

Redakcja

Wydawnictwo IBL

Korekta

Justyna Mańkowska

Projekt okładki

Jacek Babicki

Łamanie

Helena Dziurnikowska

Wydawnictwo IBL PAN

Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2013-2017. Projekt Nr 11H 12 0114 81



**NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI**

© Copyright by Barbara Wolska i Ariadna Masłowska-Nowak, 2015

© Copyright by Stowarzyszenie Pro Cultura Litteraria
and Instytut Badań Literackich PAN, 2015

Druk i oprawa

Oprawa sp. z o.o.

ul. Dowborczyków 17

90-019 Łódź

ISBN 978-83-64703-46-1

WPROWADZENIE DO LEKTURY



Opublikowane w niniejszym tomie *Poezji zebranych* Adama Stanisława Naruszewicza utwory pochodzą z IV tomu *Dziela* zatytułowanego *Tłumaczenia rozmaite*, zawierającego następujące części: *Horacyjusz a pieśni zebrane*, *Sarbiewskiego ody niektóre*, *Anakreona pieśni wybrane* oraz *Niektóre fragmenta z not Tacyty tłumaczonego wyjęte*.



Adam Naruszewicz.

Portret autorstwa Marcella Bacchiarellego z 1791 r. Muzeum Diecezjalne w Siedlcach.

Horacyjusz a pieśni zebrane

W tej części IV tomu *Dziela* Franciszek Bohomolec zamieścił 71 przekładów pieśni Horacego, w tym jedną pieśń w dwóch wariantowych wersjach¹, oraz na samym końcu *Fragment satyry*, obejmujący jedynie dziewiętnaście pierwszych wersów obszernego oryginału². Wszystkie Naruszewiczowe przekłady zostały wcześniej opublikowane w edycji zbiorowej *Pieśni wszystkie Horacyjusza przekładania różnych* (1773-1775), której redaktorem był sam poeta oraz Józef Epifani Minasowicz. Edycja ta jest jednym z wielu świadectw, iż w Oświeceni u Horacy staje się obiektem szczególnego zainteresowania³, głównie ze względu na wartości dydaktyczno-moralne jego utworów oraz z uwagi na uznanie go za autorytet

¹ Są to dwa tłumaczenia HOR.*Carm.* 2,3: *Pieśń XXV* oraz nieobjęta numeracją *Taż pieśń inaczej* [XXVa]. Zasygnalizować wypada, że ta stoicka w wymowie pieśń Horacego w edycji zbiorowej *Pieśni wszystkich Horacyjusza...* otrzymała aż osiem wersji (w tym dwie Naruszewicza).

² HOR.*Serm.* 1,1,1-19 (na 121 wersów oryginału).

³ Zob. J. Platt, „Horacjanizm”, [hasło w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, pod redakcją T. Kostkiewiczowej, Wrocław 1977, s. 202-206; A. Wójcik, *Talent i sztuka. Rzecz o poezji Horacego*, Wrocław 1986, s. 342-344; T. Kostkiewiczowa, „Rola tradycji antycznej w tworzeniu duchowych podstaw epoki”, [w:] *taż*, *Z oddali i z bliska. Studia o wieku oświecenia*, Warszawa 2010, s. 169-178; *Przekłady dzieł pisarzy antycznych w czasach polskiego Oświecenia*, [w:] *Antyk oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*, pod redakcją T. Chachulskiego, Warszawa 2012, s. 25-27.

i wzór w materii estetyczno-formalnej. Twórczość rzymskiego poety trafia m.in. do środowiska literatów skupionych wokół osoby Stanisława Augusta, który patronuje ważnym translacjom, w tym szczególnie wspiera twórczość przekładową dzieł wenuzyjskiego liryka⁴. Sporą część tego grona stanowili pisarze związani z zakonem jezuitów.

Redaktorzy Horacjańskiej antologii postanowili wystawić starożytnemu poecie swoisty pomnik, zamieszczając wybrane tłumaczenia publikowane wcześniej na łamach czasopism, zwłaszcza „Monitora” oraz „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”⁵, zapraszając do udziału poetów różnych pokoleń i środowisk, a nawet, być może, rozdzielając im do translacji wskazane teksty⁶. Powstała kolekcja prezentująca równoległe przekłady danego utworu pióra różnych pisarzy (z uwzględnieniem autorów staropolskich: Jana Kochanowskiego – II, Wespazjana Kochowskiego – I, Samuela ze Skrzypny Twardowskiego – 3)⁷. Tak ułożony zbiór to przede wszystkim przegląd technik przekładu, możliwości twórczych i efekt współzawodnictwa ówczesnych poetów-translatorów, komplet przekładów *Pieśni* Horacego dokonanych przez autorów różniących się wiekiem i talentem literackim, a także zestawienie kilku interpretacji jednej pieśni.

Na uwagę zasługuje również fakt, że ta zrodzona w środowisku jezuickim inicjatywa, mimo przerwy między edycją I i II tomu (lata: 1773 oraz 1775) spowodowanej kasatą Towarzystwa Jezusowego oraz dramatycznymi wydarzeniami krajowymi (I rozbiór i delegacyjny sejm rozbiorowy), została doprowadzona do końca. Złożyły się na to rozmaite czynniki, zwłaszcza dobra współpraca Minasowicza, redaktora „Monitora”, w którym od sześciu lat planowo zamieszczano tłumaczenia utworów Horacego⁸, oraz Naruszewicza, redaktora „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, pisma od początku swego istnienia udostępniającego gościnne łamy wierszom rzymskiego poety, a ponadto doświadczenie obydwu poetów (zwłaszcza Minasowicza) w zakresie translacji dzieł starożytnego mistrza (i innych autorów, np. Marcjalisa) oraz wspólnota ich planów (sygnalizowanych już wiosną 1770 r.), by zebrać i wydać w postaci zwartej publikacji polskie przekłady „ód wszystkich Horacyjuszowych”⁹. Bardzo ważne okazało się też aktywne uczestnictwo w realizacji tego wielkiego literackiego projektu poetów wywodzących się z Towarzystwa Jezusowego:

⁴ Zob. J. Krókowski, *Przekłady Horacego w Polsce*, [w:] Horacy, *Wybór poezji*, Wrocław 1971, s. 49 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 25); S. Zablocki, „Stanisław August jako inicjator przekładów z Horacego”, [w:] tenże, *Od prerenesansu do Oświecenia*, Warszawa 1976, s. 216-232, przypisy: s. 244-249.

⁵ Zob. G. Pianko, *Rola czasopism okresu Oświecenia w propagowaniu studiów nad antykiem*, cz. I: *Czasopisma do roku 1765*, „Meander” 16(1961), 9, s. 455-471; cz. II: „Monitor” stanisławowski 1765-1785, „Meander” 17(1962), 9, s. 421-440; cz. III: „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770-1777, „Meander” 19(1964), 5, s. 227-236; cz. IV: „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770-1777, „Meander” 19(1964), 6, s. 281-290.

⁶ Nie wydaje się bowiem, by były to tylko przekłady tworzone spontanicznie. Redaktorzy, planując tę zbiorową prestiżową edycję, musieli kierować się jakimiś ustalonymi wspólnie regułami, dotyczącymi zarówno wyboru autorów, przydzielania im do opracowania tekstów Horacego, jak i selekcji tłumaczeń już opublikowanych.

⁷ W antologii nie zamieszczono żadnej parafrazy bądź przekładu XVII-wiecznych pisarzy: Sebastiana Petrycego (1609) i Jana Libickiego (1647). W przedmowie „Do Czytelnika” zostały one poddane krytyce (zob. „Aneks”, s. 509). Komentowany przegląd opinii na temat parafraz Petrycego w: J. Wójcicki, „Wprowadzenie do lektury”, [w:] S. Petrycy, *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego*, wydał J. Wójcicki, Warszawa 2006, s. 19-28 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 31).

⁸ Gabriela Pianko pisze o Horacym, iż był on wówczas tym antycznym poetą, „który, rzecz można, patronował «Monitorowi»”; badaczka wyraża też przypuszczenie, „iż ambicją redaktorów «Monitora» było danie czytelnikom pisma całego Horacego” (*Rola czasopism...*, cz. II, op. cit., s. 435).

⁹ Zob. fragment „Przemowy” Minasowicza i Naruszewicza do edycji *Sielanki polskie z różnych autorów zebrane...*, datowanej 26 IV 1770 r., zapowiadający rychłe opublikowanie w drukarni Mitzlerowskiej zbioru tych ód „ojczystym

Franciszka Dionizego Książnika i Józefa Koblańskiego, na których mógł liczyć wpływowi wówczas jezuitki literat Naruszewicz¹⁰.

Przejdźmy jednak do tłumaczeń pieśni Horacego. Na dorobek 71. translacji składają się następujące przekłady: z księgi I *Carmina* – 22 pieśni (na 38 pieśni oryginału), z księgi II – 18 (na 20) oraz jedna pieśń tej księgi w dwóch wersjach, z księgi III – 29 utworów (na 30) oraz z księgi IV – 1 (na 15). Widzimy, że poeta wybierał przede wszystkim utwory z trzech pierwszych ksiąg *Carmina*, najwięcej jednak czerpiąc z księgi trzeciej (pomiął z niej tylko 1 tekst) i z księgi drugiej (nie uwzględnił jedynie 2 utworów).

Trudno ustalić (brak danych źródłowych), kiedy Naruszewicz zaczął przekładać pieśni Horacego. Konstanty Wojciechowski przypuszcza, że stało się to już po roku 1757, gdy młody jezuita zaczął uczyć w warszawskim jezuitckim Collegium Nobilium¹¹. Te autorskie przekłady mogły być, zarówno wówczas, jak i zwłaszcza w latach późniejszych, pewnym indywidualnym uzupełnieniem przeprowadzanych z uczniami kolegium ćwiczeń z zakresu jezuitckiego kanonu lektur starożytnych autorów. W 1758 r., dzięki poparciu rodziny Czartoryskich, Naruszewicz wyjechał na studia teologiczne do Lyonu, by uzupełnić już zdobyte w tym zakresie wykształcenie. Zwiedził Francję, Niemcy i Włochy. Studia w Lyonie i zagraniczne podróże poszerzyły zakres jego lektur, umożliwiły głębsze poznanie filozofii, literatury i zagadnień filologicznych. We Francji poznał nie tylko tamtejszą poezję klasycystyczną, ale i utwory lżejszej muzy, pisane przez minorów, zawarte w różnych antologiach i albumach literackich. W roku 1759 zakupił słynną, niezwykle wytworną edycję wierszy Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, z medyzjorem Rubensa na karcie tytułowej¹². Przywiózł ze sobą do kraju (wracał w 1762 r.) – jak uważa Juliusz Wiktor Gomulicki – francuskie tłumaczenie sielanek Salomona Gessnera¹³, a być może również i te popularne antologie, które potem stały się źródłem tłumaczeń, parafraz i przeróbek autorstwa i jego, i innych poetów, publikowanych na kartach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”¹⁴.

Zapewne wówczas zainteresował się nie tylko edycjami poezji swego mistrza, lecz także wydaniami dzieł pisarzy starożytnych (Horacego, Anakreonta, Tacyta, Lukana, Seneki, Marcjalisa), powszechnie obecnych na europejskim rynku księgarskim. Zdobył też dobrą znajomość języków obcych, zwłaszcza francuskiego, ponadto włoskiego i niemieckiego, w mniejszym stopniu greki; nieustannie doskonalił łacinę. Ten ładunek intelektualny i literacki umożliwił Naruszewiczowi osiągnięcie kolejnych stopni kariery literackiej, redakcyjno-wydawniczej, a z czasem – również publicznej.

Początkiem tych cennych doświadczeń życiowych był Lyon. Należy nieco przybliżyć miejsce teologicznych studiów Naruszewicza i wątek biografii edukacyjnej tak znaczący dla przyszłej drogi

rymem gładko przełożonych” (NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 25, tyt. (s. 251)). Do planowanej edycji wówczas nie doszło z powodu burzliwych krajowych wydarzeń (konfederacja barska).

¹⁰ Zob. szersze informacje o tej zbiorowej edycji („Opis źródeł”, s. 172-175).

¹¹ K. Wojciechowski, *Wiek Oświecenia: historia literatury wieku Oświecenia w Polsce*, Lwów 1926, s. 190.

¹² M.C. Sarbiewii Soc. Jesu «*Lirycorum libri IV*», «*Epodon liber unus*» alterque «*Epigrammatum*», Antverpiae: ex officina Plantiniana Balthas. Moreti, 1632. W Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. St.Dr. 391 251 II) zachował się egzemplarz tej edycji z francuską dedykacją Naruszewicza dla jednego z przedstawicieli rodu Rzewuskich, starosty ostrzkiego, z proveniencją: „Wiedeń 14 września 1759 r.”.

¹³ J.W. Gomulicki, „Krzywda Naruszewicza”, [wstęp do:] A. Naruszewicz, *Liryki wybrane*, Warszawa 1964, s. 10.

¹⁴ Zob. J. Platt, *Inspiracje literackie Naruszewicza i innych poetów*, „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, „Pamiętnik Literacki” 61(1970), 2, s. 241-280.

twórczej poety, a mało uwzględniany w badaniach. W latach 1758-1762 Naruszewicz studiował w jezuickim Gimnazjum św. Trójcy (Collège de la Très Sainte Trinité). Wobec braku uniwersytetu, akademii czy seminarium duchownego gimnazjum to pełniło rolę głównej placówki dydaktycznej w mieście. Było także ośrodkiem życia intelektualnego Lyonu: z bogatą biblioteką, inscenizacjami teatralnymi i baletowymi, z gronem znakomitych wykładowców. Gimnazjum funkcjonowało od 1565 r., a świetność przeżywało w wieku XVII, kiedy to powstał w centrum nowy, usytuowany na prawym brzegu Rodanu, kompleks budynków klasztornych i szkolnych z kościołem, rozbudowany następnie w XVIII w. o nowe pomieszczenia internatu, obejmujące także bibliotekę i pokoje dla gości. Warunki materialne i cena za naukę różniły się w zależności od stanu i fortuny rodziny ucznia¹⁵, lecz program nauczania był jednakowy dla wszystkich. W 1741 r. zbiory biblioteki szacowano na 40 000 tomów, co jak na owe czasy było liczbą znaczącą, ale nie wiemy, czy Naruszewicz miał do nich swobodny dostęp¹⁶. Gimnazjum odebrano Towarzystwu Jezusowemu w 1762 r., co wiązało się z kasatą zakonu jezuitów na terenie królestwa Francji¹⁷, i wówczas też Naruszewicz powrócił do kraju. Część szkolna i kaplica dawnego jezuickiego gimnazjum przetrwały do dzisiaj (w budynkach mieści się prestiżowe publiczne liceum im. André Marie Ampère, rodowitego Lyonczyka – Lycée Ampère, a w kaplicy odbywają się koncerty muzyki dawnej i klasycznej¹⁸).

Można przypuszczać, że działania translatorskie Naruszewicza, rozpoczęte w kraju ok. 1757/1758 r., były kontynuowane podczas pobytu za granicą oraz później, gdy po powrocie do ojczyzny ponownie został profesorem warszawskiego kolegium jezuickiego, a kilka lat później – redaktorem „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”. Pomieszczone w „Zabawach” przekłady utworów ze zbioru *Carmina* Horacego autorstwa Naruszewicza nie są liczne (7 wierszy). Dwa pierwsze ukazały się w 1770 r., następne cztery – rok później¹⁹, a przekład ostatni – w roku 1772²⁰. Wówczas właśnie rozpoczął Naruszewicz intensywne prace nad zbiorowym książkowym wydaniem liryków Horacego. O sobie jako o uczniu „nieścignionego” Horacego wspomina w wierszu *Zabawa moja* (w. 16), w którym w sposób metaforyczny przedstawia swoje *credo* życiowe i dotychczasowe dokonania poetyckie – utwór ten został wydrukowany w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” w drugiej połowie maja 1773 r.²¹, a więc wówczas, gdy zamykano pierwszy tom *Pieśni wszystkich*

¹⁵ Koszt utrzymania ucznia z bogatej rodziny wycenia się na ok. 475 liwrow rocznie (znacznie więcej niż w gimnazjach innych prowincjonalnych miast francuskich).

¹⁶ Zgodnie z regulaminem szkolnym uczniowie nie mieli bowiem nieograniczonego dostępu do biblioteki, która miała służyć przede wszystkim profesorom.

¹⁷ Dokumenty dotyczące obecności i działalności jezuitów w mieście, a także działalności samej szkoły przechowywane są w archiwach w Lyonie i w Rzymie. Prawdopodobnie kwerenda pozwoliłaby odnaleźć wzmianki także o Naruszewiczu-uczniu.

¹⁸ Informacje o placówce edukacyjnej, w której Naruszewicz kształcił się w Lyonie, podają na podstawie ustaleń Pani dr Joanny Pietrzak-Thébault, która korzystała z prac: G. Guitton S.J., *Les Jésuites à Lyon sous Louis XIV et Louis XV. Activités – Luites – Suppression. 1640-1768*, Lyon 1953 (maszynopis); J. Picot, *Les Jésuites à Lyon de 1604 à 1762. Le Collège de la Très Sainte Trinité*, Lyon 1995; *Les jésuites à Lyon XVIIe-XXe siècle*, sous la direction d'E. Fouilloux et de B. Hours, Lyon 2005, s. 7-11, 95-104. Za tę szlachetną pomoc oraz przekazane informacje serdecznie Pani Doktor dziękuję.

¹⁹ W 1771 r. w warszawskim periodyku, w cz. 2 t. 3, opublikował Naruszewicz również fragment *De arte poetica*, pt. *Różnica wieku ludzkiego. Z Horacyjusza* (co daje łącznie 8 jego przekładów z Horacego zamieszczonych w czasopiśmie do 1772 r.); tekst w: NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II, s. 117-118.

²⁰ Szczegóły lokalizacji zob. „Aparat krytyczny”, s. 182-186.

²¹ Zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I, obj. do I 16, metryczka (s. 263).

Horacyjusa przekładania różnych. Większą część własnych translacji z księgi I i II *Carmina* (41 utworów) przeznaczył poeta do pierwszego tomu zbioru i wraz z Minasowiczem zajmował się redakcyjnym opracowaniem kształtu edycji oraz zakwalifikowanych do niej tekstów. W roku 1773 w periodyku nie opublikowano już dalszych jego tłumaczeń wierszy Wenuzyjczyka. W „Zabawach” pojawiło się natomiast w końcu maja 1773 r. 12 przekładów w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego* – zwiastun kolejnej pracy translatorskiej redaktora czasopisma.

Naruszewiczowe tłumaczenia pieśni Horacego na ogół oceniano krytycznie, a te negatywne wypowiedzi zwykle pozostawały w ścisłym związku z równie negatywną oceną edycji *Pieśni wszystkich Horacyjusa*, gdyż uważano, że rola królewskiego twórcy w tym przedsięwzięciu była wiodąca. Niechętne opinie o przekładach Naruszewicza zaczęły się pojawiać już w klasycyzmie postanisławowskim. Swoje krytyczne stanowisko w odniesieniu do poetyckiej stylistyki tłumaczeń dzieł rzymskiego liryka prezentowali m.in. Kajetan Koźmian oraz Ludwik Osiński, obaj zgodnie podkreślający niedoskonałość jego „przekładania”. Kajetan Koźmian uważał, iż utwory Horacego pozostawały dla oświeceniowych tłumaczy niedoścignionym wzorem²². Krytycznie wypowiadał się m.in. o zbiorze *Pieśni wszystkich Horacyjusa* i o Naruszewiczu jako redaktorze tej publikacji:

Wydanie to [...] więcej czyni zasługi staraniom Stanisława Augusta aniżeli zalety tłumaczom. [...] Sam Naruszewicz, który w *Przedmowie* do tego zbioru na poprzednie tłumaczenia zdrową i rzetelną położył krytykę – we własnym popelił nieprzebaczone przeciw dobremu smakowi błędy.²³

Doceniając pewne zalety tłumaczeń „pieśni wyższego tonu”, wytykał stylistyczne uchybienia, widoczne, jego zdaniem, zwłaszcza w przekładach poezji miłosnej:

Naruszewicz żywotnością imaginacji i prawdziwym duchem wieszca, szczególnie w niektórych strofach pieśni wyższego tonu, wzbil się dość szczęśliwie, acz nigdy prawie bez szumnej nadętości, do wyniosłych myśli, do uczuć rymopisa rzymskiego; za to kiedy nastawił lutnię na zalotne tony dla Pirry, Glicery, uwite dla tych piękności przez Rzymianina bukiety tak nadobne, tak świeże, zdają się w rymach polskich nikczemnymi lodygami prostacką ręką z wszystkich swoich obnażonymi wdzięków.²⁴

Podobnego zdania był Ludwik Osiński, który podkreślając zasługi Stanisława Augusta w zakresie inspirowania tłumaczeń dzieł rzymskiego poety, także sformułował krytyczne opinie o wartości poetyckiej zamieszczonych w zbiorze przekładów; zaakcentował m.in. naganność stylistyki oraz nieumiejętność wyrażania i wypowiedziania przez Naruszewicza Horacjanów obrazów i myśli²⁵.

Nie tylko krytyka bezpośrednio następujących pokoleń była surowa, również w wieku XX negatywną opinię o translacjach pieśni Horacego autorstwa królewskiego poety podtrzymał, rozszerzył i utrwalił Wincenty Ogrodziński, autor wydanej w 1935 r. książki na temat dziejów

²² Zob. K. Koźmian, *O tłumaczeniach pieśni Horacyjusa w języku polskim rzecz krótka*, [w:] tenże, *Pisma prozą*, Kraków 1888, s. 378-387.

²³ Tamże, s. 380.

²⁴ Tamże, s. 381.

²⁵ Por. L. Osiński, *Dziela*, t. 3, Warszawa 1861, s. 226-247; zob. też niechętne opinie Osińskiego na temat myśli i obrazów Naruszewicza „nie różnych” od myśli i obrazów Horacego, lecz – zdaniem krytyka – jednak odmiennych, pełnych przesady w oddawaniu wyniosłości, a prostoty i rubaszności w miejsce „najwytworniejszej delikatności” (s. 340).

polskich przekładów Rzymianina²⁶. Co znamienne, w swej publikacji przypomniał i częściowo przytoczył niechętnie, pełne uszczypliwości wypowiedzi niektórych klasyków postanisławowskich i romantyków o zbiorze *Pieśni wszystkich Horacyjusza...*²⁷.

Ta negatywna opinia okazała się znacząca, mimo że dwa lata wcześniej Ryszard Ganszyniec, redaktor lwowskiego „Filomaty”, autor studium *Horacy w Polsce*, pozytywnie ocenił antologię jako „pracę na ogół staranną” oraz zasygnalizował ważne kulturowe znaczenie całego przedsięwzięcia²⁸. W obliczu dotychczasowych negatywnych sądów wskazał np. wartość Naruszewiczowego tłumaczenia jednej z pieśni Horacego, określając go „najśmielszym przekładem pieśni III 25 do Bakchosa, którą [...] z asklepiadeów dystychicznych oryginału [...] «spindaryzował» i przerobił na wolnorytmowy dytyramb o podstawie klasycznej”²⁹ (w *Dziela*ch jest to *Pieśń LXV. Do Bachusa dytyramb*). W ocenie ogólnej dokonań królewskiego poety na tym polu uznał go za odrodziciela studiów horacjańskich i wskrzesiciela przekładów Horacego w osiemnastowiecznej Polsce³⁰. Podkreślił też, iż „inicjatywa Naruszewicza działała zapładzająco na dalsze studia horatiańskie, o czym świadczy fakt, że tłumaczenie Horacego stało się probierzem [...], a wkrótce manią literatów polskich”³¹. Dodajmy, że w gronie sędziów oceniających przekłady Naruszewicza Ganszyniec jako jedyny ukończył uniwersytecką filologię klasyczną (w Münster i Berlinie).

Wincenty Ogrodziński nie tylko ze sceptycyzmem i ironią odniósł się do tych opinii i uwag Ganszyńca³², nie tylko podważył znaczenie wkładu Stanisława Augusta³³, lecz na ogół dość krytycznie ocenił zawarte w zbiorze tłumaczenia (uznając za najlepsze translacje Minasowicza oraz doceniając pewne aspekty dokonań Kniaźnina i Kobańskiego). Szczególnie surowy osąd spotkał przekłady Naruszewicza. Ogrodziński podkreślał, że panuje w nich chaos w strofice i wersyfikacji, występuje odmienna ilość wierszy niż w oryginale, silnie akcentowane są aktualizacje (car, pop, bojar, robron, mendle, półmiski itp.), język tekstu zmienia się: raz pełen prowincjonalizmów, kiedy indziej słów o wyniosłym, kaznodziejskim tonie, a przypisy niewolne bywają od rubasznosci³⁴. Dość złośliwie brzmi jedna z końcowych ocen badacza: „Faktem jest, że często, chcąc go zrozumieć, trzeba najpierw przeczytać oryginał”³⁵. Konkludując swe rozważania, Ogrodziński podkreśla, że Naruszewicz (jego zdaniem, w dziedzinie Horacjuszowych translacji „zapóźniony przedstawiciel epoki saskiej” albo „ciekawym jedynie ze względów językowych parafrazytor”) do sztuki przekładania Horacego nie wniósł niczego nowego, a prawdopodobnie nawet wpłynął niekorzystnie

²⁶ W. Ogrodziński, *Polskie przekłady Horacego*, osobne odbicie z części II *Commentationes Horatianae*, Kraków 1935. Opinie dotyczące ówczesnych tłumaczeń pieśni wybranych autorów, zamieszczonych m.in. w edycji *Pieśni wszystkie Horacyjusza...* – s. 41[68] – 90[117]; uwagi o przekładach Naruszewicza – s. 66[93], 80[107] – 84[111].

²⁷ Tamże, s. 84[111] – 85[112].

²⁸ R. Ganszyniec, *Horacy w Polsce*, [w:] L.H. Morstin, *Ecce poeta*, A. Rapaport, *Qu. Horatius Flaccus* (praca zbiorowa), Lwów 1932, s. 188-191 (rozprawa Ganszyńca została tu umieszczona jako końcowa (V) część pracy Rapaporta).

²⁹ Tamże, s. 189-190 (wraz z przytoczeniem tekstu tego przekładu).

³⁰ Tamże, s. 189.

³¹ Tamże, s. 191.

³² W. Ogrodziński, *Polskie przekłady Horacego*, op. cit., s. 66[93], 80[107], 168[195] – 169[196] (przyp. 79).

³³ Tamże, s. 63[90] – 65[92].

³⁴ Ten zarzut jest nieporozumieniem, ponieważ komentarze były najprawdopodobniej efektem współpracy obydwu redaktorów antologii, a opierały się pewnie, podobnie jak „argumenty”, na wielowiekowej już wówczas tradycji komentarzy do dzieł Horacego (zob. „Opis źródeł”, s. 174).

³⁵ W. Ogrodziński, *Polskie przekłady Horacego*, op. cit., s. 83[110].

na młodszych naśladowców³⁶! Jakże inaczej ujął kilkadziesiąt lat później dokonania Naruszewicza Józef Budzyński, który zaznaczył, iż Naruszewicz cieszył się nie bez powodu w latach siedemdziesiątych XVIII w. sławą najwyższej cenionego horacjanisty³⁷.

W opracowaniu polskich przekładów Horacego, zawartych w edycji Minasowicza i Naruszewicza, Ogrodziński wykazał się wprawdzie wiedzą na temat poezji wenuzyjskiego twórcy, lecz przy tym okazał brak historycznego wyczucia w ocenie wartości poetyckiej tych tłumaczeń. Zdaniem Stefana Zabłockiego Ogrodziński oceniał te translacje nieobiektywnie, według współczesnych mu kryteriów estetycznych. Jako przykład tego, że kryteria owe są zmienne, Zabłocki wskazał na znane wówczas rozprawy (pierwsze w wieku XX, oznaczające przełom w postrzeganiu twórczości królewskiego poety): opracowanie „Naruszewicz” w książce Wacława Borowego *O poezji polskiej w wieku XVIII* (1948) oraz studium Czesława Zgorzelskiego: *Naruszewicz – poeta* (1955), zaznaczając, iż „np. dziś skłonni jesteśmy przyznać pewne przynajmniej walory poetyckie potępianemu przez cały wiek XIX Naruszewiczowi, właśnie za jego konceptyzm i barok, tak bliski duchowi współczesnego piśmiennictwa”³⁸.

Przedstawiona w niniejszym tomie *Poezji zebranych* Naruszewicza praca nad transkrypcją Horacjuszowych tłumaczeń autorstwa królewskiego poety oraz nad objaśnieniami do nich, zawierającymi najważniejsze wyniki porównania przekładów z oryginałem, upoważnia edytki do polemicznego potraktowania krytycznych opinii Ogrodzińskiego, a ponieważ zostały one ujęte najszerszej i przeniosły w następne lata negatywne sądy dziewiętnastowieczne o poetyckich osiągnięciach Naruszewicza, warto przyjrzeć się motywacjom tak surowych ocen. Pewne znaczenie mogą tu mieć usilne starania badacza o rehabilitację Minasowicza.

Śledząc opinie Ogrodzińskiego o dokonaniach tłumaczy, których udział w edycji zbiorowej był największy (Minasowicza – 105 przekładów, Naruszewicza – 71, Książka – 56, Koblańskiego – 51), zaczynamy przekonywać się, iż jednym z ważnych powodów potępienia tłumaczeń Naruszewicza, uwzględniających ich rozliczne aspekty, jest dążenie uczonego do uznania rangi Minasowicza czy może raczej chęć oddania sprawiedliwości „wielkiemu przegranemu” Horacjaniskiej antologii, autorowi największej liczby przekładów, niedocenionemu redaktorowi i współtwórcy zbioru, stojącemu w cieniu Naruszewicza (mimo że to nie on, lecz właśnie Naruszewicz zbierał największe ciągi od krytyków i jako redaktor zbioru, i jako tłumacz). Ogrodziński podkreślał (polemizując przede wszystkim z opinią Ganszyńca o Naruszewiczu jako wskrzesicielu przekładów Horacjaniskich w polskim oświeceniu), że Minasowicz jako tłumacz Horacego był przede wszystkim poetą bardziej doświadczonym i bardziej zasłużonym w tym zakresie od Naruszewicza, twórcą, który zaczął publikować swoje tłumaczenia znacznie wcześniej³⁹. Nie dyskutując z tym niewątpliwym pierwszeństwem, stwierdzamy tylko, iż w efekcie owego obciążonego subiektywizmem podejścia, oddającego sprawiedliwość „staremu poecie”, przekłady Minasowicza, mimo że ich styl

³⁶ Tamże, s. 84[111].

³⁷ Zob. J. Budzyński, *Horacjanizm w polsko-lacińskiej liryce oświeceniowej XVIII wieku*, „Wiek Oświecenia” 7(1989): *Antyk w kulturze Oświecenia*, s. 40-41.

³⁸ S. Zabłocki, „Stanisław August jako inicjator przekładów z Horacego”, op. cit., s. 248 (przyp. 60).

³⁹ Wincenty Ogrodziński akcentuje rolę dat druku tłumaczeń oraz przypomina, że od Naruszewicza publikującego swe przekłady od 1771 r. w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” „wcześniejsi [...] są: Minasowicz, Miączyński, Matuszewicz, Wiśniewski i zapewne Korytyński, a wśród jezuitów może Koblański” (tamże, s. 80[107]). Nie ma to tutaj większego znaczenia, lecz trzeba sprostować błąd (powtarzający się *nb.* i w innych opracowaniach): pierwsze Naruszewiczowe tłumaczenie pieśni Horacego ukazało się w czasopiśmie w roku 1770.

zakorzeniony był w barokowym podłożu literatury czasów saskich, uzyskały dobrą (najwyższą) ocenę badacza dziejów polskich przekładów Horacego.

Już Stefan Zabłocki sygnalizował ów brak obiektywizmu, wynikający z przyjęcia przez Ogrodzińskiego ahistorycznych kryteriów estetyki. Warto tę ogólną opinię rozwinąć i uszczegółowić. Wydaje się, że na brak obiektywizmu autora książki *Polskie przekłady Horacego* (a także – częściowo – innych krytyków, formułujących nieprzejednane, negatywne oceny tłumaczeń Naruszewicza) złożyły się w większym lub mniejszym stopniu takie różnorodne, lecz pozostające ze sobą w związku, przyczyny:

1) wartościowanie dzieła literackiego, mające swe źródło w traktowaniu norm estetyczno-literackich klasycyzmu za nadrzędne;

2) niechętny stosunek do niejednolitego stylu dokonanych tłumaczeń: występowania obok przekładów prezentujących ujęcia tematyczne i konstrukcje stylistyczno-językowe bliskie cechom klasycystycznym (jasność, harmonia, prostota, respektowanie wyznaczników gatunkowych: np. ody – wysokiej, kameralnej, przyjacielskiej, miłosnej) tłumaczeń, w których pojawiają się cechy uznawane za barokowe: rozbudowana obrazowość w przedstawianiu emocji i cech (ludzi, zwierząt) oraz alegorii, konceptualność, mieszanie „wysokiego” i „niskiego” stylu oraz słów pochodzących z różnorodnych rejestrów języka, zdania wielokrotnie złożone, szyk inwersyjny;

3) krytyczne traktowanie stosowanych w przekładach dzieł antycznych zabiegów „polonizowania” czy też „uwspółcześniania”, a przejawiających się m.in. w przybliżaniu obyczajów rzymskich do doświadczeń rodzimego życia publicznego i prywatnego oraz codziennej obyczajowości, w zastępowaniu oryginalnych nazw bóstw, nazw topograficznych, zjawisk natury oraz przedmiotów kultury rytualnej i materialnej nazwami i określeniami bliższymi odbiorcy przekładu ze względu na określony horyzont poznawczy i tradycję kulturowo-literacką (w obrębie której pewne nazwy występujące u Horacego od wieków funkcjonowały w poezji polskiej, z określoną otoczką stylistyczno-językową, inne zaś były pomijane lub rzadsze, np. Orkus);

4) przeświadczenie o szczególnej niestosowności używania w translacjach wielkich utworów starożytności prowincjonalizmów⁴⁰, które świadcząc o czerpaniu przez tłumacza z „niskich” poziomów ojczystego języka, pozbawiały jakoby te dzieła uniwersalnego, ponadczasowego zakroju, znaczenia, należytej wartości.

Upředzenia estetyczne, obawa przed spopolitowaniem dzieła Horacego na skutek wprowadzenia do przekładu dosadnych i kolokwialnych wyrażen czy zwrotów, rodzimej, nazbyt swojskiej materii językowej, polskich ekwiwalentów niektórych nazw (ogólnie: niechęć do stosowania zabiegów prowadzących do polonizowania wzorców poezji rzymskiej) – to źródła dokonanej

⁴⁰ W swej niechęci do niestosownych prowincjonalizmów (w tym – zaakcentujmy – wyrazów potocznych, charakterystycznych dla polskiej obyczajowości rycerskiej, ziemiańskiej, myśliwskiej, oraz słów nieznanymi Ogrodzińskiemu, traktowanych przezeń jak dziwaczne neologizmy) posuwa się badacz do takiej sztydycznej opinii o poecie: „gdyby jeszcze więcej był naszpikował swoje tłumaczenia prowincjonalizmami, wtedy moglibyśmy mówić o nim jako o pierwszym tłumaczu narzeczowym” (tamże, s. 84[111]); czy takiej, wystawiającej świadectwo już nie osądzanemu, lecz wydającemu osąd (tamże, s. 82[109]):

Język to bogaty, lecz mimo pozorów niejednolity; nie stopiły się w nim na jedną całość ani Pińszczyzną tchnące prowincjonalizmy, ani napuszony i namaszczoney język kaznodziejski, ani uszczknięte na dworze króla Stasia kwiatuszki francuskiej galanterii. Czasami ma się wrażenie, jak gdyby ożeniono Bakę z Drużbacką, kiedy indziej, jak gdyby wykwentny labuś nauczył się u zaściankowca pińskiego polszczyzny.

przez Ogrodzińskiego bardzo krytycznej, niesprawiedliwej oceny Naruszewiczowych przekładów pieśni wenuzyjskiego liryka.

Wszystko to nie pozwoliło Ogrodzińskiemu i wcześniejszym krytykom dostrzec wartości, jaką jest oryginalność Naruszewiczowych przekładów wierszy starożytnego poety. Polski tłumacz w jednym utworze używa języka pochodzącego z różnych pokładów polszczyzny, niekiedy – z dwóch skrajnych rejestrów mowy. Zapewne zmienny jest język tych tekstów, ale dzięki temu jakże bogaty! Styl nie jest jednolity i zależy przede wszystkim od tematu podjętego w oryginale, ale świadectwo różnorodnych możliwości twórczych nie zasługuje na zarzut.

Trudno też uznać za chaos występującą w przekładach pieśni różnorodność wersyfikacyjno-stroficzną, szukanie przez tłumacza odpowiedników dla strof rzymskiego poety, nieprzestawanie na oddawaniu ich za pomocą tradycyjnych polskich odpowiedników, lecz stosowanie strof nowych: takich, które pojawiły się niedawno w poezji polskiej – jak strofa stanisławowska (lub jej wariacja) – i szybko się zadomowiły, oraz takich, których dotąd nie było. Dziś nazwalibyśmy owe zabiegi raczej odważnym eksperymentem. Naruszewicz ujawnia i w tym przypadku duże możliwości warsztatowe, operuje licznymi rodzajami strofy, zróżnicowaną wersyfikacją i nie tylko utrwalonymi już, lecz bardziej skomplikowanymi układami wszelakich rymów, przy czym dostosowuje te formalne wyznaczniki wiersza do tematyki liryków Horacego. To nie chaotyczne dziwactwo, lecz przez cały czas poddane rygorowi prozodii nowatorstwo.

Dodajmy, że z tą różnorodnością formalną organizacji wiersza łączy się różnorodność tonu, kolejne przemiany uczuć i nastrojów (nawet w jednym utworze), sygnalizowane m.in. przez „zdu miały” strach, radość i ufność w twórczą łaskę boga, zsyłającego na poetę bakchiczne natchnienie (*Pieśń LXV. Do Bachusa dytyramb*) oraz subtelność lub drapieżność w oddawaniu zmienności uczuć kobiet i kochających czy pożądających je mężczyzn (np. *Pieśń LII. Do Neobuli*, *Pieśń X. Do panny*, *Pieśń XXXII. Do Mecenasasa*, *Pieśń XIII. Do Lidy*). Tu na szczególną uwagę zasługują m.in.: wyznanie miłości, skrywanej z powodu gorzkich doświadczeń i niepewności odwzajemnienia, oraz delikatność w ukazaniu relacji kochanków z trzech perspektyw czasowych: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości (*Pieśń XLIX. Rozmowa Horacjusza z Lidyją*); brawura, przechodząca w ton pojednawczy dla ucieszenia skłóconych przy trunku przyjaciół (*Pieśń XV. Do towarzyszków*); sakralne wyciszenie i skupienie przy religijnych obrzędach z nadzieją na późniejsze biesiadowanie z przyjacielem (*Pieśń XLVIII. Do Mecenasasa*); heroiczna podniosłość w ukazaniu wielkości Rzymu i jego władcy oraz smutek na wspomnienie dramatycznych losów bohaterów ojczyzny (*Pieśń VIII. Na pochwałę Augusta*); dumne oświadczenie rangi wywodzącego się ze skromnego, nieznanego rodu poety (*Pieśń XL. Do Mecenasasa*); umiejętne wyrażenie Horacjuszowej myśli o niezniszczalności ducha poety, który swą twórczością zasłużył na nieśmiertelną chwałę (*Pieśń LXX. Do Melpomeny Muzy*); radość chwili i przestroga przed snuciem planów wybiegających zbyt daleko w przyszłość, które może przerwać śmierć (*Pieśń III. Do Lucyjusza Seksta*); prośba o pokój (*otium*) z jednoczesną przestrogą (*Pieśń XXXVI. Do Grosfa*); pogarda dla pychy władzy lub rzekomego pierwszeństwa bogactwa oraz idealizacja prostego, szczęśliwego bytowania (*Pieśń XVIII. Do Apollina*, *Pieśń XXI. Nauka moralna*). To tylko wybrane przykłady.

Obok tłumaczeń w stylu klasycystycznym: prostych, jasnych, zwięzłych, zawierających trafne, aforystycznie ujęte myśli, obok tłumaczeń, w których refleksje wyrażone są dobitnie i klarownie, a emocje, uczucia i stany psychiczne oddane subtelnie, z niekłamaną żarliwością albo ze znamienym dla autora oryginału dystansem wobec ludzkich namiętności i planów, poeta ma

w swym dorobku również niełatwe w odbiorze przekłady (np. *Pieśń XIX. Do Fortuny*, *Pieśń LXIX. Druza pochwały*) lub ich fragmenty (np. *Pieśń XLII. Do przyjaciół*, w. 5-12). Są one przy pierwszej lekturze trudne do zrozumienia, lecz pociągają tajemniczą głębią wewnętrzną, zagadkowością i obrazowością ujęć, i dopiero po ponownym przeczytaniu, dokładnym przeanalizowaniu myśli, obrazów i użytego słownictwa, docierają do czytelnika. Po dokonaniu porównania z tekstem łacińskim pozwalają zaś stwierdzić, że mimo tych poetyckich przetworzeń z udziałem cech stylu barokowego, mimo amplifikacji i peryfraz z jednej, a opuszczeń z drugiej strony, dochowują wierności swym źródłom, oddają ducha oryginału. Nie powinniśmy też zapominać, że ówczesny odbiorca znał utwory oryginału na pamięć, zatem rozwiązania tłumacza raczej go zaciekawiały bądź (przynajmniej niektórych) irytowały, ale nie sprawiały trudności w odbiorze.

Nie jest również przeszkodą w lekturze większa objętość tekstu przekładu wobec łacińskiego oryginału. Naruszewicz, wykazujący tu tendencję do poszerzania sfery emocjonalnej i obrazowej tłumaczonych utworów, mimo przekraczania ich objętości – o kilka wersów (najczęściej o 4 wersy: 19 razy, o 6 lub 8 wersów: 7 razy, o 2 wersy: dwukrotnie), o kilkanaście (6 razy) lub nawet o kilkadziesiąt wersów (4 razy) – zwykle bardzo dobrze oddaje wymowę i sens oryginału.

W tekstach tych znajdujemy szczególnie obfity materiał paremiologiczny: liczne nawiązania do przysłów, wyrażeń przysłowiowych i zwrotów frazeologicznych (zostały one odnotowane w objaśnieniach). Owe powiedzenia oraz dokonywane przez tłumacza zabiegi przekształcające (w tym kontaminowanie kilku przysłów czy wyrażeń idiomatycznych) służą ożywieniu toku wypowiedzi, nadają rodzimy koloryt przekładom Horacego lub dodatkowo akcentują uniwersalność refleksji Rzymianina. Stanowią niezwykle bogaty materiał do dalszych badań nad Naruszewiczem jako poetą, który chętnie wykorzystywał paremie (także te funkcjonujące w obiegu oralnym) jako tworzywo wierszy⁴¹ i równie chętnie posługiwał się autorskimi sentencjami oraz zdaniem o charakterze aforystycznym⁴². W tłumaczeniach utworów Sarbiewskiego, Anakreonta i wydobytych z Naruszewiczowego przekładu Tacyta jest tych odwołań znacznie mniej.

Obcując z Horacjuszowymi (a również innymi, wywodzącymi się z antyku) przekładami autorstwa Naruszewicza, obcujemy jednocześnie z wartościową poezją polską, tworzoną u schyłku lat sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych XVIII w. Jest to poezja na ogół rzadko brana pod uwagę przez badaczy twórczości Naruszewicza, natomiast godna uwzględnienia w opisanie dorobku królewskiego poety: ewolucji jego twórczości, poruszanych tematów i znamienych dlań motywów oraz poetyckich sposobów ich ujęcia, tj. cech stylu, metaforyki, języka i układów wersyfikacyjno-stroficjnych.

Przywołano tu stanowcze, lecz ogólne opinie, będące wynikiem porównania Naruszewiczowskich przekładów z utworami zawartymi w zbiorze *Carmina* Horacego (oceniaamy je jako bardzo dobre lub dobre oddanie sensu, wymowy i ducha łacińskiego pierwowzoru). Przesłanki tych opinii zostały zawarte w objaśnieniach w postaci możliwych do ukazania czytelnikowi egzemplifikacji, a całość problemu stara się ująć rozdział „*Vis poetica, czyli o sztuce i technice przekładu utworów Horacego autorstwa Adama Stanisława Naruszewicza*” (s. 390-420 niniejszej edycji), w którym

⁴¹ Zob. M. Szymor-Rólczak, *Na wszystko jest przysłowie – z warsztatu badacza-edytora literatury polskiego oświecenia*, „*Studia Slavica*” XVIII/1 (Ostravska Univerzita – Uniwersytet Opolski, Ostrava 2014), s. 25–33.

⁴² Zob. B. Wolska, „Wprowadzenie do lektury”, [w:] NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. 1, s. 36-39; t. 2, s. 18-21, t. 3, s. 46-49.

podjęto próbę dokładnej analizy zebranego materiału, ujmując go w uporządkowane działy i przedstawiając szczegółową argumentację.

W tym miejscu należy jeszcze zasygnalizować również poruszane w wyżej wskazanej rozprawie zagadnienie, iż wówczas, gdy poeta tłumaczy poetę, dla właściwej oceny przekładu obcego dzieła poetyckiego (zwłaszcza tak dobrze znanego odbiorcom jak *Carmina*) na język rodzimy nie wystarczy porównanie tłumaczenia z oryginałem pod kątem dosłownej wierności. Poeta i tłumacz w jednej osobie, chcąc wyjść poza zadanie ćwiczeniowe, a przy tym pragnąc oddziaływać na odbiorców i mieć satysfakcję z własnego, kreatywnego dokonania, zadba o zachowanie sensu i wymowy pierwowzoru, lecz jednocześnie będzie dążyć do tego, by dać czytelnikom nowy, własny artystyczny przekład lub indywidualną, twórczą parafrazę przekładanego dzieła.

Naruszewiczowe przekłady i parafrazy pieśni Horacego wykazują doskonałą znajomość łacińskiego pierwowzoru. Autor pewne fragmenty przetłumaczył wiernie, inne pominął, zastąpił za pomocą metonimii lub rozwinął, stosując amplifikacje i peryfrazy, a choć wielokrotnie wprowadzał „polonizującą” interpretację, choć posłużył się dosadnymi określeniami, kolokwializmami lub czerpał z archaicznych pokładów rodzimego języka, nie oddalił się od oryginalnego źródła. Wykazał uniwersalność wartości filozoficzno-moralnych i społeczno-politycznych zawartych w tłumaczonych utworach, zapisanych w nich emocji, uczuć i stanów oraz wyobrażeń, dzięki zaś swojskiej otoczce językowo-stylistycznej przybliżył je, świadom wagi i aktualności tej poezji dla rodzimych odbiorców i dla siebie samego, o czym świadczą późniejsze liczne nawiązania i przetworzenia w jego poezji oryginalnej.

Sarbiewskiego ody niektóre

Druga część IV tomu *Dzieł* zawiera 19 przekładów utworów Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, bezpośredniego mistrza Naruszewicza, w tym dwa wiersze (XVII-XVIII) inspirowane starotestamentową *Pieśnią nad pieśniami*, oraz *Pieśń XIX. Westchnienie do umierającego na krzyżu Chrystusa*. Wszystkie te tłumaczenia zostały wcześniej opublikowane w dwujęzycznym zbiorze *Opera posthuma, quibus accesserunt multa poemata vernaculo carmine reddita* (Varsaviae 1769), którego redaktorem był Franciszek Bohomolec. To zbiorowe dzieło jest jednym z elementów inicjatywy i programowej pracy ówczesnego literackiego środowiska jezuitów, dążącego do przypomnienia postaci i dorobku poety-socjusza, czemu służyć miały tłumaczenia jego wierszy, owej „rodzimej pieśni”, oraz ciągle dopełnianie twórczości poprzez publikację ineditów⁴³. Właśnie na tym polu wykazał swą aktywność Naruszewicz jako edytor wydania *Poemata... deprompta et in unum collecta*⁴⁴, dzięki czemu m.in. uznany został kilka lat później za kontynuatora Sarbiewskiego w zakresie poezji⁴⁵. Naruszewicz, oprócz podziwu dla kunsztu poetyckiego swego wielkiego

⁴³ Szerzej przedstawia to zagadnienie Gertruda Wichary – *Recepcja twórczości M.K. Sarbiewskiego w polskim Oświeceniu*, „Pamiętnik Literacki” 66(1975), 2, s. 144-145. Badaczka, doceniając rangę tych „przypomnień” w publikacjach bibliofilskich ukazujących się w Polsce od lat czterdziestych XVIII w., sygnalizuje jednocześnie, że „kolejni edytorzy nie zawsze uwzględniali w wydaniach «dopełnienia» poprzedników” (tamże, s. 144).

⁴⁴ Mathiae Casimiri Sarbiewski e Soc. Jesu *Poemata ex vetustis manuscriptis et variis codicillis olim ab auctore dissimulato nomine editis, deprompta et in unum collecta, quibus accedit oratio ab eodem habita in translatione corporis D[omi]ni Casimiri, item epistolae ad Stanis[laus] Lubieński...*, Vilnae 1757.

⁴⁵ Zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*: t. I: obj. do II 10, tyt. (s. 293-294); t. II: obj. do IV 17,9 (s. 286-287).

poprzednika i dla jego erudycji jako teoretyka literatury, czuł duchową bliskość z Sarbiewskim, członkiem tego samego zakonu jezuitów.

Bohomolec, redaktor edycji *Opera posthuma*, wykorzystał efekty archiwalnych i bibliotecznych kwerend Naruszewicza. Gertruda Wichary podkreśla nowatorstwo tej edycji, polegające na opublikowaniu licznych przekładów utworów Sarbiewskiego autorstwa dawniejszych i współczesnych pisarzy: Samuela ze Skrzypny Twardowskiego, Marcina Nieborowskiego, Piotra Puzyny, Antoniego Wiśniewskiego, Józefa Epifaniego Minasowicza, samego Franciszka Bohomolca, Jana Albertrandiego, Naruszewicza i Michała Przeździeckiego. Był to według niej proces polonizowania dorobku Sarbiewskiego, idący w parze z rehabilitacją języka polskiego i związany ze znaczeniem ody jako koronnego gatunku literackiego⁴⁶.

Z księgi I liryków Sarbiewskiego Naruszewicz przetłumaczył 4 ody, z księgi II – 5, z księgi III – 2, i najwięcej, bo 6 ód z księgi IV, ponadto z *Epodon liber* – epody 5. i 8. Układ przekładów zaproponowany w *Opera posthuma* i powtórzony w *Dzielach* jest pomysłem autorskim. Do translacji Naruszewicz wybrał z dorobku Sarbiewskiego utwory najbardziej dla siebie interesujące, reprezentujące tematykę filozoficzno-moralną (o wyraźnej wymowie stoickiej), polityczną i religijną⁴⁷.

Ważny w świadomym doborze utworów do tłumaczenia był dla Naruszewicza cel dydaktyczny i wychowawczy, uświadomienie odbiorcom ponadczasowej wartości nauk moralnych głoszonych przez wybitnego rodzimego, a przecież sławnego w całej Europie⁴⁸, twórcę i formułowanych przezeń refleksji filozoficznych oraz ich aktualność w realiach 2. połowy wieku XVIII⁴⁹. W kręgu tych wartości najwyżej usytuowane zostały: cnota, sława i rozum, ale także praktyczne aspekty ludzkich zachowań – racjonalistyczne podejście do rzeczywistości i walka ze stereotypami myślenia oraz zakorzenionymi uprzedzeniami (*Oda VIII. Do Delijusza. Zwyczaj często głupim przewodnikiem*).

Zwraca naszą uwagę, że Naruszewicz pominął w swej pracy przekładowej uroczyste ody panegiryczne skierowane do papieża Urbana VIII (skupione w I księdze liryków) oraz ody do cesarza Ferdynanda II, uwzględnił natomiast jedną (*Lyr.* 3,15) z czterech ód pomieszczonych w księdze III (1, 3, 11, 15), adresowanych do bratanka papieskiego, kardynała Franciszka Barberiniego, pośrednio sławiących obu członków rodu. W odzie tej Sarbiewski nawiązywał do znaku herbowego rodu Barberinich, w którym znaczącym elementem były pszczoły, wykorzystując koncept pochwały wieku opływającego w miód⁵⁰.

Generalnie w Naruszewiczowych tłumaczeniach utworów Sarbiewskiego dominują teksty o wymowie uniwersalnej, bo nawet te zakorzenione w ówczesnych okolicznościach polityczno-obyczajowych (np. zawierające wypowiedzi antytureckie, jak *Oda XVI. Na gnuśne wieki*) podkreślają znaczenie ponadczasowych idei: wsparcia dążeń zniewolonego narodu do niepodległości czy też

⁴⁶ G. Wichary, *Recepcja twórczości M.K. Sarbiewskiego...*, op. cit., s. 146.

⁴⁷ Zob. B. Wolska, *Adama Naruszewicza przekłady nowożytnej poezji europejskiej*, „Wiek Oświecenia” 29(2013): *Przekład*, s. 182-188.

⁴⁸ Zob. J. Starnawski, „Z dziejów sławy Macieja Kazimierza Sarbiewskiego”, [w:] tenże, *W świecie barokowym*, Łódź 1992, s. 36-38, 56-58; A. Borowski, *Obecność Sarbiewskiego w literaturze europejskiej*, [w:] *Nauka z poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego SJ*, praca zbiorowa pod redakcją J. Bolewskiego, J.Z. Lichańskiego i P. Urbańskiego, Warszawa 1995, s. 189-203.

⁴⁹ Zob. G. Wichary, *Recepcja twórczości M.K. Sarbiewskiego...*, op. cit., s. 150-151; autorka wyróżnia Naruszewiczowy wybór liryków Sarbiewskiego jako najbardziej odpowiadający tendencjom i potrzebom wychowawczym Oświecenia.

⁵⁰ K. Stawecka, *Maciej Kazimierz Sarbiewski: prozaik i poeta*, Lublin 1989, s. 129.

uznania dla dorobku starożytności greckiej, który należy ocalić. W kilku odach „Horacego sarmackiego” wskazana jest ranga znamiennych dla ideologii sarmackiej walorów etosu rycerskiego, ożywionego na naszym gruncie w 2. połowie XVIII w. (*Oda XVI. Na gnuśne wieki, Oda IV. Do Merkuryjusza. Przestroga gnuśnym potomkom bitnych przodków*)⁵¹. Inne utwory zawierają stoickie refleksje filozoficzno-moralne (np. *Oda III. Spokojność umysłu*), kreślą wzór mędrca – męża obojętnego zarówno na przeciwności, jak i na dary Fortuny (*Oda VI. Katon polityczny*), przy czym owe stoickie wartości Sarbiewski chrystianizuje (jak w *Odzie X. Do Pauzylipa. Królestwo mądrego*).

Ważnym wątkiem tematycznym, który pojawi się później wielokrotnie w różnych realizacjach w oryginalnej poezji Naruszewicza, jest też znamieny dla Baroku motyw czasu, zmieniającego w pył wszystkie dobra doczesne: władzę królów, państwa, wspaniałe budowle, miasta, posągi itp. (*Oda XIV. Do Telefa*), czasu niszczącego młodość i urodę (*Oda V. Do Pauzylipa*). Pojawia się tu pogląd, iż tylko sława, jaką daje cnota, wybawia od niszczycielskiej mocy czasu, że sama cnota daje poczucie szczęścia (*Oda VII. Do Tyberyna*, m.in. w. 19-20: „z samego siebie, jeżeliś cnotliwy, / będziesz szczęśliwy”), a cnota i dążenie do jej osiągnięcia pozostają najwyższą wartością, właściwą tylko ludziom (*Oda I. Do Arymina. Różnica ludzi od zwierząt*). Motywem obecnym w wybranych do tłumaczenia utworach jest także wątek wlotu ponad ziemię (np. w *Odzie X. Do Pauzylipa. Królestwo mądrego*, w. 41-52), również podjęty w wierszach własnych królewskiego poety zawierających liczne tego rodzaju, mniej lub bardziej rozbudowane, wizje „lewitacyjne” (np. w odach: *Do potwarców, Do Stanisława Augusta ... O pożytku z nauk nagrodą w kraju rozkrzewionych...*, *Balon czy w Hymnie do Czasu*).

Szczególną uwagę przykuwa obszerna, bardzo dobrze przetłumaczona przez Naruszewicza, *Oda IX. Publiczne nieszczęśliwości* (144 wersy). Utwór ten, odnoszący się do wydarzeń wojny trzydziestoletniej (1618-1648), był zapewne ważny dla tłumacza przede wszystkim ze względu na bliskie mu przez całą twórczość wątki antybellicystyczne, na wyrażony tu sprzeciw wobec wojen prowadzących do jednostkowych i powszechnych nieszczęść. Autor późniejszego wiersza *Wojna niesprawiedliwa* już wówczas miał świadomość, że wiele zależy w tej kwestii od postawy monarchów⁵². Tutaj jednak wyraził nie tylko potępienie dla polityki podboju, lecz także – za Sarbiewskim – nadzieję na nastanie czasu pokoju, prostych szlacheckich obyczajów, sprawiedliwości i szczęścia (motyw Owidiuszowego „złotego wieku”). Dodajmy, iż w tym zakresie niedane mu było (na skutek późniejszych dramatycznych wydarzeń krajowych) podzielenie optymizmu Sarbiewskiego.

Ważny jest też wybór do tłumaczenia innego znanego liryku „Horacego sarmackiego” *Ad suam testudinem*, tu zatytułowanej *Oda XII. Do swojej lutni* – ze względu na problematykę poetologiczną⁵³, bliską Naruszewiczowi, m.in. jako autorowi wiersza *Zabawa moja* oraz innych tekstów podejmujących ten temat (np. przypomnianego w „Aneksie” wiersza dedykacyjnego do Stanisława Augusta, zamieszczonego w *PwH*⁵⁴). W tych utworach Naruszewicz podążał śladami *Muzy* Kochanowskiego i innych wierszy mistrza z Czarnolasu, szczególnie bliskim poetom

⁵¹ Zob. Z. Lichański, *Horatius christianus et Horatius sarmaticus*, [w:] *Nauka z poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego SJ*, op. cit., s. 73-77.

⁵² Zob. B. Wolska, *W świecie żywiołów, Boga i człowieka. Studia o poezji Adama Naruszewicza*, Łódź 1995, s. 252-253.

⁵³ A. Bielak, *Zabiegi emulacyjne poetów polskich i angielskich w recepcji liryku „Ad suam testudinem” Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Barok” 19(2012), 2(38), s. 105-123.

⁵⁴ Zob. B. Mazurkova, *O reklamie wydawniczej w przedmowach edytorów i drukarzy polskich doby oświecenia*, [w:] „Studia Bibliologiczne”, t. 5: *Informacja naukowa – bibliotekarstwo – zagadnienia wydawnicze*, pod redakcją A. Jarosz, Katowice 1992, s. 141.

doby Oświecenia, w których (np. w utworach „lutniowych”) sygnalizowane były autotematyczne aspekty twórczości poetyckiej⁵⁵.

Oblicze medytacyjne „Horacego chrześcijańskiego”⁵⁶ odsłaniają trzy ostatnie w zbiorze utwory – liryki religijne, określone przez redaktora *Dziel* jako „pieśni”. Dwa z nich, osadzone w tradycji staropolskiej, inspirowane biblijną *Pieśnią nad pieśniami* (*Pieśń XVII. Do Oblubienicy* oraz *Pieśń XVIII. Do Chrystusa Pana*), świadczą o tym, że Naruszewicz jako tłumacz „pieśni godowych Salomona” potrafił doskonale oddać subtelność i głębię uczuć duszy ludzkiej tęskniącej do Chrystusa. Tłumacz, za autorem oryginałów nawiązującym do starotestamentowego pierwowzoru, stara się oddać mistyczny nastrój biblijnego hymnu miłości oraz piękno i bogactwo natury, na tle której (i za pomocą której) ukazane są postaci Oblubienca i Oblubienicy. W ostatnim utworze (*Pieśń XIX. Westchnienie do umierającego na krzyżu Chrystusa Pana*) tłumacz umiejętnie przekazał zapisaną w pierwowzorze empatię człowieka-grzesznika wobec cierpienia Boga, znamienne dla polskich wierszy pasyjnych, a jednocześnie potrafił zaakcentować – za autorem oryginału – świeżość osobistego odczucia. Zachowana została wyrażona w pierwowzorze za pomocą poetyki „batalistycznej”, ukazującej niezłomność trwania przy Chrystusie mimo ciosów i zagrożeń, obojętność wobec kataklizmów natury.

Naruszewicz utrzymał stylistyczno-kompozycyjne konstrukcje oryginału, m.in. zachowując w większości przekładów (z trzema zaledwie wyjątkami) tę samą liczbę wersów pierwowzoru.

Przekłady liryków i dwóch epod Sarbiewskiego autorstwa Naruszewicza są wobec pierwowzoru łacińskiego dokładne lub dość dokładne, mimo pewnych zabiegów autora przekładu, świadczących, że oprócz dyscypliny i rygoru kierowała nim wolność, objawiająca się np. w pominięciu nazw własnych obecnych w oryginale (przy redukcji oryginału), pominięciu lub (przeciwnie) dodawaniu pewnych epitetów albo zmiany ich miejsca i znaczenia. Obserwujemy również zmiany metonimiczne oraz synonimiczne czy dodane przez tłumacza konkretyzacje (np. mitologiczne) bliższe ówczesnemu odbiorcy. Stwierdzamy ponadto, z jednej strony, domestykację i uogólnienia, pomijające jakiś fragment oryginalnych ód Sarbiewskiego, z drugiej natomiast, interesujące rozwinięcia interpretacyjne (np. wykorzystujące rodzimą frazeologię), widoczne w przekładach innych ód. Wymienione tu egzemplarycznie zabiegi bardzo dobrze oddają, mimo niekiedy swobodnej interpretacji pewnych fragmentów, tematykę, sens i ducha tych wierszy. Dosadności i kolokwializmów jest tu znacznie mniej niż w przekładach pieśni Horacego, przekładów dosłownych – więcej. Dzięki Naruszewiczowi otrzymujemy znakomitą, choć szczupłą, kolekcję utworów Sarbiewskiego, w starannym przekładzie (z całą pewnością wierniejszym niż późniejsze tłumaczenia autorstwa Władysława Syrokomli czy Tadeusza Karyłowskiego), gdzie dodatkowo – poprzez autorski wybór tekstów – wypuklono ponadczasowe motywy twórczości lirycznej wybitnego polskiego poety tworzącego po łacinie.

⁵⁵ Zob. W. Walecki, *Jan Kochanowski w literaturze i kulturze polskiej doby oświecenia*, Wrocław 1979, s. 113, 121-123 („Prace Literackie”, t. 26); T. Chachulski, „Miejsce poety”, [w:] tenże, *Opóźnione pokolenie. Studia o recepcji „głębokiej” Jana Kochanowskiego w poezji polskiej XVIII wieku*, Warszawa 2006, s. 29-42.

⁵⁶ Przesłanki nadania Sarbiewskiemu tytułu „Horacego chrześcijańskiego” przedstawia Lech Bobiatyński, porównując jeden z łacińskich utworów polskiego poety z pieśnią rzymskiego mistrza stanowiącą jego osnowę; zob. *Jak Sarbiewski przetwarza utwór Horacego* (S. L. III 32 jako „parodia” H. C. III 26), [w:] *Nauka z poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego SJ*, op. cit., s. 146-157. Na temat horacjańskich naśladowań (tzw. parodii), będących interesującymi przykładami transformacji liryki rzymskiego mistrza, zob. J. Budzyński, *Horacjanizm w liryce polsko-łacińskiej renesansu i baroku*, Wrocław 1985, s. 119-120 („Rozprawy Literackie” 49).

Anakreona pieśni wybrane

Kolejna część IV tomu *Dzieł* obejmuje 51 anakreontyków oraz jeden utwór przypisywany samemu Anakreontowi w przekładzie Naruszewicza. Niewielka część (12 utworów) z nich została opublikowana w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” w 1773 r. To najbardziej popularne teksty anakreontejskie, poczynając od tradycyjnie rozpoczynającego edycje oryginału wiersza, w którym następuje odwrót od poezji heroicznej na rzecz miłosnej (tu o incipicie: „Czy na Kadma lutnią stroję...”; w edycji *Anakreon, poeta grecki* oraz w *Dzielach: I. Do liry*). Wiersz ten przełożył poeta (podobnie jak Kochanowski) ósmiozłogłoskowcem rymowanym parzyście, w trzech czterowersowych strofach. Takim samym metrum oddał połowę wierszy wybranych przez Bohomolca, a w pozostałych stosował różne układy wersyfikacyjno-stroficzne, określone przez Alicję Szastyńską-Siemion jako „eksperymenty wersyfikacyjne”⁵⁷ (m.in. tercyny i polską strofę saficką).

Wszystkie zawarte w *Dzielach* przekłady zostały wcześniej wydrukowane w autorskim zbiorze Naruszewicza *Anakreon, poeta grecki* w styczniu 1774 r. (pół roku po wydrukowaniu I tomu *Pieśni wszystkich Horacyjusza...*), a wybór ten poprzedzało motto zaczerpnięte z Horacego (*Carm.* 4,9,9-10): „Nec si quid olim lusit Anacreon / delevit aetas” („ni tego, czym się bawił kiedyś Anakreon, / czas nie zniweczył”; przekład A. Lam). Zamieszczenie w zbiorze przekładów Kochanowskiego (samoistnych i równoległych do własnych tłumaczeń) było sygnałem dla czytelników, że przyswajanie Anakreonta (uważanego dość powszechnie za poetę rozwiązłego) ma w Polsce czcigodną tradycję i że wiersze greckiego poety mogą być źródłem nauki i moralności (co tłumacz starał się też ukazać w przedmowie, podkreślając korzyści płynące z rozwoju nauk w innych krajach oraz intelektualną i edukacyjną rangę tłumaczeń ze starożytności grecko-rzymskiej, dokonywanych z myślą o tym, „aby napojona myśl czytelnika obcym płodem, swoje też z czasem na tak wybornych modelach wytłaczać mogła”⁵⁸).

Istnieją dwa warianty zbioru *Anakreon, poeta grecki*: wariant A, w którym anakreontyki zostały poprzedzone m.in. utworem *Do Jaśnie Wielmożnego JMci Pana Franciszka Ksawiera Branickiego, hetmana polnego koronnego, kapinowskiego etc. starosty, w dzień ślubny z Księżniczką Jejmością Dorotą Jabłonowską, wojewodzianką poznańską. Anakreontyka*, ale gdy do spodziewanego ślubu nie doszło, w druku ukazał się wariant B, w którym niefortunny wiersz dedykacyjny usunięto⁵⁹. W II tomie *Dzieł* ten anakreontyczny utwór dla niedoszłych państwa młodych został edytowany jako oda IV 16⁶⁰. Przed tekstami przekładów w obu wariantach edycji *Anakreon, poeta grecki* Naruszewicz zamieścił fraszkę Jana Kochanowskiego *Do Anakreonta*, przedmowę *Do Czytelnika* oraz krótką biografie starożytnego poety, zatytułowaną *Anakreona życie*.

W obydwu wariantach zbioru oprócz wstępnego wiersza Kochanowskiego o incipicie: „Anakreon, zdrajca stary”⁶¹ obserwujemy inne jeszcze znaki wpływu, wzorów i autorytetu Kochanowskiego: pięć przekładów renesansowego mistrza zamieszczonych tu jako niedościgniony wzór⁶² oraz

⁵⁷ A. Szastyńska-Siemion, *Poezja anakreontyczna w okresie Oświecenia w Polsce*, Wrocław 1987, s. 85 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 809; „Classica Wratislaviensis” XI).

⁵⁸ Tekst przedmowy „Do Czytelnika”, zob. „Aneks”, s. 510-511.

⁵⁹ Zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*: t. II: obj. do III 20 (s. 241-242).

⁶⁰ Zob. tamże, s. 131-132.

⁶¹ KOCHANOWSKI, *Fraszki* II 46.

⁶² W zbiorze *Anakreon, poeta grecki* są to *Pieśni*: XV, XVI, XX, XXI, XXIII.

trzy przekłady równoległe do tłumaczeń Naruszewicza⁶³, w sumie dziewięć utworów. Kazimierz Jarecki w rozprawie na temat Akreontowych tłumaczeń Kochanowskiego i ich oddziaływania na późniejszych twórców akcentuje tę widoczną w edycji Naruszewicza tradycję czarnoleskiego poety. Przypuszcza, iż „właśnie przez pośrednictwo Kochanowskiego Naruszewicz poznał i polubił Anakreonta”, podkreślając, że „wielki mistrz z Czarnolasu jeszcze po dwóch wiekach wpłynął ożywczo na poezję polską, budząc zapal do wzorów, na których sam się kształcił”⁶⁴.

Wiersze greckiego liryka, autora pieśni, elegii oraz utworów jambicznych, głównie o tematyce miłosnej i biesiadnej, odznaczających się, mimo błażej tematyki, wielkim arcyzmem, a także utwory jego antycznych epigonów (tzw. anakreontyki) były chętnie naśladowane, tłumaczone i parafrazowane w czasach nowożytnych: od Renesansu po wiek XIX. W Polsce pierwszy tłumacz, naśladowca tej poezji, twórca przekładów i parafraz, Jan Kochanowski, zapoczątkował rozkwit anakreontyków (9 przekładów polskich, 2 łacińskie oraz wiele własnych utworów wzorowanych na twórczości greckiego poety)⁶⁵. Zamieścił je głównie w zbiorze *Fraszek*. Nurt anakreontyczny reprezentowali ponadto: Jan Smolik, Jan Rybiński, Mikołaj Sęp Szarzyński, Jan Andrzej Morsztyn, Szymon Zimorowic i Jan Gawiński.

Ważną rolę w rozpropagowaniu anakreontyków na naszym rodzimym gruncie odegrał w wieku XVIII Adam Naruszewicz, zresztą nie tylko jako tłumacz, ale również jako redaktor „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, który udostępnił lamy pisma innym naśladowcom muzyki poety z Teos; swoje przekłady publikowali tu: Franciszek Zabłocki, Józef Kazimierz Świętorzeczki, Tomasz Kajetan Węgiński oraz Franciszek Dionizy Kniaźnin⁶⁶. Dzięki tym różnorodnym publikacjom rozszerzeniu uległo samo pojęcie „poezji anakreontycznej”, oznaczające z czasem w Oświeceniści wszelką lekką poezję sławiącą miłość, uroki wspólnego biesiadowania w wesołym towarzystwie (z wykorzystaniem motywów bakchicznych) oraz ujawniającą dystans do rozpatrywania poważnych spraw⁶⁷.

Jak zauważa Kazimierz Jarecki w innej rozprawie:

W rozwoju wpływu poezji Anakreonta na literaturę polską możemy [...] wyróżnić cztery okresy. Pierwszy humanistyczny, w którym powstają tłumaczenia Kochanowskiego (dokonane 1560-1568; wydane 1584) i Gawińskiego (dokonane 1648-1664; wydane 1664, 1843 i 1882). Drugi francusko-klasycystyczny, w którym powstaje tłumaczenie Naruszewicza (1774) i dwa tłumaczenia Kniaźnina (pierwsze 1779, drugie dokonane 1778-9, wydane 1828). Trzeci, romantyczny, w którym wychodzi przekład Skarbka (1816). Czwarty naukowy, który wydaje nowsze przekłady Anakreonta. Dowodzi to, jak znaczny był wpływ tych pieśni na literaturę polską, skoro każdy z prądów umysłowych, który po kolei panował w literaturze polskiej, nie tylko nie usuwał wpływu Anakreonta, ale jeszcze go wzmacniał, wprowadzając Anakreonta przerobionego w nowy i oryginalny sposób.⁶⁸

⁶³ KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 4, I 8, I 57 (w zbiorze *Anakreon, poeta grecki są to Pieśni*: I, IX, XIII).

⁶⁴ K. Jarecki, *Pierwsze polskie tłumaczenie Anakreonta*, „Pamiętnik Literacki” 7(1908), 3, s. 251.

⁶⁵ Zob. J. Czerniatowicz, *Recepcja poezji greckiej w Polsce w XVI-XVII wieku*, Wrocław 1966, s. 74 („Studia Staropolskie”, t. XV); K. Jarecki, *Pierwsze polskie tłumaczenie Anakreonta*, „Pamiętnik Literacki” 7(1908), 1, s. 57-74, oraz tamże, 3, s. 251-264.

⁶⁶ Skrótowa charakterystyka tych utworów, z próbą określenia gatunkowych i *quasi*-gatunkowych (np. anakreontyka, sielanka anakreontyczna, „anakreontycznie zabarwiona” bajka) w: A. Szastyńska-Siemion, *Poezja anakreontyczna w okresie Oświecenia w Polsce*, op. cit., s. 86-87.

⁶⁷ Zob. M. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 1972, s. 261-266.

⁶⁸ K. Jarecki, *Polskie tłumaczenia i przeróbki Anakreonta*, „Pamiętnik Literacki” 9(1910), 1, s. 80.

Badacz podkreślał również, że nurt anakreontyczny był pod względem artystycznym niezwykle cenny dla twórców i dla rozwoju poezji lirycznej, budząc zamiłowanie dla formy drobnej, harmonijnej, wykończony we wszystkich szczegółach⁶⁹. W rozważaniach Jareckiego znalazło się też miejsce dla omówienia tłumaczeń Naruszewicza ogłoszonych w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” oraz zamieszczonych w zbiorze *Anakreon, poeta grecki*. Autor rozprawy odnotowuje widoczne w tej antologii nawiązanie przez tłumacza do „tradycji największego z poetów polskich”. Ocenia pozytywnie wartość przekładu, pisząc m.in.: „Charakter jego tłumaczenia poważny, cel na pół naukowy”⁷⁰. Uważa, że „wydanie Naruszewicza oznacza początek rozwoju poezji anakreontycznej w Polsce”, jednocześnie wiążąc ten rozwój „równie nagły, jak bujny” na naszym gruncie z oddziaływaniem wydań francuskich, które poprzez ukazanie delikatności i wdzięku tej poezji obudziły chęć do przekładów i swobodnych naśladownictw. Odróżnia jednak te dokonania o wysokiej niejednokrotnie wartości artystycznej od utworów takich poetów, którzy „wyraźnie i bezpośrednio pozostawali pod wpływem Anakreonta” (Naruszewicza i Książnica)⁷¹.

Motywy tematyczne w anakreontykach tłumaczonych i parafrazowanych przez Naruszewicza nie są uszeregowane. Motyw starości i zakochania, jako że połączony bezpośrednio z sylwetką samego Anakreonta, u którego to nasycenie autorskim, osobistym „ja” całej twórczości jest silne i znamienne, pozostaje jednym z najważniejszych. Kolejny, równie osobisty, to nie tylko motyw żywionych wciąż w okresie starości pragnień radosnego spełnienia, współuczestnictwa w fenomenie witalności (*III. Skarga, XXXIX. Stary skacze, XLVIII. Odmłodnienie*), ale i – wyjątkowo – problem lęku w obliczu nieuniknionej śmierci (*L. Starość*) – motyw rozwijany również w parafrazach tego utworu Anakreonta przez innych poetów, m.in. Franciszka Dionizego Książnica⁷². Te lęki, dojmujący strach przed „okropnym mrokiem”, „Stygowych przepaści” w anakreontykach rozpraszały zwykle wino, poezja oraz towarzystwo młodych chłopców i dziewcząt (np. *V. Bodaj zdrów pił, X. Nie myśl o jutrze, XIX. Wieniec, XXVII. Bacha pochwały, XXXVII. O sobie*).

Naruszewicz prezentuje w całym zbiorze zaczerpnięte z greckiego poety „mówienie do siebie”. Jest to silne działanie liryki roli, swoiste wcielanie się twórcy przekładu w postać podmiotu mówiącego i osobiste ujęcie opisanych sytuacji, zarówno realistycznych, jak i wizyjnych, np. onirycznych (*XXXV. Sen, XXXVI. Sen o miłości*).

W podejmowanych tematach, w ich konwencjonalnych i nowszych, konceptualnych, ujęciach Naruszewicz jako tłumacz nawiązuje do dwóch tradycji: twórczości anakreontycznej, ale także barokowo-oświeceniowej poezji miłosnej. Wiersze przypisywane Anakreontowi wyrażały pochwałę radości życia, wina, przyjaźni i miłości – to w nich tłumacz widział realizację greckiego ideału harmonii i pogody ducha. W większości przekładów usiłował oddać subtelne odcienie emocjonalne, perypetie miłosne oraz dramatyczne niekiedy w swej wymowie refleksje egzystencjalne, odwołując się do schematów fabularnych i metaforyki pochodzenia antycznego – tej zapisanej w tłumaczonych utworach oraz tej znanej z innych tekstów poetyckich inspirowanych starożytną kulturą grecko-rzymską.

⁶⁹ Tamże, s. 80-81.

⁷⁰ Tamże, s. 78.

⁷¹ Tamże.

⁷² Zob. T. Chachulski, *Między „Krotofilami i miłostkami” a „Żalami Orfeusza nad Eurydyką”*. „Z Anakreonta. Sam do siebie”, [w:] *Czytanie Książnica*, pod redakcją B. Mazurkowej i T. Chachulskiego, Warszawa 2010, s. 103-114 („Czytanie Poetów Polskiego Oświecenia”); tu m.in. odwołanie do jednego z przekładów Naruszewicza (s. 106, 108).

Pojawia się tu, opracowany w najróżniejszych kombinacjach, obraz cierpienia miłosnego wywołanego raną, która pozostała po trafieniu strzałą Kupidyna. Bóżeć miłości ciskał swoje groty z ukrycia, niespodziewanie, często uciekając się do podstępów, o czym świadczą odpowiednie strofy anakreontyku *IV. Gość Kupidyn* (jednego z najlepszych przekładów w zbiorze, będącego jednocześnie mistrzowskim popisem stylu rokokowego) oraz wiersza *IX. Kupidyn żołnierz*. Dla oddania niezawodnych działań pełnego energii synka Cytorejki Naruszewicz wykorzystuje barokowe koncepty. Miłość ukazana jest za pomocą metaforyki batalistycznej: to „bojowanie”, podczas którego w ruch idą „strzały”, „pociski”, „belty”, „groty”, „kajdany” i „pęta”, a pokonany doznaje „ran”; mamy różne typy broni i jej elementów: „łuk”, „cięciwę”, „dzidę”, „włócznię” i „dzi ryt”. W mniejszym stopniu eksploatowana jest metaforyka ignistyczna – niezawodne dla oddania siły uczucia oraz władztwa Kupidyna „ogień”, „bystre płomienie” i „pożogi”, a także sygnalizująca szczególną intensywność podnieć i doznań miłosnych „zgorzelizna”. Pojawia się również ujęty w rokokowej konwencji motyw pragnienia osiągnięcia pod jakąkolwiek postacią (zwierciadła, „kabatu złotego”, wody, olejku, perłowego łańcucha, bucika) ścisłej bliskości z osobą ukochanej kobiety i jej ciałem (*XIV. Przeobrażenie*). Jest to motyw, który będzie rozwijany w twórczości oryginalnej poety (*Zegarek, Filżanka*)⁷³, a – co ciekawe – jeden z jego elementów (woda) pojawi się w słynnym rokokowym wierszu Stanisława Trembeckiego *Kąpiel*.

Naruszewicz, autor późniejszej ody *Do Malarstwa* (I 6)⁷⁴, będącej holdem na cześć tej dziedziny sztuki, w swych tłumaczeniach anakreontyków bardzo umiejętnie, w stylu rokokowym, oddał pierwowzory zawierające wezwania podmiotu mówiącego do malarza o stworzenie obrazu ukochanej osoby, ze szczegółowym opisem tych zachwycających detali urody, które powinny zostać przez artystę uwzględnione. W pouczeniach, świadomych tajemnych arkanów sztuki malarskiej, pojawiają się sygnały, że w obrazie postaci uwypuklić należy nawet najbardziej intymne drobiazgi, uznawane zwykle w nowożytnej kulturze za tabu (*XVI. Obraz ukochanej*, w. 35-38: „Odziej ją wreszcie ciągnionym złotem, / lecz tak, ażeby bystrym przelotem / wzrok choć po części, wdarłszy się do niej, / widział pod szatą, co się zasłoni”; *XVII. Obraz Batylla*, np. w. 37-40: „Nie uczę dalej, boś – widzę – i ty, / zazdrosny na me rozkazy, / i grzbiet mu dajesz, oczom ukryty, / i dalsze taisz obrazy”)⁷⁵. Artystyczne wyczulenie Naruszewicza na koloryt i kształt opisywanych postaci, zjawisk, przestrzeni itp. widoczne już w przekładach pieśni Horacego, dostrzegamy też w anakreontykach opisujących niezwykle dokładnie, z odwołaniem do różnych zmysłów, dzieła sztuki (*XLV. Puchar, LII. Krążek z Wenerą pływającą*).

Dokonane przez Naruszewicza parafrazy i tłumaczenia, wreszcie jego nawiązania do Anakreonta to świadectwa poszukiwań wzorców poezji miłosnej, biesiadnej bądź refleksyjnej oraz chęć propagowania i upowszechniania tego nurtu literatury. Nie jest to przekład wierny, ale przekład, który oddaje sens, ton i nastrój oryginału, a przede wszystkim jego tempo, jak żaden inny⁷⁶.

⁷³ Zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, II 15: t. I, s. 160-161; tamże, IV 25: t. II, s. 149-150.

⁷⁴ NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*: t. I, s. 58-62.

⁷⁵ O wzajemnym oświeclaniu się poezji i malarstwa zob. M. Praz, *Mnemosyne. Rzecz o powinowactwie literatury i sztuk plastycznych*, przełożył W. Jekieli, Warszawa 1981, s. 5-32. Autor pisze m.in. (s. 7-8): „Motyw <pouczenia dla malarza> [...] – użyty po raz pierwszy przez Anakreonta – cieszył się potem wielkim powodzeniem u wielu poetów angielskich [...], zaś malarze rzeczywiście korzystali z sugestii literatów”.

⁷⁶ Zob. uwagi Jerzego Danielewicza nt. przekładów anakreontyków w: *Anakreont i anakreontyki*, przełożył, opracował i wstępem opatrzył J. Danielewicz, Warszawa 1987, s. 17.

Niektóre fragmenta z not tłumaczonego Tacyty wyjęte

W ostatniej części tomu IV *Dziel* Franciszek Bohomolec zamieścił 19 wierszy rozrzuconych w komentarzach do dwóch pierwszych tomów przetłumaczonych przez Naruszewicza *Dziel wszystkich* Tacyty, opublikowanych w czterotomowej edycji (t. I – 1772, tom II – 1773, tom III – 1776, tom IV – 1783)⁷⁷, czyli rzeczywiście są to „fragmenta z not wyjęte”. Przekład ten na długo okazał się jedynym polskim tłumaczeniem dzieł wybitnego rzymskiego historyka⁷⁸.

Naruszewicz w części wstępnej edycji w I tomie krótko zaprezentował różne wydania pism Tacyty, którego bardzo cenił. W swej pracy translatorskiej (rozpoczętej w roku 1766⁷⁹) posiłkował się szczególnie wydaniem opracowanym przez Teodora Rycka (Lejda 1687, Dublin 1730)⁸⁰, ale gdy w międzyczasie ukazało się w Paryżu wydanie księdza jezuita Gabriela Brotiera (1771)⁸¹, tłumacz dokonywał poprawek według tej edycji, a także przekładał rozmaite dopełnienia tekstu oryginału dokonane przez Francuza⁸², np. zamieszczając w tomie IV dopełnienia tomu II.

Naruszewicz nie tylko przetłumaczył te dopełnienia umieszczone w publikacji francuskiego jezuita, lecz – jak wynika z ostatnich badań – także podziwiane m.in. przez literaturoznawców w Naruszewiczowym przekładzie objaśnienia naukowe („przypisy o rozmiarach wykładu”⁸³), które powstały, jak się okazuje, na podstawie wydania Brotiera⁸⁴, przy czym tom II zawiera więcej (wobec tomu I) komentarzy w całości zaczerpniętych z tej paryskiej edycji, natomiast w tomie III znajduje się 19 obszernych not, będących tłumaczeniem erudycyjnych „Notae et emendationes” francuskiego autora. Polski pisarz dokonywał ponadto różnorodnych kontaminacji i skrótów not Brotiera, a także wykorzystywał przypisy pod tekstem⁸⁵.

Bohomolec jako redaktor *Dziel* nie zajmował się, rzecz jasna, sprawami autorstwa czy treści naukowych komentarzy i przypisów. Uznał, że dla dopełnienia tomu („fragmenta” zajęły dokładnie półtora arkusza: k. Ee3r-Ff4v) zawierającego tłumaczenia Naruszewicza warto stworzyć małą antologię utworów poetyckich tam zamieszczonych. Znajdujemy tu utwory krótkie, choć

⁷⁷ *Kaja Korneliusza Tacyty, „Dziela wszystkie”, przekładania Adama Stanisława Naruszewicza S.J.*, t. 1-4, Warszawa: Drukarnia [ego] K[rólewskiej] M[ości] i Rzeczypospolitej, 1772-1783. Edytorki korzystały z egz. BUW XVIII/II 4.29.3.14.

⁷⁸ Następny, autorstwa wybitnego latynisty Seweryna Hammera, powstał dopiero w latach trzydziestych XX w., a został opublikowany w latach 1938/1939 i 1947.

⁷⁹ Zob. J. Platt, *Adam Naruszewicz (1733–1796)*, [w:] *Pisarze polskiego oświecenia*, pod redakcją T. Kostkiewiczowej i Z. Golińskiego, t. 1, Warszawa 1992, s. 310. W działaniach tych swoją pomoc oferował Naruszewiczowi biskup kijowski, Józef Andrzej Załuski, który udostępnił mu rozmaite edycje (tamże).

⁸⁰ O wydaniu Teodora Rycka pisał tłumacz w tomie I: „[...] to dzieło było z omyłek poprawione i według najpewniejszych rękopismów i dawniejszych edycji wydrukowane” (A. Naruszewicz, „O tłumaczeniu polskim”, [przedmowa w:] *Kaja Korneliusza Tacyty „Dziela wszystkie”*..., t. I, op. cit., s. 15).

⁸¹ *C[aii] Corneliu Taciti „Opera”, recognovit, emendavit, supplementis explevit, notis, dissertationibus, tabulis geographicis illustravit G. Brotier*, t. I-IV, Parisii: typographia L.F. Delatour, 1771.

⁸² Zob. J. Starnawski, *Z badań nad komentarzem Adama Naruszewicza do Tacyty „Dziel wszystkich” (1772-1783)*, [w:] tenże, *Pisarze jezuitcy w Polsce (wiek XVI-XIX). Studia i materiały*, Kraków 2007, s. 306-307 („Klasyki Jezuickiej Historiografii”, t. 4).

⁸³ Określenie Jerzego Starnawskiego, użyte jako formuła tytułowa pierwszej części uwag badacza dotyczących komentarzy pomieszczonych w *Dzielach wszystkich* Tacyty, bez zasygnalizowania zależności przypisów od edycji Brotiera (tamże, s. 305-319).

⁸⁴ Zob. M. Bober-Jankowska, *Naruszewiczowy przekład dzieł Tacyty*, [w:] *Antyk oświeconych*, op. cit., s. 566-567.

⁸⁵ Opis tych różnorodnych działań polskiego tłumacza: tamże, s. 567-579.

różnej objętości (od „napisowych” dystychów: *X. Na Rufina*, *XVIII. Na pałac Nerona*) po wiersz 18-wersowy (*IV. Na łupiestwo Cezara, z Lukana*). Najczęściej pojawiają się utwory 4-wersowe (pięciokrotnie), potem 14-wersowe (cztery razy), 6-wersowe (trzy razy), 12-wersowe i wspomniane dystychy (dwukrotnie); pozostałe to: 18-, 10- i 8-wersowy.

Są to przekłady i parafrazy drobnych fragmentów utworów Juwenalisa (kilku satyr, w tym swobodna wariacja na kanwie jednego wersu: *XI. Sprawiedliwość Nerona*), Lukana (poematu *Farsalia*, czyli *Dziesięć ksiąg o wojnie domowej*), Seneki (kilku tragedii), ponadto – epigramów Swetoniusza i Marcjalisa, Wergiliusza (*Eneidy*), Horacego (jednej epody), Klaudiana (pamfletu). Znajdujemy tu także wiersz własny Naruszewicza (*XIII. Na dysymulację*). Te literackie okruchy wierszowane odnoszą się do postaw i uczynków historycznych lub mitycznych postaci. Nawiązują do wyводу głównego – wszystkie pochodzą z not do *Roczników (Annales)* – ale przede wszystkim stanowią egzemplifikację uwag wyrażonych w notach do owego wyводу dołączonych.

Pełny odbiór czytelniczy niektórych z nich wymagał (podobnie jak obecnie wymaga) znajomości szerszego kontekstu, w tym lektury odpowiednich fragmentów Naruszewiczowego przekładu dzieła rzymskiego historyka, a wyrwane z kontekstu są zrozumiałe tylko częściowo – gdy odnoszą się do osób szczególnie znanych, do ich słów, postępów i ważnych zdarzeń z życia, dlatego postanowiono w „Objaśnieniach” choćby w małym zakresie ów kontekst przytoczyć; również tam (przy poszczególnych utworach) znajdzie Czytelnik omówienie zależności passusów poetyckich wybranych do tłumaczenia przez Naruszewicza od francuskiego opracowania Brotiera. Te wierszowane egzemplifikacje i uzasadnienia „dowodzeń” przeprowadzanych w notach odznaczają się dużą siłą ekspresji. Poruszają zwłaszcza wówczas, kiedy ukazują upadek dawnych wielkości (*II. O Sejanie*), odsłaniają cynizm i nadużycia władzy (*I. Na Tyberyjusza Cezara*, *IV. Na łupiestwo Cezara*, *V. Na złoczyńców publicznych*, *XII. Słowa Polinika*), gdy obrazują z naturalistyczną szczegółowością urazy ciała, cierpienia fizyczne i psychiczne czy okrutną śmierć (*VII. Śmierć Agryppiny*, *XIV. Śmierć Licydy żołnierza*, *XV. O Tulu ukąszonym przez węża*).

W tych przybliżeniach niekiedy posępnych, a przeważnie ciemnych stron grecko-rzymskiego świata niemałą rolę odgrywało słownictwo: bardzo obrazowe, jędrne i dosadne, czerpane z niskich pokładów języka, wykorzystujące zgrubienia. Zdarzyło się też, że dzięki użyciu tych, a nie innych słów poeta wskazał związek w sposobie wymierzania sprawiedliwości przez silniejszego (tyrana) z zachowaniami obecnymi w naszej rodzimej obyczajowości, interpretując rzecz odmiennie od sugestii zawartej w nocie. Widać to w przekładzie *XI. Sprawiedliwość Nerona*, który mógł się czytelnikowi kojarzyć z realiami świata szlacheckich zajazdów oraz bezsilnością praw sądowych:

„Tak chcę, tak każę i tak się stać musi” –
nie badaj innej u panów przyczyny.
Niech, ci na gardle stojąc, mocny dusi
i gnębiąc, z własnej wytrąca dziedziny,
darmo się prawnym okrywać zarzutem –
muszkiet z ordynką pewniejszym statutem.

Na zakończenie tego przeglądu należy podkreślić, iż w komentarzach, wtórnych wobec edycji Brotiera, jest jednak niewątpliwie autentyczny pierwiastek autorski – to właśnie przekładane przez Naruszewicza wiersze: całości małych lub urywki większych dzieł antycznych pisarzy.

Franciszek Bohomolec w tomie IV *Dzieł* Naruszewicza opublikował łącznie 161 tłumaczeń⁸⁶. Tłumaczenia i parafrazy, które tworzył Naruszewicz (zwłaszcza Horacego, Sarbiewskiego i Anakreonta), to świadectwa poszukiwań wzorców gatunkowych i tematycznych poezji okolicznościowo-politycznej, refleksyjno-filozoficznej, miłosnej czy biesiadnej oraz przykład propagowania tych nurtów służących najpierw zasileniu, a potem dalszemu rozwojowi rodzimej literatury i języka poetyckiego, w trosce o to, by był coraz bardziej wyspecjalizowanym narzędziem do wyrażania różnorodnych treści.

Na uwagę i szacunek zasługuje wysoki poziom tłumaczeń Naruszewicza, przyjęcie mądrej strategii przekładu, aktywność translatorska i ogromna pracowitość poety, a także jego konsekwencja w nieustannym przyswajaniu polskiej kulturze i literaturze dzieł grecko-rzymskiego antyku w nowej odsłonie oraz upowszechniania w ojczystym języku wybranych utworów ze spuścizny „chrześcijańskiego Horacego”, ponadto ciągle uświadamianie dużej rangi tłumaczeń obcych tekstów jako zapładniających utwory rodzime. Poeta cenił swoje prace przekładowe, włożył w nie wiele wysiłku i zaangażowania, przyszedł zatem czas, że mogą mu one zostać niejako „zwrócone” i zaistnieć w badaniach polskiej poezji oświeceniowej, a także w obiegu czytelnictwym, bo bardziej wyrobiony odbiorca współczesny, po przełamaniu bariery dawności języka, otrzyma prawdziwe delicje sztuki translatorskiej, która ani na chwilę nie przestaje być wielką poezją w tym sensie, że nie odczuwamy najmniejszych kłopotów z rymem (a któż teraz rymuje przekłady? to rzadkie wyjątki), z wersyfikacją, za to roi się od zaskakujących przerzutni, a anakreontyki są wręcz muzyką dla uszu – słyszymy, jak stary Anakreont przytupuje sobie nogą podczas biesiady, jak wyrывa się do tańca, a zziębnięty czy użądłony Kupidynek żali się płacźliwie, acz śpiewnie.

Oddajemy do rąk Czytelnika ten tom przekładów Naruszewicza w nowoczesnym opracowaniu edytorskim z nadzieją, która towarzyszyła niełatwej przecież pracy, że choćby w minimalnym zakresie wzbogacimy wiedzę nie tylko o autorze jako tłumaczu, o jego doskonale przemyślanej strategii i technice translatorskiej, lecz także wiedzę o oświeceniowej poezji polskiej schyłku lat sześćdziesiątych i początku siedemdziesiątych XVIII w. Poezja ta w dużej mierze bazowała na przekładach, za pośrednictwem których wątki i motywy literatury antycznej były później transponowane do utworów oryginalnych polskich autorów, gdzie ulegały dalszej transformacji, a zapożyczone elementy podlegały inkorporacji w nowe dzieła⁸⁷. To pole do dalszych badań dla literaturoznawców – polonistów i filologów klasycznych.

Mamy także nadzieję, że edytorska monografia źródłowa przekładów Naruszewicza opatrzona szczegółowymi komentarzami filologicznymi umożliwi całościowe spojrzenie na dorobek poetycki tłumacza poprzez włączenie tych tłumaczeń do jego twórczego dorobku. Da sposobność do badań ewolucji twórczości królewskiego poety, oświećlając różnorodne związki z późniejszymi dokonaniem. Warto prześledzić antyczne źródła inspiracji poety i ich związki ze staropolskimi tłumaczeniami, co może okazać się pomocne w rozpatrywaniu kwestii nowatorstwa i wtórności pewnych zabiegów dokonywanych tak przez tłumacza, jak przez poetę. Warto rozpoznać wpływ

⁸⁶ Dla porównania: w tomie I *Dzieł* wydrukowano 58 liryków, w tomie II – 55 liryków, w tomie III – 63 utwory, łącznie – 176.

⁸⁷ Te kwestie zostały wskazane przez Stanisława Stabryłę jako ważny aspekt warsztatu badawczego Tadeusza Sinki; zob. „Tadeusz Sinko jako komparatysta”, [wstęp do:] T. Sinko, *Antyk w literaturze polskiej. Prace komparatystyczne*, wybór i opracowanie T. Bienkowski, wstęp S. Stabryła, Warszawa 1988, s. 17-18.

tych Naruszewiczowych przekładów na współczesne lub nieco późniejsze tłumaczenia dzieł Horacego i Anakreonta (co ledwie zasygnalizowano w „Objaśnieniach”, przy okazji sprawdzania słuszności zarzutów, że egatycznie oddziałal na mlodszych tłumaczy).

Barbara Wolska

Edytorki chciały w tym miejscu najserdeczniej podziękować tym wszystkim, bez których gotowości, wyrozumiałości i pomocy edycja nie mogłaby się ukazać w takim kształcie. Profesorowi Markowi Cybulskiemu z Katedry Historii Języka Polskiego Uniwersytetu Łódzkiego – za cierpliwe konsultacje językowe oraz nieortodoksyjne naświetlanie problemów fleksji i składni; profesorowi Jackowi Wójcickiemu – za wielkoduszne i bezinteresowne dzielenie się zasobami przy pełnej różnicy zdań; dr Annie Petlak – za wyszukiwanie przeczuwanych paremii w przepastnych zbiorach Adalberga i NKPP; dr Annie Wolskiej – za penetrowanie leksykograficznych źródeł dla dopełnienia i doprecyzowania objaśnień słownikowych; dr Joannie Pietrzak-Thébault – za chęć spenetrowania lyońskich archiwów w poszukiwaniu śladów pobytu Naruszewicza; Katarzynie Różyckiej-Tomaszuk – za gotowość do niesienia wszelkiej pomocy w rozumieniu, interpretacji i przekładach antycznych tekstów; profesorowi Jerzemu Snopkowi – za krytyczną lekturę, profesorowi Tomaszowi Chachulskiemu – za cierpliwość, wyrozumiałość i pobłażliwość dla powiększającej się objętości; profesorowi Mikołajowi Sokołowskiemu, dyrektorowi IBL-u – za pomoc w owej objętości udźwignięciu.

ADAMA STANISŁAWA
NARUSZEWICZA
B. K. S.

TŁOMACZENIA ROZMAITE.

T O M IV.



W WARSZAWIE 1778.



w Drukarni Nadwornej J. K. Młd

**ADAMA STANISŁAWA
NARUSZEWICZA
B[iskupa] K[oadiutora] S[moleńskiego]
TŁUMACZENIA ROZMAITE
TOM IV**

HORACYJUSZA PIEŚNI ZEBRANE

PIEŚŃ I DO MECENASA

Maecenas, atavis edite regibus

Libr[i] 1 od[c] 1

Meceno, z starożytnych królów krwi spłodzona,
tyś ma wdzięczna ozdoba, ty wierna obrona!
Są, którzy za wysoką poczytują sławę
zbierać wzruszoną z wozów olimpskich kurzawę,
5 których kres, wartkim kołem uchybiony snadnie,
z ziemskich panów niebieskie między bogi kładnie;
ten lubi, kiedy go gmin, do odmiany skory,
na najwyższe w ojczyźnie chce wynieść honory;
ów, ażeby w obszerne snopów natkał brogi,
10 ile ich wydać mogą libijskie odłogi;
tamten, ojczyste pługiem wracając ugory,
choćbyś mu Attalowe obiecywał zbiory,
nie da się zwieść otuchą walnych zysków, aby
bruździł groźne zagony pienistymi sztaby;
15 strwożony nieraz bystrych Eurów z morzem wojną,
wielbi bezpieczny kupiec w kącie wieś spokojną,
lecz wkrótce, niesmak czując w ubogiej dziedzinie,
łata popsute statki i na morze plynie;
drugiemu lubo, kiedy leżąc u strumyka,
20 krzepi się sokiem w cieniu starego massyka
i na słodkiej zabawie przy dziedzicznej fłaszcy
przez nie lada dnia sztukę czarne troski straszcy;
tamtego chęć szalona trąby słuchać bierze
i krwawych walek, co je biedne klną macierze;

25 lata zgrabiały mrozem przez knieje, przez łąki
 myśliwiec, gładkiej w domu odbiegłszy małżonki:
 czy ciekawe zwierzyły gdzieś sarnę szczenięta,
 czy mu hodyńca zdrajne usidliły pęta.
 Mnie uczonych głów dary, wieńce z bluszczu wite,
 30 w równi z bogami kładą, mnie cienie ukryte
 chłodnych gajów i skoczne nimf z satyry gony
 nad lichy gmin wynoszą, jeśli mi złoconej
 Euterpe nie umyka fletni, a do lutnie
 35 ściągającego rękę wdzięcznych stron nie utnie,
 a jeśli mię z wieszczkami w równej stawisz mierze
 lirycznymi, o niebo głową się uderzę!

PIEŚŃ II DO WIRGILIJUSZA

Sic te diva potens Cypri

Libr[i] I od[e] 3

Niechaj cię wielowładna pani Salaminy,
 niech jasne zorze, bracia cnej Helény,
 niech król wiatrów prowadzi, a zawarłszy żwawe,
 wypuści tylko powiewy łaskawe,
 5 abyś, fortunna nawo, której powierzona
 biegowi głowa milego Marona,
 aż na attyckie zdrowo zaniosała granice
 jedyną duszy mojej połowicę!
 Musiał ten mieć z twardego dębu piersi ryte,
 10 a serce miedzią troistą pobite,
 kto na srogiego morza burzliwe powodzi
 w lichej się ważył pierwszy puścić łodzi
 ani się uląkł szturmów, kiedy rozjuszony
 Afryk wyzywa na harc Akwilony,
 15 ani smutnych Hyjadów albo kiedy miota
 złość po wybrzeżu Adryjackim Nota,
 któremu żaden wietrzny mocarz nie wytrzyma,
 czy wody głaszczce, czy z gruntu wydyma.
 Jakiego ten się przeląkł śmierci stopnia, który
 20 na pływające wbrew patrzył potwory,
 na morze rozigrane i na rafy one
 Epiru, zgubą tylu naw wślawione?
 Darmo Bóg granicznymi łąd przeciął parkany,
 puściwszy śródkiem Ocean rozlany,
 25 jeśli i tam, kędy się stopą tknąć nie godzi,
 łódź niepobożna zuchwale przechodzi.

Targa się i na wszystkie oślep bieży zbrodnie
 zbestwiony dowcip człowieka swobodnie.
 Wdarł się w niebo i chytrze ogień ukradziony
 30 przyniósł na ziemskie syn Japeta strony,
 skąd weszły hurmem na świat okropne gromady
 srogich gorączek, suchot poczet blady,
 a co pierwej ledwo się Śmierć powolna wlekła,
 poczęła bystrym koniem latać wściekła.
 35 Roztoczył po powietrzu żartkie Dedal pióra,
 choć samym ptakom dała je natura,
 nawet i Acheronta czarnego pałace
 zwiedziły dzielne Herkulesa prace.
 Nic, widzę, złości ludzkiej nie położy tamy –
 40 drzemy się głupio w same niebios bramy
 ani na krótką chwilę uporem złośliwym
 damy Jowisza spocząc grotom mściwym.

PIEŚŃ III DO LUCYJUSZA SEKSTA

Solvitur acris hiems grata vice [veris et Favoni]

Libr[i] I od[e] 4

Uchodzi zima, ziemia śniegi roni,
 z Zefirem letni Fawoni
 słodką koleją muska ziółka młode,
 statki flis spycha na wodę,
 5 rzuca obory bydło, a chłop marnie
 kątów nie ściera piekarnie.
 Wenus z Łaskami toczy taniec wdzięczny
 pod srebrny okrąg miesięczny,
 10 za nimi nimfy pochopne w też tropy
 bieluchnymi skaczą stopy,
 a na lipcowe dla Jowisza grotty
 stękają Wulkana młoty.
 Teraz i mirtem czas umajać skronie,
 i na pulchnym zrywać łonie
 15 kwiatki rozcieklej roli lub ofiary
 za wiejskie Faunowi dary
 oddawać w cieniu gałęzistym – co chce,
 czy kozła, czy młodą owcę.
 Równą Śmierć stopą złote carów domy
 20 i proste chaty ze słomy
 depce, mój Seksty! W szczupłym lat okresie
 próżno nas myśl dalej niesie.

Wkrótce zadrzemiesz z bajecznymi mary,
 gdzie Pluta czarne legary
 25 i sen nas czeka nigdy nieprzespany.
 Do tych gmachów raz posłany,
 nie zechcesz pewnie ni umizgów, ani
 być królem przy winnej bani.

PIEŚŃ IV DO PIRRY

Quis multa gracilis te puer in rosa

Libr[i] I od[c] 5

Cóż to za gaszek, drogimi ulany
 wódki, a różą cały osypany,
 z tobą się pieści w cieniu chłodnej groty?
 Komuż to warkocz kształtnie łamiesz złoty?

5 O, wieleż razy, ładna bez okrasy,
 Pirro, przyprawnej, będzie kłął te czasy,
 kiedy to morze, co go marnie ludzi,
 okropną falą czarny wiatr zabrudzi!

10 Że się umizgasz, rozumie, niebaczny,
 iż nań nie przyjdzie nigdy los opaczny;
 ufa pogodzie zradnej. Nędzny, który
 płoczej twej jeszcze nie doznał natury!

15 Mnie, żem się z zgubnej wydobył powodzi,
 świadkiem ułomek zgruchotanej łodzi
 i to przemokłe na ścianie odzienie,
 com Neptunowi dał na dziękczynienie.

PIEŚŃ V DO AGRYPY

Scriberis Vario fortis et hostium

Libr[i] I od[c] 6

Męstwo twe i zwycięskie z nieprzyjaciół plony
 poda światu Waryjusz meońskimi tony,
 cóżkolwiek bitny koniem czyli nawą
 dokazał żołnierz pod twą dzielną sprawą.

- 5 Mnie walne pisać czyny słabym nie przystoi
piórem, co czynił upór Achilla u Troi,
mijam chytrego Ulissa przypadki
i krwawe w domu Pelopowym jatki.
- 10 Wstyd mi broni, Agryppo, i zdolna cytara
do miękkich tylko pieśni, zacnego Cezara
i twe opiewać pochwały, by one
lichem dowcipem nie były skażone.
- 15 Któż Marsa w dyjamentcie godnym poda sławie
wierszem? Kto Meryjona w bojowej kurzawie
abo Tydydę w świetne bogów rady
umieszczonego dzielnością Pallady?
- 20 My bankiety wesole, my dziewcząt potyczki,
gdy w zwadce paznokciami chłopcom drą policzki,
śpiewamy, próżni trosek i zgryzoty,
lub płocze, czym się bawimy, zaloty.

PIEŚŃ VI DO TALIJARCHA

Vides, ut alta stet nive candidum

Libr[i] I od[c] 9

- Patrz, jako białą łód Soraktę więzi
skrzepłym okowem, za ledwo gałęzi
dźwigną pod śniegiem drzewa, a gdzie łodzie
biegły, po bystrej wozy skrzypią wodzie.
- 5 Ciskaj nieskąpą drwa na komin dłonią,
niechaj natrętny mróz z izby wygonią,
mój Talijarchu, a dla trosk potuchy
postaw na ławie z winem dzban dwouchy.
- 10 Zdaj Bogu resztę – na głos jego, pełny
grozy, opuszcza Neptun mętne welny,
pierzchają z placu walki Eur<y> bitne,
ni klon, ni olsze szumią starożytnie.
- 15 Nie pytaj o to, co się jutro ziści,
co Los podaje, to chwytaj w korzyści;
nie gardź poskoczyć w gładki taniec ani
kiedy ci sprzyja piękna z Cypru pani,

pókić swym starość nie ubieli śrzonem.
 Teraz i chybkim w polu wygrać gonem
 dobrze z chłopięty i o zmownej chwili
 20 szeptać pod wieczór, z kim szeptać najmiléj;

teraz i słuchać lubo, gdy ukryta
 nagłym cię śmiechem kochanka przywita
 albo się szarpie, umykając rączki,
 jakby nie chciała z palca dać obrączki.

PIEŚŃ VII DO LEUKONOI

Tu ne quaesieris, scire nefas, [quem mihi, quem tibi]

Libr[i] I od[e] 11

Nie nurzaj, próżno myśląc, czoła w pocie,
 boć się tym rozum śmiertelny nie szczyci,
 by dociekl, wiele na swym kołowrocie
 Parka żywotnych uprzedzie mu nici.

5 Jaka cię dola czeka w dalszej porze,
 ni bałamutny gwiazdarz nie wysledzi,
 chocia śkłem łowczym błędne zmyka zorze –
 czekaj cierpliwie, czym cię los nawiedzi.

10 Bądź jeszcze wiele zim przepędzisz żywy,
 bądź to ostatnia już dobiera miarki,
 co, jeżąc mętne na Tyrrenie grzywy,
 o brzeg bałwanom dumne ściera karki,

15 mało dbaj na to – niech się wino leje,
 póki lać można ze dzbana do szklanki.
 Długie zamysłów człowieczych nadzieje
 ścisłymi życia Bóg otoczył szranki.

20 My z sobą gwarzym, a Czas skrzydłopłochy
 i słowa goni, i chwile powiewne.
 Póki masz w ręku, zażywaj tej trochy
 życia marnego, bo jutro niepewne.

PIEŚŃ VIII NA POCHWAŁĘ AUGUSTA

Quem virum aut heroa lyra vel acri

Libr[i] I od[e] 12

Jakiego męża, co za bohaterą,
Klijo, twa surma czy chce wielbić lira?
Jakiego boga, którego po lesie
imię rozniesie

5 czy helikońskim mowna Echo, czyli
po Hemie, co swój kark pod śniegiem chyli,
kędy Orfeusz gaj za sobą wodził,
gdy z lutnią chodził,

10 a sztuką matki i rzeki niewrotne,
i wiatry w biegu zatrzymywał lotne,
na głos którego wdzięczny dębnik głuchy
podnosił słuchy?

15 Ciebie mój naprzód, ojczy, rym opowie,
bo twoim morze, ziemia, człek, bogowie
i czas, który się godzinami kroi,
skinieniem stoi;

20 skąd żaden tobie nie był, jak świat długi,
ani podobny, ani taki drugi.
Lecz pierwsze po twym przyszło w bogów radzie
miejsce Palladzie.

Któż cię, waleczny w potyczkach Liberze,
lub pannę, która dzikie gromi zwierzę,
kto, grotem srogi, rymem swoim ciebie
pominie, Febie?

25 Powiem Alcyda i twoich, Tyndare,
ręką i koniem dzielnych synów parę –
wasz wpośród morskiej ledwo błysnął wrzawy
płomień łaskawy,

30 wzburzonej wody piana ze skał ścieka,
pierzchają chmury, szumny wiatr ucieka,
a bystra fala, że tak chcieli, snadnie
gniewy swe kładnie.

Romula po tych czy spokojne Numy
 rządy mam wielbić, czyli pełne dumy
 35 Tarkwina, nie wiem; czy cię, i przy zgonie
 mężny, Katonie?

Regula, Skaurów i z Fabrycym ciebie,
 coś legł w nieszczęsnej przy Kannach potrzebie,
 Pawle, szlachetne hojnie łożąc zdrowie,
 40 lutni<a> ma powie?

Przykre ubóstwo i kąć prostej chaty
 podał cię światu, Dentacie kosmaty,
 dzielnym rycerzem, lecz i Kamil tobie
 równy w tej dobie.

45 Bierze jak drzewo z laty wzrost, Marcelu,
 sława twa: gore jaśniej wpośród wielu
 gwiazda Julowa i jak księżyc zgoła
 ćmi mniejsze koła.

Rodu ludzkiego ojczy i obrono,
 50 krwi Saturnowa, tobie powierzono
 pieczę cesarza, więc z nim współ i ty
 sprawuj Kwiryty!

Czyli, na zgubę Rzymu lud zażarty
 zbiwszy, pożenie przed swym wozem Party,
 55 czyli, gdzie słońce ogień miota szczery,
 Indy i Sery,

mniejszemu nad się zostaw świat szeroki,
 ty sam, wóz tocząc groźny nad obłoki,
 ciskaj, gdzie ludzka złość twe hańbi domy,
 60 ogniste gromy.

PIEŚŃ IX WRÓŻKA O ZBURZENIU TROI

Pastor cum traberet [per freta navibus]

Libr[i] I od[e] 15

Niewierny pasterz gdy w idejskiej łodzi
 z gładką przez nurty Heleną uchodzi,
 stłumiwszy wietrzne bóg morza rozruchy,
 te mu wieszczymi klęski śpiewał duchy:

5 „W nieszczęsną chwilę cudzej dopadł żony!
Wydrze-ć ją, gachu, Grek niepoliczony –
już czyni spiski na cię i na twojej
wywrót, Pryjamie, starożytnej Troi.

Przebóg, jaki cię wkrótce los dosięże,
10 co za znój czeka i konie, i mężę!
Cofaj ster nazad, ach, wyrodne plemię,
a krewnej na szwanek nie podawaj ziemię!

Już oto Pallas gniewne puszy lice
hartowną stałą pierzystej przyłbice,
15 wstrząsa paizą groźną, chciwa wsiadać
i bystre w rydwan rumaki zakładać.

Próżno w bój srogi i krew z potem słonem,
dumny Wenerzym rycerz pod robronem,
20 będziesz włos w pierścień trefił lub na łonie
usiadłszy duszki, brząkał na bardonie.

Niewiele, żebyś miał umknąć, pomoże,
od kreckich beltów, miękko słane łoże –
doścignie-ć wartki Ajaks i warkoczy
blask cudnych w błoto, wzięwszy za kark, wtłoczy.

25 Nie znasz, pieskliwym otoczony dworem,
co umie Ulis z poradnym Nestorem,
jak rażno Teucer szyję z głową dzieli,
jak dobry ręką i koniem Steneli.

Czyli cię szablą, czyli woźnym gonem
30 spotka, zetkniesz się z dzielnym Meryjonem.
Oto już na cię lotny dybie zbojca,
lepszy, Dyjomed, od mężnego ojca:

na jego widok zemkniesz nogi chyże
jak płochy jelen, kiedy trawę strzyże,
35 a wilk doń z krwawej rozbojni, nieznacznym,
powleka czolgiem brzuch, na mięso łącznym.

Przewlecze-ć jeszcze na niedługą chwilę
Frygów zagładę upór twój, Achille,
40 lecz trudno boskich wyroków ominąć –
musisz w pożarach greckich, Trojo, zginać!”

PIEŚŃ X DO PANNY

O matre pulchra filia pulchrior

Libr[i] I od[e] 16

Nad piękną matkę gładsza jeszcze córo,
znam, żem przewinił wolnym rymem – którą
chcesz, włóż nań karę: czy komina warty,
czy, by po morzu błędne gonil karty!

5 Nie tak Cybele gzi szalone serca
ni wróg pytyjski swego puszy czerca,
ani wrzask Bacha opilej gawiedzi,
ni groźny cymbał korybanckiej miedzi,

10 jako gniew ludzki – tego ni pochopny
ukróci ogień, ani szarpak topny
w buchtach noryckich, ni Jowisza groty,
ni oceanu rozigrane sloty.

15 Gdy syn Japeta chciał czleka ulepić,
z każdego zwierza miał mu część przyczepić,
a sam żołądek, z kłów sinych zebraną,
lwa sierdzistego ujadował pianą.

20 Gniewem Tyjestes upadł; zapalczywy
gniew był przyczyną, że w zasiewne niwy
zmieniwszy sławne grody, żołdak dziki
puścił po murach radła i motyki.

Poprzestań żalów! I mnie w wieku młodem,
niebaczny bystra krew była powodem,
kiedym się, gniewnym uniesiony błędem,
rzucił za piórka ostrego zapędem.

25 Już ci przyrzekam na sumnienie moje,
że jadowite żądło mu przykroję
i wziętą z zyskiem przywrócę ci sławę,
rzucić tylko na mnie oczy twe łaskawe.

PIEŚŃ XI DO KWINTYLEGO WARA

Nullam, Vare, sacra vite prius severis [arborem]

Libr[i] I od[e] 18

Ware, nim na rodzajnych zaczniesz szczepić inne
drzewa w niwach Tyburu, naprzód zasadź winne!
Najwięcej bied na trzeźwych wyrok nasłał boski –
trudno na sucho topić ugryźliwe troski.

5 Któż się na chleb żołnierski, kto na nędzę żali,
kiedy sobie podchmieli, a nie raczej chwali
cnego Bacha z Cyterą? Lecz ażeby miary
nie przebrał, dorwawszy się krętogłowej czary,
niech pomni na Centaurów z Lapitami boje

10 i jak się rzną przy kufkach sytońscy opoje,
gdy rozum ponurzywszy w niezbędnej sklenicy,
nie znają uczciwości od hańby różnicy.
Bożku miły, nie chcę ja twych nosić posągów,
nie chcę bluszczowym liściem okręconych drągów –

15 miej sobie hucznych kotłów i trąb groźne brzmienia,
za którymi miłosne chodzą zaślepienia,
idzie Duma z wyniosłym karkiem, a przy Dumie
szklany język, co ukryć tajemnic nie umie.

PIEŚŃ XII DO CHLOI

Vitas inuleo me similis, Chloe

Libr[i] I od[e] 23

Stronisz ode mnie, Chloe urodziwa,
jako sarneczka, gdy matkę, pierzchliwa,
ściga po kniejach, a na wietrzyk lada
ucha nakłada,

5 bo, czy to lekką dmą zaigra chmurka
z liściem powiewnym, czy we krzu jaszczurka
ruszy gałązką, sama nie wie w lesie,
gdzie ją strach niesie.

10 Wszakże ja nie lew ni tygrys szalony,
bym na cię ostrzyć miał okrutne szpony.
Porzuć już matkę, a dla męża zdolna,
bądź mu powolna.

PIEŚŃ XIII DO LIDYI

Parcius iunctas quatunt fenestras

Libr[i] I od[e] 25

Już ten wiek nastał, moja miła matko,
że ci mołojcy tłuką w okna rzadko,
a drzwi spokojnych i w połudne czasy
nie dzielą z progiem ruchome zawiasy.

5 Nie trzeba ryglów, chrap na obie uszy –
żaden, upewniam, z łóżka cię nie ruszy
smutny głos w sieni: „Już to kury czwarte,
jak wierny służka odprawuje wartę!”

10 Coś pierwej w głowie dziką dumę przędła,
będziesz też u drzwi szlochać, babo zwiędła,
znosząc na nowiu wiatr z północy szumny,
gdy cię wzajemnie gach nie puści dumny,

15 kiedy cię Wenus szalona osiodła
i do samego szpiku będzie bodła,
koląc lubieżnym prętem, nie inaczej
jako na wiosnę jedną z trzody klaczej,

20 że młodzież jasna a na krasę chciwa
zielone tylko gałązki urywa
i kwiaty z pierwszej wydobyte trawki,
a rzuca mięty z płonnymi żegawki.

PIEŚŃ XIV POCHWAŁY ELIJUSZA LAMIJI

Musis amicus tristitiam et metus

Libr[i] I od[e] 26

W spokojnym gronie gładkich sióstr dziewięci
żadna mię troska ni lęka, ni smęci –
nieście je sobie, wiatry nieujęte,
na wód kreteńskich bałwany rozdęte!

5 Jak tam pod skrzepłym niebem, na swe cary
patrząc, od strachu drżą dumne bojary;
która bojaźni nabawia potęga
ormiańskie trony – nic mię to nie sięga.

10 Ucieszna Muzo, ty, co przezroczyste
i źródła lubisz, i łąki kwieciste,
bierz złoty lubek i jedwabną stronę
a opleć memu Lamiji koronę!

15 Bez ciebie mało ważą rymy moje:
ty w mowną cytrę i słodkie oboje
zabrmij z siostrami zacne jego sprawy,
wszak nie masz nad nie godniejszej zabawy!

PIEŚŃ XV DO TOWARZYSZÓW

Natis in usum laetitiae scyphis

Libr[i] I od[e] 27

Tłuc na lbach sporządzone kufle do uciechy –
tracka rzecz. Precz, zwyczaju barbarzyńskiej cechy –
nie ma żadnego związku Bach spokojny
z grubymi zwady i krwawymi wojny!

5 I wymówić niełacno, jak się winna fłaska
z kagańcem godowniczym różni od pałasa:
porzućcie, bracia, wrzaski nieprzystojne,
oparłszy łokcie na stołach spokojne!

10 Chcecie, abym też i ja wychylił do gruntu
kielich tęgiego wina? Niech powie z Opuntu
brat Megiliji, co za piękna pani
szczęśliwym grotem duszę jego rani.

15 I cóż, nie chce się przyznać?... Nie będę inaczej
pił z wami... jakakolwiek Wenus cię kulbaczy –
niewinnym ogniem serce twe podżega
ani twa miłość naganie podlega.

20 Nuże, nie baw mię dalej! Włóż w ucho zyczliwe,
co masz na myśli... przebóg, dziecko nieszczęśliwe,
godne inakszej zaiste ponęty,
w jakieś to straszne zabrnęło odmęty!

Któryż bóg z tej cię toni, która wiedma swymi
lub czarownik wydzwignie zioly tessalskimi?
Ledwo cię lotne z tej Chimery sidła
zdolają wynieść Pegazowe skrzydła!

PIEŚŃ XVI DO ARCHITY

Te maris et terrae numeroque carentis [barenæ]

Libr[i] I od[e] 28

ŻEGLARZ

Tyż to, coś dawniej dziełem cudnej laski
bystry ocean (któż by temu wierzył?)
i ziemny okrąg, i niezliczne piaski,
dowcipny gwiazdarz, Archito, pomierzył,
5 dziś nędzny topień a wiatrów igrzysko,
w trosze lichego masz prochu łożysko?

Małoć pomoże, widzę, gdy umierać
znikoma dola biednym ludziom każe,
wartkim się w niebo aż umysłem wdzierać,
10 a jednym biegi, drugim czujne strażę
gwiazdom rysując, mieć na swe skinienie,
co tak wysoko wzniosło przyrodzenie.

ARCHITA

Umarł i ociec sławnego Pelopy,
choć z bogi razem zasiadał za stoły,
15 ani rąk uszedł niezbędnej Atropy
Tyton, żeńskimi odmłodzony zioly,
i lubo ściśle z Jowiszem się zbracił,
przecież i Minos dług śmierci wypłacił.

I tego w ciemnym osadził Erebie
pod innym mędrka twardy los imieniem,
20 co się w trojańskiej być mieniać potrzebie,
poznał troistym bitą tarcz rzemieniem,
bądź, mistrz nie lada prawdy i natury,
nic Parkom nie dał prócz kości a skóry.

Mąci Czas lata ze swoimi ludy;
krótco czy długo słońce nam poświeci,
przyjdzie Noc czarna i z Letejskiej rudy
rdzawą skroń gnuśnie kuty sen obleci,
25 a przez gościniec od Śmierci ubity,
30 którym ja deptał, wkrótce pójdziesz i ty.

Tych Mars na mordy naraża szalone
– boć to nie jedne wszystkich gnębią losy –
żłopa łakomy żeglarz nurty słone,
a kwiat i próchno w wspólne wałąc stosy,

35 co jej popadło pod miecz, równo ścina,
nie patrząc na wiek, blada Prozerpina.

I mnie, groźnego szumny Oryjona
giermek, ujawszy na illirskim brodzie,
wpośród mętnego polknął Auster Iona.
40 Ale ty, majtku, czuły w mej przygodzie,
nie skąp na kości rzucić piasku trochę,
co go podmuchy gonią wiatrów płocze.

Gdziekolwiek szczęsnym popłyniesz okrętem,
niech ci za taką uczynność nagrodzi
45 Jowisz i Neptun, co rządzi Tarentem,
niech brudna fala w niczym ci nie szkodzi,
a Eurus, gdy w nim chęć bitwy urośnie,
na wenuzyjskie złość wylewa sośnie.

Mijasz mię, głuchy? Ach, na wiek niewinny
50 ściągasz potomną, winowajco, karę!
Bodajbyś, życzę z serca, tej godziny
sam pierwszy równą w zysku odniósł miarę,
a współ ze mną, rozbit bez litości,
wietrzył na piaskach kędyś białe kości!

55 Nie znikną z próżną żalę moje parą;
skwarz bogom wonie, mruż setne pacierze –
nie zetrzesz żadną zbrodni tej ofiarą.
Wróć się, niewiele czasu to zabierze,
że marnej oddasz me członki mogile:
60 wrzucę garstkę prochu, a płyn w dobrą chwilę!

PIEŚŃ XVII DO IKCYJUSZA

Icci, beatis nunc Arabum invides

Libr[i] I od[e] 29

Tak-żec się nagle marsowa ochota
zmieniła w żądzę arabskiego złota
i niepożyte Sabejów książęta
z dzikimi Medy kuć w żelazne pęta?

5 Któryż ci teraz do puchara wino
chłopiec lać będzie z pachnącą czupryną

lub co za panna w godowniczym wieńcu
słać po zabitym łożu oblubieńcu?

10 Skąd weźmiesz giermki i różne pajuki
ojcowskie gładko zdolne ciągnąć łuki?
Prawdziwie myślę, na taką odmianę
że się stać mogą rzeczy niesłychane:

15 że swe z wysokich gór prowadząc ścieki,
mogą się nazad bystre cofać rzeki
i wartki Tyber, rzuciwszy tor dawny,
ku swym pieluchom grzbiet obróci pławny,

20 kiedy dzieł lepszych zawodząc nadzieje,
szkoły na groźne zamieniasz turnieje,
a miasto ksiązek skupionych szacownie
ślesz do iberskiej po kiryś zbrojownie.

PIEŚŃ XVIII DO APOLLINA

Quid dedicatum poscit Apollinem

Libr[i] I od[e] 31

Przewodni bożku mej słodkiej cytary,
o cóż cię proszę, lejąc wino z czary
na poświęcony ołtarz: czy o żniwa,
w jakie kraj Sardów majątny opływa?

5 Nie pragnę złota ni słoniowej kości,
ni tłustych cielców kalabryjskiej włości,
nie chcę rozkosznych wiosek z lubym bytem,
co Lirys cichym liże je korytem.

10 Komu z płodnego ugór pędzi łona,
niech kupiec tuczne w kadziach tłoczy grona,
a z drogich handlów dumny i bogaty
w złotych pucharach topi swe intraty,

15 miły snadź bogom, że trzykroć bez szkody
na rok atłańskie statkiem zmąci brody.
Ja na oliwkach, w drobnej siedząc chatce,
chętnie i lekkiej przestanę salatce.

Zdarz to, bym, kontent z niewinnej iścizny,
brudnej i głodnej nie doznał siwizny,
a krzepki zawsze na zmysłach i ciele,
20 na mej luteńce skoczne nucił trele.

PIEŚŃ XIX DO FORTUNY

O diva, gratum quae regis Antium

Libr[i] I od[e] 35

Ludzkiej władarko doli, której ramię dzielne
waży k'woli kolejają ich losy śmiertelne,
a z pysznymi rydwany burząc gromce świata,
do groźnych Rzymu siekier ciągnie od warstata,

5 ciebie kmieć, co ubogi splecheć radłem porze,
ciebie kupiec, sterując dąb pławny przez morze,
by mu statku karpacka nie strzaskała flaga,
wonne skwarząc kadzidla, nurtów panią, błaga;

10 na twój głos drży Dak dziki i pierchliwi Scyte,
i z wielkimi narody miasta znakomite,
i srogi ród Latyna, a w szkarłat odziani
z barbarzyńskimi matki truchleją tyrani;

15 nie wstrząsaj nam zawiśnie w osobie Cezara
twierdzy kraju jedynej, ojczyzny filara,
by miał kiedy lud, z twojej wypuszczony dłoni,
mącić państwo, wołając: „Do broni, do broni!”

20 Tobie Mus marszałkuje, bite z rudy siniej
co ogromne bratnale i staliste kliny
niosąc z wrzącym ołowiem, z miedziolitej ręki
wypuszcza, na kogo chce, drapieżne osęki;

z tobą słodka Nadzieja i w śnieżną przybrana
togę chodzi od ludzi rzadko Wiara znana,
gdy na dumnych mocarzów gniew miotając srogi,
rzucasz, zmieniawszy szatę, nienawisne progi,

25 lecz kmochy wiarołomne, lecz za nimi i ty,
gminie, znikasz, nieufny, i wy, pasożyty,

pacholcze szczęścia trzody, póki lejąc snadnie
wino w kufel, gwóźdź drożdży nie pokaże na dnie.

30 Prowadź nam ojca, chętna, w odległe Brytany,
prowadź z nim jasnej młodzi pułk świeżo spisany –
postrach dzielny twych łuków, Parcie w biegu chytry,
i gdzie się brzeg zatoczył czerwonej Erytry.

Drży umysł na klęsk tyle! Na kogóż, krwi bratniej
wylewca, rąk nie targnął wiek w zbrodnie dostatni?
35 Któżaż bojaźń od dzikich gwałtów i lupięży
cofnęła wyuzdaną chęć bystrej młodzieży?

Poszły bogów przybytki w opryszków rozbojnie.
O, gdybyś na niegodnej miecz stępiony wojnie
rzuciwszy, z hartowniejszej grot ubity sztaby
40 na Massagety raczej pchnęła i Araby!

PIEŚŃ XX NA PRZYBYCIE NUMIDY

Et ture et fidibus iuvat

Libr[i] I od[e] 36

Wonnym kadzidłem, lutnią słodkostrojną
i zarzeczanych cielców krwią ołtarze hojną
zlewajcie bogów, strażników Numidy,
których darem z ostatniej zdrowo Hesperydę
5 wrócony, miłych przyjaciół obdziela
słodkich ust upominkiem, twoje z innych wiele
całując hojniej, Lamijo, jagody;
tyś z nim pod jednym mistrzem wiek odprawił młody,
z tym-eś wziął szatę męską równikiem!
10 Niechże się ten dzień znaczy kreteńskim kamykiem;
niech się dzban z winem aż do dna wytrząsa;
niech salskim trybem noga, nie przestając, płąsa;
niech i Damalis, która dobrze łyka,
dalej jak Bassus kuflem trackim nie pomyka;
15 niechaj stół róże z zielonym okryją
opichem i lilije, które krótko żyją!
Wszyscy w Damalę wlepiac będą radzi
mdlejące oczy, lecz się ona nie odsadzi
już od nowego gacha, tężej z chęci
20 ściskając nad bluszcz, co się około drzew kręci.

PIEŚŃ XXI DO PRZYJACIÓŁ

Nunc est bibendum, nunc pede libero

Libr[i] I od[e] 37

Teraz to podpić, teraz skoczne nogi
ruszyć do tańca, a łaskawe bogi
błagać u hojnych stołów, siedząc między
mendlem półmisków, kochani koledzy!

5 Trudno wprzód było z piwnicy zakłętąj
dobyć twych soków, Bachu głowokręty,
kiedy królowa klęską państwu srogą
a wściekłą Miastu groziła pożogą,

10 więc i fortuną słodką upojona
wśród niemęskiego swych wyrzeków grona,
dumą a ogniem miłosnym uwiędła
dzikie układy w próznej głowie przędła.

15 Lecz stępił hardość i bystre nadzieje,
strawiwszy płótna i p<o>wiewne reje,
puszczony ogień, że ledwo do domu
jedna łódź uszła z walnego pogromu,

20 gdy dzielny Cezar dalej, dalej po niej
wartkimi wiosły dojeżdżał w pogoni,
nim się z tak licznej niedopałkiem floty
w brzegach ujrzała mętnej Mareoty –

tak więc orlica mdle ściga gołębie
lub krwawą niosąc broń w rozdartej gębie,
żółty lew w polu dopada zająca,
aż biedny wiatry w ucieczce potrąca;

25 chciał snadź wojennym mieć tę jędzę plonem.
Lecz szlachetniejszym wołac umrzeć zgonem,
ani się szabli złąkła przeciwnika,
ani gnuśnego szukała tajnika,

30 owszem, pogodnym na swych gmachów gruzy
patrzała okiem, a brzydkiej Meduzy
plód obewrzały jadem biorąc w palce,
śmiertelne pasła swą piersią padalce,

hartowna na śmierć a Liburnów dziczy
 chciwa wyrównać, by ją niewolniczy
 35 powróz nie ciągnął przed zwycięskim panem,
 gdy pysznym bogi nawiedzi rydwanem.

PIEŚŃ XXII

DO SŁUGI

Persicos odi, puer, apparatus

Libr[i] I od[c] 38

Chłopcze, o pyszne nie dbam Persów sprzęty
 ni o lipowym wieniec lyczkiem spięty –
 nie szukaj mi róż, co i w zimie kwitną,
 choć mrozy przytną!

5 Nazbyt, jak widzę, dbasz o pańską głowę:
 dosyć ją odziać w gałązki mirtowe –
 równie mirt zdobi i sługę, i pana
 siedząc u dzbana.

PIEŚŃ XXIII

DO AZYNIJUSZA POLIJONA

Motum ex Metello consule civicum

Libr[i] II od[c] 1

Domowych za Metella turniejów początki,
 losy wojen, ich wady i rozliczne wątki,
 nietrwale nigdy w jednej Szczyście sferze,
 groźne mocarzów narodom przymierze

5 i broń, co jej błagalne nie omyły cielce
 jeszcze z bratniej posoki – niebezpieczny wielce
 tragicznej pragniesz ton podawać cytrze,
 depcąc w popiele żar ukryty chytrze.

10 Otrzyj na chwilę świeżym płaczem rym ulity;
 więc kiedy walne sprawy rzeczypospolitej
 ułożysz, znowu gładkim błysnie stopa
 korkiem na scenie w obuwiu Cekropa,

- wdzięczny mój Polijonie – tyś obrona dzielna
 niewinnych, ty senatu sława nieśmiertelna,
 15 któremu wieniec zwycięski przed laty
 zgromione na skroń włożyły Dalmaty!
- Błądząc czy na tve pienia już groźny wydaje
 dźwięk trąba a krzykliwe wrzeszczą szalamaje?
 20 Zewsząd broń ogień polerowna toczy,
 rażąc i szkapie, i żołdackie oczy.
- Już widzę dzielne wpośród mętnej wodze wrzawy,
 pełne znoju i chlubnej na hełmach kurzawy;
 pod tłumnym mieczem drży ziemia zwalczona
 i świat się chyli prócz głowy Katona.
- 25 Ciesz się z przyjaznymi Afrom bogi mściwa
 Juno, że się krew rzymska za jej żal rozlewa,
 a z ran wetowne wzajem tocząc nurty,
 znieważonego błaga cień Jugurty.
- Któreż klęski naszymi nie utyły pola?
 30 Kędy mógł nie wzniosła niewścieżna swawola?
 Wstrząśnionych Włochów bratnimi niezgody
 aż się otrącił huk o perskie grody.
- Któraż przepaść i rzeka twoich nieświadome,
 Rzymianinie, turniejów? Gdzie morze łakome
 35 krwawej nie wzięło farby a swe wały
 twymi śmierć mokra nie napasła ciał?
- Stój, płocha Muzo! Nie twej to robota weny
 wskrzeszać lubieżnym tonem cejskiej fletni treny.
 Pod tym łaskawej Dyjony chłodnikiem
 40 zarznij no lepiej co weselszym smykiem!

PIEŚŃ XXIV DO SALUSTYJUSZA KRYSPA

Nullus argento color est avaris

Libr[i] II od[e] 2

Najdroższy kruszec, gdy go ręka chciwa,
 tłocząc pod ziemią, mądrze nie używa,
 brzydkim łakomcom zysk przynosi pusty,
 Kryspie Sallusty.

5 Nic w późnych wiekach Prokulej nie straci,
 znany ojcowską miłością dla braci –
 na bystrych piórach, których Śmierć nie ścignie,
 Sława go dźwignie.

10 Obszerniej włądać będziesz, gromiąc dziką
 chciwość, niż gdybyś zapadłe z Afryką
 Gady chciał złączyć i zhołdował sobie
 Kartagi obie.

15 Nie zgasi ognia, kogo pali wodna
 puchlina, choćby morze wypił do dna,
 jeśli przyczyny, co mu trzewa wędzi,
 z żył nie wypędzi.

20 Wyłącza z liczby szczęśliwych Fraata,
 bo nigdy z gminem Cnota się nie brata
 ani na skarbach, jak on płocho gada,
 szczęścia zakłada.

 Temu skroń blaskiem szlachetnej korony
 wieńczy, a wawrzyn tka w ręce zielony,
 w którym do siebie największe pieniądze
 nie budzą żądze.

PIEŚŃ XXV DO DELIJUSZA

Aequam memento rebus in arduis

Libr[i] II od[c] 3

Równy zawsze umyśl sobie
 chowaj w trudnej życia dobie
 ni wierzgaj, na śmierć pamiętny,
 gdy ci wiatr powiewa chętny,

5 czy twe lata we łzach broczysz,
 czy smakowne wino toczysz,
 na trawnej siedząc pościeli
 we dni święte przy buteli,

10 gdzie topola z bujnym klonem
 chłodnym z liści pawilonem
 cień czyni słodki, a podle
 w jasnym woda pierzcha źródle.

15 Nie żałuj moszczu i woni
z różą, która prędko roni
kwiat swój, pókić wieku przędzę
trzy na przęśli toczą Jędze!

20 Wynijdziesz do ciemnych krajów
i z tych wiosek, i tych gajów,
które Tyber rwie po trosze,
a kto inny weźmie grosze.

Czyś to możnych carów plemię,
czy twój pradziad orał ziemię,
niechybna każe potrzeba
być w gościnie u Ereba.

25 Wszystkich tam powszechnie siadła:
później czy prędzej wypadła
kartka z fatalnej szufladki –
nie miniesz Charonta kładki.

[XXVa] TAŻ PIEŚŃ INACZEJ

Libr[i] II od[e] 3

Czy ci Fortuna groźną twarz nasroży,
czy k'woli wszystko pomyślnie ułoży,
równym znoś sercem, pomniąc na to, Deli,
żeśmy śmiertelne wszyscy życie wzięli,

5 bądź ci wiek nudny dola pcha mizerna,
bądź z czarą w ręku tęgiego falerna
darem się krzepisz, pod wesołe świątki
leżąc, gdzie bujne trawa wspina prątki,

10 kędy sfornymi ujęte ramiony
chłodny cień czynią topole i klony,
a krętym strużek sforcowny wężykiem
w jasnym dnie kamyk trąca za kamykiem.

15 Szafuj zapachów z winem nieoszczędnie
i róże, których barwa rychło więdnie,
póki wiek z groszem masz, a brzytwy ostrój
na nic żywotną trzy nie biorą siostry.

Ustąpisz z kupnych gajów i wsi owój,
 którą swym nurtem wilży Tyber płowy,
 a co w wór natkał złota przemysł zręczny,
 20 ledwo duch z ciała – porwie syn niewdzięczny.

Czyś ty z argiwskich królów wyszedł stadła,
 czyś kozy pasał i pilnował radła,
 zarówno z tronu, jak podłego kąta
 musisz bród mętny przebrnąć Acheronta.

25 Jedną Śmierć czarna ludziom śpiewa gadkę,
 wszystkim dłoń ściągnąć trzeba w jej szufladkę –
 przedzej czy później gotuj wczesną stypę,
 już na cię Charon brudną pędzi krypę.

PIEŚŃ XXVI OWOC NIEDOJRZAŁY

Nondum subacta ferre iugum valet

Libr[i] II od[c] 5

Jeszcze nie zdoła w jarzmie ciągnąć radła
 ni twa jałówka dośpiała do stadła,
 by mogła krzepko trzymać grzbiet niezłomny,
 gdy się nań bujwół zaniesie ogromny –

5 woli swobodna pulchne deptać smugi
 i w letnich znojach jasne mącić strugi
 lub gdzie po krzakach, rażny<m> tocząc bokiem,
 wiatry z ciołkami podrażniać wyskokiem.

10 Nie tykaj chciwie zielonej jagodki –
 przyjdzie czas, kiedy sok w nią wleje słodki
 dowrzała jesień, a pomiędzy liście
 wytknie szkarłatem ukrazone kiście.

15 Leci wiek bystry na wzór płoczej lani,
 a co ci urwie, to przysporzy dla niej,
 więc, co się nie da dziś i tknąć młodzieży,
 sama za tobą Lalage pobieży.

Milsza Lalage nad swe rówiennice:
 czy pierś ukáže, czy ozdobne lice,

20 bielsze nad srebro, kiedy je na morze
rozsypie księżyc o wieczornej porze.

Tej i sam Giges ustąpi pieszczony,
choć w krasnym panien gronie postawiony
zwiódł niejednego i włosem, i miną,
że kto nań spojrzal, mniemał być dziewczyną.

PIEŚŃ XXVII DOTYTA SEPTYMIJUSZA

Septimi, Gadis aditure mecum

Libr[i] II od[e] 6

Ty, co do Gadów i gdzie, naród chrabry,
nie chcą wdziąć jarzma naszego Kantabry,
masz jechać ze mną, i kędy o dumne
tłukąc się Syrty, łamie morze szumne,

5 bodajbym kiedyż tedyż, mój Septymie,
siedząc w mej wiosce, przy ojczystym Rzymie,
tyłą drogami i wojennym znojem
stargany żywot kończył za pokojem!

10 Co, jeśli Parki mym żądzom na wstręcie,
niechaj przynajmniej w rozkoszonym Tarencie,
gdzie liczna srebrne runa myje owca
w jasnym Galezie, doczekam grobowca.

15 Wolny od miejskich zabaw i hałustry,
ten mi smakuje kącik: tu swe plastry
nie podlej pszczołka lepi niż w Himecie,
a prasa równy sok Wenafrom gniece;

20 tu wiosna długim Zefirem poziewa;
tu ostre grudnie Jupiter ogrzewa;
tu przyjaznego bujny grzbiet Aulona
sprzeczne z falernem hojnie rodzi grona.

To nas fortune siadło czeka obu,
a gdy, twój, wnijdę, przyjaciel, do grobu,
nie żałuj wiernych lez poecie trochy,
abyś odwilżył martwe jego prochy.

PIEŚŃ XXVIII NA JULIJĄ BARYNĘ

Ulla si iuris tibi peierati

Libr[i] II od[c] 8

Krzywoprzysiężną stokroć tknięta winą,
gdybyć przynajmniej aby raz, Baryno,
za kłamstwa jeden ząb zaszedł hebanem
albo paznokieć brudnym safijanem,

5 wierzylbym – wszakże, im się bardziej gwałci
prawda w twych uścicach, tym nadobniej kształci
cudniejsza co dzień twarz, a swymi zdrady
sidli młodzieńców liczniejsze gromady.

10 Już się więc nie bój oszukanej matki
groźnych popiołów ani dbaj na świadki,
po cichym niebie co swe kreślą drogi,
i zimnej śmierci niepodległe bogi.

15 Śmieje się z takich fałszów Cypru pani,
śmieją się nimfy, ani ich pogani
srogi Kupido, co swe groty zmacza
we krwi a bystrym kamieniem zatacza.

20 Owszem, masz w zysku, niewierna niewiasta,
że do twych kajdan wszelka młódź dorasta,
a choć się drugi setnie zaklął, że ci
sprzyjać nie będzie, znowu oślepi leci.

W tobie się matki synów boją straty,
w tobie starcowie o swoje dukaty,
o męża żonki młode, by twych czary
wdzięków przysiężnej nie stargały wiary.

PIEŚŃ XXIX DO WALGIJUSZA

Non semper imbres nubibus hispidos

Libr[i] II od[c] 9

Nie zawsze dżdżyste wylewy
burzą wioski, rwą zasiewy
albo na kaspjskiej głębi
wiatr morze wzdyma i gnębi;

5 nie zawsze też na Gargamie
 staroletnie dęby łamie
 lub po górach zima śliska
 śniegom pisze legowiska.

 A ty przecie lzy rześiste
 10 wiecznie lejesz, płacząc Mistę,
 czy dzień słońcu przetrze oczy,
 czy je czarna noc zamroczy.

 Nie tak Nestor po swym szlochał
 synu, choć go srodze kochał,
 15 ni stary Pryjam z Hekubą
 nad swego Troila zgubą.

 Otrzyj mokre płaczem usta,
 będziem raczej piąć Augusta,
 że zwalczywszy Nifat dumny,
 20 dźwignął zwycięskie kolumny,

 że bystrego Meda grody
 z innymi potłukł narody,
 a barbarzyńskie zagony
 ścieśnił z płochymi Gelony.

PIEŚŃ XXX DO LICYNIJUSZA

Rectius vives, Licini, neque alium

Libr[i] II od[e] 10

 Nie ufaj morzu, pędząc łódź dalej,
 kiedyc pomyślny wiatr wieje,
 ani się zbytnie lękając fali,
 gnuśne obracaj wstecz reje!

5 Kto za prawidło wziął mierność złą
 i jej się sterem kieruje,
 ten ni pod szopskiem mieszka gołą,
 ni dla zazdrości buduje.

 Częściej ogromne w gruzach żalośnie
 10 własnych się tarzają domy,
 szturm rozłożyste obala sośnie
 i w góry strzelają gromy.

Na wszystko gotów człowiek rozumny –
 ten go los potka bądź inny:
 15 w szczęściu go umysł nie puszy dumny,
 nie ma w przygodzie złej miny.

Zna on, iż rzeczy chodzą koleją:
 tenże czas leczy i zrania –
 choć srogie zimy z północy wieją,
 20 słodka je wiosna wygania;

nie w każdym łowczy Apollo czasie
 tęży cięciwą luk złoty –
 często na wdzięcznym brząka Parnasie
 i lutnią chłodzi swe poty.

25 Tak ty, Licyni, w twej ciężkiej doli
 krzep myśli żalem ujęte,
 a gdyć wiatr znowu będzie po woli,
 zahamuj płótna rozpięte.

PIEŚŃ XXXI DO HIRPINA

Quid bellicosus Cantaber [et Scythes]

Libr[i] II od[e] 11

Co tam, Adryjskiej siedząc przy głębinie,
 przedzielon morzem, duma sobie Scyta
 lub co Kantaber, mój miły Hirpinie,
 darmo się o to myśl frasowna pyta.

5 Niewiele trzeba śmiertelnemu człeku
 w szczupłym żywota marnego zakresie –
 coraz rzeńskiego ubywa nam wieku,
 a czas i lata, i glans z twarzy niesie;

tym samym śniegiem, co ubiela skronie,
 10 uwiędła starość, kiedy się przywlecze,
 i ogień w sercu miłosne pochłonie,
 i przed snem lekkim drzwi zamknie powiecze.

Nie zawsze pełnym mruga księżyc okiem,
 tracą swój zaszczyt kwiaty prędkowiędne.
 15 Po cóż znikomej drobnym myśli krokiem
 ścigasz wyroków kresy niedopędne?

20 Szafuj olejków wonnych na włos siwy,
a z róż w uwitym raczej siedząc wianie,
tu, kędy z liści wabi cień życzliwy,
troski lat przyszłych ponurzymy we dzbanie!

Rozgania smutki zębate bóg winny.
Sam tu, pacholać, do mnie, trzódko wierna!
Tu, gdzie się sączy podle mej siedliny,
nastaw do źródła palkiego falerna.

25 Któż mi Laidę krokiem stawi lotnym,
dzielną pieskliwie zwadzać palcem strony?
Niech śpieszy z arfą i włosiem niesplotnym,
jako laceńskie noszą go matrony.

PIEŚŃ XXXII DO MECENASA

Nolis longa ferae bella Numantiae

Libr[i] II od[e] 12

Nie chciej, wdzięczny Meceno, bym miał groźne strony
srogiego wiązać Marsa na lutni pieszczonój,
a przewrotną krwią Penów sposoczone fale
sykulskie lub okrutne brząkał Annibale!

5 Niegodzien z Lapitami Hilej mojej ręki,
obrzydliwi debosze, ni którym trójsęki
buzdygan twój, Alcydo, dumne strzaskał głowy,
gdy od gwałtu olbrzymów drżał dom Saturnowy.

10 Ty sam zdolniej w wolniejszej zawrzesz mowie potém
zacne Cezara boje i na wozie złotym
jako, chlubny pogromca, gnał przed sobą w szléje
żelazne uplątanych harde królów szyje.

15 Ja, Muz łaskawych płochy wychowanek,
opiewam twoich kochanek
i twojej Licyny
głos stokroć słodszy nad kanar łabęci,
jej wierne ku tobie chęci,
oczu blask jedyny;

20 która, czy kiedy podczas świąt Dyjany
w krętoskoczne wnijdzie tany,

czyli żarty stroi,
 bądź rękę świetnych do dziewcząt podniesie,
 bądź żartuje i śmieje się –
 wszystko jej przystoi.

25 Niechaj swe skarby Pers z Arabem wslawia
 i co bujny grunt uprawia
 Midas złotym kłosem!
 Fraszka bogate możnych Persów strony
 i Arabów, i Migdony
 30 z twej Licyny włosem,

gdy wonną ściągnie piers do uściskania
 lub zradnym wrzкомо odgania
 fukiem natrętnika,
 a zaostrzywszy smakowne kradzieży,
 35 sama znowu chętnie bieży
 w ręce przeciwnika.

PIEŚŃ XXXIII NA DRZEWO ZAPADŁE

Ille et nefasto te posuit die

Libr[i] II od[e] 13

Na wnucze kłęski rozbójnik zażarty,
 na wsi mej hańbę i wstyd niezatarty –
 czarnej godziny wprzód się ten poradził,
 kto cię tu, drzewo, krwawą pięścią wsadził!

5 Musiał ów zdrajca starego zadłabić
 ojca i gościa pod nocny mrok zabić,
 chciwy na złoto, musiał czarownicze
 umieć rzemiosło i – czego nie zliczę –

co kiedy może dzika przy swawoli
 10 zbroić niecnota, kto cię na tej roli,
 fatalny pniaku, siadło wronom lube
 złowrogim, wszczepił na mą ciężką zgubę.

Darmo się, widzę, biedny człowiek sili
 ustrzec, co mu los w każdej knuje chwili!
 15 Drży na bosforskie blady żeglarz wody,
 wesół przebywszy, jakby uszedł szkody;

- 20 żołnierz się Parta zdradnego w pogoni,
Part się kajdanów i lacińskiej broni
lęka, lecz ślepa Śmierć od pieluch świata
nieustrzeżonym beltem obu zmiata.
- I jam o włoszek, do pieklów wtrącony,
z groźnym podsędkiem srogiej Persefony
nie został jeńcem, kędy wątłe mary
mają po trudach spokojne legary,
- 25 gdzie na niewdzięczne swej przyjaźni panie
na smutnym Safo skarży teorbanie,
a mowny Alcej nuci fletnią strojną
podjęte prace i morzem, i wojną.
- 30 Godny obojga rym świętej ustroni
słodko duszycom w chętnie uszy dzwoni,
lecz zacne boje i zbite tyrany
liczniejszym tłokiem czarne cisną ściany.
- 35 Cóż za dziw, kiedy sam strażnik katuszy,
morąg trójpaszczy, zwiśle wznosi uszy,
a na miód głośny krwawe Jędz czupryny
kręte radośniej wstrząsają gadziny?
- 40 Spiekłym ozorem Tantal wód nie chwytą,
przestaje dziobem sine strzyc jelita
sęp Prometeja ni Oryjon dalej
puszcza na rysie i lwy grot ze stali.

PIEŚŃ XXXIV DO POSTUMA

Eheu fugaces, Postume, [Postume]

Libr[i] II od[e] 14

- 5 Bystrymi barki upierzywszy loty,
nieścigłymi obroty
biegną nam lata, zmykają momenta;
ani pobożność święta
cofa nad karkiem wiszącego zgonu,
ni z włosów zmiata szronu
lub twarz od karbów leniwych zasłania,
co je starość nagania.

10 Bij na ofiarę, ile ich rok liczy,
 opasłych z trzody byczój
 trzysta czabanów – nie ubłagasz pewnie,
 byś stokroć płakał rzewnie,
 Ereba, kędy i Tycyjon dzielny,
 i Geryjon trójcielny
 15 siedzi, parkanem otoczony wodnym,
 za Stygiem nieprzebrodny.
 Ktokolwiek ludzkim zaszczyca się rodem,
 być musi za tym brodem:
 bądź się królewskim chlubnie pisze synem,
 20 bądź zrodził między gminem.
 Próżno się lękaśz płytkiej Marsa stali
 i szturmów morskiej fali,
 próżno pod jesień ochraniaśz żywota
 od parnej zguby Nota –
 25 ujrzy-ć za mętным brzegiem groźna rzeka,
 co gnuśny grzbiet powleka
 błotnym korytem, Kocyt czarnosmutny;
 ujrzy córek okrutny
 poczet Danaa; rzuci na cię oczy
 30 ów Syzyf, co głąz toczy
 na przykre z dołu urwisko, a razem
 z tymże się stacza głązem.
 W obcą wypchany z domu, pątnik, stronę,
 rzucisz rozkoszną żonę,
 35 a z młodocianych szczepków, co w ogrodzie
 ku strawie i ochłodzić
 sadzisz je pilnie, sam posępny tobie
 cyprys stanie na grobie,
 więc i godniejszy dziedzic za stem kluczy
 40 skryte winko przechuczy,
 a stołów popich (a)¹ lepszy trunek drogi
 lejąc, splucze podłogi.

PIEŚŃ XXXV NA ZBYTEK RZYMIAN

Iam pauca aratro iugera [regiae]

Libr[i] II od[c] 15

Do tego przyjdzie za czas już niedługi,
ze dla pałaców mieć nie będą pługi

¹ (a) Wzmianka się tu czyni o pogańskich kapłanach, którzy przepyszne miewali wina i sute sprawiali uczy.

- ról do uprawy, a większe po polach
ujrzym sadzawki niżli w Puteolach;
- 5 staną z nieplodnych jaworów ulice,
kędy wprzód kwitły rodzajne winnice,
a zamiast intrat człowiek gospodarny
będzie z fijołków ciągnął zapach marny,
- 10 podle nich rzędem laury gałęziste
zrażą piorunów grotty płomieniste.
Ej, czyż tak prawa Romulowe niosły?
Czy tak żył Katon ów brodą zarosły?
- 15 Czy tego stare uczą nas przykłady?
Nie pleśniały tam piętne gromady
z prywatnych zbiorów, ale za to liczne
miały dochody potrzeby publiczne.
- 20 Nie zwoził żaden na sale dla chłodu
drogich porfirów z dalekiego Wschodu,
jeśli chciał spocząć, bo tak chciało prawo –
nie gardził miękka pod dębem murawą,
- lecz pożyteczne gotował nakłady
na twierdz obronę, na miejskie osady,
a gdy na kamień łożyć nie żalował,
samym stąd bogom świątnice budował.

PIEŚŃ XXXVI DO GROFSA

Otium divos rogat in patenti

Libr[i] II od[e] 16

- O pokój prosi szturmem zachwycony
na morzu żeglarz, gdy mu z każdej strony
stępi dzień czarna ruda ni księżyca,
ani łaskawych gwiazd niebo rozniéca.
- 5 O pokój prosi chciwy Trak rozboju
i – choć ma tęgi łuk – Persa pokoju
żąda, którego trudno za klejnoty
i szkarłat nabyć, i za kruszec złoty.
- 10 Bo ani skarby, ani groźnych pęki
konsulów ulżą srogie serca męki,

ani uchylić trosk natrętnych zdążą,
co rojem wkoło pańskich gmachów krążą.

15 W lichym zakącie złote wieki trawi,
kto własną na stół solniczkę postawi,
komu ni bojaźń, ni chciwość brzydliwa
w nocy lubego wczasu nie przerywa.

20 Po cóż człek marny na dal myślą strzela?
Po co się z krajem ojczystym rozdziela,
wołąc żyć w obcym? A któż się tak schronił,
gdzie by samego siebie nie dogonił?

Drą się na reje zgryźliwe Kłopoty,
ścigają ręce bystrych jeźdźców roty,
prędsze nad sarny i nad Eury jeszcze,
co na swym pierzu wiozą grad i deszcze.

25 Używaj wesół, czym cię Bóg chciał zdarzyć –
próżna rzecz przyszłe rzeczy w głowie marzyć,
miarkuj frasunki śmiechem; z każdej strony
na świecie nie był nikt uszczęśliwiony.

30 Śmierć walecznego Achilla pożarła,
Tytona krasę długa starość starła,
a kto wie jeszcze, czy mi stąd nie doda
chętna godzina, skąd cię potka szkoda?

35 Tysiące owiec twoje pasą dwory,
ryczą sykulskim dobytkiem obory,
rżą w stajniach cugi, tuzząc się obrokiem,
nosisz afryckim myte wełny sokiem –

40 mnie zaś w podziale od niechybnych Parek
w dziedzictwie drobny dostał się folwarek
i lutnia grecka: na tej sobie śpiewam,
a z głupiego się motłochu naśmiewam.

PIEŚŃ XXXVII DOMECENASA CHOREGO

Cur me quaerellis exanimas tuis?

Libr[i] II od[e] 17

Ty jęczysz, a ja stokroć, że cię boli,
omdlewam co dzień. Ani bogom k'woli,

ani mnie, żebyś szybko tracił życie,
podporo moja i złocony szczycie!

5 Ach, jeśli dzika śmierć mi lepszą bierze
duszy połowę, czemuż jej <w> ofercie
drugą nie święcę, bez głowy życzliwej
niemiły ludziom, a sobie nieżywy?

Jeden nas obu dzień w grobie obaczy.
10 Przysięgam niebu, nie będzie inaczej:
którą ci kolwiek drogę los zapisze,
upewniam, że ci wiernie towarzyszę.

Niech z swej Chimera pryska żar paszczęki,
niechaj powstanie i Gijas storęki,
15 nie zrobi wstrętu – tak Temis i Parki,
życia mojego władne, chcą, szafarki.

Czym się pod Wagą, darem bogów rzadkiem,
czy pod mrukliwym urodził Niedźwiadkiem,
20 czy, hesperyjskiej wody tyran srogi,
Zwierz mi horoskop zrządził Koziorogi,

z wieków, sposobem prawie niewymownym,
zorza się nasze biegiem toczą równym:
ciebie chętnego blask Jowisza luby
z rąk Saturnowych wybawił od zguby

25 i wartkich skrzydeł Śmierci zapęd lotny
cofnął, Meceno, kiedy lud ochotny
trzykroć mu za tve w życiu ocalenie
w radosne dłonie zaklaskał na scenie;

mnie pień fatalnym na głowę wywrotem
30 kęs nie osadził za piekielnym błotem,
by mię, stróż ludzi piśmiennych, w tym razie
Faunus śmiertelnej nie umknął obrazie.

Więc za te łaski bogów nieobjęte
ty staw kościoły i cielce zarżnięte
35 skwarz na ołtarzach, ja z drobnej owczarnie
skropię pokornej krwią owieczki darnie.

PIEŚŃ XXXVIII NA ZDZIERCÓW ŁAKOMYCH

Non ebur neque aureum

Libr[i] II od[c] 18

Niemasz w mym domu z słoniam kości rytój,
nie błyszczą w nim złote szczyty
ani z hymeckich ciosów barczą sławne
murlaty słupy podstawne,
5 jakie w swych trzewach ostatnia wycina
 Afrów w lwy płodna kraina.
Nie wziąłem, dziedzic ni z bliża, ni z dała,
 skarbów możnego Attala
ani u przęślic mych klientów żonki,
10 pracą wślawione Łakonki,
ciągną mi z welen w sok opile drogi
 nici na płaszczce i togi.
Lecz mi Bóg zdarzył w nagrodę pomierny
 i dowcip, i umysł wierny,
15 że lubom chudak, przecież do mej chaty
 chętnie idzie i bogaty.
Wreszcie z ochotą ten mój stan ponoszę
 ni bogów, ni panów proszę
moźniejszych, bym miał co więcej, jedynie
20 szczęśliwy w mojej Sabinie.
Dzień dnia kolejno w kark coraz potrąca,
 miesiąc dojeżdża miesiąca –
ty pod śmierć samą, kiedy dług natury
 wypłacać trzeba, marmury
25 okrzesać każesz i – na grób łakomy
 nieoględny – stawisz domy,
a ogromnymi ciosy, choć im łaje,
 burzliwej usuwasz Baję,
chcąc – jak by-ć mało ładu do budowy –
30 ład z morza uczynić nowy.
Nie dość, lecz święte gwałcąc praw rozkazy,
 wytrącasz graniczne głązy,
a na sąsiedzki grunt się dalej co dzień
 przenosisz, szkarłatny zbrodzień!
35 Idą zalani łzami zdzierstwa na twe,
 gniotąc w rękę brudną dziatwę,
wypchani z domu z ojczystymi bogi
 mąż i żona w obce progi.
Przecież w Erebie drapieźna Alekta
40 nie ma swego architekta,

by dla mocarzów sale i krużganki,
 a chłopstwa stawiał lepianki.
 Nie zwalniam chęciom łakomym munsztuka –
 równa błażej ziemi sztuka
 45 czeka w szkarłacie urodzone dzieci
 i grubych potomstwo kmieci.
 Fuknął na złoto Charon rydzobrody,
 szyper niepamiętnej wody,
 gdy mu Prometej tkal w ręce, nikomu
 50 skąd nie wolno cofnąć promu.
 Ten i Tantała z dumnym jego rodem
 trzyma za stygijskim brodem,
 i ubogiego, prosi bądź nie prosi,
 na słodsze życie przenosi.

PIEŚŃ XXXIX DO BACHUSA

Bacchum in remotis [carmina rupibus]

Libr[i] II od[e] 19

Bacha na skale widziałem ubocznej
 w świetnym nimf gronie, kiedy słodkotoczny
 rym nucić uczył, a na jego pieśni
 wznosili słuchy satyrowie leśni.

5 Przebóg, już mi się napelniona Bachem
 świeżym po sercu myśl tłucze przestraczem
 w mętnej radości – wstrzymaj, bożku święty,
 groźnego drąga zapęd bluszczokręty!

10 Cuda ja wielbię i tyjady twoje,
 którym na twórczych prętów mleczne zdroje
 razy tryskały z winem, a spod kory
 zaciętej słodkie lały się likwory,

15 więc między złotych i gwiazd orszak ładny
 wieniec kochanej wzięty Aryjadny
 śpiewam pospołu a za lekką wiarę
 włożoną srogą na przestępce karę:

20 jako z nich tracki winobójca sobie
 ostrą golenie kosą podciął obie,
 a drugi, Pentej, od własnejże matki
 rozdarty, poszedł za wzdardę na jatki.

Ty rzeki wściągasz i mórz dzikie tonie,
ty urodzonym swachom przy Bistonie,
na wzgórku siedząc, w krasnej winem cerze,
nieszkodnym wężem zaplatasz kędzierze.

25 Tyś i walecznik dzielny – gdyć na ojca
zastęp gigantów powstał, bogobojca
we lwim kożuchu ów motloch szalony
rozdierał paszczą i krzywymi szpony.

30 Zdolny do obu: czy w kole biesiadnym
zatoczyć kręgiem stopę chybką ładnym
i żarty stroić za słodkim napojem,
czy wojną władać i lubym pokojem.

Tobie, gdyś błysnął rogiem uzłoconem,
pochlebnym Cerber powijał ogonem,
35 a z trąby jęzor wywlókszy potrojny,
sięgając, stopy poliział dostojnej.

PIEŚŃ XL DO MECENASA

Non usitata nec tenui ferar

Libr[i] II od[e] 20

Nie zwykłego ptak gniazda ni gnuśnym polotem,
dwójjobliczny, za jasnym aż się oprę plotem,
wieszczek, a z podłej ziemi, wyższy od obrzydłej
zawiści, gwiazd otrączę pierzchliwymi skrzydły.

5 Ów ja, lichej rodziny ciemny wychowanek,
a twój – wdzięczny Meceno, jak mię zwiesz – kochanek,
nie zniknę równo z gminem ni mię wir zakrętny
ponurzy w czarnych wodach Lety niepamiętniej.

10 Już mi się kurz chropawy wokoło nóg kręci
i po całym porasta śnieżny puch łabęci,
przechodzą barki w skrzydła, a wysmukła szyja
w obłe się lekkim zgięciem półkręże zawija.

15 Więc bystrzejszym Ikara pędem, śpiewak nowy,
ujrzę, gdzie Bosfor jęczy na skalne okowy,
gdzie skwarliwy tchem Austra wrą getulskie brzegi
a wieczne pod Arkturem zima sypie śniegi.

Mnie Kolchis, mnie, co rzymską wrzкомо gardzi bronią,
chytry Part a odwrotny natrętną pogonią
ujrzy, toż i z Gelonem ostatnim Ibera
20 mieszkaniec, i gdzie Rodan źródła swe otwiera.

Precz, frasowne najemnych płaczek na mym grobie
narzekania i szlochy! Daj pokój żalobie
smutnej ni na mych zwłokach staw z ciosów grobsztyny –
nie ma prawa dłoń na mnie bladej Prozerpiny!

PIEŚŃ XLI NAUKA MORALNA

Odi profanum vulgus et arceo

Libr[i] III od[c] 1

Fora, serca wszeteczne! Nic mi z tobą, gminie!
Słuchaj, ktoś mądry, jak twój wieszczek, Apollinie,
wasz, Muzy, śpiewać będę rym jeszcze nietknięty
śmiertelnym uchem, między panny a chłopięty!

5 Mocarze ziemio władni, co was w poczet sadza
lud bogów, jest nad wami wyższa jeszcze władza,
co zuchwałym olbrzymom ściera karki dumne,
a na jej drży rozkazy ląd i morze szumne.

10 Nie każdy z nas pod jednym ujrział światło znakiem:
ten się licznym klientów zagroził orszakiem,
ów na niwy tysiączne puszcza w pług sprzężaje,
tamten piękniejszą sławę ma i obyczaję,

15 jest, kto, chciwy w obierczych szrankach na honory,
wysokim rodem groźne ubiega topory,
lecz Śmierć nie zna różnicy ni panów, ni kmieci,
gnębiąc, komu z szuffadki zgubny los wyleci.

20 Komu nad niecnym karkiem płytki szarpak błyska
i z złotego mu w niesmak idzie kęs półmiska,
a brzęk ustek słowicznych, choć słuch miodem poi,
z wdzięczną lutnią trosk czujnych w sercu nie ukoi.

Szczęśliwsza pod poszyciem lichym wiejska chata,
gdzie na mrocznych skrzydełkach prędszy sen zalata,
smakując w krasnym szmelcu, co go Zefir sieje
po łąkach i po brzegach, nad dworskie turleje.

- 25 O złotem nieokupna mierności, ty ani
na morskie bledniesz gwałty, gdy z mętnej otchłani
ciska okropne majtkom aż pod niebo góry,
wschodząc, burzliwy Kozieł z mroźnymi Arktury;
- ty nie łżysz bogów gniewnych, żeć srogimi grady
30 i z liścia, i z gałązek winne zdarły sady,
żeć ostrą chwil odmianą mija zysk spodziwny,
a skwar z plutą i drzewa, i plon zniszczył siewny!
- Lądu nam do budowy braknie bez pochyby:
na swe włości ściśnione narzekają ryby.
35 Gardzim ziemią, ogromnym moszcząc głazem wody,
a z lasów w nowe siadło kafar pędzi kłody.
- Próżno – nie zbędziesz Troski, zbiegu nieszczęśliwy!
Idzie w pogoń za panem Frasunek zgryźliwy:
siodłaj bystre rumaki, wsiadaj w okręt – podle
40 aleć on i na masztach siedzi, i na siodle.
- Więc jeśli ni w frygijskich górach marmur cięty
ani perskie dla nozdrzy pieskliwych ponęty,
ni blask drogich szkarłatów, ni wina smakowne
wygnać mi z serca myśli potrafią frasowne,
- 45 cóż mi stąd, że zawisnej zdolne do zażogi
wymyślnym zdobię kształtem stropy i podłogi,
a nie raczej za pełne trosk w mojej Sabinie
dotatki siedzę wesół na wdzięcznej dolinie?

PIEŚŃ XLII DO PRZYJACIÓŁ

Angustam amice pauperiem pati

Libr[i] III od[c] 2

- W pierwszej zaraz lat wiośnie niedorostek młody
niech nędzę i wojenne znosi niewygody,
a z różnym w ręku grotom bystrych gromca koni,
jadąc po hardych karkach, dzikie Party goni,
- 5 niech pod zmiennym śpi niebem, życie w trwogach pędzi,
niech nań patrząc z swych blanków, boleścią się swędzi
walczącego tyrana żonka, a spod dachu
niepewna oblubieńca drży córka z przestachu:

10 „Mijaj, ach, niezwyčajne srogich bojów serce,
z wściekłymi lwa pazury tego ludożercę,
co go paszcza pluszczącej niesyta posoki
przez zdartych ciał okropne bystrzej miecze tłoki!”

15 Słodka chluba: krew milej poświęcić ojczyźnie!
Od śmierci i pierzchliwy tchórz się nie wyśliznie,
by się strachem upierzył, a wziął skok jeleni –
i wiatropędnych ona doścignie goleni.

20 Kogo czysty prawdziwej blask otacza Cnoty,
nie zna on, co są gminne łaski lub odmioty,
wyższy nad błędne zdania, co lud o nim gada,
k'woli mu ani bierze toporów, ni składa.

Jej on darem, śmiertelnej próżen wad natury,
gardzi rodem poziomym, a złotymi pióry
gwiazd sięga, bo go ona na swe skrzydła sadzi
a przez trudne aż w niebo manowce prowadzi.

25 Wierny w sekrecie język mieć swe także względy
powinien. Precz stąd, święte kto tajnej obrzędy
plocho Cerery zdradził! Ten ni w moim domu,
ani ze mną na jednym nie usiądzie promie.

30 Często Bóg, za wzgardzone gniewem zjęty prawa,
i zancą duszę na też zgubę z lotrem dawa,
a lubo się o kulach Kaźń powolna wlecze,
przecież rzadko złoczynny człek od niej uciecze.

PIEŚŃ XLIII O MĘŻU CNOTLIWYM

Iustum et tenacem propositi virum

Libr[i] III od[c] 3

Stateczne męża cnotliwego serce
ani bunt gminny i krwawi morderce,
ni groźny tyran przez okropne cięcia
od chwalebne ruszy przedsięwzięcia.

5 Bądź szumi Auster pośród mętnej fali,
bądź gniewny Jowisz nieba ogniem pali,
niech się świat na łeb wywraca – nic na tem:
i pod strzaskanym śmiało legnie światem.

10 Tą sztuką Polluks i Alcyd obłądny
wieniec na głowę otrzymał niezwiądnym,
a między nimi szkarłatne Augusta
z pucharów złotych ciągną nektar usta.

15 Tąś sprawił sztuką, ojciec Bachu, i ty,
żeś ujął tygry w sprzęg niepospolity,
tą i sam Kwiryń, czarnych Marsa koni
dopadłszy, umknął z acherunckiej toni,

20 gdy mile Juno w jasnym bogów gronie
dała się słyszeć: „Już po Ilijonie!
Sędzia go niecny i z fryjerką sprośną
w gruz i w perzynę osadził żalosią.

Jeszcze naówczas w okazanej zdradzie
obrzydł do szczeru on mnie i Palladzie,
gdy umknął bogom za pomoc i pracę,
król wiarołomny, przyrzeczoną płacę.

25 Już się nie chlubi przed Spartanką chytrze
niewierny pasterz ani więcej przytrze
na Greki mężne Hektor niezwalczony,
wspierając Troję silnymi ramiony.

30 Długo ciągniona przez nasze zatargi
zeszła już wojna. Wnet żale i skargi
gluzując z serca, w niepamięci grzebię
i plód Trojanki przywracam dla ciebie,

35 mężny Gradywie. Niech w górne podwoje
Romul przybędzie, niech rozkoszy swoje
ma wespół z nami, a przy winnej cześci
w szereg z bogami zarówno się mieści.

40 By jeno, nurtem wzdłuż przecięty słonem,
Rzym pobratymstwa nie miał z Ilijonem,
niech sobie władną szczęśliwi wygnańce,
posiadłszy świata któreżkolwiek krańce.

By jeno, losem mej zemsty niesytem,
zegżone bydło trącało kopytem
a – gdzie Parysa grób z ojcem, niecnoty –
szczenych się wilczyc rzucały pomioty,

45 niechaj Kapitol ułożonym dachem
połyska światu ogromnym postrachem;

niech tryumfalny Rzym Azyją władnie
i na sajdaczne Medy jarzmo kładnie;

50 niech groźnym berłem aż tam zasięga,
gdzie śniade Afry z Europą rozprzęga
przyległe morze a Nil siedmiogłowy
na żyzne niwy wlecze piasek płowy.

Lecz gdy wielkiego blaskiem majestatu
panować będzie zwalczonemu światu
55 i prawa pisać, niech w cnotę obfity
nie mniej niżeli w zwycięskie zaszczyty,

nie da się złotu wabnemu uwodzić,
które, o, gdyby z swych tajni wychodzić
60 nigdy nie śmiało ni ludzkiej przedzięki
na wszelkie zbrodnie rozpasywać ręki!

Cóżkolwiek mu się opierać poważy,
niech szablą sięga, gdzie żar martwą smaży
ziemię słoneczny, i – gdzie gnuśne lody
leżą – rozległe zholduje narody.

65 Wszakże tym prawem los wam znamienity,
chętna, opiewam, waleczne Kwiryty,
byście, zbyt ufni szczęściu, znowu swojej
przez złą pobożność nie dźwigali Troi.

70 W fatalnej dobie wskrzeszone Pergamy
runą powtórna klęską tejże saméj
potęgą broni pod wodzą Junony,
pierwszego boga i siostry, i żony.

Bądź je potrójną miedzią Feb opasze,
trzykroć ją wytną argiwskie pałasze,
75 trzykroć pobitych dzieci z mężem – bo ta
jest moja wola – zapłaczcie sierota”.

Dokąd zuchwała lecisz, Muzo? Nie te
pieśni przystoją na twego poetę –
80 przestań rozwodzić na niezdolnej trzcinie,
jakimi mowy bawią się boginie!

PIEŚŃ XLIV DO KALIJOPY

Descende caelo et dic age tibia

Libr[i] III od[c] 4

Wystąp z jasnych podwojów, a twą boską stopę
złożywszy na poziomy grunt nasz, Kallijope,
zanuć, piękna królowa – bądź na gęśl ochotę,
bądź masz puścić na cytrę palce jasnozłote.

5 Słyszycie? Czy mię luby zawrót głowy niesie?
Brząknęła – już po chłodnym mniemam błdzić lesie,
kędy Zefir ze źródłem spór wiodąc wieczyście,
to jasnym pierzcha nurtem, a ów rusza liście.

10 Pod twoim, o bogini, jeszcze dziecko, szczytem
leżąc, płochymi skoki i snem sercochwytem
zemdlony, na dziedzicznym mej Apulii lanie
doznałem, jakie o twym wieszczku masz staranie.

15 Tam mię, w złotych przyniósłszy, Cytery woźnice,
pyszczkach świeże gałązki, srebrne gołąbice
okryły drzemiącego wdzięcznym z lauru płonem,
bym z pierwszych lat jej sługą został poświęconem.

20 Dziwił się lud zdumiały, co jak gniazda ptasze
po górach acherońskich kleci swe sałasze
i co w gajach bantyńskich zwierzów nie zna wstrętu,
i tłustego grunt porze rodzajny Forentu,

jak przy dzielnej opiece, chłopiec nietrwożliwy,
wydychałem pod liściem sen nieobrażliwy,
że mi ni gad, nawrzale jadem wlekąc kłęby,
ni dziki niedźwiedź krwawe w ciało wraził zęby.

25 Wasze to, Muzy, dzieło! Waszej laski czynem
wiodłem potem wiek luby z górzystym Sabinem,
więc i w chłodnej Preneście, i w tyburskich gajach,
i gdzie wdzięczne tryskają źródła w ciepłych Bajach.

30 Z waszego przyjaciela ani smutnej stypy
pogromem Bruta sławne ujrzały Filipy,
cały on i od drzewa ni burzą okrytem
został w nurtach sykulskich nieszczęsnym rozbitem.

35 Bądźcie wy zawsze ze mną! Pod waszymi skrzydły
pójdę chętnie, gdzie spięty skalnymi wędzidły
wierzga grzbietem pod niebo Bosfor i gdzie, srogi
depcąc żar, znosi pątnik libijskie pożogi.

40 Zwiedzę i niegościnne Brytanów rozbojnie,
i gdzie Konkan krew żłopie, cedząc z żrzebców hojnie,
i sajdacznych Gelonów, próżen szwanku, domy,
i gdzie scytyjski Euftrat pławne dźwiga promy.

Waszych arf wdzięk rozkoszny, gdy zwalczywszy wojny,
znużone hufce na wczas zatoczy spokojny,
po pracach niebezpiecznych i marsowym trudzie
ukają słuch Cezara w pijerskim odludzie.

45 Wy mu rady łagodne z ust podając świętych,
cieszyście się z łaskawie od niego przyjętych.
Wszak wiemy, jak niezbożne, belt z ognia ulany
miećac dłonią potężną, wyplenił Tytany

50 Jowisz, co gnuśną ziemię, co morze żeglowne
i kręgi zwrotnych niebios rusza niestanowne,
i zamki piekłów losem nieotwornych żadnym,
rządzac bogi i ludzie berłem wszystkowladnym.

55 Ufna w barkach olbrzymich wściekłość młodzi onęj
już waliła na Ossę wielkie Pelijony,
chcąc niebo szturmem pożyć, że i sam pan dachu
gwiazdzistego aż w bladym zostawał przestrachu,

60 lecz cóż wskórał ów Tyfej, ów okropny Mima,
choć w stu łapach ogromnych sto brył skalnych trzyma,
co dziki Porfiryjon i Encelad, trzody
herszt szalonej, trzaskając dębowymi kłody?

Tu Pallas groźna p*-i*-skiem błyskotnej paizy,
tu z kuźni tysiąc grotów Wulkan sypie chyży,
stoi Juno przeważna i – co złoty dźwiga
łuk – Apollo strzałami bez ustanku śmiga;

65 Apollo raźnie trafiać uczony do celu,
stróż Patary i z krzaki liceńskimi Delu,
piękny z włosów spuszczonech na ozdobną szyję,
gdy je źródeł kastalskich czystą rosą zmyje.

70 Zawodna moc bez rady własnym tłumem pada;
 moc, którą baczna w klubach swych określa rada,
 sam Bóg dźwiga, lecz tenże sprawiedliwie zniża,
 dumną siłę, co prawu, gwałt czyniąc, ubliża.

Świadkiem mych pieśni Gijas, ów zbójca storęczny,
 świadkiem i ów Oryjon, myśliwiec niewdzięczny
 75 bogom, którego czysta za niecne zaloty
 Dyjana śmiertelnymi ustrzelala grotty.

Jęczy Ziemia, że taki plód wydawszy z łona,
 dziś go tłoczy, na starte ścierwy narzucona.
 Próżno jeńcy piekielni, w ciemną wparci ciszą,
 80 przez czeluścia etnejskie bystrym ogniem dyszą;

próżno się wstrząsa Tycy: za każdym mu dzioba
 sępiego razem bujna odrasta wątroba,
 ani się kiedy zerwie, na wieczne skazany
 za fochy niegodziwe, Pirytoj, kajdany.

PIEŚŃ XLV NA POCHWAŁĘ AUGUSTA

Caelo tonantem credidimus Iovem

Libr[i] III od[c] 5

Jowisz dzieli swe berło: sam z groźnym łoskotem,
 siedząc w niebie, ognistym z góry szyje grotom;
 August, drugi na ziemi bóg z nim na przemiany,
 tłucze z Party zwrotnymi potężne Brytany.

5 Przebóg, co za szwank srogi z twojej, Krassie, klęski
 Rzym odniósł! Któż da wiarę, jak żołnierz niemęski
 mógł się kiedy poważyć, o skazo ojczyzny,
 w obcych krajach niesławnej doczekać siwizny,

ze się sprzągłszy z obcymi dziewczki gnuśnym stadłem,
 10 bez względu na swe imię wołał iść za radłem,
 porzając, wzgardzony jeniec, pohańskie odłogi
 ze wzgardą świętej tarczy i łacińskiej togi?!

Czyliż tak sławy naszej już promienie zgasły
 lub wiecznej ognie Westy wszystkie bory spasyły,
 15 że nas i szczątku niemasz, a co światu jaśnie
 świeciło, chlubne imię poszło między baśnie?

Przejrzal to mądry Regul, rwąc szkodne umowy,
 aby raczej, puńskimi spętana okowy,
 w katuszach <d>ała życie młódź świata niegodne,
 20 niż potomstwu dawała przykłady wyrodne.

„Widziałem – wzdychał, mówiąc – na obelgi nasze
 po cerkwiach nienawisnych latyńskie pałasze,
 widziałem obcym bogom na chlubne ofiary
 bez krwi broń zawieszoną i zdarte sztandary.

25 Któż by lży nie ukanął, patrząc, jak Pen dziki
 swobodne cisnął ręce w tył krętymi lyki,
 twierdze na wściągź otwierał, a bezpieczny trwogi,
 na próżne hufów rzymskich pług puszczał odłogi?

30 Pewnie się podły z większą żołdak wróci cnota,
 gdy go z kajdan okupne oswobodzi złoto?
 Nie ceńcie drogo zbrodni, by jednym zawodem
 i ubogim Rzym został, i gnuśnym narodem!

35 Któż wždy kiedy dokazał, by snadź, soku pełna
 jednego, inną barwę wzięła na się wełna
 lub cnota, gdy ją podłość raz w sercu zagłuszy,
 do niecej krok ozdobny mogła cofnąć duszy?

40 Prędzej lani z zawiłych wyplątana sieci
 mężnym sercem na oszczep myśliwczy poleci,
 niżli, kto się raz poddał, na zmiennej Kartagi
 dzielnym będzie żołnierzem słowo płonnej wagi.

Któż da wiarę, by ten miał puńskie deptać trupy,
 co z kordem w ręku poszedł w nieszlachetne lupy,
 a dla tej światła trochy, zbrodzień bez pochyby,
 za śmierć drogo przedajną podle dźwigał dyby?

45 Chlub się, grodzie libijski, z klęsk naszych i bolu,
 a na gruzach wielkiego wyższy Kapitolu,
 łyskając z wież ogromnych ganki złocistemi,
 puszczej pogrom po włoskiej i strach błądy ziemi!”

50 Tak mówił... a jakby się rzymskim nie znał synem,
 nie wzniośl oczu ponurych przed zdumiałym gminem
 ni wstydlivej małżonki, ani na ostatek
 przyjął ucałowania od kochanych dzieciak,

lecz w chwalebny uporze stanął jak głaz wryty,
 dokąd ojców nie zmiękczył rady nieużytej,

55 że się dali na koniec, długo chyląc, zażyć
i na wiekom niepomny czyn żadnym przeważyc.

Acz, między smutnych gronem przyjaciół wygnaniec
zaczny, wiedział, na jaki los go wiedzie szaniec,
co mu gruba gotuje ziemia z swymi katy,
60 stawiając krwawe na widok ludowi warstaty.

Szedł przez płaczące krewnych i ziomek gromady,
jak ów, co krętoprane odsądziwszy zwady,
szuka, by słodszy myślom zgiełk nie czynił wstrętu,
jadąc do lubyh włości cichego Tarentu.

PIEŚŃ XLVI NA ZEPSUTE OBYCZAJE

Delicta maiorum immeritus [lues]

Libr[i] III od[c] 6

Póki nie dźwigniesz pochyle świątynie,
a zasze kopciem nie otrzesz bożęta,
za cudze grzechy winien Rzymianinie,
czeka cię chłosta na ojców wytknięta.

5 Rządzileś światem, czyniąc bogom modły;
początek i cel twej sławy – cześć boska:
wzgardzone nieba o srogie przywiodły
szwanki, na które ziemia jęczy włoska.

Już dwakroć Pakor z Monezem bez rady
wieszczey poniżył butne mieczem duchy,
10 a późnym wiekom na groźne przykłady
zdarte z nas złote powdziewał łańcuchy.

Obcym orężem prawie, Rzym, dobyty,
ujrzał w swych murach z domowym zawrotem
15 potężne Maury na morzu, a Scyty
uwinne z chybkim od Dunaju grottem.

Bujny wiek w zbrodnie naprzód święte stadła
i zacne domy, i rodziny skaził,
skąd jak ze źródła hurmem złość wypadła,
20 którą się z państwa swymi Rzym zaraził.

Zaledwo dziewczę ślubnych lat dosięże,
myśli, jak w tańcu gładką stopę nagnie,

jako w swych wdzięków jarzmo serca wprzędę,
ba, i przed czasem już owocu pragnie.

25 Więc i w małżeństwie szuka coraz świeżej
pastwy swym chuciom, choć ma męża świadkiem,
ani zna braku w natrętnej młodzieży,
dzieląc im łaski lubieżne ukradkiem.

30 Bądź Hiszpan, bądź kto worek ruszył złoty –
za wiedzą nawet łakomego stroża
szacowny handlarz kobiecej niecnoty
poprzysiężnego udziela mu łoża.

35 Nie z tych to matek urodzona dziatwa
popędzi znowu Pirra z Antyjochem
ni morze ścierwy puńskimi zagmatwa
lub Hannibala przesyje popłochem.

40 Bitnych to kmieci siemię bez pochyby,
jędrni mołojcy, co aż do wieczrze
kroili twarde na ugorze skiby,
a na fukliwej ostry głos macierze,

gdy Hesper zegnał do obory cielce
i dzieńne mglistym płaszczem trudy skrocił,
złożywszy z pługiem dębowe widelce,
jeszcze się drugi pod siekierą spocił.

45 Z uplynnym czasem wszystko na dół leci:
gorsi po dziadach nastali rodzice,
rodziców jeszcze przepisują dzieci,
a nasi, nie wiem, czym będą dziedzice.

PIEŚŃ XLVII DO ASTERYI

Quid fles, Asterie, quem tibi candidi

Libr[i] III od[c] 7

Nad młodym mężem z wiarą nieskażoną
próżno łzy lejesz, frasowliwa żono!
Za pierwszą wiosną spośród morskiej toni
z tyńskim towarem wróci go Fawoni.

5 W ładownej, Notem zachwyconej, łodzi,
gdy srogi Koziół, burząc wodę, wschodzi,

smutne noclegi pędzi na Oryce,
że swej nie widzi wdzięcznej połowice.

10 Tam chytry służka jego gospodyni
tysiąc nań sidła do swej pani czyni,
o jej miłości szepcząc mu do ucha:
jak ledwo dla niej nie wyzionie ducha.

15 Więc i okropne ponawia przykłady:
jakie czystemu uknowała zdrady
synowi Glauka złość Argu królowej,
że jej odrzucał powabne namowy;

20 przytacza i ów czyn niepospolity,
jak piękny Pelej niecnej Hippolity
zemście przyplacił; tudzież inne, które
osłabić mogą młodzieńczą naturę.

Lecz ni na paszczą ognistej Chimery,
ni straszne z kopyt swych chłopo-ogiery
daje się ruszyć lekko dusza mężna,
by w niej ostygła wiara poprzysiężna:
25 na wszystkie groźby i pieszczoty głuchy,
trwa w obietnicach, jak wśród zawieruchy
morskiej uporną rafa trzyma szyję,
czy na nią wicher, czy wał setny bije.

30 Pocziwy twój mąż, lecz i ty mu za to
pomnij wzajemną nadgrodzić zapłatą
ani dopuszczaj, by – ludziom igrzysko –
obok ci siadał Enipej tak blisko,

35 choć przy nim w szrankach każdy prawie żakiem,
bądź w polu dzielnym zatacza rumakiem,
bądź się zapuści z rzymskimi chłopięty
Tybrowe pławem przebywać zakręty.

40 Przed nocą wrota na rygiel zamykaj,
na flet przez okno głowy nie wytykaj,
a choć, żeś harda, powie: „Nie dbam o cię”,
mało dbaj, kiedy zostaniesz przy cnocie.

PIEŚŃ XLVIII DO MECENASA

Martiis caelebs quid agam Kalendis

Libr[i] III od[c] 8

Świadom łacińskich i greckich obrzędów,
dziwisz się, panie, dla jakich to względów,
bezzenny człowiek, marcowe początki
z uroczystymi odprawuję świątki.

5 Co znaczy ołtarz ułożony z darni,
co biały kozioł z ubogiej owczarni,
więc i kwiat z ogniem, i – co pachną dzielnie –
pełne kosztownych perfumów kadzielnie.

10 Winieniem tobie tę biesiadę, Bachu,
żeś mię z owego wybawił postrachu,
kiedym spróchniałym przywalony pniakiem
ledwo się z groźnym nie ujrzał Eakiem.

15 Godzi się w czasie takiego rocznicę
dobyć owej to baryły z piwnice,
com z niej od Tulla konsulatu nie pił,
jakom ją czopem smolanym zasklepił.

20 Nie żałuj, panie, w tę chwilę bankietną
za zdrowie moje spełnić czarę setną!
Niech noc spokojnym ogniem błyska do dnia,
aż się słoneczna obudzi pochodnia.

Zaspokój na czas frasobliwe myśli:
zbici Dakowie z granic naszych wyśli
z swym Kotysonem, a na swe zażarci
kłęski własnym się mieczem gubią Parci.

25 Ów stary szarpacz hesperyjskiej strony
służy, Kantaber, w rzymskie uwięziony
pęta i Scyta nie chce więcej naszym
łupem się juczyć, wzięwszy w łeb pałaszem.

30 Korzystaj wesół z obecnej godziny,
a walne troski kładąc na czas inny,
umiej przeplatać wolniejszymi sprawy
przykre o dobro publiczne zabawy.

PIEŚŃ XLIX ROZMOWA HORACYJUSZA Z LIDYJĄ

Donec gratus eram tibi

Libr[i] III od[c] 9

HORACY

Pókim prym miewał w sercu mej Lidyi,
 a piersi upieszczonój
 miłosnymi ramiony
 i srebrnej nikt się dotknąć nie śmiał szyi,
 5 fraszką mi nad te ponęty
 były perskich królów sprzęty.

LIDYJA

Pókim twojego serca była celem,
 a nad Lidyją-ś twojej
 nie dał góry brać Kloii,
 10 los mój był losów fortunnych modelem:
 nie ustąpiłam nikomu,
 ni rzymskiego matce domu.

HORACY

Jużem się cały Kloii oddał w pęta –
 z jej głosu, z jej się liry
 15 nektar wylewa szczéry.
 By jej wieczyście trwać mogły momenta,
 stokroć bym za to, ochoczy,
 bladej Śmierci zajrzał w oczy.

LIDYJA

Jam też me serce oddała ze wszystkim –
 20 nadobny syn Ornity
 oburącz one chwyta.
 By go śmierć ostrzem nie pożyła płytkim,
 za okup lubego garła
 tysiąc bym razy umarła.

HORACY

Cóż, gdyby Wenus powróciła znowu,
 a w pierwszy płomień serce
 poszło po tej iskierce
 i nikt już nie rwał stalnego okowu,
 by dla ciebie dawnym torem
 30 drzwi moje stały otworem?

LIDYJA

Choć mój Kalais piękniejszy nad zorza,
 a ty, odmiańcze winny,
 lekszy od wiotczej trzciny
 i Adryjskiego złośliwszy od Morza,
 35 jednak mi wdzięczniej przy tobie
 żyć razem i leżeć w grobie.

PIEŚŃ L
NALICĘ*Extremum Tanain si biberes, [Lyce]*

Libr[i] III od[c] 10

Gdybyś i z dzikim dzieląc łożę Scytą,
 mętnego w stepach piła wodę Donu,
 musiałabyś się uzalić, kobięto,
 że – nędzny – ziębnę ledwo nie do skonu.

5 Słyszysz, jak skrzypią pojezdne zawiasy
 a bystrym szumią gałęzie pochwistem,
 mróz bierze wody w lodowate prasy,
 zmartwiało wszystko na podniebiu czystem?

10 Wszakżeś ty nie jest Penelopa owa,
 byś próżnym ogniem gasze piekła serce.
 Ej, jak się Wenus rozdaśa surowa,
 pójdiesz na draby i obłudne czerce!

15 Nad krzepkie dęby duszo nieużyta,
 a nad afryckie jadowitsza gady,
 jeśli ni prośba, ani dar cię chwyta,
 ni że me ciało smutek wędzi blady,

20 jeśli cię słowem mąż ludzi niewiernym,
 by się z pijerską śmielej dziewczką bawił,
 przestrzegam, że twym nie będę odzwiernym
 ani na deszczu zawsze nocy trawił!

PIEŚŃ LI DO MERKURYJUSZA

Mercuri – nam te docilis magistro

Libr[i] III od[c] 11

Bożku, z którego słodkie wzięwszy pienie,
ruszał Amfijon drzewa i kamienie,
i ty, o siedmiu stronach grać uczona,
lutni złocona –

5 mało wprzód znana, teraz cię księżęta
i w jasnych cerkwiach rzesza lubi święta –
zanuć mej Lidzie, a twardsze nad krzemień
serce jej przemień!

10 Jako po łąkach kiedy koło kwietnia
zatacza bokiem świerzopka trzyletnia,
nie da się dotknąć, a patrząc na źrzebce,
kopytem depce.

15 Na twój głos wdzięczny krwawi ludołowce
u nóg się, tygry, kładły jako owce,
rzeki wstecz biegły, a szumiąc radośnie,
płąsały sośnie.

20 Folgo serc twardych najdzielniejsza, ciebie
i w ciemnym morąg polubił Erebie,
więc, by ci wolna i tam była brona,
ściągnął ogona,

choć mu się na łbie wężów stoszy trzysta,
choć z gniewnych nozdrzów dma bucha siarczysta,
a trójny jęczor toczy z krwawej trąby
pianiste kłąby;

25 pochychnął niechcąc z Iksyjonem Tycy,
zdrętwiały wody w fatalnej dojnicy,
dając na chwilę na twe słodkie dary
spocząć od kary.

30 Okrutna Lido, oby serce twoje
często na winne wspomniało dziewoje
i konwie owe, za męże pobite
wody niesyte:

35 że nigdy kaźni nie unikną zbrodnie –
pomordowały małżonków niegodnie,
pełniąc występki, żony wiarołomne,
wiekom niepomne!

Jedna z nich tylko twych, Hymenie, warta
więzów nie chciała na krew być zażarta,
40 przed niecnym ojcem, iż małżonka zetnie,
klamiąc szlachetnie.

„Wstań, ach, nieszczęsny – wcześniej go ostrzegła –
by cię letargiem wiecznym nie obiegła
noc pełna mordy, a z miękkiego łoża
kryj się od noża!

45 Jako zapasłe na oborach lwice
już się rozbiegły rozbojne siostrzyce.
Miększe me serce: nie chcę iść ich torem –
masz drzwi otworem!

50 Niech mą da rodzic szyję w łańcuch wprawić,
żem cię nie chciała żywota pozbawić,
niech i w okręcie na ląd wrzuci dziki
skwarnej Afryki.

55 Ty chyżo zmykaj, pókić jeszcze żywo
daje noc chmurna z Wenerą życzliwą,
a kiedy umrę, wytnij mą ku sobie
miłość na grobie!”

PIEŚŃ LII DO NEOBULI

Miserarum est neque amori [dare ludum]

Libr[i] III od[c] 12

I pojąć tego trudno,
jak człowiekowi nudno,
kiedy mu Bachus i Wenera sprzyja,
a on ani się napić,
5 ni do miłości skwapić
nie może śmieie dla groźnego stryja.

Doznajesz takiej dole,
biedna ma Neobole –

10 z ręki ci kądziel i wrzecziono pada:
 kochasz Hebra nad życie,
 a z nim jawnie ni skrycie
 gadać nie możesz, choćbyś setnie rada.

15 Żadna zaiste włoska
 nie ma takiego wioska:
 czy to on pieszo pójdzie na wyścigi,
 czy w targańce z chłopięty,
 czy przez Tybrowe męty,
 czy grzbiet osiodła, wzięwszy konia w krygi;

20 jeśli pole nawiedzi,
 i tam go nie uprzedzi
 z myśliwym łukiem żaden sokodyniec:
 jak wiatr przed sobą żenie
 skrzydłonogie jelenie,
 ni bystry w kniei ujdzie mu hodyniec.

PIEŚŃ LIII DO ŻRZÓDŁA BLANDUZYI (a)²

O fons Blandusiae splendidior vitro

Libr[i] III od[c] 13

Blanduskiej roli wędrowną krynico,
 w której jak kryształ czyste wody świecą,
 tobie, gdy słońce jutro wstanie złote,
 z krasnego kwiecica wonny dar uplotę,

5 ciebie z świętego pokropię kociołka
 ofiarnym moszczem, a z trzody koziołka
 przywiódłszy, co mu łeb rogami pęka,
 na dań uprzejmą zarzeże ma ręka!

10 Darmo je sobie ten lubieżny synek
 poostrza, chcąc zwieść z drugim pojedynek
 o śnieżną kózkę – musi gardło stracić,
 a krwią tve jasne nurty uszkarłacić.

Twej chłodnej toni nigdy nie porusza
 wściekłego bystry płomień Syryjusza;

² (a) Niejednostajnie się to słowo w różnych edycjach łacińskich kładnie: w jednych *Blanduzyja*, a w drugich *Banduzyja*.

15 z ciebie, złożywszy z karku trudną sochę,
wdzięczną wól folgę i bydło ma płochę.

Pod cienistymi skał porosłych szczyty,
skąd masz początek, będziesz w poczcie i ty
szlachetnych źródeł lutnią moją, który
20 słynie greckimi uwieńczony pióry.

PIEŚŃ LIV DORZYMIAN

Herculis ritu modo dictus, o plebs

Libr[i] III od[c] 14

Już śmierciopłatnym wieńcem znakomity,
zbiwszy Iberów naród niepożyty,
zwycięzca Cezar, podobien Alcydzie,
do domu idzie.

5 Wychodź, w służebne otoczona grono,
jedynie męża kochająca żono,
oddawszy bogom za wiek jego luby
ofiarne śluby!

10 Idź i ty, siostró, idźcie, matki, i wy
z córkami witać poczet synów żywy
za wodzem swoim, zdobiąc na ich przyście
głowy swe w liście!

Wy zaś, którym los nieszczęśny w tej dobie
po stracie mężów być kazał w żalobie,
15 przestańcie skarżyć płaczkliwymi troski
na wyrok boski.

Precz, czarne smutki i lez hojne zdroje,
ja ni domowych gwałtów się nie boję,
ni obcej broni – pod twą, Cezar, wodzą
20 nic nie uszkodzą!

Nieście tu wonie z kwieciem, pacholęta,
i wino, Marsów co wojny pamięta,
jeśli tam jeszcze uszła bania jaka
drapcy Spartaka.

25 Niech też tu z lutnią przybędzie Neera,
co jasne włosy złotym węzłem zbiera –

nie czyńcie swarów, jeśli mniej ochotny
nie puści wrotny.

30 Dawniej to człowiek i pukał, i trzaskał,
lecz pierwszą żywość włos siwy ugłaskał –
nie dalbym sobie krzywd od tego panka
za rządu Planka!

PIEŚŃ LV NA CHLOREĘ

Uxor pauperis Ibyci
Libr[i] III od[c] 15

Wszeteczna babo nędznego Ibika,
czy-ć w skrzeplonych żyłach krew zegżona bryka,
że <ty> i tej życia trochy
na niecne używasz fochy?

5 Już się ostatnia nić z żywotnej cewki
toczy, a ty się wijesz między dziewki
i gwiazd rotę jasnocudną
mgłą starości szargasz brudną.

10 Młodziuchnej Floi smakowne powaby
na jednozębe nie przystoją baby.
Twej córce wstyd nie urasta,
że się między chłopy szasta,

15 że się do gachów wrót dobija, płocha,
jak jedna z owych Bachusowa kmocha,
co na głośnie bębnów krzyki
bluszczem kręte trzęsą tyki.

20 Niechaj się ona na swojego Nota
jak jurna koza wspina na wierzch płota,
a tobie, starcko, u przęśli
lepiej, niż skakać u gęśli.

Karbowna laty, a przy młodym chłopie
tak się otrząsa jak mucha w ukropie,
ani jej róża przystoi,
ni że się winem opoi.

PIEŚŃ LVI DO MECENASA

Inclusam Danaen turris aenea

Libr[i] III od[c] 16

Spuściwszy z obróż sierzyste morągi,
a skalne miedzią nakowawszy wieże,
za dębowymi u drzwi czujnych drągi
rozumiał Akryz, że córki ustrzeże.

5 Śmiała się na te Cytera przemysły,
które trwożliwy próżno czynił ociec,
widząc, iż niemasz szczeliny tak ścisłej,
gdzie by bóg nie miał złotolewny dociec.

10 Przez groźne mieczmi drabantów szeregi
bystrzejszym nad błysk piorunny przelotem
i przez gór ciągłych nieprzebyte legi
przejdzie moc worka ładownego złotem.

15 Na wabną perłę kosztownych oświatę
dawszy się uwieść, błędna Erifile
przywiodła męża o życia utratę
i swego krótką używała chwilę.

20 Złotymi chytry Macedon tarany
tłukł mury miejskie i bramy wysadzał,
przepędzał floty przez morskie bałwany,
a na swą zgubę swarne króle zwadzał.

Wzrasta za groszem zysku chęć łakoma,
rosną starania i troski niezbędne.
Wolę, Meceno, prostym siedzieć doma,
niż bym szkarłatny nosił sercowędne.

25 I tyś miał taką radę na pamięci,
nie chcąc się puszczać za rycerskie stopnie:
im sobie hojniej człek urywa z chęci,
tym więcej darów z boskiej dłoni dopnie;

30 Bóg z wami zostań, nienasytne żądze,
i z tymi, waszym co tleją pożarem –
wolę mieć pokój niżeli pieniądze,
służąc z chudaki pod jednym sztandarem.

Wzgardą mamony jestem większym panem,
 niżby mię gminne roznosiły głosy,
 35 zem brogi natkał możny setnym lanem,
 a chleba żebrał, siedząc między trzosa.

Gdy mi gaj szumi, woda pryska żywa,
 gdy wierna rola nadziejom mym sprosta,
 40 bujnej Afryki w nieprzerodne żniwa
 niechże się przy mnie nie chlubi starosta.

Choć mi hyblejskie nie brzęczą pszczeniaki
 ni <z> starym winem w kubek bani nagnę,
 ani run trzęsą galskie pastewniki,
 wszystko mam z pełna, kiedy nic nie pragnę,

45 owszem, Meceno, patrząc łaski na twe,
 gdybym po tobie więcej czego żądał,
 wiem, że bym znalazł zawsze serce łatwe
 ni próżnej ręki w twym domu oglądał.

Lecz ja, me chęci w ścisłej mając szrubie –
 50 bogatszy dziedzic nad lidyjskie pany,
 lepiej do gumna snopki znosić lubię,
 niż bym miał skarbiec złotem pakowany.

Łakomy człowiek i chwyta, i roni:
 lejąc w ten przetak, wnet woda wycieknie.
 55 Szczęśliwy, który, co ma z Boskiej dłoni,
 mało czy wiele, „Dość mi na tym!” – rzeknie.

PIEŚŃ LVII DO ELIJUSZA LAMIJI

Aeli vetusto nobilis ab Lamo

Libr[i] III od[c] 17

Starożytnego Lamy zacne plemię
 (który, formijskiej niegdyś królem ziemie,
 obszerne widział swych włości granice,
 gdzie wolny Lirys płynie po Maryce),
 5 jeśli niepróżnym wrona głosem iści,
 jutro wiatr wschodni gwałt nazdziera liści,
 a robiąc w morzu zamętne kąpiele,
 nieużytecznym trawskim brzeg uściele.

10 Ocal, co można dziś, od nagłej burzy,
a jutro winem, co się dymkiem kurzy,
poczęstuj siebie i sługi przy święcie,
wydawszy na stół pieczenie prosięcie.

PIEŚŃ LVIII DO FAUNA

Faune, Nympharum fugientum [amator]
Libr[i] III od[c] 18

Łowczy pierzchliwych nimfek kozionogi,
bądźże łaskawy na me wiejskie progi,
aby me drobne trzody pięknym rodem
za twym się boskim mnożyły przechodem,

5 jeśli przed roku każdego poczęciem
tłustym ci oltarz uskwaram koźlęciem,
palę kadzidła a ofiarnym winem
błagam pospołu Bacha z Kupidynem.

10 Na twoje święto wolny z obór wszystkiek
igra wesoło po łąkach dobytek
ni pracowity wolik za twym darem
pod dziennym stęka u pluga ciężarem.

15 Miedzy odważnych capów miękkim gronem
sam wilk nieszkodnym pokręca ogonem,
gaj sypie liście, a radosny taniec
zatacza piętą skoczny winobraniec.

PIEŚŃ LIX DO TELEFA

Quantum distet ab Inacho
Libr[i] III od[c] 19

Mój ty Greczynku w Atenach uczony,
alboż to na to stolik zastawiony,
byś nam rozwodził starożytne owe
w biesiadnej chwili czasy Inachowe?

- 5 Jak za lud umrzeć Kodrus się nie boi?
 Wiele chorągwi poległo u Troi?
 Wiele miał wnuków Eak? A kto słucha,
 drze się mu gęba od ucha do ucha.
- Zdolniejsze będą o tej dobie gadki:
 10 kto nam użyczy w zimie ciepłej chatki,
 kto zrobi wannę, po czemu dwa garce
 starego wina zapłacim szynkarce.
- Sam tu z kieliszkiem, chłopcze... Bywaj zdrowy
 a świeć nam długo, mój księżycu nowy!
 15 Sam drugi... Bodaj zdrowa, nocy chłodna!
 Daj trzeci... Spełnię za Murenę do dna!
- Panowie goście, kto tu ze mną święci,
 do trzech mu wypić albo do dziewięci:
 20 kto kocha Muzy, niech po dziewięć pije,
 a po trzy łyknie, kto lubi Gracyje!
- Ej, kiedy szaleć, to szaleć! Gdzież one,
 cybelskich czerców dudki uzłocone?
 Czemu nam głośnie cytary nie brzęczą,
 obeszle siatką na ścianie pajęczą?
- 25 Potrząśnij różą głowę mi z kielichem,
 chłopcze! Nie lubi chmiel za stołem cichem
 siedzieć. Niech na te pęka złością krzyki
 Likus i jęzda bab starego Liki.
- Na twoje włosy i krasną urodę
 30 wzdycha miłosna, mój Telefie, Rode.
 I jam też pozbył młodocianej cery,
 wolnym strawiony ogniem dla Glicery.

PIEŚŃ LX DO PIRRA

Non vides, quanto morreas periclo
 Libr[i] III od[c] 20

Gdzież cię to pędzi płochość nieujęta?
 Rozjadłej lwicy zabierasz szczenięta –
 wnet ci tu ona kradzionego zradnie
 łupu dopadnie.

5 Przez gęste chłopców przedarłszy się szańce,
pójdzie o swego Nearcha w targańce:
srogi bój widzę, komu być los ziści
panem korzyści.

Ty na nią belty zataczasz hartowne,
10 a ona zęby poostrza hecowne;
stoi wasz sędzia, deptąc stopą wieniec –
piękny młodzieniec;

powiewnym włosem a drogimi wódki
ulany przyda do bitwy pobudki;
15 z którym się krasą porwany na Idzie
dzieciuch nie znidzie.

PIEŚŃ LXI DO DZBANA

O nata mecum consule Manlio

Libr[i] III od[c] 21

Dzbanie – jednego za konsulatu
coś się dał ze mną oglądać światu,
kto ciebie nagnie,
czy guzów pragnie,
5 czy żartować lubi,

czy się kto twoim podraczy sokiem,
sen go łaskawym obejdzie mrokiem,
czy mu Wenera
serce pożera
10 i na zmysłach gubi,

jakimićkolwiek, moja pociecho,
bożek zieloną ozdobny wiechą
przymioty nadał,
byś sercy władał
15 nas, braci opojów –

wynijdz na rozkaz cnego Messali,
a w kielich wina dobrego nalój
dla miłych gości,
ale bez złości
20 i szalonych bojów!

Choć to on płochym pogardza światem
i cały mądrym pachnie Sokratem,

choć mu się wiją
filozofiją
25 wszystkie myśli złote,

 pewną mi serce pała otuchą,
 że nie poniesie szklanki za ucho.
 I stary Kato
 pił żwawie na to,
30 by zagrzewał cnotę.

 Niech kto ma głowę równą żelazu,
 a twardsze serce by też od glazu,
 Bachus ze dzbanem
 jako taranem
35 dokaże je zburzyć.

 Ty, mocne winko płodne sekretów,
 masz pewny wytrych do gabinetów,
 ty rady ciemne,
 chęci tajemne
40 potrafisz wynurzyć.

 Twoim się soczkiem skoro napoi
 Rozpacz – ma ufność, Strach – się nie boi,
 sił mu i ducha
 krzepka otucha
45 dodaje w złej toni.

 Wiotchymi torbiarz trzęsąc gałgany,
 jaśnie wielmożne pogardza pany
 ni go przy flaszy
 gniew królów straszy,
50 ni blask płytkiej broni.

 Za tobą Wdzięki z powiewnym włosem
 i bożek chodzi z czerwonym nosem,
 i Cypru pani,
 co zmysły rani,
55 ostrząc grot serdeczny.

 Stój mocno przy mnie, wierny kolego,
 aż bystre gwiazdy szlak swój obiegą,
 a Dzionek złoty
 jasnymi wroty
60 puści wóz słoneczny!

PIEŚŃ LXII DO DYJANNY

Montium custos nemorumque, [virgo]

Libr[i] III [od[c] 22

- Gór opiekunko i zielonych kniei,
która mężątkom bliskim swej nadziei
nadstawiasz ucha, a bóstwem troistym
w niebezpieczeństwie wspierasz oczywistym,
- 5 tobie ja chętny upominek w sośnie
oddaję, co wśród wioski mojej rośnie,
przy której co rok z kościstą czeczugą
kierda ci ołtarz krasną zboczy strugą!

PIEŚŃ LXIII DO FIDYLI

Caelo supinas si tuleris manus

Libr[i] III [od[c] 23

- Wiejska Fidyło, chcesz, by w twą pszenicę
jałowej upał nie nasiał mietlice,
owce nie marły pod flagi jesienne,
a wina sokiem pęczniały brzemienne?
- 5 Wzniesź przed opatrzynym obie ręce bogiem,
gdy młodocianym księżyc błysnie rogiem,
a strawna świnka i snop tegolaty
niechaj z kadzidłem błąga twe Penaty!
- 10 Każdy się własnej trzymaj wiernie piędzi:
opasle tucznych pokarmem żolędzi
wieprze a woły łąk albańskich puchem
niech pop zamaszny potrąca obuchem.
- 15 Hojna na drobnym folwarku niewiasta,
nie pragnie niebo, byś mu półtorasta
zagniotła owiec – dość, z uprzejmej chęci
gdy się mu wieniec z gałązek ukręci.
- 20 Garstka jęczmienia a soli drobina,
jeśli je ręka położy niewinna,
prędzęj ukoi groźne niebios gniewy
niżli wybite obory i chlewy.

PIEŚŃ LXIV NA BOGACZÓW ŁAKOMYCH

Intactis opulentior
Libr[i] III od[c] 24

Żebyś miał wszystkie Indów bogatych
nietknięte skarbów powaby
i górach jeszcze panował na tych,
gdzie złoto kopią Arabcy;

5 choćbyś dźwigając gmachy ogromne,
niekontent, kędy pług orze,
uładził nawet w orcle niezłomne
Tyrreńskie z Apulskim Morze,

10 Los nieodwrotny takie ci ryje
na wiecznej miedzi statuty,
a w każdy buksztab klin tęgi bije,
klin w dyjamacie kuty.

15 Pod carskim mocarz potężny dachem
równie jak nędzarz ubogi –
Śmierć cię opędzi bladym szyldwachem,
a myśl udręczy strach srogi.

20 Szczęśliwszą dziki ma Scyta dołę,
co w szkapim mleku kęs macza,
bo swe pałace z pola na pole
na skrzypnych kołach przetacza.

Dla niego ugór nigdy niesiewny
nie zna z włodarzem pańszczyzny,
sama mu Ceres pokarm spodziewny
i bez uprawy da żyzny.

25 Nie zna miernicznych, kopców nie stawia,
sobie i drugim snop rzeże,
a gdy swą z rokiem kolej odprawi,
drugi za niego sierp bierze.

30 Nie słyhać w owej fortunnej dzicy,
co miłość wydziwia płocha:
zarównie z własnym potomstwem liczy
biedne sieroty macocha;

pyszna bogatym z posagu zbiorem,
gnuśnym rogalem nie włada:

- 35 ten waży grosze, siedząc nad worem,
 a żonka z gachem dosiada.
- Przysiężna czystość – to mi, to, damy
 posąg i rodziców cnota!
Żądza prowadzić życie bez plamy
40 lub za nią stradać żywota!
- Ktośkolwiek chluby w potomstwie chciwy,
 by cię wiek późny tym sławił,
żeś był ojczyzny ociec prawdziwy,
 i za to posągi stawił,
- 45 zatłum te, przebóg, sprośne kąkole,
 pamiętny w księgach człowiecze,
wymykające z karbów swawole
 i krwawe ziomków posiecze.
- Niech na cię, co chce, gmin błędny gada,
50 niech wrzaskiem buntownym fuka –
przytomnej cnocie zawiść nierada,
 a zniklej troskliwie szuka.
- Próżny na niecne złości skwierk wstawa,
 kiedy miecz zbrodni nie pleni;
55 płonne po prawach piszemy prawa,
 gdy się człek wewnątrz nie mieni.
- Na zacne przodków dzieła niepomni:
 bić się lub plugiem drzeć grunty,
zmieniamy gnuśnie, kupcy potomni,
60 szable na łokcie i funty.
- Rzuciwszy kiryś z rdzawym szyszakiem,
 Rzymianin został furmanem –
pełno go każdym pod nieba szlakiem
 z ładownym karawanem.
- 65 Czy skrzepłe lody Akwilon gniecie
 mroźnym podmuchem – nic na to,
czy Eur piaszczyste mąci zamiecie –
 byle się wrócił z intratą.
- 70 W ułomnej kletce żeglarz łakomy
 nie dba na flagi zatopne
i za Herkula przechodzi Bromy,
 rozpiąwszy płótna pochopne.

- Trudnej rzucając gościniec cnoty,
ubóstwo zniewagą zowie;
75 tej by uniknął, na szturm i słoty
życie naraża i zdrowie.
- Czas wżdy niemęskie żądze porzucić,
a gdzie nas z okrzykiem wzywa,
do Kapitolu krokiem zawrócić,
80 ludu ochota życzliwa.
- Szkodliwą tylu klęsek podsytę:
te perły w płonnyim pozorze,
te kruszce z złotej grzeczności lite –
porzucimy w przyległe morze!
- 85 Kto ma zelżywych szczery żal zbrodni
a w cnocie smaku nabiera,
umknij namiętnej pastwę pochodni –
niech ogniów nie wywiera.
- 90 Do szlachetniejszych zrodzeni czynów,
nie zyskownego połowu,
ukrzepcie giętkich umysły synów
hartem ostrego wychowu.
- Wstyd nam cię widzieć, wyrodna młodzi!
Nie umie dosieść bachmata
95 ani z oszczepem na zwierz zawodzi,
choć mu wąs wargą wylata,
- ale mu przecie rzadko kto sprosta,
czy biczem cygę ocucać,
czy, które trąbą wyklął starosta,
100 koście po stole rozrzucać.
- Takie to dziatki chcąc ubogacić,
pan ociec niepomału
kłamie, odziera a nie chce płacić
lichwy ni kapitału.
- 105 Bies te pobierze, łakomcze, nie ty,
zbiory nabyte szkaradnie!
Sypiesz ustawnie do swej kalety,
a oto dziura w niej na dnie.

PIEŚŃ LXV DO BACHUSA DYTYRAMB

Quo me, Bacche, rapis tui

Libr[i] III od[c] 25

Bożku winnego rumiany żniwa,
gdzie mię twój bystry zawrót porywa?
Gdzie twój duch wieje:
czy w gęste knieje,
5 w porosłe groty
rączymi loty?

Śpieszę za twym gronem!
Któraż to skała, która pieczara
brząknie zacnego sławą Cezara,
10 gdy go me składy
w bogów obrady
i w gwiazdolity
dom znamienity
głośnym w<z>niosą tonem?

15 Ozdobnych czynów żadna gęśl przede mną
nie dała struną światu znać przyjemną.
Jak owa ksieni z Bachusowej zgrai,
gdy winem zmysły utai,
leżąc na górze urodzajnej w bluszcze,
20 a sen jej żrzenice muszcze,
skoro się ocknie, patrzy z podziwieniem:
na He
 zakrętym sforcowny strumieniem,
jako się grubiańskie chłopy
wiją na górach Rodopy,
25 a pewne skał urwiska
śnieżne tłoczą legowiska –
tak mi zdumiały strach serce kołace,
patrząc na twoje, cny bożku, pałace,
co lubisz zwiedzać głazy niepocześne
30 i pustki leśne.

O wielki czernic opiłych panie,
które na boskie tve zawołanie
potężnymi rwą ramiony
sosny z korzenia i klony,
35 i ja za twym darem dzielnym
zabrzmię rymem nieśmiertelnym,
ulatując z niskiej ziemi
piórami polotnemi.

Trudneć to dzieło, lecz mi łacne będzie,
40 gdy me wnętrzości ducha boga osiedzie,
co mu nakoło czupryny
wieniec się pokręca winny.

PIEŚŃ LXVI DO WENERY

Vixi puellis nuper idoneus

Libr[i] III od[c] 26

Czasem usarzem, czasem petyhorcem
nie lada pod twym, Wenero, proporcem
służyłem rycerz – dosyć się już kręcić:
czas wysłużoną broń tobie poświęcić.

5 Bierz, morską pani, w twej świątyni, którą
gęśl ci zawieszam z lacińską bandurą,
a ze mną i wy, chłopcy, na podzięk
zawieście wachle, drągi i osęki!

10 Tobie fortunny Cypr ołtarze stawi,
twe imię Memfis ciepła wiecznie śławi,
siedlisko słodkich wczasów, kędy w ciszy
sytońskim śniegiem szumny wiatr nie dyszy,

15 ale ty przecie przed moją odprawą
bądź mi, bogini, raz jeszcze łaskawą:
pomścij się krzywdy nad sercem zwodniczem,
zaciąwszy Kloę hardą złotym biczem!

PIEŚŃ LXVII DO GALATEI

Impios parvae recinentis omen

Libr[i] III od[c] 27

Jakiej się kolwiek lotr imie podróży,
zawsze mu krzywym godłem niebo wróży:
to mu wilk bury, to mu gdzieś z zaciszka
ze szcenną psicą kotna zajdzie liszka;

5 kraczą nań smutne po opłotkach wrony
lub gdzie w kolei jaszczur przyczajony,
strzeliwszy w ślepie, wsparty na ogonie,
upłata w szlejach skomoszone konie.

10 Szczęśliwszej życzeń, wieszcz uprzejmy, drogi:
niech ci od wschodu ześlą kruka bogi,

by wróżąc podróż prędką a szykowną,
uprzędził kawkę od jezior wędrowną.

15 Płyn, gdzie cię kolwiek niesie dola chętna,
płyn, Galateo, lecz na mię pamiętna,
kiedy ci grody tak porzucać nasze
pomyślnym lotem radzą pióra ptasze.

Lecz widzisz, jakim gwałtem morskie łona
pochyle mąci ramię Oryjona?
20 Ach, znam ja, co to kreślić wodne drogi,
jak burzy Japiks Adryjskie odnogi!

Nieprzyjacielskie i żony, i dzieci
niechaj doznają Austrowych zamieci,
gdy ze dna flagi ruszywszy nawalne,
roztrąca, aż się brzegi trzęsą skalne.

25 Tak i Europa, usadziwszy śnieżne
nózki na barki bujaka lubieżne,
acz ufna bogu, przecie z trwogi zbladła,
patrząc na monstra i zradne zwierciadła,

30 a ta co chwilę, darząc swe kochanki,
zwijała nimfom wieńce i równianki,
w poświęcie nocnej przez burzliwe morza
nic nie widziała prócz wody a zorza,

więc i przybywszy do stumiastej Krety:
35 „Ach, mnie zgubionej – wołała – niestety!
Gdzieżeś, kochany ojczy? Takżem oto
została nagle, nieszczęsna, sierotą?

Skądżem i dokąd przyszła, dziewczka biedna?
Śmierć mi za zbrodnie nie jest dosyć jedna,
40 stokroć-em winna! Nie wiem sama prawie,
czy oplakiwam dołą mą na jawie,

czy mię snów błędnych czarne ludzą roje,
co przez kościane przechodzą podwoje?
Nie lepiejże to było kwiaty zbierać,
niż się po długich morzach poniewierać?

45 Niechby mi teraz w mściwe popadł ręce
bezecny cielec – rogi mu ukręcę,

w ćwierci go zrąbam, tak mi srodze zbrzydło
owo niedawno kochane strazydło!

50 Bez wstydu śmiałam ojczyznę porzucić,
bez wstydu zwlekam dni nędzne ukrócić.
Usłysz mię, niebo! Sama się osądzę:
niech naga w puszczy lwom na pastwę błądzę;

55 niech, pókim gładka, póki mej nie cieśni
zmarskami twarzy starość pełna pleśni,
rozniósłszy na kłach członki me do szczęta,
natkają tygry swe głodne szczenięta!”.

60 „Ej, gnuśna dziewko, po cóż się duch więzi
długo w tym ciele? Oto ci gałęzi
sam dąb uchyla, pas się w pętlę wije:
– nalega mściwy ociec – podaj szyję!

Obieraj, co chcesz! Chcesz-li tysiąc razy
umrzeć, masz w ręku: stoją dzikie glazy
oto na brzegu – rzuć tve na dół ścierwo,
niechaj je morscy mieszkańcy rozerwą,

65 chyba że nie wstyd dla królewskiej dziewki
wić między branki przędziwo na cewki
i obcej pani pod zawisnym okiem
niewiernym męża podsycać obrokiem!”

70 Tak gdy swą dolę płaczem zlewa cichem,
z chytrym doń Wenus zbliży się uśmiechem
i płochy synek z cięciwą spuszczoną,
skacząc swawolnie na macierzy łono.

75 A gdy się dosyć z łez jej nacieszyła:
„Przestań się dąsać – rzecze – dziewko miła,
sam ci ten, co cię ciołek gniewem sroży,
pokorne rogi na łonie położy.

80 Niechaj się w żalach serce tve ucisza,
wiedz, żeś małżonką wielkiego Jowisza!
Nie igraj z szczęściem, gardząc im zuchwale,
a świat nazwisko weźmie tve w podziale”.

PIEŚŃ LXVIII DO LIDY

Festo quid potius die

Libr[i] III od[c] 28

Kiedy dni święte Neptunowi przydą,
wieszże, co czynić, Lido?
Acz cię za ostrej cnocie miłośnicę
mają, dobądź z piwnice
5 starego wina, a te mądre pary
rozegnaj trochę z czary.
Widzisz, jako się, większą część zawodu
ubiegłszy, ma do zachodu
słońce pochyłe, a coraz ogląda
10 nazad? Znać pono żąda,
byś – nim się w morskiej ukryje otchłani –
dobyła owej bani
z cekubskim winem, co go za konsula
wytłoczono Bibula.
15 My na przemiany piosneczki ochocze
na zielone warkocze
nereid nucić będziem z Posejdonem,
a ty złotym bardonem
wielbić nadobną Apolla macierzę
20 i co bystrymi zwierze
gromi – Dyjanna – strzały, a zaś społem
Wenerę, co wesołem
Knidem i Pafem rządzi, więc i rada
często w szleje zakłada
25 srebrne gołąbki, jadąc na Cyklady
na tańce i biesiady,
ani zapomnieć też Nocy należy,
że nam wesoło zbieży.

PIEŚŃ LXIX DRUZA POCHWAŁY

Qualem ministrum fulminis <alitem>

Libr[i] IV od[c] 4

Jako giermek władnego gromnym ogniem pana,
co mu nad płochym ptastwem moc najwyższa dana
za wierność doświadczoną, że go lotnym skrzydłem
obdarzył w Ganimedzie nadobnym pieścідłem,

- 5 skoro go krew dziedziczna i wiek noworosły,
nieznającego trudnych prac, z gniazda wyniosły
i dżdżyste wdzięczna wiosna z nieba starła chmury,
buja sobie, igrając pierzchliwymi pióry,
- skąd, tocząc wzrok ku ziemi, tam, gdzie błędne stada
10 spokojnych trawkę strzygą owiec, nagle spada
lub, chciwy, z pastwą zwycięstw, w uporczywej walce
wiąże w szponiste stryczki szkodliwe padalce;
- jakowym się wzdrygnęła mdła sarneczka strachem,
kiedy pod gałęzistym stojąc w kniei dachem,
15 zoczyła młode lwiątko, a on kudły wstrzęsa,
chcąc nowym kłębem po słodkim mleku udrzeć mięsa –
- tak się Ret dziki uląkł z bitnym Windelikiem,
gdy Druzus mężnym hufy Niemców ścierał szykiem –
którym skąd Amazońskie u boku topory,
20 bym dowiódł należycie, innej czekam pory;
- ani się wszystko wiedzieć człowiekowi godzi –
lecz poznał nieprzyjaciela, że nie zawsze chodzi
tryumf za wiekiem, kiedy ten, co nieraz wieńcem
szerokowładną zdobił skroń, przegrał z młodzieńcem,
- 25 poznał, co może dowcip przykładem wysokiem
pod mądrym w domu dziada ukształcony okiem,
co wielkiego Augusta ku dziatkom Nerona
ojcowską życzliwością miłość napojona.
- Z mężnego mężny, dobry z dobrego ród bierze:
30 dzielny się koń po dzielnym udaje ogierze;
jaki ciołek, taki był bujwół, co go spłodził;
nigdy gołębia bystry orlik nie urodził.
- Lecz komu się nauka czysta w serce włoży,
silniej w nim skrytej cnoty iskierki pomnoży;
35 obyczaje szlachectwa są stróżowie wierni –
bez nich i najświetniejsze imię się oczerni.
- Wieleś, Rzymie, Neronom winien twojej sławy,
świadkiem tego Metaurus rzeka i on żwawy
Azdrubal zwyciężony, i ów to dzień, który
40 zegnał z nieba posępne łacińskiego chmury,

pokazawszy pierwszy raz łaskawsze oblicze,
 gdy po Włochach latało stado rozbójnicze
 srogich Afrów jak płomień, co słomę pożera,
 lub Eurus, gdy swe cugi na morze wywiera.

45 Już odtąd z przykrych losów wybrnąwszy powodzi,
 pomyślniejszym prac zyskiem wzrosłaś, rzymska młodzi,
 a w zburzonych świątyniach gwałtem puńskiej wrzawy
 poczęły na cię bogi wzrok rzucać łaskawy.

I rzekł na koniec zdrajca Hannibal: „Daremne
 50 w ściganiu srogich wilków, jelenie nikczemne,
 są wasze prace, których ująć ręki i męstwa
 będzie dla was zaszczytem sławnego zwycięstwa.

Ród ten, co się z trojańskiej wyrwawszy pożogi,
 zniósł mężnie na etruskich toniach mściwe bogi,
 55 a na auzońskich brzegach postawił krom straty
 z młodzieżą i starcami ojczyste Penaty –

jak w ponurych Algida ostępach dęb spory,
 ważnymi nieraz chłopstwa krzosany topory,
 nie dba na srogie ciosy, a która go wali,
 60 od samej bierze trwałość i moc szkodnej stali.

Nie tak się na Alcyda, że jej nie uszkadza,
 rozniewanego, Hydra po klęskach odradza,
 mniej srogi tuczny z Kadma sług położ obrokiem
 lub co go silnym w Kolchach wiedma struła sokiem.

65 Top go – piękniejszy rozbit wynurzy się z fali,
 walcz z nim – zwycięzcę razem z zwycięstwem obali;
 nigdy się pożyć nie da, nikt go nie obarczy,
 na wieki pięknych rozmów o sobie dostarczy.

Już więcej nigdy poselstw Kartago nasiadła
 70 nie będzie słuchać bucnych: przepadła, przepadła
 wszelka nadzieja nasza, gdyś – o ciężki żalu! –
 poległ, twierdzo narodu, dzielny Azdrubalu!

Wszystkiego bystrych ręce Neronów dokażą,
 których łaskawy Jowisz ma pod mocną strażą,
 75 którzy za przewodnika mając rozum rzadki,
 umieją wszelkie wojen przełamać przypadki”.

PIEŚŃ LXX DO MELPOMENY MUZY

Exegi monumentum aere perennius

Libr[i] III od[c] 30

Dzielał dokonał, co go nie wyprzedzi
trwałością żaden gmach ulany z miedzi
ni – starożytnej chlubny czyn Memfidy –
sięgną królewskie wierzchem piramidy.

5 Nie zaszkodzą mu szarugi wilgotne
ni bystrych wichrów siły nieokrotne,
lat go pominie przeciąg niezliczony
i sam Czas na nim połamie swe trzony.

10 Nie umrę całkiem – po większej mi życie
zostawi części Parka; póki skrycie
do Kapitolu kapłan z ksienią wchodzi,
sława się moja, starzejąc, odmłodzi.

15 Gdzie wartkim nurtem Aufid w morze płynie
i w lichej Daunus królował dziedzinie,
będzie mię wielbić potomność, żem pierwszy
na krój eołski rzymskich przyciął wierszy.

20 Panno, co arfą władasz złotonitą,
wdziej na się dumę zasługą nabytą,
a w upominku wieszczą twego głowę
ozdób za prace w liście wawrzynowe!

[LXXI.] Fragment satyry

Qui fit, Maecenas, ut nemo, [quam sibi sortem]

Sat[ira] I libr[i] I

Czym się dzieje, Meceno, że każdy w swym stanie,
czy go sam sobie zrządził przez wolne obranie,
czy mu ślepy wyrzucił los z niepewnej szali,
krzywym nań patrząc okiem, inne tylko chwali?
5 „Szczęśliwyś, panie kupiec!” – mówi kresowaty
wyga, żołnierz ciężkimi obarczony laty.
Przeciwnie kupiec, gdy mu wicher łamie sztaby:
„Bodaj to człek za młodu mieszkał między draby!
Wielkaż to? «Nuże dziatki, do flinty, do szabli!» –
10 w punkcie albo zwyciężył, lub go wzięli diabli”.

„Życ na wsi – woła jurak – to, to sprawa święta!”
kiedy o kuropoju słyszy pacjenta,
a on z fascykulami u drzwi mu się szasta.
Lecz i wieśniak, gdy go sąd wyciągnie do miasta,
15 że dał za niesłownego porękę sąsiada:
„Sami tylko mieszczenie szczęśliwi!” – powiada.
Chcąc zliczyć, jak są różni w życiu malkontenci,
i w gębie u Wiwała język się wykręci –
moc ich niepoliczona. Żeby cię nie bawił,
20 słuchaj! Gdyby tu jaki bożek się postawił,
mówiąc: „Oto już dosyć woli waszej macie!
Ty, jurze, zostań chłopem, ty kupcem, żołdacie,
żywo: szabla na łokieć, cep na dokumenty,
ty – na wieś, ty – na roczki, a ty – na okręty!”
25 Nie chcą...

SARBIEWSKIEGO ODY NIEKTÓRE

ODAI

DO ARYMINA

Różnica ludzi od zwierząt

Non Hydaspes, Arimine, gemmis

Libr[i] III od[c] 23

Nie Hidaspowych pereł blask, Arminie,
nie Hermu potok, który złotem płynie,
ani gmach, co go strop cedrowy zdobi,
szczęśliwym zrobi.

5 Przez czyje smugi, nie pytaj się o to,
bogaty strumień czyste wiezie złoto –
dość miej, byś cnotą doszedł tam, gdzie bogi
mają swe progi.

10 Niech, kto chce, drogie z dyjamentów mury
kuje, a słupy z Sypilowej Góry,
kopiąc do gruntu tam, gdzie się poczyna
piekło, wyrzyna.

15 Bogatszy w lasach sabejskich ptak żyje,
co go z popiołów młodszym stos odkryje,
bogatsza rybka nad perły w powodzi
Hidaspa brodzi.

- 20 Niech komu jeszcze drogimi klejnoty
kosztowne szaty otacza pas złoty
albo z szkarłatów tyrskich płaszcz szeroki
uwija boki –
- śliczniej słowika okrył puszek miętki,
śliczniej upstrzyły rodowite cętki,
piękniejszy na swym grzbiecie kozuch niesie
ryś w trackim lesie.
- 25 Zdjęte baranom runo, wilk kosmaty,
żółtawe liszki sprawują nam szaty,
i z zabitego zdarta skóra bobra
na grzbiet nam dobra.
- 30 Sama w nas cnota celuje zwierzęta,
sam duch tęskliwy, by stargawszy pęta
ciała, gdzie kołem niebo toczy złotem,
dosięgnął lotem.

ODA II PSZCZÓŁKI

Herb Urbana VIII papieża

Cives Hymetti, gratus Atticae lepos

Libr[i] I-II> od[c] 15

- Czyste ptaszątka, Himetu ziemianki,
attyckich pól kochanki,
wy, co pałace odzieracie Flory,
wiosny złociste cory,
- 5 spokojnych wiosek pilne gospodynie,
słodkich plastrów mistrzynie,
na co się przyda od mroku do rana
po drobniuchne kolana
brodzić i smaczne z ojczyzny zielonój
- 10 znosić do ula plony?
Bierzcie bez pracy, wszak przy Barberynie
sam wiek kanarem płynie.

ODA III SPOKOJNOŚĆ UMYŚLU

Vides ut altum fluminis otium

Libr[i] IV od[c] 31

Widzisz, jako uśpiona snem rzeka łagodnym
w kryształach, żadnej nieznających skazy,
słońca z księżycem wydaje obrazy
i gwiazd, i co się krzewi na jej brzegu płodnym?

5 Tak, mój Filido, pomnąc na skromności prawo,
uspokój umysł, czy sroga Fortuna
poruszy z gruntu wszystkich sił Neptuna,
czyli cię zechce chwilą obdarzyć łaskawą.

10 Niech ci złotą pogodą na czele bez chmury
myśl świeci, żeby święte tajemnice,
ile dopuszczą rozumu granice,
mogła żywiej wyrażać Boga i natury.

15 Tysiąc ma prawda ścieżek, tysiąc dróg zakrętnych –
nie ścigaj onej umysłem skwapliwym,
niechaj nie biega myśl krokiem pierzchliwym
ani się płocho chwieje w rzeczach obojętnych,

20 ale na stałym gruncie uwagi rysuje
płynących rzeczy obrazy, a z wieży
rozumu tam, gdzie szczerą prawdą leży
i jak się co ma w sobie, bystro upatruje.

Próżno na nierozumne szkapy kładziem krygi,
kiedy nas samych ujeżdżać potrzeba –
złamał kark głupi Fanes, spadłszy z nieba,
bez rządzcy poszły z uzdą konie na wyścigi.

25 Kto nie ma siebie w mocy, nie chce sobą władać,
a jakoż rządzić ten drugimi myśli?
Niech się prawami sam pierwszej okręśli,
a będzie mógł i na świat cały prawa wkładać!

30 Ażebyś wszystko zdołał ogarnąć twą głową,
wprzód sobie przepisz surowe ustawy:
natenczas powiem, żeś mi uczeń prawy,
a ja się będę cieszył, żeś dał radę zdrową.

ODA IV DO MERKURYJUSZA

Przestroga gnuśnym potomkom bitnych przodków

Mercuri, nam te citbarae potentem

Libr[i] I od[e] 16

Merkury, a wszak na <dźw>ięk twjej cytary
w ciemnych otchłaniach czarne skaczą mary,
a Styks bagnisty i woda Kocyta
stoi jak wryta!

5 I ty, lesbojskiej cna mistrzynio lutni,
zagraj nam, Muzo – niech na jej głos smutni
wstaną Rzymianie, których w swych zakryły
nocach mogiły!

10 Powstańcie, bitni Pryjama wnukowie,
krwi Anchizowa, Wenery synowie,
rzucicie podziemne Ereba noclegi,
czarnych rzek brzegi!

15 Na co się przyda snem żelaznym oczy
morzyć, gdzie nigdy kół złotych nie toczy
łaskawy Febus, i pod ziemią sławne
grześć wieki dawne?

20 Ciebie Cymbr srogi, Maryjusz, zowie;
ciebie grotami straszni Numidowie,
ciebie numanckie pola, wozy, konie,
cny Scypijonie.

Znowu się chwieją kartagińskie niwy
miedzią zbrojnymi rotą, znowu mściwy
naród sykulskie bramy i Saguntu
wywraca z gruntu.

25 Powstań! Czyś na tak srogi hałas głuchy?
Brzęczą po ziemi wleczone łańcuchy.
Powstań! Nie widzisz, co za burza wstaje
na twoje kraje?

30 Wielkie cię zowią Azyi mogiły,
Wielki Pompeju. Tobie trackie siły
pożarem, Cezar, niewolą <i> razem
grożą żelazem.

35 Zadrzały Baktra, ruszył niezliczony
obóz, Marsowym hasłem ostrzeżony:
już słyhać groźne zbrojnych jeźdźców pienia
i końskie rżenia.

40 Powstań! Ej, przebóg, czyś tak nieużyty?
Grób twój zdeptany perskimi kopyty –
nie wstydzie leżeć i na te zelżenia
nie mieć baczenia?

Idźcie szczęśliwe znowu toczyć boje,
idźcie, Rzymianie, bierzcie zwykłe zbroje,
niechaj się znowu łupem szyszak jeży
strusiej odzieży!

45 Z nas malowani dziś tylko rycerze:
szabla we złocie, koło serca pierze,
tępiem na głowach zagrzanych pałasze
u pełnej flasze.

50 Ojcowskich hełmów niegodnego syna –
o wstydzie wieczny! – nie zniesie czupryna,
a lekkie dla niej – kto by chciał dać wiary? –
perel cetnary;

55 nie zdoła włóczni objąć pięść zelżywa,
ogromny sajdak z miękkich ramion splywa,
a przypasany ledwo z nóg nie zwali
kord z płytkiej stali.

60 Dawna się wstydzi ręki odmienionój
szabla, na syna ojcowski przestrony
pancerz, a strzały dziadowskiego luka
nie znają wnuka.

ODA V DO PAUZYLIPA

O znikomej młodości

Ne te, Pausilipi, fallat inanibus

Libr[i] III od[e] 22

Niechaj cię próżno, nieobaczna młodzi,
wiek powabami płonnymi nie zwodzi,
bo gdy raz porwie Czas pędem swych koni,
już go i bystry Afryk nie dogoni.

5 Pełną twarz wdzięków czas zmarskami ściśnie,
stopnieje ten wosk, szkło to prędko przyśnie,
zniknie ta róża i ledwo ją ciepły
rozwinął ranek, zwarzy wieczór skrzepły.

10 Co wieczną Parka raz utkała dłonią,
nie psuje nigdy ani się naklonią
wstecz lata, gdy je wieków porwie burza.
Szczęśliwy, który serca nie zanurza

15 w znikomej chwili, a złożywszy z szyje
światowe jarzmo, tam, gdzie wieczna żyje
światłość i zamek niezgasłym goreje
ogniem, utopił myśl swą i nadzieję!

ODA VI KATON POLITYCZNY

Usu se minui, si sinerent opes

Libr[i] II od[c] 6

Gdyby skępcą w swych zbiorach zażywał wygody,
życzyłbym mieć liczniejsze, niżli mam, dochody,
lecz głupia chciwość sama sobie broni
używać, wszystkim choć wydziera z dłoni.

5 Chwałę dostatki, które sama cnota nada,
którymi łącznie rozum szafuje i włada,
które wzrost biorąc nieprzerwany z laty,
żałosnej nigdy nie doznają straty.

10 To król, to cesarz u mnie, któremu, czy bierze,
czy daje Bóg opatrzny, zawsze w jednej mierze
stojąc, z hojnego nie jest większym datku
ani też mniejszym zostaje w przypadku.

15 Z lekkich to tylko ludzi żarty sobie próżne
płochą Fortuna stroi, bo rzuciwszy różne
miedzy nich skarby, ma stąd śmiech jedyny,
że się gmin pusty targa za czupryny.

20 By więc najkosztowniejsze rozsypała dary,
głupich ten zysk niech cieszy. Znikomej ofiary
bogactw nie pragnę, które jakieś dzieło
ślepego trafu w ręce mi wetknęło,

co, jeśli zechce słusznie prace me nagrodzić,
może w sam dom, byleby bez zazdrości, wchodzić;
niechaj u mego czeladź jej złośliwa
progów pokoju nigdy nie przebywa.

25 Honory, które cnoty w zasługach mi dały –
skład to cudzego dobra. Jeśli będą chciały
nieba, com trzymał z ich szafunku chętnie,
oddam następcy memu obojętnie.

30 A tak, kiedy pospółstwu scenę skończę lubą,
czy to świetnym szkarłatem, czy odziany szubą,
jak mię kto, bym zszedł z teatrum, ofuknie,
łatwo się zwlekę z pożyczanej suknie

35 i com niedawno, nie bez radości ukrytój,
chodził między tysiącem ludu znakomity,
jutro sam w tłumie, nieznajomy, siędę
i z mojej ławki śmiać się z drugich będę.

ODA VII

DO TYBERYNA

Cnota skarb prawdziwy

Divitem numquam, Tiberine, dices

Libr[i] IV od[c] 34

Nie zów bogatym tego, Tyberynie,
któremu strumień czystym złotem płynie
i w same domu fortunnego progi
hołd niesie drogi,

5 którego zdobią herbowne klejnoty,
którego Sława, zaprząwszy wóz złoty,
unosi imię, lecąc przez narody
i wielkie grody.

10 Próżno się, nędznik, z cudzych skarbów chwali,
gdy sam nic nie wart – by wszystkie na szali
włości położył z cetnarami złota,
będzie gołota.

W głowie swej wielki, u innych wzgardzony,
nie zna sam siebie: płonny napuszony

15 pochlebstwem gminu, dziwi się marnemu
 cieniowi swemu.

Porzuć dostatków świetnych blask nietrwały
i puste imię bez prawdziwej chwały –
z samego siebie, jeżeliś cnotliwy,
20 będziesz szczęśliwy.

ODA VIII

DO DELIJUSZA

Zwyczaj często głupim przewodnikiem

Delli, si populo duce

ibr[i] IV od[e] 10

Jeśli za powodem gminu
dążemy, Deli, do życia terminu,
 błądziemy, bo przykra ścieżka
prowadzi w górę, kędy Cnota mieszka.
5 Im się droga zda bitniejsza
omylnym oczom, tym jest niepewniejsza.
 Mało dbaj, że wielu błądzi,
bo gminem zwyczaj, a nie rozum rządzi.
 Trafunkiem żyjem na świecie.
10 Idziem gościńcem, ale nie ku mecie,
 depcząc ślepo cudze ślady,
gdzie nierozumnej widzimy tor gromady,
 gdzie bojaźń urazy radzi.
Nas cudzy przykład, nasz – drugich prowadzi.
15 Nikt sam sobie złym nie bywa.
Nikt sam sobie nie żyje, lecz błędliwa
 ma naśladowców po chwili
kupa i sama błędząc, innych myli.
 Ja na moim Helikonie
20 wysoko siedzę i od głupich stronię,
 skąd rzucając oko wszędy,
widzę postępów ludzkich grube błędy,
 widzę ich żalosne szkody,
a z tejsze góry, krom wszelkiej przygody,
25 uczę się, rad, na ostatku
z cudzych własnego warować przypadku.

ODA IX PUBLICZNE NIESZCZĘŚLIWOŚCI

Nec satis est nos posse mori, cum fata reposcunt

Libr[i] epod[on] od[e] <8>

Nie dośćże umrzeć, kiedy i Boskie wyroki,
i choroby na wieczne skazują nas mroki.
Sami na zgonę życia kęs podajem lichy,
sami oślepi na ostre nabiegamy sztychy.

5 Wszystkieśmy rozerwali mieczem śmierci bramy
i wspólnie ginąc, niecną zemstę wychwalamy.
Gniew – cnotą, gniewem wszystkie pałają narody,
spokojność długa – hańbą, wojny pragną grody.
Jeden wszędy głos słyszeć: zamki, państwa, ziemie

10 burzy i gruzem świata ludzkie zetrzeć plemię!
Już Elba, już Pad bystry, już Rodan rumiany
i z nimi Ren zmieszane ze krwią toczy piany.
Już piętnasty rok zmiata krwawą z pola żniwa,
a jeszcze się krwi kosa nie napila mściwa!

15 Cóż stąd za zysk? Stłumione leżą prawa za nic,
role nasze jak pierwiej zostaną bez granic.
Skrajaliśmy szablami, dzieląc, okrąg świata,
a po triumfach zamiast zysku większa strata.
Szukając zguby, dzikie morzaśmy zbeltali,

20 ziemia się między królmi niepewnymi wali.
Umiemy i pokojem skryte przepleść wojny,
póki czoła nie otrze ze znoju gniew zbrojny:
farbując złość weselem, śmiechem wewnętrzne jady,
biorą broń cnoty cnotą przyodziane zdrady.

25 Lecz mało jeszcze na tym tkać w ręce dobyte
miecz na karki braterskie Śmierci nieużytej:
uczemy dowcipniejszych rozbojów, a krwawy
umysł jadowitymi zbrojemy przyprawy.
O was mówię – o zbrodni, o sromoto wieczna,

30 o ginącego świata zgubo ostateczna! –
coście na ujmę i tej życia odrobiny
z piekła kędyś wydarli prochowe maszyny!
Toć lepiej, jeśli ludziom krótki wiek nieluby,
jeśli wszyscy powszechnej tak żądamy zguby –

35 otwórz, Stwórco, podziemnych wód hartowne bramy,
rozedrzyj nieprzebyte twarde brzegów tamy!
Niech już na nas, żadnymi niewstrzymane pęty,
wypadną z swych otchłani wściekle mórz odmęty!
Niech trójzęby belt z ognia mściwa ręka miota

40 przez te, które mu zbrodnie otworzyły, wrota!

Niech się sykańskie wały z burzliwą Bałtydą,
kaledońskie przepaści z iberskimi zniądą,
Euksyn bystry z Adryjskim bok swój złączy bokiem,
Emus i Alpy znikną pod morzem głębokiem,
45 Atlas straci w Meocie niebotyczną szyję
i wszystko się w wylewach ogromnych wód skryje,
wszystkie ziemne granice jednym bagnem spłyną,
wielkich gór i wielkich mórz imiona zaginą,
póki świat, jak jest duży, nie osiadzie na dnie,
50 a z nim razem i ludzkie plemię nie przepadnie!
Lecz, o Boże – wszakżeś był zawsze litościwy,
poruszy Cię i w ten czas los nasz nieszczęśliwy –
zachowaj by jednego z krwi naszej i kości
(ale ten niechaj nie zna ojców swoich złości),
55 który by, niezalany od srogiej powodzi,
w małuczkiej mógł zachować wieki przyszłe łodzi.
Więc kiedy już gniewliwej Tetydy zatopy
oczyszczą dno skażone śladem ludzkiej stopy,
kiedy Boski gniew spłonie, woda zniży grzywy
60 i do pierwszych powróci łożysk Neptun siwy,
poczną góry powoli grzbiety ukazywać
i morze się gęstszymi brzegi opasywać;
twarde skały oddychać powietrzem leniwym
i odnogi koło ziem toczyć bokiem krzywym;
65 Słońce na zapomniane rzuci okiem pola,
różnymi się kwiatami umaluje rola;
poczną szumieć cyprysy z lekkich wiatrów przyściem,
a dąbrowy się pięknym przyodzieją liściem;
rzeki w dawnych dolinach znajdą drogi swoje,
70 będą się więc po łąkach, szemrząc, czyste zdroje.
Potem wiek, w jednym dotąd czółenku zamknięty,
napelni licznym ludem okrąg niezmierny,
a ten, siadłszy przy smugach i brzegach rzek czystych,
z drzew sobie proste szopy skleci gałęzistych.
75 Lecz ziemia wspólna będzie wszystkim ani chciwy
kamień cudze od swoich rozgraniczy niwy;
bez nazwisk wspólne źródła pragnących ochłodzą,
bez pracy wspólne pola bujny kłos urodzą;
łaskawszy spuszcza promień zorza ublagane,
80 nie zblednieją od suszy jarzyny zasiane,
nie zetnie, nie wyróci Akwilon mdłej słomy
ani Eurus, co z gradem straszne ciska gromy,
wdzięczny tylko Zefirek, upałem zemdlony,
będzie w fale uginał złotawe zagony,
85 lub igrając niewinnie ponad ziół wierzchołki,
głaskał srebrne lilije i modre fijołki;

drogie wina hojnymi strugami pocieką,
przez spokojne popłynie wioski słodkie mleko,
a skąd nigdy nie rosną zaboje i swary,
90 samo chcąc woda wskoczy w dereniowe czary.
Pr<ec>z kosztowne przepychy, stołowe utraty,
gdzie każdy z malej cząstki kontent i bogaty,
bo tam nie ujrzeć ani belek z miedzi lanych,
ani gmachów na słupach z marmuru ciosanych.
95 Staną chaty z gałęzi wite, a za niemi
ołtarz z prostego glazu albo sztuki ziemi.
Lecz cnota większa będzie, gdy te proste klatki
będą mieć niewinności swojej zorze świadki.
Wstyd i skromność zastąpi złotolite szaty,
100 za miękkie łoża ujdzie kamień mchem kosmaty,
za nektar – z czystych źródeł zaczerp<n>ione wody,
za pokarm owoc dadzą drzewa lub ogrody.
Napój będzie ten tylko, co gasi pragnienie,
rozrywek nie zakryją podejrzone cienie:
105 będą tany i ręce po łąkach zawody,
lecz z nich uczciwość – szwanku, wstyd nie dozna szkody.
A gdy strudzone członki słodki sen uwięzi,
spoczną na miękkiej trawie pod cieniem gałęzi,
nie będą nad śpiącymi drogie wisieć szczyty,
110 bo ich wdzięczniej otoczy sklep gwiazdami lity,
a noc jasna, złocistych kół tocząc tysiące,
sprawi oczom widoki nieustawające.
Nie przerwie miłych wczasów trwoga strasznej wojny
ni szcęk mieczów, ani wrzask trąby srogostrojnej,
115 nie popłynie las masztów na burze wątpliwe,
nie pójdą krwi za morze szukać gniewy mściwe.
Wszędy pokój zakwitnie – sam tylko myśliwy,
sam żelaza użyje oracz na pług krzywy
i ażeby gorszego nad żelazo złota
120 nie szukał w przepaścistych lochach zysk, niecnota,
sama się ziemia z gruntu dotąd wzruszać będzie,
aż w głębi niedostępnej niecny kruszec siędzie.
Gdzie mię słodki porywa długim zawrót pieniem?
Czy to i Muzy lecą za świata strumieniem?
125 Żadnej-li los okrutny nie czyni nadzieje,
czy-li tylko, gdy wściekłym gniewem wiek zniszczeje?
Czy się głupi żal cieszy w samych bólach, czyli
wszystkieśmy lzy, ustawnie płacząc, wysączyli?
Cóżkolwiek bądź, złóżcie broń, rzućcie mściwe miecze,
130 wy, <w> których ręku losy złożył Bóg człowiecze!
Wy pierwsi złączcie serca, bądźcie zgody wzorem,
a poddane narody pójda pańskim torem.

Ten spór niechaj zostanie tylko: kto w świątyni
 milsze Bogu ofiary, milsze śluby czyni,
 135 kto miastom starożytnym mędrze pisze prawa,
 czyjego u poddanych berła większa sława,
 gdzie Prawda ma głos wolny, z czyjego starania
 rychlej się Sprawiedliwość wróciła z wygnania,
 gdzie ma wzrost i nagrodę cnota, choć uboga,
 140 gdzie miłość tronu strzeże, nie zdradliwa trwoga,
 kędy wstyd i uczciwość rozkoszami włada,
 gdzie nad nikczemne zyski słuszność się przekłada.
 A tak, co niegdyś rzymski wieszczek obiecywał,
 będzie złotych pod wami wieków świat zażywał.

ODAX DO PAUZYLIPA

Królestwo mądrego

Late minaces horruimus Lechi

Libr[i] IV od[c] 3

Strach nas bierze, Polacy, patrząc, jak obszerny
 plac świata opanował pohaniec niewierny,
 lecz obszerniejsze ten państwa posiada,
 kto sobie panem, kto sam sobie włada!

5 Przestań uzbrajać piersi troistym puklerzem,
 przestań boku otaczać żelaznym pancerzem;
 darmoś zawiesił na karku łuk złoty
 i kończastymi natkał sajdkak grotu.

10 Czy cię Geta, czy Cymber, czy między Brytany
 ostatnimi otacza pułk Piktów spisany,
 mało dbaj na to – sam sobie draganem,
 sam bądź szermierzem, sam dzielnym hetmanem.

15 Szczupłe królestwo, szczupłe posiadamy role,
 ale kto pod swą władzę własną podbił wolę,
 wiele dokazał, jeśli, które dawa,
 sam pierwszy dane wykonywa prawa.

20 Nie uczyni monarchą hufiec miedzią kryty
 ani szkarłat w posoce nędznych kmiotków myty,
 nie tron wysoki, nie na pysznym czele
 drogiego złota i kamieni wiele –

to król, który się gminnych postrachów nie boi,
który sam w sobie jako wśród obozu stoi,
a w każdej dobie z niezrównanym statkiem
na harc wyzywa Fortunę z Przypadkiem;

25 cóżkolwiek o nim sądzi i cóżkolwiek gada,
k'woli głupiego gminu twarzy nie układa
ani się wzrusza pochlebnymi głosy,
ni wspaniałymi z marmuru kolosy.

30 Szczęśliwy, kto swe serce tak utaić umie,
że się w pomyślnej chwili nie da wydać dumie
i choć Fortuna spojrzy nań zawiśnie,
nikczemnych żalów z ust mu nie wyciśnie.

35 Kto w pierwszych ranach bólu nie wydał jęczeniem,
ten samym przykrą wojnę odprawił milczeniem;
kto umie ukryć, jeśli przyjdą kiedy,
ten i najcięższe znieść potrafi biedy.

40 Taki, by nań burzliwe Neptun wzruszył wały
i na głowę jednego lał Auster zuchwały,
co przepaściste ze dna wzrusza domy,
gęste z chmur deszcze i ogniste gromy,

z wysokiego umysłu wieży na ruiny
wesoło patrzeć będzie, a pod rozwaliny
kark podłożywszy, żadnym niezłamany
ciężarem, wesprze świat pięknymi rany

45 i między zdartych niebios gruzy ogromnemi
stanie na smutnym grobie rozwalonej ziemi,
a tocząc bystry wzrok nakolo z góry,
ostatni dziedzic zniszczonej natury,

50 ujrzy, jak są piękniejsze wiekuiste domy
nad ów padół, który ma opuścić, znikomy,
pewien, że z więzów ciała uwolniony
nieskazitelne odziedziczy strony;

55 dokąd gdy mu Przedwieczny Wyrok iść rozkaże,
nie dba, czy go z ksiąg życia srogi miecz wymaże,
czyli choroba, przerwawszy wiek krótki,
przymusi wsiadać do niechybnej łódki.

Raz być wszystkim u lądu, gdzie zawsze dążemy:
czy po rozległym morzu wielką żeglujemy

60 nawą, mocarze władający światem,
 czyli, ziemianie, małym płyniem batem.

Desko moja, wyrzuć mię na ów brzeg szczęśliwy,
gdzie nie przerwie spoczynku frasunek zgryźliwy!
Czego się próżnym śmierci strachem suszę,
jeśli to stracę, co utracić muszę?

ODAXI DOMUNACEGO

Niemasz na świecie statecznego wesela

Nil est, Munati, nil, iterum canam

Libr[i] IV od[c] 15

Niemasz, i powtórnym raz: niemasz – mówię śmiało –
co by na świecie z czasem tęsknoty nie miało.
Toż samo słońce, przodkom tak życzliwe,
rzuca promienie na nas zaraźliwe,

5 tysiąc na nim skaz widzim. Uwłącza śmiertelny
samej Nieśmiertelności rozum; ile dzielny
 postawił Stwórca kół złotych wysoko,
 czerni je sobie nienawisne oko.

10 Już nam stępiał blask Feba, co z ojczystej góry
wstając, kształt mgłą okrytej odnawia natury,
 i ten, co przodkom czynił widok wdzięczny,
 błądą wdział postać dla nas krąg miesięczny.

15 Niemasz roku, by człowiek nie odmieniał, płochy,
mieszkania, tęskniąc w kraju własnym: temu Włochy
 lube, gdzie nigdy wiosna się nie mieni,
 ów chwali ciepłe Batawów jesieni.

20 Darmo, darmo myśl błędna przypadków się chroni –
nie ujdiesz srogiej chorób i bólów pogoni,
 czy to wejeńskie szybko toczysz koła,
 czyli cię wiezie wenecka gondola.

Przyjdzie z czasem wygnańcom i kraj opuszczony
na pamięć: komu Cnota dom nieporuszony
wybudowała, tego, choć ogarnie,
leż nie wyciśnie dym prostej piekarnie.

- 25 Cnota, i z nikczemnego bogata kącika,
w swoich się rada często granicach zamyka;
ta, gdy nas w niczym sumnienie nie wini,
i z podlej słomy pański tron uczyni.

ODA XII DO SWOJEJ LUTNI

Sonora buxi filia sutilis

Libr[i] II od[c] 3

- Jasnemu niebu, lekkim wiatrom k'woli
spocznij tu sobie na rosłej topoli,
rozkoszna moja banduro,
bukszpanowych lasów córo!
- 5 Niech słodki Zefir tve przewiewa strony,
gdy ja tymczasem złożę bok strudzony
i na zielonej murawie
miłym snem oczy zabawię.
- 10 Przebóg, jakie się zewsząd chmury wałą,
wiatr szumi, deszcz się leje, nieba pałą!
Wstańmy! Tak to nad mniemanie
radość podległa odmianie.

ODA XIII DO KS[IĘDZA] ANDRZEJA RUDOMINY *S[OCIETATIS] J[ESU]* z Rzymu do Chin jadącego

Ergo minaci credulus Africo

Libr[i] II od[c] 21

- I więc już, gniewliwemu powierzywszy drogie
życie tve Afrykowi, na odmęty srogie
płyniesz, Andrzej, wojny wieść z wiatrami,
Eołowego dworu tyranami?
- 5 Nie trwoży cię okropny widok morskiej fali,
gdzie mokrymi tarany woda wodę wali,
a przelatując, Eurus władogromy
pcha łódź to w niebo, to w podziemne domy,

- 10 lecz za nic sobie ważąc groźby uporczywe
 jaskini Eolowej i morza mrukliwe,
 śmiejesz się mile, a na nieuchrone
 przypadki rzucasz oko niezmruczone,
- jakim więc, tuskulańskie zwiedzając ogrody,
 na piękneś patrzył kwiaty lub gdzie, ręce wody
 15 tocząc, Anijon wije się i pieni
 po rozkosznego Tyburu przestrzeni?
- Wdziękiem oblicza twego morze ublagane
 oto już gniewy składa; już – widzę – usłane,
 jak tylko na dal rzucić mogę okiem,
 20 legły u brzegów snem fale głębokiem,
- a Neptun, kryształowe zamknąwszy źrzenice,
 słodki wydycha pokój. Odcinaj kotwice
 rychło od lądu, a w czasie pogodnym
 daj wiatrom okręt poganiać łagodnym!
- 25 Królowa, która ziemią i morzami władnie,
 od szkodliwych przypadków zachowa cię snadnie
 ani dopuści, aby swego sługi
 podróż przeciwnej doznała żeglugi.

ODA XIV

DO TELEFA

Rzeczy ludzkich nietrwłość

Eheu, Telephe, ludimur

Libr[i] I od[e] 7

- Szydzą z nas bystre, niestety,
 chytrej, Telefie, Fortuny impety!
 Nic w swym wiecznie nie trwa stanie –
 co ma natura, podlega odmianie.
 5 Żyjem przypadkiem, bo snadnie
 pada, co wstaje, i co wstanie, padnie
 jako piłka, gdy ją dłonią
 chłopcy, wzajemnie odbijając, gonią:
 czasem leci pod obłoki,
 10 czasem na ziemi różne czyni skoki.
 Wieczór potrąca wieczora,
 raz przyjdzie dobra, drugi raz zła pora.
 Na wichrach wieki latają,
 na rączych lata obłokach zbiegają,

15 czas ślepa burza porywa.
 Ta nawet, której lutni moja śpiewa,
 o, jak szybko wiatry goni,
 dopadłszy lotnych piorunowych koni,
 ani stoi o to chwila,
 20 czy się jej cytra, czy-li flet przymila,
 i choć ją pochlebstwem lechce,
 zazdrosna, własnych pochwał słuchać nie chce.
 Tymczasem, lecąc w zawody,
 obala miasta, przewraca narody,
 25 królów w ciemne wali groby,
 a z pany swymi wszystkie ich ozdoby
 w nikczemnym grzebie popiele,
 złociste gmachy równo z ziemią ściele
 i samych mieszkańców razem
 30 rozbitych domów i wież ściera głazem,
 potem, wzbiwszy się wysoko,
 rzuca na smutne rozwaliny oko
 i pańskich ciał martwe stosy;
 też i gwiazd jasnych orszak złotowłosy
 35 obraca koły przędzymi.
 Więc, gdy nam skrzydły dni lecą cichymi,
 któż tak ślepy, że nie widzi,
 jak z nas Fortuny płocze koło szydzi?
 Czy się nam coś w głowie plecie,
 40 czy-li prawdziwe rzeczy są na świecie
 i jest coś, na co patrzymy,
 czy-li w ślepotcie sobie pochlebiamy
 i ciemne szkła żrzenic kłamią,
 czy zmysł uśpiony mary nocne mamią?

ODAXV DO ASTERYJUSZA

O nieszczerzej przyjaźni

At nos inani pascit imagine

Libr[i] II od[c] 8

Płonnym nas ludzi Fortuna pozorem,
 ludzą przyjaźni pięknych słów wyborem,
 a co i za cień nikczemny nie stoi,
 głupia za prawdę głowa sobie roi,
 5 bo skoro tylko płocze zemknie koło
 i twarz pokaże Szczęście niewesołą,
 którzy cię licznym otaczali gronem,
 będą odmiennym mówić jutro tonem.

10 Na pozór tylko rzeczy ludzkie świecą,
rzadko się zrówna datek z obietnicą.
Tysiące przysięg, życzenia bez miary,
próżne to są ust pospolicie pary.

ODA XVI NA GNUŚNE WIEKI

Aut nos avarae vendidimus Tyro

Libr[i] I od[c] 8

Czyśmy w łakomym Tyrze dziedziczne przedali
męstwo, czy za ostatnią Tulę precz wygnali,
że chwalebne trzymając się toru,
przodków nie chcemy iść drogą honoru?

5 Żałujem krwi na okup państw Agamemnona
i gdzie Pirra słynęła moc niezwyciężona,
wolim wejeńskie skały nieużyte,
niż gdzie oblewa Tygr pola obfite.

10 Nie umie rozpieszczona wdziac stalistej broni
młódz i komośliwego rumaka się boi
munsztukiem krócić, a dopiero Liry
bystrego mętne wplaw przebywać wiry,

15 kiedy, pełen na wiosnę roztopionych śniegów,
daleko od zwyczajnych niesie wody brzegów
i zdjąwszy cugle wyuzdanym brodom,
zatopem grozi bliskosiadłym grodom.

20 Co, jeśli pocznie płasac i najeży grzywy
koń dzielny? Drży od strachu jeździec ledwo żywy,
jeździec, co umie wiercić doskonale
piętą, rozpustne gdy nastąpią bale,

i przy wdzięcznej muzyce łamać wyuczone
w takt nogi. Ej, porzućcie, junacy, pieszczone
skrzypce i flety – niech się sprzęt niewieści
w domach potomków rycerskich nie mieści!

25 Słyszycie? Od Dunaju wrzask trąby chrapliwy
aż do nas się rozchodzi – już Apenin krzywy
brzmi jej odgłosem, już się odezwały
wysokie góry i odległe skały.

- Pędzi Mars zewsząd wojska, a myż nie pójdziemy?
 30 A myż przy kuflach tylko gnuśni zostaniemy,
 czyniąc biesiady leż kmiotków niesyte
 i całych królestw skarbami nabyte,
- na które gdy zachodni Hesper okiem rzuci,
 nie ujrzy końca, lubo Fosforem powróci,
 35 a księżyc, co się przez całą noc toczy,
 śmiejąc się, w winie promienie swe moczy;
- kiedy palce w zamorskie umaczawszy trunki,
 czynim sobie na stołach obozów rysunki,
 prowadzim szanie, a fosę obszerną
 40 robimy, drogim szafując falerną?
- Wstawajmy! Z Indyjskiego już powstawszy Morza,
 różowe lice jasna ukazała Zorza,
 a pędem złotych kół, sapaniem koni
 wzruszona lekko fala falę goni.
- 45 Wstawajmy! Już rumiany gnuśnych ranek zowie
 i ranne słońce; lecz to, co mają Indowie,
 nie nasze słońce – nie zna za swe pany
 was, Latynowie, Wschód zawojowany.
- Wszystkie kraje pohaniec opanował sprośny,
 50 a namże będzie tylko – o wstydzie nieznośny! –
 hołdował Zachód i z podróży długiej
 upracowane Febus odda cugi?
- Wstawajmy! A niewierne wyгнаwszy sąsiady,
 Jutrzenkę z Nocą, Ete z odległymi Gady
 55 łączmy, przydając Indyje Tagowi,
 a złote wody Gangesa Tybrowi!

PIEŚŃ XVII

DO OBLUBIENICY

Z pieniów Salomonowych

Dicebas abiens: „Sponsa, vale”, simul

Libr[i] IV od[c] 19

Mówiłeś mi, odchodząc: „Żegnam cię, kochana
 Oblubienico!”, a prędkimi kroki
 z oczuś mi zniknął rychlej nad obłoki.
 Czemuż Cię, Jezu, czekam tak długo, stroskana?

5 Już dzień południem gore, żeńce z pola schodzą,
 pasterz mdle trzody w gęste pędzi krzaki
 i od upału schroniwszy się, ptaki
 w niedostępnych promieniom gałęziach się chłodzą.

A Ciebie któreż bawią, miły Jezu, kraje?
 10 Jakie <to> miejsce, co mi Twej zazdrości,
 długo trzymając, słodkiej obecności?
 Które Cię gęstym liściem zakrywają gaje?

Niech wiem przecie, troskliwa, kędy utrudzone
 ciało zielonej na murawie leży,
 15 co za wiatr wieje, co za strumyk bieży,
 wabiąc do snu wdzięcznego oczęta zmrzucone?

Ach, gdyby Ci szemrania i szумы zbytczne
 w słodkim spoczynku nie były przeszkodą,
 pomieszałabym lży rzęsiste z wodą,
 20 a z wiatry nieludzkimi wzdychania serdeczne!

PIEŚŃ XVIII DO CHRYSUSA PANA

Z pieniów Salomonowych

Vitas sollicitae me similis caprae

Libr[i] II od[e] 19

Stronisz ode mnie, podobny do sarny,
 która, gdy gromy niesie Auster parny
 albo też z nagła lada wiatr zawieje,
 ucieka w knieje,

5 bo, czy to jesień spadkiem liścia brzmiącym
 szumi, czy Jowisz bełtem gorejącym
 Cerauny gromi, sama nie wie w lesie,
 gdzie ją strach niesie.

Szukać Cię jednak nie przestanę, Chryste,
 10 wołając: „Wróc się, Dobro Wiekuiste!”
 i gdy Cię zgonić strudzona nie zdołam,
 „Wróc się!” – zawołam.

O, czy Cię Liban cedrem umajony,
 czy Betuliji ozdobne zagony,
 15 czy kafarnejskie pola, czy Cię trzyma
 żyzna Solima,

prze stań już, proszę, uciekać mi dalej!
 Wyda Cię wieczór, kiedy swe zapali
 złote pochodnie, wyda skryte drogi
 20 księżyc dwurogi.

Po Tobie tęskni nasza ziemia licha,
 na Ciebie patrząc, lekki wietrzyk wzdycha,
 Ciebie wskazuje niebo i swym na niem
 gwiazdy mruganiem.

PIEŚŃ XIX
WESTCHNIENIE
DO UMIERAJĄCEGO NA KRZYŻU
CHRYSTUSA PANA

Hinc ut recedam, non trucidis ferri minae

Libr[i] epod[on] od[c] 5

Niechaj grot srogi pogrózki swe ciska,
 niechaj miecz dobyty błyska,
 nie odejdę stąd dla żadnej bojaźni,
 grzesznik, tysiąc godzin kaźni!

5 Niechaj się zdarte nieba z ziemią wałą,
 niech wrą straszną morza falą,
 siarczysty ogień z wodą leci z góry,
 piorunami sypią chmury –

10 pod męki Twojej, Zbawco mój, obrazem
 będę leżał martwym głazem
 i święte nogi przeklute gwoździemi
 mile ścisną ramionami.

15 Ty, Jezu, tylko łaskawym wejrzeniem
 użał się nad Twym stworzeniem,
 a który składasz na Ojcowskim łonie,
 niech na mię Boski duch wionie!

ANAKREONA PIEŚNI WYBRANE

I DO LIRY

Czy na Kadma lutnią stroję,
czy krwawe Atrydów boje,
uporczywa pańskiej dłoni
Kupidyna tylko dzwoni.

5 Więc, chcąc inne zacząć pienie,
ledwo całej nie odmienię:
uderzam w Herkula znoje,
ona przecie równo swoje.

10 Bóg wam ześlij długie zdrowie,
przemozni bohaterowie,
bo moje struny laskawe
wolą mieć z miłością sprawę!

II MOC KOBIECA

Koń wierzga kopytem srodze,
ciołek krzywym rogiem bodze,
zającom natura skoki,
a lwom dała pysk szeroki,

5 rybom – wodny nurt zamiatać,
ptakom – po powietrzu latać,

roztropność – mężczyznom, wrście
dać jej nie chciała niewieście.

10 Cóż jej dała za przyłbice,
za grotę? Nadobne lice –
pęka szabla, ogień mdleje,
gdy się gładka twarz rozśmiej.

III SKARGA

Dziewki mi łają bez miary:
„Anakreon, jakżeś stary!
Spojrzyj chwilę do zwierciadła:
już ci czupryna wypadła,
5 czoło w bruzdach!”. A ja na to:
„Czy mi na głowie kosmato,
czy ja łysy, nie dbam wiele,
to wam tylko powiem śmieie,
że mię tężej miłość pląta,
10 im śmierć bliżej dybie z kąta”.

IV GOŚĆ KUPIDYN

W pierwospy same, kiedy dyszel złoty
toczy się wkoło ramienia Booty,
a na podniebiu wszelka dusza żywa
słodko spoczywa,
5 przydybał ciszkciem do wrót mojej chaty
i puka w okno Kupidyn skrzydlaty.
Fuknę: „Cóż to za mara w nocy chadza,
spać mi przeszkadza?”
10 „Otwórz – zawoła – a nie bój się, proszę,
bo ciężką mękę od pluty ponoszę!
Nie wiem, jakiej się we mgle trzymać drogi,
chłopiec ubogi”.

Pelen na taki głos politowania,
wstanę natychmiast z mojego posłania,
15 drzwi mu otworzę, a zażęłszy świecę,
ognia naniecę.

Był-ci to chłopczyk, lecz w odmiernej dobie
nieco od innych, bo miał barki obie
w piórka przybrane, a na boku mały
20 kołczan i strzały.

Przymknę go zatem do ognia i dłonie
dłoniąmi tuląc, mróz od niego gonię,
a na ulanych włosach susząc deszcze,
z łotrem się pieścę.

25 Ledwo się bowiem ugrzał, miasto dzięki,
pomknij do grotu i do łuka ręki:
„Spróbujmy – mówiąc – jeśli dobrze sięga
cięciwa tęga?”

30 Wtem zemknie giętkie złotą nicią rogi
i w samo prawie serce raz mi srogi
zadawszy, bystrym rączych piór pośpiechem
umknie ze śmiechem,

natrzęsając się z bólu tymi słowy:
35 „Winszuj mi, gościu! Łuk-ci u mnie zdrowy,
ale ty nigdy od niego zadanój
nie zgoisz rany!”

V

BODAJ ZDRÓW PIŁ

Pod młodym mirtem, na trawce chłodnej,
w ogródka mego ciszy łagodnej,
legnę przy mej flaszy.
Ty, Kupidyńku, chłopcze skrzydlaty
5 z przepaską złotą u jasnej szaty,
jesteś mój podczaszy.
Nie tak się wartko u koła szpice
ani u młynów kręcą paprzyce
jako ludzkie lata.
10 Głuche popioły z kości nikczemnych
będziem łóżyskiem kretów podziemnych,
gdy nas Śmierć pozmiata.
Próżno skupujesz arabskie wonie,
żebyś po moim niemile zgonie
15 namaszczal grobsztyny;
i to wymysły znalazły popie,
co go bez smaku martwa wyżłopie,
łać w ziemię sok winny.

- do swego Batyla
10 wysłał, którego śliczne oczęta
w miłosne serce krępują pęta,
kiedy je umiła.
- Bogini Cypru, z jedwabnej szlęje
wyprzągłszy swego woźnika szyję,
15 dała mię poecie;
teraz, mu służąc, tym się zabawiam,
że listy noszę, poselstwa sprawiam
i bujam po świecie.
- Już mi on wkrótce za to w nagrodę
20 pierwszą darować przyrzekł swobodę,
bym szedł, kędy żądam,
ale ja przecie wolę mu służyć,
niż przyrodzonej wolności użyć,
gdy wszystko przeglądam.
- Za marnej woli użycie płonne
25 musiałbym znosić trudy dozgonne,
a często daremne:
bując po lasach, pola szlakować,
a w głodną gardziel często pakować
30 szyszki nieprzyjemne.
- Teraz, czym pragnę, duszę nasycę
i z dłoni pańskiej chleba uchwycę,
gdy się on posila.
Rzadko się prostej napiję wody,
35 toż samo wino dla mej ochłody,
które pan wychyla.
- Jeśli do tańca zawezmę chęci.
skoro mi napój główkę zakręci,
od kąta do kąta
40 latając płochy, wiatry uganiam,
roztoczonymi skrzydły zasłaniam
twarz Anakreonta.
- Czasem, na jego siadłszy cytarze,
lubym snem zjęty, coś sobie marzę
45 i zasypiam słodko.
Bywaj zdrów, gościu! Z gołębia pono
długim gadaniem świegotną wroną
zrobiłeś mię – plotką!

VIII DO JASKÓŁKI

Jaskółko, ptaszę świągotne,
piórka ci ze skrzydeł otrnę,
języczka przykroję –
przyjdą na cię znowu czasy,
5 kiedyś ptakiem poszła w lasy
z szczebiotnej dziewoje!

Takeś, ach, natrętnym lotem
i gwarzeniem, i trzepiotem
pukała mi w uszy,
10 aż nim błysnął złoty ranek,
ze snem mój wdzięczny kochanek
uleciał mi z duszy!

IX KUPIDYN ŻOŁNIERZ

Już też na koniec szaleć się odważę!
W szkole mi swojej być Kupido każe:
jedno mi szepce do ucha,
lecz uporna myśl nie słucha,

5 więc bierze sajdak, a złotej cięciwy
ściągając końce, łuk natęża krzywy,
za ostre groty porywa,
na plac mię z sobą wyzywa.

10 Stawam mu w kroku jak Achilles bitny,
oblókłszy mężną pierś w pancerz trójnitny,
uwijam się z drzewem chyżo,
stałą warowny paizą.

Trudno takiego zwalczyć najeźnika:
ja grzbiet podaję, a on się przymyka –
15 ledwo oko mdle dościga,
jak on rażnie z łuku śmiga.

Już wszystkie trzciny z kolczana wypenił,
na koniec sam się w żeleźce przemienił,
a tego, niestety, prętu
20 sztychem mię zgubił do szczętu!

Cóż mi pomogły i pancerz, i tarcza?
Próżno się człowiek żelazem obarcza –
 nic na wierzchu kiryś zbrojny,
 gdy serce doznaje wojny.

X

NIE MYŚL O JUTRZE

Niewiele mię bardzo sięga,
królu Sardów, twa potęga;
o bogactwa nie dbam ani
o władzę waszę, tyrani!
5 Wolę, gdy mi z krasnej róży
 ręka wieniec na skroń włoży,
 a co się z balsamu toczy,
 wonnym sokiem brodę zmoczy.
Patrzam na dziś, bo któż zgadnie,
10 jaka mi kość jutro padnie?

XI

OCZY

Ty – bitne Teby, inny – miecz zwycięski
Greków u Troi, ja swe nucę klęski.
Mnie nie piechota z jazdą ni na wodzie
zbrojne o szwanki przypawiły łodzie.
5 Pod dziwnym znakiem szwadrony zasiężne
 pociski na mię rzucają potężne,
 osiadłszy oczy nadobne mej pani,
 skąd się co moment czule serce rani.

XII

DO WULKANA

Sprawco liparskiej kuźnice,
 bierz srebro pięćkroć topne,
a z niego mi nie przyłbicę,
 nie kirysie okropne –
5 nie chcę z Marsem chodzić w żarty –
 ale zrób puchar spory,

co by pojął ze dwie kwarty,
a przynajmniej półtoręj.

10 Wyrzeż na nim nie Booty
lub jak Oryjon srogi –
nie mam daru ni ochoty
bawić się z astrologi –

15 lecz z rumianymi jagody
macicę sytą winem,
co by ją Batylek młody
wyciskał z Kupidynem.

XIII CZEMUŻ NIE PIĆ

5 Płonna ziemia deszcze pije,
drzewo ziemnym sokiem żyje,
powietrze się morzem pasie,
słońce w morzu omywa się,
od słonecznego promyka
księżyc jasny blask polyka,
a tyś na mię oczy wlepił,
chcąc, ażebym wina nie pił?

XIV PRZEOBRAŻENIE

5 Nad trojańskiego grodu strumieniem
martwym Nijobe skrzepla kamieniem
i Pandyjona ten los był córy,
że jaskółczymi wzbiwszy się pióry,
po szlakach wietrznych lecąc ze smutkiem,
przed ukrwawionym zmykała dudkiem.
Ja bym wziął na się postać zwierciadła,
byś, pani, oczy twe we mnie kładła;
10 rad bym się w kabat przemienił złoty,
bym wabne członków odział pieścizoty.
Co chcesz, niech będę: czy dla kąpieli
zdrój mi wilgotnej duszy udzieli
albo się w słodkie spławiwszy wonie,
drogim olejkiem namaszcę skronie,
15 czy na ozdobę wysmukłej szyje
niech się w perłowy łańcuch uwiję

lub – jeśli nie wart ceny tak drogiej –
 będę trzewikiem wreszcie twej nogi.

XV

KUPIDYN RANIONY

Nie postrzegłszy w krzaku róży
 Kupidyn, że pszczołka siadła,
 ledwo ku niej rękę złoży,
 srodze go żądłem ujadła.

5 Jęczy, biedny, i lży leje,
 a skoro skrzydła rozwinął,
 do swej matki, Cytereje,
 leci, krzycząc: „Jużem zginął!

10 Tak mi coś zapuścił w palec,
 że przyjdzie nie żyć na świecie,
 drobniuchny jakiś padalec –
 pszczolą nazywają kmiecie”.

15 Matka na to: „Jeźlić, synku,
 tak dojmuję żądło pszczole,
 jak ten cierpi, Kupidynku,
 kogo twa strzała ukole?!”

XVI

OBRAZ UKOCHANEJ

Rodyjskiej sztuki chlubny zaszczycie,
 co martwym dajesz stworzeniom życie,
 nuże, bierz pędzel, bierz i tablicę,
 a pani mojej wykształtuj lice,
 5 której choć nie masz, łączno i z myśli
 pełnych jej twarzy język określi!
 Słuchaj – wszystkiego ja cię nauczę.
 Czarne ma włosy jak pióra krucze,
 jasne, miękuchne, rzekłbyś, że z puchu,
 10 co go w swym królik trzęsie kożuchu;
 jeśli balsamu pokost nie broni,
 przydaj doń, aby pachnęły, woni.

Pod włosiem czarnym tok czoła gładki,
 jakby ze słoniej rżnięty łopatki,
 15 wypuść ku twarzy, lecz usadź pierwój
 brwi odsaczone lekkimi przerwy,
 aby – choć jedna z drugą się sprzęże –
 każda osobne miała półkręże.
 Daj oczy jasne, jakie z wieczoru
 20 na niebieskiego oświatę dworu
 Hesper zażęga złocistoblady,
 a tak błękitne jak u Pallady;
 ba, choćby w nich nie były błękity,
 byle podobne do Afrodyty.
 25 Rozsyp na twarzy, we wszystkich zgrabnej
 cząstkach, z purpurą róży powabnej
 srebro Narcysa, co mleczne włosy
 stokroć rannymi oplukał rosy.
 Ukoraj usta, aby – kto na nie
 30 sp<oj>rzy – mówił<y>: „Daj całowanie!”,
 a na podbródku i gdzie się rodzą
 śmiechy w dołeczkach, niech Wdzięki chodzą,
 biegając, aż gdzie lono śnieżne
 rąbkami przytępia oczy lubieżne.
 35 Odziej ją wreszcie ciągnionym złotem,
 lecz tak, ażeby bystrym przelotem
 wzrok choć po części, wdarłszy się do niej,
 widział pod szatą, co się zasłoni.
 Jużes się poznał z moją robotą,
 40 dowcipny mistrzu? Ach, widzę oto
 żywą mą panią – zaledwo, rada,
 z tablicy niemej do nas nie gada!

XVII OBRAZ BATYLLA

Nie spuszcza j jeszcze z tablice ręki,
 malarzu, krótka to chwila,
 a jak ci powiem, ślicznego wdzięki
 odrysuj na niej Batyła!
 5 Usadź kędziorki na tym pieścidle,
 godzien tak pięknej roboty,
 żeby przy żywym na nich czernidle
 zapal się wykradał złoty –
 niechaj mu z czoła bez ładu płyną
 10 na barki upieszczone,

piękniejszym będzie z taką czupryną
nad piętra sztucznie trefione.

Pod gładkim czołem niechaj brwi świecą
ze mchu miękkiego uwite,
15 a oczy czarne srożą się nieco,
mając z miłości podsytę:

srogość od Marsa, od Cyterei
wlej im słodczyce ponęty,
by śródkiem trwogi oraz nadziei
20 chwał się zmysł obojętny.

Uszmelcuj pulchnym lice szkarłatem,
jakowym okrasza wrzesień
dowrzałe jabłka, kiedy za latem
rozkoszna nastanie jesień.

25 Któż dłoń usta wyrazi snadnie?
W nich sama słodycz zasiada!
Niechaj, choć język życiem nie władnie,
wymowna tablica gada.

Daj mu twarz sporą, pod nią się wyda
30 szyja jakoby z tokarnie:
obłą, wysmukła jak Adonida,
co zginął od dzika marnie.

Niech mu Merkury swych na ramiona
ramion gładkości udzieli,
35 daj szermierskiego lędźwie Lakona,
żołądek syna Semeli.

Nie uczę dalej, boś – widzę – i ty,
zazdrosny na me rozkazy,
40 i grzbiet mu dajesz, oczom ukryty,
i dalsze taisz obrazy.

Słowem: proś, co chcesz, byleś jak trzeba
dokonał roboty wziętej –
z samego nawet ukształtuj Feba
mego Batyla ponęty.

45 Więc i do Samu gdyć, przyjacielu,
pogodna zaniesie chwila,
nie chciej innego szukać modelu –
zrób Apollina z Batyla!

XVIII DO KONIKA POLNEGO

Fortunnyś stokroć, mój koniku polny,
ze od trosk i trudów wolny,
podpiwszy sobie drobnym pyszczkiem rosy,
brzmiące wypuszczasz odgłosy,
5 siedząc – jako król na wspaniałym tronie –
na rozłożystym jesionie.
Gdziekolwiek rzucisz z wysoka źrzenice,
do twej należy dzielnice:
tobie zasiewny łąn zboże wywodzi,
10 tobie drzewo liście rodzi,
ciebie kmieć lubi, że nie wnosisz szkody
w ubogie jego zagrody.
Kochają wioski ucieszną Sybilę
za letniej prorocstwo chwile;
15 tyś miły Muzom, Febus ci głos dawa
i brzmiącym wdziękiem napawa;
tobie ni Starość zazdrości leniwa,
ścieśniając życia przędziwa –
żyjesz, rozkoszny ziemi wychowanek,
20 dudłąc ustawnie w organek,
ni czujesz, co są frasunki i bóle,
szczęśliwszy nad ziemskie króle,
ba, śmiertelnego mało co nasienia
mając w sobie z przyrodzenia,
25 z lichą częsteczką i kości, i ciała
równasz niebiany bez mała.

XIX WIENIEC

Patrząc na mą siwą brodę,
nie uciekaj, dziewczyno,
że masz jak róża urodę
i lata-ć pięknie płyną.
5 Nie gardź ogniem, którym gorę!
Milsza jest piękność roży,
kiedy ją z liliją w sforę
dowcipna ręka złoży.

XX WIOSNA

Patrz, jak za pięknym wiosny powrotem
w róże się stroją ogrody
ani zmacone wichrów łoskotem
morskie szaleją wody;

5 krzykliwa macierz z swymi kacząty
 piskorki po strużku maca,
a przez powietrznych szlaków zakręty
 żuraw do domu powraca;

10 jaśniejszym okiem mruga Feb złoty
 i czarne chmury rozsadza;
rosną po niwach kmiece roboty,
 ziemia się trawą odmładza;

15 pęka oliwa, potrząsa kiściami
 bujnym winograd obfity,
a pod gałęzią i każdym liściem
 owoc rokuje sowity.

XXI DO JASKÓŁKI

Ucieszna jaskółeczko, pierzchliwe ptaszę,
różne są obyczaje i chęci nasze!
Ty, lepiąc sobie gniazdo wśród mego szczytu,
szukasz, gdy przyjdzie zima, lepszego bytu,
5 lecisz, gdzie chcesz, swobodnie: bądź gdzie Nil bieży,
bądź kamiennymi Memfis połyska wieży.
Lecz miłość w sercu moim wieczyście żyje:
tam jej błogo przebywać, tam gniazdo wije.
Nieprzerodne to jakieś, widzę, stworzenie –
10 żadna go rzecz śmiertelna stąd nie wyżenie:
ustawicznie się leże, a coraz więcej
tysiąc się w sercu kluje rzeszy piskłęcej.
Ten, jeszcze w jajku tonąc, nabiera ducha,
ów piszczy, tamten nagim skrzydełkiem rucha –
15 ledwo się jedno stado pokryje piory,
małe amorki mniejsze rodzą amory,
a te znowu większymi mnożą się stady.
Ach, przebóg, już me serce nie da im rady!

XXII BOHATER Z KUFLEM

Gościu, każ mi wina naleć,
 tak ja tylko pragnę szaleć!
 Rzuciła niegdyś szalona
 myśl z Orestem Alkmeona –
 5 oba grzech zrobili wielki,
 mordując swe rodzicielki.
 Jam krwi nie rozlewał innej
 prócz tej, co z jagody winnej.
 Gościu, każ mi wina naleć,
 10 tak ja tylko pragnę szaleć!
 Rzucił zawrót i Alcydę –
 ciskał groty, kręcił dzidę;
 szalał i Ajaks pod Troją,
 pyszny Hektorową zbroją –
 15 machał mieczem, biegł chyżo
 z siedmiu skór bitą paizą.
 Ja mym obyczajem starem
 z garncowym w ręku pucharem,
 bez puklerza i bez broni,
 20 z różanym wieńcem na skroni.
 Gościu, każ mi wina naleć,
 tak ja tylko pragnę szaleć!

XXIII SEN

Słodkim snem gniotąc uśpione
 żrzenice, roilem sobie,
 żem latał, ramiona obie
 mając pierzem powleczone.
 5 Jam latał, a syn Cytery,
 choć mu ołowiane pęta
 cisnęły biedne nożęta,
 doścignął mię, zapędzony.
 Wyrok to jakowys boży!
 10 Niech sobie, kto chce, inaczej
 ze snowidzami tłumaczy,
 mnie się zdaje, iż to wroży:

wielem się grotów uchronił
 miłości, unosząc pierze,
 15 teraz przy pięknej Glicerze
 ten mię ostatni dogonił.

XXIV EUROPA

Chłopcze, ten, który złocistym rogiem
 polyska, a grzbiet ma śnieżny,
 jak mi się zdaje, być musi bogiem
 najpierwszym, ciołek lubieżny,
 5 bo i sydońską dziewczkę na grzbiecie
 odważnym wiezie przez morze –
 ona mu sypie na rogi kwiecie,
 on wody kopytem porze.
 Nie rzuca stada byk obłądliwy,
 10 nie zbradza morskie topiele –
 chyba by Jowisz te robił dziwy,
 w ciolkowym ukryty cie.

XXV KUPIDYN WIĘZIENÍ

Pęta na Kupida Muzy
 z róż uwite wrzuciły
 i do ścisłej więźnia kluzy
 w serce me osadziły.
 5 Troskliwa matka o dziecię
 hojną daje nagrodę:
 sypie złoto, sypie kwiecie,
 bym mu wrócił swobodę.
 Darmo prosi, darmo szlocha,
 10 litując jego doli –
 już on swe więzienie kocha
 i przywykł do niewoli.

XXVI STRZAŁY KUPIDYNA

Odgłos niesie stary,
że władca Lipary,
rozżarzywszy hutę,
groty z stali kute
5 dla Miłości hartował.

Wenus stała podle
i w cukrowym źródle
maczała dziuryty,
lecz syn nieużyty
10 jadem one szmelcował.

Przyszedł też trafunkiem
z stalistym rynsztunkiem
Mars, pobiwszy Traki,
a trzęsąc sajdaki
15 i rohatynę mężną,

ganił broń Kupida:
„Cóż to mi za dzida?
Ptasząt tylko słaby
orszak kłuć i żaby
20 tą bronią niedołączną!”

„Jeśli będzie wola,
dostój tylko pola,
a doznasz, zuchwalcze,
jak ja dobrze walczę!” –
25 odpowie Kupido gniewny.

Mars mu pierś rozdzieje,
Wenera się śmieje,
strzelec luk zawodzi
i grotem ugodzi,
30 dając raz niespodziewny.

Ledwo sięgnie łona
trzcina upierzona,
alić ten, co pierwój
srogie czynił przerwy
35 w wojskach trupów tysiącem,

wzdychać się nie wstyda,
mówiąc, że Kupida

grot tęższy nad wszystkie
 strzały, miecze płytkie
 40 i Mars przed nim zającym.

XXVII

BACHA POCHWAŁY

Wielbiąc Bacha święte dary,
 wychylajmy z winem czary!
 Bachus głosem uszy słodzić
 i tańce uczy zawodzić,
 5 Bachus lubi stroić żarty,
 Bachus Kupidyna warty,
 z Bacha się dobra myśl leje,
 Bachus i Wenerę grzeje,
 on umysłu rany goi,
 10 łzy ociera, żale koi.
 Skoro chłopiec przyjdzie z czaszą,
 wnet się wszystkie troski straszą –
 lecą hurmem jako plewy,
 gdy silne zadną powiewy.
 15 Pijmy tedy, aż się banie
 ulżą z wina, i staranie.
 Cóż ci po tym, błędny człeczce,
 że łza po łzie z oka ciecze?
 Ślepy nasz wiek nie docieka,
 20 jaki jutro los go czeka.
 To moje, że kiedy mogę,
 rażną w kółko kręcę nogę,
 piję sobie aż do mroku,
 mając lutnię przy mym boku.
 25 Niechaj, kto chce, suszy głowę,
 ja pierwszą powtarzam mowę:
 „Wielbiąc Bacha święte dary,
 wych<y>lajmy z winem czary!”

XXVIII

POBUDKA DO ŻYCIA WESOŁEGO

Z żywota matki na ten świat wydany,
 dążę tym tropem, kędy nieprzebrany
 przeszedł przede mną i – nim spocznię sobie –
 pójdzie gmin jeszcze, depcąc po mym grobie.

5 Nie trzeba na to zbyt wielkiej pamięci –
 długo się człowiek na tej drodze kręci:
 znam, wiem ubiegł, lecz wiedzieć nie mogę,
 kiedy mam skończyć życia mego drogę.

10 W tej niepewności na cóż się zda troski
 więcej pomnażać? Póki wyrok boski
 nie da mi stanąć u śmiertelnej mety,
 wolę przy kuflu odprawiać bankiety.

XXIX Z TEJŻE MATERYI

Gdy słodkie w usta likwory bieżą,
 wszystkie starania snem głuchym leżą!
 Po cóż przydawać trosk i kłopotu
 mam do marnego, nędzny, żywota?

5 Nie umknę śmierci, bym stokroć prosił
 i ptasze pierze na barkach nosił,
 cóż mi więc nada, kiedy czas płynie,
 błędzić w tej życia marnej drobinie?

10 Najlepsza rada: popijać winem,
 nim się z fatalnym zetknę terminem.
 Gdy słodkie w usta likwory bieżą,
 wszystkie starania snem głuchym leżą!

XXX DO RETORA

Gładkiej uczony mistrzu wymowy,
 nie kładź mi więcej do głowy
 ni figur pięknych, ni sensów ciągłych,
 ni peryjodów okrągłych!
 5 Na cóż się przyda taka nauka,
 co próżnych słów tylko szuka?
 Naucz mię raczej, jak się nie zmylić,
 gdy przyjdzie duszkiem wychylić
 miękkiego Bacha, jak z upieszczoną
 10 i ucieszyć się Dyjoną.

Daj, chłopcze, wieniec na mój włos siwy,
daj wody ze źródła żywej –
namieszaj z winem, niechaj ukoję
utroskane myśli moje.
15 Wkrótce mię bryłą narzucisz ziemi
z mieszkańcami podziemnymi –
gdy ma do brzegu deszczka przyplynie,
nic po Wenerze i winie!

XXXI

ANAKREON RYCERZ

Wiem ja o tym, iżem stary,
lecz jak młokos piję z czary
i wszystkie przepędzę gracze,
kiedy z dzbanem w ręku skaczę.
5 Sam tu do mnie, ktoś na wrzawy,
bitwy i targańce żwawy –
staw się w polu do p<a>lasza!
Chłopcze, gdzież jest owa flaszka,
oręż pański doświadczony?
10 Bo choć ja starzec zgarbiony,
i poskoczę, i wypiję,
i stu rycerzów pobiję!

XXXII

SKUTKI WINA

Kiedy słodkie piję wino,
zaraz z dziewiętną drużyną
sióstr kastalskich w miękkie strony
śpiewam Feba włos złożony.
5 Kiedy w winie język tonie,
wnet ode mnie troska wionie,
idą na wiatr myśli nudne
i starania w skutkach trudne.
10 Kiedy winne smoczę soki,
natychmiast mię pod obłoki
niesie Bachus krasny, a tam
wesół po powietrzu latam.

15 Kiedy winem wargi zmoczę,
a skronie wieńcem otoczę,
co go z kwiecia dłoń ma wije,
któż za mnie szczęśliwiej żyje?

20 Kiedy winne łykam zdroje,
a balsamem włos napoję,
przyśpiewywam rad Dyjonie,
mając lutnię na mym łonie.

 Kiedy wino usta zmacza,
tak się mój umysł roztacza
jako rozłożysta czasza
i tańcem troski rozprasza.

25 Kiedy słodkie piję wino,
to mą zapłatą jedyną,
a ponieważ umrzeć muszę,
rad, pijąc, wyleję duszę.

XXXIII

KUPIDYN WOSKOWY

Litego z wosku ktoś wpośród rynku
chłopca przedawał Dyjony.
„Co byś też – spytam – za Kupidynka
chciał tego, mistrzu uczony?”

5 „Daj mi – odpowie – co-ć rozum uczy,
lecz cię zawczasu przestrzegam,
że ten gość z domu wszystko wywłóczy,
przeto, bym pozbył, z nim biegam”.

10 „Masz oto drachmę. Jużes mój zatém
niewolnik, piękny dzieciuchu –
będziesz ze starcem legał brodatym
pospołu na miękkim puchu!

15 Ale patrz, proszę, byś mię ogrzewał
ust twych lekuchnym westchnieniem,
bo niż się kiedy będziesz spodziewał,
sam stopniesz moim płomieniem!”

XXXIV O SWOIM SZALEŃSTWIE

Żeś się dopuścił wstydu utraty,
szalaleś, wrzeszcząc po górach, Aty –
sławna w idejskim pani kościele
tym cię skarala słusznie, Cybele.

5 Podlawszy sobie z mownego źrzodła,
co go dłoń bożka Klaru wywiodła,
latają wewnętrznym weselem skoczni,
krzycząc, pielgrzymi w jego wyroczni.

10 Ja ni do Klaru nie pójdę, ani
kędy szaleją w Idzie kapłani,
bo gdy mam kufel, a z duszką siędę,
z tym dwoim szaleć i w domu będę.

XXXV SEN

Słodkim snem folę frasownemu sercu
na tyrskim czyniąc kobiercu,
gdy leżę sobie, Bachem rozmarzony,
zdało mi się, że uczony
5 poczet nadobnych dziewcząt mię otoczył,
prosząc, bym z nimi wyskoczył.
Ja skaczę, a tu młodzież zazdrościwa,
lając mi, na rękę wzywa.
Ja się do gęby przymknę pięknej Lidzie,
10 a tu mi sen z oczu znidzie.
Tak ja, nieszczęsny we śnie i na jawie,
znowu na mej legnę ławie.

XXXVI SEN O MIŁOŚCI

Pan bez litości, z twarzą surową,
wziąwszy w dłoń różgę hijacyntową,
co raz mię sięga, a co ma duchu,
goniąc, pokrzyka: „Nuże, leniuchu!”

- 5 Biegłem za panem, gdzie oczy niosły:
mijam step czarnym lasem zarosły,
jeziora, góry, doliny chutnie,
a wtem mię żądłem strogi wąż utnie.
- Stękam od bólu, czując jad smoczy,
10 serce mi z piersi kęs nie wyskoczy,
i jużem myślił, że biedną duszę,
służąc miłości, wyzionąć muszę.
- Ulitował się przecież mej doli,
a tknąwszy głowy skrzydłem powoli:
15 „Bolejesz – rzecz – lecz będziesz żywy,
jeno w miłości nie bądź leniwy!”.

XXXVII O SOBIE

- Pragnę muzycznego wdzięku,
mając z winem kufel w ręku;
lubię się z chłopięty bawić,
słodkie z nimi noce trawić,
5 grać na lutni i w multanki
albo pełne zmykać szklanki;
lubię nade wszystko przecie,
ozdobiwszy głowę w kwiecie,
z gładkimi wespół dziewczęty
10 taneczne łamać zakręty.
Nie zajrzę nikomu, co ma
zboże w polu, złoto doma,
ani pożądam goręcej,
że ten dzierży niż ja więcej;
15 ludzkich się języków strzegę,
na zwadę nigdy nie bieję,
a gdy w bankietnym hałasie
poczną rzucać kufle na się
winem zagrzeni debosze,
20 wnet do domu grzbiet unoszę.
Bachu z Cyterą przyjemną
i ty, lutni, bywaj ze mną –
z wami tylko, człek spokojny,
pokoju pragnę, nie wojny!

XXXVIII LIRA HOMEROWA

Sam mi tu z kolka cytrę Homera,
gdzie krwawa struna nie jęka!
Sam kufel – w nim to świętość praw szczerą,
co biednych ludzi nie nęka!

5 Niewinien ręką ani językiem
z takim wesoło naczyniem –
ej, nogi moje, niechże z okrzykiem
taneczek sobie zawiniem!

10 Jeśli kto bojów pragnie, jest owo
wszystko do rozhoworu:
i myśl do rymów znajdzie gotową,
i złoty bardon do wtoru.

XXXIX STARY SKACZE

Lubię patrzeć, kiedy stary
skacze jako młodzik jary,
a choć w brodzie włosy siwe,
przecież myśl i nogi żywe.

XL DOMALARZA

Ty, co przewyższasz wszystkie malarze,
słuchaj, co-ć na mej nucę gitarze!
Porzuć swe płótna ubierać w strachy,
malując groźne po górach bachy:
5 ich wściekle trąby, ich szalamaje,
skąd w Berecyncie trwoga powstaje;
miasta mi raczej maluj i knieje
z wioskami – niech się wszystko w nich śmieje,
a jeśli farba z pędzlem ma duszę,
10 niech też miłosne powie sojusze.

XLI ŚWIĘTO KOMA, BOŻKA UCIECH

Spełniając duszkiem spore kielichy,
 ubrawszy w róże skroń i w opichy,
 rażnie skaczem sobie.
 Strojne dziewczęta <z> bluszczowym tykiem
 5 gładkim się wiją w tańcu węzykiem
 k'woli pięknej dobie.
 Skaczą, aż się powietrzne gmachy
 rozlegają na wrzaskliwe bachy
 przy słodkiej kapeli.
 10 Chłopiec nadobny, z powiewnym włosem,
 brzmiącym dobiera do lutni głosem
 i wdzięk z nią swój dzieli.
 W pięknym szeregu złoty Kupido,
 matka miłości i Bachus idą,
 15 weseli i chętni.
 Twojeć to święto, bożku, imienne
 te nam festyny sprawia codzienne,
 do twej idziem świętni.

XLII CIEŃ BATYLLA

Staw na Battylla zasłonę
 od słońca, drzewo zielone –
 niech, szemrząc papużym włosem,
 brzęczą listki cichym głosem,
 5 a w rodzinnym tęskniąc źrzodle,
 dobywa się strumyk podle.
 Któż z wędrowców tu nie zboczy,
 gdy tak wdzięczne miejsce zoczy?

XLIII SKUTKI WINA

Bach, Jowisza syn kochany,
 Liber i Lijeusz zwany,
 gdy panuje w sercu mojem,
 słodkim skrapiając napojem,
 5 wuczony odeń, skaczę;
 więc gdy sobie tak podraczę,

niepodłej mam dość uciechy.
Gdy też rymem i uśmiechy
ucieszy mię Cypru pani,
10 znowu idę w taniec dla niej.

XLIV O SWOICH OGNIACH

Podajcie mi, o dziewczeczki,
puchar wina z pełnej beczki!
Gorę ogniem – ledwo dusza
w członkach się spieczonych rusza.
5 Pewne na tę zgorzelizną
lekarstwo, gdy wina liznę.
Podajcie mi, o dziewczeczki,
na skroń z róż wite wianeczki:
gorę ogniem – na ochłodę
10 czoła dobre róże młode.
Lecz gorączka, co me pali
serce, tym się nie oddali,
ani tam kiedy ustanie,
mając wieczne panowanie.

XLV PUCHAR

Niepospolitym szacowna darem,
uracz mię, Sztuko, srebrnym pucharem.
Wyrzeż mi wiosnę, a wiosnę, co by
najpierwsze lubyh czasów ozdoby
5 sypała z łona bujnego – róże,
bo nic miłszego dać mi nie może.
Przy różach usadź winne jagody,
pełne, dowrzałe, słodsze nad miody,
a strzeż się, żebyś nic tam nie wtrącał,
10 czym by się wzrok mój smutkiem zamącał.
Nie lubię wojen – niech krew i rany
dzikie swym kształtem zdobią kołczany,
ty na mój kufel Semeli syna,
ty mać płochego wsadź Kupidyna,
15 możesz i chłopca przyłączyć do niej,
lecz tylko żeby nie nosił broni.

Niech tam i Wdzięki bez pasów chodzą
 lub się pod winną macicą chłodzą,
 plotąc z jej liścia weselne wieńce.
 20 Przydaj też do nich krasne młodzieńce,
 by zaś nie brakło nic do roboty,
 niech brzmi Apollo w teorban złoty.

XLVI PIĘTNO

Z jakiego wyszedł ten źrzóbek stada,
 by łącno poznali ludzie,
 pan mu gorącym żelazem zada
 imienne piętno na udzie.
 5 I Persa na się tyjarę kładzie,
 aby nie czynił zawodu,
 a każdy poznał po czapki składzie,
 jakiego ten człowiek rodu.
 10 Każdy się swoim piętnem wydaje,
 próżno się z tym kryć znamieniem –
 poznam ja łącno, komu myśl taje
 byстрыm miłości płomieniem.
 15 Niech swe najpilniej serce zamyka
 i słowa nigdy nie gada,
 a oto przecie i bez języka
 o wewnętrznych ogniach powiada.

XLVII O RÓŻY

O ty, co martwej zimy niemile wielce
 zgoniwszy śrzony, krasne wywodzisz szmelce
 kwiatorodnego żywym otworem łona,
 któż milszy z płodów twoich, Wiosno pieszczona?
 5 Wszystkie twe dziatki śliczne, lecz swoją panią
 wszystkie różą mianują, bo nie masz za nią.
 Róża – wieńcem lubości śmiertelnych ludzi,
 ona słodkim poziewem i bogów budzi.
 Do tego celu Wenus ust swych łuk mierzy,
 10 gdy w złoty godzin cymbał miłość uderzy.

Tym kwiatem srebrne źródła wieszczek potrząsa,
sokro do rymów dłoń mu pochopna płąsa.
Muzy go lubią, a chcąc darzyć poetę,
każda rwie sobie, mówiąc: „Ja go upleczę!”
15 Niechaj się stokroć jeszcze kolcami jeży,
grożąc zuchwałym rękom od swej łupieży –
leczą na płytkie dardy, za nic im bole,
większa zwycięzcy zdobycz niż strach, co kole.
Cóż mi po twojej, huczny Bachu, biesiadzie,
20 gdy nie usiądzie róża przy winogradzie,
albo po wieńcu, kiedy wonnookrężny
orszak w swym kole jasnej nie widzi księżny?
Jej sokiem świeże Febus promyki zmacza,
gdy górolotny na świat obłąk wytacza,
25 i co przed wozem jego Fosfor zarany
jedzie na koniu, bierze czepiec różany.
Różowe gładkie Nimfy mają ramiona,
na śnieg białego kładzie przepaskę łona
różową pani Cypru, kiedy za druhnę
30 jedzie do Krety, pędząc ptaki bieluchne.
Róża – cóż więcej przydać do jej ozdoby? –
śmierci potęgę króci, lecząc choroby,
ta pogrzebieńcom czyni folgę w mogile,
sam bystry Czas ustąpić musi jej sile.
35 Równym powabem lechce przyjemnej woni:
bądź ledwo z pącza wyjdzie, bądź liście roni.
Skądżeś się u nas, kwiecie nadobny, zjawił?
Oto, gdy na wierzch morza Neptun wyprawił
gładką Dyjonę, tworząc z srebrnej ją piany,
40 gdy wyskoczyła Pallas z Jowisza rany,
groźna koncerzem stalnym, groźna paieżą,
i twój krzak z ziemi strzelił szczęśliwy chyżo,
a jasne bogi, siedząc za złotym stołem,
każdy na tve pieluchy okiem wesołem
45 spojrzawszy, rzucił kroplę nektaru, że ty
sama zdobić wesela masz i bankiety.

XLVIII

ODMŁODNIENIE

Lat mi na waszę chybkość <u>bywa,
w rażnym okręgu chłopcy weseli,
nogi do tańca młodość porywa,
choć skroń zachodni śniegiem wiek bieli.

5 Ktośkolwiek łaskaw, odmłodnij ze mną
i krasny wieniec na głowę kładnij,
wieniec ozdobny różą przyjemną,
a ty, starości gnuśna, przepadnij!

10 Nie lubię ja cię, znikome próchno,
co-ć lada lichy wietrzyk obali.
Ty ze mną poskacz, młodzi, miluchno,
a jeno rażno wina mi naléj!

15 Patrzcie, azalim jeszcze nie jary?
Zalóż się, kto mię uprzedzi w plęsie,
kto lepiej skoknie na brzék cytary,
kto lepiej kufel pełny wytrzęsie?

XLIX POWINSZOWANIE

Ten, za którego szacownym darem
rażnie młódź pełnym łyka pucharem,
a rażnie pijąc, tańce zawodzi,
oto nam roczny Bachus przychodzi.

5 Niesie w podarku moszcz w kuflu słodki,
co go zrodziły winne jagodki,
szumny, wesoly, ledwo do grdycy
sam nie wyleci z pełnej szklenicy.

10 Pijmy go tedy, cni przyjaciele,
zdrowi na duszy, zdrowi na ciele,
póki nas znowu za wrotnym rokiem
takim jak dzisiaj nie zdarzy sokiem!

L STAROŚĆ

Gnuśnej starości niezbedne śrzony
już ubieliły wiek mój zielony,
ciało nie krzepkie, tylko się kiwa,
a zęby ledwo zdolne do mléwa.

5 Za lada moment trzeba w kraj inny
 pójść, słodkiej życia zbywszy drobiny.
 Ach, jak to przykro wspomnieć na ciebie
 zbliżający się, czarny Erebie,
 kędy w królestwie wybladłych cieni
 10 nie ujrzyć jasnych słońca promieni!
 Aleś straszniejszy jeszcze z tej miary,
 że kto w tve wnijdzie mgliste pieczary,
 już mu stąd więcej przez los surowy
 na wdzięczne światło nie podnieść głowy.

LI O ZŁOCIE

 Kiedy ode mnie lotnym skrzydłem stroni,
 a stroni zawsze nienawisne złoto,
 nie ścigam zbiega, łakomy, w pogoni,
 bo kto nie lubi czego, nie dba o to.

5 Wolny od bogactw, śpię na uszy obie,
 oddawszy wiatrom smutki i kłopoty,
 albo w ucieszoną lutnią brząkam sobie
 to swoją płochość, to cudze pustoty.

 Nie przychodź nigdy do mnie, kruszcu płony,
 10 z którym przychodzą frasunki i bole –
 na twój dźwięk same głuchną mi bardony:
 palce na stronach, a myśl idzie w pole.

 Kontent, które mi los zrządził, z ubóstwa,
 kiedy myśl wolna, a cytra na łonie,
 15 będę szczęśliwym i bez skarbów mnóstwa,
 byłem miał dosyć, nim stanę przy zgonie.

LII KRAŻEK Z WENERĄ PŁYWAJĄCĄ

 Cóż to, czy Neptun z przestworem swym całym,
 cudem natury na krążku tak małym
 ściska swe brzegi, czy – boskim natchnieniem
 wsparta – dłoń ludzka igra z przyrodzeniem?

5 Widzę, jako się gładkimi układły
wody, od wiatrów muskane, zwierciadły,
a po nich sobie Wenus urodziwa
płynnym ozdobne srebrem członki zmywa.
Zawisne zdroje przed śmiertelnym wzrokiem
10 wiernym połowę ukrywają stokiem,
pełną pierś tylko, jak w pogodnej porze,
widać, gdy perły na wierzch niesie morze.
Powolny żywioł, ledwie co ruszony,
chętnie się pod jej ugina ramiony,
15 a ona – jako pomiędzy lilija
modrych fijołków – rodny śnieg odbija,
mierzy gościniec stopą nieprzebyty,
porzuc na bruzdy ciekące błękity.
Cieszą się nimfy i jedna po drugiej
20 niosą pływaczce swej wiernie usługi,
za szczęśliwą się mając, gdy w kąpielu
z urny swej która czystych wód udzieli
i choć kropelką – czy spodem, czy zwierzchnie –
na tak ozdobne członki rosą pierzchnie.
25 Tu rażny delfin, tocząc z nozdrza piany,
uwinnym sterem potraça bałwany,
na nim amorków liczne siedzą stada,
płochy Kupidyn złotym lejcem włada,
kierując jeźdźca jedwabnym munsztukiem,
30 a coraz nimfy złotym szyje łukiem,
że i pod wodą żadna się nie schroni –
wszędę je płomień miłosny dogoni.
Ówdzie wysmukłych rybek srebrnołuski
orszak lekkimi mąci wody pluski
35 i skacze na wierzch z dziedzicznej otchłani,
każda się gładkiej chcąc przysłużyć pani,
że co tchnie wiatrem i co wodę pije,
wszystko jej darem dobroczynnym żyje.

NIEKTÓRE FRAGMENTA Z NOT TACYTA TŁUMACZONEGO WYJĘTE

I. NA TYBERYJUSZA CEZARA

z Sweton[ijusza]

Słowem ci wszystko zawrę, krwawe serce z jatki!
 Bodajbym pękł, jeśli masz kęs łaski u matki.
 Biednyś ty rycerz, bez sta tysięcy dochodu.
 Chcesz więcej? Pomnij, jakoś był tułaczem rodu.
 5 Pókiś żyw, nie błyśnie nam wiek Saturna złoty,
 boś go na stal przekował tyrańskimi młoty.
 Mierzisz wino, całys się w krwi naszej utopił –
 tak ją żłopiesz, ileś wprzód Bacha soku popił.
 Patrz, Romulu, na Syllę szczęśliwego sobie,
 10 patrz na Marego, lecz w tej, jak powrócił, dobie!
 Ożył w nim i Antoni, burd wewnętrznych podżoga.
 Alboż mało przelała krwi bratniej dłoń sroga?
 Patrz, a mów: „Giniesz, Rzymie! Zbroczy cię posoką,
 kogokolwiek na twój tron z wygnania przywłoką”.

II. O SEJANIE

z Juwenal[isza]

Lecą z pysznych rydwanów, chwila przedtem święte
 posągi, obelżywym postronkiem ujęte.
 Wali zamazny obuch koła, dyszle, osi,
 kaleczy bystre szkapy. Już się płomień wznosi
 5 rozdęty na ogromnych stosach i obrzydłą
 smaży głowę, co jej wprzód sypano kadzidło.
 Skwierczy w ogniu niezmierny Sejan – jego pyski
 przelewa dłoń misterna na rondle, półmiski,
 a twarz owa, całemu niegdyś groźna światu,
 10 już dziełem kotlarskiego została warstatu.

Uwieńczaj wrota majem, a śnieżnym bujakiem
 błagaj bogi – wlecze kat utopionym hakiem
 w żebrach brzydkiego zdrajcę...

III. NA STRÓŻÓW MĘŻATEK

z Juwenal[isza]

Słyszę nieraz przestrogę przyjaciół usilną:
 „Zamknij żonę na klódkę, przydaj jej straż pilną!”
 Lecz od kogóż strzeżeni będą sami stroże?
 Sztuczna żona ich naprzód na swe wabi łoże.

IV. NA ŁUPIESTWO CEZARA

z Lukana

Jęczę Skąły Tarpejskie, a młotem niezłomnym
 stłuczone wrót zawory dają znak ogromnym
 trzaskiem gwałtu, co wieków baczna gospodyni
 dłoń zebrała – znikają ukryte w świątyni
 5 skarby twe, Rzymianinie: ile ich zwalczony
 wniósł Filip z Perseuszem i bogate plony
 równej z ziemią Kartagi; ile w swej pogoni
 zostawił mężny Pirrus, gdy od dzielnej broni
 twej pierzchnął, i które ci oddał hojnie potem
 10 nieprzyjaznym Fabrycy nieprzekupny złotem;
 co oszczędne schroniły przodków obyczaje;
 co w haraczu azyjskie przyniosły ci kraje
 i co Metellowymi obarczona pęty
 miała Kreta, i z Cypru Katona okręty;
 15 wionęły wschodnich carów ze swoimi pany
 dostatki przed Pompeja wleczone rydwany.
 Wszystko z boskich przybytków uszło trafem srogim –
 pierwszy raz przez Cezara stał się Rzym ubogim.

V. NA ZŁOCZYŃCÓW PUBLICZNYCH

z Juwenal[isza]

Zrób co, żebyś się tulał albo gnił w katuszy –
 upewniam: będziesz brodził w pieniądzach po uszy.
 Chuda cnota ten ma zysk, że ją ktoś pochwali;
 zbrodniczy, zdrajcy wszystkie godności pobrali.

VI. DO RZYMIAN

z Wirgil[ijusza]

Zostaw drugim misterne twórczej ręki żądze:
 uczyć glazy oddychać, a gadać mosiądze;
 niech komu gładszym płyną słowa z ust potokiem
 i na palcat gwiazdarski po niebie szerokim
 5 zorza się k'woli iskrzą, a jasnymi biegi
 wskazują, kędy ranek, gdzie mają noclegi.
 Rzymianinie, z innej twa szkoły płynie sława!
 Ty berłem świetnowładnym pisz pokoju prawa,
 ty losem wojen szafuj, a głowy pokorne
 10 łaskawie tuląc, ścieraj umysły odporne.

VII. ŚMIERĆ AGRYPINY

z Seneki

Prosi, nieszczęsna, ceklarza przy zgonie,
 aby jej srogi miecz utopił w łonie:
 „Niechaj ten żywot słuszną bierze karę,
 iż tak okropną dał światu poczwagę!”
 5 A gdy to rzekła, duch łzami ulany
 ze krwią przez liczne wycadziła rany.

VIII. NA DRUIDÓW ZABOBONNYCH

z Lukan[a]

I wy, wolni od wrzawy marsowej, *druidae*,
 srogą dzikich obrządków wznawiacie ohydę.
 Samym wam nieba dały znać bogów nazwiska
 lub sami ich nie znacie. Pośepne siedliska
 5 ciemnych wam lube gajów. Z waszych ksiąg nie żenie
 do Stygowych otchłani zmarle Pluton cienie,
 lecz wyszedłszy z ciał swoich, błędne duchów trzody
 innej na obcym świecie szukają gospody.
 Śmierć – śrzodek dwojga życiów, jeśli prawda trzyma.
 10 Szczęśliwy w błędzie swoim naród, który nie ma
 trwogi owej, by miał swej postradać istoty!
 Stąd owa myśl porywcza na wojenne grotty
 lecieć ochotnie mężom ni tego żalować,
 co w jednej chwili można tracić i wetować.

IX. NA POWAGĘ LUDU RZYMSKIEGO

z Seneki

Gdzież twa potęga, ludu zawołany,
 coś nieraz tłumil walczone hetmany,
 z którego możnej brał świat prawa ręki,
 a godny ziomek urzędnicze pęki?
 5 Władaleś k'woli wojną i pokojem,
 dzikieś narody częstym krócił bojem,
 a na zwalczone króle i książęta
 w ciemnych katuszach kładł niewolne pęta.

X. NA RUFINA

z Klaudyjan[a]

Lubo ginąc na gruzach świata, a dla ciebie
 znośniejsza będzie zguba w powszechnym pogrzebie.

XI. SPRAWIEDLIWOŚĆ NERONA

„Tak chcę, tak każę i tak się stać musi” –
 nie badaj innej u panów przyczyny.
 Niech, ci na gardle stojąc, mocny dusi
 i gnębiąc, z własnej wytrąca dziedziny,
 5 darmo się prawnym okrywać zarzutem –
 muszkiet z ordynką pewniejszym statutem.

XII. SŁOWA POLINIKA

z Seneki

Bym tylko nosił na głowie koronę,
 niech pali ogień dom, ojczyznę, żonę!
 Nie pada żadna na występki wina:
 wszystko mu wolno, kto berła dopina.

XIII. NA DYSYMULACYJĄ

Próżno, dotkliwej gwałt czyniąc naturze,
 od filozofów bierzesz maskę zwodną –
 i w mętnej widzieć blask słoneczny chmurze.
 Udawaj, jak chcesz, w troskach twarz pogodną,
 5 przedrą powierzchwy one rąbek snadnie,
 znajdzie myśl wrota, którymi wypadnie.

XIV. ŚMIERĆ LICYDY ŻOŁNIERZA

z Luk[ana]

Wtem, chcąc krawędź ktoś łodzi krzywym zarwać hakiem,
 zarzuconym w Licydę zawadził bosakiem.
 Leciał na łeb i pewnie wody by się napił,
 lecz go orszak kolegów za golenie złapał.
 5 Tną mu żyły – strzyka krew: nie jak z rany gnuśnie,
 lecz ze wszystkich zastawek wydobyta chluśnie.
 Zewsząd się rad po członkach duch rozbiegły sączy
 i z wodą się, ryczałtem lejąc, brudną łączy.
 Nikomu Śmierć do zguby wrót tyle nie dała,
 10 mroząc lody martwymi skrajne części ciała,
 lecz kędy cięższym ogniem wrzące gorą trzewa,
 a miech płucny, dech biorąc, nazad go wyziewa,
 długo z nimi w zapaski chodząc, nie bez wstrętu
 uporną duszę ledwo wyparła do szczętu.

XV. O TULLU UKĄSZONYM OD WĘŻA

z Lukana

Ale sroższą zarazę, w płodach swoich dzika,
 sprosnego gadu matka, gotuje Afryka.
 Ucięła zębem Tulla żmija rozsierzdiona,
 zacnego naśladowcę męznego Katona.
 5 A jako, gdy kto szafran w ciasną prasę wkłada,
 wytłoczony tysiącem sok cewek przepada,
 tak wszystkie jego członki przez tysiączną bliznę
 zamiast krwi krwawą z siebie wydały truciznę.
 Za łzy – krew z oczu ciekła, gdzie swe przepadliny
 10 ma wilgoć – jucha bieży, jucha miasto śliny
 z gęby i z nosa płynie, sam pot krwią się pieni;
 każda się część posoką pluszczącą czerwieni,
 tak dalece, że patrząc na zranione ciało,
 rzekłbyś, że jedną raną od rany się stało.

XVI. NA CZAROWNICE

z Horac[yjusza]

Wszeteczne baby, niechaj na was z bliska
 lud przechodzący kamieniami ciska,
 niech ciała, leśne rzucając ostępy,
 wilcy rozszarpią i eskwilskie sępy.

XVII. NA TYGELLINA

z Juwenal[isza]

Gabnij no Tygellina, będziesz na tym i ty
świecił zgliszczu, niejeden kędy, na pal wbity,
skopcone dymem z gardła wypuszczając trzewa,
prosto gore i duszę nieszczęsną wyziewa.

XVIII. NA PAŁAC NERONA

z Sweton[ijusza]

Będzie Rzym domem! Wender do Wejów, Rzymianie,
jeśli tylko i Wejów Dom ten nie dostanie.

XIX. NA POCHWAŁĘ DOMICYJANA

z Marcyl[isza]

Tu, skąd gwiazdzisty kolos bliżej z niebem gada,
a z ziemi gmach sceniczny powstaje i siada,
polyskał nienawisny dwór, a swym ogromem
połknąwszy inne domy, jednym został domem.
5 Tu, gdzie amfiteatrum zasiadło szanowne,
były stawy Nerona i ostępy łowne,
a gdzie Tyta cieplice rzędem stoją długiem,
krajał nieużyteczny zbytek role pługiem.
Gdzie Klaudyjskie chłodniki letnie chłodzą znoje,
10 tam dopiero Dom Złoty widział kresy swoje.
Ujrzał Rzym siebie w sobie, a jednego zbytek
twym darem, Cezar, w ludu zmienił się pożytek!

KOMENTARZE



KOMENTARZ EDYTORSKI



I. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

1. Znaki edytorskie i skróty w transkrypcji i „Uwagach do tekstu”

< > – nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują ingerencje wydawcy, zarówno emendacje, jak i koniektury (w tym także interpolacje)

[] – nawiasy kwadratowe sygnalizują pochodzące od wydawcy uzupełnienia o charakterze redakcyjnym, w tym także rozwiązania skrótów i tytułów grzecznościowych

anonym. – anonimowo, anonimowy

bl. – lekcja uznana przez wydawcę za błędną

b.m., dr. i r. – bez miejsca, drukarza/drukarni i roku (głównie dla druków ulotnych)

cz. – część

dr. – drukarnia (w opisach druków ulotnych)

dr.ulot. – druk ulotny

egz. – egzemplarz

k. – karta

krypt. – kryptonim

lb. – liczbowany

nlb. – nieliczbowany

rkps, rkpsu – rękopis, rękopisu

t. – tom

transkr. wyd. – transkrypcja wydawcy

uzup. wyd. – uzupełnienie wydawcy

war. – wariant

2. Skróty oznaczające poszczególne części tomu IV:

Anakr. – *Anakreona pieśni wybrane*

Hor. – *Horacyjusza pieśni zebrane*

Sarb. – *Sarbiewskiego ody niektóre*

Tac. – *Niektóre fragmenta z not tłumaczonego Tacyta wyjęte*

3. Skróty najczęściej cytowanych edycji, utworów, opracowań i periodyków

Adalberg – S. Adalberg, *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*, zebrał i opracował S. Adalberg, Warszawa 1889-1894 (po skrócie podano hasło oraz numer).

Aleksandrowska, ZPP – E. Aleksandrowska, „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*” 1770-1777. *Monografia bibliograficzna*, Warszawa ²1999.

Anakreon / Apg – Anakreon, poeta grecki, przełożył A. Naruszewicz, Warszawa 1774 (wariant A) [tu także, podobnie jak w wariantcie B, 5 przekładów autorstwa Jana Kochanowskiego, wiersz wstępny *Do Anakreonta* oraz 3 przekłady Kochanowskiego równoległe do translacji Naruszewicza] (egzemplarze wariantu A: BV 32.3.46; BJ 106121, 587817 I; BKUL P.XVIII.1336, P.XVIII.2228; BUW 4.28.1.39 XVIII/II; BUŁ 1026414 [def.: brak k.przedtyt. i tyt.]; egzemplarze wariantu B (dodrukowana składka tytułowa, usunięte epitalamium): BV IV 11830; BN XVIII.2.2879, W.1.2325; BPubl. Warszawa XVIII.2.2; BUW 28.20.4.3470/1; Ossol. XVIII-5248-II, XVIII-5865-II).

Bielak, *Zabiegi emulacyjne* – A. Bielik, *Zabiegi emulacyjne poetów polskich i angielskich w recepcji liryku „Ad suam testudinem” Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „*Barok*” 19(2012), 2(38), s. 105-132.

BROTIER, t. II – C[aii] *Cornelii Taciti „Opera”, recognovit, emendavit, supplementis explevit, notis, dissertationibus, tabulis geographicis illustravit G. Brotier*, t. I-II, Parisiis: typographia L.F. Delatour, 1771.

Budzyński, *Horacjanizm* – J. Budzyński, *Horacjanizm w liryce polsko-lacińskiej renesansu i baroku*, Wrocław 1985 („*Rozprawy Literackie*” 49).

Cytowska, *Horacy Kochanowskiego* – M. Cytowska, *Horacy w twórczości Jana Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski i epoka renesansu. W 450 rocznicę urodzin poety 1530-1980*, pod redakcją T. Michałowskiej, Warszawa 1984, s. 124-139.

ERASMUS, *Adagia* – Erasmus Desiderius Rotterodamus (Erazm z Rotterdamu), *Adagiorum chiliades* (Tysiące przysłów); numeracja za: <http://sites.univ-lyon2.fr/lesmondeshumanistes/wp-content/uploads/2010/09/Adages-tome-1-4.pdf>

KLONOWICZ, *Flis* – Sebastian Fabian Klonowicz, *Flis, to jest Spuszczanie statków Wisłą i innymi rzekami do niej przypadającymi*, opracowanie [oraz wstęp] S. Hrabec, Wrocław 1951 („*Biblioteka Narodowa*” I 137).

KNIAŻNIN, *Erotyki* – Franciszek Dionizy Kniaźnin, *Erotyki*, cz. I-II, Warszawa: Drukarnia Nadworna, 1779.

KOCHANOWSKI, *Fraszki* – Jan Kochanowski, *Fraszki*, [w:] tenże, *Dzieła polskie*, opracował J. Krzyżanowski, tekst na nowo skolajonowała B. Otwinowska, Warszawa ⁶1969, t. I, s. 141-240.

KOCHANOWSKI, *Muza* – Jan Kochanowski, *Muza*, [w:] tamże, s. 125-130.

KOCHANOWSKI, *Pamiętka* – Jan Kochanowski, *Pamiętka wszytkimi cnotami hojnie obdarzonemu Janowi Baptyście hrabi na Tęczynie, belskiemu wojewodzie i lubelskiemu staroście etc.*, [w:] tamże, t. II, s. 119-130.

KOCHANOWSKI, *Pieśni* – Jan Kochanowski, *Pieśni*, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, t. IV, opracowały M.R. Mayenowa, K. Wilczewska, przy udziale B. Otwinowskiej, oraz M. Cytowska, Wrocław 1991, s. 104-214 („*Biblioteka Pisarzy Polskich*”, Seria B, nr 26; Wydanie sejmowe).

KOCHANOWSKI, *Satyry* – Jan Kochanowski, *Satyry albo Dziękuję mąż*, [w:] tenże, *Dzieła polskie*, t. I, s. 61-77.

KOCHANOWSKI, *Treny* – Jan Kochanowski, *Treny*, [w:] tenże, *Dzieła polskie*, op. cit., t. II, s. 63-84.

Korolko, *Sarbiewski i jego liryki* – M. Korolko, *Sarbiewski i jego liryki*, [wstęp do:] M.K. Sarbiewski, „*Liryki*” oraz „*Droga rzymska*” i fragment „*Lechiady*”, przełożył T. Karyłowski TJ, opracował M. Korolko przy współudziale J. Okonia, Warszawa 1980 / Mathiae Casimiri Sarbievii „*Lyrice*”, quibus accesserunt „*Iter Romanum*” et „*Lechiados*” fragmentum, Varsaviae 1980, s. V-LI.

NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, red. t. I-III: J. Krzyżanowski; red. t. IV: S. Świrko, Warszawa 1969-1978 (po skrócie podano hasło oraz numer).

PwH – Pieśni wszystkie Horacyjusza przekładania różnych, opracowali J.E. Minasowicz, A. Naruszewicz, Warszawa: M. Gröll, 1773(-1775), t. I-II.

SARBIEWSKI, *Carmina* / C – Mathiae Casimiri Sarbievii... *Carmina*, nova editio, prioribus longe auctior et emendatior, Parisiis: typis J. Barbou, 1759 (egz. Bayerische Staatsbibliothek 991777 P.o.lat. 1343 oraz BJ St.Dr. 586191 I)

Epod. – *Epodon liber*, s. 258-328.

Lyr. I-IV – *Lyriconum liber primus*, s. 1-53; *Lyriconum liber secundus*, s. 54-106; *Lyriconum liber tertius*, s. 107-170; *Lyriconum liber quartus*, s. 171-257.

SARBIEWSKI, *Opera posthuma* / Op – Mathiae Casimiri Sarbievii... *Opera posthuma*, quibus accesserunt multa poemata vernaculo carmine reddita, Varsaviae: Typis Regiis et Reipublicae in Collegio

Societatis Jesu, 1769 (s. 243-293: „Mathiae Casimiri Sarbiewski Societatis Iesu *Odae*, interprete Adamo Naruszewicz eiusdem Societatis” – teksty łacińskie na stronicach parzystych, przekłady na stronicach nieparzystych).

SĘP SZARZYŃSKI, *Sonety* – Mikołaj Sęp Szarzyński, *Sonety*, [w:] tenże, *Poezje zebrane*, wydali R. Grześkowiak, A. Karpiński, przy współpracy K. Mrowcewicz, Warszawa 2001, s. 33-36 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 23).

TACYT, *Dzieła wszystkie / Dw* – Kaja Kornelijusza Tacyta *Dzieła wszystkie*, przekładania Adama Stanisława Naruszewicza S.J., t. I: Warszawa 1772, t. II: tamże 1773, t. III: przekładania Adama Stanisława Naruszewicza, przedtem S.J., teraz biskupa koadiutora smoleńskiego, tamże 1776, t. IV: w którym „*Germania*” i „*Agrikola*”, przekładania A.S.N.B.K.S.P.W.W.X.L., tamże 1783.

Wiersze polityczne – Wiersze polityczne pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego 1772-1775, opracowała B. Wolska, Warszawa 2001 („Poezja Polityczna Sejmów Doby Oświecenia”).

Wolska, *W świecie żywiołów* – B. Wolska, *W świecie żywiołów, Boga i człowieka. Studia o poezji Adama Naruszewicza*, Łódź 1995.

Wójcik, *Problematyka literacka* – A. Wójcik, *Problematyka literacka w twórczości Horacego*, Poznań 1978 („Seria Filologia Klasyczna”, nr 11).

4. Skróty dotyczące literatury starożytnej

ANACR. – Anakreont z Teos i *Anakreontyki*; numeracja utworów za wydaniem: *Carmina Anacreontea*, edidit M.L. West, Leipzig ¹1984 („Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana”)

A – *Anacreontis Teii, antiquissimi poetae lyrici, Odae ab Helia Andrea Latinae factae, ad clariss[imum] virum Petrum Montatreum, consiliarium et bibliothecarium regium...*, Lutetiae: R. Stephanus et G. Morelius, 1556 [wydanie łacińskojęzyczne, zależne w wielu miejscach od przekładu Stefanusa]

PGV: *ΕΛΛΗΝΕΣ ΠΟΙΗΤΑΙ ΠΑΛΑΙΟΙ, ΤΡΑΓΙΚΟΙ, ΚΩΜΙΚΟΙ, ΛΥΡΙΚΟΙ, ΕΠΙΓΡΑΜΜΑΤΟΠΟΙΟΙ / Poetae Graeci Veteres, tragici, comici, lyrici, epigrammatarii, additis fragmentis ex probatis authoribus collectis, nunc primum Graece et Latine in unum redacti corpus*, Coloniae Allobrogum [Genewa]: typis P. de la Roviére, 1614, t. 2, s. 100-119 [właściwie: 121]. [przekład łaciński za wydaniem Heliasa Andrei i Stefanusa, choć zawiera też przekłady przypisane Stefanusowi, których jednak w obu jego wydaniach brak] [wydanie dwujęzyczne]

S – *ΑΝΑΚΡΕΟΝΤΟΣ Τῆτον μέλη / Anacreontis Teii Odae ab Henrico Stephano luce et Latinitate nunc primum donatae*, Lutetiae [Paryż]: H. Stephanus, 1554 (przekład łaciński: s. 85-110) [wydanie dwujęzyczne; liczba utworów greckich znacznie większa niż tłumaczonych na łacinę]

ARIST.Poet. – Aristoteles (Arystoteles), *Poetica* (Poetyka)

CIC. – Marcus Tullius Cicero (Cyceron)

Nat.deor. – *De natura deorum* (O naturze bogów)

Off. – *De officiis* (O powinnościach)

Rep. – *De re publica* (O państwie, tj. O Rzeczypospolitej; z dzieła zachowała się księga 6. znana jako *Somnium Scipionis* – Sen Scypiona)

Tusc. – *Tusculanae disputationes* (Rozmowy tuskulańskie)

CLAUD.*Rufin.* – Claudius Claudianus (Klaudjan), *In Rufinum libri II* (Przeciw Rufinowi)

HDT – Herodotus (Herodot), *Historiae* (Dzieje)


HOM. – Homerus (Homer)

Il. – *Ilias* (Iliada); przekład: Homer, *Iliada*, przełożyła K. Jeżewska, wstępem i przypisami opatrzył J. Łanowski, Warszawa ¹⁽³⁾1999, ²⁽³⁾2000, ²⁽³⁾2005 („Biblioteka Antyczna”)

Od. – *Odyseia* (Odysja); przekład: Homer, *Odyseja*, przełożył i opracował J. Parandowski, Warszawa ¹⁽³⁾1998, ²⁽⁴⁾2000 („Biblioteka Antyczna”)

HOR. – Quintus Horatius Flaccus (Horacy); przekłady: *Pieśni wszystkie Horacyjusza przekładania różnych*, opracowali J.E. Minasowicz, A. Naruszewicz, Warszawa 1773(-1775), t. I-II; Horacy, *Dzieła wszystkie*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył A. Lam, Warszawa ²1996 („Libri Mundi”) [tekst łaciński przytaczano za: Q. Horatii Flacci *Opera*, edidit S. Borzsák, Leipzig 1984; „Bibliotheca Teubneriana”]

Carm. – *Carmina* (Pieśni)

- Epist.* – *Epistulae* (Listy)
Epod. – *Epodon liber* (Księga epodów)
Serm. – *Sermones, Satirae* (Gawędy, Satyry)
- HYMN.HOM. – *Hymni Homerici* (Hymny homeryckie)
 3: *In Apollinem* (Do Apollona)
- IUV. – Decimus Iunius Iuvenalis (Juwenalis), *Saturae* (Satyry); przekład: *Trzej satyrycy rzymscy. Horacy* w przekładzie J. Czubka, *Persjusz–Juwenalis* w przekładzie J. Sękowskiego, wstęp i komentarz L. Winniczuk, Warszawa 1958
- LIV. – Titus Livius (Liwiusz), *Ab urbe condita libri* (Dzieje Rzymu od założenia miasta)
- LUCAN. – Marcus Annaeus Lucanus (Lukan), *Pharsalia. Belli civilis libri decem* (Dziesięć ksiąg o wojnie domowej); przekład: Marek Anneusz Lukanus, *Wojna domowa*, przełożył i opracował M. Brożek, Kraków 1994 („Biblioteka Przekładów z Literatury Starożytnej”, nr 9)
- MART.Spect. – Marcus Valerius Martialis (Marcjalis), *Spectaculorum liber* (Księga widowisk)
- OV. – Publius Ovidius Naso (Owidiusz)
Ars – *Ars amatoria* (Sztuka kochania); przekład: Owidiusz, *Sztuka kochania*, przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła E. Skwara, Warszawa 2008 („Biblioteka Antyczna”)
Fast. – *Fasti* (Kalendarz)
Met. – *Metamorphoseon libri* (Metamorfozy, Przemiany); przekład: P[ubljusza] Owidyjusza Nasona „*Metamorphoseon*”, to jest „*Przeobrażenia*”, ksiąg piętnaście, przekładania Jakuba Żebrowskiego, Kraków: F. Cezary, 1636; Owidiusz, *Metamorfozy*, przełożyli A. Kamińska (ks. I – ks. IX, w. 175), S. Stabryła (ks. IX, w. 176 – ks. XV), opracował S. Stabryła, Wrocław 1996 („Biblioteka Narodowa”, II 76)
- PL – *Patrologiae cursus completus, seu bibliotheca universalis... omnium ss. Patrum scriptorumque ecclesiasticorum, sive Latinorum, sive Graecorum. Series Latina*, ed. J.P. Migne, Paris 1857-1866.
- PLIN.NH – Gaius Plinius Secundus Maior (Pliniusz Starszy), *Naturalis historia* (Historia naturalna)
- PLUT. – Plutarchus (Plutarch)
Vitae parallelae (Żywoty równoległe)
Cam. – *Camillus* (Kamillus); przekład: *Kamillus*, przełożył K. Korus, [w:] Plutarch, *Żywoty równoległe*, t. II, Warszawa 2005, s. 241-304 („Biblioteka Antyczna”)
Gal. – *Galba* (Galba)
- PMG – *Poetae melici Graeci*, edidit D.L. Page, Oxford 1962; Anakreont i anakreontyki: nr 1-160, s. 171-235
- POMP.PORPH. – Pomponius Porphyrio (Pomponiusz Porfyryon), *Commentarii in Quintum Horatium Flaccum* (Komentarze do dzieł Horacego); numeracja za wydaniem: *Pomponii Porphyriionis „Commentarii in Quintum Horatium Flaccum”*, recensuit G. Meyer, Lipsiae 1874
- SEN.MA. *Controv.* – Lucius Annaeus Seneca Maior / Rhetor (Seneka Starszy, inaczej Seneka Retor)
Contr. – *Controversiae* (tj. deklamacje w formie mów sądowych)
- SEN.MI. – Lucius Annaeus Seneca Minor (Seneka Młodszy)
Epist. – *Epistulae morales ad Lucilium* (Listy moralne do Lucyliusza); przekład: Lucius Annaeus Seneca, *Listy moralne do Lucyliusza*, przełożył W. Kornatowski, wstępem i przypisami opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1961 („Biblioteka Klasyków Filozofii”)
- Tragoediae*
Oct. – *Octavia* (Oktawia)
Phoen. – *Phoenissae* (Fenicjanki)
- SUET. – Caius Suetonius Tranquillus (Swetoniusz)
Vitae caesarum (Żywoty cesarów); przekład: Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty cesarów*, przełożyła, wstępem i komentarzem opatrzyła J. Niemirska-Pliszczyńska, przedmowę napisał J. Wolski, Wrocław 1987
Nero – *Nero* (Neron)
Tib. – *Tiberius* (Tyberiusz)
- TER.Eun. – Publius Terentius Afer (Terencjusz), *Eunuchus* (Eunuch)
- TERT.  – Quintus Septimius Florens Tertulianus (Tertulian), *Deresurrectione carnis* (O zmartwychwstaniu)

VERG. – Publius Vergilius Maro (Wergiliusz)

Aen. – *Aeneis* (Eneida); przekład: Publius Vergilius Maro, *Eneida*, przełożył i opracował Z. Kubiak, Warszawa 1987 („Bibliotheca Mundi”)

6. Skróty ksiąg biblijnych

Przekłady cytatów biblijnych [za:] *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, wydał J. Frankowski, Warszawa 1999. Oznaczenia ksiąg biblijnych:

Rdz – Księgi Rodzaju

Koh – Eklezjastes

Pnp – Pieśń nad pieśniami

7. Skróty nazw bibliotek i muzeów

BJ (St.Dr.) – Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (Dział Starych Druków)

BKUL – Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie

BPubl. Warszawa – Biblioteka Publiczna w Warszawie

BUL – Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego

BUMK – Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

BUW – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

BV – Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie

Czart. – Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

IBL – Biblioteka Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie

MN Warszawa – Muzeum Narodowe w Warszawie

Ossol. – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu

PAN-PAU Kraków – Biblioteka Polskiej Akademii Nauk – Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

II. OPIS ŹRÓDEŁ

Za podstawę niniejszego wydania przyjęto wydanie tomu IV *Dzieł* Adama Stanisława Naruszewicza (Warszawa 1778), opracowane przez Franciszka Bohomolca (dalej oznaczone skrótem DN), obejmujące „Tłumaczenia rozmaite”. Tom rozpoczynają *Horacyjusza pieśni zebrane*, tj. przekłady 70 pieśni i fragmentu satyry Horacego; następnie mamy *Sarbiewskiego ody niektóre*, czyli 19 utworów: 16 „ód” i 3 „pieśni” (wedle klasyfikacji Bohomolca); dalej opatrzone nieco mylącym tytułem *Anakreona pieśni wybrane*, gdyż w zbiorze 52 wierszy tylko jeden (L) to przekład utworu w istocie przypisywanego Anakreontowi, a pozostałe to translacje późniejszych anakreontyków, jakkolwiek funkcjonujących powszechnie jako autentyczne utwory tego greckiego poety; wreszcie tom dopełniają *Niektóre fragmenta z not Tacyty tłumaczonego wyjęte*: 19 wierszowanych drobnych tekstów pochodzących z komentarzy (mających formę przypisów) do dokonanego przez Naruszewicza tłumaczenia *Dzieł wszystkich* Tacyty.

A.S. Naruszewicz, *Dzieła*, wyd. F. Bohomolec, t. 4, Warszawa 1778

K.tyt.: [antykw:] ADAMA STANISŁAWA / NARUSZEWICZA / B. K. S. / [kursywa:] *TŁUMACZENIA ROZMAITE*. / [linia] / [antykw:] TOM IV. / [linia] / [ozdobnik druk.] / [antykw:] w WARSZAWIE 1778. / [listwa ozdobna] / [antykw:] w Drukarni Nadwornej J. K. Mci – 4°. K.nlb. 121, s.nlb. 2, s.lb. [1]-136, s.nlb. 1 [137], s.lb. 138-174, s.nlb. 1 [175], s.lb. 176-228, s.nlb. 1 [229], s.lb. 230-240; k.nsygn. I, k.sygn. A-Z⁴ Aa-Ff³.

Spis zawartości tomu:

k.nlb. 1r – k.tyt.

k.nlb. 1v – czysta

s.nlb [1] – [ozdobnik druk.] [antykw:] HORACYUSZA / [kursywa:] *PIESNI ZEBRANE*. / [listwa ozdobna]

s. [1]-136 – teksty pieśni I-LXX i „Fragment satyry”

s. 136 pod tekstem fragmentu satyry – [antykw:] KONIEC HORACYUSZA.

- s. [137] – [ozdobnik druk.] / [antykwia:] SARBIEWSKIEGO / [kursywa:] *ODY NIEKTÓRE* / [listwa ozdobna]
- s. [137]-174 – tekst ód Sarbiewskiego
- s. 174 pod tekstem ostatniej ody – [antykwia:] KONIEC SARBIEWSKIEGO.
- s. [175] – [ozdobnik druk.] / [antykwia:] ANAKREONA / [kursywa:] *PIESNI WYBRANE*. / [listwa ozdobna]
- s. [175]-228 – tekst anakreontyków
- s. 228 pod tekstem ostatniego utworu – [antykwia:] KONIEC ANAKREONA.
- s. [229] – [ozdobnik druk.] / [antykwia:] NIEKTÓRE FRAGMENTA / [kursywa:] *Z NOT TACYTA TEOMACZONEGO* / [antykwia:] WYIĘTE. / [listwa ozdobna]
- s. [229]-240 pod tekstem ostatniego utworu – [antykwia:] KONIEC TOMU IV

Druk zachował się w zbiorach licznych bibliotek polskich, m.in.: BJ, BN, BUŁ, BUMK, BUW, Czart., IBL, MN Warszawa, Ossol., PAN-PAU Kraków; zob. też Estr., t. 23, s. 47. Wydawca korzystał z egzemplarza IBL, sygn. XVIII.2.34, który zawiera współoprawne tomy *Dziel*.

Należy podkreślić staranne edytorskie opracowanie tego tomu *Dziel*: niewiele błędów drukarskich (zwłaszcza w zakresie przekładów Horacego i pochodzących z komentarzy do dzieł Tacyta; proporcjonalnie najwięcej w niewielkiej objętościowo części *Sarbiewskiego ody niektóre*, sporo również w obszernej części *Anakreona pieśni zebrane*) oraz brak omyłek w numeracji stron, co zdarzało się zwłaszcza w tomie I.

W wydrukowanych w tomie przekładach pojawiły się pewne różnice (warianty stylistyczne i redakcyjne) wobec przekazów wcześniejszych (najwięcej w części zawierającej przekłady anakreontyków). Przegląd tych modyfikacji zamieszczono przy charakterystyce kolejnych części tomu, gdzie również zasygnalizowano stopień poprawności przekazów.

ŹRÓDŁA POMOCNICZE. PORÓWNANIE ŹRÓDEŁ

HORACYJUSZA PIEŚNI ZEBRANE

Podstawą źródłową wyboru tłumaczeń zamieszczonych w DN był tom: *Pieśni wszystkie Horacyjusza przekładania różnych* (PwH). Ta dedykowana Stanisławowi Augustowi zbiorowa publikacja wszystkich niemal utworów lirycznych Horacego¹, której tom 1 ukazał się w 1773, zaś tom 2 w roku 1775 w Warszawie, w redakcyjnym opracowaniu (i największym autorskim współudziale) Józefa Epifaniego Minasowicza i Adama Naruszewicza, jest zupełnie wyjątkowym w skali europejskiej świadectwem uznania rangi poezji rzymskiego mistrza w literaturze i kulturze polskiego Oświecenia. Reprezentuje przy tym wysoki poziom osiągnięć typograficznych i estetycznych ówczesnego drukarstwa i ma opinię „najpiękniejszej – obok *Sielanek polskich...* z 1778 r. – ilustrowanej książki polskiego rokoko”², edycji luksusowej i bibliofilskiej³. Podkreślano również wpływ zawartych w antologii przekładów na rozwój języka literackiego⁴. To byłaby owa „przysługa ojczyźnie”⁵ oddana przez redaktorów i współautorów zbioru, zawierającego tłumaczenia pieśni z czterech ksiąg *Carmina* (*Pieśni wszystkie*), *Epodon liber* (*Horacyjusza Pieśni wszystkich Księga epodon*), obejmująca wybrane epody, oraz *Carmen saeculare* (*Wiersz stuletni*).

¹ Pominięto tylko *Epod.* 8 i 12, zawierające inwektywy pod adresem starzejących się kobiet, które narzucają się mężczyznom, by zrealizować swe niewygasłe erotyczne żądze.

² Zob. Z. Staniszewski, *Estetyka polskiego druku książkowego XVIII wieku. Zarys problematyki*, „Ze skarbcza kultury” 8 (Wrocław 1960), 1(12), s. 162.

³ S. Zabłocki, „Stanisław August jako inicjator przekładów z Horacego”, [w:] tenże, *Od prerenesansu do Oświecenia. Z dziejów inspiracji klasycznych w literaturze polskiej*, Warszawa 1976, s. 227-228.

⁴ Tamże, s. 228.

⁵ Nawiązanie do tytułu jednego z rozdziałów książki Janiny Ziętańskiej (*Sztuka przekładu w poglądach literackich polskiego Oświecenia*, Wrocław 1969, s. 220-276; „Studia z Okresu Oświecenia”, t. 10), który z kolei odwołuje się poprzez Kochanowskiego (*Pieśni* II 12,17-18) do Cycerona (*Rep.* 6,26) i właśnie do Horacego (*Carm.* 3,2,21-24). Zob. ponadto też, *Ludzie Oświecenia o roli przekładów*, [w:] *Problemy literatury polskiej okresu Oświecenia*, pod redakcją Z. Golińskiego, Wrocław 1973, s. 187-212.

W tej zbiorowej edycji opublikowano 349 przekładów 20 tłumaczy z trzech stuleci: od Jana Kochanowskiego po najmłodszych wówczas oświeceniowych poetów: Franciszka Zablockiego i Jana Czyża⁶. Przyjęło się uważać, iż zbiór zawdzięcza wiele inspiracjom i literaturotwórczym działaniom Stanisława Augusta.

Zdania na temat znaczenia osoby polskiego władcy jako inicjatora i patrona Horacjuszowej antologii są podzielone. Wincenty Ogrodziński uważał, że wątpliwe, a może nawet błędne jest „mniemanie o zasługach i staraniach” króla „około przekładów Horacego”⁷. Z Ogrodzińskim polemizował Stefan Zablocki, krytykując go za lekceważenie faktów, i przytoczył argumenty świadczące o roli dzieł Horacego w edukacji króla⁸, o docenianiu przezeń przekładów, w tym zwłaszcza rzymskiego mistrza, o inspirowaniu poetów i organizowaniu przez władcę działań emulacyjnych w trakcie literackich spotkań czwartkowych, co znajdowało odbicie w poezji zamieszczonej w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”; wskazał na Stanisława Augusta również jako na donatora bogato zdobionej edycji, której realizacja wiązała się ze znacznymi kosztami⁹.

Dodajmy, że w działaniach Stanisława Augusta jako mecenasa poetów dostrzegamy oprócz zamilowania do literatury cele pedagogiczne, dążenie do tego, by społeczeństwo dzięki publikacjom tekstów literackich, wywodzących się z antycznego dziedzictwa, mogło swobodnie dysponować tym zasobem, mieć świadomość własnego i rodzimych twórców współczesnictwa w wielowiekowej kulturze¹⁰. Przekłady z Horacego były zamieszczane w czasopismach, prezentowane na królewskich Czwartkach, a te, których tymczasem nie wprowadzono do druku, prawdopodobnie wkładano do królewskiej teki, gdzie oczekiwały na publikację.

W wyposażeniu typograficznym *Pieśni wszystkich...* (w dwóch tytułowych winietach międzyorytowych sztuchowanych przez Gotloba Jakoba Marstallera oraz Michaela Keyla)¹¹ również dostrzegamy wyraźne sygnały uznania dla polskiego władcy jako patrona i inspiratora edycji oraz potraktowanie tego literackiego przedsięwzięcia jako dzieła znaczącego dla państwa i narodu. Świadczy o tym umieszczenie podobizny Stanisława Augusta okolonej gałązkami lauru na k. tyt. tomu I oraz herbu Rzeczypospolitej w górnej części kartusza o wzorze muszli na k. tyt. tomu II. W obu winietach międzyorytynicy zaakcentowali promienie rozchodzące się wokół królewskiej podobizny.

Ważnym dowodem znaczenia Stanisława Augusta dla edycji Horacjuszowych tłumaczeń jest ponadto otwierająca tom I oda dedykacyjna Naruszewicza *Do Jego Królewskiej Mości przy oddaniu Horacyjusza*, opublikowana wcześniej w „Zabawach” jako utwór promujący ów pierwszy tom¹². Oda ukazywała króla jako inspiratora przekładów poezji Horacego zawartych w antologii, podkreślała szczególne znaczenie zbioru dla społeczeństwa polskiego w trudnym czasie gorzkich krajowych doświadczeń, do których polski poeta odniósł uniwersalne uwagi o znaczeniu i tajemniczej mocy poezji, o jej funkcjach dydaktycznych i szlachetnym moralnym oddziaływaniu na myśli i uczucia odbiorców, wyrażając nadzieję zmiany na lepsze.

⁶ J. Wójcicki, „Komentarz edytorski”, [w:] F.D. Kniaźnin, „Po większej części przed światem nie zgasnę”. Przekłady z Horacego, opracował J. Wójcicki, Kraków 2011, s. 252 („Biblioteka Aretuzy” Księgarni Akademickiej, nr V). Autor określa tu edycję mianem „bezprecedensowej na skalę światową”.

⁷ W. Ogrodziński, *Polskie przekłady Horacego*, osobne odbicie z części II *Commentationes Horatianae*, Kraków 1935, s. 63-66.

⁸ Zob. S. Tomkowicz, *Z wieku Stanisława Augusta*, t. 1, Kraków 1882, s. 7-8.

⁹ S. Zablocki, „Stanisław August jako inicjator przekładów z Horacego”, op. cit., s. 216-232, przyp. s. 244-249.

¹⁰ Takie aspekty działań króla, powiększającego zbiory wielu swych artystycznych kolekcji, nie tylko ze względu na autentyczne zamilowanie do kolekcjonerstwa, podkreśla Tadeusz Mańkowski (*Mecenat artystyczny Stanisława Augusta*, opracowanie Z. Prószyńska, wstępem opatrzył W. Tatariewicz, Warszawa 1976, s. 21-38).

¹¹ Zob. ilustracje 8 i 9, [w:] NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II, s. 352-353.

¹² Czas publikacji w „Zabawach” tego dedykacyjnego wiersza ustalono na pierwszą połowę lipca 1773 r. (zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 25, metryczka, tyt.; s. 250-251). W tomie I *PwH* utwór ukazał się miesiąc wcześniej (7 VI 1773 r. – data ukończenia druku tomu) pt. *Do Najjaśniejszego Miłościwego Pana Stanisława Augusta Króla Polskiego, Wielkiego Książęcia Litewskiego*, zaś w *Dzielał* poety z 1778 r. jako oda III 25 został opatrzony tytułem: *Do Stanisława Augusta, Króla Polskiego, Wielkiego Książęcia Litewskiego*, przy dedykacji Horacyjusza (zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II, s. 92-94). Zob. też B. Mazurkowska, *Stanisław August jako adresat tekstów dedykacyjnych*, „Więć Oświecenia”, t. 13: *W dwusetną rocznicę śmierci Adama Naruszewicza*, Warszawa 1998, s. 125-126.

Osoba Naruszewicza, który pełnił najważniejszą rolę w przygotowaniu edycji zbioru, również została wyekspozowana poprzez umieszczenie na winiecie tytułowej tomu II podobizny miedziorytu, który ozdabiał wydawnictwa nakładcy edycji, Michała Grölla. Miedzioryt, wzorowany na medalu rytowanym w 1771 r. na cześć innego królewskiego poety, Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, został ozdobiony lutnią oraz różdżką kapłańską i wróżbiarską, co symbolizowało wysoką rangę poezji, dziedziny ducha, magii i talentu. Niedługo po ukazaniu się tomu I *PwH*, w sobotę dnia 24 lipca 1773 r., „Wiadomości Warszawskie” (1773, nr 59, s. 4 nlb.) informowały:

To dzieło, ile być mogło najlepiej wydrukowane i różnymi winietkami oraz tytułem sztychowanym na miedzi przyozdobione, dedykowane jest Jego Królewskiej Mości przez ks. Adama Naruszewicza *Soc. Iesu*, który od różnych rąk tłumaczone ody zebrał i swoje tłumaczenia do nich przydał.

Naruszewicz był współredaktorem, autorem przedmowy „Do Czytelnika”, życiorysu Horacego („Horacyjuszka życie z pism jego po części zebrane”) oraz tłumaczem 71 pieśni. Minasowicz zamieścił tu 105 przekładów, a ponieważ w sytuacji wariantowych translacji jednej pieśni jego tłumaczenia umieszczano najczęściej na pierwszym miejscu, należy sądzić, że o kolejności tekstów w bloku tłumaczeń także decydował Naruszewicz, ustępujący miejsca starszemu koledze (jego przekłady otwierają grupy translacji tylko osiem razy). Ważny element antologii stanowią objaśnienia do utworów. Są one często powtórzeniem przypisów dołączanych do tłumaczeń Horacego, a publikowanych od 1767 r. w „Monitorze”, ponadto wykorzystują komentarze francuskojęzycznych wydań dzieł Horacego, niekiedy, prawdopodobnie, będąc kontaminacją jednych i drugich (nie prowadzono dokładnych badań w tym zakresie). Nad tekstem przypisów oraz „argumentów” streszczających tematykę pieśni pracowali zapewne obaj redaktorzy, choć wyodrębnienie ich wkładu jest trudne do ustalenia¹³.

Porównując teksty 64 przekładów Naruszewicza w dwóch przekazach (*PwH* i *DN*) oraz teksty 7 przekładów w trzech przekazach (*ZPP*, *PwH* i *DN*), stwierdzamy, że w *ZPP* i w *DN* oprawa erudycyjna tekstów jest uboższa: brak przypisów objaśniających oraz tzw. argumentów, przedstawiających główny motyw tematyczny i sposób jego prezentacji przez poetę (np. „zachęca”, „zaprasza”, „narzeka”, „wytyka”, „natrząsa się”, „upomina”, „chwali”, „dowodzi”, „każe”, „przekłada”). Objasnienia i „argumenty” pojawiają się tylko w *PwH*, przez redaktora zbiorowej edycji utworów Naruszewicza zostały natomiast opuszczone najprawdopodobniej dlatego, że Bohomolec chciał również ten tom dostosować do całości swej czterotomowej edycji, w której ograniczał komentarze.

Poetyka tytułów Naruszewiczowskich translacji w porównywanych przekazach jest różnorodna. W *ZPP* są to głównie tytuły lokalizujące źródło, najpierw ogólnie, potem poprzez incipit lub numer księgi i pieśni, niekiedy jej tytuł, np.: *Oda z Horacyjusza. Sic te diva potens Cypry; Z Horacyjusza. Księgi I. Pieśń VI. Do Agryppy; Z Horacyjusza. Księgi I Pieśń XVIII; Z Horacyjusza. Księgi II Pieśń XV. Na zbytki Rzymian*. Wyjątkowo (jeden raz) pojawia się w czasopiśmie tytuł „przygodny”: *Toż innej ręki*, często (w wariantowych ujęciach) na tych łamach stosowany, gdy jakiś utwór poprzedzał wiersz napisany z tej samej okazji, skierowany do tego samego adresata itp., lub – jak w tym przypadku – gdy przekład poprzedzony był tłumaczeniem innego autora.

Ponieważ Naruszewicz najczęściej rezygnował w *PwH* z pierwszeństwa zamieszczania swych przekładów w bloku kilku tłumaczeń, w zakresie tytułów obserwujemy w zdecydowanej większości przypadków (62) rutynową formułę: *Taż innej ręki. A.N.* Raz pojawia się formuła: *Taż teje ręki* – w odniesieniu do jednego z dwóch pomieszczonych obok siebie Naruszewiczowskich przekładów reprezentowanej w zbiorze rekordową liczbą (8) wariantowych opracowań: *Pieśni III. Do Delijusza* (*HOR. Carm. 2.3*). Gdy tekst translacji Naruszewicza inicjował kilka przekładów konkretnej pieśni (dziewięciokrotnie), to – jak zwykle przy formułach tytułowych i „dookolnych” elementach erudycyjnej oprawy tekstów – podawano określenie *Pieśni* i jej kolejny numer w księdze *Carmina*, właściwy tytuł (najczęściej ze znamioną dla wielu utworów lirycznych Horacego apelatywną formą zwrotu do adresata indywidualnego lub zbiorowego), tzw. argument, incipit oryginału (lub jego początek) oraz inicjały tłumacza; np.: *Pieśni III. Do Wirgilijusza. Życzy mu podróży szczęśliwej do Aten, a z okazji żegluga i wynalezionych okrętów na ludzką zuchwałość narzeka. Sic te diva potens Cypry. A.N.*

¹³ Zob. także niżej, „*Vis poetica...*”, s. 393.

Niekiedy rezygnowano w *PwH* z podawania tytułu, wówczas po określeniu lokującym pieśń w księdze następował „argument” i dalsze części formuły „dookolnej”; np.: *Pieśń XXVII. Upomina towarzyszków, aby się nie klócili przy kuflu. Natis in usum laetitiae scyphis. A.N.* czy *Pieśń XV. Niepomiarowany wieku swego zbytek w budowaniu nagania. Iam pauca aratro iugera. A.N.* W DN w takich przypadkach tytuł oczywiście uzupełniano (np. odpowiednio: *Do towarzyszków* oraz *Na zbytek Rzymian*), gdyż w tomie IV DN po określeniu *Pieśni* i kolejnym numerze pieśni (w tym zbiorze!) Franciszek Bohomolec podawał tytuł, incipit i dopiero numer księgi oraz pieśni (w zbiorze łacińskim), z „argumentu” zaś rezygnował; np.: *Pieśń II. Do Wirgiliusza. Sic te diva potens Cypri. Libr[i] I od[e] 3* czy *Pieśń XV. Do towarzyszków. Natis in usum laetitiae scyphis. Libr[i] I od[e] 27*. Oprawa erudycyjna większości przekładów w *PwH* jest pełniejsza.

Gdy przeglądamy stwierdzone podczas kolacjonowania przekazów odmiany tekstu w Horacjańskich tłumaczeniach jezuickiego literata, to chcąc wskazać rozmiary i kierunek autorskich zmian, zauważamy, że są one nieliczne, a zamysł i efekt większości z nich trudny jest do obiektywnej oceny. I tak np. porównanie odmiennych lekcji w tekstach z ZPP wobec przekładów w *PwH* i DN wykazało, iż w czasopiśmie są tylko drobne różnice w zakresie leksyki lub szyku wobec przekładów późniejszych. Dowodzi to, że efekty pierwszej pracy nad przekładem Naruszewicz rzadko uznawał za niezadowalające. Poeta wprowadzał wprawdzie do wersji w *PwH* i DN nowe rozwiązania, ale najczęściej warianty leksykalne, a tylko niekiedy nieco szersze, redakcyjne, lecz niezbyt istotne. Oto kilka przykładów: *biesiady* → *bankiety*; *nie znają, gdzie uczciwość, gdzie hańba, różnicy* → *nie znają uczciwości od hańby różnicy*; *bardzo* → *nazbyt*. Trudno nawet określić, czy owe warianty późniejsze istotnie są lepsze, czy raczej należałoby je uznać za równoprawne. Oprócz tych zmian konstatujemy w ZPP archaiczną postać przymiotnika, zamienioną w *PwH* i DN na formę nowszą: *świętne* → *świątne* oraz mniej trafne określenia dotyczące pól i rolnictwa: *wyprawy* (później trafniejsze: *uprawy*) czy sytuacji żeglującego po burzliwych morzach kupca: *stłuczony* (później: *strwożony*). W obrębie przekazów *PwH* i DN ważnych odmian tekstu brak, stwierdzamy też podobną liczbę drobnych (różnych) błędów drukarskich. Zdarzają się jednak w *PwH* lepsze lekcje i za tym przekazem wprowadzano poprawki.

Dodajmy, że w „Aneksie” do niniejszego tomu *Poezji zebranych* zamieszczono m.in. przedmowę „Do Czytelnika” z *PwH*, w której Naruszewicz podkreślał wielkie znaczenie grecko-rzymskiej tradycji dla współczesnych, zarówno w zakresie refleksji filozoficzno-moralnej, jak i wzorów artystycznych.

SARBIEWSKIEGO ODY NIEKTÓRE

Źródłem opublikowanych w DN przekładów utworów Sarbiewskiego była dwujęzyczna edycja opracowana w roku 1769 również przez Franciszka Bohomolca: *Opera posthuma, quibus accesserunt multa poemata vernaculo carmine reddita (Opera posthuma / Op)*, zawierająca teksty łacińskie oraz małą antologię ich polskich przekładów: Samuela ze Skrzypny Twardowskiego, Józefa Epifaniego Minasowicza, Naruszewicza, Bohomolca, Jana Chrzyciela Albertrandiego.

Kolejność przekładów Naruszewicza w DN jest taka sama jak w *Opera posthuma*. Utwory łacińskie (zamieszczane tu na stronach nieparzystych) oraz ich lokalizacja zostały podane według dobrze znanej już w Europie edycji poezji Sarbiewskiego, dokonanej 10 lat przed publikacją *Opera posthuma* przez francuskiego księgarza i drukarza Josepha Gérarda Barbou (*Carmina / C*)¹⁴. Świadczy to o dobrym wyborze podstawy wydania przez redaktora, edycja Barbou stała się bowiem w Europie wieku XVIII (i XIX) bardzo ważnym źródłem informacji o życiu polskiego poety (m.in. z racji zamieszczonego tam biogramu¹⁵) oraz rozpowszechniała wiedzę o jego dorobku twórczym¹⁶.

W porównaniu z wersją tytułów w *Opera posthuma* tytuły przekładów utworów Sarbiewskiego w DN są krótsze; zwykle (jak w pieśniach Horacego) jest to apelatywna forma zwrotu do adresata indywidualnego lub zbiorowego (np. *Oda I. Do Arymina. Różnica ludzi od zwierząt*; *Oda VII. Do Tyberyjna. Cnota skarb prawdziwy*; *Oda VIII. Do Delijusza. Zwyczaj często głupim przewodnikiem*; *Pieśń XVII. Do Oblubienicy. Z pieniów*

¹⁴ Egzemplarz tej edycji posiadał Ignacy Krasicki; zob. *Inwentarz biblioteki Ignacego Krasickiego z 1810 r.*, op. cit., s. 81 (poz. 859).

¹⁵ „Matthiae Casimiri Sarbievii vita”, [w:] SARBIEWSKI, *Carmina*, s. V-VIII.

¹⁶ Por. „Wprowadzenie do lektury”, s. 16, przyp. 48.

Salomonowych). Jak zauważamy, „opisowe” tytuły z *Opera posthuma* często pełnią w przekładach pomieszczonych w DN funkcję podtytułów. W DN po wskazaniu numeru ody lub pieśni (czego brak w *Op*) i po formule tytułowej (tytuł albo tytuł z podtytułem) zamieszczony jest incipit łaciński, a dalej informacja o numerze łacińskiego utworu w księdze ód i (jeden raz) epodów¹⁷.

W wyniku kolacjonowania obydwu przekazów nie stwierdzono odmian tekstu. Zauważono natomiast w DN i (trzykrotnie) poprawiono za *Opera posthuma* błędy w numeracji pierwowzorów łacińskich lub ich lokalizacji w księdze oraz (kilkakrotnie) błędy druku, polegające na przestawieniu liter (np. *Op: dźwięk, precz;* DN: *wdźwięk, przez*) lub ich opuszczeniu (np. *Op: zaczerpione, DN zaczerpione*), co w *Sarb. XVII 10* zakłóciło wersyfikację (*Op: Jakie to miejsce, DN: Jakie miejsce* – lipometria). Porównanie przekazów wykazało, iż Bohomolec jako redaktor tej części tomu IV *Dziel* Naruszewicza okazał się mniej uważny niż jako redaktor zbioru *Opera posthuma*, który otrzymał staranniejsze opracowanie.

ANAKREONA PIEŚNI WYBRANE

Spośród 52 utworów, opublikowanych w tej części tomu IV *Dziel*, 12 najbardziej uznanych i spopularyzowanych anakreontyków (I-X, XIII, XV) miało pierwodruk w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”, w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego*, zamieszczonym w 1773 r. w części 2. tomu 7. czasopisma, a 40 pozostałych (napisanych później) w autorskim zbiorze Naruszewicza z 1774 r.: *Anakreon, poeta grecki (Anakreon / Apg)*. W zbiorze tym oprócz tych nowych anakreontyków znalazły się oczywiście wcześniejsze z ZPP oraz utwór *Liczba bez liczby (Apg, s. 66-67)*, pominięty w DN zapewne ze względów cenzuralnych (zawiera wiele przykładów podbojów erotycznych dokonywanych w różnych miejscach świata).

Do przykładów Naruszewicza w *Anakreonie* dołączono na wstępie fraszkę Jana Kochanowskiego *Do Anakreona* (incipit: „Anakreon, zdrajca stary...”), dalej 5 przykładów czarnoleskiego poety (XV, XVI, XX, XXI, XXIII) – dowód uznania Naruszewicza dla jego twórczości i przeświadczenia, że te staropolskie parafrazy są niedoścignione – oraz 3 równoległe przekłady Naruszewicza i Kochanowskiego (I, IX, XIII). Ten interesujący materiał porównawczy przynosi świadectwo stąpania po tych samych śladach tradycji antycznej, wzorowania się Naruszewicza na renesansowym twórcy, a jednocześnie jest wyrazem swoistej rywalizacji poetów. Jeśli idzie o wpływ Kochanowskiego, to jednym z przykładów jest modyfikacja (w *Apg* i DN) fragmentu wersji pierwotnej (ZPP) pod wpływem tłumaczenia czarnoleskiego mistrza (KOCHANOWSKI, *Fraszki* 14, w. 11: „Bóg was żegna, krwawe boje”); *Anakr. 19-10* – ZPP: *Ukłon wam zasylam szczery, / ziemiogromne bohaterzy; Apg i DN: Bóg wam zesłij długie zdrowie, / przemożni bohaterowie*¹⁸.

W zakresie tytułów przykładów znaczącą zmianą jest brak tytułów w pierwodrukach opublikowanych w ZPP oraz te same tytuły w *Anakreonie* i DN, jednakże w *Anakreonie* oprawa erudycyjna tekstów jest pełniejsza: po kolejnym numerze utworu (w obydwu przekazach zrezygnowano z określenia gatunkowego, które zostało zasygnalizowane jedynie w tytule zbioru w DN) następuje tytuł oraz inicjały łaciński i grecki, natomiast w DN po numerze utworu – tylko tytuł.

Należy zasygnalizować liczne odmiany tekstu w tych dwóch obszernych przekazach wobec pierwodruków w warszawskim periodyku. Rozważając te modyfikacje tekstowe, warto zwrócić uwagę na efekt pracy translatora intensywnie szlifującego tekst swych przekładów, tj. na warianty redakcyjne (np. IV 29 – ZPP: *Ściągnie więc gibkie, Apg i DN: Wtem zemknie giętkie*; VI 15 – ZPP: *darem twym ulany, Apg i DN: od wina rumiany*; VII 44 – ZPP: *snem ogarniony ... gwarzę, Apg i DN: lubym snem zjęty ... marzę*). Znajdujemy tu również warianty leksykalno-stylistyczne, polegające na zmianie słowa lub słów tworzących zwrot albo wyrażenie, zmianie jego formy gramatycznej, a także zmianie szyku (np. V 16 – ZPP: *dziwactwa, Apg i DN: wymysły*; VII 28 – ZPP: *zwiędrować, Apg i DN: szlakować*; VII 37 – ZPP: *zabiorę, Apg i DN: zaweźmę*). Gdy zważymy, że owe modyfikacje zostały wprowadzone w obrębie zaledwie 12 tekstów, trzeba przyznać, że są liczne i różnorodne. Ich kierunek jest trudny do jednoznacznej oceny. Niekiedy autor przekładów archaizuje język, innym razem dąży do uproszczenia składni i zastąpienia dawnych wyrazów i określeń nowszymi, bar-

¹⁷ Szczegółowe informacje i przykłady modyfikacji tytułów w DN w porównaniu z *Op* znajdują się w „Konkordancji numerów i tytułów przekładów”, s. 466-469.

¹⁸ Zob. na ten temat uwagi Kazimierza Jareckiego (*Pierwsze polskie tłumaczenie Anakreonta*, „Pamiętnik Literacki” 9(1908), 3, s. 263).

dziei delikatnymi, bliższymi poetyce anakreontyku. W ogólnym podsumowaniu odmiany te należy uznać za równoprawne (pozostałe przykłady ujęto w „Aparacie krytycznym”, s. 193-199).

Warto wyodrębnić zmiany, które autor wprowadził do późniejszej wersji anakreontyku IV: *Gość Kupidyn*, co uświadamia nam szczególnie stosunek poety do tego utworu, *nb.* jednego z najlepszych w zbiorze. Zmiany te zdążyły do nadania opisaną w wierszu sytuacji czarownej, subtelnej atmosfery towarzyszącej wizycie uroczego, a zarazem przewrotnego bożka miłości (np. IV 5 – ZPP: *cicho do drzwi*, *Apg* i DN: *ciszkiem do wrót*; IV 10 – ZPP: *srogą nędzę*, *Apg* i DN: *ciężką mękę*; IV 17 – ZPP: *chłopiec*, *Apg* i DN: *chłopczyk*; IV 23 – ZPP: *ulanym czele*, *Apg* i DN: *ulanym włosach*; IV 25 – ZPP: *zdrajca ogrzał*, *Apg* i DN: *bowiem ugrzał*).

W zakresie oceny stopnia poprawności dwóch głównych przekazów (*Apg* i DN) stwierdzić należy nieco większą poprawność tekstów w *Anakreonie*. Umożliwiło to wprowadzenie za tym przekazem kilku emendacji do utworów z DN – podstawy niniejszego wydania.

NIKTÓRE FRAGMENTA Z NOT TACYTA TŁUMACZONEGO WYJĘTE

Zamieszczone tu teksty 19 utworów niewielkiej na ogół objętości zostały po raz pierwszy opublikowane w Naruszewiczowym przekładzie *Dzieł wszystkich* Tacyta, w komentarzach (notach), jakimi w tomach I i II opatrzone przekład, i wydobyte stamtąd przez Bohomolca. Pominął przy tym 4 utwory (2 z tomu II i 2 z tomu III). Porównanie przekazów wskazuje na niemal doskonałą odpowiedniość wersji tych uwzględnionych przez redaktora DN wierszowanych tekstów ozdabiających noty. Jedynie we fragmencie *Sprawiedliwość Nerona* spotykamy drobną odmianę leksykalną (gramatyczną) (XI 5 – TACYT, *Dzieła wszystkie: okrywasz*, DN: *okrywać*), która w wersji DN (*darmo się prawnym okrywać zarzutem*) nadaje wypowiedzi walor uogólniający. Z innych zmian zasygnalizować należy brak tytułów tych urywków w *Dzielach wszystkich* Tacyta; jedynie fragment XIV ma tam tytuł „przygodny”: *Toż po polsku*, następujący po tekście łacińskim utworu. Wynika to oczywiście z użytkowego charakteru owych przytoczeń, ilustrujących i potwierdzających wywody zawarte w notach. W notach są również przytoczone łacińskie teksty ośmiu następujących odpowiedników polskich, oznaczonych w DN numerami: I, II, VI, IX, X, XIV, XV, XVIII, dzięki czemu nie mamy wątpliwości, jaką wersję tekstu widział tłumacz. W *Dzielach wszystkich* wskazane są także źródła tekstów, lecz na ogół bez szczegółowej lokalizacji. W DN pod tytułem wskazano owe źródła za pomocą typowych w takich razach formuł: pełnych (np. *z Lukana*, *z Seneki*) lub skrótowych, które w niniejszej edycji uzupełniono, wykorzystując zwyczaj pisarski Naruszewicza ujawniony w *Dzielach* Tacyta (np. *z Horac.* → *z Horac[yjusza]*, *z Juwenal.* → *z Juwenal[isza]*, *z Marcyjal.* → *z Marcyjal[isza]*).

III. ZASADY TRANSKRYPCJI

W niniejszym wydaniu kierowano się wyłącznie zasadami współcześnie obowiązującej interpunkcji logiczno-składniowej. Tak więc np. w niektórych przypadkach rozbijano zdanie wielokrotnie złożone na kilka zdań (wstawiając w miejsce dwukropka kropkę), sygnalizowano pauzy, w miejsce średnika wstawiając przecinek, rezygnując z przecinka lub średnika przed spójnikami *i* oraz *a* łączącymi części zdania, o ile spójniki te nie były powtórzone, niekiedy odwrotnie – w miejsce przecinka wstawiano średnik.

Ograniczono w stosunku do druku zakres stosowania wielkich liter. Majuskuły używano w słowach określających Boga oraz w zaimkach odnoszących się bezpośrednio do Niego. Wielkie litery pozostawiono (lub wprowadzono) w licznych przypadkach animizacji i personifikacji pojęć abstrakcyjnych (np. *Cnota*, *Czas*, *Dzionek*, *Każń*, *Kłopoty*, *Los*, *Mus*) oraz w nazwach stanów, emocji i cech (np. *Duma*, *Frasunek*, *Rozpacz*, *Strach*), zwłaszcza gdy były one przedmiotem oddzielnych apostrofów obrazów o charakterze metaforycznym czy alegorycznym. Odstąpiono zaś, zgodnie z regulami przyjętymi w Serii „Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia”, od rozpoczynania każdego wersu majuskułą.

Zmodernizowano pisownię łączną i rozdzielną. Partykuły *-li*, *-ci* pisano z dywizem (np. *chcesz-li*), *był-ci*, *luk-ci*, z wyjątkiem kilku wzmocnionych spójników i pytajników, zapisywanych jako: *czyli*, *czyliś*. Natomiast części ruchome 1 i 2 osoby l. poj. i l. mn. czasu przeszłego (*-m*, *-em*, *-ś*, *-eś*, *-śmy*) oraz partykuły *-ć*, *-że*, *-ż* pisano łącznie (np. *chociem*, *dzielam*, *kótóym*, *lubom*, *takżem*, *coś*, *tąś*, *jakieś*, *darmoś*, *ktoś*, *wszystkieśmy*, *morzaśmy*, *aleć*, *życzeńć*, *gdyc*, *jeźlic*, *maloc*, *trudneć*, *żeć*, *dośćże*, *własnejże*, *czyliż*, *myż*, *taż*, *toż*). Wyjątek uczyniono, gdy pisownia łączna zaciera bądź zmienia znaczenie wyrazów (np. *nad Lidyją-ś...* / *nie dał góry brać Kloii* (= nie dałeś Kloii brać góry nad Lidia), *stokroć-em winna* (= stokroć jestem winna), *z tym-eś wziął* (= z tym wziąłeś),

najczęściej jednak w odniesieniu do partykuły *-ć* (np. *czy-ć, co-ć, dala-ć*), zwłaszcza wówczas, gdy łączyła się ona z wyrazem w taki sposób, że całość mogła być rozumiana np. jako bezokolicznik (np. *lata-ć, wydrze-ć, ujrzy-ć, przewlecze-ć, dościnie-ć*). Zastosowano łączną pisownię wyrazu *niemasz*, gdy występował w znaczeniu bezosobowym, a w połączeniu z rzeczownikami w dopełniaczu tworzył zwroty oznaczające 'nieistnienie, brak' (czego, kogo, gdzie), zaś w połączeniu z nazwami czynności, stanów, cech: 'nieprzejawianie się, nierealizowanie się, nieobejmowanie (czego)', zwykle z odcieniem niemożliwości, analogicznie do łacińskiego *non est*.

Modernizowano zapis licznych wyrazów złożonych, w druku pisanych z dywizem (np. *czarno-smutny* → *czarnosmutny, gwiazdo-lity* → *gwiazdolity, jasno-cudny* → *jasnocudny, serco-wędny* → *sercowędny, sto-ręczny* → *storeręczny, trój-cielny* → *trójcielny, złoto-lewny* → *złotolewny*); pozostawiono jedynie oryginalny zapis wyrazu *chłopo-ogier* (*Hor.* XLVII 22).

Utrzymano i zmodernizowano łączną pisownię wyrażen: *potym* (= potem) → *potem, przedtym* (= przedtem) → *przedtem, wtym* → *wtem, zatym* → *zatem* w znaczeniu przysłówkowym oraz utrzymano pisownię rozłączną w znaczeniu dosłownym: *po tym* (= po tym czymś), *przed tym* (= przed tym czymś).

Pisownię głosek *i* oraz *y* transkrybowano zgodnie z dzisiejszymi regułami jako *i, y, j*. W wyrazach pochodzenia obcego transkrybowano je, rozwijając grupy *-ij, -yj*, zgodnie z ówczesną spolszczoną wymową oraz wymogami wersyfikacyjnymi utworu (np. *Antyochem* → *Antyjochem, Amfion* → *Amfijon, Aryadny* → *Aryjadny, dyament* → *dyjament, juliuszowych* → *julijuszowych, Peliony* → *Pelijony, pacyent* → *pacyjent*).

Jedynie w tym tomie *Poezji zebranych*, zawierającym *Tłumaczenia rozmaite*, a co za tym idzie – wiele obcych nazw i imion własnych, zwłaszcza w tytułach utworów, zdecydowano się, by wyjątkowo, również poza wierszem, głoski *i* oraz *y* w wyrazach obcego pochodzenia transkrybować ze wzdłużeniem (np. *Horacyusza* → *Horacyjusza, Ikcysza* → *Ikcjusza, Taliarcha* → *Talijarcha, Wirgiliusza* → *Wirgilijusza*). Ujednolicono więc brzmienie imienia w tytule do formy tego imienia występującej w tekście utworu (o czym decydowały rygory wersyfikacyjne), aby nie sankcjonować obok siebie dwóch form tego samego słowa. W konsekwencji zapisywano wyrazy obce ze wzdłużeniem również w argumentach i przypisach do tekstów.

Zachowano formy przymiotników: *wiotcha* (= wiotka), *wiotchymi* (= wiotkami) oraz *lekszy* (= lżejszy).

Zmodernizowano oboczność form: *pomniąc* || *pomnąć* → *pomnąc, sine* || *sinie* → *sine*, jednocześnie zapis pary rymowej (*Hor.* XIX 17-18): (z rudy) *siney* / (staliste) *kliny*, oddając w transkrypcji jako: *siněj / kliny*.

Doprowadzono też do postaci dzisiejszej formy typu: *letnej* → *letniej* (*Anakr.* XVIII 14), *staroletne* → *staroletnie* (*Hor.* XXIX 6).

Zachowano oboczne formy dopełniacza l.poj. rzeczownika *darni* (występującego w r.m. i r.ż): *z darnia* || *z darniu*, odnotowując przy tym nowszą formę dopełniacza (z *darni*) w jednej parze rymowej: *darni / owczarni* (*Hor.* XLVIII 5-6).

Doprowadzono do postaci dzisiejszej oboczne formy: *swywola* || *swowola* → *swawola, swowolny* || *swawolny* → *swawolny, swowolnie* → *swawolnie*.

Starsze imiesłowowe formy czasowników zmodernizowano (np. *dopadszy* → *dopadłszy, postrzegszy* → *postrzegłszy, przyniószy* → *przyniósłszy, sprzągszy* → *sprząglłszy, wyprzągszy* → *wyprząglłszy, zażegszy* → *zażegłszy*), ujednolicono je w ten sposób z występującymi w druku w podobnej liczbie formami nowoczesnymi (np. *odbiegłszy* – *Hor.* I 26, *usiadłszy* – IX 20, *wywołłłszy* – XXXIX 35, *rozniósłszy* – LXVII 55, *zaprzągłszy* – *Sarb.* VII 6, *siadłszy* – IX 73, *Anakr.* VII 43, *oblókłszy* – *Anakr.* IX 10, *wyszędłszy* – *Tac.* VIII 7).

Zmodernizowano oboczności form czasownikowych i odczasownikowych: *przyjdzie* (rzadka) || *przyjdzie* (częsta) → *przyjdzie*, starszą formę *przyście* (= przyjście), zachowując jedynie w parach rymowych: *przyście / liście* (*Hor.* LIV 11-12), *przyściem / liściem* (*Sarb.* IX 67-68), oraz *przydą / Lido* (*Hor.* LXVIII 1-2); zmodernizowano również formę czasowników *wnidzie* → *wnijdzie, wynidź* → *wynijdź*.

Formy trybu rozkazującego doprowadzono do postaci dzisiejszej (np.: *kladnij* → *kladnij, otrzy* → *otrzyj, pomni* → *pomnij, wynidź* → *wynijdź, wytni* → *wytnij*).

Zgodnie z ustaleniami przyjętymi dla trzech tomów *Dzieł* Naruszewicza zmodernizowano w tomie IV krótszą formę przysłówkową *dzisia* (→ *dzisiaj*), która w tym tomie pojawiła się tylko raz (*Anakr.* XLIX 12), utrzymano natomiast dawną formę przysłówka *chocia*, która pojawiła się tutaj również jednokrotnie (*Hor.* VII 7), oraz oboczne formy równoległe stosowanych przez poetę przysłówek: *przecie* || *przecież*.

Zachowano formę czasownika *myslił*, którą w tym tomie DN odnotowujemy tylko jeden raz (*Anakr.* XXXVI 11).

Zachowano oboczność czasowników *spotkać* || *potkać*, zwłaszcza że czasownik *potkać* w 3. osobie l.poj. występuje zwykle w odniesieniu do trudnych do przewidzenia zjawisk i wydarzeń, np. losu, poniesionej szkody itp.

Zachowano rozszerzone formy czasowników w rymie i wewnątrz wersu (np. *bawimy, błądzimy, dążemy, robimy, uczymy, zbrojemy*). Ze względu na rytmikę i wersyfikację pozostawiono formy czasownikowe typu *będziem, idziem, powinszujem, widzim, żyjem, płyniem, piszem*.

Modernizowano końcówki narzędnika l.poj. r.m. i n. oraz l.mn. zaimków i przymiotników *-em, -emi* do postaci *-ym, -ymi* (np. *bajeczniemi* → *bajecznymi, dębowemi* → *dębowymi, granicznemi* → *granicznymi, któremi* → *którymi*), jako że występowały w zapisie dźwięku obocznie do form nowszych. Zachowywano te końcówki tylko w parach rymowych (np. *wysokiem / okiem, okiem / głębokiem, młodem / powodem, słonem / robronem, słonem / Ilionem, rzadkiem / Niedźwiadkiem, złocistemi / ziemi*).

Zachowywano końcówkę *-ą* biernika l.poj. rzeczowników r.ż. miękkotematowych (np. *lutnią* [= lutnię], *fletnią* [= fletnię], *Juliją* [= Julię]). Analogicznie pozostawiono końcówkę *-ę* biernika l.poj. zaimków (np. *swoję* – *Anakr.* LI 8, *waszę* – *Anakr.* X 4, XLVIII 1). Zachowano też dawną formę dopełniacza l.poj. (z końcówką *-e*) rzeczowników miękkotematowych, występującą w pozycji rymowej (np. *plemię / ziemię* [= ziemi – *Hor.* IX 11-12, LXVII 1-2; *Sarb.* IX 9-10], *lutnie* [= lutni] / *utnie* [*Hor.* I 33-34]).

Zachowano dawną formę narzędnika rzeczowników: *w uściech* (= w ustach), która wystąpiła tylko raz (*Hor.* XXVIII 6), oraz liczby podwójnej: *w ręku* (= w rękach), w tym tomie DN szczególnie częstej.

Modernizowano końcówkę w mianowniku l.poj. rzeczowników r.n. (np. *imie* → *imię, zwierze* → *zwierzę, plemie* → *plemię*).

Pozostawiono (ze względu na wymogi wersyfikacyjne) końcówkę *-y, -i* w narzędniku l.mn. r. męsko- i niemęskoosobowego licznych rzeczowników, zarówno poza rymem (np. *barka: barki* [= barkami], *bóg: bogi* [= bogami], *krzak: krzaki* [= krzakami], *pan: pany* [= panami], *zióło: zioły* [= ziołami]), jak i w parach rymowych (np. *rozruchy / duchy* [= duchami], *spokojny / wojny* [= wojnami], *trzody / kłody* [= kłodami], *mary* [= marami] / *legary, ramiony* [= ramionami] / *klony*).

Utrzymano oboczność *krwie* || *krwi* w dopełniaczu l.poj. oraz dawną formę dopełniacza l.mn.: *slodyczy* (= słodyczy) (*Anakr.* XVII 18).

Zmodernizowano dawną formę rzeczownika w mianowniku l.poj. *szylwach* → *szyldwach*, która pojawiła się jeden raz (*Hor.* LXIV 15).

Dawną formę rzeczowników r.ż. *wieczerza* i *macierz* w dopełniaczu l.poj. zachowano w parze rymowej: *wieczerze / macierze* (= *wieczerzy / macierzy*) (*Hor.* XLVI 38/40).

Zachowano pary rymowe: *niewinny / godziny* (*Hor.* XVI 49/51), *imny / miny* (*Hor.* XXX 14/16), *wimny / siedliny* (*Hor.* XXXI 21/23), *godziny / imny* (*Hor.* XLVIII 29-30), *wimny / trzciny* (*Hor.* XLIX 32-33), *drobina / niewinna* (*Hor.* LXIII 17-18), *grobsztyny / winny* (*Anakr.* 15/18), *plony / bardony* (*Anakr.* LI 9-10), jako że taki zapis w podstawie wydania sygnalizował prawdopodobną wymowę owych przymiotników i zaimków przymiotnych ze skróconą artykulacją głoski *n* nawet przy grafii geminatywnej.

Utrzymano staropolską formę *ocieć* (= ojciec) w mianowniku l.poj., w przypadkach zależnych zawsze odnotowując nowszą formę deklinacji (*ojca, ojcu, ojcie* itp.).

Inne, rzadkie lub zgola pojedyncze w podstawie wydania, świadectwa szczególnych cech fleksji modernizowano, np. dawną formę przymiotnika *garcowy*, która wystąpiła tylko jeden raz (*Anakr.* XII 18), oddano jako *garcowy*.

Zachowano natomiast oboczne formy zaimka: *mię* || *mnie*, zauważając przy tym następującą prawidłowość: forma *mię* (w bierniku l.poj.) pojawia się zwykle samodzielnie, podobnie jak forma *mnie* (również przeważnie w bierniku l.poj.), natomiast forma *mnie* (w dopełniaczu, bierniku i narzędniku l.poj.) pojawia się z poprzedzającym przyimkiem: *ode mnie, do mnie, na mnie, u mnie, ku mnie, za mnie, o mnie, we mnie*.

Pozostawiono konsekwentny zapis rzeczownika: *ptastwo*.

Nie zmieniano formy nazwy własnej *Baltyda* (*Sarb.* IX 41), w epoce także obocznie do *Baltyda* (= Bałtyk).

Usunięto pisownię *-rz-* (= rz) w wyrazach: *burzliwy, drzewi, grzbiec, jarzmo, ponurzymy, pierzchać, pierzchliwy, wrzkomo* (i pochodnych). Zmodernizowano również (podobnie jak w III tomie niniejszej edycji) dawną formę rzeczownika: *zwycięzca* → *zwycięzca*, a także oboczną pisownię wyrazu *żyżny* || *żyżny* → *żyżny* (z pochodnymi).

Zgodnie z drukiem zachowano występujące w przekazie podstawowym równoległe dawne formy rzeczowników: *zwierz* (*Hor.* LXIV 95), *zwierza* (*Hor.* X 14), *zwierzów* (*Hor.* XLIV 19), *zwierze* (= zwierzęta) (*Hor.* LXVIII 20) obok nowszych: *Zwierz* (= Zwierzyniec Niebieski) (*Hor.* XXXVII 20), *zwierzęta* (*Sarb.* I, 29), *zwierząt* (*Sarb.* I, tyt.), *zwierze* (= zwierzęta) (*Hor.* VIII 22).

Zmodernizowano natomiast występujące obocznie formy typu: *beźpieczny* || *bezpieczny* → *bezpieczny*, także podobne, nieliczne, dawne formy z *ź* doprowadzono do postaci dzisiejszej: *przeźroczysty* → *przezroczysty*, *przyjaźny* → *przyjazny*, oraz pisownię wyrazu *władzca* → *władca* (ta dawna forma wystąpiła tylko jeden raz w *Anakr.* XXVI 2).

Zmodernizowano formy typu: *rozliczny* || *roźliczny* → *rozliczny*, *nieźliczony* || *niezliczony* → *niezliczony*, *zwierciadlo* || *zwierciadło* → *zwierciadło*.

Utrzymano formę rzeczownika: *najeźnik* (= najeźdźca).

Grupy spółgłoskowe *źrz-*, *-śrz-* (np. *ujźrzy*, *wśród*, *wpośród*, *źródło*, *pośród*, *śrzodek*, *śrzon*) zachowano zgodnie z pisownią druku. Ujednociono przy tym oboczność grup spółgłoskowych *zrz-* || *źrz-* → *źrz-* oraz *-jźrz* || *-jrz* → *-jrz* (np. *zrzenice* || *źrzenice* → *źrzenice*, *zrzodło* || *źrzodło* → *źródło*, *spojźrzy* || *spojrzyj* → *spojrzy(j)*), zwłaszcza że odnotowano liczne formy nowsze, np. *ujrzec* (z pochodnymi), *wejrzenie*, *zajrzec* (= zazdrościć), *niedojrzały*.

Pozostawiono typowe dla języka epoki wahania w zakresie *ś* || *sz*, występujące nawet w jednym utworze (np. *sklenica* – *Hor.* XI 11, *szklany* – XI 18; poza tym: *skłem* – *Hor.* VII 7, *sklanki* – *Hor.* VII 14); zachowano przy tym obok form: *wyszędł*, *wyszędłszy* parę rymową: *myśli* / *wyśli* (= wyszli) (*Hor.* XLVIII 21-22).

Zachowano zapis rzeczownika: *szruha* (*Hor.* LVI 49).

Zachowano również zapisy rzeczownika: *zmarškami* (= zmarszczkami) (*Hor.* LXVII 54, *Sarb.* V 5).

Formy czasownika *spieszyc* || *śpieszyć* (z pochodnymi) oddano, podobnie jak w poprzednich tomach *Poezji zebranych*, jako *spieszyc* (by nie mylić z etymologicznym znaczeniem *spieszyc* jako 'uczynić pieszym').

Formę *sprośny* (*Hor.* LXIV 45) doprowadzono do postaci współczesnej (→ *sprośny*), pominiawszy parę rymową: *sprośną* / *żałośną* (*Hor.* XLIII 19-20), jednocześnie wprowadzono taki zapis w rymie: *sprośny* / *nieznośny* → *sprośny* / *nieznośny* (*Sarb.* XVI 49-50). Uwspółcześniono też występującą poza rymem formę *zazdrośny* → *zazdrośny*.

Utrzymano utrwalony w pisowni polskiej dawny zapis rzeczownika *kirys* (*Hor.* XVII 20, LXIV 61; *Anakr.* IX 23).

Formy *szędziwy* i *spony* zmodernizowano (→ *sędziwy*, → *szpony*), jako że w poprzednich tomach *Dziel* występowały w zakresie tych wyrazów oboczności *s* || *sz*, które w edycji krytycznej ujednociono do postaci dzisiejszej. W niniejszym tomie występują formy nowsze: *szpony* (*Hor.* XII 10, XXXIX 28), *szponisty* (= szponiasty) (*Hor.* LXIX 12).

Zachowano staropolskie, zanikające ówczasnie, formy przymiotników: *połudny*, *ptaszy* (= południowy, ptasi).

Zmodernizowano formy: *spólny* → *wspólny* (z pochodnymi) oraz *skazuje* → *wskazuje*, zwłaszcza że w podstawie wydania występują też formy nowsze: *wskazuje* (*Sarb.* XVIII 23), *wskazując* (*Tac.* VI 6).

Nie zachowywano form: *nadgrodzić*, *nadgroda*, wprowadzając w ich miejsce formy nowsze (→ *nagrodzić*, → *nagroda*).

Nie zachowano *a* pochylonego (*á*), zaznaczanego w podstawie wydania.

Oboczne formy: *lada* || *leda* doprowadzono do postaci dzisiejszej (→ *lada*; np. *lada słówko*, *lada dudek*, *lada jaki*, *lada czemu*), zwłaszcza że dominuje forma: *lada* (np. *nie lada* – *Hor.* I 22, *lada* – *Hor.* XII 3, XVI 23, LXVI 2).

Pochylone *e*, zapisywane jako *y* lub *i*, zachowano tylko w parach rymowych, oznaczając je jako *é* (w druku: *y*, *i*) (np. *porywa* / *śpięwa*, *świećą* / *obietnicą*, *twojój* / *Troi*, *chwili* / *najmilěj*, *inaczej* / *kulbaczy*, *dlugiej* / *cugi*, *zaklętej* / *głowokręty*, *Scytą* / *kobiętą*, *zatem* / *brodatym*, *pani* / *dla niěj*). W pozycjach poza rymami utrzymano lub wprowadzono *e* jasne, będące kontynuacją *e* pochylonego, jako że w podstawie wydania występowały tu liczne formy z *e* jasnym, coraz powszechniejsze w wymowie i piśmie w ostatnim ćwierćwieczu XVIII stulecia. Nie zachowywano również dawnej pisowni niezbyt licznych w podstawie wydania wyrazów z grupą *-yr-*, w których pochylenie *e* utrzymywało się dłużej (np. *bobatyr*, *styr*, *szczyrzy*), ponieważ w parach rymowych występowały formy nowsze: *szczery* / *Sery* (*Hor.* VIII 55-56), *Homera* / *szczera* (*Anakr.* XXXVIII 1-3). W związku z tym

rymy: *bohатыra / lira* (*Hor.* VIII 1-2), *zdrowie / bohатыrowie* (*Anakr.* I 9-10) zapisano jako: *bohaterą / lira*, *zdrowie / bohaterowie*, zaś *liry / szczyry* (*Hor.* XLIX 14-15) jako *liry / szczyry*. Modernizowano również wyrazy z zaznaczanym podwyższeniem artykulacji *e* (np. *kryślic* → *kreślic*, *drzymać* || *drżemać* → *drzemać*), ponieważ w pozycjach poza rymami oraz poza wierszem występowały w DN także formy z *e* jasnym, a czasownikowi *kryślic* towarzyszyły w tym tomie: przymiotnik *kresowaty* (= mający na twarzy kresy, tj. blizny) (*Hor.* [LXXI.] 5) oraz rzeczowniki *kres* (= koniec), *kresy* (= krańce, np. *wieczności kresy*). Parę rymową: *myśli / kryśli* zapisano jako *myśli / kręśli* (*Sarb.* III 26-27).

Zmodernizowano pisownię samogłosek *o*, *ó* i *u*. Jasne *o* lub oboczności *o* || *ó* zmodernizowano do pisowni dzisiejszej w licznych rzeczownikach, przysłówkach, przymiotnikach czy czasownikach (*bol* → *ból*, *pokoj* → *pokój*, *romaki* → *rumaki*, *rowny* → *równy* z pochodnymi, *zplocz* → *splucze*) oraz *o* wewnątrz grup spółgłoskowych (*wśrzd* → *wśród*, *naprzod* → *naprzód*, *zrzodlo* || *źrzodlo* → *źródło*, *proźni* → *próżni*, *roźni* → *różni*). Uwspółcześiono chwiętną postać *o* || *ó* → *ó* w wyrazach takich jak: *który* (z pochodnymi), *prócz*, *równie* (z pochodnymi). Ujednolicono pisownię końcówki (-ow || -ów → -ów) dopełniacza l.mn. rzeczowników r.m. (np. *bogaczów*, *ogniów*, *piekłów*, *rymów*) oraz rodzaju niemęskoosobowego (np. *perfumów*). Zmodernizowano przymiotnik *tro-zęby* → *trójzęby*.

W pozycjach rymowych, gdy wymagała tego czystość rymu, pozostawiano w zapisie *o* (np. *boży / wroży*, *ktory / potwory*, *piory / amory*, *podle / źrzodle*, *złóży / roży*).

Dla wyraźniejszego zaznaczenia etymologii pozostawiono niekiedy zapisane przez jasne *o* formy: *stóręczny* [zbojca] (*Hor.* XLIV 73), *mówna* [Echo] (*Hor.* VIII 8), [cytra] (*Hor.* XIX 14), *mównie* [źródło] (*Anakr.* XXXIV 5), *mówny* [Alcej] (*Hor.* XXXIII 27), *zmówna* [chwiła] (*Hor.* VI 19), *niewymównym* (w parze rymowej z: *równym* – *Hor.* XXXVII 21-22), obok dominujących: *mówić*, *mówiąc*, *wymówić*, *rozmów*.

W transkrypcji samogłosek nosowych przyjęto generalną zasadę modernizacji. Pozostawiono natomiast konsekwentną w druku beznosówkową pisownię wyrazów: *miedzy*, *pomiedzy* (= między, pomiędzy) wewnątrz wersu oraz w parze rymowej: *miedzy / koledzy* (*Hor.* XXI 3-4). Zapis (jednorazowy) formy rzeczownika *momenta* uwspółcześniono (→ *momenta*) (*Hor.* XLIX 16).

Zmodernizowano rzeczownik *piątno* (*Anakr.* XLVI, tyt.) (→ *piętno*), zachowano jednak dawną postać rzeczownika *skępcą* (= skąpiec) (*Sarb.* VI 1).

Długie *s* (*Ń*) występujące w druku jest oddawane jako *s*, *z*, *ś* lub *sz*, zgodnie z dzisiejszą ortografią.

Wedle współczesnych norm ortografii zapisywano przedrostki *bef-* (= bez-), *rof-* (= roz-) oraz *z-* (np. *bępieczny* → *bezpieczny*, *roftoczył* → *roztoczył*, *roftocznymi* → *roztocznymi*, *roftosfzne* → *rozkoszne*, *zkdą* → *skąd*, *ztrwożony* → *strwożony*).

Pisownię pozostałych głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych (*k*, *g*, *t*, *d*, *s*, *z*) modernizowano (np. *paznogiec* → *paznokieć*, *zkądés* → *skądés*, *zkądżem* → *skądżem*, *Zyzyf* → *Syzyf*, *snać* → *snadź* [= widocznie/zdaje się]). Zachowano jednakże bezdźwięczną pisownię przymiotnika *labęci* w rymach: *labęci / chęci*, *kręci / labęci* oraz powszechną i konsekwentnie wówczas używaną formę rzeczownika *narcys* (w tym tomie DN jednokrotną, w dopełniaczu l.poj., *Narcysa* – *Anakr.* XVI 27).

Zmodernizowano formę *gwoli* → *kivoli* (= zgodnie z wolą).

Nie modernizowano wyrazów bez *h* w nagłosie (np. *arfa* [= harfa], *usarz* [= husarz], *Annibale* [= Hannibalowie, tj. wodzowie podobni do Hannibala], *Azdrubal* [= Hazdrubal]), lecz zachowano obok tego formy nowsze (np. *bufiec*, *bufy*, *bufce* – *Hor.* LXIX 18, XLIV 42, XLV 28; *Sarb.* X 17; *Hannibal* – *Hor.* XLVI 36, LXIX 49).

Utrzymano formę imiesłowu przymiotnikowego: *zjęty* (= opanowany/ogarnięty czym) (*Hor.* VII 44, XLII 29; *Anakr.* VII 44).

Nie zachowywano form: *wszytko*, *wszytkie* (poza rymami, np. *wszytek / dobytek*, *wszytkie / płytkie*, *wszytkim / płytkim*), występujących w podstawie wydania rzadko, obok wielu nowszych: *wszystko*, *wszystkie*.

Utrzymano dawną postać rzeczownika *warstat* wewnątrz wersu i w pozycjach rymowych oraz formy uproszczone bez głoski *t*: *nienawisny*, *zawisny*, występujące w tym tomie DN tylko wewnątrz wersu (np. *nienawisne* – *Anakr.* LI 2, *zawisne* – *Anakr.* LII 9), a także formę pochodną *zawisnie* (= zawistnie), która pojawiła się jednokrotnie poza rymem (*Hor.* XIX 13) oraz dwukrotnie w parze rymowej: *zawisnie / wycisnie* (*Hor.* X 31-32; *Sarb.* X 31-32).

Bez zmian pozostała konsekwentna w druku dawna forma rzeczownika *sumnienie*.

W wyrazach obcego pochodzenia zredukowano podwojone spółgłoski, zgodnie z pisownią dzisiejszą (np. *Delliusz* → *Delijusz*, *tessalski* → *tesalski*, *Kalliope* → *Kalijope*). Geminy zostały pozostawione jednak w tych wyrazach, w których tradycyjnie respektuje je współczesna polska pisownia (np. *Apollo*, *Agryppa*, *Agryppina*, *Achill*, *Hannibal*, *Hippolita* [z Magnezji, żona Akastosa – *Hor.* XLVII 18], *Pallas*, *Tullus*, *Tygelin*). Tylko niekiedy te podwójne spółgłoski wprowadzono (np. *Tyreńskie* → *Tyrreńskie* [morze] – *Hor.* LXIV 8; *Sybilę* → *Sybillę* – *Anakr.* XVIII 13), zgodnie z dzisiejszą pisownią i analogicznie do lekcji w podstawie wydania (*na Tyrrenie* – *Hor.* VII 11). Błędnie oddaną nazwę rodzinnej krainy Horacego: *Appuli* w dopełniaczu l.poj. (*Hor.* XLIV 11) transkrybowano jako *Apulii*.

Literę *x* transkrybowano jako *ks* (np. *Ajax* → *Ajaks*, *Pollux* → *Polluks*, *xiążęta* → *książęta*).

Wprowadzono dzysłów, zwiększając ich liczbę.

Proste błędy poprawiano bez sygnalizowania w tekście tej ingerencji. Uzupełniono więc braki znaków diakrytycznych, dość częste zwłaszcza na początku wersu, w przypadku *ś* (np. *smiała* → *śmiała*, *ściągasz* → *ściągasz*) oraz *ź* (np. *ze* → *że* [bardzo często], *zoldnierz* → *zoldnierz*). Poprawiano też bez każdorazowego zaznaczania błędy drukarskie w zapisie samogłosek nosowych, pomyłki w zapisie liter *m* i *n* oraz *u* i *n* (np. *rażnyn* → *rażnym*), ponadto spotykane w druku rozsunienia czcionek, a także oczywiste błędne litery. Uzupełniano opuszczenia liter (czcionek) w wyrazach, gdy w druku nie zostały one odbite, choć pozostawiono dla nich miejsce w środku wyrazu lub w odstępie między wyrazami.

IV. APARAT KRYTYCZNY

W „Aparacie krytycznym” uwzględniono tylko te komentarze, którymi były opatrzone przekłady poety umieszczone w *PwH* jako translacje pierwsze. Podejmując tę decyzję, edytorzy chcieli uniknąć sugestii, że objaśnienia występujące w edycji zbiorowej, mającej dwóch redaktorów, są autorstwa królewskiego poety. Natomiast całkowite pominięcie tych komentarzy w „Aparacie”, a „argumentów” w „Objaśnieniach” prowadziłoby z kolei do zubożenia erudycyjnej oprawy tekstu w tej epokowej antologii (w pierwszym przypadku) lub (w drugim przypadku) do zlekceważenia zawartych w niej syntetycznych prezentacji utworów.

HORACYJUSZA PIEŚNI ZEBRANE

Pieśń I. Do Mecenasza

Przekazy: ZPP – 1772, t. 5, cz. 2, s. 376-378; *PwH* – t. I, s. 6-7 (*Pieśń I. Do Mecenasza*); DN – t. IV, s. 1-3.

Tytuł: – DN; *Toż innej ręki* – ZPP (utwór był poprzedzony tłumaczeniem pt. *Z Horacyjusza Oda, przedkładania Jana Czyżsa, sędzica grodzkiego brzeskiego*); *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

w. 1 *Meceno* – DN, *Mecenas* – *PwH*, ZPP

w. 15 *strwożony* – DN, *PwH*; *stłuczony* – ZPP

w. 28 *hodyńca* – DN, *PwH*; *hordyńca* – ZPP (bł.)

Pieśń II. Do Wirgiliusza

Przekazy: ZPP – 1770, t. 2, cz. 2, s. 326-328; *PwH* – t. I, s. 18-21 (*Pieśń III. Do Wirgiliusza*); DN – t. IV, s. 3-5.

Tytuł: – DN; *Oda z Horacyjusza. Sic te diva potens Cypry* – ZPP; *Pieśń III. Do Wirgiliusza. A.N.* – *PwH*

w. 1 w ZPP i DN przypisu brak; (y) *Wenus królowa Cypru, gdzie miasto Salamina* – *PwH*

w. 2 w ZPP i DN przypisu brak; (z) *Kastor i Polluks, bracia Heleny, w niebo przeniesieni od bajecznej starożytności. Ich zorze żeglarzom są przyjazne* – *PwH*

w. 3 w ZPP i DN przypisu brak; (a) *Eol, bożek wiatrów* – *PwH*

w. 14 w ZPP i DN przypisu brak; (b) *Afryk, wiatr między południem i zachodem. Akwilon, wiatr północny* – *PwH*

w. 15 w ZPP i DN przypisu brak; (c) *Hyjady, siedm gwiazd na czole Byka, które przynoszą deszcze. Polacy je nazywają „Dżdżownicami”* – *PwH*

w. 16 w ZPP i DN przypisu brak; (d) *Wybrzeże adryjatyckie, toż samo co Golf Wenecki. Notus, wiatr południowy, suchy i burzliwy* – *PwH*

- w. 20 w ZPP i DN przypisu brak; (e) *Wieloryby i inne morskie dziwolągi* – PwH
 w. 22 w ZPP i DN przypisu brak; (f) *Góry nadmorskie Epiru, nazwane „Acroceraunii montes” albo Piorunowe* – PwH
 w. 30 w ZPP i DN przypisu brak; (g) *Prometeusz według bajek poetyckich ukradł z nieba ogień i onym ulepionego z gliny człowieka ożywił* – PwH
 w. 35 w ZPP i DN przypisu brak; (h) *O Dedalu wyżej w przypisku Pieśni I* – PwH
 w. 38 w ZPP i DN przypisu brak; (i) *Herkules wszedł do piekła pogańskiego i psa Cerbera, stróża bramy, związał* – PwH
 w. 40 w ZPP i DN przypisu brak; (k) *Faeton, uprosiwszy wóz słoneczny od ojca, Feba, spalił świat. Olbrzymowie chcieli Jowisza z nieba wygnać* – PwH

Pieśń III. Do Lucyjusza Seksta

Przekazy: PwH – t. I, s. 29-30 (*Pieśń IV. Do Lucyjusza Seksta*); DN – t. IV, s. 5-6.
 Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – PwH

Pieśń IV. Do Pirry

Przekazy: PwH – t. I, s. 32-33 (*Pieśń V. Do Pirry*); DN – t. IV, s. 7.
 Tytuł: – DN; *Toż innej ręki. A.N.* – PwH

Pieśń V. Do Agryppy

- Przekazy: ZPP – 1771, t. 3, cz. 2, s. 331-332; PwH – t. I, s. 34-35 (*Pieśń VI. Do Agryppy*); DN – t. IV, s. 8-9.
 Tytuł: – DN; *Z Horacyjusa. Księgi I. Pieśń VI. Do Agryppy* – ZPP; *Pieśń VI. Do Agryppy. A.N.* – PwH
 w ZPP i DN przypisu do tytułu brak; (r) *Agryppa, zięć Augusta Cezara* – PwH
 w. 2 w ZPP i DN przypisów brak; (s) „*Lucius Varius*”, sławny poeta, z którego dzieł ledwo drobne zostały ulomki, reszta starożytnością zginęła. Pisał tragedie i wiersz bohaterski. (t) *Homera, księżęcia poetów, który czy był jakiegos Meona synem, czyli rodem z Meoniji, krainy Azji Mniejszej, nic nie mamy pewnego* – PwH
 w. 8 w ZPP i DN przypisu brak; (u) *Takowe materie należą do tragedyi i wierszów bohaterskich („carmen epicum, heroicum, epopaicia”), nie do pieśni, jakimi się bawił nasz Horacy... Achilles, Ulisses, wodzowie Greków podczas wojny trojańskiej... Pelopa, familia zabójstwami domowymi u poetów sławna* – PwH
 w. 10 w ZPP i DN przypisu brak; (w) *Augusta* – PwH
 w. 14 w ZPP i DN przypisu brak; (x) *Merion, Diomedes, syn Tydea, greccy podczas wojny trojańskiej wojownicy* – PwH
 w. 15 *światne* – DN, PwH; *świętne* – ZPP
 w. 17 *bankiety* – DN, PwH; *biesiady* – ZPP

Pieśń VI. Do Talijarcha

Przekazy: PwH – t. I, s. 48-49 (*Pieśń IX. Do Taliarcha*); DN – t. IV, s. 9-10.
 Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – PwH
 w. 11 *Eur<y>* – popr. wyd. (za PwH); *Eury* – PwH; *Eurów* – DN (bl.)

Pieśń VII. Do Leukonoi

Przekazy: PwH – t. I, s. 57-58 (*Pieśń XI. Do Leukonoi*); DN – t. IV, s. 10-11.
 Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – PwH

Pieśń VIII. Na pochwałę Augusta

Przekazy: ZPP – 1771, t. 3 cz. 2, s. 332-334; PwH – t. I, s. 62-64 (*Pieśń XII*); DN – t. IV, s. 12-14.
 Tytuł: – DN; *Z Horacyjusa. Ks. I. Pieśń XII. Pochwały bogów i bohaterów* – ZPP; *Taż innej ręki. A.N.* – PwH
 w. 6 w ZPP i DN przypisu brak; (n) *Hemus, góra w Tracji* – PwH
 w. 40 *lutni<a>* – popr. wyd.; *lutni* – ZPP, PwH, DN (bl.)

Pieśń IX. Wróżka o zburzeniu Troi

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 82-84 (*Pieśń XV. Wróżka o zburzeniu Troi*); DN – t. IV, s. 15-17.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

w. 29 *cię* – DN; *się* – *PwH*

Pieśń X. Do panny

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 90-91 (*Pieśń XVI. Do panny*); DN – t. IV, s. 17-18.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

w. 11 *w buchtach noryckich* – DN; *w noryckich buchtach* – *PwH*

Pieśń XI. Do Kwintylego Wara

Przekazy: ZPP – 1771, t. 3, cz. 2, s. 315-316; *PwH* – t. I, s. 95-96 (*Pieśń XVIII. Do Kwintylego Wara*); DN – t. IV, s. 19-20.

Tytuł: – DN; *Z Horacyjusza. Księgi I Pieśń XVIII* – ZPP; *Pieśń XVIII. Do Kwintylego Wara. A.N.* – *PwH*

w. 1 *Ware* – popr. wyd.; *Warre* – ZPP, *PwH*, DN (bl.; niezgodność z oryginałem i polskim tytułem)

w. 2 w ZPP i DN przypisu brak; (*n*) *Tibur, teraz Tivoli, rozkoszne niedaleko Rzymu miasteczko* – *PwH*

w. 7 w ZPP i DN przypisu brak; (*o*) *Cytarea, toż samo co „Venus”* – *PwH*

w. 9 w ZPP i DN przypisu brak; (*p*) *Centaurowie, których starożytność z połowy konia i człowieka złożyła, byli to mieszkańcy Tessaliji, którzy pierwsi dzikich koni osiodławszy, wielkie rozboje po kraju czynili. Ci, zaproszeni na wesele Piryteusza, króla Lapitów, podchmielwuszy sobie, chcieli nowo zaślubionej Hipodamiji [sic!] i żonom gościnnym gwałt uczynić, skąd sroga wojna i zabój wszystkich prawie Lapitów* – *PwH*

w. 10 w ZPP i DN przypisu brak; (*q*) *Sytonowie, naród tracki sławny opilstwem* – *PwH*

w. 12 *nie znają uczciwości od hańby różnicy* – DN, *PwH*; *nie znają, gdzie uczciwość, gdzie hańba, różnicy* – ZPP

w. 13 w ZPP i DN przypisu brak; (*r*) *Bachusie, którego poetowie nazywają „Bassareus, Evius, Liber”. Tu Horacyjusz opisuje obrządki, jakich zażywano ku czci Bachusa* – *PwH*

Pieśń XII. Do Chloi

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 113 (*Pieśń XXIII. Do Chloi*); DN – t. IV, s. 20.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XIII. Do Lidyi

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 119-120 (*Pieśń XXV. Do Lidyi*); DN – t. IV, s. 21-22.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XIV. Pochwały Eljusz Lamiji

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 122-123 (*Pieśń XXVI*); DN – t. IV, s. 22-23.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XV. Do towarzyszków

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 123-125 (*Pieśń XXVII*); DN – t. IV, s. 23-24.

Tytuł: – DN; *Pieśń XXVII. A.N.* – *PwH*

w. 2 w DN przypisu brak; (*z*) *Trakowie, sławni pijacy, którzy Likurga króla wygnali, że im winogrody popsuć kazal* – *PwH*

w. 6 w DN przypisu brak; (*a*) *U starożytnych biesiady odprowowały się w wieczór przy ogniach* – *PwH*

w. 10 w DN przypisu brak; (*b*) *Opuntus, miasto Lokrydy w Grecji* – *PwH*

w. 18 w DN przypisu brak; (*c*) *Udaje Horacyjusz, jakby mu się przyznał tajemnie o swej miłośnicy* – *PwH*

w. 21 w DN przypisu brak; (*d*) *Medea czarownica... W Tassaliji [sic!] wiele się rodzilo ziól zaraźliwych* – *PwH*

w. 24 w DN przypisu brak; (*e*) *Bellerofon, wsiadłszy, według powieści poetów, na Pegaza, bajecznego konia, zabił Chimereę, strasznydło trójgłowe. Chimera zaś w rzeczy samej była góra w Licji, ognie wybuchająca, na której wierzchołku mieszkaly lwy, w pośrodku kozy dzikie, na dole węże. Stąd bajka urosła* – *PwH*

Pieśń XVI. Do Archity

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 131-134 (*Pieśń XXVIII. Do Archity*); DN – t. IV, s. 24-27.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*
w. 43 *Gdziekolwiek* – DN; *Gdziekolwiek* – *PwH*

Pieśń XVII. Do Ikcyjusza

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 138-139 (*Pieśń XXIX. Do Ikcyjusza*); DN – t. IV, s. 27-28.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XVIII. Do Apollina

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 145-146 (*Pieśń XXXI. Do Apollina*); DN – t. IV, s. 29-30.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XIX. Do Fortuny

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 157-159 (*Pieśń XXXV. Do Fortuny*); DN – t. IV, s. 30-32.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XX. Na przybycie Numidy

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 166-167 (*Pieśń XXXVI*); DN – t. IV, s. 32-33.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*
w. 4 w DN przypisu brak; (*q*) *Z Hiszpaniji po wojnie z Kantabrami* – *PwH*

Pieśń XXI. Do przyjaciół

Przekazy: *PwH* – t. I, s. 171-173 (*Pieśń XXXVII. Do przyjaciół*); DN – t. IV, s. 33-35.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*
w. 14 *p<o>wiewne* – popr. wyd. (za *PwH*); *powiewne* – *PwH*; *pewiewne* – DN (bl.)

Pieśń XXII. Do sługi

Przekazy: ZPP – 1771, t. 3, cz. 2, s. 330; *PwH* – t. I, s. 176-177; DN – t. IV, s. 35.
Tytuł: – DN; *Z Horacyjusa. Księgi I Pieśń XXXVIII* – ZPP; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*
w. 5 *Nazbyt* – DN, *PwH*; *Bardzo* – ZPP

Pieśń XXIII. Do Azynijusza Polijona

Przekazy: *PwH*, t. I, s. 184-186; DN – t. IV, s. 36-37.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XXIV. Do Salustyjusza Kryspa

Przekazy: *PwH*, t. I, s. 190-191; DN – t. IV, s. 38-39.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XXV. Do Delijusza

Przekazy: *PwH*, t. I, s. 202-204 (*Pieśń III. Do Delijusza*); DN – t. IV, s. 39-40.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*
w. 21 *to* – DN; *ty* – *PwH*

[XXVa.] Taż pieśń inaczej

Przekazy: *PwH*, t. I, s. 204-205; DN – t. IV, s. 41-42.
Tytuł: – DN; *Taż tejże ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XXVI. Owoc niedojrzałyPrzekazy: *PwH*, t. I, s. 210-211; DN – t. IV, s. 42-43.Tytuł: – DN; *Taż innej ręki – PwH* (jako przekład anonimowy, bez podania inicjałów autora przekładu)**Pieśń XXVII. Do Tyta Septymijusza**Przekazy: *PwH*, t. I, s. 216-217; DN – t. IV, s. 44-45.Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH***Pieśń XXVIII. Na Juliją Barynę**Przekazy: *PwH*, t. I, s. 224-225; DN – t. IV, s. 45-46.Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH***Pieśń XXIX. Do Walgijusza**Przekazy: *PwH*, t. I, s. 228-229; DN – t. IV, s. 47-48.Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*w. 21 *grody* – DN; *brody* – *PwH***Pieśń XXX. Do Licynijusza**Przekazy: *PwH*, t. I, s. 236-237; DN – t. IV, s. 48-49.Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH***Pieśń XXXI. Do Hirpina**Przekazy: *PwH*, t. I, s. 243-244; DN – t. IV, s. 50-51.Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH***Pieśń XXXII. Do Mecenasa**Przekazy: *PwH*, t. I, s. 249-251; DN – t. IV, s. 51-53.Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. N.N. – PwH* (bl. druk.; winno być: „A.N.”)w. 16 *nad* – DN; *na* – *PwH* (bl.)**Pieśń XXXIII. Na drzewo zapadłe**Przekazy: *PwH*, t. I, s. 254-256; DN – t. IV, s. 53-55.Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH***Pieśń XXXIV. Do Postuma**Przekazy: *PwH*, t. I, s. 267-269; DN – t. IV, s. 55-57.Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*w. 41, przyp. (a) – DN; w *PwH* przypisu brak**Pieśń XXXV. Na zbytek Rzymian**Przekazy: ZPP – 1770, t. 2, cz. 2, s. 219-220; *PwH* – t. I, s. 270-271; DN – t. IV, s. 58-59.Tytuł: – DN; *Z Horacyjusza. Księgi II Pieśń XV. Na zbytek Rzymian* – ZPP; *Pieśni XV. A.N.* – *PwH*w. 3 *uprawy* – DN, *PwH*; *wyprawy* – ZPPw. 4 w ZPP i DN przypisu brak; (y) *Teraz Pozuolo, sławne niegdyś miejsce rozkosznymi ogrodami; niedaleko onego było jezioro „Lucrinum stagnum, lacus”, obfite w ryby rozmaitego gatunku wyborne* – *PwH*w. 12 w ZPP i DN przypisu brak; (z) *Kato, obywatel i senator zacny, zbytków nieprzyjaciel i ozdób ciała powierzchownych. Od zaszczęcia wojny domowej nie chciał nigdy strzyć włosów na znak żaloby* – *PwH***Pieśń XXXVI. Do Grosfa**Przekazy: *PwH*, t. I, s. 284-286; DN – t. IV, s. 59-61.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*
 w. 3 *stępi* – DN; *stąpi* – PwH (bl.)

Pieśń XXXVII. Do Mecenasasa chorego

Przekazy: PwH, t. I, s. 290-292; DN – t. IV, s. 61-63.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*

w. 6-7 <w> *oferze / drugą nie święcę* – popr. wyd.; *oferze / drugą nie święcę* – PwH, DN (bl.) (zdecydowano się na tę poprawkę, ponieważ zdarzało się, że czasownik zaprzeczony łącznie z dopełnieniem w bierniku, co dzisiaj uchodzi za błąd, choć równie uprawniona wydaje się emendacja: *drugą* → *drug-iej*)

w. 15 w DN przypisu brak; (k) *Temis, bogini sprawiedliwości* – PwH

w. 20 w DN przypisu brak; (l) „*Horoscopus*”, *dzień rodzinny, skąd sobie astrologowie roili przyszłą dolę ludzką* – PwH

Pieśń XXXVIII. Na zdzierców łakomych

Przekazy: PwH, t. I, s. 300-303; DN – t. IV, s. 63-65.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*

Pieśń XXXIX. Do Bachusa

Przekazy: PwH – t. I, s. 306-308; DN – t. IV, s. 66-67.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*

w. 14 *wzięty* – transkr. wyd. (tj. ‘wzięty między gwiazdy’); *wziętej* – DN

Pieśń XL. Do Mecenasasa

Przekazy: PwH – t. I, s. 310-311; DN – t. IV, s. 68-69.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*

w. 15 *skwarliwy<m>* – popr. wyd. (za PwH); *skwarliwym* – PwH; *skwarliwych* – DN (bl.)

w. 18 *odwrotny natrętną* – DN; *odwrotną natrętny* – PwH

Pieśń XLI. Nauka moralna

Przekazy: PwH – t. II, s. 6-9; DN – t. IV, s. 69-71.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*

w. 13 w DN przypisu brak; (c) *Lud rzymski zabrany na Pole Marsowe, „Campus Martius”, i na swe powiaty zagrodzone plotami podzielony, obierał urzędników... Topory „fascas”, znak magistratury; mówione o tym często wyżej* – PwH

w. 28 w DN przypisu brak; (d) *Kozioł i „Arcturus”, konstelacje niebieskie* – PwH

w. 33 w DN przypisu brak; (e) *Uskarża się Horacyjusz na zbytki w budowaniu; obacz K[sięgi] II Pieśń XV, także Pieśń XVIII* – PwH

w. 40 w DN przypisu brak; (f) *Obacz podobna myśl w K[sięgi] II Pieśni XVI* – PwH

w. 42 w DN przypisu brak; (g) *Zapachy, perfumy... W Frygiji znajdował się kosztowny marmur z żyłami purpurowymi, zwany „Sinnades”* – PwH

w. 47 w DN przypisu brak; (h) *Folwark Horacyjusa* – PwH

Pieśń XLII. Do przyjaciół

Przekazy: PwH – t. II, s. 11-13; DN – t. IV, s. 72-73.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*

Pieśń XLIII. O mężu cnotliwym

Przekazy: PwH – t. II, s. 23-26; DN – t. IV, s. 74-77.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N. – PwH*

Pieśń XLIV. Do Kalijopy

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 39-44; *DN* – t. IV, s. 78-82.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

w. 61 *p<i>skiem* – transkr. wyd.; *pyskiem* – *PwH*, *DN*

w. 66 *liceńskimi* – *DN*; *licejskimi* – *PwH*

w. 84 *Pirytoj* – *DN*; *Piryta* – *PwH*

Pieśń XLV. Na pochwałę Augusta

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 55-58; *DN* – t. IV, s. 82-85.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

w. 19 *<d>ala życie* – popr. wyd.; *lala życie* – *PwH*, *DN* (bl.)

w. 39 *poddał* – *DN*; *podal* – *PwH*

w. 53 *wryty* – *DN*; *ryty* – *PwH*

Pieśń XLVI. Na zepsute obyczaje

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 69-71; *DN* – t. IV, s. 85-87.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń XLVII. Do Asteryi

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 74-76; *DN* – t. IV, s. 88-90.

Tytuł: – *DN*; *Pieśń VII. Do Asteryi. Cieszy ją smutną z odjazdu męża i napomina, aby mu wiary małżeńskiej dochowala. A.N.* – *PwH*

w. 4 w *DN* przypisu brak; (*k*) *Tyński towar toż samo co Bityński – Bitynia prowincja Azji Mniejszej. Fawoni, wiatr zachodni laskawy* – *PwH*

w. 6 w *DN* przypisu brak; (*l*) *Kozieł, konstelacja niebieska, za którego wschodem morze się nadyma* – *PwH*

w. 7 w *DN* przypisu brak; (*m*) *Oricum, teraz Orso, port w Epirze* – *PwH*

w. 14 w *DN* przypisu brak; (*n*) *Bellerofon, syn Glauka, Pretus, syn Achillesa; pierwszy namowom Altei, królowej Argu, drugi Hippolity, królowej Magnezji nieprzystępny. Oba spotwarzeni od nierządnych kobiet. Pierwszy skazany, aby się bil z Chimera, straszylem, drugi z Centaurami* – *PwH*

Pieśń XLVIII. Do Mecenasa

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 78-80; *DN* – t. IV, s. 90-91.

Tytuł: – *DN*; *Pieśń VIII. Do Mecenasa. Że chociaż bezżemny, dni pierwsze marca uroczycie obchodzi, Mecenasa temu się dziwić nie powinien. A.N.* – *PwH*

w. 9 w *DN* przypisu brak; (*o*) *O przypadku Horacyjusza mówiono w Pieśni 13 Księ[gi] II* – *PwH*

w. 12 w *DN* przypisu brak; (*p*) *Eak, sędzia piekielny* – *PwH*

w. 16 w *DN* przypisu brak; (*q*) *Mówi się tu o drugim konsulacie Tulla, od którego było naówczas lat 13* – *PwH*

Pieśń XLIX. Rozmowa Horacyjusza z Lidyją

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 83-85; *DN* – t. IV, s. 92-93.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń L. Na Licę

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 87-88; *DN* – t. IV, s. 94-95.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LI. Do Merkuryjusza

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 97-100; *DN* – t. IV, s. 95-97.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

w. 11 *nie* – *DN*; *ni* – *PwH*

Pieśń LII. Do Neobuli

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 101-102; DN – t. IV, s. 98-99.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LIII. Do źródła Blanduzyi

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 104-105; DN – t. IV, s. 99-100.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*
w. 12 *jasne* – DN; *jawne* – *PwH*

Pieśń LIV. Do Rzymian

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 107-109; DN – t. IV, s. 100-102.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LV. Na Chłorę

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 110-111; DN – t. IV, s. 102-103.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*
w. 3 *že <ty> i* – popr. wyd.; *že i* – *PwH*, DN (bl., lipometria)

Pieśń LVI. Do Mecenasza

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 117-120; DN – t. IV, s. 103-106.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*
w. 42 *ni <z> starym* – popr. wyd. (za *PwH*); *ni z starym* – *PwH*; *ni starym* – DN

Pieśń LVII. Do Eljusza Lamiji

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 124-125; DN – t. IV, s. 106-107.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LVIII. Do Fauna

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 127-128; DN – t. IV, s. 107-108.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LIX. Do Telefa

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 130-132; DN – t. IV, s. 108-109.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*
w. 22 *czerców* – DN; *czernców* – *PwH*

Pieśń LX. Do Pirra

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 135; DN – t. IV, s. 110.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LXI. Do dzbana

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 140-143; DN – t. IV, s. 111-113.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LXII. Do Dyjanny

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 144-145; DN – t. IV, s. 114.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LXIII. Do Fidyli

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 146-147; DN – t. IV, s. 115-116.
Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LXIV. Na bogaczów łakomych

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 157-162; *DN* – t. IV, s. 116-121.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

w. 31 *zarównie* – *DN*; *zarówno* – *PwH*

Pieśń LXV. Do Bachusa dytyramb

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 164-166; *DN* – t. IV, s. 121-123.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N. Dytyramb* – *PwH*

w. 9 *zaczego* – *DN*; *szajnego* – *PwH* (bl.)

w. 14 *w-z>niosą* – popr. wyd. (za *PwH*); *wzniosą* – *PwH*; *wniosą* – *DN* (bl.)

w. 22 *He
* – popr. wyd. (za *PwH*); *Hebr* – *PwH*; *Herb* – *DN* (bl.)

Pieśń LXVI. Do Wenerzy

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 168-169; *DN* – t. IV, s. 123-124.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LXVII. Do Galatei

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 182-186; *DN* – t. IV, s. 124-128.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

w. 38 *za zbrodnię* – *DN*; *za zbrodnią* – *PwH*

Pieśń LXVIII. Do Lidy

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 187-188; *DN* – t. IV, s. 128-129.

Tytuł: – *DN*; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

Pieśń LXIX. Druza pochwały

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 216-221; *DN* – t. IV, s. 130-133.

Tytuł: – *DN*; *Pieśń IV. Druza pochwały. A.N.* – *PwH*

w. 1 *Jako* – *DN*; *Jaki* – *PwH*

w. 4 w *DN* przypisu brak; (q) *Wiadoma o Ganimedzie bajka* – *PwH*

w. 17 w *DN* przypisu brak; (r) „*Rheti Vindelici*”, *naród niegdyś w Galiji koło Gór Alpińskich, od których nazwane miasto „Augusta Vindelicorum”* – *PwH*

w. 19 w *DN* przypisu brak; (s) *Mówią niektórzy, że ten naród, wygnany będąc z amazońskiego kraju, obyczaj swój i sposób życia, osiadłszy w Europie, zachował* – *PwH*

w. 27 w *DN* przypisu brak; (t) *Dwaj pasierzbowie Augusta Cezara, T[ytus] Klaud[yjusz] Druzus i Tyberyjusz Cezar, których Liwija miała z pierwszego małżonka swego, T[ytusa] Klaudyjusza Nerona. Z tych Druzus legł z choroby w Niemczech, a Tyberyjusz po Auguście nastąpił na tron* – *PwH*

w. 38 w *DN* przypisu brak; (u) „*Metaurus*”, *rzeka niegdyś we Włoszech, kędy Azdrubal, brat Annibala, zbity poległ* – *PwH*

w. 43 w *DN* przypisu brak; (w) *Wspomina o kartagińskich najazdach* – *PwH*

w. 53 w *DN* przypisu brak; (x) *Eneasza potomkowie, Rzymianie, który, jak wiadomo, z Troi wyszedł do Włoch* – *PwH*

w. 57 w *DN* przypisu brak; (y) „*Algid[us]*”, *góra w tuskulańskim powiecie* – *PwH*

w. 61 w *DN* przypisu brak; (z) *Herkules, sławny z ucięcia łba hydry lernejskiej* – *PwH*

w. 63 w *DN* przypisu brak; (a) *Kadmus smoka poświęconego zabił, z którego potem zasianych zębów, za rozkazem Pallady, stanęło zbrojne wojsko* – *PwH*

w. 64 w *DN* przypisu brak; (b) *Jazon za pomocą Medei sprzątnął smoka i byków dla wzięcia złotego runa* – *PwH*

Pieśń LXX. Do Melpomeny Muzy

Przekazy: *PwH* – t. II, s. 199-200; DN – t. IV, s. 134-135.

Tytuł: – DN; *Taż innej ręki. A.N.* – *PwH*

[LXXI.] Fragment satyry

Przekazy: DN – t. IV, s. 135-136.

SARBIEWSKIEGO ODY NIEKTÓRE**Oda I. Do Arymina**

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 245, 247; DN – t. IV, s. 137-139.

Tytuł: – DN; *Różnica ludzi od zwierząt* – *Op*

Oda II. Pszczółki

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 247; DN – t. IV, s. 139.

Tytuł: – DN; *Ps<z>czółki* [druk: PSCZOŁKI] *herb Urbana VIII, papieża* – *Op*
po tyt. *Libr[i] I-II* – popr. wyd. (za *Op*); *Lib. 3* – *Op*; *Libr. I* – DN (bl.)

Oda III. Spokojność umysłu

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 247, 249; DN – t. IV, s. 140-141.

Oda IV. Do Merkuryjusza

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 251, 253; DN – t. IV, s. 142-144.

Tytuł: – DN; *Przeostroga gnuśnym potomkom bitnych przodków* – *Op*
po tyt. *Libr[i] I* – popr. wyd. (za *Op*); *Lib. 1* – *Op*; *Libr. III* – DN (bl.)

w. 1 <dzw>ięk – popr. wyd. (za *Op*); *wdzięk* – DN (bl.)

w. 31 *niewolą* <i> razem – popr. wyd. (za *Op*); *niewolą razem* – DN (bl., lipometria)

Oda V. Do Pauzylipa

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 255 (bez podziału na strofy); DN – t. IV, s. 145-146.

Tytuł: – DN; *Znikoma młodość* – *Op*

Oda VI. Katon polityczny

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 255, 257; DN – t. IV, s. 146-147.

po tyt. *Libr[i] II* – popr. wyd. (za *Op*); *Lib. 2* – *Op*; *Libr. III* – DN (bl.)

Oda VII. Do Tyberyna

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 259; DN – t. IV, s. 148-149.

Tytuł: – DN; *Cnota skrab prawdziwy* – *Op*

Oda VIII. Do Delijusza

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 259, 261; DN – t. IV, s. 149-150.

Tytuł: – DN; *Zwyczaj często głupim przewodnikiem* – *Op*

Oda IX. Publiczne nieszczęśliwości

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 261, 263, 265, 267, 269, 271; DN – t. IV, s. 151-157.

Tytuł: – DN; *Publiczne Europy nieszczęśliwości* – *Op*

po tyt. *od[e] <8>* – popr. wyd. (za *Op*); *ode 8* – *Op*; *od. 3* – DN (bl.)

w. 91 *Pr<ec>z* – popr. wyd. (za *Op*); *Precz* – *Op*; *Przez* – DN (bl.)

w. 101 *zaczerp<n>ione* – popr. wyd. (za *Op*); *zaczernpione* – *Op*; *zaczerpione* – DN (bl.)
 w. 130 *wy, <w> których* – popr. wyd. (za *Op*); *wy, w których* – *Op*; *wy, których* – DN (bl.)

Oda X. Do Pauzylipa

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 271, 273, 275; DN – t. IV, s. 157-160.

Tytuł: – DN; *Królestwo mądrego* – *Op*

Oda XI. Do Munacego

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 275, 277; DN – t. IV, s. 160-161.

Tytuł: – DN; *Niemasz na świecie statecznego wesela* – *Op*

Oda XII. Do swojej lutni

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 277, 279; DN – t. IV, s. 162.

Oda XIII. Do ks[iędza] Andrzeja Rudominy S[ocietatis] J[esu]

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 279, 281; DN – t. IV, s. 163-164.

Tytuł: – DN; *Do Ks[iędza] Andrzeja Rudominy S[ocietatis] J[esu] z Rzymu do Chin jadącego* – *Op*

Oda XIV. Do Telefa

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 281, 283; DN – t. IV, s. 164-166.

Tytuł: – DN; *Rzeczy ludzkich nietrwłość* – *Op*

Oda XV. Do Asteryjusza

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 285; DN – t. IV, s. 167.

Tytuł: – DN; *Nieszczera przyjaźń* – *Op*

Oda XVI. Na gnuśne wieki

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 285, 287, 289; DN – t. IV, s. 168-170.

Pieśń XVII. Do Oblubienicy

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 289, 291; DN – t. IV, s. 171-172.

Tytuł: – DN; *Z pieniów Salomonowych* – *Op*

w. 10 *Jakie <to> miejsce* – popr. wyd. (za *Op*); *Jakie to miejsce* – *Op*; *Jakie miejsce* – DN (bl., lipometria)

Pieśń XVIII. Do Chrystusa Pana

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 291, 293; DN – t. IV, s. 172-173.

Tytuł: – DN; *Z pieniów Salomonowych* – *Op*

Pieśń XIX. Westchnienie do umierającego na krzyżu Chrystusa Pana

Przekazy: SARBIEWSKI, *Opera posthuma*, s. 293; DN – t. IV, s. 173-174.

Tytuł: – DN; *Do umierającego na krzyżu Chrystusa Pana* – *Op*

ANAKREONA PIEŚNI WYBRANE

Omyłki w łacińskich i greckich (błędy w oznaczeniach przydechu i w akcentowaniu oraz pojedyncze błędy literowe) incipitach wierszy znajdujących się w tomie *Anakreon, poeta grecki (Apg)* poprawiano bez zaznaczania. Brzmienie owych incipitów, niekiedy różniące się od wydań dzisiejszych, podawano za edycją (S). Nawet jeżeli z perspektywy wydania współczesnego fraza może uchodzić za błędną, pozostawiono ją bez emendacji, ponieważ nie znaleziono odstępstw (z wyjątkiem ewidentnych błędów w akcentach i przydechach w polskim składzie) między edycją *Anakreon* a wydaniem Stefanusa.

I. Do liry

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 337-338 (w ZPP, t. 7 cz. 2, na s. 337-352 opublikowano 12 przekładów pod wspólnym tytułem: *Z Anakreonta, poety greckiego*); *Apg* – s. 5-6; DN – s. 175.

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Cantem libens Atridas. Θέλω λέγειν Ἀτρείδας* – *Apg*

w. 2 *Atrydów* – DN, *Apg*; *Atrydy* – ZPP

w. 9-10 *Bóg wam ześlij długie zdrowie, / przemożni bohaterowie* – DN, *Apg*; *Uklon wam zasylam szczery, / ziemiogromne bohaterzy* – ZPP

II. Moc kobieca

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 338; *Apg* – s. 7; DN – s. 176.

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Tauro ferire cornu. Φύσις κέρατα ταύροις* – *Apg*

w. 4 *a lwom dała* – DN, *Apg*; *lwom zdarzyła* – ZPP

w. 6 *po* – DN, *Apg*; *na* – ZPP

w. 8 *chciała* – DN, *Apg*; *mogła* – ZPP

III. Skarga

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 339; *Apg* – s. 8; DN – s. 177.

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Dicunt mihi puellae. Λέγουσιν αἱ γυναῖκες* – *Apg*

w. 1 *Dziewki* – DN, *Apg*; *Panny* – ZPP

w. 7 *nie dbam wiele* – DN, *Apg*; *dbam niewiele* – ZPP

IV. Gość Kupidyn

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 341-343; *Apg* – s. 9-10; DN – s. 177-179.

Numeracja: *IV* – DN, *Apg*; *VI* – ZPP

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Nuper silente nocte. Μεσονυκτίοις ποθ' ὥραις* – *Apg*

w. 5 *ciszkiem do wrót* – DN, *Apg*; *cicho do drzwi* – ZPP

w. 6 *i puka w okno* – DN, *Apg*; *i zaczął pukać* – ZPP

w. 10 *ciężką mękę* – DN, *Apg*; *srogą nędzę* – ZPP

w. 17 *Był-ci to chłopczyk* – DN, *Apg*; *Był-ci to chłopiec* – ZPP

w. 18 *innych* – DN, *Apg*; *drugich* – ZPP

w. 21 *ognia* – DN, *Apg*; *ciepla* – ZPP

w. 23 *ulanym włosach* – DN, *Apg*; *ulanym czele* – ZPP

w. 25 *bowiem ugrzał* – DN, *Apg*; *zdrajca ogrzał* – ZPP

w. 26 *pomknie do grotu i do luka* – DN, *Apg*; *pomknie do luka i do grotu* – ZPP

w. 29 *Wtem zemknie giętkie* – DN, *Apg*; *Scignie więć gibkie* – ZPP

w. 30 *w samo prawie* – DN, *Apg*; *prawie w samo* – ZPP

V. Bodaj zdrów pił

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 343-345; *Apg* – s. 11-12; DN – s. 179-180.

Numeracja: *V* – DN, *Apg*; *VII* – ZPP

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Teneris superque myrtis. Ἐπὶ μυρσίταις τερείταις* – *Apg*

w. 16 *wymyśły* – DN, *Apg*; *dziwactwa* – ZPP

w. 19 *Parkom* – DN, *Apg*; *jeszcze* – ZPP

w. 20 *mi wieniec na skronie* – DN, *Apg*; *na skronie wianeczek* – ZPP

VI. O róży

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 345-346; *Apg* – s. 12-13; DN – s. 180-181.

Numeracja: *VI* – DN, *Apg*; *VIII* – ZPP

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Rosam amoribus dicatam*. Το ῥόδον τὸ τῶν Ἑρώτων – *Apg*
w. 7 *jest bogów pociecha jedyna* – DN, *Apg*; *i bogów pociecha* – ZPP (bl., lipometria)

w. 8 *Afrodyty* – DN, *Apg*; *i Cytery* – ZPP

w. 13 *różanym wiankiem* – DN, *Apg*; *różany wianek* – ZPP

w. 15 *od wina rumiany* – DN, *Apg*; *darem twym ulany* – ZPP

VII. Do gołębia

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 347-350; *Apg* – s. 13-15; DN – s. 181-183.

Numeracja: *VII* – DN, *Apg*; *X* – ZPP

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Amabilis columba*. Ἐρασμὴ πέλεια – *Apg*
w. 4 *otrząsasz* – DN, *Apg*; *otrącasz* – ZPP

w. 10 *śliczne* – DN, *Apg*; *żywe* – ZPP

w. 11 *serce* – DN, *Apg*; *serca* – ZPP

w. 27 *a* – DN, *Apg*; *i* – ZPP

w. 28 *szlakować* – DN, *Apg*; *zawędrować* – ZPP

w. 37 *zawezmę* – DN, *Apg*; *zabiorę* – ZPP

w. 43 *Czasem* – DN, *Apg*; *Więc i* – ZPP

w. 44 *lubym snem zjęty ... marzę* – DN, *Apg*; *snem ogarniony ... gwarzę* – ZPP

VIII. Do jaskółki

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 346-347; *Apg* – s. 16; DN – s. 183-184.

Numeracja: *VIII* – DN, *Apg*; *IX* – ZPP

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Quibus loquax quibusnam*. Τί σοι θέλεις ποιήσω – *Apg*

IX. Kupidyn żołnierz

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 350-352; *Apg* – s. 17-18; DN – s. 184-185.

Numeracja: *IX* – DN, *Apg*; *XI* – ZPP

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Libet, libet iam amare*. Θέλω, θέλω φιλῆσαι – *Apg*

w. 14 *przemyka* – DN, *Apg*; *pomyka* – ZPP

w. 15 *oko mdle* – DN, *Apg*; *mdle oko* – ZPP

w. 16 *rażnie* – DN, *Apg*; *rażno* – ZPP

w. 19 *a* – DN, *Apg*; *i* – ZPP

w. 20 *zgubił* – DN, *Apg*; *pożył* – ZPP

w. 23 *kiryś* – DN, *Apg*; *oreź* – ZPP

X. Nie myśl o jutrze

Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 339-340; *Apg* – s. 20; DN – s. 185-186.

Numeracja: *X* – DN, *Apg*; *IV* – ZPP

Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brak

Incipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Nil curo Sardiani*. Οὐ μοι μέλει Γύγαιο – *Apg*

w. 10 *jaka ... kość* – DN, *Apg*; *jaki ... los* – ZPP

XI. OczyPrzekazy: *Apg* – s. 21; DN – s. 186.Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Thebana bella cantas. Σὺ μὲν λέγεις τὰ Θήβης* – *Apg***XII. Do Wulkana**Przekazy: *Apg* – s. 22; DN – s. 186-187.Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Torno mihi elabora. Τὸν ἄργυρον τορεύσας* – *Apg***XIII. Czemuż nie pić**Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 352; *Apg* – s. 23; DN – s. 187.Numeracja: *XIII* – DN, *Apg*; *VI* – ZPPTytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brakIncipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Fecunda terra potat. Ἡ γῆ μέλαινα πίνει* – *Apg*
w. 1 *Plonna* – DN; *Plodna* – ZPP, *Apg*w. 3 *powietrze się morzem* – DN, *Apg*; *powietrzem się morze* – ZPPw. 4 *omywa się* – DN, *Apg*; *umywa się* – ZPPw. 8 *ażebym* – DN, *Apg*; *żebym ja* – ZPP**XIV. Przeobrażenie**Przekazy: *Apg* – s. 24-25; DN – s. 188.Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Nioben stetisse dicunt. Ἡ Ταντάλου ποτ' ἔσθη* – *Apg***XV. Kupidyn raniony**Przekazy: ZPP 1773, t. 7 cz. 2, s. 340-341; *Apg* – s. 27-28; DN – s. 189.Numeracja: *XV* – DN; *V* – ZPP; *XVII* – *Apg*Tytuł: – DN, *Apg*; w ZPP brakIncipity łaciński i grecki: w DN, ZPP brak; *Inter rosas Cupido. Ἐρωσ ποτ' ἐν ῥόδοισι* – *Apg*w. 4 *żądłem* – DN, *Apg*; *w rękę* – ZPPw. 5 *Jęczy* – DN, *Apg*; *Stęka* – ZPPw. 9 *coś zapuścił* – DN, *Apg*; *żądło wpuścił* – ZPP**XVI. Obraz ukochanej**Przekazy: *Apg* – s. 28-30; DN – s. 190-191.Numeracja: *XVI* – DN; *XVIII* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Agedum perite pictor. Ἄγε, ζωγράφων ἄριστε* – *Apg*w. 30 *sp<oj>rzy – mówil<y>* – popr. wyd. (za *Apg*); *spojrzy, mówily* – *Apg*; *spjorzy, mówil* – DN (bl. druk. i lipometria)**XVII. Obraz Batylla**Przekazy: *Apg* – s. 30-32; DN – s. 192-194.Numeracja: *XVII* – DN; *XIX* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Meos Batillum amores. Γράφε μοι Βάθυλλον οὔτω* – *Apg***XVIII. Do konika polnego**Przekazy: *Apg* – s. 35-36; DN – s. 194-195.Numeracja: *XVIII* – DN; *XXII* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *O ter quaterque felix. Μακαρίζομέν σε, τέττιξ* – *Apg*w. 1 *Fortunnyś* – DN; *Fortunny* – *Apg*

XIX. Wieniec

Przekazy: *Apg* – s. 38; DN – s. 195-196.

Numeracja: *XLIX* – DN; *XXIV* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Ne conspicata canos. Μή με φύγης ὀρώσα* – *Apg*

XX. Wiosna

Przekazy: *Apg* – s. 39; DN – s. 196-197.

Numeracja: *XX* – DN; *XXV* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Viden' ut ineunte vere. Ἴδε πῶς ἔαρος φανέντος* – *Apg*

XXI. Do jaskółki

Przekazy: *Apg* – s. 40-41; DN – s. 197.

Numeracja: *XXI* – DN; *XXVI* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Hirundo, tu quidem annis. Σὺ μὲν, φίλη χελιδόν* – *Apg*

XXII. Bohater z kuflem

Przekazy: *Apg* – s. 41-42; DN – s. 198-199.

Numeracja: *XXII* – DN; *XXVII* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Sine haustibus Lyaenum. Ἄφες με, τοῖς θεοῖς σοι* – *Apg*

w. 22 *ja* – popr. wyd. (za *Apg*); *ja* – *Apg*; *jak* – DN

XXIII. Sen

Przekazy: *Apg* – s. 42-43; DN – s. 199.

Numeracja: *XXIII* – DN; *XXVIII* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Videbar in quiete. Ἐδόκουν ὄναρ τροχάζειν* – *Apg*

w. 8 *doścignął* – DN; *dociagnął* – *Apg* (bl., poprawiony w erracie na: *doścignął*)

XXIV. Europa

Przekazy: *Apg* – s. 44; DN – s. 200.

Numeracja: *XXIV* – DN; *XXIX* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Hunc, o puella, taurum. Ὁ ταῦρος οὗτος, ὦ παῖ* – *Apg*

XXV. Kupidyn więzień

Przekazy: *Apg* – s. 45; DN – s. 201.

Numeracja: *XXV* – DN; *XXX* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Musae florea vincla. Αἱ Μοῦσαι τὸν Ἔρωτα* – *Apg*

XXVI. Strzały Kupidyna

Przekazy: *Apg* – s. 46-48; DN – s. 202-203.

Numeracja: *XXVI* – DN; *XXXI* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Veneris maritus olim. Ὁ ἀνὴρ ὁ τῆς Κυθήρης* – *Apg*

XXVII. Bacha pochwały

Przekazy: *Apg* – s. 48-49; DN – s. 204-205.

Numeracja: *XXVII* – DN; *XXXII* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Hilari merum bibentes. Ἰλαροὶ πίνωμεν οἶνον* – *Apg*

w. 2 *wychylajmy* – DN; *wychylamy* – *Apg*

w. 28 *wych-cy>lajmy* – popr. wyd. (za *Apg*); *wychwalajmy* – DN; *wychylajmy* – *Apg*

XXVIII. Pobudka do życia wesołegoPrzekazy: *Apg* – s. 50; DN – s. 205-206.Numeracja: *XXVIII* – DN; *XXXIII* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Mortalis editus sum*. Ἐπειδὴ βροτὸς ἐτέχθην – *Apg***XXIX. Z tejsze materyi**Przekazy: *Apg* – s. 51; DN – s. 206.Numeracja: *XXIX* – DN; *XXXIV* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Mihi bibendo vinum*. Ὅταν πίνω τὸν οἶνον – *Apg*
w. 3 *trosk i kłopot* – popr. wyd. (za *Apg*); *trosk i kłopot* – *Apg*; *troski i kłopot* – DN (bl., hipermetria)**XXX. Do retora**Przekazy: *Apg* – s. 52-53; DN – s. 207.Numeracja: *XXX* – DN; *XXXV* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Quid rhetorum doces me*. Τί με τοὺς νόμους διδάσκεις – *Apg***XXXI. Anakreon rycerz**Przekazy: *Apg* – s. 53; DN – s. 208.Numeracja: *XXXI* – DN; *XXXVI* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Ego senex quidem sum*. Ἐγὼ γέρον μὲν εἰμι – *Apg*
w. 7 *p<a>lasza* – popr. wyd. (za *Apg*); *palasza* – *Apg*; *polasza* – DN (bl. druk.)**XXXII. Skutki wina**Przekazy: *Apg* – s. 54-55; DN – s. 208-210.Numeracja: *XXXII* – DN; *XXXVII* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Ubi suave poto vinum*. Ὅτ' ἐγὼ πῖω τὸν οἶνον – *Apg***XXXIII. Kupidyn woskowy**Przekazy: *Apg* – s. 56-57; DN – s. 210.Numeracja: *XXXIII* – DN; *XXXVIII* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Cum cereos amores*. Ἐρωτα κήρινόν τις – *Apg***XXXIV. O swoim szaleństwie**Przekazy: *Apg* – s. 57-58; DN – s. 211.Numeracja: *XXXIV* – DN; *XXXIX* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Gallus furebat Atys*. Οἱ μὲν καλὴν Κυβήβην – *Apg***XXXV. Sen**Przekazy: *Apg* – s. 58; DN – s. 211-212.Numeracja: *XXXV* – DN; *XL* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Tyrio in tapete noctu*. Διὰ νυκτὸς ἐγκαθεύδων – *Apg***XXXVI. Sen o miłości**Przekazy: *Apg* – s. 59-60; DN – s. 212-213.Numeracja: *XXXVI* – DN; *XLI* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Sequar ut citato euntem*. Ὑακινθίνη με ῥάβδωι – *Apg***XXXVII. O sobie**Przekazy: *Apg* – s. 60-61; DN – s. 213-214.Numeracja: *XXXVII* – DN; *XLII* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Cupio quidem iocosi*. Ποθέω μὲν Διονύσου – *Apg*
w. 24 *nie* – DN; *i* – *Apg* (bl.)

XXXVIII. Lira Homerowa

Przekazy: *Apg* – s. 62; DN – s. 214.

Numeracja: *XXXVIII* – DN; *XLIII* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Age da lyram mi Homeri*. Δότε μοι λύρην Ὀμήρου – *Apg*

XXXIX. Stary skacze

Przekazy: *Apg* – s. 63; DN – s. 215.

Numeracja: *XXXIX* – DN; *XLIV* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Amo senem venustum*. Φιλῶ γέροντα τερπνόν – *Apg*

XL. Do malarza

Przekazy: *Apg* – s. 64; DN – s. 215.

Numeracja: *XL* – DN; *XLV* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Age pictor optime audi*. Ἦγε, ζωγράφων ἄριστε – *Apg*

XLI. Święto Koma, bożka uciech

Przekazy: *Apg* – s. 65-66; DN – s. 216.

Numeracja: *XLI* – DN; *XLVI* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Roseis quidem coronis*. Στεφάνους μὲν κροτάφοισι – *Apg*
w. 4 <z> *bluszczowym* – popr. wyd. (za *Apg*); *z bluszczowym* – *Apg*; *bluszczowym* – DN

XLII. Cień Batylla

Przekazy: *Apg* – s. 68; DN – s. 217.

Numeracja: *XLII* – DN; *XLVIII* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Age dum Batylli ad umbram*. Παρὰ τὴν σκιὴν Βαθύλλε – *Apg*

XLIII. Skutki wina

Przekazy: *Apg* – s. 69; DN – s. 217-218.

Numeracja: *XLIII* – DN; *XLIX* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Bachus puer Tonantis*. Τοῦ Διὸς ὁ παῖς, ὁ Βάκχος – *Apg*

XLIV. O swoich ogniach

Przekazy: *Apg* – s. 70; DN – s. 218.

Numeracja: *XLIV* – DN; *L* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Date mi, date, o puella*. Δότε μοι, δότ' ὦ γυναῖκες – *Apg*

XLV. Puchar

Przekazy: *Apg* – s. 71-72; DN – s. 219-220.

Numeracja: *XLV* – DN; *LI* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Ars bella delicatum*. Καλὴ τέχνα, τόρευσον – *Apg*

XLVI. Piętno

Przekazy: *Apg* – s. 72-73; DN – s. 220.

Numeracja: *XLVI* – DN; *LII* – *Apg*

Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Equi soleant inustum*. Ἐν ἰσχύοις μὲν ἵπποι – *Apg*

XLVII. O różyPrzekazy: *Apg* – s. 73-75; DN – s. 221-223.Numeracja: *XLVII* – DN; *LIII* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Cum vere patre florum. Στεφανηφόρου μετ' ἦρος* – *Apg***XLVIII. Odmłodnienie**Przekazy: *Apg* – s. 76-77; DN – s. 223.Numeracja: *XLVIII* – DN; *LIV* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Iuvenum frequens ut agmen. "Οτ' ἐγὼ νέοις ὄμιλον* – *Apg*
w. 1 <*u>*bywa – popr. wyd.; *przybywa* – *Apg*, DN (bł. myśli, biegunowy)**XLIX. Powinszowanie**Przekazy: *Apg* – s. 77; DN – s. 224.Numeracja: *XLIX* – DN; *LV* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Iuvenem in scyphis valentem. 'Ο τὸν ἐν πότοις ἀτειρῆ* – *Apg***L. Starość**Przekazy: *Apg* – s. 78; DN – s. 225.Numeracja: *L* – DN; *LVI* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Cana nobis iam. Πολιτοὶ μὲν ἡμῖν ἦδη* – *Apg***LI. O złocie**Przekazy: *Apg* – s. 79-80; DN – s. 226.Numeracja: *LI* – DN; *LVII* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Fugitivum aurum. 'Ο δραπέτας μ' ὁ Χρυσός* – *Apg***LII. Krążek z Wenerą pływającą**Przekazy: *Apg* – s. 80-82; DN – s. 227-228.Numeracja: *LII* – DN; *LVIII* – *Apg*Incipity łaciński i grecki: w DN brak; *Mare sensit ergo caelum. "Αρα τίς τόρευσε πόντον;* – *Apg*
w. 13 *ledwie* – DN; *ledwo* – *Apg***NIEKTÓRE FRAGMENTA Z NOT TACYTA TŁUMACZONEGO WYJĘTE****I. Na Tyberyjusza Cezara**Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. I, s. 86, przyp. 115; DN – s. 229-230.**II. O Sejanie**Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. I, s. 381, przyp. 52; DN – s. 230.**III. Na stróżów męczatek**Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 54, przyp. 125; DN – s. 231.**IV. Na łupiestwo Cezara**Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 171, przyp. 93; DN – s. 231-232.**V. Na złoczyńców publicznych**Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 176, przyp. 104; DN – s. 232.

VI. Do Rzymian

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 209, przyp. 174; DN – s. 232-233.

VII. Śmierć Agryppiny

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 225, przyp. 26; DN – s. 233.

VIII. Na druidów zabobonnych

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 258, przyp. 106; DN – s. 234.

IX. Na powagę ludu rzymskiego

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 287, przyp. 170; DN – s. 235.

X. Na Rufina

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 333, przyp. 77; DN – s. 235.

XI. Sprawiedliwość Nerona

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 375, przyp. 160; DN – s. 236.
w. 5 *okrywać* – DN; *okrywasz* – Dw

XII. Słowa Polinika

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 359, przyp. 134; DN – s. 236.

XIII. Na dysymulacją

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 360, przyp. 136; DN – s. 236-237.

XIV. Śmierć Licydy żołnierza

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 377, przyp. 162; DN – s. 237.

XV. O Tullu ukąszonym od węża

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 377-378, przyp. 162; DN – s. 238.

XVI. Na czarownice

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 366, przyp. 143; DN – s. 238-239.

XVII. Na Tygellina

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 348, przyp. 111; DN – s. 239.

XVIII. Na pałac Nerona

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 339, przyp. 93; DN – s. 239.

XIX. Na pochwałę Domicyjana

Przekazy: TACYT, *Dziela wszystkie*, t. II, s. 340, przyp. 93; DN – s. 239-240.

OBJAŚNIENIA¹



HORACYJUSZA PIEŚNI ZEBRANE

Pieśń I. Do Mecenasasa

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,1; oryginał i przekład liczą po 36 wersów. Utwór otwierający zbiór *Carmina* opisuje rozmaite skłonności i dążenia ludzi, po czym poeta przedstawia obroną przez siebie cząstkę. Nagroda (wieniec z bluszczu) zastąpi wszystkie skarby świata, wyniesie go ponad pospolity ogół, a uznanie twórczości przez przyjaciela zapewni nieśmiertelność.

Argument (*PwH*, t. I, s. 1):

Innym inne są rzeczy mile, Horacyjusz zaś imię poety lirycznego mieć żąda, które mu w przyszłym chwałę ma przynieść czasie, jeśli go onej być godnym, zwłaszcza Mecenas, swym zdaniem sądzi.

Przekład został opublikowany w ZPP na początku czerwca 1772 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 549 (s. 122), s. 7, 218.

Tytuł – Gajusz Cylniusz Mecenas (70-8 p.n.e.), moźny opiekun i przyjaciel Horacego, zaufany doradca Oktawiana.

w. 2 *tyś ma wdzięczna ozdoba, ty wierna obrona* – zmiana kolejności wyliczenia; oryg. (2)²: „o et praesidium et dulce decus meum” („o, moja ty obrono, mój zaszczyt świętny”).

w. 3-4 *Są, którzy za wysoką poczytują sławę / zbierać wzruszoną z wozów olimpskich kurzawę* – por. I. Krasicki, *Dziela. Pierwsze zupełne wydanie*, wydał N. Glücksberg, t. 3, Warszawa 1829, s. 107-108; z porównania tego przekładu (36 wersów), dokonanego dla dzieła *O rymotwórstwie i rymotwórcach*, nad którym XBW rozpoczął pracę w 1793 r., z tekstem przekładu Naruszewicza (*PwH* i DN, też 36 wersów) wynika, że Krasicki przejął od Naruszewicza dwie pary rymowe: *sławę / kurzawę* (w. 3/4) oraz *ugory / zbiory* (w. 11-12). Translacja królewskiego poety zyskała uznanie XBW, znawcy literatury antycznej posiadającego w swej bibliotece zagraniczne i polskie *horatiana* (w tym *PwH*), a wersy 3-4 przekładu Krasickiego są bardzo podobne do wersji Naruszewicza:

Są, którzy za wysoką poczytują sławę
zbierać olimpskim wozem wzruszoną kurzawę.

za wysoką poczytują sławę – zmiana; oryg. (4): „iuvat” („wołą” [dosł. ‘których cieszy/którzy znajdują upodobanie’]). Por. niżej, obj. do w. 23.

¹ Metodologia objaśnień oraz podstawy źródłowe cytatów łacińskich i współczesnego przekładu polskiego zostały wyjaśnione i podane na s. 413-414.

² O ile nie zaznaczono inaczej, po skrócie „oryg.” cyfra/cyfry w nawiasie oznaczają numer wersu oryginału.

z wozów olimpijskich kurzawę – przeniesienie przydawki; oryg. (3): „curriculo pulverem Olympicum” („na rydwan brać kurz olimpijski”³).

w. 5 *kres, wartkim kolem uchybiony snadnie* – tj. meta, przecięta łatwo, bez trudu, w pędzie szybkich kół. Uproszczenie; oryg. (4-5): „metaque fervidis / evitata rotis palmaque nobilis” („meta omińeta w kół szalonym pędzie / i triumfalna palma, zwyciężcom naleźna”).

W staroźytności termin *meta* (dosł. ‘granica, koniec’), którym posłuźył się Horacy (oryg. 4), oznaczał w odniesieniu do toru wyścigowego jeden z dwóch punktów granicznych, składowanych się z trzech stoźkowatych kamieni (często ozdabianych) umieszczonych na półokrągłej podstawie w pobliźu kaźdego krańca *spiny*, czyli długiego i szerokiego muru, biegnącego wzdłuż podłużnej osi areny, a zatem startowano przy jednej mecie, a drugą naleźnało okrążyć (najczęściej wyścig liczył 7 pełnych okrążeń areny).

w. 6 z *ziemskich panów niebieskie między bogi kładnie* – przekład dokładny; oryg. (6): „terrarum dominos evehit ad deos” („podnosi panów ziemi na wyżyny bogów”).

w. 7 *gnin, do odmiany skóry* – uogólnienie; oryg. (7): „mobiliū turba Quiritū” („ciźba Kwiryotów niestałych”).

w. 8 *najwyższe w ojczyźnie... honory* – uogólnienie; oryg. (8): „tergeminis... honoribus” („trojacie urzędy”).

w. 9 w *obszerne snopów natkał brogi* – sens: w pojemne składowy zboźa gęsto nakładł wiele snopów.

obszerne... brogi – interpretacja tłumacza, zmiana przydawki; oryg. (9): „proprio... horreo” („własny spichlerz”).

w. 10 *wydać mogą libijskie odłogi* – sens: urodzić mogą żyźne libijskie pola nieuprawiane przez dłuższy czas. Delikatna zmiana; oryg. (10): „de Libycis veritur areis” („na libijskich polach obficie się pleni”).

w. 11 *ojczyste plugiem wracając ugory* – tu: obracając plugiem/orząc pola, które przez jeden rok nie są zasiewane. Zmiana uwspółcześniająca; oryg. (11-12): „patrios findere sarculo / agros” („zagony ojczyste motyką / przewracać”).

w. 12 *choćbyś mu Attalowe obiecywał zbiory* – interpretacja tłumacza; oryg. (12): „Attalidis condicionibus” („skarby Attala” [dosł. ‘na Attalosowych warunkach’]). Mowa o skarbach króla Pergamonu, Attalosa III Filometora (panował w latach: 138-133 p.n.e.), który na mocy testamentu przekazał narodowi rzymskiemu ogromne bogactwa. Por. niźej, *Hor.* XXXVII 7-8.

w. 14 *bruździł groźne zagony pienistymi sztaby* – sens: orał (przeszywał) groźne fale morskie spieniającymi je stalowymi lub drewnianymi dziobnicami (stewami). Uogólnienie i wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (13-14): „trabe Cypria / Myrtoum pavidus nauta secet mare” („cyprijskim statkiem, / żeglarz bojaźnią zdjęty, prul Myrtejskie Morze”).

w. 15 *bystrych Eurót z morzem wojną* – metonimiczna zmiana i uogólnienie; oryg. (15-16): „luctantem Icaris fluctibus Africum” („wiatru, co dmucha z Afryki / na morzu Ikaryjskim podnosząc bałwany”). Eurus to wiatr południowo-wschodni, a nie południowy.

Eurót – zob. NARUSZEWICZ, *Poezye zebrane*, t. I: obj. do II 3,82,83 (s. 287).

w. 19-22 *drugiemu lubo, kiedy leżąc u strumyka, / krzepi się sokiem w cieniu starego massyka / i na słodkiej zabawie przy dziedzicznej flaszy / przez nie lada dnia sztukę czarne troski straszy* – zmiana kolejności elementów i interpretacja; oryg. (19-22):

est, qui nec veteris pocula Massici,
nec partem solido demere de die

niejeden ni kielichem starego massyka
ani chwilą wytchnienia wśród dni pracowitych

spernit, nunc viridi membra sub arbuto
stratus, nunc ad aquae lene caput sacrae;

nie pogardzi, to członki pod drzewem jeźówki
rozciągnąwszy, to obok leniwego źródła;

w *cieniu starego massyka* – kontaminacja obrazów; Naruszewicz połączył nazwę wina massyckiego, pojawiającą się w oryginale, z nazwą góry *Mons Massicus* w Kampanii, na zboczach i u podnóźa której

³ Autorem wszystkich przekładow, o ile nie zaznaczono inaczej, jest Andrzej Lam. Tłumaczenia pochodzące od edytorów ujęte zostały w tzw. cudzysłów definitywny (‘’).

uprawiano szlachetne gatunki winnej latorośli, z jakich następnie tłoczono owo przednie białe wino o dużej zawartości alkoholu, wymagające długiego leżakowania (najlepiej 15-20 lat).

przez nie lada dnia sztukę czarne troski straszny – sens: przez znaczną część (kawal/szmat) dnia odgania czarne troski.

w. 23 *tamtego* – oryg. (23): „multos” („wielu”).

chęć szalona – oryg. (23): „iuvant” („pociąga”). Por. wyżej, obj. do w. 3-4.

trąby – uproszczenie; oryg. (23-24): „lituo tubae / permixtus sonitus” („głos trąbki / zmieszany z graniem surmy”).

w. 24 *i krwawych walek* – amplifikacja o epitet; oryg. (24): „bellaque” („wojny”).

walek – tj. walk; użycie dawnej formy rzeczownika ze względów metrycznych.

biedne ... macierze – amplifikacja; oryg. (24): „matribus” („przez matki”).

w. 25 *lata zgrabiały mrozem przez knieje, przez łąki* – amplifikacja i rozwinięcie w kierunku zdynamizowania obrazu; oryg. (25): „manet sub love frigido” („czatuje pod wystygłym niebem”).

w. 28 *czy mu hodyńca zdradne usidliły pęta* – oryg. (28): „seu rupit teretes Marsus aper plagas” („lub dzik marsyjski zrywa zaplątane sidła”).

hodyńca – tj. starego dzika. Uogólnienie; oryg. (28): „Marsus aper” („dzik marsyjski”).

w. 29-30 *Mnie uczonych głów dary, wieńce z bluszczu wite, / w równi z bogami kładą* – sens: poeta dzięki swym przymiotom jest doceniany przez ludzi i traktowany jako godzien najwyższej chwały. Przekład dość wierny; oryg. (29-30): „Me doctarum hederæ præmia frontium / dis miscent superis” (tłumacz współczesny rozumie nieco inaczej; „Mnie wieniec z bluszczu, skronie zdobiący uczone, / stawia między bogami”).

w. 30-31 *cienie ukryte / chłodnych gajów* – cienisty gaj Muz, który daje natchnienie.

w. 31 *i skoczne nimf z satyry gony* – przekład dokładny; oryg. (31): „Nympharumque leves cum Satyris chori”.

w. 32 *nad lichej gmin wynoszą* – interpretacja; oryg. (32): „secernunt populo” („oddzielają od gminu”).

w. 32-34 *jesli mi złoconej / Euterpe nie umyka fletni, a do lutnie / ściągającego rękę wdzięcznych stron nie utnie* – kondensacja (czynności Euterpe i Polihymni zostały przypisane tylko jednej Muzie), uogólnienie i metonimia; oryg. (32-34):

[...] si neque tibias

[...] skoro tylko fletu

Euterpe cohibet, nec Polyhymnia
Lesboum refugit tendere barbiton.

nie tłumia Euterpe ani Polihymnia
nie broni stroić mej lesbijskiej liry.

Euterpe – jedna z dziewięciu Muz; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 23,115 (s. 314).

a do lutnie / ściągającego rękę wdzięcznych stron nie utnie – sens): a gdy będę sięgał ręką do lutni, nie przetnie przyjemnych, pełnych wdzięku strun instrumentu.

w. 35-36 *z wieszczkami ... / lirycznymi* – przekład dosłowny; oryg. (35): „lyricis vatibus”.

w. 36 *o niebo głową się uderzę* – sens: dosięgnę gwiazd/dostąpię nieśmiertelnej chwały. Interpretacja; oryg. (36): „sublimi feriam sidera vertice” („ja głową podniesioną o gwiazdy uderzę”).

Pieśń II. Do Wirgiliusza

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,3; oryginał liczy 40 wersów, przekład – 42 wersy. Utwór, skierowany do przyjaciela, który udaje się w podróż morską, wyraża żal poety z powodu rozstania oraz zawiera życzenia szczęśliwej drogi. Krytyka nieposkromionej ludzkiej pychy i arogancji (*hybris*), zmierzającej do podporządkowania sobie przez ludzi, poza należną im ziemią, także innych żywiołów (kolejno: wody, ognia i powietrza), a nawet Podziemia.

Argument (*PwH*, t. I, s. 18): „Życzy mu podróży szczęśliwej do Aten, a z okazji żeglugi i wynalezionych okrętów na ludzką zuchwałość wyrzeka”.

Przekład ukazał się w ZPP w drugiej połowie listopada 1770 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 492 (s. 113), s. 4, 216.

Tytuł: – Publiusz Wergiliusz Maro; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 26,motto (s. 276-277); II 20,42 (s. 309).

w. 1 *wielowładna pani Salaminy* – amplifikacja; oryg. (1): „diva potens Cypri” („władczyni boska Cypru”). Mowa o Afrodycie/Wenus, bogini miłości; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 3,31 (s. 215); IV 16,13 (s. 285); t. III: obj. do *Siel.* II 84 (s. 275)

w. 3 *król wiatrów* – Eol, władca wiatrów; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I, oda I 5,50 (s. 247). Zmiana rzeczownika; oryg. (3): „ventorumque ... pater” („ojciec wiatrów”).

w. 3-4 *a zawarłszy żuwawę, / wypuści tylko powiewy laskawe* – uogólnienie; oryg. (4): „obstrictis aliis praeter Iapyga” („zamknąwszy wszystkie inne [wiatry] prócz Japyksa”).

w. 5 *fortunna nawo* – dodanie epitetu; oryg. (5): „navis” („okręcie”).

w. 6 *głowa milego Marona* – wprowadzenie metonimii; oryg. (6): „Vergilium” („Wergiliusza”).

w. 7 *attyckie ... granice* – Wergiliusz w 19 r. p.n.e. wybrał się w podróż do Grecji, ale z powodu złego stanu zdrowia zatrzymał się w Atenach, gdzie spotkał powracającego ze Wschodu Oktawiana Augusta. Przyłączył się do jego orszaku, do Rzymu jednak już nie wrócił, ponieważ zmarł w Brundyzjum 1 września tegoż roku.

zdrowo zaniosła – przeniesienie przydawki (tu zamienionej na przysłówkę), ponieważ w oryginale (7) *incolumem* odnosi się do osoby Wergiliusza.

w. 8 *jedyną* – dodatek tłumacza.

w. 14 *Akwilony* – tu: wiatry północne lub północno-wschodnie, gwałtowne i niebezpieczne dla żeglarzy.

w. 15 *smutnych Hyjadów* – tj. nimf „deszczowych” zamienionych w gwiazdy; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 19,52nn., przyp. (b) (s. 241). Przekład dosłowny, jakkolwiek tłumacz zmienił rodzaj gramatyczny; oryg. (14): „tristis Hyadas”.

w. 16 *Nota* – Notosa, wiatru niosącego deszcz i mgłę; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 14,44 (s. 259).

w. 17 *żaden wietrzny mocarz* – uogólnienie; oryg. (15): „arbitr Hadriae” („pan Adriatyku”).

w. 18 *glaszcze, czy z gruntu wydyma* – zmiana kolejności; oryg. (16): „tollere seu ponere volt freta” („kiedy wznosi i ucisza fale”).

w. 19 *Jakiego ten się przeląkł śmierci stopnia* – przekład dosłowny; oryg. (17): „Quem mortis timuit gradum”.

w. 20 *na pływające wbrew patrzył potwory* – sens: śmiało/bez lęku (dosł. ‘wprost/na przeciwko’) spoglądał w oczy pływającym morskim potworom. Wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (18-19): „qui siccis oculis monstra natantia, / qui vidit [...]” („kto suchym okiem patrzył na wodne potwory”).

w. 21-22 *rafy one / Epiru, zgubą tyłu naw usławione* – geograficzna metonimia i w konsekwencji rozwinięcie charakterystyki miejsca; oryg. (20): „infamis scopulos Acrocerania” („osławione skały Przylądka Piorunów”).

w. 23 *Bóg* – redukcja epitetu; oryg. (21-22): „deus ... / prudens” („bóg rozważny”).

w. 24 *ocean rozlany* – oryg. (22): „Oceano dissociabili” (dosł. ‘oceanem, który nie jest zdolny do połączenia/oceanem rozdzielającym’). Być może polski poeta nieprzypadkowo posłużył się przedrostkiem *roz-* sygnalizującym tutaj, zgodnie z oryginałem, nie tyle powierzchnię wody, ile jej rozdzielenie/rozłączenie.

w. 26 *łódź niepobożna* – singularyzacja; oryg. (23-24) l.mn.: „impiae / ... rates”.

w. 27 *na ... oślep bieży zbrodnie* – przekład niemal dosłowny; oryg. (26): „ruit per vetitum nefas” (dosł. ‘pędzi na oślep przez zakazaną niegodziwość’).

w. 28 *zbestwiony dowcip człowieka* – tj. rozbestwiona pomysłowość/spryt człowieka. Zwrot dosadny; oryg. (25-26): „audax ... / gens humana” („zuchwała ludzkość”).

w. 29-30 *Wdarł się w niebo i chytrze ogień ukradziony / przyniósł na ziemskie syn Japeta strony* – o czynie Prometeusza zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 6,80 (s. 248).

w. 31-32 *okropne gromady / srogich gorączek, suchot poczet blady* – rozwinięcie w kierunku dosadnego szczegółu; oryg. (30-31): „nova febrium / ... cohors” („chorób nieznanych zastępy”).

w. 33-34 *a co pierwszej ledwo się Śmierć powolna wlekle, / poczęła bystrym koniem latać wściekła* – spolonizowana personifikacja w miejsce uogólnienia; oryg. (32-33): „semotique prius tarda necessitas / leti corripuit gradum” („i nie tak rychłe przeznaczenie śmierci / szybszym zmierzało odtąd krokiem”).

w. 35-36 *żartkie ... pióra, / choć samym ptakom dala je natura* – uszczegółowienie i dodanie epitetu (*żartkie*); oryg. (35): „pennis non homini datis” („na skrzydłach, co nie ludziom dane”).

w. 35 *Dedal* – zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 6,10 (s. 247).

w. 37-38 *Acheronta ... palace / zwiędziły dzielne Herkulesa prace* – interpretacja i dodanie epitetu (*dzielne*); oryg. (36): „perrupit Acheronta Hercules labor” („czyn Herkulesa pokonał Acheron”).

Acheronta czarnego palace – Acheront, rzeka w Podziemiu, będąca tu synonimem całej podziemnej krainy wraz z jej „budowlami”.

Herkulesa prace – nawiązanie do jednej z dwunastu prac Heraklesa/Herkulesa; por. przyp. (i) w *PwH*, t. I, s. 20: „Herkules wszedł do piekła pogańskiego i psa Cerbera, stróża bramy, związał”; zob. też NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 20,30 (s. 243); IV 14,75-76 (s. 283).

w. 39 *Nic, widzę, złości ludzkiej nie położy tamy* – interpretacja tłumacza; oryg. (37) znana fraza: „nil mortalibus ardui est” („nic nie jest straszne dla śmiertelnych”).

nie położy tamy – zwrot przysłowiowy „położyć tamę” nie został odnotowany w zbiorze Adalberga ani w NKPP, ale por. m.in. w: J.U. Niemcewicz, *Lejbe i Siora. Romans żydowski* (w wydaniu: Kraków 1885, s. 9).

w. 40 *drzewy się głupio w same niebios bramy* – por. przyp. (k) w *PwH*, t. I, s. 21: „Facton, uprosiwszy wóz słoneczny od ojca Feba, spalił świat. Olbrzymowie chcieli Jowisza z nieba wygnać”.

w. 41 *na krótką chwilę* – dodatek tłumacza.

uporem złośliwym – zmiana; oryg. (39): „per nostrum ... scelus” (dosł. ‘przez nasz występki/zbrodnię’).

w. 42 *Jowisza ... grotom mściwym* – oryg. (40): „iracunda Iovem ... fulmina”; figura retoryczna (*hypallage adiectivi*): przymiotnik *iracunda* (‘gniewne’) gramatycznie odnosi się do *fulmina* (‘gromy’), ale jego treść dotyczy Jowisza (‘gniewny Jowisz’); Naruszewicz ten zabieg zignorował.

Pieśń III. Do Lucyjusza Seksta

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,4; oryginalny liczy 20 wersów, przekład – 28. Dynamiczny opis zjawisk znamienych dla wiosny, któremu towarzyszą refleksje o ciągle odnawiającej się postaci naturze oraz o nieuchronnym przemijaniu człowieka (por. HOR. *Carm.* 4,7, gdzie znajdujemy to samo ujęcie tematu, podobną refleksję o wiecznie powracających zjawiskach natury oraz kontrastującą z nią myśl o ludzkim przemijaniu, jednak tu, we wstępnych fragmentach utworu – w. 1-6 – pojawia się dodatkowo opis prac rolniczych podejmowanych wraz z nadejściem wiosny).

Argument (*PwH*, t. I, s. 23): „Opisanie wiosny; z okoliczności krótkiego życia zachęca do bankietów i wesołości”.

Tytuł: – Lucjusz Sestiusz Kwirynus, przyjaciel poety, dawny towarzysz broni.

w. 1 *zima, ziemia* – być może próba naśladowania aliteracji oryg. (1): „vice veris et Favoni”, którą Horacy usiłował oddać powiewy wiosennego wietrzyka.

zima – pominięcie epitetu; oryg. „acris hiems” („sroga zima”).

ziemia śniegi roni – domestykacja, oddająca w. 4 oryginału: „nec prata canis albicant pruinis” („a pola siwym nie bieleją szronem”).

w. 2-3 z *Zefirem letni Favoni / słodką koleją muska ziółka młode* – rozwinięcie (*muska ziółka młode*) oraz dodanie epitetu (*letni*) i personifikacji (*z Zefirem*); oryg. (1) w zasadzie nieprzetłumaczalna fraza: „grata vice veris et Favoni” (dosł. ‘wdzięczną/miłą zmianą/odmianą [po zimie] wiosny i Fawoniusza’).

Zefirem – Zefir to zachodni, ciepły, łagodny, wilgotny wiatr, tu: znak wiosny; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 5,53 (s. 247).

Fawoni – rzymski odpowiednik Zefira; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 9,27 (s. 228).

w. 4 *statki flis spycha na wodę* – polonizacja; oryg. (2): „trahuntque siccas machinae carinas” (dosł. ‘i drewniane walce ciągną [z łądu na wodę] wysuszone [w czasie zimy] statki’).

w. 5 *rzuca obory bydło* – zmiana dosłownego sensu; oryg. (3): „neque iam stabulis gaudet pecus” (dosł. ‘ani bydło nie cieszy się już oborą’).

w. 5-6 *chłop marnie / kątów nie ściiera piekarnie* – sens: wieśniak nie przebywa na próżno/bezużytecznie w izbie z piecem chlebowym (w domyśle: by w nim niecić ogień). Obrazowe rozwinięcie; oryg. (3): „[neque] gaudet ... arator igni” (dosł. ‘arator [prolepsis: wieśniak] nie cieszy się ogniem [kominka]/domowym ogniskiem’).

w. 7-9 *Wenus z Łaskami ... / ... / za nimi nimfy* – bogini miłości w otoczeniu bogiń wdzięku, czyli Charyt/Gracji, oraz nimfy; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 6,99 (s. 249); t. III: obj. do *Siel.* V 35 (s. 281). Polonizacja i uproszczenie; oryg. (5-6): „Cytherea ... Venus ... / iunctaeque Nymphis Gratiae” („cyterejska Wenus ... / i ... Gracje złączone z Nimfami”).

w. 7 *taniec wdzięczny* – w oryginale (6) określenie odnosi się do Gracji: „Gratiae decentes” („wdzięczne Gracje”).

w. 9 *pochopne* – dodatek tłumacza.

w. 10 *bieluchnymi skaczą stopy* – dodanie epitetu i interpretacja; oryg. (7): „alterno terram quatiunt pede” („przemienią biją stopą w ziemię”).

w. 11 *na lipcowe dla Jowisza grotty* – przenośnie: letnie burze, zsyłane przez Jowisza. Polonizacja i dodatek.

w. 12 *stękają Wulkan młoty* – tu Wulkan jako bóg, który wykuwał pioruny dla Jowisza; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 1,80,81 (s. 282). Zmiana obrazu; oryg. (7-8): „gravis Cyclopum / Volcanus ardens visit officinas” („Wulkan ognisty / odwiedza kuźnie potężne Cyklopów”).

w. 13 *mirtem* – wiecznie zieloną rośliną, będącą symbolem miłości i męstwa; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Siel.* III, tyt. (s. 278).

skronie – uproszczenie; oryg. (9): „nitidum caput” („namaszczone głowę”).

w. 14-15 *na pulchnym zrywać łonie / kwiatki rozcieklej roli* – metafora; oryg. (10): „[caput impedire] flore, terrae quem ferunt solutae” („[przybrać głowę] kwiatem, który rodzi żywność [dosł. ‘rozmarznęta’] ziemia”).

w. 15-17 *ofiary / za wiejskie Faunowi dary / oddawać* – bóg Faunus (‘Łaskawy’) był opiekunem pasterzy, rolników i bydła (por. też *Hor.* XXXIII, tyt. oraz XXXVII 31); zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Siel.* VI 48 i 156 (s. 282 i 286) oraz XII 11 (s. 315).

w. 17 *w cieniu galezistym* – odejście od konkrety; oryg. (11): „in umbrosis ... lucis” („w gajach cienistych”).

w. 19 *Równą ... stopą* – przekład dosłowny; oryg. (13): „aequo ... pede”.

Śmierć – polonizacja i pominięcie przydawki; oryg. (13): „pallida Mors” („Śmierć blada”). Por. niżej, *Hor.* XVI 36: „blada Prozerpina”, XLIX 18 i obj., oraz LXIV 15: „Śmierć cię opędzi bladym sztyldwachem”.

złote carów domy – delikatna zmiana uwspółcześniająca oraz dodanie epitetu; oryg. (14): „regumque turris” (dosł. ‘wieże/zamki/palace królów’). Por. niżej, *Hor.* LXIV 13-15.

w. 20 *proste chaty ze słomy* – polonizacja; oryg. (13): „pauperum tabernas” (dosł. ‘chaty ubogich’).

w. 22 *próżno nas myśl dalej niesie* – wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (15): „spem nos vetat inchoare longam” („niweczy nadzieję zbyt rozbudzoną”).

w. 23 *z bajecznymi mary* – tłumacz zastosował określenie bardziej zrozumiałe dla polskiego czytelnika, a zarazem bliskie brzmieniowo nazwie łacińskiej; oryg. (16): „fabulaeque Manes” („baśniowe Many”, tj. duchy zmarłych przodków).

w. 24 *Pluta czarne legary* – mroczne legowiska Plutona, czyli Podziemie; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 14,20 (s. 280); t. III: obj. do *Sat.* V,135 (s. 363). Metonimiczna zmiana; oryg. (17): „domus exilis Plutonia” (dosł. ‘lichy Plutonowy dom/licha Plutonowa siedziba’).

w. 25 *sen nas czeka nigdy nieprzespany* – tj. śmierć; por. KOCHANOWSKI, *Treny* VII, w. 7: „sen żelazny, twardy, nieprzespany”. Powtórne nawiązanie do śmierci jako snu jest dodatkiem tłumacza; w oryginale metafora sugerowana jest tylko raz (16): „iam te premet nox” („już włada tobą noc”), co tłumacz oddał jako: „Wkrótce zadrzemiesz” (23).

w. 26 *Do tych gmachów raz posłany* – konkretyzacja; oryg. (17): „quo simul mearis” („kiedy tam podążysz”).

w. 27-28 *nie zechcesz pewnie ni umizgów, ani / być królem przy winnej bani* – uogólnienie; w oryginale konkretne realia uczt i obraz urodziwego młodzieńca (18-20):

nec regna vini sortiere talis,
nec tenerum Lycidan mirabere, quo calet iuventus
nunc omnis et mox virgines tepebunt.

rzut kością nie da ci pierwszeństwa w uczcie
ani wybrańca młodych nie spotkasz, czulego Licyda,
o którym wkrótce będą śnić dziewczęta.

Końcówka ostatniej strofy oryginálu została w *PwH* autocenzuralnie pominięta także przez Franciszka Dionizego Książnika i Józefa Koblańskiego.

Pieśń IV. Do Pirry

Tłumaczenie *HOR. Carm.* 1,5; oryginał i przekład liczą po 16 wersów. Opis niestajej, pięknej kobiety oraz uwagi podmiotu lirycznego, iż jej kolejni wybrankowie będą cierpieć z powodu rychłego odrzucenia.

Horacy wyraża radość, że jego samego nie pogrążyła toń zauroczenia, oraz współczuje tym, którzy ulegną zgubnemu powabowi Pirry.

Argument (*PwH*, t. I, s. 31):

Horacyjusz, wydobywszy się z niebezpiecznych Pirry powabów, jakoby z toni jakiej, twierdzi tych wszystkich być nieszczęśliwymi, których ona miłością swą usidliła.

Por. też KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. III 5: *Z Horacyjusza*, s. 144-145 (incipit: „Cóż to za gaszek, śliczniuchny jak złoto”); podobna para rymowa: *grotty / złoty* (Naruszewicz), *złoto / grotą* (Kniażnin), poza tym przekład niezależny od tłumaczenia Naruszewicza.

Tytuł: – adresatką utworu jest kobieta o znaczącym imieniu Pyrra (*Pyrrha* – ‘Miedzianowłosa, Ruda’), która ciągle zachwycą mężczyzn nieświadomych jej wiarołomstwa w miłości.

w. 1 *gaszek* – oryg. (1): „*gracilis puer*” („chłopiec smukły”).

w. 1-2 *drogimi ulany / wódki* – złany drogą wodą kolońską (zawierała 80% alkoholu). Uwspółcześnienie tłumacza, który tak określił płynne pachnidła; oryg. (2): „*perfusus liquidis ... odoribus*” (dosł. ‘złany płynnymi pachnidłami’).

w. 2 *różą cały osypany* – oryg. (1): „*multa ... in rosa*”, co zwykle rozumie się przez ‘gęsty wieniec z róż’.

w. 3 *w cieniu chłodnej grotty* – oryg. (3): „*grato ... sub antro*” („w grocie rozkosznej”).

w. 4 *Komuż to warkocz kształtnie lamiesz złoty* – sens: dla kogo tak zgrabnie/starannie zaplatasz jasnowłose warkocz.

warkocz ... złoty – oryg. (4): „*flavam ... comam*” („włos ... płow”).

w. 5-6 *ładna bez okrasy, / ... przyprawnej* – tj. bez dodatku sztucznego upiększenia (czyli ozdób, kosmetyków). Konkretyzacja; oryg. (5) ogólnie: „*simplex munditiis*” (dosł. ‘prosta w wytwności/elegancji’).

w. 6 *będzie klął te czasy* – wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (5-6): „*fidem / mutatosque deos flebit*” („opłacze przysięg zmianę”).

w. 7 *co go marnie ludzi* – dodatek tłumacza.

w. 8 *czarny wiatr* – singularyzacja, ale przekład dosłowny; oryg. (7): „*nigris ... ventis*”.

w. 9 *Że się umizgasz, rozumie, niebaczny* – oryg. (9): „*qui nunc te fruitur credulus aurea*” („co teraz tobą się cieszy [łatwowierny] złocista [ze względu na kolor włosów]”).

w. 10 *iz nań nie przyjdzie nigdy los opaczny* – biegunowa zmiana; oryg. (10-11): „*semper vacuum, semper amabilem*” („że zawsze będziesz wolna, zawsze chętna”).

w. 11 *ufa pogodzie zdradnej* – biegunowa zmiana, akcentująca inny stosunek do okoliczności zewnętrznych; oryg. (11-12): „*nescius aurae / fallacis*” („niepomny [dosł. ‘nieświadomy’] pogód zdradliwych”).

w. 11-12 *Nędzny, który / plochej twej jeszcze nie doznał natury* – w oryg. (12-13) stwierdzenie odniesione do innych jeszcze mężczyzn (pluralizacja): „*Miseri, quibus / intemprata nites*” („biedni, którym / cnotą jaśniejesz”).

w. 13-16 – wyswobodzenie się ze zgubnego, niebezpiecznego uczucia, które było burzliwe jak morze; ocalały rozbitek składa Neptunowi dziękczynne wota: „ułomek zgruchotanej łodzi” i „przemokłe odzienie”.

w. 14 *ułomek zgruchotanej łodzi* – dodatek tłumacza.

w. 15 *na ścianie* – pominięcie przydawki; oryg. (13-14): „*sacer / ... paries*” (dosł. ‘święta ściana [świątyni]’).

Mowa o wotum złożonym w świątyni przez rozbitek, który zawiesił na ścianie przybytku obraz ukazujący przemoknięte szaty; niejednokrotnie szczęśliwie ocaleni umieszczali też jakieś elementy okrętu lub obraz przedstawiający rozbitki statek (o czym w dodanej przez siebie frazie wspomina Naruszewicz).

w. 16 *Neptunowi* – konkretyzacja; oryg. (16): „*maris deo*” („bogu morza”).

Pieśń V. Do Agryppy

Tłumaczenie *HOR. Carm.* 1,6; oryginał i przekład liczą po 20 wersów. Utwór zawiera, pośrednią tylko i wyrażoną jakby mimochodem, pochwałę dokonań wojennych adresata. Horacy uważa bowiem, iż zwycięstwa wojenne Agryppy lepiej opiszę Wariusz. Rodzaj dyskretnej wymówki (*recusatio*), jednocześnie odniesienie się do zagadnień inwencji twórczej oraz ograniczeń talentu pisarskiego.

Argument (*PwH*, t. I, s. 34): „Horacyjusz, wojenne dzieła Agryppy zostawując Waryjuszowi, powiada o sobie, że tylko jest zdolnym do śpiewania biesiad i miłostek”.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. X 33: *Do Agryppy. Z Horacyjusza*, s. 350-351 (incipit: „Waryjusz kształtem opieje Homera”); jedna podobna para rymowa, wskazująca na drobną zależność Książnina od tłumaczenia Naruszewicza: *potyczki / policzki* (Naruszewicz), *potyczek / policzek* (Książnina).

Tytuł: – Marek Wipsaniusz Agryppa, polityk i utalentowany dowódca wojskowy, przyjaciel (później zięć) cesarza Oktawiana Augusta.

w. 1 *Męstwo twe i zwycięskie z nieprzyjaciół plony* – rozwinięcie; oryg. (1-2): „fortis et hostium / victor” (dosł. ‘mężny zwycięzca wrogów’).

w. 2 *podaj światu* – oryg. (1): „Scriberis” (dosł. ‘zostaniesz opisany przez’).

Waryjusz – Lucjusz Wariusz Rufus, poeta, epik i dramaturg, przyjaciel Wergiliusza i Horacego; por. przyp. (s) w *PwH*, t. I, s. 34: „«Lucius Varius», sławny poeta, z którego dzieł ledwo drobne zostały ułamki, reszta starożytnością zginęła. Pisał tragedye i wiersz bohaterski”.

meońskimi tony – w tonacji pieśni meońskiej, tj. Homerowej; por. przyp. (t) w *PwH*, t. I, s. 34: „Homera, księżęcia poetów, który czy był jakiegoś Meona synem, czyli rodem z Meonii, krainy Azji Mniejszej, nic nie mamy pewnego”; zob. też NARUSZEWICZ, obj. do *Siel.* XV,127 (s. 332-333). Pluralizacja; oryg. (2): „Maeonii carminis” („pieśnią meońską”).

w. 4 *pod twą dzielną sprawą* – pod twoim dowództwem/pod twą wodzą.

w. 5-8 – zmiana kolejności; oryg. wersom tym odpowiadają wersy 9 oraz 6-8.

w. 5-6 *walne ... czynny słabym ... / piórem* – rozwinięcie; oryg. (9): „tenues grandia” (dosł. ‘[my] wątli wielkie/poważne [tematy opiewać]’).

w. 6 *upór Achilla u Troi* – interpretacja w kierunku skrótowego ujęcia i zmiana metonimiczna; oryg. (5-6): „gravem / Pelidae stomachum cedere nescii” (dosł. ‘zaciekły gniew Pelidy [tj. syna Peleusa] niepotrafiącego ustąpić’).

w. 7 *chytrego Ulissa przypadki* – uogólniająca interpretacja; oryg. (7): „cursus duplicis per mare Ulixei” (dosł. ‘przeprawy przez morze/szlaki morskie przebiegłego Ulissesza’).

w. 8 *krwawe w domu Pelopowym jatki* – rozwinięcie; oryg. (8): „nec saevam Pelopis domum” (dosł. ‘ani okrutnego Pelopsa domu’). Do rodu Pelopsa należeli m.in. Atreus i Tyestes („uczta Tyestesa”), Ajgistos, Agamemnon, Ifigenia i Orestes.

w. 9 *Agryppo* – przeniesienie apostrofy z w. 5 oryginału.

w. 9-10 *zdolna cytara / do miękkich tylko pieśni* – przeszkodą do tworzenia tragedii i bohaterskich utworów epickich jest rodzaj poetyckiego talentu rzymskiego poety, jego zamiłowanie do pieśni lirycznych, wyrażających subtelne uczucia, a stroniących od wojowniczych tonów i okrutnych scen; por. fragment przyp. (u) w *PwH*, t. I, s. 35: „Takowe materyje należą do tragedyi i wierszów bohaterskich (*carmen epicum, heroicum, epopaëia*), nie do pieśni, jakimi się bawił nasz Horacy...”.

zdolna cytara – synonimiczna metonimia oraz zmiana epitetu; oryg. (10): „inbellisque lyrae Musa potens” („władca Muza pokojowej liry”).

w. 10-11 *zaczętego Cezara ... / pochwały* – mowa o Oktawianie Auguście; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 5,25 (s. 245-246). Przekład dokładny; w oryg. (11): „laudes egregii Caesaris” (dosł. ‘pochwały znakomitego/wyjatkowego Cezara’; możliwa także *hypallage*: ‘wyjątkowe pochwały Cezara’).

w. 12 *lichym dowcipem* – tj. marnym talentem (poetyckim).

skażone – oryg. (12): „deterere” (dosł. ‘pomniejszać/uwłaczać’).

w. 13 *Marsa w dyjamentie* – skrót; oryg. (13): „Martem tunica tectum adamantina” (dosł. ‘Marsa odzianego w tunikę [tj. zbroję] z damasceńskiej stali’). Naruszewicz odwołał się w przekładzie tylko do twardości stali, jako że „diament” oznacza tu twardą i mocną jak z diamentu (metafora niezniszczalności) zbroję; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 11,118 (s. 278-279).

w. 14 *Kto Meryjona w bojowej kurzawie* – metonimiczna zmiana i uproszczenie; oryg. (14-15): „pulvere Troico / nigrum Merionem” („trojańskim pyłem / Meriona zaćmionego [dosł. ‘poczerniałego’]”). Meriones był w czasie starć pod Troją woźnicą rydwanu Idomeneusa.

w. 15-16 *Tydydę w świetnie bogów / umieszczonego dzielnością Pallady* – interpretacja tłumacza; oryg. (15-16): „ope Palladis / Tydiden superis parem” (dosł. ‘Tydydę [tj. Diomedesa, syna Tydeusa] równego bogom staraniem Pallady [ponieważ przy wsparciu Ateny zranił Aresa i Afrodytę]’).

w. 17-19 *My ... / ... / śpiewamy* – *pluralis modestiae*, jak w oryg. (17-19): „Nos ... nos ... / ... / cantamus”.

w. 18 *policzki* – dodatek tłumacza; w oryginale (18) mowa tylko o przyciętych paznokciach.

w. 20 *płocbe, czym się bawimy, zaloty* – sens: niestale/zmienne miłości, jakimi się zajmujemy. Zmiana; oryg. (19-20): „vacui, sive quid urimur, / non praeter solitum leves” („sam od miłości wolny, a jeśli zapłonę, / to jak dozwala obyczaj” [dosł. ‘nie wbrew zwyczajowi/zgodnie z przyzwyczajeniem’]).

Pieśń VI. Do Talijarcha

Tłumaczenie HOR.*Carm.* 1,9; oryginał i przekład liczą po 24 wersy. W pieśni, rozpoczynającej się od opisu zimowego, śnieżnego krajobrazu, który w Rzymie był wówczas rzadkością, poeta zachęca adresata, by ten nie martwił się o jutro, lecz korzystał z młodego wieku i nie stronił od tańców oraz towarzystwa dziewcząt.

Argument (*PwH*, t. I, s. 46): „W czasie zimy radzi zażywać rozkoszy”.

Parafraza tego utworu Horacego autorstwa Jana KOCHANOWSKIEGO (*Pieśni* I 14), z pominięciem ostatniej strofy oryginału o wymowie erotycznej, natomiast kończąca się strofą o wydzwisku wybitnie pesymistycznym, niezgodnym z zamysłem rzymskiego liryka, została zamieszczona w *PwH* (t. I, s. 316). Ową ostatnią strofę pominął także w swoim przekładzie Kobański (*PwH*, t. I, s. 46-47), zaś Kniaźnin (tamże, s. 50-51) wprowadził zmiany służące stonowaniu jej wymowy.

Tytuł: – oda skierowana jest do młodego niewolnika o imieniu oznaczającym sympozjarchę (*Thaliarchus* – ‘Władca picia’), tj. osobę, która podczas uczty ustalała proporcje mieszania wina z wodą.

w. 1-2 *białą lod Sorakte więzi / skrzepłym okowem* – sens: lodowe okucia/kajdany więżą białą (tj. pobieloną śniegiem) górę Sorakte (po łac. r.n.). Interpretacja; oryg. (1-2): „Vides, ut alta stet nive candidum / Soracte” („Spójrz, jak wysokim obsypana śniegiem / błyszczą Sorakte”).

w. 3-4 *a gdzie lodzie / bieghy, po bystrej wozy skrzypią wodzie* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 2, w. 7-8: „Lody zeszyły, a po czystej wodzie / Idą stątki i ciosané lodzie”. Zmiana obrazu przez Naruszewicza, prawdopodobnie pod wpływem frazy Kochanowskiego, tu użytej dla zaakcentowania paradoksu: możliwości jazdy wożem po „bystrej wodzie”; oryg. (3-4): „geluque / flumina constiterint acuto” („a rzeki / stanęły skute ostrym mrozem”).

po bystrej wozy skrzypią wodzie – szyk: po bystrej wodzie skrzypią (jadąc) wozy.

w. 8 *postaw na lawie z winem dzban dwuuuchy* – polonizacja i uogólnienie pomijające rzymskie realia; oryg. (7-8): „deprome quadrimum Sabina, / ... merum diota” („czteroletniego utocz wina, / ... z sabińskiej amfory”).

w. 9 *Bogu* – w oryginale liczba mnoga (9): „divis”.

w. 10-11 *opuszcza Neptun mętne welny, / pierzchają z placu walki Eur-cy bite* – konkretyzacja; oryg. (9-11): „qui simul / stravere ventos aequore fervido / deproeliantis” („bo gdy oni / uciszą wiatry po morzu goniące / burzliwym”).

w. 12 *ni klon, ni olsze ... starożytne* – polonizacja; oryg. (11-12): „nec cupressi / nec veteres ... orni” („ni cyprysy / ani ... wiekowe jesiony”).

olsze – (l.mn.) tj. olchy.

w. 15-16 *nie gardź ... / kiedy ci sprzyja piękna z Cypru pani* – sens: nie pogardzaj, gdy sprzyja ci miłość/ gdy jest dobra pora na zakochanie; por. określenia: „Cypru pani” i „cypryjska pani” [w:] NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 3,31 (s. 215); IV 16,13 (s. 285); t. III: obj. do *Siel.* II 84 (s. 275); „Cypru pani” również w *Hor.* XXVIII 13. Konkretyzacja i pominięcie (*puer*); oryg. (15-16): „nec dulcis amores / sperne puer” („nie stroń [dosł. ‘nie odrzucaj/pogardzaj/lekceważ’] od miłości, / gdyś młody”).

w. 18-19 *Teraz i chybkiem w polu wygrać gonem / dobrze z chłopięty* – sens: teraz jest wskazane/stosowne, by przystąpić do zawodów/ćwiczeń fizycznych i wygrać bieg z młodymi chłopcami. Rozwinięcie obrazu; oryg. (18): „nunc et campus, et areae” (dosł. ‘teraz Pole [Marsowe] i publiczne place’).

w. 20 *pod wieczór* – polonizacja; w oryginale pora nieco późniejsza (19): „sub noctem”.

z kim szeptać najmilej – zmiana; oryg. (20): „composita ... hora” („w umówionej porze”).

w. 23-24 *umykając rączki, / jakby nie chciała z palca dać obrączki* – pominięcie przez tłumacza innego możliwego okupu, zastawu (*pignus*) będącego (obok domyślnego pierścienia) dowodem miłości: klejnotu naramiennego; oryg. (23-24): „pignusque dereptum lacertis / aut digito male pertinaci” („oto już zastaw z ramion zdarty / i niezbyt pewnie dłoń [dosł. ‘palec’] się wzbrania”). Podobna redukcja w jednym z wariantowych przekładów – KNIAŹNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. V 23, s. 323-325; w. 25-28:

Teraz, dziewczynę gdy śmiech ci wyda,
zerwać obrączkę z dłoni,
co-ć jej z przekorem broni,
i niby, w kącie kryjąc się, wstyda.

Natomiast w tłumaczeniu Minasowicza ta sama co u Naruszewicza para rymowa, lecz uwzględnienie dwóch rodzajów miłosnych „fantów”: „Możesz jej ściągnąć lub manelki [tj. bransolety] z rączki, / lub z niezbrojnego paluszka obrączki” (*PwH*, t. I, s. 48).

Pieśń VII. Do Leukonoi

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,11; oryginał liczy 8 wersów, przekład – 20. Podkreślenie bezcelowości wybiegania myślami w przyszłość – podmiot liryczny zachęca adresatkę, by korzystała z doczesnych uciech, gdyż życie jest krótkie. W przekładzie Naruszewicza znalazło się wiele refleksji o charakterze ogólnym, tłumacz pominął natomiast imię adresatki, które pojawia się tylko w tytule, a nawet w jednej z apostrof użyty zostaje rodzaj męski w funkcji uogólniającej (jako zwrot do człowieka): „Bądź jeszcze wiele zim przepędzisz żywy” (9).

Argument (*PwH*, t. I, s. 54): „Zażywać rozkoszy, nie dbając na to, co ma potem nastąpić”.

Por. KNIAŻNIN, *PwH*, t. 1, s. 56-57, oraz *Erotyki*, cz. 2, ks. IX 3, s. 221-222: *Z Horacjusza* (incipit: „Nie szperaj dwornie, czego nikt nie ścignie”); jedna wspólna para rymowa: *leje / nadzieje*.

Tytuł: – Leukonoe, imię dziewczyny (Pogodna, Radosna).

w. 1-3 *Nie nurzaj, próżno myśląc, czola w pocie, / boć się tym rozum śmiertelny nie szczyci, / by dociekl* – interpretacja tłumacza i rozszerzenie; oryg. (1): „Tu ne quaesieris, scire nefas” („Nie pytaj, bo wiedzieć nie trzeba [dosł. ‘nie godzi się/nie przystoi’]”) – Horacy kładzie nacisk na niestosowność usiłowań dotyczących poznania przyszłości.

W wersie 2 oryginału apostrofa: „Leuconoe”.

w. 3-4 *wiele na swym kołowrocie / Parka żywotnych uprzedzie mu nici* – mowa o liczbie lat, jaką na swym kołowrocie uprzedzie jedna z trzech Parek; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 2,45 (s. 241); t. II: obj. do III 2,78 (s. 212); t. III: obj. do *Siel.* III 63 (s. 279). Anachroniczne uwspółcześnienie (kołowrotek znany jest mniej więcej od XIII w., Greczynki skręcały nici na wrzecionach, a przędły na krosnach; por. także niżej, *Hor.* LII 9) i wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (1-2): „quem mihi, quem tibi / finem di dederint” („jaki mnie, jaki tobie / kres bogowie zgotują”).

w. 5 *Jaka cię dola czeka w dalszej porze* – dodatek tłumacza, ale nawiązujący do w. 1-2 oryginału.

w. 6-7 *ni balamutny gwiazdarcz nie wysledzi, / chocia skłem łowczym błędne zmyka zorze* – sens: wprowadzający w błąd astrolog nie wypatrzy, chociaż ogląda przez lunetę błędzące gwiazdy (tj. planety, które w starożytności zwano „gwiazdami błędzącymi [errantes]”; por. *CIC.Nat.deor.* 2,20,51). Zmiana (rezygnacja z konkretnego oryginału) i rozszerzenie; oryg. (2-3): „nec Babylonios / temptaris numeros” („ni babilońskich nie badaj liczb”).

skłem łowczym – tj. lunetą, jako szkłem wysledzającym/łowiącym gwiazdy.

w. 8 *czekaj cierpliwie, czym cię los nawiedzi* – przekład dokładny; oryg. (3): „Ut melius, quidquid erit, pati!” („O ileż lepiej przyjąć, co się zdarzy”).

w. 9-10 *Bądź jeszcze wiele zim przepędzisz żywy, / bądź to ostatnia już dobiega miarki* – uogólnienie; w oryginalnym o liczbie zim (lat do przeżycia) decyduje Jowisz (4): „Seu pluris hiemes, seu tribuit Iuppiter ultimam” („Czy wiele zim przeznaczy Jowisz, czy ostatnią zsyła”).

już dobiega miarki – tu: dochodzi do kresu, kończy się.

w. 11-12 *co, jeźąc mętne na Tyrrenie grzywiy, / o brzeg balwanom dumne ścierva karki* – interpretacja tłumacza (domestykacja i skrót: *Tyrrenie*); oryg. (5-6): „quae nunc oppositis debilitat pumicibus mare / Tyrrhenum” („co właśnie do walki daremnej ze skałą zmusza Morze / Tyrreńskie” [dosł. ‘która teraz osłabia Morze Tyrreńskie na leżących naprzeciw porowatych skalach’]).

w. 13 *malo dbaj na to* – zmiana; oryg. (6): „sapias” („zachowaj rozum”).

w. 13-14 *niech się wino leje, / póki lać można ze dzbana do sklanki* – obrazowe rozwinięcie i domestykacja; oryg. (6): „vina liques” („wina cedź”). Horacy odwołuje się do właściwej tamtej kulturze czynności przelewania wina przez sito (i schładzania) przed podaniem.

w. 15-16 *Długie zamysłów człowieczych nadzieje / ścisłymi życia Bóg otoczył szranki* – interpretacja; oryg. (6-7) brak nacechowania religijnego: „et spatio brevi / spem longam reseces” („i chwilę krótką / uczyni miarą nadziei” [dosł. ‘i krótkimi okresami czasu tnijsz długą nadzieję’]).

w. 17-18 *Czas skrzydłoptochy / i słowa goni, i chwile powiewne* – uwagi na temat tej personifikacji zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, m.in. t. II: obj. do III 27,13 (s. 255); t. III: obj. do *Siel.* XII 112;135-136 (s. 318; 319-320). Zmiana metafory (por. szczególnie zmianę „dum loquimur” na *i słowa*) i rozwinięcie; oryg. (7-8): „Dum loquimur, fugerit invida / aetas” („Kiedy mówimy, pierzcha czas / zawistny”).

w. 19-20 *Póki masz w ręku, zażywaj tej trochy / życia marnego* – rozszerzona interpretacja słynnej formuły Horacego (8): „carpe diem” („korzystaj z dnia” [dosł. ‘zrywaj dzień jak kwiat/owoc’]).

w. 20 *bo jutro niepowne* – zmiana; oryg. (8): „quam minimum credula postero” („i jak najmniej przyszłości ufaj”).

Pieśń VIII. Na pochwałę Augusta

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,12; oryginał i przekład liczą po 60 wersów.

Argument (*PwH*, t. I, s. 58): „Pochwały bogów i bohaterów, a na ostatku Augusta”.

Wiersz Naruszewicza został wydrukowany po raz pierwszy w ZPP pod koniec lutego 1771 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 508 (s. 115), s. 5, 216-217.

Por. KNIAŻNIN, *PwH*, t. I, s. 68-70 (incipit: „Którego męża albo bohatera”); dwie wspólne pary rymowe: *bohatera / lira, ciebie / Febie*.

Tytuł: – adresatem jest Oktawian August powracający do Rzymu po zwycięskiej wyprawie przeciw iberyjskiemu plemionom Kantabrow i Asturów w 25 r. p.n.e. (wojna kantabryjska toczyła się w latach 29-19 i stanowiła ostatni etap podboju Półwyspu Iberyjskiego przez Rzymian). Horacy odą tą uświetnił także niedawno zawarte małżeństwo córki Oktawiana, Julii, z Markiem Klaudiuszem Marcellusem, jej ciocięcznym bratem, kreowanym na następcę princepsa.

w. 2 *surma* czy... *lira* – pominięcie epitetu i odwrócenie kolejności; oryg. (1-2): „lyra vel acri / tibia” („lirą / czy fletnią wdzięczną”).

w. 3-5 *po lesie / ... helikońskim* – lasy góry Helikon były mitologiczną siedzibą Apollona i Muz; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 15,3 (s. 261). Zawężenie znaczenia określenia geograficznego; oryg. (5): „in umbrosis Heliconis oris” („w cieniściej ziemi Helikonu”).

w. 5 *mowna Echo* – zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Siel.* VI 81 (s. 283). Naruszewicz trafnie i w jedyny możliwy sposób oddał silnie zleksykalizowane wyrażenie łacińskie *imago vocis*, niebędące już w łacinie metaforą; oryg. (3-4): „iocosa / ... imago [scil. vocis]” (dosł. ‘żartobliwy obraz/odbicie głosu = Echo’).

w. 6 *po Hemie, co swój kark pod śniegiem chyli* – rozwinięcie obrazu; oryg. (6): „gelidove in Haemo” („nad szczytami... zimnego Hemu”); tłumacz pominął jedno z wymienionych w oryginale geograficznych odniesień (6): „super Pindu” („nad szczytami Pindu”, tj. gór rozciągających się na granicy Tessalii i Beocji). Zob. także NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Siel.* XV,26 (s. 326).

w. 7-12 – apoteoza poezji poprzez odwołanie do jednego z „odwiecznych” (topicznych) przykładów jej tajemniczego oddziaływania, tj. do historii Orfeusza i siły jego śpiewu; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Siel.* XV,metryczka,93-104 (s. 325-326; 331-332).

w. 7-8 *Orfeusz ... / gdy z lutnią chodził* – konkretyzacja; oryg. (7-8): „vocalem ... / Orphea” (dosł. ‘[szły w ślad za] śpiewającym Orfeuszem’).

w. 9 *sztuką matki* – przekład dosłowny; oryg. (9): „arte materna”.

w. 11-12 *dębniak głuchy / podnosił słuchy* – sens: las dębowy podnosił uszy/słuchał. Personifikacja; oryg. (11-12): „blandum et auritas fidibus canoris / ducere quercus” („i czarem śpiewnych strun za sobą wodził / dęby słyszące”).

w. 13 *Ciebie mój naprzód, ojczy, rym opowie* – w oryginale pytanie retoryczne (13): „Quid prius dicam solitis parentis / laudibus...?” („O kim opowiem najpierw, gdy należną / cześć oddam rodzicowi...?”).

w. 14 *morze, ziemia, człek, bogowie* – odwrócenie kolejności; oryg. (14-15): „res hominum ac deorum, / ... mare ac terras”.

w. 15 *i czas, który się godzinami kroi* – interpretacja tłumacza; oryg. (15-16): „varisque mundum / temperat horis” (dosł. ‘kieruje/władza światem poprzez zmieniające się pory roku’). Słowo *hora* może także oznaczać ‘godzinę’.

- w. 17 *jak świat długi* – dodatek tłumacza, ale zarazem echo słowa *mundum* z wersu 15.
- w. 18 *ani taki drugi* – przekład niemal dosłowny; oryg. (18): „aut secundum”.
- w. 19 *w bogów radzie* – konkretyzacja; oryg. (19-20): „proximos ... occupabit / ... honores” („najbliższy zaszczyt ... / bierze”).
- w. 20 *Palladzie* – Atena-Minerva jako bogini wojny (‘Potrząsająca włócznią’); zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 5,21 (s. 245); I 22,13-14 (s. 273).
- w. 21 *waleczny w potyczkach Liberze* – mowa o italskim bogu roślinności i urodzaju, utożsamianym z Dionizosem-Bakchusem. Tłumacz zdecydował się na przypisanie określenia „proeliis audax” (21) Liberowi, podobnie jak niektórzy interpretatorzy i wydawcy, mający na uwadze udział Bakchusa w walkach z gigantami oraz jego wyprawę do Azji Mniejszej (trzeba by wówczas widzieć w całym zwrocie figurę retoryczną zwaną *hyperbaton*); zob. też NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 4,14 (s. 218). Zwykle jednak słowa ‘odważna/śmiała w starciach/bitwach’ przyporządkowuje się tutaj bogini Palladzie.
- w. 22 *pannę, która dzikie gromi zwierzę* – Artemida/Diana, bogini łowów; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 1,218 (s. 283).
- w. 23 *grotom* – pominięcie epitetu; oryg. (23-24): „certa / ... sagitta” (‘celną/pewnie trafiającą strzałą’).
- w. 24 *Febie* – Febus (‘Błyszczący, Jaśniejący’), przydomek Apollona; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do III 19,4-5 (s. 240).
- w. 25 *Acyda* – Heraklesa/Hekulesa; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 20,30 (s. 243); IV 14,75-76 (s. 283).
- w. 25-26 *twoich, Tyndare, / ... synów* – metonimiczna zmiana; oryg. (25): „puerosque Ledae” (‘synów Ledy’). Tyndareos (forma „Tyndare” jest łacińskim wokatiwem od mianownika *Tyndarus*, jednego z trzech, obok *Tyndareus/Tyndareos*, pod jakimi występowało imię tej mitologicznej postaci), małżonek Ledy, był właściwie tylko ojcem Kastora, bo niebiańskim ojcem Polydeukesa/Polluksa był Zeus/Jowisz.
- w. 26 *ręką i koniem dzielnych* – uogólnienie; oryg. (26): „hunc equis, illum superare pugnis / nobilem” (‘jeden że w koniach biegly, drugi w pięści / zasłynął’). Kastor uchodził za wynalazcę sztuki jeździeckiej, umiejętności pówozienia i ujeżdżania koni, a Polluks słynął z umiejętności walki na pięści.
- w. 27-28 *wasz wpośród morskiej ledwo błysnął wrzawy / płomień laskawy* – sens: ledwo błysnął podczas morskiej wrzawy (gwałtownej burzy na morzu) wasz laskawy płomień (wasza gwiazda). Bracia, zwani też Dioskurami (*Diōskouroi*, dosł. ‘synowie Zeusa’), byli opiekunami żeglarzy, a pojawiające się na masztach ogniki (ogień św. Elma) nazywano właśnie „dioskurami”. W oryginale mowa jednak konkretnie o „białej gwieździe” (27-28: „alba ... / stella”), a zatem Horacy odwołuje się tu do tradycji mitycznej, zgodnie z którą Kastor i Polluks po śmierci zostali przeniesieni na niebo jako konstelacja Bliźniąt, i w tej funkcji również wspierali żeglarzy.
- w. 32 *gniewy swe kładnie* – tu: uśmierza swoje wzburzenie. Przekład czasownika niemal dosłowny; oryg. (32): „recumbit”.
- w. 33-34 *spokojne Numy / rządy* – rządy Numy Pompiliusza, następcy Romulusa; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 18,10 (s. 306). Metonimiczna zmiana; oryg. (34): „Pompili”, i przekład dosłowny (33-34): „quietum / Pompili regnum”.
- w. 34-35 *pełne dumy / Tarkwina [rządy]* – rządy Tarkwiniusza Pysznego (*Tarquinius Superbus*), ostatniego, siódmego króla rzymskiego, wyganego przez poddanych; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Sat.* II 27 (s. 348). Zmiana uogólniająca i pomijająca termin techniczny; oryg. (34-35): „superbos / Tarquini fasces” (dosł. ‘pyszne pęki różg [jako symbol władzy] Tarkwiniusza’); zob. niżej, obj. do *Hor.* XIX 4.
- w. 35-36 *i przy zgonie / mężny, Katonie* – mowa o Katonie Młodszym (95-46 p.n.e.), który zginął śmiercią samobójczą po klęsce wojsk republikańskich; zob. niżej, obj. do *Tac.* XV 4.
- w. 37 *z Fabrycym* – por. niżej, obj. do *Tac.* IV 10.
- w. 38-39 *coś legł w nieszczęsnej przy Kannach potrzebie, / Pawle, szlachetne hojnie łącząc zdrowie* – polonizacja imienia bohatera, rozwinięcie charakterystyki postaci oraz synonimiczna zmiana metonimii geograficznej; oryg. (37-38): „animaeque magne / prodigum Paulum superante Poeno” (‘i swą duszą wielką / ofiarne go Paulusa, co Punowi uległ’).
- Pawle* – Lucjusz Emiliusz Paulus; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 20,68 (s. 311).
- szlachetne hojnie łącząc zdrowie* – por. wyrażenie przysłowiowe: „Szlachetne zdrowie” (NKPP, „Zdrowie” 23).

w. 40 *lutni<a> ma powie* – metonimiczna zmiana; oryg. (39): „insigni referam camena” („głosem świętej przywołam kameny”; tu: pieśni, nie muzy).

w. 41 *kąt prostej chaty* – polonizacja tłumacza; oryg. (43-44): „et avitus apto / cum lare fundus” („na dziedzicznej ziemi / z larem domowym”).

w. 42 *Dentacie kosmaty* – zmiana metonimiczna; oryg. (41): „incomptis Curium capillis” („Kuriusz z bujnym włosiem”); por. w przekładzie Minasowicza „nieuczestny Kuriusz” (*PwH*, t. I, s. 60).

w. 43 *dzielnym rycerzem* – polonizacja; oryg. (42): „utilem bello” („ochotny w bitwie”).

w. 45 *z laty* – uproszczenie; oryg. (45): „oculto ... aevo” (trzy z możliwych interpretacji: dzięki tajemniczemu działaniu czasu; wśród niepostrzeżonego upływu czasu; [jak drzewo, którego] wieku się nie zna).

w. 47 *gwiazda Julowa* – gwiazda rodu julijskiego.

w. 48 *ćmi mniejsze kola* – przenośnie: zaćmiewa mniejsze światła (gwiazdy).

w. 51 *cesarza* – tu: odniesienie do władcy Rzymu. Uogólnienie; w oryginale mowa konkretnie o Oktawianie Augustie (51-52): „Caesaris ... / Caesare”.

z nim wespół i ty – zmiana; oryg. (51-52): „tu secundo / Caesare” (dosł. ‘ty z Cezarem jako drugim’).

w. 52 *sprawuj Kwiryty* – prośba o rządzenie, kierowanie Kwirytami, pełnoprawnymi obywatelami Rzymu; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 13,26 (s. 280). Konkretyzacja; oryg. (52): „regnes” („rządz”).

w. 53 *na zgubę Rzymu ... zażarty* – metonimiczna zmiana; oryg. (53): „Latio imminentis” („na Lacjum godzących”).

w. 54 *zbiwszy, pożenie przed swym wozem* – opuszczenie terminu technicznego; oryg. (54): „egerit iusto domitos triumpho” („poskromi i przepędzi w zwycięstwie [dosł. mowa o odbyciu triumfu] należnym”).

w. 55 *gdzie słońce ogień miota szczery* – sens: gdzie słońce rzuca z siłą prawdziwy ogień/gdzie jest nadzwyczaj upalnie. Uogólnienie; oryg. (55): „subiectos Orientis orae” („mieszkańców dalekiego Wschodu”).

w. 57 *mniejszemu nad się* – tj. mniejszemu od siebie (zwrot do Jowisza), czyli ziemskiemu władcy; oryg. (57): „te minor”.

w. 58 *nad obłoki* – uogólnienie; oryg. (58): „Olympum” („na Olimp”).

w. 59 *gdzie ludzka złość twe hańbi domy* – ułatwiająca zrozumienie i zarazem chrystianizująca zmiana; oryg. (59-60): „parum castis ... / ... lucis” („w stronę gajów pohańbionych”); Naruszewicz zamienił „święte gaje”, w których czczono rozmaite pogańskie bóstwa, na bliższe czytelnikowi ‘świętynie’.

Pieśń IX. Wróżka o zburzeniu Troi

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,15; oryginał liczy 36 wersów, przekład 40.

Argumentu brak.

Por. KNIAŻNIN, w *PwH*, t. I, s. 84-86 (incipit: „Gdy mimo ludzkie w jej domu <pr>zyjęcie” – w *PwH*: „wyjęcie”, bl. druk.); jedna podobna para rymowa: *warkoczy / wtłoczy* (Naruszewicz), *wytłoczy / warkoczy* (Kniażnin).

Tytuł: – przepowiednia włożona w usta morskiego boga Nereusa mówi o porwaniu przez Parysa Heleny, żony króla Sparty Menelaosa, oraz o nieszczęściach i klęsce Troi. Prawdopodobnie utwór pełnił funkcję alegorii politycznej skierowanej przeciw Antoniuszowi i Kleopatrze (przed bitwą pod Akcjum).

w. 1 *Niewierny pasterz* – Aleksander-Parys, syn Priama (króla Troi) i Hekabe, został tu przez poetę (w oryginale bez przydawki, w. 1: „Pastor”) nazwany wiarołomnym, bo porywając Helenę, nadużył praw gościnności; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 18,21-22 (s. 306).

w. 2 *z gładką ... Heleną* – inne określenie postaci (Helena była najpiękniejszą ze śmiertelniczek); oryg. (2): „Helenen ... hospitam” (dosł. ‘Helenę jako gospodynię podejmującą gości/żonę gospodarza’).

w. 3 *bóg morza* – uogólnienie; oryg. (4): „Nereus”.

w. 4 *wieszczymi klęski śpiewał duchy* – oryg. (4-5): „caneret fera / ... fata” („wyśpiewać / wróżbę straszliwą”).

w. 5 *W nieszczęsną chwilę cudzej dopadł żony* – konkretyzacja i ekwiwalent; oryg. (5): „mala ducis avi domum / quam” (dosł. ‘pod złą wróżbą/pod złym prakiem wiedziesz do domu tę’).

w. 6 *gachu* – dodatek tłumacza.

w. 7 *już czyni spiski na cię* – interpretacja tłumacza; oryg. (7): „coniurata tuas rumpere nuptias” (dosł. ‘[Grecja] sprzysiężona, by śluby twoje zerwać/zniszczyć’).

w. 7-8 *na twojej / ... Pryjanie, starożytnej Troi* – konkretyzacja; oryg. (8): „regnum Priami vetus” („stare Priama królestwo”).

w. 9 *Przebóg* – polonizacja; oryg. (9): „Heu heu”.

jaki cię wkrótce los dosięże – dodatek.

w. 11-12 *Cofaj ster nazad, ach, wyrodne plemię, / a krewnej na szwank nie podawaj ziemi* – jednoczesna redukcja i amplifikacja; oryg. (10-11): „quanta moves funera Dardanae / genti” („jakaż sprowadzasz zagładę na plemię / Dardanów”).

wyrodne plemię – mowa o Parysie, ale tłumacz nawiązuje do oryginału („genti”).

krewnej na szwank nie podawaj ziemi – sens: nie narażaj na niebezpieczeństwo rodzinnej/ojczystej ziemi.

w. 13-16 *Już oto Pallas gniewne puszy lice / hartowaną stałą pierzystej przyłbice, / wstrząsa paizą groźną, chciwa wsiadać / i bystre w rydwan rumaki zakładać* – znaczna amplifikacja; oryg. (11-12): „iam galeam Pallas et aegida / currusque et rabiem parat” („Oto szyszak i tarczę Pallada / rydwan i gniew już gotuje”).

gniewne puszy lice / hartowaną stałą pierzystej przyłbice – przenośnie: gniewną twarz uzbraja w dumę, nakładając przyłbicę o wierzchołku zwieńczonym piórami, wykonaną z mocnej/hartowanej stali.

w. 17-18 *Próżno w bój srogi i krew z potem słonem, / dumny Wenerzym rycerz pod robronem* – konkretyzacja (ironiczna) i amplifikacja, także uwspółcześnienie (*robronem*); oryg. (13): „Nequiquam Veneris praesidio ferox” („Na próżno ufny w pomoc zycżliwej Weneri”).

dumny Wenerzym rycerz pod robronem – sens: dumny rycerz pod suknią Weneri.

w. 19-20 *lub na lonie / usiadłszy duszki, brząkał na bardonie* – interpretacja; oryg. (14-15): „grataque feminis / inbelli cithara carmina divides” („i przy wtórze cytry [dosł. ‘cytry stroniącej od walki/niewojowniczej’] / mile niewiastom pieśni śpiewał”).

w. 22 *od kreckich beltów* – strzał wyrabianych na Krecie; Kreteńczycy, którzy pod Troję przybyli pod wodzą Idomeneusa, byli znakomitymi łucznikami. Metonimia synonimiczna i uogólnienie; oryg. (17): „calami spicula Cnosii” („strzał z knosyjskiej trzciny”).

miętko slane łóże – obrazowa metonimia; oryg. (16): „thalamo” („w sypialni”), termin oznaczający kobiecą komnatę/alkowę.

w. 23-24 *i warkoczy / blask cudnych w błoto, wzięwszy za kark, wtłoczy* – sens: schwyciwszy cię mocno, rzuci w błoto, brukając twe błyszczące włosy. Zmiana synonimiczna i opustka („tamen heu serus”); oryg. (19-20): „tamen heu serus adulteros / crines pulvere collines” („biada, twoje rozpustne kędziory / proch brudny w końcu skala”).

w błoto ... wtłoczy – por. wyrażenie przysłowiowe: „W błoto ciskać” (NKPP, „Błoto” 6b).

wzięwszy za kark – por. wyrażenie przysłowiowe: „Wziąć za kark”, tj. ‘mocno schwycić’ (NKPP, „Kark” 3).

w. 25 *pieskliwym otoczony dworem* – tu: otoczony rozpieszczonymi/wydelikaconymi, a także usłużnymi dworakami. Dodatek tłumacza.

w. 26 *Ulis* – tj. Odyseusz/Ulisses. Zmiana synonimiczna; oryg. (22): „Laertiaden” („synu Laertes”).

z poradnym Nestorem – z dobrze radzącym/umiejącym radzić Nestorem; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 14,107 (s. 260); dodanie przydawki, opustka geograficznego szczegółu; oryg. (22): „Pylium Nestora” („Nestora z Pylosu”).

w. 27 *jak rażno Teucer szyję z głową dzieli* – opuszczenie geograficznego szczegółu; oryg. (23-24): „urgent te inpavidi Salaminius / Teucer” („następują mężnie salamiński Teucer”).

w. 28 *jak dobry ręką i koniem Steneli* – uproszczenie; oryg. (24-26): „Sthenelus sciens / pugnae, sive opus est imperitare equis, non auriga piger” („i Stenel w bitwie / wprawny, a jeśli końmi pokierować trzeba / woźnica nieleniwy”).

w. 29-30 *Czyli cię szablą, czyli woźnym gonem / spotka, zetkniesz się z dzielnym Meryjonem* – polonizacja (*szablą*) i rozszerzenie; oryg. (26-27): „Merionen quoque / nosces” („Meriona także / poznasz”). Naruszewicz wzbogacił sylwetkę Meriona poprzez przydanie mu cech w oryginalne (24-26) przypisanych Stenelosowi.

woźnym gonem – tu: pojedynkiem toczonym na rydwanach.

w. 32 *lepszy, Dyjomed, od mężnego ojca* – zmiana synonimiczna oraz dodanie epitetu; oryg. (28): „Tydides melior patre” („lepszy od ojca Tydides”).

w. 33 *zemkniesz nogi chyże* – sens: szybko uciekniesz. Redukcja; oryg. (31): „sublimi fugies mollis anhelitu” („uciekiesz, łapiąc chciwie oddech krótki”).

w. 34 *jak płochy jeleni, kiedy trawę strzyże* – pominięcie pewnych szczegółów, dodanie innych i zmiana; oryg. (29-30): „cervus uti vallis in altera / visum parte lupum graminis inmemor” („jak jeleni, który w innej stronie / doliny wilka widzi i trawę porzuca”).

w. 35-36 *a wilk doń z krwawej rozbojni, nieznacznym, / powleka czolgiem brzuch, na mięso łączny* – sens: wilk ze swej zbrojckiej jaskini/kryjówki ze śladami krwi [po poprzednich posiłkach] niewidoczny/niezauważony pełnie w jego stronę, czolgając brzuchem po ziemi/skradając się, łaknący żarłocznie mięsa. Wprowadzenie własnego rozbudowanego obrazu; oryg. (30): „visum ... lupum” („wilka widzi”).

w. 32 oryginał: „non hoc pollicitus tuac” (dosł. ‘choć nie to obiecywałeś/przyrzekałeś swojej [wybrance]’) pominięty przez tłumacza.

w. 37-38 *Przewlecze-ć ... na niedługą chwilę / Frygów zagładę upór twój, Achille* – sens: opóźni/odwlecze na krótki czas zagładę Frygów (tj. narodu trojańskiego), twój gniew, Achillesie. Zmiana oraz uproszczenie; oryg. (33-34): „iracunda diem proferet Ilio / matronisque Phrygum classis Achillei” („przedłuży Ilionowi i niewiastom Frygów / żywot zagniewanego flota Achillea” [dosł. ‘odroczy dzień [zagłady] zagniewana flota Achillea’]).

w. 39 *trudno boskich wyroków ominąć* – dodatek tłumacza.

w. 40 *musisz w pożarach greckich, Trojo, zginąć* – synonimiczna metonimia, także pominięcie; oryg. (35-36): „post certas hiemes uret Achaicus / ignis Iliacas domos” („ale zim parę minie i achajski ogień / strawi iliońskie siedziby”).

Pieśń X. Do panny

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,16; oryginał i przekład liczą po 28 wersów. Utwór to rodzaj palinodii skierowanej do intymnej przyjaciółki poety (Tyndarydy lub Gratydii/Kanidii): autor odwołuje (raczej pozornie) swe niepoehlebne opinie i zarzuty, porusza przy tym problem niszczącej siły gniewu, w tym – gniewu poety.

Argument (*PwH*, t. I, s. 86): „Którą obraził swoimi wierszami”.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. I 19: *Z Horacyjusza*, s. 32-33 (incipit: „Nad piękną matkę piękniejsza córo”); jedna wspólna para rymowa, wskazująca na zależność Książnina od tłumaczenia Naruszewicza: *serca / czerca* (Naruszewicz), *czerca / serca* (Książnina) oraz jedna podobna: *ulepić / przyczepić* (Naruszewicz), *lepił / przyczepił* (Książnina).

w. 2 *wolnym rymem* – tu: wierszem (nazbyt) swobodnym, uszczypliwym. Uogólnienie; oryg. (2-3): „criminosus iambis” („oszczerczym jambom”).

w. 3 *czy komina warty, / czy, by po morzu błędne gonil karty* – poeta prosi o wybór kary, wie bowiem, że jego wiersz zasłużył na zniszczenie: czy to w płomieniach, czy przez wrzucenie do morza. Rozwinięcie obrazu i uogólnienie; oryg. (3-4): „sive flamma, / sive mari libet Hadriano” („czy to w ogniu / czy w ciemnej Adriatyku toni”).

komina warty – tj. nadający się tylko do spalenia.

w. 5 *Cybele gzi szalone serca* – wprowadzenie synonimicznej, dosadnej metonimii; oryg. (5-6): „non Dindymene ... quatit” („nie tak Dyndymena ... wzrusza”). Naruszewicz zastąpił bardziej znanym imieniem Kybele Horacjuszowe określenie Wielkiej Matki (*Magna Mater*) wykorzystując jeden z jej przydomków: *Dindymene*, wywodzący się od gór *Dindyma* we Frygii, w Azji Mniejszej, gdzie na górskich szczytach (stąd zwano ją też Macierzą Górską) oddawano Wielkiej Macierzy natury szczególną cześć. Zaraz niżej (w. 8) mowa o kapłanach Kybele, eunuchach zwanych korybantami: zasadniczym elementem kultu bogini był wykonywany przez nich podczas hałaśliwej procesji (uczestnicy kaleczyli sobie ciała) orgiastyczny taniec, któremu wtórowały ekstatyczne dźwięki cymbałów.

w. 6 *wróg pytyjski* – Apollon jako pogromca węża Pytona/smoczycy Pytho (zwanej też Delfyne), zamieszkującego wyrocznie zwaną od jego/jej imienia *Pytho* (dawna nazwa Delf), gdzie na stokach Parnasu znajdowała się największa i najsłynniejsza wyrocznia boga; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 1, tyt., przyp. (a) (s. 257-258). W oryginale tego rzeczownika nie ma.

ni wróg pytyjski swego puszy czerca – sens: nie tak Apollon napelnia ekstazą swego kapłana; por. przyp. (a) w *PwH*, t. I, s. 87: „Przyrównywa złość swoją do wieszczków Apollina [...], którzy – natchnieni

duchem swych bożców – do wściekłości prawie przychodzili”. Interpretacja tłumacza; oryg. (5-6): „non adytis quat / mentem sacerdotum incola Pythius” („nie tak wzrusza / kapłanów w chrámie pytyjski mieszkawiec”). Ponieważ w delfickiej wyroczni wieszczyla kapłanka Pytia, zasiadająca na świętym trójnogu nad szczeliną, z której wydobywały się wyziewy wprowadzające ją w trans wieszczcy, a jej niejasne i niezrozumiałe przepowiednie kapłani (*prophétai*) tylko objaśniali, interpretacji tego fragmentu, szczególnie słów: „incola sacerdotum”, przez wieki namnożyło się wiele. Naruszewicz próbował sobie poradzić w ten sposób, że zamienił l.mn. oryginału („sacerdotum”) na l.poj. (*czerca*).

w. 7 *ani wrzask Bacha opilej gawiedzi* – krzykliwy pochód Dionizosa-Bakchusa podróżującego ze swym orszakiem, którego członkowie (satyrowie, menady itp.) byli zwykle pijani. O tym orszaku (*nb.* też nazwanym „gawiedzią”) zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 1,235 (s. 284); t. II: obj. do III 3,81 (s. 217); t. III: obj. do *Siel.* VI 111 (s. 283). Wprowadzenie własnego obrazu, kolokwializm i synonimiczna metonimia; oryg. (7): „non Liber aeque” (dosł. ‘nie Liber na równi”).

w. 8 *groźny cymbał korybanckiej miedzi* – tj. przerażające dźwięki miedzianych cymbałów, w które uderzają korybanci (por. wyżej, obj. do w. 5); oryg. (7-8): „non acuta / sic geminant Corybanthes aera” („ni spizowe / korybantów zdwojone cymbały”).

w. 9-12 – tłumacz „przemieszał” kolejność przykładów oryginału: u Horacego – miecz norycki, woda, ogień, burza; u Naruszewicza – ogień, miecz, burza, woda.

w. 9 *jako gniew ludzki* – oryg. (9): „tristes ut irae” („jak smętne gniewy”).

w. 10-11 *szarpak topny / w buchtach noryckich* – tj. broń sieczna zanurzana w pojemnikach z wodą, w których hartowało się stal w *Noricum*, krainie we wschodnich Alpach, na prawym brzegu Dunaju, słynnej z kopalni rud żelaza i wyrobu doskonałej stali. Rozwinięcie obrazu; oryg. (9-10): „Noricus / ... ensis” („norycki / miecz”).

w. 11 *Jowisza grotty* – redukcja; oryg. (11-12): „nec tremendo / Iuppiter ipse ruens tumultu” („ani nawet Jowisz, gdy groźną spada burzą”).

w. 12 *ni oceanu rozigrane sloty* – oryg. (10): „mare naufragum” (dosł. ‘morze rozbijające statki”).

w. 13 *syn Japeta* – metonimia; oryg. (13): „Prometheus”.

czleka – oryg. (w.13-14): „principi limo” („do pierwotnej gliny”).

w. 15-16 *żołądek, z kłów sinych zebraną, / lwa sierdzistego ujadował pianą* – sens: „zaszczepił” w żołądek człowieka jad piany zebranej z sinych kłów srogięgo/wściekłego lwa. Ujęcie tłumacza bardziej obrazowe, dosadne i dynamiczne; oryg. (15-16): „insani leonis / vim stomacho adposuisse nostro” („gwałtowność wziął z lwa szalonego / i w naszym zmieścił ją żołądku”).

w. 17-18 *Gniewem ... / gniew* – powtórzenie tłumacza.

w. 18-19 *w zasiewne niwy / zmieniuszy sławne grody* – wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (18-19): „et altis urbibus ultimae / stetero causae, cur perirent / funditus” („i skrajne sprawiły uczucia, / że miasta budowne zginęły / do szcztętu”).

zasiewne niwy – pola przeznaczone pod zasiew.

w. 19 *żoldak dziki* – zmiana; oryg. (21): „exercitus insolens” („rozpasane wojsko”).

w. 20 *radła i motyki* – własny obraz; oryg. (21): „hostile aratrum” (dosł. ‘wrogi płóg”).

w. 21-22 *w wieku młodem, / niebacznym* – interpretacja; oryg. (23): „in dulci iuventa” („w młodości ... słodkiej”).

w. 24 *za piórka ostrego zapędem* – za gwałtownym porywem ostrego pióra poety. Uogólnienie wprowadzające własny obraz; oryg. (24): „in celeres iambos” („do porywczycy jambów”).

w. 25-26 *Już ci przyrzekam na sumnienie moje, / że jadowite żądło mu przykroję* – obietnica zaprzestania jadowitych ukąszeń wierszem. Dosadne i odwołujące się do pojęć chrześcijańskich ujęcie przez tłumacza zmiany postępowania poety; oryg. (25-26): „nunc ego mitibus / mutare quaero tristia” („teraz łagodnością zale / pragnę zastąpić”).

w. 27-28 *i wziętą z zyskiem przywrócę ci sławę, / rzucę tylko na mnie oczy twe łaskawe* – zmiana; oryg. (26-28): „dum mihi / fias recantantis amica / opprobriis animumque reddas” („byłeś przyjaciółką / była mi znowu, gdy cofnięte / obelgi, radość przywróciła”).

Pieśń XI. Do Kwintylego Wara

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,18; oryginał liczy 16 wersów, przekład – 18. Pochwała uprawy winnej latorośli połączona jednakże z zaleceniem umiarkowanego spożycia wina, świętego daru Dionizosa-Bakchusa.

Horacy krytykuje ponadto zachowania wyznawców boga, raczej obrażających bóstwo niż przepelnionych czcią dla niego.

Argument (*PwH*, t. I, s. 95): „Zaleca mu skromne wina używanie”.

Przekład wydrukowano w ZPP w połowie lutego 1771 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 508 (s. 115), s. 5, 216-217.

Tytuł – adresatem jest sąsiad Horacego, Kwintyliusz Warus z Kremony, posiadacz ziemi niedaleko Tyburu, przyjaciel Horacego i Wergiliusza, znawca literatury i krytyk.

w. 2 w *niwach Tyburu* – pominięcie w przekładzie jeszcze jednego szczegółu geograficznego: „circa ... et moenia Catili” („i pod murami Katyla”); Katylus (*Catilus*) wraz z braćmi Tyburnusem (*Tiburnus*) i Korasem (*Coras*) byli mitycznymi założycielami Tyburu (*Tibur*; dziś: Tivoli), niewielkiej miejscowości w Lacjum, ok. 30 km na północny wschód od Rzymu, w pobliżu której znajdowała się posiadłość Horacego, Sabinum; poeta otrzymał ją od Mecenasza w 33 lub 32 r. p.n.e.

w. 3 *wyrok ... boski* – oryg. (3): „deus” („bóg”).

w. 4 *trudno na sucho topić ugrzyżliwe troski* – w oryginale inny obraz (3-4): „neque / mordaces aliter diffugiunt sollicitudines” („inaczej żadną się nie da miarą zmartwień dotkliwych przepędzić”).

ugryżliwe troski – przekład dosłowny (4): „mordaces ... sollicitudines”.

w. 7 *czego Bacha z Cyterą* – synonimiczna metonimia i uproszczenie; oryg. (6): „Bacche pater ... decens Venus” („Bakchusie ojcie, piękna Wenero”).

z Cyterą – z boginią Wenus; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 21,58 (s. 272).

w. 7-8 *ażeby miary / nie przebrał, dorwawszy się krętogłowej czary* – dosadne uogólnienie; oryg. (7): „ne quis modici transiliat munera Liberi” („by ktoś nie nadużył darów szkodliwej Libera”).

dorwawszy się krętogłowej czary – sens dosłowny (zgodny z dawnym znaczeniem zwrotu frazeologicznego „dorwać się czego”): dopadłszy ozdobnego naczynia z winem, które powoduje kręcenie się w głowie; sens przenośny: łapczywie pijąc wino wywołujące zawrót głowy (upojenie). Por. *Hor.* XX 6: „Bachu głowokręty”.

w. 9 *Centaurów z Lapitami boje* – mowa o centauromachii. W pokoleniu poprzedzającym wojnę trojańską mityczne plemię Lapitów (zamieszkujące północną Tessalię) stoczyło walkę z Centaurami, groźnymi potworami o dzikich obyczajach (górną część ich ciała miała członki ludzkie, dolna – końskie; żywiły się surowym mięsem). Do sporu (u Horacego, w. 8, właśnie „Centaurea ... cum Lapithis rixa”) doszło na godach Lapity Pejrithoosa i Hippodamei, na które Lapitowie zaprosili Centaury (te uważały się za krewnych pana młodego, a tradycja czyni ich też powinowatymi panny młodej). Wino zamroczyło centaura Eurytiona, który targnął się na pannę młodą. Po zaciętej walce i wielkich stratach z obu stron Lapitom udało się przegonić Centaury. Przedstawienia centauromachii umieszczano na świątyniach greckich jako symbol zwycięskiej walki człowieka z dziką naturą.

w. 10 *i jak się rzną przy kuflach sytonscy opoje* – sens: i jak biją się (zabijają, mordują) wzajemnie znani z opilstwa Sytonowie (tj. Tracy zwani tak od imienia jednego ze swych królów – Sithona). W oryginale (8-9) słowa o winie jako przyczynie kłótni („rixa super mero / debellata”) odnoszą się do Centaurów i Lapitów, tutaj uproszczenie tłumacza; oryg. (9): „monet Sithoniis non levis Euhius” („dla Sytonów srogi przestrzega Euhius”, tj. Bakchus określany tak od okrzyku bakchantek: „euhoe!”).

w. 11 *rozum ponurzywszy w niezbędnej sklenicy* – sens: utopiwszy rozum w szkaradnej szklanicy, tj. straciwszy rozsądek w trakcie niepomiarkowanego picia wina.

w. 12 *nie znają uczciwości od hańby różnicy* – interpretacja tłumacza; oryg. (10-11): „fas atque nefas exiguo fine ... / discernunt” („między występkiem a cnotą / granic nie widzą” [dosł. ‘to, co się godzi, od tego, czego się nie godzi, cienką/nieznaczną rozróżniają granicą’]).

w. 13-14 *Bożku miły, nie chcę ja twych nosić posągów, / nie chcę bluszczowym liściem okręconych drągów* – zmiana; oryg. (11-13): „Non ego te, candide Bassareu, / invitum quatiam nec variis obsita frondibus / sub divum rapiam” („Ja, świetlisty Basareju, / wbrew woli cię nie znąglę ani sekretów schowanych / wśród łoży w dzień nie zdradzę”).

Bożku miły – uogólnienie; oryg. (11): „candide Bassareu”.

bluszczowym liściem okręconych drągów – aluzja do oplecionej winną latoroślą laski, która była atrybutem zarówno Dionizosa, jak i członków jego orszaku; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 1,240 (s. 285).

w. 15 *miej sobie hucznych kotłów i trąb groźne brzmienia* – zmiana domestykacyjna, pociągająca za sobą rezygnację z określenia geograficznego; oryg. (13-14): „saeva tene cum Berecynthio / cornu tympana” („ucisz ostre dźwięki / tympanów z berecyńskim rogim”); u Horacego aluzja do instrumentu używanego przez Frygów czczących Wielką Matkę na górze *Berecynthius*.

w. 16 *za którymi miłosne chodzą zaślepienia* – tj. ekstatyczne zachowania uczestników kultu Bakchusa, prowadzące do zatracenia się w egoistycznej miłości własnej. Uogólnienie; oryg. (14): „quae subsequitur caecus amor sui” („bo za nimi podąża ślepa pycha [dosł. ‘miłość samego siebie’]”).

w. 17 *Duma z wyniosłym karkiem* – własny obraz i redukcja („vacuum”); oryg. (15): „et tollens vacuum plus nimio gloria verticem” (‘i próżność zbytnio podnosząca pustą/bezrozumną głowę’).

w. 17-18 *a przy Dumie / szklany język, co ukryć tajemnic nie umie* – zmiana metafory; w oryginale (16) dalsze określenia próżności: „arcanique fides prodiga, perlucidior vitro” („trwoni majestat tajemnic, sama przejrzystsza niż szkło”).

szklany język – tu: przezroczysty jak szkło, czyli wszystko wyjawiający; przenośnie: odsłaniający wszelkie tajemnice.

Pieśń XII. Do Chloi

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,23; oryginał i przekład liczą po 12 wersów. Wiersz naśladujący anakreontyk skierowany został do nieśmiałej dziewczyny, porównanej do płochliwej sarenki, która ciągle pozostaje blisko matki. Por. też *Sarb.* XVIII 1-8 i obj. do metryczki, oraz KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 11 („Stronisz przede mną, Neto nietykana...”).

Argument (*PwH*, t. I, s. 111): „Aby, będąc w porze stanu małżeńskiego, nie uciekała przed nim”.

Tytuł: – Chloe, greckie imię znaczące: ‘Zielona, Młodziutka’ (od zielonego kielka rośliny).

w. 1 *Chloe urodziwa* – dodanie epitetu.

w. 2 *jako sarneczka ... pierzchliwa* – w oryginale trwożna jest matka (2-3): „pavidam ... / matrem”.

w. 3 *po kniejach* – zmiana okolicznika miejsca; oryg. (2): „montibus aviis” („po górskiej ustroni”).

w. 3-4 *a na wietrzyk lada / ucha nakłada* – polonizacja; oryg. (3-4): „non sine vano / aurarum et silvae metu” („i lęk odczuwa płonny / przed każdym szmerem w lesie”).

ucha nakłada – sens: nadstawia ucha (uszu)/nasłuchuje. Por. zwrot przysłowiowy „Nadstawiać uszu” (NKPP, „Ucho” 22), tj. pilnie słuchać; tu m.in. przykłady: „Pilnego nadstawia ucha”, „Nadstawić ucha”.

w. 5-6 *bo, czy to lekką dmą zaigra chmurka / z liściem powiewnym* – sens: lekkim powiewem chmurka poigra z łatwo poddającymi się mu listkami. Interpretacja tłumacza; oryg. (5-6): „mobilibus veris inhorrui / adventus foliis” („z nadejściem wiosny listki rozbudzone / potrafi wietrzyk”). Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 11, w. 5-6: „Bo, by sie namniej na drzewie wzejzyly / Powiwnne listki [...]”.

w. 6-7 *we krzu jaszczurka / ruszy galązką* – pominięcie epitetu i singularyzacja; oryg. (6-7): „virides rubum / dimovere lacertae” (dosł. ‘krzewy [jeżyny? maliny? cierniste?] zielone porusza jaszczurki’).

w. 7 *sama nie wie w lesie* – dodatek tłumacza.

w. 8 *ją strach niesie* – uogólnienie; oryg. (8): „et corde, et genibus tremi” („serce drży i nóżka [dosł. ‘kolana’]”).

w. 9 *lew* – uogólnienie; oryg. (10): „Gaetulusve leo” („lew getulijski”), czyli lew afrykański – berberyjskie plemię Getulów zamieszkiwało obszary północno-zachodniej Afryki.

tygrys szalony – oryg. (9): „tigris ... aspera” (‘sroga tygryśca’).

w. 10 *bym na cię ostrzyć miał okrutne szpony* – zmiana obrazu; oryg. (9-10): „non ego te ... / ... frangere persequor” („a przecież cię nie gonię, by ... / ... rozszarpać na sztuki”).

w. 10-11 *a dla męża zdolna, / bądź mu powolna* – interpretacja; oryg. (12): „tempesta sequi viro” (dosł. ‘dojrzała, by iść za mężem’).

dla męża zdolna – gotowa do zamążpójścia.

Pieśń XIII. Do Lidyi

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,25; oryginał i przekład liczą po 20 wersów. Karykaturalne wyolbrzymienie spóźnionych zalotów podstarzałej zalotnicy poprzez porównania ze światem zwierzęcym (elementy witalizmu zwierzęcego). Jest to zaprzeczony *paraklausithyron* (monolog liryczny amanta przed zamkniętymi drzwiami kochanki), inspirowany twórczością Alkajosa.

Tytuł: – pieśń skierowana prawdopodobnie do dawnej przyjaciółki poety, gdy nie odwzajemniała jego miłości.

Argument (*PwH*, t. I, s. 119): „Natrząsa się z niej, że będąc już babą, słuszną od miłośników swoich wzgardę odnosi”.

w. 1 *moja miła matko* – zwrot ten, dodany przez tłumacza, podkreśla fakt, że Lidia nie jest już przedmiotem zainteresowań mężczyzn ze względu na swój wiek.

w. 2 *mołojcy tłuką w okna* – zuchwali młodzieńcy, którzy pragnęli dostać się do domu kochanki, rzucali kamieniami w zamknięte okiennice/okno. Domestykacja (*okno*) przekładu; oryg. (1-2): „iunctas quatiunt fenestras / iactibus crebris iuvenes protervi” („w twoje okiennice / zuchwali chłopcy rzucają kamienie”).

w. 3-4 *drzwi spokojnych ... / nie dzielą z progiem ruchome zawiasy* – drzwi „są spokojne”, tzn. nie otwierają się (nikt nie wchodzi), zaś zawiasy nie poruszają się, nie czynią szpary między progiem a drzwiami. Interpretacja tłumacza i pominięcie fragmentu (3: „nec tibi somnos adimunt” – ‘nie odbierają ci snu’); oryg. (3-6): „amatque / ianua limen, / quae prius multum facilis movebat / cardines” („i do progu / drzwi lgną ochotnie, / co przedtem raźniej zawiasom leniwym / skrzypiec kazały”).

w. 5 *Nie trzeba ryglów, chrap na obie uszy* – kolokwialna fraza dodana przez tłumacza. Por. zwrot przysłowiowy: „Spać na oba uszy” (NKPP, „Spać” 32).

w. 6-7 *żaden, upewniam, z łóżka cię nie ruszy / smutny głos w sieni* – rozszerzenie i polonizacja; oryg. (6): „Audis minus et minus iam” („Już nieczęsto słyszysz”).

w. 7 *kury czwarte* – czwarte pianie koguta, czyli blisko do świtu. Polonizująca konkretyzacja czasowa oraz pominięcie apostrofy do bohaterki; oryg. (7-8): „Me tuo longas pereunte noctes, / Lydia, dormis?” („«Dla ciebie tylko długą nocą błędzę, / a ty śpisz, Lidio?»”).

w. 9-12 *Coś pierwej w głowie dzięką dumę przędła, / będziesz też u drzwi szlochać, babo zwiędła, / znosząc na nowiu wiatr z północy szumny, / gdy cię wzajemnie gach nie puści dumny* – w oryginale brak obrazu wyczekiwania starej kobiety pod drzwiami kochanka, tłumacz wprowadził także uogólnienie; oryg. (9-12): „Invicem moechos anus adrogantis / flebis in solo levis angiportu, / Thracio bacchante magis sub inter / lunia vento” („Wkrótce, wyschnięta starucha w zaułku, / żalować będziesz śmiałych zalotników, / gdy o księżycu szalejąc na nowiu, / wiatr tracki wieje”).

na nowiu – tj. podczas tej fazy, kiedy księżyc zwrócony jest do ziemi nieoświetloną połową i kiedy panuje zła pogoda.

w. 13 *Wenus szalona* – bogini miłości symbolizuje tutaj kobiecą żądzę miłości, niezależną od wieku. Metonimia; oryg. (13): „flagrans amor et libido” („miłość żądzą rozpaloną”).

w. 14-15 *i do samego szpiku będzie bodla, / kołac lubieżnym prętem* – zmiana obrazu i dodatek; oryg. (15): „saeviet circa iecur ulcerosum” („jak owrządzona wątroba się wścieknie”).

do samego szpiku – zob. przysłowia: „Zepsuty do szpiku kości” (NKPP, „Psuć” 8); „Pocziwy człowiek z kośćcami” (tamże, „Pocziwość” 10; tu przykład: „Dobry aż do szpiku kości”); zwrot przysłowiowy: „Zmarznąć na kość” (tamże, „Marznąć” 5; tu odmiana: „Przeziął do szpiku kości”).

w. 16 *na wiosnę* – dodatek tłumacza.

w. 17 *młodzież jasna a na krasę chciwa* – amplifikująca zmiana epitetu; oryg. (17): „laeta ... pubes” („młódz wesola”).

w. 18 *zielone ... gałązki* – uogólnienie; oryg. (17): „hedera virenti” („bluszcz zielony”), symbol życia, nieśmiertelności, wytrwałości.

w. 19 *kwiaty z pierwszej wydobyte trawki* – kwiaty młodziutkiej, pierwszy raz posianej trawy, oznaczającej świeżość młodości. Polonizacja; oryg. (18): „pulla ... myrto” („świeżym mirtem”), rośliną symbolizującą miłość i młodość; por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Siel*, III, tyt. (s. 278).

w. 20 *a rzuca mięty z płonnymi żegawki* – polonizująca konkretyzacja i pominięcie nazwy własnej; oryg. (19-20): „aridas frondes hiemis sodali / dedicet Hebrus” (dosł. ‘zeschnięte liście przekazuje/ofiarowuje rzece Hebrus, towarzyszące zimy’). Horacy mówi o trackiej rzece Hebrus, uchodzącej do Morza Egejskiego. Niektóre wydania przyjmują w tym miejscu lekcję zaproponowaną przez Alda w 1501 r.: „Euro” (tak czyta A. Lam: „wiatrom”).

mięty z płonnymi żegawki – mięta jest tu metaforycznym znakiem starości, podobnie jak bezużyteczna żegawka (dzika pokrzywa).

Pieśń XIV. Pochwały Eljuszusa Lamiji

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,26; oryginał liczy 12 wersów, przekład – 16. Utwór jest prośbą autora skierowaną do Muz, by wzięły pod opiekę przyjaciela, zarazem młodego pisarza, oraz obdarzyły go natchnieniem i sławą.

Argument (*PwH*, t. I, s. 120): „Pochwały Eljuszusa Lamiji”

Tytuł: – Horacy dedykował pieśń jednemu z dwóch bliskich sobie braci z rodu Eliuszów: Lucjuszowi lub Kwintusowi (konsul w roku 2 n.e.); temu samemu adresatowi poświęcił również inny utwór (HOR. *Carm.* 3,17 = *Hor.* LVII) oraz zwrócił się do niego w apostrofie (HOR. *Carm.* 1,36,7 = *Hor.* XX 7).

w. 1 *W spokojnym gronie gładkich siostr dziewięci* – zwrot do Muz; oryg. (1): „Musis amicus” („Muz ulubieniec”).

w. 2-3 *żadna mię troska ni lęka, ni smęci – / nieście je sobie* – zmiana; oryg. (1-3): „tristitiam et metus / tradam ... / portare ventis” („smutki me i lęki / oddam ... wiatrom”).

w. 3 *wiatry nieujęte* – zmiana przydawki; oryg. (2-3): „protervis ... / ... ventis” („gwałtownym ... wiatrom”).

w. 4 *na wód kreteńskich balwany rozdęte* – tj. na wody Morza Kreteńskiego; por. przyp. (x) w *PwH*, t. I, s. 121: „Morze Kreteńskie przy wyspie *Creta, Candia*; tu się bierze za jakiegokolwiek morze, zwyczajem poetyckim”. Amplifikacja; oryg. (2): „in mare Creticum” („na Kreteńskim morzu”).

w. 5-6 *Jak tam pod skrzępyłm niebem, na swe cary / patrząc, od strachu drżę dumne bojary* – uwspółcześnienie i uogólnienie; oryg. (3-4): „quis sub Arcto / rex gelidae metuatur orae” (dosł. ‘któryż władca lodowej krainy wzbudza strach pod Arkusem [tj. pod północnym niebem]’).

w. 7-8 *która bojaźni nabawia potęga / ormiańskie trony* – uwspółcześnienie i amplifikacja; oryg. (6): „quid Tiridaten terreat” („jakie strachy trapią / Tirydatesa”) – Horacy mówi o okrutnym królu Partów, który po zrzuceniu z tronu schronił się najpierw u Scytów, a potem oddał w Rzymie pod opiekę Oktawiana Augusta.

w. 8 *nic mię to nie sięga* – oryg. (5-6): „unice / securus” (dosł. ‘calkiem / ja jeden obojętny’).

w. 9 *Ucieszna Muzo* – uogólnienie; oryg. (9): „Piplea dulcis” („słodka Piplejko”). Apostrofa Horacjańska odwołuje się do Pi(m)pli, miejscowości w krainie Pierii, gdzie znajdowało się poświęcone Muzom źródło o tejże nazwie.

w. 9-10 *ty, co przezroczyście / i źródła lubisz* – Muzy opiekowały się źródłami, które przynosiły twórcom natchnienie; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 3,137 (s. 243), obj. do I 15,3-4 (s. 261).

przezroczyście / ... źródła – interpretacja tłumacza; oryg. (6): „fontibus integris” („krynicą czystą [dosł. ‘nieskalaną’]”).

w. 10 *i ląki kwiciste* – interpretacja; oryg. (7): „apricos nocte flores” („splataj [rozkwitłe w słońcu] kwiaty”).

w. 11 *bierz złoty tubek i jedwabną stronę* – tj. złoty płatek cienkiej kory (na którym splatano wieńce) i strunę poetycką, delikatną jak z jedwabiu; dodatek tłumacza.

w. 12 *koronę* – przekład dosłowny; oryg. (8): „coronam”, mowa o wieńcu.

w. 13 *Bez ciebie mało ważą rymy moje* – zmiana; oryg. (9-10): „nil sine te mei / prosunt honores” („Bez ciebie są niczym / moje przewagi”).

w. 14 *w mowną cytę i słodkie oboje* – zmiana z rezygnacją z nazwy własnej i polonizacja; oryg. (10-11): „fidibus novis, / Lesbio ... plectro” („strunami / nowymi i lesbijskim rytmem”).

w. 15 *zabrzmiż z siostrami zacne jego sprawy* – pominięcie anafory; oryg. (10-12): „hunc ... / hunc ... sacrare ... / teque tuasque decet sorores” („uczcić go ... / ... / tobie i twoim godzi się siostrzycom”).

w. 16 *wszak nie masz nad nie godniejszej zabawy* – dodatek.

Pieśń XV. Do towarzyszków

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,27; oryginał i przekład liczą po 24 wersy. Autor wyraża rozczarowanie awanturycznymi zachowaniami, jakie towarzyszą biesiadowaniu. Motyw pochodzi prawdopodobnie z utworu Anakreonta. Horacy zastosował chwyt pozornego dialogu podmiotu lirycznego z tytułowymi „towarzyszkami” – uczestnikami biesiady.

Argument (*PwH*, t. I, s. 123): „Upomina towarzyszków, aby się nie kłócili przy kuflu”.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki X 12: Z Horacyjuszka*, s. 304-305 (incipit: „Utworzonymi do uciech puchary”); jedna podobna para rymowa: *flasza / palasza* (Naruszewicz), *flasze / palasze* (Kniażnin).

Tytuł: – wiersz skierowany do grona „braci”, tj. zabawiających się przyjaciół, którzy podczas uctowania wszczęli kłótnię.

w. 1 *Thuc na lbach ... kufle* – uwspółcześnienie i większy stopień dosadności; oryg. (1-2): „scyphis / pugnare” („kielichem / ... walczą”).

w. 2 *tracka rzecz* – zwyczaj tracki, tu: pijacki.

w. 3 *Bach spokojny* – tu Bakchus ukazany został jako bóstwo nieuczczalające na nadużywanie wina; por. „cnego Bacha” w *Hor.* XI 7; drobna zmiana określenia boga; oryg. (3): „verecundumque Bacchum” (dosł. ‘umiarkowanego/powściągliwego Bakchusa’).

w. 4 *grubymi zwady* – oryg. (2-3): „barbarum / morem” („barbarzyński ... / obyczaj”).

krwawymi wojny – przekład niemal dosłowny; oryg. (4): „sanguineis ... rixis” („krwawych bijatyki”).

w. 5-6 *I wymówić nielacno, jak się winna flaszka / z kagańcem godowniczym różni od palasza* – uogólnienie, uwspółcześnienie i dodatki (*I wymówić nielacno*, obyczajowy: *z kagańcem godowniczym*); oryg. (5-6): „vino et lucernis Medus acinaces / immane quantum discrepat” („klarowne wino [i lampy/pochodnie] od szabli medyjskiej / dzieli ogromny dystans”).

z kagańcem godowniczym – tu: z koszykiem żelaznym lub garnkiem z palącym się w środku ogniem, pełniącym podczas świątecznych uroczystości rolę lampy.

w. 8 *oparłszy łokcie na stolach spokojne* – anachronizm obyczajowy; oryg. (8): „cubito remanete presso” („pozostańcie oparci na łokciu”). Horacy miał przed oczyma obraz biesiadników spoczywających na łóżkach i opierających się na lewym łokciu, przyciskany („presso”) ciężarem ciała, natomiast Naruszewicz maluje obraz mężczyzn podpierających głowy dłońią, która w takim razie nie może być zastosowana do bijatyki.

w. 9 *wychylił do gruntu* – tu: wypił do dna. Biegunowa zmiana; oryg. (9-10): „sumere / partem” („skosztował”).

w. 10 *tegiego wina* – uogólnienie; oryg. (9-10): „severi ... / ... Falerni” („mocnego ... / falerna”). Horacy wspomina o doskonałym białym winie o dużej zawartości alkoholu (ok. 15%), złocistej barwie i cierpkim smaku, wymagającym leżakowania (nie mniej niż 10 lat), które pochodziło z winnic na *Falernus ager* w Kampanii, u stóp góry *Massicus*. Por. wyżej, obj. do *Hor.* I 19-22.

w. 12 *szczęśliwym grotem* – w oryginale to brat jest „uszcześniełwiony” (11): „[Opuntiae / frater Megyllae] beatus”.

duszę jego rani – interpretacja tłumacza; oryg. (12): „pereat” (dosł. ‘[od jakiej] ginie [strzały]’).

w. 13 *I cóż, nie chce się przyznać?...* – interpretacja; oryg. (13): „Cessat voluntas?” („Nie taka wola?”).

w. 14 *jakakolwiek Wenus cię kulbaczy* – wprowadzenie ekspresywnej, dosadnej metafory; oryg. (14): „Quae te cumque domat Venus” (dosł. ‘Jakakolwiek Wenus [tu: piękna dziewczyna] cię poskramia/ujarzmia’). O Wenus, która „osiadła”, zob. *Hor.* XIII 13.

w. 15-16 *niewinnym ogniem serce twe podżęga / ani twa miłość naganie podlega* – interpretacja; oryg. (15-17): „non erubescendis adurit / ignibus, ingenuoque semper / amore peccas” („niewstydlwym płoniesz / żarem, uczciwą wszak zawsze miłością / grzeszyłeś”).

w. 17 *Nużę, nie baw mię dalej!* – sens: nie każ mi dłużej czekać; dodatek tłumacza.

w ucho życziwe – tu (za oryginałem): w ucho bezpieczne, tj. dyskretne/umiejące dochować sekretu.

w. 18 *przebóg* – polonizacja; oryg. (18): „A”.

dziecko nieszcześniełwe – ekspresywna kondensacja; oryg. (18. 20): „miser, / ... / ... puer” („biedny, / ... / chłopcze”).

w. 20 *w jakieś to straszne zabrnęło odmetry* – uogólniająca metafora; oryg. (19): „quanta laborabas Charybdi” („jakąż Charybdę przecierpiałeś”).

w. 23-24 *Ledwo cię lotne z tej Chimery sidła / zdolają wynieść Pegazowe skrzydła!* – na uskrzydłonym koniu Pegazie walczył z Chimera (ziewającym ogniem potworem o ciele lwa, smoka/węża i kozy) Bellerofont; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 1,176 (s. 283).

z ... sidła – nieco inny, domestykujący, obraz; oryg. (23): „inligatum te” (dosł. ‘ciebie spętanego/skrępowanego/usidłonego’).

Chimery – pominięcie epitetu; oryg. (23-24): „triformi / ... Chimaera” („trójkształtnej Chimery”).

Pieśń XVI. Do Archity

Jest to znacznie poszerzone tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,28; 36 wersów oryginału tłumacz oddał w 60 wersach przekładu. Autor starożytny posłużył się figurą prozopopei, nie użył jednak zdolności wypowiedzenia się upersonifikowanym zjawiskom czy pojęciom, lecz włożył słowa w usta osób zmarłych, które nie mogłyby ich wygłosić. Układ formalny tekstu czterech przekładów (polegający na wyodrębnieniu dwóch osób mówiących) w *PwH* (kolejno: Minasowicza, Koblańskiego, Naruszewicza i Książnina) wskazuje na dialog ducha żeglarza-rozbitka morskiego i Archytasa, którego grób znajdował się obok nieopogrzebanych zwłok rozbitka. Można jednak sądzić, iż wiersz pozostaje dialogiem tylko w pierwszej części, w drugiej zaś (w oryginale: w. 23-36, w przekładzie Naruszewicza: w. 40-60) staje się apostrofą ducha rozbitka skierowaną do innej osoby: przechodzącego obok żeglarza, którego prosi on o pochówek. Tematem utworu jest znikomość ludzkich poczynań i bezwzględność śmierci, wobec której wszyscy są równi.

Argument (*PwH*, t. I, s. 126):

Wprowadza Architę, filozofa i geometrę, odpowiadającego jakiemuś żeglarzowi, iż wszystkim umierać koniecznie trzeba, oraz proszącego, aby nieopogrzebionemu jego ciału leżeć na lądzie nie dopuszczał.

Por. KNIAŻNIN, *PwH*, t. I, s. 134-136 (incipit: „Ciebież to, ziem i morza, i piaszczystych brzegów”); jedna wspólna para rymowa: *Oryjona / lona* i jedna podobna: *karę / ofiarę* (Naruszewicz), *kary / ofiary* (Książnina).

Tytuł: – Archytas z Tarentu (428-347 p.n.e.), grecki filozof, pitagorejczyk, matematyk oraz astronom, również polityk i strateg.

w. 1 *dziełem cudnej laski* – tu: za sprawą/dzięki lunecie do przeprowadzania obserwacji astronomicznych; dodatek tłumacza.

w. 2-3 *bystry ocean ... / i ziemny okrąg* – dodanie przydawek; oryg. (1): „maris et terrae” („morza i lądy”).

w. 2 *któż by temu wierzył?* – dodatek.

w. 3 *niezliczne piaski* – przekład niemal dosłowny; oryg. (1): „numeroque carentis harenae” („piaski niepoliczony” [dosł. ‘piasku, który jest nie do policzenia [któremu brakuje liczby]’]).

w. 4 *dowcipny gwiazdarz* – zmiana; oryg. (2): „mensorem” (badacza dokonującego pomiarów).

Archito – przeniesienie apostrofy; oryg. (2): „Archyta”.

w. 5 *ńedźny topień, a wiatrów igrzysko* – godny politowania, nieszczęsny topielec i igraszka wiatrów; dodatek.

w. 6 *w trosze lichego masz prochu łożysko* – uogólnienie; oryg. (2-4): „cohibent ... / pulveris exigui prope litus parva Matinum / munera” („przykrywa ... / garstka ziemi [dosł. ‘skromny grób usypany z niewielkiej ilości ziemi’] na grobie koło matyńskich wybrzeży”). U Horacego mowa o okolicach *Matinus mons* w Apulii, na wybrzeżu Adriatyku, opodal Wenuzji, miejsca urodzenia poety.

w. 9-12 *wartkim się w niebo aż umysłem wdzierać, / a jednym biegi, drugim czujne strażę / gwiazdom rysując, mieć na swe skinięcie, / co tak wysoko wzniosło przyrodzenie* – szeroka, z nadatkami, interpretacja; oryg. (4-6): „nec quicquam tibi prodest / aérias temptasse domos animoque rotundum / percurrisse polum morituro” („a przecież nikt ci nie dorównał / w badaniu umysłem śmiertelnym napowietrznych siedzib / i niebiańskiego kręgow stropu”).

jednym biegi, drugim czujne strażę / gwiazdom rysując – sens: wyznaczając drogę ruchu i położenia gwiazd; odniesienie do badań astronomicznych Archytasa.

w. 13-14 *Umarł i ociec sławnego Pelopy, / choć z bogi razem zasiadał za stoły* – ojciec Pelopsa, Tantal; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 14,28 (s. 280-281). Naruszewicz nadal poszerza frazy Horacego; oryg. (7): „Occidit et Pelopis genitor, conviva deorum” („Umarł i ojciec Pelopsa, towarzyszył boskich biesiad”).

w. 15-16 *ani ręk uszedł niezbędnej Atropy / Tyton, żeńskimi odmłodzony zioly* – dodatek (w. 15) i zmiana; oryg. (8): „Tithonusque remotus in auras” („i Tyton wygnany w przestworza”).

ani ręk uszedł niezbędnej Atropy – sens: nie uchronił się od działań okropnej/nieuchronnej Atropos (jednej z trzech Mojr/Parek); zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 2,45 (s. 241); zob. też zwrot przysłowiowy: „Wyjść (ujść) obronną ręką” (NKPP, „Ręka” 126).

Tyton, żeńskimi odmłodzony zioły – jak się wydaje, Naruszewicz pomylił tu mit o zamienionym ze starości w świerszcza małżonku Eos/Aurory/Jutrzenki z opowieścią o uzurpatorze z Jolkos, Peliasie, który wydarł władzę przyrodniemu bratu Ajsonowi, ojcu Jazona. Zakochana w Jazonie Medea pomściła Ajsona w ten sposób, iż podstępem przekonała córki Peliasa, które chciały odmłodzić ojca, do zabicia go. Otóż czarodziejka z Kolchidy na oczach córek króla poćwiartowała starego barana i ugotowała w kotle z dodatkiem cudownych ziół, a po chwili z naczynia wyskoczyło jagnię. Te same działania w przypadku Peliasa doprowadziły do jego śmierci. Mit o Tithonosie kurczącym się ze starości poeta oczywiście znał; por. niżej, *Hor.* XXXVI 30.

Tyton – Tithonos; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 6,6 (s. 289).

w. 17-18 *i lubo ściśle z Jowiszem się zbracił, / przecież i Minos dług śmierci wypłacił* – amplifikacja; oryg. (9): „et Iovis arcanis Minos admissus” („i Minos sekretów Jowisza świadomy [dosł. ‘dopuszczony do tajemnic’]”).

Minos – sędzia dusz w Podziemiu; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 3,74 (s. 270).

dług śmierci wypłacił – sens: musiał umrzeć, poddać się prawu przynależnemu śmierci.

w. 19-24 – oryg. (9-14).

w. 19 *I tego w ciemnym osadził Erebie* – Naruszewicz pomija patronimiczne i geograficzne określenia oryginału, zastępując je metonimicznie Erebem i dokonując kondensacji; oryg. (9-11): „habentque / Tartara Panthoiden iterum Orco / demissum” („przebywa / w Tartarze Pantoida, który / dwukrotnie schodził do Orku”). Mowa o Euforbosie, synu Panthoosa, zabitym pod Troją przez Menelaosa; to jego tarczę, zawieszoną w świątyni Hery w Argos, jako własną rozpoznał Pitagoras („mędrek” z wersu 20). Tartar to istniejąca już w pierwotnym Chaosie najgłębsza część królestwa Podziemi, miejsce, gdzie odbywają karę winowajcy. Orkus, bóg/demon śmierci i władca podziemnego świata, utożsamiany m.in. z Thanatosem i Plutodem, jest tu metonimią krainy Podziemia. Zob. także NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 13,1 (s. 257).

w. 22 *troistym bitą tarcz rzemieniem* – sens: tarczę obciążoną potrójną warstwą skóry. Rozwinięcie; w oryginale (11: „clipeo”) mowa ogólnie o „tarczy”.

w. 23 *mistrz nie lada prawdy i natury* – przekład niemal dosłowny; oryg. (14-15): „non sordidus auctor / naturae verique”; tłumacz pominął (14): „iudice te” („twym zdaniem”).

w. 24 *nie Parkom nie dał prócz kości a skóry* – sens: Parkom oddał tylko ciało (to, co fizyczne), jego dusza przeniknęła w ciało Pitagorasa. Interpretacja, także wprowadzenie własnej metonimii; oryg. (13): „nervos atque cutem morti concesserat atrae” („ściągnął tylko i skórę oddał mrocznej śmierci”).

w. 25-30 – sześciowersowy fragment to w dużej mierze interpretacja i rozwinięcie; oryg. (15-16) myśl wyrażona skrótowo: „sed omnis una manet nox / et calcanda semel via leti” („lecz nas jedna noc czeka / i jedna będzie droga ostatnia”).

w. 27 *Noc czarna* – por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 13,1 (s. 257); obj. do I 14,17-20 (s. 258).

z Letejskiej rudy – tj. z bagniska/z błotnistych nurtów podziemnej rzeki Lete; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do II 8,9-10 (s. 224).

w. 28 *rdzawą skroń* – tj. zestarzałą. Gra słów wykorzystująca termin (w. 27) ‘ruda’ w znaczeniu ‘ruda żelaza/żelazo’ i w znaczeniu ‘bagnisko’ oraz oczywiście skojarzenie z „kutym snem” (zaraz niżej). Por. także *Hor.* LXIV 61, gdzie mowa o „rdzawym [tj. pokrytym rdzą/zardzewiałym] szyszaku”.

kuty sen – sen żelazny; przenośnie: sen wieczny/śmierć; por. KOCHANOWSKI, *Treny* 7,7: „Ujął ją sen żelazny, twardy, nieprzespany...”

w. 31-36 – w oryginale w. 17-20.

w. 31 *Tych Mars na mordy naraża szalone* – opuszczenie obecnej w oryginale konkretyzacji (pominięcie postaci); oryg. (17): „Dant alios Furiae torvo spectacula Marti” („Innych skazują Furie na Marsa groźnego igrzyska”).

w. 32 *boć to nie jedne wszystkich gnębią losy* – dodatek tłumacza.

w. 33 *żłopa lakomy żeglarz nurty słone* – wprowadzenie własnego obrazu (dosadna metonimia); oryg. (18): „exitio est avidum mare nautis” („żeglarzy zgubą jest morze chciwe”).

w. 34 *a kwiat i próchno w wspólne waląc stopy* – metonimia; oryg. (19): „mixta senum ac iuvenum densetur funera” („na zmianę chodzą starych i młodych pogrzeby”).

kwiat i próchno – odpowiednio symbole wieku ludzkiego: młodości i starości.

w. 35-36 *równy ścina, / nie patrząc na wiek, blada Prozerpina* – oryg. (19-20): „nullum / saeva caput Proserpina fugit” („żadna / głowa nie ujdzie Prozerpinie”).

blada Prozerpina – zmiana epitetu, pewnie pod wpływem HOR. *Carm.* 1,4,13; oryg. (20): „saeva ... Proserpina” (dosł. ‘sroga/zjadła/okrutna Prozerpina’). Por. wyżej, obj. do *Hor.* III 19, oraz niżej, XLIX 18 i obj.

w. 37-39 *I mnie, groźnego szumny Oryjona / giermek, ujawszy na illirskim brodzie, / wpośród mętneho polknął Auster lona* – synonimiczna metonimia polegająca na zamianie greckiej nazwy wiatru południowego – Notos/Notus na nazwę łacińską – Auster; oryg. (21-22): „Me quoque devexi rapidus comes Orionis / Illyricis Notus obruit undis” („Mnie także wściekły towarzysz zachodzącego Oriona / Notus w iliryskie cisnął fale”). Por. niżej, *Hor.* XXXIV 24, gdzie tłumacz postąpił odwrotnie, tzn. zamienił Austra pojawiającego się w oryginale, na Notosa.

groźnego szumny Oryjona / giermek – szyk: szumny giermek groźnego Oriona. Mowa o zachodzącej późną jesienią konstelacji Oriona i pojawiających się wówczas burzach.

wpośród mętneho ... lona – tj. we wzburzonych falach morskich.

w. 40 *majtku* – oryg. (23): „nauta” („żeglarzu”).

czuły w mej przygodzie – dodatek.

w. 41 *na kości* – opustka; oryg. (24): „ossibus et capiti” („kościom i głowie”).

w. 41-42 *piasku trochę, / co go podmuchy gonią wiatrów płocze* – tak szczerzej tłumacz oddaje słowa (23) „vagae ... harenae” („lotnego piasku”).

w. 43-48 – odwrócona kolejność wobec oryginału: przekład w. 43-46 = oryginal w. 27-29; przekład w. 47-48 = oryginal w. 25-27.

w. 45 *Jowisz* – pominięcie epitetu; oryg. (28-29): „aequo / ab Iove” („życzliwy / ... Jowisz”).

co rzadzi Tarentem – zmiana; oryg. (29): „sacri custode Tarenti” („świętego patron Tarentu”).

w. 46 *brudna fala* – ogólnie o morzu wzburzonym podczas silnego wiatru i niepogody; naddatek tłumacza.

w. 47 *a Eurus, gdy w nim chęć bitwy urosnie* – sens: gdy wiatr Eurus zacznie się wzmagać/rozpocznie walkę z falami morza. Wprowadzenie własnego obrazu i pominięcie określenia geograficznego; oryg. (25-26): „quodcumque minabitur Eurus / fluctibus Hesperii” („czymkolwiek Eurus zagraża Hesperyskiemu Morzu”), tj. Morzu Italskiemu, jako że Hesperia to grecka nazwa Italii.

w. 48 *wenuzyjskie ... sosnie* – konkretyzacja; oryg. (26-27): „Venusinae / ... silvae” („wenuzyjskie lasy”).

w. 49-50 *Mijasz mię, głuchy? Ach, na wiek niewinny / ściągasz potomną, winowajco, karę!* – sens: skoro nie słyszysz, o co proszę, ściągasz, winowajco, nieszczęście także na przyszłe pokolenia, które nie ponoszą wszak za to winy. Pozostawienie kości rozbitka bez pogrzebu uznawane było za występek religijny wobec zmarłego, za który groziła klątwa.

Mijasz mię, głuchy? – ekspresyjny dodatek.

na wiek niewinny – uogólniająca metonimia; oryg. (30-31): „inmeritis ... / ... natis” („niewinnym dzieciom”).

w. 51-54 *Bodajbyś, życzę z serca, tej godziny / sam pierwszy równą w zysku odniósł miarę, / a wespół ze mną, rozbit bez litości, / wietrzył na piaskach kędyś białe kości!* – swobodna interpretacja; oryg. (31-33): „Fors et / debita iura vicesque superbae / te maneat ipsum” („A przecie los i / powinność, i odwet surowy / dotyczą także ciebie”).

życzę z serca – sens: życzę z dobrego serca/serdecznie; por. zwroty: „Z dobrego serca”, „Z serca” (NKPP, „Serce” 104) oraz „Co z serca idzie, to do serca trafi” („Serce” 8).

w. 55-57 *Nie znikną z próżną żale moje parą; / skwarz bogom wonie, mruż setne pacierze – / nie zetrzesz żadną zbrodni tej ofiarą* – rozwinięcie i konkretyzacja; oryg. (33-34): „precibus non linquar inultis, / teque piacula nulla resolvent” („prośb nie wybaczę daremnych / i żadna cię ofiara nie zbawi”).

Nie znikną z próżną żale moje parą – sens: moje żale/żałosne prośby nie rozwiją się w powietrzu, tj. nie będą daremne.

w. 58-60 *Wróc się, niewiele czasu to zabierze, / że marnej oddasz me członki mogile: / wrzuc garstkę prochu, a płyn w dobrą chwilę* – dodatek (*Wróc się, że marnej oddasz me członki mogile*), ekwiwalent (*wrzuc garstkę prochu*) i uogólnienie; oryg. (35-36): „quamquam festinas, non est mora longa: licebit / iniecto ter pulvere curras” („Chociaż się śpieszysz, zwłoka niedługa: tak już trzeba, / rzuć piasek trzy razy i żegluj”).

Pieśń XVII. Do Ikcjuszka

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,29; oryginalny liczy 16 wersów, przekład – 20. Horacy żartobliwie zwraca się do przyjaciela, który – rozczarowany własnym losem – postanowił zamienić wierność filozofii stoickiej na zbroję w nadziei zdobycia bogactwa w wojnie z Arabami.

Argument (*PwH*, t. I, s. 136): „Dziwuje się temu, że Ikcjusz filozof, zaniechawszy nauk, z chciwości bogactw udał się do żołnierstwa”.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. X 6, s. 294-295: *Z Horacyjuszka* (incipit: „Tak-że to teraz twoje żąda serce”); jedna wspólna para rymowa: *ścieki / rzeki* (Naruszewicz), *rzeki / ścieki* (Kniażnin).

Tytuł: – Ikcjusz był przyjacielem Horacego, w późniejszym czasie pełnił funkcję zarządcy sycylijskich posiadłości Agryppy.

w. 1 *marsowa ochota* – tj. pociąg do uczestnictwa w wyprawie wojennej, zapal wojenny; oryg. (2): „acrem militiam” („srogą wyprawę”). Tłumacz pominął apostrofę do adresata, którą rozpoczyna się utwór („Icci” – „Ikcju”).

w. 2 *arabskiego złota* – konkretyzacja; oryg. (1-2): „beatis ... Arabum ... / gazis [invides]” („fortunnych Arabom / skarbów [zazdrościsz]”).

w. 3 *niepożyte Sabejów książęta* – zmiana nazwy krainy na nazwę ludu; oryg. (3-4): „non ante devictis Sabaeae / regibus” („niezwycięzonych dotąd królów Sabei”).

w. 4 *z dzikimi Medy* – pluralizacja; oryg. (4): „horribilique Medo” (dosł. ‘budzącemu strach/grozę Medowi’).

w. 5-8 – w oryginale (też same wersy) kolejność odwrotna: najpierw mowa o usługującej barbarzyńce, potem o nalewaniu wina przez chłopca.

w. 5-6 *Któryż ci teraz do pucharu wino / chłopiec lać będzie z pachnącą czupryną* – interpretacja tłumacza i polonizacja (*do pucharu*); oryg. (7-8): „puer quis ex aula capillis / ad cyathum statuetur unctis” („jaki podczasy wino poda / i czule twoje namaści włosy”). Rozumienie frazy „capillis / ... unctis” zaproponowane przez Naruszewicza jest równie uprawnione jak przekład Lama.

w. 7-8 *co za panna w godowniczym wieńcu / ślać po zabitym łożu oblubieńcu* – konkretyzacja obrazu z jednoczesnym pominięciem epitetu, także polonizacja; oryg. (5-6): „Quae tibi virginum / sponso necato barbara serviet” („Która z barbarzyńskich / dziewcząt po stracie chłopca ci usłuży”).

w. 9-10 *giermki i rażne pajuki / ojcowskie gładko zdolne ciągnąć luki* – uwspółcześnione nazwy sług, uogólnienie i zmiana, ponieważ w oryginale dalej mowa o usługującym chłopcu (9-10): „doctus sagittas tendere Sericas / arcu paterno” („nawykły strzały wypuszczają seryjskie / z luku rodzica”).

w. 11-12 *Prawdziwie myślę, na taką odmianę / że się stać mogą rzeczy niesłychane* – dodatek tłumacza.

w. 13 *z wysokich gór prowadząc ścieki* – sens: ściekające wody prowadzące z gór swoje nurty.

w. 14 *mogą się nazad bystre cofać rzeki* – sens: (stanie się możliwa rzecz niepojęta) rzeki powrócą do swych źródeł (położonych wysoko w górach) / popłyną wstecz/w odwrotnym kierunku.

w. 15-16 *wartki Tyber, rzuciwszy tor dawny, / ku swym pieluchom grzbiet obróci pławny* – rozwinięcie obrazu; oryg. (12): „Tiberim reverti” („zawrócić Tyber”).

ku swym pieluchom – przenośnie: ku swym początkom/źródłom; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 7,47 (s. 291); t. II: obj. do IV 11,11 (s. 277).

w. 17 *dziel lepszych zawodząc nadzieje* – interpretacja; oryg. (16): „pollicitus meliora” („choć przyrzekałeś lepszej służyć sprawie”).

w. 18 *szkoły na groźne zamieniasz turnieje* – dodatek.

w. 19 *miasto książek skupionych szacownie* – redukcja z jednoczesnym uogólnieniem; oryg. (13-14): „cum tu coemptos undique nobilis / libros Panaeti Socraticam et domum” („skoro ty zewsząd gromadzone księgi / i Panecjusza, i te z sokratycznej szkoły”). Panajtios z Rodos (ok. 180-100 p.n.e.) był przedstawicielem tzw. średniej szkoły stoickiej, natomiast *domus Socratica* może oznaczać ogólnie filozofię platońską, arystotelesowską, stoicką i cynicką.

w. 20 *ślesz do iberskiej po kiryś zbrojownie* – zmiana czynności i uwspółcześnienie nazwy części zbroi; oryg. (16-17): „mutare loriceis Hiberis, / ... tendis” („zmieniasz na panczerz iberyjski”).

do iberskiej... zbrojownie – tj. do składu broni w Iberii (Hiszpanii); por. przyp. (z) w *PwH*, t. I, s. 137: „Iberyjskie żelazo sławne”.

Pieśń XVIII. Do Apollina

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,31; oryginal i przekład liczą po 20 wersów. Refleksje poety o sobie i własnej twórczości: Horacy prosi boga poetów, by nie opuszczało go natchnienie oraz o dobrą starość; odrzuca zbędne dostatki, wybierając życie skromne.

Argument (*PwH*, t. I, s. 141): „Nie prosi go o bogactwa, ale o życie spokojne i wesołe, tudzież o umysł w zdrowym ciele zdrowy”.

Tytuł: – pieśń powstała z okazji poświęcenia Apollinowi świątyni na Palatynie (24 X 28 r. p.n.e.).

w. 1 *Przewodni bożku mej słodkiej cytary* – peryfraza; oryg. (1): „Apollinem” („Apollina”); zob. obj. w: NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 9,7 (s. 228).

w. 2 *proszę* – zmiana osoby; oryg. (1-2): „poscit ... / vates” („wieszcz może żądać”).

wino z czary – konkretyzacja (*wino*), synonimiczna zmiana (*z czary*) i pominięcie przydawki („novum”); oryg. (2-3): „de patera novum / ... liquorem” („z patery młode wino [dosł. ‘płyn’]”).

w. 3 *na poświęcony ołtarz* – synekdocha w miejsce metonimii oryginału (1): „[poscit] dedicatum ... Apollinem” (dosł. [może żądać] od Apollina uczczonego [poświęceniem/ofiarowaniem mu świątyni]). Mowa o wzniesionej przez Oktawiana po bitwie pod Akcjum świątyni Apollina na Palatynie, której poświęcenie nastąpiło 3 lata po zwycięstwie.

w. 4 *kraj Sardów* – omówienie; oryg. (4): „Sardiniae”.

w. 5-6 – w oryginale kolejność wersów odwrotna.

w. 5 *złota ni słoniowej kości* – pominięcie określenia geograficznego; oryg. (6): „non aurum aut ebur Indicum” („nie o słoniową kość czy złoto Indii”).

w. 6 *ni tłustych cielców kalabryjskiej włości* – interpretacja jednego elementu (*tłustych* jako odpowiednik „grata”) i pominięcie innego („aestuosae”); oryg. (5-6): „non aestuosae grata Calabriae / armenta” („nie o Kalabrii rozpalonej [wdzięczne za trud im poświęcony] trzody”).

tłustych cielców – tu: symbol zasobności, bogactwa.

w. 7 *rozkosznych wiosek z lubym bytem* – amplifikacja i wprowadzenie metonimii; oryg. (7): „non rura” (‘nie wioski”).

w. 8 *Lirys cichym liże je korytem* – interpretacja tłumacza; oryg. (7-8): „quae Liris queta / mordet aqua, taciturnus amnis” (dosł. ‘które Liris, mlikiwy potok, kąsa/nadgryza spokojną wodą”).

w. 9-12 *Komu z płodnego ugor pędzi łona, / niech kupiec tuczne w kadziach tłoczy grona, / a z drogich handłów dumny i bogaty / w złotych pucharach topi swe intraty* – uogólnienie; oryg. (9-12): „Premant Calena falce, quibus dedit / Fortuna vitem, dives et aureis / mercator exsiccet culillis / vina Syra reparata merce” („Niech komu los ją dał, tnie nożem krzywym / kaleńską [tj. rosnącą wokół Cales, miasta w Kampanii, gdzie produkowano wyśmienite wino] łożę, by kupiec bogaty / złotym pucharem spijał wina / nabyte za syryjski towar”) – mowa o właścicielu winnic.

w. 13 *trzykroć* – redukcja; oryg. (13): „ter et quater” („trzy albo cztery razy”).

w. 14 *atlańskie ... brody* – tu: wody Atlantyku.

w. 15 *w drobnej siedząc chatce* – dodatek tłumacza.

w. 16 *i lekkiej... salatce* – zmiana uogólniająca; oryg. (16): „cichorea levesque malvae” („cykoria i listeczki ślazu”).

w. 17 *Zdarz to* – pominięcie określenia boga; oryg. (18): „Latoe, dones” („daj ... / ... potomku Latony”).

kontent z niewinnej isczyny – tj. zadowolony z własności mało ważnej/nieposiadającej istotnej wartości; oryg. (17): „Frui paratis” („pożywać owoce / trudu mojego życia”). Naruszewicz pominął (17): „et valido mihi” („w dobrym zdrowiu”).

w. 18 *brudnej i głodnej nie doznał siwizny* – przenośnie: nie zaznał starości w zaniedbaniu, tj. brudzie i ubóstwie. Rozwinięcie i metonimia; oryg. (19-20): „nec turpem senectam / degere” („bym nie doznał szpetnej / starości”).

w. 19 *krzepki i zawsze na zmysłach i ciele* – interpretacja; oryg. (17-19): „valido mihi, / ... integra / cum mente” (‘mnie w zdrowiu/mnie cieszącemu się dobrym zdrowiem i z niezmaconą myślą”). Zwrotów, które by bezpośrednio nawiązywały do wyrażenia, jakim posłużył się Naruszewicz, nie znaleziono.

w. 20 *na mej luteńce skoczne nucił trele* – zdrobnienie i polonizacja; oryg. (20): „nec cithara carentem” (‘ani nie bez cytary [tj. z cytara]).

Pieśń XIX. Do Fortuny

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,35; oryginał i przekład liczą po 40 wersów. Hymn pochwalno-błagalny, składający się z apostrofy do bogini Fortuny oraz z modlitwy o laskawość dla Oktawiana Augusta w trakcie planowanych przez cesarza wypraw wojennych przeciwko Arabom i Brytanom (26 r. p.n.e.).

Argument (*PwH*, t. I, s. 154): „Prośba za całością cesarza Augusta gotującego wyprawę na Brytanów i kraje wschodnie”.

Tytuł: *Fortuny* – zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 9,7 (s. 228).

w. 1-4 *Ludzkiej władarko doli, której ramię dzielne / waży kwoli koleją ich losy śmiertelne, / a z pysznymi rydwany burząc gromce świata, / do groźnych Rzymu siekier ciągnie od warstata* – zmiana terminus technicus i interpretacja tłumacza; oryg. (1-4): „O diva, gratum quae regis Antium, / praesens vel imo tollere de gradu / mortale corpus, vel superbos / vertere funeribus triumphos” („O boska, która władasz pięknym Ancjum, / zdolna z najgłębszej podźwignąć niziny mizerne ciało, a triumfy / pyszne połączyć z pogrzebami”).

do groźnych Rzymu siekier ciągnie od warstata – tu przenośnie: wznosi z niskich stanów społecznych („warstat”) do najwyższych urzędów w Rzymie: pretorów, konsulów, dyktatorów, i sprawowanej przez nich władzy („siekier”, tj. topory zatknięte w pęki różg); zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 25,102 (s. 317).

w. 5 *radlem* – polonizujący dodatek tłumacza.

w. 6 *dąb pławny* – przenośnie o statku wykonanym z drewna. Uogólnienie; oryg. (7-8): „Bithyna ... / ... carina” („bityńską nawa”) – sławne były statki wykonywane z twardego drewna pochodzącego z lasów Bitynii, nadmorskiej krainy w północnej Azji Mniejszej.

w. 7 *karpacka ... flaga* – burza/nawałnica na Morzu Karpackim; oryg. (8): „Carpathium pelagus” (‘Morze Karpackie’).

w. 8 *wonne skwarząc kadzidla* – dodatek.

w. 9 *Dak dziki* – drobna zmiana; oryg. (9): „Dacus asper” (‘Dak groźny/srogi’).

pierzchliwi Scytc – przekład niemal dosłowny; oryg. (9): „profugi Scythae”.

w. 10 *z wielkimi narody miasta znakomite* – dodatkowe przydawki; oryg. (10): „urbesque gentesque” („miasta, narody”).

w. 11 *srogi ród Latyna* – zmiana metonimiczna; oryg. (10): „Latium ferox” (dosł. ‘srogie Lacjum’).

w. 11-12 *a w szkarłat odziani / z barbarzyńskimi matki truchleją tyrani* – przekład wierny; oryg. (11-12): „regumque matres barbarorum et / purpurei metuunt tyranni” („i matki barbarzyńskich królów, / i purpurowi boją się tyrani”).

w szkarłat odziani, / ... tyrani – tj. despotyczni władcy noszący szaty z drogocennej ciemnoczerwonej tkaniny (która była oznaką bogactwa i wysokiej godności); zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: I 17,41-48 i obj. do I 17,41 (s. 265); obj. do III 8,26 (s. 225).

w. 13-14 *w osobie Cezara / twierdzy kraju jedynej, ojczyzny* – dodatek.

w. 15 *lud, z twojej wypuszczony dłoni* – przenośnia; oryg. (14-16): „neu populus ... / ... / concitet” („by lud nie skrzyknął”).

w. 16 „*Do broni, do broni!*” – wierne powtórzenie za oryginałem (15): „ad arma ... ad arma”.

w. 17 *Tobie Mus marszałkuje* – oryg. (17): „te semper anteit saeva Necessitas” („przed tobą kroczy surowa Konieczność”); zob. opis bogini w HOM. *Od.* 10,273.

bite z rudy siniej – tj. wykute z żelaznej rudy koloru niebieskofioletowego z szarym odcieniem.

w. 17-20 *bite z rudy siniej / co ogromne bratnale i staliste kliny / niosąc z wrzącym ołowiem, z miedziolitej ręki / wypuszcza, na kogo chce, drapieżne osęki* – wymieniane narzędzia budowlane, służące do niszczenia, ale również do dawania odporu przeciwnościom, oraz wrzący ołów, odnoszą się do niewzruszoności działań Musu. Por. przyp. (y) w *PwH*, t. I, s. 155:

W Ancjum, w kościele Fortuny, było malowanie reprezentujące różne naczynia rodzaje, jako to: gwoździe wielkie, kliny, haki, ołów rozpuszczony, którymi to Wyrok przez roboty Fortuny jednych, trapiąc, niszczy, a drugich wzmacnia pomyślność.

Por. też KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 1, w. 5-8: „Jeśli dyjamentowe goździce Mus ma w rękę, / Którými narwarszédę umie pożycz sęku”.

staliste kliny – tj. stalowe, ostre narzędzia w kształcie trójkąta, służące do rozszczępienia twardych materiałów. Dodanie epitetu; oryg. (18): „cuneos” („kliny”).

wypuszcza, na kogo chce – dodatek tłumacza.

w. 21-22 *z tobą słodka Nadzieja i w śnieżną przybrana / toę chodzi od ludzi rzadko Wiara znana* – por. przyp. (z) w *PwH*, t. I, s. 156:

Nadzieja zwykła i w największych przeciwnościach wspierać i cieszyć, przeto poeta mówi, że Nadzieja szanuje Fortunę nawet przeciwną, nie odstępując nieszczęśliwych. Też i o Wierze, czyli wierności statecznej. Tak więc w wyrażeniu tego głębokiego poety i Wiara czci Fortunę, kiedy nie porzuca przyjaciela w nieszczęściu.

w śnieżną przybrana / toę – oryg. (21-22): „albo ... / velata panno” („w białym stroju”); zob. przyp. (a) w *PwH*, tamże:

Był zwyczaj u dawnych, że czyniąc ofiary Wierze, pokrywali się białym sukniem na znak szczerości i prostoty. Stąd sposób mówienia u łacinników: *fides albo velata panno*.

rzadko Wiara znana – przekład wierny (21): „rara Fides”.

w. 23-24 *dumnych mocarzów ... / ... progi* – konkretyzacja; oryg. (23-24): „potentis / ... domos” („zasobne domy”).

w. 24 *zmieniwszy szatę* – tj. z lśniąco-białej na żalobną. Przekład dosłowny; oryg. (23-24): „mutata ... / veste”. Por. przyp. (b) w *PwH*, tamże:

Dla których się odmienia Fortuna, tych zwykła odmieniać i suknie, a tak, co my mówim: „obróciła się albo odmieniła się Fortuna”, łacinnicy to wyrażają podczas: „odmieniła Fortuna suknie”.

nienawisne progi – w oryginale (24) to Wiara jest nieprzyjazna/niechętna („inimica”) owym „zasobnym domom”.

w. 25-27 *lecz kmochy wiarołomne, lecz za nimi i ty, / gminie, znikasz, nieufny, i wy, pasożyty, / pacholcze szczęścia trzody* – interpretacja, także zmiana kolejności członów wyliczenia (Horacy: „volgus ... meretrix”, Naruszewicz: *kmochy ... / gminie*); oryg. (25-27): „at volgus infidum et meretrix retro / periura cedit, diffugiunt ... / ... amici” („bo tłum niewierny, kochanka fałszywa wnet się odwróca, umkną przyjaciele”). Zob. przyp. (c) w *PwH*, tamże:

W sposobie myślenia Horacyjusza: pospólstwo, nierządnicze i przyjaciel niestały, odstępując przyjaciele w przeciwności, są nieprzyjaciele Fortuny; tak jak wyżej Nadzieję i Wiarę przez ich nieodstępność nazwał przyjazne Fortunie.

kmochy wiarołomne – dosadność i pluralizacja; oryg. (25-26): „meretrix ... / periura” („kochanka fałszywa”).

gminie ... nieufny – tu: taki, któremu nie należy ufać; oryg. (25): „volgus infidum” („tłum niewierny”), a zatem Naruszewicz przetłumaczył dosł. określenie *infidum*, odwołując się do jego etymologii.

pacholcze szczęścia trzody – pogardliwie o gromadzie ludzi usługowych i wiernych tym jedynie, którym w danym momencie dopisuje szczęście (zostali oni dodatkowo opatrzeni określeniem: „pasożyty”, w. 26). Dosadna obrazowość; oryg. (27-28): „amici / ... dolosi” (dosł. ‘przyjaciele zwodniczy”).

w. 27-28 *póki lejąc snadnie / wino w kufel, gwóźdz dżdży nie pokaże na dnie* – sens: dopóki wyciągnięty czop (rodzaj zatyczki), zatykający otwór w beczce (tu: z winem), nie pokaże fusów/mętów osadzonych na dnie, tj. dopóki nie zostanie wypite całe wino znajdujące się w beczce. Obrazowa amplifikacja; oryg. (26-27): „cadis / cum faece siccatis” („gdy dzban z fusami wysuszony”, tj. gdy wino z dzbana zostanie wysączone aż do dna). W oryginale (28) mowa jeszcze o „równomiernym/wspólnym dźwiganiu jarzma” („ferre iugum pariter”), co tłumacz pominął.

w. 29 *Prowadź nam ojca* – zmiana metonimiczna; oryg. (29): „serves Caesarem” („wspieraj Cezara”).

w odległe Brytany – oryg. (29-30): „in ultimos / orbis Britannos” (dosł. ‘do Brytanów na krańcach świata’).

w. 30 *jasnej młodzi pulk świeżo spisany* – tj. pulk szlachetnie urodzonej młodzieży, która niedawno zaciągnęła się do wojska. Uwspółcześnienie; oryg. (30-31): „iuvenum recens / examen” („nowe młodzieży zastępy”).

w. 31 *Parcie w biegu chytry* – metonimia osobowa, zastępująca geograficzną; oryg. (31-32): „Eois ... / partibus” (dosł. ‘we wschodnich stronach’).

w. 32 *gdzie się brzeg zatoczył czerwonej Erytry* – tj. zamieszkanne przez Arabów tereny nad Morzem Czerwonym (gr. *erythrós* – ‘czerwony’); oryg. (32): „Oceanoque rubro” („gdzie ... Morze Czerwone”). Sformułowanie *czerwonej Erytry* jest pleonazmem.

w. 33 *Drży umysł na klęsk tyle!* – twórcze rozwinięcie wykrzyknienia; oryg. (33): „Heu heu”.

w. 33-34 *Na kogóż, krwie bratniej / wylewca, rąk nie targnął wiek w zbrodni dostatni?* – odwołanie do wewnętrznych konfliktów w państwie rzymskim, zwłaszcza wojen domowych z lat 44-30 p.n.e.; zob. NA-RUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 5,25 (s. 245-246). Zmiana; oryg. (33-34): „cicatricum et sceleris pudet / fratrumque” („za blizny wstyd nam i za zbrodnię, / za braci”).

w. 35-37 *Któżaż bojaźni od dzikich gwałtów i lupieży / cofnęła wyuzdaną chęć bystrej młodzieży? / Poszły bogów przybytki w opryszków rozbojnie* – z czterech retorycznych pytań oryginału tłumacz pozostawił jedno; oryg. (34-38): „Quid nos dura refigimus / aetas? Quid intactum nefasti / liquimus? Unde manum iuventus / metu deorum continuit? Quibus / pepercit aris?” („Przed czym się cofnęło plemię / okrutne? Jaką chroniliśmy, / niegodni, świętość [dosł. ‘Jaką niegodziwość pozostawiliśmy nietkniętą’]? Gdzie walkę podjęła / młodzież w bojaźni bożej [dosł. ‘Od czegoż z trwogi przed bogami młodzież wstrzymała rękę’]? Jakich szczydziła / ołtarzy?”).

w. 38-40 *O, gdybyś na niegodnej miecz stępiony wojnie / rzuciwszy, z hartowniejszej grot ubity sztaby / na Massagety raczej pchnęła i Arabi* – interpretacja i zmiana metaforycznego ujęcia przez tłumacza, który w końcowej apostrofie do Fortuny prosi o odrzucenie „miecza stępionego” na rzecz „grotu ubitego” (tj. wykutego) z *hartowniejszej ... sztaby* (tj. z twardszej / mocniejszej rudy metalu); oryg. (38-40): „O utinam nova / incude diffingas retusum in / Massagetas Arabasque ferrum!” („O, na kowadle nowym żelazo / przekuj stępione i je obróć / na Massagetów i Arabów hordy”).

Pieśń XX. Na przybycie Numidy

Jest to dość wierne tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,36; oryginał i przekład liczą po 20 wersów. Pieśń na cześć powracającego z wojen przyjaciela; z tej okazji szykowana jest radosna uczta w gronie przyjaciół.

Argument (*PwH*, t. I, s. 165): „Szczęśliwego powrotu z Hiszpanii Numidzie wieszuję”.

Tytuł: – Płocjusz (lub Pomponiusz) Numida brał udział w wyprawie Oktawiana przeciw Kantabrom (zob. wyżej, obj. do *Hor.* VIII, tyt.).

w. 2 *zarzeczanych cielców krwią ... bojną* – hiperbola; oryg. (2): „vituli sanguine debito” („krwią byczka ofiarne” [dosł. ‘naleźną krwią byczka’]).

w. 4 *z ostatniej ... Hesperyd* – tj. z położonej daleko / na krańcach świata Hiszpanii. Przekład dosłowny; oryg. (4): „Hesperia ... ab ultima”.

w. 5-7 *miłych przyjaciół obdziela / słodkich ust upominkiem, twoje z innych wiele / całując hojnie, Lamijo, jagody* – obraz momentu powitania bardziej rozbudowany niż w oryginale (5-7): „caris multa sodalibus, / nulli plura tamen dividit oscula, / quam dulci Lamiae” (dosł. ‘towarzyszom drogim wiele, lecz jednak nikomu więcej nie rozdał pocałunków niż słodkiemu Lamii’).

Lamijo – apostrofa do Eliusza Lamii, której w oryginale brak.

w. 8 *tyś z nim pod jednym mistrzem wiek odprawił młody* – Numida i Lamia w czasach szkolnych uczęszczali po nauki do tego samego nauczyciela. Przekład wierny, choć tłumacz zrezygnował z przeczenia i zastąpił je zdaniem twierdzącym; oryg. (7-8): „memor / actae non alio rege puertiae” („pomny, / że mistrza nie mieli innego w młodości”) – Naruszewicz przetłumaczył dosłownie zwrot: „actae ... puertiae” → *wiek odprawił młody*.

w. 9 *z tym-ś wziął szatę męską rówieśnikiem* – sens: z tym rówieśnikiem zamieniłeś szatę chłopięcą (*toga praetexta*) na męską (*toga virilis*) na znak dojrzałości i uzyskania pełni praw obywatelskich. Interpretacja tłumacza; oryg. (9): „mutataeque simul togae” („i razem togę zmieniali”).

w. 10 *Niechże się ten dzień znaczy kretańskim kamykiem* – zastąpienie przeczenia zdaniem twierdzącym; oryg. (10): „Cressa ne careat pulchra dies nota” („niech kreda nie minie tego dnia pięknego”). Por. przyp. (n) w *PwH*, t. I, s. 165: „Zwyczajem wziętym od Traków, którzy dni wesołe białym kamykiem, kretą, czyli

wapnem, *Cressa nota* zapisywali”. W oryginale mowa o kredzie, białej glince, wydobywanej m.in. na Krecie, jakkolwiek zwyczaj oznaczania nią dni szczęśliwych Pliniusz Starszy (NH7,131) przypisuje właśnie Trakom. *Cressa nota* oznacza dosł. ‘białym znakiem’, a Naruszewicz zaczerpnął słowo „kamyk” z komentarzy, np. Dionizego Lambina.

w. 11 *niech się dzban z winem aż do dna wytrząsa* – zastąpienie przeczenia zdaniem twierdzącym i polonizacja; oryg. (11): „neu promptae modus amphorae” (dosł. ‘amforze, która na podporządkowaniu, niech nie będzie miary/kresu’).

w. 12 *niech salskim trybem noga, nie przestając, płąsa* – sens: niech nie ustaje taniec, tak jak to bywało zwyczajem Saliów. Przekład wierny; oryg. (12): „neu morem in Salium sit requies pedum” („ni Saliów zwyczajem dla nóg odpoczynku”). Saliowie (dosł. ‘Tancerze’; por. *salire* – ‘tańczyć’) to stare rytualne stowarzyszenie religijne (*sodalitas*) oddające cześć bogu wojny, Marsowi, poświęcone w wielu miastach środkowej Italii. W Rzymie tworzyli dwa 12-osobowe stowarzyszenia, mające swe siedziby odpowiednio na Pałatynie i Kwirynale. Każdemu z nich przewodniczył *magister*, ważną rolę spełniali także: *praesul* (wodzirej tańczący w pierwszej parze) oraz *vates* lub *praecentor* (przewodnik chóru). Ich broń stanowiły m.in. spiżowe włócznie, którymi uderzali o tarcze podczas tańca. Saliowie odgrywali istotną rolę podczas wiosennego święta otwarcia okresu wojennego oraz jesienno-rytualnego oczyszczenia wojska. W czasie rytualnych procesji wykonywali dynamiczne tańce (*tripudium*) oraz pieśni (*Carmina saliaria*), z których zachowały się fragmenty – ułożone w archaicznej łacinie już w czasach Cycerona wymagały komentarzy.

w. 13 *Damalis, która dobrze tyka* – piękna hetera, lutnistka Damalis (‘Jalówka’), która lubiła wypić dużo wina. Kolokwialny i dosadny zwrot; oryg. (13): „multi Damalis meri” („Damalis w piciu żwawa”).

w. 13-14 *niech ... / dalej jak Bassus kufsem trackim nie pomyka* – żartobliwe ostrzeżenie pod adresem Damalis, by w piciu wina nie prześcignęła Bassusa.

kufsem trackim – metonimia konkretna; oryg. (14): „Threicia ... amystide” („trackim haustem”), tj. spełnianiem kielicha wina duszkiem (szybko), zwyczajem Traków.

w. 15-16 *z zielonym ... / opichem* – z selerem naciowym, mającym liście o nieprzemijającym zielonym kolorze. Przekład wierny, choć interpretowany; oryg. (16): „vivax apium” („żywego opichu”).

w. 16 *lilije, które krótko żyją* – tj. nietrwale lilie. Przekład wierny; oryg. (16): „breve lilium” (‘krótko [żyjąca] lilia’).

w. 19-20 *tężej z chęci / ściskając nad bluszcz, co się około drzew kręci* – singularyzacja i interpretacja; oryg. (20): „lascivis hederis ambitiosior” („mocniej go splatając niż swawolne bluszcz”).

co się około drzew kręci – dodatek tłumacza.

Pieśń XXI. Do przyjaciół

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,37; oryginał liczy 32 wersy, tłumaczenie – 36.

Argument (*PwH*, t. I, s. 167): „Do przyjaciół, których zachęca do wesołości z okazji akcyjackiego zwycięstwa, odniesionego przez Augusta nad Kleopatrami i Antonim”.

Tytuł: – radosne wezwanie poety skierowane do przyjaciół, by ucztowali po triumfie Oktawiana pod Akcjum (2 IX 31 p.n.e.) i po zdobyciu Aleksandrii (1 VIII 30), kończącej wojnę domową między Oktawianem a Markiem Antoniuszem, którego wspierała Kleopatra, stąd wiele aktualnych politycznie odwołań. Bezpośrednią przyczyną powstania utworu, wzorowanego na pieśni Alkajosa napisanej na wieść o śmierci tyrana Myrsylosa, była wiadomość o samobójstwie egipskiej władczyni (12 VIII 30).

w. 1 *Teraz ... teraz* – tj. po zwycięstwie pod Akcjum. Przekład dosłowny, jakkolwiek anafora w oryginale (1-2) składa się z trzech elementów: „Nunc ... nunc ... / ... nunc”.

skoczne nogi – pluralizacja i interpretacja tłumacza; oryg. (1): „pede libero” („stopą chętną [dosł. ‘swobodną’]”).

w. 2-3 *łaskawe bogi / błagać u hojnych stołów* – uogólnienie; oryg. (2-4): „nunc Saliaribus / ornare pulvinar deorum / tempus erat dapibus” („teraz przyszła pora, / by podczas uczt saliańskich zdobić / bogom wezwania”). Mowa o słynnych z przepychu ucztach urządzanych przez Saliów, kapłanów Marsa (por. wyżej, obj. do *Hor.* XX 12), podczas których na łożach przeznaczonych dla bogów umieszczano popiersia bóstw.

w. 3-4 *miedzy / mendlem półmisków* – tu: między wieloma półmiskami; polonizujący dodatek tłumacza.

w. 4 *kochani koledzy* – dodanie epitetu; oryg. (4): „sodales” (‘przyjaciele/towarzysze’).

w. 5 z *piwnicy zakłętąj* – przenośnie: z piwnicy ściśle zamkniętej. Zmiana epitetu; oryg. (6): „cellis avitis” („z piwnic omszałych [dosł. ‘odziedziczonych po dziadku/po przodkach’]”).

w. 6 *dobyc tnych soków, Bachu głowokrety* – chodzi o upajające/mieszające w głowach wino Dionizosa-Bakchusa; por. wyżej, *Hor.* XI 8: „krętołowa czara”. Amplifikacja i rezygnacja z nazwy własnej; oryg. (5): „Caecubum” („cekuba”). Bardzo dobre gatunkowo wino cekubskie pito przy uroczystych okazjach; winorośle uprawiano na *Caecubus ager* w Lacjum, na wybrzeżu Morza Tyrreńskiego.

w. 7-8 *państwu ... / ... Miastu* – zmiana metonimiczna; oryg. (6-8): „Capitolio / ... / ... et imperio” („Kapitolowi i państwu”) – mowa o Rzymie jako stolicy imperium.

w. 8 *wścieklą ... pożogą* – interpretacja; oryg. (7): „dementis ruinas” („dzikie spustoszenie”).

w. 9-12 *więc i fortuną słodką upojona / wśród niemęskiego swych wyrzeków grona, / ... / dzikie układy w próznej głowie przedła* – zmiana kolejności elementów, konkretyzacja (*wyrzeków*); oryg. (9-12): „contaminato cum grege turpium / morbo virorum, quidlibet inpotens / sperare fortunaque dulci / ebria” („razem z hordami pacholków trapionych / szpetnym kalectwem, wszystko, co wymyślić / może pijany powodzeniem / zuchwałec [dosł. ‘[i tak] szalona, że miała nadzieję na wszystko’]”).

fortuną słodką upojona – przekład dosłowny; oryg. (11-12): „fortunaque dulci / ebria”.

wśród niemęskiego swych wyrzeków grona – chodzi o egipskich eunuchów, pełniących w otoczeniu Kleopatry rolę strażników i sług, a nawet dowódców w wojsku.

dzikie układy w próznej głowie przedła – aluzja do planów i działań królowej, mającej wielkie ambicje także na polu osobistym.

w próznej głowie – tu: w głowie napelnionej pychą/dumą.

w. 11 *dumą a ogniem miłosnym uwiędła* – dodatek tłumacza.

w. 13-14 *Lecz stępił hardość i bystre nadzieje, / strawiwszy płótna i p<owiewne reje* – obrazowy dodatek, jakkolwiek wykorzystujący (*strawiwszy*) zwrot z wersu 13 oryginału: „ab ignibus”, niżej oddany przez „walny pogrom”.

płótna i p<owiewne reje – przeniesienie przydawki (*hypallage adiectivi*): powiewne płótna i reje; mowa o żaglowcach symbolizujących flotę Kleopatry i Marka Antoniusza.

w. 15-16 *ledwo do domu / jedna łódź uszła z walnego pogromu* – lekka zmiana; oryg. (13): „vix una sospes navis ab ignibus” („gdy jeden statek zaledwie nie spłonął”).

w. 17-18 *gdy dziełby Cezar dalej, dalej po niej / wartkami wiosły dojeżdżał w pogoni* – rozwinięcie obrazu, a zarazem opuszczenie fragmentu („ab Italia ... / ... adurgens”); oryg. (15-17): „redegit in veros timores / Caesar ab Italia volantum / remis adurgens” („lecząca od Italii brzegów, / wpędził ją Cezar w lęk okrutny, / ścigając nawą”).

po niej – tj. po niej dojeżdżał.

w. 19 *z tak licznej niedopalkiem floty* – tj. z niespaloną resztką tak licznej floty.

w. 19-20 *nim się ... / w brzegach ujrzała mętnej Mareoty* – śmiało odczytanie tłumacza, który aluzyjną zaledwie i dlatego rozmaicie rozumianą wzmiankę Horacego zinterpretował jednoznacznie jako cel ucieczki Kleopatry; oryg. (14): „mentemque lymphatam [tj. Cleopatram] Mareotico [vino]” („upojoną mareockim winem”) – znakomite gatunkowo wino uprawiano w okolicy leżącego na południe od Aleksandrii jeziora Mareotis.

w. 21 *orlica* – obraz pościgu ptaków zacerpnięty został z *HOM.II.* 22,139nn. Zmiana; oryg. (17): „accipiter” („jastrząb”).

w. 22-24 *lub kruwąną niosąc broń w rozdartej gębie, / żółty lew w polu dopada zająca, / aż biedny wiatry w ucieczce potrąca* – dodatek tłumacza z użyciem dosadnych zwrotów i wyrażeń; w oryginale zarówno na gołębie, jak i na zająca poluje jastrząb (17-18): „accipiter velut / mollis columbas aut leporem [adurgens]” („niby jastrząb śmigły, / co na gołębie lub zająca spada”). Tłumacz pominął *passus* (oryg. w. 18-20): „citus / venator in campis nivalis / Haemoniae” („myśliwiec na śnieżystych polach / Hemonii”, tj. Tessalii).

żółty lew – nawiązanie do płowego koloru sierści króla zwierząt.

w. 25 *chciał snadż wojennym mieć tę jędzę plonem* – śmiała interpretacja; oryg. (20-21): „daret ut catenis / fatale monstrum” („by kajdany poczuł / złowieszczy potwór”).

w. 27 *ani się szabli złąkla przeciwnika* – polonizacja; oryg. (22-23): „nec muliebriter / expavit ensem” („ni po kobiecemu / miecza się nie ulękla”).

w. 28 *ani gnuśnego szukała tajnika* – sens: ani nie szukała kryjówki, schronienia (co uczyniłby człowiek gnuśny/niemęski/pozbawiony energii). Interpretacja; oryg. (23-24): „nec latentis / classe cita reparavit oras” („ani / nie zbiegła z flotą do ustroni”).

w. 29-30 *pogodnym na swych gmachów gruzy / patrzyła okiem* – interpretacja; oryg. (25-26): „ausa et iacentem visere regiam / voltu sereno” („miała odwagę na pałac zniszczony / pogodnym wzrokiem [dosł. ‘obliczem’] spoglądać”).

w. 30-32 *brzydkiej Meduzy / plód obewrzały jadem biorąc w palce, / śmiertelne pasła swą pierś padalce* – amplifikacja, wzmocnienie dynamiki obrazu oraz dodanie hiperbolizującej metafory na określenie węży i sposobu zażycia trucizny; oryg. (26-28): „fortis et asperas / tractare serpentes, ut atrum / corpore combiberet venenum” („i węże / groźne sprowadzić, aby czarna / trucizna ciało napoiła”).

brzydkiej Meduzy / plód obewrzały jadem – węże naokoło oblepione jadem, tj. węże szczególnie jadowite jako potomstwo Meduzy.

w. 33 *hartowna na śmierć* – oryg. (29): „deliberata morte ferocior” („wolno wybraną śmiercią tym dzielniejsza”).

w. 33-34 *Liburnów dziczy / chciwa wyrównać* – sens: pragnąc dorównać barbarzyńskim Liburnijczykom (ich doskonale, szybkie i zwrotne statki należały do floty Oktawiana). Interpretacja; oryg. (30-31): „saevis Liburnis scilicet invidens / privata deduci” („nie pozwoliła liburnijskim statkom / prowadzić się”).

w. 34-36 *by ją niewolniczy / powróż nie ciągnął przed zwycięskim panem, / gdy pysznym bogi nawiedzi rydwanem* – sens: nie chciała jako jeńiec zostać poprowadzona na kajdanach w pochodzie triumfalnym na Kapitol (gdzie znajdowała się świątynia Jowisza, najważniejsze sanktuarium państwa rzymskiego, siedziba tzw. triady kapitolinjskiej, tj. Jowisza, Junony i Minerwy). Obrazowa amplifikacja i konkretyzacja; oryg. (30-32): „invidens / privata deduci superbo / non humilis mulier triumpho” („nie pozwoliła ... / prowadzić się na triumf pyszny, / wyzuta z tronu, lecz bez hańby”).

Pieśń XXII. Do służki

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 1,38; oryginał i przekład liczą po 8 wersów.

Argumentu w *PwH* brak.

Tytuł: – ostatnia pieśń pierwszej księgi *Carmina*, skierowana do służki poety, należy do gatunku utworów biesiadnych, jednak ilustruje dystans poety do luksusów ucztowania.

Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 16, w. 1-7:

Nic po tych zbytnich potrawach, nic po tym
 Srebrze na służbie i obiciu złotym;
 Nam k'wóli, kędy róża pozno kwitnie,
 Nie szukaj zbytnie.
 Dobra-ć i miętką, co ją najdzie wszędzie;
 A kiedy równé towarzysztwo siędzie,
 Prędką dobra myśl [...].

w. 1 *pyszne* – wyjaśniający dodatek tłumacza, znaczenie kryje się bowiem już niejako w łacińskim zwrocie (1): „Persicos ... apparatus” („Perskie ... przepychy”).

Persów sprzęty – pełne przepychu, wspaniałe naczynia używane podczas uczt.

w. 2 *lipowym wieniec byczkiem spięty* – drobna zmiana i singularyzacja; oryg. (2): „nexae philyra coronae” („wienców lipą powiązanych”).

w. 3-4 *nie szukaj mi róż, co i w ziemie kwitną, / choć mrozy przytną* – amplifikacja i pluralizacja; oryg. (3-4): „mitte sectari, rosa quo locorum / sera moretur” („więc przestań szukać, gdzie późna różyczka / płatki swe kryje”).

w. 5-6 *Nazbyt, jak widzę, dbasz o pańską głowę: / dosyć ją odziać w gałązki mirtowe* – amplifikacja; oryg. (5-6): „simplici myrto nihil adlabores / sedulus, curo” („bo pragnę [dosł. ‘troszczę się tylko o to’], abyś do zwykłego mirtu / niczego już nie wplatał”).

gałązki mirtowe – wiecznie zielony mirt był łatwo dostępny, nie tak wyszukany jak różę.

w. 7-8 *i slugę, i pana / siedząc u dzbana* – tj. sługę i pana siedzących u dzbana, czyli przy winie. Zmiana; oryg. (7-8): „sub arta / vite bibentem” („co piję / pod gąszczem winnym”) – Horacy mówi o altance ocienionej gęsto winną latoroślą.

Pieśń XXIII. Do Azynijusza Polijjona

Jest to śmiało interpretowane tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,1; zarówno oryginał, jak i przekład liczą po 40 wersów. Horacy pisze o bratobójczych walkach, jakie toczą się na ziemi włoskiej, poruszając duszę każdego Rzymianina, lecz jego twórczość, lekka poezja miłości, nie chce pobudzać do lez tak jak wiersze Symonidesa z Keos. Sygnalizuje to poeta w swym „odwrocie od tematu” (w. 37-40), używając metafory: „Caeae neniae munera retractare” i w ten sposób odwołując się do poezji Symonidesa, tj. do jego trenów (najbardziej znany fragment to *Skarga Danae*) i epigramów; zob. Wójcik, *Problematyka literacka*, s. 37-38.

Argument (*PwH*, t. I, s. 179): „Napomina go, aby tragedyi pisanie poniechał, póki by Rzeczypospolitej w rząd dobry nie wprawił; potem wychwala jego pisma”.

Tytuł: – Gajusz Azyniusz Pollion (76 p.n.e. – 5 n.e.), polityk, konsul (40 r.), historyk i pisarz o szerokich zainteresowaniach literacko-kulturalnych, autor tragedii o wojnach domowych.

w. 1 *Domowych za Metella turniejów początki* – tj. początki domowych potyczek wojennych, do jakich doszło w czasach Metella. Pominięcie urzędu sprawowanego przez Metella; oryg. (1): „Motum ex Metello consule civicum” (dosł. ‘rozruchy wewnętrzne/obywatelskie od konsula Metella’) – mowa o zawiązaniu przez Pompejusza, Krassusa i Cezara I triumwiratu w 60 r. p.n.e., roku konsulatu Kwintusa Cecyliusza Metellusa Celera; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 25,100 (s. 317).

w. 2 *losy wojen, ich wady i rozliczne wątki* – oryg. nieco inaczej (2): „bellique causas et vitia, et modos” („przyczyny waśni, omyłki, fortele”).

w. 3 *nietruwałe nigdy w jednej Szczyście sferze* – gnomiczna amplifikacja; oryg. (3): „ludumque Fortunae” („igraszki Fortuny”).

w. 4 *groźne mocarstwom narodom przymierze* – ponowna aluzja do I triumwiratu. Interpretacja tłumacza; oryg. (3-4): „gravisque / principum amicitias” („brzemienne / w skutki przyjaźnie wielkich mężów”).

w. 5-6 *bronń, co jej błagalnie nie omyły cielce / jeszcze z bratniej posoki* – odwołanie do późniejszej wojny domowej Pompejusza z Cezarem. Amplifikacja; oryg. (4-5): „et arma / nondum expiatis uncta cruoribus” („i oręż jeszcze dotąd krwią splamiony”).

w. 6-8 *niebezpieczny wielce / tragicznej pragniesz ton podawać cytrze, / depcząc w popiele żar ukryty chytrze* – sens: adresat, opisujący dzieje wojen domowych, porusza bolesne i niezbyt chwalebne czyny rzymskich dowódców, choć należałoby o nich nie wspominać; „tragiczna cytra” symbolizuje krwawą skazę na kartach historii Rzymu, a „bratnia posoka”, niczym deptany nogami żar „chytrze ukryty w popiele”, wypływa przez to na wierzch, nie pozwalając zapomnieć o bolesnych wydarzeniach. Interpretacja; oryg. (6-8): „periculosae plenum opus aleae / tractas et incendis per ignes / subpositos cineri doloso” („dzieło przypadków pełne niebezpiecznych / gdy badasz, na ogień wstępujesz / z wierzchu popiołem przysypany”).

w. 9 *Otrzyj na chwilę świeżym płaczem rym ulity* – sens: zaprzestań na chwilę pisania poezji, dla której stworzenia („ulania”) natchnieniem stało się oplakiwanie świeżych ran Rzymian poległych w bratobójczej walce. Interpretacja i wprowadzenie własnej metafory; oryg. (9-10): „paulum severae Musa tragoediae / desit theatris” („Mało poważnej muza tragedii niechaj / od sceny stroni”).

w. 10-11 *kiedy walne sprawy Rzeczypospolitej / ułożysz* – sens: kiedy opiszesz (jako historyk, nie poeta) ważne/wielkiej rangi sprawy państwa, lub: kiedy jako polityk podejmiesz porządkujące działania na polu publicznym; chodzi o nabranie koniecznego dystansu do dramatycznych wydarzeń przed wykorzystaniem ich jako tematu literackiego.

w. 11-12 *gładkim błysnie stopa / korkiem na scenie w obuwiu Cekropa* – teatralny koturn symbolizuje tu wystawienie tragedii na scenie. Amplifikacja; oryg. (11-12): „grande munus / Cecropio repetes cothurno” („dzieło / na koturn podnieś cekropowy”). Por. przyp. (d) w *PwH*, t. I, s. 180: „Cekrops, król ateński, pierwszy, jak powiadają, pisał tragedye. *Cothurni*, buciki teatralne, używane od tych, co tragedye udawali, biorąc się często u poetów za same tragedye”.

w. 13 *wdzięczny mój Polijjone* – amplifikacja; oryg. (14): „Pollio”.

w. 13-14 *tyś obrona dzielna / niewinnych, ty senatu sława nieśmiertelna* – bardziej dobitna interpretacja; oryg. (13-14): „insigne maestis praesidium reis / et consulenti ... curiae” („obronco wszystkich skrzywdzonych szlachetny, / radco ... w prześwietnym senacie”).

w. 15-16 *któremu wieniec zwycięski przed laty / zgromione na skroń włożyły Dalmaty* – Azyniusz Pollion w 39 lub 38 r. p.n.e. podbił illiryjskie plemię Partynów, zamieszkujące Dalmację. Wprowadzenie personifikacji; oryg. (15-16): „cui laurus aeternos honores / Delmatico peperit triumpho” („któremu dalmatyński triumf / na skronie włożył wieczne laury”).

w. 17-18 *Błądzą czy na twe pienia już groźny wydaje / dźwięk trąba a krzykliwe wrzeszczą szalamaje?* – polonizacja i interpretacja; w oryg. (17-18) Horacy zastosował aliterację głoski *m*, mającą naśladować dźwięk rogu: „iam nunc minaci murmure cornuum / perstringis auris, iam litui strepunt” („Oto już mrocznym mruzeniem rogom / rozbrzmiewać każesz, już trąbki zagrają”).

w. 19-20 *Zewsząd broń ogień polerowna toczy, / rażąc i szkapie, i żołdackie oczy* – interpretacja; oryg. (19-20): „iam fulgor armorum fugacis / terret equos equitumque voltus” („już błysk oręża konie płoszy / pierzchliwe i jeźdźców oslepia”).

broń ... polerowna – broń polyskująca, błyszcząca.

ogień ... toczy – sens: miota błyski światła.

w. 21-22 *Już widzę dzielne wpośród mętnej wodze wrzawy, / pełne znoju i chlubnej na hełmach kurzawy* – mowa o Pompejuszu i Cezarze. Interpretacja; oryg. (21-22): „audire magnos iam videor duces / non indecoro pulvere sordidos” („i tak jest, jakbym słyszał wielkich wodzów / niepowalanych jeszcze brudnym pyłem”). Naruszewicz zinterpretował słowa „non indecoro [pulvere]” jako podwójne przeczenie wzmacniające zwrot „chlubnej [kurzawy]”:

Już widzę dzielne wpośród mętnej wodze wrzawy – szyk: już widzę dzielnych wodzów pośród mętnej wrzawy.

pełne znoju – tj. utrudzonych walką.

w. 23-24 *pod tłumnym mieczem drży ziemia zwalczona / i świat się chyli prócz głowy Katona* – interpretacja i dodatek tłumacza (*pod tłumnym mieczem*); oryg. (23-24): „et cuncta terrarum subacta / praeter atrocem animum Catonis” („i jakby wszystkie poddały się strony / poza surowym umysłem Katona”).

świat się chyli prócz głowy Katona – sens: cały świat ulega rzymskim podbojom, jedynie Katon (Młodszy) nie akceptuje zwycięstw Juliusza Cezara i upadku Rzeczypospolitej, dlatego też w Utyce popelnia samobójstwo po klęsce Pompejusza.

w. 25-26 *cieszy się z przyjaznymi Afrom bogi mściwa / Juno, że się krew rzymska za jej żal rozlewa* – bogini Junona otaczała opieką afrykańską Kartaginę, a pałała nienawiścią do Rzymian, uznawanych za potomków Trojan; nie potrafiła uchronić Kartaginy od zagłady w wojnach punickich oraz nie zdołała pomóc Jugurcie, królowi Numidyjczyków (zob. zaraz niżej). Swobodna interpretacja; oryg. (25-27): „luno et deorum quisquis amicior / Afris inulta cesserat inpotens / tellure” („Junona z innym bogiem, Afrykanom / życliwsza, ziemię opuścić musiała / bez pomsty”).

w. 27-28 *a z ran wetowne wzajem tocząc nurty, / znieważonego błaga cień Jugurty* – przenośnie: śmiertelne rany Rzymian wynagradzają krzywdy Junonie, która w odwecie chce w ten sposób przebłagać jego cień. Zmiana, interpretacja i opuszczenie („victorum nepotes”); oryg. (27-28): „victorum nepotes / rettulit inferias lugurthae” („a wnuki zwycięzców / złożyła w ofierze Jugurcie”) – Horacy odwołał się do faktu, że pod Tapsus dowodził pompejańczykami Kwintus Cecyliusz Metellus Pius Scypion Nazyka, wnuk przez adopcję Kwintusa Cecyliusza Metella Numidyjskiego (konsul w 109 r. p.n.e.), zwycięzcy Jugurty; Jugurta zmarł z głodu w rzymskim więzieniu. Prostsze ujęcie w przekładzie Minasowicza (*PwH*, t. I, s. 181, w. 25-28):

Juno i z przyjaznymi bogami Afryce,
nie mogąc się mścić, uszła z tej świata dzielnice;
lecz to na wnukach zwycięzców wetuje,
gdy ich Jugurty ceniom ofiaruje.

w. 29-30 *Któż kłęski naszymi nie utyły pola? / Kędy mogił nie wzniosła niewuścigną swawola?* – interpretacja; oryg. (29-30): „Quis non Latino sanguine pinguior / campus sepulchris impia proelia / testatur” („Jakież dziś pole krwią latyńską żyzne / nie świadczy swymi grobami o walkach niegodnych”).

w. 31-32 *Wstrząśnionych Włochów bratnimi niezgody / aż się otrzącił huk o perskie grody* – sens: odgłosy bratobójczych walk Rzymian dotarły aż do siedzib Persów (utożsamienie Medów i Persów spotykane u Horacego). Interpretacja, amplifikacja, synonimiczne zmiany metonimii i współczesnienie; oryg. (31-32): „auditumque Medis / Hesperiae sonitum ruinae?” („i o Hesperii / ruinie, wiadomej już Medom?”).

w. 33-36 – sens: krwią przelaną podczas bratobójczych walk Rzymian spłynęły i wody morskie, i wody lądowe.

w. 33-34 *Któraż przepaść i rzeka twoich nieświadome, / Rzymianinie, turniejów?* – interpretacja; oryg. (33-34): „Qui gurges aut quae flumina lugubris / ignara belli?” („Jakie topiele i jakie strumienie / żalostnej wojny nie poznały?”).

w. 34-36 *Gdzie morze lakome / krwawej nie wzięło farby a swe wały / twymi śmierć mokra nie napasła ciała?* – uogólnienie; oryg. (34-36): „Quod mare Daunia / non decoloravere caedes? / Quae caret ora cruore nostro?” („Jakich / mórz rzeź daunijska nie barwiła? / Jakim brak ziemion naszej krwi?”) – Daunia (Apulia) to poetycki synonim Italii.

śmierć mokra nie napasła ciała – wprowadzenie metafory śmierci, która nasycy się ciałami poległych żołnierzy; por. KOCHANOWSKI, *Pamiętka*, w. 17 (zwrot użyty po raz pierwszy w poezji polskiej): „mokra śmierć zewsząd się dobywa” (o niosącej śmierć katastrofie morskiej); zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 21,7 (s. 312).

w. 37-38 *Stój, plocha Muzo? Nie twej to robota weny / wskrzeszać lubieżnym tonem cejskiej fletni treny* – interpretacja; oryg. (37-38): „Sed ne relictis, Musa, procax iocis / Caeae retractes munera neniae” („Ale nie wracaj, Muzo, porzuciwszy / fraszki, do smętnych trenów keosowych”).

wskrzeszać... cejskiej fletni tony – sens: nawiązywać do tradycji lirycznej Symonidesa z Keos, twórcy smutnych i budzących wzruszenie pieśni chóralnych (epinikiów, enkomionów, trenów).

w. 39-40 *Pod tym laskawej Dyjony chłodnikiem / zarznij no lepiej co weselszym smykiem!* – polonizacja, uwspółczesnienie i kolokwializm; oryg. (39-40): „mecum Dionaeo sub antro / quaere modos levioere plectro” („w dionejskiej grotcie wybierz dla mnie / pałeczki w służbie lżejszych rytmów”).

Pod... Dyjony chłodnikiem – tj. w altanie Afrodyty/Wenus; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 3,34-35 (s. 216); t. III: obj. do *Siel* V,43 (s. 68).

zarznij... weselszym smykiem – sens: zagraj z zapalem i weselej na skrzypcach; przenośnie: pomóż tworzyć radośniejsze w tonacji, lżejsze utwory. Anachronizm obyczajowy i metapoetycki; w oryginale mowa o plektronie (*plectrum*), czyli pałeczce służącej do gry na instrumentach strunowych (wykonywano ją z kości słoniowej lub ze złota).

Pieśń XXIV. Do Salustyjusa Kryspa

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,2; utwór Horacego i przekład liczą po 24 wersy. Horacy zastanawia się nad umiejętnością korzystania z bogactw i dóbr materialnych. Głównym wątkiem jest uniwersalna zasada umiaru (w duchu filozofii stoickiej), jako że tylko ona – zdaniem poety – może zapewnić człowiekowi szczęście. Autor piętnuje nieopanowaną chciwość i nadużywanie przyjemności.

Argument (*PwH*, t. I, s. 188): „Nieposiadanie dostatków, ale ich wżgarda chwalebny i szczęśliwym czyni”.

Por. także Hor. XXXV: *Na zbytek Rzymian* (HOR. *Carm.* 2,15).

Por. KNIAŻNIN, *PwH*, t. I, s. 192-193 (incipit: „Niepozorne jest srebro, aż chyba przez mierny”); jedna wspólna para rymowa: *pusty / Salusty*.

Tytuł: – oda skierowana do Gajusza Sallustiusza Kryspusa (zm. 20 n.e.), adoptowanego syna historyka Sallustiusza (był wnukiem jego siostry), bogacza (odziedziczył Ogrody Sallustiańskie), przyjaciela Oktawiana Augusta.

w. 1-3 *Najdroższy kruszec, gdy go ręka chciwa, / tłocząc pod ziemią, mądrze nie używa, / brzydkim lakomcom zysk przynosi pusty, / Kryspie Sallusty* – sens: bogactwo w rękach chciwych ludzi staje się bezużyteczne / posiadacze wielkich majątków nie potrafią spożytkować w słusznym celu dóbr materialnych. Śmiała interpretacja tłumacza; oryg. (1-4): „Nullus argento color est avaris / abdito terris, inimice lamnae / Crispe Sallusti, nisi temperato / splendet usu” („Niczym blask srebra byłby ukrytego / głęboko w skale, wrogu świecidełek, / Kryspie Salustiu, gdyby nie zajaśniał / mądrym użytkiem”).

w. 5 *Nic w późnych wiekach ... nie straci* – sens: będzie żyć w pamięci potomnych. Interpretacja; oryg. (5): „vivet extento ... aevo” („żyć wśród potomnych będzie”).

w. 6 *znany ojcowską miłością dla braci* – przekład niemal dosłowny; oryg. (6): „notus in fratres animi paterni”. Gajusz Prokulejusz/Prokuleusz Warron Murena (*Caius Procule(i)us Varro Muraena*), ekwita rzymski, brat Terencji, żony Mecenasas, przyjaciel Oktawiana Augusta, podzielił się – jak notuje scholista – z braćmi (Lucjuszem Licyniuszem Terencjuszem Warronem Mureną i Markiem Terencjuszem Warronem Mureną) własnym majątkiem, po tym jak w wyniku wojen domowych stracili oni swoje dobra.

w. 7-8 *na bystrych piórach, których Śmierć nie ścignie, / Sława go dźwignie* – oryg. (7-8): „illum aget pinna metuente solvi / Fama superstes” („i nieśmiertelna uniesie go Sława / swym wiernym skrzydłem” [dosł. ‘niech wiecznotrwała Sława niesie go [na skrzydle], z którego nie może utracić piór’]). O unieśmiertelniającej Sławie zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 1,3-4 (s. 238).

w. 9 *Obszerniej władać będziesz* – przekład dosłowny; oryg. (9): „Latius regnes”.

w. 9-10 *gromiąc dzięką / chciwość* – tu: poskramiając nieopanowaną/nieokiełznaną chciwość.

w. 10-11 *gdybyś zapadłe z Afryką / Gady chciał złączyć* – sens: gdybyś chciał połączyć oddalone miasto Gades z Afryką (tak starożytni Rzymianie określali terytoria w północnej Afryce), tj. spiąć oba brzegi Morza Śródziemnego. Przekład dość dokładny, synonimiczna metonimia; oryg. (10-11): „si Libyam remotis / Gadibus iungas” (‘gdybyś połączył Libię z odległym/oddalonym Gades’).

w. 11-12 *i zholdował sobie / Kartagi obie* – synonimiczna metonimia; oryg. (11-12): „et uterque Poenus / serviat uni” („od Punów obu / holdy odbierał” [dosł. ‘obaj Punijczycy służyli jedynie tobie’]) – mowa o Punijczykach/Kartagińczykach żyjących w północnej Afryce i w Europie (na Półwyspie Iberyjskim).

w. 13-16 *Nie zgasi ognia, kogo pali wodna / puchlina, choćby morze wypił do dna, / jeśli przyczyni, co mu trzewa wędzi, / z żył nie wypędzi* – pominięcie („et aquosus albo / corpore languor”), własny obraz i interpretacja; oryg. (13-16): „crescit indulgens sibi dirus hydrops, / nec sitim pellit, nisi causa morbi / fugerit venis et aquosus albo / corpore languor” („wodna puchlina w głodzie nie ustanie, / rosnąc bez przerwy, nim źródło choroby / wypłynie z żył, a z poblądłego ciała / ujdzie zmęczenie”).

wodna / puchlina – *hydrops*, choroba polegająca na gromadzeniu się płynu w tkankach podskórnych; w literaturze (zwłaszcza w utworach stoików) metaforyczna oznaka chciwości; por. Trembecki, bajka *Opuchły* (*Wiersze polityczne*, s. 93-96).

w. 17-20 *Wylącza z liczby szczęśliwych Fraata, / bo nigdy z gminem Cnota się nie brata / ani na skarbach, jak on płocho gada, / szczęścia zakłada* – interpretacja; oryg. (17-20): „redditum Cyri solio Prahaten / dissidens plebi numero beatorum / eximit Virtus populumque falsis / dedocet uti / vocibus” („Na tron Cyrusa wróconego Fraata / dzieląc od ludu, Cnota wraz usuwa / z szczęśliwców grona i oducza naród / słów sfałszowanych / używać”). „Falsae voces” (‘słowa sfałszowane’) to takie, które wyrażają fałszywe pojęcie – Fraates IV, król Partów pozbawiony przez poddanych tronem, odzyskał go (30 r. p.n.e.) przy wsparciu Scytów, ale nie mógł już odzyskać zaufania ludzi, którzy pojęli, czym różni się pusty splendor władzy od rządów opartych na wartościach moralnych.

on – tj. gmin, pospolity ogół.

w. 21-24 *Temu skroń blaskiem szlachetnej korony / wieńczy, a wawrzyn tka w ręce zielony, / w którym do siebie największe pieniądze / nie budzą żądze* – sens: człowiek cnotliwy ma za koronę szlachetność, a za berło wawrzyn (laur), tj. nie pożąda ziemskich bogactw i dóbr materialnych, dzięki czemu jest prawdziwie szczęśliwy. Interpretacja; oryg. (21-24): „regnum et diadema tutum / deferens uni propriamque laurum: / quisquis ingentis oculo inretorto / spectat acervos” („dając królestwo i diadem / najtrwalszy i laur własny temu tylko, / kto na niezmierne skarby obojętnym / spogląda okiem [dosł. ‘okiem, którego nie zwraca [pożądliwie/chciwie]’]).

w którym do siebie największe pieniądze / nie budzą żądze – sens: w którym największe bogactwa nie pociągają go do siebie / nie budzą w nim pożądania.

Pieśń XXV. Do Delijusza

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,3; oryginał i przekład obejmują po 28 wersów. Horacy uznaje za najlepszy ten styl życia, który jest kompilacją dwóch postaw filozoficznych: z jednej strony należy wyznawać epikurejskie hasło *carpe diem*, z drugiej – stoicką zasadę umiaru i życiowej równowagi, zachowywanej niezależnie od sytuacji, w jakiej przychodzi człowiekowi żyć.

Argument (*PwH*, t. I, s. 194): „Ani w przeciwnościach upadać, ani w pomyślności wynosić się”.

Tytuł: – adresatem jest Kwintus Delliusz, przyjaciel autora, pisarz, polityk i dyplomata, niestały w poglądach politycznych, któremu poeta udziela wskazówek dotyczących sposobu życia, szczęścia i przyjemności.

w. 1-2 *Równy zawsze umysł sobie / chowaj w trudnej życia dobie* – sens: należy zachować równowagę umysłu w trudnych i dobrych chwilach życia, zaś spokój ducha jest stanem idealnym dla każdego i pozwala osiągnąć trwale szczęście – zasada złotego umiaru (*aurae mediocritas*), wyznawana przez Horacego w życiu i opiewana w pieśniach, która głosi, że zarówno w chwilach szczęścia, jak i niepowodzenia człowiek powinien zachować stałość umysłu, nie popadając przy tym w euforię lub rozpacz, by móc obiektywnie ocenić sytuację życiową, w jakiej się znalazł. Por. *Hor.* XXX 5-8,13-16 (*HOR. Carm.* 2,10,5-8, 13-15); KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 11, w. 1-4:

Státeczny umysł pamiętaj záchowác,
Jesli cię pocznie nieszczęście frásowác,
Tákże i góry nie rádząc wylátác,
Kiedy sie Szczęście z tobą imie brátác.

Przekład dokładny; oryg. (1-2): „Aequam mentem rebus in arduis / servare mentem” („Stateczny umysł zachowaj w niedoli”).

w. 3-4 *ni wierzgaj, ... / gdy ci wiatr powiewa chętny* – zmiana i własny obraz; w oryginale (2-4) w dalszym ciągu mowa o umyśle: „non secus in bonis / ab insolenti temperatam / laetitia” („a nie inaczej, gdy dobrze się wiedzie, / wesele wtedy miarkuj próżne”).

ni wierzgaj – tu: nie skacz z radości/nie manifestuj zbyt żywiołowo.

w. 3 *na śmierć pamiętny* – w oryginale (4) apostrofa do Delliusza: „moriture Delli” („pamiętaj, Delliuszu, żeś śmiertelny”), którą tłumacz zamieścił w drugiej wersji przekładu (*Hor.* XXVa 3).

w. 5-16 – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 11, w. 5-12:

Śmierci podległy człowiecze cnotliwy,
Choć wszytek twój wiek będzie frásowliwy,
Chocia też czasem, siedząc z przyjaciół,
Przy dobrym trunku strawisz dzień wesoly,
Tu, przy ciekącym, przezornym strumieniu
Kaź stół gotować w jóworowym cieniu,
Kaź wino nosić, póki beczką leje,
Póki wiek służy, á śmierć nie przyśpieje.

w. 5 *two lata we lżach broczysz* – sens: podczas swego życia zalewasz się łzami. Wprowadzenie polskiej frazeologii; oryg. (5): „maestus omni tempore vixeris” („w smutku ciągłym dni swoje przeżyjesz”).

w. 6-8 *czy smakowne wino toczysz, / na trawnej siedząc pościeli / we dni święte przy buteli* – uogólnienie i własny obraz (*na trawnej siedząc pościeli*); oryg. (6-8): „seu te in remoto gramine per dies / festos reclinatum bearis / interiore nota Falerni” („czy leżąc w święto na dalekiej łące / pokrzepiać będziesz się falernem / z głębszej piwnicy wydobytym”).

winu toczysz – tu: nalewasz wino/lykasz wino/delektujesz się winem. Uogólnienie; w oryginale (8) występuje konkretny rodzaj wyśmienitego wina: falern, co tłumacz uwzględnił w drugiej wersji przekładu.

na trawnej... pościeli – przenośnie: na porośniętej trawą pościeli, tj. na łące, w plenerze.

dni święte – tj. dni świąteczne.

w. 9-12 *gdzie topola z bujnym klonem / chłodnym z liści pawilonem / cień czyni słodki, a podle / w jasnym wodą pierzcha źródle* – zmiana kolejności elementów, pominięcie epitetu (*albaque*) i interpretacja tłumacza; oryg. (9-12): „Quo pinus ingens albaque populus / umbram hospitem consociare amant / ramis? Quid obliquo laborat / lympha fugax trepidare rivo? („Bo po co sosna wielka i topola biała / przyjaznym cieniem łączą swe gałęzie? I czemu woda tak się śpieszy / w krętego strumienia uwięzi?”).

z bujnym klonem – zmiana rzeczownika, ale nie przydawki; oryg. (9): „pinus ingens”; „klon” również w wersji Książnika (*PwH*, t. II, s. 200, w. 9) i w drugiej wersji Naruszewicza.

z liści pawilonem – tu: osłoną z liści, chroniącą przed słońcem; naturalną altaną z liści.

w. 13-15 *Nie żałuj moszczu i woni / z różą, która prędko roni / kwiat swój* – sens: nie żałuj młodego wina, wonnych maści oraz krótkotrwałej róży. Jak ufano, róża, jeden z atrybutów ceremonii ku czci Dionizosa-Bakchusa, chłodziła rozpalenie wywołane winem, chroniąc tym samym biesiadników przed wyjawieniem tajemnic. Przekład dość dokładny; oryg. (13-14): „Huc vina et unguenta, et nimium brevis / flores amoenae ferre iube rosae” („Tu wina, maści wonne i narecza / każ przynieść wdzięcznych róż, co żyją krótko”).

w. 15-16 *pókić wieku przedzę / trzy na przeszli toczą Jędze* – polonizacja (*na przeszli*), przekład dość dokładny; oryg. (15-16): „dum res et aetas, et sororum / fila trium patiuntur atra” („dopóki wiek i trzy siostrzyce / żywota czarne nici przedzą”).

wieku przedzę – tj. symboliczną nić oznaczającą długość ludzkiego życia.

trzy ... Jędze – tj. Mojry/Parki, które Naruszewicz zwykle określał mianem „Jędz”; zob. wyżej, obj. do *Hor.* VII 3-4. Dosadność; w oryginale mowa ogólnie o „trzech siostrzycach” i tak też oddał to Naruszewicz w drugiej wersji przekładu (16: „trzy ... siostry”).

w. 17-20 – sens: śmierć spada na człowieka nieoczekiwanie, zabierając mu całe mienie, które – gromadzone za życia pilnie i skrzętnie – przechodzi w ręce niewdzięcznych lub nieznanymi następców.

w. 17-19 *Wynijdziesz do ciemnych krajów / i z tych wiosek, i tych gajów, / które Tyber rwie po trosze* – sens: przejdiesz z dostatniego życia tu, na ziemi, do krainy śmierci. Dodatek (*Wynijdziesz do ciemnych krajów*) i interpretacja; oryg. (17-18): „Cedes coemptis saltibus et domo / villaque, flavos quam Tiberis lavit” („Porzucisz górskie nabyte [por. w drugiej wersji Naruszewicza: *kupnych*] pastwiska / i wille, którą żółty Tyber myje”).

które Tyber rwie po trosze – sens: które Tyber po kawaleczku podmywa.

w. 20 *a kto inny weźmie grosze* – oryg. (19-20): „cedes, et exstructis in altum / divitiis potietur heres” („porzucisz, a bogactwa świetne / staną się schedą innego dziedzica”). Tłumacz nie oddał anafory oryginału (17 i 19): „Cedes ... / ... / cedes” („ustąpisz z / pozostawisz”), która podkreśla nieuchronność śmierci.

w. 21-24 *Czyś to możnych carów plemię, / czy twój pradziad orał ziemię, / niechybna każe potrzeba / być w gościnie u Ereba* – sens: powszechność śmierci zbiera swoje żniwo zarówno pośród bogatych, jak i ubogich; por. też m.in.: *Hor.* III 19-21 (*HOR.Carm.* 1,4,14-15) oraz *Hor.* XXXIV 17-20 (*HOR.Carm.* 2,14,11-12). Pominięcie odwołania do mitologii i synonimiczna zmiana metonimii; oryg. (21-24): „Divesne prisco natus ab Inacho, / nil interest, an pauper et infima / de gente sub divo moreris, / victima nil miserantis Orci” („Czyś człek zamożny i ród starożytny / wywodzisz od Inacha, czyś ubogi / i spośród gminu, umrzeć musisz, / ofiara bezwzględnego Orka”).

możnych carów plemię – mowa o potomkach cesarów, tj. wszelkich władców mających znaczenie i wpływy. Uogólnienie; w oryginale (21) jako przodek starożytnego rodu wymieniony został Inach(us), pierwszy król Argos i protoplasta królewskiego rodu; w drugiej wersji przekładu dokładniej: „z argiwijskich królów”.

czy twój pradziad orał ziemię – sens: czy pradziad rodu był prostym rolnikiem; konkretyzacja.

w gościnie u Ereba – zob. wyżej, obj. do *Hor.* XVI 19; metonimiczna zmiana.

w. 25 *wszystkich tam powszechne siadła* – oryg. (25): „omnes eodem cogimur” („każdy tam zmierza”). Horacy w tym samym wersie powtarza: „omnes ... omnium”, co tłumacz oddał przez „wszystkich ... powszechne”.

w. 26-27 *później czy przedziej wypadła / kartka z fatalnej szufladki* – zgodnie z rzymską tradycją podczas wyborów wrzucano losy do obracającego się naczynia zwanego urną; tu owa „fatalna szufladka”, czyli decydująca o przeznaczeniu skrzynka z otworem, do której wrzuca się kartki wyborcze, jest odpowiednikiem urny z losami ludzkiego przeznaczenia. Interpretacja; oryg. (25-27): „omnium / versatur urna serius ocius / sors exitura” („wszystkim przeznaczone / obroty urny i przedziej czy później / los nam rozkaże [dosł. 'los mający nam wypaść/wyjść']”); por. też wersję następną, w. 26, oraz *Hor.* XLI 16: „komu z szufladki zgubny los wyleci”.

później czy przedziej – przekład dosłowny (właśnie w tej kolejności, a nie tak jak utarty zwrot); oryg. (26): „serius ocius”.

w. 28 *nie miniesz Charonta kładki* – sens: nie unikniesz śmierci; odwołanie do łodzi Charona, przewoźnika zmarłych w Podziemiu. Konkretyzacja (podobnie w wersji następnej); w oryginale (27-28) brak imienia przewoźnika: „et nos in aeternum / exilium inpositura cumbae” („do łodzi, / która powiezie na wieczne wygnanie”).

Taż pieśń inaczej [XXVa]

Także ten przekład, podobnie jak oryginał, liczy 28 wersów.

w. 1-2 *Czy ci Fortuna groźną twarz nasroży, / czy k'woli wszystko pomysłnie ułoży* – konkretyzujący dodatek tłumacza; w oryginale brak nawiązania do Fortuny.

w. 3 *sercem* – w pierwszej wersji tłumacz jest bliższy oryginałowi, mówiąc o „umyśle”.

Deli – w tej wersji Naruszewicz oddaje apostrofę skierowaną do adresata pieśni.

w. 5 *wiek nudny* – tj. czas wywołujący uczucie znużenia/troski / życie ludzkie pozbawione rozrywek i przyjemności.

w. 6 *tego falerma* – w tym przekładzie zgodność z oryginałem (8); por. wyżej, obj. do *Hor.* XV 10.

w. 7-8 *pod wesołe świątki / leżąc, gdzie bujne trawa wspina prątki* – sens: w wesołe świąteczne dni spoczywając na kwitnącej trawie.

w. 10 *topole i klony* – zmiana i pominięcie bliższych określeń drzew; por. wyżej, obj. do poprzedniej wersji, w. 9-12.

w. 11 *krętym strużek sforcowny wężykiem* – sens: kręto wijący się, wąski, ściśnięty (brzegami) strumyczek.

w. 12 *w jasnym dnie kamyk trąca za kamykiem* – inwencja tłumacza.

w. 15 *póki wiek z groszem masz* – sens: póki żyjesz dostatnio. Przekład niemal dosłowny; oryg. (15): „*dum res et aetas*”.

brzytwy ostrój – polonizacja i dodatek.

w. 16 *na nie żywotną trzy nie biorą siostry* – zob. wyżej, obj. do poprzedniej wersji, w. 16.

w. 17-20 *Ustąpisz z kupnych gajów i wsi owój, / którą swym nurtem wilży Tyber płowy, / a co w wór natkał złota przemysł zręczny, / ledwo duch z ciała – porwie syn niewdzięczny* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 11, w. 13-16:

Postąpisz z włości drogo zapłaconych,
Postąpisz z dworu i gmachów złoconych;
Á co zebrania twógo kolwiek będzie,
To wszystko przyszły namiastek osiędzie.

Wersy 19-20 są swobodną interpretacją tłumacza; por. wyżej, obj. do poprzedniej wersji, w. 20.

w. 21 *z argiuskich królów* – ogólnie o następcach Inachosa, władcach Argos, słynących z posiadania wielkich bogactw; w tym fragmencie przekładu bliższy związek z oryginałem niż w pierwszym tłumaczeniu; zob. wyżej, obj. do poprzedniej wersji, w. 21-24.

w. 22 *czys kozy pasal i pilnowal radla* – interpretacja; por. wyżej, obj. do poprzedniej wersji, w. 21-24.

w. 23 *zarówno z tromu, jak podłego kąta* – dodatek tłumacza.

w. 24 *bród... Acheronta* – synonimiczna metonimia; por. wyżej, obj. do poprzedniej wersji, w. 21-24.

w. 25-28 – zob. też interpretację czarnoleskiego poety; KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 11, w. 17-20:

Bądź się kto zacnym rodził i bogątym,
Bądź niewolnikiem – u śmierci nic ná tym:
Czykolwiek naprzód łós wynidzie, wsiádaj,
Wieczny wygnáncze, áni więc odkládaj!

w. 25 *jedną... śpiewa gadkę* – sens: mówi ciągle jedno i to samo.

Śmierć czarna – tu: Śmierć jako postać złowroga/złowieszcza/zgubna; możliwe nawiązanie do „czarnych nici” życia w oryginale (16: „*fila ... atra*”).

w. 26 *wszystkim dłoń ściągnąć trzeba w jej szufladkę* – zob. wyżej, obj. do poprzedniej wersji (utożsamiającej, jak i tutaj, rzymską urnę z szufladką, tj. skrzynką z otworem stosowaną przy wyborach), w. 26-27.

w. 27 *stypę* – polonizacja, a właściwie sławizacja, gdyż uroczysta uczta organizowana po śmierci kogoś bliskiego lub wojownika czy wodza wywodzi się z obyczajów słowiańskich; etymologię słowa ‘stypa’ łączy się z łac. terminem *stips*, *-ipis* (*f.*), oznaczającym składkę pieniężną zbieraną na ofiarę dla bóstwa/‘jałmużnę’/‘kwotę składaną przez pojedyncze osoby’.

w. 28 *już na cię Charon brudną pędzi krypę* – już Charon zmierza prędko ku tobie na swej brudnej łodzi; sens: wiedz, że niebawem umrzesz.

Charon – konkretyzacja; zob. wyżej, obj. do poprzedniej wersji, w. 28.

Pieśń XXVI. Owoc niedojrzały

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,5; oryginał i przekład liczą po 24 wersy. Znacząca dla tej pieśni jest grecka tradycja pieśni miłosnych, zwłaszcza Anakreonta. W pierwszej części utworu znajdujemy śmiałe porównania erotyczne, inspirowane światem roślin i zwierząt (w tym elementy witalizmu zwierzęcego).

Argument (*PwH*, t. I, s. 209): „Wstrzymywać należy chęć do owocu niedojrzałego”.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. IV 24, s. 248-250: *Z Horacyjusza* (incipit: „Jeszcze pod jarzmem karku nie znieśie”); jedna wspólna para rymowa: *jagodki / słodki*.

Tytuł: – to metafora młodziutkiej, nieświadzonej i płochliwej dziewczyny, Lalage (imię znaczące: ‘Szczebiotka’). Nieświadoma podniet i uroków miłości, wzbrania się przed odwzajemnieniem zabiegów wielbiciela. W początkowych partiach pieśni postać dziewczyny obrazuje niedojrzała jałówka, uciekająca przed napastliwością natrętnego zalotnika, w dalszych fragmentach – „zielona jagódka”, niedojrzałe winne grono. Na wszystko przychodzi stosowny czas, co poeta uświadamia miłośnikowi dziewczęcia, jako że owoc musi dojrzeć, a wówczas będzie nie tylko apetyczny, ale też gotowy do zjedzenia.

w. 1-4 *Jeszcze nie zdola w jarzmie ciągnąć radła / ni twa jałówka dośpiała do stadła, / by mogła krzepko trzymać grzbiet niezłomny, / gdy się nań bujwół zaniesie ogromny* – interpretacja tłumacza; oryg. (1-4): „Nondum subacta ferre iugum valet / cervice, nondum munia comparis / aequare, nec tauri ruentis / in venerem tolerare pondus” („Niedoświadczona jeszcze, nie potrafi / udźwignąć jarzma, by jak towarzysza / podolać trudom, ani znosić / chutnego byka na swym grzbiecie”).

grzbiet niezłomny – tj. grzbiet niedający się złamać/nieugięty.

gdy się nań bujwół zaniesie ogromny – sens: gdy wespnie się na nią/pokryje ją wielki byk. Wyraz „bujwół” pojawia się także w tłumaczeniu Książnika w zbiorze opublikowanym kilka lat później (1779): KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. IV 24, w. 3.

w. 5-8 *woli swobodna pulchne deptać smugi / i w letnich znojach jasne mącić strugi / lub gdzie po krzakach, rażny<m> tocząc bokiem, / wiatry z ciołkami podrażniać wyskokiem* – swobodna interpretacja; oryg. (5-9): „Circa virentis est animus tuae / campos iuvencae, nunc fluviis gravem / solantis aestum, nunc in udo / ludere cum vitulis salicto / praegestientis” („Wśród łąk zielonych błędzą jeszcze myśli / twojej jałówki, co raz w rzece szuka / ochłody przed upałem, to znów / wesolo igra z cielątkami / w mokrej lozinie”).

pulchne ... smugi – tj. uginające się pod naciskiem/miękkie łąki.

w letnich znojach – w czasie letnich upałów/wielkiego gorąca/spiekoty.

rażny<m> tocząc bokiem – sens: ruszając się żywo/ochoczo.

w. 9-12 *Nie tykaj chciwie zielonej jagodki – / przyjdzie czas, kiedy sok w nią wleje słodki / dowrzała jesień, a pomiędzy liście / wytknie szkarlatem ukraszone kiście* – lekko amplifikowana interpretacja; oryg. (9-12): „Tolle cupidinem / inmitis uvae: iam tibi lividos / distinguet autumnus racemos / purpureo varius colore” („Powstrzymaj więc chętkę / na niedojrzałą jagodę: już tobie / jesień mieniąca się czerwienią / zabarwi wzbierające grona”).

zielonej jagodki – niedojrzałego owocu grona winnego; tu: młodziutkiej dziewczyny. Zmiana przydawki.

kiedy sok w nią wleje słodki / dowrzała jesień – mowa o osiągnięciu w stosownej porze stanu gotowości do pełnienia określonych zadań; tu: w odniesieniu do młodziutkiej dziewczyny, która z czasem dojrzeje do przeżywania prawdziwej miłości.

szkarlatem ukraszone kiście – tj. kiście gron winnych o ciemnoczerwonej barwie, która oznacza ich dojrzałość i pełnię.

w. 13 *Leci wiek bystry na wzór płochej łani* – sens: pędzi/upływa szybki czas niczym płochliwa samica jelenia lub daniela. Własny obraz; oryg. (13-14): „currit enim ferox / aetas” (dosł. ‘biegnie bowiem czas srogi’).

w. 14 *a co ci urwie, to przysporzy dla niej* – pewna niejasność przekładu, sens zrozumiały dzięki oryginałowi (14-15): „illi, quos tibi demperit [aetas], / adponet annos” („ile lat zabierze [czas] tobie, / tyle jej przyda”).

dla niej – mowa o Lalage.

w. 17 *Milsza ... nad swe rówiennice* – uogólnienie; oryg. (17-18) wymienione dziewczęta: „non Pholoe fugax, / non Chloris” („niż Foloe płocha / i Chloris”).

Lalage – powtórzenie; w oryginale inna anafora nieco wcześniej (13-15): „Iam ... / ... / ... iam”.

w. 18-20 *czy pierś ukaże, czy ozdobne lice, / bielsze nad srebro, kiedy je na morze / rozsypie księżyc o wieczornej porze* – zmiana; w oryginale (18-20) mowa o przymiotach Chlorydy: „non Chloris albo sic umero nitens, / ut pura nocturno renidet / luna mari” („i Chloris, której plecy tak jaśnieją / jak nocą blask księżycy w morzu”).

w. 21 *Giges ... pieszczony* – pominięcie szczegółu geograficznego; oryg. (20): „Cnidiusve Gyges” („Gyges z Knidu”). Por. także niżej, *Hor.* XXXVII 14 i obj. oraz XLIV 73.

w. 23 *niejednego* – odejście od konkretności; oryg. (22): „sagacis ... hospites” („wytrawni przybysze”), aluzja do młodzieńczego Achillesa, którego matka ukryła w dziewczęcym przebraniu wśród córek króla Lykomedesa na wyspie Skyros, chcąc uchronić syna przed wyruszeniem pod Troję, bo wiedziała, że czeka go tam śmierć, ale Diomedes i przebiegły Odyseusz rozłożyli przed ową gromadką broń, po którą chłopiec – w przeciwieństwie do dziewcząt – natychmiast sięgnął.

w. 24 *że kto nań spojrzal, mniemał być dziewczyną* – swobodna interpretacja; oryg. (23): „discrimen obscurum” (dosł. ‘niejasne rozpoznanie’).

Pieśń XXVII. Do Tyta Septymijusza

Tłumaczenie *HOR. Carm.* 2,6; oryginał i przekład liczą po 24 wersy. Utwór pobrzmiewa nieco pesymistyczną nutą, zawiera bowiem refleksje autora nad sensem życia, przemijaniem i śmiercią. Horacy poszukuje samotności, wytnienia od ziemskich trosk i licznych utrapień, nie chce dalszych wypraw, tęskni za miejscem, gdzie mógłby zaznać szczęścia u schyłku życia, rozkoszować się przyrodą i ciszą; tęskni za Tyburem w Lacjum i Tarentem w Kalabrii – tam znajdzie przystań, do której warto zwinąć po pełnej trudności życiowej tułaczce, tam również chciałby mieć grób, nad którym zapłacze wierny przyjaciel.

Argument (*PwH*, t. I, s. 212): „Życzy sobie na starość mieszkać w Tyburze lub w Tarence, które to miejsca dla wesołości położenia chwali”.

Tytuł: – pieśń skierowana do Tytusa Septymiusza, bliżej nieznanego przyjaciela Horacego z lat wczesnej młodości, uprawiającego twórczość liryczną i tragiczną, prawdopodobnie towarzysza autora w czasie „wojennego znoju” (zob. przekład, w. 7).

w. 1-4 *Ty, co do Gadów i gdzie, naród chwały, / nie chcę wdziać jarzma naszego Kantabry, / masz jechać ze mną, i kędy o dumnie / tłuć się Syrty, łamie morze szumne* – sens: adresat, dając dowód swojej przyjaźni oraz przywiązania, poszedłby za druhem wszędzie, nawet do najdalszych i niebezpiecznych zakątków świata. Interpretacja tłumacza, zmiana, pominięcie jednych i dodanie innych epitetów, także uogólnienie; oryg. (1-4): „Septimi, Gadis aditure mecum et / Cantabrum indoctum iuga ferre nostra et / barbaras Syrtis, ubi Maura semper / aestuat unda” („Septymie, poszedłbyś ze mną do Gadów / i do Kantabrow niechętnych naszemu / jarzmu, i Syrty zwiedzić rozbełtane / mauryjską falą”).

łamie – tu: łamie się / burzy się falą.

morze szumne – uogólnienie; w oryginale mowa o morzu (*pars pro toto*) mauretańskim, czyli afrykańskim, tj. południowo-zachodniej części Morza Śródziemnego.

w. 5 *mój Septymie* – w oryginale (1) apostrofa jest pierwszym słowem tej pieśni: „Septimi”.

w. 6 *siedząc w mej wiosce, przy ojczystym Rzymie* – z jednej strony pominięcie, z drugiej naddatek; oryg. (5-6): „Tibur Argeo positum colono / sit meae sedes utinam senectae” („przez przybyszów założony z Argos / Tybur niech będzie przystanią starości”). Por. wyżej, obj. do *Hor.* XI 2.

przy ojczystym Rzymie – blisko ojczystego miasta Rzym; dodatek tłumacza.

w. 7-8 *tylą drogami i wojennym znojem / starą żywość kończył za pokojem* – interpretacja; oryg. (7-8): „sit modus lasso maris et viarum / militiaeque” („kresem wędrówek po morzu i lądzie / i mej żołnierki”).

w. 9 *Co, jeśli Parki mym żądzom na ustręcie* – sens: jeśli boginie-przędki będą przeciwne moim pragnieniom, tj. wyznaczą niezgodny z upragnionym zamysłem los. Zwrot dosadniejszy; oryg. (9): „Unde si Parcae prohibent iniquae” („Stąd jeśli Parki tak zrządzą kapryśne [dosł. ‘wzbronią nieprzyjazne’]”).

w. 10-12 *niechaj przynajmniej w rozkosznym Tarence, / gdzie liczna srebrna runa myje owca / w jasnym Galezie, doczekam grobowca* – konkretyzacja (*doczekam grobowca*), uogólnienie i rozwinięcie obrazu; oryg. (10-12): „dulce pellitis Galaei / flumen et regnata petam Laconi / rura Phalantho” („pójdę nad rzekę Galezę, gdzie owce i wełnie, i ku Falanta z Lakonii / pradawnym włościom”) – rzeka *Galaesus* (dziś: Galeso) przepływała opodal Tarentu i uchodziła do Zatoki Tarenckiej, a Falant z Lakonii poprowadził kolonistów, którzy osiedlili się w okolicy, gdzie później wzniesiono miasto w VII w. p.n.e.

w. 13-14 *Wolny od miejskich zabaw i halastry, / ten mi smakuje kącik* – zmiana; oryg. (13-14): „Ille terrarum mihi praeter omnis / angulus ridet” („Ten skrawek ziemi do mnie się uśmiecha / jaśniej niż wszystkie inne” [dosł. ‘ten kącik śmieje się do mnie [użycie poetyckie: podoba mi się] bardziej niż wszystkie inne na ziemi’]).

kącik – przekład dosłowny; oryg. (14): „angulus”.

w. 14-15 *tu swe plastry / nie podlej pszczołka lepi niż w Himecie* – sens: tu pszczoły dają miód nie gorszy od tego, który pochodzi z gór Hymetu (*Hymettus*). Konkretyzacja; oryg. (14-15): „ubi non Hymetto / mella decedunt” („tutaj miody / nie gorsze niż te z Hymetu”). Zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 23,19 (s. 274).

w. 16 *równy sok Wenafrom gniecie* – sens: wytłacza tej samej jakości oliwę, z jakiej znane były okolice miasta Wenafrum w Kampanii, gdzie na żyznych ziemiach uprawiano bardzo dobre gatunki oliwek. Inny obraz; oryg. (15-16): „viridique certat baca Venafro” (dosł. ‘a oliwka walczy (o pierwszeństwo) z zielonym Wenafrum’).

w. 17 *tu Wiosna długim Zefirem poziewa* – przenośnie: wiosna dyszy/oddycha długotrwanie tu wiejącym Zefirem / wiosną pobudza naturę do życia łagodnym powiewem długo tu goszczący Zefir. Poetyckie rozwinięcie obrazu; oryg. (17): „ver ubi longum” („tu długie wiosny” [dosł. ‘gdzie wiosna długa’]).

w. 18 *tu ostre grudnie Jupiter ogrzewa* – sens: mroźne zimowe miesiące czyni cieplejszymi Jowisz (najwyższe bóstwo rzymskie o licznych atrybutach, m.in. władające pogodą; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 11,63 (s. 231)). Polonizacja; oryg. (17-18): „tepidasque praebet / Iuppiter brumas” („i łagodne zimy / zsyła Jupiter”).

w. 19-20 *przyjaznego bujny grzbiat Aulona / sprzeczne z falernem hojnie rodzi grona* – sens: góra Aulon obficie wydaje winne grona rywalizujące z falernem o pierwszeństwo. W oryginale inna metonimia (18-20): „et amicus Aulon / fertili Baccho minimum Falernis / invidet uvis” („a bujne winnice / stoków Aulonu [dosł. ‘a Aulon zaprzyjaźniony/przyjazny obfitemu Bakchusowi [tj. winu]’] nie muszą zazdrościć / gronom z Falerna”).

w. 21-24 *To nas fortunne siadło czeka obu, / a gdy, twój, wnijdę, przyjaciel, do grobu, / nie żałuj wiernych łez poecie trochy, / abys odwilżył martwe jego prochy* – rezygnacja ze szczegółu architektonicznego obcego naszej kulturze oraz dość swobodna interpretacja; oryg. (21-24): „Ille te mecum locus et beatae / postulant arces, ibi tu calentem / debita sparges lacrima favillam / vatis amici” („Jak ja, zaprasza cię to miejsce razem / z lukami grobów [jedna z interpretacji, inna: ‘szczęśna akropola miasta’]: zechciej łzę uronić / nad popiołami gorącymi jeszcze / poety druha”).

a gdy... wnijdę... do grobu – dodatek tłumacza.

abys odwilżył martwe jego prochy – sens: byś oplakał jego śmierć/zgon.

Pieśń XXVIII. Na Julią Barynę

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,8; przekład i oryginał liczą po 24 wersy. Żartobliwa krytyka miłosnych przysięg pięknej uwodzicielki w połączeniu z zachwytem nad siłą jej zwodniczego uroku.

Argument (*PwH*, t. I, s. 221):

Trudno wierzyć przysięgającej się Barynie, ponieważ za swe krzywoprzysięstwa żadnej kary nie odnosi, owszem, piękniejszą po krzywoprzysięstwie stawia się.

Tytuł: – pieśń skierowana jest do bliżej nieznannej adresatki, nazwanej Julią Baryną (Baryna, tj. dziewczyna z Barium, miasta w Apulii; dziś: Bari). Kobieta zwodniczo przysięga, a nawet zaklina się na prochy matki, po czym okazuje się niewierna i igra z uczuciem mężczyzny.

w. 1 *Krzywoprzysiężną stokroć tknięta winą* – mowa tu o wielokrotnie składanych przez Barynę kłamliwych przysięgach miłosnych. Biegunowa zmiana znaczenia; oryg. (1-2): „Ulla si iuris tibi perierati / poena ... nocuisset umquam” („Gdyby groziła tobie jakakolwiek / kara ... za twe przeniewierstwa”).

w. 2-4 *gdybyć... / ... jeden ząb zaszedł hebanem / albo paznokieć brudnym safijanem* – sens: gdyby ci ząb szczeriał (nawiazanie do ciemnego koloru drewna z drzew hebanowych) albo gdyby twój paznokieć stał się podobny do (pożółklej/już zniszczonej) brudnej safianowej skóry (safian to barwiona skóra kozła lub barania, używana do wyrobu obuwia, oprawy książek i obicia mebli). Emfaticzna interpretacja tłumacza i uwspółcześnienie; oryg. (3-4): „dente si nigro fieres vel uno / turpior ungui” (dosł. ‘gdybyś nieco zbrzydła z powodu jednego szczeriałego zęba lub jednego paznokcia’) – białe wykwyty na paznokciach uważano za

oznakę zdrady w miłości. Doskonale oddany został przez tłumacza liczebnik ‘jeden’, który zarówno w oryginale, jak i u Naruszewicza odnosi się i do ‘zęba’, i do ‘paznokcia’.

w. 5 *wierzyłbym* – przekład dosłowny i identyczna lokalizacja w strofie; oryg. (5): „crederem”.

w. 5-8 *wszakże, im się bardziej gwałci / prawda w twych uścicach, tym nadobniej kształci / cudniejsza co dzień twarz, a swymi zdrady / sidli młodzieńców liczniejsze gromady* – interpretacja; oryg. (5-8): „sed tu simul obligasti / perfidum votis caput, enitescis / pulchrior multo iuvenumque prodis / publica cura” („lecz im bardziej / trwasz przy swym wiarołomstwie, tym piękniejsza / jesteś i więcej chłopcom zakochanym / przysparzasz troski”).

im się bardziej gwałci / prawda w twych uścicach – sens: im bardziej łamiesz prawdę/im bardziej twe usta kłamią, fałszywie przysięgając.

w. 9-10 *Już się więc nie bój oszukanej matki / groźnych popiołów* – Baryna bezkarnie kłamie, więc nie boi się nawet zakłinać na prochy własnej matki, aby potwierdzić swą wiarygodność; por. nieco inną interpretację przyp. (a) w *PwH*, t. I, s. 221:

Jeśli za krzywoprzysięgą nie kara, ale zysk idzie, więc już śmiało możesz gwałcić obietnice uczynione matce zmarłej, możesz kłamać bogom i niebu, wszystkich spraw świadkom. Trzeba zaś wiedzieć, że u starożytności wielki był występek gwałt czynić popiołom rodziców, którym jak za życia, tak i po śmierci osobliwsze czynili Rzymianie poszanowanie.

Interpretacja; oryg. (9-10): „Expedit matris cineres opertos / fallere” („Czerpiesz korzyści z twych przewrotnych zakłęb / na prochy matki”).

w. 10-11 *ani dbaj na świadki, / po cichym niebie co swe kresłą drogi* – konkretyzacja (*świadki*) i interpretacja; oryg. (10-11): „et toto taciturna noctis / signa cum caelo” (dosł. ‘i z całym niebem znaki [tj. wskazujące drogę gwiazdy] nocy milczące’).

w. 12 *zimnej śmierci niepodległe bogi* – przekład niemal dosłowny; oryg. (11-12): „gelidaque divos / morte carentis”.

w. 13-14 *Śmieje się... / śmieją się* – tłumacz wiernie oddaje oryginał (13): „Ridet ... rident”.

w. 13 *Cypru pani* – synonimiczna zmiana metonimii; oryg. (13): „Venus ipsa” (dosł. ‘sama Wenus’).

w. 14 *nimfy* – redukcja przydawki; oryg. (14): „simplices Nymphae” („proste Nimfy”).

w. 15 *srogi Kupidó* – przekład dosłowny; oryg. (14): „ferus et Cupido”.

w. 15-16 *co swe groty zmacza / we krwi a bystrym kamieniem zatacza* – sens: który zanurza groty strzał we krwi i ostrzy je na kamiennej oselce; interpretacja; oryg. (15-16): „semper ardentis acuens sagittas / cote cruenta” („co na oselce skrawionej wciąż ostrzy / ogniste strzały”). Zob. też NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 3,34-35 (s. 216).

w. 17-18 *Owszem, masz w zysku, niewierna niewiasta, / że do twych kajdan wszelka młódź dorasta* – dobitny obraz z dodaną apostrofą; oryg. (17-18): „Adde, quod pubes tibi crescit omnis, / servitus crescit nova” („Ty wiesz, że cała młódź dla ciebie wzrasta, / rosną zastępy nowych niewolników”). Tłumacz nie oddał powtórzenia oryginału (17-18): „crescit ... / ... crescit” („wzrasta, / rosną”).

masz w zysku – sens: odnosisz korzyść/zyskujesz przewagę.

do twych kajdan – tu w znaczeniu przenośnym mowa o pętach miłosnych.

w. 19-20 *a choć się drugi setnie zaklął, że ci / sprzyjać nie będzie, znowu oślepiec* – poparta dwoma zwrotami frazeologicznymi interpretacja; oryg. (18-20): „nec priores / impiae tectum dominae relinquunt / saepe minati” („a starsi [dosł. ‘poprzedni/wcześniejsi’], choć złorzeczą, nie opuszczają / progę swej pani [dosł. ‘nie porzucają dachu, tj. domu, bezbożnej pani’]”).

choć się drugi setnie zaklął – sens: choć inny wielokrotnie sobie przysięgał.

w. 21-24 – Baryna stanowi zagrożenie dla matek obawiających się o los swoich synów; dla mężczyzn w podeszłym wieku, którzy zaprzędają dla niej swoje majątki; dla młodych małżonek, których mężowie mogą ulec wdziękom zwodniczej Julii.

w. 21 *W tobie się matki synów boją straty* – konkretyzacja; oryg. (21): „Te suis matres metuunt iuencis” („Matki się boją o swoich synalków”).

w. 22 *w tobie starcowie o swoje dukaty* – uwspółcześnienie; oryg. (22): „te senes parci” (dosł. ‘ciebie skąpi starcy’).

w. 23-24 *o mężę żonki młode, by twych czary / wdzięków przysiężnej nie stargały wiary* – dobitność tłumaczenia i interpretacja; oryg. (22-24): „miseracque nuper / virgines nuptae, tua ne retardet / aura maritos” („i martwią się żony / niedawno zaślubione, bo twój urok / i mężów skusi”).

przysiężnej nie stargały wiary – chodzi o złamanie przysięgi małżeńskiej.

Pieśń XXIX. Do Walgijusza

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,9; oryginał i przekład obejmują po 24 wersy. Przemijalność wszystkiego, żal po stracie bliskiej osoby, płacz i ból, ich poetycka forma, a co za tym idzie, rozważania na temat rzymskiej literatury – to motywy tej pieśni.

Argument (*PwH*, t. I, s. 225): „Aby kiedyż tedyż śmierci dzieciucha swego, Misty, zaprzestał oplakiwać?”

Tytuł: – adresat utworu to przyjaciel autora, Walgijusz Rufus, polityk, pisarz zajmujący się twórczością elegijną, autor epepei, gramatyk, retor, poważany w wyższych sferach i w środowisku Mecenasa. Horacy pociesza go po śmierci kochanka, Mystesa, jednak zarazem gani za nadmierną uczuciowość, co staje się okazją do ogólniejszych rozważań o literaturze, która zamiast opiewać czyny wojenne, pobrzmiwa tonami lamentacyjno-elegijnymi. Poeta prosi przyjaciela, by ten położył kres skargom, przekładającym się na jego twórczość elegijną, i sugeruje skierowanie się ku innym tematom, a wprowadzenie wątków mitologicznych ma posłużyć Walgijuszowi za inspirację do napisania utworu o tematyce bohaterskiej.

w. 1-4 *Nie zawsze dżdżyste wylewy / burzą wioski, ruwą zasiewy / albo na kaspijskiej głębi / wiatr morze wzdyma i gnębi* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 15, w. 5-8:

Nie zawždy grad z góry leci,
Albo burza niebo szpeci:
Chmury czarne wiatr wojuje,
Á pogodá następuje.

Por. też KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 9, w. 3-12; NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Siel.* XII, 127-132 (s. 319). Nieco amplifikowana interpretacja tłumacza; oryg. (1-4): „Non semper imbres nubibus hispidos / manant in agros, aut mare Caspium / vexant inaequales procellae / usque” („Nie zawsze chmury na jałowe pola / zsyłają deszcze ni Kaspijskim Morzem / miotają zmienne nawałnice”).

w. 5-8 *nie zawsze też na Gargamie / staroletnie dęby łamie / lub po górach zima śliska / śniegom pisze legowiska* – uogólnienie, pominięcie apostrofy i frazy („et foliis viduantur orni”) oraz odwrócenie kolejności elementów; oryg. (4-8): „nec Armeniis in oris, / amice Valgi, stat glacies iners / menses per omnis, aut Aquilonibus / querqueta Gargani laborant / et foliis viduantur orni” („ani wybrzeży dalekiej Armenii, / mój drogi Walgi, nie skuwają lody / przez rok okrągły, ani Akwilony / nie szarpia ciągle gargańską dąbrową, ani jesiony nie tracą wciąż liści”). W łacińskim oryginale pasmo górskie w Apulii nosi nazwę *Gargamus*.

w. 9-10 *A ty przecie lży rzęsisie / wiecznie lejesz, płacząc Mistę* – adresat pieśni bezustannie oplakuje stratę Mystesa, swego zmarłego ukochanego niewolnika. Znakomite włączenie łacińskiego sensu w polską frazeologię; oryg. (9-10): „tu semper urges flebilibus modis / Mysten ademptum” („ty głosem rzewnym bez przerwy wspominasz / utraconego Mysta”).

w. 11-12 *czy dzień słońcu przetrze oczy, / czy je czarna noc zamroczy* – odwrócenie kolejności przez tłumacza, który najpierw mówi o wschodzącym Wieczorze, a następnie o tym, jak ucieka on przed prędko pojawiającym się słońcem, także wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (10-12): „nec tibi Vespero / surgente decedunt amores, / nec rapidum fugiente solem” (dosł. „miłość nie słabnie/nie ustępuje/nie oddala się ani kiedy wschodzi gwiazda wieczorna/zaczyna się Wieczór, ani kiedy umyka przed prędkim słońcem”).

w. 13-16 *Nie tak Nestor po swym szlochął / synu, choć go srodze kochał, / ni stary Pryjam z Hekubą / nad swego Troila zgubą* – pominięcia („ter aevo functus”, „impubem”, „Phrygiae sorores”), naddatki („amabilem” → *choć go srodze kochał*), konkretyzacje („senex” → *Nestor*; „parentes” → *Pryjam z Hekubą*) i odejście od konkretnego („Antilochum” → *synu*); oryg. (13-17): „at non ter aevo functus amabilem / ploravit omnis Antilochum senex / annos, nec impubem parentes / Troilon aut Phrygiae sorores / flevere semper” („a przecież starzec, co trzy pokolenia / oglądał, żalu nie żywił przez lata / po Antilochu ni Troila / nie płakali bez końca rodzice / wraz z frygijskimi siostrami”). Zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 1,96 (s. 263); t. I: obj. do I 14,90 (s. 261).

w. 17 *Otrzyj mokre płaczem usta* – metonimiczne uogólnienie; oryg. (17-18): „desine mollium / tandem querellarum” („więc porzuć / tęskne elegie [dosł. ‘delikatne/czułe skargi/żale’, tj. elegie miłosne]”).

w. 19-24 – poeta wymienia najdalsze granice, jakie wyznaczały zasięg rzymskiego panowania.

w. 18-20 *będziem raczej pisać Augusta, / że zwalczywszy Nifat dumny, / dźwignął zwycięskie kolumny* – tłumacz wykorzystał tu wiedzę spoza tekstu (*dźwignął zwycięskie kolumny*), interpretując tekst; oryg. (18-20): „et potius nova / cantemus Augusti tropaea / Caesaris et rigidum Niphaten” („i raczej o nowych / śpiewajmy trofeach Augusta / Cezara, o niewzruszonym Nifacie”) – przez co komentatorzy rozumieją jedynie poselstwa z Armenii („Niphaten” – góra Nifates) i Partii („Medumque flumen” – tj. Eufrat) przyjmowane w Rzymie przez władzę. Można zatem uznać, że Naruszewicz, za Horacym, mówi o „trofeach” – „kolumnach” tylko przenośnie.

dźwignął zwycięskie kolumny – sens: wznosił pomniki (kolumny/luki triumfalne/tropajony?) upamiętniające zwycięstwa wojenne.

w. 21 *bystrego Meda grody* – warowne siedziby sprytnych/przemysłnych Medów (Partów); w oryginale (21) metonimia: „Medumque flumen” („o Medów rzecę”). Określenie „bystry” jest być może pozostałością wersji przekładu, w której tłumacz chciał – za oryginałem – wspomnieć o rzecę.

w. 23-24 *a barbarzyńskie zagony / ścieśnił z płochymi Gelony* – sens: zawęził pasy ziemi uprawnej, tj. zawęził granice terytorium tchórzliwych Gelonów (zob. „Indeks”, s.v.). W oryginale (23-24) ujęcie bardziej konkretne i zarazem obrazowe: „intraque praescriptum Gelonos / exiguis equitare campis” („i o Gelonach, co w nowych granicach / konie na mniejszym ujeżdżają polu”).

Pieśń XXX. Do Licynijusza

Jest to właściwie parafraza HOR. *Carm.* 2,10; oryginał liczy 24 wersy, przekład – 28. Prawdopodobny czas powstania pieśni Horacego to 23 r. p.n.e., w tym okresie bowiem adresat utworu cieszył się jeszcze dość dużym poparciem w kręgu Mecenasas. Z pieśni emanuje tendencja moralizatorska oraz pobrzmiewa w niej parenetyczny ton. Odpowiedzią na pytania o naturę i źródło szczęścia jest idea złotego środka. Panowanie nad emocjami, unikanie skrajności, zachowanie trzeźwości umysłu, zarówno w chwilach smutku, rozpaczy, jak i radości, to recepta na „bycie szczęśliwym”.

Argument (*PwH*, t. I, s. 231): „Pomierność i równość umysłu, tak w pomyślności, jako w złej chwili, każdemu przystoi”. Por. *Hor.* XXV.

Tytuł: – adresatem pieśni jest, adoptowany przez Terencję, żonę Mecenasas, Lucjusz Licyniusz Murena; polityk i konsul (23 p.n.e.), w niedługim czasie zmuszony do samobójstwa za podejrzenie o udział w spisku przeciwko Augustowi.

w. 1 *Nie ufaj* – tłumacz pominął zwrot do adresata, co nadaje wskazaniom zawartym w utworze sens uniwersalny; oryg. (1): „Licini” (imię adresata pada dopiero w 25 wersie przekładu: *Licyni*).

w. 1-4 *Nie ufaj morzu, pędząc łódź dalej, / kiedyś pomyślny wiatr wieje, / ani się zbyt nie lękając fali, / gnuśne obracaj wstecz reje!* – sens: należy kierować łódź do celu bez względu na pomyślny wiatr czy przeszkody; metaforyka akwanautyczna: człowiek w swej drodze życiowej nie powinien ani czuć się przesadnie bezpieczny, ani okazywać lęku w trudnych sytuacjach, panując nad sterem swego życia („życiowej łodzi”). Tłumacz całkowicie zmienił obraz oryginału (1-4), gdzie Horacy mówi nie o wypływaniu i zawracaniu, lecz o utrzymaniu kursu nie na pełnym morzu ani nie przy niebezpiecznym brzegu: „Rectius vives, Licini, neque altum / semper urgendo, neque – dum procellas / cautus horrescis – nimium premendo / litus iniquum” („Lepiej uczynisz, Licyniuszu drogi, / ani nie płynąc na otwarte morze, / gdy burz się lękasz, ani się zbliżając / do stromych brzegów”).

w. 5 *Kto za prawidło wziął mierność złotą* – oryg. (5-6): „Auream quisquis mediocritatem / diligit” („Kto złoty sobie upodobał umiar”) – *aurea mediocritas*, złoty umiar, arystotelesowskie umiarkowanie, wskazane we wszystkich działaniach, które podejmuje człowiek. Por. przysłowia: „Mierność jest najwiętsza mądrość” (NKPP, „Mierność” 1), „Szczęśliwy, kto spokojnie używa mierności” („Mierność” 3).

w. 6 *i jej się sterem kieruje* – dodatek tłumacza.

w. 7-8 *ten ni pod szopskiem mieszka golotą, / ni dla zazdrości buduje* – zmiana i interpretacja; oryg. (6-8): „tutus caret obsoleti / sordibus tecti, / caret invidenda / sobrius aula” („ten się uchroni przed nikczemną nędzą / i przed zawiścią, która zawsze ściga / bogate dwory”).

pod szopskiem – tj. w ubogiej chacie, prowizorycznym drewnianym budynku.

ni dla zazdrości buduje – sens: ani nie buduje, by wzbudzić zazdrość.

w. 9-12 *Częściej ogromne w gruzach żalośnie / własnych się tarzają domy, / szturm rozłożyste obala sośnie / i w góry strzelają gromy* – sens: nieszczęście dotyka najczęściej „wielkich i wysokich”, zarówno w przyrodzie, jak i w życiu; świat „wielkich” ma wielkie ambicje, ale dotykają go także klęski, z którymi trudno się pogodzić. Zmiana obrazowania i kolejności elementów; oryg. (9-11): „Saepius ventis agitur ingens / pinus et celsa graviore casu / decidunt turres feriuntque summos / fulgura montis” („Częściej wiatr targa sosną, gdy ogromna, / dotkliwiej pada wyniosła wieżycy / i w gór najwyższych obnażone szczyty / biją pioruny”).
sośnie – tj. sosny (biernik l.mn.).

w. 13-16 *Na wszystko gotów człowiek rozumny – / ten go los potka bądź inny: / w szczęściu go umysł nie puszy dumny, / nie ma w przygodzie zlej miny* – interpretacja; oryg. (13-15): „Sperat infestis, metuit secundis / alteram sortem bene praeparatum / pectus” („Ufa w nieszczęściu, lęka się, gdy losy / zmienną koleją łaskawość okażą, / rozumne serce”).

w. 17-20 *Zna on, iż rzeczy chodzą koleją: / tenże czas leczy i zrania – / choć srogie zimy z półmocy wieją, / słodka je wiosna wygania* – swobodna interpretacja tłumacza, odwrócenie kolejności i uogólnienie; oryg. (15-18): „Informis hiemes reducit / Iuppiter, idem / submovet. Non, si male nunc, et olim / sic erit” („skraca gnuśne zimy / Jowisz, a wreszcie / precz je przegania; jeśli dziś zła chwila, / to się odmieni”).

w. 21-24 *nie w każdym lowczy Apollo czasie / tęży cięciwą luk złoty – / często na wdzięcznym brząka Parnasie / i lutnią chłodzi swe poty* – swobodna interpretacja, zmiana synonimiczna i zmiana kolejności elementów; oryg. (18-20): „quondam cithara tacentem / suscitavit Musam, neque semper arcum / tendit Apollo” („czasem lutnią budzi / Apollo Muzę milczącą, nie zawsze / luk swój napina”). Odwołanie do luku, jednego z atrybutów Apollona jako boga nagłej śmierci (por. HOM.*Il.* 1,43-49); zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 20,46 (s. 309). Por. także KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 15, w. 1-2: „Nie zawnždy Ápollo strzela, / Ále luk z lutnią podziela.”

w. 25-28 *Tak ty, Licyni, w twej ciężkiej doli / krzep myśli żalem ujęte, / a gdyć wiatr znowu będzie po woli, / zahamuj płótna rozpięte* – interpretacja; oryg. (21-24): „Rebus angustis animosus atque / fortis appare: sapienter idem / contrahas vento nimium secundo / turgida vela” („Wśród niepowodzeń bądź śmiały, stań mężnie / w szranki, a zatem z rozważą tym większą, / gdy wiatr przyjazny nazbyt, pomnij zwinąć / wydęte żagle”). W ostatnich dwóch wersach powrót do metaforyki akwanautycznej, pojawiającej się w inicjalnych wersach utworu.

Pieśń XXXI. Do Hirpina

Tłumaczenie HOR.*Carm.* 2,11; oryginał liczy 24 wersy, przekład – 28 wersów. Pieśń mogła powstać w latach 27-24 p.n.e., na co wskazuje wzmianka o Kantabrach (por. wyżej, obj. do *Hor.* VIII, tyt.). Pieśń, utrzymana w tonacji epikurejskiej, stanowi zachętę do zastąpienia negatywnych aspektów życia (możliwych rozważań nad sprawami politycznymi i trudnymi zagadnieniami filozoficznymi, co absorbowало ludzi od wieków) przyjemnościami ziemskich uciech, odpoczynkiem na łonie natury, w uroczym towarzystwie, przy wyborzym trunku.

Argument (*PwH*, t. I, s. 239): „Radzi żyć wesolo, porzuciwszy troskliwości”.

Tytuł: – adresatem jest bliżej nieznan przyjaciel poety, Kwinkcjusz Hirpinus, któremu Horacy poświęcił także inny utwór (HOR.*Epist.* 1,16), gdzie w wersie inicjalnym nazywa go „najlepszym, najdroższym Kwinkcjuszem” („optime Quincti”). Młodszy od Horacego o 10 lat Hirpinus pragnął w Rzymie osiągnąć życiowy sukces na niwie politycznej.

w. 1 *Adryjskiej siedząc przy głębinie* – tj. usadowiony nad Morzem Adriatyckim. Zmiana i w konsekwencji nieścisłość (nie można wykluczyć, że Naruszewicz widział inny tekst), jako że obszary zajmowane przez Scytów nie sąsiadowały z Adriatykiem; oryg. (2-3): „Hadria / divisus obiecto” („za wodami ... / Adrii daleko”).

w. 3 *mój miły Hirpinie* – redukcja nazwiska; oryg. (2): „Hirpine Quincti” („Hirpinie Kwinkcjusz”).

w. 5-6 *Niewiele trzeba śmiertelnemu czleku / w szczupłym żywota marnego zakresie* – interpretacja tłumacza; oryg. (4-5): „nec trepides in usum / poscentis aevi pauca” („i o tę garstkę nie drzyj, której / wymaga wiek zachlanny”).

w. 7-12 – szeroka interpretacja; oryg. (5-8): „fugit retro / levis iuventas et decor, arida / pellente lascivos amores / canitie facilemque somnum” („Szybko pierzcha / beztroska młodość i uroda, kiedy / oschła siwizna płoszy amory / i odejmuje sen spokojny”).

w. 8 *a czas i lata, i glans z twarzy niesie* – sens: upływający czas zabiera/ujmuje z oblicza blask/piękno; por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: oda II 29,13 (s. 185): „Znikoma postać glans swój traci z laty”.

w. 12 *przed snem lekkim drzwi zamknij powieczę* – sens: zamyka przed lekkim snem drzwi, jakie tworzą powieki; tj. starszy wiekiem człowiek pozbawiony jest lekkiego snu. Zawila kombinacja; w oryginale (zob. wyżej, obj. do w. 7-12) dosłownie mowa o tym, że ‘jałowa starość odpęda lekki sen’.

w. 13-14 *Nie zawsze pełnym mruga księżyc okiem, / tracą swój zaszczyt kwiaty prędkowiędne* – odwrócenie kolejności elementów; oryg. (9-11): „Non semper idem floribus est honor / vernis, neque uno luna rubens nitet / voltu” („nie zawsze jest jednaki wdzięk wiosennych / kwiatów ni rudy księżyc nie jaśnieje / licem tym samym”).

w. 15-16 *Po cóż znikomej drobnym myśli krokiem / ścigasz wyroków kresy niedopędne?* – poetycka inwencja; oryg. (11-12): „quid aeternis minore / consiliis animum fatigas?” („po co dręczysz / zmartwieniem wiecznym umysł słaby?”).

wyroków kresy niedopędne – ostateczne granice wyroków/przeznaczeń, niedające się dopędzić/przewidzieć / nieuchwytny.

w. 17-20 – odwrócenie kolejności elementów, wersy 13-14 oryginału odpowiadają wersowi 19 przekładu, wersy 14-15 – wersowi 18, a wers 16 – wersowi 17.

w. 17 *olejków wonnych* – uogólnienie; oryg. (16): „Assyriaque nardo” („asyryjskim nardem”).

w. 18 *z róż w uwitym ... wianie* – w splocie/wieńcu z róż.

w. 19 *kędy z liści wabi cień życzliwy* – uogólniająca metonimia; oryg. (13-14): „sub alta vel platano, vel hac / pinu iacentes” („pod platanem / wysokim leżąc czy pod sosną”).

w. 20 *troski lat przyszybych ponurzmy we dzbanie!* – interpretacja konkretyzująca i emocjonalna; oryg. (13-17): „Cur non ... // ... // potamus ... ?” („Dlaczego ... // ... // ... pić nie chcemy?”).

w. 21 *smutki zębate* – tj. smutki gryzące/dotkliwe; przekład dosłowny; oryg. (18): „curas edacis”.

bóg winny – uogólnienie; oryg. (17) przydomek Dionizosa-Bakchusa: „Euhius” (por. wyżej, obj. do *Hor.* XI 10).

w. 22-24 *Sam tu, pacholąt, do mnie, trzódko wierna! / Tu, gdzie się sący podłe mej siedliny, / nastaw do źródła palkiego falerna* – interpretacja; oryg. (18-20): „Quis puer ocuis / restinguet ardentis Falerni / pocula praetereunte lymphæ?” („Który chłopiec szybciej / kubki falerna ognistego / ugasi wodą z tego źródła?”).

Sam tu – sens: przybywajże tu. Słowo „sam” zostało tu użyte w funkcji orzeczeniowej i oznacza polecenie przybycia.

w. 25-28 *Któż mi Laidę krokiem stawia lotnym, / dzielną pieskliwie zwadzać palcem strony? / Niech śpieszy z arfą i włosom niesplotnym, / jako laceńskie noszą go matrony* – ostatnia strofa o pięknej heterze została w *PwH* opuszczona, zapewne jako zbyt swawolna, w dwóch przekładach: Książnina (t. I, s. 242-243) i Koblańskiego (t. I, s. 239-240 – tego poety także w pierwodruku w ZPP 1771, t. 4, cz. 1, s. 15-16).

Laidę – oryg. (22): „Lyden”, a więc „Lidę”; Nom. *Lyde*, nie *Lais*. Jest to kolejne miejsce, które mogłoby pomóc w identyfikacji podstawy przekładu, tym bardziej że odmianki tej nie odnotowuje aparat krytyczny wydania oryginału; oczywiście, nie możemy wykluczyć po prostu błędu oka tłumacza.

dzielną pieskliwie zwadzać palcem strony – tj. potrafiącą wodzić palcami po delikatnych strunach; dodatek tłumacza.

Niech śpieszy z arfą – zmiana instrumentu; oryg. (22-23): „Eburna, dic age, cum lyra / maturet” („Z kościaną, powiedz, niechaj lirą / śpieszy”).

z... włosom niesplotnym, / jako laceńskie noszą go matrony – tj. z włosami niesplątanymi, lecz upiętymi tak, jak robiły to kobiety spartańskie; oryg. (23-24): „in comptum Lacenae / more comas religata nodum” („i włosom jak Lakonka / w kunsztowny węzeł uczesany”).

Pieśń XXXII. Do Mecenasa

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,12; oryginał liczy 28, tłumaczenie – 36 wersów. Pieśń jest elegancką odmową (*recusatio*) napisania dzieła epickiego o tematyce mitologicznej lub politycznej, zawiera natomiast pochwały żony Mecenasa, Terencji (w oryginale pod poetyckim imieniem Licynnii, w przekładzie Naruszewicza i w pozostałych tłumaczeniach w *PwH* – Licynii). Terencja była siostrą Licyniusza Mureny; zob. wyżej, obj. do *Hor.* XXX, tyt.

Argument (*PwH*, t. I, s. 245):

Poważnych rzeczy lutni poety opiewać nie przystoi. Cezara czyny lepiej mogą być spisane przez Mecenasą, gdy tymczasem Horacy woli śpiewać pochwały Licyniji jego.

Tytuł: – kolejna pieśń poświęcona Mecenasowi, protektorowi i przyjacielowi rzymskiego poety; zob. wyżej, obj. do *Hor.* I, tyt.

w. 1 *wdzięczny Meceno* – apostrofa do adresata pojawia się w oryginale dopiero w wersie 11: „Maecenas”; por. też to samo wezwanie w *Hor.* XL 6.

w. 2 *srogiego ... Marsa* – uogólnienie; oryg. (1): „longa ferae bella Numantiae” („[długie] wojny o dziką Numancję”) – Numacja, miasto w północno-zachodniej Hiszpanii, stanowiło główny punkt oporu Celtyberów podczas długoletnich wojen z Rzymem toczonych w II w. p.n.e.

na lutni pieszczonój – zmiana; oryg. (3-4): „mollibus / ... citharae modis” („w miękkich rytmach liry”).

w. 3 *przewrotną krwią* – tj. krwią fałszywą, obłudną, podstępną, zdradziecką. Przerzutnia przymiotnika (*hypallage adiectivi*), który odnosi się oczywiście do Punijczyków, a nie do ich krwi; epitet dodany przez tłumacza.

krwią Penów – tj. krwią punicką; przekład wierny; oryg. (3): „Poeno ... sanguine” („od krwi punickiej”).

w. 3-4 *fale / sykulskie* – tj. fale Morza Sycylijskiego. Synonim; oryg. (2): „Siculum mare” („sycylijskie / morze”) – aluzja do dwóch, zwycięskich dla Rzymian, bitew morskich, stoczonych podczas I wojny punickiej: koło Mylae (260 r. p.n.e.) i w pobliżu Wysp Egackich (241 r.).

w. 4 *okrutne ... Annibale* – zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 20,68 (s. 310-311). Pluralizacja; oryg. (2): „durum Hannibalem” („srogiego Hannibala”). Tłumacz odwrócił także kolejność elementów: w oryginale najpierw mowa o Hannibalu, a potem o Morzu Sycylijskim.

w. 5 *Niegodzien ... mojej ręki* – dodatek tłumacza.

w. 5-6 z *Lapitami Hilej ... / obrzydliwi debosze* – kondensacja dokonana przez tłumacza, który nazwał Lapitów i centaury Hyleusa ‘budzącymi wstręt awanturnikami’; oryg. (5-6): „saevos Lapithas et nimium mero / Hylaeum” („wściekłych Lapitów czy niesytego wina / Hyleja”).

w. 6-7 *trójsęki / buzdygan twój, Alcycdo* – zmiana określenia postaci oraz uwspółcześniona konkretyzacja; oryg. (7): „Herculea manu” („ręką Herkulesową”).

w. 8 *gdy od gwałtu olbrzymów drżał dom Saturnowy* – aluzja do gwałtownej napaści gigantów na bogów zamieszkujących Olimp, siedzibę Saturna.

olbrzymów – rozwiązanie metonimii; oryg. (7): „Telluris iuvenes” („potomków Ziemi”).

dom Saturnowy – redukcja epitetów i uogólnienie; oryg. (8-9): „fulgens ... domus / Saturni veteris” („pałac świetlisty / sędziwego Saturna”).

w. 9 w *wolniejszej ... mowie* – tj. prozą. Uogólnienie; oryg. (9-10): „pedestribus / ... historiis” (dosł. ‘w dziele historycznym napisanym prozą’).

w. 10-12 *na wozie złotym / jako, chlubny pogromca, gnał przed sobą w szleje / żelazne uplątanych harde królów szyje* – amplifikacja i zmiana; oryg. (11-12): „ductaque per vias / regum colla minacium” („jak królów zuchwałych / wiodą za szyję ulicą”).

na wozie złotym / jako, chlubny pogromca – dodatek tłumacza.

szleje / żelazne – tu: kajdany.

w. 13-36 – zmiana wersyfikacji i strofiki sygnalizuje zmianę tematu: po trzech czterowersowych strofach pisanych 13-zgłoskowcem rymowanym parzyście następują w przekładzie cztery strofy sześciowersowe: 11a 8a 6b 11c 8c 6b. Podobna zmiana kształtu formalnego w tłumaczeniu Książnika w *PwH* (t. I, s. 247-248): po początkowych strofach pisanych 13-zgłoskowcem od w. 13 mamy cztery strofy złożone mniej urozmaiconym 11-zgłoskowcem rymowanym abab.

w. 13-15 *Ja, Muzy łaskawych płochy wychowanek, / opiewam twoich kochanek / i twojej Licyny [głos]* – zmiana; oryg. (13-14): „me dulcis dominae Musa Licymniae / cantus, me voluit dicere” („a mnie zachęca Muza, abym

śpiewem słodkim / głosił chwałę Licymnii, bym mówił z zachwytem”). Tłumacz utrzymał anaforę oryginału, ale zamienił ją na własną: „me ... / ... me” → *twoich ... / i twojej*.

Ja, Muz łaskawych płochy wychowanek – bardzo swobodna interpretacja frazy Horacego.
twoich kochanek – dodatek.

w. 16 *głos stokroć słodszy nad kanar łabęci* – dodatek.

kanar łabęci – głos Licyny porównany został do słodczy śpiewu łabędzia; zob. obj. do „nektar łabęci”: NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 25,9 (s. 252) – utwór ten był zarazem wierszem dedykacyjnym do *PwH*.

w. 19-24 *która, czy kiedy podczas świąt Dyjany / w krętoskoczne wnijdzie tany, / czyli żarty stroi, / bądź rękę świetnych do dziewcząt podniesie, / bądź żartuje i śmieje się – / wszystko jej przystoi* – zmiana kolejności i amplifikacja; oryg. (17-20): „quam nec ferre pedem dedecuit choris, / nec certare ioco, nec dare bracchia / ludentem nitidis virginibus sacro / Dianae celebris die” („której przystoi w tańcu stopą płaść, / bawić się żartem i łączyć ramiona / z pięknymi dziewczętami w korowodzie, / gdy Diana ma swoje święto”).

w. 25-30 *Niechaj swe skarby Pers z Arabem usławia / i co bujny grunt uprawia / Midas złotym kłosem! / Fraszka bogate możnych Persów strony / i Arabi, i Migdony / z twej Licyny włosem* – interpretacja tłumacza; oryg. (21-24): „num tu, quae tenuit dives Achaemenes, / aut pinguis Phrygiae Mygdonias opes / permutare velis crine Licymniae, / plenas aut Arabum domos” („czy chciałbyś na bogactwa króla Achemena / lub na migdońskie pyszne skarby Frygii, / lub na Arabów świetne pałace wymienić / choćby jeden włos Licymnii”).

Pers – uogólnienie; w oryginale (21) mowa o królu Achemenesie, protoplaście perskiej dynastii Achemenidów (ta konkretyzacja oryginału uznana została prawdopodobnie za nieczytelną dla polskiego odbiorcy, choć zarazem tłumacz pozostawił „Mygdonów”).

co bujny grunt uprawia / Midas złotym kłosem – synonimiczna metonimia, jako że Midas władał zarówno ojczyzną Mygdonią, jak i później Frygią, którą także zaczęto nazywać Mygdonią. Tłumacz, stosując nadmiar określeń, wprowadza Midasa i zaraz dalej (29) Mygdonów, dwukrotnie także wspomina o Persach i o Arabach.

w. 31 *gdy wonną ściągnie pierś do uściskania* – zmiana w kierunku większego nasycenia erotyką; oryg. (25-26): „cum flagrantia detorquet ad oscula / cervicem” („kiedy do pocałunków czułych nachyla / swą szyję”).

w. 32-33 *zdradnym wrzкомо odgania / fukiem natrętnika* – sens: wykazuje przekornie rzekomą niechęć i obojętność w miłości, przez co wabi natrętnego kochanka swą pozorną niedostępnością. Interpretacja i amplifikacja; oryg. (26): „aut facili saevitia negat” („albo się przed gwałtownymi [pocałunkami] wzbrania”).

w. 34-36 *a zaostrzywszy smakowne kradzieży, / sama znowu chętnie bieży / w ręce przeciwnika* – w oryginale akcent położony nie na przemyślną grę, lecz na radość kobiety, gdy mąż, przez nią ośmielony, sam będzie domagał się pocałunków (27-28): „quae poscente magis gaudeat eripi, / interdum rapere occupat” („bo bardziej ją raduje, gdy je sam wymusisz, / a ona tylko ośmieli”).

Pieśń XXXIII. Na drzewo zapadłe

Jest to swobodne tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,13; pieśń Horacego i polskie tłumaczenie obejmują po 40 wersów. W wierszu łacińskim podmiot mówiący zlorzeczy drzewu, którego upadek omal go nie zabił, i „ogrodnikowi”, który je zasadził, oraz ukazuje zejście do krainy Podziemia i spotkanie z duchami poetów. Horacy wyraża pochwałę liryki greckiej, szczególnie poety z Lesbos – Alkajosa, choć wspomina także Safonę. Wrażenie, jakie wywiera poezja na mieszkańcach Hadesu, to rodzaj hołdu oddanego zwłaszcza Alkajosowi, ale ogólniej – potęgę poezji lirycznej, która nawet w świecie podziemnym może ulżyć niewyobrażalnym cierpieniom i odwrócić choć na chwilę nieubłagany los.

Argument (*PwH*, t. I, s. 251): „Na drzewo, którego upadkiem mało nie był zabity”.

Por. KNIAŻNIN, *PwH*, t. 1, s. 258-260 (incipit: „On i w fatalny cię moment osadził”); jedna wspólna para rymowa: *sili / chwili*.

Tytuł: – temat utworu dotyczy niefortunnego zdarzenia, jakiego doświadczył poeta w Sabinum, gdy zawałiło się na niego drzewo (1 III 30 lub 29 p.n.e.) i cudem uniknął śmierci. Horacy wspominał o tym w kilku pieśniach, m.in. *Carm.* 2,17 – tu podkreślił, iż ratunek zawdzięcza łaskawości Fauna (zob. *Hor.* XXXVII 31 – „[Faun], stróż ludzi piśmiennych”).

w. 1-12 – sens: podmiot mówiący kieruje ostre słowa pod adresem fatalnego drzewa, o „ogrodniku” mówi jako o zdrajcy/mordercy, człowieku bez moralności i wstydu.

w. 1-4 *Na wnucze kłęski rozbójnik zażarty, / na wsi mej hańbę i wstyd niezatarty – / czarnej godziny wpród się ten poradził, / kto cię tu, drzewo, krwawą pięścią wsadził!* – emocjonalna interpretacja tłumacza; oryg. (1-4): „Ille et nefasto te posuit die, / quicumque primum, et sacrilega manu / produxit, arbos, in nepotum / perniciem obprobriumque pagi” („Ktoś cię posadził w niefortunny dzień, / kimkolwiek był, to ręką świętokradczą / hodował cię, drzewo, na zgubę wnuków i hańbę okolicy [dosł. ‘wsi’]”).

Na wnucze kłęski ... zażarty – tj. zawzięty na niepowodzenia potomnych pokoleń.

rozbójnik – dosadna konkretyzacja; oryg. (1-2) ogólnie: „Ille ... / quicumque” („Ktoś ... / kimkolwiek był”), ale zaraz dalej: „sacrilega manu”.

czarnej godziny – symbol niepowodzenia i nieszczęścia. Polonizacja; oryg. (1): „nefasto ... die” („w niefortunny dzień”).

krwawą pięścią – tj. ręką zadającą bolesną ranę; oryg. (2): „sacrilega manu” („ręką świętokradczą”).

w. 5-7 *Musiał ów zdrajca starego zadłabić / ojca i gościa pod nocny mrok zabić, / chciwy na złoto* – interpretacja; oryg. (5-8): „illum et parentis crediderim sui / fregisse cervicem et penetralia / sparsisse nocturno cruore / hospitis” („tego bym podejrzewał, że on mógłby / kark złamać swemu ojcu i pomazać / domostwo krwią nocnego gościa”).

zdrajca – określenie tłumacza.

chciwy na złoto – dodatek tłumacza.

w. 7-8 *musiał czarownicze / umieć rzemiosło* – uogólnienie; oryg. (8-10): „ille venena Colcha, / ... / tractavit” („trucizna kolchidzka obca / być mu nie mogła”) – Kolchida była ojczyzną czarownicy Medei.

w. 8 *czego nie zliczę* – dodatek.

w. 8-10 *i ... / co kiedy może dzika przy swawoli / zbroić niecnota* – sens: i co może kiedykolwiek/w każdym czasie uczynić złego niepohamowana niegodziwość w połączeniu z samowolą. Interpretacja, w oryg. (9): „quicquid usquam concipitur nefas” („nic, co uknuła wszelaka zbrodnia”). W przekładzie nawiązanie do polskiego przysłowia: „Swawola nie zna cudłów” (NKPP, „Swawola” 5).

w. 11-12 *siadło wronom lube / złowrogim* – dosadna charakterystyka jest polonizującym dodatkiem tłumacza.

w. 13-14 *Darmo się, widzę, biedny człowiek sili / ustrzec, co mu los w każdej knuje chwili* – interpretacja; oryg. (13-14): „Quid quisque vitet, numquam homini satis / cautum est in horas” („Bo nawet gdyby ryzyka unikał, / nigdy człek nie jest pewny”).

w. 15 *Drży na bosforskie blady żeglarz wody* – obrazowa interpretacja i częściowe uogólnienie; oryg. (14-15): „navita Bosphorum / Poenus perhorrescit” („Bosfor kupca [dosł. ‘żeglarza’] / fenickiego trwoży”).

blady – tu przenośnie: wystraszony/blady ze strachu/z trwogi przed śmiercią; dodatek tłumacza.

w. 16 *wesół przebywszy, jakby uszedł szkody* – interpretacja; oryg. (15-16): „neque ultra / caeca timet aliunde fata” („lecz innych / ślepych trafów on się nie lęka”).

w. 17-19 *żołnierz się Parta zdraednego w pogoni, / Part się kajdanów i lacińskiej broni / lęka* – interpretacja i zmiana geograficznej metonimii; oryg. (17-19): „miles sagittas et celerem fugam / Parthi, catenas Parthus et Italum / robur [perhorrescit]” („żołnierz przed strzałą drży i przed podstępą [dosł. ‘szybką’] / Partów ucieczką, Part przed łańcuchami / i siłą Rzymu [dosł. ‘siłą italską’]”).

Parta zdraednego w pogoni – Partowie posługiwali się podczas bitew manewrem polegającym na rzekomej ucieczce, po czym gwałtownie zawracali i obrzucali przeciwnika gradem strzał; potrafili też w pełnym galopie strzelać z łuku do tyłu, za siebie. Por. HOR. *Carm.* 1,19,11-12, oraz niżej, *Hor.* XL 17-18 i XLV 3-4.

w. 19 *lecz ślepa Śmierć od pieluch świata* – personifikacja śmierci, jako osoby niewidomej, która od początku świata zabiera pod swą władzę wszystkich ludzi bez różnicy, a czasem tych, których nie powinna; oryg. (19-20): „sed inprovisa leti / vis” (dosł. ‘lecz moc/potęga nieoczekiwanej/niespodziewanej śmierci’ [*enallage adiectivi*]).

w. 20 *nieustrzeżonym beltem obu zmiata* – polonizacja; oryg. (20): „rapuit rapietque gentis” („dopadała i dopadnie ludzi”).

w. 21 *o włossek* – tj. omal/nieledwie/prawie. Zastosowanie polskiego ekwiwalentnego wyrażenia; oryg. (21): „paene” (dosł. ‘prawie, niemal’). Por. wyrażenia przysłowiowe: „O mały włos”, „O mały włossek” (NKPP, „Włos” 9).

w. 22 z *groźnym podsędkiem srogiej Persefony* – w przekładzie Naruszewicz pominął imię sędziego orzekającego w Hadesie o uczynkach zmarłych pod surowym okiem Persefony (w oryginale mowa o Prozerpinie, rzymskiej bogini Podziemia, bardzo wczesnie utożsamionej z grecką Persefoną), a wprowadził polonizujące współczesnienie nazwy jego godności; oryg. (21-22): „furvae regna Proserpinae / et iudicantem vidimus Aeacum” („a bym ujrzał Prozerpiny / mroźne królestwo, arbitra Eaka”).

w. 23-24 *kędy wątle mary / mają po trudach spokojne legary* – sens (metafora): w Podziemiu/Krainie Zmarłych, gdzie odpoczywają po trudach / mają swe legowiska nikle/znikome duchy zmarłych. Wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (23): „sedesque discretas piorum” („osobne miejsca dusz pobożnych”).

w. 25-26 *na niewdzięczne swej przyjaźni panie / na smutnym Safo skarży teorbanie* – sens: Safona skarży się na nieodwzajemnione uczucia miłości/nieczule serca swych podopiecznych. Zmiana wykorzystująca wiedzę spoza tekstu oraz współczesniająca polonizacja instrumentu z jednoczesnym pominięciem oryginalnej przydawki; oryg. (24-25): „Aeolis fidibus quaerentem / Sappho puellis de popularibus” („na eońskiej skarżącą się lutni / dziewczętom z ludu Safonę”).

w. 27-28 *mowny Alcej nuci fletnią strojną / podjęte prace i morzem, i wojną* – sens: wymowny Alkajos wygrywa na dobrze nastrojonej fletni swe pieśni o dramatycznych przeżyciach na wojnie i podczas morskich podróży. Uproszczenie; oryg. (26-28): „et te sonantem plenus auro, / Alcaeae, plectro dura navis, / dura fugae mala, dura belli!” („i ciebie, / złotą paleczką grającego żywiej, / Alkajosie, o losach statków, / cierpieniach zbiegów, trudach wojny”). Potrójną anaforę oryginału („dura”) tłumacz starał się zrekompensować powtórzeniem spójnika *i*.

fletnią – zmiana obrazu (instrumentu strunowego na dęty); oryg. (26-27): „auro / ... plectro” („złotą paleczką”) – plektron (por. wyżej, obj. do *Hor. XXIII 39-40*) tu jako *pars pro toto*, rzymski poeta mówi bowiem o lutni, a nawet szerzej – o poezji lirycznej.

w. 29-30 *Godny obojga rym świętej ustroni / słodko duszyciom w chętnie uszy dzwoni* – sens: całe Podziemie zasłuchało się w recytacje Safony i Alkajosa. Zmiana; oryg. (29-30): „Utrumque sacro digna silentio / mirantur umbrae dicere” („Obojgu się dziwiąją w świętej ciszy / cienie umarłych”).

w chętnie uszy dzwoni – por. w oryginale nieco niżej (32): „bibit aure volgus” (dosł. ‘tłum spija uchem’).

w. 31-32 *zacie boje i zbite tyrany / liczniejszym tłokiem czarne cisną ściany* – sens: lecz liczniejszych słuchaczy, tworzących gęsty/cisnący się tłum, mają pomiędzy ciemnymi ścianami Podziemia pieśni Alkajosa o bitwach w szlachetnej sprawie i o obalonych tyranach. Interpretacja; oryg. (30-32): „sed magis / pugnas et exactos tyrannos / densum umeris bibit aure volgus” („ale chętniej słucha / o bitwach i tyranów zgubie / tłum gęsty, łowiąc uchem słowa”).

czarne cisną ściany – dodatek tłumacza.

w. 33 *Cóż za dziw* – przekład wierny; oryg. (33): „Quid mirum?”

w. 33-34 *strażnik katuszy, / morąg trójpaszczy, zwiśle wznosi uszy* – sens: uważnie słucha, nadstawiając uszu, potworny pies o pręgowanej sierści i trzech głowach, tj. Cerber strzegący bram Podziemia. Biegunowa zmiana; oryg. (34-35): „demittit atras belua centiceps / auris” („czarne uszy potwór spuszcza / stugłowy”).

w. 35 *miód głośny* – sens: poetyckie słowa są niby miód dla uszu. Jest to, jak się wydaje, oddanie określenia, które w oryginale pojawia się dalej (38): „dulci ... sono” („słodki śpiew”). Por. także niżej, *Hor. XLI 19*: „choć słuch miodem poi”.

w. 35-36 *krwawe Jędz czupryny / kręte radośniej wstrząsają gadziny* – sens: Furie/Erynie/Eumenidy, mające węże wplecione we włosy, okazują radość pod wpływem piękna poezji; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 13,50,75 (s. 257). Zmiana; oryg. (35-36): „intorti capillis / Eumenidum recreantur angues” („drętwieją węże / we włosy Eumenid wplecione”).

w. 37-39 *Spiekbym ozorem Tantal wód nie chuyta, / przestaje dziobem sine strzyc jelita / sęp Prometeja* – obrazowe naddatki; oryg. (37-38): „Quin et Prometheus, et Pelopis parens / dulci laborum decipitur sono” („I nawet Prometeusz, i ojciec Pelopsa / czują, jak słodki śpiew łagodzi męki”) – Prometeusz zwykle cierpiał męki przykuty do skał Kaukazu, ale Horacy (być może pod wpływem sformułowania z ARIST.*Poet.* 18 1456a 2) umieszcza go w Podziemiu/Orkusie (także w dwóch innych utworach: *HOR. Carm.* 2,18,35; *Epod.* 17,67).

Tantal – rezygnacja z antonomazji oryginału; oryg. (37): „Pelopis parens” („ojciec Pelopsa”).

w. 39-40 *ni Oryjon dalej / puszcza na rysie i lwy grot ze stali* – sens: przestaje bezustannie polować Orion. Konkretyzacja broni, pominięcie przydawki; oryg. (39-40): „nec curat Orion leones / aut timidus agitare lyncas” („i Orion już się nie ugania / za lwem czy za lęklwym rysiem”).

Pieśń XXXIV. Do Postuma

Jest to amplifikowane tłumaczenie HOR.*Carm.* 2,14; oryginał liczy 28 wersów, przekład – 42 wersy. Utwór wyraża pesymistyczną refleksję o znikomości ludzkiej egzystencji, bezwzględności czasu, który przemija, niosąc prędką starość, i o nieuchronności śmierci, od której nikt nie jest w stanie się wykupić, ponieważ rządzi się ona nieugiętymi prawami. Ani pobożność, ani składane bogom błagalne ofiary, a nawet przezorność nie uchronią człowieka od śmierci.

Argument (*PwH*, t. I, s. 261): „Śmierci się nie można ustrzec”.

Tytuł: – pieśń skierowana jest do bliżej nieznanego Postumusa, być może przyjaciela poety lub postaci fikcyjnej, reprezentanta ludzkiej kondycji, której wyeksponowane tu cechy to: krótkość szybko upływającego życia, niepewność jutra, powszechność śmierci.

Por. SĘP SZARZYŃSKI, *Sonet* [1.], w. 1-2:

Ehej, jak gwałtem obrotne obłoki
i Tytan prędkie lotne czasy pędzą.

Sonet I: O krótkości i niepewności na świecie żywota człowieczego rozpoczyna się parafrazą w. 1-2 pieśni rzymskiego poety (interesujące uwagi na ten temat: Budzyński, *Horacjanizm w liryce polsko-lacińskiej*, s. 97).

w. 1-3 *barki upierzyszwy loty, / ... / biegną nam lata* – sens: lata biegną, okrywszy swe ramiona piórami. O Czasie jako skrzydlatej postaci zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 10,143-146, 147 (s. 295, 296). W oryginale (1-2) tego nawiązania brak: „fugaces ... / labuntur anni” („Szybko ... / mijają lata”). Polski poeta pominął też słynne wykrzyknienie i podwojoną apostrofę (*anadiplosis*) do Postumusa; oryg. (1): „Eheu ... Postume, Postume” („niestety, Postumie, Postumie”).

w. 3 *zmykają momenta* – dodatek tłumacza.

w. 4-8 *ani pobożność święta / cofa nad karkiem wiszącego zgonu, / ni z włosów zmiata śrzonu / lub twarz od karbów leniwych zastania, / co je starość nagania* – znacznie amplifikowana interpretacja tłumacza; oryg. (2-4): „nec pietas moram / rugis et instanti senectae / adferet indomitaque morti” („i nawet pobożność / zmarszczek nie wstrzyma i ani starości, / ni rychłej śmierci drogi nie zagrozi”).

nad karkiem wiszącego – por. dodany przez tłumacza polski zwrot przysłowiowy: „Wisi nad karkiem” (NKPP, „Kark” 13).

od karbów leniwych – od zmarszczek znamionujących gnusność starości.

w. 9-13 *Bij na ofiarę, ile ich rok liczy, / opasłych z trzody byczęj / trzysta czabanów – nie ubłagasz pewnie, / byś stokroć płakał rzewnie, / Ereba* – synonimiczna metonimia i polonizacja; oryg. (5-7): „non, si trecenis, quotquot eunt dies, / amice, places inlacrimabilem / Plutona tauris” („i choćbyś z trzystu co dzień składał wołów / ofiarę, przyjacielu – nie przebłagasz / nieczulego Plutona”).

ile ich rok liczy – w domyśle mowa o „dniach”; oryg. (5): „quotquot eunt dies” (dosł. ‘codziennie/ ile tylko nadchodzi dni’).

nie ubłagasz pewnie / ... / Ereba – sens: nie unikniesz pobytu w krainie zmarłych; przenośnie: z pewnością nie przebłagasz śmierci.

byś stokroć płakał rzewnie – tak tłumacz oddał pojawiające się w oryginale (6) określenie Plutona: „inlacrimabilem” (dosł. ‘niewzruszonego [lżami]/nielitościwego’).

w. 13-16 *kędy i Tycjon dzielny, / i Geryjon trójcielny / siedzi, parkanem otoczony wodnym, / za Stygiem nieprzebrodnym* – amplifikacja, m.in. dzięki dołożeniu epitetów; oryg. (7-9): „qui ter amplum / Geryonen Tityonque tristi / conspexit unda” („co potrójnie / olbrzymów Geriona i Tityosa / smętną opasał strugą”).

Tycjon dzielny – określenie dodane przez tłumacza. Tityos, mityczny syn Ziemi, odbywał wieczną karę w Podziemiu za napastowanie Latony: leżał rozciągnięty na ziemi, a dwa sępy wyżerały mu ciągle odra-stającą wątrobę; por. niżej, obj. do *Hor.* XLIV 81-82.

Geryjon trójcielny – określenie dodane przez tłumacza, wykorzystujące wiedzę spoza tekstu, być może jednak również pod wpływem oryginału (7): „ter”.

za Stygiem nieprzebrodnym – dodatek.

w. 17-18 *Ktokolwiek ludzkim zaszczyca się rodem, / być musi za tym brodem – swobodna interpretacja; oryg. (9-11): „scilicet omnibus, / quicumque terrae munere vescimur, / enaviganda”* („tak nam wszystkim, / co ziemi hojne spożywamy dary, / pisana ta żegluga”).

w. 19-20 *bądź się królewskim chlubnie pisze synem, / bądź zrodził między gminem* – w tłumaczeniu zarazem konkretyzacja (w pierwszym przykładzie) i uogólnienie (w następnym); oryg. (11-12): „sive reges, / sive inopes erimus coloni” („czyśmy moiżni [dosł. ‘królami’], / czy los nam przypadł ubożiego kmiotka [oryg.: *plur.*]”). Por. też KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 14, w. 13-16:

Nie bierze ten Pan dárów ani sie pyta,
Jesli kto chlop, czyli sie grofem poczyta:
W siermiędze li go widzi, w złotych li głowách,
Jesli namniej przewinił, być mu w okowách.

oraz KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 5, w. 21-24:

Więc śmierć nieużyta,
Tá za gárdlo chwytá
Bogáté pány, jáko prosté slugi,
Áni zborguje, byś wyciągnął dlugi.

w. 21-23 *Próżno ... / ... / próżno* – tłumaczenie dosłowne; oryg. (13-15): „Frustra ... / ... / frustra”.
w. 22 *szurmów morskiej fali* – uogólnienie; oryg. (14): „fractisque rauci fluctibus Hadriae” („od Adriatyku ryczących balwanów”).

w. 23-24 *próżno pod jesień ochraniaśz żywota / od parnej zguby* *Nota* – interpretacja; oryg. (15-16): „per autumnos nocentem / corporibus metuemus Austrum” („i próżno [zgniała] jesienią unikać / Austra, co zdrowiu niechybnie zaszkodzi”).

Nota – metonimia synonimiczna; oryg. (16): „Austrum”; por. wyżej, *Hor.* XVI 39, gdzie zmiana odwrotna, i obj. do XVI 37-39.

w. 25-29 *ujrzy-ć ... // ... // ujrzy ... / ... rzuci na cię oczy* – anafory i synonimiczny frazeologizm dodane przez tłumacza.

w. 25-27 *ujrzy-ć za mętłym brzegiem groźna rzeka, / co gnuśny grzbiet powleka / błotnym korytem* – rozbudowany opis; oryg. (17-18): „visendus ater flumine languido / Cocytos errans” („zjawi się czarny i falą leniwą / Kocyt płynący”). Por. *Hor.* XXXVII 30: „za piekielnym błotem”.

w. 28-29 *córek okrutny / poczet Danaa* – konkretyzacja; oryg. (19-20): „et Danai genus / infame” (dosł. ‘i ród Danaosa niesławny’). Por. przyp. (t) w *PwH*, t. I, s. 262: „Córki Danaa, króla Argów, które w liczbie 50 mężów swoich, prócz jednej, pomordowały. Osadzone w piekle, beczkę dziurawą ustawicznie wodą nalewają”.

w. 30-32 *ów Syzyf, co głaz toczy / na przykre z dołu urwisko, a razem / z tymże się stacza głazem* – redukcja określenia Syzyfa, zarazem znaczne rozbudowanie opisu kary; oryg. (19-20): „damnatusque longi / Sisyphus Aeolides laboris” („i potępiony Syzyf Eolida [tj. syn Eola], / co w pohańbieniu na wieki się trudzi”).

w. 33-34 *W obcą wypchany z domu, pątnik, stroneg, / rzucisz rozkoszną żonę* – interpretacja; oryg. (21-22): „linquenda tellus et placens / uxor” („przyjdzie porzucić ziemię i dom własny, / i wdzięczną żonę”).

w. 35-37 *z młodocianych szczepków, co w ogrodzie / ku strawie i ochłodzie / sadzisz je pilnie* – rozbudowanie rustykalnego obrazu; oryg. (22): „harum, quas colis, arborum” („z drzew, które sadzisz”).

w. 37-38 *sam posępny tobie / cyprys stanie na grobie* – tym razem interpretacja delikatniejsza niż oryginał (22-24): „neque ... / te praeter invisas cupressos / ulla brevem dominum sequetur” („żadne prócz tylko cyprysów ponurych [dosł. ‘znienawidzonych’] / za tobą nie podąży, panem chwili”). Por. przyp. (w) w *PwH*, t. I, s. 262: „Cyprys, drzewo fatalne, którego starożytni przy pogrzebach używali”; funeralna symbolika cyprysu jest ciągle aktualna.

na grobie – dodatek tłumacza.

w. 39-40 *godniejszy dziedzic za stem kluczcy / skryte winko przehubczy* – sens: godniejszy (ironicznie), w istocie nieogłędny/marnotrawny, spadkobierca, trawiąc czas na hulankach, przepije wino strzeżone dotąd skwapliwie (tj. wino ukryte/zamknięte na sto kluczy, schowane za stoma drzwiami).

za stem kluczcy – przekład dosłowny; oryg. (26): „centum clavibus”.

winko – metonimia; oryg. (25): „Caecuba” („cekuby”); por. wyżej, obj. do *Hor.* XXI 6.

w. 41-42 *a stolów popich lepszy trunek drogi / lejąc, splucze podłogi* – sens: a lejąc (z rozmachem) wyśmienity i kosztowny trunek, jaki pojawia się na ucztach kapłanów, splucze nim podłogi. Przekład dość wierny, także

polonizacja; oryg. (26-28): „et mero / tinguet pavementum superbo, / pontificum potiore cenis” („a posadzkę / splucze wytrawnym winem, znakomitszym / niż podawane na ucztach kapłanów”). Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 5, w. 35-36:

Á winem, co sie ty frásujesz o nie,
Będzie zámaczał potómek twój konie.

oraz *Pieśni* I 24, w. 26-27:

Bo co jeden zgrómádzil,
To drugi wnet rozciska.

popich – tj. popów, duchownych w kościele prawosławnym; anachronizm (aktualizacja) polskiego tłumacza.

Pieśń XXXV. Na zbytek Rzymian

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,15; oryginał liczy 20 wersów, tłumaczenie – 24 wersy. Niniejszy przekład, umieszczony w *PwH* jako pierwszy z kilku tłumaczeń tej pieśni, został opatrzony przypisami.

Argument (*PwH*, t. I, s. 270): „Niepomiarowany wieku swojego zbytek w budowaniu nagania”.

Por. KNIAŻNIN, *PwH*, t. I, s. 273-274 (incipit: „Nie zostawią, jak widzę, radłu i motyce”); jedna wspólna para rymowa: *niosły / zarosły*.

Tytuł: – rozrachunek z utrwalonym w tradycji wizerunkiem Rzymu jako kolebki nienagannej obyczajowości, cnót republikańskich oraz niezmiennych zasad moralnych. Rzymski poeta wskazuje niechlubne zmiany w tym obrazie oraz ich przyczyny, akcentuje szereg się przepych, odrzucenie ideałów skromności i umiarkowania.

w. 1-6 – poeta gani zbytek w budownictwie: proste rolnicze życie ulega przemianie, obywatele zabiegają o luksusy i wygody, projektują bogato wyposażone wille i pałace, a obok nich sztuczne jeziora, kurczy się obszar uprawianej ziemi.

w. 1-3 *Do tego przyjdzie za czas już niedługi, / że dla pałaców mieć nie będą pługi / ról do uprawy* – amplifikacja; oryg. (1-2): „Iam pauca aratro iugera regiae / moles relinquent” („Niewiele oraczowi [dosł. ‘pługowi’] królewskie pałace / zostawią ziemi”).

w. 3-4 *większe... / wprzym sadzawki niżli w Puteolach* – synonim geograficzny; oryg. (2-4): „Iatius / extenta visentur Lucrino / stagna lacu” („nad Lukryńskie / Jezioro większe się roztoczą / stawy”) – Jezioro Lukryńskie (dziś: Lago Lucrino), słonowodne (właściwie laguna), usytuowane w najgłębszym miejscu pomiędzy Puteolami a Bajami, stanowiło pierwotnie część Zatoki Kumańskiej, później zostało od niej oddzielone naturalną piaszczystą groblą długości ok. 1421 m.

w. 5-6 *staną z nieplodnych jaworów ulice, / kędy wprzód kwitły rodzajne winnice* – sens: zamiast urodzajnych winnic pojawiają się symetrycznie zaplanowane szpalery nieprzydatnych (dla rolnictwa) drzew jaworowych. Zmiana polegająca na „rozwiązaniu” Horacjańskiej metafory, która tylko aluzyjnie sygnalizuje istnienie winnic, oraz amplifikacja; oryg. (4-5): „platanusque caelebs / evincet ulmos” („platan samotnie stojący / zwycięży wiązy”). Platanu ze względu na duże, rzucające zatem rozegły cień, liście nie łączono z winną latoroślą, więc – w tym kontekście – okazywał się on nieużyteczny, w przeciwieństwie do wiązu czy topoli.

ulice – tu: aleje między drzewami (w zakładanych parkach i ogrodach).

w. 7-8 *zamiast intrat człowiek gospodarny / będzie z fjołków ciągnął zapach marny* – sens: zamiast osiągać dochody, człowiek będzie wdychać mało wartą woń fiołków; gra znaczeń wyrażenia: „ciągnąć (co z czego)” – ‘ciągnąć zyski’ oraz ‘intensywnie wachać/wdychać’. Zredukowane uogólnienie i pominięcie roślin obcych naszej szerokości geograficznej; w oryginale szerzej (5-8): „tum violaria et / myrtus et omnis copia narium / spargent olivetis odorem / fertilibus domino priori” („Wnet fiołkowe grzędy / i mirt, i wonne zastępy kwiatników / oliwkom będą niosły zapach, / które innego żywiły rolnika”).

w. 9-10 *podle nich rzędem laury gałęziste / zrażą piorunów grotty płomieniste* – sens: sadzone wzdłuż alei między drzewami laury o długich gałęziach odciągają/wstrzymują światliste/błyskające uderzenia piorunów. Jednoznaczna interpretacja tłumacza; oryg. (9-10): „tum spissa ramis laurea fervidos / excludet ictus” („Wnet

krzew laurowy gęstych liści spletem / powstrzyma groty słońca”) – komentarze do tego passusu podkreślają, że choć laur nie należał do drzew dających cień, jednak dążący do zbytku ludzie sadzili go tak gęsto i tak pielegnowali, że nawet jego liście i wydłużone konary były w stanie przynosić ulgę w słonecznej spiekocie; z drugiej strony wierzono, że laury wykazują zdolność odwracania uderzeń piorunów.

w. 11-13 *Ej, czyż tak prawa Romulowe niosły? / Czy tak żył Katon ów brodą zarosły? / Czy tego stare uczą nas przykłady?* – wprowadzenie anafory; oryg. (10-12): „Non ita Romuli / praescriptum et intonsi Catonis / auspiciis veterumque norma” („Nie tak Romulusa / nakazy brzmiały i reguły / dawne, co Katon brodaty je chronił”). Owe „reguły dawne” pojawiają się w przekładzie w wersie 13.

prawa Romulowe niosły – sens: prawa Romulusa głosiły/ stanowiły.

Katon ów brodą zarosły – Katon Starszy (zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 11,74 (s. 256)) zgodnie ze starorzymskim obyczajem nosił brodę.

w. 14-16 *Nie pleśniały tam pieniądze gromady / z prywatnych zbiorów, ale za to liczne / miały dochody potrzeby publiczne* – sens: dawniej w państwie rzymskim prywatne zasoby były dość skromne, natomiast skarbcze państwowe obfitowały w bogactwa, służąc przy tym wspólnemu dobru. Wprowadzenie własnego obrazu i amplifikacja; oryg. (13-14): „Privatus illis census erat brevis, / commune magnum” („prywatny wtedy majątek był skąpy, / pospólny wielki”).

Nie pleśniały – sens: nie były bezużyteczne (jako ukryte w prywatnych zbiorach).

w. 17-18 *Nie zwoził żaden na sale dla chłodu / drogich porfirów z dalekiego Wschodu* – mowa o budowaniu kolumnad z kosztownego kamienia dla ochrony przed południowym słońcem. Zmiana dokonana przez tłumacza, który dąży do obrazowości, a pomija szczegóły (także rezygnuje z *terminus technicus*) niezrozumiałe dla rodzimego odbiorcy; oryg. (14-16): „nulla decempedis / metata privatis opacam / porticus excipiebat Arcton” („żadna kolumnada / w prywatnym domu ku cienie / nie śmiała zwracać się północy”) – rzymski poeta mówi dosłownie o odmierzaniu wielkości portyku dziesięciostopową żerdką (*decempeda pertica*), a północ określił przenośnie nazwą Niedźwiedzicy, czyli jednej z dwóch konstelacji: Wielkiej lub Małej.

dla chłodu – dla ochłody.

w. 19-20 *jeśli chciał spocząć, bo tak chciało prawo* – / *nie gardził miękką pod dębem murawą* – tłumacz jednoznacznie zinterpretował słowa Horacego i niestety nie wykorzystał tu wiedzy spoza tekstu, tymczasem oryg. (17-18): „nec fortuitum spernere caespitem / leges sinebant” („ani pogardzać najskromniejszą darnią / prawa nie dozwalały”) – jak się uważa, mowa nie o odpoczynku, lecz o konstruowaniu skromnych budowli, a darń (murawa) oznaczała tu budulec wykorzystywany przy wznoszeniu prostych chat lub domowych ołtarzy.

pod dębem – dodatek tłumacza.

w. 21-24 *lecz pożyteczne gotował nakłady / na twierdz obronę, na miejskie osady, / a gdy na kamień łożycie nie żałował, / samym stąd bogom świątynie budował* – znaczne rozbudowanie obrazu; oryg. (18-20): „oppida publico / sumptu iubentes [i.e. leges] et deorum / templa novo decorare saxo” („tylko miasta / na koszt publiczny i świątynie / bogów zdobyły ciosane marmury [dosł. ‘zdobił nowy kamień’]”).

gotował nakłady – sens: przygotowywał środki finansowe.

gdy na kamień łożycie nie żałował – sens: gdy nie szczędził wydatków na budulec.

Pieśń XXXVI. Do Grosfa

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,16; oryginał i przekład liczą po 40 wersów (w dzisiejszych wydaniach strofę szóstą oryginału łacińskiego, tj. w. 21-24, uznaje się niekiedy za nieautentyczną). Podobne motywy odnajdujemy w *Carm.* 2,6 (= *Hor.* XXVII), gdzie podmiot liryczny opiewa tęsknotę za spokojną przystanią, oraz *Carm.* 2,3 (= *Hor.* XXV), w której autor rozważa wybór właściwej postawy życiowej. Pieśń zawiera refleksje na temat *otium*: spokoju ducha, spokoju wewnętrznego, którego pragnie każdy człowiek, lecz nie jest on każdemu dostępny. Horacy wyraża poglądy znamienne dla ideałów stoicko-epikurejskich: szczęście to stan ducha polegający na wyzbyciu się wszelkich trosk, a także na znalezieniu sobie na świecie miejsca, skromnego, lecz dającego bezpieczne schronienie. Por. Wójcik, *Problematyka literacka*, s. 135-136.

Argument (*PwH*, t. I, s. 276):

Wszyscy żądają spokojności umysłu, która ani bogactwy, ani dostojęstwa nabyć się nie może, ale poskromieniem żądz wyuzdanych i chuci nieprawych.

Tytuł: – oda skierowana do bliskiego przyjaciela poety, Pompejusza Grosfusa, właściciela posiadłości ziemskich i wielkich stadnin na Sycylii; poeta chce uświadomić przyjacielowi, że samo posiadanie bogactw i osiągnięcie wysokich godności nie gwarantuje zaznania spokoju ducha.

w. 1 / 5-6 *O pokój ... // ... // O pokój ... / ... pokoju* – tłumaczowi udało się zachować anaforę oryginału (1,5-6): „Otium ... // ... // otium ... / otium”).

w. 1 *pokój* – tu: uspokojenie (morskiego żywiołu).

prosi – oryg. (1): „divos rogat” (dosł. ‘bogów prosi’).

w. 1-2 *szturmem zachwycony / na morzu żeglarz* – sens: żeglarz, którego na morzu spotkała gwałtowna burza.

na morzu – uogólnienie; oryg. (1-2): „in patenti / ... Aegeo” („na Egejskim / Morzu” [dosł. ‘na szeroko otwartym/na rozległym [Morzu] Egejskim’]).

w. 2-4 *gdy mu z każdej strony / stępi dzień czarna ruda ni księżyca, / ani łaskawych gwiazd niebo roznieca* – delikatne zmiany; oryg. (2-3): „simul atra nubes / condidit lunam, neque certa fulgent / sidera nautis” („kiedy czarna chmura / zakryje księżyc i żadne nie świecą / żeglarzom gwiazdy”).

stępi dzień czarna ruda – sens: stłumi/osłabi dzieńne światło/widoczność mroczna chmura (przesłaniająca niebo).

w. 5 *chciwy Trak rozboju* – metonimia osobowa zastępująca geograficzną; oryg. (5): „bello furiosa Thrace” („Tracja w boju popędliwa”).

w. 6 *Persa* – tj. Pers. Zmiana synonimiczna; oryg. (6): „Medi” („Medy”), tu: Partowie (utożsamieni z Persami).

w. 7 – pominięcie apostrofy oryginału (7): „Grosphē”.

w. 7-8 *którego trudno za klejnoty / i szkarłat nabyć, i za kruszec złoty* – interpretacja tłumacza; oryg. (7-8): „non gemmis, neque purpura ve- / nale, neque auro” („co niewymienny [dosł. ‘do sprzedania/do nabycia (za)’] na klejnoty, / purpurę, złoto”).

szkarłat – tu: kosztowna tkanina; oryg. (7): „purpura”; zob. wyżej, obj. do *Hor.* XIX 11-12.

w. 9-10 *groźnych pęki / konsulów* – różgi liktorskie, symbol władzy wysokich urzędników, w tym konsułów; zob. wyżej, obj. do *Hor.* XIX 4. Zmiana synonimiczna oraz pominięcie *terminus technicus*; oryg. (9-10): „consularis / ... licitor” („konsularny / liktor”).

w. 10 *srogie serca męki* – zmiana; oryg. (10-11): „miseros tumultus / mentis” („żałosnych / udręk umysłu”).

w. 11-12 *trosk natrętnych ..., / co rojem wokół pańskich gmachów krążą* – interpretacja; oryg. (11-12): „curas laqueata circum / tecta volantis” („trosk, co przy belkach / stropu [dosł. ‘pod kasetonowymi sklepieniami’] latają”).

w. 13 *W lichym zakątku* – w skromnym/ustronnym miejscu.

złote wieki trawi – sens: jest szczęśliwy (nawiązanie do złotego wieku w dziejach ludzkości); zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 1,53,69-72 (s. 240). Wprowadzenie własnego obrazu; w oryginale słynna maksyma (13): „Vivitur parvo bene” (dosł. ‘żyje się dobrze i z małego [dochodu]’).

w. 14 *własną ... solniczkę* – tu: symbol ubóstwa, ale też godności biednej rodziny; oryg. (13-14): „paternum / ... salinum” („rodzina [dosł. ‘odziedziczona po ojcu’] solniczka”).

w. 15 *bojaźń* – oryg. (15): „levis timor” („lęk podstępny”).

chciwość brzydliwa – oryg. (15-16): „cupido / sordidus” („żądza nieczysta”).

w. 16 *lubego wczasu* – tj. przyjemnego odpoczynku; oryg. (15): „somnia” („snu”).

w. 17 *Po cóż człek marny na dal myślą strzela?* – sens: po co krótko żyjący człowiek wybiega myślami w przyszłość. Tłumacz bardzo trafnie oddał czasownik (*iaculari* – ‘gwałtownie miotać/strzelać/rzucać’); oryg. (17-18): „Quid brevi fortes iaculamur aevo / multa?” (dosł. ‘Po co w krótkim życiu odważnie mierzymy w tak wiele [rzeczy]?’, tj. dążymy do tak wielu rzeczy).

w. 18-20 *Po co się z krajem ojczystym rozdziela, / wołąc żyć w obcym? A któż się tak schronił, / gdzie by samego siebie nie dogonił?* – interpretacja; oryg. (18-20): „Quid terras alio calentis / sole mutamus? / Patriae quis exul / se quoque fugit?” („Pod innym słońcem czemu kuszą / kraje? I dom rzucając, kto zarazem / od siebie zbiegnie?”).

w. 21 *Drą się na reje zgryźliwe Kłopoty* – pluralizacja i interpretacja; oryg. (21-22): „[Scandit aeratas vitiosa navis / Cura]” („Wstąpi na statek spiżami okuty / niedobra Troska”).

w. 23 *prędsze nad ... i nad ... jeszcze* – tłumaczowi nie udało się zachować powtórzenia przydawki, co usiłował nadrobić powtórzeniem przyimka; oryg. (23-24): „[Cura] ocior ... / ocior” („szybsza ... / szybsza”).

Eury – pluralizacja; oryg. (24): „Euro”.

w. 24 *co na swym pierzu wiozą grad i deszcze* – sente: co na swych piórach przenoszą grad i deszcze (przyznając złą pogodę). W oryginale prośniej (23): „agente nimbos” („co napędza chmury”).

w. 25-26 *Używaj wesół, czym cię Bóg chciał zdarzyć – / próżna rzecz przyszłe rzeczy w głowie marzyć* – chrystianizacja i interpretacja; oryg. (25-26): „Laetus in praesens animus, quod ultra est, / oderit curare” („Zadowolony z terażniejszej chwili / umysł o resztę nie dba [dosł. ‘nienawidzi dbać o to, co będzie później/potem’]”).

w. 27 *miarkuj frasunki śmiechem* – oryg. (26-27): „amara lento / temperet [animus] risu” („co przykre, / śmiechem [dosł. ‘powolnym/umiarkowanym śmiechem’] łagodzi”). Por. przysłowie: „Gdy się kto o co frasuje, nierad natenczas żartuje” (NKPP, „Frasować się” 2).

w. 27-28 *z każdej strony / na świecie nie był nikt uszczęśliwiony* – tłumaczenie personalizujące myśl zawartą w znanym aforyzmie Horacego; oryg. (27-28): „nihil est ab omni / parte beatum” („wszak całkiem bez skazy / nie bywa szczęście” [dosł. ‘nic nie jest z każdej strony/pod każdym względem szczęśliwe’]).

z każdej strony – przekład dosłowny; oryg. (27-28): „ab omni / parte”.

w. 29 *Śmierć walecznego Achilla pożarła* – dosadność prowadząca do zdecydowanej personifikacji, zmiana przydawki i opuszczenie przydawki; oryg. (29): „Abstulit clarum cita mors Achillem” („Szybka śmierć wzięła sławnego Achilla”).

w. 30 *Tytona krasę długa starość starła* – interpretacja; oryg. (30): „longa Tithonum minuit senectus” (dosł. ‘długa Tytona pomniejszała starość’).

w. 31-32 *a kto wie jeszcze, czy mi stąd nie doda / chętna godzina, skąd cię potka szkoda* – przekład wierny, choć obszerniejszy; oryg. (31-32): „et mihi forsan, tibi quod negarit, / porriget hora” („i może tobie co czas weźmie zmienny, / to mnie przeznaczy”).

w. 33-36 – wyliczenie materialnych akcesoriów dostatku adresata: stada owiec i krów na Sycylii, wyścigowe konie, kosztowne tkaniny.

w. 33 *Tysiące owiec twoje pasą dwory* – hiperbola liczebnika i konkretyzacja; oryg. (33): „Te greges centum ... circum” (dosł. ‘wokół ciebie setki stad’).

w. 34 *sykulkim dobytkiem* – uogólnienie; oryg. (33-34): „Siculaeque ... / ... vaccae” („sycylijskie krowy”).

w. 35 *cugi* – tu: rasowe konie używane do zaprzęgu; oryg. (35): „apta quadrigis equa” (dosł. ‘zdatna do kwadryg klacz’).

tuczając się obrokiem – dodatek tłumacza.

w. 36 *afryckim mycie wełny sokiem* – odzież z wełnianej tkaniny barwionej purpurą pozyskiwaną ze ślimaków łowionych u afrykańskich wybrzeży.

afryckim ... sokiem – uogólnienie polegające na rezygnacji z *terminus technicus*; oryg. (35-36): „bis Afro / murice tinctae” („dwakroć barwione / ślimakiem afrykańskim”) – w starożytności uzyskiwano purpurę ze ślimaków morskich takich jak szkarłatnik i rozkoлец (L. *Murex brandaris*).

w. 37 *w podziale od niechybnych Parek* – pluralizacja; oryg. (37-39): „mihi ... / ... / Parca non mendax dedit” („a mnie ... / ... / Parka nieskapa dała”).

w. 38 *w dziedzictwie* – dodatek.

drobny ... folwerek – tu: wiejska posiadłość Horacego w Sabinum; zob. wyżej, obj. do *Hor. XXVII 6*. Polonizacja; oryg. (37): „parva rura” („skromne / włości”).

w. 39 *lutnia grecka* – metafora talentu i natchnienia poetyckiego, czerpiącego z greckiej tradycji lirycznej. Modyfikacja metafory i – co za tym idzie – uogólnienie; oryg. (38): „spiritum Graiae tenuem Camenae” („greckiej talenty [dosł. ‘delikatne tchnienie’] Kameny”).

na tej sobie śpiewam – dodatek.

w. 40 *z głupiego się motłochu naśmiewam* – dosadność tłumaczenia; oryg. (39-40): „malignum / spernere volgus” („dla zawistnego / tłumu pogardę”).

Pieśń XXXVII. Do Mecenasu chorego

Tłumaczenie *HOR. Carm. 2,17*; oryginalny liczy 32 wersy, przekład – 36 wersów. Pieśń opisuje dozgonną przyjaźń autora z Mecenasem, przywiązanie i solidarność poety z adresatem w trudnym dla niego okresie,

podkreśla podobne losy życia i zodiakalny horoskop, a wraz z odwołaniami astrologicznymi zapowiada wspólnotę ostatniej drogi.

Argument (*PwH*, t. I, s. 286): „Oświadczą mu się, że po jego śmierci żyć więcej na świecie sobie nie życzy”.

Tytuł: – inspiracją do napisania utworu było niedomaganie Mecenas, przyjaciela i dobroczyńcy Horacego. Po ciężkiej chorobie odczuwał on dolegliwości objawiające się kłopotami ze snem i myślami o śmierci. Przepowiednia Horacego o bliskim wspólnym zgonie sprawdziła się z dużą dokładnością: poeta zmarł 27 XI 8 r. p.n.e., adresat nieco wcześniej, prawdopodobnie we wrześniu tegoż roku.

w. 1-2 *Ty jęczysz, a ja stokroć, że cię boli, / omdleвам co dzień* – zmiana; oryg. (1): „Cur me querellis exanimas tuis?” („Czemu mnie trwożysz swoim narzekaniem?”).

w. 4 *złocony szczycie* – apostrofa do adresata (oryg., w. 3, pada także imię: „Maecenas”; w tłumaczeniu imienna apostrofa dopiero w wersie 26) – złoto symbolizuje: boskość, nieśmiertelność, chwałę oraz oświecenie duchowe, szczyt: wyżyny intelektualne i sferę *sacrum*; oryg. (4): „grande decus” („światna ozdoba”). Por. *Hor.* XXXVIII 2.

podpora moja – przekład wierny; oryg. (3-4): „mearum / ... columenque rerum” („spraw moich / ... podpora”).

w. 5 *dzika śmierć* – hiperbola; oryg. (6): „maturior vis” (dosł. ‘wcześniejsza siła/moc’).

w. 5-6 *lepszą ... / duszy połowę* – niewielka zmiana; oryg. (5): „te meae ... partem animae” („ciebie, cząstkę mojej duszy”).

w. 6-8 *czemuż jej <w> ofierze / drugą nie poświęcę, bez głowy życziwój / niemiły ludziom, a sobie nieżywy* – wyrazista interpretacja tłumacza; oryg. (6-8): „quid moror altera, / nec carus aequae, nec superstes / integer?” („po cóż miałbym zwlekać / z tą drugą, nie tak już kochany, / ułomny odtąd”).

czemuż ... <w> ofierze / drugą nie poświęcę – sens: czemu nie poświęcam/nie oddaję w ofierze drugiej (połowy).

w. 9 *Jeden nas obu dzień w grobie obaczy* – konkretyzacja; oryg. (8-9): „Ille dies utramque / ducet ruinam” („Ten dzień podwójną / przyniesie zgubę”).

w. 10 *Przysięgam niebu, nie będzie inaczej* – interpretacja; oryg. (9-10): „Non ego perfidum / dixi sacramentum” („Niepróżno złożyłem / świętą przysięgę”).

w. 11-12 *k którą ci kolwiek drogę los zapisze, / upewniam, że ci wiernie towarzyszę* – interpretacja; oryg. (10-12): „ibimus, ibimus, / utcumque praecedes, supremum / carpere iter comites parati” („pójdziemy, pójdziemy, / gdy tylko ruszysz, aby drogę / przebyć ostatnią, gotowi kompani”).

w. 14 *Gijas storeki* – przekład dosłowny; oryg. (14): „centimanus Gyges”. Imię jednego z Hekatonchejrów (‘Sturękich’) w różnych edycjach podawane jest w odmiennym brzmieniu, kodeksy przekazały: *giga(n)s*. We wszystkich trzech tłumaczeniach tej pieśni w *PwH* występują (po zastosowaniu zasad transkrypcji, zapewnających właściwą miarę wierszową) równoznaczne lekcje: *Gyjas* (Minasowicz: *Gyas* → *Gyjas*) oraz *Gijas* (Koblański, Naruszewicz: *Gias* → *Gijas*). Por. wyżej, *Hor.* XXVI 21 (*Giges* – inna postać) oraz niżej, *Hor.* XLIV 73 (*Gijas*). Zob. także „*Vis poetica...*”, s. 392.

w. 15 *nie zrobi wstrętu* – sens: nie będzie (mi) zawadą/przeszkodą. Wzmocnienie; oryg. (15): „divellet umquam” („od ciebie nie oderwie” [dosł. ‘kiedykolwiek rozłączy/rozdzieli’]).

Temis – synonimiczna zmiana metonimii; oryg. (15-16): „potenti / Iustitiae” (dosł. ‘potężnej Sprawiedliwości [córce Temidy, siostrze Parek]’). Zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 13,94 (s. 257); t. II: obj. do III 24,89 (s. 250).

w. 16 *życia mego władne ... szafarki* – władcze/potężne zarządczynię mego życia; obrazowy dodatek tłumacza.

w. 17-20 – mowa o znakach zodiaku powiązanych z konstelacjami gwiazd i zdaniem astrologów wpływającymi na ludzkie życie; są to kolejno: Waga, Niedźwiadek (Skorpion) oraz Koziorożec, przy czym tylko Wadze przypisywano pozytywne oddziaływanie na los człowieka.

w. 17 *pod Wagą, darem bogów rzadkiem* – amplifikacja i polonizacja; oryg. (17): „Libra” („Waga”).

w. 17-18 *się ... / ... urodził* – oryg. (17): „me ... aspicit” („mi świeciła”) – w istocie Horacy posłużył się terminologią ściśle astronomiczną, jako że w łacinie (a za nią i w polszczyźnie) przyjął się termin ‘aspekt’ – *a(d) spectus* (od *aspicio* = *ad* + *specto*), odzwierciedlający ujęcie metaforyczne, w którym planety i znaki ‘spoglądają na siebie nawzajem’, tu: ‘spoglądają na dziecko w chwili urodzenia’.

w. 18 *pod mrukliwym ... Niedźwiadkiem* – polonizacja nazwy i łagodniejsze oraz zredukowane określenie negatywnego wpływu tego znaku; oryg. (17-19): „*scu ... Scorpios ... / formidolosus, pars violentior / natalis horae*” („Skorpion / straszliwy, jeden z gwałtowniejszych znaków / w czas urodzenia”).

w. 19 *hesperyjskiej wody tyran srogi* – przekład wierny; oryg. (19-20): „*tyrannus / Hesperiae ... undae*” (dosł. ‘tyran hesperyjskiej fali’) – Koziorożec jest znakiem zimowym, obejmującym grudzień i styczeń, kiedy to na morzu szalały burze.

w. 20 *Zwierz ... Koziorogi* – peryfrazja; oryg. (20): „*Capricornus*” („Koziorożec”).

horoskop zrzędził – sens: sporządził przepowiednię astrologiczną; dodatek tłumacza. Por. przyp. (l) w *PwH*, t. I, s. 291: „*Horoscopus*, dzień rodzinny, skąd sobie astrologowie roili przyszłą dołę ludzką”.

w. 21 *z wieków* – dodatek.

sposobem ... niewymownym – tj. sposobem niedającym się wyrazić słowami/niezwykłym. Przekład niemal dosłowny; oryg. (21): „*incredibili modo*” (dosł. ‘sposobem niewiarygodnym/nie do uwierzenia’).

w. 22 *zorza się nasze biegiem toczą równym* – sens: nasze planety wyznaczają nam jednakowy los. Interpretacja; oryg. (21-22): „*utrumque nostrum ... / consentit astrum*” („nas obu ... / zrównała gwiazda”).

w. 23 *chętnego blask Jowisza luby* – tj. dobroczynny wpływ planety Jowisz. Rozwinięcie; oryg. (22-23): „*Iovis ... / tutela*” (dosł. ‘siła opiekuńcza Jowisza’).

w. 24 *z rąk Saturnowych wyhawil od zguby* – sens: wyratował od negatywnego wpływu planety Saturn. Interpretacja; oryg. (22-24): „*impio / ... Saturno refulgens / eripuit*” (dosł. ‘[siła opiekuńcza Jowisza,] zabyłszy, wyrwała bezbożnemu Saturnowi’). Por. przyp. (b) w *PwH*, t. I, s. 288:

Saturna aspekt według balamutnych poetów i astrologów ludziom niezyciwy, jako przeciwnie Jowisza laskawy. Pełno tych babskich erudycy w starych kalendarzach; znajdziesz tam i o znakach zodyjacyjnych.

w. 25-26 *wartkich skrzydeł Śmierci zapęd lotny / cofnął* – zmiana i polonizacja; oryg. (24-25): „*volucrisque Fati / tardavit alas*” („chczego Losu / opóźnił loty”) – Los/Fatum jako skrzydlaty demon śmierci.

w. 26-28 *kiedy lud ochotny / trzykroć mu za twe w życiu ocalenie / w radosne dłonie zaklaskal na scenie* – gdy Mecenas po długiej chorobie pojawił się na przedstawieniu w teatrze Pompejusza (30 r. p.n.e.), publiczność powitała go radosnymi oklaskami. Rozbudowanie obrazu; oryg. (25-26): „*cum populus frequens / laetum theatris ter crepuit sonum*” („gdy publiczność tłumna / trzykrotne brawo dała ci w teatrze”).

w. 29-30 *mnie pień fatalnym na głowę wywrotem / kęs nie osadził za piekielnym błotem* – odwołanie do nie szczęśliwego wypadku poety; por. *Hor.* XXXIII, tyt. i obj. Opis w przekładzie pełniejszy; oryg. (27-28): „*me truncus inlapsus cerebro / sustulerat*” („mnie konar by zabił, co spadał / na moją głowę”). Por. *Hor.* XXXIV 27, gdzie *błotnym korytem* nazwany został przez tłumacza Kokytos, jedna z rzek Podziemia.

kęs nie osadził za piekielnym błotem – sens: o mało co nie osiedlił za Stryksem (w krainie umarłych); zob. obj. do *Hor.* XXXIV 15, 16. Dosadne, konkretyzujące określenie tłumacza.

w. 31-32 *by mię ... w tym razie, / ... śmiertelnej nie unknął obrazie* – sens: gdyby mnie podczas tego (fatalnego) zdarzenia nie ochronił od śmierci. Interpretacja; oryg. (28-29): „*nisi ... ictum / dextra levasset*” („gdyby ... go / ręką [dosł. ‘prawicą’] nie wstrzymał”).

stróż ludzi piśmiennych – „rozwiązanie” przenośni; oryg. (29-30): „*Mercuriarium / custos virorum*” („on Merkuriuszowych / opiekun ludzi”) – Merkury był bogiem uczonych, pisarzy i poetów.

w. 33 *za te łaski bogów nieobjęte* – za te niezmierzone/niezmierne łaski bogów; dodatek tłumacza.

w. 34 *staw kościoły i ciele zarżnięte* – sens: wznies świątynie oraz złóż krwawą ofiarę bogom. Konkretyzacja i pluralizacja; oryg. (30-31): „*reddere victimas / aedemque votivam memento*” („Pamiętaj o darach / i o świątyni obiecaney”).

w. 35-36 *ja z drobnej owczarnie / skropię pokornej krwią owieczki darnie* – znaczna amplifikacja; oryg. (32): „*nos humilem feriemus agnam*” (dosł. ‘my zarżniemy [w ofierze] skromną owieczkę’).

darnie – tu: ołtarz, tj. splót liści i traw oraz ukopanej ziemi, z których budowano przydomowe ołtarze; por. wyżej, obj. do *Hor.* XXXV 19-20.

Pieśń XXXVIII. Na zdzierców łakomych

Tłumaczenie *HOR. Carm.* 2,18; oryginalny liczy 40 wersów, przekład – 54 wersy. Utwór o tematyce podobnej do *Carm.* 2,15 (*Hor.* XXXV) i *Carm.* 2,16 (*Hor.* XXXVI), ujętej jednak z bardziej osobistej perspektywy.

Argument (*PwH*, t. I, s. 292): „Szczęśliwym się być powiada i w pomiernym stanie, ganiąc tych, co się zbytkami i łakomstwem bawią, nie pamiętając na śmierć”.

Tytuł: – autor przeciwstawia chciwości i zbytkowi bogaczy własny tryb życia: człowieka zadowolonego ze skromnej kondycji materialnej, realizującego wyższe wartości, posiadającego talent poetycki. Jedyne umiarkowane i zgodne z własnym sumieniem życie przynosi szczęście; na końcu przypomnienie, iż śmierć jest kresem życia wszystkich ludzi.

w. 2 *złote szczyty* – tj. zdobione złotem stropy. Por. *Hor.* XXXVII 4.

w. 3-4 z *hymeckich ciosów ... sławne / murlaty* – poprzeczne belki na słupach z „ciosów”, tj. bloków marmurowych, pochodzących z gór Hymettu; na owych architravach spoczywały fryzy i gzymsy kolumny.

barczą ... / ... słupy podstawne – sens: obciążają / obarczają kolumny.

w. 5-6 *jakie w swych trzewach ostatnia wycina / Afrów w lwy płodna kraina* – sens: jakie są wycinane z wnętrza/wnętrznosci bardzo dalekiej / najdalszej krainy Afrykańczyków, obfitującej w lwy. Zmiana wykonawcy czynności i pełne dynamiki rozwinięcie obrazu; oryg. (4-5): „ultima recisas / Africa” („z samego krańca wierzynych [dosł. ‘wycinanych’] / Afryki”).

w. 7-8 *Nie wziąłem, dziedzic ni z bliża, ni z dala, / skarbów możnego Attala* – rozwinięcie, dodanie epitetu i uogólnienie; oryg. (5-6): „neque Attali / ignotus heres regiam occupavi” („ani w Attala / pałacu, dziedzic wątpliwy, nie zamieszkałem”).

dziedzic ni z bliża, ni z dala – spadkobierca ani z bliskiej, ani z dalszej strony; ciekawe oddanie epitetu „ignotus”.

w. 9-12 *ani u przęślić mych klientów żonki, / pracą wstawione Lakonki, / ciągną mi z welen w sok opile drogi / nici na płaszcz i togi* – mieszkanki Lakonii słynęły z pracy przy wyrobie purpury (szkarlatu), cennego barwnika, którym farbowano wierzchnie odzienie; por. wyżej, obj. do *Hor.* XXXVI 36 oraz XIX 11-12. Znaczne rozszerzenie frazy; oryg. (7-8): „nec Laconicas mihi / trahunt honestae purpuras clientae” („ani lakońskiej purpury / nie tkają dla mnie ręce szacownych klientek”).

mych klientów żonki – zmiana w kierunku obniżenia podniosłości; w oryginale (8) mowa o „szacownych klientkach”.

klientów – klient (*cliens*) to osoba mająca dobre pochodzenie, jednak pod względem ekonomicznym zależna od bogatego patrona-arystokraty (*patronus*), sprawującego nad nią opiekę prawną. Relację między patronem i klientem określano pojęciem *fides* (‘wierność/zaufanie’; por. niżej, w. 14 = *HOR. Carm.* 2,18,9). W czasach późnej republiki patron zapewniał swojemu klientowi opiekę i pomoc w zamian za szacunek i wsparcie polityczne, a znaczenie polityczne arystokratów zależało w znacznej mierze od liczby uzależnionych od nich klientów.

w sok opile drogi – tj. nasączone kosztowną purpurą.

w. 13 *mi Bóg zdarzył* – zmiana chrystianizująca; oryg. (10): „est” („jest mi dana”).

zdarzył w nagrodę – sens: zesłał coś korzystnego; dodatek tłumacza.

w. 13-14 *pomierny / ... dowiec* – tj. skromny / średniej miary talent poetycki. Uwypuklenie topiki skromności; oryg. (9-10): „benigna vena” („talentu / moc”).

w. 14 *umysł wierny* – tj. wierny patronowi (por. wyżej, obj. do w. 9-12). Zmiana synonimiczna; oryg. (9): „fides”.

w. 15 *chudak* – chudziak / biedak. Polonizacja; oryg. (10-11): „pauperem ... / me” („do mnie ubogiego”).

w. 17 *Wreszcie z ochotą ten mój stan ponoszę* – dodatek.

w. 18-19 *ni panów ... / możniejszych* – interpretacja tłumacza; oryg. (12): „potentem amicum” (dosł. ‘możnego / potężnego przyjaciela’).

w. 20 *w mojej Sabinie* – po łacinie nazwa posiadłości Horacego, ofiarowanej mu przez Mecenasa, to rzeczownik w rodzaju nijakim: *Sabinum*; w oryginale (14) pluralizacja: „Sabinis”. Być może wpływ na formę Naruszewicza miały następujące frazy Horacego: „Sabina / ... diota” (*HOR. Carm.* 1,9,7-8), „silva ... in Sabina” (1,22,9), „valle ... Sabina” (3,1,47); forma *Sabinum* pojawia się w utworze 1,20,1, ale tej pieśni Naruszewicz nie tłumaczył, podobnie jak nie przekładał 1,22. W wierszu *Hor.* XLIV 26 Naruszewicz posłużył się odmianką w rodzaju męskim: „Sabin”.

w. 21-22 *Dzień dnia kolejno w kark coraz potrąca, / miesiąc dojeżdża miesiąca* – wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (15-16): „truditur dies die, / novaeque pergunt interire lunae” („dzień za dniem pośpiesznie bieży / i coraz nowe toczą się w nicość księżycy”).

w. 23 *pod śmierć samą* – przekład niemal dosłowny; oryg. (18): „sub ipsum funus” („na własny [dosł. ‘pod własny’] pogrzeb”).

w. 23-24 *kiedy dług natury / wypłacać trzeba* – dodatek tłumacza.

w. 24-25 *marmury / okrzesać każesz* – przekład dokładny; oryg. (17-18): „secunda marmora / locas” („marmurowe bryły [dosł. ‘marmury przeznaczone do cięcia [na płyty]’] / ... sprowadzasz”).

w. 25-26 *na grób łakomy / nieogłębny* – przenośnie: nie oglądając się na chciwie pożądaną grób, tj. na zachłanną śmierć. Interpretacja; oryg. (18-19): „et sepulchri / inmemor” (dosł. ‘i niepomny grobu/mogiły’).

w. 27-28 *a ogromnymi ciosy, choć im laje, / burzliwej usuwasz Baję* – sens: ogromnymi blokami kamiennymi zabudowujesz burzliwe wody w Bajach (dosł. ‘zmniejszasz/cofasz obszar zajmowany przez Baję’), choć to klóci się z ich naturą. Interpretacja, także singularyzacja nazwy miejscowości; oryg. (20-21): „marisque Bais obstrepentis urges / summovere litora” („i chcesz koniecznie w Bajach źródłami szumiących / zabudować skrawki morza”).

ogromnymi ciosy – powtórzenie (24: „marmury”).

w. 29-30 *chcąc – jak by-ć mało łądu do budowy – / łąd z morza uczynić nowy* – znaczne rozbudowanie obrazu; oryg. (22): „parum locuples continente ripa” („nie dość zasobny w grunty na wybrzeżu”).

w. 31-34 *Nie dość, lecz święte gwałcąc praw rozkazy, / wytrącasz graniczne glazy, / a na sąsiedzki grunt się dalej co dzień / przenosisz* – przekład dość dokładny; oryg. (23-25): „Quid, quod usque proximos / revellis agri terminos et ultra / limites clientium / salis” („i cóż stąd, że u sąsiadów / naruszasz w polu znaki miernicze i poza / graniczne linie swych klientów / skaczesz”).

święte gwałcąc praw rozkazy – dodatek tłumacza, jakkolwiek wykorzystujący wiedzę spoza tekstu, bowiem zajęcie ziemi należącej do klienta potępiało jako świętokradztwo już *Prawo XII tablic*.

w. 34 *szkarlatny zbrodzień* – gra słów: zbrodniarz odziany w szkarlatne szaty (barwione purpurą), a zarazem (przenośnie): zbrukany krwią/bogacący się na cudzym nieszczęściu; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: I 17,41-48 i obj. do I 17,41, (s. 265) oraz do II 6,51 (s. 289). Zmiana; oryg. (26): „avarus” (dosł. ‘chciwy [= chciwie]’).

w. 35-38 *Idą zalani łzami zdzierstwa na twe, / gniotąc w rękę brudną dziatwę, / wypchani z domu z ojczystymi bogi / mąż i żona w obce progi* – interpretacja; oryg. (25-27): „Pellitur paternos / in sinu ferens deos / et uxor, et vir sordidosque natos” („Idą na tułaczkę, / niosąc z troską ojców bogi / i wynędzniale dzieci, żona z mężem”).

zalani łzami – dodatek.

gniotąc w rękę brudną dziatwę – sens: cisnąć w rękach zaniedbane/brudne dzieci; zmiana w kierunku dosadności.

w. 39-42 *Przecież w Erebie drapieżna Alekta / nie ma swego architekta, / by dla mocarzów sale i krużganki, / a chłopstwa stawil lepianki* – zmiana synonimiczna, zmiana obrazu i konkretyzujące dodatki (*drapieżna Alekta, a chłopstwa stawil lepianki*); oryg. (29-32): „nulla certior tamen / rapacis Orci fine destinata / aula divitem manet / erum” („Przecież niż ten wyznaczony / przez zachłannego Orka na kres żywota / pałac nie czeka już bogacza / pewniejszy”).

a chłopstwa stawil lepianki – sens: a dla chłopstwa wybudował lepianki (dosł. ‘wybudował lepianki chłopstwa’).

w. 43 *Nie zwalniaj chęciom łakomym munsztuka* – sens: nie hamuj swych pragnień wynikających z chciwości (ironicznie). Polonizacja i własny obraz wzmacniający dosadność; oryg. (32): „Quid ultra tendis?” („Czego więc chcesz?”).

w. 44-46 *równa blabej ziemi sztuka / czeka w szkarlacie urodzone dzieci / i grubych potomstwo kmieci* – obrazowe rozwinięcie i polonizacja; oryg. (32-34): „Aequa tellus / pauperi recluditur / regumque pueris” („jednaka / ziemia dzieciom się otwiera / tak ubogiego jak króla”).

w. 47-49 *Fuknął na złoto Charon rydzobrody, / ... / gdy mu Prometej tkal w ręce* – metonimia synonimiczna, ujednoznaczniająca postać (określenie oryginału wskazuje albo na Charona, albo na Merkurego), rozwinięcie i zwiększenie ekspresji; oryg. (34-36): „nec satelles Orci / callidum Promethea / revexit auro captus” („a służa Orka / przebiegłego Prometeja / nie wydal i za złoto”).

rydzobrody – mający rudą brodę; obrazowy epitet, będący dodatkiem tłumacza.

tkal w ręce – sens: wkładał/wtykał coś do ręki (próbując przekupstwa); dodatek tłumacza.

w. 48 *szyper niepamiętnej wody* – zawiadujący łodzią (Charon), który przewozi (dusze zmarłych) przez rzekę zapomnienia (Lete).

w. 49-50 *nikomu / skąd nie wolno cofnąć promu* – dodatek, nawiązujący do słowa „revexit” (oryg. w. 36).
 w. 51-52 *Ten i Tantalą z dumnym jego rodem / trzyma za stygijskim brodem* – śmiała interpretacja; oryg. (37-38): „Tantum atque Tantalī / genus coerces” („Tantalą i ród Tantalowy / w uwięzi trzyma”).
 w. 53-54 *i ubogiego, prosi bądź nie prosi, / na słodsze życie przენosi* – zmiana dokonana przez tłumacza, który podkreśla lepsze życie ubogiego po śmierci; oryginał kładzie akcent na wyzwolenie od doczesnych trudów (38-40): „hic levare functum / pauperem laboribus / vocatus atque non vocatus audit” („on znękanego biedaka / od ciężkich śpieszy zwolnić trudów / wezwany albo nawet nie wezwany”).
prosi bądź nie prosi – utrzymanie powtórzenia oryginału (40: „vocatus atque non vocatus”), jakkolwiek tłumacz zmienił *participium perfecti passivi* (imiesłów bierny czasu przeszłego) na czasownik czasu teraźniejszego.

Pieśń XXXIX. Do Bachusa

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,19; oryginał liczy 32 wersy, tłumaczenie – 36 wersów. Widzenie-wizja poety (objawienie się Bachusa): Horacy postanawia opiewać jego przewagi, wspomina o karach, jakie bóg wymierzał tym, którzy sprzeciwiali się jego kultowi. Utwór ma także charakter podniosłej pieśni na cześć Bachusa, w której poeta słaWi boską potęgę.

Argument (*PwH*, t. I, s. 303): „Opiewa pochwały Bachusa, bóstwem jego natchniony”.

Tytuł: – hymn poświęcony bogu winnej latorośli, mistycznego szału oraz twórczego natchnienia, ukazujący moc bóstwa na niebie, na ziemi, w Podziemiu, podczas pokoju i wojny.

w. 1 *na skale ... ubocznej* – przekład wierny, jakkolwiek singularyzacja; oryg. (1): „in remotis ... rupibus” (dosł. ‘na oddalonych/ustrojnnych skałach’).

w. 2 *w świetnym nimf gromie* – zmiana; oryg. (3): „Nymphasque discantis” (dosł. ‘i uczące się nimfy’). Tłumacz pominął apostrofę oryginału (2): „credite posteri” („wierzcie mi, potomni”).

w. 2-3 *słodkotoczny / rym* – tj. poetyckie słowa toczące się/brzmiące miło/przyjemnie. Dodanie przydawki; oryg. (1): „carmina” („pieśni”).

w. 3/4 *pieśni / leśni* – por. identyczny rym w: KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 2, w. 39-40; zob. także NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: *Sielanka* XV, w. 15/16.

w. 4 *wznosili słuchy* – sens: wznosili uszy, tj. pilnie słuchali. Przekład wierny; oryg. (3-4): „auris / ... acutas” („uszy / czujne”).

satyrowie leśni – zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 3,81 (s. 217); zmiana epitetu; oryg. (4): „capripedum Satyrorum” („Satyrów kozionogich”).

w. 5 *Przebóg* – synonimiczna w zamierzeniu zmiana; oryg. (5): „Euhoe”. Powtórzenie okrzyku bakchantek w oryginale w wersie 7 tłumacz pominął.

w. 5-7 *już mi się napełniona Bacchem / świeżym po sercu myśl tłucze przęstrachem / w mętnej radości* – opis stanu przerażenia i niepokoju pomieszanego z radością. Przekład wierny; oryg. (5-7): „recenti mens trepidat metu, / plenoque Bacchi pectore turbidum / laetatur” (dosł. ‘świeżym lękiem umysł drży i z piersią pełną Bakcha burzliwie się cieszy’).

w. 7-8 *wstrzymaj, bożku święty, / groźnego drąga zapęd bluszczokręty* – peryfraza i interpretacja; oryg. (7-8): „parce, Liber, / parce gravi metuende thyrsos” („odpuść Librze, / odpuść mi, zbrojny laską ciężką”).

w. 9 *Cuda ja wielbię* – interpretacja; oryg. (9-11): „Fas ... est mihi ... / ... / cantare” („Teraz się godzi ... / ... / opiewać”).

tyjady twoje – zmiana epitetu; oryg. (9): „pervicacis ... Thyiadas” („wytrwałe Tyjady”) – bakchantki zwano też Tyjadami, od imienia Tyi, która jako pierwsza wprowadziła kult boga winnej latorośli.

w. 10-11 *na twórczych prętów mleczne źródło / razy tryskały z winem* – sens: za sprawą razów/uderzeń prętów, mających zdolność tworzenia, tryskały mleczne źródło oraz wino. Interpretacja tłumacza; oryg. (10-12): „vinique fontem lactis et uberes / ... rivos” („i wino strugą płynące, i mleczne / ... potoki”).

w. 11-12 *spod kory / zaciętej słodkie laly się likwory* – sens: spod naciętej kory drzew ciekły miód. Zmiana przybliżająca polskie realia; oryg. (11-12): „truncis / lapsa cavis ... mella” („miód / ciekący z wydrążonych dziupli”).

w. 13-14 *więc między złotych i gwiazd orszak ładny / wieniec kochanej wzięty Aryjadny* – poetycka amplifikacja i konkretyzacja, zarazem pominięcie anafory rozpoczynającej kolejne strofki (oryg. w. 9, 13: „fas”);

oryg. (13-14): „fas et beatæ coniugis additum / stellis honorem” („a także wieniec szczęśliwej małżonki / przydany gwiazdom”) – mowa o gwiazdozbiorze zwanym Koroną Ariadny lub częściej Koroną Północy, czyli prezencie ślubnym, jaki Dionizos/Bakchus podarował porzuconej przez Tezeusza na Naksos dziewczynie.

w. 15-16 *a za lekką wiarę / włożoną srogą na przestępcę karę* – dodatek tłumacza.

za lekką wiarę – tj. za brak wiary (w Bakchusa).

w. 17-18 *jako z nich tracki winobójca sobie / ostrą golenie kosą podciął obie* – omówienie osoby winowajcy i uściślenie zesłanej nań kary, także zmiana kolejności elementów (Horacy najpierw mówi o Pentheusie, a potem o Likurgu); oryg. (16): „Thracis et exitium Lycurgi” („i zgubę trackiego Likurga”). Naruszewicz przywołuje rzadką wersję mitu, wykorzystując wiedzę spoza tekstu.

w. 19-20 *a drugi, Pentej, od własnejże matki / rozdarty, poszedł za wzgardę na jatki* – uściślenie kary, a zarazem pominięcie tej przywołanej w oryginale (14-15): „tectaue Penthei / disiecta non leni ruina” („i pałac Penteja / zniszczony szalem bezlitosnym”).

za wzgardę – jaką żywił wobec nowego boga.

poszedł ... na jatki – sens: został okrutnie zamordowany; por. przysłowia: „Wydać kogo na jatki”,

„Wydać kogo na mięsne jatki”, tzn. wydać kogoś na rzeź/narazić na niebezpieczeństwo (NKPP, „Jatka” 4 a).

w. 21-22-25 *Ty ... / ty ... // ... // Tyś* – naśladowanie anafory oryginału (17-18-21), jakkolwiek krótszej o jeden element: „Tu ... tu ... / tu ... // ... // tu”.

w. 21 *Ty rzeki wściągasz* – przekład dosłowny; oryg. (17): „Tu flectis amnes” – mowa o zatrzymaniu przez Dionizosa w Indiach biegu rzek Orontes i Hydaspes.

mórz dzikie tonie – uogólnienie; oryg. (17): „mare barbarum” („barbarzyńskie morze”), tj. Ocean Indyjski.

w. 22 *urodzonym swachom przy Bistonie* – tj. kumom urodzonym przy Bistonie. Rozwinięcie; oryg. (20): „Bistonidum” („Bistonkom”), tj. trackim bakchantkom – Bistonowie to lud tracki zamieszkujący obszary pomiędzy Rodopami a Morzem Egejskim, wokół Abdery, nad jeziorem Bistonis (gr. *λίμνη Βιστονίδα/Bistonis*, łac. *stagnum Bistonum*).

w. 23 *na wzgórkach siedząc* – zmiana; w oryginale (18) bardziej podniosłe: „separatis ... in iugis” („na odległych przełęczach”).

w krasnej winem cerze – tj. mając cerę zarumienioną/zaczerwienioną od wina. Peryfrazą; oryg. (18): „uvidus” („pijany”).

w. 24 *nieszkodnym wężem zaplatasz kędzierze* – interpretacja; oryg. (19-20): „nodo coerces viperino / ... sine fraude crinis” („z niewinną beztroską zaplatasz / ... włosy w węzowy węzeł”).

w. 25-28 *Tyś i walecznik dzielny – gdyć na ojca / zastęp gigantów powstał, bogobojca / we lwim kożuchu ów motloch szalony / rozdzierał paszczą i krzywymi szpony* – interpretacja, także pominięcie imienia jednego z gigantów; oryg. (21-24): „cum parentis regna per arduum / cohors Gigantum scanderet impia, / Rhoetum retorsisti leonis / unguibus horribilibique mala” („gdy zaczęła na ojca siedziby / wdzierać się niecna kohorta gigantów, / Reta odparłeś pazurami / i przeraźliwą lwią paszczą”).

walecznik dzielny – dodatek tłumacza.

bogobojca – pobożny/wierny bogu (o Bakchusie); dodatek.

w. 29-32 *Zdolny do obu: czy w kole biesiadnym / zatoczyć kręgiem stopę chybłą ładnym / i żarty stroić za słodkim napojem, / czy wojną władać i lubym pokojem* – interpretacja; oryg. (25-28): „quamquam choreis aptior et iocis / ludoque dictus non sat idoneus / pugnae ferebaris, sed idem / pacis eras mediusque belli” („choć powiadają, że chętniej wybierasz / żart i zabawę, a nie dość ochotnie / znosisz potyczki, to rzec trzeba, / żeś jednakowy w pokoju i wojnie”).

zatoczyć kręgiem stopę chybłą ładnym / i żarty stroić za słodkim napojem – sens: wprawić w kształtny, kolisty ruch zwinne stopy (tj. ładnie/z werwą zatańczyć, obracając się wkoło) i stroić żarty przy winie.

w. 33-34 *Tobie ... / pochlebnym Cerber powijał ogonem* – sens: Cerber machał/wywijiał przypochlebnie ogonem. Przekład wierny; oryg. (29-31): „Te vidit insons Cerberus ... / leniter atterens / caudam” („Gdy cię zobaczył Cerber ... / ... przyjaźnie zamachał / ogonem”).

w. 35-36 *a z trąby jęzor wywłóktszy potrojny, / sięgając, stopy poliział dostojnej* – interpretacja i dodanie epitetu (*dostojnej*); oryg. (31-32): „et recedentis trilingui / ore pedes tetigitque crura” (dosł. ‘a odchodzącego stopy i golenie trójjęzyczną dotknął/poliział paszczą”).

Pieśń XL. Do Mecenasza

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 2,20; oryginał i przekład liczą po 24 wersy. Poetycki testament Horacego, który wierzy w nieśmiertelność swojej twórczości, wyraża pewność, że jego poezja zyska wiecznotrwale uznanie i szeroki rozgłos. Zwraca uwagę opis przemiany poety w łabędzia – „nowego śpiewaka”, łabędzia apollinijskiego, wznoszącego się ponad ziemię; por. także wyżej, obj. do *Hor.* XXXII 16.

Argument (*PwH*, t. I, s. 309): „Horacyjusz, w łabędzia przemieniony, świat cały oblata, skąd nieśmiertelność swym wierszom obiecuje”.

Tytuł: – pieśń skierowana do Mecenasza stanowi metapoetyckie zamknięcie księgi II. Parafrazą tego utworu jest pieśń II 24 Jana Kochanowskiego, *nb.* pomieszczona w *PwH* wśród innych przekładów tego utworu (t. I, s. 313-314).

w. 1-3 *Nie zwykłego ptak gniazda ni gnuśnym polotem, / dwójobliczny, za jasnym aż się oprę płotem, / wieszczek* – interpretacja tłumacza; oryg. (1-3): „Non usitata nec tenui ferar / penna biformis per liquidum aethera / vates” („Niezwykłym i nie lada piórem opatrzone / poeta, co dwojaką już postać przybiera, / ulećć w przestwór”). Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni*, II 24, w. 1-3:

Niezwykłym i nie ledą piórem opatrzone,
Polecę precz, poéta, ze dwojój złożony
Natury; [...]

dwójobliczny – mający dwa oblicza.

za jasnym aż się oprę płotem – sens: aż zatrzymam się za jasną granicą oddzielającą ziemię od niebosklonu.

w. 3-4 *a z podłej ziemi, wyższy od obrzydłej / zawiści, gwiazd otrączę pierzchliwymi skrzydły* – interpretacja; oryg. (3-5): „neque in terris morabor / longius invidiamque maior / urbes relinquam” („i dłużej na ziemi / nie pozostanę, wzniosę się nad zawiść, / porzucę miasta”).

gwiazd otrączę pierzchliwymi skrzydły – sens: otrę się o gwiazdy lotnymi/łatwo wzbijającymi się w powietrze skrzydłami / z lekka dotknę gwiazd lotnymi skrzydłami.

w. 5-6 *Ów ja... / a twój* – tłumacz nie zachował anafory; oryg. (5-6): „[non] ego ... / ... [non] ego” („ja... ja”).

w. 5 *lichej rodziny ciemny wychowanek* – nieznanym/urodzony w nieznanym (tj. ciemnym) miejscu wychowanek ubogiej rodziny. Interpretacja; oryg. (5-6): „pauperum / sanguis parentum” (dosł. ‘krew ubogich rodziców’).

w. 6 *a twój – wdzięczny Meceno, jak mię zwiesz – kochanek* – oryg. (6-7): „quem vocas, / dilecte Maecenas” („którego wzywasz, / mój drogi Mecenasie”). Naruszewicz wybrał interpretację starożytnego komentatora Pseudo-Akrona (*Pseudo-Acron*; V w.), który czyta ten fragment tak: „quem vocas: dilecte, Maecenas” (dosł. ‘którego ty, Mecenasie, przyzywasz [słowem]: «kochany»’). Jest to kolejne miejsce, które może pomóc w ustaleniu podstawy przekładu, jaką dysponował polski poeta.

w. 7-8 *nie zniknę równo z gminem ni mię wir zakrętny / ponurzy w czarnych wodach Lety niepamiętniej* – zmiana synonimiczna; oryg. (6-8): „non ego ... / ... obibo, / nec Stygia cohibebor unda” („nie zaginę / ani mnie Styksu nie pochłoną fale”). Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 24, w. 7-8: „[...] ani mię czarnemi / Styks niewesoła zámknie odnogami swémi”.

w. 9-12 *Już mi się kurz chropawy wokół nóg kręci / i po całym porasta śnieżny puch łabęci, / przechodzą barki w skrzydła, a wysmukła szyja / w obłe się lekkim gzięciem półkręże zawija* – interpretacja; oryg. (9-12): „iam iam residunt cruribus asperae / pelles, et album mutor in alitem / superne, nascunturque leves / per digitos umerosque plumae” („I oto już pokrywa mi golenie / chropawa skóra, zmieniam się w białego ptaka, / a spośród palców i ponad ramiona / wyrasta w górze para lotnych skrzydeł”). Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni*, II 24, w. 9-12:

Już mi skóra chropawa pądnie ná goleni,
Już mi w ptaká białego wierzch sie głowy mieni,
Po pálnách wszędy nowe piórká sie puszcządzá,
Á z rámióń sáżenisté skrzydłá wyrastádzá.

kurz chropawy – tu: pył (z) szorstkiego pierza/pyłace szorstkie pierze; singularyzacja. Por. to miejsce w innych tłumaczeniach w *PwH* (t. I): „skóra ... chropawa” (Minasowicz, s. 309), „skóra” (Kniaźnin, s. 312), „skóra chropawa” (Kochanowski, s. 313).

oble ... półkręże – lekko wypukłe/lukowato wygięte półkole.

w. 13 *Więc bystrzejszym Ikara pędem* – redukcja; oryg. (13): „Iam Daedaleo notior Icaro” („Już szybszy od Ikara, co go Dedal zrodził”).

śpiewak nowy – w oryginale odpowiednik dopiero w wersach 15-16: „canorus / ales” („ptak rozśpiewany”).

w. 14 *ujrzę* – przekład dosłowny; oryg. (14): „visam”.

gdzie Bosfor jęczy na skalne okowy – interpretacja; oryg. (14): „gementis litora Bosphori” („na Bosfor, jak u brzegów huczy”).

w. 15-16 *gdzie skwarliwy <m> tchem Austrą wrą getulskie brzegi, / a wieczne pod Arkturem zima sypie śniegi* – rozwinięcie obrazu oraz dwie synonimiczne metonimie; oryg. (15-16): „Syrthisque Gaetulias ... / ... Hyperboreosque campos” („na getulijskie Syrty, ... / ... ziemie Hiperborów”).

w. 17 *Mnie ... mnie* – utrzymanie anafory oryginału (17-19): „Me ... / ... / ... me”.

Mnie Kolchis – przekład niemal dosłowny, tyle że metonimia geograficzna zastępuje metonimię osobową; oryg. (17): „Me Colchus” (dosł. ‘mnie Kolch’).

w. 17-18 *co rzymską wrzokomą gardzi bronią, / chytry Part a odwrotny natrętną pogonią* – zmiana, śmiała interpretacja i rozwinięcie charakterystyki na podstawie wiedzy spoza tego miejsca tekstu; oryg. (17-18): „et qui dissimulat metum / Marsae cohortis Dacus” („i Dak, co lęk skrywa / przed marsyjską kohortą”). Naruszewicz dokładniej niż tłumacz współczesny oddał czasownik „dissimular” (dosł. ‘udaje, że/maskuje, że’) – *wrzokomą gardzi*.

chytry Part a odwrotny natrętną pogonią – por. wyżej, *Hor.* XXXIII 17-19 i obj., oraz niżej, XLV 3-4.

w. 19-20 *toż i z Gelonem ostatnim Ibera / mieszkaniec, i gdzie Rodan źródła swe otwiera* – interpretacja; oryg. (18-20): „et ultimi / ... Geloni, me peritus / ... Hiber Rhodanique potor” („dalecy Geloni, / ... biegły Iberyjczyk / wraz z [Galem] wodę pijącym Rodanu”).

z Gelonem ostatnim – przekład niemal dosłowny (singularyzacja); oryg. (18-19): „ultimi / ... Geloni”.

ostatnim – najdalszym/mieszkającym na krańcach świata.

Ibera / mieszkaniec – mieszkaniec Półwyspu Iberyjskiego.

w. 21-23 *Precz, fraszowne najemnych płaczek na mym grobie / narzekania i szloch! Daj pokój żalobie / smutnej* – interpretacja, m.in. dodanie epitetu (*najemnych*); oryg. (21-23): „Absint inani funere neniae / luctusque turpes et querimoniae; / compesce clamorem” („Zbyteczne płaczki na pustym pogrzebie, / ponure szaty, smętne wyrzekania: / powstrzymaj żal”). Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 24, w. 21-22:

Niech przy próznym pogrzebie żadne nárzekánié,

Żaden lánent nie będzie áni uskarżánié.

w. 23-24 *ni na mych zwłokach staw z ciosów grobsztyny – / nie ma prawa dłoń na mnie bladej Prozerpiny* – amplifikacja z dodatkami, śmiała interpretacja, także wprowadzenie metonimii oraz bliższych polskiemu czytelnikowi realiów; oryg. (23-24): „ac sepulchri / mitte supervacuos honores” („i daremnych / oszczędź mi, proszę, nad grobem honorów”).

nie ma prawa dłoń na mnie bladej Prozerpiny – przenośnie: nie ma do mnie prawa śmierć / nie ma mnie prawa dotknąć Śmierć. Por. wyżej, *Hor.* XVI 36 i obj. do 35-36.

Pieśń XLI. Nauka moralna

Tłumaczenie *HOR. Carm.* 3,1; oryginał i przekład (w którym odnotowujemy wiele translatorskiej swobody i interpretacji) liczą po 48 wersów. Pierwsza pieśń z cyklu otwierających księgę III sześciu tzw. ód rzymskich Horacego, które odwołują się do starorzzymskich cnót obywatelskich i moralnych. Na wstępie autor oświadcza, że bez względu na powszechne zapatrywania w swej twórczości pójdzie torem wytyczonym przez greckie Muzy. Dalej przeciwstawia umiarkowanie i spokojną egzystencję skromnych ludzi zachłanności i troskom bogaczy. Przypomina, iż zarówno nad małymi, jak i wielkimi panuje twarda Konieczność (w niniejszym

przekładzie: Śmierć), która traktuje wszystkich jednakowo. Zob. podobne ujęcie w *Hor.* XIX 17-20 (*HOR. Carm.* 1,35,17-20), por. też wątek nienasyceń u niepomyślnych śmierci bogaczy w *Hor.* XXXVIII (*Carm.* 2,18).

Argument (*PwH*, t. II, s. 1 nlb.): „Nie honory i dostatki, ale pomierny majątek, złączony ze spokojnym życiem, człowieka szczęśliwym czyni”.

W *PwH* jako pierwszy przekład tej pieśni zamieszczono utwór Kochanowskiego, a ponieważ swój przekład zaczął on od drugiej strofy (por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 16), strofę pierwszą uzupełnił Naruszewicz (t. II, s. 1 nlb.), uwzględniając metrum czarnoleskiego poety (12-złoskowiec o rymach stycznych):

Precz stąd, gruby gminie! O głos was proszę,
powolne serca: wiersz tu nowy przynoszę,
chłopcom i dziewczkom jeszcze wiersz niesłychany –
w czystych Muz chórze świetnym kapłan schowany.

w. 1 *Fora, serca wszeteczne! Nic mi z tobą, gminie!* – tu i w strofie uzupełniającej przekład Jana Kochanowskiego zmiana tłumacza w kierunku dosadności; oryg. (1): „Odi profanum volgus et arceo” („Pogardzam tłumem i trzymam się z dala”).

w. 2 *Sluchaj* – zmiana; oryg. (2): „Favete linguis” (dosł. ‘sprzyjajcie językami’, tj. milczcie).

ktos mądry – dodatek tłumacza.

w. 2-3 *jak twój wieszczek, Apollinie, / wasz, Muzy* – rozwinięcie; oryg. (3): „Musarum sacerdos” („Muz kapłan”).

w. 3-4 *rym jeszcze nietknięty / śmiertelnym uchem* – tj. pieśń dotychczas niesłyszana przez śmiertelników. Interpretacja; oryg. (2-3): „carmina non prius / audita” („pieśni niesłyszane / jeszcze dotychczas”).

w. 5-8 *Mocarze ziemiowładni, co was w poczet sadza / lud bogów, jest nad wami wyższa jeszcze władza, / co zuchwałym olbrzymom ściera karki dumne, / a na jej drżym rozkazy ląd i morze szumne* – z jednej strony uogólnienia (*wyższa ... władza, olbrzymom*), z drugiej konkretyzacja (*ląd i morze*), także dość swobodna interpretacja tłumacza; oryg. (5-8): „regum timendorum in proprios greges, / reges in ipsos imperium est Iovis, / clari Giganteo triumpho, / cuncta supercilio moventis” („Silni królowie nad swymi trzodami, / a nad królami moc sprawuje Jowisz, / co skruszył Gigantów potęgę / i brwi skinieniem świat porusza”).

co was w poczet sadza / lud bogów – szyk: co was lud sadza w poczet bogów.

w. 9-14 *Nie każdy z nas pod jednym ujrzał światło znakiem: / ten się licznym klientów zagroził orszakiem, / ów na niwy tysiączne puszcza w pług sprzężaje, / tamten piękniejszą sławę ma i obyczaje, / jest, kto, chciwy w obierczych szrankach na honory, / wysokim rodem groźne ubiega topory* – interpretacja, polonizacja (*puszcza w pług sprzężaje*), zmiana (także kolejności wymienionych przykładów) i amplifikacja (w kierunku hiperboli); oryg. (9-14): „Est, ut viro vir latius ordinet / arbusta sulcis, hic generosior / descendat in campum petitor, / moribus hic meliorque fama / contendat, illi turba clientium / sit maior” („Bywa, ktoś bierze stąd swoją przewagę, / że w bruzdy wsadza szczepy, inny, rodem / świetniejszy, o urząd się stara, / ten cnotą i sławą się chlubi, / gdy w szranki staje, ów zyskał klientów / więcej”).

na niwy tysiączne puszcza w pług sprzężaje – sens: na liczne pola uprawne wyprowadza zaprzęgi jucznych zwierząt, czyli jest posiadaczem ogromnych włości i wielu zwierząt sprzężajnych, które obrabiały te ziemie.

kto, chciwy w obierczych szrankach na honory, / wysokim rodem groźne ubiega topory – możliwy dwójaki sens: ten, kto żądny godności/urzędów, będąc wysoko urodzony, podczas rywalizacji wyborczej ubiega się o ważne urzędy państwowe (tu *ubiega* interpretujemy jako skrótowiec, ze względu na metrum, czasownika „ubiegać się o co”); ten, kto żądny godności/urzędów podczas rywalizacji wyborczej ze względu na wysokie urodzenie zdobywa nagle ważne urzędy (tu *ubiega* nie jest czasownikiem zwrotnym i oznacza ‘zdobywa nagle’). Obrazowe rozwinięcie, m.in. przez odwołanie do obyczaju wyborów na urzędy oraz do toporów symbolizujących władzę najwyższych urzędników (zob. wyżej, obj. do *Hor.* XIX 4).

w. 15-16 *lecz Śmierć nie zna różnicy ni panów, ni kmieci, / gnębiąc, komu z szufladki zgubny los wyleci* – zmiana, polonizacja i interpretacja; oryg. (14-16): „aequa lege Necessitas / sortitur insignis et imos, / omne capax movet urna nomen” („a przecie jednak Konieczność / wielkich i małych ciągnie losy, / wszystkie imiona miesza urna”).

Śmierć – ta sama ‘Konieczność’ (*Necessitas*) oddana została przez tłumacza (prawdopodobnie za Kochanowskim) także jako *Mus*; por. *Hor.* XIX 17.

z szufladki zgubny los wyleci – por. wyżej, *Hor.* XXV 27 i XXVa 26.
w. 17-20 – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 16, w. 13-16:

Komu zawždy nąd szyją wisi miecz goły,
Nie uczynią mu smaku przyprawné stoły,
Nie pomoże mu do snu słodkie śpiwanié;
Sen u prostaków przyjmie i złé posłanié.

w. 17-18 *Komu nad niecznym karkiem płytki szarpak błyska / i z złotego mu w niesmak idzie kęs półmiska* – uogólnienie w określeniu potraw i polonizacja (*szarpak*); oryg. (17-19): „Destricus ensis cui super impia / cervice pendet, non Siculae dapes / dulcem elaborabunt saporem” („komu nad karkiem niepobożnym nagi / miecz wisi, temu sycylijskie dania / nie będą podniebienia pieścić”). Por. też przyp. (b) w *PwH*, t. II, s. 2:

Aluzyja tu do Damoklesa, pochlebcy Dyjonizego, tyrana Syrakuz, który gdy prosił u pana swego, aby mu pozwolił szczęścia monarchów skosztować, kazał go Dyjonizy posadzić u kosztownego stołu, a nad głową miecz goły na włosieniu zawiesić. Pięknie to opisuje Cycero w *Tuscul. Quaest.* 5 n. 61. [CIC. *Tusc.* 5,61-62]

w. 19-20 *a brzęk ustek słowicznych, choć słuch miodem poi, / z wdzięczną lutnią trosk czujnych w sercu nie ukoi* – znaczna amplifikacja; oryg. (20-21): „non avium citharaeque cantus / somnum reducent” („a ptaków śpiew i dźwięki cytry / snu nie sprowadzą”). Por. także wyżej, *Hor.* XXXIII 35.

w. 21-22 *Szczęśliwsza pod poszyciem lichym wiejska chata, / gdzie na mrocznych skrzydełkach prędszy sen zalata* – interpretacja; oryg. (21-23): „somnus agrestium / lenis virorum non humilis domos / fastidit” („bowiem sen spokojny / lubi wieśniaków chaty pochylone [dosł. ‘skromne’]”).

w. 23-24 *smakując w krasnym szmelcu, co go Zefir sieje / po łąkach i po brzegach, nad dworskie turleje* – zmiana i amplifikacja; oryg. (23-24): „umbrosamque ripam [i.e. non fastidit], / non Zephyris agitata Tempe” („nie gardzi też cienistym brzegiem / ani doliną [Tempe] w powiewach Zefiru”). Tłumacz współczesny, Andrzej Lam, przyjął za niektórymi wydaniami, że łaciński rzeczownik *tempe* jest wyrazem pospolitym (oznaczającym ‘dolinę’), który zresztą jest tożsamy z nazwą słynnej doliny w Tessalii, rozciągającej się między Olimpem a Ossą i uważanej za jedno z najpiękniejszych miejsc w Grecji, natomiast Stephanus Borzsák, edytor krytycznego wydania, za jakim przytaczamy cytaty w niniejszym opracowaniu, uznał, że Horacy wspomina właśnie o tessalskiej Tempe, i taki też tekst – ze słowem *Tempe* pisany wielką literą – widział najprawdopodobniej Naruszewicz, który zwykle w podobnych sytuacjach, tak jak tutaj (*po łąkach i po brzegach*), wprowadza uogólnienie.

smakując ... / ... nad dworskie turleje – tj. znajdując większe upodobanie niż w zamieszaniach/niepokojach życia dworskiego; dodatek tłumacza.

w krasnym szmelcu – tu: w pięknej barwie roślin/samosiejek / w pięknych/różnobarwnych roślinach/samosiejkach; zob. też *Hor.* XLVII 2: *krasne ... szmelce*.

w. 25 *O złotem nieokupna mierności* – zmiana, mająca konsekwencje także w następujących wersach; w oryginale nie ma apostrofy do ‘umiarkowania’, lecz mowa o człowieku umiejącym poprzestać na małym (25): „Desiderantem quod satis est” („Tego, kto tyle pragnie, ile trzeba”).

w. 25-28 *ty ani / na morskie bledniesz gwałty, gdy z mętnej otchłani / ciska okropne majtkom aż pod niebo góry, / wschodząc, burzliwy Kozioł z mroźnymi Arktury* – interpretacja oraz polonizacja jednej z nazw; oryg. (25-28): „neque / tumultuosum sollicitat mare, / nec saevus Arcturi cadentis / impetus aut orientis Haedi” („nie wzruszy ani zbalwanione morze, / ni wiatr gwałtowny, gdy Arktur zachodzi / albo gdy Koza [dosł. ‘Kozioł’, inna nazwa grupy gwiazd w konstelacji Woźnicy] wstępuje na niebo”).

w. 29-32 *ty nie lżysz bogów gniewnych, żeć srogimi grady / i z liścia, i z gałązek winne zdarły sady, / żeć ostrą chwil odmianą mija zysk spodziewny, / a skwar z plutą i drzewa, i plon zniszczył siewny* – interpretacja (z próbą przybliżenia realiów: *winne ... sady*); oryg. (29-32): „non verberatae grandine vineae / fundusque mendax, arbore nunc aquas / culpante, nunc torrentia agros / sidera, nunc hiemes iniquas” („ani winnice gradem posiekane, / zwodnicza rola, gdy zgnębione drzewa / deszczom się skarżą, to znów gwiazdom / suszącym głębę lub srogiej zimie”).

w. 33-34 *Lądu nam do budowy braknie bez pochyby: / na swe włóści ściśnione narzekają ryby* – interpretacja wraz z pominięciem starożytnych realiów („iactis in altum molibus”), co tłumacz przeniósł zaraz do następnego wersu (w. 35); oryg. (33-34): „Contracta pisces aequora sentiunt / iactis in altum molibus” („Już ryby czują morze pocieśnione / od głazów w głąb rzucanych”).

w. 35 *Gardzim ziemią, ogromnym moszcząc głazem wody* – swobodna adaptacja, wykorzystująca najpewniej fragment wersu 34 oryginału; u Horacego (34-36): „huc frequens / caementa demittit redemptor / cum famulis dominusque terrae / fastidiosus” („liczne / drużyny posady [dosł. ‘nieciosane kamienie/głazy’] sposobią / dla pana, co już sprzykrzył sobie / mieszkać na ziemi”).

w. 36 *a z lasów w nowe siadło kafar pędzi klody* – dodatek tłumacza.

w. 37-40 *Próżno – nie zbędziesz Troski, zbiegu nieszczęśliwy! / Idzie w pogoń za panem Frasunek zgryźliwy: / siodlaj bystre rumaki, wsiadaj w okręt – podle / alec on i na masztach siedzi, i na siodle* – interpretacja (m.in. redukcja personifikacji); oryg. (37-40): „sed Timor et Minae / scandunt eodem, quo dominus, neque / dedit aerata triremi et / post equitem sedet atra Cura” („ale Lęk i Trwoga / wstępują tam, gdzie on, a czarna Troska / nie da się spędzić ze spiżów okrętu / i na rumaku za jeźdźcem usiądzie”). Por. przysłowie, inspirowane różnymi przekładami tej pieśni Horacego: „Wsiądziesz-li na koń, troska na koń wsiądzie, wstąpisz-li w okręt i tam troska będzie” (NKPP, „Troska” 8) – w istocie jest to fragment dokonanego przez Książnika przekładu HOR. *Carm* 2,16,21-22 (*PwH*, t. 1, s. 284); por. także KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 16, w. 25-28:

Ále bojaźń i grozá páná prowadzą
I z wysokich páłaców pcháć sie nie dádzą:
Ná okręt li budowny, ná kón li wsiądzie –
Troská w okręcie, troská zá siodłem będzie.

w. 41 *w frygijskich górach marmur cięty* – rozwinięcie; oryg. (41): „Phrygius lapis” („marmur frygijski”).

w. 42 *ani perskie dla nozdrzy pieskliwych ponęty* – zmiana metonimiczna; oryg. (44): „Achaemeniumque costum” („ani wonności achemeńskiej maści”); ten przykład w oryginale pojawia się jako ostatni.

dla nozdrzy pieskliwych ponęty – pokusy dla delikatnych nozdrzy.

w. 43 *ni blask drogich szkarłatów* – redukcja; oryg. (42-43): „nec purpurarum sidere clarior / ... usus” („ni purpurowy strój od gwiazd jaśniejszy”).

ni wina smakowne – uogólnienie; oryg. (43-44): „nec Falerna / vitis” („ni smak falerna”).

w. 44 *wygnąć mi z serca myśli potrafią frasowne* – oryg. (41-43): „dolentem ... / ... / delenit” („cierpienia [dosł. ‘człowieka] bolejącego/cierpiącego’] ... / ... / ... ukoić nie zdoła”).

w. 45-46 *zawisnej zdolne do zażogi / wymyślnym zdobię kształtem stropy i podłogi* – sens: zdobię wymyślnym kształtem stropy i podłogi zdolne do zawisnej zażogi, tj. dekoruję dom w sposób wyszukany, co rozpala zażość. Obrazowa amplifikacja czynności oraz wprowadzenie realiów łatwiejszych w odbiorze dla polskiego odbiorcy; oryg. (45-46): „cur invidendis postibus et novo / sublimi ritu moliar atrium?” („czemu sposobić miałbym nowe atrium / z wystawnym wejściem, które zawiść budzi?”).

w. 47-48 *raczej za pełne trosk w mojej Sabinie / dostatki siedzę wesół na wdzięcznej dolinie* – sens: wolę raczej przebywać zadowolony w moim Sabinum, położonym w przyjemnej dolinie, zamiast posiadać przysparzające trosk dostatki. Przekład dokładny, choć amplifikowany; oryg. (47-48): „Cur valle permutem Sabina / divitias operosiores?” („Czemu sabińską zamienić dolinę / na więcej znoju łaknące bogactwa”).

Pieśń XLII. Do przyjaciół

Tłumaczenie HOR. *Carm*. 3,2; oryginał i przekład liczą po 32 wersy. Pieśń poświęcona wszechstronnie uargumentowanej przez autora cnotcie męstwa (*virtus Romana*), stawianej za wzór młodzieży, a przejawiającej się w zdyscyplinowaniu, odwadze podczas walki, harcie ducha i sprawności fizycznej, miarkowaniu potrzeb, roztropnym milczeniu oraz w miłości ojczyzny.

Argument (*PwH*, t. II, s. 9): „Młodzież zawczasu do niedostatku, niewygód, trudów i niewczasów woj-skowych, tudzież do życia pracowitego zaprawiać należy”.

w. 1 *W pierwszej zaraz lat wiosnie* – tj. w samych początkach życia / w pierwszych latach młodości.

w. 2 *nędzę* – pominięcie epitetu; oryg. (1): „Angustam ... pauperiem” („ubóstwo konieczne” [dosł. ‘szczuple/skąpe ubóstwo’]).

w. 3 z *rażnym w rękę grotem bystrych gromca koni* – interpretacja tłumacza; oryg. (3): „*eques metuendus hasta*” („jeździec / postrach siejący swoją dzidą”).

w. 4 *jadąc po hardych karkach* – dodatek tłumacza.

w. 5 *niech pod zmiennym spi niebem, życie w trwogach pędzi* – przekład dość wierny; oryg. (5-6): „*vitamque sub divo et trepidis agat / in rebus*” (dosł. ‘niech życie wiedzie pod (gołym) niebem i wśród niepewnych/trwogę budzących okoliczności’).

w. 6 z *swych blanków* – zmiana uwspółcześniająca oraz zmiana epitetu; oryg. (6): „*ex moenibus hosticis*” („z wrażeń murów”).

w. 6-8 *boleścią się swędzi / ... / ... drży ... z przestachu* – amplifikacja i zmiana; w oryginale tylko jedna (inna) czynność (9): „*suspiret*” („niech wzdycha”).

w. 7 *żonka* – zdrobnienie; oryg. (7): „*matrona*” („żona”).

spod dachu – dodatek.

w. 8 *niepewna oblubienica... córka* – interpretacja (uprawniona, por. w. 10: „*sponsus... regius*” – ‘królewski narzeczony’); oryg. (8): „*adulta virgo*” („panna, co ślubu czeka”).

w. 9-12 „*Mijaj, ach, niezwyčajne srogich bojów serce, / z wściekłymi lwa pazury tego ludożercę, / co go paszcza pluszczącej niesyta posoki / przez zdartych ciał okropne bystrzej miece tłoki!*” – obrazowa amplifikacja opisu, pogłębienie dosadności, uwspółcześnienie (*ludożercę* – znany terminy pojawiające się już u Homera [*Od.* 10,200]: *androphagos* [o Cyklopie] i Arystotelesa [np. *Hist.anim.* 501b, 594a; *Polit.* 1338b]: *anthropophagos*, ale łacina takiego terminu nie miała; w polszczyźnie od 2. połowy XVIII w.), zarazem jednak wierne oddanie okrzyku i grozy całej sceny; w oryginale mowa zależna (9-12): „*eheu, ne rudis agminum / sponsus lacessat regius asperum / tactu leonem, quem cruenta / per medias rapit ira caedes*” („boże, oby tylko w boju / niewprawny narzeczony nie podrażnił / srogiego lwa, co pośród rzezi / rwie szyki, żądzą krwi wzbudzony”).

z wściekłymi lwa pazury tego ludożercę – szyk: tego ludożercę z wściekłymi pazurami lwa.

paszcza pluszczącej niesyta posoki – tj. paszcza łaknąca/żądna bryzgającej krwi / paszcza niedająca się nasycić krwią.

przez zdartych ciał okropne bystrzej miece tłoki – sens: szybciej rzuca na wskroś przez wzbudzające grozę gęste tłumy/stosy ranionych/rozszarpanych ciał.

w. 13 *Słodka chluba: krew milej poświęcić ojczyźnie!* – słynna maksyma Horacjańska (13): „*Dulce et decorum est pro patria mori*” („Słodko jest i zaszczytnie umrzeć za ojczyznę”).

w. 14-16 *Od śmierci i pierzchliwy tchórz się nie wysłiznie, / by się strachem upierzył, a wziął skok jeleni – / i wiatropędnych ona doścignie goleni* – jak zwykle opis bardziej obrazowy i dosadny; oryg. (14-16): „*mors et fugacem persequitur virum, / nec parcat inbellis iuventae / poplitibus timidove tergo*” („bo śmierć dopadnie także tchórzliwego męża / i nie oszczędzi ni poddańczych / kolan, ni pleców drzących z lęku”).

by się strachem upierzył – przenośnie: choćby strach dodał mu skrzydeł/uskrzydlił go.

w. 17-18 *Kogo czysty prawdziwej blask otacza Cnoty, / nie zna on, co są gminne łaski lub odmioty* – interpretacja; oryg. (17-18): „*Virtus repulsae nescia sordidae / intaminatis fulget honoribus*” („Męstwo, co nie zna sromotnej porażki, / nieskalanymi błyszczący zaszczytami”). Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 12, w. 13-14:

Cnotá (ták jest bogáta) nie może wziąć szkody
Áni sie téż ogláda ná ludzkie nagrody.

Słowem *odmioty* tłumacz oddał, jak się wydaje, rzeczownik „*repulsa*” (‘odrzucenie/kłęska’), natomiast określenie *gminne*, oprócz słów: *co lud o nim gada* (w. 19), ma w oryginale odpowiednik także nieco dalej (20): „*popularis aurae*”.

Cnoty – tłumacz nie umieścił tego wyrazu na początku wersu ani nie powtórzył go w nagłosie następnej strofki; oryg. (17/21): „*Virtus... // ... // Virtus*”.

w. 19-20 *wyższy nad błędne zdania, co lud o nim gada, / kwoi mu ani bierze toporów, ni składa* – oryg. (19-20): „*nec sumit aut ponit securis / arbitrio popularis aurae*” („nie ufa, by zyskać uznanie, / wyrokiem kapryśnej gawiedzi”). Naruszewicz oddał dosłownie rzeczownik *securis*, *-is* (oznaczający w istocie: ‘topór/siekiera [jako oznaka najwyższej władzy]’), natomiast tłumacz nam współczesny podążył w swojej interpretacji za znaczeniem przenośnym.

ani bierze... ni składa – przekład dosłowny; oryg. (19): „nec sumit aut ponit” – mowa o obejmowaniu i składaniu wysokich urzędów / otrzymywaniu wysokich godności i rezygnowaniu z nich.

w. 21-24 *Jej on darem, śmiertelnej próżen wad natury, / gardzi rodem poziomym, a złotymi pióry / gwiazd sięga, bo go ona na swe skrzydła sadzi / a przez trudne aż w niebo manowce prowadzi* – swobodna interpretacja; oryg. (21-24): „Virtus recludens inmeritis mori / caelum negata temptat iter via, / coetusque vulgaris et udam / spernit humum fugiente penna” („Męstwo przed nieśmiertelną otwiera zasługą / niebo i szuka drogi przez ogół ganionej, / lotnymi mijając skrzydłami / skrzeczając w bagnie pospolitość”).

gardzi rodem poziomym – sens: gardzi pospolitym/przyziemnym rodzajem ludzkim.

w. 25-26 *Wierny w sekrecie język mieć swe także względy / powinien* – interpretacja; oryg. (25-26): „Est et fideli tuta silentio / merces” („Milczenie wierne też ma swą nagrodę”).

w. 26 *Precz stąd* – interpretacja; oryg. (26): „vetabo” („nie pozwolę” [dosł. ‘sprzeciwię się’]).

w. 26-27 *tajnej... / ... Cerery* – przekład dosłowny; oryg. (26-27): „Cereris ... / ... arcanae” – mowa o owianych tajemnicą misteriach eleuzyńskich.

w. 27 *płoch* – dodatek tłumacza.

w. 27-28 *Ten ni w moim domie, / ani ze mną na jednym nie usiądzie promie* – przekład wierny, z wprowadzeniem synekdochy typu *totum pro parte*; oryg. (27-29): „sub isdem / sit trabibus fragilemque mecum / solvat phaselon” (dosł. ‘przebywał pod tym samym dachem/belkami i odcumował ze mną kruchą łódeczkę’).

w. 29 *Bóg* – oryg. (29): „Diespiter” („Jowisz”).

za wzgardzone gniewem zjęty prawa – dodatek.

w. 30 *i zacną duszę na też zgubę z lotrem dawa* – interpretacja; oryg. (30): „neglectus incesto addidit integrum” („niechcący zmiesza grzesznika [dosł. ‘niegodziwca’] z cnotliwym”).

w. 31-32 *a lubo się o kulach Każn powolna wlecze, / przecież rzadko zloczynny człek od niej uciecze* – interpretacja; oryg. (31-32): „raro antecedentem scelestum / deseruit pede Poena claudo” (dosł. ‘rzadko kulawa /o chromej stopie Kara przejdzie mimo/opuści/ pozostawi idącego/podążającego przodem lotra’).

Pieśń XLIII. O mężu cnotliwym

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,3; oryginał liczy 72 wersy, przekład – 80 wersów. Pochwała stałości zasad oraz sprawiedliwości, dzięki którym pradawni bohaterowie osiągnęli nieśmiertelność i które są rękojmnią powodzenia, a także szczęścia narodu rzymskiego. Słowa Junony przywołującej wady, jakie przyniosły zgubę Troi, przestrzegają społeczeństwo i rokują nowemu Romulusowi (cesarzowi Augustowi) chwałę wojenną oraz panowanie nad światem.

Argument (*PwH*, t. II, s. 17):

O mężu cnotliwym, który się niczego nie boi. Mowa Junony o Troi zburzonej i o państwie rzymskim, początek swój od Trojan zawziąć mającym. Zdaje się przez tę odę chcieć odwozić Augusta, aby z Rzymu do Troi stolicę państwa nie przenosił.

w. 1 *Stateczne męża cnotliwego serce* – interpretacja; oryg. (1): „Iustum et tenacem propositi virum” („Męża prawego, stałego w poglądach”).

w. 2 *ani bunt gminny i krwawi morderce* – interpretacja; oryg. (2): „non civium ardor prava iubentium” („ani zamieszki wrzącego motłochu”).

w. 3 *ni groźny tyran przez okropne cięcia* – zmiana w kierunku uosobienia; oryg. (3): „non voltus instantis tyranni” („ani tyrana grymas nagły” [dosł. ‘ani twarz/wzrok/oblicze blisko stojącego/nastającego [na kogo] tyra’]).

w. 4 *od chwalebego ruszy przedsięwzięcia* – interpretacja; oryg. (4): „mente quatit solida” („nie wzruszą” [dosł. ‘nie zachwieje w niewzruszonym sposobie myślenia’]).

w. 5 *Bądź szumi Auster pośród mętnej fali* – redukcja; oryg. (4-5): „neque Auster [quatit], / dux inquieti turbidus Hadriae” (dosł. ‘ani Auster, burzliwy wódz niespokojnego Adriatyku’).

w. 6 *bądź gniewny Jowisz nieba ogniem pali* – interpretacja; oryg. (6): „nec fulminantis magna manus Iovis” („ni dłoń Jowisza, kiedy gromem błyska”).

w. 7 *niech się świat na lew wyrzaca* – zmiana w kierunku dosadności; oryg. (7): „si fractus inlabatur orbis” („gdyby nawet świat się zapadł w siebie” [dosł. ‘jeśli runie zdruzgotany krąg [nieba i ziemi]’]). Por. zwrot przy-

słowiowy: „Na łeb w przepaść lecieć” (NKPP, „Łeb” 28 a) oraz wyrażenie: „Koniec świata” (tamże, „Świat” 26); prawdopodobne też nawiązanie do zwrotu przysłowiowego: „Do góry nogami przewracać” (tamże, „Noga” 12).

w. 7-8 *nic na tem: / i pod strzaskanym śmiało legnie światem* – interpretacja tłumacza; zwrot oryginału stał się maksymą (8): „invidum ferient ruinae” (dosł. ‘w nieustraszonego uderzą ruiny’, tj. pozostanie nieustraszone, choć wszystko wokół się zawali).

w. 9 *Tą sztuką* – przekład dosłowny; oryg. (9): „Hac arte”.

Alcyd – zmiana synonimiczna; oryg. (9): „Hercules”, ale przydawka oddana wiernie: „vagus” → *oblędny*, tj. przemierzający świat podczas wykonywania 12 prac.

w. 9-13 *Tą sztuką... // ... // Tąś... sztuką* – utrzymanie (z poszerzeniem) anafory oryginału (9-13): „Hac arte ... // ... // hac”.

w. 10 *wieniec na głowę otrzymał niezwiędny* – wprowadzenie własnego obrazu (zdaniem tłumacza, jak się wydaje, konkretniej, bo materialnie, symbolizującego sławę); oryg. (10): „enisus arces attigit igneas” („wspiąć się zdołali na świetliste szczyty”).

wieniec... niezwiędny – tj. laur jako wiecznie zielone drzewo i symbol nieśmiertelnej sławy.

w. 11-12 *a między nimi szkarlatne Augusta / z pucharów złotych ciągną nektar usta* – przekład dość dokładny; oryg. (11-12): „quos inter Augustus recumbens / purpureo bibet ore nectar” („a między nimi August legnie, / spijając nektar purpurową wargą”).

w. 13 *Tąś sprawił sztuką, ojczyste Bacchu, i ty* – przekład dokładny; oryg. (13): „hac [arte] te merentem, Bacche pater, tuae [vexere tigres]” (dosł. ‘dzięki niej i ciebie zasługującego [na niebo], ojczyste Bakchusie, twoje [woziły tygrysy]’).

w. 14 *w sprzęg niepospolity* – uproszczenie; oryg. (14-15): „[tigres] indocili iugum / collo trahentes” (dosł. ‘[tygrysy] ciągnące jarzmo [zawieszane] na nienawykłym [do tego] karku’).

w. 15-16 *tą i sam Kwiryn, czarnych Marsa koni / dopadłszy, umknął z acherunckiej toni* – amplifikacja; oryg. (15-16): „hac Quirinus / Martis equis Acheronta fugit” („a Kwirynus umknął / od Acherontu na Marsjańskich koniach”).

w. 17-18 *gdy mile Juno w jasnym bogów gronie / dała się słyszeć* – subtelne zmiany; oryg. (17-18): „gratum elocuta consiliantibus / Iunone divis” (dosł. ‘gdy Junona mówiła to, co mile, obradującym bogom’).

w. 18 *Już po Ilionie!* – tłumacz nie zachował emocjonalnego podwojenia oryginału, ale oddał je poprzez wykrzyknienie; oryg. (18): „Ilion, Ilion [vertit in pulverem]”.

w. 19-20 *Sędzia go niecny i z fryjerką sprośną / w gruz i w perzynę osadził żalostną* – tłumacz inaczej rozłożył oraz dodał przydawki, także podwoił określenia dotyczące zrujnowanej Troi; oryg. (19-21): „fatalis incestusque iudex / et mulier peregrina vertit / in pulverem” („sędzia złowieszczy i nieczysty / z kobietą obcą obrócili / w perzynę”).

z fryjerką sprośną – tj. z bezwstydną nierządnicą; zmiana w kierunku dosadności.

w gruz i w perzynę osadził żalostną – sens: zamienił w rumowisko i zniszczył doszczętnie/zrujnował.

w. 21-22 *Jeszcze naówczas w okazanej zdradzie / obrzydł do szczętu on mnie i Palladzie* – zmiana synonimiczna i redukcja epitetu bogini; oryg. (22-24): „mihi / castaeque damnatum Minervae / cum populo et duce fraudulento” („[Ilion] przeze mnie i cną Minerwę skazany / razem z przewrotnym i ludem, i wodzem”).

obrzydł do szczętu – dosadny dodatek tłumacza, wykorzystujący polski frazeologizm, jakkolwiek w zbiorze Adalberga i w NKPP brak odnotowań.

w. 22-24 *on... / ... / król wiarołomny* – ów zdradliwy król.

w. 23-24 *gdy umknął bogom za pomoc i pracę, / król wiarołomny, przyrzeczoną płacę* – tłumacz zrezygnował z imienia króla (peryfrazą), a ponadto zamienił kolejność elementów strofki Horacjańskiej; oryg. (21-22): „ex quo destituit deos / mercede pacta Laomedon” („i Laomedon zwiódł bogów, / zapłaty odmawiając”).

w. 25-26 *Już się nie chlubi przed Spartanką chytrze / niewierny pasterz* – interpretacja i zmiana synonimiczna; oryg. (25-26): „Iam nec Lacaenae splendet adulterae / famosus hospes” (dosł. ‘już ani nie błyszczą/pyszni się osławiony gość cudzołożnej Lakonki’ – jedno z możliwych odczytań tego miejsca).

w. 26-28 *ani więcej przytrze / na Greki mężne Hektor niezwalczony, / wspierając Troję silnymi ramionami* – interpretacja i synonimiczna metonimia, będąca zarazem wprowadzeniem synekdochy typu *totum pro parte* („Priami domus” → *Troja*); oryg. (26-28): „nec Priami domus / periura pugnaes Achivos / Hectoreis opibus refringit” (dosł. ‘ani wiarołomny dom Priama nie osłabi/powstrzyma/powściągnie walecznych Achajów/Achivów Hektorowymi siłami’).

w. 29-30 *Długo ciągniona przez nasze zatargi / zesła już wojna* – interpretacja; oryg. (29-30): „nostrisque ductum seditionibus / bellum resedit” („tak wygasła ta wojna toczona / przez nasze spory”).

w. 30-33 *Wnet żale i skargi / gluzując z serca, w niepamięci grzebię / i płód Trojanki przywracam dla ciebie, / mężny Gradywie* – interpretacja (wprowadzająca bezpośredni zwrot do boga) i synonimiczna metonimia; oryg. (30-33): „Protinus et gravis / iras et invisum nepotem, / Troica quem peperit sacerdos, / Marti redonabo” („a zatem me gniewy / razem z potomkiem nienawistnym, / co go zrodziła trojańska westalka [dosł. ‘kapłanka’], / Marsowi ofiaruję”).

płód Trojanki – mowa o Romulusie i jego matce zwanej Ilią lub Rheą Sylwią; wedle niektórych wersji mitu była ona córką Trojańczyka Eneasza.

mężny Gradywie – w oryginale Junona nie zwraca się do boga Marsa bezpośrednio.

w. 33-36 *Niech w górne podwoje / Romul przybędzie, niech rozkoszy swoje / ma wespół z nami, a przy winnej części / w szereg z bogami zarówno się mieści* – interpretacja i rozwiązanie metonimii (*Romul*); oryg. (33-36): „illum ego lucidas / inire sedes, discere nectaris / sucos et adscribi quietis / ordinibus patiar deorum” („I pozwolę, / by wszedł w niebiańskie progi, pił nektary / słodkie i aby się już wdrożył / do leniwego bogów obyczaj”).

w górne podwoje – tu: w bramy niebios.

w. 37-40 *By jeno, nurtem wzdłuż przecięty słonem, / Rzym pobratymstwa nie miał z Ilijonem, / niech sobie władną szczęśliwi wygnańce, / posiadłszy świata któreżkolwiek krańce* – amplifikowana (o wers) interpretacja; oryg. (37-39): „Dum longus inter saeviat Ilion / Romamque pontus, qualibet exules / in parte regnanto beati” („Jak długo między Ilionem i Rzymem / srożyć się będzie morze, niechaj w każdej / stronie wygnańcom szczęście sprzyja [dosł. ‘niech rządzą szczęśliwi wygnańcy’]”).

w. 41-44 *By jeno, losem mej zemsty niesytem, / zegżone bydło trącało kopytem, / a – gdzie Parysa grób z ojcem, niecnoty – / szczenych się wilczyc rzucały pomioty* – opis znacznie poszerzony i zmieniony w kierunku dosadności; oryg. (40-42): „dum Priami Paridisque busto / insultet armentum, et catulos ferae / celent inultae” („a na Priama i Parysa grobach / dopóki hasa bydło i dzikiego zwierza / pomiot się kryje”).

By jeno, losem mej zemsty niesytem, / zegżone bydło trącało kopytem – sens: byleby tylko za sprawą przeznaczenia, którym powoduje/władą moja nienasycona zemsta, cięte przez gzy bydło pasło się [na grobach Parysa i Priama].

w. 45-46 *niechaj Kapitol uzłoconym dachem / potyska świata ogromnym postrachem* – obrazowe rozwinięcie; oryg. (42-43): „stet Capitolium / fulgens” („niechaj trwa Kapitol / w blasku”).

w. 47-48 *niech tryumfalny Rzym Azyją władnie / i na sajdaczne Medy jarzmo kładnie* – swobodna, bardziej dobitna i poszerzona interpretacja, także uogólnienie; oryg. (43-44): „triumphatiscus possit / Roma ferox dare iura Medis” („i Rzym nieustraszony / dyktuje prawa pokonanym Medom”).

sajdaczne Medy – słynący z umiejętności luczniczych Medowie.

jarzmo kładnie – sens: wkłada brzemię niewoli.

w. 49-51 *niech groźnym berłem aże tam zasięga, / gdzie śniade Afry z Europą rozprzęga / przyległe morze* – wprowadzenie własnego obrazu i interpretacja; oryg. (45-47): „Horrenda late nomen in ultimas / extendat oras, qua medius liquor / secernit Europen ab Afro” („Niech szerzy trwogę jego groźne imię / w najdalszych stronach, gdzie morska cieśnina / Europę dzieli od Afryki [dosł. ‘od mieszkańca Afryki/Afrykańczyka’]”).

gdzie – tłumacz nie zachował anafory oryginału (46-48): „qua ... / ... / qua” („gdzie ... / ... / gdzie”).

w. 51-52 *a Nil siedmiogłowy / na żyzne niwy wlecze piasek płowy* – obrazowa amplifikacja; oryg. (48): „qua tumidus rigat arva Nilus” („gdzie Nil nawadnia żyzne role”).

w. 53-60 – swobodna parafraza oryginału (49-52): „Aurum inreptum et sic melius situm, / cum terra celat, spernere fortior, / quam cogere humanos in usus / omne sacrum rapiente dextra” („Niech złoto nieodkryte, tak schowane / lepiej, pod ziemią zostawi, silniejszy / pogardą, niż gdyby je wydarł / dłonią, co w każdą świętość godzi”).

w. 59-60 *ni ludzkiej przedzięki / na wszelkie zbrodnie rozpasywać ręki* – sens: ani by gwałtem/siłą [złoto] nie śmiało rozpościerać szeroko ludzkiej ręki na wszelkie zbrodnie / by [złoto] nie popychało gwałtownie człowieka do popełniania wszelkich zbrodni.

w. 61-64 *Cóżkolwiek mu się opierać poważy, / niech szablą sięga, gdzie żar martwą smaży / ziemię słoneczny, i – gdzie gnuśne lody / leżą – rozległe zholduje narody* – interpretacja (tłumacz m.in. zastąpił „nebulae pluviique

rores” – ‘mgły i deszczową wilgoć’ przez *gnuśne lody*), polonizacja (*szablą*) i dodatek (*rozległe zbolduje narody*); oryg. (53-56): „quicumque mundo terminus obstitit, / hunc tanget armis, visere gestiens, / qua parte debacchentur ignes, / qua nebulae pluvii que rores” („gdziekolwiek się rozciąga świata kraniec, / niech sięga bronią i oglądać pójdzie / strony, gdzie żary upałów szaleją, / gdzie mgły się snują i spadają rosy”).

gdzie żar martwą smaży / ziemię słoneczny, i – gdzie gnuśne lody / leżą – tłumacz skontrastował obraz przez odwołanie do temperatury, tymczasem oryginał przeciwstawia suszę wilgoci.

w. 65 *tym prawem* – przekład dosłowny; oryg. (58): „hac lege”.

los ... znamienity – dodanie przydawki; oryg. (58): „fata” (‘losy’).

w. 66 *waleczne Kwiryty* – przekład dosłowny co do znaczenia, choć w oryginale Junona nie zwraca się bezpośrednio do Rzymian (57): „bellicosis ... Quiritibus” („walecznym ... Kwirytom”).

w. 67-68 *byście, zbyt ufni szczęściu, znowu swojej / przez złą pobożność nie dźwigali Troi* – interpretacja; oryg. (58-60): „ne nimium pii / rebusque fidentes avitae / tecta velint reparare Troiae” („że już nigdy więcej, / wierząc w swą gwiazdę, nie zbudują / domów na gruzach macierzystej [dosł. ‘pochodzącej od przodków/ dziedzicznej’] Troi”).

przez złą pobożność – tłumacz tak oddał zwrot: „nimium pii” (sens dosłowny: ‘zbyt nabożni [względem ojczyzny] / zbyt kochający/szanujący ojczyznę i przez to wierzący, że skoro pochodzą od Trojan, mogą poważyć się na odbudowę Troi’).

w. 69 *W fatalnej dobie wskrzeszone Pergamy* – zmiana metonimiczna, za sprawą której tłumacz nie oddał zabiegu rzymskiego poety, polegającego na zamknięciu i otwarciu kolejnej strofy tym samym słowem (oryg. w. 60-61: „Troiae. / Troiae”); oryg. (61-62): „Troiae renascens alite lugubri / fortuna” („bo jeśli Troja dźwignie się pod znakiem / złowróżbnym”).

W fatalnej dobie – wprowadzenie bliższego polskiemu czytelnikowi odniesienia, frazeologizmu, nieodnotowanego jednakże ani w zbiorze Adalberga, ani w NKPP; oryg.: „alite lugubri” (dosł. ‘pod złowróżbnym ptakiem’).

w. 70-72 *runą powtórna kłęską tejże samiej / potęgą broni pod wodzą Junony, / pierwszego boga i siostry, i żony* – tłumacz wymienił imię Junony, które w oryginale nie pada, a pominał pojawiające się tam imię Jowisza; oryg. (62-64): „tristi clade iterabitur / ducente victrices catervas / coniuge me Iovis et sorore” („los jej ponowną zgotuje / zgubę i sama poprowadzę hufce, żona i siostra wielkiego Jowisza”).

w. 73-76 *Bądź je potrójną miedzią Feb opasze, / trzykroć ją wytną argiwskie palasze, / trzykroć pobitych dzieci z mężem – bo ta / jest moja wola – zapłacze sierota* – przekład wierny, także polonizacja (*palasze*); oryg. (65-68): „ter si resurgat murus aeneus / auctore Phoebos, ter pereat meis / excisus Argivis, ter uxor / capta virum puerosque ploret” („I gdyby nawet potrójne ze spiżu / mury wzniosł Febus, po trzykroć się zwał / moich Achajów [dosł. ‘Argiwów’] ciosem i trzykrotnie / żona oplacze i mężów, i dzieci”).

bo ta / jest moja wola – dodatek tłumacza; por. niżej, obj. do *Tac.* XI (cytat z Juwenalisa).

sierota – tu: osierocona żona (po śmierci męża i dzieci).

potrójna ... / trzykroć ... / trzykroć – dokładne oddanie anafory oryginału (65-67): „ter ... / ... ter ... / ... ter”.

w. 77-80 – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 1, w. 69-72:

Pómni sie, lutni! Nie twojój to głowy
Wspóminać Bogá żywého rozmowy.
Kaź ty nam zásieść przy ciepłym kominie,
Áż zły czas minie.

w. 77-78 *Dokąd zuchwała lecis, Muzo? Nie te / pieśni przystoją na twego poetę* – w oryginale elementy ułożone są odwrotnie (69-70): „Non hoc iocosae conveniet lyrae. Quo, Musa, tendis?” („Lecz to radosnej lirze nie przystoi. / Gdzie śpieszysz, Muzo?”).

w. 79-80 *przestań rozwozić na niezdatnej trzcinie, / jakimi mowy bawią się boginie!* – sens: przestań rozprawiać o rozmowach bogiń na niezdatnym/nienadającym się do tego instrumencie. Interpretacja; oryg. (70-72): „Desine pervicax / referre sermones deorum et / magna modis tenuare parvis” („Przestań już donosić / o mowach bogów i pomniejszać / ogromne sprawy skromnym rytmem”).

Pieśń XLIV. Do Kalijopy

Jest to, miejscami parafrazowane, tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,4; oryginał liczy 80 wersów, przekład – 84 wersy. Czwartha i najdłuższa pieśń „rzymska”, w której autor sławi Muzy i zaszczipiane przez nie przymioty oraz wyraża ufność w stałą opiekę, jaką otaczają swoich wybrańców, także – jego, na co podaje liczne przykłady ze swej biografii.

Argument (*PwH*, t. II, s. 35):

Horacyjusz z wielu niebezpieczeństw za pomocą Muz wybawionym się być wyznaje, twierdząc, że tym wszystkim źle się nadało, którzy kiedy przeciw bogom coś złego knować lub przeciw onym powstawać śmieli.

Tytuł: – Kalliope oraz inne Muzy, orędowniczki autora, pod których opieką w groźnych dla życia i zdrowia sytuacjach nie doznał żadnych niebezpieczeństw, mają w swej troskliwej opiece również Oktawiana Augusta. Kultura, rozum i umiarkowanie jako dary Muz przeciwstawione zostają bezrozumnej sile, egzemplifikowanej napaścią i upadkiem gigantów.

w. 1-3 *Wystąp z jasnych podwojów, a twą boską stopę / złożywszy na poziomy grunt nasz, Kalijope, / zanuć, piękna królowa* – por. te inicjalne wersy z tłumaczeniem Książnina, który powtórzył za Naruszewiczem parę rymową; *PwH* (t. II, s. 44, w. 1-2):

Zstąp z nieba, a na ziemi śnieżną stawiając stopę,
zanuć wdzięczną nam piosnkę, słiczna Kalijope.

Naruszewicz pominął zwrot oryginału (1-2): „dic age tibia / ... longum ... melos” („i graj na fletni długą pieśń epicką”).

Wystąp z jasnych podwojów – licencja; oryg. (1): „Descende caelo” („Zejdź ... z nieba”).

a twą boską stopę / złożywszy na poziomy grunt nasz – dodatek tłumacza.

piękna królowa – dodanie przydawki; oryg. (2): „regina” („królewska [Kalliope]”).

w. 3-4 *bądź na gęśl ochotę, / bądź masz puścić na cytrę palce jasnozłote* – interpretacja tłumacza, polonizacja (*gęśl*), zmiana metaforyki i redukcja elementów, także pominięcie imienia boga; oryg. (3-4): „seu voce nunc mavis acuta, / seu fidibus citharave Phoebi” (dosł. ‘albo wolisz teraz głosem [odezwać się] dźwięcznym, albo [zagrać] na lutni czy na cytrze Feba’).

w. 5 *Słyszycie? Czy mię luby zawrót głowy niesie?* – dosłowny przekład inicjalnego słowa strofy, poza tym interpretacja; oryg. (5-6): „Auditis, an me ludit amabilis / insania?” (dosł. ‘Słyszycie, czy może zwodzi mnie/ igra ze mną lube szaleństwo/natchnienie?’).

w. 6-8 *Brząknęła – już po chłodnym mniemam błędzić lesie, / kędy Zefir ze źródłem spór wiodąc wieczyście, / to jasnym pierzcha nurtem, a ów rusza liście* – interpretacja i amplifikacja poetyckiego obrazu; oryg. (6-8): „Audire et videor pios / errare per lucos, amoena / quos et aquae subeunt, et aerae” („Oto zda mi się, że błądzę / po gajach świętych opływanych / przez wdzięczne strugi, mile wonie”).

w. 9-12 – parafraza.

w. 9-11 *Pod twoim, o bogini, jeszcze dziecko, szczytem / leżąc ... / ... na dziedzicznym mej Apulii lanie* – uogólnienie, dodatek (apostrofa do bogini) i pominięcie nazwy góry; oryg. (9-12): „Me ... Volture in Apulo // ... // ... puerum” („Mnie chłopca, na górze Woltur w Apulii”).

w. 10-11 *plochymy skoki i snem sercochwytym / zemdlony* – amplifikacja; oryg. (11): „ludo fatigatumque somno” („zabawą i snem znużonego”). Naruszewicz pominął w przekładzie wers 10 oryginału: „nutricis extra limina Pulliae” (dosł. ‘poza progiem/domem piastunki Pullii’).

w. 12 *doznałem, jakie o twym wieszczku masz staranie* – dodatek.

w. 13-16 *Tam mię, w złotych przyniosłszy, Cytery woźnice, / pyszczkach świeże gałązki, srebrne gołąbice / okryły drzemiącego wdzięcznym z lauru plonem, / bym z pierwszych lat jej służą został poświęconem* – rozbudowana (z nowymi szczegółami: *w złotych... pyszczkach świeże, srebrne, drzemiącego*) parafraza, wers 16 jest dodatkiem tłumacza; oryg. (9-13): „fabulosae ... // ... // fronde nova ... palumbes / texere” („baśniowe ... / ... / dzikie gołąbice zieloną gałązką / okryły”).

wdzięcznym z lauru plonem – w tym miejscu jest to dodatek tłumacza, ale inspirowany wersem 19 oryginału.

w. 17 *Dziwił się lud zdumiały* – interpretacja; oryg. (13): „mirum quod foret omnibus” („czemu dziwili się wszyscy”).

w. 17-20 *co jak gniazda ptasze / po górach acheronskich kleci swe salasze / i co w gajach bantynskich zwierzów nie zna wstrętu, / i tłustego grunt porze rodzajny Forentu* – znacznie rozbudowany, wprowadzający nowe odniesienia, obraz; oryg. (14-16): „quicumque celsae nidum Acherontiae / saltusque Bantinos et arvum / pingue tenent humilis Forenti” („[wszyscy,] / co zamieszkują górną Aceruntię [dosł. ‘gniazdo wysoko położonej / wyniosłej Aceruntii’], / przełęcz bantynską i zasobne / w role majątki dolnego Forentum”) – Horacy wymienia miasteczka w pobliżu Wenuzji: Acherontię (*Acherontia*, dziś: Acherenza), Banti (dziś: Banzi) i Forentum (dziś: Forenza).

w. 21-24 – parafraza, także przemieszanie kolejności elementów: wers 21 przekładu odpowiada wersom 17 i 20 oryginału, wers 22 – wersom 18 i 19, wersy 23 i 24 – wersom 17-18.

w. 21 *jak przy dzielnej opiece* – odpowiednikiem tego zwrotu jest zarówno wers 17 oryginału: „ut tuto ... corpore” (ale por. w. 24: „w ciał”), jak i mamy tu echo wersu 20 (zob. zaraz niżej).

chłopiec nietruwożliwy – oryg. (20): „non sine dis animosus infans” („dziecię odważne pod opieką bogów”).

w. 22 *wydychałem ... sen nieobraźliwy* – interpretacja; oryg. (18): „dormirem” (dosł. ‘spałem’).

pod liściem – redukcja; oryg. (18-19): „ut premerer sacra / lauroque conlataque myrto” („że byłem spowity / świętym wawrzynem z liściem mirtu”). Por. wyżej, w. 15.

w. 23-24 *ni gad, nawrzałe jadem wlekąc kłęby, / ni dziki niedźwiedź krwawe w ciało wrzcił zęby* – sens: ani wąż wlokący swój napchniony jadem „tułów”, ani dziki niedźwiedź nie ukąsiły (mnie) zakrwawionymi zębami. Amplifikacja w kierunku obrazowości i dobitności; oryg. (17-18): „[tuto] ab attris [corpore] viperis / ... et ursis” („[nietknięty] przez żmije / czy przez niedźwiedzie”).

w. 25-29-41-45 *Wasze ... Waszej ... // ... // Z waszego ... // ... // Waszych ... // ... // Wy* – utrzymanie anafory oryginału (21, 25, 37, 41): „Vester ... vester ... // ... // Vestris ... // ... // Vos ... // ... // Vos”.

w. 25-26 *Wasze to, Muzy, dzieło! Waszej łaski czynem / wiodłem potem wiek luby z górzystym Sabinem* – zmiana synonimiczna; oryg. (21-22): „Vester, Camenae, vester in arduos / tollor Sabinos” („Wam, me Kameny, wam oddany pójdę / do górzystego Sabinu [dosł. mowa o ‘Sabinach’]”). Por. wyżej, obj. do *Hor.* XXXVIII 20.

w. 27-28 *więc i w chłodnej Preneście, i w tyburskich gajach, / i gdzie wdzięczne tryskają źródła w ciepłych Bajach* – rozbudowanie obrazu; oryg. (22-24): „seu mihi frigidum / Praeneste, seu Tibur supinum, / seu liquidae placere Baiae” („lub chłodne / Preneście wezwie mnie, lub Tybur / leniwy [także: ‘pagórkowaty / łagodnie wzniesiony’] czy wilgotne [także: ‘czyste/przejrzyste’] Baje”). Powtarzaniem spójnika „i” tłumacz oddaje trzykrotne łacińskie „seu”. Ta strofka Horacego ma budowę anakolutyczną (= ‘vel Praeneste tollor, si mihi Praeneste placuit, vel Tibur placuit, vel Baiae placere’). Naruszewiczowa „Prenesta” w języku łacińskim jest słowem w rodzaju nijakim („frigidum Praeneste”).

w. 29-30 *Z waszego przyjaciela ani smutnej stypy / pogromem Bruta sławne ujrzały Filipy* – zmiana i rozbudowanie obrazu, także polonizacja (*stypy* – por. wyżej, obj. do XXVa 27); oryg. (25-26): „vestris amicum fontibus et choris / non me Philippis versa acies retro [extinxit]” („Mnie, przyjaciela waszych wód i chórów, / ani w odwrocie oręż spod Filippi [nie zgubił]”).

w. 31-32 *cały on i od drzewa ni burzą okrytem / został w nurtach sykulskich nieszczęsnym rozbitem* – interpretacja i częściowe uogólnienie; oryg. (27-28): „devota non extinxit arbor, nec Sicula Palinurus unda” („ani przekłete nie zgubiło drzewo, ni sycylijska fala Palinuru”) – Horacy mówi o przylądku na zachodnim wybrzeżu Lukanii, nazwanym imieniem sternika Eneasza; rzymski poeta, wracając spod Filippi, przeżył tam burzę morską. Tłumacz nie zachował trzykrotnie powtórnego w oryginale przeczenia (26-27-28): „non ... / ... non ... / nec”.

w. 33 *Bądźcie wy zawsze ze mną! Pod waszymi skrzydły* – amplifikacja; oryg. (29): „Utcumque vos mecum eritis” („I jeśli tylko ze mną zostanieie”).

w. 34-36 *pójdę chętnie, gdzie spięty skalnymi wędzidły / wierzga grzbietem pod niebo Bosfor i gdzie, srogi / deptać żar, znosi pątnik libijskie pożogi* – rozbudowanie obrazu, także zmiana synonimiczna; oryg. (29-32): „libens / insanientem navita Bosphorum / temptabo et urentis harenas / litoris Assyrii viator” („zeglować będę śmiało przez burzliwy / Bosfor i zwiędzę rozpalone piaski wybrzeży asyryjskich”).

żar – tu: rozpalony / gorący piasek pustynny.

znosi pątnik – tłumacz przez 3. osobę oddał łacińskie słowo: „viator”, tj. ‘[ja jako] wędrowiec’.

w. 37 *Zwiedzę i niegościnnie Brytanów rozbojnie* – interpretacja z użyciem dosadnego określenia, także „rozwiązanie” łacińskiej przenośni; oryg. (33): „visam [inviolatus] Britannos hospitibus feros” („udam się [dosł. ‘obejrzę/zwiedzę [nietknięty/bezpieczny]’] nawet do szorstkich [dosł. ‘srogich dla obcych’] Brytanów”).

w. 38 *i gdzie Konkan krew żłopie, cedząc z źrzebców bojnie* – amplifikacja i dosadność; oryg. (34): „et laetum equino sanguine Concanum” (dosł. ‘i Konkana [singularis pro pluralis], co krwią końską się cieszy/co w krwi końskiej smakuje’) – Konkanowie to jeden ze szczepów kantabryjskich, zamieszkujący tereny *Hispania Tarraconensis*.

w. 39 *i sajdaczných Gelonów, próżen szwanku, domy* – przekład dość dokładny; oryg. (35-36): „visam pharetratos Gelonos / ... inviolatus” (dosł. ‘nietknięty zobaczę noszących kolczany Gelonów’).

w. 40 *i gdzie scytyjski Eufrat pławne dźwiga promy* – amplifikacja, własny obraz i niepozbawiona dezynwolwury zmiana synonimiczna wprowadzająca zarazem przenośnię; w oryginale (36) peryfraza: „et Scythicum ... amnem” (dosł. ‘i scytyjską rzekę’). Horacy mówi o Donie, który w starożytności nosił nazwę Tanais, natomiast rozwiązanie Naruszewicza wydaje się tym bardziej śmiałe, że nie jest podyktowane chęcią domestykacji tłumaczenia, ponieważ rzeka Tanais ze względu na obecność w przekazach dotyczących Sarmatów była aż nadto znana polskiemu czytelnikowi.

w. 41-44 *Waszych arwudzięk rozkoszny, gdy zwałczywszy wojny, / znużone hufce na wczas zatoczy spokojny, / po pracach niebezpiecznych i marsowym trudzie / ukaja słuch Cezara w pijerskim odludzie* – interpretacja; oryg. (37-40): „vos Caesarem altum, militia simul / fessas cohortes abdidit oppidis, / finire quaerentem labores / Pierio recreatis antro” („Wy zaś wielkiego Cezara, co właśnie / w grodach rozmieścił znużone kohorty / i trudom swoim kres już kładzie, / w pieryjskiej zabawiacie [dosł. ‘pokrępiacie/wzmacniacie’] grocie”).

w. 45-46 *Wy mu rady łagodne z ust podając świętych, / cieszycie się z laskawie od niego przyjętych* – celne oddanie oryginału, m.in. dzięki uniknięciu powtórzenia słowa *rady* („consilium”); oryg. (41-42): „Vos lene consilium et datis, et dato / gaudetis, almae” (dosł. ‘Wy, pocieszycielki/orędowniczki, i obdarowujecie kojąca/laskawą radą, i obdarowawszy [nią], cieszycie się lub ‘...i cieszycie się podarowaną/z podarowanej’).

w. 47-49 *Wszak wiemy, jak niezbożne, belt z ognia ulany / miecąc dlonią potężną, wypłenił Tytany / Jowisz – przekład dokładny, jakkolwiek tłumacz wprowadził imię Jowisza i dodał obraz dłoni; oryg. (42-44): „Scimus, ut impios / Titanas immanemque turbam / fulmine sustulerit caduco” („Pamiętamy, / jak hordę bezbożnych Tytanów / ciśniętym poraził piorunem”).*

wypłenił – tu przenośnie: unicestwił/uśmiercił.

w. 49 *gnuśną ziemię* – przekład dosłowny; oryg. (45): „terram inertem”.

morze żeglowne – zmiana epitetu; oryg. (45-46): „mare ... / ventosum” (dosł. ‘wietrzne morze’).

w. 50-52 *i kręgi zwrotnych niebios rusza niestanowne, / i zamki pieklów losem nieotwornych żadnym, / rządząc bogi i ludzie berłem wszystkowladnym* – swobodna interpretacja; oryg. (46-48): „et urbes regnaque tristia, / divosque mortalisque turmas / imperio regit unus aequo” („grodem i podziemiem smętnym, / bogami i śmiertelnych rzeszą / sam jeden niepodzielnie włada”).

i kręgi zwrotnych niebios ... niestanowne – dodatek tłumacza, który zarazem pominął ‘miasta’ („urbes”).

rusza – w oryginale (45: „temperat” – „miarkuje”) czasownik ten odnosi się do „ziemi” i „morza” z wersu 49, bo „niebios” i „piekla” z wersów 50-51 (oryg. 46: „urbes regnaque tristia”) obsługuje czasownik „regit” (oryg. 48), przez Naruszewicza oddany imiesłowem (w. 52: *rządząc*).

w. 53-56 *Ufna w barkach olbrzymich wściekłość młodzi onej / już walila na Ossę wielkie Pelijony, / chcąc niebo szturmem pożyć, że i sam pan dachu / gwiazdzistego aż w bladym zostawał przestrachu* – parafraza; oryg. (49-52): „Magnum illa terrorem intulerat Iovi / fidens iuventus horrida bracchiis / fratresque tendentes opaco / Pelion inposuisse Olympo” („Bo nawet Jowiszowi napędziła trwogi / straszliwa młódź w swych ramion siłę ufna / i bracia [tj. Aloidzi], co na chmurny Olimp / pragnęli przenieść góry Pelionu”).

Ufna w barkach – przekład dosłowny; oryg. (50): „fidens ... bracchiis”.

walila na Ossę wielkie Pelijony – zmiana, jako że w oryginale (52) mowa o przywaleniu Pelionem Olimpu. Ossa położona jest na południe od głównej części masywu Olimpu, natomiast Pelion to trudno dostępny łańcuch górski w Tessalii (a ściślej: Magnezji), ciągnący się wzdłuż wybrzeża morskiego. O przytoczeniu Pelionu Ossą kilkakrotnie wspomina Owidiusz (OV.*Am.* 2,1,13-14 – Olimp, Pelion, Ossa; *Met.* 1,154-155 – Olimp, Pelion, Ossa; *Pont.* 2,2,9 – Pelion i Ossa; *Fast.* 3,441-442 – Olimp, Pelion, Ossa tylko w kontekście gigantomachii; *Met.* 7,224 – Olimp, Pelion, Ossa wymienione obok siebie bez związku z gigantomachią).

w *bladym ... przestracchu* – zob. przysłowie: „Błady strach go obleciał” (NKPP, „Strach” 3; podane przykłady pochodzą z XX w.); zob. też niżej, *Hor.* XLV 48.

w. 57-60 – por. KOCHANOWSKI, *Muza*, w. 43-48:

Jako skrzętny Encelad, Mimas niezmierny,
Zuchwalec Porfyrijon, Retus nieskrócony,
Dziewięsił Brijareus i Tyfon storęki
Chcieli z drugimi braty do nieba przedzięki,
Góry na góry kładąc; i tak blisko byli,
Że już twardymi dęby w jasną bramę bili.

w. 57 *lecz cóż wskórał ów Tyfej, ów okropny Mima* – interpretacja; oryg. (53): „sed quid Typhoeus et validus Mimas” („ale cóż Tyfon i zwalisty Mimas”); orzeczenie znajduje się dopiero w wersie 59 oryginału.

w. 58 *choć w stu łapach ogromnych sto brył skalnych trzyma* – dodatek i omyłka tłumacza, bowiem ani Tyfeus, ani Mimas nie byli Hekatonchejrami, czyli Sturękimi, tylko gigantami.

w. 59-60 *co dziki Porfiryjon i Encelad, trzody / herszt szalonej, trzaskając dębowymi kłody* – interpretacja tłumacza, który m.in. pominął Retusa; oryg. (54-56): „aut quid minaci Porphyriion statu, / quid Rhoetus evolsisque truncis / Enceladus iaculator audax” („cóż sam Porfirion olbrzymiej postury, / cóż Retus i cóż Enceladus, / wyrwanych głazów miotacz śmiały”).

trzaskając dębowymi kłody – zmiana, zapewne pod wpływem *Muzy* Kochanowskiego (w. 48); zob. wyżej, obj. do w. 57-60.

w. 61-62 *Tu ... / tu* – utrzymanie powtórzenia oryginału, choć u Horacego nie pojawia się ono w funkcji anafory; oryg. (58-59): „Hinc ... / ... hinc”.

w. 61 *Tu Pallas groźna p<i>skiem błyskotnej paizy* – tłumacz zaczyna wyliczanie bogów, tymczasem w oryginale przykład Pallady zamyka (rozpoczęte w wersie 53) retoryczne pytanie dotyczące gigantów, a listę bogów, zresztą słowem „hinc” (‘tu’) zastosowanym przez Naruszewicza już do Ateny, otwiera Wulkan; oryg. (57-58): „[Sed quid] contra sonantem Palladis aegida / possent ruentes?” („[ale cóż] dokonać mogli, ciskając je w dzwiczną tarczę Pallady?”).

p<i>skiem ... paizy – ostrym/przenikliwym dźwiękiem/brzmieniem tarczy; por. ten fragment w przekładzie Minasowicza: „Pallady brzmiącą tarczę” (*PwH*, t. 1, s. 38).

w. 62-63 *tu z kuźni tysiąc grotów Wulkan sypie chyży, / stoi Juno przeważna* – amplifikacja i hiperbola; oryg. (58-59): „Hinc avidus stetit / Volcanus, hinc matrona Iuno” (dosł. ‘tu stanął nienasycony Wulkan, tu matrona Junona’). Tłumacz bardzo trafnie oddał rzeczownik oryginału „matrona”, oznaczający ‘cieszącą się powagą i ogólnie szanowaną kobietę, przymiotnikiem *przeważna*.

w. 63-64 *i – co złoty dźwiga / łuk – Apollo strzałami bez ustanku śmiga* – tłumacz ujawnił imię boga, rozwiązując peryfrazę, dodał epitet i zmienił synonimicznie charakterystykę Apollona/Apollina; oryg. (60-61): „et / numquam umeris positurus arcum” („i ten, co nigdy łuku nie odkłada [dosł. ‘co nigdy nie założy łuku na ramiona’, tj. ciągle trzyma go w pogotowiu]”).

w. 65-68 *Apollo raźnie trafiać uczony do celu, / stróż Patary i z krzaki liceńskimi Delu, / piękny z włosów spuszczonech na ozdobną szyję, / gdy je źródeł kastalskich czystą rosą zmyje* – swobodna, amplifikowana interpretacja tłumacza, który zmienił także kolejność elementów; oryg. (61-63): „qui rore puro Castaliae lavit / crinis solutos, qui Lyciae tenet / dumeta natalemque silvam, / Delius et Patareus Apollo” („co w czystych płucze krynicach Kastalii / włosy rozwiane, co pieśnią czaruje / tak gaj licyjski, jak rodzime lasy, delijski i patarejski Apollo”) – Kastalia, źródło w Delfach, na terenie słynnej wyroczni Apollona; Lykia, kraina w Azji Mniejszej, wspomniana tu ze względu na epitet „Patareus”; „rodzime lasy” („natalemque silvam”) to lasy zasadzone ręką Latony na delijskiej górze Cynthus, gdzie bogini powiła bliźnięta, Apollona i Artemidę; Patara, nadmorskie miasto w Lykii, ośrodek kultu i wyrocznia boga Apollona.

krzaki – przekład dosłowny; oryg. (63): „dumeta”, tj. ‘cierniste zarośla/gąszcz’.

czystą rosą – przekład dosłowny; oryg. (61): „rore puro”.

w. 69 *Zawodna moc bez rady własnym tłumem pada* – własna interpretacja Horacjańskiego stwierdzenia (jakkolwiek wywodzącego się z twórczości Pindara [PIND.*Pyth.* 8,15-18], a obecnego także u Homera

[HOM.II. 23,315-318]), które stało się przysłowiem; oryg. (65): „Vis consilii expers mole ruit sua” („Przygniata własny ciężar siłą bezrozumną”).

moc bez rady – moc bez rozważenia, tj. bezrozumna siła.

w. 69-70 *moc ... / moc* – tłumacz wiernie oddał anaforę oryginału (65-66): „Vis ... / vim”, choć „osłabił” ją, usuwając w wersie 69 z nagłosu.

w. 70-72 *moc, którą baczna w klubach swych określa rada, / sam Bóg dźwiga, lecz tenże sprawiedliwie zniża, / dumną siłę, co prawu, gwałt czyniąc, ubliża* – interpretacja, polegająca m.in. na chrystianizacji; oryg. (66-68): „vim temperatam di quoque provehant / in maius, idem odere viris / omne nefas animo moventis” („a siłą miarkowaną rozsądkiem wspierają / bogowie, nie lubiący siły, / co czyni niesie niegodziwe”).

w. 73-74 *Świadkiem ... / świadkiem* – w oryginale powtórzenia brak.

w. 73 *Świadkiem mych pieśni Gijas, ów zbójca storeczny* – przykład dość dokładny, choć tłumacz swobodnie zinterpretował słowo „sententia”; oryg. (69-70): „Testis mearum centimanus Gyges / sententiarum” („Niech mym moralom wymownie zaświadczy / sturęki Gyges”). Imię Gijasa podaliśmy w transkrypcji (w DN: *Gias*); por. wyżej, *Hor.* XXVI 21 oraz XXXVII 14 i obj.

w. 74-76 *świadkiem i ów Oryjon, myśliwiec niewdzięczny / bogom, którego czysta za niecie zaloty / Dyjana śmiertelnymi ustrzelala grotę* – interpretacja; oryg. (70-72): „notus et integrae / temptator Orion Dianae, / virginea domitus sagitta” („i słynny przeczystej / Diany prześladowca, Orion / dziewczyną poskromiony strzałą”).

w. 77-79 *Jęczy Ziemia, że taki płód wydałszy z łona, / dziś go tłoczy, na starte ścierwy narzucona. / Próżno jęczy piekielni, w ciemną wparci ciszą [dyszają]* – interpretacja tłumacza, który m.in. pominął (jak w całym swoim przekładzie utworów Horacego) nazwę Orkusa; oryg. (73-75): „Iniecta monstria Terra dolet suis / maeretque partus fulmine luridum / missos ad Orcum” („Boleje nad monstrami, które przysypała, / ich matka Ziemia, cierpi nad swym płodem / strąconym do bladego Orku”).

jęczy piekielni – tj. więzi w niewolę piekiel, czyli do Podziemia.

w. 80 *przez czeluścia etnejskie bystrym ogniem dyszą* – interpretacja; oryg. (75-76): „nec peredit / inpositam celer ignis Aetnae” („Lecz ciężkiej Etny nie przetrawi / żar gwałtownika”) – mowa o Tyfeusie (por. wyżej, w. 57) przywołanym przez Jowisza wulkanem Etną, którego wybuchy tłumaczono jako oddech zięjącego ogniem olbrzyma.

w. 81-82 *próżno się wstrząsa Tycy: za każdym mu dzioba / sępiego razem bujna odrasta wątroba* – interpretacja; oryg. (77-79): „incontinentis nec Tityi iecur / reliquit ales, nequitiae additus / custos” („ani wątroby Tityosa [dosł. 'niepowsięgliwego/wyuzdanego Tityosa'; por. wyżej, obj. do *Hor.* XXXIV 13-16] / sęp nie porzuci, dozorca przydany / nikczemnikowi”).

dzioba / sępiego razem – tj. szarpnięciem/ugryzieniem sępiego dzioba.

w. 83-84 *ani się kiedy zerwie, na wieczne skazany / za fochy niegodziwe, Pirytoj, kajdany* – obszerniejsze ujęcie kary; oryg. (79-80): „amatorem trecentae / Pirithoum cohibent catenae” („a zakochanego / Piritousa trzysta żelaz [dosł. 'kajdan'] więzi”).

Pieśń XLV. Na pochwałę Augusta

Jest to parafraza *HOR.Carm.* 3,5; oryginał liczy 56 wersów, przekład – 64 wersy. Oda śławi rzymskie męstwo (*virtus Romana*), jakie uosabiają Oktawian August, który będzie bogiem na ziemi, gdy pokona Brytanów i Persów, ale głównie – Marek Atyliusz Regulus, który poniósł śmierć w niewoli po I wojnie punickiej. Przeciwstawieniem jest postawa żołnierzy Marka Licyniusza Krassusa, organizujących sobie w państwie wroga nowe życie, rodzinne i zawodowe.

Argument (*PwH*, t. II, s. 48): „Pochwały Augusta, Krassa nagana. Regula cnota, wierność, stateczność”.

w. 1-2 *Jowisz dzieli swe berło: sam z groźnym loskotem, / siedząc w niebie, ognistym z góry szyje grotem* – swobodna i amplifikowana interpretacja tłumacza; oryg. (1-2): „Caelo tonantem credidimus Iovem / regnare” („Wierzyliśmy, że Jowisz, co huczy na niebie, sprawuje rządy”).

w. 3-4 *August, drugi na ziemi bóg z nim na przemiany, / tłucze z Party zwrotnymi potężne Brytany* – swobodna interpretacja, także zmiana synonimiczna; oryg. (2-4): „praesens divus habebitur / Augustus adiectis Britannis / imperio gravibusque Persis” („teraz będzie bogiem / August po dołączeniu Brytów / i pokonaniu twardych Persów”).

z Party zwrotnymi – por. wyżej, *Hor.* XXXIII 17-19 i obj.

w. 5-16 – parafraza, przy znacznej redukcji przywołań nazw własnych; oryg. (5-12):

Milesne Crassi coniuge barbara
turpis maritus vixit et hostium
(pro curia inversique mores!)
consenuit socerorum in armis

sub rege Medo Marsus et Apulus,
anciliorum et nominis, et togae
oblitus aeternaeque Vestae,
incolumi love et urbe Roma?

Czyż bowiem nie pojęli żołnierze Krassusa
za żony barbarzyńskich córek i we wrogim
– o kurio, zmienne obyczaje! –
nie służywali wojsku teściów,

Marsyjczyk czy Apulczyk pod rządami Meda,
nie bacząc na zaszczytną tarczę, dobre imię,
na togę i wieczystą Westę,
gdy Jowisz cały, Rzym nietknięty?

w. 10-11 *wolał iść za radłem, / porzuc, wzgardzony jeniec, pohańskie odłogi* – sens: wzgardzony jeniec (pokonany w walce i wzięty do niewoli Rzymianin) wolał pracować na roli, orząc pogańską, tj. barbarzyńską, ziemię. Dodatek tłumacza zawierający współczesnienie (*pohańskie odłogi*) czytelne dla polskiego odbiorcy, któremu bliski był motyw jarzma pluga.

w. 14 *wiecznej ognie Westy wszystkie bory spasy* – sens: wiecznie płonący ogień w świątyni Westy wygasł, bo wykorzystano już wszystkie drzewa w lasach, by go podsycać.

w. 15 *nas i szczątku niemasz* – sens: nie została nas nawet odrobina/ułamek (dawnych, dzielnych Rzymian).

w. 16 *chlubne imię poszło między baśnie* – sens: dobra sława/chłuba przestała być rzeczywistością; por. zwrot przysłowiowy: „Między bajki włożyć” (NKPP, „Bajka” 14).

w. 17-20 *Przejrział to mądry Regulus, rwąc szkodne umowy, / aby raczej, puńskimi spętana okowy, / w katuszach <d>ala życie młódz świata niegodne, / niż potomstwu dawała przykłady wyrodne* – interpretacja; oryg. (13-18):

Hoc caverat mens provida Reguli
dissentientis condicionibus
foedis et exemplo trahentis
perniciem veniens in aevum,

si non periret in miserabilis
captiva pubes: [...]

Uwagę na to zwracał przezorny Regulus,
który się zgodzić nie mógł z hańbiącym układem,
ponieważ sądził, że niedobry
przykład sprowadzi niechybnie wiek zguby,

jeśli mężczyźni wzięci do niewoli
nie zginą bez litości: [...]

w. 21-23 *Widziałem ... / ... / widziałem* – tłumaczowi udało się odtworzyć podwojenie oryginału, choć u Horacego słowa te widnieją w jednym wersie i odnoszą się w części do innych elementów wyliczenia (21): „vidi, vidi”.

w. 21-24 *Widziałem – wzdychał, mówiąc – na obelgi nasze / po cerkwiach nienawisnych latyńskie palasze, / widziałem obcym bogom na chlubne ofiary / bez krwi broni zawieszoną i zdarte sztandary* – interpretacja, także m.in. polonizacja (*palasze*) i współczesnienie (*po cerkwiach*); oryg. (18-21): „«signa ego Punicis / adfixa delubris et arma / militibus sine caede» dixit / «derepta vidi [...]»” („«Godła zawieszono / w punickich chramach i oręż / żołnierzom bez walki» powiedział / «odebrane widziałem [...]»”).

w. 25-28 *Któż by tży nie ukanał, patrząc, jak Pen dziki / swobodne cisnął ręce w tył krętymi tyki, / twierdze na wściąg otwierał, a bezpieczny trwogi, / na próżne hufów rzymskich pług puszczał odłogi?* – interpretacja; oryg. (21-24): „«[...] vidi ego civium / retorta tergo brachia libero / portasque non clausas et arva / Marte coli populata nostro” („«[...] widziałem też ziomków / wolnych, z rękami z tyłu związanymi, / i bramy niezawarte, i pola / przez nas zniszczone i znowu uprawne»”).

Pen dziki – dodatek.

twierdze na wściąg otwierał, a bezpieczny trwogi – tj. otwierał na oścież bramy twierdz, a wolny od lęku.

na próżne hufów rzymskich pług puszczał odłogi – sens: uprawiał pola, na których nie ma już rzymskich wojsk / których nie zajmują już rzymskie wojska; współczesnienie.

w. 29-32 *Pewnie się podły z większą zoldak wróci cnotą, / gdy go z kajdan okupne oswobodzi złoto? / Nie ceńcie drogo zbrodni, by jednym zawodem / i ubogim Rzym został, i gnuśnym narodem* – swobodna, amplifikowana interpretacja; oryg. (25-27): „Auro repensus scilicet acrior / miles redibit: flagitio additis / damnum” („Ze złotem wykupiony, sędzicie zapewne, / żołnierz mężniejszy wróci: dodajecie przeto / błąd do niesławy”).

jednym zawodem – jednym przedsięwzięciem, tj. za jednym razem/jednocześnie.

w. 33-34 *Któż wždy kiedy dokazał, by snadź, soku pełna / jednego, inną barwę wzięła na się wełna* – zmiana; oryg. (27-28): „Neque amissos colores / lana refert medicata fuco” (dosł. ‘wełna barwiona czerwienią [*fucus* – ‘barwnik uzyskiwany z mchu’] nie odzyskuje utraconych [w procesie odbarwiania] kolorów’, tj. nie wraca do pierwotnej, naturalnej, najczęściej białej, barwy).

w. 35-36 *lub cnota, gdy ją podłość raz w sercu zagłuszy, / do niecnej krok ozdoby mogła cofnąć duszy* – swobodna interpretacja; oryg. (29-30): „nec vera virtus, cum semel excidit, / curat reponi deterioribus” („ani prawdziwa cnota, kiedy raz stracona, / do (dusz) skażonych więcej nie powróci”).

w. 37-44 – parafraza, niekiedy amplifikowana, niepozbawiona także polonizacji (w. 44: „dyby”); oryg. (31-38):

si pugnat extricata densis
cerva plagis, erit ille fortis,

i nie inaczej, jak wyrwana z sidła
mogłaby walczyć lania, tak ten będzie,

qui perfidis se credidit hostibus,
et Marte Poenos proteret altero,
qui lora restrictis lacertis
sensit iners timuitque mortem.

kto się powierzył wiarołomnym wrogom,
i w zmiennym szczęściu tak się z Punem ścierał [dosł. ‘i w innym starciu zetrze Pena w proch’],
kto razy biczą czuł na ciele
skurczonym [dosł. ‘na ściśniętych ramionach’] i zadrzał przed śmiercią.

Hic, unde vitam sumeret, inscius,
pacem duello miscuit. [...]

Ów patrząc, jak by życie mógł ocalić,
walkę zamienił na pokój: [...]

w. 40 *słowo płonnej wagi* – słowo nic nieznaczące/mало ważne/zmienne; mowa o niedotrzymaniu układów.

w. 45-48 *Chlub się, grodzie libijski, z klęsk naszych i bolu, / a na gruzach wielkiego wyższy Kapitolu, / byskając z wież ogromnych ganki złocistemi, / puszczaj pogrom po włoskiej i strach blady ziemi* – parafraza, zawierająca synonimiczną metonimię, obrazowy dodatek (w. 47) oraz aktualizację („włoskiej ... ziemi”); oryg. (38-40): „O pudor, / o magna Carthago, probrosis / altior Italiae ruinis!” („o wstydzie! / o wielka Kartagino, wyższa / nad Rzymu sromotne ruiny”).

strach blady – określenie przysłowiowe; zob. wyżej, obj. do *Hor.* III 19, oraz niżej, *Hor.* XLIV 56, XLIX 18 i obj.

w. 49-52 *Tak mówił... a jakby się rzymskim nie znał synem, / nie wzniosł oczu ponurych przed zdumiałym gminem / ni wstydlivej małżonki, ani na ostatek / przyjął ucalowania od kochanych dzieci* – parafraza; oryg. (41-44): „Fertur pudicae coniugis osculum / parvosque natos, ut capitis minor, / ab se removisse et virilem / torvus humi posuisse voltum” („Mówią, że pocałunek wstydlivej małżonki / i małe dzieci on, praw pozbawiony, / oddalił i spojrzaniem męskim / ponuro się zapatrzył w ziemię”).

jakby się rzymskim nie znał synem – interpretacja; oryg. (42): „capitis minor” („praw pozbawiony”).

w. 53-56 *lecz w chwalebny uporze stanął jak głaz wryty, / dokąd ojców nie zmieknął rady nieużytej, / że się dali na koniec, długo chyląc, zażyć / i na wiekom niepomy czyn żadnym przewały* – znacznie poszerzona interpretacja; oryg. (45-46): „donec labantis consilio patres / firmaret auctor numquam alias dato” („dopóki zwlekających nie przekonał / ojców senatu radą nigdy niesłyszaną”).

stanął jak głaz wryty – zob. również zwroty przysłowiowe: „Stanął jak wryty” (NKPP, „Stać” 27), tu zacytowany przykład: „Stał wryty jako żywy kamień”; oraz „Stał jak skamieniały”, „Stanął jak w głaz zamieniony” (tamże 17).

dokąd ojców nie zmieknął rady nieużytej – sens: aż nie zmienił postanowienia ojców niechętnych jego argumentacji. ‘Ojcowie’ to *patres conscripti* (dosł. ‘ojcowie zapisani/wpisani na listę’), czyli senatorowie; aktualną listę senatorów od 312 r. p.n.e. przygotowywał cenzor.

że się dali na koniec, długo chyląc, zażyć / i na wiekom niepomy czyn żadnym przewały – sens: że po długich wahaniach dali się w końcu przekonać i opowiedzieć/przechylić szalę głosowania za czynem, jakiego żadne wieki nie pamiętają / jaki się nigdy nie zdarzył / o jakim nigdy nie słyszano.

w. 57-60 *Acz, między smutnych gronem przyjaciół wygnaniec / zacny, wiedział, na jaki los go wiedzie szaniec, / co mu gruba gotuje ziemia z swymi katy, / stawiając krwawe na widok ludowi warstwy* – interpretacja, także dodatek (60) tłumacza; oryg. (47-50): „interque maerentis amicos / egregius properaret exul. / Atqui sciebat,

quae sibi barbarus / tortor pararet” („by w końcu smutnych swych przyjaciół / opuścić, wygnaniec niezwykły. / I chociaż wiedział, co mu przygotuje / kat barbarzyński: [właśnie tak postąpił]”).

gruba ... ziemia – tu: dziki/barbarzyński kraj.

w. 61-64 *Szedł przez placzące krewnych i ziomeków gromady, / jak ów, co krętoprawne odsądziwszy zwady, / szuka, by słodszy myślom zgiełek nie czynił wstřętu, / jadąc do lubyh włosci cichego Tarentu* – interpretacja, m.in. pominięcie (redukcja) kilku określeń geograficznych, zarazem amplifikacja (np. określeń dotyczących Tarentu); oryg. (50-56):

[...] non aliter tamen dimovit obstantis propinquos et populum reditus morantem,	[...] właśnie tak postąpił, roztrzącił rzeszę swoich bliskich i ludu, który go wstrzymywał,
quam si clientum longa negotia diiudicata lite relinqueret tendens Venafranos in agros aut Lacedaemonium Tarentum.	jakby klientów rozsądziwszy sprawy w żmudnym procesie, zapragnął się udać do miłych wenafryjskich włosci lub do Tarentu lacedemońskiego.

krętoprawne odsądziwszy zwady – sens: rozsądziwszy sądowe zatargi, skomplikowane pod względem prawnym.

szuka, by słodszy myślom zgiełek nie czynił wstřętu – sens: by przyjemniejszym myślom nie przeszkadzał/nie stał na przeszkodzie zgiełek; dodatek tłumacza.

Pieśń XLVI. Na zepsute obyczaje

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,6; oryginal i przekład liczą po 48 wersów. W ostatniej pieśni „rzymskiej” Horacy nawołuje do odnowy religijnej, wskazując, że zanik wiary i brak troski o przybytki sakralne są źródłem zła, jakie przenika do życia państwowego, do obyczajów i moralno-etycznej sfery egzystencji. Stawiane za wzór chwalebne obyczaje przodków nie mają jednak mocy sprawczej, by wpłynąć pozytywnie na postawy współczesnych pocie Rzymian.

Argument (*PwH*, t. II, s. 58): „Na zepsowane swojego wieku obyczaje następuje”.

w. 1-2 *Póki nie dźwigniesz pochyłe świątynie, / a zaszle kopciem nie otrzesz bożęta* – przekład dość wierny, choć zredukowany i zawierający terminologię rodzimą (*kopciem*, *bożęta*), tłumacz odwrócił także kolejność elementów (tu: wersów w strofie); oryg. (2-4): „donec templā refeceris / aedisque labentis deorum et / foeda nigro simulacra fumo” („póki nie odnowisz / świątyni i świątyni i świątyni i świątyni i świątyni / i czarną sadzą pokrytych posągów”).

Póki nie dźwigniesz pochyłe świątynie – sens: dopóki nie naprawisz pochyłonych/chylących się ku ziemi świątyni.

zaszle kopciem – tj. zabrudzone osadem z sadzy/dymu/kurzu.

w. 3-4 *za cudze grzechy winien Rzymianinie, / czeka cię chłosta na ojcw wytknięta* – zmiana, m.in. w kierunku dosadności; oryg. (1-2): „Delicta maiorum inmeritus lues, / Romane” („Tak długo będziesz cierpieć niewinnie za grzechy / twych przodków, Rzymianinie”).

w. 5-6 *Rządź ileś światem, czyniąc bogom modby; / początek i cel twej sławy – cześć boska* – oryg. (5-6): „Dis te minorem quod geris, imperas. / Hinc omne principium, huc refer exitum” („Rządź, ponieważ wiesz, żeś niższy niż bogowie. / Tu wszystkiego początek, tu kres każdej rzeczy”).

w. 7-8 *wzgardzone nieba o srogie przywiodły / szwanki, na które ziemia jęczy włoska* – uwspółcześnienie nazwy krainy, będące zarazem rozwiązaniem metafory; oryg. (7-8): „di multa neglecti dederunt / Hesperiae mala luctuosae” („bogowie już nadto wzgardzeni / zgubę przynieśli żalostnej Hesperii”).

w. 9-10 *Już dwakroć Pakor z Monezem bez rady / wieszczęj poniżył butne mieczem duchy* – interpretacja; oryg. (9-11): „Iam bis Monaeses et Pacori manus / inauspicatos contudit impetus / nostros” („Już dwakroć Monelesa i Pakora hordy / wstrzymały uderzenie nasze, pod złą wróżbą / zaczęte”).

bez rady / wieszczęj – tj. bez pomyślnego proroctwa (bogów). Przekład dosłowny; oryg. (10): „in- auspicatos” – termin ‘auspicja’ (dosł. ‘obserwowanie ptaków’), jaki mieści w sobie określenie Horacego, był stosowany na oznaczenie różnego rodzaju wróżbiarstwa na podstawie znaków (*signa*), które pojawiały się

байд przypadkowo (*oblativa*), bądź w wyniku celowych działań (*impetrativa*); obok publicznych poczynań wróżbiarskich, słowo to oznacza także same znaki, których interpretacja wchodziła w zakres kompetencji augurów; poprzez auspicja bogowie nie tyle przepowiadali przyszłość, co wyrażali swój przychylny lub nieprzychylny stosunek do danej czynności, zamierzonej albo już podjętej.

butne ... ducky – przenośnie: ludzi (tj. Rzymian) zadufanych w swej sile.

w. 11-12 *a późnym wiekiem na groźne przykłady / zdarte z nas złote powdzwiewał łańcuchy* – zmiana metaforycznego ujęcia; oryg. (11-12): „et adiecisse praedam / torquibus exiguis renidet [manus]” („i wieńcom ubogim / wspanialej [hordy] przydały zdobyć”).

w. 13-16 *Obcym orężem prawie, Rzym, dobyty, / ujrzał w swych murach z domowym zawrotem / potężne Maury na morzu, a Scyty / uwinne z chybkiem od Dunaju grotom* – interpretacja, m.in. zmiany synonimiczne; oryg. (13-16): „Paene occupatam seditionibus / delevit urbem Dacus et Aethiops [*singularis pro pluralis*], / hic classe formidatus, ille / missilibus melior sagittis” („wojną domową miasto wyczerpane / znieść chcieli Dacy i Etiopcykowie, / ci flotą groźniejsi, a tamci / lepsi w puszczeniu lotnej strzały”) – Horacy słowem „Aethiops” określa Egipcjan, którzy wystawili pod Akcjum potężną flotę wojenną.

z domowym zawrotem – podczas domowych/wewnętrznych zamieszek, tj. w czasie wojny domowej między Oktawianem a Antoniuszem.

w. 17-20 *Bujny wiek w zbrodni naprzód święte stadla / i zacne domy, i rodziny skaził, / skąd jak ze źródła burmem złość wypadła, / którą się z państwa swymi Rzym zaraził* – przekład dość dokładny (z wyjątkiem wersu 20); oryg. (17-18): „Fecunda culpa saecula nuptias / primum inquinavere et genus, et domos: / hoc fonte derivata clades / in patriam populumque fluxit” („Czas [dosł. ‘wieki’] nieprawości zaczęło zbrukanie / małżeństw i rodów, i ognisk rodzinnych: / hańba płynąca z tego źródła / kraju całego dotknęła i ludu”).

Bujny wiek w zbrodni – tu: czas obfitujący w zbrodni; tłumacz wiernie, choć przez liczbę pojedynczą, oddaje słowo „saecula” z wersu 17 oryginału.

w. 21 *Zaledwo dziewczę słuźnych lat dosięże* – sens: zaledwie dziewczę osiągnie wiek zdalny do zamążpójścia; oryg. (22): „matura virgo” (dosł. ‘przedwcześnie dojrzała dziewczyna’).

w. 22 *myśli, jak w tańcu gładką stopę nagnie* – zmiana i uogólnienie; oryg. (21): „motus doceri gaudet Ionicos” („cieszy się, gdy poznaje jońskie tańce”) – owe *motus Ionici* to wyuzdane i pełne ekspresji jońskie tańce.

w. 23 *jako w swych wdzięków jarzmo serca wprzędę* – tym razem delikatniejsze niż u Horacego obrazowanie tłumacza z wykorzystaniem rodzimej frazeologii; oryg. (22-23): „et fingitur artibus / iam nunc et incestos amores [meditatur]” („i flirtu się uczy, / już myśli o miłości grzesznej”). Por. wyrażenie przysłowiowe: „Zaprząć się w jarzmo” (NKPP, „Jarzmo” 3).

w. 24 *ba, i przed czasem już owocu pragnie* – zmiana motywowana zastąpieniem ujęcia nieczytelnego dla polskiego odbiorcy; w oryginalne powiedzenie o proveniencji greckiej (24): „de tenero ... ungui” („ledwo urosły jej pazurki”, dosł. ‘od delikatnego/miękkiego paznokcia’, tj. od wczesnego dzieciństwa).

w. 25-28 *Więc i w małżeństwie szuka coraz świeżej / pastwy swym chuciom, choć ma męża świadkiem, / ani zna braku w natrętej młodzieży, / dzieląc im laski lubieżne ukradkiem* – celna interpretacja; oryg. (25-28): „Mox iuniores quaerit adulteros / inter mariti vina, neque eligit, / cui donet inpermissa raptim / gaudia luminibus remotis” („Wkrótce poszuka sobie młodszych zalotników, / gdy mąż zajęty winem, i nawet nie pozna, / komu pośpiesznie zdrożną rozkosz / dała, zgasiwszy pierwszej światła”).

ani zna braku w natrętej młodzieży – sens: jest chętna każdemu spośród narzucających się jej młodych mężczyzn / nie przebiera w narzucających się jej młodych zalotników.

ukradkiem – oryg. (28): „luminibus remotis”.

w. 29-32 *Bądź Hiszpan, bądź kto worek ruszył złoty – / za wiedzą nawet lakomego stroża / szacowny handlarz kobiecej niecnoty / poprzysiężnego udziela mu łoża* – duża zmiana (tłumacz kontynuuje wątek męża), rozwinięta charakterystyka opisanego peryfrastycznie męża i redukcja (*Hiszpan*); oryg. (29-32): „sed iussa coram, non sine concio / surgit marito, seu vocat institor, / seu navis Hispanae magister, / dedecorum pretiosus emptor” („Lecz na wezwanie jawne, nie bez wiedzy męża, / podniesie się od stołu, czy gdy kramarz krzyknie, / czy sternik hiszpańskiego statku, / hojny w podzięce za niecną usługę [dosł. ‘dobrze placący nabywca hańbiących przysług’]”).

kto worek ruszył złoty – sens: kto potrząsnął sakiewką, pokazując, że dobrze zapłaci. Peryfrastyczne i uogólniające określenie handlarza-domokrażcy (oryg. w. 30: „institor”).

w. 33-36 *Nie z tych to matek urodzona dziatwa / popędzi znowu Pirra z Antyjochem / ni morze ścierwy puńskimi zagmatwa / lub Hannibala przesyje popłochem* – inwencja tłumacza, m.in. zmiana w kierunku dosadnego wzmocnienia (*ścierwy*); oryg. (33-36): „Non his iuventus orta parentibus / infecit aequor sanguine Punico, / Pyrrhumque et ingentem cecidit / Antiochum Hannibalemque dirum” („Nie z takich ojców młodzież urodzona / strumieniem krwi punickiej zabarwiła morze, / zgładziła Pyrra i wielkiego / Antiocha, złego Hannibala”) – Horacy nawiązuje tu do triumfów oręża rzymskiego: zwycięstwa floty u wybrzeża Wysp Egackich podczas I wojny punickiej (zob. wyżej, obj. do *Hor.* XXXII 3-4); pokonania Pyrrusa, króla Epiru (I. połowa III w. p.n.e.); przegranej Antiocha III Wielkiego, króla Syrii, w bitwie pod Magnezją (190 r.); wreszcie do pokonania Hannibala podczas II wojny punickiej (lata: 218-201).

matek – zmiana dokonana przez tłumacza, który nawiązał do poprzedzających ten fragment scenek obyczajowych, przedstawiających w krytycznym świetle pleć żeńską; oryg. (33): „parentibus” (dosł. ‘rodziców’).

przesyje popłochem – sens: przeniknie/przerazi/przejmie nagłą trwogą.

w. 37-39 *Bitnych to kmieci siemię bez pochyby, / jędrni molojcy, co aż do wieczere / kroili twarde na ugorze skiby* – wiele dostosowań domestykacyjnych, które wprowadzają lepiej znane polskiemu czytelnikowi realia, zarazem rezygnacja z określenia geograficznego; oryg. (37-39): „sed rusticorum mascula militum / proles, Sabellis docta ligonibus / versare glaebas” („lecz chłopskich dzielne potomstwo żołnierzy, / nawykłe wzruszać sabelską motyką / glebę”).

jędrni molojcy – tj. silni/zdrowi junacy. Polonizacja określenia popularnego w dawnej Polsce, a pochodzącego z języka ukraińskiego; oryg. (37): „mascula ... / proles” („dzielne potomstwo”).

w. 40-44 *a na fukliwej ostry głos macierze, / gdy Hesper zegnał do obory cielce / i dzieńne mglistym płaszczem trudy skrocił, / złożywszy z pługiem dębowe widelce, / jeszcze się drugi pod siekierą spocil* – m.in. inne poetyckie opracowanie obrazu wieczoru, zmiana i rozwinięcie czynności postaci oraz polonizacja, a zarazem wprowadzenie przenośni (*dębowe widelce*); oryg. (39-44):

[...] et severae
matris ad arbitrium recisos

portare fustis, sol ubi montium
mutaret umbras et iuga demeret
bubus fatigatis, amicum
tempus agens abeunte curru.

[...] i na zlecenie matki
surowej [nawykłe] dźwigać drwa zrąbane

na plecach, kiedy słońce o zachodzie
górom wydłuża cienie i jarzma odbiera
zmęczonym wołom, zaczynając
przyjemny wieczór kresem drogi.

Nazwa gwiazdy wieczornej w formie zlatynizowanej *Vesper* pojawia się w *HOR. Carm.* 2,9,10; 3,19,26, natomiast w wariantcie *Hesperus*, wywodzącym się z greki, w *OV. Met.* 5,441.

na fukliwej ostry głos macierze – tj. na ostry głos/na polecenie gniewnej/surowej matki.

dębowe widelce – tu: drewniane widły.

w. 45-48 *Z uplynnym czasem wszystko na dół leci: / gorsi po dziadach nastali rodzice, / rodziców jeszcze przepisują dzieci, / a nasi, nie wiem, czym będą dziedzice* – interpretacja tłumacza; oryg. (45-48): „Damnosa quid non inminuit dies? / Aetas parentum peior avis tulit / nos nequiores, mox daturos / progeniem vitiosorem” („Czegóż on nie pomniejszył, wiek ów zgubny? / Pod gorszym znakiem poczęci ojcowie / nas wydalili nędzniejszych, my zaś / bardziej ułomnych zrodzimy następców”).

wszystko na dół leci – wszystko się degeneruje/pomniejsza.

rodziców jeszcze przepisują dzieci – sens: dzieci prześcignęły jeszcze swych rodziców, tj. stały się gorsze od nich.

Pieśń XLVII. Do Asteryi

Tłumaczenie *HOR. Carm.* 3,7; oryginał liczy 32 wersy, przekład – 40 wersów. Oddalenie od ukochanej osoby rodzi rozmaite pokusy i obawy. Niepokój o dochowanie wierności przez nieobecnego partnera odczuwa kobieta, jednakże ona również powinna dać zdecydowany odpór zalotom innego mężczyzny.

Argument (*PwH*, t. II, s. 74): „Ciesz ją smutną z odjazdu męża i napomina, aby mu wiary małżeńskiej dochowała”.

Tytuł: – pieśń skierowana jest do Asterii, dziewczyny o znaczącym imieniu ‘Gwiazdka’, samotnej i pełnej niepokoju po odejściu ukochanego, którą poeta pociesza pół żartem, pół serio.

w. 1-4 *Nad młodym mężem z wiarą nieskażoną / próżno lży lejesz, frjasowliwa żono! / Za pierwszą wiosną spośród morskiej toni / z tyńskim towarem wróci go Favoni* – zmiana kolejności elementów oraz pominięcie przez tłumacza zarówno imienia ukochanego, jak i imienia adresatki (zatem redukcja apostrofy), jako szczegółów być może nieistotnych dla polskiego czytelnika; oryg. (1-5): „Quid fles, Asterie, quem tibi candidi / primo restituent vere Favonii / Thyna merce beatum, / constantis iuvenem fidei / Gygen?” („Czemu płaczesz za tym, Asterio, którego / powiew wczesnej wiosny, Favoni, ci wróci / razem z tyńskim towarem, / za wiernym nad podziw młodzieńcem / Gygesem?”) – Horacy mówi o towarach sprowadzanych z Tynii/Bitynii, krainy rozciągającej się nad Propontydą i Morzem Czarnym.

w. 5-7 *W ladowej, Notem zachwyconej, łodzi, / gdy srogi Kozioł, burząc wodę, wschodzi, / smutne noclegi pędzi na Oryce* – interpretacja tłumacza; oryg. (5-8): „Ille Notis actus ad Oricum / post insana Caprae sidera frigidas / noctes non sine multis / insomnis lacrimis agit” („On gnany do Oryku Notem / [z południa], gdy wszedły zwiastujące burzę / gwiazdy Kozy, bezsenny / lży rzewne leje w zimne noce”).

Kozioł – właściwie gwiazdozbiór Kozy (*Capra* lub *Capella*).

na Oryce – nazwa tego portowego miasta w Epirze nad Adriatykiem brzmiała (r.n.): *Oricum*.

Wydaje się, jakby Naruszewicz odczytywał tu np. nazwę wyspy (*na*).

w. 8 *że swej nie widzi wdzięcznej połowice* – dodatek tłumacza, zarazem nadinterpretacja lub przenośnia, bo Asteria nie była małżonką Gygesa.

w. 9-12 *Tam chytry służka jego gospodyni / tysiąc nań sidel do swej pani czyni, / o jej miłości szepcząc mu do ucha: / jak ledwo dla niej nie wyzionie ducha* – interpretacja silnie wykorzystująca rodzimą frazeologię (*tysiąc ... sidel ... czyni, szepcząc mu do ucha, ledwo ... nie wyzionie ducha*) oraz pominięcie imienia własnego; oryg. (11-12): „Atqui sollicitae nuntius hospitae, / suspirare Chloen et miseram tuis / dicens ignibus uri, / temptat mille vafer modis” („Lecz może [sprytny] powiernik jego gospodyni, / gadając, że Chloe też wdycha i płonie / ogniem niż twój nie mniejszym, / na tysiąc werbuje sposobów”).

tysiąc ... sidel – oryg. (12): „mille ... modis”.

jak ledwo dla niej nie wyzionie ducha – oryg. (10-11): „tuis / ... ignibus uri” (dosł. ‘płonie twoimi/ takimi samymi jak twoje ogniami/namiętnościami’).

dla niej – tj. dla miłości.

nie wyzionie ducha – mowa o sile uczuć owej gospodyni.

w. 13-16 *Więc i okropne ponawia przykłady: / jakie czystemu uknowała zdrady / synowi Glauka złość Argu królowej, / że jej odrzucił powabne namowy* – zmiana oraz wprowadzenie antonomazji i peryfrazy: „syn Glauka” to Bellerofont (Glaukos był jego „ziemskim” ojcem), a „królowa Argu” to Anteja, żona Projtosa, władcy Tirynsu; oryg. (13-16): „Ut Proetum mulier perfida credulum / falsis impulerit criminibus nimis / casto Bellerophontae / maturare necem, refert” („A to, jak zdradziecka żona oskarżyła / przed małżonkiem Proetem o niebyłe zbrodnie / cnego Bellerofonta, / aby przyspieszyć jego zgubę”) – Bellerofont, syn Posejdona, oskarżony przez Anteję (zwaną też niekiedy Steneboją), został przez Projtosa, który nie chciał sprzeniewierzyć się prawu gościnności, wysłany do króla Lykii w Azji Mniejszej, Iobatesa, z zapieczętowanym listem, w którym pojawiło się żądanie zgładzenia dostarczyciela korespondencji; Iobates, chcąc wysłać Bellerofonta na pewną śmierć, kazał mu zabić Chimere, młodzieniec dosiadł więc skrzydlatego konia Pegaza i pokonał potwora z powietrza.

Więc i okropne ponawia przykłady – amplifikacja; oryg. (13-16): „Ut ... // ... // ... refert” (dosł. ‘[wysłannik] opowiada, jak...’).

czystemu – tu: cnotliwemu. Przekład dosłowny; oryg. (15): „casto”.

w. 17-20 *przycacza i ów czyn niepospolicity, / jak piękny Pelej niecnej Hippolity / zemście przyplacil; tudzież inne, które / osłabić mogą młodzieńczą naturę* – swobodna interpretacja, rezygnacja z nazewnictwa oraz dodanie epitetów; oryg. (17-20): „narrat paene datum Pelea Tartaro, / Magnessam Hippolyten dum fugit abstinent, / et peccare docentis / fallax historias movet” („Prawo i Peleju niemal w Tartar wziętym, / kiedy Hipolity miłością pogardził, / i i podstępnie przycacza / historii, co ucza, jak grzeszyć”) – Peleus, późniejszy ojciec Achillesa, gościł u Akastosa, władcy lidyjskiej Magnezji, miasta w Azji Mniejszej, kiedy zakochała się w nim bez wzajemności królowa Hippolita; by nie złamać prawa gościnności król zabrał Peleusa na polowanie i zostawił w lesie wśród centaurów, jednak młodzieńca uratował centaur Chiron.

w. 21-24 *Lecz ni na paszczą ognistej Chimery, / ni straszne z kopyt swych chłopo-ogiery / daje się ruszyć lekko dusza mężna, / by w niej ostygła wiara poprzysiężna* – dodatek, w którym Naruszewicz wykorzystuje wątki mitów opowiadających o Bellerofonczie i Peleusie (zob. wyżej).

chłopo-ogiery – centaury.

w. 25-28 *na wszystkie groźby i pieszczoty głuchy, / trwa w obietnicach, jak wśród zawieruchy / morskiej uporną rafa trzyma szyję, / czy na nią wicher, czy wał setny bije* – bardzo amplifikowana interpretacja, z pominięciem określenia geograficznego; oryg. (21-22): „frustra: nam scopulis surdior Icarī / voces audit adhuc integer” („Na próżno: bo głuchszy niż skały Ikara / słucha tego, dotąd niewinny”) – Horacy porównuje niezłomność małżonka do skał na wyspie Ikarii, leżącej u wybrzeży Azji Mniejszej.

uporną rafa trzyma szyję – dosł. ‘skała trzyma nieustępliwą głowę’ (*pars pro toto*); przenośnie: skała trwa, nie poddając się zawierusze morskiej.

w. 29-30 *Pocziwiy twój mąż, lecz i ty mu za to / pomnij wzajemną nadgrodzie zapłatą* – dodatek; napomnienie adresatki, by wzajemnie dochowała wierności.

w. 31-32 *ani dopuszczaj, by – ludziom igrzysko – / obok ci siadał Enipej tak blisko* – interpretacja; oryg. (22-24): „At tibi / ne vicinus Enipeus / plus iusto placeat, cave” („A ciebie / czyż sąsiad Enipeusz / nie kusi bardziej, niż wypada” [dosł. ‘Strzeż się, by sąsiad Enipeusz nie podobał ci się bardziej, niż przystoi’]).

w. 33-36 *choć przy nim w szrankach każdy prawie żakiem, / bądź w polu dzielnym zatacza rumakiem, / bądź się zapuści z rzymskimi chłopięty / Tybrowe pławem przebywać zakręty* – połączenie uwspółcześnienia (*w szrankach, żakiem*) i polonizacji (*zatacza rumakiem*) z realiami starożytnymi, choć także ich częściowe pominięcie; oryg. (25-28): „quamvis non alius flectere equum sciens / aequē conspicitur gramine Martio, / nec quisquam citus aequē / Tusco denatat alveo” („choć koniem kierować jak nikt inny umie / chętnie podziwiany na Marsowym Polu / i nikt od niego szybciej / etruskim nie płynie korytem”).

w szrankach – por. zwroty przysłowiowe, nawiązujące do tradycji turniejów rycerskich: „W szranki stawać”, „Wchodzić w szranki”, „Stanać w szrankach” (NKPP, „Szrank”).

każdy prawie żakiem – sens: prawie każdy wydaje się początkującym uczniem.

zatacza rumakiem – sens: wprawnie kieruje koniem, tzn. jadąc wierzchem, zakreśla koło (przed zatrzymaniem się).

Tybrowe pławem przebywać zakręty – sens: płynąć wplaw, pokonywać zakręty Tybru.

Tybrowe ... zakręty – konkretyzacja; w oryginale (28) omówienie: „Tusco ... alveo”.

w. 37-40 *Przed nocą wrota na rygiel zamykaj, / na flet przez okno głowy nie wytykaj, / a choć, żeś harda, powie: „Nie dbam o cię”, / mało dbaj, kiedy zostaniesz przy cnocie* – swobodna interpretacja; oryg. (29-32): „Prima nocte domum claude, neque in vias / sub cantu querulae despice tibiae / et te saepe vocanti / duram difficilis mane” („Wczesną nocą zawrzyj dom i nie wyglądam, / kiedy na ulicy smętny flet się żali, / okaż temu, co woła, / swój upór i stałość niezłomną”).

na flet przez okno głowy nie wytykaj – nawiązanie do oryginału (29-30: „neque ... / ... despice tibiae”) lub porównanie do szpary w uchylonym oknie nie szerszej niż grubość fletu.

Pieśń XLVIII. Do Mecenasza

Jest to parafraza HOR. *Carm.* 3,8; oryginał liczy 28 wersów, przekład – 32 wersy. To zaproszenie na ucztę z okazji piątej rocznicy ocalenia poety od śmierci „pod ciosem drzewa” (zob. *Hor.* XXXIII i obj.).

Argument (*PwH*, t. II, s. 78): „Że – chociaż beżenny – dni pierwsze marca uroczyste obchodzi, Mecenas temu się dziwić nie powinien”.

Tytuł: – Horacy zwraca się w kalendy marca z zaproszeniem do swego protektora i przyjaciela, by wraz z nim uroczyste obchodził ten szczęśliwy dla poety dzień.

w. 1 *Świadom łacińskich i greckich obrzędów* – konkretyzacja i zmiana; oryg. (5): „docte sermones utriusque linguae” (dosł. ‘[człowieku] znający literaturę obu języków”).

w. 2-4 *dziwisz się, panie, dla jakich to względów, / beżenny człowiek, marcowe początki / z uroczystymi odprawują świętki* – rozbudowana interpretacja; oryg. (1): „Martii caelebs quid agam Kalendis” („W kalendy marca, co czynię, beżenny”).

marcowe początki – w oryginale mowa dokładnie o pierwszym dniu marca – w kalendy marcowe mężatki obchodziły Matronalia ku czci opiekunki porodów Junony Luciny oraz na pamiątkę pogodzenia się ojców porwanych Sabineek z ich rzymskimi zięciami.

w. 5-8 *Co znaczy ołtarz ułożony z darni, / co biały kozioł z ubogiej owczarni, / więc i kwiat z ogniem, i – co pachną dzielnie – / pełne kosztownych perfumów kadzielnie* – swobodna interpretacja; oryg. (2-7): „quid velint flores et acerra turis / plena, miraris, positusque carbo in / caespite vivo, / ... / ... et album / ... caprum” („co znaczą kwiaty i te kadzielnice, / dziwisz się, po co na świeżej murawie / węgiel płonący, / ... / ... i białego / kozła [Librowi przyrzekłem]”).

w. 9-12 *Winiem tobie tę biesiadę, Bachu, / żeś mię z owego wybawił postrachu, / kiedym spróchniałym przywalony pniakiem / ledwo się z groźnym nie ujrzał Eakiem* – swobodna interpretacja, polegająca m.in. na wprowadzeniu apostrofy, zmianie synonimicznej oraz wykorzystaniu informacji spoza tekstu (zob. zaraz niżej); oryg. (6-8): „overam dulcis epulas et album / Libero caprum prope funeratus / arboris ictu” („przyrzekłem dania smaczne i białego / kozła Librowi, gdy omal nie zginął / pod ciosem drzewa”).

z groźnym nie ujrzał Eakiem – Naruszewicz wykorzystał tu frazę HOR. *Carm.* 2.13,22: „et iudicantem vidimus Aeacum” („a bym ujrzał ... / ... arbitra Eaka”), którą mocno przekształcił w przekładzie tej pieśni; por. HOR. XXXIII 22: „z groźnym podsędkiem srogiej Persefony”. Ajakos/Eak był jednym z sędziów w Podziemiu (wraz z Minosem i Radamantyssem).

w. 13-16 *Godzi się w czasu takiego rocznicę / dobyć owej to baryły z piwnice, / com z niej od Tulla konsulatu nie pił, / jakom ją czopem smolanym zasklepił* – przekład dość dokładny, także polonizacja (*baryły*); oryg. (9-12): „Hic dies anno redeunte festus / corticem adstrictum pice dimovebit / amphorae fumum bibere institutae / consule Tullo” („W ten dzień, radosny okrągłą rocznicą, / wystrzelił korek smolisty z amfory, / co dym chłonęła, za konsula Tulla / zległej w piwnicy”) – wino liczyło zatem w czasach Horacego ok. 37 lat.

w. 17-18 *Nie żałuj, panie, w tę chwilę bankietną / za zdrowie moje spełnić czarę setną* – tłumacz pominął imienną apostrofę do Mecenasas i określenie (greckiej proveniencji) naczynia do picia; oryg. (13-14): „Sume, Maecenas, cyathos amici / sospitis centum” („Spełń, Mecenasie, na cześć przyjaciela / ocalonego cudem sto kielichów”).

w tę chwilę bankietną – w czasie tej biesiady; dodatek tłumacza (uwspółcześnienie określenia).

w. 19-20 *Niech noc spokojnym ogniem błyska do dnia, / aż się słoneczna obudzi pochodnia* – wprowadzenie własnego, amplifikowanego obrazu; oryg. (14-15): „et vigiles lucernas / perfer in lucem” (dosł. ‘palące się lampy pozostaw aż do świtu’).

spokojnym – jak się wydaje, tym jednym słowem tłumacz oddał całą frazę oryginału (15-16): „procul omnis esto / clamor et ira” („trwogi / i gniew niech szczeną”).

w. 21 *Zaspokój na czas frasobliwe myśli* – uogólnienie; oryg. (17): „Mitte civilis super urbe curas” („Oddal państwowe wokół miasta troski”).

w. 22-24 *Zbici Dakowie z granic naszych wysli / z swym Kotysonem, a na swe zażarci / kłeski własnym się mieczem gubią Parci* – m.in. synonimiczna metonimia; oryg. (18-20): „occidit Daci Cotisonis agmen, / Medus infestus sibi luctuosus / dissidet armis” („poległy hordy Daków Kotisona [dosł. ‘dackiego Kotisona’], / Med niespokojny zgubne między sobą / prowadzi boje”) – króla Daków i Getów pokonali Rzymianie pod wodzą Marka Licyniusza Krassusa w roku 29 p.n.e., a Partowie spierali się o władzę w roku 26/25.

w. 25-26 *Ów stary szarpacz hesperyskiej strony / służy, Kantaber, w rzymskie uwięziony / pęta* – przekład dość dokładny, choć niewolny od zmian synonimicznych; oryg. (21-22): „servit Hispanae vetus hostis orae / Cantaber sera domitus catena” („Już zniewolony dawny wróg hiszpański, / Kantaber, wreszcie łańcuchem skowany”).

w. 27-28 *Scyta nie chce więcej naszym / lupem się juczyc, wzięwszy w leb palaszem* – wprowadzenie własnego obrazu, polegające na polonizacji rodzaju broni, współczesnieniu (przypisanie Scytom zwyczajów Turków czy Tatarów najeżdżających polskie ziemie) oraz dosadności tłumaczenia wykorzystującej rodzimą frazeologię; oryg. (23-24): „iam Scythae laxo meditantur arcu / cedere campis” („także Scytowie chcą, łuk rozluźniwszy, / ustąpić z pola”).

lupem się juczyc – sens: obładowywać się zdobyczami wojennymi, pochodzącymi z grabieży.

wzięwszy w leb – por. staropolski zwrot przysłowiowy: „W leb wziąć (brać)” (NKPP, „Leb” 37) i przysłowie: „Nie wiedzieć komu się pierw w leb dostanie” (tamże, „Leb” 31).

w. 29-32 *Korzystaj wesół z obecnej godziny, / a walne troski kładąc na czas inny, / umiej przeplatać wolniejszymi sprawy / przykre o dobro publiczne zabawy* – interpretacja; oryg. (25-28): „Neglegens ne qua populus laboret, / parce privatus nimium cavere et / dona praesentis cape laetus horae: / linque severa” („Nie dbając, jak się

krząta lud stroskany, / człowiek prywatny, zmartwień oszczędź sobie, / korzystaj wesół z darów krótkiej chwili, / odrzuć powagę”).

Pieśń XLIX. Rozmowa Horacyjusza z Lidyją

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,9; oryginał liczy 24 wersy, przekład – 36 wersów. Miłosny dialog kochanków, odsłaniający psychologiczne niuanse związku – osób świadomych siły łączących ich więzi, ale próbujących zachować niezależność, świadomych swej atrakcyjności również dla postaci z dalszego planu życia.

Tytuł: – wszystkie tłumaczenia tej pieśni w *PwH* występują pod takim tytułem, a utwór został graficznie podzielony na dialogowe sekwencje.

w. 1-6 *Pókim prym miewał w sercu mej Lidy, / a piersi upieszczonej / miłosnymi ramiony / i srebrnej nikt się dotknąć nie śmiał szyi, / fraszka mi nad te ponęty / były perskich królów sprzety* – poszerzona interpretacja tłumacza; oryg. (1-4): „Donec gratus eram tibi, / nec quisquam potior brachia candidae / cervici iuvenis dabat, / Persarum vigui rege beator” („Dopóki tyś mnie miłowała [dosł. ‘dopóki byłem ci miły’] / i inny chłopiec spragniony pierwszeństwa / twej szyi nie śmiał dotknąć [dosł. ‘nie dawał/nie zarzucał ramion na szyję’] białej, / weselszy żyłem niż król Persów”).

w. 7-12 *Pókim twój serca była celem, / a nad Lidyją-s twojej / nie dał góry brać Klo, / los mój był losów fortunnych modelem: / nie ustąpiłam nikomu, / ni rzymskiego matce domu* – interpretacja i uogólnienie; oryg. (5-8): „«Donec non alia magis / arsi, neque erat Lydia post Chloen, / multi Lydia nominis / Romana vigui clarior Ili»” („Dopóki bardziej nie kochałeś / innej, bo ponad Chloe była Lidia, / imieniem Lidii opiewanej, / sławniejsza byłam niż Rzymianka Ili»). Por. wyżej, obj. do *Hor.* XLIII 30-33: „plód Trojanki”.

nie dał góry brać – por. zwrot przysłowiowy: „Brać górę”, tj. mieć pierwszeństwo (NKPP, „Góra” 9).

w. 13-18 *Jużem się cały Klo oddał w pęta – / z jej głosu, z jej się liry / nektar wylewa szczéry. / By jej wieczyście trwać mogły momenta, / stokroć bym za to, ochoczy, / bladej Śmierci zajrzał w oczy* – jak wyżej, tak i tu amplifikowana interpretacja, także rezygnacja z uściślenia ojczyzny Chloe, zmiana instrumentu i dobitność (hiperbola); oryg. (9-12): „Me nunc Thressa Chloe regit, / dulcis docta modos et citharae sciens, / pro qua non metuam mori, / si parcent animae fata superstiti” („Mną rządzi teraz Chloe z Tracji [dosł. ‘Tracyznka/tracka’], / co słodkie sztuki zna [dosł. ‘słodkich znawczyni melodii/tonów’] i gra na cytrze, / dla niej bym gotów życie stracić, / byle przychylić nieba mej duszyczce [dosł. ‘jeśliby [dzięki temu] los oszczędził [jej] duszę, pozostawiając [ją] przy życiu’]”).

stokroć bym ... / bladej Śmierci zajrzał w oczy – por. przysłowia: „Sto razy zajrzał śmierci w oczy”, „Śmierć mu w oczy zagłada”, „Śmierć w oczy zajrzała”, „Zewsząd śmierć w oczy zagłada”, „Zagładać śmierci w oczy” (NKPP, „Śmierć” 92a, b).

bladej Śmierci – por. wyrażenie przysłowiowe: „Blady jak śmierć” (NKPP, „Blady” 16); por. także wyżej, obj. do *Hor.* III 19 oraz XVI 36.

w. 17-24 *stokroć bym ... / bladej Śmierci zajrzał w oczy. // ... // tysiąc bym razy umarła* – genialne, bo równomiernie stopniowane, choć hiperboliczne, oddanie gradacji oryginału (11-15): „non metuam mori, // ... // ... bis patiar mori” („[dla niej] bym gotów życie stracić, // ... // [dla niego] dwakroć bym umarła”).

tysiąc bym razy umarła – nawiązanie do zwrotu: „Wolę umrzeć” (NKPP, „Umrzec” 39), tu m.in. przykład: „Wolałbym tysiąc razy umrzeć, niżli to cierpieć”.

w. 19-24 *Jam też me serce oddała ze wszystkim – / nadobny syn Ornita / oburącz one chwytła. / By go śmierć ostrzem nie pożyla pływkim, / za okup lubego garła / tysiąc bym razy umarła* – interpretacja i uogólnienie wraz z rezygnacją ze szczegółów dotyczących pochodzenia rywala; oryg. (13-16): „«Me torret face mutua / Thurini Calais filius Ornyti, / pro quo bis patiar mori, / si parcent puero fata superstiti»” („«A ku mnie wielkim żarem pała / Kalajs, z Turyjów syn Ornyta, / dla niego dwakroć bym umarła, / byłem mu nieba przychyliła»”).

nadobny syn Ornita – por. przyp. (s) w *PwH*, t. II, s. 82: „Imię zmyślone kochanka”.

w. 25-30 *Cóż, gdyby Wenus powróciła znowu, / a w pierwszy płomień serce / poszło po tej iskierce / i nikt już nie rwał stalnego okowu, / by dla ciebie dawnym torem / drzwi moje stały otworem?* – tłumacz pominął imiona dziewcząt oraz zmienił i rozbudował obraz powracającego uczucia; oryg. (17-20): „Quid si prisca redit Venus / diductoque iugo cogit aeneo, / si flava excutitur Chloe, / reiectaeque patet ianua Lydiae?” („A jeśli wróci miłość płocha / i rozłączeni znów jej jarzmo [dosł. ‘spizowe jarzmo’, tj. trwale jak spiz] przyjmą, / jeśli odejdzie Chloe płowa / i moje drzwi otworzą się przed Lidią?”).

drzwi ... stały otworem – por. przysłowie: „Świat stoi otworem” (NKPP, „Świat” 84).

w. 31-36 *Choć mój Kalais piękniejszy nad zorza, / a ty, odmiancze winny, / lepszy od wiotkiej trzciny / i Adryjskiego złośliwszy od Morza, / jednak mi wdzięczniej przy tobie / żyć razem i leżeć w grobie* – tłumacz wprowadził także własne porównania, wykorzystujące rodzimą frazeologię; oryg. (21-24): „«*Quamquam sidere pulchrior / ille est, tu levior cortice et inprobo / iracundior Hadria, / tecum vivere amem, tecum obeam libens*»” („«Chociaż piękniejszy niżli gwiazda / jest on, a ty niż korek lżejszy / i sroższy niż wzbudzony Adria, / z tobą żyć pragnę, z tobą zginę chętnie»”).

lepszy od wiotkiej trzciny – por. przysłowie: „Na słabej (wiotkiej) się trzyma trzcinię” (NKPP, „Trzcina” 3); w oryginale (22) nawiązanie do rzymskiego powiedzenia określającego osobę niestałą i zmienną.

Pieśń L. Na Licę

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,10; zarówno oryginał, jak i przekład liczą po 20 wersów. Pieśń zakochanego mężczyzny przed zamkniętymi drzwiami domu ukochanej (rodzaj sytuacyjnej wypowiedzi lirycznej zwany *paraklausithyron*).

Argument (*PwH*, t. II, s. 86): „Napomina ją, aby złożywszy swą nieużytość, zlitowała się nad proszącym”.

Tytuł: – bohaterką utworu jest Lyce, kobieta o znaczącym imieniu ‘Okrutna jak lwica’, również adresatka HOR. *Carm.* 4,13, *nb.* zupełnie innej w nastroju.

w. 1-4 *Gdybys i z dzikim dzieląc łożę Scytą, / mętnego w stepach pila wodę Domu, / musiałabyś się uzalić, kobieto, / że – nędzny – ziębnę ledwo nie do skonu* – pominięcie imiennej apostrofy i nazwy wiatru, wykorzystanie informacji spoza tekstu (*Scytą*), zmiany synonimiczne oraz interpretacja w kierunku dosadności; oryg. (1-4): „*Extremum Tanain si biberes, Lyce, / saevo nupta viro, me tamen asperas / porrectum ante fores obicere incolis / plorares Aquilonibus*” („Choćbys się nawet, Liko, z krańców świata Donem [Horacy wymienia rzekę Tanais – tak w starożytności zwano Don] / poila razem z mężem srogim, także wtedy / zdjąłby cię żal, że przed twym twardym progiem / szarpia mną swojskie Akwilony”).

w. 5-8 *Słyszysz, jak skrzypią pojedne zawiasy / a bystrym szumią gałęzie pochwistem, / mróz bierze wody w lodowate prasy, / zmartwiałoby wszystko na podniebiu czystym?* – przekład dość dokładny (Horacy mówi o zamarzaniu śniegu, Naruszewicz – o ścinaniu lodem rzek), mimo rozwiązania metafory (*na podniebiu*); oryg. (5-8): „*Audis, quo strepitu ianua, quo nemus / inter pulchra satum tecta remugiat / ventis, et positas ut glaciēt nives / puro numine Iuppiter?*” („Bo chyba słyszysz, jak drzwi trzeszczą, jakim rykiem / odbrzmięwa gaj sadzony wśród spokojnych domów, / jak jęczy wiatr i niby świeżo spadłe śniegi / czystym obliczem błyszczą Jowisz [dosł. ‘i leżące śniegi ścina lodem Jowisz o czystym obliczu’ – mowa o bezchmurnym niebie]?”).

pojedne zawiasy – poruszające się zawiasy u drzwi.

w. 9-12 *Wszakżeś ty nie jest Penelopa owa, / byś próżnym ogniem gasze piekła serce. / Ej, jak się Wenus rozdąsa surowa, / pójdiesz na draby i obłudne czerce* – zmiana kolejności par wersów, tłumacz osłabił także ironię i całkowicie zrezygnował z zaczerpniętego z dziedziny budownictwa obrazu jako niezrozumiałego dla polskiego czytelnika, pominął ponadto określenie geograficzne, które odsyła do starożytnej obyczajowości; oryg. (9-12): „*Ingratam Veneri pone superbiam, / ne currente retro funis eat rota: / non te Penelopen difficilem procis / Tyrrenus genuit parens*” („Porzuć dumę niemilą zycliwej Wenerze, / by z kręcącego się wstecz kołowrotka ciężar [jest nim tu nieprzystępność adresatki] / nie spadł wraz z liną; wszak nie jako Penelopę / cnotliwą Tyrreńczyk cię zrodził”) – Tyrreńczycy, tj. Etruskowie, znani byli z rozwiązłego życia.

gasze piekła serce – sens: raniła dotkliwie serce zalotnika/kochanka.

pójdiesz na draby i obłudne czerce – sens: oddasz się zwykłym żołnierzom (pachołkom/sługom) lub kłamliwym/wprowadzającym w błąd kapłanom.

w. 13-18 *Nad krzepkie dęby duszo nieużyta, / a nad afryckie jadowitsza gady, / jeśli ni prośba, ani dar cię chwyta, / ni że me ciało smutkę wędźi blade, / jeśli cię słowem mąż ludzi niewiernym, / by się z pijerską śmieiej dziewką bawił* – zmiana kolejności wersów (oryginał w. 13-14 = przekład w. 15-16, oryginał w. 15-16 = przekład w. 17-18, oryginał w. 17-18 = przekład w. 13-14) oraz zmiana synonimiczna; oryg. (13-18): „*O, quamvis neque te munera, nec preces, / nec tinctus viola pallor amantium, / nec vir Pieria paelice saucius / curvat, supplicibus tuis / parcas, nec rigida mollior aesculo, / nec Mauris animum mitior anguibus*” („O chociaż ciebie dary ni błagalne prośby, / ni fioletem cienioma bladeść zakochanych, / ni mąż zraniony ciężko przez

heterę z Pierii / nie wzruszą, oszczędź twym kochankom / miękkości twardszej niżli mocne dęby, / łagodności surowszej niż mauryjskie żmije”).

ani dar cię chwytą – sens: ani nie porusza/nie wzrusza cię dar.

me cialo smutek wędzi blady – sens: moje ciało zatrąwa śmiertelny smutek (bładość to kolor znamieny dla śmierci; por. wyżej, obj. do *Hor.* XLIX 18), choć tutaj, być może, proste odwołanie do oryginału.

w. 19-20 *przestrzegam, że twym nie będę odźwiernym / ani na deszczu zawsze nocy trawił* – zmiana ujęcia; oryg. (19-20): „non hoc semper erit liminis aut aquae / caelestis patiens latus” („ja też nie zawsze będę leżał na twym progu / pod padającym z nieba deszczem”).

Pieśń LI. Do Merkuryjusza

Tłumaczenie *HOR. Carm.* 3,11; oryginał liczy 52 wersy, przekład – 56 wersów. Pieśń napisana prawdopodobnie w 28 r. p.n.e. z okazji poświęcenia przybytku Apollina, który zdobiły posągi Danaid i ich ojca, stąd w drugiej części ody poeta przytacza mit o córkach Danaosa.

Argument (*PwH*, t. II, s. 89): „Prosi go, aby mu pieśń złożył, którą by mógł serce Lidy do miłości ku sobie nakłonić, przywiódłszy bajeczną o Danaidach opowieść”.

Tytuł: – apostofo do Merkurego, wynalazcy liry; poeta przywołuje opowieści o cudownym oddziaływaniu muzyki (poezji) oraz rzadziej przytaczany w tym kontekście mit o Danaidach, czemu towarzyszy nadzieja na zmianę nieczulego serca ukochanej, „niewrażliwej” Lidy.

w. 1-2 *Bożku, z którego słodkie wziąwszy pienie, / ruszał Amfijon drzewa i kamienie* – uogólnienie, którym tłumacz zastąpił imienną apostrofę; oryg. (1-2): „Mercuri (nam te docilis magistro / movit Amphion lapides canendo)” („Merkury – bo ty byłeś mistrzem w śpiewie / Amfiona, który pieśnią wzruszał skały –”).

w. 3-4 *i ty, o siedmiu stronach grać uczona, / lutni złocona* – przekład dość dokładny, wyjąwszy dodanie epitetu (*złocona*); oryg. (3-4): „tuque testudo resonare septem / callida nervis” („i ty, o lutni, co siedmioma umiesz / zabrzmieć strunami”).

w. 5-6 *mało wprzód znana, teraz cię księżęta / i w jasnych cerkwiach rzesza lubi święta* – uwspółcześnienia; oryg. (5-6): „nec loquax olim neque grata, nunc et / divitum mensis et amica templis” („milcząca przedtem i głucha, a teraz / miła w biesiadach, świętą przyjacielką”).

rzesza ... święta – wyznawcy/wierni zgromadzeni w świątyniach.

w. 7-8 *zamuć mej Lidzie, a twardsze nad krzemień / serce jej przemień* – obrazowość wykorzystująca frazeologię rodzimego języka tłumacza; oryg. (7-8): „dic modos, Lyde quibus obstinatas / adplicet auris” („rytm podaj, aby Lida niewrażliwa / słuchać mnie chciała” [dosł. ‘nakłoniła/skierowała do słuchania uparte uszy’]). Por. przysłowia: „Serce jak kamień (krzemień)” (NKPP, „Serce” 67) oraz „Twardy jak kamień (krzemień)” (tamże, „Twardy” 5), tu m.in. przykład: „Twardy to kamień krzemień”.

krzemień – tu: twardy kamień.

w. 9-12 *Jako po łąkach kiedy koło kwietnia / zatacza bokiem świerzopka trzyletnia, / nie da się dotknąć, a patrząc na żrzebce, / kopytem depce* – znaczna amplifikacja członu porównania: obrazu młodej klaczy (*świerzopka*); oryg. (9-10): „quae velut latis equa trima campis / ludit exsultim metuitque tangi” („co niby klacz trzyletnia na murawie / skacze radośnie, czułości się lęka”). Brak w przekładzie wersów 11-12 oryginału: „nuptiarum experts et adhuc protervo / cruda marito” („unika ślubów i mężom zuchwałym / ciągle niechętna”).

zatacza bokiem – sens: unika dotknięcia, obracając się bokiem; obrazowość tłumacza.

kopytem depce – sens: grzebie kopytem/przebiera nogą.

w. 13-16 *Na twój głos wdzięczny krwawi ludolowce / u nóg się, tygry, kładły jako owce, / rzeki wstecz biegły, a szumiąc radośnie, / płaszały sośnie* – amplifikowana interpretacja; oryg. (13-14): „Tu potes tigris comitesque silvas / ducere et rivos celeres morari” („Możesz tygrysy i posłuszne lasy / wodzić za sobą i rzek wstrzymać biegi”) – nawiązanie do mitu o Orfeuszu.

krwawi ludolowce – obrazowe określenie tygrysów; dodatek tłumacza.

rzeki wstecz biegły – sens: rzeki wracały do źródeł.

w. 17 *Folgo serc twardych najdzielniejsza* – swobodna parafraza słów (oryg. 15): „tibi blandienti” (dosł. [ustępując] tobie czarującej”).

w. 17-18 *ciebie / i w ciemnym morąg polubił Erebie* – konkretyzacja metafory oraz dodanie epitetu Podziemna z jednoczesnym usunięciem epitetu Cerbera; oryg. (15-16): „cessit inmanis ... / ianitor aulae” („urokom twoim nie oparł się nawet / mroczny odźwierny”).

w. 19-20 *by ci wolna i tam była brona, / ściagnął ogona* – sens: abyś i tam miała wstęp / aby otwarto ci bramę, usunął się, podkuliwszy ogon. Jest to właściwie dodatek, w którym jednak Naruszewicz wykorzystuje określenie „ianitor” (oryg. 16 – ‘odzwierny’), uznając, że do świata zmarłych musiała prowadzić jakaś *ianua* (‘brama’).

w. 21-24 *choć mu się na łbie węzów stroszy trzysta, / choć z gniewnych nozdrzów dma bucha siarczysta, / a trójny jęzor toczy z krwawej trąby / pienne kłąby* – hiperboliczny opis tłumacza, który zresztą pominął imię Cerbera. Ta strofka Horacego, jako mniej udana, uważana była, wbrew tradycji rękopiśmiennej, przez niektórych filologów za nieautentyczną, jednak w wydaniu współczesnym, na którym się opieramy, przytaczając tekst oryginału, nie została zakwestionowana; oryg. (17-20): „Cerberus, quamvis furiale centum / muniant angues caput eius, atque / spiritus taeter saniesque manet / ore trilingui” („Cerber, choć jego głowy przeraźliwej / sto węzów strzeże, a oddech ohydny / i jad śmiertelny z jego trójjęzycznej / zionie paszczęki”).

dma bucha siarczysta – sens: bucha silne, nasycone siarką powietrze (tj. wydychany nozdrzami oddech). Tłumacz wprowadza odwołania o proveniencji biblijnej (kojarzone z karą Bożą), nieobecne w tekście Horacego; por. Ap 21,8:

Timidis autem et incredulis et execratis, et homicidis, et fornicatoribus, et veneficis, et idolatris, et omnibus mendacibus pars illorum erit in stagno ardenti igne et sulphure, quod est mors secunda.

Lecz bojaźliwym i niewiernym, i obmierzłym, i mężobójcom, i porubnikom, i czarownikom, i bałwochwalcom, i wszystkim kłamcom, część ich będzie w jezierz gorzącym ogniem i siarką, co jest śmierć wtóra.

Ponadto Rdz 19,24; Ap. 14,10.

trójny jęzor toczy z krwawej trąby / pienne kłąby – sens: potrójny jęzor toczy z krwawego pyska skłębioną masę piany.

w. 25-28 *pochychnął nie chcąc z Iksyjonom Tycy, / zdrętwiały wody w fatalnej dojnicy, / dając na chwilę na twe słodkie dary, / spocząć od kary* – interpretacja oraz pominięcie imienia Danaosa; oryg. (21-24): „quin et Ixion Tityosque voltu / risit invito, stetit urna paulum / sicca, dum grato Danai puellas / carmine mulces” („nawet Iksyon z Tityosem nie mogli / wstrzymać uśmiechu, i sito zostało puste na chwilę, gdy Danaa córę / pieśnią urzekła”) – Horacy przywołuje „męczenników” Podziemia: Iksjon za znieważenie Hery/Junony przywiązany został do ognistego i wiecznie obracającego się koła; o Tityosie i Danaidach zob. wyżej, obj. do *Hor.* XXXIV 13 i 28-29.

zdrętwiały wody w fatalnej dojnicy – sens: wody przestały wylewać się z fatalnego, dużego (bezdenego) naczynia.

dając na chwilę na twe słodkie dary / spocząć od kary – swobodna, amplifikowana parafraza nawiązująca do słów (wersy 23-24 oryginału): „grato ... / carmine”.

na twe słodkie dary – tj. z powodu ofiarowanych przez ciebie wdzięcznych/miłych dla ucha słodkich tonów/melodii.

w. 29-33 *Okrutna Lido, oby serce twoje / często na winne wspomniało dziewoje / i konwie owe, za mężę pobite / wody niesyte: / że nigdy kaźni nie unikną zbrodni* – interpretacja, m.in. pominięcie nazwy krainy podziemia; oryg. (25-29): „Audiat Lyde scelus atque notas / virginum poenas et inane lymphae / dolium fundo pereuntis imo / seraque fata, / quae manent culpas etiam sub Orco” („Niech słucha Lida o zbrodni tych dziewczek, / o głośnej karze, o wiecznym wyroku, / aby bezdenną beczkę wodą, co wycieka, / napełniać żwawo, / a wina ich nie znika nawet w Orku”).

za mężę pobite – jako kara za pomordowanie małżonków.

wody niesyte – ciągle nienasycone wodą/niedające się nasycić (tj. napełnić) wodą.

w. 34-36 *pomordowały małżonków niegodnie, / pełniąc występki, żony wiarołomne, / wiekom niepomne* – interpretacja tłumacza, który nie oddał emfaticznej anafory; oryg. (30-32): „Impiae – nam quid potuere maius? – / impiae sponso potuere duro / perdere ferro” („bezbożne – bo cóż zdolne więcej sprawić? [dosł. ‘bo czegoż więcej zdolne się dopuścić’] – / bezbożne, zdolne zgładzić swoich mężów / twardym żelazem”).

w. 37-40 *Jedna z nich tylko tnych, Hymenie, warta / więzów nie chciała na krew być zażarta, / przed nieczym ojcem, iż małżonka zetnie, / klamiąc szlachetnie* – interpretacja i konkretyzacja, także wprowadzenie własnej apostrofy do boga zaślubin i rezygnacja z *terminus technicus* („face nuptiali”); oryg. (33-36): „Una de multis face

nuptiali / digna periurum fuit in parentem / splendide mendax et in omne virgo / nobilis aevum” („I tylko jedna w blasku weselnej pochodni / krzywooprzyjęstwem ojcu zaświadczyła, / kłamstwem chwalebny [dosł. ‘ta, która świetnie żelgała kłamliwemu ojcu’], i stąd ta dziewczyna / na wieki słynie”).

w. 41-44 „*Wstań, ach, nieszczęsny – wcześniej go ostrzegła – / by cię letargiem wiecznym nie obiegła / noc pełna mordy, a z miękkiego łóża / kryj się od noża* – interpretacja; oryg. (37-39): „«Surge» quae dixit iuveni marito, / «surge, ne longus tibi somnus, unde / non times, detur” („«Wstań» powiedziała młodemu mężowi, «wstań, by cię wieczny sen nie spotkał z ręki, / której zawierzasz”).

w. 45-46 *Jako zapasle na oborach lwice / już się rozbiegły rozbojne siostrzyce* – redukcja opisu zachowania zwierząt i swobodna interpretacja; oryg. (39-42): „Socerum et scelestas / falle sorores, / quae velut nanctae vitulos leaenae / singulos eheu lacerant” („teścia i zbrodnicze / oszukaj siostry, / które jak lwice, co cieląt dopadły, / rwą je, o zgrozo, po sztuce”).

zapasle na oborach lwice – lwice wypasione / żywiące się zwierzętami, na które napadają w oborach.

w. 47-48 *Miększe me serce: nie chcę iść ich torem – / masz drzwi otworem* – interpretacja; oryg. (42-44): „ego illis / mollior nec te feriam, neque intra / claustra tenebo” („ale ja, / wrażliwsza, zabić cię nie mogę ani / trzymać w zamknięciu”).

w. 49-50 *Niech mą da rodzic szyję w łańcuch uprawić, / zem cię nie chciała żywota pozbawić* – interpretacja i konkretyzacja; oryg. (45-46): „Me pater saevis oneret catenis, / quod viro clemens misero peperci” („Niech ojciec mnie zakuje w żelazne łańcuchy, / że litościwie męża oszczędziłam”).

w. 51-52 *niech i w okręcie na łąd wrzuci dziki / skwarnej Afryki* – uogólnienie i większa dosadność; oryg. (47-48): „me vel extremos Numidarum in agros / classe releget” („niech mnie w najdalsze zakątki Numidii / statkiem wyprawi”).

w. 53-54 *Ty chyżo zmykaj, póki jeszcze żywo / daje noc chmurna z Wenerą życziwą* – interpretacja w kierunku kolokwialności (*zmykaj* – ‘uciekać ukradkiem’); oryg. (49-51): „i, pedes quo te rapiunt et aurae, / dum favet nox et Venus, i secundo / ominē” („ciebie niech niosą nogi i wiatry życziwe, / dopóki noc ci sprzyja i Wenera [tu jako opiekunka nowożeńców], / i dobra wróżba”).

póki jeszcze żywo / daje – sens: póki jeszcze daje ci żywotne siły / póki jesteś jeszcze żywy dzięki... *życziwą* – pod tym słowem kryje się prawdopodobnie fraza oryginału (50-51): „secundo / ominē”.

w. 55-56 *a kiedy umrę, wytnij mą ku sobie / miłość na grobie* – interpretacja; oryg. (51-52): „et nostri memorem sepulchro / scalpe querelam” (dosł. ‘i na grobowcu wyryj skargę pamiętającą o nas’).

wytnij – tu: wyryj.

Pieśń LII. Do Neobuli

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,12; oryginał liczy 12 wersów (4 strofy astychiczne, dekametrami jońskimi), przekład – 24 wersy (cztery strofy sześciowersowe nierównozgłoskowe: 7aa, 11b, 7cc, 11b).

Argument (*PwH*, t. II, s. 100): „Neobule, miłością Hebra zaprzętniona, życie gnuśne i próżnujące prowadzi”.

Tytuł: – w przekładzie adresatką jest Neobule, zakochana prządka, myśląca o młodzieńcu, którym jest zafascynowana; w oryginale jest to monolog użalającej się nad swą dolą dziewczyny.

w. 1-6 *I pojąć tego trudno, / jak człowiekowi nudno, / kiedy mu Bachus i Wenera sprzyja, / a on ani się napić, / ni do miłości skwapić / nie może śmieie dla groźnego stryja* – przekład dość dokładny; oryg. (1-3):

Miserarum est neque amori dare ludum,
neque dulci mala vino lavere aut ex-
animari metuentis patruae verbera linguae.

Ciężko nie móc się zabawić grą miłosną ani smutków nie utopić
w słodkim winie, tylko ciągle się obawiać przykrych razów
mowy stryja.

kiedy mu Bachus i Wenera sprzyja – dodatek tłumacza. Por. przysłowie „Sine Cerere et Baccho friget Venus” (TER. *Eum.* 732; ERASMUS, *Adagia* 1297 (II 3,97)) – „Bez Cerery i Libera Wenus chłodnie / ziębnie”. Spotykamy je wśród popularnych przysłów, z których najbliższa wydaje się paremia zapisana w dziełku *Hippika, to jest O koniach księgi* z roku 1603: „Bez jadła i trunku mdła miłość”.

dla groźnego stryja – ze względu na groźnego stryja.

w. 7-12 *Doznajesz takiej dole, / biedna ma Neobole – / z ręku ci kądziel i wrzecziono pada: / kochasz Hebra nad życie, / a z nim jawnie ni skrycie / gadać nie możesz, choćbyś setnie rada* – konkretyzacja, amplifikacja, pominięcie (wersu 4 oryginału), wykorzystanie rodzimej frazeologii, domestykacyjna zamiana przedmiotów używanych podczas przedzenia (co jest uwspółcześnieniem anachronicznym; por. wyżej, obj. do *Hor.* VII 3-4); oryg. (4-6):

Tibi qualum Cythereae puer ales,
tibi telas operosaeque Minervae
studium aufert, Neobule, Liparacii nitor Hebri;

Tobie koszyk syn skrzydlaty Cytorejki, tobie krosna, pracowitej
strój Minerwy porwał w górę [dosł. 'i gorliwość dla Minerwy – tj. ochotę na przedzenie – zabiera'], Neobulo, Liparyjczyk,
piękny Hebrus.

w. 13-14 *Żadna zaiste wioska / nie ma takiego wioska* – dodatek i uwspółcześnienie.

w. 15-18 *czy to on pieszo pójdzie na wyścigi, / czy w targańce z chłopiety, / czy przez Tybrowe męty, / czy grzbiet osiodła, wzięwszy konia w krygi* – konkretyzacje, pominięcie imienia, a z nim porównania, redukcje, ale i rozwinięcia, także zmiana kolejności przykładów; oryg. (7-9):

simul unctos Tiberinis umeros la-
vit in undis, eques ipso melior Bel-
lerophonte, neque pugno neque segni pede victus;

czy ramiona namaszczone kiedy nurza w fale Tybru, jeździec śmielszy
niż zuchwały Bellerofont, niezrównany w silnej pięści,
mocnej stopie;

czy przez Tybrowe męty – redukcja.

wzięwszy konia w krygi – tj. okiełznawszy konia (za pomocą wędzidla/uzdy); wykorzystanie rodzimego przysłowia: „I najlepszego konia trzymaj w cuglach (krygach)”, tzn. 'trzymaj krótko/w karność' (NKPP, „Koń” 45).

w. 19-24 *jeśli pole nawiedzi, / i tam go nie uprzedzi / z myśliwym lukiem żaden sokodyniec: / jak wiatr przed sobą żenie / skrzydłonogie jelenie / ni bystry w kniei ujdzie mu bodyniec* – uwspółcześnienie (*sokodyniec*, tj. 'myśliwy polujący na odyńce'; *bodyniec* – 'odyniec, stary dzik', z rus.) i interpretacja tłumacza; oryg. (10-12):

catus idem per apertum fugientis
agitato grege cervos iaculari et
celer arto latitantem fruticeto excipere aprum.

czy w jelenie włócznie ciska pierzchające na wygonie pośród stada
i w zarośli kłębowisku ukrytego zręcznym rzutem
łowi dzika.

z myśliwym lukiem ... sokodyniec – tj. myśliwy polujący na dziki, czyli odyńce, ze swym lukiem.
ni bystry w kniei ujdzie mu bodyniec – sens: ani nie ujdzie przed nim w lesie szybki odyniec/dzik.

Pieśń LIII. Do źródła Blanduzji

Tłumaczenie *HOR. Carm.* 3,13; oryginał liczy 16, przekład – 20 wersów. Horacy zapowiada złożenie ofiary źródelku Banduzji (tak w oryginale, w przekładzie ta odmianka nazwy pojawia się tylko w przypisie w *Dzielach*). Krystaliczny zdroj w Sabinum użycza ludziom i zwierzętom cieniściego chłodu w skwarny czas. Pieśń poety rozślawi imię źródła.

w. 1-8 – amplifikowana interpretacja tłumacza; oryg. (1-5): „O fons Bandusiae splendidior vitro, / dulci digne mero non sine floribus, / cras donaberis haedo, / cui frons turgida cornibus / primis” („Zdroju Banduzji,

nad kryształ jaśniejszy, / godny i wina, i naręcza kwiatów, / jutro dostaniesz koziołka, / któremu różki [dosł. 'pierwsze różki'] na czole [zwiastują potyczki]).

w. 6-7 *koziołka / ... co mu leb rogami pęka* – sens: młodego koziołka, który ma już spore różki na czole.

w. 9-12 *Darmo je sobie ten lubieżny synek / poostrza, chcąc zwieść z drugim pojedynkę / o śnieżną kózkę – musi gardło stracić, / a krwią tuwe jasne nurty uszkarłacie* – interpretacja, także zmiana epitetu (*jasne*); oryg. (5-8): „et Venerem, et proelia destinat, / frustra: nam gelidos inficet tibi / rubro sanguine rivos / lascivi suboles gregis” („już dziś zwiastują miłosne potyczki – / próżno, bo wkrótce zimne twe zabarwi / krwią purpurową strugi / swawolnej potomek trzody”).

Darmo – przekład dosłowny; oryg. (6): „frustra”.

ten lubieżny synek – synonimiczna zmiana; oryg. (8): „swawolnej potomek trzody”. Poeta, jak się wydaje, słowem *lubieżny* oddał zwrot „et Venerem” (oryg. 5).

musi gardło stracić – sens: musi stracić życie. Por. zwroty przysłowiowe: „Gardło dać (położyć)”, „Gardło stracić” (NKPP, „Gardło” 4).

w. 13-16 *Tweje chłodnej toni nigdy nie porusza / uściekłego bystry płomień Syryjuszka; / z ciebie, złożywszy z karku trudną sochę, / wdzięczną wół folgę i bydło ma płochę* – interpretacja, także zmiana synonimiczna (*Syryjuszka*) wraz z wyrazistym opisem pory upałów; oryg. (9-12): „Te flagrantis atrox hora Caniculae / nescit tangere, tu frigus amabile / fessis vomere tauris / praebes et pecori vago” („Ciebie upalnej pora Kanikuly / dotknąć nie zdoła, ty rozkoszne chłody / niesiesz znużonym wołom / i błędzącemu stadu”).

chłodnej toni – reminiscencja przydawki „gelidos [rivos]” z wersu 6 oryginału.

złożywszy z karku trudną sochę – uwspółcześnienie i dodatek tłumacza.

w. 17-20 *Pod cienistymi skał porośłych szczyty, / skąd masz początek, będziesz w poczcie i ty / szlachetnych źródeł lutnią moją, który / słynie greckimi uwieńczony pióry* – swobodna interpretacja, także pominięcie nazwy drzewa; oryg. (13-16): „Fies nobilium tu quoque fontium / me dicente cavis inpositam ilicem / saxis, unde loquaces / lymphae desiliunt tuae” („I ty się znajdziesz pośród słynnych źródeł, / kiedy o dębie śpiewam, w skalną wpartym / szczelinę, skąd przeczyste / spadają z szumem twe wody”).

który / słynie greckimi uwieńczony pióry – sens: który (poczet, tj. grupa/zespół [tu:] źródeł) znany jest/słynie dzięki poezji greckiej/autorom greckim; dodatek. Naruszewicz pamiętał tu prawdopodobnie o frazie z HOR. *Carm.* 3,30,13-14: „princeps Aeolim carmen ad Italos / deduxisse modos” („pierwszy pieśni eolskie do italskich / rytmów przywiodłem”).

lutnią moją – dzięki mej lutni, tj. dzięki mojej pieśni (w której ciebie opiewam).

Pieśń LIV. Do Rzymian

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,14; oryginał liczy 28 wersów, przekład – 32 wersy. Utwór uświetnia powrót Oktawiana Augusta do Rzymu po zwycięskiej wojnie z Kantabrami w roku 24 p.n.e., po niemal trzyletniej nieobecności władcy w mieście. W pierwszej części pieśń dotyczy publicznego święta, w drugiej pojawiają się elementy liryki biesiadnej i miłosnej.

Argument (*PwH*, t. II, s. 106): „Pochwały Augusta z Hiszpanii powracającego po zwycięstwie z Kantabrow odniesionym”.

w. 1-4 *Już śmiercioplatnym wieniec znakomity, / zbiwszy Iberów naród niepożyty, / zwycięzca Cezar, podobien Alcydzie, / do domu idzie* – zmiany synonimiczne, pominięcie apostrofy do ludu i nazw bóstw domowych; oryg. (1-4): „Herculis ritu modo dictus, o plebs, / morte venalem petiisse laurum / Caesar Hispana repetit Penatis / victor ab ora” („Niczym Herkules powrócił do domu / z Hiszpanii Cezar zwycięski, o którym / mówiłeś, ludu, że sięgnął po laury, / co śmierci warte”).

śmiercioplatnym wieniec – wieniec zwycięstwa osiągniany za cenę śmierci; tu: wieniec laurowy przeznaczony dla zwycięskiego wodza.

zbiwszy Iberów naród niepożyty – sens: zwyciężywszy Iberów wręcz niemożliwych do pokonania.

w. 5-8 *Wychodź, w służebne otoczona grono, / jedynie męża kochająca żono, / oddawszy bogom za wiek jego luby / ofiarne sluby* – amplifikacja; oryg. (5-6): „Unico gaudens mulier marito / prodeat iustis operata sacris” („Małżonka rada z męża jedyne / niechaj przoduje w składaniu ofiary” [dosł. 'sprawiedliwej ofiary', bo Oktawian August odniósł zwycięstwo]).

w. 9-12 *Idź i ty, siostrzo, idźcie, matki, i wy / z córkami witać poczet synów żywy / za wodzem swoim, zdobywając na ich przyście / głowy swe w liście* – interpretacja oraz rezygnacja z *terminus technicus* (zamiast ‘wstążek’, jakimi strojono głowę podczas składania ofiar, tłumacz wprowadził ‘wieńce’); oryg. (7-10): „et soror clari ducis, et decora / suplice vitta / virginum matres iuvenumque nuper / sospitum” („z siostrą głośnego wodza i matkami / w błagalnych wstążkach / dziewcząt i chłopców nareszcie bezpiecznych”) – Horacy mówi o Oktawii, siostrze Oktawiana, wdowie po Gajuszu Klaudiuszu Marcellusie.

poczet synów żywy – tj. młodzieńców, którzy z wojny powrócili żywi.

zdobywając ... / głowy swe w liście – sens: strojąc na ich przyście głowy wieńcami powitalnymi.

w. 13-16 *Wy zaś, którym los nieszczęsny w tej dobie / po stracie mężów być kazał w żalobie, / przestańcie skarżyć płacziwymi troski / na wyrok boski* – interpretacja tłumacza, zresztą ta strofka oryginału zawiera miejsce zepsute; oryg. (10-12): „vos, o pueri et puellae, / iam virum expertae, male †nominatist / parcite verbis” („a wy, młodzieńcy i dziewczyny, co już / mężczyznę znacie, wstrzymajcie się dzisiaj / od słów niegodnych”).

po stracie mężów – tłumacz źle zrozumiał zwrot „iam virum expertae” (oryg. 11): dosłownie: [dziewczęta] obznajomione już z mężczyzną, tj. młode mężatki; wydaje się, że powiązał go z przymiotnikiem *expers, -tis* – ‘pozbawiony (czego)/niemający (w czym) udziału’, zamiast, zgodnie z końcówką, która wskazuje na deklinację I, z przymiotnikiem *expertus, -a, -um* – ‘doświadczony/poznany/znajomy’.

przestańcie skarżyć – w oryginale (12: „parcite verbis”) nie idzie o żale i utyskiwania po stracie najbliższych, ale o wstrzymanie się/wystrzeżenie się złowróbnych słów podczas składania ofiar dziękczynnych.

w. 17-20 *Precz, czarne smutki i leż bojne zdroje, / ja ni domowych gwałtów się nie boję, / ni obcej broni – pod twą, Cezar, wodzą / nic nie uszkodzą* – interpretacja; oryg. (13-16): „Hic dies vere mihi festus atras / eximet curas: ego nec tumultum, / nec nisi per vim metuum tenente / Caesare terras” („Ten dzień świąteczny także moje troski / rozproszy czarne: bo ani zamieszek, / ani rozbojów nie lękam się, kiedy / Cezar panuje”).

czarne smutki – przekład dosłowny; oryg. (13-14): „atras / ... curas”.

w. 21-24 *Nieście tu wonie z kwieciami, pacholeta, / i wino, Marsów co wojny pamięta, / jeśli tam jeszcze uszła bania jaka / drapcy Spartaka* – pluralizacja i zamiana synekdochy oryginału (*pars pro toto*: „cadum”) na jej odwrotność (*totum pro parte*: *wino*), także własne określenie (*drapcy*) zamiast epitetu oryginału („vagamtem”), poza tym przekład dość dokładny; oryg. (17-20): „I, pete unguentum, puer, et coronas, / et cadum Marsi memorem duelli, / Spartacum si qua potuit vagantem / fallere testa” („Przynieś więc, chłopcze, olejek i wianki, / dzban, co pamięta marsyjskie potyczki, / jeśli naczynie jakieś przed Spartakiem / się uchowało” [dosł. ‘jeśli jakieś naczynie mogło zwieść/oszukać grasującego [po całym państwie] Spartakusa’]).

wino, Marsów co wojny pamięta – tj. wino stare, dobrej jakości, „pamiętające” wojny sprzed kilkadziesiąt lat. Horacy mówi o wojnie, jaką Rzym toczył latach 91-89 p.n.e. ze sprzymierzeńcami, których główne siły stanowiło wojownicze plemię Marsów.

jeśli tam jeszcze uszła bania jaka / drapcy Spartaka – sens: jeśli jeszcze uchroniła się jakaś kadz z winem przed grabieżcą Spartakusem. Powstanie niewolników pod wodzą Spartakusa wybuchło w Kampanii, a rebelia trwała 3 lata (74-71 p.n.e.).

w. 25-28 *Niech też tu z lutnią przybędzie Neera, / co jasne włosy złotym węzłem zbiera – / nie czyńcie swarów, jeśli mniej ochotny / nie puści wrotny* – interpretacja tłumacza, który m.in. pominął epitet Neery oraz zmienił kolor jej włosów; oryg. (21-24): „Dic et argutae properet Neerae / murreum nodo cohibere crinem; / si per invisum mora ianitorum / fiet, abito” („Powiedz też bystrej Neerze, by szybko / włos kasztanowy [dosł. ‘koloru mirry’] w węzeł uczesała: / jeżeli jednak odźwiernego zaraz / nie wysł – odejdz”).

w. 29-32 *Dawniej to człowiek i pukał, i trzaskał, / lecz pierwszą żywość włos siwy ugłaskał – / nie dalbym sobie krzywd od tego panka / za rządu Planka* – bardziej dosadne ujęcie przejawów młodzieńczego temperamentu wobec refleksyjnego tonu lacińskiej pieśni; oryg. (25-28): „Lenit albescens animos capillus / litium et rixae cupidus protervae: / non ego hoc ferrem calidus iuventa / consule Planco” („Włos siwiejący łagodzi umysły / skłonne do waśni i sporów namiętych, / bo za konsula Planka, gdym był młody, / tego bym nie zniósł”).

pierwszą żywość – tj. porwcość młodości.

nie dalbym sobie krzywd – sens: nie zezwoliłbym na doznanie krzywd.

za rządu Planka – por. przyp. (i) w *PwH*, t. II, s. 107: „Lat 24 mający za konsulatu Lucjusza Muncjusza Planka, roku od założenia Rzymu 712”. Munacjusz Plankus sprawował konsulat w 42 r. p.n.e., a Horacy miał wówczas 23 lata.

Pieśń LV. Na Chlorę

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,15; oryginał liczy 16 wersów, przekład – 24 wersy. Pieśń potępia rozwiążność podstarzałej Chloris, która mimo swego wieku wciąż usiłuje konkurować z młodymi dziewczętami, choć te starania przystoją raczej jej młodziutkiej córce – Foloe. Postać starzejacej się kobiety podobna do postaci Lidii z HOR. *Carm.* 1,25 (= *Hor.* XIII) oraz Liki (*Lyce*) w *Carm.* 4,13.

Argument (*PwH*, t. II, s. 109): „Aby już będą<c> babą, niepowściągliwej rozpusty zaniechała”.

w. 1-4 *Wszeteczna babo nędznego Ibika, / czy-ć w skrzepłych żyłach krew zegżona bryka, / że <ty> i tej życia trochy / na niecne używasz fochy?* – swobodna, znacznie dosadniejsza i szersza interpretacja tłumacza; oryg. (1-3): „Uxor pauperis lbyci, / tandem nequitiae fige modum tuae / famosisque laboribus” („Żono biednego Ibikusa, / pomiarkuj wreszcie twą niecną rozpustę / i osławione twe igraszki”).

w skrzepłych żyłach krew zegżona bryka – sens: w żyłach zdrętwiałych/zesztyniałych ze względu na wiek gwałtownie krąży krew; mowa o rozpalonej namiętności/zmysłowym podnieceniu starszej osoby, której to już nie przystoi.

w. 5-8 *Już się ostatnia nie z żywotnej cewki / toczy, a ty się wijesz między dziewczki / i gwiazd rotę jasnocudną / mgłą starości szargasz brudną* – dosadność i szeroki rozmach tłumacza, także zamiana obrazu ‘chmury’ na ‘mgłę’; oryg. (4-6): „maturo propior desine funeri / inter ludere virgines / et stellis nebulam spargere candidis” („już bliższa raczej pogrzebowym żalom, / przestań się bawić z dziewczętami / i gwiazd błyszczących nie zakrywaj chmurą”).

z żywotnej cewki – tu: z dających życie naczyń przewodzących krew / z żył.

w. 9-10 *Młodziuchnej Floi smakowne powaby / na jednozębe nie przystoją baby* – dosadne rozwinięcie, zmiana pierwszego (skrócenie o jedną sylabę) i pominięcie drugiego imienia; oryg. (7-8): „Non, siquid Pholoen satis, / et te, Chlori, decet” („Nie myśl, że co Foloe czyni, / przystoi tobie, Chloro”).

w. 11-16 *Twej córce wstyd nie urasta, / że się między chłopy szasta, / że się do gachów wrót dobija, płocha, / jak jedna z owych Bachusowa kmocha, / co na głośnie bębnów krzyki / bluszczem kręte trzęsą tyki* – znaczna amplifikacja, dosadność i pominięcie rzadko stosowanego określenia bakchantek; oryg. (8-10): „filia rectius / expugnat iuvenum domos, / pulso Thyias uti concita tympano” („przędź córka / niech bierze szturmem młodych szańce [dosł. ‘przypuszcza atak na domy młodzieńców’] / jak podniecona bębenkiem Tyjada [por. wyżej, obj. do *Hor.* XXXIX 9]”).

Twej córce wstyd nie urasta – sens: twej córce nie przydaje/nie przynosi wstydu.

jak jedna z owych Bachusowa kmocha – jak jedna z owych przyjaciółek Bakchusa; por. dzisiejsze zdrobnienie: kmoszka/kumoszka.

bluszczem kręte trzęsą tyki – sens: potrząsają drewnianymi prętami/kijami okręconymi wijącym się bluszczem; dodatek tłumacza.

w. 17-18 *Niechaj się ona na swojego Nota / jak jurna koza wspina na wierzech płota* – interpretacja w kierunku dosadności; w oryg. (11-12) ujęcie bardziej subtelne: „illam cogit amor Nothi / lascivae similem ludere capreae” („miłość do Nota ją zachęca, / kózkę swawolną, aby się bawiła”).

w. 19-20 *a tobie, staro, u przeszli / lepiej, niż skakać u gęśli* – domestykacja i uogólnienie, bardzo trafnie oddające myśl Horacjańską; oryg. (13-14): „te lanae prope nobilem / tonsae Luceriam, non citharae decent” („tobie strzyżone pod Lucerią / welny przystoją, a nie dźwięki cytry”) – Horacy wspomina o apulijskim mieście Luceria, jako że region ten słynął ze znakomitej jakości welny.

skakać u gęśli – dawny zwrot przysłowiowy, nieodnotowany w zbiorze Adalberga i w NKPP; por. W. Potocki, *Z okazji niedźwiedzia*, w. 9-11: „Temu do stołu skrzypce, puzany, wijole, / jako czyja fortuna zdole; jeśli cienka, / musi skakać do gęśli, musi do bębenka” ([w:] tenże, *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Liteuskiego...*, Kraków 1696, s. 184).

w. 21-24 *Karbouna laty, a przy młodym chłopie / tak się otrząsa jak mucha w ukropie, / ani jej róża przystoi, / ni że się winem opoi* – wykorzystanie polskiej frazeologii i znaczne poszerzenie przekładu; oryg. (15-16): „nec flos purpureus rosae, / nec poti vetulam faece tenus cadi” („ani [przystoi] purpura kwiatu róży, / ni, podstarzałej, dzban do dna wypity”).

Karbouna laty – poorana zmarszczkami ze starości.

tak się otrząsa jak mucha w ukropie – sens: gwałtownie się porusza jak mucha kręcąca się we wrzasku; dodatek. Por. zwrot przysłowiowy: „Jak mucha w ukropie (w rosole)” (NKPP, „Mucha” 10) oraz dosłowne przytoczenie frazy Naruszewicza („Mucha” 10a).

Pieśń LVI. Do Mecenasa

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,16; oryginalny liczy 44 wersy, przekład – 56 wersów. W pieśni skierowanej do przyjaciela Horacy na wielu przykładach ukazuje zgubną władzę złota i pieniędzy. Akcentuje po raz kolejny, iż on sam osiągnął szczęście, żyjąc skromnie w Sabinum, posiadłości otrzymanej od Mecenasa.

Argument (*PwH*, t. II, s. 112): „Złoto otwartą ma wszędy drogę; Horacyjusz zaś, ze stanu miernego kontent, szczęśliwym się być sądzi”.

Zob. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 4; przekład czarnoleskiego poety, pomieszczony w *PwH* (t. II, s. 112-114), liczy, tak jak oryginał, 44 wersy.

w. 1-4 *Spuściwszy z obróż sierdziste morągi, / a skalne miedzią nakowawszy wieże, / za dębowymi u drzwi czujnych drągi / rozumiał Akryz, że córki ustrzeże* – interpretacja tłumacza, m.in. pominięcie imienia Danae, a wcześniejsze wprowadzenie imienia Akrizjosa (u Horacego pojawia się w wersie 5); oryg. (1-4): „Inclusam Danaen turris aenea / robustaeque fores et vigilum canum / tristes excubiae munierant satis / nocturnis ab adulteris” („Uwięzioną Danae więzica spiżowa / i mocne drzwi dębowe, psów niezwykle czujnych / ponure warty nadto skutecznie by strzegły / od szturmów nocnych kochanków”).

dębowymi ... drągi – dębowymi drągami, tu: mocnym zamknięciem.

w. 5-8 *Śmiała się na te Cytera przemysły, / które trwożliwy próżno czynił ociec, / widząc, iż niemasz szczeliny tak ścisłej, / gdzie by bóg nie miał złotolewny dociec* – interpretacja, zmiana synonimiczna, pominięcie postaci Jowisza; oryg. (5-8): „si non Acrisium virginis abditae / custodem pavidum Iuppiter et Venus / risissent: fore enim tutum iter et patens / converso in pretium deo” („gdyby stróża trwożnego zamkniętej dziewicy, / Akryzjusa, przemysłni Juppiter i Wenus / nie okpili: przez odrzwia droga była pewna / dla boga w postaci złota”).

w. 9-12 *Przez groźne mieczmi drabantów szeregi / bystrzejszym nad błysk piorunny przelotem / i przez gór ciągnących nieprzebyte legi / przejdzie moc worka ładowego złotem* – amplifikacja, zmiana kolejności przykładów oraz uwspółcześnienie (*drabantów*); oryg. (9-11): „Aurum per medios ire satellites / et perrumpere amat saxa potentius / ictu fulmineo” („Złoto umie przenikać najsilniejsze stráže / i twarde kruszyć skały, znacznie łatwiej jeszcze / niż grom pioruna”). Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 4, w. 9-11:

Złoto śródkiem janczarów zbrojnych pójdzie śnádnie
 Á przez twardą opokę gwałtowniej przepádnie
 Niżli raz piórunowy [...]

moc worka ładowego złotem – obrazowe rozwinięcie; oryg. (9): „złoto”.

w. 13-16 *Na wabną perł kosztownych oświatę / dawszy się uwieść, błędna Eryfile / przywiodła męża o życia utratę / i swego krótką używała chwilę* – swobodna parafraza, wykorzystująca wiedzę spoza tekstu, rozwinięcie fabuły i metonimiczna konkretyzacja; oryg. (11-13): „concidit auguris / Argivi domus ob lucrum / demersa exitio” („dom argiwskiego wróżyty / ku swojej rozpadł się zgubie / z przemożnej chęci zysku”) – wieszczka Amfiaraosa, który ukrywał się, bo nie chciał wziąć udziału w wyprawie Siedmiu przeciw Tebom, zdradziła jego małżonka Eryfile, skuszona złotym, przynoszącym nieszczęście wszystkim swoim właścicielom, naszymi Harmonii. Naruszewicz dopowiada mityczne losy Eryfile (*i swego [życia] krótką używała chwilę*), którą zgładził syn, by pomścić śmierć ojca.

w. 17-20 *Złotymi chytry Macedon tarany / tłukł mury miejskie i bramy wysadzał, / przepędzał floty przez morskie balwany, / a na swą zgubę swarne króle zwadzał* – zmiana kolejności przykładów, zmiana sensu (u Horacego podarunki „korumpowały” dowódców floty) i dodatek tłumacza (*mury miejskie*); oryg. (13-16): „diffidit urbium / portas vir Macedo et subruit aemulos / reges muneribus; munera navium / saevos inlaqueant duces” („druzgotał bramy miast / mąż macedoński, królów obalał zawistnych / podarunkami; dary usidlały nawet / surowych dowódców floty”).

Macedon – Filip II Macedoński, ojciec Aleksandra; por. *CIC.Att.* 1,16,12:

Philippus omnia castella expugnari posse dicebat, in quae modo asellus onustus auro posset ascendere.

Filip mawiał, że można zdobyć wszystkie twierdze, do których tylko udaloby się wprowadzić osła objuzonego złotem.

na swą zgubę – tj. na własną zgubę owych królów.

w. 21-22 *Wzrasta za groszem zysku chęć lakoma, / rosną starania i troski niezbędne* – interpretacja i uwspółcześnienie (*za groszem*); oryg. (17-18): „Crescentem sequitur cura pecuniam / maiorumque fames” („Z większym majątkiem zawsze troska idzie w parze / i żądza tym silniejsza”). Por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 4, w. 17-19:

Wielkich pieniędzy wielka troską nąszląduje;
 A im człowiek w pokładzie swoim więcej czuje,
 Tym jeszcze więcej pragnie. [...]

w. 23-24 *Wolę, Meceno, prostym siedzieć doma, / niż bym szkarłaty nosił sercowędne* – zmiana: tłumacz wskazuje konkretne (choć ujęte w metaforycznym skrócie, częstym u Naruszewicza) oznaki wysokiego stanowiska, wprowadzając własny obraz; oryg. (18-20): „Iure perhorruui / late conspicuum tollere verticem” („słusznie się ustrzegłem / przed zadzieraniem głowy, by wszyscy widzieli”).

siedzieć doma – zwrot przysłowiowy (NKPP, „Dom” 47).

szkarłaty nosił sercowędne – sens: sprawował wysokie urzędy/godności, które wiodą na wędkę, tj. omamiąją serce/duszę człowieka; nawiązanie do wyrażenia przysłowiowego: „Jak ryby na wędkę” (NKPP, „Węda” 2), tu odmiany: „Bierz ich na wędę obietnic”, „Brać się na wędkę”, „Złapać kogo na wędę” (tj. ‘zwabić podarkiem/obietnicą’); por. też NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: I 17,41: „szkarlatni zbójcy” i obj. (s. 265); oraz t. II: III 8,26: „rozbójców szkarłatnych” i obj. (s. 225).

w. 25-26 *I tyś miał taką radę na pamięci, / nie chcąc się puszczać za rycerskie stopnie* – znacznie poszerzona parafraza, a zarazem rezygnacja z imiennej apostrofy; oryg. (20): „Maecenas, equitum decus” („Mecenasie, ekwitów chlubno”). Tłumacz wykorzystuje wiedzę spoza tekstu, a także nawiązuje do pojęcia *cursus honorum*, czyli przebiegu tradycyjnej kariery urzędniczej. W Rzymie obowiązywała prawnie ustalona kolejność sprawowania urzędów: 1) kwestura – o urząd ten można się było ubiegać najwcześniej w 28 roku życia, po odbyciu dziesięcioletniej służby wojskowej; 2) edylat kurulny; 3) pretura – w 40 roku życia; 4) konsulat – po ukończeniu 43 roku życia. Horacy nie bez powodu określa Gajusza Cylniusza słowami: „equitum decus”, ponieważ z powodu przynależności do stanu ekwitów Mecenas nie mógłby osiągnąć godności zarezerwowanych dla stanu senatorskiego i prawdopodobnie dlatego w ogóle zrezygnował z typowej rzymskiej kariery urzędniczej. Kiedy podczas wojny sycylijskiej Oktawian był nieobecny, zarządzał z Rzymu całym państwem (36 r.), ale tylko jako *praefectus urbi*, a później (ok. 20 r.) całkowicie usunął się z życia politycznego.

nie chcąc się puszczać za rycerskie stopnie – sens: nie chcąc zajmować żadnego oficjalnego/wysokiego stanowiska.

w. 27-32 – znaczna amplifikacja; oryg. (21-24): „Quanto quisque sibi plura negaverit, / ab dis plura feret: nil cupientium / nudus castra peto et transfuga divitum / partis linquere gestio” („Im więcej bowiem zysku ktoś sobie odmawia, / tym więcej łask otrzyma od bogów: a zatem / nie dbam o zastęp chciwców i gorąco pragnę / opuścić klany bogaczy”).

w. 29 *Bóg z wami zostań* – polonizujący dodatek.

w. 32 *służąc z chudaki pod jednym sztandarem* – sens: służąc w tym samym oddziale wojskowym, co osoby ubogie/biedne; przenośnie: mieć taką samą pozycję jak ludzie ubodzy; konkretyzacja i uwspółcześnienie, choć jest to właściwie dodatek tłumacza.

w. 33-36 *Wzgardą mamony jestem większym panem, / niżby mię gminne roznosiły głosy, / żem brogi natkał możny setnym lanem, / a chleba żebrał, siedząc między trzosi* – interpretacja i uogólnienie; oryg. (25-28): „contemptae dominus splendidiorei, / quam si, quicquid arat impiger Apulus, / occultare meis dicerer horreis, / magnas inter opes inops” („gardząc dobrami, jestem tym wspanialszym panem, / niż gdyby powiadano, że cokolwiek plugiem / wyorze Apulijczyk, gromadzę w spichlerzu, / nędzny pomiędzy skarbami”).

niżby mię gminne roznosiły głosy – sens: niż gdyby pospolicie powiadano (coś) o mnie.

brogi natkał... setnym lanem – sens: utykając gęsto, napchał składy zbożem pochodzącym ze stu (tj. wielu) łanów.

w. 37-40 *Gdy mi gaj szumi, woda pryska żywa, / gdy wierna rola nadziejom mym sprosta, / bujnej Afryki w nieprzerodne żniwa / niechże się przy mnie nie chlubi starosta* – polonizująca (*starosta*) interpretacja; oryg. (29-32): „Purae rivos aquae silvaque iugerum / paucorum et segetis certa fides meae / fulgentem imperio

fertilis Africae / fallit sorte beator” („Struga krynicznej wody i lasu splachetek, / a także ufność wierna w moje urodzaje / szczęśliwszym czynią mnie od tego, co się pyszni / władzą nad żyzną Afryką”) – Horacy, jak można się domyślać, miał na myśli prokonsula sprawującego władzę w prowincji Afryce. Por. także KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 4, w. 29-32:

Zdrój przeproczystej wody, lasu średnia miarą
I zasiwku mojego niepochybna wiara
Rządźcy płodnej Afryki szerokowładnemu
Nie da się znać, że w szczęściu przerównana jemu.

w. 41-43 *Choć mi hyblejskie nie brzęczą pszczelniki / ni <z> starym winem w kubek bani nagnę, / ani run trzęsą galskie pastewniki* – uogólnienie i uwspółcześnienie (*bani*), także zmiana synonimiczna („Calabrae apes” → *hyblejskie pszczelniki*); oryg. (33-36): „Quamquam nec Calabrae mella ferunt apes, / nec Laestrygonia Bacchus in amphora / languescit mihi, nec pinguis Gallicis / crescent vellera pascuis” („Choć kalabryjskie pszczoły nie niosą mi miodów / ni dla mnie w lestrygońskim dzbanie wino Bakchus / studzi, a na pastwiskach Galii gęste runo / pokrywa owce dorodne”) – mówiąc o ‘lestrygońskiej amforze’, Horacy ma na myśli wspaniałe wino z Formii (*Formiae*), nadmorskiego miasta w Lacjum, dawnej siedziby plemienia Lajstrygonów/Lestrygonów.

hyblejskie ... pszczelniki – pasieki pszczelne z Hybli; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 1,131 (s. 282).

ani run trzęsą galskie pastewniki – sens: ani owce z pastwisk w Galii nie dostarczają runa.

w. 44 *wszystko mam z pełna, kiedy nic nie pragnę* – dodatek tłumacza, będący jednak wariacją na temat wersów 39-40 oryginału, powtórzoną w wersie 49 przekładu. Zasada umiarkowania w pragnieniach, gwarantująca poczucie spełnienia i dosytu; por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: *Siel* X,29: „miał wszystkiego z pełna”.

w. 45-48 *owszem, Meceno, patrząc laski na twe, / gdybym po tobie więcej czego żądał, / wiem, że bym znalazł zawsze serce łatwe / ni próżnej ręki w twym domu oglądał* – znaczna amplifikacja, także wprowadzenie apostrofy i rodzimej frazeologii; oryg. (37-38): „inportuna tamen pauperies abest, / nec, si plura velim, tu dare deneges” („to ubóstwo dotkliwie u mnie nie zagości, / a gdybym potrzebował więcej, nie odmówisz”).

serce łatwe – tj. przychylną/życzliwą duszę / serdeczną przychylność.

ni próżnej ręki w twym domu oglądał – sens: nie byłoby tak, bym nic nie dostał w twoim domu / bym spotkał się z odmową twej pomocy. Por. wyrażenia przysłowiowe: „Z pustymi (próżnymi / gołymi) rękami”, „Z próżną ręką” (NKPP, „Ręka” 127).

w. 49-52 *Lecz ja, me chęci w ścisłej mając szrubie – / bogatszy dziedzic nad lidyjskie pany, / lepiej do gumna snopki znosić lubię, / niż bym miał skarbiec złotem pakowany* – amplifikacja i uogólnienie; oryg. (39-42): „Contracto melius parva cupidine / vectigalia porrigam, / quam si Mygdoniis regnum Alyattei / campis continuum” („Bo tylko skromnym żywiąc się pragnieniem, / większe odniosę korzyści, / niż gdybym zechciał ziemie migdońskie przyłączyć / do włości Aliatesa”) – Alyattes II (ok. 619-560 p.n.e.) był królem Lidii, twórcą wielkiego państwa, ojcem Krezusa; Mygdonią zwano inaczej Frygię, która weszła w skład państwa Alyattes’a.

me chęci w ścisłej mając szrubie – sens: trzymając własne pragnienia/zachcianki w ścisłych granicach/w ryzach. Por. zwrot przysłowiowy: „Przykręcić śruby” (NKPP, „Śruba” 2), tj. ‘ściśle ograniczyć/zaostrzyć rygor’.

w. 53-54 *Łakomy człowiek i chwytą, i roni: / lejąc w ten przetak, unet woda wycieknie* – własne obrazowe rozwinięcie, z dodaniem konkretów; w oryginale znana sentencja (42-43): „Multa petentibus / desunt multa” („Tym, co wiele pragną, / zawsze brakuje wiele”).

w. 55-56 *Szczęśliwy, który, co ma z Boskiej dłoni, / mało czy wiele, „Dość mi na tym!” – rzeknie* – interpretacja; oryg. (43-44): „bene est, cui deus obtulit / parca quod satis est manu” („dobrze, gdy bóg skąpą / ręką odmierzy, co trzeba”).

Pieśń LVII. Do Elijusza Lamiji

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,17; oryginał liczy 16, przekład – 12 wersów. Pieśń jest żartobliwym wezwaniem skierowanym do serdecznego przyjaciela, by zawczasu przygotował się do wydania uczyty z okazji swych bliskich urodzin. W oryginale poeta lekkim tonem gani współziomków, którzy ubiegają się o tytuły

i wywodzą nazwiska z odległej przeszłości, by uświetnić historię swych rodów, co w niniejszym przekładzie zostało zatarte.

Argument (*PwH*, t. II, s. 123): „Szlachetny Lamiji ród chwali, napomina go potem, aby dzień jutrzejszy wesolo przepędził”.

Tytuł: – informacje o adresacie pieśni zob. obj. do *Hor.* XIV, tyt.

w. 1-4 *Starożytnego Lamy zacne plemię / (który, formińskiej niegdyś królem ziemie, / obszerne widział swych włości granice, / gdzie wolny Liryś płynie po Maryce)* – znaczne i znaczące skrócenie (tłumacz pominął zupełnie w. 2-5) apostrofy do adresata, obejmującej w oryginale dwie strofy, w których Horacy żartobliwie kpi z prastarych rzekomo koligacji rodu Lamiów; oryg. (1-9):

Aeli, vetusto nobilis ab Lamo (quando et priores hinc Lamias ferunt denominatos et nepotum per memores genus omne fastus,	Eliusz, wnuku szlachetny Lamusa – co dawni odeń Lamiowie nazwisko wiodą, i cały ród potomków w annały kronik na zawsze wpisany
auctore ab illo ducis originem, qui Formiarum moenia dicitur princeps et innantem Maricae litoribus tenuisse Lirim	z tego to ojca bierze swój początek, który, jak głoszą, Formie pobudował i był, gdzie wody rzeki Liryś płyną ku nimfy Maryki wybrzeżom,
late tyrannus) [...]	władcą potężnym – [...]

Tym razem nie chodziło o domestykację przekładu, jako że Naruszewicz utrzymał wszystkie geograficzne nazwy własne oryginału, a pominął Horacjuszową wzmiankę o przodkach. Także w przekładzie Minasowicza w *PwH* (t. II, s. 123-124), obejmującym 16 wersów, tj. tyle, ile oryginał, zatarta została kpina Horacego z rzekomych powiązań rodu adresata ze starożytnym władcą Lamusem.

po Maryce – tj. po obszarze poświęconym nimfie (imię użyte zamiast miejsca). Pod miejscowością Minturny (*Minturnae*), w pobliżu wybrzeża morskiego, znajdował się poświęcony jej gaj, przez który płynęła rzeka Liris.

w. 5-8 *jeśli niepróżnym wrona głosem iści, / jutro wiatr wschodni gwałt nazdziera liści, / a robiąc w morzu zamętne kąpiele, / nieużytecznym trawskiem brzeg uściele* – interpretacja tłumacza, m.in. redukcja epitetu (*wrona*), domestykacja (*trawskiem*) i uogólnienie (*wiatr wschodni*); oryg. (9-14): „cras foliis nemus / multis et alga litus inutili / demissa tempestas ab Euro / sternet, aquae nisi fallit augur / annosa cornix” („jutro gaj obfitym / liściem, a brzegi zbędnymi algami / burza pędzona mokrym Eurem / zaściele, jeśli nie wieszczy zwodniczo / leciwa wrona”) – Eurus to silny wiatr południowo-wschodni.

jeśli niepróżnym wrona głosem iści – po zachowaniu wron można przewidzieć zmianę pogody: siedzące na gałęziach nastroszone i kraczące wrony zwiastują zwykle niepogodę i deszcz.

nieużytecznym – określenie dosłowne; oryg. (10): „inutili”.

w. 9-12 *Ocal, co można dziś, od nagłej burzy, / a jutro winem, co się dymkiem kurzy, / poczęstuj siebie i slugi przy święcie, / wydawszy na stół pieczenie prosięcie* – uogólniająca interpretacja, m.in. domestykacja polegająca na pominięciu odniesienia do geniusza – bóstwa opiekuńczego; oryg. (13-16): „Dum potes, aridum / com-pone lignum: cras genium mero / curabis et porco bimenstri / cum famulis operum solutis” („póki możesz, zbieraj / suche gałęzie: jutro uczysz winem / i dwumiesięcznym prosiątkiem Geniusza / razem z czeladzią zwolnioną od trudów”).

Ocal, co można dziś, od nagłej burzy – całkowita zmiana w kierunku uogólnienia i refleksji.

winem, co się dymkiem kurzy – czyli mowa o winie grzany/parującym; być może polonizacja lub uwspółcześnienie.

pieczenie prosięcie – tj. pieczeń z prosięcia.

Pieśń LVIII. Do Fauna

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,18; oryginał i przekład liczą po 16 wersów. Radosna pieśń dziękczynna napisana z okazji faunaliów, świąt ku czci boga Fauna, obchodzonych 5 grudnia, przede wszystkim na wsi. Dzień ten wypełniały ofiary, radosne pochody i zabawy, w których brała udział cała ludność, łącznie z niewolnikami.

Tytuł: – adresatem pieśni jest staroitalski opiekun pasterzy, który darzył płodnością stada i chronił je przed atakami wilków; zob. wyżej, obj. do *Hor.* III 15-17.

w. 1-4 *Łowczy pierzchliwych nimfek kozionogi, / bądźże laskawy na me wiejskie progi, / aby me drobne trzody pięknym rodem / za twym się boskim mnożyły przechodem* – interpretacja i rezygnacja z apostrofy; oryg. (1-4): „Faune, Nympharum fugientum amator, / per meos finis et aprica rura / lenis incedas abeasque parvis / aequus alumnis” („Faunie, co gonisz pierzchające Nimfy [dosł. ‘nimf uciekających miłośniku/lubownika’], / przez me dziedziny i słoneczne pola / przybądź laskawie i odwiedź też, proszę, / moje zwierzątka [dosł. mowa o młodym przychówku]”).

Łowczy pierzchliwych nimfek kozionogi – Faun łowiący, tj. goniący, bojaźliwe/lękliwe nimfy; zmiana przydawki rzeczownej oryginału.

w. 5-8 *jeśli przed roku każdego poczęciem / tłustym ci oltarz uskuwarzam koźlęciem, / palę kadzidla a ofiarnym winem / błagam pospołu Bacha z Kupidyndem* – interpretacja, zmiana synonimiczna (*Kupidyndem*) i wprowadzenie metafory (*Bacha*); oryg. (5-8): „si tener pleno cadit haedus anno, / larga nec desunt Veneris sodali / vina craterae, vetus ara multo / fumat odore” („bo na ofiarę składam jednoroczne koźlę / i w dzbanie, co Wenery towarzyszem, / win nie zabraknie, a oltarz pradawny / dymi kadzidłem”).

jeśli przed roku każdego poczęciem / tłustym ci oltarz uskuwarzam koźlęciem – frazę oryginału (5): „pleno ... anno” można rozumieć dwojako: ‘po wypełnieniu się roku’, tj. pod koniec roku (tak odczytał Naruszewicz); ‘delikatne koźlę’ o pełnym roku życia, tj. jednoroczne (tak zinterpretował Lam).

błagam pospołu Bacha z Kupidyndem – por. wyżej, obj. do *Hor.* LII 1-6.

w. 9-10 *Na twoje święto wolny z obór wszzytek / igra wesolo po łakach dobytek* – sens: z okazji twego święta cieszy się na łakach bydło, które już wyszło z obór. Rezygnacja z *terminus technicus*, co prowadzi do uogólnienia, i amplifikacja; oryg. (9-10): „Ludit herboso pecus omne campo, / cum tibi Nonae redeunt Decembres” („bydło się cieszy ziołem rozmaitym, / gdy powracają twe grudniowe nony”) – Horacy mówi o dniu 5 grudnia, kiedy to opodal jego posiadłości obchodzono lokalne święto ku czci Fauna.

w. 11-12 *ni pracowity wolił za twym darem / pod dziennym stęka u pługa ciężarem* – rozbudowanie obrazu, zdrobnienie (*wolił*), także pominięcie („festus ... / ... pagus”); oryg. (11-12): „festus in pratis vacat otioso / cum bove pagus” („ludzie na błoniach świętują beztrósko / z wołem leniwym [tu dosłownie: ‘odpoczywającym/wolnym od obowiązków]”).

pracowity wolił – biegunowa zmiana epitetu; oryg.: „otioso / cum bove”.

w. 13-16 *Miedzy odważnych capów miękkim gronem / sam wilk nieszkodnym pokręca ogonem, / gaj sypie liście, a radosny taniec / zatacza pięta skoczny winobraniec* – interpretacja i zmiana (*capów*); oryg. (13-16): „inter audacis lupus errat agnos, / spargit agrestis tibi silva frondes, / gaudet inivism pepulisse fossor / ter pede terram” („wilk błądzi pośród nietrwożnych jagniątek, / las tobie liście pomierzwiwone strąca, / rolnik [dosł. mowa o winiarzu, który okopuje winną latorośl] ochotnie w twardą [dosł. ‘znienawidzoną, tj. trudną do uprawy] ziemię bije / trzy razy stopą”).

sam wilk nieszkodnym pokręca ogonem – sens: nawet wilk, który nie zagraża stadom, merda ogonem, tj. zachowuje się jak oswojony pies.

Pieśń LIX. Do Telefa

Tłumaczenie *HOR.Carm.* 3,19; oryginał liczy 28 wersów, tłumaczenie – 32 wersy. Oda biesiadna, w której poeta napomina swego przyjaciela Telefa, by na tę chwilę zaprzestał naukowych dysput, dotyczących legendarnych wydarzeń, a w zamian chwycił za kielich z winem i zwrócił uwagę na zakochaną w nim lutnistkę Rhode. Uczta jest bowiem beztróskim czasem, z którego należy korzystać, póki młodość nie minęła.

Argument (*PwH*, t. II, s. 129): „Strofuje go żartobliwie, że opisując dawne dzieje, zaniedbywa tego, co do wesołego życia i dobrej myśli należy”.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. X 27, s. 337-339: *Z Horacyjusza* (incipit: „Pleciesz nam, bracie, starożytne bajki”); dwie – wspólna i podobna – pary rymowe: *dziewięci / święci, (wy)pije / Gracyje*.

Tytuł: – adresatem tej biesiadnej pieśni jest Telef, jakiś bliżej nieznanym młodzieniec.

w. 1 *Mój ty Greczynku w Atenach uczony* – chodzi o Telefa, do którego skierowana jest oda; dodatek tłumacza. Naruszewicz rozpoczyna od dodania własnej apostrofy, którą wypełniają informacje zaczerpnięte spoza tekstu ody; por. *HA.H* 1,5: „[Hadrianus imperator] Imbutusque inpensius Graecis studiis, ingenio

eius sic ad ea declinante, ut a nonnullis Graeculus diceretur” ([cesarz Hadrian] całkowicie przesiąknął nauką grecką, skłaniając swój umysł ku niej do tego stopnia, że nazywany był przez niektórych Greczynkiem).

w. 2 *alboż to na to stolik zastawiony* – polonizacja i dodatek.

w. 3-4 *byś nam rozwodził starożytne owe / w biesiadnej chwili czasu Inachowe* – rozwinięcie; oryg. (1-3): „Quantum distet an Inacho / Codrus ..., / narras” („Jak wielki dzieli od Inacha / bezmiar czasu Kodrusa ..., / gadasz”).

w biesiadnej chwili – dodatek.

w. 5-7 *Jak za lud umrzeć Kodrus się nie boi? / Wiele chorągwi poległo u Troi? / Wiele miał wnuków Eak?* – zmiana rzeczownika (*za lud*), zmiana kolejności elementów, uwspółcześnienie (*chorągwi*), zmiana synonimiczna (*u Troi*), konkretyzacja (*Wiele miał wnuków*); oryg. (2-4): „Codrus pro patria non timidus mori, / ... et genus Aeaci, / et pugnata sacro bella sub Ilio” („Kodrusa, co za ojczyznę zginął [dosł. 'nie bał/obawiał się umrzeć'], / ... i o Eaka rodzie, / i o bojach toczonych pod świętym Ilionem”).

w. 7-8 *A kto słucha, / drze się mu gęba od ucha do ucha* – sens: ten, kto słucha, nudzi się. Dodatek tłumacza; por. zwrot przysłowiowy: „Rozdziawiać gębę na co”, tzn. słuchać ze znudzeniem (NKPP, „Gęba” 115).

w. 9 *Zdolniejsze będą o tej dobie gadki* – sens: bardziej odpowiednio/stosownie będą o tej porze/w tym czasie/teraz opowiadki. Dodatek; oryg. (8): „taces” („milczysz o tym”).

w. 10-12 *ko nam użyczy w ziemie cieplej chatki, / kto robi wannę, po czemu dwa garce / starego wina zapłacim szynkarce* – redukcja (pominięcie nazw własnych), polonizacja (*garce, szynkarce*), uwspółcześnienie (*wannę*) i zmiana kolejności elementów; oryg. (5-8): „quo Chium pretio cadum / mercur, quis aquam temperet ignibus, / quo praebente domum et quota / Paelignis caream frigoribus” („a za jaką cenę dzban z Chios / kupimy, kto nam wodę na ogniu zagrzeje, / kto w dom zaprosi, kiedy wreszcie / od pelignijskich umknę chłódów”) – wyspa Chios słynęła w starożytności z produkcji wyborowego wina; italskie plemię Pelignów (*Paeligni*) zamieszkiwało północne obszary Samnium, we wschodniej części Półwyspu Apenińskiego.

po czemu – sens: po ile/ile kosztuje. Od dawna już zleksykalizowany rusycyzm, ale zarazem przekład wierny (oryg. w. 5): „quo ... pretio”.

w. 13-16 *Sam tu z kieliszkiem, chłopcze... Bywaj zdrowy / a świec nam długo, mój księżycu nowy! / Sam drugi... Bodaj zdrowa, nocy chłodna! / Daj trzeci... Spełnię za Murenę do dna!* – amplifikowana interpretacja tłumacza, który dodał m.in. numerację elementów wyliczenia, także uogólnienie (*nocy chłodna*); oryg. (9-11): „Da lunae prope novae, / da noctis mediae, da, puer, auguris / Murenae” („Pozwól za księżyc pić na nowiu, / za północ nadchodzącą, chłopcze, za augura / Murenę”).

Sam tu – sens: przybywajże tu. Słowo *sam* zostało tu użyte w funkcji orzeczeniowej i oznacza tym samym polecenie przybycia lub (jak w wersie 15) wykonania jakiejś czynności.

za Murenę – tłumacz zrezygnował z *terminus technicus* i pominął godność gospodarza biesiady („auguris”), najprawdopodobniej Aulusa Licyniusza Mureny, szwagra Mecenasza, właśnie przyjętego wówczas do kolegium augurów.

w. 17 *Panowie goście, kto tu ze mną święci* – dodatek tłumacza.

w. 18 *do trzech mu wypić albo do dziewięci* – również rezygnacja z *terminus technicus*; oryg. (11-12): „tribus aut novem / miscetur cyathis pocula commodis” („oto mieszać trzeba / miarą właściwą trzy lub dziewięć części wina”) – podczas biesiady rozcieńczano wino w proporcji odpowiadającej biesiadnikom; słabe wino zawierało trzy miarki wina i dziewięć miarek wody, mocne zaś na odwrót: dziewięć miarek wina i trzy miarki wody. Naruszewicz nie mówi oczywiście, tu i niżej, o mieszanii wina, lecz o liczbie spełnionych toastów.

w. 19-20 *kto kocha Muzy, niech po dziewięć pije, / a po trzy byknie, kto lubi Grację* – ponowna rezygnacja z ‘terminów technicznych’ oraz zręczne uproszczenie tłumacza, który m.in. pominął konkrety niejasne dla polskiego odbiorcy, także pluralizacja Gracji; oryg. (14-17): „Qui Musas amat imparis, / ternos ter cyathos attonitus petet / vates, tris prohibet supra / rixarum metuens tangere Gratia / nudis iuncta sororibus” („Co Muzy kocha nieparzyste, / szalony wieszcz trzy razy miarkę spełni potrójną; / bo więcej niżli trzy zabrania / wypić Gracja w obawie przed gwałtowną bójką / razem z orszakiem swoich siostrzyc”).

w. 21-22 *Ej, kiedy szaleć, to szaleć! Gdzież one, / cybelskich czerców dudki uzłocone?* – polonizacja, uwspółcześnienie i zmiana synonimiczna; oryg. (18-19): „Insanire iuvat: cur Berecynthiae / cessant flamina tibiae?” („Szaleć jakże jest miło: czemu berecynskiej / nie słyhać znikąd dźwięków fletni?”).

cybelskich czerców dudki uzłocone – kapłanów (tu: bogini Kybele) określił tłumacz kolejny raz (zob. *Hor.* X 6, L 12) mianem czerców, tj. zakonników obrządku wschodniego (uwspółcześnienie); w oryginale

tylko aluzja do kapłanów Kybele poprzez nazwę instrumentu („Berecynthiae tibiae”), natomiast w przekładzie instrument ten, nieznanym polskiemu odbiorcy, został określony przez tłumacza swoją nazwą: *dučki*.

w. 23-24 *Czemu nam głośno cytary nie brzęczą, / obeszle siatką na ścianie pajęczą?* – zmiana nazwy instrumentu i kondensacja, także amplifikacja i udomowienie przekładu; oryg. (20) mowa o dwóch różnych instrumentach: „Cur pendet tacita fistula cum lyra?” („Czemu milczy zwieszona [dosł. ‘dlaczego wisi milcząca’] fujarka wraz z lirą?”).

w. 25-26 *Potrząśnij różą głowę mi z kielichem, / chłopcze* – interpretacja; oryg. (21-22): „Parcentis ego dexterās / odi: sparge rosas” („Nie sposób, abym rąk beczynnych / nie zgañił [dosł. ‘nienawidzę skąpych / oszczędnych rąk/prawic’]: sygnij płatki róży”).

w. 26-27 *Nie lubi chmiel za stołem cichem / siedzieć* – dodatek (nadanie kolorytu rodzimego), choć wykorzystujący informacje z dwóch następnych wersów (22-23) oryginału.

w. 27-28 *Niech na te pęka złością krzyki / Likus i jędza bab starego Liki* – pominięcie epitetu („invidus”) i interpretacja tłumacza, któremu udało się zarazem powtórzyć imię mężczyzny (Horacy zastosował epiforę, Naruszewicz otworzył i zamknął nim ten sam wers); oryg. (22-24): „audiat invidus / dementem strepitum Lycus / et vicina seni non habilis Lyco” („Niech usłysz / biesiadny gwar zawistny Likus / i sąsiadka zbyt młoda [dosł. ‘niestosowna/nieodpowiednia’] dla leciwego Lika”).

jędza bab – jędza spośród bab (?); niejasne.

w. 29-30 *Na twoje włosy i krasną urodę / wzdycha miłosna, mój Telefie, Rode* – pominięcie porównania, utrzymanie apostrofy i uogólnienie; oryg. (25-27): „Spissa te nitidum coma, / puro te similem, Telephe, Vespero / tempestita petit Rhode” („W koronie twoich włosów bujnych / podobnego, Telefie, do gwiazdy wieczoru / namiętna [dosł. ‘dojrzała’] cię pożąda Rode”).

w. 31 *I jam też pozbył młodocianej cery* – dodatek.

w. 32 *wolnym strawiony ogniem dla Glicery* – przekład dość dokładny; oryg. (28): „me lentus Glyceræ torret amor meæ” (dosł. ‘mnie trawi powolny [płomień] miłości do mojej Glicery’).

Pieśń LX. Do Pirra

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,20; oryginał i przekład liczą po 16 wersów. Pieśń miłosna przedstawiająca konflikt między zakochanym w Nearchu Pyrrusem a jego rywalką, obecną kochanką pięknego chłopca. Oboje są gotowi zaciekle walczyć o względy Nearcha, choć on sam pozostaje obojętny wobec wyniku sporu.

Argument (*PwH*, t. II, s. 133): „Aby nadobnego Nearcha od kochanki swojej nie odrywał”.

Tytuł: – adresatem pieśni jest Pyrrus, o znaczącym imieniu: ‘Rudowłosy/Złotowłosy’.

w. 1-4 *Gdzież cię to pędzi płochosć nieujęta? / Rozjadłej lwicy zabierasz szczenięta – / wnet ci tu ona kradzionego zdradnie / lupu dopadnie* – porównanie gniewu kochanki do szału rozwścieczonej lwicy, której odebrano potomstwo. Parafraza tłumacza, który m.in. zrezygnował z apostrofy do adresata i odniesień geograficznych; oryg. (1-4): „Non vides, quanto moveas periclo, / Pyrrhe, Gaetulae catulos laenae? / Dura post paulo fugies inaudax / proelia raptor” („Nie widzisz, jak się narażasz, Pyrrusie, / godząc w potomstwo getuljskiej lwicy? / Porywacz śmiały, z pola walki trudnej / zemkniesz niepysznie”).

w. 5-6 *Przez gęste chłopców przedarłszy się szzańce, / pójdzie o swego Nearcha w targańce* – uwspółcześnienia (*szzańce, targańce*); oryg. (5-6): „cum per obstantis iuvenum catervas / ibit insignem repetens Nearchum” („kiedy przez wrzającą młodzieży zastępy / przejdzie, wzywając pięknego Nearcha”).

w. 7-8 *srogi bój widzę, komu być los ziści / panem korzyści* – parafraza; oryg. (7-8): „grande certamen, tibi praeda cedat / maior, an illi” („sporu zwiastunka [dosł. ‘potężna/zacięta walka’], czy ty zdobycz weźmiesz, / czy raczej ona”).

w. 9-10 *Ty na nią belty zataczasz hartowne, / a ona zęby poostrza hecowne* – sens: ty napinasz [na cięciwie łuku] wzmocnione hartowaniem strzały, a ona ostrzy zaostrome zęby. Zmiana w kierunku dosadności i hiperbolizacji; oryg. (9-10): „Interim, dum tu celeris sagittas / promiss, haec dentes acuit timendos” („Tymczasem gdy ty śmigle bierziesz w rękę / strzały, a ona zębem straszonym błyska”).

w. 11-12 *stoi wasz sędzia, depcąc stopą wieniec – / piękny młodzieniec* – interpretacja; oryg. (11-12): „arbitrè pugnae posuissè nudo / sub pede palmam” („sędzia zawodów bosą przygniótł stopą / palmę zwycięstwa”).

depcąc stopą wieniec – by nie wręczyć nagrody jednej ze stron zbyt pochoinnie.

piękny młodzieniec – dodatek tłumacza.

w. 13-14 *powiewnym wlosem a drogimi wódki / ulanym przyda do bitwy pobudki* – mowa o Nearchu, nie o sędzim. Interpretacja tłumacza: z jednej strony redukcja (*powiewnym*), z drugiej naddatek (*przyda do bitwy pobudki*); oryg. (13-14): „fertur et leni recreare vento / sparsum odoratis umerum capillis” („i, mówią, plecy wonnym obsypane / włosom wystawił na wiatru podmuchy”).

powiewnym wlosem a drogimi wódki / ulanym – miękko układającymi się na wietrze włosami, które skropiono kosztownymi wonnościami.

w. 15-16 *z którym się krasą porwany na Idzie / dzieciuch nie znidzie* – sens: z którym urodą nie może się równać chłopiec (rubasznie: dzieciak) porwany na Idzie (chodzi o Ganimedesa, którego – wedle jednej z wersji mitu – z góry Ida opodal Troi porwał na Olimp oczarowany jego urodą i przemieniony w orła Zeusa). Tłumacz wywyższył urodę Nearcha ponad wdzięk Ganimedesa (Horacy je tylko porównuje), temu też zapewne miało służyć opuszczenie imienia innego pięknego młodzieńca, mniej znanego rodzimemu odbiorcy: Nireusa, najpiękniejszego po Achillesie Achaja walczącego pod Troją; oryg. (15-16): „qualis aut Nireus fuit, aut aquosa / raptus ab Ida” („niby Nireus lub chłopiec z wilgotnej / Idy porwany”).

Pieśń LXI. Do dzbana

Jest to sparafrazowane tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,21; oryginał liczy 24 wersy, przekład – 60 wersów. Żartobliwa pieśń hymniczna skierowana do amfory pełnej massyckiego wina, napisana z okazji odwiedzin przyjaciela Horacego z czasów młodości, Marka Messali Korwina (ok. 68 p.n.e. – 3 n.e.), dawniej (podobnie jak Horacy) zwolennika republiki, obecnie stronnika Augusta. Marek Messala był wykształconym w Atenach mówcą i mecenasem literatów.

Argument (*PwH*, t. II, s. 136): „Żartobliwie go napomina, aby się dla Messali raczył z wina wypróżnić, skąd pochop wzięwszy, wina pochwały przytacza”.

Tytuł: – pochwała dzbana odnosi się pośrednio do Bakchusa, który wraz z Gracjami i Wenerą ma patronować tej uczcie.

w. 1-2 *Dzbanie – jednego za konsulatu / coś się dał ze mną oglądać światu* – trafna interpretacja, mimo uogólnienia, tj. opuszczenia imienia konkretnego konsula (zapewne jako nieistotnego dla polskiego odbiorcy); oryg. (1-4): „O nata mecum consule Manlio, // ... // ... pia testa” („Mój rówieśniku, za konsula Manlia / zrodzony ... // ... // ... szlachetna [dosł. ‘pobożna’, gdyż używana podczas składania ofiar; także: ‘luba/kochana/zacna’ skorupo”). Horacy mówi o Lucjuszu Manliuszu Torkwacie, konsulu w roku 65 p.n.e., w którym przyszedł na świat Horacy.

w. 3 *któ ciebie nagnie* – sens: kto cię nachyli [by ułać zawartość]. Swobodna interpretacja (oryg. w. 7): „descende” (dosł. ‘zejdź/przybądź’), które tłumacz ponownie wykorzystał w wersie 16 („wynijdź”).

w. 4-5 *czy guzów pragnie, / czy żartować lubi* – interpretacja w kierunku dosadności, także kondensacja; oryg. (2-3): „seu tu querellas, sive geris iocos, / seu rixam” („troski [także: ‘spory/klótnie’] czyli żarty niesiesz, / czy zwady”).

w. 6-7 *czy się kto twoim podraczy sokiem, / sen go laskawym obejdzie mrokiem* – zmiana kolejności (oryg. w. 3), najpierw mowa o ‘sprzeczkach ludzi zakochanych do szaleństwa’ (zob. niżej, w. 8-10) i poetycka amplifikacja; oryg. (4): „seu facilem ... somnum” („czy sen spokojny”).

w. 8-10 *czy mu Wenera / serce pożera / i na zmysłach gubi* – amplifikacja ujmująca wszelkie aspekty dwóch słów Horacego; oryg. (3): „insanos amores” („czy amory zdrożne”).

w. 11-15 *jakimikolwiek, moja pociecho, / bożek zieloną ozdoby wiechą / przymioty nadał, / byś sercy wla- dał / nas, braci opojów* – parafraza, z aluzją do Bakchusa metonimicznie uogólniającego wino; oryg. (5-6): „quocumque lectum nomine Massicum / servas” („pod jakimikolwiek imieniem świętego / chowasz masyka”). Tłumacz pominął część wersu 6 oryginału: „moveri digna bono die” (dosł. ‘godny, aby cię ruszono z miejsca / wydobyto w dniu szczęśliwym [bo przyszedł taki gość]’).

w. 16-17 *wynijdź na rozkaz cnego Messali, / a w kielich wina dobrego nalęj* – zmiana synonimiczna; oryg. (7-8): „descende, Corvino iubente / promere languidiora vina” („gdy Korwin rozkaże, / pozwól, bym dobył cię z piwnicy / i podał dzisiaj szlachetniejsze wina”).

w. 18-20 *dla miłych gości, / ale bez złości / i szalonych bojów* – dodatek tłumacza, nawiązujący, jak się wydaje, do motywu bijatyki Centaurów z Lapitami, wszczętej na uczcie po wychyleniu zbyt wielu kielichów wina (*Carm.* 1,18,7-11 = *Hor.* XI 7-12; *Carm.* 2,12,5-6 = *Hor.* XXXII 5-6).

w. 21-27 – amplifikowana interpretacja tłumacza; oryg. (9-10): „non ille, quamquam Socraticis madet / sermonibus, te neglegit horridus” („on, choć uczony w sokraticznych mowach, / twoim pokusom nie okaże wstrętu”).

w. 25 *wszystkie myśli złote* – prawdopodobnie nawiązanie zarówno do popularnego tytułu antologii zawierających „złote myśli” (*aurea dicta*), jak i do zbioru sentencji moralnych przypisywanych Katonowi Starszemu (o którym mowa zaraz niżej), zatytułowanych *Disticha/Dicta Catonis* (‘Dwuwersze/Powiedzenia Katona’).

w. 26 *pewną mi serce pała otuchą* – dodatek.

w. 27 *że nie poniesie szklanki za ucho* – sens: że nie usunie zamaszystym gestem kielicha sprzed dzbana, by mu nie nalewać.

w. 28-30 *I stary Kato / pił żuwawie na to, / by zagrzewał cnotę* – przekład dość dokładny; oryg. (11-12): „et prisci Catonis / saepe mero caluisse virtus” („mówią, że nawet starego Katona / cnota się grzała przy trunku wystającym”).

w. 31-35 – parafraza; oryg. (13-14): „Tu lene tormentum ingenio admoves / plerumque duro” („Ty miłych udręk umysłem przysparzasz / zdrętwiałym”).

w. 31 *kto ma głowę równą żelazu* – fraza ta odpowiada określeniu „ingenio ... / ... duro” (13-14 oryginalnie), choć tym razem tłumacz nieco przerysował interpretację, ponieważ Horacy mówi po prostu o ‘umyśle twardym/niepoddającym się/jalowym’.

w. 32 *twardsze serce ... od glazu* – por. wyżej, obj. do LI 7-8.

w. 36-40 – amplifikacja i uwspółcześnienie (w. 37: „wytrych do gabinetów”): zamiast odsłaniania tajnych myśli „Liejowi” (‘Wyzwalającemu od trosk’), czyli Bakchusowi, pojawia się prywatny sekretariat służący często jako miejsce audiencji i narad; oryg. (14-16): „tu sapientium / curas et arcanum iocoso / consilium retegis Lyaeo” („mędrców dotkliwe zgryzoty / i myśli najgłębiej ukryte / przed krotochwilnym odsłaniasz Liejem”).

w. 41-45 – swobodna i amplifikowana, jak w całym przekładzie tego wiersza, parafraza tłumacza, który m.in. wprowadził personifikacje; oryg. (17): „tu spem reducis mentibus anxiiis” („nadzieję wracasz duszom niespokojnym”).

w. 46-50 – parafraza; oryg. (18-20): „viresque et addis cornua pauperi / post te neque iratos trementi / regum apices, neque militum arma” („sily przydajesz biednym i odwagi, / bo po kielichu im niestraszna / królewska mitra ni wojenne szyki”).

w. 46 *Wiotchymi torbiarz trzęsąc gałgany* – sens: żebrak, trzęsąc swymi zetłalymi/wytartymi ze starości gałganami.

w. 51-55 – amplifikacja, synonimiczna metonimia, pominięcie nazwy własnej, domestykacja, a także zmiana kolejności elementów; oryg. (21-22): „Te Liber et si laeta aderit Venus / segnesque nodum solvere Gratiae” („Gdy Liber przyjdzie i radosna Wenus, / a senne Gracje rozluźnią przepaski”).

w. 51 *Wdzięki z powiewnym włosom* – tłumacz odniósł rzeczownik „nodum” nie do przepaski sukni, lecz do przepaski na włosach, zgodnie z HOR. *Carm.* 2,11,24: „comam religata nodum” = HOR. XXXI 27: „z włosom niesplotnym”.

w. 52 *bożek ... z czerwonym nosem* – Bakchus.

w. 55 *grot serdeczny* – grot strzały wzbudzającej uczucie zakochania.

w. 56-60 – rozbudowana parafraza i synonimiczna metonimia; oryg. (23-24): „vivaque producent lucernae, / dum rediens fugat astra Phoebus” („lucywa twoją moc przedłużą, / dopóki Febus gwiazd nie spędzi z nieba”).

Pieśń LXII. Do Dyjanny

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,22; zarówno oryginał, jak i przekład liczą po 8 wersów. Pieśń ku czci bogini Diany.

Argument (*PwH*, t. II, s. 144): „Dyjanie, której sprawy wielbi, noszę nad folwarkiem swoim stojącą, poświęca”.

Tytuł: – utwór skierowany do bogini, którą czczono pod trzema postaciami: jako Lucinę, opiekunkę porodów; Triwię (dosł. ‘Trójdrożna’) mającą sanktuarium na rozstajach dróg (z boginią Hekate-Triwią utożsamiał Artemidę/Dianę Lukrecjusz – 1,84-85); oraz Lunę, boginię księżycy. Por. przyp. (b) w *PwH*, t. II, s. 144:

„Dyjana bogini pod trzema imionami cześć u poetów odbiera: na niebie Diana Cynthia, na ziemi – Lucina, w piekle – Prozerpina⁴”.

w. 1 *Gór opiekunko i zielonych kniei* – redukcja określeń bogini, dodanie przydawki; oryg. (1): „Montium custos nemorumque, virgo” („Gór opiekunko i gajów, dziewico”).

w. 2-4 *która mężatkom bliskim swej nadziei / nadstawiasz ucha, a bóstwem troistym / w niebezpieczeństwie wspierasz oczywistym* – interpretacja tłumacza, który m.in. wykorzystuje rodzimą frazeologię (*nadstawiasz ucha*); oryg. (2-4): „quae laborantis utero puellas / ter vocata audis adimisque leto, / diva triformis” („która cierpiące w połogu [dosł. 'których łono się trudzi'] kobiety, / trzykroć wzywana, słyszysz i wybawiasz [dosł. 'wyrwywasz śmierci'], / o ty trójkształtna”).

nadstawiasz ucha – sens: uważnie słuchasz / wysłuchujesz prośb. Por. wyżej, obj. do XII 4.

w. 5-6 *tobie ja chętny upominek w sośnie / oddaję, co wśród wioski mojej rośnie* – amplifikacja; oryg. (5): „imminens villae tua pinus esto” (dosł. 'stercząca/wisząca nad posiadłością sosna niech będzie twoja/tobie poświęcona').

w. 7-8 *przy której co rok z kościstą czeczuga / kierda ci ołtarz krasną zbroczy strugą* – sens: przy której każdego roku złożony zostanie bogini w ofierze za pomocą ostrego narzędzia (w istocie zwierzęta ofiarne uderzano obuchem ostrego narzędzia; zob. niżej, obj. do LXIII 12) niekastrowany wieprz, który swą krwią zbroczy ołtarz. Konkretyzacja i uwspółcześnienie; oryg. (6-8): „quam per exactos ego laetus annos / verris obliquom meditantis ictum / sanguine donem” (dosł. 'którą [tj. sosnę] co roku obdaruję [tj. skropię] z radością krwią wieprza/odyńca gotującego się, by zadać cios z boku' [tj. zwierzę miota się przed śmiercią i może zranić składającego ofiarę; inna interpretacja: gotującego się na cios zadany z boku – to składający ofiarę zamierza się na zwierzę]).

z kościstą czeczuga – „czeczuga” to dosł. rodzaj szabli czerkieskiej; jej nazwa pochodziła od gatunku jesiotra występującego w Dniestrze, którego kształt przypominała.

Pieśń LXIII. Do Fidyli

Tłumaczenie HOR. *Carm.* 3,23; oryginał oraz tłumaczenie obejmują po 20 wersów. Rzymski poeta pociesza strapioną z powody skromności ofiary wieśniaczkę. Chwali skromne i niewinne dary oraz szczerą pobożność, które są miłsze bogom niż kosztowne ofiary składane przez bogaczy. Tłumacz zamienił kolejność dwóch pierwszych strof, jakkolwiek w strofocie pierwszej pozostawił apostrofę, tyle że przeniesioną z wiersza 2 oryginału. W oryginale nie ma także pytania, lecz zwrotka pierwsza tworzy zdanie przyczynowe. Ta przestawka mogłaby ewentualnie naprowadzić na wydanie, choć współczesny aparat krytyczny nie notuje żadnych tego typu odmianek.

Argument (*PwH*, t. II, s. 145): „Iż bogów czystych rąk ofiarą błagać i czystym sumieniem wielbić należy”.

Tytuł: – pieśń skierowana do prostej wiejskiej dziewczyny o „mówiącym” imieniu (*Phidyle* – ‘Oszczędna/Gospodarna’).

w. 1 *Wiejska Fidylo* – przekład dosłowny; oryg. (2): „rustica Phidyle”.

w. 1-4 *chcesz, by w twą pszenicę / jalowej upał nie nasiał mietlice, / owce nie marły pod flagi jesienne, / a wina sokiem pęczniały brzemienne* – interpretacja tłumacza z wieloma konkretyzacjami (*pszenicę, mietlice, owce, flagi jesienne*), ale i uogólnieniem (*upał*), także zmiana kolejności elementów; oryg. (5-8): „nec pestilentem sentiet Africum / fecunda vitis, nec sterilem seges / robiginem, aut dulces alumni / pomifero grave tempus anno” („to nie poczują zgnięłego Afryka / nabrzmiałe grona ni śniedzi złośliwej / zboża, a lube twe zwierzęta [dosł. mowa o 'młodej trzodzie/przychówku'] / niezdrowych pogód w urodzajnym roku”).

jalowej... mietlice – powodującej nieurodzaj mietlicy, tj. rośliny z rodziny traw. Ekwiwalencja; oryg. (6-7): „sterilem... / robiginem” – Horacy wspomina o rdzy zbożowej (przed którą zresztą miało bronić plony bóstwo zwane *Robigo*, czczone 25 kwietnia, podczas Robigaliów).

pod flagi jesienne – podczas gwałtownych/szybko przemijających burz jesiennych.

wina sokiem pęczniały brzemienne – sens: pęczniały winne grona (*wina* – *totum pro parte*) obficie napelnione sokiem.

⁴ Hekate, przyjaciółka Demeter/Cerery, tylko pomagała jej szukać córki Persefony/Prozerpiny. Autor przypisu w *PwH* odwołuje się tutaj do chthonicznego charakteru bogini określanej przydomkiem *Trivia*.

w. 5-6 *Wznies przed opatrznyim obie ręce bogiem, / gdy młodocianym księżyc błysnie rogiem* – konkretyzacja (*bogiem*) i interpretacja; oryg. (1-2): „Caelo supinas si tuleris manus / nascente luna” (dosł. ‘jeśli podczas nowiu księżyc wzniesiesz ku niebu ręce’).

gdy młodocianym księżyc błysnie rogiem – tj. podczas nowiu jako szczególnego terminu modłów i ofiar składanych domowym duchom opiekuńczym.

w. 7-8 *a strawna świnka i snop tegolaty / niechaj z kadzidłem błaga twe Penaty* – sens: a dobrze trawiąca/żarłoczna świnka [złożona w ofierze] oraz wiązka skoszonego, tegorocznego zboża [spalonego] wraz z kadzidłem niech przebłagują twe domowe bóstwa. Zmiana kolejności elementów i nazwy bóstw domowych (Lary uosabiały dusze zmarłych członków rodziny, miały kształt figurek, które umieszczano w kapliczce nad ogniskiem w centralnej części domostwa; Penaty to opiekuńcze bóstwa domowe, których posąжки przechowywano w pomieszczeniu najdalszym od wejścia), jakkolwiek Penaty pojawiają się w oryginale w wersie 19; oryg. (3-4): „ture placaris et horna / fruge Lares avidaque porca” (dosł. ‘jeśli przebłagasz/przejednasz Lary kadzidłem i tegorocznym plonem/pierwocinami, i żarłoczną/lakomą swinią’).

w. 9 *Każdy się własnej trzymaj wiernie piędzi* – sens: niech każdy trzyma się własnej miary. Dodatek tłumacza; por. przysłowie: „Najlepiej się swą piędzią mierzyć” (NKPP, „Mierzyć” 12).

w. 10-11 *opasłe tucznych pokarmem żołędzi / wieprze a woły łak albańskich puchem* – sens: wieprze wypasione na pokarmie z pożywnych/posilnych żołędzi oraz woły [utuczone] trawą z albańskich łąk. Interpretacja i konkretyzacja (*żołędzi, wieprze a woły*), także pominięcie (jako mniej istotnego dla rodzimego odbiorcy) pierwszego z miejsc wypasu; oryg. (9-12): „Nam quae nivali pascitur Algido / devota quercus inter et ilices, / aut crescit Albanis in herbis / victima” („Pasąca się na stokach śnieżnego Algidu / albo w dąbrowy cieniu czy skubiąca / łąki Albanu, na ofiarę / chowana trzoda”). Na temat lokalizacji Algidu i Gór Albańskich zob. „Indeks”, s.v.

w. 12 *niech pop zamasnym potrąca obuchem* – sens: niech kapłan, wzięwszy potężny zamach, uderza obuchem, tj. przeciwnie do ostrza częścią siekiery [pod którego ciosem padały zwierzęta ofiarne]. Uwspółcześnienie i interpretacja; oryg. (12-13): „pontificum securis / cervice tinguet” (dosł. ‘zabarwi na czerwono/zakrwawi siekiery kapłanów [krwią płynącą] z karku’).

w. 13 *Hojna na drobnym folwarku niewiasta* – kolejna apostrofa do Fidyli; dodatek tłumacza.

w. 14-15 *nie pragnie niebo, byś mu półtorasta / zagniotła owiec* – sens: bogowie nie wymagają, byś zabiła im [w ofierze] sto pięćdziesiąt (tj. bardzo wiele) owiec. Zmiana („te nihil attinet” → *nie pragnie niebo*) i konkretyzująca hiperbola; oryg. (13-14): „te nihil attinet / temptare multa caede bidentium” („ale ty nie musisz [dosł. ‘nie potrzebujesz’] / gnębić dwurocznych owiec częstą rzezią”).

w. 15-16 *dość, z uprzejmej chęci / gdy mu się wieniec z gałązek ukręci* – uogólnienie; oryg. (15-16): „parvos coronantem marino / rore deos fragilique myrto” („gdy małym bogom z rozmarynu / uplatasz wieniec lub z krucho go mirtu”).

w. 17-20 *Garstka jęczmienia a soli drobina, / jeśli je ręka poloży niewinna, / prędzej ukoi groźne niebios gniewy / niżli wybite obory i chlewy* – interpretacja, uogólnienie, zmiana kolejności oraz uwspółcześniająca, dosadna konkretyzacja (*wybite obory i chlewy*); oryg. (17-20): „Inmunis aram si tetigit manus, / non sumptuosa blandior hostia / mollivit aversos Penatis / farre pio et saliente mica” („Bo jeśli dłoń uboga [dosł. ‘nieskalana/nieskazitelna’] ołtarza dotyka, / wcale nie milsze ofiary wspaniałe, / gniewne Penaty wdzięcznie przyjmą [dosł. ‘ułagodziła niechętnie/nieżyczliwe Penaty’] / święcony jęczmień i ziarenko soli [dosł. ‘ziarenko soli skaczące na ogniu’]”).

Pieśń LXIV. Na bogaczów łakomych

Jest to parafraza HOR. *Carm.* 3,24; oryginał liczy 64 wersy, tłumaczenie 108 wersów. Kolejny utwór Horacego potępiający chęć bogacenia się i zepsucie moralne Rzymian. Poeta nawołuje do powrotu do dawnych obyczajów oraz cnotliwego i prostego życia na wzór barbarzyńskich ludów (Scytów i Getów). Akcentuje, że tylko zmiana postawy zwykłych obywateli może uchronić ojczyznę przed zgubą.

Rozwinięcie wielu myśli, rozbudowanie obrazów oraz wzmocnienie satyrycznego charakteru wiersza ma prawdopodobnie związek z poczuciem aktualności wielu refleksji i przywołanych przykładów upadku moralności, zaniku ducha rycerskiego czy niechęci do poświęcenia życia dla ojczyzny w odniesieniu do bogatych warstw społeczeństwa polskiego, a także nawiązuje do niedawnych krajowych wydarzeń.

Argumentu brak.

Parafraza tego utworu Horacego (z odwołaniami do XVI-wiecznych polskich aktualiów): KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 1 (*PwH*, t. II, s. 151-154).

w. 1-8 – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 1,1-4:

Byś wszystko złoto posiadał, które – powiadają –
Gdzieś daleko gryfowie i mrówki kopają,
Byś pałace rozwdził nie tylko ná ziemi,
Lecz i morzáz kámieńmi zábudował swemi

w. 1-4 *Żebyś miał wszystkie Indów bogatych / nietknięte skarbów powaby / i górach jeszcze panował na tych, / gdzie złoto kopią Arabcy* – rozwinięcie i interpretacja tłumacza; oryg. (1-2): „Intactis opulentior / thesauris Arabum et divitis Indiae” („Chociażbyś nawet zasobniejszy / o cały skarb Arabów i klejnoty [dosł. ‘bogactwa’] Indii”).

w. 5-8 *choćbyś dźwigając gmachy ogromne, / niekontent, kędy plug orze, / ulądził nawet w orcle niezłomne / Tyrreńskie z Apulskim Morze* – amplifikacja i swobodna interpretacja; oryg. (3-4): „caementis licet occupes / Tyrrenum omne tuis et mare Ponticum” (dosł. ‘choćabyś swoim kamieniem budowlanym zajął/pokrył całe Morze Tyrreńskie i Pontyjskie/Apulijskie’). Naruszewicz widział w tym miejscu lekcję „Apulicum”, a nie „Ponticum”, co też może przyczynić się do identyfikacji podstawy przekładu. W dwóch miejscach wersu 4. oryginału mamy rozmaite lekcje, wybierane w różnych wydaniach: *Tyrrenum/terrenum* oraz *Ponticum/Punicum/publicum/Apulicum*. Morze Pontyjskie rozciągało się wzdłuż Pontu, krainy w północno-wschodniej części Azji Mniejszej, czyli synonimicznie oznaczało Morze Czarne, a dokładnie jego część południową. Natomiast Morze Apulijskie to część Adriatyku oblewająca Apulię, czyli krainę w południowo-wschodniej części Półwyspu Apenińskiego.

ulądził nawet w orcle niezłomne / ... Morze – sens: przemienił morze w łąd, pokrywając je łamanymi, nieciosanymi kamieniami, tj. budowlami z takiego kamienia.

w. 9-12 *Los nieodwracalny takie ci ryje / na wiecznej miedzi statuty, / a w każdy buksztab klin tęgi bije, / klin w dyjamentie kuty* – sens: Los nieodwracalny/nieuchronny wyrzyna/pisze każdemu człowiekowi prawa/ustawy na niezniszczalnej przez czas miedzi/płytcie metalowej i w każdą literę uderza masywnym klinem/młotem wykutym z diamentu. Metafora niepodlegania zmianom oraz metafora wyjątkowej twardości i niezniszczalności; por. wyżej, obj. do *Hor.* V 13. Poetycka amplifikowana interpretacja; oryg. (5-7): „si figit adamantinos / summis verticibus dira Necessitas / clavos” („to skoro haki stalowe / straszna Konieczność wbija w najwyższe sklepienia”); por. wyżej, obj. do *Hor.* XIX 17-20.

w. 13-15 *Pod carskim moczaz potężny dachem / równie jak nędzarz ubogi – / Śmierć* – dodatek tłumacza, inspirowany być może *HOR. Carm.* 1,4,13-14 = *Hor.* III 19-20: „Równą Śmierć stopą złote carów domy / i proste chaty ze słomy / depce”.

w. 15-16 *Śmierć cię opędzi bladym szyldwachem, / a myśl udręczy strach srogi* – interpretacja, także uwspółcześnienie (*szyldwachem*), zmiana kolejności i wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (7-8): „non animum metu, / non mortis laqueis expedit caput” („nie uda ci się wyzbyć lęku / ni głowy nie uniesiesz cało z sidła śmierci”).

Śmierć cię opędzi bladym szyldwachem – sens: Śmierć otoczy cię jak bladego strażnika/wartownika.

bladym – por. *HOR. Carm.* 1,4,13; ponadto wyżej, obj. do *Hor.* III 19 oraz XLIX 18 i obj.

w. 17-20 *Szczęśliwszą dziki ma Scyta dolę, / ... / bo swe pałace z pola na pole / na skrzypanych kołach przetacza* – hiperboliczna ironia (*pałace*) oraz interpretacja; oryg. (9-10): „Campestres melius Scythae, / quorum plaustra vagas rite trahunt domos” („Już lepiej koczowniczy Scyci, / którzy ruchome domy na kołach przewożą”).

dziki ... Scyta – wszystkie odwołania do cnót barbarzyńskich ludów w dalszej części przekładu odniesione zostały jedynie do Scytów, podczas gdy w oryginale dotyczą także „Getów surowych” (11: „rigidi Getae”).

w. 18 *co w szkapim mleku kęs macza* – dodatek, wykorzystujący wiedzę spoza tekstu (por. np. HDT 4,2; *HIPPOCR. Aer.* 18).

w. 21-24 *Dla niego ugór nigdy niesiewny, / nie zna z włodarzem pańszczyzny, / sama mu Ceres pokarm spodziewny / i bez uprawy da żyzny* – interpretacja i polonizujące uwspółcześnienie realiów dodanych przez

tłumacza; w oryginale, gdzie, jak wspomniano, opis ten dotyczy Getów (11-13): „vivunt ... / ... quibus [i.e. rigidis Gaetis] iugera liberas / fruges et Cererem ferunt” („żyją i ... / których [tj. surowych Getów] zagony ... zboże / z natury rodzą i owoce”).

Dla niego ugor nigdy niesiewny – tj. dla niego pole nigdy nie jest obsiewane (bo on tego nie potrzebuje, jest panem i bez tego).

nie zna z włodarzem pańszczyzny – sens: na tym polu nie ma ekonomy, zarządzającego w majątkach ziemskich gospodarstwem i mającego nadzór nad robotnikami w polu, ani też nie jest odrabiana pańszczyzna, tj. nie ma tu obowiązku pracy chłopów na gruntach pańskich/dworskich.

w. 25 *Nie zna mierniczych, kopców nie stawia* – konkretyzacja i rozwinięcie obrazu, także polonizujące uwspółcześnienie realiów; oryg. (12): „inmetata [iugera]” („[zagony] nie dzielone miarą”). Naruszewicz przywołał obraz mierniczych (zwanych też geometrami), tj. urzędników krajowych zajmujących się pomiarami gruntów, sporządzaniem planów itp., oraz ustawianych przez nich kopców granicznych (od „kopy” – ‘urzędowego zgromadzenia włości’an). Kopce takie, tj. wzniesienia ziemi, zwykle z zatkniętymi słupami, wytyczały granicę, zwłaszcza czyichś gruntów, ale i wiosek. Aby zaznaczyć, że kopiec był dziełem rąk ludzkich, nie przyrody, kładziono na spód kamienie, cegły, węgle, żużle i połamane szkło, a nawet metal, niekiedy zakopywano też butelki z prosem i kartkami, na których widniała data i nazwy wsi granicznych; kopcami zaczęto rozgraniczać dobra w XV w.

w. 26 *sobie i drugim sноп rzeże* – dodatek.

w. 27-28 *a gdy swą z rokiem kolej odprawi, / drugi za niego sierp bierze* – interpretacja i polonizacja; oryg. (14-16): „nec cultura placet longior annua, / defunctumque laboribus / aequali recreat sorte vicarius” (dosł. ‘nie dłużej niż przez rok podoba się [Gecie] uprawiać rolę, a temu, który ukończył pracę / wypełnił swoje obowiązki / odbył do końca służbę, daje wytchnienie/odpoczynek następcy, co taki sam żywot wiecie’).

w. 29-30 *Nie słyhać w owej fortunnej dzicy, / co miłość wydziwia płocha* – dodatek.

w. 31-32 *zarównie z własnym potomstwem liczy / biedne sieroty macocha* – swobodna interpretacja; oryg. (17-18): „Illic matre carentibus / privignis mulier temperat innocens” („Dzieci, co matkę straciły, / kobieta wychowuje powszechnie ceniona”).

w. 33-36 *pyszna bogatym z posagu zbiorem, / gnuśnym rogałem nie włada: / ten waży grosze, siedząc nad worem, / a żonka z gachem dosiada* – bardzo swobodna interpretacja tłumacza, który uczynił z tego fragmentu niemal scenkę rodzajową; oryg. (19-20): „nec dotata regit virum / coniunx, nec nitido fudit adultero” („mężem nie rządzi małżonka / posażna ni gładkiemu nie ufa gachowi”).

pyszna bogatym z posagu zbiorem, / gnuśnym rogałem nie włada – sens: żona, pyszniąca się bogatym posagiem, nie rządzi leniwym rogaczem (drwiąc o zdradzonym mężu).

gnuśnym rogałem – dosadność; oryg. (19): „virum” („mężem”).

ten waży grosze, siedząc nad worem – przenośnie: siedząc nad workiem z pieniędzmi, liczy je; obrazowy dodatek tłumacza.

a żonka z gachem dosiada – przenośnie: żona odbywa z kochankiem stosunek cielesny. Dosadne określenie i zamiana przeczenia na twierdzenie; oryg. (20): „nec nitido fudit adultero”.

w. 37-40 *Przysiężna czystość – to mi, to, damy / posag i rodziców cnota! / Żądza prowadzić życie bez plamy / lub za nią stradać żywota!* – interpretacja, także uwspółcześnienie (*damy*); oryg. (21-24): „Dos est magna parentium / virtus et metuens alterius viri / certo foedere castitas, / et peccare nefas, aut pretium est mori” („posagiem wielkie są rodziców / cnoty [inny, bliższy Naruszewiczowemu, sens: ‘wielkim posagiem od rodziców jest cnota’] i innym mężem się brzydząca / czystość trwałego małżeństwa, / a grzech jest zakazany, ceną kara śmierci”).

prowadzić życie bez plamy – sens: prowadzić życie cnotliwe.

za nią – tj. za plamę, czyli dopuszczenie się zdrady.

w. 41-48 – parafraza, także zmiana kolejności elementów (wersy 41-44 odpowiadają wersom 27-28 oryginału, ewentualnie także wersowi 30, a wersy 45-48 – wersom 25-26); oryg. (25-29): „O, quisquis volet impias / caedes et rabiem tollere civicam, / si quaeret pater urbium / subscribi statuis, indomitam audeat / refrenare licentiam” (dosł. ‘O, ktokolwiek zechce wytepić/wygubić/wykorzeniec niegodziwe/niecne mordy/rzezie i szaleństwo wojen domowych, jeśli pragnie, by na posągach napisano o nim/by [jego wizerunek]

podpisano «ojciec miast», niech ośmieli/waży się ukrócić/powściągnąć/pohamować nieposkromioną/wyuzdaną swawolę).

w. 41 *chluby w potomstwie chciwy* – tj. pożądamy chluby/sławy u potomnych.

w. 42 *by cię wiek późny tym sławił* – fragment ten może nawiązywać do fragmentu wersu 30 oryginału: „clarus postgenitis” (dosł. ‘sławny u potomnych’), ale tę frazę łacińską „obsługuje” także wers 46 przekładu: *pamiętny w księgach człowiecze*.

w. 43 *ojczyzny ociec* – łac. *pater patriae*; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 8,36 (s. 251-252); w przekładzie tłumacz zastosował lepiej znaną rodzimemu czytelnikowi wersję tego tytułu honorowego; oryg. (28) synonimiczne określenie: „pater urbium” („tytuł ojca miast”).

w. 45 *zatum te, przebóg, sprośne kąkole* – sens: poskrom te obrzydliwe/niemoralne postęпки. Przenośna i ekspresywna polonizacja (z wyjątkiem: *zatum* – oryg. 29: „refrenare”).

w. 46 *pamiętny w księgach człowiecze* – godny pamięci/upamiętnienia w księgach; por. zaraz wyżej, obj. do w. 42.

w. 47 *wymykające z karbów swawole* – oryg. (28-29): „indomitam ... / ... licentiam”. Por. zwrot przysłowiowy: „W karby ująć (wziąć)” (NKPP, „Karb” 2), tj. trzymać krótko/w karności, a także: „Wypadł z karbów” (tamże, „Karb” 3); a ponadto zwrot: „Nałóg trudno odmienić” (tamże, „Nałóg” 6) i tutaj przykład: „Nałóg w karby swoje wraca”.

w. 48 *i krwawe ziomeków posieczce* – tj. zabijanie rodaków/wojnę domową; oryg. (26): „rabiem ... civicam”. Aktualizacja odnosząca się w starożytności do wojen domowych poprzedzających objęcie władzy przez Oktawiana Augusta, a w czasach Naruszewicza do niedawnych wydarzeń w Polsce (walk konfederatów barskich z wojskami rosyjskimi, które przekształciły się w wojnę domową, gdy król zdecydował się wysłać przeciwko barzanom oddziały polskie).

w. 49-50 *Niech na cię, co chce, gmin błędny gada, / niech wrzaskiem buntownym fuka* – sens: niech omylny (w swoich sądach) lud wygaduje przeciw tobie, niech z gniewnym krzykiem łaje/strofuje. Kolejna aktualizacja (buntownicze postawy wobec polskiego władcy) i zarazem dodatek tłumacza. Naruszewicz pominął zarazem fragment wersu 30 oryginału: „quatenus, heu nefas” (‘ach, biada / o, zbrodnie’).

w. 51-52 *przynomnej cnotcie zawiść nierada, / a znikłej troskliwie szuka* – sens: zawiść jest niechętna istniejącej cnotcie, a wnikliwie szuka tej, która zaniknęła/odeszła; sens przenośny: zawiść tępi cnotę za jej bytności na ziemi, a szuka jej i dopiero wówczas ją docenia, gdy tamta zniknie. Interpretacja; oryg. (31-32): „virtutem incolumem odimus, / sublatam ex oculis quaerimus invidi” (dosł. ‘nienawidzimy cnoty nietkniętej/póki ona żyje, a gdy zniknie [nam] z oczu / gdy zostanie usunięta sprzed oczu, szukamy [jej], zazdrośni’).

w. 53-54 *Próżny na niecne złości skwierk ustawa, / kiedy miecz zbrodni nie pełni* – interpretacja i przenośnia; oryg. (33-34): „Quid tristes querimoniae, / si non supplicio culpa reciditur” (dosł. ‘Na co zdadzą się żalose narzekania, jeśli karą nie zniszczy się/wytępi/ukróci winy’).

Próżny na niecne złości skwierk ustawa – sens: daremne narzekanie powstaje na nikczemne występki. *nie pełni* – tu przenośnie: nie wyniszcza/nie wytępia.

w. 55-56 *plonne po prawach piszemy prawa, / gdy się człek wewnątrz nie mieni* – sens: ciągle czcze/daremne/nieskuteczne jedne po drugich formułujemy prawa, skoro człowiek nie zmienia się wewnątrznie. „Psychologizująca” interpretacja; w oryginale słynna sentencja (35-36): „quid leges sine moribus / vanae proficiunt” („cóż znaczą prawa, nieskuteczne / bez dobrych obyczajów”).

w. 57-64 – dobitny, skondensowany dodatek.

w. 58 *bić się lub plugiem drzeć grunty* – sens: walczyć orężnie lub rozrywać, tj. uprawiać (plugiem) ziemię.

w. 59-60 *zmieniamy gnuśnie, kupcy potomni, / szable na łokcie i funty* – sens: potomkowie przemienieni w kupców leniwie zamieniamy walkę orężną/zajęcia rycerskie na liczenie łokci i funtów, tj. na zajęcia kupieckie i rzemieślnicze. Tłumacz wprowadził wiele terminów współczesnych.

w. 64 *z ładownym karawanem* – tj. z pakownym, wielkim wozem towarowym.

w. 65-68 *Czy skrzęple lody Akwilon gniecie / mroźnym podmuchem – nic na to, / czy Eur piaszczyste mąci zamiecie – / byle się wrócił z intratą* – swobodna interpretacja, także zmiana kolejności elementów, synonimiczna metonimia i wprowadzenie metonimii własnej; oryg. (36-40): „si neque fervidis / pars inclusa caloribus / mundi, nec Boreae finitimum latus / durataeque solo nives / mercatorem abigunt” („gdy ani palącym /

upalem nawiedzana strona / świata, ni Boreasza sąsiednia kraina, / ani na słońce śnieg odporny / kupca nie zniechęcają”).

w. 69-72 – parafraza; oryg. (40-41): „horrida callidi / vincunt aequora navitae” („najstraszliwsze głębie [dosł. ‘morza’] / przemierzają zmyślni żeglarze”).

w. 69 *W ulomnej kletce* – w łódce zbudowanej byle jak/niestarannie.

w. 71 *za Herkula ... Bromy* – tj. poza krańce świata. Słupy Herkulesa (dziś: Cieśnina Gibraltarska) to nazwa dwóch przylądków: Kalpe w Hiszpanii i Abila w Mauretanii, które wyznaczały najdalszą granicę zamieszkałej ziemi.

w. 72 *plótma pochopne* – przenośnie: ruchliwe/szybko poruszające się/pędzone wiatrem żagle.

w. 73-76 *Trudnej rzucając gościnnie cnoty, / ubóstwo zniewagą zowie; / tej by uniknął, na szturm i sloty / życie naraża i zdrowie* – polonizacja (*gościnniec*) i interpretacja; oryg. (42-44): „magnum pauperies obprobrium iubet / quidvis et facere, et pati, / virtutisque viam deserit arduae” („bo bieda jest za wielką uznawana hańbę, / cokolwiek pocnie albo ścierpi, / i stromą ścieżkę cnoty tak często opuszcza”). W oryginale tu kończy się pytanie rozpoczęte w wersie 33.

w. 77 *Czas wždy niemęskie żądze porzucić* – dodatek.

w. 78-80 *a gdzie nas z okrzykiem wzywa, / do Kapitulu krokiem zawrócić, / ludu ochota życzliwa* – zmiana sensu; w oryginale Kapitol, tj. świątynia Jowisza Kapitolinińskiego, ma być, obok „pobliskiego morza”, tym miejscem, gdzie – jak wzywa poeta – należy złożyć kosztowności i złoto, owe „powody najgorszego zła” (45-46): „Vel nos in Capitolium, / quo clamor vocat et turba faventium [mittamus]” („My zatem albo na Kapitol, / gdzie okrzyk się podniesie i oklasków burza [nieśmy]”).

w. 81-84 *Szkodliwą tylu klęsek podsyte: / te perły w płonym pozorze, / te kruszce z złotej grzeczności lite – / porzucimy w przyległe morze* – swobodna interpretacja; oryg. (47-50): „vel nos in mare proximum / gemmas et lapides, aurum et inutile, / summi materiem mali, / mittamus” („albo na morze nieodległe / klejnoty i kamienie, i zbyteczne złoto, / złem pozyskane największym, / nieśmy”).

perły w płym pozorze – perły dające złudzenie/ludzające tylko widokiem/wyglądem.

te kruszce z złotej grzeczności lite – sens: złoto i inne szlachetne kruszce zdobywane nieuczciwie, dzięki pochlebstwu/dworactwu.

w. 82-83 *te ... / te* – tłumacz zaproponował własną anaforę; oryg. (45-47): „Vel nos ... / ... / vel nos” (‘my albo ... my albo’).

w. 85 *Kto ma zelżywych szczery żal zbrodni* – przekład dość wierny; oryg. (50): „scelerum si bene paenitet” (‘jeśli szczerze/poważnie żalujemy zbrodni’).

w. 86-88 – obrazowy dodatek.

w. 87-88 *umknij namiętnej pastwę pochodni – / niech ogniów nie wywiera* – przenośnie: uchyl/odejmij pozyskany/podniętą dla intensywnej namiętności (tu: pożądania bogactw), by nie oddziaływała swą płomienną siłą, tj. zwalcz w sobie/staraj się wykorzenić żądzę i chciwość.

w. 89-90 *Do szlachetniejszych zrodzeni czynów, / nie zyskowego polowu* – dodatek tłumacza, który jednocześnie zignorował treść wersów 51-52 oryginału: „Eradenda cupidinis / pravi sunt elementa” („Wymazać podle chciwości / trzeba zaczyna”).

zyskowego polowu – przenośnie: zdobyczy przynoszącej zyski/korzyści.

w. 91-92 *ukrzepcie giętkich umysły synów / hartem ostrego wychowu* – sens: wzmocnijcie (moralnie) umysły podatnych na wpływy synów siłą surowego/rygorystycznego wychowania. Przekład dokładny; oryg. (52-54): „et tenerae nimis / mentes asperioribus / formandae studiis [sunt]” („a zbyt delikatne / umysły znacznie surowszym / ćwiczyć wysiłkiem [trzeba]”).

w. 93 *Wstyd nam cię widzieć, wyrodna młodzi!* – dodatek.

w. 94-96 *Nie umie dosieść bachmata / ani z oszczepem na zwierz zawodzi, / choć mu wąż wargą wylata* – swobodna, amplifikowana i obrazowa interpretacja, nasycona polonizacjami; oryg. (54-56): „Nescit equo rudis / haerere ingenuus puer / venarique timet” („Konia nie potrafi / dosięść paniczyk niezręczny, / boi się polowania”).

Nie umie dosieść bachmata – sens: nie potrafi dosięść silnego tatarskiego konia, by jechać wierzchem, tj. nie umie jeździć konno.

ani z oszczepem na zwierzę zawodzi – sens: ani z oszczepem nie uderzy / nie zamachnie się na zwierzę, tj. nie chce polować.

choć mu wąs wargą wylata – sens: choć nad górną wargą już mu się pojawia zarost.

w. 97-100 *ale mu przecie rzadko kto sprostą, / czy biczem cygę ocucać, / czy, które trąbą wyklął starosta, / koście po stole rozrzucić* – polonizująca parafraza, m.in. zmiana obecnej w oryginale konkretyzacji, nieczytelnej dla polskiego odbiorcy, na doskonały ekwiwalent; oryg. (56-58): „ludere doctior, / seu Graeco iubeas trocho, / seu malis vetita legibus alea” („wprawniejszy w zabawie, / czy grecką obręcz pogania, / czy prawem zakazaną grę uprawia w kości”) – *Graecus trochus* to ulubiona zabawa chłopców, polegająca na toczeniu metalową pałeczką kółka (gr. τρόχος [tróchos]); zabawa ta znana była w naszym kraju jeszcze pod koniec ubiegłego stulecia jako zabawa w fajerkę (prowadnicą był pogrzebacz); gry w kości zakazywały ustawy *de aleatoribus*, np. *lex Cornelia* (81 r. p.n.e.) i *lex Titia* (okres republiki).

czy biczem cygę ocucać – ironicznie: czy biczem pobudzić (do ruchu) zabawkę dziecienną (bąka, którego popędzano biczem, by nie przestawał się kręcić); por. chorw. *chiga* (‘żuraw studzienny’), z łac. *ciconia* (‘bocian, żuraw do czerpania wody’; być może w związku z *canere*), oraz węg. *bugó-csiga* (‘bąk – zabawka’). W przekładzie Minasowicza (*PwH*, t. II, s. 150-151) w tym miejscu „kompromis”: „grać zaś sprawny i gotowy / czy w cygę grecką, czy mu każesz w kości”.

czy, które trąbą wyklął starosta, / koście po stole rozrzucić – sens: czy uprawiać grę w kości zakazaną przez starostę (urzędnika królewskiego w dawnej Polsce). Nawiązanie do zwyczaju ogłaszania na rynku ważnych rozporządzeń starosty, po zwołaniu zgromadzonych dźwiękiem trąbki.

w. 101-104 *Takie to dziatki chcąc ubogacić, / pan ociec niepomału / kłamię, odziera a nie chce płacić / lichwy ni kapitalu* – zmiana kolejności elementów (wers 101 odpowiada wersom 61-62 oryginału, a wersy 102-104 – wersom 59-60), interpretacja oraz konkretyzacja działań ojca; oryg. (59-62): „cum periura patris fides / consortem socium fallat et hospites, / indignoque pecuniam / heredi properet” („podczas gdy ojciec zachłanny / krzywoprzyśństwem mami swojego współnika / i niegodnemu pieniądze / napędza spadkobiercy”).

odziera a nie chce płacić / lichwy ni kapitalu – sens: okrada i nie chce przy tym płacić procentu za pożyczane (od kogoś) sumy ani wypłacać wkładu wniesionego przez współdziałowca.

w. 105-108 *Bies te pobierze, łakomcze, nie ty, / zbiory nabyte szkaradnie! / Sypiesz ustawnie do swej kalety, / a oto dziura w niej na dnie* – parafraza wykorzystująca polską frazeologię; oryg. (62-64): „Scilicet improbae / crescunt divitiae, tamen / curtae nescio quid semper abest rei” (dosł. ‘Oczywiście rosną nieprawnie / nielegalnie nabyte bogactwa, a jednak zawsze czegoś brakuje niezupełnej / małej sprawie’). Horacy ironizuje w ostatnim wersie, przyjmując punkt widzenia bogacza, któremu zawsze brak odrobiny, o jaką mógłby jeszcze powiększyć majątek, i który nigdy nie jest syty swego bogactwa.

Sypiesz ustawnie do swej kalety, / a oto dziura w niej na dnie – por. przysłowia: „W kieszeni jak wymiół” (NKPP, „Kieszeń” 25), tu odmiana: „Pustki w kalecie”; „Do dziurawej kieszeni diabeł dziurą włoży” (NKPP, „Kieszeń” 5); „Dziurawej kieszeni nigdy nie napelnisz” (NKPP, „Kieszeń” 6).

Pieśń LXV. Do Bachusa dytyramb

Jest to parafraza HOR. *Carm.* 3,25; oryginał liczy 20, tłumaczenie – 42 wersy. Oda bakchiczna, w której autor opisuje szal poetycki zesłany na niego za sprawą boga wina, dzięki czemu będzie mógł sławić czyny Oktawiana Augusta. Horacy podkreśla znaczenie natchnienia w procesie twórczym, równie istotnego jak opanowanie warsztatu. Spełnieniem poezji patriotycznej jest, jego zdaniem, przede wszystkim cykl sześciu ód rzymskich, rozpoczynających III księgę.

Argument (*PwH*, t. II, s. 163): „Iż bóstwem jego natchniony, nowe jakieś liryckie pieśni na pochwały Augusta śpiewać zamysła”.

Tytuł: *dytyramb* – pierwotnie pieśń kultowa ku czci Dionizosa/Bakchusa wykonywana przez chóry z towarzyszeniem fletu i tańca; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 1, tyt. (s. 280).

w. 1-2 *Bożku winnego rumiany żniwa, / gdzie mię twój bystry zawrót porywa?* – amplifikowana interpretacja tłumacza, który pominął imienną apostrofę do Bakchusa; oryg. (1-2): „Quo me, Bacche, rapis tui / plenum?” („Dokąd mnie, Bakchu, porywasz / wypełnionego tobą?”).

Bożku winnego rumiany żniwa – szyk: rumiany (od czerwieni wina) bożku zbioru/plonu winorośli.

w. 2-3 *gdzie ... / Gdzie* – anafora krótsza o jeden element (choć tłumacz „nadrobił” niżej powtórzeniem zaimka w wersji 8: *Któraż ... która*); oryg. (1-3): „Quo ... / ... Quae ... / ... Quibus”.

w. 3-6 *Gdzie twój duch wieje: / czy w gęste knieje, / w porośle grotu / rączymi loty?* – interpretacja; oryg. (2-3): „Quae nemora aut quos agor in specus / velox mente nova?” („Do jakich to gajów, / grot jakich myślą zdążam nową?”).

rączymi loty – mowa o porywie poetyckiego natchnienia.

w. 7 *Śpieszę za twym gronem!* – tj. za orszakiem bakchantek i satyrów (niewykluczone także zartobliwe odwołanie do winnego grona jako znaku boga winnej latorośli); dodatek tłumacza.

w. 8-14 *Któraż to skała, która pieczara / brząknie zacnego sławą Cezara, / gdy go me składy / w bogów obrady / i w gwiazdoloty / dom znamienity / głośnym w<z>niosą tonem?* – przekład dość wierny, amplifikowany (np. podwojenie: *skała ... pieczara*), dodanie anafory, także uogólnienie; oryg. (3-6): „Quibus / antris egregii Caesaris audiar / aeternum meditans decus / stellis inserere et consilio Iovis?” („Z jakich to jaskiń głos mój będzie słycać, / gdy zechcę chwałę Cezara / wśród gwiazd umieścić i w radzie Jowisza?”).

me składy – moje wiersze/ moja pieśń.

w. 15-16 *Ozdobnych czynów żadna gęśl przede mną / nie dała struną światu znać przyjemną* – obrazowa, konkretyzująca interpretacja, także polonizacja (*gęśl*); oryg. (7-8): „Dicam insigne, recens, adhuc / indictum ore alio” („Mam rzecz powiedzieć wielką, świeżą, / nie wyśpiewaną dotąd”).

Ozdobnych czynów – czynów zdobiących chwałą/czynów chwalebnych.

w. 17-21 *Jak owa ksieni z Bachusowej zgrai, / gdy winem zmysły utai, / leżąc na górze urodzajnej w bluszczu, / a sen jej żrzeniec muszce, / skoro się ocknie* – swobodna i znacznie amplifikowana interpretacja oraz polonizacja (*ksieni*), przy jednoczesnym zastąpieniu określenia członkini orszaku (pochodzącego od przydomka Bakchusa: *Euhias*; por. wyżej, obj. do *Hor.* XI 10) peryfrazą; oryg. (8-9): „Non secus in iugis / exsomis stupet Euhias” („Tak wśród szczytów / bezsenna dziwi się Euhiaida”).

Jak owa ksieni z Bachusowej zgrai, / gdy winem zmysły utai – sens: jak owa kapłanka z orszaku Bakchusa, gdy uciszy/przytłumi swe zmysły winem.

a sen jej żrzeniec muszce, / skoro się ocknie – biegunowa zmiana znaczenia; oryg. (9): „exsomis” (niesypiająca/zapominająca o spaniu).

w. 21-22 *patrzy z podziwieniem / na He
 zakrętnym sforcowny strumieniem* – sens: patrzy zdumiona na rzekę Hebrus ściśniętą/ścieśnioną w wijący się w skrętach strumień, tj. na Hebrus płynący wąskim korytem. Tłumacz stworzył własny obraz; oryg. (10): „Hebrum prospiciens” („patrzac na Hebrus”).

w. 23-26 *jako się grubiańskie chłopy / wiją na górach Rodopy, / a pewne skal urwiska / śnieżne tłoczą legowiska* – interpretacja i uogólnienie z pominięciem nazwy własnej; oryg. (10-12): „et nive candidam / Thracen ac pede barbaro / lustratam Rhodopen” („i od śniegu lśniącą / Trację, i stopą barbarzyńską / deptany Rodo<p>”).

jako się grubiańskie chłopy / wiją na górach Rodopy – sens: jak barbarzyńscy/dzicy mężczyźni (zgrubiałe) kręcą się po Rodopach, tj. przemierzają je.

a pewne skal urwiska / śnieżne tłoczą legowiska – sens: w potężnych skalnych urwiskach mają swoje legowiska [wieczne] śniegi.

pewne skal urwiska – może to być oksymoron, tj. urwiska, które niezawodnie/niewątpliwie/trwale/mocno zbudowane są/składają się ze skał. Wydaje się, że poprawka na *pe<l>ne* proponowałaby *lectio faciliior*.

w. 27-30 *tak mi zdumiały strach serce kolace, / patrząc na twoje, cny bożku, palace, / co lubisz zwiedzać glazy niepocześne / i pustki leśne* – dodanie apostrofy i amplifikowana nadinterpretacja, jako że Horacy nie przydziela Bakchusowi wymienionych przez siebie brzegów i gajów; oryg. (12-14): „ut mihi devio / ripas et vacuum nemus / mirari libet” („jak ja obłąkany [dosł. ‘błąkający się (samotnie)’] / lubię oglądać dzikie brzegi / i gaj bezludny”).

glazy niepocześne / i pustki leśne – nicokazale/niepozorne kamienie (znad rzecznych brzegów) oraz leśne pustkowie.

w. 31-34 *O wielki czernic opitych panie, / które na boskie twe zawołanie / potężnymi rwą ramiony / sosny z korzenia i klony* – interpretacja, uogólnienie i raczej nie polonizująca zmiana (*sosny ... i klony*) oraz dodanie przydawek (*opitych, potężnymi*); oryg. (14-16): „O Naiadum potens / Baccharumque valentium / proceras manibus vertere fraxinos” (dosł. ‘władco najad i bakchantek, które są w stanie/mają siłę/mogą rękoma wyrwać z korzeniami wysmukłe/wysokie jesiony’).

O wielki czernic opitych panie – o wielki władco odurzonych winem służek/kapłanek.
które na boskie twe zawołanie – dodatek.

w. 35-38 *i ja za twym darem dzielnym / zabrzmię rymem nieśmiertelnym, / ulatując z niskiej ziemi / piórami polotnemi* – rozbudowany obraz własny, pod wpływem np. HOR. *Carm.* 2,20,1-3 (= Hor. XL 1-3) i 3,2,21-24 (= Hor. XLII 21-24); oryg. (17-18): „nil parvum aut humili modo, / nil mortale loquar” („o niczym małym ni przyziemnym [dosł. ‘śmiertelnym’] mówić nie będę”).

w. 39-42 *Trudneć to dzieło, lecz mi łatne będzie, / gdy me wnętrzości duch boga osiedzie, / co mu nakolo czupryny / wieniec się pokręca winny* – interpretacja, także rezygnacja z imiennej apostrofy; oryg. (18-20): „Dulce periculum est, / o Lenae, sequi deum / cingentem viridi tempora pampino” („Miło się odważyć [dosł. ‘słodka to trwoga/doświadczenie/próba/niebezpieczeństwo’], Leneju, by iść w ślady boga, / co wienczy skronie winną latoroślą” [trzy możliwe interpretacje: wienczy swoje skronie; wienczy skronie innym, których postanowił przyozdobić; boga wienczy ten, kto za nim podąża, tzn. bóg jest wienczony przez...]) – Horacy określił Bakchusa przydomkiem *Lenaeus*, wywodzącym się od gr. *ληνός* [*lenós*] (łac. *torcular*) – ‘kadź służąca jako tłocznia/prasa do ugniatania winogron’.

Pieśń LXVI. Do Wenerzy

Jest to przekład HOR. *Carm.* 3,26; oryginał liczy 12, tłumaczenie – 16 wersów. Pieśń miłosna, w której poeta wycofuje się z sercowych bojów i składa bogini w darze narzędzie, jakim walczył: barbitos. Mimo tej pozornej rezygnacji wzywa Wenus, by odmieniła nieprzystępne serce młodzieńczej dziewczyny.

Argument (*PwH*, t. II, s. 167): „Widząc się być w podeszłym już wieku, lutnią i miłości swoje żegna”.

w. 1-3 *Czasem usarzem, czasem petyhorcem / nie lada pod twym, Wenero, proporcem / służylem rycerz* – polonizująca parafraza: użycie konkretnych nazw polskiej formacji kawaleryjskiej i średnio zbrojnej jazdy litewskiej oraz wprowadzenie określenia sztandaru w miejsce ogólnej uwagi autora, zarazem dodanie apostrofy (imię bogini, nie w funkcji apostrofy, pada wszakże w wersie 5 oryginału) i anafory, także zręczne pominięcie wzmianki o dziewczętach; oryg. (1-2): „Vixi puellis nuper idoneus / et militavi non sine gloria” („Byłem niedawno dla dziewcząt przymilny / i nie bez chwały poczynałem sobie [dosł. ‘staczałem boje [miłosne]’]”).

w. 3-4 *dosyć się już kręcić: / czas wysłużoną broń tobie poświęcić* – dodatek tłumacza.

w. 5-6 *Bierz, morską pani, w twej świątyni, którą / gęśl ci zawieszam z łacińską bandurą* – swobodna interpretacja, polonizacja, anakolut (*w twej świątyni, którą / gęśl ci zawieszam*) lub elipsa (‘morska pani, bierz tę gęśl, którą ci zawieszam w twej świątyni’), podwojenie instrumentów, pominięcie opisu umiejscowienia ściany w świątyni; oryg. (3-6): „nunc arma defunctumque bello / barbiton hic paries habebit, / laevom marinae qui Veneris latus / custodit” („teraz już w boju nieprzydatny / składam barbitos pod tą ścianą, / co z lewej strony posąg morskiej Wenus / osłania”).

w. 7-8 *a ze mną i wy, chłopcy, na podzięką / zawieście wachle, drągi i osęki* – interpretacja i polonizacja (także pominięcie łuku jako elementu mniej przystającego do polskich realiów, pomimo iż łuk był znanym atrybutem Kupidyna) oraz rezygnacja z podwojenia (*geminatio*); oryg. (6-8): „Hic, hic ponite lucida / funalia et vectes, et arcus / oppositis foribus minacis” („tutaj, tutaj nieście jasne / pochodnie i łomy, i łuki / dla zatrzaśniętej groźne bramy”).

wachle, drągi i osęki – pochodnie (którymi mężczyźni oświetlali sobie w nocy drogę do kochanki) oraz drągi drewniane i żelazne (służące do wylamywania drzwi lub bramy domu nieprzystępnej kobiecie).

w. 9-12 *Tobie fortunny Cypr ołtarze stawia, / twe imię Memfis ciepła wiecznie stawia, / siedlisko słodkich wczasów, kędy w ciszy / sytońskim śniegiem szumny wiatr nie dyszy* – obrazowa interpretacja, dwukrotnie powiększona względem oryginału (10-11): „O, quae beatam diva tenes Cyprum et / Memphin carentem Sithonia nive” („O pani, która dzierzysz Cypr nadobny / i Memfis woln<ą> od sytońskich śniegów”); tym razem tłumacz nie pominął żadnego geograficznego szczegółu.

w. 13-14 *ale ty przecie przed moją odprawą / bądź mi ... raz jeszcze laskawą* – dodatek.

przed moją odprawą – przed odprawieniem mnie/przed zwolnieniem mnie ze służby.

w. 14-16 *bogini, ... / pomścij się krzywdy nad sercem zwoodniczem, / zaciąwszy Kloę bardą złotym biczem* – swobodna interpretacja (m.in. zmiana apostrofy); oryg. (11-12): „regina, sublimes flagello / tange Chloen semel arroganter” („królowo, twym biczkiem z góry / zarozumiała smagnij Chloę”).

Pieśń LXVII. Do Galatei

Jest to przekład HOR. *Carm.* 3,27; oryginał obejmuje 76, tłumaczenie – 80 wersów. Oda skierowana do dziewczyny wybierającej się w podróż przez Adriatyk, zawiera życzenia szczęśliwej podróży (*propemptikon* – ‘życzenia pomyślnej drogi’), a poprzedzona jest *antypemptikonem* (‘złowróżbnymi znakami przed podróżą’), skierowanym do złych ludzi. Choć poeta przed wyjazdem wieszczy Galatei szereg pomyślnych znaków, zwraca uwagę na niebezpieczeństwa, jakie czyhają na morzu. Przypomina opowiadanie o porwaniu Europy przez Zeusa/Jowisza, przytaczając również słowa fenickiej królowej i jej ojca; przygody uwiecznionej na byku Europy ostatecznie zakończyły się jednak pomyślnie.

Tytuł i argument (*PwH*, t. II, s. 170): „Do Galatei, morzem płynąc mającej; odwodzi ją od żeglugi, przykładem zwłaszcza Europy”.

Tytuł: – utwór adresowany do bliskiej poecie kobiety, osoby przesądnej, ukrytej pod imieniem morskiej nimfy.

w. 1-2 *Jakiej się kolwiek lotr imie podróży, / zawsze mu krzywym godłem niebo wróży* – szeroka amplifikacja i interpretacja, także zmiana imperatiwu oryginału na zdanie twierdzące; oryg. (1): „Impios ... omen / ducat” („Złych ludzi wróżba [posępna] ... / niechaj prowadzi”).

Jakiej się kolwiek lotr imie podróży – sens: jakąkolwiek podróż przedsięwzięje/zaczyna zły człowiek.

zawsze mu krzywym godłem niebo wróży – tu przenośnie: zawsze mu niebo wróży niechętny/nieprzyjazny znak.

w. 3-4 *to mu wilk bury, to mu gdzieś z zaciszka / ze szczenną psicą kotna zajdzie liszka* – interpretacja, m.in. pominięcie w tym miejscu (zob. niżej, obj. do w. 5) jednego z omenów (Naruszewicz wymienia: wilka, sukę i lisicę, Horacy: puszczyka, sukę, wilczycę i lisicę) oraz uogólnienie (*wilk bury*) wraz z rezygnacją ze szczegółu geograficznego; oryg. (2-4): „et praegnans canis aut ab agro / rava decurrens lupa Lanuvino / fetaque volpes” („lub suka brzemienna, / albo wilczyca [szarzołta/wypłowiwała] zbiegła z Lanuwino, / lub liszka szczenna”) – rzymski poeta mówi o okolicach prastarego miasta położonego w Górach Albańskich, ok. 75 km na południowy wschód od Rzymu.

z zaciszka / ze szczenną psicą kotna zajdzie liszka – sens: brzemienne suka i liszka cichaczem/ukradkiem zastąpią/zagrodzą drogę.

w. 5 *kraczą nań smutne po opłotkach wrony* – polonizacja; jest to przekład fragmentu wersu 1. oryginału: „parrae recinentis omen” („wróżba posępna puszczyka”; dosł. mowa o ‘puszczyku, który odpowiada głosem’, a zatem *kraczą* jest bliskie oryginałowi).

po opłotkach wrony – tu: wrony (siedzące) po kątach / na stronie (pierwotnie: na płotkach z drewnianych żerdzi lub chrustu).

w. 6-8 *lub gdzie w kolei jaszczur przyczajony, / strzeliwszy w ślepie, wsparty na ogonie, / upłata w szlejach skomoszone konie* – swobodna i poszerzona interpretacja tłumacza, poparta – jak się wydaje – osobistym doświadczeniem, także polonizacja; oryg. (5-7): „rumpat et serpens iter institutum, / si per obliquom similis sagittae / terruit mannos” („niech wąż im przetnie drogę zamierzoną / i prędkiej strzale podobny, wystraszy / konie”) – Horacy mówi o małych galijskich kucykach (*manni*). Pozostałości obrazu oryginału, gdzie węża porównuje się do strzały, przetrwały w polskim przekładzie w słowie *strzeliwszy*.

w kolei jaszczur przyczajony – tj. w koleinie/wyżłobieniu na drodze (powstałym od kół wozów) przyczajony jest jaszczur, tj. być może zaskroniec, żmija lub „wąż”.

upłata w szlejach skomoszone konie – sens: owinie/oplecie konie w rzemiennej uprzęży, wprowadzone w stan podniecenia/znarowione.

w. 9 *Szczęśliwszej życzeń, wieszcz uprzejmy, drogi* – interpretacja; oryg. (7-8): „ego cui timebo / providus auspex” („Ja, komu sprzyjam, temu, będąc / wróżem przezornym [wzbudzę wieszca kruka]”).

wieszcz uprzejmy – tu: wróż przyjazny/życzliwy.

w. 10-12 *niech ci od wschodu ześlą kruka bogi, / by wróżąc podróż prędką a szykowną, / uprzedził kawkę od jezior wędrowną* – swobodna interpretacja (Horacy m.in. peryfrastycznie wskazał na wronę, a nie kawkę); oryg. (9-12): „antequam stantis repetat paludes / imbrum divina avis imminentum, / oscinem corvum prece suscitabo / solis ab ortu” („zanim powróci w bagniste siedziby / ptak boski deszczów wiszących nad głową, / mocą zaklęcia wzbudzę wieszca kruka / od słońca wschodu”) – przy wróżeniu z lotu ptaków zwracano

się twarzą na południe, zatem ptaki nadlatujące z lewej strony, czyli od wschodu, oznaczały wróżbę dobrą, a pojawiające się ze strony prawej, czyli od zachodu – wróżyły niepomyślnie.

podróż ... szykowną – podróż mającą zaplanowany porządek/ład, którego nic nie zakłóci.

w. 13-16 *Płyn, gdzie cię kolwiek niesie dola chętna, / płyn, Galateo, lecz na mię pamiętna, / kiedy ci grody tak porzucać nasze / pomyslnym lotem radzą pióra ptasze* – utrzymanie apostrofy oryginału oraz uogólnienie (*pióra ptasze*); oryg. (13-16): „Sis licet felix, ubicumque mavis, / et memor nostri, Galatea, vivas, / teque nec laevos vetet ire picus, / nec vaga cornix” („Szczęśliwa bądź mi, gdziekolwiek przebywasz, / i pomnij na mnie, Galateo miła, / niech twej podróży nie zakłóci dzięcioł / ni błędna wrona”).

dola chętna – tu: przyjazny/zycliwy los (przypadający komuś w udziale).

na mię pamiętna – tj. pamiętająca o mnie.

grody tak porzucać nasze – swobodna interpretacja; w oryginale mowa po prostu o braku przeszkód w podróży, czy raczej podczas ruszania w drogę (15): „nec ... vetet ire”.

w. 17-18 *Lecz widzisz, jakim gwałtem morskie lona / pochyle mąci ramię Oryjona?* – przekład dość wierny, choć niepozbawiony własnego obrazu; oryg. (17-18): „Sed vides, quanto trepidet tumultu / pronus Orion?” („Lecz widzisz, jaką grozi nawałnicą / schylony Orion?”) – gwiazdozbiór Oriona chyli się ku zachodowi na początku listopada, w okresie występowania silnych burz.

jakim gwałtem – tj. jaką nawałnicą / gwałtowną ulewą/burzą.

w. 19-20 *Ach, znam ja, co to kreslić wodne drogi, / jak burzy Japiks Adryjskie odnogi* – swobodna interpretacja (tłumacz całkowicie pominął kolory); oryg. (18-20): „Ego quid sit ater / Hadriae novi sinus, et quid albus / peccet Iapyx” („Ja wiem, czym być może / mroczny [dosł. ‘czarny/pochmurny’] Adriatyk i jak zwozić umię / bezchmurny [dosł. ‘biały (bo przewiewa chmury z nieba)'] Japyks”).

kreslić wodne drogi – tj. wyszukiwać najdogodniejsze szlaki wśród (wzburzonego) morza / myszkować, odnajdując możliwe do przebycia tory wodne.

Adryjskie odnogi – zatoki Morza Adriatyckiego. Przekład niedosłowny, ale wiernie oddający sens; oryg. (19): „Hadriae ... sinus”.

w. 21-24 *Nieprzyjacielskie i żony, i dzieci / niechaj doznają austrowych zamieci, / gdy ze dna flagi ruszywszy nawałne, / roztrąca, aż się brzegi trzęsą skalne* – interpretacja; oryg. (21-24): „Hostium uxores puerique caecos / sentiant motus orientis Austri et / aequoris nigri fremitum et tremantis / verbera ripas” („Żony i dzieci wrogów niech poczują / wściekle porywy wschodzącego Austria, / jak wśród odmętów czarnych ryczy i rwie / wybrzeża drżące” [dosł. ‘niech poczują ... pomruk czarnego morza i drżące od uderzenia/wstrząśnięcia brzegi’]).

w. 25-28 *Tak i Europa, usadziwszy śnieżne / nóżki na barki bujaka lubieżne, / acz ufna bogu, przecie z trwogi zbladła, / patrząc na monstra i zdradne zwierciadła* – interpretacja, konkretyzacja (*nóżki na barki*) i zmiana epitetu (*lubieżne*); oryg. (25-28): „Sic et Europe niveum doleso / credidit tauro latus et scatenem / beluis pontum mediasque fraudes / palluit audax” („Tak i Europa bykowi zdraednemu / zwierzyła śnieżne ciało, by się trwożyć bestiami morza [dosł. ‘morzem, w którym roi się od potworów / morzem pełnym potworów’] i zwykłym podstępem, / choć śmiała przecie”).

na monstra i zdradne zwierciadła – tj. na potwory i zdraedliwą toń morską.

w. 29-30 *a ta co chwilę, darząc swe kochanki, / związała nimfom wieńce i równianki* – sens: a ta, co niedawno/chwilę wcześniej, obdarowując swoje przyjaciółki, związała nimfom wieńce i bukiety/girlandy z kwieciami. Polonizacja i interpretacja; oryg. (29-30): „Nuper in pratis studiosa florum et / debita Nymphis opifex coronae” („Niedawno kwiaty zrywała na błoni / i Nimfom wila pracowite wianki” [dosł. ‘mistrzynie w splataniu wieńców’]).

w. 31-32 *w poświacie nocnej przez burzliwe morza / nic nie widziała prócz wody a zorza* – przekład dość dokładny; oryg. (31-32): „nocte sublustris nihil astra praeter / vidit et undas” („a w nocnym zmierzchu widziała już tylko / gwiazdy i fale”).

zorza – tu: gwiazdy.

w. 33 *więc i przybywszy do stumiastej Krety* – tj. do Krety słynącej stoma miastami. Epitet Homerowy (HOM.IL. 2,649: Κρήτη ἐκατόμπολις [*Krēte bekatómpolis*]), który u Naruszewicza bliższy jest właśnie jednowyrazowej wersji greckiej niż łacińskiej; oryg. (33-34): „Quae simul centum tetigit potentem / oppidis Creten” („Gdy wreszcie Krety, co słynie miastami / stoma, dotknęła”).

w. 34-36 „*Ach, mnie zgubionej – wolala – niestety! / Gdzieżeś, kochany ojcze? Takżem oto / została nagle, nieszczęsna, sierotą?*” – śmiała interpretacja i utrzymanie apostrofy; oryg. (34-36): „*pater, o relictum / filiae nomen pietasque*» dixit / «*victa furore!*»” („*ojcze, ach stracone / imię i skromność córki – zakrzyknęła – szalem zmożone!*»”).

w. 37-39 *Skądżem i dokąd przyszła, dziewczka biedna? / Śmierć mi za zbrodnie nie jest dosyć jedna, / stokroć-em winna!* – amplifikacja i domestykacja frazeologiczna w kierunku hiperboli; oryg. (37-38): „*Unde quo veni? Levis una mors est / virginum culpa*” („*Skąd się tu wzięłam? Nawet śmierć zbyt lekka / dziewczęcej winie*”).

w. 39-42 *Nie wiem sama prawie, / czy oplakiwam dolę mą na jawie, / czy mię snów błędnych czarne ludzka roje, / co przez kościane przechodzą podwoje?* – swobodna interpretacja; oryg. (38-42): „*Vigilansne ploro / turpe commissum, an vitiis carentem / ludit imago / vana, quae porta fugiens eburna / somnium ducit?*” („*Czy na jawie płaczę / występku haniebnego, czy wolną od błędu / widziadło mam / zwodnicze, które przez kościaną bramę / sprowadza sen?*”). Por. także źródła wątku: HOM. *Od.* 562-568; VERG. *Aen.* 6,893-896.

snów błędnych ... roje – wielka, kłębiąca się masa omylnych/wprowadzających w błąd/mamiących snów.

kościane ... podwoje – tu: okazałe, dwuskrzydłowe drzwi / brama z kości słoniowej.

w. 43-44 *Nie lepiejże to było kwiaty zbierać, / niż się po długich morzach poniewierać?* – redukcja epitetu („*recentis*”) i interpretacja; oryg. (42-44): „*Meliusne fluctus / ire per longos fuit, an recentis / carpere flores?*” („*Czy w końcu lepiej było / płynąć przez wielkie morze, czy na łące / rwać świeże kwiaty?*”).

po długich morzach – przekład niemal dosłowny; oryg. (42-43): „*fluctus / ... per longos*”.

w. 45-48 *Niechby mi teraz w mściwe popadł ręce / bezecny cielec – rogi mu ukręcę, / w ćwierci go zrąbam, tak mi srodze zbrzydło / owo niedawno kochane straszdyło* – interpretacja, m.in. podwojenie rodzaju kary (u Horacego obie czynności dotyczą rogów); oryg. (45-48): „*Siquis infamem mihi nunc iuvenum / dedat iratae, lacerare ferro et / frangere enitar modo multum amati / cornua monstri*” („*Gdyby mi teraz zagniewanej kto przywiódł / niecnego byczka, ścięłabym żelazem / i na proch starła tego kochanego / rogi potwora*”).

w ćwierci go zrąbam – sens: porąbię go na ćwierci/zabiję go.

w. 49-50 *Bez wstydu śmiałam ojczyznę porzucić, / bez wstydu zwlekam dni nędzne ukrócić* – utrzymanie anafory, pominięcie nazwy świata podziemnego i uogólnienie (*ojczyznę*); oryg. (49-50): „*Inpudens liqui patrios Penates, / inpudens Orcum moror*” („*Bezwstydna, ojców rzuciłam Penaty, / bezwstydna, w Orku zginę*”).

zwlekam dni nędzne ukrócić – sens: zwlekam z pozabawieniem się życia / ze skróceniem ilości bezwartościowych/zasługujących na pogardę dni swego życia.

w. 51-52 *Ułysz mię, niebo! Sama się osądzę: / niech naga w puszczy lwom na pastwę błądzę* – interpretacja; oryg. (50-52): „*O, deorum / siquis haec audis, utinam inter errem / nuda leones!*” („*O bogowie, jeżeli to słyszycie, niechaj naga / wśród lwów się błąkam*”).

w. 52-53 *niech ... / niech* – wprowadzenie anafory; oryg. (51): „*utinam*”.

w. 53 *pókim ... póki* – anafora tłumacza.

w. 53-56 *niech, pókim gładka, póki mej nie cieśni / zmarskami twarzy starość pełna pleśni, / rozniósłszy na kłach członki me do szczęta, / natkają tygry swe głodne szczenięta* – amplifikacja i dosadność; oryg. (53-56): „*Antequam turpis macies decentis / occupet malas, teneraeque sucus / defluat praedae, speciosa quaero / pascere tigris*” („*nim szpetne zmarszczki na nieskazitelne / wstąpią jagody, a młodzieńczy powab / świeżość utraci, stać się wcześniej pragnę [dosł. 'ja piękna/kształtna pragnę'] / tygrysów żerem*”).

póki mej nie cieśni / zmarskami twarzy starość pełna pleśni – sens: dopóki starość, pełna brzydkiego nalotu zepsucia, nie obkurcza zmarszczkami mej twarzy.

w. 57-60 *Ej, gnuśna dziewczko, po cóż się duch więzi / długo w tym cielec? Oto ci gałęzi / sam dąb uchyla, pas się w pętlę wije: / – nalega mściwy ociec – podaj szyję!* – zmiana nazwy drzewa i rezygnacja z imiennej apostrofy, filozofująca (*się duch więzi / ... w ... cielec*) interpretacja; oryg. (57-60): „*Vilis Europe, pater urget absens, / quid mori cessas? Potes hac ab orno / pendulum zona bene te secuta / laedere collum*” („*Nędzna Europo, ojciec karci z dala, / dlaczego z śmiercią zwlekasz? Możesz chyba / wierną przepaską pod tym tu jesionem / uściskać szyję*”).

w. 61-64 *Obieraj, co chcesz! Chcesz-li tysiąc razy / umrzeć, masz w ręku: stoją dzikie glazy / oto na brzegu – rzucić twe na dół scierwo, / niechaj je morscy mieszkańcy rozerwą* – amplifikowana i dość swobodna interpretacja;

oryg. (61-63): „Sive te rupes et acuta leto / saxa delectant, age te procellae / crede veloci” (dosł. ‘jeśli znajdujesz upodobanie w przepaściach i skalach dość ostrych dla śmierci, dalej – powierz siebie prędkiej burzy’).

w. 65-68 *chyba że nie wstyd dla królewskiej dziewki / wić między branki przędziwo na cewki / i obcej pani pod zawisnym okiem / niewiernym męża podsycać obrokiem* – interpretacja mniej dosadna niż pierwowzór; oryg. (63-66): „nisi erile mavis / carpere pensum / regius sanguis dominaeque tradi / barbarae paelex” („jeśli nie chcesz, / ty, krew królewska, prząść codziennej porcji / welny dla pana, / znosząc kaprysy barbarzyńskiej żony / jak nałożnica”).

wić między branki przędziwo na cewki – sens: zwiąć przędziwo na rurki do nawijania nici, tj. prząść wraz z brankami.

i obcej pani pod zawisnym okiem / niewiernym męża podsycać obrokiem – sens: pod zawisnym okiem obcej pani nasycać jej męża niewiernym, tj. niepoprzysiężonym przez małżeństwo, „pokarmem” cielesnym, czyli oddawać mu swoje ciało jako nałożnica.

w. 69-71 *Tak gdy swą dolę płaczem zlewa cichem, / z chytrym doń Wenus zbliży się uśmiechem / i płochy synek z cięciwą spuszczoną* – znacznie amplifikowana interpretacja; oryg. (66-68): „Aderat querenti / perfidum ridens Venus et remisso / filius arcu” („Wtem Wenus placzącej / zjawiła się z uśmiechem i syn obok / z łukiem zwieszonym”).

w. 72 *skacząc swawolnie na macierzy lono* – dodatek tłumacza.

w. 73-76 *A gdy się dosyć z lez jej nacieszyła: / „Przestań się dąsać – rzeczce – dziewczko miła, / sam ci ten, co cię ciołek gniewem sroży, / pokorne rogi na lonie połóży* – interpretacja dość bliska oryginałowi (69-72): „Mox ubi lusit satis, «abstineto» / dixit «irarum calidaeque rixae, / cum tibi invisus laceranda reddet / cornua taurus»” („Gdy się już dość naśmiała, «ach, powstrzymaj» / rzekła «te gniewy i niewczesne zwady, / bo nienawistny byk sam da ci rogi, / byś je skruszyła”).

w. 77-80 *Niechaj się w żalach serce twe ucisza, / wiedz, żeś małżonką wielkiego Jowisza! / Nie igraj z szczęściem, gardząc im zuchwale, / a świat nazwisko weźmie twe w podziale* – interpretacja emocjonalna; oryg. (73-76): „Uxor invicti lovis esse necis. / Mitte singultus, bene ferre magnam / disce fortunam: tua sectus orbis / nomina ducet” („Nie wiesz, żeś żoną silnego Jowisza. / Więc miarkuj szloch; musisz umieć szczęście / przyjąć ogromne: świata część się nazwie / twoim imieniem”).

świat nazwisko weźmie twe w podziale – sens: twoje imię przypadnie w dziale światu.

Pieśń LXVIII. Do Lidy

Jest to przekład HOR. *Carm.* 3,28; oryginał liczy 16, przekład – 28 wersów. Utwór powstał z okazji Neptunaliów. Horacy zachęca cnotliwą Lidę, by nie wahała się poczęstować gości starym winem i spędzić święta w wesołym gronie biesiadników. Zapewnia również, że przy tej okazji nie zaprzestaną wychwalać bogów, radośnie śpiewając na ich cześć.

Argument (*PwH*, t. II, s. 186): „Zachęca Lidę, aby dzień Neptunowi poświęcony, śpiewając i pijąc, wesoło przepędziła”.

Tytuł: – Lida (imię greckie), fikcyjna dziewczyna, tu: rozważna i cnotliwa.

w. 1-2 *Kiedy dni święte Neptunowi przydą, / wieszże, co czynić, Lido?* – zmiana, jako że Horacy zadaje pytanie samemu sobie, także przesunięcie apostrofy (u Horacego w wersie 3); oryg. (1-2): „Festo quid potius die / Neptuni faciam?” („Cóż czynić miałbym lepszego / w Neptuna dzień święteczny?”) – Neptunalia, radosne święto ku czci boga mórz, obchodzone 23 lipca na świeżym powietrzu, racząc się winem w ocenionych altankach.

w. 3-6 *Acz cię za ostrej nocio miłośnicę / mają, dobądz z piwnice / starego wina, a te mądre pary / rozeznaj trochę z czary* – swobodna interpretacja z pominięciem nazwy wina (pada ona dopiero w wersie 13 przekładu) i wprowadzeniem własnego obrazu; oryg. (2-3): „Prome reconditum, / Lyde, strenua Caecubum / munitaeque adhibe vim sapientiae” („Dobądz żwawiej, / Lido, zacnego cekuba / i szturmuj śmiało twej rozwagi szańce” [dosł. ‘zadaj gwałt [swej] obwarowanej [zasadami] mądrości’]).

Acz cię za ostrej nocio miłośnicę / mają – sens: chociaż uważają cię za miłośniczkę surowej/rygorystycznej cnoty.

te mądre pary / rozeznaj trochę z czary – sens: te tchnienia pełne znamionującego rozum rozsądku rozprosz winem, tj. pod wpływem wina uczyni je trochę mniej ważnymi.

w. 7-10 *Widzisz, jako się, większą część zawodu / ubiegłszy, ma do zachodu / słońce pochyle, a coraz ogląda / nazad* – sens: czy widzisz, jak zachodzące słońce kieruje się ku zachodowi, przebywszy już większą część drogi, a ciągle ogląda się wstecz. Bardzo swobodna, amplifikowana interpretacja; oryg. (5-6): „Inclinare meridiem / sentis ..., veluti stet volucris dies” („Widzisz, już słońce się schyla, / ... jak gdyby miał stanąć dzień chyży”).

większą część zawodu / ubiegłszy – dodatek.

słońce pochyle – udana próba możliwie wiernego oddania zwrotu oryginału (5): „Inclinare meridiem” (dosł. ‘czujesz, że’ południe się pochyla [tj. skłania ku wieczorowi]).

w. 10-14 *Znać pono żąda, / byś... / dobyła owej bani / z cekubskim winem, co go za konsula / wytłoczono Bibula* – sens: wydaje się, iż (słońce) domaga się, żebyś – zanim zajdzie – podała dzban cekuba z czasów konsulatu Bibulusa. Polonizujące współczesnienie (*bani*), przeniesienie nazwy wina (oryg. w. 3) i amplifikacja; oryg. (6-8): „et ... / parcis deripere horreo / cessantem Bibuli consulis amphoram?” („a ty ... / nie chcesz z piwnicy wytoczyć / amfory [dosł. ‘ocięzalej/ociągającej się (bo stoi w piwnicy)]’ z czasów konsula Bibula?”).

za konsula / ... Bibula – tj. dawno; por. przyp. (y) w *PwH*, t. II, s. 186: „Bibulus Marek Culpurnius był konsulem z Cezarem r. 59 p.n.e.”. Bibulus nosi imię mówiące (‘Pijak/Hulaka’).

w. 11 *nim się w morskiej ukryje otchłani* – dodatek.

w. 15-17 *My na przemiany piosneczki ochocze / na zielone warkocze / nereid nucić będziem z Posejdonem* – przykład dość wierny, synonimiczna metonimia (mimo że wyżej mowa była o Neptunie); oryg. (9-10): „Nos cantabimus invicem / Neptunum et viridis Nereidum comas” („Wraz pochwalimy [dosł. ‘my będziemy opiewać na przemian/kolejno’] Neptuna, / a potem włosy zielone Nereid”).

w. 18-21 *a ty złotym bardonem / wielbić nadobną Apolla macierzę / i co bystrymi zwierze / gromi – Dyjanna – strzały* – znaczna amplifikacja, współczesnienie (‘bardon’ to średniowieczna nazwa lutni) i dwie ułatwiające lekturę zmiany synonimiczne; oryg. (11-12): „tu curva recines lyra / Latonam et celeris spicula Cynthiae” („ty lirą krzywą wysławisz / Latonę i strzały rącznej Cyntyjki”).

i co bystrymi zwierze / gromi – Dyjanna – strzały – szyk: i Diana, co szybkimi/lotnymi strzałami poskramia/zabija zwierzęta.

w. 21-26 *a zaś społem / Wenere, co wesolem / Knidem i Pafem rządzi, więc i rada / często w szleje zakłada / srebrne gołąbki, jadąc na Cyklady / na tańce i biesiady* – rozwiązanie peryfrazy, pełna dodatków (*wesolem, rada często w szleje zakłada, na tańce i biesiady*) amplifikacja, polonizacja (*szleje*) i zmiana zwierząt towarzyszących bogini miłości, wykorzystująca wiedzę spoza tekstu (gołębie tradycyjnie uznawane były za ptaki Afrodyty/Wenus, jako że „całowały się” przed kopulacją; por. PLIN.MA.NH 10,158, zob. także np. VERG.*Aen.* 6,190-193; OV.*Am.* 1,2,23; *Met.* 15,386; PROP. 3,3,31; 4,5,65-66; MART. 13,66); oryg. (13-15): „summo carmine, quae Cnidon / fulgentisque tenet Cycladas et Paphon / iunctis visit oloribus” („w pieśni ostatniej tę, która / Knid dzierży, jasne Cyklady [dosł. ‘Cyklady błyszczące (w słońcu)’, tj. ich białe, marmurowe skały lśniące w słońcu] i Pafos / zwiedza zaprzęgiem z łabędzi”).

w. 27-28 *ani zapomnieć też Nocy należy, / że nam wesolo zbieży* – sens: powinniśmy też uczcić boginię Nocy za to, że szybko i wesolo upłynie nam czas. Biegunowa zmiana nastroju (Horacy chce opiewać Noc spokojną kołysanką); oryg. (16): „dicetur merita Nox quoque nenia” („i wreszcie Noc [należnie/słusznie] opowiesz pieśnią smętną”).

Pieśń LXIX. Druza pochwały

Jest to przekład HOR.*Carm.* 4,4; oryginał i tłumaczenie obejmują po 76 wersów. Pieśń jest podniosłym utworem hymnicznym, zawierającym włożoną w usta Hannibala pochwałę Rzymu. Utwór został napisany przez Horacego w 15 r. p.n.e. na życzenie Augusta. Jest to jedyny przekład Naruszewicza z księgi IV *Pieśni* Horacego.

Argumentu brak. Jako pierwszy z kilku przekładów tej pieśni w *PwH* utwór opatrzone przypisami.

Tytuł: – pieśń na cześć Druzusa Nerona, pasierba cesarza Augusta, wówczas młodzieńca 24-letniego (por. niżej, obj. do w. 23-24), wodza o wielkim talencie militarnym.

w. 1-8 – współczesnienie (w. 1: *giermek*) i pominięcie imienia Jowisza, poza tym przekład dość wierny; oryg. (1-9):

Qualem ministrum fulminis alitem,
cui rex deorum regnum in avis vagas
permisit expertus fidelem
Iuppiter in Ganymede flavo,

Jakiego gońca gromów skrzydlatego,
któremu bogów król wśród wolnych praków
królestwo zwierzył, pamiętając
śmiało porwanie [płowego] Ganimeda,

olim iuventas et patrius vigor
nido laborum propulit inscium,
vernique iam nimbis remotis
insolitos docuere nisis

którego młodość i dziedziczna siła
z gniazda wygnały, trudów niebacznego,
i już go, złęknionego, wiatry
odważnych nauczyły lotów

venti paventem [...]

w niebie wiosennym [...]

[dosł. 'a wiatry wiosenne, odgarnawszy chmury, chociaż się bał, nauczyły go lotów niezwykłych'].

w. 1 *giermek władnego gromnym ogniem pana* – tj. sługa pana władającego piorunami, czyli orzeł, który jako sługa Zeusa/Jowisza władającego ogniem pochodzącym z gromu („Gromowładnego”) nosił na ziemię pioruny; zob. też NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 8,17-18 (s. 251).

w. 5 *wiek noworosty* – tu: młodość.

w. 8 *buja sobie, igrając pierzchliwymi pióry* – sens: unosi się w powietrze, beztrudnie bawiąc się łatwo wzbi-
jającymi się w powietrze piórami, tj. nie zważa na niebezpieczeństwo.

w. 9-12 *skąd, tocząc wzrok ku ziemi, tam, gdzie błędne stada / spokojnych trawkę strzygą owiec, nagle spada /
lub, chciwy, z pastwą zwycięstw, w uporczywej walce / wiąże w szponiste stryczki szkodliwe padalce* – interpretacja
oraz wprowadzenie własnego obrazu; oryg. (9-12): „mox in ovilia / demisit hostem vividus impetus, / nunc
in reluctantis dracones / egit amor dapis atque pugnae” („i wraz na owczarnię / runął z wysoka impetem
szalonym, / a teraz, żądny uczy i walki, / spada na groźnie syczące węże”).

chciwy, z pastwą zwycięstw, w uporczywej walce / wiąże w szponiste stryczki szkodliwe padalce – sens:
żądny łupieżczych zwycięstw, w wytrwałej walce wiąże w (swe) szpony niczym w pętle (przeznaczone dla
szkańców) szkodliwe pelzające gady/jaszczurki.

w. 13-16 *jakowym się wzdrygnęła mdla sarneczka strachem, / kiedy pod gałęzistym stojąc w kniei dachem, /
zoczyła młode lwiątko, a on kudły wstrzęsa, / chcąc nowym kłem po słodkim mleku udrzeć mięsa* – zmiany (*sar-
neczka* zamiast „kózki” i *gałęzistym... w kniei dachem* zamiast „obfitego pastwiska”); oryg. (13-16): „qualemve
laetis caprea pascuis / intenta fulvae matris ab ubere / iam lacte depulsum leonem / dente novo peritura vidit”
(„albo jakiego na cichym pastwisku / kózka, odbiegłszy wymion matki płowej, / lwa ujrzy, który mleko już
pić przestał, / i jego młodych nie uniknie zębów”).

chcąc nowym kłem po słodkim mleku udrzeć mięsa – sens: chcąc (swymi) młodymi zębami, pożywieniu
się dotąd słodkim mlekiem, wyszarpnąć kawałek mięsa.

w. 17-18 *tak się Ret dziwi uląkł z bitnym Windelikiem, / gdy Druzus mężnym hufy Niemców ścieral szykiem* –
singularyzacja, dodanie epitetów, amplifikowana interpretacja i dodatek współczesniający (*hufy Niemców*);
oryg. (17-18): „videre Raeti bella sub Alpibus / Drusum gerentem Vindelici” (dosł. ‘(takim) ujrzeni retyjscy
Windelikowie Druzusa toczącego walki pod Alpami/u stóp Alp’). Naruszewicz musiał tu widzieć lekcję „Rae-
ti”, a nie „Raetis” (tj. „Raetis... sub Alpibus” – ‘u stóp Alp Retyckich’), jak spotykamy w niektórych wydaniach.

mężnym hufy Niemców ścieral szykiem – sens: niszczył doszczętnie/unicestwiał oddziały Niemców
(tj. galickie plemiona Retów i Windelików), wykorzystując mężne wojsko ustawione w szyku bojowym.

w. 19-21 *którym skąd Amazońskie u boku topory, / bym dowiódł należycie, innej czekam pory; / ani się uszysztko
wiedzieć człowiekowi godzi* – interpretacja; oryg. (18-22): „Quibus / mos unde deductus per omne / tempus
Amazonia securi / dextras obarmet, quaerere distuli, / nec scire fas est omnia” („skąd wywiezionym zwyczajem
/ zawsze topory Amazonek / śmiałych dzierżyli w prawicach, nie dojdę, / nie trzeba wiedzieć wszystkiego”).

w. 22-28 – interpretacja; oryg. (22-28):

sed diu
lateque victrices catervae
consiliis iuvenis revictae

lecz długo
ich hordy najpierw zwycięskie
nękane młodzieńca zamysłem

sensere, quid mens rite, quid indoles
nutrita faustis sub penetralibus
posset, quid Augusti paternus
in pueros animus Neronis.

pamiętać będą, co rozum, co zdolność
osiągnąć może kształcona pod pieczą
penatów i co Augusta
miłość ojcowska do młodych Neronów.

w. 25 *co może dowcip przykładem wysokiem* – sens: co może działać pomysłowość/bystrość nabyta poprzez naśladowanie szlachejnych/wzniosłych przykładów. Kondensacja; oryg. (25-27): „quid mens rite, quid indoles / ... / posset”.

w. 26 *pod mądrym w domu dziada ukształcony okiem* – pomyłka tłumacza. Druzus Klaudiusz Neron II Germanik (38 p.n.e. – 9 n.e.), syn Tyberiusza Klaudiusza Nerona (ok. 85-33 p.n.e.) i Liwii Druzylli (późniejszej małżonki Oktawiana Augusta – wyszła za cesarza, już będąc w ciąży z drugim synem), wychowywał się wraz ze starszym bratem Tyberiuszem (42 p.n.e. – 37 n.e.), późniejszym cesarzem, u własnego ojca, do którego został odesłany przez władcę (Oktawiana Augusta) wkrótce po urodzeniu; jak świadczą daty życia, trwało to w przypadku Druzusa tylko 5 lat. Dziadem Druzusa był Druzus Klaudiusz Neron I (105-? p.n.e.), który służył w armii Pompejusza oraz zasłynął z propozycji, żeby uwięzić uczestników drugiego sprzysiężenia Katyliny; w roku urodzenia Druzusa II liczył sobie 67 lat.

w. 22-25 *poznał ... // ... // poznał* – anafora tłumacza.

w. 29-36 – interpretacja tłumacza; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: I 15,91-98 i obj. (s. 261-262); tam także cytat z: SĘP SZARZYŃSKI, [4.] *Pieśń IV. O ncnocie ślacheckiej*, w. 1-8.

w. 31 *jaki ciołek, taki był bujwół* – sens: jaki jest młody byczek (buhajek), taki był dorosły byk.

w. 32 *nigdy gołębia bystry orlik nie urodził* – por. przysłowie: „Orzeł gołębia nie lęgnie” (NKPP, „Orzeł” 16).

w. 33 *nauka czysta* – tu: nauka wartościowa/szlachetna.

w. 36 *najświeńsze imię się oczerni* – sens: najświeńsze imię/nazwisko/ród straci szacunek/dobrą sławę.

w. 37-44 – interpretacja, m.in. pominięcie szczegółu geograficznego („per Siculas ... undas”), który u Horacego jest zarazem aluzją historyczną, oraz rezygnacja z *terminus technicus* („alma ... adorea”); oryg. (37-44):

Quid debeas, o Roma, Neronibus,
testis Metaurum flumen et Hasdrubal
devictus et pulcher fugatis
ille dies Latio tenebris,

qui primus alma risit adorea,
dirus per urbes Afer ut Italas
ceu flamma per taedas vel Eurus
per Siculas equitavit undas.

Ile ty, Rzymie, zawdzięczasz Neronom,
rzeka Metaurus świadkiem i Hasdrubal,
co ulec musiał, i dzień piękny,
kiedy znad Lacjum pierzchył mroki,

co pierwszy świętnym zabyłszy zwycięstwem,
odkąd przez miasta italskie złowieszczy
gnał Afrykańczyk jak ogień przez sosny
albo jak Eurus sycylijskim morzem.

W oryginale nawiązania do: decydującej bitwy II wojny punickiej, rozegranej nad rzeką Metaurus (VI lub VII 207 r. p.n.e.; wypływa w środkowych Włoszech z Apeninów i wpada do Adriatyku), podczas której śmierć poniósł młodszy brat Hannibala, Hasdrubal, a jego posiłkowa armia, mająca wesprzeć siły kartagińskie działające w Italii, została doszczętnie rozbita (z 30 000 żołnierzy Hasdrubala 10 000 poległo, a drugie tyle dostało się do niewoli, Rzymianie stracili 2000 ludzi); oraz do wcześniejszych (I wojna punicka) starć koło przylądka Mylae i u Wysp Egackich (zob. wyżej, obj. do *Hor.* XXXII 3-4 – tu Naruszewicz pozostawił geograficzną wzmiankę oryginału).

w. 37 *Neronom* – wojskami rzymskimi w bitwie nad rzeką Metaurus dowodzili konsulowie Gajusz Klaudiusz Neron, przodek Druzusa i Tyberiusza po mieczu, oraz Marek Liwiusz Salinator, należący do *gens Livia*, podobnie jak Liwia Drusilla, matka Druzusa i Tyberiusza.

w. 40 *zegnał z nieba posępne łacińskiego chmury* – rozwiązanie peryfrazji; oryg. (40): „fugatis / ... Latio tenebris”.

w. 41 *pokazawszy pierwszy raz laskawsze oblicze* – polski poeta kontynuuje przenośnię odnoszącą się do dnia zwycięstwa nad Hasdrubalem, tymczasem w oryg. (41: „qui primus alma risit adorea”) również mowa o owym dniu, ale jest to dzień, „który jako pierwszy cieszył się/triumfował dobroczynnym zwycięstwem”, przy czym *alma adorea* to dosł. „pożywny orkiszowy/jęczmienny prowiant”, jako że pierwotnie żołnierzy wynagradzano ziemią i zbożem (*ador*, także *adoreum* – ‘orkisz/jęczmień’).

w. 42 *po Włochach* – współczesnienie; oryg. (42): „per urbes ... Italas”.

w. 43 *jak płomień, co słomę pożera* – interpretacja w kierunku dobitności; oryg. (43): „*ceu flamma per taedas*” (dosł. ‘jak płomień przez sosny/pinie’).

w. 44 *Eurus, gdy swe cugi na morze wywiera* – sens: Eurus wyteżający swoje gwałtowne podmuchy na morze. Uogólnienie; oryg. (43-44): („*Eurus / per Siculas ... undas*”).

w. 45-48 *Już odłąd z przykrych losów wybrnąwszy powodzi, / pomyślniejszym prac zyskiem wzrosłaś, rzymska młodzi, / a w zburzonych świątyniach gwałtem puńskiej wrzawy / poczęły na cię bogi wzrok rzucać laskawy* – interpretacja, miejscami swobodna, miejscami dokładna; oryg. (45-48): „*Post hoc secundis usque laboribus / Romana pubes crevit, et impio / vastata Poenorum tumultu / fana deos habuere rectos*” („Potem już zawsze wśród pomyślnych trudów / krzepła młodź rzymska i święte budowle / zniszczone punicką nawałą / znowu właściwych miały bogów”).

z przykrych losów ... powodzi – przenośnie: z mnogości/nawału niepomyślnych losów.

w zburzonych świątyniach gwałtem puńskiej wrzawy – dosłownie: w świątyniach zburzonych przez przemoc punickich zamieszek; przenośnie: w świątyniach zburzonych podczas walk toczonych w czasie wojen z wojskami kartagińskimi. Przekład dość dokładny.

poczęły na cię bogi wzrok rzucać laskawy – zmiana sensu; oryg. (47-48): „*vastata ... / fana deos habuere rectos*” (dosł. ‘zniszczone świątynie [znowu] miały [swoich] właściwych [lub: ‘stojących], bo przedtem leżały w gruzach] bogów’).

w. 49-52 *i rzekł na koniec zdrajca Hannibal: „Daremne / w ściganiu srogich wilków, jelenie nikczemne, / są wasze prace, których ujść ręki i męstwa / będzie dla was zaszczytem sławnego zwycięstwa”* – interpretacja, m.in. dodatki epitetu (*nikczemne*) i frazy (*Daremne / ... / są wasze prace*); oryg. (49-52): „*dixitque tandem perfidus Hannibal: / «Cervi, luporum praeda rapacium, / sectamur ultro, quos opimus / fallere et effugere est triumphus»*” („I w końcu tak rzekł Hannibal niewierny: «Jelenie, wilków drapieżnych ofiary, / nazbyt na tych godzimy, przed którymi / skryć się i uciec to triumf największy»”).

srogich wilków – mowa o Rzymianach.

ujść ręki i męstwa – sens: bezpiecznie wydostać się/umknąć z męźnych/silnych rąk.

w. 53-60 – śmiała interpretacja, m.in. z wykorzystaniem wiedzy spoza tekstu (*ojczyste Penaty*) i polonizacją (*chłoptwa*); oryg. (53-60):

Gens, quae cremato fortis ab Ilio
iactata Tuscis aequoribus sacra
natosque maturisque patres
pertulit Ausonias ad urbes,

duris ut ilex tunsa bipennibus
nigrae feraci frondis in Algido,
per damna, per caedes ab ipso
ducit opes animumque ferro.

Naród, co dzielnie z pożogi Ilionu
uniósł świętości przez etruskie morze
i swoją młodzież ze starcami
do auzonijskich przewiózł grodów,

jak dąb ścinany siekierą dwupiórą,
gdzie ciemne gaje Algidu się piętrzą,
z ubytków, z ciosów twardego żelaza
czerpie moc ducha i swoją potęgę.

w. 53 *z trojańskiej ... pożogi* – zmiana synonimiczna; oryg. (53): „*cremato ... ab Ilio*”.

w. 55 *krom straty* – tj. bez szkody/uszczerbku.

w. 58 *ważnymi nieraz chłopstwa krzosany topory* – tj. obciosowywane/ścianane wiele ważącymi/ciężkimi toporami chłopów. Polonizacja realiów z jednoczesną rezygnacją z *terminus technicus*; oryg. (57): „*duris ut ilex tunsa bipennibus*” (dosł. ‘jak dąb ścinany obosiecznymi siekierami/toporami o dwóch ostrzach’).

w. 60 *od ... szkodnej stali* – tj. od niebezpiecznego narzędzia wykonanego ze stali.

w. 61-64 „*Nie tak się na Alcyda, że jej nie uszkadza, / rozgniewanego, Hydra po kłeskach odradza, / mniej srogi tuczny z Kadma sług położ obrokiem / lub co go silnym w Kolchach wiedma struła sokiem*” – bardzo swobodna interpretacja zmieniająca sens i wykorzystująca wiedzę spoza tekstu (63), także zmiana kolejności elementów; oryg. (61-64): „*«Non hydra secto corpore firmior / vinci dolentem crevit in Herculem, / monstrumve submisere Colchi / maius Echioniaeve Thebae»*” („«Hydry sieczone ciało nie było silniejsze, / którą daremnie pragnął zwyciężyć Herkules [dosł. ‘do walki z Herkulesem bolejącym nad tym, że przegrywa’], / ni monstrum większe, które wydobyli / Kolchowcie albo Echionowe Teby»”).

na Alcyda – synonim; oryg. (62): „*in Herculem*”.

mniej srogi tuczny z Kadma slug poloz obrokiem – sens: mniej niebezpieczny jest olbrzymi wąż/smok nasycony/napasiony pokarmem, którym byli słudzy Kadmosa. Horacy nie mówi o wężu/smoku, lecz o Spartach ('Zasianych Ludziach'), czyli wojownikach, którzy zrodzili się z zasianych zębów smoka pokonanego przez Kadmosa przy zakładaniu Teb, zatem martwy już smok nie mógł żywić się zabijającymi się wzajem wojownikami. A było to tak, że kiedy z ziemi wylonili się owi Spartowie, przerażony Kadmos rzucił pomiędzy nich głaz, a oni, wzajem rzucając na siebie oskarżenia, który z nich to uczynił, wymordowali się; ocalało tylko pięciu, w tym Echion (por. oryg.: „Echioniaeve Thebae”), który później poślubił córkę Kadmosa. Podstęp ten do złudzenia przypomina sposób pokonania Z-Ziemi-Zrodzonych wojowników poddany Jazonowi przez Medeę, o czym mowa w następnym wersie przekładu, a wcześniejszym oryginale.

z Kadma slug – zmiana synonimiczna; oryg. (64): „Echioniaeve Thebae”.

lub co go silnym w Kolchach wiedma strula sokiem – sens: którego w kraju Kolchów/w Kolchidzie wiedźma zatrula silnie działającym napojem. Interpretacje tego fragmentu pieśni Horacego dopuszczają trzy wyjaśnienia słowa „monstrum”: 1) zięjące ogniem byki, które dzięki pouczeniom Medei Jazon zaprzął do pluga i zaorał ziemię, co było jednym z warunków wydania przybyszom przez Ajetesa złotego runa; 2) nigdy niezaspiający, olbrzymi strażnik runa, smok, którego Medea za pomocą czarów jednak uśpiła (Naruszewicz wykorzystuje ten wątek); 3) dwóch Spartów ofiarowanych przez Atenę Ajetesowi, królowi Kolchów i ojcu Medei (inna wersja mówi, że po zaoraniu pola Jazon, za radą Medei, zasiał zęby pokonanego wcześniej smoka, a z nich wyrosli Spartowie, po czym postąpił jak Kadmos w micie tebańskim). Rzymski poeta porównuje legiony do wyrastających spod ziemi Spartów.

w. 65-68 „*Top go – piękniejszy rozbit wynurzy się z fali, / walcz z nim – zwyciężę razem z zwycięstwem obali; / nigdy się pożyć nie da, nikt go nie obarczy, / na wieki pięknych rozmów o sobie dostarczy*” – hiperbolizująca (*na wieki*) interpretacja; oryg. (65-68): „«Merses profundo, pulchrior evenit; / luctere, multa proruet integrum / cum laude victorem geretque / proelia coniugibus loquenda»” („«Wrzucisz go w głębię, piękniejszy wypłynie; / zaczniesz z nim walczyć, obali zwyciężę / z chwałą tym większą, nowe stoczy bitwy, / o których żony będą rozpowiadać»”).

nigdy się pożyć nie da, nikt go nie obarczy – sens: nigdy nie da się zwyciężyć, nikt go do niczego nie zmusi.

na wieki pięknych rozmów o sobie dostarczy – uogólnienie i hiperbola; oryg. (68: „proelia coniugibus loquenda”) mowa o Rzymiankach sławiących zwycięstwa swoich mężów albo o Kartaginkach oplakujących poległych małżonków.

w. 69-72 „*Już więcej nigdy poselstw Kartago nasiadła / nie będzie słuchać bucznych: przepadła, przepadła / wszelka nadzieja nasza, gdyś – o ciężki żalu! – / poległ, twierdzo narodu, dzielny Azdrubalu!*” – swobodna interpretacja, choć z utrzymaniem podwojenia; oryg. (69-72): „«Carthagini iam non ego nuntios / mittam superbos: occidit, occidit / spes omnis et fortuna nostri / nominis Hasdrubale interempto»” („«Nie wysłę nigdy już do Kartaginy / mych dumnych posłów: zginęła, zginęła / nadzieja wszelka i splendor imienia / naszego wraz z utratą Hasdrubala»”).

Kartago nasiadła – tj. zaludniona/ludna Kartagina.

poselstw ... / ... bucznych – pełnych pewności siebie i buty poselstw słanych przez Hannibala do Kartaginy po zadawaniu Rzymianom kolejnych klęsk.

w. 73-76 „*Wszystkiego bystrych ręce Neronów dokażą, / których łaskawy Jowisz ma pod mocną strażą, / którzy za przewodnika mając rozum rzadki, / umieją wszelkie wojen przelamać przypadki*” – interpretacja ze zmianą synonimiczną (Horacy przywołuje imiennie pogromcę Hasdrubala, Gajusza Klaudiusza Nerona, ale pośrednio odnosi te słowa także do jego potomków); oryg. (73-76): „«Nil Claudiae non perficiunt manus, / quas et benigno numine Iuppiter / defendit, et curae sagaces / expediunt per acuta belli»” („«Nie znają przeszkód Klaudyjskie starania, / które łaskawa wola Jupitera / ma w swej opiece i rozważna troska / ochrania pośród wojennej udręki»”).

ręce Neronów – oprócz synonimu przekład dosłowny; oryg. (73): „Claudiae ... manus”.

Jowisz ma pod mocną strażą – sens: Jowisz mocno/trwale strzeże / ma pod (swą) mocną pieczę.

rozum rzadki – tu: rozum wyjątkowy/niezwykły/niespotykany. Interpretacja i singularyzacja; oryg. (75): „curae sagaces”.

umieją wszelkie wojen przelamać przypadki – sens: potrafią przezwyciężyć/zwalczyć/pokonać wszelkie przeciwności/trudności wojenne.

Pieśń LXX. Do Melpomeny muzy

Jest to przekład HOR. *Carm.* 3,30; oryginał obejmuje 16 wersów, przekład – 20. Utwór kończy zbiór trzech pierwszych ksiąg *Pieśni* wydanych w 23 r. p.n.e. Horacy w tym epilogu z dumą wyraża przekonanie o wielkiej wartości swego dzieła, jakim jest stworzenie nowego gatunku poetyckiego, meliki rzymskiej (wzorowanej na melice starogreckiej). Zapowiada wieczną trwałość swojej poezji oraz własną nieśmiertelność dzięki trwaniu w pamięci przyszłych pokoleń.

Argument (*PwH*, t. II, s. 196): „Horacyjusz, liryki pisząc, wiecznej sławy nabył”.

Tytuł: – adresatką pieśni jest Melpomena, muza tragedii, przedstawiana z tragiczną maską w ręce i wieńcem winorośli na głowie; chóry tragedii w zamysle autora odpowiadają jego pieśniom.

w. 1-4 *Dzielał dokonał, co go nie wyprzedzi / trwałością żaden gmach ulany z miedzi / ni – starożytnej chlubny czyn Memfidy – / sięgną królewskie wierzbem piramidy* – amplifikowana o dwa wersy interpretacja tłumacza; oryg. (1-2): „*Execgi monumentum aere perennius / regaliq̄ue situ pyramidum altius*” („Stawiłem pomnik ponad spiżę trwalszy, / wyższy nad ogrom królewskich piramid”).

starożytnej chlubny czyn Memfidy – tj. znakomite dokonanie starożytnego miasta Memfis; konkretyzacja dodana przez tłumacza.

sięgną ... wierzbem – sens: dosięgną (swym) szczytem.

w. 5-8 *Nie zaszkożdzą mu szarugi wilgotne / ni bystrych wichrów siły nieokrotne, / lat go pominie przeciąg niezliczony / i sam Czas na nim połamie swe trzony* – amplifikowana interpretacja; oryg. (3-5): „*quod non imber edax, non Aquilo inpotens / possit diruere aut innumerabilis / annorum series et fuga temporum*” („którego deszcz uparty ni wściekły Akwilon / skruszyć nie zdoła, ani nieprzerwane / następstwo lat, ani gonitwa czasu”).

Nie zaszkożdzą mu szarugi wilgotne // ... // i sam Czas na nim połamie swe trzony – znacznie amplifikowane powtórzenie określenia, które u Horacego pojawia się tylko raz; oryg. w. 3: „*imber edax*” (dosł. ‘zarłoczny [przenośnie: niszczący] deszcz’).

bystrych wichrów siły nieokrotne – sens: niedające się uśmierzyć/niepohamowane porywy popędliwych wiatrów. Dynamizacja obrazu i uogólnienie; oryg. (3): „*Aquilo inpotens*” – sformułowanie Horacego można rozumieć jako ‘Akwilon szalony/niepanujący nad sobą’ albo jako ‘Akwilon niemogący/zbyt słaby, żeby (zniszczyć)’.

lat go pominie przeciąg niezliczony – sens: nie naruszy go nieprzerwane następstwo niezliczonych lat.

sam Czas na nim połamie swe trzony – dosł. nawet sam Czas połamie na nim swoje zęby; przenośnie: nawet sam Czas nie pokona go; zob. także NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I,1,11 (s. 238).

w. 9-10 *Nie umrę całkiem – po większej mi życie / zostawi części Parka* – przekład dokładny, jakkolwiek ze zmianą synonimiczną; oryg. (6-7): „*Non omnis moriar, multa que pars mei / vitabit Libitinam*” („Nie cały umrę i znaczna ma częśćka / wymknie się Libitynie”).

w. 10-12 *póki skrycie / do Kapitolu kapłan z księżą wchodzi, / sława się moja, starzejąc, odmłodzi* – polonizacja, śmiała interpretacja i zmiana kolejności fraz; oryg. (7-9): „*usque ego postera / crescam laude recens, dum Capitolium / scandet cum tacita virgine pontifex*” („sławą u potomnych / wciąż młody, będąc wzrastał, póki na Kapitol / kapłan wstępuje z milczącą dziewicą”).

skrycie – tu: w milczeniu (jak tego wymagała święta ofiara).

do Kapitolu – zwykle pod łacińską frazą „*Capitolium / scandet*” rozumie się wkraczanie kapłana (*pontifex maximus*) z westalką (*virgo maxima*) w idy każdego miesiąca, by złożyć ofiary Jowiszowi za pomyślność narodu rzymskiego, na świątynne wzgórze kapitoliańskie, a nie konkretnie, jak u Naruszewicza, do świątyni Jowisza Kapitoliańskiego (zob. wyżej, obj. do *Hor.* XXI 34-36).

w. 13-16 *Gdzie wartkim nurtem Aufid w morze płynię / i w lichej Daunus królował dziedzinie, / będzie mię wielbić potomność, żem pieruszy / na krój eolski rzymskich przyciał wierszy* – interpretacja, m.in. zmiana synonimiczna (*rzymskich*) i dodatek (*w morze płynię*); oryg. (10-14): „*Dicar, qua violens obstrepit Aufidus / et qua pauper aquae Daunus agrestium / regnavit populorum, ex humili potens / princeps Aeolium carmen ad Italos / deduxisse modos*” („Powiedzą o mnie, że gdzie bystry Aufid / szumi, gdzie w wodę niezasobny Daunus / chłopskim rządził plemieniem, ja, z nizin powstawszy, / pierwszy pieśni eolskie do italskich / rytmów przywiódłem”).

w lichej Daunus królował dziedzinie – sens: Daunus (mityczny król Apulii) panujący w skromnej/ubogiej siedzibie / na niewielkim obszarze.

będzie mię wielbić potomność – dobitne wzmocnienie; oryg. (10): „Dicar”

żem pierwszy / na krój eolski rzymskich przyciął wierszy – sens: że jako pierwszy rzymskie wiersze dostosowałem do modelu pieśni eolskich / przysposobiłem na wzór pieśni eolskich (Safony i Alkajosa). Wprowadzenie, a właściwie rozbudowanie obrazu, który znajduje odniesienie w oryginale, jako że czasownik „deduxisse” oznacza tu dosł. ‘wyciąganie/wysnuwanie nici’ (przenośnie: ‘sprowadzić/przenieść/zastosować/przeszczepić’). Tłumacz pominął frazę (oryg. w. 12): „ex humili potens”.

w. 17-20 *Panno, co arfą wladasz złotonitą, / wdziej na się dumę zasługą nabytą, / a w upominku wieszczą twego głowę / ozdób za prace w liście wawrzynowe!* – uogólnienie z pominięciem określeń imiennych; oryg. (14-16): „Sume superbiam / quaesitam meritis et mihi Delphica / lauro cinge volens, Melpomene, comam” („O, mozesz być dumna / z zasług widomych i delfickim laurem / uwieńcz me skronie, wdzięczna Melpomeno”).

Panno, co arfą wladasz złotonitą – w końcowej apostrofie rozbudowana peryfrazą, z pominięciem imienia konkretnej muzy (jako wskazanej w tytule); oryg. (16): „Melpomene”.

wdziej na się dumę zasługą nabytą – sens: bądź dumna z (moich) zasług, które osiągnąłem (dzięki tobie).

[LXXI.] Fragment satyry

Jest to przekład HOR. *Serm.* 1,1,1-19; satyra Horacego liczy 121 wersów, natomiast niemal 25-wersowy fragment objęty tłumaczeniem odpowiada wersom 1-19 oryginału. Satyra ta w czasopismach stanisławowskich miała cztery przekłady: „Monitor” 1767, nr 43, s. 337-343 – anonimowy; ZPP 1772, t. 5, cz. 2, s. 211-220 – Franciszka Ksawerego Chołoniewskiego (prozą); tamże, 1773, t. 8, cz. 2, s. 229-239 – Teodora Skarżyńskiego; s. 316-325 – Jakuba Łżyckiego.

W skierowanym do Mecenasa utworze, otwierającym zbiór *Sermones*, rzymski poeta próbuje odpowiedzieć na pytanie, dlaczego ludzie nie są zadowoleni ze swego losu, z wykonywanego zawodu, a także z miejsca, w którym przyszło im żyć. Jego zdaniem, to powszechne wręcz narzekanie (Arystotelesowe pojęcie *μεμψιμοιρία* [*mempsimoiria*]) wynika z braku umiaru, wykazywanego w różnych dziedzinach. Horacy wskazuje więc „złoty środek” (*aurea mediocritas*) jako niezawodne remedium na pogodzenie się z własną kondycją.

Ten ledwo zaczęty przez Naruszewicza przekład obszernego utworu rzymskiego poety jest ostatnią pozycją figurującą w IV tomie *Dziel* z 1778 r. w dziale tłumaczeń utworów Horacego. Nie wiadomo, dlaczego Naruszewicz przerwał tłumaczenie. Bohomolec odnalazł przekaz prawdopodobnie wśród rękopisów poety; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. 1: „Przemowa”, s. 42.

Argument (MATUSZEWICZ, *Satyry Horacyjusza*, s. 32): „Naprzód mówi przeciwko złemu ludzi nałogowi, że zwyczajnie z swojego nie są kontenci, a innym stanu ich zazdroszczą, potem na łakomstwo i skępstwo napada”.

w. 1-4 *Czym się dzieje, Meceno, że każdy w swym stanie, / czy go sam sobie zrzędził przez wolne obranie, / czy mu ślepy wyrzucił los z niepewnej szali, / krzywym nań patrząc okiem, inne tylko chwali?* – amplifikowana i wykorzystująca rodzimą frazeologię (*ślepy wyrzucił los, krzywym nań patrząc okiem*) interpretacja tłumacza; oryg. (1-3): „Qui fit, Maecenas, ut nemo, quam sibi sortem / seu ratio dederit, seu fors obicere, illa / contentus vivat, laudet diversa sequentis?” („Czemu to, Mecenasie, nikt się własnym losem, / czy obrał go świadomie, czy chciał tak przypadek, / nie kontentuje, za to innych wybór chwali?”).

ślepy ... los – por. wyrażenia przysłowiowe: „Fortuna ślepa” (NKPP, „Fortuna” 24; tu m.in. przykład: „Puścić się na ślepy los”) oraz: „Puścił cug ślepej fortunie” (tamże, „Fortuna” 51).

krzywym ... patrząc okiem – nawiązanie do zwrotu przysłowiowego: „Patrzeć krzywo” (NKPP, „Patrzeć” 26), tj. spoglądać/oceniać niechętnie; tu m.in. przykłady: „Patrzy krzywym okiem”, „Krzywym spoglądająca okiem”.

w. 5-6 *„Szczęśliwys, panie kupiec!” – mówi kresowaty / wyga, żołnierz ciężkimi obarczony laty* – interpretacja, m.in. zamiana liczby mnogiej na pojedynczą, oraz przekład dość dokładny (momentami nawet dosłowny: *ciężkimi ... laty* – „gravis annis”); oryg. (4-5): „«O fortunati mercatores!» gravis annis / miles ait, multo iam fractus membra labore” („«O szczęśliwi kupcowie» w późnym życia wieku / powiada żołnierz, ciężkim wysiłkiem zmożony”).

kresowaty / wyga, żołnierz – tj. żołnierz-weteran mający liczne blizny.

w. 7-10 *Przeciwnie kupiec, gdy mu wicher łamie sztaby*: / „*Bodaj to człek za młodu mieszkał między draby! / Wielkaż to? «Nuże dziatki, do flinty, do szabli!» – / w punkcie albo zwyciężył, lub go wzięli diabli*” – amplifikacja, pominięcie nazwy własnej i swobodna (*Bodaj to człek za młodu mieszkał*) interpretacja; oryg. (6-8): „contra mercator navem iactantibus Austris: / «Militia est potior. Quid enim? Concurritur: horae / momento cita mors venit aut victoria laeta»” („a kupiec, kiedy Austrią miotają okrętem: / «Żołnierka lepsza. Cóż? Trwa walka: w jednej chwili / nadchodzi śmierć gwałtowna lub mile zwycięstwo»”).

Przeciwnie kupiec – fraza dosłowna; oryg. (6): „contra mercator”.

sztaby – tu: reje lub maszty statku.

draby – tu: zwykli żołnierze.

Nuże dziatki, do flinty, do szabli – z ponagleniem: szybko chwytajcie, towarzysze, oręż (mowa o broni palnej i siecznej/białej).

w punkcie albo zwyciężył, lub go wzięli diabli – sens: na miejscu / od razu / natychmiast albo zwyciężył, lub zginął. Por. przysłowie: „Diabli wzięli”, tj. ‘przepadł’ (NKPP, „Diabeł” 54).

w punkcie – żywy w użyciu oralnym frazeologizm, nieodnotowany w zbiorze Adalberga i w NKPP.

w. 11-13 „*Żyć na usi – wola jurak – to, to sprawa święta!*” / *kiedy o kuropoju słyszy pacyenta, / a on z fascykulami u drzwi mu się szasta* – interpretacja hiperboliczna, niemal scenka rodzajowa wprowadzająca wypowiedź jednego z bohaterów, której u Horacego nie ma; oryg. (9-10): „Agricolam laudat iuris legumque peritus, / sub galli cantum consultor ubi ostia pulsat” („Wieśniaka chwali radca, biegły w sztuce prawa, / gdy, skoro kur zapieje, klient w drzwi zapuka”).

kiedy o kuropoju słyszy pacyenta – sens: kiedy o świecie / wczesnym rankiem słyszy klienta (pragnącego zasięgnąć porady prawnej).

a on z fascykulami u drzwi mu się szasta – sens: a on z plikami dokumentów (tu: sądowych) pod jego drzwiami gwałtownie / nerwowo chodzi w tę i z powrotem / tu i tam (satyryczna przesada).

w. 14-16 *Lecz i wieśniak, gdy go sąd wyciągnie do miasta, / że dał za niesłownego porękę sąsiada*: / „*Samii tylko mieszczanie szczęśliwi!*” – *powiada* – oryg. (11-12): „Ille, datis vadibus qui rure extractus in urbem est, / solos felices viventis clamat in urbe” („ów zaś [tj. wieśniak], gdy kaucję złożył i przybył do miasta, / głosi, że tylko w mieście ludzie żyją godnie”).

wyciągnie do miasta – fraza niemal dosłowna; oryg. (11): „extractus in urbem est”.

dał za niesłownego porękę sąsiada – zmiana sensu (lub może błąd tłumacza wynikający z przywiązania do rodzimych realiów), bowiem Horacy mówi o tym, że to wieśniak wskazał poręczycieli, którzy złożyli kaucję, ręcząc tym samym za jego przybycie do sądu w oznaczonym terminie.

w. 17-19 *Chcąc zliczyć, jak są różni w życiu malkontenci, / i w gębie u Wiwala język się wykręci* – / *moc ich niepoliczona* – amplifikacja i polonizacja (*u Wiwala*); oryg. (13-14): „Cetera de genere hoc (adeo sunt multa) loquacem / delassare valent Fabium” („Przykłady dalsze – tych wystarczy już – gadułę / Fabiusza nawet znużą”) – Horacy mówi o Kwintusie Fabiuszu Maksymusie, ekwicie z Narbony, stoiku, autorze traktatów filozoficznych, którego rzymski poeta, epikurejczyk, potraktował tu z niechęcią.

i w gębie u Wiwala język się wykręci – sens: nawet język gaduły nie zdoła tych wszystkich malkontentów wyliczyć / zapłaczcie się przy tym.

u Wiwala – ta znacząca nazwa własna, prawdopodobnie określająca ogólnie ‘gadule’ (w oryginale ‘pisarza nazbyt szeroko rozważającego różne zagadnienia’), pochodzi od czasownika „wi(e)wać”, tj. ‘ruszać, machać w powietrzu, powiewać (czym), a w znaczeniu przenośnym ‘poruszać / chwiać czym’ (wiwać chorągiewką, wiwać (poruszać) językiem jak chorągiewką na wietrze, tj. bardzo szybko).

w. 19-20 *Żeby cię nie bawił, / słuchaj!* – sens: żeby cię dłużej nie zatrzymywał / bym nie nudził swą wypowiedzią, posłuchaj. Tłumacz wiernie zachowuje poszczególne partie wypowiedzi Horacego, choć tu dopuścił się pominięcia („quo rem deducam”); oryg. (14-15): „Ne te morer, audi, / quo rem deducam” („Bym nie nudził, słuchaj, / dokąd rzecz wiodę”).

w. 20-24 *Gdyby tu jaki bożek się postawił, / mówiąc: „Oto już dosyć woli waszej macie! / Ty, jurze, zostań chłopem, ty kupcem, zoldacie, / żywo: szabla na łokieć, cep na dokumenty, / ty – na wieś, ty – na roczki, a ty – na okręty!”* – obrazowa, swobodna (tłumacz trzykrotnie, w wersach 23-24, strawestował oryginał: „eris tu, qui modo miles, / mercator; tu consultus modo rusticus”, a zarazem pominął przekład frazy: „hinc vos, / vos hinc mutatis discedite partibus”) i polonizująca interpretacja, z użyciem rodzimych skrótowych określeń różnych

stanów i zajęć; oryg. (15-18): „Siquis deus: «En ego» dicat / «iam faciam, quod vultis; eris tu, qui modo miles, / mercator; tu consultus modo rusticus; hinc vos, / vos hinc mutatis discedite partibus»” („Gdyby bóg rzekł jakiś: «Teraz / uczynię, czego chcecie: ty, coś był żołnierzem, / zostaniesz kupcem; ty, radco, wieśniakiem; tu wy, / wy tam w zmienionych ustawie się rolach”).

żywo: szabla na lokiec, cep na dokumenty – przenośnie: szybko/z werwą zamieniajcie wojowanie (*szabla*) na kupiectwo (*na lokiec*), uprawianie roli (*cep*) na zawód prawnika (*na dokumenty*).

ty – na wieś, ty – na roczki, a ty – na okręty – sens: ty przenoś się na wieś, ty na rozprawy sądowe (zdrobniale: *roczki*), a ty zostań żeglarzem (także kupcem przewożącym swe towary na statkach).

w. 25 *Nie chcą...* – oryg. (18-19): „«Heia, / quid statis?» nolint, [atqui licet esse beatis]” („«Ejże, / cóż stoicie?», nie zechcą, [a wszak szczęście blisko]”).

SARBIEWSKIEGO ODY NIEKTÓRE⁵

Oda I. Do Arymina. Różnica ludzi od zwierząt

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* III 23. Utwór oryginalny liczy 32 wersy, tłumaczenie – tyleż samo. Oda napisana została przez Sarbiewskiego w latach 1623-1625; autor akcentuje, iż owe „dobra duszy”, które różnią nas od zwierząt, to cnota i duch tęskniący za niebem.

Tytuł: – Juliusz Aryminus to osoba fikcyjna.

w. 1-4 – zmiana kolejności elementów (oryginał: Hydaspes – dom – Hermos; przekład: Hydaspes – Hermos – dom); tłumacz pominął także epitet *flava* odnoszący się do drewna cedrowego (‘płowy, złotawy’).

w. 5-6 *Przez czyje smugi ... / bogaty strumień czyste wiezie złoto* – sens: przez czyje łąki między rolami lub lasami strumień, bogaty w szlachetny kruszec, toczy złotonośne piaski, tj. kto jest zasobny w materialne dobra.

w. 7-8 *dość miej, byś cnotą doszedł tam, gdzie bogi / mają swe progi* – interpretacja; oryg. (7-8): „sit satis virtus animosa sedes / visere divum” (‘niech starczy cnota, co ma śmiałość nawiedzać bogów siedziby/w boże wstępować siedziby’).

w. 9 *drogie ... mury* – zmiana przydawki; oryg. (9): „effultos ... muros” (‘mury wzmocnione [diamentem]’).

w. 11 *kopiąc do gruntu* – kopiąc do dna/do najniższych warstw czego (tu: piekła).

w. 11-12 *gdzie się poczyna / piekło* – uogólnienie; oryg. (11-12): „[fossor] inspecta Styge, quas [columnas] revulso / subruat Orco” (‘które [wyciosane ze skał Sipylosu kolumny] [górnik] wykopałby [jedynie wtedy], gdyby rozerwał/otworzył Podziemie i ujrzal Styks/i ukazałby się Styks’).

w. 13-14 *Bogatszy w lasach sabejskich ptak żyje, / co go z popiołów młodszym stos odkryje* – przekład dość dokładny, mimo pominięcia nazw własnych; oryg. (13-14): „Ditior silvis habitat Sabaeis / ales Eois renovata bustis” (‘bogatszy ptak mieszka w sabejskich lasach, co na wschodnich odradza się stosach’).

co go z popiołów młodszym stos odkryje – sens: śmierć przez spalenie sprawi (*odkryje*) jego kolejne, młodsze, wcielenie. Mimo dawności mitu opowiadającego o feniksie, jednoczesne występowanie motywów umierania w płomieniach i narodzinach młodego feniksa z ciała starego pojawia się dopiero u pisarzy chrześcijańskich, dla których ptak ten obrazował zmartwychwstanie Jezusa; por. np. TERT. *Resur.* 13 (= *PL* 2,811); Laktancjusz poświęcił feniksowi cały poemat, zatytułowany *O feniksie (De ave Phoenixe)*. „Kanoniczna” wersja opowiadała o żyjącym w Indiach ptaku, który co pięćset lat przybywa do lasów Libanu i nasycza swe skrzydła aromatycznymi ziołami. Następnie kapłan, któremu w określonym czasie feniks się ukazywał, napelniał ołtarz drewnem winorośli, ptak przybywał, wstępował na ołtarz, sam zapalał ogień, po czym spalał się. Nazajutrz kapłan, przeszukując ołtarz, znajdował w popiele larwę, kolejnego dnia – piskłę, a trzeciego – dojrzałego ptaka, który pozdrawiał go i wyruszał do swojej siedziby.

w. 15-16 *bogatsza rybka nad perły w powodzi / Hidaspa brodzi* – tłumacz opuścił epitet rzeki (15: „rutilo” – ‘żółtoczerwonego’).

w. 17 *drogimi klejnoty* – oryg. (17): „Eois variam lapillis” (‘mieniając się/usianą wschodnimi kamieniami’).

⁵ Przekłady, zarówno passusów z ód Sarbiewskiego, anakreontyków, jak i „niektórych fragmentów z not Tacyta tłumaczonego wyjętych”, opracowano przy współudziale Katarzyny Różyckiej-Tomaszuk. Informacje o dacie powstania utworów Sarbiewskiego podajemy za: Korolko, *Sarbiewski i jego liryki*, s. V-LI. Teksty łacińskie przytaczamy za *Op.* ale zgodnie z przyjętą w tomie transkrypcją i dzisiejszą interpunkcją.

w. 19 z *szkarłatów tyrskich* – oryg. (19-20): „Tyrio ... / ... ostro”); o tej drogocennej tkaninie szkarłatnej (zwanej też „purpurą”); zob. wyżej, obj. do *Hor.* XIX 11-12.

w. 20 *boki* – w oryginale (19) mowa o ramionach.

w. 21 *słowika* – Sarbiewski przywołuje (oryg. 21) imię mitycznej Filomeli, według jednej z wersji mitu zamienionej właśnie w słowika.

okrył puszek miękki – interpretacja; oryg. (21): „leves variavit alas”, mowa o lekkich skrzydłach słowika, które skrzą się/mieniają. Por. opis motyla – NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: *Sielanka IX*, w. 37.

w. 22 *ślicznej upstrzyły rodowite cętki* – mowa w dalszym ciągu o słowiku.

rodowite cętki – przykład dosłowny; oryg. (22): „nativis ... guttis”.

w. 24 *rys w trackim lesie* – interpretacja; oryg. (23-24): „Thressae ... / ... lynces” (‘trackie rysie’).

w. 29 *Sama w nas cnota celuje zwierzęta* – sens: tylko (jedynie) cnota wywyższa nas ponad zwierzęta.

celuje – oryg. (30): „eximit” (‘wylacza/oddziela/wyklucza’).

w. 31 *gdzie kołem niebo toczy złotem* – interpretacja i dodanie epitetu; oryg. (31-32): „notas / siderum sedes” (‘znane/słynne siedziby gwiazd’).

Oda II. Pszczółki. Herb Urbana VIII papieża

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* III 15. Oryginał liczy 18 wersów, tłumaczenie – 12. Oda panegiryczna, napisana w latach 1623-1625.

Tytuł: – utwór opisuje pszczoły jako znaczący element herbu Barberinich, ze szczególnym uwzględnieniem (w podtytule polskiego przekładu) osoby papieża Urbana VIII jako przedstawiciela tego rodu (zapewne z myślą o polskim odbiorcy). W argumentacie oryginału znaczenie rodu sygnalizowane jest bardziej ogólnie, poprzez zaakcentowanie związanych z pszczołami pozytywnych, symbolicznych konotacji („Melleum venisse saeculum”).

w. 1-2 *Czyste ptaszątka, Himetu ziemianki, / attyckich pól kochanki* – zmiana kolejności wyliczenia; oryg. (1-2): obywatelki Hymettu – wdzięczna słodycz Attyki – dziewicze ptaki.

Czyste ptaszątka – tj. nieskalane, dziewicze (oryg. 2: „virginiae”), a zarazem obdarzone możliwością lotu jak ptaki.

w. 3-4 *wy, co palace odzieracie Flory, / wiosny złociste cory* – sens: wy, złociste córki wiosny, które ograbiacie palace Flory, tzn. zbieracie nektar z kwiatów. Konkretyzacja mitologiczna w miejsce realistycznej; oryg. (3): „flavaeque veris filiae”, gdzie epitet *flava* może odnosić się zarówno do ‘złocistej wiosny’, jak i do ‘złocistych/ żółtej barwy córek’, jak przetłumaczył Naruszewicz. Tłumacz pominął w. 4 oryginału: „fluentis turba praedatrix thymi” (‘tymiankowego zgrajo drapieżcza/lupieżcza/grabieżcza nektaru’).

w. 7 *od mroku do rana* – dodatek tłumacza.

w. 8-9 *po drobniuchne kolana / brodzić* – poza dodaniem epitetu, przekład dość dokładny; oryg. (8-9): „crure tenus / perambulare” (‘aż po kolana przemierzać’).

w. 9-10 *smaczne ... / znosić do ula plony* – dodatek.

w. 9 *z ojczyzny zielonej* – przekład dosłowny; oryg. (8-9): „viridem patriam”.

w. 11 *przy Barberynie* – mowa o papieżu Urbanie VIII, tj. Maffeo Barberinim (1568-1644).

w. 12 *sam wiek kanarem płynie* – szyk: wiek sam płynie kanarem, tj. opływają słodyczą lata; w przekładzie mowa o szczególnie słodkim cukrze trzcinowym, w oryginale (11) o miodzie: „saecula melle fluunt”. Tłumacz pominął w. 12 oryginału: „parata vobis saecula” (‘wieki/czas wam przeznaczony/przeznaczony’).

Oda III. Spokojność umysłu

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* IV 31. Zarówno oryginał, jak i przekład liczą po 32 wersy. Utwór Sarbiewskiego powstał w latach 1628-1631. Oda, wyrażająca treści schryścianizowanego stoicyzmu, zawdzięcza wiele tematów liryki Horacego, zwłaszcza motywowi *otium* (por. obj. do: *Hor.* XXXVI, metryczka; *Hor.* XXV 1-2). Wartość spokoju umysłu jest tu jednak umotywowana przede wszystkim względami religijnymi.

Tytuł: – autor opiewa postawę spokoju wewnętrznego, równowagę życiową, niezależną od zmiennego losu, zwycięstwo człowieka nad uczuciami, a także nad ślepyimi żądzami, m.in. nad pychą i nadmierną dumą. Ten spokój w ujęciu Sarbiewskiego umożliwia wyrażniejsze dostrzeganie tajemnic Boga i piękna dzieł Bożych.

w. 1-2 *Widzisz, jako uśpiona snem rzeka łagodnym / w kryształach, żadnej nieznaną skazy* – interpretacja tłumacza; oryg. (1-2): „Vides, ut altum fluminis otium / rerum quieta ludit imagine” (‘Czy widzisz, jak rzeki głębia spokojna nieruchomym rzeczy bawi się obrazem’).

w. 3-4 *słońca z księżycem wydaje obrazy / i gwiazd, i co się krzewi na jej brzegu płodnym* – sens: odbija/ maluje obrazy słońca, księżyca, gwiazd i roślinności na jej urodzajnym brzegu. Amplifikacja i zmiana; oryg. (3-4): „solemque lunamque et sereno / picta refert simulacra caelo” (‘odbija i słońce, i księżyc i wizerunki/ zjawiska na spokojnym malowane niebie’).

w. 5 *mój Filido* – apostrofa dodana przez tłumacza.

w. 7 *poruszy z gruntu wszystkich sił Neptuna* – metafora; oryg. (6-7): „horridis / ... circumscultat undis” (‘groźnymi/ rozszalałymi otacza falami’).

w. 9 *na czele bez chmury* – przekład części tej frazy jest dosłowny, częściowo odbiega od tekstu Sarbiewskiego; oryg. (9-10): „innube ... / pectus” (‘bezhmurna pierś/serce’).

w. 10 *święte tajemnice* – przenośnia; oryg. (10-11): „sacros / ... vultus” (‘święte oblicza’).

w. 11 *ile dopuszczą rozumu granice* – dodatek tłumacza.

w. 12 *mogła żywiej wyrażać* – interpretacja; oryg. (10-12): „quo ... / ... / non dubiis imitetur umbris” (‘aby lepiej naśladować [święte oblicza Boga i natury] pewnymi/wyraźnymi cieniami’).

w. 13-14 *Tysiąc ma prawda ścieżek, tysiąc dróg zakrętnych – / nie ścigaj onej umysłem skwapliwym* – interpretacja; oryg. (13-14): „Pulchrum est quietam mente volatili / instare vero” (‘Pięknie myślą spokojną do lotnej zbliżać się prawdy’).

tysiąc dróg zakrętnych – bardzo wiele dróg pełnych zakrętów/krętych (przenośnie: zawiłych).

w. 15 *biega* – oryg. (15): „urgere” (‘naciskać/gnieść/napierać’).

w. 16 *w rzeczach obojętnych* – w zakresie rzeczy/spraw nieistotnych/pozbawionych wagi i znaczenia; oryg. (15-16): „inter / ambiguas ... causas” (‘wśród spraw wątpliwych/dwuznacznych’).

w. 17 *na stałym gruncie uwagi* – na pewnej/niezmienniej podstawie skoncentrowanej myśli. Amplifikacja; oryg. (17): „mente fixa” (‘myślą utkwioną/zatopioną’).

w. 18 *płynących rzeczy* – oryg. (17-18): „liquidus / rerum colores” (‘płynne barwy rzeczy’).

z wieży – pominięcie epitetu; oryg. (18-19): „sacra / ab arce” (‘ze świętego zamku/wieży / wiercholka głowy/myśli’).

w. 19 *szczerą prawdą* – rzeczywiście/rzetelna prawda; przenośnie: prawda czysta / bez domieszki fałszu. Dodanie epitetu; oryg. (19): „verum”. Zob. wyrażenie przysłowiowe: „Szczerą prawdą” (NKPP, „Prawda” 23).

w. 20 *i jak się co ma w sobie, bystro upatruje* – sens: bacznie obserwuje, jak się przedstawiają różne rzeczy.

i jak się co ma w sobie – interpretacja; oryg. (20): „fixa suis sua rebus ora” (‘każdy zanurzony/tkwący w swoich sprawach’).

w. 21 *Próżno na nierozumne szkapy kładziem krygi* – daremnie na nierozumne konie (pogardliwie) nakładamy wędzidła/uzdy; por. przysłowie: „I najlepszego konia trzymaj w cugłach (krygach)”, tzn. trzymaj krótko/w karność (NKPP, „Konia” 45).

nierozumne szkapy – kolokwializm; oryg. (21): „protervis ... feris” (‘swawolnym dzikim zwierzętom’).

w. 22 *nas samych ujeżdżać potrzeba* – przenośnie: nas samych trzeba poskramiać/uczyć karność.

w. 23-24 *złamał kark głupi Fanes, spadłszy z nieba, / bez rządzący poszły z uzdą konie na wyścigi* – swobodna interpretacja; oryg. (23-25): „Excussere caelo / non vacui Phaetonta freno, / sed lege, currus” (‘Factonta strąciły z niebios wozy pozbawione nie wędzidła, lecz porządku/prawidła/karność’).

głupi Fanes – dosadność i metonimia tłumacza. O imieniu Fanes, używanym w lirykach synonimicznie w odniesieniu do Faetona, zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 8,115 (s. 227) oraz t. I: obj. do I 8,59-62 (s. 252).

bez rządzący poszły z uzdą konie na wyścigi – sens: bez kierującego [wozem] konie rzuciły się do wyścigu z [własną] uzdą. Por. frazeologizm: „iść z wiatrem na wyścigi”, tj. starać się prześcignąć wiatr / poruszać się bardzo szybko, nie bacząc na ograniczenia (NKPP, „Iść” 64).

w. 27-28 *Niech się prawami sam pierwej określi, / a będzie mógł i na świat całą prawą wkładać* – por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: oda I 16,24 (s. 90): „gdy umiem sobą, całą ziemią władam” oraz obj. (s. 264), gdzie zasygnalizowano nawiązanie do sentencji wyrażonej w jednym z listów Seneki do Lucyliusza; SEN.

Epist. 19,113,30-31: „Imperare sibi maximum imperium est” („[...] największym władztwem jest władztwo nad samym sobą”; przekład W. Kornatowski).

w. 29 *tuą głową* – redukcja; oryg. (29): „mentis almo... sinu” (‘wnętrzem dobroczynnego/laskawego umysłu’).

w. 32 *zem dał radę zdrową* – sens: że udzieliłem rozumnej/rzetelnej rady (przenośnie).

Oda IV. Do Merkuryjusza. Prestroga gnuśnym potomkom bitnych przodków

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* I 16. Utwór oryginalny obejmuje 60 wersów, tłumaczenie tyleż samo. Oda powstała w latach 1623-1625. Ten sam temat poruszył Sarbiewski w *Lyr.* I 8. Utwór zawiera krytykę współczesnych, którzy nie naśladowają swych walecznych przodków, potomków Priama, a także po prostu dziadów i ojców. Autor nawiązuje do walecznej postawy zwycięskich Rzymian, np. podczas wojen punickich, i wzywa ich do powrotu na ziemię. Przywołuje postaci: Mariusza, Scypiona Młodszeo, Pompejusza i Cezara.

Tytuł: – adresatem ody jest bóg Merkury, wysunięty na plan pierwszy w tytule przekładu polskiego. Dopiero argument akcentuje główny temat, jednak nie z naciskiem na naganę, lecz na przestrogę oraz z podkreśleniem motywu przodków, którzy w dawnych czasach skutecznie i z poświęceniem zwyciężali wrogów ojczyzny.

w. 2 *czarne ... mary* – przeniesienie epitetu z wersu poniżej, gdzie mowa o czarnych bagnach Kokytosa; oryg. (3-4): „furva ... / stagna”.

w. 3 *Styks bagnisty i woda Kocyta* – dodana przez tłumacza konkretyzacja mitologiczna; oryg. (3) mowa tylko o potoku Kokytosa.

w. 4 *stoi jak wryta* – przenośnie i kolokwialnie o wodzie: zostaje wprawiona w zdumienie.

w. 6 *zagraj nam* – uogólnienie tłumacza, który pominął „dircejską pieśń”; oryg. (6): „Dircaeum ... carmen”. Sarbiewski odwołuje się tu do rzeki Dirke, płynącej w pobliżu beockich Teb, ojczyzny Pindara; wzdłuż murów tebańskich, u stóp tamtejszej akropolii, było też Źródło Dircejskie. Obie nazwy wywodziły się od córki Achelooosa i małżonki Lykosa, króla Teb.

w. 7 *Rzymianie* – synonimiczna zmiana; oryg. (7-8): „Palatini ... / turba Quirini” (‘tłum/rzesza palatynskiego Kwirynta’); mowa o jednym z siedmiu wzgórz Rzymu i o bogu Kwiryntie (jego etymologię wywodzono na trzy sposoby: imię, pod jakim miał wśród Rzymian przebywać po śmierci Romulus jako życzliwy duch opiekuńczy i pod jakim czcili go mieszkańcy; przydomek Marsa; imię pochodzące od określenia obywateli – Kwirynt lub od słowa oznaczającego ‘grot włócznie’).

w. 7-8 *których w swych zakryły / nocach mogiły* – uogólnienie; w oryginale (7) mitologiczna konkretyzacja: „Orco” (‘z Orkusa’). Także w przekładzie ód Sarbiewskiego Naruszewicz konsekwentnie unika przytoczenia tej nazwy po polsku.

w. 11-12 *podziemne Ereba noclegi, / czarnych rzek brzegi* – synonimiczna (metonimiczna) zmiana i zmiana epitetu; oryg. (11-12): „formosas Acherontis ... / ... ripas” (‘piękne Acherontu brzegi’).

w. 13-14 *snem żelaznym oczy / morzyć* – sens: być zmarłym; por. KOCHANOWSKI, *Treny* VII 7: „Ujął ją sen żelazny, twardy, nieprzespany”. Przekład wierny; oryg. (14): „ferreum leto simulante somnum” (‘gdy śmierć żelazny sen przypomina’).

w. 14-15 *gdzie nigdy kół złotych nie toczy / laskawy Febus* – tu Febus wyobrażony jest jako słońce, które codziennie wyjeżdża na nieboskłon swoim wozem; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: I 6,93 (s. 249); t. II: III 19,4-5 (s. 240). Konkretyzacja mitologiczna jako przeciwieństwo ciemności i mroku akcentowanych w wierszu Sarbiewskiego. Dodatek tłumacza; oryg. (13): „nigras habitare valles” (‘czarne zamieszkiwać doliny’). Por. także niżej, *Sarb.* XVI 51-52.

w. 16 *grześć wieki dawne* – sens: zagrzebywać dawne wieki; przenośnie: grzebać w niepamięci przeszłość/historię.

w. 17 *Ciebie ... zowie* – sens: ciebie przyzywa/wzywa.

Cymbr srogi – synonimiczne określenie oraz metonimia; oryg. (17): „torvi ... Sicambri” (‘przerażający/ponurzy Sygambrowie’). Sarbiewski mówi o germańskim plemieniu Sygambrow/Sykambrow, Naruszewicz przywołuje bardziej znane, również germańskie, plemię Cymbrów, którzy wraz z Teutonami najechali Italię, zadając państwu ciężkie klęski, ale ostatecznie zostali pokonani przez Gajusza Mariusza (102 p.n.e.).

w. 18 *grotami straszni Numidowie* – oryg. (18): „pharetratae Nomadum catervae” (‘gromady zbrojnych w kolczany nomadów’). Naruszewicz mówi o Numidach/Numidyjczykach, berberyjskich mieszkańcach Numidii, którzy w czasie II wojny punickiej sprzymierzali się zarówno z Rzymem, jak i z Kartaginą, lub ogólnie o koczowniczych plemionach z północnej Afryki (por. VERG. *Aen.* 8,724), zwanych nomadami (‘pasącymi’), natomiast Sarbiewski wspomina o koczowniczym plemienu Nomadów zamieszkujących Libię, ale por. też SARBIEWSKI, *Carmina*, „Index”, s.v. ‘Nomades’, s. 82: „populi utriusque Scythiae, tam Europae, quam Asiaticae, hodie Tartari” (ludy Scytii, tak Europejskiej, jak Azjatyckiej, dziś: Tatarzy’).

w. 19 *numanckie pola, wozy, konie* – amplifikacja; oryg. (19-20): „Numantini ... / ... campi” (‘numantyjskie pola’). Mowa o hiszpańskiej Numancji; ta twierdza Celtyberów przez długi czas opierała się rzymskiej armii, a skapitulowała po 9-miesięcznym oblężeniu przez wojska dowodzone przez Scypiona Młodsze, który następnie doszczętnie zburzył miasto, zyskując zresztą przydomek *Numantinus* (133 p.n.e.).

w. 21-22 *Znowu się chwieją kartagińskie niwy / miedzią zbrojnymi roty* – sens: przez kartagińskie pola ponownie przemierzają z loskotem oddziały uzbrojone w miedzianą (spiżową) broń.

kartagińskie niwy – w oryginale (22) mowa po prostu o Kartaginie („Carthago”).

w. 22-23 *mściwy / naród* – dodatek.

w. 23-24 *sycylskie bramy i Saguntu / wyrwaca z gruntu* – częściowo własny obraz; oryg. (22-24): „peditumque nimbo / et Saguntinis Siculisque bellum affundere portis [Op: bellum / affundere]” (‘i tłumy pieszych wlewa i wojnę w saguntyńskie, w sycylijskie bramy’). Mowa o Saguncie, mieście na wschodnim wybrzeżu Półwyspu Iberyjskiego, zdobytym przez Hannibala (219 p.n.e.), co zapoczątkowało II wojnę punicką, oraz o Syrakuzach, które podczas II wojny punickiej, wyruszywszy przeciw Kartagińczykom i ich sprzymierzeńcom na Sycylię, oblegli i po niemal trzyletnim oblężeniu (214-212 p.n.e.), przeciąganym m.in. dzięki skuteczności machin oblężniczych skonstruowanych przez Archimedesesa, zdobył Marek Klaudiusz Marcellus, pięciokrotny konsul, zwany *Gladius Romae* (‘Mieczem Rzymu’).

sycylskie bramy i Saguntu – tj. i bramy Sycylii, i bramy Saguntu.

wyrwaca z gruntu – wyrwaca od podstaw/całkowicie/zupełnie.

w. 25. 27 *Powstań!... / ... / Powstań!* – wprowadzenie anafory, a zarazem przekład dosłowny; oryg. jednokrotne (25): „Surge!”, choć w wersie 27 powtarza się czasownik: „surgit”.

w. 27-28 *co za burza wstaje / na twoje kraje* – uogólnienie; oryg. (27-28): „quantam novus ecce surgit / Poenus in hastam” (‘[nie widzisz,] jak z włócznią w dłoni wstaje do walki kolejny Punijczyk’).

w. 29-30 *Wielkie cię zowią Azyi mogiły, / Wielki Pompeju* – przekład dokładny; oryg. (29-30): „Magna te poscunt Asiae sepulcra, / Magne Pompei”. Mowa o jednej z największych (obok Kann i Lasu Teutoburskiego) klęsk, jaką pod Karrami (*Carrae*, miasto w Mezopotamii nad rzeką Karras, dziś: Harran w Turcji) w 53 r. p.n.e. poniosły legiony rzymskie dowodzone przez Marka Licyniusza Krassusa z rąk Partów. Zginął wówczas syn triumwira, Publiusz, a jego samego zamordowano podczas pertraktacji. Głowę Krassusa Surenas, dowódca Partów, przesłał królowi Orodosowi (Hyrodesowi) II. Po klęsce Krassusa problem partyjski odgrywał główną rolę w polityce zagranicznej Rzymu, a punktem honoru stało się odzyskanie legionowych sztandarów i uwolnienie jeńców, co udało się dopiero Oktawianowi Augustowi w roku 20 p.n.e.

w. 30-32 *Tobie trackie siły / pożarem, Cezar, niewolą <i> razem / grożą żelazem* – sens: tobie, Cezarze, trackie siły (Trakowie) grożą jednocześnie pożarem, niewolą i bronią. Przekład dokładny; oryg. (30-32): „Tibi, Caesar, olim / Thraces et ferrum manicasque et ignem, et / tela minantur” (‘Tobie, Cezarze, Tracy grozili niegdyś i żelazem, i okowami/więzieniem, i ogniem, i pociskami’). Niewykluczone też nawiązanie do zagrożenia tureckiego, jako że w czasach Sarbiewskiego obszary starożytnej Tracji (krajiny leżącej pomiędzy Dunajem a Morzem Egejskim i morzem Marmara oraz rzeką Strumą) należały do imperium osmańskiego. Por. niżej, obj. do *Sarb.* X 2.

w. 33-34 *Zadrżały Baktra, ruszył niezliczony / obóz* – mowa o Baktrze, mieście w prowincji Baktria/Baktiana (podbitej niegdyś przez Aleksandra Macedońskiego, ale potem będącej królestwem pod władzą Partów), jednej z satrapii perskich, symbolizującym tu odwiecznie zagrażającego ze Wschodu przeciwnika tak Greków, jak Rzymian.

w. 34 *Marsowym hasłem ostrzeżony* – interpretacja; oryg. (34): „Martio nubes feriente cornu” (‘gdy dźwięk Marsowego rogu o chmury uderzał’).

w. 35 *już słycać groźne zbrojnych jeźdźców pienia* – sens: słycać zbrojnych jeźdźców miotających groźby pełne pieniackiej zajadłości pod adresem przeciwnika. Rozwinięcie; oryg. (35): „iam minae tristes equitum” (‘już gniewliwe groźby jeźdźców’).

w. 37 *Powstań!* – przekład wierny; oryg. (37): „Surge”.

Ej, przebóg, czyś tak nieużyty? – zmiana; oryg. (37): „qua dormis?” (‘[tam,] gdzie śpisz [uderza kopyto]’).

w. 38 *Grób twój zdeptyany perskimi kopyty* – zmiana metonimiczna; oryg. (37-38): „quatit acer urnam / unguia Medus” (‘[koń] dzikiego Meda uderza w urnę kopytem’).

w. 39-40 *nie wstydyże leżeć i na te zelżenia / nie mieć baczenia?* – swobodna interpretacja; oryg. (38-40): „potes hoc sepulcro / esse secure piger aut honestos / carpere somnos?” (‘możesz w tym grobie, gnuśny, bezpiecznie przebywać/tkwić albo sny roić chwalebne/szlachetne/zacne’).

w. 41-42 *Idźcie szczęśliwe znowu toczyć boje, / idźcie, Rzymianie* – przekład dokładny.

w. 42 *bierzcie zwykle zbroje* – redukcja; oryg. (42-43): „Iuuet arma notis / postibus demi” (‘jakże/niechże cieszy zdjęcie broni ze znanych dobrze podwoi’).

w. 43-44 *niechaj się znowu lupem szyszak jeży / strusiej odzieży* – przenośnie: niechaj żołnierze w szyszakach ozdobionych pióropuszcami ze strusich piór zdobywają lupy w zwycięskich wojnach. Dodatek tłumacza; oryg. (43-44): „solitoque frontem as- / surgere [Op: frontem / assurgere] cono” (‘niech szyszak zwyczajnie nad czołem się wznosi’).

w. 45 *Z nas malowani dziś tylko rycerze* – z nas tylko rycerze z pozoru/nieprawdziwi/bez waleczności znamiennej dla etosu rycerskiego. Interpretacja; oryg. (45): „Bella nos pictis simulamus armis” (‘My udajemy wojny strojną/ozdobną zbroją’). Por. wyrażenia i zwroty przysłowiowe: „Nie jestem malowany” (tj. nie jestem bezwładny/bez energii/sily), Adalberg („Malowany”, s. 284), NKPP („Malowany”; liczne przykłady: „Jako malowany”, „Bom nie malowany”, „Nie jestem malowany” – tu w podpunkcie *b* pojawia się przykład z Naruszewicza); por. też aluzję do znanego powiedzenia Stefana Batorego, że nie chce być królem malowanym, ale prawdziwym (tamże, „Stefan Batory” 5).

w. 46-48 *szabla we zlocie, kolo serca pierze, / tępim na głowach zagrzanych palasze / u pełnej flasze* – zmiana, dodanie rodzimego kolorytu; oryg. (46-48): „splendide fortes et inane pugnae / nomen, et docti vacuum duellis / ludere Martem” (‘dzielni przepychem, a bitwy imię próżne/a bitwa nie ma nazwy, [my] zaś umiemy bawić się w wojnę wolną od/pozbawioną potyczek’).

kolo serca pierze – wyrażenie sygnalizujące tchórzostwo i gnuśność; wykorzystanie metaforyki lotności, lekkości piór i puchu pokrywającego ptaka oraz skojarzeń z pierzem, którym napycha się poduszki i pierzyny.

w. 49 *Ojcowskich hełmów niegodnego syna* – zmiana; oryg. (49-50): „Fortium ... avorum / ... seri ... nepotes” (‘Dzielnych przodków późni potomkowie’).

w. 50 *o wstydzie wieczny!* – dodanie epitetu; oryg. (50): „pro pudor!”.

nie zniesie – zmiana; oryg. (50): „fugimus” (‘unikamy’).

w. 51-52 *a lekkie dla niej... / perel cetnary* – interpretacja i hiperbola; oryg. (51-52): „peregrinis onerasse fortes / tempora gemmis” (‘dzielni [na tyle, by] cudzoziemskimi klejnotami zdobić skronie’).

perel cetnary – przenośnie: ozdoby z licznych, a przez to ciężkich/wiele ważących pereł, tj. duży ciężar; cetnar to dawna miara wagi równa stu lub – w niektórych krajach – pięćdziesięciu kilogramom.

w. 51 *kto by chciał dać wiary?* – rozwinięcie wykorzystujące rodzimą frazeologię; oryg. (51): „Heu”.

w. 53 *nie zdola włócznie objąć pięść żelzywa* – wyrazista interpretacja; oryg. (53): „Parva non magnam manus implet hastam” (‘mała/drobna ręka nie sprosta potężnej rozmiarami włócznie’).

w. 54 *z miękkich ramion* – z ramion zniewieściałych/delikatnych/nienawykłych do noszenia broni. Epitet jest dodatkiem tłumacza.

w. 55-56 *a przypasany ledwo z nóg nie zwali / kord z płytkiej stali* – wykorzystująca rodzimą frazeologię interpretacja; oryg. (55-56): „laterique iniquus / exprobrat ensis” (‘miecz nieprzyjazny bokowi czyni wyrzuty’). Tłumacz pominął wzmiankę o „osuwających się [z ramion] łukach” (55: „decidunt arcus”).

kord z płytkiej stali – krótki miecz o ostrym, stalowym ostrzu, noszony u boku.

w. 57-58 *Dawna się wstydzi ręki odmienionej / szabla* – poza konkretyzacją (*szabla*) z jednej strony, a uogólnieniem (*ręki*) z drugiej, tłumaczenie dokładne; oryg. (57): „Prisca mutatae pudet arma dextrae” (‘dawna broń zmienionej wstydzi się prawicy’).

w. 58-59 *na syna ojcowski przestrony / pancierz* – sens: ojcowski pancierz jest zbyt obszerny/luźny dla syna. Przekład dość dokładny; oryg. (58-59): „patrius quondam male laxus haeret / filio thorax” (‘ojcowski niegdyś napierśnik, [tak] obszerny, [ciało] syna opina źle’).

w. 59-60 *strzały dziadowskiego łuka / nie znają wnuka* – sens: strzały łuku należącego do dziada/przodka nie są w zasięgu zainteresowań wnuka/potomka; przekład dokładny.

Oda V. Do Pauzylipa. O znikomej młodości

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* III 22. Oda w oryginale liczy 18 wersów, w przekładzie – 16; powstała w latach 1623-1625. Zawarta jest w niej refleksja temporalna, od najdawniejszych dziejów literatury rozwijana w poezji poprzez realizację różnorodnych motywów. Tu dominuje Czas i jego destrukcyjny wpływ na to, co zewnętrzne. Autor zachęca do pokładania szczęścia w wartościach niezmiennych, przede wszystkim w Bogu.

Tytuł: – adresat ody, Cezar Pauzylipiusz, jest postacią fikcyjną. Sarbiewski z pewnością nawiązuje także zarówno do wzniesienia między Neapolem a Puteolami, na zachodnim krańcu Zatoki Neapolitańskiej, które Grecy nazwali ‘miejszem wolnym od trosk’ (παύσις [*paúsisis*] – ‘odpoczynek’, λύπη [*lype*] – ‘troska, kłopot’), zwanym właśnie Pauzylipem (gr. Παυσίλυπον [*Pausilypon*], łac. *Pausilypum*; dziś: wł. Posillipo).

w. 1 *nieobaczna młodzi* – nierozważni młodzi ludzie / niebacząca na nic młodzież. Uogólnienie, Sarbiewski zastosował apostrofę do Pauzylipiusza.

w. 1-2 *Niechaj cię próżno ... / wiek powabami płonnymi nie zwodzi* – przekład dokładny, choć amplifikowany (*próżno* obok *płonnymi*); oryg. (1-2): „Ne te ... fallat inanibus / aetas deliciiis”.

w. 3-4 *bo gdy raz porwie Czas pędem swych koni, / już go i bystry Afryk nie dogoni* – interpretacja tłumacza; oryg. (2-4): „quae simul impigris / incertum rapuit curriculum rotis, / effreno citius labitur Africo” (‘który [wiek/czas życia], gdy tylko wóz niepewny na wartkich porwał [go] kołach, toczy się/upływa/mija szybciej niż nieokiełznany Afryk’).

w. 5-6 *Pełną twarz wdzięków czas zmarskami ściśnie, / stopnieje ten wosk, szkło to prędko pryśnie* – interpretacja; oryg. (5-7): „Mendax forma bonum deficientibus / annis praecipitat, vitrea concuti, / dilabi facilis” (‘kłamliwa uroda wraz z lat upływem traci [swą] wartość, krucha niczym szkło – jak szkło łatwo ją strzaskać i zniszczyć’).

wosk, szkło – metafora gładkości, tu: cery gładkiej, pozbawionej skaz i zmarszczek.

w. 7-8 *zniknie ta róża i ledwo ją ciepły / rozwinął ranek, zwarzy wieczór skrzepły* – tłumacz zredukował oryginał oraz pominął nazwy własne wiatrów; oryg. (7-10): „cerea diffluere / hornae more rosae, quam modo roscidam / cum fovit tepidis mane Favoniis, / dissolvit pluvius vesper Etesiiis” (‘woskowa/jak wosk się rozplynie, podobna jednorocznej/wiosennej róży, którą – gdy ledwie rosą się okryła – ranek ciepłym ogrzał Fawoniuszem, a wieczór dżdżystymi zniszczył Etezejami’) – wiatry etezyjskie wiały silnie i o stałych porach roku (nazwa ich pochodzi od słowa ἔτος – *étos*: ‘rok’), głównie z północy i północnego wschodu.

zwarzy wieczór skrzepły – przenośnie: późniejszy czas życia, zdrętwiały/skostniały (ze starości), pozbawi świeżości / sprawi, że zwiędnie.

w. 9 *wieczną ... dłonią* – u Sarbiewskiego inna przydawka oraz *pars pro toto*; oryg. (11): „rapido pollice” (‘palcem pośpiesznym/prędkim’).

w. 10 *nie psuje* – w oryginale (12: „retexere”) mowa o ‘pruciu utkanego’.

w. 10-11 *ani się nakłonią / wstecz lata, gdy je wieków porwie burza* – sens: ani lata się nie cofną. U Sarbiewskiego podobny obraz; oryg. (13): „nec reddit refluio saecula turbine” (‘ani nie zwraca [Parka] wieków z wiru wezbranego’).

w. 12 *który serca nie zanurza* – obrazowanie tłumacza; oryg. (14-15): „cui non ... / ... placuit” (‘któremu nie spodobała się [krótka chwila czasu]’).

w. 14 *światowe jarzmo* – oryg. (15-16): „iuga mobilis / aevi” (‘jarzmo ruchliwego życia’).

w. 14-16 *tam, gdzie wieczna żyje / światłość i zamek niezgasłym goreje / ogniem, utopił myśl swą i nadzieję* – interpretacja, choć bliska obrazowaniu Sarbiewskiego; oryg. (16-18): „qui sibi lucidam / iam nunc sollicito

lumine patriam et / arcem nobilium destinat ignium” (‘kto jaśniejącą drżącym światłem ojczyznę już teraz sobie przeznaczył/wybrał i tak szlachetnych/wspaniałych ogni zamek/szczyt’).

Oda VI. Katon polityczny

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* II 6. Zarówno oryginał, jak i przekład obejmują po 36 wersów. Oda powstała w latach 1623-1625. Utwór jest pochwałą niewzruszonej, stoickiej postawy, niezależnej od darów Fortuny. Zawiera również motywy życia-teatru. Przekład Naruszewicza jest wierny.

Tytuł – postać Katona Starszego, zwanego Cenzorem, symbolizuje mądrość życiową, rozsądek i umiejętność postępowania; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 11,74 (s. 255-256).

polityczny – umiejący postępować/rządzić się w życiu / roztropny.

w. 1 *Gdyby skępcą w swych zbiorach zażywał wygody* – interpretacja tłumacza; oryg. (1): „Usu se minui si sinerent opes” (‘Gdyby bogactwa pozwoliły, żeby je pomniejszać poprzez korzystanie z nich’).

w. 4 *wszystkim choć wydziera z dłoni* – sens: choć wszystkich ograbia / wydziera dla siebie wszelakie dobra należące do innych osób; oryg. (4): „quidquid omnibus abstulit” (‘cokolwiek wszystkim odbierze’).

w. 5-6 *dostałki, które sama cnota nada, / którymi lacno rozum szafuje i włada* – sens: dostatki/dobra, które pochodzą z cnoty i którymi bez trudu zarządza/gospodarzy oraz kieruje rozum.

cnota – oryg. (5): „animus” (‘duch/myśl’).

szafuje i włada – oryg. (6): „versat facili ... manu” (‘lekką obraca ręką’).

w. 7 *nieprzerwany z laty* – oryg. (7): „perpetuum” (‘ciągły/nieprzerwany/trwały’).

w. 10 *Bóg opatrny* – oryg. (9-10): „Deus arbitra / ... manu” (‘Bóg władca/rozsądzającą ręką’).

w. 10-11 *zawsze w jednej mierze / stojąc* – sens: zawsze utrzymując równowagę / trzymając się zawsze tej samej/jednolitej (a przy tym należytej) miary. Dodatek tłumacza. Por. przysłowia: Adalberg, „Miara” 17: „Wszystko dobre w miarę”; NKPP, „Miara” 11: „Przysłowie to stare: we wszystkim mieć (znać) miarę”.

w. 11-12 *z hojnego nie jest większym datku, / ani też mniejszym zostaje w przypadku* – sens: nie czuje się wywyższony, gdy otrzyma hojny dar, ani też poniżony wówczas, gdy osiągnie go przeciwność losu. Przekład, jak w całej tej partii, dość dokładny; oryg. (11-12): „nulla parte sui maior abiverit, / nulla parte sui minor” (‘pod żadnym względem co do własnej osoby nie oddali się dumniejszy / pod żadnym względem [nie dozna] ujm’).

w. 13-14 *Z lekkich to tylko ludzi żarty sobie próżne / plocha Fortuna stroi* – sens: tylko z lekkomyślnych/niestatecznych ludzi stroi sobie puste/niewiele znaczące żarty niestała bogini Fortuna. Tłumacz dodał dwa epitety (*lekkich* oraz *plocha*), a także wprowadził uosobienie (oryg. 13: „sors” – ‘los’). Zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 8,119 (s. 227), por. też wyrażenie przysłowiowe: „Żarty stroić” (NKPP, „Żart” 24).

w. 14-16 *rzuciwszy różne / między nich skarby, ma stąd śmiech jedyny, / że się gmin pusty targa za czupryny* – sens: (Fortuna), rzuciwszy między ludzi skarby, śmieje się, że bezmyślny ogół wdaje się w bijatykę (o te dobra). Por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 96: *O żywocie ludzkim II*, w. 5-8:

Bo leda co wyrzucisz, to my, jako dzieci,
W taki treter, że z sobą wyniesiem i śmieci.
Więc temu rękaw urwą, a ten czapkę straci;
Drugi tej krotofilie i włosy przyplaci.

między nich – oryg. (14): „sinu” (‘na lonie/na podolku [Losu/Fortuny]’).

ma stąd śmiech jedyny – rozwinięcie; oryg. (15): „ridet” (‘śmieje się/naśmiewa’).

gmin pusty – epitet dodany przez tłumacza.

targa za czupryny – interpretacja, pewnie pod wpływem Kochanowskiego; oryg. (15-16): „inutili / ... fervere iurgio” (‘nieprzydatną/szkodliwą gorączkuje się/wrze kłótnią/sporem’).

w. 18 *głupich ten zysk niech cieszy* – zmiana; oryg. (18): „stulti diripiant” (‘głupcy rozszarpią [dary]’).

w. 19 *nie pragnę* – oryg. (18-19): „non ... / ... digner” (‘nie czuję się godny’).

w. 19-20 *dzieło / ślepego trafu* – rozwinięcie; oryg. (19-20): „aliquis ... / casus” (‘jaki bądź przypadek’).

ślepego trafu – nawiązanie do wyobrażeń Fortuny jako ślepej niewiasty; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 8,119 (s. 227); zob. też wyrażenie przysłowiowe: „Fortuna ślepa” (NKPP, „Fortuna” 24c: „Ślepy traf”, ze wskazaniem daty pierwszego zapisanego użycia: 1806).

w. 21 *prace me nagrodzić* – interpretacja; oryg. (21): „meritis fascibus ambiunt” (‘otoczą różgami, na które zasłużyłem / zgodnie z zasługą otoczą różgami’); związane czerwonymi rzemieniami pęki różeg (*fascēs*) z zatkniętym w środek toporem, noszone na lewym ramieniu przez liktorów kroczących przed najwyższymi urzędnikami, były w Rzymie symbolem ich władzy.

w. 23 *czeladź jej złośliwa* – naddatek; w oryginale nadal mowa o losie (22: „fata”), który poeta zaprasza do wnętrza domu, a nie *pokoju*, jak u Naruszewicza.

jej – tj. Fortuny (w. 14).

w. 25 *cnoty* – w oryginale l.poj. (35): „a virtute” (‘przez cnotę’).

w. 26 *skład to cudzego dobra* – oryg. (26): „tamquam deposito” (‘niczym depozyt’).

w. 27 *nieba* – oryg. (26): „Superi” (‘Niebianie/Bogowie, dosł. ‘Wyżsi [wobec podziemnych]’).

w. 28 *obojętnie* – tu: bez negatywnych emocji / bez żalu / jak przystało na stoika. Zmiana; oryg. (25): „laetus” (‘chętny/wesoły’).

w. 29-36 – spojrzenie na życie człowieka jak na spektakl teatralny; rozwinięcie wywodzącego się ze starożytności toposu życia/świata jako teatru (*theatrum mundi*), obecnego m.in. w: KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 3. 96, popularnego zwłaszcza w literaturze Baroku; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: III 10,21-28 (s. 54); t. III: obj. do *Jez.*,87 (s. 391).

w. 29 *scenę* – oryg. (29): „fabulam” (‘sztukę/dzieło teatralne’).

w. 30 *czy to świetnym szkarlatem, czy odziany szubą* – tj. purpurową szatą, barwioną kosztownym szkarlatem, i szubą, pospolicie używanym, długim, wierzchnim okryciem podobnym futrem; kontrast między bogactwem i znakomitym statusem społecznym a „miernym” stanem posiadania i przeciętną pozycją.

świetnym szkarlatem – zob. wyżej, obj. do *Sarb.* I 19.

szubą – oryg. (30): „toga”.

w. 31-32 *jak mię kto, bym zszedł z teatrum, ofuknie, / łatwo się zulekę z pożyczanej suknie* – sens: gdy mnie ktoś złaje, bym zszedł z teatralnej sceny, wówczas bez trudu ściągnę z siebie pożyczone (otrzymane na jakiś czas, na użytek danej roli) ubranie.

z teatrum – oryg. (31): „e scena” (‘ze sceny’).

łatwo się zulekę z pożyczanej suknie – oryg. (31-32): „non meis / ultro vestibus exuar” (‘dobrowolnie z nie swoich szat się wyzuję’).

w. 34 *miedzy tysiącem ludu* – hiperbola; oryg. (33): „tot populus” (‘przez takie tłumy/tylu ludzi’).

w. 35-36 *jutro sam w tłumie, nieznajomy, siędę / i z mojej ławki śmiać się z drugich będę* – sens: z aktora na scenie życia-teatru stanę się widzem, oglądającym z przyjemnością inne osoby odgrywające swe role. Por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 96: *O żywocie ludzkim II*, w. 11-12:

Panie, godno li, niech tę rozkosz z Tobą czuję:

Niech drudzy za lby chodzą, a ja się dziwuję.

Interpretacja; oryg. (35-36): „ridens e media plebe vicariam / cras spectabo tragoediam” (‘śmiejąc się, jutro spośród środka tłumy tragedię obejrzę następną’).

Oda VII. Do Tyberyna. Cnota skarb prawdziwy

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* IV 34. Oda oryginalna i przekład liczą po 20 wersów; została napisana w latach 1628-1631. Utwór stanowi pochwałę cnoty jako wartości najwyższej, będącej źródłem pozostałych – prawdziwych, niezależnych od posiadanych dóbr i bogactw, a także źródłem realnego szczęścia.

Tytuł: – adresat ody, Kwintus Tyberyn, jest postacią fikcyjną.

w. 2-4 *któremu strumień czystym złotem płynie / i w same domu fortunnego progi / hold niesie drogi* – swobodna interpretacja tłumacza; oryg. (2-4): „cuius Eois potiora glebis / rura fortunae sine faece pulcher / rivus inaurat” (‘którego włości/wioski, żyźniejsze od ziem, co na Wschodzie, piękny pozlaca potok, niezamącony losem/przez los’).

w. 5 *herbowne klejnoty* – rozmaite ornamentacyjne elementy składowe herbów rodów szlacheckich i magnackich. Domestykacja; oryg. (5-6): „per insignes ... ceras / stemma claravit” (‘którego woskowymi wizerunkami przodków opromieniło jego drzewo genealogiczne/jego pochodzenie / którego sławia woskowe wizerunki jego przodków’).

w. 6-8 *Slawa, zaprząglszy wóz złoty, / unosi imię, lecąc przez narody / i wielkie grody* – o unieśmiertelniającej Sławie zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 1,3-4 (s. 238).

Slawa – pominięcie przydawki; oryg. (6-8): „vaga ... / ... / Gloria” (‘błąkająca się/niestała Chwała’).

wóz złoty – interpretacja; oryg. (7-8): „radiante ... / ... curru” (‘promiennym wozem’).

unosi imię – w oryginale (6) w dalszym ciągu mowa o człowieku, którego poeta nie uważa za bogacza.

w. 9-10 *Próżno się, nędznik, z cudzych skarbów chwali, / gdy sam nic nie wart* – swobodna interpretacja i amplifikacja; oryg. (9-10): „Pauper est, qui se caret” (‘Biedny, kto nie ma samego siebie / komu brak samego siebie’).

w. 10-12 *by wszystkie na szali / włości położył z cetnarami złota, / będzie golota* – sens: choćby położył na szalce wagi wszystkie swoje ziemskie dobra wraz z ogromną ilością złota, to i tak w istocie okaże się biedakiem. M.in. polonizacja (*golota*); oryg. (9-12): „et superbe / ipse se librans, sua rura latam / addit in lancem socioque fallens / pondus in auro” (‘i sam siebie ważąc/odważając hardo, włości/wioski swoje dokłada na szalę obszerną, fałszując ciężar złotem kładzionym obok’). Zob. też przysłowie: „Szale pokażą, co rzeczy ważą” (NKPP, „Szala”).

w. 19-20 *z samego siebie, jeżeliś cnotliwy, / będziesz szczęśliwy* – pominięcie apostrofy i dodatek (*jeżeliś cnotliwy*); oryg. (19-20): „te solo, Tiberine, discas / esse beatus” (‘dzięki samemu sobie, Tyberynie, nauczysz się odczuwać szczęście/być szczęśliwym’).

Oda VIII. Do Delijusza. Zwyczaj często głupim przewodnikami

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* IV 10. Oryginał obejmuje 26 wersów, tyle samo tłumaczenie. Oda, podobnie jak poprzednia, powstała w latach 1628-1631. Przynosi krytykę życia znamienego dla ogółu ludzi, którzy nie kierują się rozumem, lecz ślepym naśladownictwem, natomiast chwali samodzielnie odbywaną, trudną drogę ku szczytom cnoty – stamtąd dostrzec można ludzkie błędy, tam odczuwa się radość, że się ich uniknęło.

Tytuł: – utwór tylko pozornie jest adresowany do Kwintusa Delliusza, rzymskiego polityka z czasów Cezara, przyjaciela Horacego, w istocie zaś do nierozpoznannej osoby współczesnej Sarbiewskiemu (zob. *Hor. XXV: Do Delijusza* i *Hor. XXVa*, tj. dokonane przez Naruszewicza przekłady *HOR. Carm. 2,3*).

w. 1-3 *Jeśli za powodem gninu / dążemy, Deli, do życia terminu, / błądzimy* – sens: Delliuszu, błądzimy, jeżeli dążymy do kresu/mety życia, kierując się pobudkami pospolitego ogółu. Wiernie oddany przez tłumacza szyk, jakkolwiek miejsce apostrofy inne; oryg. (1-3): „Delli, si populo duce / vitae degenerem carpimus orbitam, / erramus” (‘Delliuszu, błądzimy, jeśli pod ludu przywództwem / mając lud za przewodnika wybieramy nikczemne życia koleje’).

w. 3-4 *bo przykra ścieżka / prowadzi w górę, kędy Cnota mieszką* – interpretacja; oryg. (3-4): „procul arduis / Virtus se nimium seposuit iugis” (‘wszak zbyt daleko, ku stromym góróm/grzbietom, oddaliła się Cnota’).

w. 5-6 *Im się droga zda bitniejsza / omylnym oczom, tym jest niepeuniejsza* – sens: im bardziej droga zdaje się ubita/przetarta, tym jest mniej pewna.

się ... zda ... / omylnym oczom – dodatek tłumacza.

w. 7 *Mało dbaj, że wielu błądzi* – interpretacja; oryg. (6-7): „Longus inutili / error nectitur ordine” (‘błąd długotrwały narasta w bezużytecznym/bezsensownym porządku’).

w. 8 *rządzi* – oryg. (8): „trahit” (‘pociąga/wiedzie’).

w. 9 *Trafunkiem żyję na świecie* – sens: przypadkowo/wskutek zbiegu okoliczności żyjemy na świecie.
na świecie – dodatek.

w. 10 *Idziem gościncem, ale nie ku mecie* – sens: w trakcie życia podążamy utartą/ubitą drogą, lecz nie kierujemy się tym samym ku pożądanemu celowi. Przekład dokładny.

w. 11-13 *depcąc ślepo cudze ślady, / gdzie nierozumnej widzimy tor gromady, / gdzie bojaźń urazy radzi* – interpretacja; oryg. (10-13): „qua praeceuntium / per vestigia civium / insanas strepitus plebis et improbae / voces invidiae vocant” (‘gdzie wśród śladów przechodzących wcześniej bezrozumnego zwywa/wola szmer/hałas tłumu i głosy niegodziwej zazdrości’).

gdzie bojaźń urazy radzi – sens: gdzie strach jest przyczyną odczuwania urazy.

w. 14 *Nas cudzy przykład, nasz – drugich prowadzi* – interpretacja; oryg. (14): „Exemplis trahimur et trahimus retro” (‘i nas przykłady pociągają do tyłu i my do tyłu/wstecz pociągamy’).

w. 16-18 *blędliwa / ma naśladowców po chwili / kupa* – sens: omylny/błądzący tłum ma natychmiast swoich naśladowców. Nieco inny obraz; oryg. (16-17): „dum vaga postero / turbam turba premit gradu” (‘naciskając/napierając na tłum, kolejny tłum kroczy zmienny/niestały’).

w. 18 *i sama błądząc, imyich myli* – interpretacja łagodniejsza; oryg. (18): „sunt primi exitio saepe sequentibus” (‘i nierzadko ci pierwsi gubią/są zgubą [dla] następujących za nimi’).

w. 19-20 *Ja na moim Helikonie / wysoko siedzę* – opuszczenie obecnej w oryginale jeszcze jednej konkretyzacji, gdzie (20) oprócz Helikonu wymieniony został także Parnas.

wysoko siedzę – oryg. (21): „sublimem” (‘wyniesionego/wyniosłego’).

w. 20 *od głupich* – oryg. (20): „plebeis ... coetibus” (‘od prostackich zgromadzeń/tłumów’).

w. 21 *rzucając oko wszędy* – interpretacja; oryg. (23): „patent” (‘rozciągają się [przede mną]’).

w. 22-23 *widzę ... / widzę* – wprowadzenie anafory.

postępków ludzkich grube błędy / ... ich żalodne szkody – redukcja; oryg. (21-23): „vagantium / errores animorum et male desidis / vulgi damna” (‘błędy umysłów błądzących i szkody/straty, jakie poniósł tłum tak nagannie leniwy/gnuśny’).

w. 24-26 *a z teźże góry, krom wszelkiej przygody, / uczę się, rad, na ostatku / z cudzych własnego warować przypadku* – interpretacja; oryg. (23-26): „Iuvat / ex alto intrepidum colle iacentia / despectare pericula et / cautum non propriis vivere casibus” (‘Cieszy, gdy bez obawy z wysokiego wzgórza ogląda się niebezpieczeństwa, co leżą [na dole], i gdy można żyć bezpiecznie dzięki cudzym nieszczęściom’).

krom wszelkiej przygody – niedoświadczany jakkolwiek trudną sytuacją losową.

uczę się ... na ostatku / z cudzych własnego warować przypadku – sens: w końcu/wreszcie uczę się na cudzych przeciwnościach wystrzegać podobnych trudności.

Oda IX. Publiczne nieszczęśliwości

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Epod.* 8. Oryginał liczy 140 wersów, tłumaczenie 144 wersy. Utwór został napisany przypuszczalnie po śmierci Zygmunta III Wazy (2 IV 1632). Sarbiewski odnosi się do wydarzeń wojny trzydziestoletniej (1618-1648), toczonej między protestanckimi państwami Świętego Cesarstwa Rzymskiego (m.in. Saksonią, Brandenburgią i Czechami, wspieranymi przez Danię, Szwecję i Francję) a katolicką dynastią Habsburgów (Austria, Hiszpania). W wojnie tej wzięły udział niemal wszystkie państwa europejskie. Wiersz powstał podczas trzeciego, tzw. szwedzkiego, okresu wojny (1630-1635). Autor zaakcentował takie ówczesne „publiczne nieszczęśliwości”, jak: rozlew krwi, pogwałcenie praw, niepewność i ciągła zmiana władzy, rozszerzanie się gniewu, nienawiści, zdrady, wymyślanie coraz to bardziej nowoczesnych sposobów zabijania („prochowe machiny”). Ukazał rozmiar powszechnych klęsk i deprawacji, a jako ostrzeżenie przedstawił katastroficzny obraz zniszczenia zdegenerowanego świata (rodzaj biblijnego potopu). Idąc za swym marzeniem, rozbudował wizję zachowania „rodu człowieczego” dzięki jednej, niewinnej istocie i litości Boga. W tym obszernym poetyckim ujęciu z toni wód wyłonił się nowy świat, nastanie czas pokoju, czas prostych, nieskażonych występkiem obyczajów, sprawiedliwości i szczęścia – złoty wiek zapowiadany przez „rzymskiego wieszczka”. Odę kończy skierowane do monarchów wezwanie o zaprzestanie działań wojennych i polityki podboju. Zob. Wolska, *W świecie żywiołów*, s. 252-253.

Tytuł – bardziej ogólny niż tytuł oryginału, co wzmacnia uniwersalność wyrażonego w pierwszej części tekstu (do w. 36) przesłania antybellicystycznego, mimo obecnych w utworze aktualnych odniesień.

w. 1 *Boskie wyroki* – oryg. (1): „fata” (‘losy’).

w. 2 *i choroby na wieczne skazują nas mroki* – interpretacja tłumacza; oryg. (2): „aguntque morbi lucis et vitae reos” (‘a choroby pozywają oskarżonych o światło i życie’).

w. 3-4 *Sami ... / sami* – anafora przesunięta przez tłumacza; w oryginale w wersach 3 i 5.

w. 3 *Sami na zgubę życia kęs podajem lichy* – sens: sami na zgubę wydajemy tę drobną część danego nam, krótkotrwałego życia.

na zgubę – oryg. (3): „bellis” (‘na wojny [narażamy]’).

w. 4-5 *sami oślepi na ostre nabiegamy sztychy. / Wszystkiemy rozerwali mieczem śmierci bramy* – tłumacz zamienił ze sobą wersy oryginału (4-5): „omnesque ferro rupimus leti moras. / Ipsi ultro in strictos adversi incurrimus enses” (‘i wszelką odwłokę śmierci zniweczyliśmy żelazem. / Sami na wyciągnięte miecze wbiegliśmy z naprzeciwnika’).

w. 7 *Gniew* – oryg. (7): „pulchrae ... ambitus irae” (‘żąda gniewu pięknego’).

w. 9-10 *Jeden wszędy głos słyszeć: zamki, państwa, ziemię / burzyć i gruzem świata ludzkie zetrzeć plemię* – interpretacja; oryg. (9-10): „Regna placet gentesque suae miscere ruinae / fractique subter orbis occasu mori” (‘Przyjemnie królestwa i narody we własnym pogrążyć upadku i zostać pogrzebanym pod zmiażdżonym / zwyciężonym w zagładzie światem’).

w. 11-12 – tłumacz zastosował swoją kolejność i własne epitety rzek.

w. 11 *Rodan rumiany* – jedna z metonimii autora w tym utworze (nazwy rzek zamiast nazw państw); metaforyczne określenie „rumiany” oznacza tu: czerwony od krwi/zaczerwieniony krwią.

w. 12 *zmieszane ze krwią ... piany* – oryg. (12): „cruenta decolor ripa” (‘ten, któremu zmienił kolor / którego przebarwił skrwawiony brzeg’).

w. 13 *piętnasty rok* – oryg. (13): „tria lustra” (‘trzy *lustrum*’). Rzymscy cenzorzy raz na 4 lata (później raz na 5 lat) przeprowadzali cenzus obywateli rzymskich oraz dokonywali obrzędów oczyszczenia (*lustrum*); por. polski termin ‘lustracja’.

w. 14 *a jeszcze się krwi kosa nie napila mściwa* – domestykacja i uogólnienie; oryg. (14): „nec dira avaram terruit falcem Ceres” (‘ani przerażająca/straszna Cerera chciwego [krwi] sierpa [jeszcze] nie odstraszyła’).

w. 15 *Cóż stąd za zysk?* – dodatek tłumacza.

w. 15-16 *Stłumione leżą prawa za nic, / role nasze jak pierwej zostaną bez granic* – zmiana kolejności i interpretacja; oryg. (15-16): „Nec minus incertos metimur sine finibus agros, / et muta stricto iura sub ferro silent” (‘sprzątamy pola niemające granic i tak samo nieokreślone/niepewne, a pod mieczem obnażonym milczą prawa’).

w. 18 *zamiast zysku większa strata* – interpretacja; oryg. (18): „causa vel p<r>aeda [*Op: paedas* (bl.)] deest” (‘brakuje choćby powodu lub lupu’).

w. 19 *Szukając zguby, dzikie morzaśmy zbeltali* – sens: zmaciliśmy nieznanym morza, wzbudzając morskie odmęty w poszukiwaniu zatraty. Uogólnienie i interpretacja; oryg. (19): „Barbara longinuum post aequora quaerimus hostem” (‘po barbarzyńskich morzach szukamy dalekiego wroga’).

w. 20 *ziemia się między królmi niepewnymi wali* – przenośnie: ziemia rozpada się na kawałki pod rządami niepewnych o swój stan posiadania królów, tj. następują zmiany władców na terytoriach zdobytych w wyniku walk, dlatego granice tych obszarów także ulegają zmianom.

w. 21 *Umieniy i pokojem skryte przepleść wojny* – przekład dokładny.

w. 22 *póki czola nie otrze ze znoju gniew zbrojny* – interpretacja; oryg. (22): „dum victa fessis arma respirant minis” (‘dopóki groźbami zmordowane, pokonane wojska dochodzą do siebie’).

w. 23 *farbując złość weselem, śmiechem wewnętrzne jady* – sens: udając/pokrywając złość radością, a śmiechem tkwiącą głęboko/we wnętrzu złość/nienawiść.

w. 24 *cnoty cnotą* – tej gry słownej w oryginale brak.

w. 25-26 *ikać w ręce dobyty / miecz na karki braterskie Śmierci nieużytej* – sens: siłą wciskać w ręce niedającej się niczym ubłagać Śmierci miecz wyciągnięty przeciwko braciom, tj. ludziom bliskim ze względu na człowiecze lub narodowe pokrewieństwo.

karki braterskie – dodatek.

w. 27 *uczemy dowcipniejszych rozbojów* – sens: uczymy coraz bardziej przemyślnych rodzajów/sposobów napaści zbrojnej.

w. 27-28 *a krwawy / umysł jadowitymi zbrojemy przyprawy* – sens: odznaczający się okrucieństwem umysł uzbrajamy jadowitą trucizną / urzeczywistniamy zamysł trucicielstwa. Tłumacz tutaj przesunął słowo *ingenium*, które w oryginale pojawia się wprawdzie w tym samym (27) wersie, ale przynależy treściowo do frazy poprzedniej (choć obsługuje go już także słowo *dowcipniejszych*); oryg. (27-28): „habiliq[ue] veneno / in nos cruentum mortis armamus manum” (‘przeciw sobie w zdatną uzbrajamy trucizną krwawą dłoń Śmierci’).

w. 29. 31 *O was mówię / ... / coście* – w oryginale poeta posługuje się 1. osobą l.mn.

w. 29 *o zbrodni, o sromoto wieczna* – zmiana miejsca i znaczenia epitetu; oryg. (29): „pro triste nefas, pro dedecus” (‘na zbrodnię smutną, na hańbę’).

w. 31 *na ujme i tej życia odrobiny* – tj. na skrócenie i tak krótkiego ludzkiego życia.

w. 32 *z piekła kędys wydarli prochowe maszyny* – swobodna interpretacja; oryg. (32): „per – heu! – tacenda pulverum contagia” (‘przez – ach! – zarazę prochu, o której powinno się milczeć’).

prochowe maszyny – działa, których lufy nabijane były prochem.

- w. 33 *jesli ludzjom krótki wiek nieluby* – sens: jeśli ludziom tak niemiły nawet ten krótki czas życia.
- w. 34 *zguby* – w oryginale mowa o śmierci.
- w. 35 *Stwórco* – oryg. (35): „Superi” (por. wyżej, obj. do *Sarb.* VI 27). Tłumacz nie powtórzył anafory oryginału (35-36): „Omnia ... / omnesque”.
- podziemnych wód* – w oryginale mowa wyłącznie o walach ziemnych (35: „terrarum ... claustra”).
- w. 35-36 *bartowne ... / ... nieprzebyte twardych* – dodatki tłumacza.
- w. 37-38 – rozszerzenie tłumaczenia; te dwa wersy odpowiadają wersowi 37 oryginału.
- w. 39 *mściwa ręka miota* – interpretacja; oryg. (38): „in nos ... / ... ignea missus manu” (‘na nas z ogniowej wypuszczony ręki’).
- w. 41-42 *Niech się sykańskie wały z burzliwą Baltydą, / kaledońskie przepaści z iberskimi znidą* – sens: niech fale Morza Sycylijskiego i burzliwego Bałtyku oraz tonie kaledońskie z iberyjskimi złączą.
- sykańskie wały z burzliwą Baltydą* – w oryginale tę parę obsługuje własny czasownik: ‘uderzyć (o co)/narzucić (na co)’ (40: „impingat”).
- przepaści* – tu w znaczeniu: głębiny; w oryginale nadal mowa o morzach; tu ich druga para: morza oblewające Szkocję i Półwysep Iberyjski.
- w. 43 *Euksyn bystry z Adryjskim bok swój złączy bokiem* – przekład dość dokładny (dodany epitet: *bystry*).
- w. 44 *Emus* – tj. góry Hemus; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Siel.* XV,26 (s. 326).
- w. 45 *Atlas straci w Meocie niebotyczną szyję* – interpretacja; oryg. (44): „Maecotis altum mergat Atlantis caput” (‘Meotyda niech zatopi wysoko wzniesioną głowę Atlasa’).
- w. 46 *i uszytko się w wylewach ogromnych wód skryje* – interpretacja; oryg. (45): „Omnia sint unus magnarum campus aquarum” (‘wszystko niech stanie się jedną wód obfitych równiną’).
- w. 47 *wszystkie ziemne granice jednym bagnem spłyną* – interpretacja; oryg. (46): „nullique latam limites signent humum” (‘i żadne granice szerokiej/rozległej niech nie naznaczą ziemi’).
- w. 49-50 *póki świat, jak jest duży, nie osiadzie na dnie, / a z nim razem i ludzkie plemię nie przepadnie* – te dwa wersy odpowiadają jednemu wersowi oryginału (48): „dum mergat omne Tethys humanum genus” (‘dopóki całego ludzkiego rodu nie pogrąży Tetyda [w odmętach]’); także mitologiczna synekdocha.
- w. 51 *o Boże* – oryg. (49): „Superi”.
- w. 51-52 *wszakeś był zawsze litościwy, poruszy Cię i w ten czas los nasz nieszczęśliwy* – interpretacja; oryg. (49-50): „nam vos et tunc mortalia tangent, / perire nostrum saepe non passos genus” (‘wszak i wówczas śmiertelnych sprawy was obchodzą, którzy nie dopuszczacie często, by ród nasz przepadł’).
- w. 53 *by jednego z krwi naszej i kości* – choćby jednego człowieka, podobnego nam z pochodzenia/z natury. Interpretacja; oryg. (51): „pium ... nepotem” (‘zbożnego/prawego potomka’). Por. przysłowie: „Krew z krwi i kość z kości” (NKPP, „Krew” 20).
- w. 54 *niechaj nie zna ojców swoich złości* – sens: niechaj nie zna występków/przewinień swych przodków (tj. niech pozostaje niewinny).
- ojców* – oryg. (52): „gentis” (‘rodu’).
- w. 55 *niezalani od srogiej powodzi* – uogólnienie; oryg. (53): „Deucalionis iterum ... credulus undis” (‘pownownie deukalionejmskim zaufawszy falom’), tj. falom, które ocaliły Deukaliona, syna Prometeusza (z potopu ocalał tylko on i jego małżonka Pyrra).
- w. 56 *w maluczkiej ... łodzi* – zmiana; oryg. (54): „in una ... trabe” (‘na jedynym okręcie’).
- w. 57 *gniewliwej Tetydy zatopy* – synonimiczna zmiana; oryg. (55): „agglomerans sese super Amphitrite” (‘gromadząc się ponad Amfitrytą, tj. morzem’); tłumacz nawiązuje tu jednak do w. 48 oryginału.
- w. 59 *Boski gniew splonie* – interpretacja; oryg. (57): „parcente Deo” (‘kiedy Bóg daruje/przebaczy’).
- woda zniży grzywy* – zmiana i uogólnienie; oryg. (57): „iam subsidentibus Euris” (‘kiedy już Eury przycichną/ustaną’).
- w. 60 *i do pierwszych powróci łożysk Neptun siwy* – m.in. zmiana synonimiczna i dodanie epitetu; oryg. (58): „iam se refuso temperante Nereo” (‘już uspokojony cofnie się Nereus’). Tłumacz nie powtórzył trzykrotnie przywołanego w oryginale (57-58): „iam ... iam ... / iam”.
- w. 61, 63-64 *poczną ... / ... / twarde skały oddychać powietrzem leniwym / i odnogi koło ziem toczyć bokiem krzywym* – sens: zacząć wynurzać się z wód twarde skały (przenośnie: oddychać spokojnym powietrzem, bez silnych wiatrów) i półwyspy układać przy łądach powyginane brzegi.

twarde skały oddychać powietrzem leniwym – interpretacja; oryg. (61): „ilicet ex omni rupes assurgere ponto” (‘natychmiast z mórz wszystkich wynurzą się skały’).

i odnogi koło ziem toczyć bokiem krzywym – oryg. (62): „terrasque circum curva lunari freta” (‘i ziemie wyginać się w półksiężyc wokół zakrzywionych cieśnin’).

w. 62 *gęstszymi* – biegunowa zmiana; oryg. (60): „rarosque primum” (‘początkowo rzadkie’).

w. 65 *Słońce* – oryg. (63): „vagus sol” (‘przemieszczające się słońce’).

w. 66 *różnymi* – oryg. (64): „novis” (‘nowymi’).

rola – oryg. (64): „aprica ... iuga” (‘nasłonecznione grzbiety wzgórz’).

w. 67 *poczną szumieć cyprysy z lekkich wiatrów przysięm* – interpretacja; oryg. (65): „tunc rarae circum campis nutare cupressi” (‘wtedy rzadkie [jeszcze] cyprysy wokół pól będą się chwiały’).

w. 71-72 *Potem wiek, w jednym dotąd członku zamknięty, / napelni licznym ludem okrąg niezmierny* – interpretacja; oryg. (69-70): „Protinus ex una redeuntia saecula puppi / late patentis orbis implebunt plagas” (‘z kolei życie z jednej powracające łódeczki szeroko wypełni ziem polacie rozległe’).

w. 74 *z drzew sobie proste szopy skleci gałęzistych* – oryg. (72): „ramalibus vireta distinguent casis” (‘ozdobią murawę domkami z gałęzi’).

w. 75-76 *chciwy / kamień* – tu: kamień graniczny, oddzielający granicami wspólną niegdyś ziemię, ukazany jako symbol chciwości i zachłanności człowieka, który go postawił. Interpretacja; oryg. (74): „arbitreri fundi lapis” (‘kamień – gruntu rozjemca’).

w. 77 *bez nazwisk* – oryg. (75): „sine nomine”.

pragnących ochłodzić – dodatek.

w. 78 *bez pracy wspólne pola bujny kłos urodzą* – interpretacja; oryg. (76): „nascentur omni liberae fruges agro” (‘na każdym polu urodzą się swobodnie rosnące owoce’).

w. 79 *spuszczają promień zorza* – w oryginalu (77) mowa o przychylnych gwiazdach spoglądających na oczyszczone ziemie.

w. 80 *nie zblednieją od suszy jarzyny zasiane* – przykład miejscami dosłowny; oryg. (78): „tunc aegra nullo sole pallebit Ceres” (‘wówczas nigdy od słońca słaba nie zblednie Cerera [tj. nie zwiędną od skwaru plony]’).

w. 81-82 – te dwa wersy odpowiadają wersowi 79 oryginału.

w. 81 *mdlej słomy* – tj. delikatnych kłosów; oryg. (79): „graciles ... aristas” (‘źdźbel giętkich/wiotkich/smukłych’).

w. 82 *co z gradem straszne ciska gromy* – dodatek.

w. 83-86 *wdzięczny tylko Zefirek, upałem zemdlony, / będzie w fale uginął złotawe zagony, / lub igrając niewinnie ponad ziół wierzchołki, / głaskał srebrne lilije i modre fijołki* – swobodna, amplifikowana interpretacja; oryg. (80-82): „sed innocentes et calore languidi / mulcebunt violas, mulcebunt lilia soles / omnique lenis annuet vento seges” (‘lecz nieprzynoszące szkody/bezpieczne słoneczne dni będą gładzić delikatnym ciepłem fiołki, gładzić będą lilie, a zasiew spokojny ku każdemu nachyli się/skloni się wiatrowi’).

Zefirek – konkretyzacja; w oryginalu brak nazwy tego wiatru.

w. 89-90 – tłumacz zamienił następstwo wersów (oryg. w. 85-86).

w. 90 *samo chcąc woda wskoczy w dereniowe czary* – sens: z własnej woli woda napelni naczynia do picia wykonane z drzewa dereniowego.

samo chcąc – oryg. (85): „sponte sua”.

dereniowe czary – polonizacja; w oryginalu mowa ogólnie o kielichach (85): „pocula”.

w. 91-92 *Pr<ec> z kosztowne przepychy, stolowe utraty, / gdzie każdy z malej cząstki kontent i bogaty* – interpretacja; oryg. (87-88): „E<r>go [Op: ego (bl.)] sua quivis luxum non noscere mensa / suoque dives esse nec magno scier” (‘zatem nikt nie będzie znał przepychu na własnym stole i będzie wiedział, jak to być bogaczem dzięki własnym zasobom’).

stolowe utraty – rozrzutność w urządzaniu biesiad.

w. 93-94 – tłumacz zmienił kolejność wersów, które odpowiadają wersom 89-90 oryginału.

w. 96 *oltarz z prostego glazu albo sztuki ziemi* – oltarz na zwyczajnym glazie lub oltarz z darni (por. wyżej, obj. do *Hor.* XXXVII 35-36); por. także ten sam motyw: *HOR. Carm.* 2,15,17; 3,8,4. Tłumacz pominął beneficjentów owych oltarzy (oryg. 92: „Divis” – ‘bogom’).

w. 97-98 *te proste klatki / będą mieć niewinności swojej zorze świadki* – przenośnie: te zwyczajne chaty nie będą zadaszone, co umożliwi bliższy kontakt z niebem rozjaśnionym wschodzącym słońcem; zob. też niżej, obj. do w. 109-110. Interpretacja; oryg. (93-94): „Sed pietas tunc maior erit, cum testibus astris / insons sub alto turba degemus Iove” (‘lecz pobożność tym większa, jeśli w niewinnej żyć będziemy gromadzie pod wysokim niebem, a świadkami [nam] gwiazdy’).

w. 100 *łóże* – w oryginale mowa o obrosłym mchem kamieniu, który będzie pełnił rolę stołu upiększonego purpurą (96: „tunc mollis ostro mensa muscosus lapis”), ale por. w. 98: „lectaeque” (‘wyborne’), a słówko to przypomina (nie zgadza się rodzaj) wyraz *lectus/lectum* oznaczający właśnie ‘łóże’.

w. 102 *ogrody* – w oryginale mowa ogólnie o wybornych uctach, które przygotowuje m.in. ziemia (98: „lectaeque ... humo dapes erunt”).

w. 104 *rozrywek nie zakryją podejrzanego cienie* – przenośnie: niewinne rozrywki będą się odbywały w świetle dnia; zob. też niżej, obj. do w. 106. Interpretacja; oryg. (99-100): „spectacula coram / miscere sanctos simplici risu sales” (‘widowiska jawnie połączą poczciwe/niewinne żarty z niewymuszonym śmiechem’).

w. 106 *z nich uczciwość – szwanku, wstyd nie dozna szkody* – sens: w tych niewyszukanych formach rozrywki zarówno uczciwość, jak skromność oraz cnota nie doznają uszczerbku.

w. 109-110 *nie będą nad śpiącymi drogą wisieć szczyty, / bo ich wdzięczniej otoczy sklep gwiazdami lity* – sens: śpiący będą mogli z przyjemnością oglądać sklepienie niebieskie przetykane złocistymi gwiazdami, gdyż ich skromne domki nie będą miały dachów/stropów/zwieńczenia łoża wykonanych z drogich materiałów (przenośnie: dachem śpiących będzie nieboskłon ze złocistymi gwiazdami).

w. 111-112 *a noc jasna, złocistych kół tocząc tysiące, / sprawi oczom widoki niustawające* – interpretacja; oryg. (107-108): „et vaga praebeunt pictae spectacula noctes, / velox euntis scena dum transit poli” (‘rozgwieżdżone/usiane gwiazdami noce ukażą im ruchome widowiska, gdy szybko będzie się zmieniać widok przesuwającego się nieba’).

w. 114 *wrzask trąby srogostrojnej* – wrzaskliwy odgłos srogo nastrojonej, tj. wzywającej do bitwy, trąby. Wyrazista interpretacja; oryg. (110): „murmur tubae” (‘dźwięk trąby’).

w. 115 *nie popłynię las masztów na burze wątpliwe* – sens: nie wypłyną na morza liczne żaglowce, narażając się na niepewne burze; na temat określeń statków jako „lasu” zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 8,75 (s. 225-226), t. III: *Sat. IV 38* (s. 131; określenie: „pływający ... las” oznaczające ‘chmurę masztów’).

burze wątpliwe – oryg. (111): „dubias ... in undas” (‘na fale niepewne’).

w. 116 *nie pójdą krwi za morze szukać gniewy mściwe* – interpretacja; oryg. (112): „non ulla puppes bella trans pontum vehent” (‘ni żadnych wojen okręty [pars pro toto: rufy] nie powiozą za morze’).

w. 118 *oracz na pług krzywy* – interpretacja; oryg. (114): „innocens telluris ... labor” (‘niewinna praca na roli’).

w. 119-122 – takież ujęcie negatywnego wpływu złota na ludzkość w *Hor.* XLIII 57-60. O skarbach wydobywanych siłą z wnętrza ziemi, w tym o okrutniejszym od żelaza złocie, zob. w opisie wieku żelaznego (*OV. Met.* 1,127-150) przytoczonym w: NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Jez.* 236 (s. 395).

w. 119 *gorszego nad żelazo złota* – oryg. (115): „belligeris ... grave caedibus aurum” (‘złota bardziej niebezpiecznego niż wojenne kłęski’).

w. 120 *nie szukał w przepaścistych lochach* – swobodna interpretacja; oryg. (115-116): „ne ... / ... eruat” (‘nie wygrzebywał/wydzierał’).

w. 121 *z gruntu ... wzruszać* – oryg. (117): „concussi pondere mundi” (‘pod ciężarem poruszonego trzęsieniem świata’).

w. 123 *Gdzie mię słodki porywa długim zawrót pieniem* – sens: gdzie porywa mnie słodki zapal (uniesienie poetyckie), kreując tak długą pieśń.

słodki ... zawrót – oryg. (119): „dulcis ... dementia” (‘słodkie szaleństwo/słodki obłąd’).

długim ... pieniem – chodzi o obszerną część ody, zawierającą wizję przyszłego szczęśliwego życia ludzkości, które w marzeniu poety nastanie po kłęskach wojny i zatopieniu świata (oryg. 55-118, przekład 57-122); zob. też niżej, obj. do w. 143.

w. 124 *Czy to i Muzy lecą za świata strumieniem?* – sens: czy poeci/poezja także podążają za nurtem/biegiem tego świata; interpretacja; oryg. (120): „An et poetas saeculi rapit furor?” (‘Czy i poetów porywa szal tego świata?’ [por. niżej, w. 126]).

w. 125-126 *Żadnej-li los okrutny nie czyni nadzieje, / czyli tylko, gdy wściekłym gniewem wiek zniszczeje?* – sens: czyż okrutny los nie daje żadnej innej nadziei / czyż nadzieja rodzi się tylko wówczas, gdy za sprawą nieujarzmionego gniewu nastąpi zniszczenie wszelkiego istnienia/życia.

w. 129 *rzućcie mściwe miecze* – oryg. (126): „nudate ... publicum ferro latus” (‘odejmijcie żelazo od boku państwa / ogolście z żelaza bok państwa’).

w. 130 *wy, <w> których ręku losy złożył Bóg człowiecze* – mowa o władcach jako namiestnikach Boga na ziemi. Interpretacja; oryg. (125): „pii ... reges” (‘zbożni królowie’).

w. 131 *Wy pierwsi* – w oryginale (126-127) słowo „primi” powtórzone trzykrotnie.

bądźcie zgody wzorem – interpretacja; oryg. (127): „socias coniungite dextras” (‘sprzymierzone złączcie prawicę’).

w. 132 *poddane narody pójda pańskim torem* – sens: poddane władcom narody pójda torem wyznaczonym przez monarchów. Przekład dokładny; oryg. (128): „et vester omnes alliget gentes amor” (‘a wasza skłonność/miłość wszystkie zobowiąże/połączy nacje’).

w. 134 *Bogu* – oryg. (130): „Caelites” (‘niebian’).

w. 136 *czego u poddanych berła większa sława* – interpretacja; oryg. (132): „quis aequiore temperet sceptrum manu” (‘kto miarkuje berło sprawiedliwszą dłońią’).

w. 137 *gdzie Prawda ma głos wolny* – tłumacz zamienił kolejność linijek i swobodnie zinterpretował utwór Sarbiewskiego; oryg. (134): „tutoque pulset Veritas aulam pede” (‘i stopą bezpieczną Prawda do pałacu wkroczy’).

w. 137-138 *z czego starania / rychlej się Sprawiedliwość wróciła z wygnania* – interpretacja; oryg. (133): „cuius pulsa prius populos Astraea revisat” (‘czyje narody Astrea wygnana prędzej nawiedzi ponownie’) – o Astrai/Astreii zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 3,3 (s. 269).

w. 139 *gdzie ma wzrost i nagrodę cnota, choć uboga* – interpretacja; oryg. (135): „Non placeat virtus pretio” (‘niech nie znajduje uznania cnota [nabyta] pieniędzmi’).

w. 140 *gdzie miłość tronu strzeże, nie zdradliwa trwoga* – oryg. (135-136): „non curia censu, / non infideli septa maiestas metu” (‘niech rząd nie będzie spętany podatkami, a władza strachem, co niewierny’). Por. także NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: I 3,33-36 oraz obj. (s. 242).

w. 141-142 *kędy ustył i uczciwość rozkoszami włada, / gdzie nad nikczemne zyski słuszność się przekłada* – interpretacja; oryg. (137-138): „Iura voluptati sanctum praescribat honestum / piasque leges utili iustum ferat” (‘niech rozkoszy ustawy pisze przyzwoitość święta i korzyści sprawiedliwość niech zbożne daje prawa’).

w. 143 *A tak, co niegdyś rzymski wieszczek obiecywał* – uogólniająca zmiana; oryg. (139): „Sic, olim quod Musa gravis promisit Horati” (‘tak, co niegdyś z powagą Horacego obiecała Muza’). W literaturze rzymskiej obszerny opis mitycznego złotego wieku znajdujemy przede wszystkim u Owidiusza (*OV.Met.* 1,89-112), a ponieważ liczne motywy przejął Sarbiewski właśnie z tego fragmentu *Metamorfoz*, to zmiana dokonana przez tłumacza wydaje się znacząca. W poezji Horacego motywy współtworzące mit arkadyjski są rozproszone.

w. 144 *będzie złotych pod wami wieków świat zażywał* – por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: I 1,53: „wiek ze złota ulany”, oraz obj. do I 1,1,53 i 69-72 (s. 240), i obj. do III 8,18 (s. 224-225). Interpretacja; oryg. (140): „praestabit aevum certior regum fides” (‘ów wiek urzeczywistni niechybne/pewne zaufanie do królów’).

Oda X. Do Pauzylipa. Królestwo mądrego

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* IV 3. Oryginał i tłumaczenie obejmują po 64 wersy. Utwór o wymowie stoickiej jest przede wszystkim manifestacją zakorzenionych w tej doktrynie ideałów pacyfistycznych. W początkowym fragmencie (do w. 20) znajdujemy wyraźne akcenty antywojenne⁶.

Tytuł: – oda skierowana do fikcyjnej osoby Cezara Pauzylipiusza (nie Pauzylipa!), który jest również adresatem *Sarb.* V.

w. 1 *Polacy* – określenie synonimiczne; oryg. (1): „Lechi”

⁶ Zob. Wolska, *W świecie żywiołów*, s. 252. Polemika z tak jednoznaczną interpretacją i podkreślenie, iż utwór zawiera zalecenia i rozważania dotyczące różnorodnych zagrożeń zob. Sz.P. Dąbrowski, *Odwolania do świata islamu w poezji Naruszewicza*, [w:] *Wiek XVIII (nie tylko) w szkole. Literatura – historia – kultura – sztuka*, pod redakcją B. Mazurkowej z udziałem M. Marcinkowskiej, Katowice 2013, s. 89.

- w. 2 *pohaniec niewierny* – dosadne wzmocnienie; oryg. (2): „Thracas” (‘Traków’); por. wyżej, obj. do *Sarb.* IV 30-32.
- w. 4 *kto sobie panem, kto sam sobie włada* – por. wyżej, *Sarb.* III 27-28 oraz obj. Tłumacz pominął wątek z w. 3 oryginału: „*exemptusque vulgo*” (‘oddzielony/odsunięty od tłumu’).
- w. 5 *uzbrajać piersi troistym puklerzem* – uzbrajać piersi potrójnie wzmocnioną tarczą/osłoną.
piersi – oryg. (5): „*imbelle pectus*” (‘piers niewaleczna’).
troistym – dodatek tłumacza; oryg. (5-6): „*fidelibus / ... parmis*” (‘mocnymi tarczami’).
- w. 7 *na karku* – oryg. (7-8): „*decorum / ... collum*” (‘szyja przyozdobiona [klejnotami]’).
- w. 8 *kończastymi natkał sajdak grotę* – sens: nakładł/napchał w swój kołczan wiele ostro zakończonych/spiczastych strzał. Swobodna interpretacja tłumacza; w oryginale (8) mowa tylko o kołczanach.
- w. 9-12 – poza dodaniem epitetu (*dzielny*) i zmianą kolejności wymienianych ludów przekład wierny.
- w. 10 *pułk Piktów spisany* – doborowy pułk Piktów; w oryginale (9) termin „*lectus*”, czyli żołnierz pochodzący z zaciągu, wybrany/dobrane.
- w. 12 *hetmanem* – polonizacja; oryg. (12): „*ductor*” (‘wódz/dowódca’).
- w. 13 *Szczuple królestwo, szczuple posiadamy rolę* – amplifikacja i pominięcie apostrofy; oryg. (13): „*Exile regnum, Pausilipi, sumus*” (‘słabym/szczupłym królestwem, Pauzylipie, jesteśmy’).
- w. 13-16 – przekład dość dokładny.
- w. 17 *hufiec miedzią kryty* – polonizacja; oryg. (17): „*Armata ... cohors*” (‘uzbrojony oddział’).
- w. 18 *szkarlat w posoce nędznych kmiotków myty* – przenośnie: źródłem bogactwa i władzy (*szkarlat*) jest ciężka, skrwawiona trudem i cierpieniem (*posoce*) dola biednych chłopów; zob. też wyżej, obj. do *Sarb.* I 19.
nędznych kmiotków – dodanie epitetu i polonizacja; oryg. (18): „*vulgi*” (‘pospółstwa’).
- w. 19 *nie tron wysoki* – dodatek.
na pysznym czole – na dumnym czole.
- w. 23 *a w każdej dobie z niezrównanym statkiem* – amplifikacja; oryg. (24): „*assiduus*” (*hypallage adiectivi*: ‘nieustannie/ustawicznie’).
- w. 24 *na harc wyzywa Fortunę z Przypadkiem* – sens: wyzywa na pojedynek Fortunę i losowe okoliczności; przenośnie: odważnie mierzy się z losem i trudną sytuacją.
na harc – oryg. (23-24): „*pulchro / ... duello*” (‘na walkę piękną’).
- w. 26 *głupiego* – oryg. (25): „*improbi*” (‘niegodziwego/występnego’).
twarzą nie uklada – przekład dosłowny; oryg. (25): „*Non ... vultum fingit*”.
- w. 28 *wspaniałymi z marmuru kolosy* – zmiana kolejności wersów (w oryginale o poklasku mowa później) oraz interpretacja; oryg. (26-27): „*popularia / theatra ... tropaea*” (‘mile ludowi zgromadzenia [na których można go oglądać] ... pomniki zwycięstwa’).
- w. 29-32 *Szczęśliwy, kto swe serce tak utaić umie, / że się w pomysłnej chwili nie da wydać dumie / i choć Fortuna spojrzy nań zawiśnie, / nikczemnych żalów z ust mu nie wycisnie* – swobodna interpretacja; oryg. (29-32): „*Beatus, a quo non humilem gravis / Fortuna vocem, non tumidam levis / expressit umquam, curiosus / dum tacitus premit ora fatis*” (‘Szczęśliwy, z którego Fortuna przykra nigdy unizonego nie dożyła głosu, a chępliwego – pomysłna, wtedy, gdy zaciska usta, by milczeć w obliczu ciekawskiego losu’).
- w. 34 *ten samym przykrą wojnę odprawił milczeniem* – sens: on samym tylko milczeniem przeprowadził (zwycięsko) trudną wojnę. Przekład dokładny; w oryginale (34): „*solo peregit bella silentio*”.
- w. 37 *Neptun* – konkretyzacja; w oryginale (37) mowa o morzu („*pontus*”).
- w. 39 *co przepaściste ze dna wrzusza domy* – swobodna interpretacja; oryg. (40): „*agens maria omnia*” (‘pędzący/gnający morza wszystkie’).
- w. 41-44 – kondensacja względem oryginału (41-45).
- w. 43-44 *żadnym niezłamanym / ciężarem* – dodatek.
- w. 48 *ostatni dziedzic zniszczonej natury* – interpretacja; oryg. (48-49): „*incolumis morientis aevi / heres*” (‘niewzruszony spadkobierca umierającego świata’).
- w. 50 *nad ów padół ... znikomy* – ziemia / nietrwały/przemijający świat doczesny jako przeciwieństwo nieba/raju; oryg. (50): „*quae pedibus premit*” (‘to, co stopami naciska’).
- w. 51-52 *pewien, że z więzów ciała uwolniony / nieskazitelne odziedziczy strony* – bardzo swobodna interpretacja; oryg. (51-52): „*iam tum Olympi / non dubius moriturus hospes*” (‘wówczas już na Olimpie po śmierci przybysz/gość pewny’).

w. 54 *czy go z ksiąg życia srogi miecz wymaże* – zmiana kolejności wyliczenia oraz własny obraz; oryg. (54-55): „an hosticus / impellat ensis” (‘czy miecz wrogi uderzy’).

w. 55-56 *przerwawszy wiek krótki, / przymusi wsiadać do niechybnej łódki* – własny obraz; oryg. (55-56): „quo supremum / urget iter” (‘dokąd droga nagli ostatnia’).

do niechybnej łódki – do z pewnością nań czekającej łódki; motyw łodzi Charona, który przewoził dusze zmarłych przez Styks do Krainy Zmarłych.

w. 57 *Raz być wszystkim u ładu, gdzie zawsze dążemy* – sens: w końcu wszyscy musimy znaleźć się na tym (nieznanym dotąd) łądzie, do którego (zresztą) zawsze, tj. przez całe nasze życie, podążamy; por. w. 61: *brzeg szczęśliwy*.

Raz – przekład dosłowny; oryg. (56): „Semel”

u ładu – oryg. (57): „in insulam” (‘na wyspę’).

w. 59 *mocarze władający światem* – uogólnienie; oryg. (59): „reges” (‘władcy/królowie’).

w. 60 *ziemianie, małym płyniem batem* – oryg. (59-60): „Quirites / exigua vehimur phaselo” (‘Kwiryci, niewielką przewożeni łódką’). O znaczeniu terminu ‘Kwiryci’ zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 13,26 (s. 280). Łaciński termin *phaselus* oznacza gatunek grochu/bobu/fasoli, ale też przypominający je kształtem lekki stateczek.

w. 61 *Desko moja* – apostrofa do łodzi, nieobecna w oryginale, choć przekład wierny (61-62): „meus / ... asser” (‘moja belka/zerdź; pars pro toto’).

na ów brzeg szczęśliwy – oryg. (61): „beatum ... me” (‘mnie szczęśliwego’).

w. 62 *gdzie nie przerwie spoczynku frasunek zgryźliwy* – dodatek tłumacza.

frasunek zgryźliwy – troska przyprawiająca o zmartwienia/zgryzoty.

w. 63-64 *Czego się próżnym śmierci strachem suszę, / jeśli to stracę, co utracić muszę?* – sens: dlaczego zamartwiam się bezcelowym/daremny strachem przed śmiercią, jeśli wówczas stracę tylko to, co i tak muszę stracić (jako rzeczy podlegające zniszczeniu/zatracie). Swobodna interpretacja; oryg. (62-64): „Cur ego sistere ae- / terno [Op: sistere / aeterno] reformidem quietus / litore, si peritura <l>in<g>uam [Op: Inquam]?” (‘Czemu łąkam się stanąć spokojnie na wiecznym/wieczności brzegu, skoro pozostawiam to, co przeminie?’).

Oda XI. Do Munacego. Niemasz na świecie statecznego wesela

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* IV 15. Oryginał i przekład liczą po 28 wersów. Oda jest pochwałą cnoty jako źródła pociechy, jako wartości niezależnej od bogactwa, niepodlegającej zmianom i trudnym życiowym przypadkom (znane idee stoickie). Poczucie niespełnienia czy znudzenie nie dotkną boleśnie człowieka cnotliwego. Utwór powstał w tym samym czasie, co *Lyrice* III 5 (Korolko – *Sarbiewski i jego liryki*, s. 593, 601 – podaje tylko informację, że obydwie ody powstały równocześnie, nie wskazując daty); jest skierowany do tego samego adresata, którego autor napomina, by nie poddawać się smutkowi.

Tytuł: – Publiusz Munacjusz jest postacią fikcyjną.

Argument: *Niemasz na świecie statecznego wesela* – sens: nie ma na świecie stałej/niezmiennnej radości.

w. 2 *co by... z czasem tęsknoty nie miało* – chodzi o przykre uczucie niespełnienia, odnoszące się do wszystkich (dostępnych w życiu doczesnym) rzeczy i zjawisk; oryg. (2-3): „mortale nil est immedicabilis / immune taedi” (‘nic, co śmiertelne, od nieuleczalnego/nieuśmierzonego nie jest wolne obrzydzenia’).

w. 4 *promienie ... zaraźliwe* – tu: promienie (słoneczne) szerzące zarazę. Wzmocnienie dobitności; oryg. (4-5): „sol ... nobis / parum salubris” (‘słońce mało dla nas zdrowe’).

w. 5 *tysiąc ... skaz* – hiperbola; oryg. (5-6): „nec macula ... / ... una” (‘nie jedna plama’).

w. 5-6 *Uwłacza śmiertelny / samej Nieśmiertelności rozum* – swobodna interpretacja; oryg. (6-7): „Quidquid in arduo im- / mortale [Op: arduo / immortale] mortales Olympo / vidimus” (‘cokolwiek śmiertelni nieśmiertelnego dostrzegamy na stromym/niedostępnym Olimpie’).

w. 6-8 *ile dzielną / postawił Stwórca kół złotych wysoko, / czerni je sobie nienawisne oko* – mowa o słońcu, księżycu i gwiazdach; w oryginale ujęcie bardziej ogólne i skondensowane dotyczy wszystkiego, co wzniosłe (8-9): „invidiae caduca / fuscamus umbra” (‘czernimy cieniem zawiści nietrwałym/przemijającym’).

w. 9 *blask Feba* – konkretyzacja mitologiczna; w oryginale (10) mowa o słońcu.

ojczystej góry – tj. góry istniejącej już w czasach przodków; oryg. (10): „avitis ... iugis” (‘ponad pradawnymi grzbietami’).

w. 10 *kształt mgłą okrytej odnawia natury* – dodatek tłumacza.

w. 11-12 *i ten, co przodkom czynił widok wdzięczny, / bladą wdział postać dla nas krąg miesięczny* – całkowicie swobodna interpretacja; oryg. (11-12): „aut prisca quae dudum paternam / luna ferit radiis fenestram” (‘lub stary księżyc, który promieniami od dawna w okno ojcowskie uderza’).

krąg miesięczny – księżyc.

w. 13-14 *Niemasz roku, by człowiek nie odmieniał, plochy, / mieszkania* – swobodna interpretacja; oryg. (13-14): „Caelo quotannis et patriis leves / migramus arvis” (‘co rok spod nieba i ojcowskich krain wprowadzamy się, tak lekkomyślni’).

człowiek ... plochy – człowiek niestały/zmienny.

w. 14 *tęskniąc w kraju własnym* – dodatek.

w. 14-15 *temu Włochy / lube, gdzie nigdy wiosna się nie mieni* – sens: jednemu wydają się przyjemne Włochy, gdzie panuje wieczna wiosna (wiosna, co nigdy nie odmienia się na inną porę roku). Tłumacz zmienił kolejność przykładów i zastosował zmianę synonimiczną; oryg. (15-16): „huic aprici / Ausoniae placere soles” (‘temu spodobało się gorące słońce Auzonii’) – *Ausonia* to starożytna, poetycka nazwa Italii, utworzona od Auzonów, jej pierwotnych mieszkańców; właściwie określano tak centralną część Półwyspu Apenińskiego wraz z wybrzeżami Kampanii, jednak z czasem określenie to stało się synonimem całej Italii.

w. 16 *ów chwali ciepłe Batawów jesieni* – zmiana; oryg. (14-15): „hunc tepidae vocant / brumae Batavorum” (‘tego ciepłe wołają batawskie zimy’) – Sarbiewski mianem tego celtyckiego plemienia peryfrastycznie określił Francuzów.

w. 17 *Darmo ... myśl błędna przypadków się chroni* – sens: daremnie omylną/mamiącą myślą (lub: myślą przemierzającą obce kraje) zamierzamy chronić się przed trudnymi sytuacjami.

Darmo, darmo – podwojenie tłumacza.

w. 17-20 – choroby i cierpienia ciągle goniące za ludźmi; parafraza Horacjańskiego (HOR.*Carm.* 3,1) motywu zmartwienia nieustannie podążającego za człowiekiem; zob. wyżej, *Hor.* XLI 37-40 i obj., oraz znamieny dodatek tłumacza do przekładu (HOR.*Carm.* 2,16): *Hor.* XXXVI 21-24; zob. też KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 16, w. 25-28 (fragment zacytowany wyżej w obj. do *Hor.* XLI 38-40).

w. 19 *czy ... wejeńskie szybko toczysz koła* – sens: czy szybko powozisz wejeńskim rydwanem. W oryginale (19): „Veiente curru”; zob. SARBIEWSKI, *Carmina*, „Index”, s.v. ‘Veiens currus’, s. 88: „pro curru triumphali, qualis fuit Camilli de Veis triumphantis” (‘tj. wozem triumfalnym, takim, jaki miał Kamillus, kiedy odbywał triumf nad Wejami’) – Marek Furiusz Kamillus po dziesięcioletnim oblężeniu zburzył (396 p.n.e.) potężne etruskie miasto Weje, największy ośrodek na południu Etrurii; Wejentowie byli w tym okresie głównym rywalem Rzymu. Por. PLUT.*Cam.* 7,1-2:

Kamillus, czy to z powodu wielkości dokonań, jako że w dziesiątym roku oblężenia zdobył miasto rywalizujące z Rzymem, czy też dlatego, iż zaczęto go nazywać szczęśliwym, wzbił się w pychę i zaczął myśleć niewłaściwie, całkiem nie tak, jak przystoi władzy politycznej, jaką sprawował. Odbył triumf w sposób pod każdym względem ujawniający jego pychę: oto wsiadł do kwadrygi zaprzężonej w białe konie i przejechał uroczyscie przez Rzym, na co ani wcześniej, ani później nie ważył się żaden dowódca. [7,2] Przecież taki wóz uchodzi za święty – przeznaczony dla króla i ojca bogów. Właśnie z tego powodu zaszkodził sobie w oczach obywateli, bo nie byli przyzwyczajeni do zarozumiałej chępliwości.

(przekład K. Korus)

Por. także LIV. 5,23.

w. 20 *wenecka gondola* – oryg. (20): „Veneta ... cymba”.

w. 23-24 *tego, choć ogarnie, / lez nie wyciśnie dym prostej piekarnie* – sens: choć tego (wygnańca) ogarnie dym, wydobywający się z prostej chaty, nie wyciśnie on lez (przenośnie: nie będzie dlań przykry / nie będzie szczypał w oczy); dym wydobywający się z domu ojczystego jako metafora tęsknoty za własnym krajem i pragnienia powrotu do rodzinnych stron zob. HOM.*Il.* 1,68-69. W oryginale (23-24): „huic numquam paternae / fumus erit lacrimosus aulae” (‘ten nigdy nie opłacze dymu, co z ojcowskiego dobywa się dworu/komnaty, tj. cnota sprawi, że nie będzie tęsknił za domem rodzinnym’).

w. 25 *Cnota, i z nikczemnego bogata kącika* – sens: cnota jest bogata (jako najwyższa wartość) również w nic nieznaczącym/marnym/lichyim mijscu.

w. 26 *w swoich się rada często granicach zamyka* – przekład dokładny; oryg. (26): „sese ipsa claudit finibus in suis”.

w. 27 *gdy nas w niczym sumnienie nie wini* – oryg. (27): „insonti” (‘niewinnemu’).

w. 28 *i z podlej słomy pański tron uczyni* – sens: miejsce byle jakie, świadczące o przynależności do niskiego stanu społecznego, może okazać się tronem królewskim (w rozumieniu metafizycznym, ale też fizycznym); por. motyw króla Piasta oraz inne przykłady rzymskie: NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 25,75-76 (s. 315).

Oda XII. Do swojej lutni

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* II 3. Wiersz oryginalny liczy 12 wersów, podobnie tłumaczenie. Oda, napisana jesienią 1625 r., należy do utworów „lutniowych”, a podkreśla tym razem nie tyle moc poezji, co bliski, bezpośredni i emocjonalny stosunek poety do swego „instrumentarium”: liry, lutni, bandury itp. Ten utwór Sarbiewskiego zainspirował tłumaczy, poetów polskich i angielskich, do tworzenia jego różnorodnych translacji; zob. Bielak, *Zabiegi emulacyjne*, s. 105-132.

w. 1 *lekkim wiatrom kwoli* – tłumacz odwrócił kolejność wersów oryginału i skondensował treść; oryg. (3-4): „et supinas / sollicitat levis aura frondes” (‘i lekki powiew ku górze liście podwiewa’).

w. 5 *słodki Zefir* – zmiana synonimiczna i zmiana epitetu; oryg. (5-6): „sibilantis ... / ... Euri” (‘poświęstwiającego Eurusa’).

w. 6 *bok* – oryg. (7): „collum” (‘szyję’).

w. 8 *milym snem oczy zabawię* – zmiana; oryg. (8): „temere iacuisse” (‘leżeć bez powodu’).

w. 9 *Przebóg* – oryg. (9): „Eheu”.

w. 10 *wiatr szumi, deszcz się leje, nieba palą* – swobodna, amplifikowana interpretacja; oryg. (10): „Quis sonus imbrium!” (‘Jakież szum deszczu’).

w. 11 *Wstańmy!* – przekład dosłowny; oryg. (11): „Surgamus!”.

w. 11-12 *Tak to nad mniemanie / radość podległa odmianie* – interpretacja tłumacza; oryg. (11-12): „Heu, semper fugaci / gaudia praeteritura passu!” (‘Ach, pierzchliwym krokiem zawsze odchodzą skazane na przeminięcie radości’).

Oda XIII. Do ks[iędza] Andrzeja Rudominy S[ocietatis J[esu] z Rzymu do Chin jadącego

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* II 21. Zarówno oda oryginalna, jak i przekład mają po 28 wersów. Utwór został napisany w 1625 r., jest częściowo wzorowany na HOR. *Carm.* 1,3 (zob. wyżej, obj. do *Hor.* 2, metryczka), tj. na pieśń skierowanej do Wergiliusza, który wybierał się w podróż morską. Sarbiewski pominął utyskiwania na ludzką *hybris*, dominują za to życzenia dobrej drogi i pomyślnych wiatrów.

Tytuł: – Andrzej Rudomina wybierał się z Rzymu przez Portugalię do Indii (nie do Chin – jak w tłumaczeniu). Rudomina (1595-1631) był jezuickim misjonarzem, w Indiach przebywał tylko dwa lata. W Chinach, gdzie zmarł, uznawano go za świętego.

w. 2 *na odměty srogie* – pominięcie personifikacji; oryg. (2): „tumultuosi marmora Nerei” (‘powierzchnię niespokojnego/hałaśliwego Nereusa [tj. morza]’).

w. 4 *Eolowego dworu tyranami* – lekka zmiana; oryg. (3-4): „et tyrannos / Aeoliae ... aulae” (‘i tyranów na eolskim dworze’) – Ajolos/Eol, władca wiatrów, był eponimem Ajolii/Eolii, krainy w Grecji zachodniej.

w. 6 *gdzie mokrymi tarany woda wodę wali* – interpretacja tłumacza; oryg. (6-7): „timor aequoris / enavigandus” (‘strach/obawa przed morzem, [hypallage adiectivi] przez które trzeba przepłynąć’).

w. 7-8 *a przelatując, Eurus władogromy / pcha łódź to w niebo, to w podziemne domy* – interpretacja; oryg. (7-8): „nec protervis / ille frequens equitatus Euris” (‘ani częste harcowanie zuchwałych Eurów’).

w. 10 *jaskini Eolowej* – oryg. (9): „Aeoliae” (‘Eolii/Ajolii’).

w. 11 *śmiesz się mile* – oryg. (10): „spernis” (‘lekceważysz/gardzisz’).

w. 12 *rzucasz oko niezmrzużone* – własny obraz; oryg. (11-12): „irretorta / fronte subis similique vultu” (‘z niezmarszczonym znośisz czołem i takimż obliczem’).

w. 13 *tuskulańskie zwiedzając ogrody* – zmiana; oryg. (13): „feriantis moenia Tusculi” (‘wakacyjnego mury Tusculum’).

w. 14 *na piękneś patrzył kwiaty* – dodatek tłumacza.

w. 14-16 *lub gdzie, ręce wody / tocząc, Anijon wije się i pieni / po rozkosznego Tyburu przestrzeni* – swobodna interpretacja; oryg. (14-16): „aut otiosi iugera Tiburis / perambulatorius subibas / egelidos Anienis amnes” (‘albo po wzgórzach Tyburu leniwie chcąc się przechadzać, w chłodne wody wchodziłeś Anieniu’).

w. 17-18, 20 – przekład dość dokładny.

w. 19 *jak tylko na dal rzucić mogę okiem* – amplifikacja; oryg. (18): „procul” (‘z daleka/z oddali’).

w. 21 *a Neptun, kryształowe zamknięwszy źrzenie* – przenośnia; oryg. (21): „dormientis ... Nerei” (‘śpiącego Nereusa’).

w. 22 *słodki wydycha pokój* – sens: wionie miłym spokojem / jest sprzyjający.

w. 22-23 *Odcinaj kotwice / rychło od lądu* – oryg. (22-23): „Scinde tenacium / moras rudentum” (‘odcinaj mocne liny bez zwłoki’).

w. 26 *od szkodliwych przypadków zachowa cię snadnie* – interpretacja; oryg. (26-27): „formidosos diruet obices / periculorum” (‘przeszkody zdradne niebezpieczeństw zburzy’).

w. 27-28 *ani dopuści, aby swego sługi / podróż przeciwniej doznała żeglugi* – sens: nie dopuści, by ta morska podróż okazała się niepomysłna/przeciwna zamiarom adresata, sługi Matki Bożej (która została tu ukazana jako Królowa „ziemi i morza”, w. 25). W oryginale (27-28): „nec sinister / ire dabit tua fata velis” (‘i nie dopuści, by twe losy pod niepomysłnymi szły żaglami’).

Oda XIV. Do Telefa. Rzeczy ludzkich nietrwałość

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* 17. Oda oryginalna liczy 42 wersy, tłumaczenie – 44. Jest to jeden z najbardziej interesujących utworów Sarbiewskiego. Autor akcentuje, odwołując się do kilku przykładów (porównań), moc Fortuny wpływającej na życie człowieka (to klamra wiersza). Jednak najważniejszy jest tu typowy dla poezji barokowej wątek temporalny: nieuchronny, ustawiczny upływ czasu, incydentalność, chwilowość wszystkiego – chwila, która trwa, a jednocześnie upływa, popędzając żywioły natury, bezwzględnie przez to niszczy również wytwory cywilizacji i równa największe potęgi z tym, co małe, zwyczajne, pospolite. W zakończeniu ody pojawia się motyw życia jako widzenia sennego, fikcji, urojenia, z pozoru tylko wydającego się czymś realnym. Por. uwagi o niszczącym wszystko czasie m.in. w: NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 2, metryczka (s. 211) oraz o motywie „życie snem” w: tamże, obj. do III 3, 16 (s. 215).

Tytuł: – Telef(us) Lik(us) jest postacią fikcyjną.

w. 1-2 *bystre ... / chytrej ... Fortuny impety* – nagle/szybkie ruchy/działania podstępnej/przebiegłej Fortuny; por. odnoszące się do Fortuny podobne określenia Naruszewicza: „kola / chytrej bogini” (NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: I 14, 98-99 (s. 84)), „chytra w swych postępkach pani” (tamże, t. II: III 24, 26 (s. 90)) oraz innych polskich poetów (tamże, t. II: obj. do IV 14, 63-64 (s. 283)). Tłumacz nie zachował podwojonego w dwóch pierwszych wersach oryginału słowa „ludimur”, pozostawił natomiast *impety*, mające odpowiednik w oryginale w wyrazie o tym samym rdzeniu (2): „impetu” (‘szturmem/atakami’).

w. 4-5 *co ma natura, podlega odmianie. / Żyjem przypadkiem* – dodatek tłumacza.

w. 8 *chłopcy* – dodatek.

w. 9 *czasem leci pod obłoki* – interpretacja; oryg. (9): „nunc lenes secat Africos” (‘to przecina [drogę] łagodnym Afrykom’).

w. 13-14 *Na wichrach wieki latają, / na rączych lata obłokach zbiegają* – uogólnienie i zmiany; oryg. (13-14): „Anni nubibus insident, / incertis equitant lustra Favoniiis” (‘lata osiadają na chmurach, / na Fawoniuszach niestałych gnają galopem pięciolecia’). Na temat znaczenia terminu *lustrum* zob. wyżej, obj. do *Sarb.* IX 13.

na rączych lata obłokach zbiegają – sens: lata przebiegają na prędko płynących obłokach; tj. lata bardzo szybko mijają.

w. 16 *ta* – mowa o ‘chwili’ z w. 19.

lutni moja – oryg. (16): „Peria ... lyra” (‘lirą pieryjską’).

w. 17-18 *o, jak szybko wiatry goni, / dopadłszy lotnych piorunowych koni* – uogólnienie; oryg. (17-18): „iuncto fulminis essedo, / eheu, quam celeres hora quatit Notos” (‘zaprząglszy rydwan piorunowy, ach, jakże gna godzina Notosy prędkie’) – *essedum* to używany przez Galów i Brytanów dwukołowy powóz, z którego walczoneo na polu bitwy.

w. 20 *cytra ... flet* – oryg. (19-20): „lyrae / ... tibiae” (‘liry ... fletu’); tłumacz pominął określenia owych instrumentów („gratae ... / ... miserae” – ‘wdzięcznej ... żalosciwej’).

w. 21 *i choć ją pochlebstwem lechce* – przykład dość dokładny.

w. 27 *nikczemnym* – dodatek.

w. 28 *gmachy* – uogólnienie; oryg. (28): „trabes et penetralia” (‘stropy i wnętrza [domów]’).

w. 29-30 *i samych mieszkańców razem / rozbitych domów i wież ściera głazem* – sens: jednocześnie mieszkańców oraz domy i wieże obraca w ruinę/rozwalinę.

w. 31-33 *potem, wzbiwszy się wysoko, / rzuca na smutne rozwaliny oko / i pańskich ciał martwe stopy* – wykorzystanie rodzimej frazeologii i wprowadzenie własnych obrazów; oryg. (31-33): „ac mundi procul arduas / stragesque et cumulos ac procerum pyras / festa nube supervolat” (‘a potem, w oddaleniu od świata, na odświętnym ulatuje obłoku ponad wypiętrzonymi stertami gruzów i pogrzebowymi stosami moźnych’).

w. 34-35 *taż i gwiazd jasnych orszak złotowłosy / obraca koby prędszymi* – pominięcie elementu; oryg. (34-35): „stellarumque rotam et longa brevissimo / cursu saecula corripit” (‘gwiazdne koło i długie wieki na szlak jak najkrótszy porywa’).

w. 36 *skrzydły dni lecą cichymi* – własny obraz; oryg. (36): „taciti diffugiunt dies” (‘dni ciche pomykają’).

w. 37 *któż tak ślepy* – uogólnienie, pominięcie imienia adresata; oryg. (37): „Eheu, Telephe”. W oryginale dwukrotnie powtórzone (37-38): „Ludimur” (‘jesteśmy zwodzeni/jesteśmy igraszką’).

w. 38 *Fortuny* – oryg. (38): „fatorum” (‘losów’).

w. 39 *Czy się nam coś w głowie plecie* – frazeologia rodzima; oryg. (39): „An nos fallimur” (‘Czy sami się oszukujemy/mylimy’).

w. 40-41 *czy-li prawdziwe rzeczy są na świecie / i jest coś, na co patrzymy* – kolejne pominięcie osoby adresata, wzmacniające uniwersalność wymowy utworu; w oryginale (41) apostrofa: „Lycē”.

w. 42-43 *czy-li w ślepocie sobie pochlebiamy / i ciemne szkła żrzenie kłamią* – interpretacja; oryg. (42-43): „an peccant fatuis lumina palperibus / et mendax oculi vitrum” (‘czy błędzą oczy za sprawą zwodniczych powiek/rzęs i szkiełko oka kłamliwe’).

w. 44 *czy zmysł uśpiony mary nocne mamią* – sens: czy uśpiony rozum ludzki/zwodzą widzenia senne. Interpretacja; oryg. (44): „an longi trahitur fabula somni” (‘czy senne widzenie długo się we śnie ciągnie’).

Oda XV. Do Asteryusza. O nieszczerzej przyjaźni

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* II 8. Oryginał i tłumaczenie obejmują po 12 wersów. Utwór powstał na początku zimy 1625 r. Stanowi rodzaj zbioru sentencjonalnych konstatacji, akcentujących nieszczerłość i grę pozorów w relacjach międzyludzkich. Tę przykrą prawdę o czcnych zapewnieniach, obietnicach i życzeniach oraz rzekomych przyjaciółach poznaje się zwłaszcza w trudnych życiowych sytuacjach, gdy Szczęście (Fortuna) się odwróci; por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do II 12,43-44 (s. 299), zwłaszcza odwołanie do KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 3, w. 9-12; oraz t. III: obj. do *Sat.* IV,75-78 (s. 359), gdzie nawiązanie do OV. *Trist.* I,9,5-6.

Tytuł: – Asteriusz jest postacią fikcyjną. Argument wskazujący temat ody pochodzi od tłumacza.

w. 2 *ludzą przyjaźni pięknych słów wyborem* – sens: ludzą nas (mniemani przyjaciele) doborem pięknych (pochlebnych) słów z kręgu tematyki dotyczącej przyjaźni. Interpretacja tłumacza (ale por. *cień nikczemny* w wersie 3) i pominięcie apostrofy; oryg. (2-3): „Ludimur, Asteri, / umbris amicorum” (‘Łudzeni jesteśmy, Asteriuszu, przyjaciół cieniami’).

w. 3-4 *a co i za cień nikczemny nie stoi, / głupia za prawdę głowa sobie roi* – sens: a to, co nie jest nawet marnym/nic nieznaczącym cieniem, nierozumny/łatwowierny człowiek bierze za prawdę.

cień nikczemny – oryg. (3-4): „doloso / ... fuco” (‘podstępny/falszem’).

w. 5-6 *skoro tylko płoche zemknie kolo / i twarz pokaże Szczęście niewesołą* – sens: skoro tylko obróci się niestałe koło [Fortuny] i pokaże swoje odmienne, tj. niewesołe, oblicze.

w. 7-8 *którzy cię licznym otaczali gronem, / będą odmiennym mówić jutro tonem* – interpretacja; oryg. (7-8): „gaudent recedenti sodales / non eadem dare verba Divae” (‘cieszą się druhowie, nie te same mówiąc słowa wraz z odejściem bogini [tj. Fortuny]’).

w. 11-12 *Tysiące przysiąg, życzenia bez miary, / próżne to są ust pospolicie pary* – interpretacja; oryg. (11-12): „et minor loquaci / religio solet esse voto” (‘zwykle dopełnienie zobowiązania okazuje się skromniejsze od zapowiadanej obietnicy’).

próżne to są ust pospolicie pary – sens: są zazwyczaj niczym czcza para wydechana ustami.

Oda XVI. Na gnuśne wieki

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* I 8. Oryginał, podobnie jak przekład, liczy 56 wersów. Oda została napisana w latach 1623-1625, w tym samym czasie, co *Lyrice* I 6, utwór niewzględniomy w translacjach Naruszewicza, skierowany do władców Europy chrześcijańskiej. Podobnie jak tamten wiersz, niniejsza oda należy do lirycznych antyturkckich „pobudek” Sarbiewskiego, wzywających do rozprawy z Turkami. Przedstawia motywy wojny z muzułmanami, m.in. ciągle zagrożenie z ich strony oraz wyzwolenie podbitych przez Turcję terenów (z naciskiem na krainy greckie). Satyryczna krytyka „gnuśności” (jak w *Lyrice* I 16) towarzyszy argumentacji i wezwaniom mającym zachęcić do podjęcia wysiłku wojennego, a wyrażonych m.in. poprzez metaforyczne obrazy Zachodu i zagrabionego przez państwo islamskie Wschodu (naczelny motywem tych obrazów jest Słońce, które jako Febus kieruje rumakami swego zaprzęgu).

Tytuł: – krytyka braku waleczności współczesnych i gotowości do walki, zaniku męstwa i umiejętności znamienych dla etosu rycerskiego, szczególnie wśród młodzieży, którą cechuje zniechęć, a przy tym zamilowanie do kosztownych, długo trwających uczt i rozrywek.

w. 1-2 *dziedziczne ... / męstwo* – oryg. (3): „cultus avorum” (‘sposób życia przodków’), ale por. niżej, w. 4.

w. 3-4 *że chwalebne go trzymając się toru, / przodków nie chcemy iść drogą honoru* – oryg. (3-4): „non honoris / praecipiti libet ire clivo” (‘nie chce się kroczyć honoru pochyłą stromizną’).

w. 7-8 *wolim wejenskie skały nieużyte, / niż gdzie oblewa Tygr pola obfite* – oryg. (6-8): „non Alyattici [Op: Halyattici] / Veiente permutare saxo / uber Achaemeniumque Tigrim” (‘nie [chcemy] zamieniać wejenskiej skały na rolę Alyattesa i na achemenidzki Tygrys’), tj. nie chcemy ruszyć się z ojczyzny, by zdobywać nowe ziemie – Sarbiewski odwołuje się do postaci króla Lidii, Alyattesa (por. wyżej, obj. do *Hor.* LVI 49-52), ojca legendarnie bogatego Krezusa, i do perskiej dynastii Achemenidów, panującej na Wschodzie w latach ok. 550-330 p.n.e.

pola obfite – tj. pola urodzajne/żyzne albo (jako przeniesienie przydawki): ‘obficie oblewa pola’.

w. 10-11 *komośliwego rumaka się boi / munsztukiem krócić* – sens: boi się poskramiać narowistego konia kieżnem, wkładanym mu w pysk i umożliwiającym kierowanie nim oraz hamowanie go. W oryginale (11-12) mowa o tym, że koń pobłyskuje tyryjską purpurą (‘Tyro reluctantem ... / ... equum’).

w. 11 *Liry* – zmiana; w oryginale (13) mowa po prostu o Tybrze.

w. 15 *zdjąwszy cugle wyuzdanym brodom* – sens: dopuszczając do zalania przez wezbrane na brodach wody.

w. 16 *bliskosiadłym grodom* – uogólnienie; oryg. (16): „assiduae metuendus Urbi” (‘którego wieczne Miasto powinno się obawiać’).

w. 20 *piętą* – w oryginale (18) mowa o kolanach.

rozpustne gdy nastąpią bale – uogólnienie translatora; oryg. (19-20): „Lupercales ... / ... saltus” (‘luperkalskie skoki’) – Sarbiewski mówi o Luperkaliach, święcie obchodzonym 15 lutego: bogiem Luperkaliów był Faun o przydomku *Lupercus* (tj. ‘powstrzymujący wilki’: *lupus* ‘wilk’, *arcere* ‘powstrzymywać’); obrzędy odprowadzało bractwo luperków (*Luperci*), którego członkami była rzymska młodzież; uroczystości rozpoczynała ofiara z kozła i psa składana w grocie *Lupercal* u stóp Palatynu – w miejscu, gdzie według tradycji wilczyca (*lupa*) karmila Romulusa i Remusa, następnie dwie grupy, po 12 nagich (por. w. 20: *rozpustne*) luperków, biegały u podnóża Palatynu (zwłaszcza w okolicy *Velabrum* i doliny *Circus Maximus*, a także w górę i w dół *via Sacra*), uderzając napotkanych ludzi rzemieniami ze skóry zabitego w ofierze kozła; pierwotną funkcją rytuału było oczyszczenie obywateli i zabezpieczenie ich przed zmaganiem w kontakcie ze zmarłymi, natomiast autorzy z początków pryncypatu przypisują Luperkaliom znaczenie rytuałów płodności, co może tłumaczyć fakt, iż w tym czasie na rzymskich luperków szczególnie narażone były kobiety pragnące dziecka.

w. 23 *skrzypce i flety* – zmiana; oryg. (22-23): „barbita / nervosque ... buxum” (‘lutnie i struny ... bukspanowe drewno’).

w. 25 *wrzask trąby chrapliwy* – skrzeczący/ochryply dźwięk trąby, tj. dochodzące odgłosy bitwy.

Od Dunaju – oryg. (25): „Istri litora” (‘brzegi Istru’) – mianem Histru/Istru określano Dunaj w dolnym biegu.

w. 26 *Apenin krzywy* – Apeniny o stromych wierzchołkach (powyginane). Zmiana; oryg. (26): „capita Alpium” (‘Alp szczyty’).

w. 28 *wysokie góry* – oryg. (27-28): „magnaeque ... montes / Ausoniae” (‘olbrzymie góry Ausonii [tj. Italii]’).

w. 30 *przy kuflach* – oryg. (30): „Caleno mensa ... mero” (‘stół [zatrzyma] kaleńskim winem’) – miejscowość *Cales* w Kampanii, leżąca niedaleko *Mons Massicus*, słynęła z produkcji wyborowego wina.

w. 31-32 *czyniąc biesiady lez kmiotków niesyte / i całych królestw skarbami nabyte* – sens: urządzając bardzo kosztowne biesiady, które organizowane są za cenę krzywdy i nędzy chłopów oraz zasobów całych królestw.

lez kmiotków niesyte – interpretacja (por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: *Sat.* IV 127: „wiele lez pan wyciśnie z poddanych okrutny”; *Sat.* VII 55-56: „niejeden biedny rolnik, co się długo pocił, / by pan gnuśny z lez jego grzbiet szkapi ozłocił”); w oryginale (32) mowa o ‘podatkach/daninach ludu’ („populique censu”).

w. 33-34 *na które gdy zachodni Hesper okiem rzuci, / nie ujrzy końca, lubo Fosforem powróci* – sens: ucztę i biesiady trwają bardzo długo, nie kończą się wieczorem, lecz dopiero rankiem; o wyobrażeniach gwiazd: Hesperu (wieczornej) i Fosforu (porannej) zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 6,89 (s. 249); t. II: obj. do III 19,39 (s. 240).

w. 37-40 – parodystyczne ujęcie rozrywek uczestników biesiady jako działań wojskowych i popisów umiejętności żołnierskich, jedynych, na jakie ich stać.

w. 37-39 *palce w zamorskie umaczawszy trunki / ... / prowadzimy szzańce* – sens: maczając palce w zagranicznych trunkach (pochodzących z terenów położonych za morzami), rzekomo otaczamy szzańcem obóz.

trunki – oryg. (37): „Lyaeo” (‘winem’); wino zostało tu przez Sarbiewskiego metonimicznie określone przydomkiem Bakchusa; por. wyżej, obj. do *Hor.* LXI 36-40.

w. 40 *drogim szafując falerną* – sens: rozrzutnie gospodarując drogim, mocnym, lekko cierpkim winem falernejskim.

w. 41. 45. 53 *Wstawajmy! // ... // Wstawajmy! // ... // Wstawajmy!* – przekład dosłowny; oryg. (41, 45, 54): „Surgamus! // ... // Surgamus! // ... // Surgamus!”.

w. 41 *Z Indyjskiego ... Morza* – oryg. (41): „Indo ... Nereo” (‘z indyjskiego Nereusa’).

w. 42 *różowe lice jasna ukazała Zorza* – Jutrzenka/Eos; zob. niżej, obj. do w. 54.

w. 43 *złotych* – oryg. (42): „radiantium” (‘promiennych/odbijających promienie’).

w. 44 *fala fale* – oryg. (44): „Oceanum”.

w. 46 *ranne słońce* – oryg. (46): „Phoebus”.

w. 47 *słońce* – oryg. (47): „Phoebus”.

w. 48 *Latynowie* – oryg. (47): „Quirites” (‘Kwiryci’), ale zaraz obok (47-48): „Latino / ... orbi” (‘latyńskiemu światu’).

Wschód – oryg. (48): „orta dies” (‘dzień, który wstał’).

w. 49 *pobaniec* – oryg. (50): „Othomanidis” (‘Otomanidom’), tj. Turkom, zwanym tak od ich pierwszego władcy Osmana/Ottomana I (panował w latach: 1299-1324).

w. 51 *Zachód* – oryg. (52): „Hesperium prope ... axem” (‘opodal hesperyjskiego/zachodniego nieba/strony świata’, tj. na zachodzie).

w. 51-52 *z podróży długiej / upracowane Febus odda cugi* – sens: Febus po długiej, całodziennej podróży odda swe zmęczone pracą/utrudzone konie zaprzęgowe; tj. (my, chrześcijanie) będziemy żyć i panować tylko na Zachodzie; zob. także wyżej, obj. do *Sarb.* IV 15.

w. 53 *niewierne wyгнаwszy sąsiady* – mowa ogólnie o muzułmanach, a nawet szerzej, o wyznawcach innej wiary niż chrześcijańska; dodatek tłumacza.

w. 54-56 – metaforycznie wyrażone wezwanie do opanowania całego świata przez chrześcijan.

w. 54 *Jutrzenkę z Nocą* – Jutrzenka i Noc oznaczają tu Wschód i Zachód; oryg. (55): „Auroramque Nocti”. Na temat wyobrażeń Jutrzenki/Eos i Nocy/Nyks zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 2,11-15 (s. 241); t. II: obj. do III 3,25 (s. 215); t. III: obj. do *Siel.* IX,20 (s. 297).

Etę z odległymi Gady – tłumacz opuścił jeden z elementów topografii, tj. wyspę Paros z archipelagu Cyklad (oryg. 54: „et Paron”).

w. 55 *Indyje* – określenie synonimiczne; oryg. (56): „Bactra”.

w. 56 *złote wody* – dodatek.

Pieśń XVII. Do Oblubienicy. Z pieniów Salomonowych

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* IV 19. Zarówno utwór oryginalny, jak i tłumaczenie liczą po 20 wersów. Pieśń, zainspirowana biblijną *Pieśnią nad pieśniami* (Pnp 1,6), została napisana w latach 1628-1631.

Tytuł: – jest mylący, jako że oryginał nie jest adresowany do Oblubienicy (duszy ludzkiej pragnącej bliskiego kontaktu z Chrystusem). Choć kierowane do Niej słowa przytoczone są w wersach inicjalnych, pieśń jest monologiem lirycznym Oblubienicy zwróconym do Jezusa.

w. 6-8 *pasterz mdle trzody w gęste pędzi krzaki / i od upału schroniwszy się, ptaki / w niedostępnych promieniach galeziach się chłodzą* – fragment znacznie amplifikowany; oryg. (6-8): „et algidas / pastor cum grege valles / et pictae volucres petunt” (‘i pasterz ze stadem, i kolorowe ptaki do chłodnych podążają dolin’).

mdle trzody – tj. stada osłabłe/omdlące z powodu upału.

w. 10-11 *Jakie <to> miejsce, co mi Twej zazdrości, / długo trzymając, słodkiej obecności* – sens: jakie to miejsce, które długo Cię zatrzymując, zazdrości mi (tym samym) Twej błogiej obecności.

w. 15-16 *co za wiatr wieje, co za strumyk bieży, / wabiąc do snu wdzięcznego oczęta zmrużone* – uproszczenia i własny obraz; oryg. (14-16): „quis ventus gracili praeplet anhelitu, / quis rivus Tibi grato / somnum praetereat sono” (‘jakiż to wiatr delikatnym przewiewa podmuchem, jakiż to potok miłym Ci szmerem obok snu przechodzi/mija’).

w. 20 *z wiatry nieludzkimi* – z bezlitosnymi wiatrami; uogólnienie; oryg. (19-20): „crudis / ... Etesiiis” (‘z nielitościwymi etezjami’) – por. wyżej, obj. do *Sarb.* V 7-8.

Pieśń XVIII. Do Chrystusa Pana. Z pieniów Salomonowych

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Lyrice* II 19. Oryginał liczy 24 wersy, podobnie przekład. Oprócz zasygnalizowanej przez Sarbiewskiego inspiracji biblijnej (Pnp 2,9) ważne jest tu nawiązanie do pieśni miłosnej rzymskiego liryka (HOR. *Carm.* 1,23), o czym świadczy budowa wersyfikacyjna oraz incipit utworu:

Horacy: „Vitas inuleo me similis, Chloe”

Sarbiewski: „Vitas sollicitae me similis caprae”

Por. wyżej, obj. do *Hor.* XII, metryczka. Utwór jest monologiem lirycznym Oblubienicy. Został napisany w latach 1623-1625.

Tytuł: – odmienny od tytułu łacińskiego.

w. 2 *Auster parny* – synonimiczna zmiana; oryg. (2): „nimbisoni ... Africi” (‘chmurnego/niosącego burze Afryka’).

w. 3 *lada wiatr* – mało znaczący/jakikolwiek wiatr. Uogólnienie; oryg. (3): „subitis ... Etesiiis” (‘nagłymi etezjami’) – por. wyżej, obj. do *Sarb.* V 7-8.

w. 4 *ucieka w knieje* – zmiana (polonizująca interpretacja); oryg. (4): „vano corripit impetu” (‘próżną ogarnął podniętą’).

w. 5 *jesień* – zmiana; oryg. (5): „prima ... bruma” (‘zimy początek’).

w. 7-8 *sama nie wie w lesie, / gdzie ją strach niesie* – interpretacja tłumacza; oryg. (8): „incerta trepidat fuga” (‘w niepewnej z drzeniem miota się ucieczka’).

w. 10 *Dobro Wiekuiste* – zmiana; oryg. (10): „Christe”.

w. 11 *gdy Cię zgonić ... nie zdolam* – sens: gdy nie zdolam Cię doścignąć.

w. 13 *Liban cedrem umajony* – Liban pokryty zielenią cedrów. Polonizacja i zmiana; oryg. (13): „Libani terga virentia” (‘zieleniejące Libanu wierzchołki’).

w. 14 *Betulii ozdobne zagony* – oryg. (14): „formosa rubrae culta Bethuliae” (‘piękne czerwonej Betulii uprawy’).

w. 15-16 *czy kafarnejskie pola, czy Cię trzyma / żywna Solima* – odwrócenie kolejności przykładów.

w. 17 *uciekać mi dalej* – sens: uciekać już dłużej. Tłumacz pominął słowa oryginału (18): „Nam non effugies” (‘bo nie uciekniesz’).

w. 18 *wieczór* – oryg. (19): „aether” (‘blask dnia’ [w przeciwieństwie do nocy, którą zaraz niżej symbolizuje księżyc]).

w. 20 *księżyc dwurogi* – oryg. (19-20): „aureis / prodet Cynthia cornibus” (‘rogami Cyntia złotymi zdradzi’ [ale por. wyżej (19): *złote pochodnie*]) – Cyntyjką nazywano Artemidę, od góry Kynthos na wyspie Delos, miejsca urodzin bogini i jej bliźniaczego brata Apollona, zwanego stąd Cyntyjskim.

w. 22 *na Ciebie patrząc, lekki wietrzyk wzdycha* – uogólnienie; oryg. (21-22): „Te procul / suspirat tacitis aura Favoniis” (‘kiedyś Ty daleko, Fawoniuszem cichym powietrze oddycha’).

Pieśń XIX. Westchnienie do umierającego na krzyżu Chrystusa Pana

Jest to przekład SARBIEWSKI, *Epod.* 5. Zarówno utwór oryginalny, jak i tłumaczenie liczą po 16 wersów. Jest to monolog podmiotu lirycznego, który można utożsamić z podmiotem autorskim. Sarbiewski kieruje do Chrystusa modlitwą akcentującą niewzruszoność trwania pod krzyżem pomimo przeciwności i zagrożeń. Adoracja krzyża jako symbolu Męki Pańskiej i współodczuwanie Chrystusowego cierpienia to kolejne dominanty tego religijnego liryku. W zakończeniu poeta prosi, by owionął go Boski duch. Pieśń powstała w latach 1628-1631.

Tytuł: – nie określa tak jednoznacznie jak w wersji łacińskiej osoby mówiącej.

w. 3-4 *nie odejdę stąd dla żadnej bojaźni, / grzesznik, tysiąc godzin kaźni* – swobodna interpretacja tłumacza oraz pominięcie apostrofy (przeniesionej w innym brzmieniu: „Zbawco mój”, do w. 9); oryg. (3-4): „umquam revellent a Tua, Iesu, cruce / hoc multa fleturum caput” (‘nigdy od Twego, Jezusa, krzyża, nie oderwą tej głowy, tyle chcącej oplakać’).

w. 5 *Niechaj się zdarte nieba z ziemią walą* – sens: niechaj zsunięte siłą w dół niebo wraz z ziemią rozpadają się na kawalki.

zdarte nieba – oryg. (5): „me Teque tellus inter et caelum” (‘ziemia i niebo między mną a Tobą’).

w. 6 *niech wrą straszna morza fala* – sens: niech morza burzą się i kłębią wzbudzającymi przerażenie falami.

w. 7-8 *siarczysty ogień z wodą leci z góry, / piorunami sypią chmury* – zmiana kolejności elementów i interpretacja; oryg. (7-8): „mixtusque flammis nimbus et ter igneis / caducus aer imbribus” (‘obłok z płomieniami zmieszany i powietrze deszczami ognia przeniknięte po trzykroć’).

siarczysty ogień – ogień nasycony siarką (siarczyste pioruny).

w. 9-10 *pod męki Twojej ... obrazem / będę leżał martwym głazem* – ekwiwalentna redukcja; oryg. (9-10): „iacebo fixum pondus et certum mori / suique non usquam ferens” (‘będę leżał przytwierdzony swoim ciężarem, gotów umrzeć, sam nigdzie się nie przemieszczając’).

pod męki Twojej ... obrazem – pod krzyżem będącym symbolem męki Chrystusa.

w. 15-16 *a który składasz na Ojcowskim łonie, / niech na mię Boski duch wionie* – interpretacja oraz pominięcie dwóch epitetów; oryg. (15-16): „et hoc, Patri quem reddis, haud evanido / me stringe paulum spiritu” (‘i tym, którego oddajesz Ojcu, nieznikomym owion mnie choć trochę duchem’).

który – odnosi się do „Boskiego ducha” z w. 16.

ANAKREONA⁷ PIEŚNI WYBRANE

Przekłady Naruszewicza porównywano z tymi edycjami, na które powołuje się sam autor, choć z całą mocą należy podkreślić, że te, a nie inne wydania wybrano arbitralnie, gdyż – tak jak w przypadku Horacego – edytorom nie udało się odnaleźć konkretnej edycji stanowiącej podstawę tłumaczenia. Jak wynika z konkordancji (s. 470-477), Naruszewicz musiał posługiwać się kilkoma wydaniem, gdyż żadna z edycji nie przynosi kompletu utworów wybranych przez poetę do tłumaczenia. Niewątpliwie zarówno kolejność, jak i treść pierwszych czternastu wierszy wskazują na pierwszą edycję Stefanusa (choć i tu wyjątek stanowi *Anakr.* III), ale potem porządek ulega zaburzeniu. Od około *Anakr.* XXV zaczyna dominować dostępność łacińskiego przekładu Eliasa Andrei.

Edycje Stefanusa i Andrei wybrano, podążając za sugestią tłumacza, zamieszczoną w „Anakreona życia” (zob. „Aneks”, s. 511):

[2] Henryk Stefan, sławny we Francji i nader uczony drukarz, wydał pierwszy raz pieśni poety tego po grecku r[oku] 1554, przydawszy tłumaczenie łacińskie swojej ręki, godne autora i od wszystkich znających się szacowane. W rok po tym wydany powtórnie w Paryżu Anakreon, z łacińskim wykładem Elijasza Andrzejka, w którego tłumaczeniu więcej się niżeli w edycji Henryka Stefana znajduje pieśni Anakreonowych.

Z kolei na wydanie *PGV* Naruszewicz wskazuje w *Apg*, k. L₂r: „Omyłki”:

⁷ Wszystkie utwory, jakie przełożył Naruszewicz, z wyjątkiem wiersza 50. (L. *Starość*), to anakreontyki, a nie fragmenty przypisywane przez dzisiejszych wydawców samemu Anakreontowi.

Na karcie 33 położyłem w przypisku, że mi nie wiadomo, skąd Kochanowski wytłumaczył pieśń Anakreona zaczynającą się od tych słów *Podgórski żrzóbku*. Niemasz ci wprawdzie tej pieśni między pewnymi dziełami tego poety, ale ją znalazłem między wątpliwymi w *Zbiorze Poetów Greckich in folio*, pożyczonym mi z Biblijoteki Żaluskich; zaczyna się ta pieśń od słów *Equulea Threicia*⁸. [...]

Wydanie *PGV* zbiera translacje Stefanusa (także te, których w wydaniach wcześniejszych nie opublikowano) i Andrei, nie zawsze zresztą opatrując je właściwą atrybucją. Konkordancja pozwala zauważyć, że Naruszewicz, jeśli tylko mógł, korzystał z przekładu Stefanusa, zgodnie ze swoją oceną, z którą *nb.* nie sposób się nie zgodzić: „Wszakże Henryk Stefan przewyższa nierównie Eliasza pięknnością łaciny” (zob. „Aneks”, s. 511: „Anakreona życie” [2]).

I. Do liry

Tłumaczenie *ANACR.* 23; grecki oryginał liczy 12 wersów (S), wersja łacińska – 13 (S), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Pierwodruk ukazał się w ZPP w 2. połowie maja 1773 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 564 (s. 125), s. 9, 219-220. Wierszem tym rozpoczęto w czasopiśmie anonimową edycję dwunastu utworów w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego*, pozbawionych tytułu i incypitów łacińskich, natomiast opatrzonych kolejnymi numerami rzymskimi.

Wiersz o charakterze metapoetyckim, należący do nurtu utworów „lutniowych”, rozpoczyna również wybór tłumaczonych przez Naruszewicza tekstów w kolejnej części tomu IV *Dziel*.

W zbiorze *Apę* (s. 6), w parze z przekładem Naruszewicza, opublikowano tłumaczenie *Taż Jana Kochanowskiego* (KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 4: *Z Anakreonta*, incipit: „Ja chcę śpiewać krwawe boje”). U obu poetów pojawia się jedna podobna para rymowa: *boje / zbroje* (Kochanowski), *stroję / boje* (Naruszewicz); obserwujemy też wpływ ujęcia Kochanowskiego, tj. modyfikację wprowadzoną przez Naruszewicza w wersie 9. wobec pierwotnej wersji tekstu zamieszczonej w ZPP (zob. „Opis źródeł”, s. 176, oraz „Aparat krytyczny”, s. 193).

w. 1-2 *Czy na Kadma lutnią stroję, / czy krwawe Atrydów boje* – zmiana kolejności przykładów zarówno wobec tekstu greckiego, jak i łacińskiego.

w. 3 *uporczywa pańskiej dłoni* – tj. przeciwstawiająca się (oporna) pańskiej dłoni.

w. 4 *Kupidyna tylko dzwoni* – sens: gra/dźwięczy tylko o miłości.

Kupidyna – w oryginale mowa o Erosie, w łacińskim przekładzie o Amorze.

w. 8 *ona przecie równo swoje* – sens: ona przecież tak samo/jednakowo dźwięczy.

w. 9 *Bóg wam zeslij długie zdrowie* – domestykacja; S łac. (10): „magni valet posthac” (cieszyć się potem bardzo dobrym zdrowiem).

II. Moc kobieca

Tłumaczenie *ANACR.* 24; grecki oryginał liczy 13 wersów (S), wersja łacińska – 15 (S), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Anakreontyk (jako wiersz bez tytułu, opatrzony numerem II z cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego*) został opublikowany w ZPP w 2. połowie maja 1773 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 565 (s. 125), s. 9, 219-220.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. IV 3, s. 209-210: *Z Anakreonta* (incipit: „Z natury byk rogiem bodze”); dowodem inspirowania się przez Książczyna przekładami Naruszewicza są 3 wspólne pary rymowe: *bodze / srodze, latać / zamiatać, skoki / szeroki*, oraz 1 para bardzo podobna: *omdleje / rozśmieje* (u Naruszewicza: *mdleje / rozśmieje*).

w. 1-2 *Koń wierzga kopytem srodze, / ciołek krzywym rogiem bodze* – zmiana kolejności przykładów.

w. 5 *wodny nurt zamiatać* – własny obraz; S łac. (6): „docet natare” (nauczyła pływać).

w. 9-10 *Cóż jej dała za przyłbice, / za grotę?* – interpretacja tłumacza; S łac. (10): „Quid ergo donat illis?” (czym je więc obdarowuje).

w. 10-12 *Nadobne lice – / pęka szabla, ogień mdleje, / gdy się gładka twarz rozśmieje* – interpretacja; S łac. (11-15): „Decoram habere formam / pro parmulisque cunctis, / pro lanceisque cunctis; / quin flamma cedat

⁸ Zob. *PGV*, s. 117 [właściwie: 119] (tytuł: *Aliud [In vetuum tempus]*, incipit: „Equulea Threicia, cur me”). W S i A tego utworu brak.

illi / ferrumque, si qua pulchra est” (‘piękne mieć kształty – za wszystkie puklerze, za oszczepy wszystkie; ogień przed tą ustępuje i żelazo, jeśli jest nadobna’).

III. Skarga

Tłumaczenie *ANACR.* 7; grecki oryginał liczy 11 wersów (S), wersja łacińska – 12 (S), przekład Naruszewicza – 10 wersów. Utwór wydrukowano po raz pierwszy w ZPP w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego* pod numerem III w 2. połowie maja 1773 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 566 (s. 125), s. 9, 219-220.

Interesujące opracowanie znamiennego dla anakreontyków motywu starca, świadomego upływu lat i nadchodzącej śmierci, pragnącego jednak zachować prawo do miłości.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. III 20, s. 175-176: *Z Anakreonta* (incipit: „Święgotki w żartach wolne bez miary”); jedna identyczna para rymowa: *miary / stary* i jedna bardzo podobna: *zwierciadła / opadła* (u Naruszewicza: *zwierciadła / wypadła*).

w. 10 *im śmierć bliżej dybie z kąta* – zastosowanie rodzimej frazeologii; S łac. (12): „quo mors magis propinqua est” (‘im śmierć bardziej się przybliża / im bliższa jest śmierć’).

IV. Gość Kupidyn

Tłumaczenie *ANACR.* 33; grecki oryginał liczy 32 wersy (S), wersja łacińska – 35 (S), przekład Naruszewicza – 36 wersów. Pierwodruk wiersza ukazał się w ZPP w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego*, opatrzony w czasopiśmie numerem VI, w drugiej połowie maja 1773 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 569 (s. 125), s. 9, 219-220.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. VI 27, s. 57-58: *Z Anakreonta* (incipit: „O cichej nocy, gdy Arktos złota”); 2 wspólne pary rymowe: *chaty / skrzydlaty, proszę / ponoszę*, 2 bardzo podobne: *złota / Boota* (u Naruszewicza: *złoty / Booty*), *pośpiechem / uśmiechem* (u Naruszewicza: *pośpiechem / ze śmiechem*).

w. 1 *W pierwszospj same* – w porze zasypiania / między wieczorem a północą / podczas pierwszego snu. Ta fraza może świadczyć o tym, iż Naruszewicz rzeczywiście korzystał tu z wydania Stefanusa, gdzie czytamy (1): „Nuper silente nocte” (‘Gdy noc dopiero co pogrążyła się w ciszy’), tymczasem zarówno w wersji greckiej (Μεσονυκτίοις ποτ’ ὄρωις), jak i w przekładzie Eliasa Andrei („Media silente nocte”) mowa o ‘ciszy w środku nocy’.

dyszal złoty – S łac. (2): „Ursa” (‘Niedźwiedzica’).

w. 5 *przydybał ciszką* – zakradł się niezauważenie; S łac. (6): „supervenit” (‘niespodziewanie nadszedł / przybył’).

w. 6 *skrzydlaty* – dodatek tłumacza.

w. 9-12 – zmiana kolejności wersów wobec wersji łacińskiej.

w. 10 *ciężką mękę* – S łac. (14): „madens ... totus” (‘cały przesiąknięty / nasiąknięty’).

w. 11 *we mgle* – S łac. (13): „illunem ... noctem” (‘w noc bezksiężycową’).

w. 15 *świecę* – polonizacja; S łac. (16): „lumen” (‘światło’).

w. 16 *ognia naniecę* – dodatek tłumacza.

w. 17-18 *w odmiennej dobie / nieco od innych* – mający nieco inną postać niż pozostali; dodatek.

w. 18-19 *bo miał barki obie / w piórka przybrane* – interpretacja tłumacza; S łac. (19): „arcum habentem” (‘mającego łuk’).

w. 19-20 *a na boku mały / kolczan i strzały* – interpretacja; S łac. (20): „sed pendulam pharetram” (‘lecz kolczan zwieszony / wiszący’).

w. 22 *mróz od niego gonię* – S łac. (23): „ut calescat” (‘aby się ogrzał’).

w. 24 *z lotrem się pieszczę* – dodatek.

w. 25 *Ledwo się bowiem ugrzał* – S łac. (25): „ut recessit algor” (‘jak tylko cofnęło się zimno’).

w. 25-26 *miasto dzięki, / pomknij do grotu i do łuka ręki* – sens: zamiast podziękowania zbliży szybko / przyłoży rękę do strzały i do łuku.

w. 27-28 *jeśli dobrze sięga / cięciwa tegu* – interpretacja; S łac. (27): „an laesus imbre nervis” (‘czy od deszczu nie uszkodziła się cięciwa’).

w. 29 *zengknie giętkie złotą nicią rogi* – sens: napnie giętkie rogi (łuku) złotą nicią, tj. cięciwą ze złotej nici; por. *Anakr.* IX 5-6: „złotej cięciwy / ściągając końce, łuk natęża krzywy”. W S łac. (28) mowa tylko o ‘napięciu łuku’ („tendit illum”).

- w. 30 *i w samo prawie serce* – S łac. (30): „medium iecur” (‘w środek wątroby’).
 w. 30-31 *raz mi srogi / zadawszy* – sens: zadawszy mi mocne/silne uderzenie; tu: wraziwszy mi strzałę.
 w. 31 *byстрым рачьих піор поспіеchem* – interpretacja; S łac. (30): „quasi oestrum” (‘niczym gież’).
 w. 33 *natrzásając się z bólu tymi słowy* – S łac. (32): „aitque” (‘i powiedział’).
 w. 34 *Łuk-ci u mnie zdrowy* – sens: mój luk jest w należyłym stanie/niezepsuty.
 w. 35-36 *ale ty nigdy od niego zadanėj / nie zgoisz rany* – S łac. (35): „at cor tibi dolebit” (‘ale ciebie będzie bolało serce’).

V. Bodaj zdrów pił

Tłumaczenie *ANACR.* 32; grecki oryginał liczy 18 wersów (S), wersja łacińska – 20 (S), przekład Naruszewicza – 24 wersy. Utwór wydrukowano pierwszy raz w ZPP w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego* pod numerem VII w 2. połowie maja 1773 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 570 (s. 125), s. 9, 219-220.

Motywaacją dla wesolego picia wina na łonie natury jest nie tyle przyjemne otoczenie przyrody, co świadomość szybko przemijających lat życia, nieuchronnej śmierci, destrukcji ciała po zgonie, brak pociechy z rytuałów pogrzebowych, zdanie sobie sprawy z przerażającego mroku w Podziemiu; por. *Hor.* XXV (*HOR. Carm.* 2,3) – przekład pieśni poety rzymskiego skierowanej do Delliusza, o podobnej wymowie i wspólnych motywach.

w. 6 *jestę mój podczaszy* – polonizacja; S łac. (6): „mihi poculum ministret” (‘niech mi służy kielichem / niech mi dostarcza/podaje kielich’).

w. 7-9 *Nie tak się wartko u koła szpice / ani u młynów kręcą paprzyce / jako ludzkie lata* – sens: nie tak szybko kręcą się sprzchy w kole ani bieguny pod kamieniem młyńskim, jak biegną ludzkie lata.

ani u młynów kręcą paprzyce – polonizujący dodatek tłumacza.

w. 10 *Gluche popioły z kości nieczemnych* – podkreślenie nic nieznaczącej cielesności człowieka, skazanej po śmierci na rozsypanie w proch i na rozkład.

w. 11-12 *będziem lożyskiem kretów podziemnych, / gdy nas Śmierć pozmiata* – polonizujący dodatek.

w. 13 *arabskie wonie* – arabskie kadzidla i balsamy. Cały wers 13. jest dodatkiem tłumacza.

w. 16 *wymysły ... popie* – wymysły znamienne dla kapłanów. Cały wers 16 jest dodatkiem tłumacza.

w. 18 *sok winny* – tu: wino ofiarne wylewane na grób.

w. 19 *Poki człek Parkom głowy nie złoży* – własny obraz; S łac. (14): „Potius manente vita” (‘raczej dopóki życie trwa’).

w. 21 *drogich maści* – olejków i balsamów do namaszczenia ciała i włosów.

w. 22 *Sam tu, kochana lutni* – sens: staw się tutaj, kochana lutnio. Całkowita zmiana; S łac. (17): „mihi et evoces amicum” (‘i zwołaj mi przyjaciółkę’). Tłumacz pominął też zakończenie (20): „volo dissipare curas” (‘chcę rozproszyć troski’).

w. 24 *Stygowe przepaści* – synonimiczna zmiana; S łac. (18-19): „ad Orci / ... nigri choreas” (‘do tańca w Orkusie czarnym/mrocznym / do korowodu czarnego Orkusa’).

VI. O róży

Tłumaczenie *ANACR.* 44; grecki oryginał liczy 16 wersów (S), wersja łacińska – 18 (S), a tłumaczenie Naruszewicza – 16 wersów. Anakreontyk wydrukowano po raz pierwszy w ZPP w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego* pod numerem VIII w 2. połowie maja 1773 r.; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 571 (s. 125), s. 9, 219-220.

Odwołanie do symboliki róży, która z jednej strony ewokuje stan zakochania, miłość i pożądanie, z drugiej zaś ból i cierpienie. Motyw róży, a także ukłucia się kolcami róży podczas zrywania kwiatów jest charakterystyczny dla poezji anakreontycznej; por. także m.in. niżej, *Anakr.* XIX.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. I 4, s. 5-6: *Z Anakreonta* (incipit: „Różę, miłostkom kwiatek poświęcony”); przekład niezależny od tłumaczenia Naruszewicza.

w. 2 *z winnymi skojarzymy grony* – uogólnienie; S łac. (2): „sociemus ad Lyaeum” (‘przydajmy za towarzysza Lyajosowi’); por. wyżej, obj. do *Hor.* LXI 36-40.

w. 3 *kwiat wdzięczny* – kwiat pełen wdzięku/uroczy.

w. 5 *ogrodów wielowładne panie* – interpretacja tłumacza; S łac. (6): „honor decusque florum” (‘zaszczyt kwiatów i ozdoba’).

- w. 8 *Afrodyty syna* – zmiana synonimiczna; S łac. (9): „puer Cytheres” (‘syn Cytorejki’).
 w. 10 *gość niepospolity* – dodatek tłumacza.
 w. 11 *Ojcie wesela, Bachu krasnotwarzy* – interpretacja; S łac. (13): „pater o Lyae” (‘ojcie Lyajosie’).
 w. 12-13 *niechże mię twa ręka zdarzy / różanym wiankiem* – sens: niechże mnie twa ręka obdaruje wiankiem z róż. Tłumacz pominął ponownie pojawiające się pod koniec utworu przywołanie różanego wianka; S łac. (15-16): „roseis comasque sertis / redimitus” (‘girlandami różanymi przepasawszy włosy’).
 w. 15 *piejąc twe chwały* – sens: śpiewając twe pochwały / chwając cię pieśnią.
od wina rumiany – dodatek.

VII. Do gołębia

Tłumaczenie *ANACR.* 15; grecki oryginał liczy 37 wersów (S), wersja łacińska – 38 (S), przekład Naruszewicza – 48 wersów. Pierwodruk utworu ukazał się w ZPP w 2. połowie maja 1773 r. w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego* opatrzone numerem X; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 573 (s. 126), s. 9, 219-220.

Pieśń ta, podobnie jak poprzednia (oraz np. *Anakr.* VIII, XVIII, XXI, XLVII), należy do tych utworów poezji anakreontycznej, w których bohaterami lub adresatami są zwierzęta bądź rośliny. W tradycji grecko-rzymskiej gołąb był jednym z atrybutów Afrodyty, bogini miłości i piękna, ptakiem zaprzęgniętym do jej wozu (por. niżej, w. 13-15). Tu ukazany został jako bezinteresowny posłaniec miłości, z własnej woli służący pocie.

Tytuł: – anakreontyk poświęcony jest gołębeczce, samiec.

w. 1-2 *kędy / bystre piór lotnych niosą cię błędy* – sens: któreśdy twe pióra zwiewne unoszą cię prędko po bezdrożach (błądzeniach).

w. 5 *po wietrznych ścieżkach* – po ścieżkach przynależnych wiatrom, tj. w powietrzu. Interpretacja tłumacza; S łac. (4): „huc advolans per auras” (‘przylatując tu przez przestworza/powietrze’).

w. 7 *spytku ciekawy* – mowa o ciekawskim / o tym, kto się z ciekawością pyta/dowiaduje.

w. 9 *do ... Batyla* – do Bathyllosa, uważanego za ukochanego chłopca Anakreonta; postać ta występuje jednak tylko w rzymskiej poezji anakreontycznej, późniejszej niż oryginalne teksty Anakreonta.

w. 10-11 *którego śliczne oczęta / w miłosne serce krępiją pęta* – obrazowa interpretacja; S łac. (9-10): „in omnes / tyrannidem gerentem” (‘który wobec wszystkich zachowuje się jak tyran, tzn. jest bezwzględny w miłości/uczuciach / zniewala miłością’).

w. 12 *kiedy je umiła* – sens: kiedy swe („śliczne oczęta”) czyni zalotnymi / gdy spogląda zalotnie/przymilnie.

w. 13-15 *Bogini Cypru, z jedwabnej szleje / wyprząglszy swego woźnika szyję, / dała mię pocie* – sens: Afrodyta dała mię pocie, wyprząglszy z jedwabnej uprzęży szyję swego „rumaka” unoszącego jej pojazd. Swobodna interpretacja; S łac. (11-12): „Me parvulo Cythere / addixit hymnulo illi” (‘Cytorejka sprzedała/oddała mię pocie na własność za hymnik niewielki’).

w. 17-18 *poselstwa sprawiam / i bujam po świecie* – dodatek.

w. 24 *gdy wszystko przeglądam* – dodatek.

w. 25-27 *Za marnej woli użycie płonne / musiałbym znosić trudy dozgonne, / a często daremne* – dodatek.

w. 28 *poła szlakować* – sens: śledzić/podpatrywać, co się dzieje na polach / przemierzać pola. Tłumacz pominął trzeci element, czyli ‘siadanie na gałęziach’ (24: „et insidere ramis”).

w. 30 *szyszki nieprzyjemne* – polonizacja; S łac. (25): „baccas ... agrestes” (‘cierpkie jagody’).

w. 33 *gdy on się posila* – dodatek.

w. 38 *skoro mi napój główkę zakręci* – amplifikacja; S łac. (31): „pota” (‘opita/napojona’).

w. 39-40 *od kąta do kąta / latając płoch, wiatry uganiam* – dodatek.

w. 44-45 *lubym snem zjęty, coś sobie marzę / i zasypiam słodko* – amplifikacja; S łac. (35): „quiesco” (‘odpoczywam’).

w. 47-48 *święgotną wroną / zrobiliś mię – plotką* – sens: uczyniliś ze mnie szczebiotliwą/święgotną (tu: zbyt dużo mówiącą) wronę / uczyniliś ze mnie plotkarke/pleciugę/papkę.

VIII. Do jaskółki

Tłumaczenie *ANACR.* 10; grecki oryginał liczy 10 wersów (S), wersja łacińska – 11 (S), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Utwór ukazał się ZPP w 2. połowie maja 1773 r. w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego*, gdzie oznaczony został numerem IX; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 572 (s. 126), s. 9, 219-220.

Jaskółka swym szczebiotaniem przypomina poecie mityczną fabułę o losach Filomeli, córki Pandiona (zob. niżej, *Anakr.* XIV 3), tu, w zgodzie z grecką wersją mitu, przemienioną w jaskółkę (podczas gdy większość poetów rzymskich nadaje obu „ptakom attyckim” imiona odwrotne: Filomela to słowik, a jej siostra Prokne – jaskółka); zob. niżej, w. 4-6, oraz NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 25,21-24 (s. 276), a także tekst utworu pt. *Duma do słowika* [z *L’Ode à Philomèle* Jeana Baptiste’y Rousseau] (s. 105-106). Zob. też nawiązanie do Filomeli-jaskółki w *Anakr.* XIV 4-6, z kolei w *Anakr.* XXI: *Do jaskółki* brak tych mitologicznych odwołań.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. VIII 3, s. 149-150: *Z Anakreonta* (incipit: „Jaskółko, święgotne ptaszę”; w przekładzie Naruszewicza: „Jaskółko, ptaszę święgotne”); jedna para rymowa podobna: *polotne / otnę*, poza tym przekład niezależny od translacji Naruszewicza, a związek z mitem silniejszy.

w. 1 *ptaszę święgotne* –ieszczotliwie o młodym ptaku, tu: ćwierkającym/szczebiotliwym.

w. 4-5 *przyjdą na cię znowu czasy, / kiedyś ptakiem poszła w lasy* – uogólnienie; S łac. (6-7): „tibi quod ille Tereus / fecisse fertur olim” (to, co ci niegdyś, jak powiadają, wyrządził ów Tereus’).

w. 6 *z szczebiotnej dziewoje* – z młodej/dorodnej i wygadanej dziewczyny.

w. 11 *mój wdzięczny kochanek* – uogólnienie; S łac. (11): „Bathylum”; por. wyżej, obj. do *Anakr.* VII 9.

w. 12 *uleciał mi z duszy* – S łac. (11): „mihi rapis” (porywasz/wyrywasz [mowa o jaskółce] mi [duszę]).

IX. Kupidyn żołnierz

Tłumaczenie *ANACR.* 13; grecki oryginał liczy 20 wersów (S), wersja łacińska – 23 (S), przekład Naruszewicza – 24 wersy. Pierwodruk wiersza ukazał się w ZPP w 2. połowie maja 1773 r. w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego*, opatrzony w czasopiśmie numerem XI; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 574 (s. 126), s. 9, 219-220.

W zbiorze *Apg* (s. 18-19) w parze z przekładem Naruszewicza opublikowano *Taż Jana Kochanowskiego* (KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 8: *Z Anakreonta*, incipit: „Próżno się mam odejmować”); translacja Naruszewicza jest niezależna od przekładu Kochanowskiego.

w. 1 – poeta nie zachował powtórzenia, pojawiającego się zarówno w tekście greckim („Θέλω, θέλω” – ‘chcę, chcę’), jak i łacińskim („Libet, libet” – ‘chce się, chce się’).

szaleć – S łac. (1): „amare” (‘kochać’).

w. 2 *W szkole mi swojej być Kupido każe* – interpretacja tłumacza; S łac. (2-3): „Cupido me monebat, / ut amator esse vellem” (‘Napominał mnie Kupidyn, bym kochankiem zechciał być’).

w. 3 *jedno mi szepce do ucha* – sens: jedno i to samo szepcze mi do ucha.

w. 5-6 *więc bierze sajdak, a złotej cięgiwy / ściągając końce, luk natęży krzywy* – swobodna interpretacja; S łac. (6-7): „Mox ergo sumpsit arcum et auream pharetram” (‘Wkrótce więc chwycił luk i kołczan złoty’).

w. 7 *za ostre grotty porywa* – dodatek tłumacza.

w. 8 *na plac mię z sobą wyzywa* – sens: wyzywa mnie na miejsce potyczki/pojedyńku / na pojedynek. Por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 8,7-8: „Bo sajdak z lukiem porwał, / A mnie na rękę wyzwał” (w przekładzie czarnoleskiego poety na miejscu Kupidyna występuje Miłość).

w. 9 *Stawam mu w kroku* – sens: staję do walki z nim / rozpoczynam pojedynek.

w. 10 *oblókłszy mężną pierś w pancierz trójnitny* – interpretacja; S łac. (10): „lorica amictus” (‘okryty pancierzem’).

pancerz trójnitny – pancierz składający się z trzech warstw blachy połączonych nitami.

w. 11-12 *uwijam się z drzewem chyżo, / stałą warowny paizą* – sens: szybko uwijam się z włócznią, zabezpieczony przed wrogiem tarczą wykonaną ze stali (mocną jak ze stali). Interpretacja; S łac. (11): „scuto minax et hasta” (‘groźny tarczą i włócznią’).

w. 13 *Trudno takiego zwalczyć najeźnika* – zmiana; S łac. (12): „cum Amore praeliabar” (‘z Amorem walczyłem’).

w. 14 *ja grzbiet podaję, a on się przymyka* – sens: ja narażam się na ciosy, a on się przybliży. W oryginale kolejność odwrotna.

a on się przymyka – S łac. (13): „iaciebat ille tela” (‘on ciskał/miotał pociski’).

w. 15-16 *ledwo oko mdle dościga, / jak on rażnie z luku śmiga* – dodatek.

rażnie z luku śmiga – sens: szybko/energicznie ciska (strzały) z luku.

w. 17 *wszystkie trzciny z kolczana wyplenil* – sens: wszystkie strzały, jakie miał w kolczanie, wykorzystał w pojedynku.

w. 18 *na koniec sam się w żeleźce przemienil* – sens: sam przemienił się w żelazny grot strzały. Interpretacja i opustka (*ira aestuans*); S łac. (17-18): „ira aestuans, iacit se / in me velut sagittam” (‘płonąc gniewem, sam cisnął siebie na mnie jako strzałę’).

w. 19-20 *a tego... prętu / sztychem mię zgubił do szczętu* – sens: a tym ciosem całkiem/zupełnie mnie zgubił/pokonał. Interpretacja; S łac. (19-20): „penetrans et in cor usque / medium, resolvit artus” (‘przenikając aż do środka serca, osłabił członki’).

w. 21 *i pancierz* – dodatek.

w. 22-24 *Próżno się człowiek żelazem obarcza – / nic na wierzchu kirysy zbrojny, / gdy serce doznaje wojny* – interpretacja; S łac. (22-23): „nam cur petamur extra, / cum proelium sit intus?” (‘bo po cóż atakowani jesteśmy z zewnątrz, skoro walka w środku się rozgrywa’).

X. Nie myśl o jutrze

Tłumaczenie *ANACR.* 8; grecki oryginał liczy 15 wersów (S), wersja łacińska – 15 (S), przekład Naruszewicza – 10 wersów. Pierwodruk utworu został opublikowany w ZPP w 2. połowie maja 1773 r. w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego* i oznaczony w periodyku numerem IV; zob. Aleksandrowska, ZPP, nr 567 (s. 125), s. 9, 219-220.

Zachęta do życia chwilą obecną i nieprzejmowania się niepewną przyszłością. Bardziej od bogactw, władzy czy dóbr materialnych cenić należy przyjemności i urok konkretnej chwili.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. VI 33, s. 69-70: *Z Anakreonta* (incipit: „Nie dbam o Sardów możnego pana”); przekład niezależny od tłumaczenia Naruszewicza.

w. 1 *Niewiele mię bardzo sięga* – sens: niewiele mnie interesuje.

w. 2 *królu Sardów* – w greckim oryginale i łacińskim przekładzie nie jest to apostrofa, a ponadto wymienione jest imię króla – Gyges; historyczny władca (716-678 p.n.e.) był królem Lidii i założycielem dynastii Mermnadów.

w. 3 *o bogactwa* – w oryginale i łacińskim przekładzie mowa (3) o złocie.

w. 5-8 – tłumacz zamienił kolejność przykładów.

w. 9 *Patrzam na dziś* – sens: mam na uwadze czasy obecne/teraźniejszość.

w. 10 *jaka mi kość jutro padnie* – sens: jaka mi kość w grze jutro (w przyszłości) wypadnie / jakie będą moje przyszłe losy; aluzja do gry w kości, które wykorzystywano też przy przepowiadaniu przyszłości lub podziale majątku, wierząc, że są one kontrolowane przez bogów. Zmiana wobec oryginału i łacińskiego przekładu (10): „*Quis cras futura novit?*” (‘Któż poznał, co jutro nastąpi/będzie?’).

po w. 10 – tłumacz pominął kolejne 5 wersów; S łac. (11-15): „Age ergo, dum favet sors, / ludo vaca et Lyaeo, / ne si quis opprimat te / morbus, repente dicat: «Ohe, satis bibisti!»” (‘Działaj zatem, póki sprzyja los, dla zabawy i Lyajosa miej czas/bądź wolny, by wtedy, gdy dopadnie cię jakaś choroba, nie rzekła nagle: «Ach, dość już wypileś!»’).

XI. Oczy

Tłumaczenie *ANACR.* 26; grecki oryginał liczy 15 wersów (S), wersja łacińska – 8 (S), przekład Naruszewicza – 8 wersów. Utwór wydrukowany został po raz pierwszy w *Appg.*, a więc powstał prawdopodobnie w okresie od VI do XII 1773 r. (gdy uwzględnimy prace wydawnicze nad tomem); tom zakończono drukować 18 I 1774 r. (por. *Appg.*, s. 82).

W tym miłosnym wierszu zwraca uwagę metaforyka batalistyczna, akcentująca zniewalającą siłę oczu kobiety, raniących zakochanego mężczyznę.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. VII 1, s. [75]-76: *Z Anakreonta* (incipit: „Niech jeden Teby, drugi śpiewa Troję”); dwie identyczne pary rymowe: *zwycięski / klęski, pani / rani*.

w. 2 *Greków u Troi* – S łac. (2): „Troiana [bella]” (‘wojny trojańskie’); w greckim oryginale mowa o Frygach.

w. 5 *Pod dziwnym znakiem szwadrony zasięzne* – najemne oddziały wojskowe służące pod dziwnym (zgoła nie wojskowym) znakiem.

w. 8 *skąd się co moment czule serce rani* – zmiana; S łac. (8): „et inde tela mittens” (‘i stąd [tj. z oczu] miotając pociski’).

XII. Do Wulkana

Tłumaczenie *ANACR.* 4; grecki oryginał liczy 16 wersów (S), wersja łacińska – 15 (S), przekład Naruszewicza – 16 wersów. Pierwodruk pieśni ukazał się w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał (podobnie jak poprzedni) w okresie od VI do XII 1773 r.

Utwór częściowo przynależy do anakreontyków, w których występują opisy wyobrażanych, wykonanych czy też zleconych do wykonania dzieł sztuki (por. niżej, *Anakr.* XVI, XVII, XL, XLV, LII). Wulkan jest tutaj mistrzem artystycznego kowalstwa.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. II 8, s. 81-82: *Z Anakreonta* (incipit: „Kosztowne srebro utocz mi dłotem”); przekład niezależny od tłumaczenia Naruszewicza.

w. 1 *Sprawco liparskiej kuźnice* – apostrofa do Wulkana, boga i władcy ognia, wyśmianego kowala, jako zarządcy kuźni, którą sytuowano m.in. na Wyspach Liparyjskich. Metonimiczna zmiana; S łac. (3): „Vulcanē”; w greckim oryginale odwołanie do Hefajstosa.

w. 2 *srebro pięćkróć topne* – srebro wysokiej próby/kosztowne; w łacińskim przekładzie (1) mowa tylko o obrobieniu srebra na walcu tokarskim („torno mihi labora”).

w. 3-4 *przyłbicę, / ... kirysie* – w łacińskim przekładzie (3) mowa ogólnie o broni („arma”).

w. 5 *nie chcę z Marssem chodzić w żarty* – sens: nie chcę traktować siebie na równi z bogiem wojny; tj. nie chcę mu wchodzić w paradę. Por. przysłowie: „Kto z kim żartuje, ten go za równego sobie poczytuje” (NKPP, „Żartować” 3).

w. 6-8 *puchar spory, / co by pojął ze dwie kwarty, / a przynajmniej półtoręj* – dość duży puchar, który by pomieścił w sobie dwa litry, a przynajmniej półtora litra (w domyśle: wina). Polonizacja; S łac. (5-6): „poculum ... / quantum potes profundum” (‘kielich/puchar jak tylko możesz najgłębszy’).

w. 9-12 *Wyrzeż na nim nie Booty / lub jak Oryjon srogi – / nie mam daru ni ochoty / bawić się z astrologi* – sens: wykonaj na nim płaskorzeźbę nie gwiazdozbiorów: Bootesa czy bezlitosnego Oriona, bo nie mam wrodzonej zdolności ani chęci, żeby zajmować się tym, czym astrologowie; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 19,31 (s. 270); t. II: obj. do III 11,27 (s. 230). Interpretacja tłumacza; S łac. (7-11): „insculpitoque in illo / non astra plaustrave ulla, / tristem nec Orionem / (nam Pleiades quid ad me, / quid lucidus Bootes?)” (‘i wyrzeźb na nim nie gwiazdy czy jakoweś wozy ani nie smutnego Oriona (bo cóż mi po Plejadach, cóż po jaśniejącym Bootesie?)’).

w. 13-14 *z rumianymi jagody / macicę sytą winem* – sens: nabrzmiałą winem winorośl z czerwonymi gronami.

w. 15-16 *Batylek ... / ... z Kupidyndem* – w łacińskim przekładzie (13) towarzyszy im jeszcze Bakchus, a w greckim oryginale Lyajos.

XIII. Czemuż nie pić

Tłumaczenie *ANACR.* 21; grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (S) liczą po 7 wersów, przekład Naruszewicza – 8 wersów. Przekład tego znanego greckiego wierszyka ukazał się ZPP w 2. połowie maja 1773 r. w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego* i został oznaczony w periodyku numerem XII; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 575 (s. 126), s. 9, 219-220.

W zbiorze *Apg* (s. 23), w parze z przekładem pióra Naruszewicza, opublikowano wiersz *Taż Jana Kochanowskiego* (KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 57: *Za pijanicami* (‘W obronie pijaniców’), incipit: „Ziemia deszcz pije, ziemię drzewa piją”); w obu tekstach jedna para rymowa podobna: *piją / żyją* (Kochanowski), *pije / żyje* (Naruszewicz). Kochanowski w swej 4-wersowej parafrazie odrzucił przykład „picia” księżycy, zostawiając: ziemię, drzewo, morze, słońce, a w zakończeniu użył liczby mnogiej (za pierwowzorem): „Na nas nie wiem, co ludzie upatrzyli, / Dziwno im, żeśmy trochę sie napili”.

Liczne elementy przyrody – żywy oraz ich reprezentacje (ziemia, powietrze, słońce, morze), także drzewo – udzielają sobie wzajemnie swych ożywczych substancji. Bohater wiersza, przedstawiając to powszechne zjawisko (poprzez czasowniki z kręgu picia i przelykania), sprytnie odpiera tym samym odnoszący się do niego zakaz picia jako w tym kosmologicznym kontekście niemądry i budzący zdziwienie. Dowcipnie i zwięźle uzasadnienie „konieczności” picia wina jako ze wszech miar wskazanej i naturalnej potrzeby.

Por. też szerzej ujętą parafrazę tego anakreontyku: KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. III 27: *Z Anakreonta* (incipit: „Cały świat pije, ziemia upagniona”); przekład jest niezależny od tłumaczenia Naruszewicza.

- w. 2 *ziemnym sokiem* – sokiem ziemi / płynami organicznymi znajdującymi się w ziemi.
 w. 2-4 *żyje, / ... się ... pasie, / ... omywa się* – S łac. (1-4) ten sam czasownik powtarza się czterokrotnie („potat / potant”), w greckim oryginale trzykrotnie (πίπτει).
 w. 3 *powietrze się morzem pasie* – powietrze „pożywia się” morzem / nasycza się wilgocią wody morskiej.
 w. 4 *słońce* – S łac. (4): „Phoebusque”.
 w. 5-6 *od słonecznego promyka / księżyc jasny blask polyka* – echo poglądu, że księżyc świeci blaskiem odbitym od słońca. Interpretacja tłumacza; S łac. (5): „ipsumque Luna Phoebum [potat]” (‘a samego Feba Luna [pije]’).
 w. 7-8 *a tyś na mię oczy wlepił, / chcąc, ażebym wina nie pił* – interpretacja; S łac. (6-7): „Quid ergo vos sodales / potare me vetatis?” (‘Dlaczego zatem wy, przyjaciele, zabraniaacie mi pić?’).

XIV. Przeobrażenie

Tłumaczenie *ANACR.* 22; grecki oryginał liczy 16 wersów (S), wersja łacińska – 17 (S), przekład Naruszewicza – 18 wersów. Utwór opublikowano pierwszy raz w zbiorze *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Motyw rozwijany w miłosnej i erotycznej poezji rokokowej, gdzie zakochany lub adorujący kobietę pragnie zamienić się w rzecz, istotę czy zjawisko dotykające jej ciała.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. V 8, s. 293-295: *Z Anakreonta* (incipit: „Mówią, że niegdyś martwą Nijobę”); przekład niezależny od tłumaczenia Naruszewicza.

- w. 2 *martwym Nijobe skrzepła kamieniem* – sens: Niobe zdrętwiała, zamieniwszy się w nieporuszony kamień.
 w. 3-6 – zob. wyżej, obj. do *Anakr.* VIII, metryczka.
 w. 4 *jaskółczymi wzbiewszy się pióry* – interpretacja tłumacza; S łac. (5): „novis volasse pennis” (‘na nowych [tj. których nie miała poprzednio] wzlatywała piórami [mowa o Prokne]’).
 w. 5-6 – dodatek tłumacza.
 w. 9 *kabat ... złoty* – szata przetykana złotymi nićmi; tu: krótkie okrycie kobiece, obcisłe, często rozcinane, ze wstawkami innego koloru / krótki serdak / kaftanik. Epitet jest innowacją tłumacza.
 w. 10 *bym wabne członków odział pieszczoty* – sens: bym odział powabne/ponętne części ciała, godne pieszcznienia/tulenia/całowania.
 w. 11 *Co chcesz, niech będę* – dodatek.
 w. 12 *zdrój mi wilgotnej duszy udzieli* – interpretacja; S łac. (10): „liquor esse purus optem” (‘życzyłbym sobie czystą być cieczą/wodą’).
 w. 13-14 *albo się w słodkie splawiwszy wonie, / drogim olejkiem namaszczę skronie* – sens: albo stawszy się płynną masą z pachnidel/wonnych żywic/aromatycznych ziół o miłym/błogim zapachu, namaszczę skronie drogim olejkiem.
skronie – S łac. (13): „artus” (‘członki’).
 w. 15-16 *czy na ozdobę wysmukłej szyje / niech się w perłowy łańcuch uwiję* – amplifikacja i pominięcie; S łac. (14-15): „aut sim monile collo / strophium aut tuis papillis” (‘albo stanę się sznurem pereł na szyję, albo podpasaniem dla twoich piersi’).
 w. 17 *jeśli nie wart ceny tak drogiej* – dodatek.
 w. 18 *będę trzewikiem wreszcie twej nogi* – sens: na ostatku będę trzewikiem na twej nodze. Łaciński przekład Stefanusa jest bardziej dosłowny (16-17): „sim calceus, tua me / saltem terasque planta” (‘niech będę butem, by przynajmniej następowała na mnie twoja stopa’).

XV. Kupidyn raniony

Tłumaczenie *ANACR.* 35; grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (S) liczą po 16 wersów, przekład Naruszewicza – również 16 wersów. Utwór wydrukowany został pierwszy raz w ZPP w 2. połowie maja 1773 r. w cyklu *Z Anakreonta, poety greckiego* pod numerem V; zob. Aleksandrowska, *ZPP*, nr 568 (s. 125), s. 9, 219-220.

Motyw ukąszenia przez pszczołę (podobnie jak ukłucia kolcami róży), charakterystyczny potem dla całej poezji miłosnej wyrosłej na gruncie anakreontycznym, oddaje dziecięcy charakter bożka miłości. Wariacyjne

opracowanie w: NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do IV 21, metryczka (s. 292-293) oraz tekst ody pt. *Pszczółka* (s. 142-143).

w. 3 *ledwo ku niej rękę złoży* – sens: ledwo ku niej skieruje rękę.

w. 4 *srodze go żądłem ujadła* – sens: dotkliwie go ukąsiła.

w. 8 *Jużem zginął!* – tłumacz nie zachował podwojenia zarówno łacińskiego przekładu Stefanusa (8): „Heu, occidi, occidi” (‘Ach zginąłem, zginąłem’), jak i greckiego oryginału (8-9): „ὀλωλα ... / ὀλωλα” (‘zginąłem, zginąłem’).

w. 11-12 *drobniuchny jakiś padalec – / pszczolą nazywają kmiecie* – przekład dość dokładny; S łac. (10-12): „en me minuta serpens / pennata vulneravit – / apem vocant coloni”.

w. 13 *Matka* – S łac. (13): „illa”.

w. 16 *ukole* – sens: zrani ukłuciem.

XVI. Obraz ukochanej

Tłumaczenie *ANACR.* 16; grecki oryginał liczy 34 wersy (S), wersja łacińska – 36 (S), przekład Naruszewicza – 42 wersy. Wiersz opublikowano po raz pierwszy w zbiorze *Apq*, a zatem polski utwór powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Utwór należy do anakreontyków, w których występują opisy wyobrażanych lub wykonanych czy też zleconych do wykonania dzieł sztuki (podobnie *Anakr.* XII, XVII, XL, XLV, LII).

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. II 22, s. 110-112: *Z Anakreonta* (incipit: „Rodyjskiej sztuki mistrzu wslawiony”) oraz tamże, cz. 2, ks. VI 14, s. 27-30: *Parodia z Anakreonta* (incipit: „Malarzu, maluj mi, proszę”); przekłady niezależne od tłumaczenia Naruszewicza.

w. 1 *Rodyjskiej sztuki chlubny zaszczycie* – apostrofa do malarza z Rodos. Może tu chodzić o Protogenesa (*floruit* IV w. p.n.e.), przedstawiciela kierunku realistycznego. Na Rodos doszło też do pojedynku Protogenesa z pracującym tam przez pewien czas Apellesem (ok. 370-300 p.n.e.), po którym ten pierwszy uznał się za pokonanego.

w. 2 – dodatek tłumacza.

w. 3 *nuże, bierz pędzel, bierz i tablicę* – interpretacja tłumacza; S łac. (4): „depingito” (‘namaluj’).

tablicę – tu: deskę, na której powstaje obraz.

w. 5-6 *łacno i z myśli / pełnych jej twarzy język okręśli* – sens: łatwo język tę twarz opisze dzięki myślom, w których jest ona ciągle obecna.

w. 8-9 *Czarne ... / jasne* – sens: włosy czarnego koloru, pełne połysku/błyszczące („jasny” – tu: ‘błyszczący’).

w. 8 *jak pióra krucze* – dodatek.

w. 10 – dodatek.

w. 11 *jeśli balsamu pokost nie broni* – sens: jeśli pokost, jakim pokryta jest tablica, na której powstaje obraz, jest w stanie oddać zapach. Interpretacja; S łac. (7): „si fert et ipsa cera” (‘jeśli i sam wosk [jakim pokryta jest tablica] zniesie/wytrzyma’).

w. 14 *jakby ze słoniej rżnięty łopatki* – jakby wyciosany z kości słoniowej. Amplifikacja; S łac. (11): „eburnam” (‘słoniową’).

w. 15-18 *usadz pierwej / brwi odsaczone lekkimi przerwy, / aby – choć jedna z drugą się sprzęże – / każda osobne miała półkręże* – sens: umieść najpierw brwi lekko od siebie odsunięte, aby każda miała osobny łuk, choćby nawet stykała się jedna z drugą. Tłumacz pominął następujący niżej wers (17): „quale esse cernis ipsi” (‘poznasz, że takie ma on sam’).

w. 19-21 *oczy jasne, jakie z wieczoru / na niebieskiego oświatę dworu / Hesper zażęga* – sens: oczy jasne, jakie wieczorem zapala Hesperos (Gwiazda Wieczorna) na opromienienie innych gwiazd i ciał niebieskich; zob. też wyżej, obj. do *Sarb.* XVI 33-34. Postać Hesperosa jest inwencją tłumacza, na wzór następujących niżej Ateny i Afrodyty.

w. 22-24 *a tak błękitne jak u Pallady; / ba, choćby w nich nie były błękity, / byle podobne do Afrodyty* – zmiany synonimiczne; S łac. (20-21): „et glaucus ut Minervae, / et pactus ut Cytheres” (‘i niebieskie [oko] jak u Minierwy, i powłóczyście jak u Cytarejki’).

choćby w nich nie były błękity – sens: choćby w nich nie odbijały się niebieskie przestrzenie nieba.

w. 25-28 *Rozsyp na twarzy, we wszystkich zgrabnej / cząstkach, z purpurą róży powabnej / srebro Narcyssa, co mleczne włosy / stokroć rannymi oplukał rosy* – parafraza; S lac. (22-23): „nasum genasque pingue, / lacti rosas remiscens” (‘namaluj nos i policzki, do mleka domieszawszy różę’). Piękny młodzieniec Narcyz za nieodwzajemnienie uczuć Echo został ukarany niezaspokojoną miłością do własnego odbicia w wodzie.

w. 29-30 *Ukoral usta, aby – kto na nie / spoj>rzy – mówił-y>: „Daj całowanie!”* – parafraza; S lac. (24-25): „Pithus sit at labellum, / quod osculum lacessat” (‘jak [sama] Namowa [bogini Pejtho; w A: *Suada*] niechaj ma usteczka, które namawiają/zachęcają do pocałunku’).

Ukoral usta – tu: ozdób usta czerwinią koralu.

w. 31-32 *i gdzie się rodzą / śmiechy w doleczkach* – zmiana; S lac. (27): „per colla laevia” (‘wokół delikatnej szyi’).

w. 33-34 *gdzie lono śnieżne / rąbkiem przytępia oczy lubieżne* – sens: gdzie cienkie płótno szaty, okrywające śnieżnobiałe lono, powstrzymuje lubieżne oczy / powstrzymuje ostrość lubieżnych oczu (by nie spoglądały niżej). Dodatek tłumacza.

w. 35 *Odziej ją wreszcie ciągnionym złotem* – sens: na koniec odziej ją szatą przewlekłą złotą nicią. Interpretacja; S lac. (29-30): „Ad ultimum nitente / illa induatur ostro” (‘na koniec niech w lśniącą przyodziana zostanie purpurę’).

w. 36-38 *lecz tak, ażeby bystrym przelotem / wzrok choć po części, wdarszysię do niej, / widział pod szatą, co się zasłoni* – parafraza; S lac. (31-33): „pateat tamen mihi pars / cutis pusilla, totum / qua corpus arguatur” (‘niechże odsłonięty pozostanie niewielki fragment ciała [dosł. ‘skóry’], taki, który o całej wyobrażeniu daje postaci’).

w. 39-40 *Jużes się poznał z moją robotą, / dowcipny mistrzu* – S lac. (34): „Quid plura?” (‘Cóż więcej?’).

XVII. Obraz Batylla

Tłumaczenie *ANACR.* 17; grecki oryginał liczy 46 wersów (S), wersja łacińska – 47 (S), przekład Naruszewicza – 48 wersów. Pierwodruk anakreontyku znalazł się w *Apq*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Tytuł: – zob. wyżej, obj. do *Anakr.* VII 9.

w. 1-2 – dodatek.

w. 3-4 *ślicznego wdzięki / odrysuj na niej Batylla* – sens: odrysuj (odmaluj) na niej powaby ślicznego Batylla.

w. 7-8 *żeby przy żywym na nich czernidle / zapal się wykradał złoty* – sens: żeby przy intensywnej barwie czarnego koloru na tych włosach wynikało/wymykało się na zewnątrz złote/polysylkliwe roziskwienie.

w. 11-12 – dodatek.

w. 12 *piętra sztucznie trefione* – wysoko, nienaturalnie spiętrzone włosy / sztucznie utrefione w loki.

w. 14 *ze mchu miękkiego uwite* – dodatek; tłumacz opuścił za to inne porównanie (12): „mage caerulus dracone” (‘ciemniejszy/bardziej ciemnoniebieski [kolor brwi] od węża’).

w. 16 *mając z miłości podsyte* – interpretacja tłumacza; S lac. (14): „mixtus tamen sereno” (‘zmieszany jednak z łagodnością’).

w. 18 *ślodycze ponęty* – tj. słodyczy ponęty; sens metaforyczny: kuszące wabiki / pokusy rozkoszy.

w. 19-20 *by środkiem trwogi oraz nadziei / chwiał się zmysł obojętny* – sens: by umysł, zawieszony pomiędzy trwogą a nadzieją, oscylował, nie mogąc się przechylić ani na jedną, ani na drugą stronę.

w. 21-23 *Uszmelcuj pulchnym lice szkarłatem, / jakowym okrasza wrzesień / dowrzale jabłka* – sens: pokoloruj/pomaluj jego twarz miękkim szkarłatem, jakim wrzesień zabarwia dojrzałe jabłka.

lice – S lac. (20): „lanuginosa mala” (‘meszkiem pokryte policzki’).

w. 22-24 *jakowym okrasza wrzesień / dowrzale jabłka, kiedy za latem / rozkoszna nastanie jesień* – polonizacja i całkowita zmiana treści; S lac. (21-22): „pudibundi et inseratur / quantum potest ruboris” (‘niech włożone zostanie tyle, ile tylko można, wstydliwego zapłonienia’).

w. 25-26 – w oryginale greckim chodzi tu o wymowę godną bogini Pejtho (por. wyżej, obj. do *Anakr.* XVI 29-30).

w. 28 *wymowna tablica gada* – sens: zdaje się, że postać z obrazu mówi; tj. postać odmalowana jest jak żywa. Por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: tekst I 6, 138-140 (poeta pisze o swym portrecie): „z niemownej twarzy oddycha / winną dla Pana wdzięczność i chociaż nie ziewa [‘oddycha’], / zdaje się, że rymy śpiewa”

(s. 62) oraz obj. do I 6,4-5 (s. 247), gdzie mowa o malarstwie jako milczącej poezji i o poezji jako mówiącym malarstwie; w obydwu wierszach zasygnalizowano przekraczanie granic tego tradycyjnego ujęcia.

w. 30 *jakoby z tokarnie* – zmiana; S łac. (29): „eburna” (‘[w kolorze] kości słoniowej’).

w. 31-32 *jak Adonida, / co zginął od dzika marnie* – zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: obj. do *Sat.* II 93 (s. 349). Dopowiedzenie losów Adonisa pochodzi od tłumacza; S łac. (30): „Adonidea colla” (‘szyja Adonisowa’).

Adonida – tj. Adonisa.

w. 34 *ramion* – S łac. mowa jeszcze o piersi/tułowiu (31): „pectus”.

w. 35 *szermierskiego ... Lakona* – tłumacz dołożył wiedzę spoza tekstu; S łac. (33) mowa o Polluksie, w greckim oryginale (32) o Polydeukesie. Lacedemończyk/Lakończyk, tj. wywodzący się z Lakonii, bliźniaczy brat Kastora, był niepokonany w walce na pięści. Natomiast Naruszewicz zbliża się tu do łacińskiego przekładu Eliasa Andrei (34): „pugilis femur Laconis” (‘biodro boksera Lakończyka’).

w. 36 *zołądek syna Semeli* – zmiana synonimiczna; S łac. (34): „ventremque ceu Lyaei” (‘i brzuch właśnie jak u Lyajosa’). Również tu wersja Naruszewicza najbliższa jest tłumaczeniu Andrei (35): „Semeleiique ventrem” (‘i brzuch/zołądek syna Semele’).

po w. 36 tłumacz pominął fragment z łacińskiego przekładu Stefanusa (35-38): „femurque molle supra, / femur, quod excit ignes. / Volo simplicem esse pubem / iam cogitantem amores” (‘i miękkość powyżej biodra/lędźwi, biodra, które wznieca ogień. Chcę, żeby młodzieniec był niedoświadczony i [taki], który już myśli o miłostkach’).

po w. 40 tłumacz pominął w. 42 S łac. (42): „Quid opus pedes ut addam?” (‘Czyż trzeba dodawać nogi?’).

w. 41-42 *byleś jak trzeba / dokonał roboty wziętej* – sens: bylebyś, tak jak nakazuje powinność, dokończył podjętą (zleconą ci) pracę.

w. 43 *Feba* – zarówno grecki oryginał (43), przekład Stefanusa (44), jak i przekład Andrei (44) mówią o Apollonie/Apollinie.

w. 45 *do Samu* – wedle jednego z *Hymnów homeryckich* (HYMN.HOM. 3,34) wyspa Samos znalazła się na szlaku wędrowki Leto/Latony poszukującej miejsca na narodziny dzieci: Apollona i Artemidy.

w. 45-47 *przyjacielu, / pogodna zanieś chwila, / nie chcesz innego szukać modelu* – dodatek tłumacza.

XVIII. Do konika pełnego

Tłumaczenie *ANACR.* 34; grecki oryginał liczy 18 wersów (S), wersja łacińska – 25 (S), przekład Naruszewicza – 26 wersów. Utwór wydrukowany został po raz pierwszy w *Apg.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Kolejny przykład poezji anakreontycznej, gdzie bohaterami lub adresatami tekstów są zwierzęta bądź rośliny (zob. *Anakr.* VI-VIII, XVIII, XXXI).

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. I 6, s. 8-9: *Z Anakreonta* (incipit: „Fortunny trzykroć, koniku polny”) – jest to wersja pierwotna utworu, opublikowana wcześniej w ZPP 1774, t. 10, cz. 2, s. 413-414; jedna podobna para rymowa: *polny / wolny* (Naruszewicz), *polny / niewolny* (Kniażnin). Inny wariant: KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. VIII 38, s. 241-215: *Z Anakreonta* (incipit: „Stokroć szczęśliwy, koniku polny”); dwie wspólne pary rymowe: *polny / wolny, rosy / (od)głosy*, a także pierwszy wers przypominający ujęcie Naruszewicza („Fortunny stokroć, mój koniku polny”).

w. 1 *stokroć* – hiperbola; S łac. (1): „O ter, quaterque” (‘O po trzykroć, czterokroć’).

w. 5 *jako król na wspaniałym tronie* – ponieważ po łacinie termin ‘konik polny’ jest rodzaju żeńskiego (*cicada*), stosownie inaczej brzmi tekst przekładu Stefanusa (6): „reginam agens potentem” (‘niczym można wiodąc żywot królowa’).

w. 6 *na rozłożystym jesionie* – w oryginale (2) i łacińskim przekładzie Stefanusa (3) mowa po prostu o ‘drzewach’.

w. 9 *tobie zasiewny las zboże wywodzi* – sens: tobie zasiany las rodzi/wywodzi z ziemi zboże.

w. 10 *tobie drzewo liście rodzi* – S łac. (9): „quod silva cumque profert” (‘cokolwiek las wydaje’).

w. 13-14 *Kochają wioski ucieszoną Sybillę / za letniej proroctwo chwile* – sens: ciebie kochają wioski jako miłą/przyjemną Sybillę za prorocstwo letniej pory (konik polny jako wieszcz lata).

ucieszoną Sybillę – pomysł tłumacza; w greckim oryginale (11) i łacińskim przekładzie Andrei (12) mowa o ‘wieszczku’ (προφήτης [profētes], vates).

w. 15 *tyś miły Muzom* – w łacińskim przekładzie Stefanusa (16) mowa o Kamenach, natomiast u Eliasa Andrei (14) właśnie o Muzach.

w. 15-16 *Febus ci głos dawca / i brzmiącym wdziękiem napawa* – sens: Febus darzy cię głosem i nasycza go mile brzmiącym wdziękiem; zob. też wyżej, obj. do *Sarb.* IV 15

w. 17-18 *tobie ni Starość zazdrości leniwa, / ścieśniając życia przedziwa* – dodatkami tłumacza jest odwołanie do mitologicznych Parek (zob. wyżej, obj. do *Hor.* VII 3-4); S łac. (19-20): „te non senectæ carpit” (‘nie szarpie/nie podskubuje cię starość’). Tithonos, ukochany Jutrzenki, dla którego zapomniała ona wyprosić wieczną młodość, kiedy już usechl ze starości, zamienił się właśnie w świerszcza, ale pozostał nieśmiertelny.

w. 20 *dudłac ustawnie w organek* – sens: ustawicznie/ciągle grając na swej harmonijce (niby instrumencie muzycznym składającym się z kilku piszczałek); obrazowy dodatek.

w. 22 – dodatek.

w. 23-25 *śmiertelnego mało co nasienia / mając w sobie z przyrodzenia, / z lichą cząsteczką i kości, i ciała* – amplifikowana interpretacja tłumacza; S łac. (23-24): „ulla nec aucta carne, / nec aucta sanguine ullo” (‘nie wyposażona w żadne ciało, w żadną niezaopatrzoną krew’). Widać, że Naruszewicz widział tu tekst Stefanusa, ponieważ w tłumaczeniu Andrei (22) mamy tylko: „sine sanguine” (‘bez krwi’).

w. 26 *równasz niebiany bez mała* – sens: jesteś prawie równy bogom.

XIX. Wieniec

Tłumaczenie *ANACR.* 51; grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (S) liczą po 8 wersów, przekład Naruszewicza – również 8 wersów. Pierwodruk utworu znalazł się w *Apg.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Wieniec jest w poezji anakreontycznej znakiem wesolego biesiadowania lub – jak tutaj – metaforą udanego związku między kobietą i mężczyzną, w tle – także panieństwa, niewinności i dziewictwa.

Por. śmiała, z wyraźniejszym erotycznym wydźwiękiem, parafrazę tego anakreontyku w KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 82: *Do dziewczki* (incipit: „Nie uciekaj przede mną, dziewczko urodziwa”). Por. też KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. III 3, s. 141-142: *Z Anakreonta* (incipit: „O cóż ci idzie, wdzięczna brunetko”); parafraza niezależna od tłumaczenia Naruszewicza.

w. 4 *i lata-ć pięknie płyną* – dodatek tłumacza.

w. 6-8 *Milsza jest piękność róży, / kiedy ją z liliją w sforę / dowcipna ręka złoży* – sens: piękno róży przyjemniejsze, kiedy ją w wieńcu wraz z liliją w zgodny/harmonijny związek wplecie ręka utalentowanego artysty.

XX. Wiosna

Tłumaczenie *ANACR.* 46; grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (S) liczą po 14 wersów, przekład Naruszewicza – 16 wersów. Pierwodruk anakreontyku znalazł się w *Apg.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Obraz wiosennej pory, miłych zmian następujących w przyrodzie, rozkwitu roślinności, słońca rozpędzającego ciemne chmury, powrotu ptaków, prac wieśniaków oraz zapowiedź bogatych plonów.

w. 2 *w róże się stroją ogrody* – interpretacja tłumacza; S łac. (2): „Charites rosis abundantæ” (‘Charyty opływają w róże’).

w. 5-8 *krzykliwa macierz z swymi kacząty / piskorki po strużku maca, / a przez powietrznych szlaków zakręty / żuraw do domu powraca* – amplifikowana i spolonizowana interpretacja; S łac. (5-6): „Viden, ut iam nat anas et / remeare ut incipiat grus?” (‘Widzisz, jak kaczką już pływa i żuraw zaczyna powracać?’).

piskorki po strużku maca – sens: szuka w niewielkim strumieniu małych piskorzycy.

w. 9 *Feb* – S łac. (7): „sol”, u Andrei: „Apollo”.

w. 14 *winoград* – S łac. (12) odwołanie do Bromiosa, tj. Dionizosa określonego tak kultowym przydomkiem ‘Szumiący/Huczący’, czyli jako bóg czczony głośnymi obrzędami.

w. 16 *owoc rokuje sowity* – sens: zapowiada plon obfity/bogaty.

XXI. Do jaskółki

Tłumaczenie, a właściwie parafraza, *ANACR.* 25; grecki oryginał liczy 19 wersów (S), wersja łacińska – 20 (S), przekład Naruszewicza – 18 wersów. Utwór wydrukowano pierwszy raz w *Apg.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Pragnienie miłości w sercu człowieka, który swe uczucia porównuje do jaskółczej rzesy pisklącej, konstatuje ich mnogość i jednocześnie uświadamia sobie niemożność objęcia wszystkich tych podniet jednym sercem.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. III 11, s. 157-158: *Z Anakreonta* (incipit: „Miła jaskółko, ty w wiosennej dobie”); dwie pary rymowe wspólne: *żyje / wiję, ducha / rucha*.

w. 1-2 *Ucieszna jaskółeczko, pierzchliwe ptaszę, / różne są obyczaje i chęci nasze* – zmiana; S łac. (1-2): „Hirundo, tu quidem annis / is singulis redisque” (‘Jaskółko, wszak ty w kolejnych latach odchodzisz i wracasz’).

w. 3-4 *Ty, lepiąc sobie gniazdo wśród mego szczytu, / szukasz, gdy przyjdzie zima, lepszego bytu* – swobodna interpretacja tłumacza; S łac. (3-4): „tu aestate nidulata / bruma soles latere” (‘ty latem wijąca gniazdo, zwykłaś się zimą ukrywać’).

w. 5-6 *leczysz, gdzie chcesz, swobodnie: bądź gdzie Nil bieży, / bądź kamiennymi Memfis pobłyska wieży* – amplifikowana interpretacja; S łac. (5): „Nilum petensve Memphim” (‘nad Nil dążąc lub do Memfis’).

w. 9-10 *Nieprzerodne to jakieś, widzę, stworzenie – / żadna go rzecz śmiertelna stąd nie wyżenie* – sens: widzę, że to jakieś ciągle odradzające się stworzenie, nic jej stąd nie wypędzi, nawet śmiertelne zagrożenie.

w. 9-12 – dodatek tłumacza.

w. 18 *Ach, przebóg, już me serce nie da im rady* – redukcja; S łac. (17-20): „Quid me, quid ergo fiet? / Nam turba tanta amorum est, / ut iam tot una lingua / non possit explicare” (‘A co do mnie, co się stanie? Oto miłostek gromada tak liczna, że język jeden nie zdoła wyjaśnić tak wiele’).

XXII. Bohater z kuflem

Tłumaczenie *ANACR.* 9; grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (S) liczą po 19 wersów, przekład Naruszewicza – 22 wersy. Utwór wydrukowany został po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Picie wina i towarzyszące zabawie niewinne szaleństwa radosnego upojenia przeciwstawiono tu prawdziwie szaleńczym krwawym postępkom i rycerskim czynom znanych postaci mitycznych.

w. 1 *Gościu, każ mi wina naleć* – apostrofa i redukcja; S łac. (1-2): „Sine haustibus Lyaeum, / sine, hauriam profundis” (‘Pozwól na zaczerpnięcie Lyajosa, pozwól, bym czerpał do dna’). Potem jeszcze dwukrotnie tłumacz powtórzy ten wers (w. 9, 21).

w. 2, 10, 22 *tak ja tylko pragnę szaleć* – S łac. (3, 9, 19): „furere hunc volo furorem” (‘tym chcę szaleć szaleństwem’).

w. 6 *mordując swe rodzicielki* – Orestes zabił Klitajmestrę, a Alkmeon – Eryfile.

w. 9 *Gościu, każ mi wina naleć* – dodatek tłumacza.

w. 11 *Alcydę* – S łac. (10): „Hercules”.

w. 12 *ciskal grotę, kręcił dzię* – uogólnienie i zmiana; S łac. (11-12): „quassans et Iphiteum / arcum et truce pharetram” (‘wywijając łukiem Ifitosowym i dzikim/okrutnym kołczanem’). Anakreontyk nawiązuje do mitu o synu Eurytosa, króla Ojchalii. Ifitos został zabity przez Heraklesa bawiącego u niego w gościnie, a według najbardziej znanej wersji mitu – zrzucając go z murów Tirynsu. Ifitos odziedziczył po ojcu, który był sławnym łucznikiem, luk Apollona (podał go potem Odyseuszowi).

w. 14 *pyśzny Hektorową zbroją* – S łac. (14): „ensem Hectoris coruscans” (‘Hektora pobłyskując mieczem’). Hektor podarował Ajasowi swój miecz z błyszczącymi ćwiekami (wraz z pochwą i haftowanym rzemieniem) po nierozstrzygniętej walce obu, przerwanej przez zapadające ciemności (Hektor dostał od Ajasa pas z purpury); por. *HOM.II.* 7,303-304.

w. 15-16 *biegał chyżo / z siedmiu skór bitą paizą* – sens: szybko biegał ze swą tarczą złożoną z siedmiu warstw. Mowa tu o wydarzeniach po śmierci Achillesa pod Troją. Jego zbroja miała przypaść najdzielniejszemu z Greków, za którego wódz naczelny, Agamemnon, uznał Odyseusza, przez co obraził Ajasa, syna Telamona, zwanego też Ajasem Większym. W ataku szalu Ajas postanowił zabić greckich wodzów, ale biorąc za nich stado owiec, wybił wszystkie zwierzęta. Gdy odzyskał przytomność i zrozumiał, jaką okrył się hańbą, opuścił obóz i popełnił samobójstwo. O wykonanej z siedmiu wołowych skór tarczy Ajasa (ósmy płat był ze spiżu) zob. *HOM.II.* 7,219-223.

w. 18 *z garncowym ... pucharem* – z pucharem o pojemności 4 litrów.

w. 21 – dodatek tłumacza.

XXIII. Sen

Tłumaczenie *ANACR.* 30; grecki oryginał liczy 10 wersów (S), wersja łacińska – 11 (S), przekład Naruszewicza – 16 wersów. Pierwodruk utworu znalazł się w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Plastyczny obraz snu: „syn Cytery”, Eros/Amor, dogania poetę, który nie chce się poddać mocy bożka miłości. Motyw snu erotycznego jest charakterystyczny dla anakreontyków; zob. też *Anakr.* XXXV i XXXVI.

Por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 12: *Sen* (incipit: „Uciekałem przez sen w nocy”); tłumaczenie Naruszewicza niezależne od tego przekładu. Por. też KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. III 34, s. 203-204: *Z Anakreonta* (incipit: „Nie wierź snowi, sen mara”); przekład niezależny od tłumaczenia Naruszewicza.

w. 3-4 *ramiona obie / mając pierzem powleczone* – sens: mając obydwa ramiona pokryte piórami i puchem, tj. mając skrzydła u ramion.

w. 5 *syn Cytery* – peryfraza; S łac. (4): „Amor”.

w. 8 *dośćignął mię, zapędzony* – sens: dośćignął mnie, zapędziwszy się [za mną].

w. 9 – dodatek.

w. 11 – dodatek.

w. 14 *unosząc pierze* – dodatek.

w. 15 *przy pięknej Glicerze* – konkretyzacja; w łacińskim oryginale (11) mowa ogólnie o miłości.

XXIV. Europa

Tłumaczenie *ANACR.* 54; grecki oryginał liczy 10 wersów (S), wersja łacińska – 9 (S), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Utwór wydrukowany został po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Uroczą poetycka miniatura nawiązująca do porwania Europy przez Zeusa/Jowisza, który przybrał postać pięknego, a zarazem majestatycznego byka; podczas przeprawy przez morze zadowolona Europa siedzi na jego grzbiecie i sypie mu na rogi kwiaty. Por. *Hor.* LXVI, w. 25-80.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. X 3, s. 289: *Z Anakreonta* (incipit: „Ten oto bujak lubieżny”); trzy wspólne pary rymowe: *śnieżny / lubieżny, rogiem / bogiem, morze / porze*.

Tytuł: – zob. wyżej, obj. do *Hor.* LXVII, metryczka, oraz w. 25-80.

w. 1-4 *Chłopcze, ten, który złocistym rogiem / połyśka, a grzbiet ma śnieżny, / jak mi się zdaje, być musi bogiem / najpierwszym, ciotek lubieżny* – amplifikowana i uogólniająca parafraza; S łac. (1-2): „Istum profecto taurum / quendam Iovem esse credo” („Wierzę, że ów byk to w istocie Jowisz jakiś”).

w. 7 – dodatek tłumacza.

w. 8 *on wody kopytem porze* – sens: on kopytami pruje/rozrywa morskie fale.

w. 9-10 *Nie rzuca stada byk obłądliwy, / nie zbradza morskie topiele* – sens: nie porzuca stada błąkający się byk, nie przeprawia się przez niebezpieczne morskie głębiny, grożące utonięciem.

w. 11 *chyba by Jowisz* – S łac. (9): „nisi ille”; A łac. (10): „Iuppiter”.

XXV. Kupidyn więzień

Tłumaczenie *ANACR.* 19; grecki oryginał liczy 9 wersów (S), wersja łacińska – 10 (A), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Utwór wydrukowany został po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Uwięziony w sercu poety bożek miłości, zadowolony ze swego losu więźnia, to metaforyczne ujęcie ścisłego związku anakreontycznego twórcy z bohaterem i tematem tego typu utworów, które ukazują uroki miłości oraz (wielokrotnie w sposób ironiczno-zartobliwy) cierpienia zadawane przez grotty niesforemego Kupidyna i zajmująco opisują jego rozliczne przygody.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. VI 23, s. 48-49: *Z Anakreonta* (incipit: „Na zielnej Nizie jednego czasu”); szersza trawestacja tego anakreontyku dokonana przez Książnika jest niezależna od przekładu Naruszewicza.

w. 3-4 *do ścisłej więźnia kluzi / w serce me osadziły* – sens: osadziły więźnia w surowym więzieniu mego serca.

w serce me osadziły – zmiana; w greckim oryginale (3): „Κάλλει”, A łac. (4): „Decorii”; w obu wersjach mowa o personifikacji Piękności (r.m.).

w. 5 *matka* – A łac. (5): „Cytherea”.

- w. 8 *bym mu wrócił swobodę* – w greckim oryginale i łacińskim przekładzie narracja nadal w trzeciej osobie.
mu – A łac. (7): „Amorem”.
 w. 10 *litując jego doli* – sens: współczując mu / litując się nad nim.

XXVI. Strzały Kupidyna

Tłumaczenie *ANACR.* 28; grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (S) liczą po 17 wersów, przekład Naruszewicza – 40 wersów. Pierwodruk utworu znalazł się w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Strzały (groty) bożka miłości okazują się silniejsze niż broń Marsa, boga wojny.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. IV 27, s. 253-254: *Z Anakreonta* (incipit: „Niegdyś małżonek Wenery w Liparze”); przekład niezależny od tłumaczenia Naruszewicza.

w. 1 *Odgłos niesie stary* – sens: dawna wieść głosi/oznajmia.

w. 2 *władca Lipary* – zmiana; w greckim oryginale (1-2) oraz w S łac. (1-2) mowa, po pierwsze, o ‘małżonku Kythery/Wenery’: „Ο ἀνήρ ὁ τῆς Κυθήρης / Veneris maritus”, a po drugie o ‘kuźniach na Lemnos’ („παρὰ Λημνίαις καμίνους / ad Lemnias caminos”).

w. 4-5 *groty z stali kute / dla Miłości hartował* – sens: wykuwał z żelaza (ze stali) strzały dla bożków miłości (Erosów/Kupidynów).

w. 6 *Wenus* – S łac. (6): „Cythere”.

w. 7 *w cukrowym źródle* – przenośnia; S łac. (5): „melle dulci” (‘w miodzie słodkim’).

w. 9-10 *syn nieużyty / jadem one szmelcował* – sens: syn nieublagany zaprawiał je (tj. strzały) jadem/zółcią.
syn – S łac. (7): „Cupido”.

w. 11-12 – dodatek.

w. 13 *pobiuszy Traki* – konkretyzacja; S łac. (8): „proelio revertens” (‘powracając z bitwy’).

w. 14 – dodatek.

w. 16, 25 *Kupida, Kupido* – w obu łacińskich przekładach (S: 10, 11; A: 11, 14) mowa o ‘Amorze’.

w. 17-20 – dodatek.

w. 21-24 „*Jeśli będzie wola, / dostój tylko pola, / a doznasz, zuchwalcze, / jak ja dobrze walczyć!*” – amplifikacja; S łac. (11-12): „Grave est et istud: / fac, si libet, periculum” (‘Ależ ciężko: niebezpieczeństwa, jeśli chce się, wypróbuj na sobie’).

dostój tylko pola – sens: dotrwaj tylko na polu walki.

w. 26 *Mars mu pierś rozdziewie* – sens: na jego (Kupidyna) wezwanie Mars zdejmuje okrycie / odsłania (przed nim – Kupidynem) pierś.

w. 28 *strzelec luk zawodzi* – sens: strzelec (tu: Kupidyn) napina cięciwę luku.

w. 28-35 – dodatek tłumacza.

w. 32 *trzcina upierzona* – tu: strzała okryta piórami; przenośnie: strzała lotna/uskrzydłona.

w. 34-35 *srogie czynił przerwy / w wojskach trupów tysiącem* – sens: czynił przerwy w szeregach wojsk, kładąc trupem tysiące walczących, tj. walczył bezlitośnie i zwycięsko.

w. 37-40 *mówiąc, że Kupida / grot tęszy nad wszystkie / strzały, miecze płytke / i Mars przed nim zającem* – S łac. (16): „«Gravis» – inquit” (‘«Ciężka» – powiada’).

Mars przed nim zającem – sens: Mars wobec Kupidyna okazuje się skłonny do ucieczki niczym zając, tj. okazuje się tchórzem. Por. zwroty przysłowiowe i przysłowia, akcentujące lekliwość, ale i prędkość biegu zająca: „Uciekać jak zając przed chartem” (NKPP, „Uciekać” 18), tu odmiana: „Uciekał jak zając”; „Umyka się jako zając przed ogary” (tamże, „Umykać” 4), tu odmiana: „Jak zające zmykali”; „Lękliwy jak zając” (tamże, „Lękliwy” 3); „Prędko jak zając” (tamże, „Prędko” 5).

Tłumacz pominął zakończenie utworu; S łac. (16-17): „«Aufer illam!» / «Tibi serva» – ait Cupido” (‘«Zabierz ją!» «Zatrzymaj sobie» – rzecze Kupidyn’).

XXVII. Bacha pochwały

Tłumaczenie *ANACR.* 38; grecki oryginał liczy 27 wersów (S), wersja łacińska – 30 (A), przekład Naruszewicza – 28 wersów. Utwór wydrukowano po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Pieśń bakchiczna, śpiewana przy winie, które rozprasza wszelkie troski. Podkreślona refrenem pochwała „świętych darów” boga winnej latorośli. Zachęta do picia, do wesołej zabawy, tańca i śpiewu. Refleksja o ślepym losie człowieka, niepewności, co przyniesie przyszłość. Pochwała swobodnej, wolnej od zmartwień chwili i tego, co dane ludziom „tu i teraz”.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. X 8, s. 296-298: *Z Anakreonta* (incipit: „W milej gromadzie, pośród swobody”); przekład niezależny od translacji Naruszewicza.

w. 1 *Bacha* – w oryginale greckim (2) także mowa o Bakchusie, natomiast w A łac. (2-7) pojawia się przydomek boga – „Bromius”.

w. 4 *tańce uczy zawodzić* – sens: uczy tańczyć.

w. 7 *z Bacha się dobra myśl leje* – dodatek tłumacza.

w. 9 *on umysłu rany goi* – parafraza; A łac. (8-9): „Temulentia et per ipsum / genita est Charisque pulchra” (‘za jego sprawą Opilstwo się rodzi i Wdzięk uroczy’).

w. 11-12 *Skoro chłopiec przyjdzie z czaszą, / wnet się wszystkie troski straszą* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 5: *Z Anakreonta*, w. 1-2: „Skoro w rękę wezmę czaszę, / Wnet ze lba troski wystraszę”.

chłopiec – zarówno w greckim oryginale, jak i łacińskim przekładzie mowa o ‘chłopcach’.

wnet się wszystkie troski straszą – sens: niebawem wszystkie troski pierzchają ze strachu / znikają.

w. 13 *jako plewy* – polonizujący dodatek.

w. 15-16 *Pijmy tedy, aż się banie / ulżą z wina, i staranie* – sens: pijmy więc, i to dokładnie/starannie, aż duże naczynia do przechowywania wina staną się lżejsze (dzięki temu, że wina ubywa). Interpretacja tłumacza; A łac. (16-17): „Oneremur ergo vino, / cura et levemur omni” (‘od wina stawajmy się ciężsi i uwalniamy się od wszelkich trosk [ciężaru]’).

w. 19-20 *Ślepy nasz wiek nie docieka, / jaki jutro los go czeka* – sens: trudne do przewidzenia/niewiadome (co do przyszłości) są lata naszego życia, nie możemy poznać naszego przyszłego losu. Interpretacja; A łac. (20-21): „Quis enim futura novit? / Sua cuique vita caeca est” (‘Któż bowiem zna przyszłość? Nawet własne życie pozostaje dla [człowieka] niewidoczne’).

w. 23-24 *piję sobie aż do mroku, / mając lutnię przy mym boku* – zmiana; A łac. (24-26): „Iuvat et fragrantem olivo / decente cum puella / hilari vacare ludo” (‘namaszczonego już oliwą cieszy w chwili wolnej wesoła z dziewczyną uroczą zabawa’).

w. 25 *suszy głowę* – sens: wysiła/męczy umysł.

w. 26 – dodatek tłumacza.

XXVIII. Pobudka do życia wesołego

Tłumaczenie, a właściwie parafraza czy nawet swobodna adaptacja, *ANACR.* 40; grecki oryginał liczy 9 wersów (S), wersja łacińska – 10 (A), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Utwór opublikowany został po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Wzwanie (pobudka) do „życia wesołego” motywowane jest tutaj (oraz w kolejnym anakreontyku) niepewnością wobec kresu drogi życia oraz liczby pozostałych do śmierci lat, a choć wiadomo, że śmierć jest nieunikniona i wszyscy jej podlegają, to jednak dopóki człowiek żyje, powinien starać się zachować pogodę ducha i zapomnieć o troskach przy trunku podczas hucznych biesiad.

w. 1 *Z żywota matki na ten świat wydany* – A łac. (1): „Mortalis editus sum” (‘śmiertelnym mnie zrodzono’). Por. Koh 5,14: „Jako wyszedł nagi z żywota matki swojej...”.

w. 2-5 – dodatek tłumacza.

w. 6-8 *długo się człowiek na tej drodze kręci: / znam, wiem, ubiegł, lecz wiedzieć nie mogę, / kiedy mam skończyć życia mego drogę* – A łac. (2-5): „vitae ad viam terendam: / quantumque iam peregi / cursum scio at latet me, / quantum viae supersit” (‘[zrodzono mnie] do wydeptywania życia ścieżki: wiem, jak długi przebyłem już szlak, ale niewiadome dla mnie, ile drogi pozostało’).

znam, wiem, ubiegł – sens: wiem, ile tej drogi (życia) już pośpiesznie przebyłem.

w. 9-12 *W tej niepewności na cóż się zda troski / więcej pomnażać? Póki wyrok boski / nie da mi stanąć u śmiertelnej mety, / wolę przy kuflu odprawić bankiety* – A łac. (6-10): „Tu vero abito, Cura – / mecum tibi nihil sit! / Laetabor ante metam, / iocabor atque pulchro / saltabo cum Lyaeo” (‘Ale ty odejdz, Trosko – nie po drodze mi z tobą! Przed dotarciem do mety będę się cieszył, będę żartował i będę z pięknym tańczył Lyajosem’).

XXIX. Z tejez materyi

Tłumaczenie *ANACR.* 45; grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (A) liczą po 10 wersów, przekład Naruszewicza – 12 wersów. Pierwodruk utworu w *Apq*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Nawiązanie do tematyki anakreontyku XXVIII. Uwór o budowie klamrowej, zawiera zapewnienie zapomnienia przy winie o trudnych staraniach, planach i troskach dotyczących przeszłości. Picie wina przynosi nie tylko przyjemność, ale i błogie zapomnienie o bolączkach egzystencji. Przy słodkim trunku świadomość krótkości, przemijalności i nieuniknionego końca życia nie ma większego znaczenia.

Por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 5: *Z Anakreonta* (incipit: „Skoro w rękę wezmę czaszę”).

w. 1-2 *Gdy słodkie w usta likwory bieżą, / wszystkie starania snem głuchym leżą* – sens: gdy błogie/sprawiające przyjemność napoje płyną do ust, wszystkie troski zostają uśpione. Frazeologizmu, jakim jest niewątpliwie zwrot *głuchy sen*, nie odnotowuje ani Adalberg, ani NKPP.

w. 5-8 *Nie umknę śmierci, bym stokroć prosił / i ptaszę pierze na barkach nosił, / cóż mi więc nada, kiedy czas płynie, / błędzić w tej życia marnej drobinie?* – parafraza; A łac. (5-6): „Mors me manet, nolim licet. / Vitae iuvat quid error?” (‘Chociażbym nie chciał, śmierć mnie czeka. Co błędzenie w życiu daje?’).

cóż mi więc nada ... / ... w tej życia marnej drobinie – sens: cóż mi więc pomoże w tej nieprzedstawiającej większej wartości odrobinie życia.

błędzić – czasownik oryginału (6: τί δὲ τὸν βίον πλανῶμαι): *πλανῶμαι* zawiera w sobie zarówno znaczenie ‘błąkać się/tułać się/wędrować’, jak i ‘wprowadzać w błąd/zwodzić’ (tak jednoznacznie zrozumiał Andrea) – fraza polskiego przekładu również dopuszcza to dwojakie znaczenie.

w. 9 *Najlepsza rada: popijać winem* – A łac. (7-8): „Ergo merum bibamus, / pulchri merum Lyaei” (‘Zatem pijmy wino, wino Lyajosa pięknego’).

w. 10 – dodatek tłumacza.

XXX. Do retora

Tłumaczenie *ANACR.* 52; grecki oryginał liczy 13 wersów (S), wersja łacińska – 16 (A), przekład Naruszewicza – 18 wersów. Utwór ukazał się po raz pierwszy w *Apq*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Adresatem utworu jest retor – nauczyciel wymowy, którego nauki zostają odrzucone, gdyż ważniejsza okazuje się wiedza służąca umiejętności korzystania z uciech życia, dopóki ono trwa i dopóki odczuwa się pragnienia.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. X 18, s. 323-324: *Z Anakreonta* (incipit: „Uczony mistrzu krasomówskiej sztuki”); tłumaczenie niezależne od przekładu Naruszewicza.

w. 1 *Gładkiej uczony mistrzu wymowy* – dodatek tłumacza.

w. 2 *nie kładź mi więcej do głowy* – interpretacja tłumacza; A łac. (1): „Quid ... doces me” (‘Czemuż mnie uczysz’).

w. 3-4 *ni figur pięknych, ni sensów ciągłych, / ni peryjodów okrągłych* – odwołanie do retorycznych figur i okresów zdaniowych, realizowanych zgodnie ze sztywnymi regułami sztuki wymowy. Interpretacja; A łac. (1-2): „rhetorum ... / scita et necessitates” (‘retorów zasad/poglądów i interesów’).

w. 8-9 *gdy przyjdzie duszkiem wychylić / miękkiego Bacha* – sens: gdy trzeba będzie jednym tchem/łykiem wypić delikatne/subtelne wino.

miękkiego Bacha – przekład dosłowny i zmiana synonimiczna; A łac. (7): „mollis merum Lyaei” (‘wino delikatnego Lyajosa’).

w. 9-10 *jak z upieszczoną / i ucieszyć się Dyjoną* – sens: i jak przyjemnie igrać z pełną pieśczęt i subtelnych wdzięków Afrodytą, córką Dione, zwaną nieraz (jak tu) imieniem matki. Zmiana synonimiczna; A łac. (9) mowa o Cyterze.

w. 11 *chłopcze* – wezwanie do służki.

w. 16 – dodatek tłumacza.

w. 17-18 *gdy ma do brzegu deszczka przypłynie, / nic po Wenerze i winie* – interpretacja; A łac. (15-16): „Sepultus / nil concupiscit umquam” (‘pogrzebany nie pożąda niczego’).

gdy ma do brzegu deszczka przypłynie – sens: gdy ma łódka przypłynie do brzegu, tj. gdy zakończę swą ziemską żeglugę / gdy umrę. Przenośnia tłumacza.

XXXI. Anakreon rycerz

Tłumaczenie, a właściwie parafraza, *ANACR.* 47; grecki oryginał liczy 13 wersów, wersja łacińska – 12 wersów (*PGV* – jest to przekład Stefanusa, nieopublikowany wcześniej w wydaniach z 1554 i 1556 r.), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Pierwodruk utworu znalazł się w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Tematem utworu jest motyw charakterystyczny dla kilku anakreontyków: siła witalna, którą przechwała się stary już Anakreont, współzawodniczący z młodymi zarówno w picu wina, jak i w tańcach. Temat biesiady i tańców ujęty na sposób batalistyczny, a orężem wypróbowanym w walce okazuje się nie pałasz, lecz fiasza z winem.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. VII 8, s. 90-91: *Z Anakreonta* (incipit: „Siwe mi wprawdzie są włosy”); tłumaczenie niezależne od przekładu Naruszewicza.

w. 3 *gracze* – mowa o mistrzowsko władających jakąś bronią, tu: o uczestnikach towarzyskiej „walki” o pierwszeństwo w picu wina i w tańcu.

w. 5-7 *Sam tu do mnie, ktoś na wrzawy, / bitwy i targające żwawy – / staw się w polu do p<a>łasza* – sens: tu/ tutaj (wezwanie do przybycia), niech przybędzie do mnie ten, kto jest zażarty/ ma chętkę na wrzawy, bitwy i szamotaninę, niech stawi się na polu walki na pałasze. Pominięcie charakterystycznych dla greckiej kultury szczegółów, amplifikacja frazy; S/*PGV* łac. (4-6): „baculi loco gero utrem, / ferulae nec ullus usus. / Cupiasne dimicare? / Veniasque dimicesque!” (‘cieszy wymachiwanie/potrząsanie skórzanym miechem [na wino], nie cierpię tyrsu. Jeśli ktoś życzy sobie walczyć – niech tak będzie, wojownik!’) – tyrs to laska zwieńczona szyszką i ozdobiona liśćmi bluszczu oraz winnej latorośli, atrybut członków dionizyjskiego orszaku.

w. 8 *Chłopcze, gdzież jest owa fiasza* – pominięcie synekdochy; S/*PGV* łac. (8-9): „Mihi melle dulciorem, / puer, affer huc Lyaeum” (‘przynieś/ dostarcz mi kielich, chłopcze, i to słodkie/miodem złagodzone lej wino’).

Chłopcze – wezwanie do służki.

w. 9 – dodatek tłumacza.

w. 11-12 *i poskoczę, i wypiję, / i stu rycerzów pobiję* – zmiana; S/*PGV* łac. (11-12): „Silenum at inter omnes / imitabor in choreis” (‘będę skakał tak doprawdy jak niegdyś wśród gawiedzi Sylen’).

XXXII. Skutki wina

Tłumaczenie *ANACR.* 50; grecki oryginał liczy 27 wersów, wersja łacińska – 28 (A), przekład Naruszewicza – 28 wersów. Utwór wydrukowany został po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Każda z siedmiu strof tego utworu rozpoczyna się anaforą (*Kiedy...*), akcentującą czas napawania się rozkoszą, jaką daje picie wina, a zarazem w pierwszej i ostatniej strofie, które tworzą ramy tekstu, anafora obejmuje cały wers (*Kiedy słodkie piję wino*). W kolejnych strofach ukazane są dobroczynne skutki picia trunku: tworzenie pieśni na cześć Muz i Feba-Apollona, pozbycie się trosk i trudnych do ziszczenia starań, poczucie szczęścia, doznawanie nibywałych uniesień wynikających ze zmiany percepcji, także wyobrażenie wlotu w powietrze z bogiem winnej latorośli, umiejętność opiewania bogini miłości, brak strachu przed śmiercią.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. IX 28, s. 263-264: *Z Anakreonta* (incipit: „Jak się słodkiego napiję wina”); dwie podobne pary rymowe: *soki / obloki, wije / żyje* (Naruszewicz); *obloki / kroki, uwiję / żyję* (Kniażnin).

w. 2-4 *z dziewiętną drużyną / sióstr kastalskich w miękkie strony / śpiewam Feba włos złocony* – sens: wraz ze wszystkimi Muzami opiewam na delikatnych strunach liry złociste włosy/postać Feba-Apollona. Zmiana treści i zmiana synonimiczna; A łac. (3): „celebro novem Camoenas” (‘dziewięć czczę/sławię Kamen’).

w miękkie strony / śpiewam Feba włos złocony – dodatek tłumacza.

w. 5, 9, 13, 17, 21 *Kiedy w winie język tonie // ... // Kiedy winne smokczę soki // ... // Kiedy winem wargi zmoczę // ... // Kiedy winne lynam zdroje // ... // Kiedy wino usta zmacza* – w łacińskim przekładzie Andrei (4, 8, 12, 17, 21) powtórzenie wersu 1.

w. 6 *wnet ode mnie troska wionie* – sens: wkrótce znikną troski/nie będę stroskany.

w. 7-8 *idą na wiatr myśli nudne / i starania w skutkach trudne* – amplifikacja; A łac. (6): „operosa consilii vis” (‘moc rady w mozołe podjętej / decyzji pracochłonna skuteczność’).

idą na wiatr myśli nudne – sens: wygnane zostają z umysłu pełne trosk myśli, wywołujące uczucie znużenia; por. przysłowie: „Na cztery wiatry przepędzić” (NKPP, „Wiatr” 19).

w. 11 *Bachus krasny* – przeniesienie epitetu; A łac. (10): „roseas me agit per auras” ([Bakchus] przez różane wiedzie mnie przestworza’).

w. 12 – dodatek.

w. 16 *któż za mnie szczęśliwiej żyje* – sens: ktoś jest ode mnie szczęśliwszy.

w. 19 *Dyjonie* – zmiana synonimiczna; w A łac. (20) mowa o Wenerze.

w. 20 *mając lutnią na mym łonie* – autocenzuralna zmiana; A łac. (19): „lepidad et tenens puellam” (‘miłuchną trzymając dziewczynę’).

w. 27-28 *aponieważ umrzeć muszę / rad, pijąc, wyleję duszę* – zmiana sensu; A łac. (27-28): „et id [lucellum] aufere abibo / siquidem mori stat omneis” (‘i ten [zysk niewielki] zabrawszy, odejdę, wszak śmierć dotyczy wszystkich’).

rad, pijąc, wyleję duszę – sens: uszczęśliwiony, podczas picia umrę.

XXXIII. Kupidyn woskowy

Tłumaczenie *ANACR.* 11; grecki oryginał liczy 16 wersów (S), wersja łacińska – 18 (A), przekład Naruszewicza – 16 wersów. Pierwodruk utworu w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. II 18, s. 104-105: *Z Anakreonta* (incipit: „Razu jednego ktoś na szrodku rynku”); jedna wspólna para rymowa: *rynka / Kupidynka*.

w. 1 *wpośród rynku* – dodatek.

w. 2 *chłopca ... Dyjony* – omówienie; A łac. (14): „Cupido”.

w. 3 *Kupidynka* – w łacińskim przekładzie (4) mowa o Amorze.

w. 4 *mistrzu uczony* – A łac. (3): „Amice” (‘Przyjacielu’).

w. 6-7 *lecz cię zawczasu przestrzegam, / że ten gość z domu wszystko wywłóczy* – por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. II 18, s. 104-105, w. 14-16: „«Nie wosk ci to jest, lecz miłość łakoma. / Muszę ją sprzedać, bo mi z domu – rzecze – / wszystko wywlecze»”. Naruszewicz pominął wers 9 łacińskiego przekładu: „nil cereum ipse fingo” (‘ja sam nie rzeźbię w wosku’ [dalsze tłumaczenia sprzedającego]).

w. 8 *przeto, bym pozbył, z nim biegam* – sens: dlatego z nim biegam (oferując na sprzedaż), bo chcę się go pozbyć z domu.

w. 10 *piękny dzieciuchu* – przekład dokładny; A łac. (14): „puer venustus”.

w. 11-12 *będziesz ze starcem leżał brodatym / pospołu na miękkim puchu* – sens: będziesz leżał na miękkim / puchowym posłaniu razem z brodatym starcem.

brodatym / pospołu na miękkim puchu – dodatek tłumacza.

w. 16 *stopniesz* – tj. stopisz się, stopniejesz.

XXXIV. O swoim szaleństwie

Tłumaczenie *ANACR.* 12; grecki oryginał liczy 12 wersów (S), wersja łacińska – 12 (A), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Utwór wydrukowany został pierwszy raz w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Poeta przeciwstawia szaleństwa ekstatycznych i często okrutnych uniesień kapłanów bogini Kybele oraz krzykliwych zachowań pielgrzymów słuchających wyroczni w świątyni Apollona – szaleństwu i poczuciu spełnienia, jakie może być jego udziałem bez wędrówek i pielgrzymowania do znanych miejsc kultu, tj. w domu, w towarzystwie ukochanej kobiety oraz dobrego trunku.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 1, ks. IV 14, s. 231-232: *Z Anakreonta* (incipit: „Masz oto gościa, cieszymy się wesoły”); parafraza niezależna od przekładu Naruszewicza.

w. 1-2 *Żeś się dopuścił wstydu utraty, / szalaleś, wrzeszcząc po górach, Aty* – apostrofa do Attisa, stróża świątyni bogini Kybele, Matki/Wielkiej Macierzy Bogów, który nie dochowawszy czystości, został przez boginię dotknięty szaleństwem i pozbawił się męskości; zob. też wyżej, obj. do *Hor.* X 5.

w. 3 *w idejskim ... kościele* – w świątyni położonej na górze Ida we Frygii, miejscu kultu Wielkiej Macierzy; informacja spoza tekstu; A łac. (2): „in montibus” (‘w górach’).

w. 6 *bożka Klaru* – tj. Apollona, którego słynna wyrocznia i prastara świątynia znajdowały się w Klaros, małym jońskim mieście nad Zatoką Efeską, opodal Kolofonu w Azji Mniejszej. Por. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. III: satyra I 209 (s. 119). Tłumacz pominął pojawiające się w łacińskim przekładzie (5) imię Apollina (w greckim oryginale [6] pojawia się Fojbos).

w. 7 *wnętrznym weselem skoczni* – chętni do skakania/do tańca z powodu wielkiej wewnętrznej (duchowej) radości.

w. 9-10 – dodatek tłumacza.

w. 10 *kędy szaleją w Idzie kapłani* – Naruszewicz wykorzystuje tu swoją wiedzę spoza tekstu, pisząc o korybantach, czyli kapłanach frygijskiej bogini płodności i ziemi, wspomnianej już Wielkiej Macierzy. Kult Kybele/Kybebe (tak w greckim oryginale) – hałaśliwe procesje z dziką muzyką i gwałtownymi tańcami, podczas których uczestnicy kaleczyli sobie ciała – był bardzo popularny i przetrwał do końca cesarstwa rzymskiego.

w. 11-12 *gdy mam kufel, a z duszką siędę, / z tym dwoim szaleć i w domu będę* – sens: gdy mam czarę wypełnioną winem i gdy usiądę z ukochaną towarzyszką, z tymi dwiema także we własnym domu będę się szaleńczo bawić. Zmiana; A łac. (8-12): „Ego simul Lyaei, / nardi simul fragrantis / satur, simul puellae, / libens, libens protervo / praiceps agor furore” (‘Kiedy tylko nasycę się Lyajosem, kiedy tylko nardem pachnącym, kiedy tylko dziewczyną, chętnie, chętnie w swawolnego wir szaleństwa daję się prowadzić’).

XXXV. Sen

Tłumaczenie *ANACR.* 37; grecki oryginał liczy 14 wersów (S), wersja łacińska – 14 (A), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Pierwodruk utworu ukazał się w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Motyw snu erotycznego, znamieny dla kilku anakreontyków; zob. *Anakr.* XXIII, XXXVI.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. IX 5, s. 225-226: *Sen Anakreonta* (incipit: „Za słodkim Bacha kochanego darem”); jedna wspólna para rymowa: *sercu / kobiercu*.

w. 1-2 *folęę frasownemu sercu / ... czyniąc* – sens: czyniąc ulgę/wytchnienie stroskanemu sercu.

w. 2 *na tyńskim ... kobercu* – na kosztownym purpurowym nakryciu; zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*: t. II: obj. do III 8,6, 47 (s. 224, 225); t. III: obj. do *Siel.* II,86 (s. 275-276).

w. 3 *Bachem rozmarzony* – odurzony winem. Synonim, w A łac. (3) mowa o Lyajosie.

w. 4 *zdalo mi się* – sens: wydawało mi się / odniosłem wrażenie.

w. 6 *bym z nimi wyskoczył* – sens: bym z nimi zatańczył.

w. 7 *Ja skacę* – sens: ja tańczę.

a tu młodzież zazdrościwa – interpretacja tłumacza; A łac. (7-8): „molliores / pueri bono Lyaeo” (‘chłopcy czulsi/delikatniejsi od dobrego Lyajosa’).

w. 8 *lając mi, na rękę wzywa* – sens: ganiąc mnie, wzywa do walki/na pojedynek; tj. chce ze mną konkurować.

na rękę wzywa – tj. wzywa na pojedynek; zwrot przysłowiowy, dawniej częsty w użyciu oralnym, nieodnotowany w zbiorze Adalberga i w NKPP. Zob. KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 8, w. 8 (przekład *ANACR.* 13, *Anakr.* IX): „A mnie na rękę wzywała”.

w. 9 *Ja się do gęby przymknę pięknej Lidzie* – sens: ja przybliżę się do ust pięknej Lidy. Interpretacja; A łac. (11): „volui suaviari” (‘chciałem całować’).

w. 10 *a tu mi sen z oczu znidzie* – sens: a tu nagle sen się kończy/pierzcha.

w. 11-12 *Tak ja, nieszczęsny we śnie i na jawie, / znowu na mej legnę lawie* – polonizująca interpretacja; A łac. (13-14): „Ita vero destitutus / repeto miser soporem” (‘Tak oto oszukany/opuszczony ponownie, nieszczęsny, zasypiam’).

XXXVI. Sen o miłości

Tłumaczenie *ANACR.* 31; grecki oryginał liczy 11 wersów (S), wersja łacińska – 14 (A), przekład Naruszewicza – 16 wersów. Utwór wydrukowany został po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Motyw snu, zob. *Anakr.* XXIII, XXXV.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. IX 11, s. 234-235: *Z Anakreonta* (incipit: „Witym z krasnego hiacyntu pięcikiem”); tłumaczenie niezależne od przekładu Naruszewicza.

w. 1 *Pan bez liłości, z twarzą surową* – omówienie; A łac. (2): „Cupido”.

w. 3-4 *co raz mię sięga, a co ma ducha, / goniąc, pokrzyka* – sens: ciągle mnie dotyka/uderza, a ile ma w sobie żywotnej siły, pogania i woła raz po raz.

w. 6 *step czarnym lasem zarosły, / jeziora, góry, doliny* – polonizacja i rezygnacja z jednych elementów na rzecz innych; A łac. (5-6): „rapidas ... per undas, / nemora inter atque valles” (‘przez wartkie fale, pomiędzy gaje i doliny’).

w. 8 *srogi wąż* – wielki/ogromny (także: bezlitosny) wąż.

w. 9 – dodatek tłumacza.

czując jad smoczy – czując jad węża-niby smoka / jad trujący.

w. 10 *serce mi z piersi kęs nie wyskoczy* – interpretacja tłumacza; A łac. (8-9): „Mihi vero cor sub ipsas / saliebat usque nares” (‘A mnie aż pod same nozdrza serce podskakiwało’).

w. 13 *Ulitował się* – w łacińskim przekładzie wymieniony „Amor” (11).

w. 15-16 *Bolejesz – rzecze – lecz będziesz żywy, / jeno w miłości nie bądź leniwy!* – interpretacja; A łac. (13-14): „Cruciaris – inquit – amens, quia non valet amare” (‘Cierpisz męki – rzekł – odchodząc od zmysłów, bo rady nie dajesz kochać’).

XXXVII. O sobie

Tłumaczenie *ANACR.* 42; grecki oryginał liczy 17 wersów (S), wersja łacińska – 20 (A), przekład Naruszewicza – 24 wersy. Pierwodruk utworu znajdujemy w *App.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Podmiot liryczny wiersza wyznaje swoje upodobania i pragnienia, ale również obawy i niechęci. Lubi muzykę i poezję, spędzać miło czas z młodzieńcami i dziewczętami na zabawach przy winie i tańcu wśród współbiesiadników, o ile odbywają się one w milej, spokojnej atmosferze. Nie zazdrości nikomu bogactwa, obawia się zwad podczas uczty, a nade wszystko ceni sobie pokój.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. VIII 19, s. 180-181: *Z Anakreonta* (incipit: „Lubię ja przepędzać mile”); jedna wspólna para rymowa: *spokojny / wojny*.

w. 1 *Pragnę muzycznego wdzięku* – oryginał grecki i łaciński przekład wykluczają ewentualną poprawkę (analogiczną do *Sarb.* IV 1) <dzwu>ięku; S gr.: „Ποθέω μὲν Διονύσου / φιλοπαίγμονος χορείας” (dosłownie: ‘pragnę tanecznego korowodu rozmilowanego w zabawie Dionizosa’); A łac. (1-2): „Cupio quidem iocosi / Bromii choros” (‘zaiste/z pewnością pragnę/pożądaj korowodów żartownisia Bromiosa’).

w. 2 *mając z winem kufel w ręku* – uogólnienie; A łac. (1-2): „iocosi / Bromii choros requirens” (‘żartownisia Bromiosa korowodów szukając’).

w. 4 – dodatek tłumacza.

w. 5-6 *grać na lutni i w multanki / albo pełne zmykać szklanki* – polonizacja i amplifikacja; A łac. (4): „fidibus canens bibensque” (‘przy wtórze lutni śpiewając i pijąc’).

pełne zmykać szklanki – sens: pochłaniać/wypijać alkohol pełnymi szklankami.

w. 8 *w kwiecie* – w łacińskim przekładzie (5) mowa konkretnie o hiacyntach.

w. 10 *taneczne łamać zakręty* – sens: wykonywać taneczne obroty.

w. 11-12 *Nie zajrzę nikomu, co ma / zboże w polu, złoto doma* – sens: nie zazdroścę nikomu, kto ma w domu/u siebie bogactwo. Polonizacja, konkretyzacja i amplifikacja; A łac. (9): „Nihil invidere possum” (‘wcale być zazdrosny nie potrafię’).

w. 13-14 *ani pożądaj goręcej, / że ten dzierży niż ja więcej* – swobodna interpretacja tłumacza; A łac. (10-11): „neque nosse contigit mi / livorem adhuc malignum” (‘i nie przytrafiło mi się dotąd złośliwej/zgubnej doznać zawiści’).

w. 15-16 *ludzkich się języków strzegę, / na zwadę nigdy nie biegnę* – interpretacja; A łac. (12-13): „leviora tela linguae / fugio, timens procacis” (‘języka płochych pocisków unikam, obawiając się bezwstydu’).

w. 19 *debosze* – tu: pełni werwy/rozentuzjasmowani winem uczestnicy biesiady.

w. 20 *wnet do domu grzbiet unoszę* – sens: szybko umykam do domu; dodatek tłumacza.

w. 21 *Bachu z Cyterą przyjemną* – dodatek.

Tłumacz pominął wers 18 łacińskiego przekładu: „vernante cum puella” (‘z młodą dziewczyną’).

w. 23-24 *człek spokojny, / pokoju pragnę, nie wojny* – interpretacja; A łac. (20): „iuvat otium et quies me” (‘lubię/cieszę mnie wolny czas i spokój’).

XXXVIII. Lira Homerowa

Tłumaczenie *ANACR.* 2; grecki oryginał liczy 16 wersów (S), wersja łacińska – 9 (A), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Pierwodruk utworu został opublikowany w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Podmiot liryczny określa krąg interesującej go tematyki. Będąc poetą-śpiewakiem, chciałby wygrywać na lirze Homera tylko pochwały Wenerzy, patronki miłości. Jego poezja stroni od pochwał zwycięzców i opiewania wojen, jest zaś jedynym środkiem na wszelkie sercowe rozterki i bóle duszy. Poeta wyraża sprzeciw wobec tradycji literackiej, a zwłaszcza uznanej gradacji, zgodnie z którą najwyżej ceniona była epika, przede wszystkim epika bohatera reprezentowana przez poematy Homera.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. VII 28, s. 128-129: *Z Anakreonta* (incipit: „Nuże, podaj mi cytrę Homera”); przekład niezależny od translacji Naruszewicza.

w. 1 *Sam mi tu z kolka cytrę Homera* – sens: tu/tutaj dajcie mi/zdejmijcie z kolka cytrę Homerową; zob. też NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. II: obj. do III 8,85; III 23,27-28 (s. 226, 247).

w. 4 – dodatek tłumacza.

w. 6 *z takim wesolo naczyniem* – A łac. (5): „ut humum ebrius lacessam” (‘bym pijany napadał na ziemię / zaczął pić’).

w. 8 *taneczek sobie zawiniem* – sens: zatoczmy koło w tańcu (zdrobnienie)/zatańczmy sobie w koło.

w. 9-12 *Jeśli kto bojów pragnie, jest owo / wszystko do rozmoworu: / i myśl do rymów znajdzie gotową, / i złoty bardon do wtoru* – swobodna interpretacja tłumacza; A łac. (6-8): „citharaque concinente / rabie furens modesta, temulenta verba fundam” (‘przy cytry wtórze, umiarkowanym gniewem szalejąc, wypowiem słowa pijane’).

jest owo / wszystko do rozmoworu – sens: oto/w ten sposób jest wszystko, co potrzebne do rozmowy/gawędy; tłumacz użył wyrazu pochodzenia ukraińskiego.

XXXIX. Stary skacze

Tłumaczenie *ANACR.* 39; grecki oryginał liczy 5 wersów (S), wersja łacińska – 5 (A), przekład Naruszewicza – 4 wersy. Utwór wydrukowany został po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Stary człowiek nie traci pogody ducha, cechuje go bystrość umysłu oraz sprawność fizyczna, którą okazuje, gdy tańczy niczym dziarski młody chłopiec.

w. 2 *skacze jako młodzik jary* – tańczy jak dorastający chłopiec pełen życia/temperamentu. Interpretacja tłumacza; A łac. (1-2): „et / iuvenulum choreuten” (‘i młodzieńca tańczącego [lubie]’).

w. 4 *przecież myśl i nogi żywe* – sens: przecież umysł jest ruchliwy/bystry, a nogi żwawe (w tańcu).

XL. Do malarza

Tłumaczenie *ANACR.* 3; grecki oryginał liczy 8 wersów (S), wersja łacińska – 11 (A), przekład Naruszewicza – 10 wersów. Pierwodruk utworu ogłosił poeta w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Anakreontyk (podobnie jak kilka wcześniejszych: XII, XVI, XVII oraz niżej, XLV) należy do utworów opisujących dzieła sztuki, w których pojawiają się kierowane do artysty rady i prośby dotyczące ich wykonania. Tutaj podmiot liryczny wyraża swoją niechęć do wywołujących uczucie trwogi obrazów, przedstawiających sceny orgiastycznego kultu, a w zamian pragnie, by artysta wykonał tchnące radością pejzaże i – jeśli to tylko możliwe – odmalował również sferę duchową z kręgu serdecznych miłosnych zobowiązań.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. VIII 31, s. 201-203: *Z Anakreonta* (incipit: „Nuż mię posłuchaj, gustowny artysto”); ta znacznie szersza (28 wersów) parafraza anakreontyku jest niezależna od przekładu Naruszewicza.

w. 1-2 *Ty, co przewyższasz wszystkie malarze, / słuchaj, co-ć na mej nuć gitarze* – interpretacja tłumacza; A łac. (1-2): „Age, pictor optime, audi / lyricae modos Camoenae” (‘Nuże, wysłuchaj, malarzu najlepszy, miar lirycznej Kameny’).

w. 3-4 *Porzuć swe płótna ubierać w strachy, / malując groźne po górach bachy* – sens: przestań na swych obrazach przedstawiać budzące grozę sceny, które ukazują wędrujące po górach bakchantki; zob. też niżej, obj. do *Anakr.* XLI 8.

w. 5 *szalamaje* – uwspółcześnienie.

w. 6 w *Berecynicie* – Berekyntos to miasto we Frygii, w Azji Mniejszej, nad Sangariosem, miejsce głośnego orgiastycznego kultu bogini Kybele; por. wyżej, obj. do *Hor.* X 5.

w. 9-10 *a jeśli farba z pędzlem ma duszę, / niech też miłosne powie sojusze* – interpretacja; A łac. (9-11): „*Modo vero cera possit, / etiam suas amantum / mihi pingue sanctiones*” (‘A jeśli tylko pokost/wosk to znieś, namaluj mi także własne kochanków postanowienia/przepisy’).

XLI. Święto Koma, bożka uciech

Tłumaczenie *ANACR.* 43; grecki oryginał liczy 16 wersów (S), wersja łacińska – 18 (A), przekład Naruszewicza – 18 wersów. Utwór wydrukowany został po raz pierwszy w *Apg.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Pelen dynamizmu, wesela i miłych odgłosów muzyki opis świątecznego orszaku ku czci Komosa, bożka uosabiającego wesole przemarsze i parady. Zebrani przy wtórze muzyki „zmyślają do jego świątyni”. W radosnym orszaku ukazano strojnie ubrane tańczące dziewczęta, przybliżono postać pięknego chłopca, który z wdziękiem gra na lutni i śpiewa, a wraz z nimi – patronujące tej uroczystości i chętnie biorące w niej udział bóstwa: Kupidyna, Afrodytę i Bakchusa.

Tytuł: – religijne procesje ku czci Dionizosa, a także weselne pochody i radosne parady po biesiadzie Grecy nazywali komosem. Z czasem nadano komosowi postać osobową i uznano go za bóstwo, chętnie bawiące się i pijące uosobienie weselnych pochodów, hucznych parad i gwarnych uczt.

w. 2 w *opichy* – dodatek tłumacza.

w. 4 *<z> bluszczowym tykiem* – redukcja; A łac. (4-6): „*thyrsos / strepitantibus flagellis / hederæ ferens*” (‘niosąc tyrsy pośród szmeru bluszczowych witek’).

w. 7-9 *aż się powietrzne gmachy / rozlegają na wrzaskliwe bacy / przy słodkiej kapeli* – sens: aż rozprzestrzenia się w powietrzu dźwięk milej/przyjemnej kapeli ponad odgłosy wrzaskliwych bakchantek. Amplifikacja; A łac. (9): „*cithara canente dulci*” (‘przy słodko brzmiącej gitarze’).

w. 10-11 *Chłopiec ... / brzmiącym dobiera do lutni głosem* – sens: chłopiec brzmienie swego głosu dostosowuje do dźwięków lutni.

w. 13 *złoty Kupid* – A łac. (14): „*Amor aureo capillo*” (‘Amor o złotych włosach’).

w. 14 *matka miłości* – A łac. (16): „*Cythere*”.

Bachus – A łac. (15): „*Lyæus*”.

w. 16-18 *Twojeć to święto, bożku, imienne / te nam festyny sprawia codzienne, / do twej idziem świątyni* – interpretacja; A łac. (17-18): „*senibus quidem expetitur / properant videre Comum*” (‘podążają [Amor, Lyajos i Cyterejka], by zobaczyć Komosa, co pożądanym i przez starców’).

XLII. Cień Batylla

Tłumaczenie *ANACR.* 18,10-17; grecki oryginał liczy 8 wersów (S), wersja łacińska – 8 (A), przekład Naruszewicza – 8 wersów. Pierwodruk utworu znalazł się w *Apg.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Pełna nastrojowego wdzięku scenka ukazująca odpoczywającego przy strumieniu, w cieniu drzewa, Batylla, pięknego młodzieńca, który uchodził za ukochanego chłopca Anakreonta.

Tytuł: – zob. wyżej, obj. do *Anakr.* VII 9.

w. 3 *papużym włos* – tj. liśćmi w kolorze zielonym (o odcieniu trawiastym); A łac. (3): „*comasque molles*” (‘delikatne włosy’).

w. 5-6 *a w rodzinnym tęskniąc źródle, / dobywa się strumyk podle* – sens: a obok wypływa strumyk, bolejący nad tym, że opuszcza/porzuca swoje źródło.

w rodzinnym tęskniąc źródle – inwencja tłumacza; A łac. (5-6): „*[fons] perennis / suadæ strepente lympha*” (‘[strumyk], wieczny/nieustanny doradca, [niechaj płynię] szemrząca krynicą’).

XLIII. Skutki wina

Tłumaczenie *ANACR.* 49; grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (A) liczą po 10 wersów, przekład Naruszewicza – również 10 wersów. Utwór został wydrukowany po raz pierwszy w *Apg.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Anakreontyk przedstawia stan radości towarzyszący spożywaniu darów Bakchusa. Nastroj wesołości współtworzą nie tylko wino, lecz taniec i poezja oraz życzliwość okazana przez boginię miłości.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. X 30, s. 347: *Z Anakreonta* (incipit: „Bachus – Jowisza plemię”); parafraza niezależna od przekładu Naruszewicza.

w. 1-2 *Bach, Jowisza syn kochany, / Liber i Lijesz zwany* – zob. wyżej, obj. do *Hor.* VIII 21.

Jowisza – synonim; A łac. (1): „Tonantis” (‘Grzmiącego’).

w. 5 *skaczą* – tu: tańczą.

w. 6-7 *gdy sobie tak podrażę, / niepodleg mam dość uciechy* – sens: gdy sobie tak użyję, mam wystarczająco nie byle jakiej/niezgorszej radości/przyjemności.

w. 9 *Cypru pani* – A łac. (9): „alma Cypris” (‘życiodajna/urodzajna/hojna Cypryda’).

XLIV. O swoich ogniach

Tłumaczenie *ANACR.* 18,1-9; grecki oryginał liczy 9 wersów (S), wersja łacińska – 11 (A), przekład Naruszewicza – 14 wersów. Pierwodruk przekładu Naruszewicza znalazł się w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Przewodnym motywem tego utworu jest motyw ognia – metafory trudnych do uśmierzenia miłosnych pragnień. Zwraca uwagę intensywność doznań, opisanych przez odwołanie do sfery fizycznej, do cielesności. Dwakroć powtórzone wezwanie do dziewcząt, by pomogły ugasić ogień miłosnych zapalów: już to winem, już wieńcem z róż, nie przynosi skutku, gdyż „gorączka” uczuć jest silniejsza. Wiersz kończy oświadczenie poety o niemożności pohamowania miłosnych zapalów, o ich trwaniu i wiecznym panowaniu w jego sercu.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, ks. 1, IV 38: *Z Anakreonta* (incipit: „Dajcie mi, dajcie, o panny”); przekład niezależny od tłumaczenia Naruszewicza.

w. 2 *puchar wina z pełnej beczki* – interpretacja tłumacza; A łac. (2): „cyathum, ut bibam, Lyaei” (‘bym kielich Lyajosa wypił’); w greckim oryginale (2) mowa o Bromiosie.

w. 3-4 *Gorę ogniem – ledwo dusza / w członkach się spieczonych rusza* – sens: płonę, a dusza w mocno wysuszonych wewnętrznym ogniem członkach ledwie się porusza.

w. 5-6 *Pewne na tę zgorzeliznę / lekarstwo, gdy wina liźnę* – interpretacja; A łac. (6): „date flosculos Lyaei” (‘dajcie kwiateczki Lyajosa’, tj. winne grona).

w. 7-10 *Podajcie mi, o dziewczeczki, / na skroni z róż wite wianeczki: / gorę ogniem – na ochłodę / czoła dobre róże młode* – amplifikowana interpretacja; A łac. (7-8): „date sarta, queis calentem / amo frigerare frontem” (‘dajcie wieńce/festony, którymi rozpalone pragnę schłodzić czoło’).

w. 11-14 *Lecz gorączka, co me pali / serce, tym się nie oddali, / ani tam kiedy ustanie, / mając wieczne panowanie* – interpretacja; A łac. (9-11): „Penitissimos amorum / aliter tego calores / aliquoque condo corde” (‘najgłębsze zapaly miłosne inaczej ukryję/osłonię i w innym złożę sercu’).

XLV. Puchar

Tłumaczenie *ANACR.* 5; grecki oryginał liczy 19 wersów (S), wersja łacińska – 27 (A), przekład Naruszewicza – 22 wersy. Utwór został wydrukowany po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Anakreontyk należy do grupy utworów opisujących wyobrażone, wykonane lub zlecone do wykonania dzieła sztuki, często ze swoistą instrukcją dla artysty: malarza, rzeźbiarza czy do Wulkanu jako mistrza artystycznego kowalstwa (zob. *Anakr.* XII, XVI, XVII, XL), lub wyrażające podziw dla kunsztownego wykonania tych dzieł (zwłaszcza *Anakr.* LII).

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. X 15, s. 309-310: *Z Anakreonta* (incipit: „Sztuko misternej roboty”); trzy identyczne jak u Naruszewicza pary rymowe: *roboty / złoty, wiosnę / radosne, roże / może*, oraz jedna para podobna: *do niej / bronni* (Naruszewicz), *bronni / dłoni* (Kniażnin).

w. 1 *Niepospolitym szacowna darem* – tj. mowa o sztuce rzeźbiarskiej, godnej szacunku z uwagi na wyróżniający ją niezwykły dar.

w. 2 *Sztuko* – uogólnienie (za łacińskim przekładem Eliasa Andrei, w. 1: „Ars”); w greckim oryginale (1): „Καλλιτέχνα” – wezwanie do osoby, do malarza-mistrza; łacińsko-Naruszewiczowe uogólnienie przejął Kniażnin w swojej translacji anakreontyku (1): „Sztuko misternej roboty”.

srebrnym pucharem – kruszec pojawia się tu tylko w A łac. (2-3): „scyphum ... / argenteum”, w greckim oryginale mowa po prostu o ogromnym naczyniu np. na wino (2): „κύπελλον”, wzmianka o srebrze następuje w wersie 5.

w. 3 *Wyrzeż mi wiosnę, a wiosnę* – tłumacz zachował tylko jedno z powtórzeń łacińskiego przekładu (3-5): „novum ver / effinge veris hora, / hora rosas ferente” (‘wyrzeżb mi wiosnę nową w wiosny porze, w porze, która różę rodzi’).

w. 7 *Przy różach usadź winne jagody* – sens: przy różach umieść winogrona.

Przy – redukcja; A łac. (8): „Id vero ubi explicaris” (‘A kiedy już to wyrazisz’).

w. 9-10 *żebyś nic tam nie wtrącał, / czym by się wzrok mój smutkiem zamącał* – sens: żebyś niczego tam nie wprowadzał, co by mnie zaniepokoiło / zasnulo mój wzrok smutkiem.

nie wtrącał – tłumacz zapomniał już o apostrofie do kobiecej Sztuki i zwraca się tu do owego „mistrza” z greckiego oryginału; pominął także frazę (11-12): „nefarium sacrorum / ritum aufer exterum” (‘zabierz/usuń niegodziwy obrządek obcy świętościom’).

w. 11-12 – dodatek tłumacza.

w. 13 *Semeli syna* – zmiana synonimiczna; A łac. (15): „prolem Iovis Lyaeum” (‘Jowisza potomka – Lyajosa’).

w. 14 *mac’ płocheho ... Kupidyna* – pominięcie i zmiana synonimiczna; A łac. (16-18): „dulcemque temperato / mystis Venus liquorem, / quae nuptiis amica” (‘niech Wenus, nowożeńcom przyjazna, wtajemniczonym rozdziela/rozdaje napoju słodkiego miarki’).

w. 15 *chłopca* – A łac. (19): „Amorem”.

w. 17 *Wdzięki bez pasów chodzą* – zob. wyżej, obj. do *Hor.* III 7 oraz NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 6,99 (s. 249), a także w. 99 (s. 61) tekstu tego utworu: „Wdzięki nieopasne”, tj. w luźnych/zwiewnych szatach. Dodatek tłumacza, wykorzystujący wiedzę spoza tekstu.

w. 18 *się pod winną macią chłodzą* – redukcja; A łac. (21-23): „vitis sacrae sub umbra / pendentibus racemis / et pampino frequentis” (‘w cieniu gałązki świętej, pod zwieszającymi się gronami, wśród gęstych liści’).

w. 19 *plotąc z jej liścia weselne wieńce* – dodatek nawiązujący być może do w. 18 łacińskiego przekładu (zob. wyżej).

w. 21 *by zaś nie brakło nic do roboty, / niech brzmi Apollo w teorban złoty* – interpretacja tłumacza; A łac. (25): „ni Phoebus ipse ludat” (‘żeby Feb nie tańczył samotnie’).

by zaś nie brakło nic do roboty – sens: by zaś niczego nie brakowało w wykonanej pracy (tu: w wyrzeźbionym pucharze).

XLVI. Piętno

Tłumaczenie *ANACR.* 27; grecki oryginał liczy 8 wersów (S), wersja łacińska – 9 (S), przekład Naruszewicza – 16 wersów. Pierwodruk utworu ogłosił poeta w *Apg.* a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

W anakreontyku znamię duchowe, oznaka miłości, zostało zrównane z fizycznie sygnowanymi piętnami, oznaczającymi trwałą przynależność kogoś lub czegoś do właściciela, rodu itp. Nawet głęboko skrywane uczucie autentycznej miłości jest bowiem łatwym do rozpoznania dla bacznego obserwatora znamieniem – swoistym piętnem na sercu.

w. 3-4 *żelazem ... / imienne* – dodatek.

w. 5-8 *I Persa na się tyjarę kładzie, / aby nie czynił zawodu, / a każdy poznał po czapki składzie, / jakiego ten człowiek rodu* – amplifikacja i zmiana synonimiczna; S łac. (3-4): „Parthique de tiaris / plerumque noscitantur” (‘i Partów często rozpoznaje się po tiarach’).

Persa – tj. Pers.

tyjarę – perskie nakrycie głowy; królowie nosili tiary spiczaste, inni ludzie – płaskie.

aby nie czynił zawodu – sens: aby nie doprowadzał do nieporozumienia / aby nie wprowadzał nikogo w błąd.

po czapki składzie – po kształcie nakrycia głowy.

w. 9-10 – dodatek.

w. 11-12 *komu myśl taje / byстрыm miłości płomieniem* – sens: komu myśl rozpala się (i przez to roztopia/ taje) gwałtownym/trudnym do opanowania płomieniem miłości.

w. 13-16 *Niech swe najpilniej serce zamyka / i słowa nigdy nie gada, / a oto przecie i bez języka / o wewnętrznych ogniach powiada* – swobodna interpretacja tłumacza; S łac. (7-9): „nam, nescio quod, omnes / signum solent minutum / inustum habere cordi” (‘bo jakoś tak wszyscy zwykli mieć na sercu wypalone małe znamię’).

XLVII. O różę

Tłumaczenie *ANACR.* 55; grecki oryginał liczy 42 wersy (S), wersja łacińska – 46 (S), przekład Naruszewicza – 46 wersów. Utwór został wydrukowany po raz pierwszy w *Apg*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Kolejny anakreontyk, w którym dużą rolę odgrywa kwiat róży, tu stanowiący dominantę tematyczną i ośrodek poetyckiej fabuły; zob. pod tym samym tytułem *Anakr.* VI oraz obj. do tyt.

w. 1-4 *O ty, co martwej zimy niemiłe wielce / zgoniwszy śrzony, krasne wywodzisz szmelce / kwiatorodnego żywym otworem łona, / któż milszy z plodów twoich, Wiosno pieszczona* – amplifikowana, swobodna interpretacja tłumacza; S łac. (1-2): „Cum vere, patre florum, / socianda laus rosarum” (‘Z wiosną, rodzicielką kwiatów, sprzymierzyć trzeba róż chwałę’).

krasne wywodzisz szmelce / kwiatorodnego żywym otworem łona – sens: wywodzisz piękne ozdoby żywotnym łonem rodzącym kwiaty.

krasne ... szmelce – por. wyżej, *Hor.* XLI 23: *w krasnym szmelcu*.

w. 5-6 *działki ... swoją panią / wszystkie różą mianują, bo niemasz za nią* – sens: wszystkie kwiaty (dzieci Wiosny) nazywają różę swoją panią/królową, bo nie ma nad nią piękniejszego kwiatu; oba wersy są dodatkiem tłumacza.

w. 7-8 – zmiana kolejności względem łacińskiego przekładu.

w. 7 *Róża – wieńcem lubości śmiertelnych ludzi* – sens: róża jest zwieńczeniem przyjemności/rozkoszy ludzi; aluzja do ozdabiania zwycięzców wieńcem z róż.

po w. 8 – tłumacz polski pominął frazę S łac. (5-6): „decus illa Gratiarum / florente amoris hora” (‘ona Gracji ozdobą w kwitnącej porze miłości’).

w. 9-12 – pary wierszy zamienione względem łacińskiego przekładu.

w. 9 *Wenus* – S łac. (7): „Diones”, A łac. (9): „Cytheres”.

w. 10 *gdy w złoty godzin cymbał miłość uderzy* – przenośnie: gdy złoty dzwon zegara wskaże/obwieści nagle czas miłości; dodatek tłumacza.

w. 11-12 *Tym kwiatem srebrne źródła wieszczek potrząsa, / skoro do rymów dłoń mu pochopna płąsa* – sens: natchniony/wybitny poeta posypuje/przyprósza tym kwiatem srebrne źródła (w domyśle: źródła natchnienia poetyckiego), kiedy chętna/skłonna do tworzenia rymów dłoń wyrывa się do tworzenia rymów (przenośnie: kiedy poeta jest pełen zapału twórczego / inwencji twórczej).

w. 13-14 *Muzy go lubią, a chcąc darzyć poetę, / każda rwie sobie, mówiąc: „Ja go upleć!”* – swobodna interpretacja; S łac. (9): „et amica planta Musis” (‘i roślina Muzom miła’).

w. 15-16 *Niechaj się stokróż jeszcze kolcami jeży, / grożąc zuchwałym ręką od swej łupieży* – sens: niech się nawet po wielokroć jeży swymi kolcami, zagrażając zuchwałym ręką, które chcą ją zerwać (zabrać siłą jej własność / obrabować – hiperbola).

w. 17 *leć na płytkie dardy, za nic im bole* – sens: nie zważając na ból, leć na ostre/cienkie ciernie (niby oszczepy).

po w. 18 tłumacz pominął frazę S łac. (13-14): „Est grata eam fomenti / manu subinde molli” (‘i natychmiast wdzięcznie mięknie w dłoni, co ją pieści/tuli’).

w. 19-22 – swobodna parafraza w. 15-17 w łacińskim przekładzie: „eadem decens coronis / et expetita mensis / solennibusque Bacchi” (‘ona pięknie zdobi wieńce i pożądana jest na uroczystych Bakchusa biesiadach’).

po w. 22 tłumacz pominął frazę S łac. (18): „Rosis quid absque fiat?” (‘Cóż przez różę/od róż stać się może?’).

w. 22 *jasnej... księżny* – tu metaforycznie, z użyciem skróconej formuły etykietalnej: szlachetnie urodzonej / jaśnie oświeconej księżnej.

w. 23-24 – dodatek tłumacza.

w. 24 *gdy górolotny na świat obłąk wytacza* – sens: gdy wytacza na świat swój pojazd o półkolistym kształcie, szybko poruszający się po górnych regionach nieba.

w. 25-26 *i co przed wozem jego Fosfor zarany / jedzie na koniu, bierze czepiec różany* – amplifikowana interpretacja; S łac. (19-20): „Aurora nonne fertur / rosea manu decora?” (‘Czyż nie wiadomo, że dłoń Jutrzenka ma różaną?’).

Fosfor zarany – gwiazda pojawiająca się o świcie / zwiastująca świt. Uosobiona gwiazda Fosfor tu została utożsamiona z Eos/Jutrzenką, poprzedzającą o świcie wóz (rydwan) Heliosa (tu: Feba); zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do: I 6,89 (s. 249); t. II: obj. do III 3,25 (s. 215).

w. 27-29 – możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że Naruszewicz korzystał tu z tłumaczenia Stefanusa, ponieważ u Eliasa Andrei kolejność przykładów z Nimfami i Cyterą (23-25) jest odwrotna.

w. 28-29 *na śnieg białego kładzie przepaskę łona / różową pani Cypru* – szyk: pani Cypru (Afrodyta/Wenus) kładzie różową przepaskę na śnieżnobiałe łono. Amplifikacja; S łac. (23-24): „Rosicolor ipsa Cypris / vocitata nonne doctis” (‘czyż ludzie uczeni samej Cyprydy nie zwą «[boginią], co barwę ma różaną?»’).

w. 29-30 *kiedy za drubnę / jedzie do Krety, pędząc ptaki bieluchne* – dodatek wykorzystujący wiedzę spoza tekstu. Ptakami tymi były gołębie (lub łabędzie). To Afrodyta sprawiła, że Pazyfae, małżonka króla Krety, Minosa, zapalała namiętnością do byka.

w. 33 *pogrzebieńcom czyni folgę w mogile* – sens: daje ulgę/wytchnienie zmarłym (tym, których mają pogrzebać); różę/wieńce z róż wkładano zmarłym do grobu.

w. 35-36 *Równym powabem lechce przyjemnej woni: / bądź ledwo z pącza wyjdzie, bądź liście roni* – sens: tak samo przyjemnie pachnie, czy ledwo rozwinie się z pąka, czy już gubi liście; przenośnie: czy jest młoda i świeża, czy już przekwita.

w. 38-39 *Neptun ... / ...Dyjonę* – konkretyzacja; S łac. (33-34): „Cytheren / spuma edidit” (‘Cyterejkę piana wydała/zrodziła’). Wszelkie epitety w tym fragmencie pochodzą od tłumacza.

po w. 42 tłumacz pominął frazę w łacińskim przekładzie (40-41): „venustus / miraeque foetus artis” (‘powabny plód podziwu godnej sztuki’).

w. 43-45 *siedząc za złotym stołem, / każdy na twe pieluchy okiem wesolem / spojrzawszy* – dodatek.

na twe pieluchy – przenośnie: na twoje narodzenie/pojawienie się na świecie.

w. 45-46 *że ty / sama zdobyć wesela masz i bankiety* – zmiana; S łac. (44-46): „e rubeto / insigne procrearunt / germen patris Lyaei” (‘z ciernistego krzaka jeżyny wspaniałą stworzyli odrośl ojca Lyajosa’).

ty / sama – jedynie ty.

XLVIII. Odmłodnienie

Tłumaczenie *ANACR.* 53; grecki oryginał liczy 14 wersów (S), wersja łacińska – 16 (*PGV* – jest to przekład Stefanusa, nieopublikowany wcześniej w wydaniach z 1554 i 1556 r.), przekład Naruszewicza – 16 wersów. Pierwodruk utworu w *Apq.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Stary człowiek, obserwując pełnych werwy młodych ludzi, ma świadomość fizycznych symptomów swej starości, lecz czując się młody duchowo, pragnie także fizycznego odmłodnienia. Nie chce być kojarzony z „gnuśną starością”, jej słabościami i podobną do „próchna” znikomością. Nabiera werwy, którą wspomagają jego przemożna niechęć do „bycia starym” oraz wino. Czuje się odmłodzony, przechwala się, czuje się na silach, by konkurować z młodszymi w tańcu, w szybkiej reakcji na dźwięki muzyki oraz w picciu wina.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. IX 21, s. 249-250: *Z Anakreonta* (incipit: „Jak tylko na cię, przyjemna młodzi”); jedna wspólna para rymowa: *ze mną / przyjemną*.

w. 1 *Lat mi na waszę chybkość <u>bywa* – obserwując waszą zwinność/szybkość, czuję się młodszy (mimo że jednocześnie świadom jestem oznak mej starości, por. w. 4, gdzie mowa o siwych włosach).

w. 4 *zachodni ... wiek* – przemijające/uchodzące lata życia / starość.

w. 9-10 – dodatek tłumacza.

w. 9 *znikome próchno* – przenośnie: przemijający/nietrwały jak próchno/stary/zniechęcony człowiek.

w. 12 *wina mi nalej* – S/*PGV* łac. (11-12): „Lyaei / ... afferens liquorem” (‘przynosząc napój Lyajosa’).

w. 13 *azalim jeszcze nie jary* – czyż nie jestem jeszcze dziarski / pełen życia/temperamentu.

w. 14-16 *kto mię uprzedzi w plesię, / kto lepiej skoknie na brzęk cytary, / kto lepiej kufel pełny wytrzęsie* – interpretacja tłumacza; S/*PGV* łac. (14-16): „lepideque coniocantem, / lepideque combibentem, / lepideque

confurentem” (‘mile/wdzięcznie/rozkosznie z innymi żartującego, mile z innymi pijącego, mile z innymi szalejącego’).

kto lepiej kufel pełny wytrzęsie – sens: kto lepiej (niż ja) opróżni do dna kufel pełen wina.

XLIX. Powinszowanie

Tłumaczenie *ANACR.* 56; grecki oryginał liczy 14 wersów (S), wersja łacińska – 15 (A), przekład Naruszewicza – 12 wersów. Utwór Naruszewicza wydrukowany został po raz pierwszy w *Apg.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Opis raczenia się darami boga winnej latorośli Dionizosa-Bakchusa z okazji jego dorocznego święta. Zachęta do kosztowania trunku i uczczenia tańcem boga, obecnego w podarowanym przez niego młodym, szumiącym winie. Piciu wina towarzyszą życzenia zdrowia duchowego i cielesnego w oczekiwaniu na kolejne tak radosne święto.

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. X 35, s. 352-353; *Z Anakreonta* (incipit: „Ten, za którego młódź wesola darem”); tłumaczenie niezależne od przekładu Naruszewicza.

w. 1 – dodatek.

w. 2 *rażnie młódź pełnym była pucharem* – sens: młodzież ochoczo pije wino z pełnych pucharów. Redukcja pleonastycznej wersji łacińskiego przekładu Eliasa Andrei: „Iuvenem in scyphis valentem, / minime in scyphis paventem” (‘Młodzieńca, co wielu pucharom radę daje, co pucharów nie obawia się wcale’).

w. 3 *tańce zawodzi* – sens: prowadzi/organizuje tańce.

w. 4 *roczny Bachus przychodzi* – sens: przychodzi doroczne święto Dionizosa-Bakchusa. Interpretacja tłumacza; A łac. (4): „deus revenit” (‘bóg powrócił/przybył ponownie’).

w. 7-8 *ledwo do grdycy / sam nie wyleci z pełnej szklenicy* – interpretacja; A łac. (8-9): „acinis in ebriosis / cohibens adhuc revinctum” (‘w nabrzmiąłych gronach trzymane [mowa o winie], aż do tej chwili zatrzymując/powściągając’).

w. 9 *cni przyjaciele* – dodatek.

w. 11-12 *póki nas znówu za wrotnym rokiem / takim jak dzisiaj nie zdarzy sokiem* – sens: dopóki nas ponownie w kolejnym roku nie obdarzy takim jak dzisiaj winem.

sokiem – A łac. (15): „novus Lyaeus” (‘nowy Lyajos’).

L. Starość

Tłumaczenie *ANACR.* 50 (za: *PMG*); grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (*PGV* – przekład niewiadomego autorstwa) liczą po 12 wersów, przekład Naruszewicza – 14 wersów. Jest to jedyny w tym zbiorze przekładów Naruszewicza utwór przypisywany Anakreontowi, a nie anakreontyk.

Podmiot liryczny wielu anakreontyków bardzo dobrze radzi sobie ze starością, potrafi odsunąć od siebie prozę dojrzałego życia i przykre myśli o śmierci, manifestując pozytywne nastawienie do sędziwego wieku. Ta strategia i towarzysząca jej pogoda ducha w tym wierszu Anakreonta zostają zachwiane. Pierwsza część utworu ukazuje fizyczne znamiona i bolesne dolegliwości wieku starczego, druga – lęk przed śmiercią. Ubienienie zielonego wieku, tj. siwizna, niekrzepkie, zwiotczałe ciało, wybrakowane zęby nie są obrazem męczyzny akceptującego upływ czasu. Także na miejscu dotychczasowego w anakreontykach pogodzenia się ze śmiercią pojawia się ponura wizja końca życia, przejmująca grozą konieczność przeniesienia się do „czarnego Erebu”, do królestwa wybladłych cieni, oraz przerażająca świadomość niemożności powrotu na oświetloną światłem słońca ziemię. Ten utwór Anakreonta powstał prawdopodobnie ok. 522 r. p.n.e., gdy poeta opuścił dwór Polikratesa na wyspie Samos; Anakreont liczył sobie wówczas ok. 52 lat (zob. J. Danielewicz, „Wstęp”, [w:] *Liryka starożytnej Grecji*, opracował tenże, Warszawa 1996, s. 80).

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. IX 24, s. 254-255; *Z Anakreonta* (incipit: „Już, już bieję mi skronie”); parafraza niezależna od przekładu Naruszewicza⁹.

⁹ Zob. interpretację tej i kolejnych wersji Książninowych parafraz tego utworu Anakreonta, z nawiązaniem do niniejszego przekładu Naruszewicza: T. Chachulski, *Między „Krotoczwilami i miłostkami” a „Zalami Orfeusza nad Eurydyką”*, [w:] *Z Anakreonta. Sam do siebie*, [w:] *Czytanie Książnina*, pod redakcją B. Mazurkowej i T. Chachulskiego, Warszawa 2010, s. 103-114.

w. 1-2 *Gnuśnej starości niezbędne śrzony / już ubielily wiek mój zielony* – sens: wstrętna/nieuchronna siwizna ociążalnej starości ubielila już moje młode lata życia; przenieś: już stałem się starym człowiekiem / posiwiałem / minęły moje młode lata.

wiek mój zielony – interpretacja tłumacza; *PGV* łac. (3-4): „venustaque non amplius pubes / adest” (‘i nie ma już uroczej młodości’).

w. 4 *zębey ledwo zdolne do mléwa* – sens: słabe już zęby ledwo są przydatne do przeżywania przemielonej żywności. Interpretacja; *PGV* łac. (4): „senesque sunt dentes” (‘i zęby są stare’).

w. 6 *słodkiej życia zbywszy drobiny* – sens: po utracie słodkiej odrobiny życia.

w. 7-14 – interpretacja; *PGV* łac. (7-12): „Propterea ingemisco / frequenter, Tartarum reformidans, / Orci enim est horrendus / specus et gravis in ipsum / descensus, nam patet / ei, qui descendit, nullus ascensus” (‘Dlatego tak często wzdycham, obawiając się Tartaru; wszak przeraża jaskinia Orkusa i zejście do niej ponure/ciężkie, bo przed tym, kto tam schodzi, żadne już wyjście się nie otwiera’).

w. 8 *czarny Erebie* – zob. NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: obj. do I 13,1 (s. 257).

LI. O złocie

Przekład *ANACR.* 58; grecki oryginał (S) oraz wersja łacińska (*PGV* – przekład niewiadomego autorstwa) liczą po 22 wersy, przekład Naruszewicza – 16 wersów. Pierwotny utwór ukazał się w *Apq.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Krytyka złota oraz dążenia do gromadzenia dóbr materialnych. Dążenie do bogactwa przedstawione jest jako przeszkoda w osiągnięciu wartości rzeczywistych: spokoju, swobodnej myśli i niczym nieskrępowanej twórczości, która daje przyjemność i satysfakcję.

w. 4 *nie dba o to* – *PGV* łac. (6): „vult venari illud” (‘chce to upolować’).

w. 5 *śpię na uszy obie* – sens: śpię spokojnie i mocno; zob. wyżej, obj. do *Hor.* XIII 5.

w. 7 *w uciésznej lutni brząkam sobie* – sens: gram sobie na sprawiającej mi przyjemność/miłej lutni; przenieś: z przyjemnością tworzę utwory poetyckie.

w. 8 *to swoję płochóść, to cudze pustoty* – to swój brak rozważy, to cudzą skłonność do żartów/psot (ogólnie: do lekkomyślnego postępowania).

w. 9-16 – wydaje się, że Naruszewicz miał tu przed oczyma inny tekst, bo treść przekładu zupełnie odbiega od łacińskiego tłumaczenia, jakie znajdujemy w *PGV* (13-22): „Rursum autem ubi me animus / contemere docuerit, / compellavit fugitivum; / infidum, infidum aurum, / quamdiu dolis me demulcebis, / plus est fides lyrae quam aurum, / amores audi iucundos” (‘A gdy duch z kolei nauczył mnie pogardzać, oskarżył zbiega; wiarłomne, wiarłomne złoto, chociaż podstępami mnie pieścisz, bardziej ufam lirze niż tobie, wolę słuchać o miłośkach przyjemnych’).

w. 9 *kruszczy płomy* – złoto/pieniądze daremne, tj. w istocie niewiele warte, bo nieprzynoszące szczęścia.

w. 12 *myśl idzie w pole* – sens: myśl mnie odbiega / nie mogę się skupić.

w. 16 *nim stanę przy zgonie* – sens: nim umrę.

LII. Krążek z Wenerą pływającą

Tłumaczenie, a właściwie parafraza (poeta kilkakrotnie wymieszał kolejność wątków) *ANACR.* 57; grecki oryginał liczy 30 wersów (S), wersja łacińska – 35 (*PGV* – jest to przekład Stefanusa, nieopublikowany wcześniej w wydaniach z 1554 i 1556 r.), przekład Naruszewicza – 38 wersów. Tłumaczenie opublikowano po raz pierwszy w *Apq.*, a zatem polski wiersz powstał w okresie od VI do XII 1773 r.

Kolejny z sześciu przełożonych przez Naruszewicza utworów opisujących wyobrażane, wykonane lub zlecone artyście do wykonania dzieła sztuki (zob. *Anacr.* XII, XVI, XVII, XL).

Por. KNIAŻNIN, *Erotyki*, cz. 2, ks. VIII 28, s. 197-199: *Krążek z Wenerą pływającą* (incipit: „Morze więc udać na tak małym, oto”); trzy wspólne z tłumaczeniem Naruszewicza pary rymowe: *lilija / odbija, porze / morze, kąpieli / (u) dzieli*, oraz jedna podobna: *pije / żyje* (Naruszewicz), *wije / żyje* (Kniażnin).

w. 5-6 *Widzę, jako się gładkimi układły / wody, od wiatrów muskane, zwierciadły* – sens (również przenieś): widzę, jak wody, muskane przez wiatry, ułożyły się tak, że są niczym piękne zwierciadła.

w. 8 – dodatek; *S/PGV* łac. (8): „Venerem, deum parentem” (‘Wenerę, rodzicielkę bogów’).

- w. 10 *wiernym połowę ukrywają stokiem* – sens: połowę wdzięków ukrywają prawdziwą, płynącą wodą.
- w. 11-12 *pełną pierś tylko, jak w pogodnej porze, / widać, gdy perły na wierzch niesie morze* – w łacińskim przekładzie S/PGV (13) bogini porównana została do algi, morskiego wodorostu unoszonego przez fale.
- w. 13 *Powolny żywioł* – tu: uległy/postulny żywioł wody.
- w. 15-16 *ona – jako pomiędzy lilija / modrych sfjolków – rodny śnieg odbija* – sens: ona – jak lilia pomiędzy ciemnobłękitnymi fiołkami – wyróżnia się kontrastowo na ich tle swą przyrodzoną śnieżnobiałą cerą.
- w. 18 *porzuc na bruzdy ciekące błękity* – sens przenośny: prując/rozrywając płynące błękitne morskie wody, tj. tnąc fale.
- w. 19-24 – dodatek tłumacza albo inna podstawa przekładu.
- w. 23-24 *choć kropelką – czy spodem, czy z wierzchnie – / na tak ozdobne członki rosą pierzchnie* – sens: czy to od spodu, czy z wierzchu prysnie chociaż kropelką rosy na tak piękne członki.
- w. 26 *uwinnym sterem* – sterem zręcznym/zwinnym.
- w. 28 *płochy Kupidyn złotym lejcem włada* – sens: lekkomyślny/niestały/zmienny Kupidyn kieruje złotymi lejcami.
- Kupidyn* – w łacińskim przekładzie S/PGV (28-29) mowa o tym, że delfin wiezie na grzbiecie Amora/Kupidyna.
- w. 30-32 – dodatek tłumacza.
- w. 35 *z dziedzicznej otchłani* – tu: z rodzimej otchłani / z rodowitej głębi.
- w. 37-38 – w łacińskim przekładzie S/PGV (32-35) gromada rybek, płynąc u boku bogini, chce wyłącznie rozbawić Pafijkę.

NIKTÓRE FRAGMENTA Z NOT TACYTA TŁUMACZONEGO WYJĘTE

I. Na Tyberyjusza Cezara

Podtytuł: *z Sweton[ijusza]* – por. Suet. *Tib.* 59,1-2; jest to 14-wersowy anonimowy epigram (przekład Naruszewicza liczy tyle samo wersów), jeden z wielu, jakimi ludność ganiła postępowanie cesarza Tyberiusza. W *Dw* (t. I, s. 86, przyp. 115 = TAC. *Ann.* 1,72; u BROTIERA, t. I, brak przypisu) równolegle, po lewej stronie, umieszczono tekst łaciński.

w. 1 *Słowem ci wszystko zawarę, krwawe serce z jatki* – interpretacja tłumacza i polski frazeologizm; oryg. (1): „Asper et immitis, breviter vis omnia dicam?” („Chcesz, okrutniku, o sobie wyroki poznać losu?”; tu i niżej w tym wierszu przekład S. Pliszczyńskiego).

krwawe serce z jatki – nauczyciel Tyberiusza, retor Teodor z Gadary, dostrzegł okrucieństwo w zachowaniu młodzieńczego Tyberiusza, dlatego nazwał go po grecku (Suet. *Tib.* 57,1) „blockiem z krwią pomieszanym” („πηλὸν αἵματι πεφραμένον, id est lutum a sanguine maceratum”).

w. 2 *Bodajbym pękł, jeśli masz kęs łaski u matki* – polskie frazeologizmy; oryg. (2): „dispeream, si te mater amare potest” („Niech zginę, jeśli matka własna pokochać cię może”).

w. 3 *Biednyś ty rycerz* – zmiana; oryg. (3): „Non es eques” („Nie jesteś nawet rycerzem”) – zarzucano Tyberiuszowi, że nie miał nawet czwartej części cenzusu majątkowego wymaganego od ekwity.

w. 4 *jakoś był tulaczem rodu* – pominięcie nazwy własnej; oryg. (4): „et Rhodus exilium est” („jesteś tylko wygnańcem Rodosu”) – w wierszyku łacińskim idzie o to, że Tyberiusz nie jest obywatelem rzymskim.

w. 5 – tłumacz pominął apostrofę do Cezara.

w. 6 *na stal* – w oryginale (6) mowa o żelazie.

w. 7 *Mierzysz wino* – sens: wzgardziłeś winem. Tyberiusz w młodości pił wino w nadmiarze, ale z obawy przed trucizną przestał, tłumacząc to względami zdrowotnymi.

w. 8 *Bacha soku* – synekdocha; oryg. (8): „merum” (‘wina’).

w. 9 *Romulu* – apostrofa do Rzymu, który uosabia tu Romulus.

na Syllę szczęśliwego sobie – Swetoniusz gra tu przydomkiem Sulli: ‘Szczęśliwy’ (*Felix*).

w. 10 *na Marego ... w tej, jak powrócił, dobie* – mowa o Mariuszu, który ogłosił proskrypcje po swoim powrocie z Afryki (87 r. p.n.e.).

II. O Sejanie

Podtytuł: *z Juwenal[isza]* – por. IUV. 10,58-67. Fragment satyry liczy 10 wersów, tłumaczenie Naruszewicza – 14. W *Dw* (t. I, s. 381, przyp. 52 = TAC.*Ann.* 5,[38: „dopełnienie Brotiera”]; BROTIER, t. I, s. 331¹⁰) równolegle, po prawej stronie, umieszczono tekst łaciński, a przypis brzmi: „Masz z Juwenalisza tłumaczone opisanie X 58”.

W tej satyrze Juwenalis opisuje marność znaczenia i potęgi osiąganą przez ludzi na ziemi, nicość ich modlitw o przeróżne materialne dobra, a nawet związane z tym pozornym szczęściem niebezpieczeństwo, czego dowodem jest np. upadek Sejana (56-113).

w. 3 *zamaszny obuch* – oryg. (59): „inpacta securis” („topór srogi”; tu i niżej w tym wierszu przekład J. Sękowskiego).

w. 5 *na ogromnych stosach* – oryg. (61) mowa o skórzanych miechach i kuźniach.

w. 6 *co jej wprzód sypano kadzidło* – oryg. (62): „adoratum populo caput” („głowa czczona przez naród”).

w. 8 *przelewa dłoń misterna na rondle, półmiski* – chodzi o odlewanie naczyń z obalonych brązowych posągów.

rondle, półmiski – oryg. (64): „urceoli, pelves, sartago, patellae [dziś: matellae]” (‘nocniki, miednice, patelnie, półmiski [dziś: urnały]’).

w. 10 – dodatek tłumacza.

w. 11-12 *śnieżnym bujakiem / błagaj bogi* – oryg. (65-66): „duc in Capitolia magnum / cretatumque bovem” (‘powieź na Kapitol dorodnego, białego jak kreda wołu’).

w. 12-13 *wleczę kat utopionym bakiem / w żebrach brzydkiego zdrajcę* – oryg. (66-67): „Seianus ducitur unco / spectandus, gaudet omnes” (‘oglądamy, jak Sejan wleczony jest na haku, wszyscy się cieszą’).

III. Na stróżów mężatek

Podtytuł: *z Juwenal[isza]* – por. IUV. 6,346-348. Fragment satyry Juwenalisa liczy 3 wersy, przekład Naruszewicza – 4. W *Dw* (t. II, s. 54, przyp. 125 = TAC.*Ann.* 11,39; BROTIER, t. II, s. 33) czytamy w przypisie: „O przydawaniu żonom stróżów od mężów wspominają często Tibullus, Propertycy, Marcyjalisz, Juwenalisz w satyrze IV [sic! błąd Naruszewicza, u Brotiera poprawnie] 345”.

w. 1 *przyjaciół* – oryg. (346): „veteres ... amici” („przyjaciele starzy”; przekład J. Sękowski).

w. 2 *Zamknij żonę na kłódkę, przydaj jej straż pilną!* – amplifikacja; oryg. (347): „pone seram, cohibe” (‘załóż zamek, zatrzymaj’).

w. 3 *Lecz od kogóż strzeżeni będą sami stroże?* – utrzymana gra słów, przekład dokładny; oryg. (347-348): „Sed quis custodiet ipsos / custodes?”

w. 4 *Sztuczna żona* – tu: żona sprytna/przebiegła.

IV. Na łupiestwo Cezara

Podtytuł: *z Lukana* – por. LUCAN. 3,154-168. Fragment oryginału liczy 15 wersów, tłumaczenie Naruszewicza – 18. W *Dw* (t. II, s. 171, przyp. 93 = TAC.*Ann.* 13,29; BROTIER, t. II, s. 421) czytamy w przypisie:

Kajus Cezar, dyktator, gdy podczas wojny domowej wszedł pierwszy raz do Rzymu, wybrał ze skarbu, jako świadczy Plinijusz na tymże miejscu [XXX 3; właściwie: NH 33,56], przydając, iż na ów czas Rzeczpospolita była najbogatsza: „w złocie, srebrze i gotowiźnie około 190.476.190 czer.złl.” Na to Cezara łupiestwo skarży się mocno Lukan w *Farsalii* k[siędze] III, wierszu 154.

w. 1 *miotem niezłomnym* – rekwizyt tłumacza.

w. 3-4 *co wieków baczna gospodyni / dłoń zebrała* – szyk: co zebrała baczna dłoń gospodyni wieków. Dodatek tłumacza.

w. 4-5 *znikają ukryte w świątyni / skarby twe, Rzymianinie* – apostrofa i interpretacja tłumacza; oryg. (155-157): „tum conditus imo / eruitur templo multis non tactus ab annis / Romani census populi” (‘wówczas to z najgłębszej części świątyni wyrwany zostaje nietknięty od lat majątek narodu rzymskiego’).

¹⁰ Podajemy tylko te strony z wydania Brotiera, na których znajduje się konkretny fragment tłumaczony przez Naruszewicza i zamieszczony w DN, a nie strony obejmujące treść całego przypisu.

w. 6 *Filip z Perseuszem* – ten przykład w oryginale (156) następuje po przywołaniu wojen punickich.

Filip – Filip V Macedoński, ojciec Perseusza, król Macedonii (221-179 p.n.e.), z dynastii Antygonidów. Początkowo sprzymierzył się z Hannibalem, potem jednak zawarł pokój z Rzymem. Konflikt z Rzymem o tereny Illirii (II wojna macedońska) zakończył się klęską Filipa pod Kynoskefalajami (197; armią rzymską dowodził Tytus Kwinkcjusz Flamininus) i podpisaniem pokoju, na mocy którego musiał zapłacić Rzymowi 1000 talentów kontrybucji i zrzec się kontroli nad Grecją.

Perseuszem – mowa o ostatnim królu macedońskim (179-168 p.n.e.), z dynastii Antygonidów, który został pokonany w III wojnie macedońskiej, w bitwie pod Pydną (168), przez konsula Lucjusza Emiliusza Paulusa Macedońskiego, a potem poprowadzony w pochodzie triumfalnym. Po trwającym niecałą godzinę starciu armia Macedonii została unicestwiona, niezależna Macedonia przestała istnieć, a konsul przywiózł do Rzymu ogromne łupy (m.in. z książek utworzył księgozbiór i założył w Rzymie pierwszą publiczną bibliotekę).

w. 6-7 i *bogate plony / równej z ziemią Kartagi* – zmiana synonimiczna i amplifikacja, a także wykorzystanie informacji spoza tekstu; oryg. (157): „Punica bella” („wojny punickie”).

równej z ziemią – tj. zrównanej z ziemią / doszczętnie zburzonej.

w. 8 *Pirrus* – Pyrrus, król Epiru (318–272 p.n.e.), mistrz taktyki wojennej swoich czasów. W obronie Tarentu przepłynął do Italii i wziął udział w wojnie miast greckich przeciw Rzymianom. Dzięki użyciu w walce nieznanym Rzymianom słoni odniósł zwycięstwo pod Herakleją Italską i pod Auskulum, doznawszy tam jednak ciężkich strat („Pyrrusowe zwycięstwo”). Ostatecznie pokonał go pod *Maleventum* (‘Zły wynik’) Maniusz Kuriusz (276 r.) i odtąd miejsce to nosiło nazwę *Beneventum* (‘Dobry wynik’). Dziś przyjmuje się w tym miejscu tekstu łacińskiego poprawkę Housmana: *Gallus* (‘Gal/Galijczyk’).

w. 9 *twojej* – w oryg. (159) apostrofa do „Rzymu”.

w. 10 *Fabrycy* – Gajusz Fabrycjusz Luscinius (konsul 282 i 278, cenzor 275) jako poseł rzymski dumnie odrzucił dary Pyrrusa, a potem powiadomił władcę o zdradzie, jakiej chciał się dopuścić lekarz króla, i tym samym uratował mu życie.

nieprzyjaznym ... nieprzekupny złotem – niedający się przekupić nieprzyjacielskim/wrogim złotem.

w. 12 *co w haraczu azyjskie przyniosły ci kraje* – mowa o klęsce Antiocha III Wielkiego, władcy państwa Seleukidów (223-187 p.n.e.), jaką poniósł (190 r.) z rąk rzymskiej armii, dowodzonej przez Scypionów (Azjatyckiego i Afrykańskiego Starszego), w bitwie pod Magnezją, mimo że dysponował niemal dwukrotnie liczniejszym wojskiem. Po bitwie zawarto rozejm i narzucono królowi wstępne warunki pokoju: zapłacenie ogromnej kontrybucji w wysokości 15 000 talentów, rezygnację z krain w Azji Mniejszej na północ od gór Taurus i oddanie syna jako zakładnika do Rzymu. Postanowienia te zostały ostatecznie sformułowane w traktacie pokojowym (188 r.) w Apamei (Frygia), gdzie przedstawiciele komisji rzymskiego senatu czuwali nad wprowadzeniem ich w życie, a oprócz tego pozbawiono Seleukidę floty i słoni. Antioch stał się oficjalnie „przyjacielem ludu rzymskiego”, a zdobyte na królu syryjskim terytoria w Azji Mniejszej Rzym rozdzielił między Pergamon i Rodos.

w. 13 *Metellowymi* – Kwintus Cecyliusz Metellus Kreteński (114-55 p.n.e.) w randze prokonsula opanował zdominowaną wówczas przez piratów Kretę i przekształcił (66 r.) wyspę w prowincję rzymską. Na zgodę na triumf musiał czekać pod murami Rzymu niemal trzy i pół roku.

w. 14 *Kreta* – oryg. (163): „Minoia Creta” (‘Kreta minojska/Minosowa’).

z Cypru Katona okręty – Marek Porcjusz Katon Młodszy/Utyceński na wniosek opozycji w senacie, która chciała się go pozbyć z Rzymu na dłuższy czas, został wyznaczony (58 r.) – jako człowiek znany z uczciwości i nieprzekupności – na pozornie zaszczytną funkcję nadzorca wszystkich czynności prawnych związanych z przejęciem przez skarż rzymski majątku Ptolemeusza (panował na Cyprze w latach 80-58), syna Ptolemeusza IX; jego bogactwo szacowano na 7000 talentów złota.

w. 15 *wschodnich carów* – Mitrydates IV Eupatora, króla Pontu (120-63 p.n.e.): po samobójczej śmierci zabalsamowane ciało władcy odesłano Pompejuszowi, a ten nakazał je spalić z honorami, a w triumfie poprowadzona została złota podobizna króla – posąg mierzący 3,5 m wysokości; Tigranesa II, władcy Armenii (95-56 p.n.e.): w 66 r. Pompejusz zmusił starzejącego się króla do kapitulacji, ale potraktował go łaskawie i zwrócił mu resztki królestwa w zamian za daninę w wysokości 6000 talentów srebra; Arystobuła, króla Judei (67-63 p.n.e.).

w. 16 *rydwanu* – tj. rydwanami.

V. Na złoczyńców publicznych

Podtytuł: *z Juwenal[isza]* – por. IUV. 1,73-76. Fragment oryginału i tłumaczenie, a właściwie parafraza, liczą po 4 wersy. W *Dw* (t. II, s. 176, przyp. 104 = TAC. *Ann.* 13,32; BROTIER, t. II, s. 121) czytamy w przypisie:

Nie było dawniej, mówi Cycero [CIC. *Off.* 2,21,75], tej zarazy [tj. srogiego łakomstwa] w rzeczypospolitej, lecz wkrótce do tego kresu przyszła, że i Rzym, i prowincje napelniła. Zagęścili się wszędy złodzieje po urzędach publicznych: im kto był znakomitszy złoczyńca, tym prędzej prowincji lub innego zyskowego stopnia dostąpił. Dobrze o nich Juwenalisz w satyrze I 73.

w. 1-4 – oryg. (73-76): „Aude aliquid brevibus Gyaris et carcere dignum, / si vis esse aliquid. Probitas laudatur et alget; / criminibus debent hortos, praetoria, mensas, / argentum vetus et stantem extra pocula caprum” (“Odważ się na coś godnego maleńkich Gyarów albo też więzienia, jeśli chcesz w ogóle czymkolwiek być. Poczciwość się chwali, a ona z zimna umiera; ogrody, domy wspaniale i stoły występkom/zbrodniom zawdzięczają [ludzie], a także srebro stare i kozła, co stoi już poza kielichem”) – Juwenalisz mówi o wyspce Gyaros/Gyari/Gyara, położonej na Morzu Egejskim w archipelagu Cyklad, miejscu zesłań, oraz o poświęconym Dionizosowi kozle, którego podobizna została wryta na starym, srebrnym naczyniu już poza czaszą kielicha.

VI. Do Rzymian

Podtytuł: *z Wirgil[ijusza]* – por. VERG. *Aen.* 6,847-853. Fragment oryginału liczy 7 wersów, tłumaczenie Naruszewicza – 10. W *Dw* (t. II, s. 209, przyp. 174 = TAC. *Ann.* 13,56; BROTIER, t. II, s. 141: przytoczona lokalizacja i wersy 851-853) polski tłumacz tak zapowiada niniejszy wiersz: „Toż samo [słowa Awitusa: «Trudno się opierać woli możniejszych: sami bogowie, których wzywacie na pomoc, oddali Rzymianom wszystko w zupełny szafunek, innego nad nimi, prócz ich samych, nie stanowiąc sądu»] ma Wirgilijusz, *Eneid[a]* VI 847”. Tekstowi polskiemu towarzyszy łacina.

w. 1-2 *Zostaw drugim misterne twórczej ręki żądze: / uczyć glazy oddychać, a gadać mosiądze* – interpretacja tłumacza; oryg. (847-848): „excudent alii spirantia mollius aera / (credo equidem), vivos ducent de marmore vultus” („Inni, nie wątpię, czulszym ciosem dluta / przebudzą w brązach tchnienie, wydobędą / z marmuru żywe twarze”; tu i niżej w tym wierszu przekład Z. Kubiaka [w. 1189-1191]).

w. 3 *niech komu gładszym płyną słowa z ust potokiem* – interpretacja; oryg. (849): „orabunt causas melius” („przed sądami / lepiej przemówią” [w. 1191-1192]).

w. 4-6 *i na palcat gwiazdarski po niebie szerokiem / zorza się kwoli iskrzą, a jasnymi biegi / wskazują, kędy ranek, gdzie mają noclegi* – amplifikowana interpretacja; oryg. (849-850): „caelique meatus / describent radio et surgentia sidera dicent” („a cyrklem wymierzą / obroty nieba, wschody gwiazd określą” [w. 1192-1193]).

zorza się kwoli iskrzą – sens: gwiazdy błyszczą zgodnie z wolą [gwiazdarsza] (astrologa/astronoma), tj. astrolog lub astronom dzięki swym przyrządom wskaże czas ich pojawienia się na niebie.

w. 7-10 *Rzymianinie, z innej twa szkoły płynie sława! / Ty berłem świetnowładnym pisz pokoju prawa, / ty losem wojen szafuj, a głowy pokorne / łaskawie tuląc, ścieraj umysły odporne* – interpretacja; oryg. (851-853): „Tu regere imperio populos, Romane, memento / (haec tibi erunt artes), pacique imponere morem, / parcere subiectis et debellare superbos” („Ty, Rzymianinie, pamiętaj: masz władnie / rządzić ludami. Te są twoje kunszty: / masz pokojowi nadać prawo, szczerzyć / poddanych, wojną poskramiać zuchwałych” [w. 1194-1197]).

VII. Śmierć Agryppiny

Tytuł: – mowa o Agryppinie Młodszej (*Julia Agrippina Minor*; 15-59 n.e.), matce Nerona, którego miała z Gnejuszem Domicjuszem Ahenobarbem, późniejszego cesarza; siostrze cesarza Kaliguli; czwartej małżonce cesarza Klaudiusza (był jej stryjem). Neron, namówiony do matkobójstwa przez swoją małżonkę Poppeę Sabinę, najpierw usiłował zatopić statek, na którym płynęła matka, ale Agryppina zdołała dotrzeć do brzegu, z kolei więc rozkazał ją zgładzić.

Podtytuł: *z Seneki* – por. SEN. *MI. Oct.* 368-376. Fragment oryginału liczy 9 wersów, tłumaczenie Naruszewicza – 6. W *Dw* (t. II, s. 225, przyp. 26 = TAC. *Ann.* 14,8; BROTIER, t. II, s. 154) czytamy w przypisie:

Dijon w k[siędze] LXI powiada: „Denudato ventro ait: «Hunc percute, Anicete, percute, quoniam peperit Neronem!»” [Obnarzywszy łono, rzekła: „Przebij je, przebij, Anicetusie, bo zrodziło Nerona”]. Seneka, czyli kto inny pisarz tragedii, tak mówi w *Oktawii* Akcie I, w. 368.

w. 1-2 – przekład niemal dosłowny.

w. 3-4 *Niechaj ten żywot słuszną bierze karę, / iż tak okropną dal światu poczwargę!* – interpretacja tłumacza; oryg. (371-372): „Hic est, hic est fodiendus – ait – / ferro, monstrum qui tale tulit!” (“Ten, oto ten żelazem musi być przekłuty, skoro takiego zrodził potwora”).

żywot – tj. łono/dolna część brzucha.

w. 5-6 *A gdy to rzekła, duch łzami ulany / ze krwią przez liczne wycadziła rany* – interpretacja; oryg. (373-376): „Post hanc vocem cum supremo / mixtam gemitu / animam tandem per fera tristem / vulnera reddit” (“Po tych słowach z najgłębszym przemieszanych jękiem na koniec duszę nieszczęsną przez rany okrutne wydała”).

VIII. Na druidów zabobnych

Podtytuł: z *Lukan[a]* – por. LUCAN. 1,450-462. Fragment oryginału liczy 13 wersów, tłumaczenie Naruszewicza – 14. W *Dw* (t. II, s. 257-258, przyp. 106 = TAC.*Ann.* 14,30; BROTIER, t. II, s. 171) czytamy w przypisie:

Druidowie, bezecne i okrutne zabobnych Brytanów i Gallów duchowieństwo, które ludzi na ofiarę zabijało, z żył i krwi wróźki czyniło. O ich obyczajach pisze szeroko Julijusz Cezar *De bello Gallico* VI 13, 14. Obacz też dzieło Buchera *Belg.Rom.* V 3 [Aegidius Bucherius/Gilles Bouchier, 1576-1665; *Belgium Romanum ecclesiasticum et civile*]. Czuli bogów i nieśmiertelność dusz uznawali, ale swoim obyczajem, o czym Lukan w k[siędze] I, wier[szu] 450.

w. 1 *druidae* – za wydaniem Brotiera (jest to jedna z dwóch form Nominatiwu [tu Voc. = Nom.] l.mn.: *druidae, -arum* lub *druides, -um*).

w. 5-6 *Z waszych ksiąg nie żenie / do Stygowych otchłani zmarle Pluton cienie* – zmiany synonimiczne; oryg. (454-456): „vobis auctoribus umbrae / non tacitas Erebi sedes Ditisque profundi / pallida regna petunt” („i nauczacie, że cienie / zmarłych nie idą do cichych siedzib Erebu, gdzie władnie / Pluton podziemny”; tu i niżej w tym wierszu przekład M. Brożka).

w. 9 *jeśli prawda trzyma* – oryg. (457): „canitis si cognita” (dosł. ‘jeśli opiewacie to, co zdołaliście poznać’).

w. 10 *naród* – oryg. (458): „populi quos despicit Arctos” (dosł. ‘ludy, na które spogląda Arktos’, tj. ‘ludy Północy’).

w. 11 *by miał swej postradać istoty* – oryg. (460): „leti metus” („strach przed śmiercią”).

w. 13-14 *ni tego żalować, / co w jednej chwili można tracić i wetować* – oryg. (462): „et ignavum rediturae parcere vitae” („[odwaga] nieskora życia oszczędzać, bo ma się ono odrodzić”).

IX. Na powagę ludu rzymskiego

Podtytuł: z *Seneki* – por. SEN.MI.*Oct.* 676-682. Fragment oryginału liczy 7 wersów, tłumaczenie Naruszewicza – 8. W *Dw* (t. II, s. 287, przyp. 170 = TAC.*Ann.* 14,61; BROTIER, t. II, s. 193) czytamy w przypisie:

To miejsce [błagalna przemowa Poppei Sabiny do Nerona, by pozbył się prawowiernej małżonki Oktawii] objaśnia Seneka, mówiąc o dawnej powadze ludu rzymskiego w tragedii *Oktawii*, Akcie III, wierszu 675.

Tekstowi polskiemu towarzyszy łacina.

w. 1 *ludu zawołany* – oryg. (676): „Romani ... populi” (‘ludu rzymskiego’).

w. 2 *waleczne hetmany* – oryg. (677): „diros ... duces” (‘budzących grozę wodzów’).

w. 3 *z którego możnej brał świat prawa ręki* – interpretacja tłumacza; oryg. (678): „dedit invictae leges patriae” (‘nadawał prawa niepokonanej ojczyzny’).

w. 7-8 *a na zwalczone króle i książęta / w ciemnych katuszach kładł niewolne pęta* – amplifikowana interpretacja; oryg. (681): „captos reges carcere clausit” (‘w więzieniu zamykał wziętych do niewoli królów’).

X. Na Rufina

Tytuł: – Flawiusz Rufin (ok. 335-395), prefekt pretorianów (*praefectus praetorio*) oraz doradca cesarzy Teodozjusza I i Arkadiusza, był zaciekłym wrogiem pogan i heretyków, a przy tym chciwym okrutnikiem konfiskującym majątki i sprzedającym urzędy.

Podtytuł: z *Klaudyjan[a]* – por. CLAUD.*Rufin.* 2,19-20. Fragment oryginału i tłumaczenie Naruszewicza liczą po 2 wersy. W *Dw* (t. II, s. 332-333, przyp. 77 = TAC.*Ann.* 15,38; u BROTIERA przypis istnieje, t. II, s. 223-224, ale bez odniesienia do Klaudiana) czytamy w przypisie:

Z liczby tych, którzy na Nerona składają winę [za pożar Rzymu], są Dijon LXII, Sulpicy Sewerus II 39, Orozyjusz VII 7, mianowicie Swetonijusz, który mówi wyraźnie, że „ani miastu, ani ojczyźnie nie przepuścił, gdy ktoś w potocznej rozmowie przytoczył wiersz ów grecki: «Po mojej śmierci niech się ogień zmiesza z ziemią», odpowiedział: «niech za mego życia». Jakoż podczas pożaru widziano jego pokojowych z ożogami latających”. Ten wiersz bezecny miał często w uszach Tyberyjusz, narodu ludzkiego nieprzyjaciel, życząc, aby za życia tylko dobrze mu było. Toż samo napisał Klaudyjan o Rufinie.

Tekstowi polskiemu towarzyszy łacina, przy czym w porównaniu z wydaniem dzisiejszymi zamiast lekcji *iuvat* (19) czytamy *lubet*.

w. 1-2 *Lubo ginąć na gruzach świata, a dla ciebie / znośniejsza będzie zguba w powszechnym pogrzebie* – oryg.: „Everso lubet orbe mori: solatia letho / exitium commune dabit” (“Ciesz umieranie wraz z zagładą świata: wspólny kres przyniesie pocieszenie w śmierci/wspólny kres niemalą da pociechę w śmierci”).

XI. Sprawiedliwość Nerona

Por. IUV. 6,223: „Hoc volo, sic iubeo, sit pro ratione voluntas” (“Tego chcę, tak każe, niech zamiast namysłu chęć będzie”; słowa apodyktycznej małżonki, która każe ukrzyżować niewolnika). Z satyry Juwenalisa pochodzi wyłącznie wers pierwszy, reszta jest twórczością własną polskiego tłumacza. W *Dw* (t. II, s. 375, przyp. 160 = TAC.*Ann.* 15,69; u BROTIERA brak przypisu i nawiązania do Juwenalisa) zamieszczono w przypisie tylko tekst polski. Wiersz ilustruje postępowanie Nerona wobec konsula Westyna, który śmiał się ożenić ze Starylią Messaliną, która była wcześniej kochanką cesarza: władca posłał trybuna Gerellana, który wtargnął do domu biesiadującego z przyjaciółmi Westyna, pochwylił go, lekarz otworzył konsulowi żyły, po czym przytomnego jeszcze zaniesiono do łaźni, gdzie zanurzony w ciepłej wodzie skonał.

XII. Słowa Polinika

Przy tym wierszu Bohomolec jako redaktor *Dziel* Naruszewicza nie zachował zgodnej z tłumaczeniem *Dw* kolejności utworów wybranych przez siebie do publikacji.

Podtytuł: z *Seneki* – por. SEN.MI.*Phoen.* 661-664. Fragment oryginału i tłumaczenie, a właściwie parafraza, Naruszewicza liczą po 4 wersy. W *Dw* (t. II, s. 359-360, przyp. 134 = TAC.*Ann.* 15,53; BROTIER, t. II, s. 239: tylko jako rzekoma kwestia Polynejkesa passus „Pro regno velim ... constant bene”) zamieszczono taką (błędną – za Brotierem, choć trzeba naturalnie zbadać ówczesne wydania) uwagę: „Pięknie Seneka w tragedii *Thebais* IV 662 szalonego i razem niezbożnego Polinika przywodzi”. W istocie to parafraza słów wypowiedzianych przez brata Polynejkesa, Eteoklesa, w rozmowie z matką, Jokastą – ostatnie wersy tragedii *Fenicjanki* (661-664):

ETEOCLES
Praecepta melius imperi reges dabunt;
exilia tu compone. Pro regno velim –

IOCASTA
Patriam penates coniugem flammis dare?

ETEOCLES
Imperia pretio quolibet constant bene.

ETEOKLES
Królowie lepiej prawa dla państwa wydadzą,
ty wygnaćcami wladaj. Za królestwo chciałbym –

JOKASTA
Plomieniom wydać żonę, penaty, ojczyznę?

ETEOKLES
Każda cena jest dobra/warta, by ją dać za władzę.

Nie jest natomiast błędem tytuł tragedii Seneki, przekazany w tym brzmieniu przez niektóre rękopisy i tak niegdyś publikowany.

XIII. Na dysymulacją

Jest to wiersz własny Naruszewicza.

W *Dw* (t. II, s. 360, przyp. 136 = *TAC. Ann.* 15,54; BROTIER, t. II, s. 239: tylko cytat z Seneki „Non ... consilia”) czytamy:

Pięknie Seneka, *Declam.* II 5 [SEN.MA. *Controv.* 2,5,1]: „Non bene tegit vultus magna consilia” [zamysłów wielkich dobrze oblicze nie skrywa]; równie i Wirgilijusz [VERG. *Aen.* 1,209]: „Spem vultu simulat, premit altum corde dolorem” [„udaje / nadzieję twarzą, w sercu tłamsi boleść”; przekład Z. Kubiak, w. 286-287].

XIV. Śmierć Licydy żołnierza

Podtytuł: z *Luk[ana]* – por. LUCAN. 3,635-646. Fragment oryginału liczy 12 wersów, tłumaczenie Naruszewicza – 14. W *Dw* (t. II, s. 376-377, przyp. 162 = *TAC. Ann.* 15,70; BROTIER, t. II, s. 250) w przypisie czytamy:

Obacz Lukana *Farsalią* w k[siędze] III, wiersz 635, gdzie ten poeta opisuje śmierć niejakiegoś Licydy, żołnierza podczas bitwy floty Cezara z Brutem.

Tekstowi polskiemu (zatytułowanemu *Toż po polsku*) towarzyszy łacina.

w. 2 *zarzuconym w Licydę zawadził bosakiem* – interpretacja tłumacza; oryg. (635-636): „Ferrea dum puppi rapidos manus inserit uncus, / affixit Lycidan” („Ramię żelazne, zarzucając swe haki drapieżne na okręt, / przybiło Licydasa”; tu i niżej w tym wierszu przekład M. Brożka).

w. 6 *zastawek* – oryg. (639): „ruptis ... venis” („żyły przebite”).

w. 8 i z *wodą się, ryczałtem lejąc, brudną łączy* – amplifikacja; oryg. (641): „[discursus animae] interceptus aquis” („[i duszę rozszarpaną] przejmowała głąb morza”).

w. 10 *mrożąc lody martwymi skrajne cząstki ciała* – interpretacja; oryg. (642-643): „Pars ultima trunci / tradidit in letum vacuos vitalibus artus” („Dolna część ciała / oddała śmierci członki odarte już z życia”).

w. 11-14 – interpretacja; oryg. (644-646): „at tumidus qua pulmo iacet, qua viscera fervent, / haeserunt ibi fata diu luctataque multum / hac cum parte viri vix omnia membra tulerunt” („lecz w części, gdzie wzdęte płuca, gdzie drgają wnętrzności, / długo się życia kryły losy i dużo się zmagając / z tą częścią człowieka, z trudem zabrały wszystkie członki”).

XV. O Tullu ukąszonym od węża

Podtytuł: z *Lukana* – por. LUCAN. 9,805-814. Fragment oryginału liczy 10 wersów, tłumaczenie Naruszewicza – 14. W *Dw* (t. II, s. 377-378, przyp. 162 = *TAC. Ann.* 15,70; BROTIER, t. II, s. 510) w dalszej części tego samego przypisu czytamy:

Drudzy powiadają, iż Lukan umierający śpiewał wiersz swój wyjęty z tejsze *Farsalii* k[sięgi] IX 805 o Tullu ukąszonym od węża nazwanego *haemorrhois* w Afryce.

Tekstowi polskiemu (zatytułowanemu *Toż po polsku*) towarzyszy łacina.

w. 1-2 *Ale sroższą zarazę, w płodach swoich dzika, / sprosnego gadu matka, gotuje Afryka* – amplifikacja i zmiana synonimiczna; oryg. (805): „Sed maiora parant Libycae spectacula pestes” („Lecz plagi libijskie jeszcze gorsze gotują widowiska”; tu i niżej w tym wierszu przekład M. Brożka).

w. 3 *żmija* – oryg. (806): „haemorrhois” (dosł. gr. ‘upływ krwi’) – nazywano tak gatunek węża, którego ukąszenie powodowało krwotok.

w. 4 *naśladowcę męznego Katona* – oryg. (807): „miratorique Catonis” („wielbiciela Katona”) – Katon Młodszy, Utyceński, jeden z głównych przywódców partii senackiej, w czasie wojny domowej między Cezarem a Pompejuszem stanął po stronie Pompejusza; po klęsce Pompejusza pod Farsalos uciekł do Afryki, gdzie

powierzono mu obronę Utyki, kiedy jednak pompejańczycy ponieśli klęskę pod Tapsus (46 r.), odebrał sobie życie w Utyce (stąd przydomek), w Afryce Północnej, nie chcąc być świadkiem upadku republiki.

w. 5 *szafrań* – oryg. (809): „Corycii pressura croci” („wyciąg z korycejskiego szafranu”) – Lukan mówi o miejscowości Korykos w Cylicji (dziś: Kiz Kalesi w Turcji), w okolicach której uprawiano najbardziej ceniony szafran.

w. 5-6 *szafrań w ciasną prasę wkłada, / wytłoczony tysiącem sok cewek przepada* – otworami rozmieszczonymi w posągach nawiewano w teatrach woń uzyskaną z wyciśniętego pod prasą szafranu.

w. 12 *każda się część posoką pluszczącą czerwieni* – oryg. (813-814): „omnia plenis / membra fluunt venis” (dosł. ‘wszystkie członki wypływają pełnymi żyłami’).

w. 13-14 *tak dalece, że patrząc na zranione ciało, / rzekłbyś, że jedną raną od rany się stało* – amplifikowana interpretacja; oryg. (814): „totum est pro volnere corpus” („całe jest ciało jedną raną”).

XVI. Na czarownicy

Podtytuł: z *Horac[yjusza]* – por. HOR.*Epod.* 5,97-100. Fragment oryginału i tłumaczenie Naruszewicza liczą po 4 wersy. W *Dw* (t. II, s. 366, przyp. 143 = TAC.*Ann.* 15,60; BROTIER, t. II, s. 243; bez cytatu z Horacego) czytamy w przypisie (który dotyczy okoliczności śmierci Plaucjusza Laterana, zgładzonego z rozkazu Nerona właśnie na wspomnianym niżej „miejscu służalczym mękom wyznaczonym”):

Za Bramą Eskwilińską, jako mówiono w k[siedze] II r[ozdział] 32 [t. I, s. 128, przyp. 64], Porfiryjusz [Pomponius Porphyrio; fl. II w. n.e.], tłumacząc ów wiersz Horacyjusza w księdze epodon V 100: *Esquilinae volucres* [właściwie: *alites*], nazywa ten plac złoczyński *Regio Aggeris* [POMP.PORPH., s. 155,13], Plutarch w „Życiu Galby” *Sestertium* [PLUT.*Gal.* 28,3: Σεστώριον], że o półtrzeci mili włoskiej od miasta leżał.

w. 3 *leśne rzucając ostępy* – dodatek tłumacza.

w. 4 *eskwilskie sępy* – oryg. (100): „Esquilinae alites” („eskwilińskie practwo”; przekład A. Lam).

XVII. Na Tygellina

Tytuł – Ofoniusz Tygellin (*Gaius (S) Ophonus Tigellinus*; ok. 10-69 n.e.), wszechwładny i okrutny prefekt pretorianów za rządów cesarza Nerona, zaufany władcy.

Podtytuł: z *Juvenal[isza]* – por. IUW. 1,155-157. Fragment oryginału liczy 3 wersy, tłumaczenie Naruszewicza – 4. W *Dw* (t. II, s. 346-349, przyp. 111 = TAC.*Ann.* 15,44; BROTIER, t. II, s. 496) czytamy we fragmencie długiego komentarza pt. „O chrześcijanach za Nerona umęczonych” (s. 348):

Jakim zaś sposobem paleni byli chrześcijanie, naucza starożytny przypisnik *scholiastes* do Juwenalisza satyry I, wiersz 155¹¹ [tu przytoczony czterowiersz w przekładzie Naruszewicza]. „Odważ się ganić Tygelina, którego jeśli obrazisz, będziesz żywy gorzał, jako na igrzysku sprawionym od Nerona gorzeli żywi, z których on kazał porobić wachle [tj. pochodnie/głownie] na przyświecenie spektatorom. Mieli zaś przyzycie palami aż do gardła ciało, aby się nie krzywili. Neron złych ludzi smołą, woskiem i papierem otaczał i tak zapalać kazał, aby gorzeli”.

w. 1-4 – interpretacja tłumacza; oryg. (155-157): „Pone Tigillinum, taeda lucebis in illa, / qua stantes ardent, qui fixo gutture fumant, / et latum media sulcum deducit harena” („Rusz Tygellina! – załśnisz pochodnią olbrzymią, / jak ci z przebitym gardłem, co płomieniem dymią, / lub wleczony wyorzysz na arenie ślady”; przekład J. Sękowski).

XVIII. Na pałac Nerona

Podtytuł: z *Sweton[ijusza]* – por. SUE.T.*Nero* 39,2. Fragment oryginału (cały ten anonimowy wierszyk przytoczony przez Swetoniusza ma 2 wersy greckie i 6 łacińskich; poniższe są ostatnimi w „składance” ła-

¹¹ Por. *D[ecimi] Iunii Iuvenalis Aquinatis „Satyrae”, scholiis veterum et fere omnium eruditorum, qui ex professo in eas scripserunt commentariis, tam antea vulgatis, quam novis... illustratae...*, omnia sigillati recensuit, concinnavit et sua illis specilegia adiecit H.Ch. Henninus, Ultraiecti 1685, s. 20.

cińskiej) i tłumaczenie Naruszewicza liczą po 2 wersy. W *Dw* (t. II, s. 337-340, przyp. 93 = TAC.*Ann.* 15,42; BROTIER, t. II, s. 492) czytamy we fragmencie obszernego przypisu pt. „O złotym Nerona domie” (s. 339):

Cóżkolwiek osobliwszego o zlocie, srebrze i drogich kamieniach Domu Złotego podali nam starożytni pisarze, mówić można, że w nim przewyższały wszystkie świata pałace, ogrody, zwierzyńce i stawy rozległe. O jednym z tych stawów powiada Swetonijusz, że był na kształt morza, otoczony różnymi gmachami, które miał pozór niejakiś miący; przydać tu należy wsi, winnice, łąki, lasy z niewypowiedzianym mnóstwem różnego gatunku bydła i zwierząt [SUET.*Nero* 31,1]. Skąd mówić można, iż jeden ten dom całą w sobie naturę i sztuki najznakomitsze zawarł wyalazki. Skąd owe uszczypliwe wiersze, wspomniane od Swetonijusza, na Nerona, że dla swej wygody miasto za miasto wypchnął.

Tekstowi polskiemu towarzyszy łacina.

w. 1-2 – oryg. (5-6): „Roma domus fiet: Veios migrate, Quirites, / si non et Veios occupat ista domus” („Rzym cały jednym Domem. Kwiryty, nuże do Wej! / O ile także Wejów nie zajmie ten jego Dom”; przekład J. Niemirska-Pliszczyńska).

XIX. Na pochwałę Domicjana

Tytuł: – w tytule wiersza ujawnia się przekonanie dawnych wydawców, że Marcjalis ułożył swoją „księgę” dla cesarza Domicjana, a nie jego starszego brata Tytusa, jak zgodnie uważa się dzisiaj.

Podtytuł: z *Marcyjal[isza]* – por. MART.*Spect.* 2. Fragment oryginału i tłumaczenie Naruszewicza liczą po 12 wersów. W *Dw* (t. II, s. 337-340, przyp. 93 = TAC.*Ann.* 15,42; BROTIER, t. II, s. 492) czytamy we fragmencie obszernego przypisu pt. „O złotym Nerona domie” (s. 339-340):

Atoli po wytraceniu swoją raczej rozpustą niżeli obcą potęgą tych rodzaju ludzkiego potłumców i potwór [tj. Nerona i Othona, który też rozbudowywał Złoty Dom] spoczął Rzym chwilę za panowania Wespazjana i Tyta. Naówczas też zbytek jednego obrócony na pożytki powszechne: kolos poświęcony i oddany Słońcu; najpiękniejsze rzeźby i malowidła złożone w kościele Pokoju i innych pożytecznych Wespazjana gmachach, jako świadczy Plinijusz w k[siedze] XXXIV, r[ozdział] 7,8; na miejscu stawów postawione Amfiteatrum; na polach stanęły Łaźnie Tyta. Słowem, Rzym sobie przywrócony, jako pięknie opisał Marcyjalisz poeta *Libr[i] spec[taclorum] ep[igrammate] 2.*

w. 2 a z *ziemi gmach sceniczny powstaje i siada* – interpretacja tłumacza; oryg. (2): „et crescunt media pegmata celsa via” („i tam, gdzie pośrodku drogi ruszowań wznosi się rząd”; tu i niżej w tym wierszu przekład K. Różycka-Tomaszuk i M. Zagórski).

w. 4 *polknąwszy inne domy, jednym został domem* – interpretacja; oryg. (4): „unaque iam tota stabat in urbe domus” („jak gdyby w całym mieście jeden jedyny stał gmach”).

w. 6 i *ostępy łowne* – dodatek tłumacza.

w. 7 *Tyta* – konkretyzacja.

w. 8 *krajał nieużyteczny zbytek role plugiem* – interpretacja; oryg. (8): „abstulerat miseris tecta superbus ager” (pyszniła się posiadłość, co wzięła ubogim dom”).

w. 10 *Dom Złoty* – oryg. (10): „aulae” (‘aui/palacu’).

w. 11-12 *Ujrzał Rzym siebie w sobie, a jednego zbytek / twym darem, Cezar, w ludu zmienił się pożytek* – interpretacja; oryg. (11-12): „Reddita Roma sibi est et sunt te praeside, Caesar, / deliciae populi, quae fuerant domini” („Rzym powrócił do siebie za twoją sprawą, Cezarze, / co było rozkoszą pana, ludu radością jest”).

VIS POETICA,



CZYLI O SZTUCE I TECHNICIE PRZEKŁADU UTWORÓW HORACEGO AUTORSTWA ADAMA STANISŁAWA NARUSZEWICZA

In verbis etiam tenuis caustusque serendis
hoc amet, hoc spernat promissi carminis auctor.
Scribendi recte sapere est et principium, et fons.
(HOR. *Ars* 46-45[sic]. 309)

Także w słowach subtelny, użyciem ostrożny,
autor pieśni wybierze jedno, drugie minie.
Mądrość jest i początkiem, i źródłem pisania.
(przekład A. Lam)

Od razu, na początku, podkreślmy z naciskiem, że Adam Stanisław Naruszewicz przełożył wiersze Horacego bardzo dobrze, tzn. nie zatracił ducha Horacjańskiej poezji, a przy tym, mimo wielu zmian i interpretacji tekstu, które szczegółowo wyliczymy poniżej, mimo znacznie swobodniejszego wówczas niż obecnie traktowania zasady, by tłumaczenie było wierne, z treści także uronił niewiele, na pewno w każdym razie mniej niż całe legiony tłumaczy późniejszych. Doskonale ucho, bezbłędny rym, wyraziste obrazowanie, dowcip i delikatna, nieprzerysowana domestykacja czynią przekład Naruszewicza jednym z lepszych lub nawet najlepszym, jakiego doczekaliśmy się w języku polskim, i gdyby nie odległe jednak od dzisiejszego słownictwo czy frazeologia, śmiało mogłaby ta osiemnastowieczna translacja konkurować z przekładami „współczesnymi”, które siłą poetyckiego wyrazu z pewnością jej nie dorównują.

Na klasę tego przekładu z pewnością wpłynął fakt, że poetę przetłumaczył poeta, a jak pisał Horacy (*Ars* 372-373): „mediocribus esse poetis / non homines, non di, non concessere columnae” („być średnim poetą / ni ludzie nie pozwolą, ni bogi, ni półki”). Filologiczna wierność nie jest tu czynnikiem najważniejszym, bo chodzi o uchwycenie owego „ducha utworu”, o oddanie sensów i nastrojów, a to się akurat „poecie uwiecznionemu” (1771) znakomicie udało.

Z całą mocą należy też zaznaczyć, że nie jest możliwe takie opisanie różnic między oryginałem a przekładem, które pozwoliłoby obyć się czytelnikowi bez znajomości łaciny, ponieważ poetycki przekaz Horacego pełen jest fraz nieprzetłumaczalnych: zarówno idiomatycznych zwrotów łacińskich, jak i sformułowań będących efektem niebywałego kunsztu rzymskiego poety. Ponadto filologiczna analiza, wyliczenie owych odstępstw i zmian, polonizacji i uwspółcześnień, opustek i dodatków tłumacza, przeniesień epitetów, zmian synonimicznych i metonimicznych itp. itd., w żadnym razie nie zmieni oceny przekładu wyrażonej wyżej. Czasami zresztą dokładne wskazanie łacińskiego odpowiednika polskiej frazy jest po prostu niemożliwe¹, a czasami stopień skomplikowania zmian z trudem poddaje się interpretacji i opisowi², czasami wreszcie kwalifikujemy zabieg tłumacza do dwóch kategorii³.

Można zatem zadać pytanie, dlaczego w ogóle zdecydowano się na znaczną szczegółowość komentarza, co wszak nie jest warunkiem koniecznym edycji, której podstawowa funkcja polega na podaniu poprawnie brzmiącego tekstu. Otóż edytorki skłoniła do tego powszechna niemal nieznanomość łaciny i „sokratejska” z ducha próba zasypania tej przepaści, jaka otwarła się pod stopami dzisiejszego czytelnika, który często zmuszony jest do porównywania jednego przekładu z innym przekładem, a więc do analiz niemających nic wspólnego z rzetelnością naukową.

By zatem choćby w przybliżeniu unaocznic obyczaje i techniki translatorskie Naruszewicza, postanowiono dość dokładnie porównać utwory Horacego, Sarbiewskiego i Anakreonta z ich polskimi wersjami⁴. Zwykle objaśnienia polegają na przytoczeniu: po pierwsze – lekcji Naruszewicza, po drugie – tekstu oryginału, po trzecie – współczesnego polskiego przekładu, zatem fragment wybrzmiewa aż trzykrotnie. Zaraz za lekcją staramy się wymienić najważniejsze różnice w stosunku do oryginału, z kolei w sytuacjach, kiedy dzisiejszy przekład mógłby narzucić – mylne! – wrażenie, że to Naruszewicz oddalił się od łaciny, podawano przekłady dosłowne lub tylko dodawano je

¹ Zob. np. *Hor.* XLI 33-35, XLIV 21.

² Np. *Hor.* XLIII 18 (podwojenie oryginału zastąpione wykrzyknieniem), XLIV 40 (przy zmianie synonimicznej wprowadzenie zarazem śmiałej przenośni), XLIV 47-56 (rozwiązanie peryfrazy w strofie, która w oryginale jest peryfrastyczna, a zaraz niżej umieszczenie peryfrazy w strofie, która w oryginale daje konkret), XLV 18 (przesunięcie przydawki geograficznej o strofę wcześniej), XLVI 7-8 (uwspółcześnienie nazwy krainy, będące zarazem rozwiązaniem metafory), XLVIII 9 (obok zmiany synonimicznej wprowadzenie apostrofy oraz wykorzystanie informacji spoza tego konkretnego passusu oryginału), XLIX 33 (wprowadzenie rodzimej frazeologii przybliży czytelnikowi realia), LIII 15 (w dodatku od tłumacza zawarte jest uwspółcześnienie), LVI 13-16. 23-24. 44 oraz 49 (metonimiczna konkretyzacja, konkretyzacja ujęta w metaforycznym skrótce oraz dodatek tłumacza, będący wariacją na temat wersów oryginału, powtórzoną w dalszym wersie przekładu), LVII 8 (domestykacja sąsiaduje bezpośrednio z przekładem dosłownym: „alga ... inutuli” → *nieużytecznym trawskiem*), LXIII 14 (konkretyzująca hiperbola), LXIV 17-20. 43 (hiperboliczna ironia oraz zmiana synonimiczna jednego *terminus technicus* na inny, popularniejszy), LXV 2-3. 8 (dwuelementowe anafory, z których pierwsza jest pomysłem własnym tłumacza, a druga oddaje anaforę oryginału liczącą trzy elementy), LXVII 17-18. 46-47 (przekład dość wierny, choć niepozbawiony własnego obrazu, oraz podwojenie rodzaju kary, która w oryginale dotyczy nie całej postaci, lecz tylko konkretnej części jej ciała), LXIX 58. 73 (polonizacja realiów z jednoczesną rezygnacją z *terminus technicus* oraz przekład dosłowny ze zmianą synonimiczną), LXX 3 (konkretyzacja dodana przez tłumacza).

³ Zwrot „*levior cortice*” przetłumaczony jako *lekszy od wiotkiej trzciny* (*Hor.* XLIX 33) ilustruje zarówno zastosowanie rodzimych zwrotów frazeologicznych i przysłowiowych, jak i zmianę lub dodatek tłumacza wprowadzające lepiej znane polskiemu czytelnikowi realia.

⁴ Jakkolwiek w poniższym szkicu rejestrujemy wyłącznie przykłady z Horacego; szczegółowe uwagi dotyczące tłumaczenia wierszy Sarbiewskiego, anakreontyków i drobnych utworów z „*not Tacyta*” znajdują się w „Objaśnieniach”, s. 326-389.

niejako marginalnie do istniejącego przekładu; kilkakrotnie zdecydowano się na przywołanie różniącej się w wymowie wersji dzisiejszej, by podkreślić, że tłumaczenie Naruszewicza oddaje sens inny, ale równoprawny⁵.

Nie wiemy, co wpłynęło na decyzję Naruszewicza o wyborze akurat tych konkretnych utworów do tłumaczenia. Z księgi I ód Horacego, liczącej 38 pieśni, polski poeta wybrał 22 wiersze; z księgi II, zawierającej 20 pieśni, przełożył 18 utworów; z 30. wierszy III księgi – 29 utworów; oraz jedną pieśń z księgi IV, liczącej 15 pieśni⁶. O pewnym zamiarze kompozycyjnym Naruszewicza/Bohomolca niech świadczy umieszczenie pieśni *Exegi monumentum...* (*Carm.* 3,30) jako ostatniej przed fragmentem satyry, nie po – co wynikałoby z naturalnej, porządkującej kolejności – *Carm.* 3,28 (pieśni 3,29 Naruszewicz nie tłumaczy), lecz po pieśni 4,4.

Najbardziej frustruje jednak, iż nie udało się wskazać (najlepiej) jednej edycji będącej podstawą przekładu. Wskazówką przy poszukiwaniach były m.in. podtytuły pieśni oraz imiona własne, np. jednego ze Sturękich (*Hor.* XXXVII 14): *Gijas* (transliteracja: *Gias*). Niestety, nie znaleziono takiego wydania, w którym podtytuły brzmiałyby tak jak u Naruszewicza (jeśli zgadza się jeden lub nawet kilka, to przy kolejnym następuje załamanie), fałszywym tropem okazały się także odmianki błędnie przekazanego w kodeksach słowa *giga(n)s* (filolodzy proponowali rozmaite poprawki: *Gyges* – Muretus, *Gyas* – Lambinus, *Gigas* – Cruquius). Przekład Naruszewicza ukazał się jednak w wieku XVIII, a do tego czasu, począwszy od roku 1470, niemal corocznie publikowano przynajmniej jedną edycję (nie zawsze obejmującą wprawdzie „dzieła wszystkie”) poezji Horacego⁷.

Niepomyślnie zakończyły się również próby ustalenia, skąd pochodzą tytuły pieśni. Właściwie należy stwierdzić, że ze źródeł różnych i że Naruszewicz postępował z nimi dość swobodnie. By zasygnalizować problem, porównamy brzmienie kilku zaledwie tytułów w wydaniach, które cieszyły się największym uznaniem, tj. Dionizego Lambina [Denis Lambin]⁸ i Jakuba Cruquiusa [Jacobus Kruikius]⁹:

⁵ Np. *Hor.* I 29-30.

⁶ Wiersze pominięte: *Carm.* 1,2-7-8. 10. 13-14. 17. 19-22. 14. 30. 32-34; 2,4. 7; 3,29; 4,1-3. 5-15.

⁷ Por. *Bibliotheca Horatiana, sive Syllabus editionum Q[uinti] Horatii Flacci, interpretationum, versionum ab an[no] MCCCCLXX ad an[no] MDCCLXX* [1470-1770], Lipsiae 1775 (na s. 149: „Versiones Polonicae” – edycja Sebastiana Petrycego z 1609 r., Jana Libickiego z 1647 r. oraz *Pieśni wszystkie Horacyuska [sic!] przekładania różnych* (1773-1775): „Curavit hanc collectionem Adam Naruszewick [sic!], poeta Polonus. [...] In praefatione nomina eorum, qui in hac palaestra desudarunt, diligenter indicavit, inter quos eminent ipse collector” (Zbiór ten sporządził polski poeta Adam Naruszewicz. [...] W przedmowie skrupulatnie ogłosił nazwiska tych, którzy wylewali pot w tej palestrze, a pomiędzy nimi wyróżnia się sam twórca zbioru).

⁸ Dionysii Lambini Monstroliensis, regii professoris, *In Q. Horatium Flaccum ex fide atque auctoritate complurium librorum manuscriptorum a se emendatum et aliquoties recognitum, et cum diversis exemplaribus antiquis comparatum multisque locis purgatum, commentarii copiosissimi et ab auctore plus tertia parte post primam editionem amplificati*, editio postrema, Francofurti ad Moenum: ex officina typographica A. Wecheli, 1577 (Francofurti ⁴1596). Traktujemy tę konkretną edycję tylko egzemplarycznie. Warto jednak nadmienić, iż komentarze z edycji Lambinusa edytowane były oddzielnie przez francuskich wydawców; zob. m.in. *Dionysii Lambini «Commentatio in Horatium etc.»*, Francofurti ad Moenum: Wechel, 1757, *en demi veau* (1 vol.) – egzemplarz tej edycji znajdował się w bibliotece Ignacego Krasickiego jako jedno z kilku *horatianów*, obok łacińskich i łacińsko-francuskich wydań dzieł rzymskiego poety, polskich edycji Sebastiana Petrycego i Jana Libickiego oraz dwóch tomów *Pieśni wszystkich Horacyusza...* (*Inwentarz biblioteki Ignacego Krasickiego z 1810 r.*, opracowali S. Gracioti i J. Rudnicka, Wrocław 1973, s. 80, 87, 91, 138, 142, 143, 144 (poz. 955) („Materiały Literackie”, t. 2).

⁹ *Q. Horatius Flaccus cum commentariis et enarrationibus commentatoris veteris et Iacobi Cruquii Messenii, literarum apud Brugenses professoris, accedunt Iani Dousae Nordovicis in eundem commentariolus, una cum succidantia appendice*

	Lambinus	Cruquius	NARUSZEWICZ
Pieśń I (<i>Carm.</i> 1,1)	Ad Maecenatem	Ad Maecenatem	Do Mecenasza
Pieśń II (<i>Carm.</i> 1,3)	In Virgiliū Athenas proficiscentem	Ad navem, qua Virgilius Athenas vehebatur	Do Wirgiliusza
Pieśń III (<i>Carm.</i> 1,4)	Ad L. Sextium consularem	Ad L. Sextium de verno tempore	Do Lucyjusza Seksta
Pieśń IV (<i>Carm.</i> 1,5)	Ad Pyrrham	Ad Pyrrham	Do Pirry
Pieśń V (<i>Carm.</i> 1,6)	Ad M. Vipsanium Agrippam	Ad M. Vipsanium Agrippam	Do Agryppy
Pieśń VI (<i>Carm.</i> 1,9)	Ad Taliarchum	Ad Taliarchum	Do Taliarcha
Pieśń VII (<i>Carm.</i> 1,11)	Ad Leuconoen	Ad Leuconoen	Do Leukonoi
Pieśń VIII (<i>Carm.</i> 1,12)	Ad Augustum	De laudibus deorum et hominum	Na pochwałę Augusta
Pieśń IX (<i>Carm.</i> 1,15)	Nerei vaticinium de ruina Troiae	Nerei vaticinium de ruina Troiae	Wróżka o zburzeniu Troi
Pieśń X (<i>Carm.</i> 1,16)	Palinodia	Ad amicum	Do panny

„Argumenty” do *Pieśni* Horacego mają wielowiekową tradycję, a nasi tłumacze (Naruszewicz i Minasowicz, którzy najprawdopodobniej wspólnie nad nimi pracowali¹⁰) sięgali nawet do szesnastowiecznej edycji Lambina, choć wykorzystywali też wydania późniejsze. Posłużymy się kilkoma pierwszymi pieśniami, by pokazać podobieństwa i różnice:

strona	EDYCJA LAMBINA	strona	<i>PWH</i> , t. I
1	Alios aliis rebus duci, se lyricorum versuum studio teneri.	1	Innym inne są rzeczy miłe, Horacyjusz zaś imię poety lirycznego mieć żąda, które mu w przyszłym chwalebnie przyniesie czasie, jeśli go onej być godnym zwłaszcza Mecenas być sądzi.
8	Deos omnes iratos esse Romanis ob Caesaris cadem; unam imperii spem in Augusto constitutam.	10	Wszyscy bogowie urażeni są na Rzymian z przyczyny zabójstwa Julijusza Cezara; w samym tylko Augustacie jedyna została nadzieja.
11	Secundam ei navigationem precatur, deinde occasione nactus hominum audaciam detestatur.	18	Życzy mu podróży szczęśliwej do Aten, a z okazji żeglugi i wynalezionych okrętów na ludzką zuchwałość narzeką.
15	Adventu veris et communi moriendi condicione proposita hortatur ad voluptates.	23	Opisanie wiosny. Z okoliczności krótkiego życia zachęca do bankietów i wesołości.
19	Miseros esse, qui illius amore teneantur, se ex eo tanquam e naufragio enatasse.	31	Horacyjusz, wydobywszy się z niebezpiecznych Pirry powabów jakoby z toni jakiej, twierdzi tych wszystkich być nieszczęśliwymi, których ona miłością swą usidliła.

Podstawową zasadą, jaką kierował się tłumacz, było – jak się wydaje – ułatwienie zrozumienia treści polskiemu czytelnikowi, czemu służyła przede wszystkim rezygnacja z kompletu nazw własnych i określenie typu *terminus technicus*. Zarazem musimy pamiętać, że część odbiorców tej translatorskiej pracy znała oryginał na pamięć, więc z przyjemnością – jak sądzimy – czytała te „spolszczenia”, będące niejako odgrywaniem tego samego utworu, ale w nieco innej (rodzimej)

ad superiorem commentariolum, item auctarium commentatoris veteris a Cruquio editi, [Leiden:] officina Plantiniana Raphelengii, 1611.

¹⁰ Por. wyżej, „Komentarze”, s. 174.

tonacji. Że Naruszewiczowi zależało na oddaniu treści właśnie, najlepiej świadczy fragment jego przedmowy do *Pieśni wszystkich Horacyjusza przekładania różnych* (k. a, v):

Tłumaczenie Petrycego często się z oryginalnym poety tekstem nie zgadza, ponieważ on, niektóre rzymskich przypadków i osób okoliczności do swoich stosując, zamiast na przykład Mecenas, Rzymu, Wirgilijusza, Seksta – Maciejowskiego, Moskwę, siebie, Palczowskiego kładnie, jako to widzieć można w pierwszych czterech początkowych pieśniach. Takowy rodzaj tłumaczenia Askoni Pedyjanus, gramatyk, *parodyjami*¹¹ nazywa.¹²

Oczywiście i tutaj możemy podać kontrargumenty, które raczej zmuszają do zajrzenia w duszę tłumacza, niż prowadzą do rozsądnej refleksji, bo nie da się powyższymi względami wytłumaczyć zamiany frazy „diva potens Cypri” na „wielowładną panią Salaminy” (*Hor.* II 1); „Vergilium” na „głowę milego Marona” (II 6) oraz „puerosque Ledae” na *twoich, Tyndare, / ... synów* (VIII 25-26) czy pozostawienia mało jednak znanych szczegółów geograficznych w amplifikowanej względem oryginału („O, quae beatam diva tenes Cyprum et / Memphin carentem Sithonia nive”) strofie: *Tobie fortunny Cypr ołtarze stawia, / twe imię Memfis ciepła wiecznie sławi, / ... kędy w czyszy / sytońskim śniegiem szumny wiatr nie dyszy* (LXVI 9-12). Niekiedy są to różnienia wielce subtelne, bo poeta zamienił „łacińskiego” Nereusa na „boga morza” (IX 3), ale „maris deus” stał się u niego „Neptunem” (IV 16), a jeszcze gdzieś indziej ów Neptun Neptunem pozostał (LXVIII 1). Wśród niewytłumaczalnych rozwiązań przyjętych przez polskiego autora (choć umieściliśmy je wśród polonizacji) wymienić należy niezwykle konsekwentne unikanie w przekładzie słów: ‘Orkus’ – łac. *Orcus* (tłumacz zawsze zastępował je synonimami: „Ereb” i „Acheront”, a „Orci satelles” to „Charon”) oraz ‘jesion’ – łac. *fraxinus* lub *ornus* (zastępowany przez translatora „olszą” i „dębem”).

Z kolei wymienimy zabiegi, jakich dokonał tłumacz, odstępując od literalnej wierności wobec tekstu Horacego. Wyliczenie jest siłą rzeczy uproszczone, ponieważ jedna fraza czy werset mogą mieścić w sobie kilka poczynań translatora, podobnie jak jedno rozwiązanie tłumacza można zakwalifikować np. jako podsuniecie własnego obrazu, a zarazem polonizację (np. *Hor.* III 5-6). Dosłownych przekładów fraz łacińskich oraz szczegółowych wyjaśnień należy poszukiwać przy konkretnych odwołaniach w „Objaśnieniach”. W nawiasie podano cytaty z oryginału oraz przekładu, a dalej kilka egzemplarycznych lokalizacji (kolejność cytatów nie zawsze odpowiada kolejności lokalizacji, ponieważ starano się wybrać przykłady najbardziej spektakularne, a odnotować raczej wszystkie):

¹¹ „Q[uinti] Asconii Paed[iani] in II [sic!] M[arci] T[ulli] Ciceronis orationem contra C[aium] Verrem commentatio”, s. 28. Zob. także „Wprowadzenie do lektury”, s. 18, przyp. 56.

¹² Por. *Q[uinti] Asconii Paediani Patavini ad filios „Commentarii eruditissimi in aliquot insigniores M[arci] T[ulli] Ciceronis orationes”*..., Parisii: aedes I. Roigny, 1536, s. 28:

(TE NON fato, ut caeteros ex vestra familia). Dictum facete et contumeliose in Metellos. Antiquum Naevii est: „Fato Metelli Romae fiunt consules”. Cui tunc Metellus consul iratus versu responderat senario hypercatalecto, qui et saturninus dicitur: „Dabunt malum Metelli Naevio poetae”. De qua parodia subtiliter Cicero dixit [*Verr.* 1.29]: „Te non fato, ut caeteros ex vestra familia”.

(Ty nie przez przypadek [tj. bez zasługi], jak pozostali z twego rodu, [lecz dzięki własnym czynom zostałeś konsulem]). Powiedziane żartobliwie i obraźliwie przeciwko Metellom. Istnieje starożytnie powiedzenie Newiusza: „Z przypadku Metellowie zostają w Rzymie konsulami”. Wtedy zagniewany konsul Metellus odpowiedział mu senarem hyperkatalektrycznym, zwanym też wierszem saturnijskim: „Ukarzą Metellowie poetę Newiusza”. O tej to parodii [tj. raczej parafrazie] Cynceron rzekł subtelnie: „Ty nie przez przypadek, jak pozostali z twego rodu”.

AD SENSUM

zmiana

znaczenia zwrotu lub frazy niewpływająca na zmianę znaczenia fragmentu (np. „iuvat” → *za wysoką poczytują sławę*; „per nostrum ... scelus” → *uporem złośliwym*; „vacui, sive quid urimur, / non praeter solitum leves” → *ploche, czym się bawimy, zaloty*; „sapias” → *mało dbaj na to*; „tu secundo / Caesare” → *z nim wespół i ty*; „dum mihi / fias recantantis amica / opprobriis animumque reddas” → *i wziętą z zyskiem przywrócę ci sławę, / rzuć tylko na mnie oczy twe laskawe*; „tristitiam et metus / tradam ... / portare ventis” → *żadna mię troska ni lęka, ni smęci – / nieście je sobie*; „doctus [puer ex aula] sagittas tendere Sericas / arcu paterno” → *giermki i różne pajuki / ojcowskie gładko zdolne ciągnąć luki*; „poscit ... / vates” → *proszę*; „cichorea levesque malvae” → *i lekkiej... salatce*; „cicatricum et sceleris pudet / fratrumque” → *Na kogoż, krwie bratniej / wylewca, ręk nie targnął wiek w zbrodni dostatni?; „te nihil attinet” → nie pragnie niebo*): Hor. I 3, II 41, III 19, V 20, VII 13, VIII 51, X 27-28, XI 13-14, XIV 2-3, XVI 4. 45, XVII 9-10. 20, XVIII 2. 16, XIX 33-34, XXVI 18-20, XXX 7-8, XXXIII 29-30. 35-36, XXXVII 1-2, XXXIX 23, XLIII 17-18, XLV 33-34, XLVI 29-32, XLVII 13-16. 21-23, LVI 17-20, LXIII 14, LXVIII 1-2 (w oryginale poeta pyta sam siebie, w przekładzie – pytanie do bohaterki);

znaczenia zwrotu lub frazy zmieniająca sens łacińskiego fragmentu (np. „composita ... hora” → *z kim szeptać najmiliej*; „et qui dissimulat metum / Marsae cohortis Dacus” → *co rzymską wrzokomo gardzi bronią, / chytry Part a odwrotny natrętną pogonią*; „evolsisque truncis” → *trzaskając dębowymi kłody*; „Dum potes, aridum / compone lignum” → *Ocal, co można dziś, od nagłej burzy*; „datis vadibus” → *że dał za niestownego porękę sąsiada*): Hor. VI 20, XL 17-18, XLIV 60, LVII 9, LXIV 78-80, LXIX 48. 61-64, [LXXI.] 15;

obniżenie podniosłości („honestae ... clientae” → *mych klientów żonki*): Hor. XXXVIII 9;

dosłownego sensu frazy (np. „Attalidis condicionibus” → *choćbyś mu Attalowe obiecywał zbiory*; „secernunt populo” → *nad lichy gmin wynoszą*; „qui siccis oculis monstra natantia, / qui vidit” → *na pływające wbrew patrzył potwory*; „neque iam stabulis gaudet pecus” → *rzuca obory bydło*; „nil sine te mei / prosunt honores” → *Bez ciebie mało ważą rymy moje*; „barbarum / morem” → *grubymi zwady*): Hor. I 10. 12. 32, II 20. 41, III 5, IV 9, V 20, VI 20, XIV 13. 14, XV 4;

biegunowego znaczenia frazy, lecz nie sensu (np. „semper vacuum, semper amabilem” → *iż nań nie przyjdzie nigdy los opaczny*; „nescius aurae / fallacis” → *ufa pogodzie zdradnej*; „sumere / partem” → *wychylił do gruntu*; „nec cithara carentem” → *na mej luteńce skoczne nucił trele*; „Ulla si iuris tibi perierati / poena ... nocuisset umquam” → *Krzywoprzysiężną stokroć tknięta winą*; „demittit atras ... / auris” → *zwisłe wznosi uszy*; „exsomnis” → *a sen jej żrzenice muszcze, / skoro się ocknie*): Hor. IV 10. 11, XV 9, XVIII 20, XXVIII 1, XXXIII 34, LXV 20-21;

biegunowej zmiany nastroju („dicetur merita Nox quoque nenia” → *ani zapomnieć też Nocy należy, / że nam wesoło zbieży*): Hor. LXVIII 27-28;

zastąpienie przeczenia zdaniem twierdzącym (np. „memor / actae non alio rege pueritiae” → *tyś z nim pod jednym mistrzem wiek odprawił mlody*; „Cressa ne careat pulchra dies nota” → *Niechże się ten dzień znaczy kreteńskim kamiem*; „neu promptae modus amphorae” → *niech się dzban z winem aż do dna wytrząsa*): Hor. XX 8. 10. 11;

dosłownego sensu słowa („Acheronta” [w znaczeniu rzeki Podziemia] → *Acheronta czarnego pałace* [w znaczeniu królestwa Podziemia]): Hor. II 37;

zob. AD NOMEN SUBSTANTIVUM (s. 408)

wprowadzenie własnego obrazu, czasami bywa to zarazem metonimia (np. „trabe Cypria / Myrtoum pavidus nauta secet mare” → *bruździł groźne zagony pianistymi sztaby*; „qui siccis oculis monstra natantia, / qui vidit” → *na pływające wbrew patrzył potwory*; „audax ... / gens humana” → *zbestwiony dowcip człowieka*; „nil mortalibus ardui est” → *Nic, widzę, złości ludzkiej nie położy tamy*; „[neque] gaudet ... arator igni” → *chłop marnie / kątów nie ściera piekarnie*; „alterno terram quatiunt pede” → *bieluchnymi skaczą stopy*; „gravis Cyclopus / Volcanus ardens visit officinas” → *stękają Wulkana młoty*; „nitidum caput” → *skronie*; „[caput impedire] flore, terrae quem ferunt solutae” → *i na pulchrym zrywać tonie / kwiatki rozcieklej roli*; „spem nos vetat inchoare longam” → *próżno nas myśl dalej niesie*; „fidem / mutatosque deos flebit” → *będzie klął te czasy*; „Scriberis” → *pada światu*; „geluque / flumina constiterint acuto” → *a gdzie lodzie / biegly, po bystrej wozy skrzypią wodzie*; „Tu ne quaesieris, scire nefas” → *Nie nurzaj, próżno myśląc, czoła w pocie, / boć się tym rozum śmiertelny nie szczyci, / by dociekl*; „quem mihi, quem tibi / finem di dederint” → *wiele na swym kołowrocie / Parka żywotnych uprzedzie mu nici*; „Dum loquimur, fugerit invida / aetas” → *Czas skrzydłopłochy / i słowa goni, i chwile powiewne*; „visum ... lupum” → *a wilk doń z krwawej rozbojni, nieznaczny, / powleka czołgiem brzuch, na mięso łączny*; „non Liber aeque” → *ani wrzask Bacha opilej gawiedzi*; „hostile aratrum” → *radla i motyki*; „exitio est avidum mare nautis” → *żłopa lakomy żeglarz nurty słone*; „crescit indulgens sibi dirus hydrops, / nec sitim pellit” → *Nie zgasi ognia, kogo pali wodna / puchlina, choćby morze wypił do dna*; „currit enim ferox / aetas” → *Leci wiek bystry na wzór płoczej lani*; „aureo / ... plectro” → *fletnią*; „Vivitur parvo bene” → *Wlichym zakęcie złote wieki trawi*; „truditur dies die, / novaeque pergunt interire lunae” → *Dzień dnia kolejno w kark coraz potraça, / miesiąc dojeżdża miesiąca*; „enisus arces attigit igneas” → *wieniec na głowę otrzymał niezwiędny*; „et fingitur artibus / iam nunc et incestos amores [meditatur]” → *jako w swych wdzięków jarzmo serca wprzędze, / ... owocu pragnie*; „diductosque iugo cogit aeneo” → *a w pierwszy płomień serce / poszło po tej iskierce / i nikt już nie rwał stalnego okowu*; „Hebrum prospiciens” → *patrzy z podziwieniem / na He
 zakrętnym sforcowny strumieniem*): *Hor.* I 14, II 20. 28. 39, III 5-6. 10. 12. 13. 14-15. 22, IV 6, V 2, VI 3-4, VII 1-3. 3-4. 17-18, VIII 38-39. 59, IX 35-36, X 7. 18-19. 20. 24, XI 4. 17, XII 10, XVI 33. 47, XXIV 13-14, XXV 3-4. 7, XXVI 13, XXVII 16. 17, XXIX 11-12, XXX 1-4. 9-12, XXXIII 23-24. 27, XXXV 14-16, XXXVI 13, XXXVIII 21-22. 43, XLIII 10. 49-51, XLIV 40. 48, XLVI 23-24. 41-42, XLVIII 19-20, XLIX 26-28, LI 10, LIV 5-8, LVI 23-24. 54, LXIV 15-16, LXV 21-22. 35-38, LXVIII 3-6, LXIX 9-12;

rezygnacja z obrazu oryginału (np. „ne currente retro funis eat rota”): *Hor.* L 5-8 (oryg. 10);

amplifikacja/rozwinięcie, niejednokrotnie połączona ze zdynamizowaniem obrazu, zwykle w kierunku dosadności czy dobitności (np. „manet sub Iove frigidus” → *lata zgrabiaty mrozem przez knieje, przez łąki*; „nova februm / ... cohors” → *okropne gromady / srogich gorączek, suchot poczet blady*; „tenuis grandia” → *walne ... czynny słabym ... / piórem*; „nunc et campus, et areae” → *teraz i chybkiem w polu wygrać gonem / dobrze z chłopięty*; „et spatium brevi / spem longam reseces” → *Długie zamysłów człowieczych nadzieje / ścisłymi życia Bóg otoczył szranki*; „quam minimum credula postero” → *bo jutro niepewne*; „Noricus / ... ensis” → *szarpał topny / w buchtach noryckich*; „Tiberim reverti” → *wartki Tyber, rzuciwszy tor dawny, / ku swym pieluchom grzbiec obróci pławny*; „ultima recisas / Africa” → *jakie w swych trzewach ostatnia wycina / Afrów w lwy płodna kraina*; „Britannos hospitibus ferus” → *niegościnnie Brytanów rozbojnie*; „Odi profanum volgus et arceo” → *Fora, serca wszeteczne! Nic mi z tobą, gminie!*): *Hor.* I 25, II 31-32, V 1. 5-6. 8, VI 18-19, VII 13-14. 15-16. 20, VIII 6, IX 13-16, X 10-11, XIII 6-7, XIV 4. 7-8, XVI 9-12. 13-14. 17-18. 22. 25-30. 42, XVII 15-16, XVIII 5. 18, XIX 27-28, XX 5-7, XXI 6. 15-16. 30-32. 34-36, XXII 3-4. 5-6, XXIII

5-6. 11-12. 13, XXIX 14, XXXIV 4-8. 25-27. 30-32. 35-37, XXXV 21-24, XXXVI 1, XXXVII 23. 26-28. 29-30. 35-36, XXXVIII 5-6. 9-12. 29-30, XXXIX 13-14. 22, XL 23-24, XLI 1. 2-3. 9-14. 19-20. 41, XLII 6-8. 9-12, XLIII 37-40. 41-44. 45-46, XLIV 6-8. 10-11. 27-28. 37-38. 47-49. 83-84, XLV 1-2, XLVII 25-28, LI 9-12. 13-16, LII 7-12, LV 1-4. 11-16. 21-24, LVI 9-12. 23-32. 45-48. 49-52, LVIII 11-12, LIX 13-16. 23-24, LXI 36-40. 51-55, LXIV *passim*, LXV 1-2. 8-14. 17-21. 27-30, LXVI 9-12, LXVII 1-2. 53-56. 61-64. 69-71, LXVIII 7-14. 18-21, LXIX 17-18, LXX 1-8, [LXXI.] 1-4. 7-10;

redukcja/uproszczenie/pominięcie – nie tylko na poziomie frazeologii, ale i sensu (np. „metaque fervidis / evitata rotis palmaque nobilis” → *kres, wartkim kolem uchybiony snadnie*; „lituo tubae / permixtus sonitus” → *trąby*; „Cytherea ... Venus ... / iunctaque Nymphis Gratiae” → *Wenus z Łaskami ... / ... / za nimi nimfy*; „gravis Cyclopus / Volcanus ardens visit officinas” → *stękałą Wulkana młoty*; „gravem / Pelidae stomachum cedere nescii” → *upór Achilla u Troi*; „occulto ... aevo” → *z laty*; „nec tremendo / Iuppiter ipse ruens tumultu” → *Jowisza grotty*; „cum tu coemptos undique nobilis / libros Panaeti Socraticam et domum” → *miasto księzek skupionych szacownie*; „ter et quater” → *trzykroć*; „Cnidiusve Gyges” → *Giges ... pieszczony*; „violaria et / myrtus et omnis copia narium / spargent olivetis odorem” → *będzie z fijołków ciągnął zapach marny*; „neque Auster [quatit], / dux inquieti turbidus Hadriae” → *Bądź szumi Auster pośród mętnej fali*; „[tigres] indocili iugum / collo trahentes” → *w sprzęg niepospolity*; „ut premerer sacra / lauroque conlataque myrto” → *pod liściem*; „templa ... / aedisque” → *świątynie*; „quae velut nantae vitulos leaenae / singulos eheu lacerant” → *Jako zapasłe na oborach lwice*): *Hor.* I 5. 23, III 7-9. 12, V 6. 13, VI 23-24, VIII 6. 45, IX 28. 33, X 11, XI 6-7. 10. 17, XVII 19, XVIII 7. 13, XXVI 21, XXXV 8, XXXVII 18, XL 13, XLI 43, XLII 2, XLIII 5. 14, XLIV 22, XLVI 1, LI 39. 45-46, LII 17, LIX 19-20;

autocenzuralne („nec regna vini sortiere talis, / nec tenerum Lycidan mirabere, quo calet iuventus / nunc omnis et mox virgines tepebunt” → *nie zechcesz pewnie ni umizgów, ani / być królem przy winnej bani*): *Hor.* III 27-28;

amplifikacja i redukcja jednocześnie („super Pindo gelidove in Haemo” → *po Hemie, co swój kark pod śniegiem chyli*; „quanta moves funera Dardanae / genti” → *Cofaj ster nazad, ach, wyrodne plemię, / a krewnej na szwanek nie podawaj ziemię*; „et vigiles lucernas / perfer in lucem: procul omnis esto / clamor et ira” → *Niech noc spokojnym ogniem błyska do dnia, / aż się słoneczna obudzi pochodnia*; „leni recreare vento / sparsum ... umerum capillis” → *Powiewnym włosom ... / ... przyda do bitwy pobudki*): *Hor.* VIII 6, IX 11-12, XVIII 6, XLVIII 19-20, LX 13-14;

uogólnienie, zwykle z jednoczesną rezygnacją z nazw/nazwy własnej lub ze starożytnych realiów (np. „mobilium turba Quiritum” → *gmin, do odmiany skóry*; „trabe Cypria / Myrtoum pavidus nauta secet mare” → *bruździł groźne zagony pienistymi sztaby*; „seu rupit teretes Marsus aper plagas” → *czy mu bodyńca zdradne usidlily pęta*; „arbiter Hadriae” → *żaden wietrzny moczarsz*; „deprome quadrimum Sabina, / ... merum diota” → *postaw na ławie z winem dzban dwuuuchy*; „subiectos Orientis orae” → *gdzie słońce ogień miota szczery*; „Olympum” → *nad obłoki*; „Nereus” → *bóg morza*; „nunc Saliaribus / ornare pulvinar deorum / tempus erat dapibus” → *laskawe bogi / błagać u hojnych stołów*; „Caecubum” → *dobyc twych soków, Bachu głowokręty*; „Assyriaque nardo” → *olejków wonnych*; „Euhius” → *bóg winny*; „Achaemenes” → *Pers*; „nulla decempedis / metata privatis opacam / porticus excipiebat Arcton” → *Nie zwoził żaden na sale dla chłodu / drogich porfirów z dalekiego Wschodu*; „Siculae dapes” → *z złotego ... półmiska*; „motus ... Ionicos”

→ *w tańcu*; „Romana vigui clarior Ilia” → *rzymskiego matce domu [nie ustąpiłam]*; „pestilentem Africum” → *upal*; „coronantem marino / rore ... fragilique myrto” → *gdy mu się wieniec z gałązek ukręci*; „Penatis” → *niebios*; „consilio Iovis” → *w bogów obrady*; „picus, / nec vaga cornix” → *pióra ptasze*): *Hor.* I 7. 8. 14. 28, II 3-4. 17, V 7, VI 8, VII 6-7. 9, VIII 26. 55. 58, IX 3, X 2. 3, XI 7-8. 13. 16, XII 8. 9, XIII 18, XIV 9, XV 5-6. 10, XVI 6, XVII 10, XIX 6, XXI 2-3. 6, XXIII 34-36, XXV 6. 21, XXVI 17, XXVII 10-12, XXIX 5-8. 17, XXX 19-20, XXXI 17. 21, XXXII 1. 9. 25, XXXIII 7-8, XXXIV 20. 22, XXXV 17-18, XXXVI 34, XXXIX 21, XLI 18. 43, XLIV 32, XLVI 22, XLIX 12, LI 51-52, LV 19-20, LVI 35. 42. 49-52, LXIII 2. 16. 19, LXV 11. 23-26. 31, LXVII 16, LXIX 44. 68, LXX 17-20;

konkretyzacja

wprowadzenie konkretyzacji (np. „quo simul mearis” → *do tych gmachów raz posłany*; „simplex munditiis” → *ładna bez okras, / ... przyprawnej*; „maris deo” → *Neptunowi*; „ventos aequore” → *Neptun / ... Eur-y*; „dulcis amores” → *piękna z Cypru pani*; „vocalem ... / Orphea” → *Orfeusz ... gdy z lutnią chodził*; „regnes” → *sprawuj Kwiryty*; „ducis ... domum / quam” → *cudzej dopadł żony*; „Venusinae / ... silvae” → *wenuzyńskie ... sośnie*; „liquorem” → *wino*; „potentis / ... domos” → *dumnych mocarzów ... / ... progi*; „senex” → *Nestor*; „parentes” → *Pryjam z Hekubą*; „beatae coniugis” → *kochanej ... Aryjadny*; „illum” → *Romul*; „utriusque linguae” → *łacińskich i greckich*; „multa” → *półtorasta*; „sumptuosa ... hostia” → *wybite obory i chlewy*; „latus” → *nózki na barki*): *Hor.* III 26, IV 5-6. 16, VI 10-11. 16, VIII 3-5. 7-8. 52, IX 5. 7-8. 17-18, XVI 48. 55-57, XVII 2, XVIII 2, XIX 23-24, XXI 34-36, XXV 22. 28, XXVa 1-2. 29, XXVII 12, XXVIII 21, XXIX 13. 15, XXXIV 19. 28-29, XXXVI 33, XXXVII 9. 34, XXXIX 14, XLIII 34, XLVIII 1, LI 37-40. 49, LVI 13-16. 32, LXII 6-7, LXIII 1-3. 5. 10-11. 14. 20, LXIV 101-104, LXV 15-16, LXVII 26;

odejście od konkretności (np. „in umbrosis ... lucis” → *w cieniu gałęzistym*; „Dant alios Furiae torvo spectacula Marti” → *Tych Mars na mordy naraża szalone*; „sagacis ... hospites” → *niejednego*; „Antilochum” → *synu*): *Hor.* III 17, XVI 31, XXVI 23, XXIX 14;

uogólnienie i konkretyzacja jednocześnie („imperium est Iovis, / clari Giganteo triumpho, / cuncta supercilio moventis” → *wyższa ... władza, / co zuchwałym olbrzymom ściera karki dumne, / a na jej drży rozkazy ląd i morze szumne*): *Hor.* XLI 5-8;

dotatki

epitetu zob. AD ATTRIBUTIONEM (s. 409)

frazy (np. *na krótką chwilę; na lipcowe dla Jowisza grotty; co go marnie ludzi; jaki cię wkrótce los dosięże, moja miła matko; koląc lubieżnym prętem; Nuże, nie baw mię dalej!; nędzny topień, a wiatrów igrzysko; w drobnej siedząc chatce; wonne skwarząc kadzidla; co się około drzew kręci; między / mendlem półmisków; pod tłumnym mieczem; na tej sobie śpiewam; życia mojego władne ... szafarki; walecznik dzielny; bo ta / jest moja wola; większą część zawodu / ubiegłszy; w morze płynię*): *Hor.* II 41, III 11, IV 7, IX 9. 25, XIII 1. 14, XV 17, XVI 1. 2. 5. 15. 40. 46, XVIII 15, XIX 8. 13-14. 20, XX 20, XXI 3-4, XXIII 23, XXVII 6. 22, XXX 6, XXXII 5, XXXIII 7. 8. 32, XXXVI 35. 39, XXXVII 16. 17. 20. 21. 33, XXXVIII 13. 23-24. 31. 49, XXXIX 25, XLII 4. 7. 29, XLIII 75-76, XLIV 1-2, XLVIII 17, LIII 15, LVI 18, LIX 4. 7-8. 9. 17, LXVIII 7-8. 21-24, LXIX 49-51, LXX 13;

frazy ekspresyjnej (np. *Mijasz mię, głuchy?; na wozie złotym / jako chlubny pogromca; siadło wronom lube / złowrogim; Pen dziki; Śpieszę za twym gronem!*): *Hor.* XVI 49, XXXII 10-11, XXXIII 11-12, XXXVIII 35, XLV 25, LXV 7;

frazy gnomicznej/sentencjonalnej (np. *trudno boskich wyroków ominąć; boć to nie jedne wszystkich gnębią losy; nietrwale nigdy w jednej Szczyście sferze; kiedy mu Bachus i Wenera sprzyja*): Hor. IX 39, XVI 32, XXIII 3, LII 3;

frazy kolokwialnej (np. *Nie trzeba ryglów, chrap na obie uszy; I wymówić niełatwo; zarznięj no lepiej co weselszym smykiem; Bóg z wami zostań*): Hor. XIII 5, XV 5, XXIII 40, LVI 29;

zob. AD SENSUM / kolokwializmy (s. 400)

nazwy własnej/personifikacji zob. Tabela (s. 414-416)

powtórzenie (niekiedy trzykrotne) wątku lub terminu, który w oryginale pojawia się tylko raz (np. „iam te premet nox” → *Wkrótce zadrzemiesz ... / ... / i sen nas czeka nigdy nieprzespany*; „marmora” → *marmury // ... // ... ogromnymi ciosy*; „[Roma] triumphatiscus possit / ... dare iura Medis” → *[tryumfalny Rzym] Azyją władnie / i na sajdaczne Medy jarzmo kładnie*; „Contracto melius parva cupidine / vectigalia porrigam” → *wszystko mam z pełna, kiedy nic nie pragnę // ... // ja, me chęci w ścisłej mając szrubie*; „clarus postgenitis” → *by cię wiek późny tym sławił // ... // pamiętny w księgach człowiecze*; „Quibus / antris” → *Któraż to skała, która pieczara*; „barbiton” → *geśl ... z lacińską bandurą*; „lacerare ferro et / frangere enitar ... / cornua” → *rogi mu ukręć, / w ćwierci go zrąbam*; „imber edax” → *Nie zaszkodzą mu szarugi wilgotne // ... // i sam Czas na nim połamie swe trzony*; „eris tu, qui modo miles, / mercator; tu consultus modo rusticus” → *Ty, jurze, zostań chłopem, ty kupcem, żołdacie, / żywo: szabla na łokieć, cep na dokumenty, / ty – na wieś, ty – na roczki, a ty – na okręty!*): Hor. III 23-25, XXXVIII 24-27, XLIII 47-48, LVI 44-49, LXIV 42-46, LXV 8, LXVI 6, LXVII 46-47, LXX 5-8, [LXXI.] 23-24;

słowa lub zwrotu (*policzki; na wiosnę; radlem; brzytwy ostrej; w dziedzictwie; bogobojca; płochy; krwawi ludolowce*): Hor. V 18, XIII 16, XIX 5, XXVa 15, XXXVI 38, XXXIX 26, XLII 27, LI 13;

strofy, Hor. XLVII 21-24;

wersu lub wersów, czasem jest to część wiersza przed- lub pośredniówkowa (np. *bierz złoty tubek i jedwabną stronę; wszak nie masz nad nie godniejszej zabawy; lyskając z wież ogromnych ganki złocistem*): Hor. XIV 11-12. 16, XVII 11-12. 18, XXI 11. 13-14. 22-24, XXV 17, XXVa 1-2. 12. 23, XXXI 26, XXXII 13-14. 16, XXXVIII 17. 42. 50, XXXIX 15-16, XLIV 12. 16, XLV 10-11. 47. 60. 63, XLVII 8. 29-30, LI 19-20, LII 13-14, LV 16, LVI 44, LIX 2. 26-27. 31, LX 12, LXI 18-20. 26, LXIII 9. 13, LXIV 18. 26. 29-30. 35. 49-50. 57-64. 77. 86-88. 89-90. 93, LXV 32, LXVI 3-4. 13-14, LXVII 72, LXVIII 11. 26, LXX 3;

zob. AD FIGURAM RHETORICAM / anafora (s. 404)

opustki

funkcji zob. AD DOMESTICATIONEM / rezygnacja z *terminus technicus* (s. 402)

nazw własnych zob. Tabela (s. 414-418)

fraz, elementów wyliczenia, słów i zwrotów (np. „tamen heu serus”; „nec tibi somnos adimunt”; „iudice te”; „ossibus et capiti” → *na kości*; „et valido mihi”; „ferre iugum pariter”; „ab Italia ... / ... adurgens”; „citus / venator in campis nivalis / Haemoniae”; „et foliis viduantur orni”; „dic age tibia / ... longum ... melos”; „Iuppiter et Venus / risissent”; „festus ... / ... pagus”; „quatenus, heu nefas”; „praegnas canis ... / rava ... lupa ... / fetaque volpes” → *wilk bury ... / ze szczenią psicą kotna ... liszka*; „ex humili potens”; „quo rem deducam”): Hor. IX 23-24 (oryg. 19). 34, XIII 3-4 (3), XVI 23 (14). 41 (24), XVIII 17 (17), XIX 27-28 (28), XXI 17-18 (16-17). 22-24 (18-20), XXIX 5-6 (8). 13-16 (13-17), XLIV 1-3 (1-2), LVI (6-7), LVIII 11-12 (też), LXIV 49-50 (30), LXVII 3-4 (2-4), LXX 15-16 (12), [LXXI.] 19-20 (15);

wersów (np. „non hoc pollicitus tuae”; „Vixi puellis nuper idoneus”): *Hor.* IX (oryg. 32), XLIV (10), LI (11-12), LXIV (51-52), LXVI (1. 4-6);

ekwiwalencja

wprowadzenie ekwiwalentów, niekiedy są to dodatki tłumacza (np. „gracilis puer” → *gaszek; do gruntu*; „mala ... avi” → *W nieszczęsną chwilę*; „iniecto ter pulvere” → *wrzuci garstkę prochu*; „maestus omni tempore vixeris” → *twoje lata we łzach broczysz*; „nefasto ... die” → *czarnej godziny*; „quicquid usquam concipitur nefas” → *co kiedy może dzika przy swawoli / zbroić niecnota*; „paene” → *o włossek; nad karkiem wiszącego*; „sterilem ... / robiginem” → *jałowej ... mietlice*; „seu Graeco ... trocho” → *czy biczem cygę ocucać*): *Hor.* IV 1, IX 5, XV 9, XVI 60, XXV 5, XXXIII 3. 9-10. 21, XXXIV 5, LXIII 2, LXIV 98;

kolokwializmy („multi ... meri” → *dobrze tyka*): *Hor.* XX 13;

zob. AD SENSUM / dodatki / frazy kolokwialnej (s. 399)

kondensacja („si neque tibias / Euterpe cohibet, nec Polyhymnia / Lesboum refugit tendere barbiton” → *jeśli mi złoconej / Euterpe nie umyka fletni, a do lutnie / ściągającego rękę wdzięcznych stron nie utnie*; „habentque / Tartara ... iterum Orco / demissum” → *w ciemnym osadził Erebie*; „saevos Lapithas et nimium mero / Hylaeum” → *z Lapitami Hilej ... / obrzydliwi debosze*; „Cur pendet tacita fistula cum lyra?” → *Czemu nam głośne cytary nie brzęczą*; „seu tu querellas, sive geris iocos, / seu rixam” → *czy guzów pragnie, / czy żartować lubi*; „quid mens rite, quid indoles / ... / posset” → *co może dowcip przykładem wysokiem*): *Hor.* I 32-34, XV 18, XVI 19, XXXII 5-6, LIX 23, LXI 4-5, LXIX 25;

kontaminacja („qui nec veteris pocula Massici, / ... / nunc viridi membra sub arbuto / stratus” → *w cieniu starego massyka*): *Hor.* I 20;

przeniesienie

cech jednej postaci na inną (charakterystykę Stenelosa otrzymał Merion): *Hor.* IX 29-30;

terminus technicus

zastąpienie terminu oryginału własnym („superbos / ... triumphos” → *groźnych Rzymu siekier*): *Hor.* XIX 4;

rezygnacja zob. AD SENSUM / uogólnienie (s. 397-398)

zob. AD DOMESTICATIONEM / rezygnacja z terminus technicus (s. 402)

błędy tłumacza (*Tyton, żeńskimi odmłodzony zioly; [Scyta] adryjskiej siedząc przy głębinie*; „Lyden” → *Laidę; choć w stu łapach ogromnych sto brył skalnych trzyma* [mowa o gigantach Mimasię]; „iam virum expertae” → *po stracie mężów*; „parcite verbis” → *przestańcie skarżyć płaczącymi troski / na wyrok boski*): *Hor.* XVI 16, XXXI 1. 25, XLIV 58, LIV 14. 15-16, [LXXI.] 15 (?);

niejasności, zrozumiałe dzięki oryginałowi (*a co ci urwie, to przysporzy dla niej*): *Hor.* XXVI 14;

AD DOMESTICATIONEM

polonizacja

czasu (np. „sub noctem” → *pod wieczór*; „longas noctes” → *kury czwarte*; „brumas” → *grudnie*): *Hor.* VI 20, XIII 7, XXVII 18;

gatunków roślin (np. „nec cupressi / nec veteres ... orni” → *ni klon, ni olsze ... starożytne*; „alga” → *trawskiem*; „proceras ... fraxinos” → *sosny ... i klony*; „ab orno” → *dąb*): *Hor.* VI 12, LVII 8, LXV 34, LXVII 59;

gatunków zwierząt (np. „parrae recinentis omen” → *kraczą nań smutne po płotkach wrony*; „oloribus” → *gołąbki*; „caprea” → *sarneczka*): *Hor.* LXVII 5, LXVIII 25, LXIX 13;

godności i funkcji (np. „iudicantem” → *podstępkiem*; „imperio ... Africae” → *Afryki ... starosta*; „Euhias” → *ksieni*; „militavi non sine gloria” → *Czasem usarzem, czasem petyhorcem / nie lada pod twym ... proporcem / służyłem rycerz*; „cum ... virgine” → *z ksienią*): Hor. XXXIII 22, LVI 40, LXV 17, LXVI 1-3, LXX 11;

imion i nazw (np. „necessitas/Necessitas” – *Śmierć*; „Gratiae” → *z Łaskami*; „Paulum” → *Pawle*; „Necessitas” → *Mus / Śmierć*; „Spes” → *Nadzieja*; „Fides” → *Wiara*; „Virtus” → *Cnota*; „Libra” → *Waga*; „Scorpios” → *Niedźwiadkiem*; „Fati” → *Śmierci*; „Haedi” → *Kozieł*; „Tanain” → *Donu*; „Fabium” → *u Wiwala*): Hor. II 33, III 7, VIII 39, XIX 17. 21. 22, XXIII 3, XXIV 18, XXXVII 17. 18. 25, XLI 15. 28, L 2, [LXXI.] 18;

zob. Tabela (s. 414-420)

obyczaj, zwykle jest to dodatek tłumacza (np. *z kagańcem godowniczym; w godowniczym wieńcu; stypę; stypy*): Hor. XV 6, XVII 7, XXVa 27, XLIV 29;

przedmiotów, najczęściej broni i instrumentów, niekiedy jest to dodatek tłumacza (np. *szablą; „saeva tene cum Berecynthio / cornu tympana” → miej sobie hucznych kotłów i trąb groźne brzmienia; flasz / ... palasza; z ... sidła; „ad cyathum” → do puchara; „cithara” → na mej luteńce skoczne ... trele; „amphorae” → dzban; „ensem” → szablę; „cornuum / ... litui” → trąba ... szalamaje; brzytwy ostrej; beltem; „fidibus” → teorianie; palasze; „amphorae” → baryły; „qualum ... / ... telas” → kądziel i wrzeciono; „citharae” → u gęśli; stolik zastawiony; „Chium ... cadum” → dwa garce / starego wina; „Berecynthiae tibiae” → dudki; sierp; „equo” → bachmata; „adhuc / indictum ore alio” → żadna gęśl przede mną; „barbiton” → gęśl ... z łacińską bandurą; „lucida / funalia et vectes, et arcus” → wachle, drągi i osęki; „studiosa florum et / ... opifex coronae” → wieńce i równianki; w szleje zakłada; szabla na łokieć, cep ... / ... na roczki): Hor. IX 29, XI 15, XV 5-6. 23, XVII 5, XVIII 20, XX 11, XXI 27, XXIII 18, XXVa 15, XXXIII 20. 26, XLIII 74, XLV 22, XLVIII 14. 28, LII 9, LV 20, LIX 2. 11-12. 22, LXIV 28. 94, LXV 15, LXVI 6. 8, LXVII 30, LXVIII 24, [LXXI.] 23-24;*

zob. AD SENSUM / dodatki (s. 398-399)

wykrzyknień (np. „Heu heu” → *Przebóg! / Drży umysł na klęsk tyle!*; „A” – *przebóg*; „cuho” → *Przebóg*): Hor. IX 9, XV 18, XIX 33, XXXIX 5;

wyrazów (np. „pauperem ... / me” → *lubom chudak*; „pauperi ... / ... pueris” → *grubych potomstwo kmieci*; „foeda nigro simulacra fumo” → *zaszle kopciem ... bożęta*; „mascula ... / proles” → *jędrni molojcy*; „viam” → *gościniec*; „laetis ... pascuis” → *pod gałęzistym ... w kniei dachem*): Hor. XXXVIII 15. 46, XLVI 2. 38, LXIV 73, LXIX 14;

aktualizacja/zmiana uwspółcześniająca, czasami jest to dodatek tłumacza (np. „patrios findere sarculo / agros” → *ojczyste plugiem wracając ugory*; „quis sub Arcto / rex gelidae metuatur orae” → *Jak tam pod skrzepłym niebem, na swe cary / patrząc, od strachu drżą dumne bojary*; „quid Tiridaten terreat” → *która bojaźni nabawia potęga / ormiańskie trony*; „scyphis / pugnare” → *Thuc na lbach ... kufle*; „vino et lucernis Medus acinaces / immane quantum discrepat” → *jak się winna flasz / z kagańcem godowniczym różni od palasza; giermki i różne pajuki*; „iuvenum recens / examen” → *jasnej młodzi pulk świeżo spisany*; „Hesperiae” → *Włochów*; „leviore plectro” → *co weselszym smykiem*; „senes parci” → *starcowie o swoje dukaty*; „manu” → *trójseki / buzdygan*; „pontificum” → *popich*; „ex moenibus hosticis” → *z swych blanków; ludożercę; pohańskie odłogi*; „Punicis / ... delubris” → *po cerkwiach nienawisnych; w tę chwilę bankietną*; „iam Scythae laxo meditantur arcu / cedere campis” → *i Scyta nie chce więcej naszym / łupem się juczyc*; „divitum mensis et amica templis” → *księżęta / i w jasnych cerkwiach rzesza lubi święta*; „per medios ... satellites” → *Przez groźne ...*

drabantów szeregi; „pecuniam” → *za groszem*; „pugnata ... bella” → *Wiele chorągwi poległo*; „quis aquam temperet ignibus” → *kto robi wannę; czerców; wytrych do gabinetów*; „pontificum securis / cervice tinguet” → *niech pop zamaszny potrąca obuchem*; „non mortis laqueis expedies caput” → *Śmierć cię opędzi bladym szyldwachem; zmieniamy ... / szable na łokcie i funty*; „amphoram” → *bani*; „lyra” → *bardonem*; „ministrum” → *giermek; hufy Niemców*; „per urbis ... Italas” → *po Włochach*): *Hor.* I 11, XIV 5-6. 7-8, XV 1. 5-6, XVII 9, XIX 30, XXIII 31. 40, XXVII 14, XXVIII 22, XXXII 6-7, XXXIV 41, XLII 6. 10, XLV 11. 22. 28. 48, XLVIII 17. 27-28, LI 5-6, LII 9, LIII 15, LVI 9. 21. 32. 42, LIX 6. 11. 22, LX 5-6, LXI 37, LXII 6-7, LXIII 12, LXIV 15. 37. 60, LXVIII 12. 18, LXIX 1. 18. 42;

nawiązywanie do frazeologii i słownictwa Jana Kochanowskiego (np. „iam te premet nox” → K: „sen żelazny, twardy, nieprzespany”, N: *i sen nas czeka nigdy nieprzespany*; „geluque / flumina constiterint acuto” → K: „Lody zeszyły, á po czystej wodzie / Idą státki i ciosané łodzie”, N: *a gdzie łodzie / biegly, po bystrej wozy skrzypią wodzie*; „mobilibus ... / ... foliis” → K: „Powiewne listki”, N: *z liściem powiewnym*; „Quae caret ora cruore nostro?” → K: „mokra śmierć zewsząd się dobywa”, N: *śmierć mokra nie napasła ciała*; „asperae / pelles” → K: „skóra chropawa”, N: *kurz chropawy*): *Hor.* III 25, VI 3-4, XII 6, XXIII 36, XL 9;

regionalizm („quo ... pretio” → *po czemu*): *Hor.* LIX 11;

rezygnacja z terminus technicus („superbos / Tarquini fasces” → *pełne dumy / Tarkwina [rządy]*; „egerit iusto domitos triumpho” → *zbiwszy, pożenie przed swym wozem*; „ex Metello consule” → *za Metella*; „beatae / ... arces” → brak; „consularis / ... lictor” → *groźnych pęki / konsulów*; „bis Afro / murice tinctae” → *afryckim ... sokiem*; „cyathos” → *czarę*; „face nuptiali / digna” → *twoich, Hymenie, warta / więzów*; „supplice vitta” → *w liście*; „cras genium mero / curabis ... / cum famulis” → *a jutro winem ... / poczęstuj siebie i slugi*; „cum tibi Nonae redeunt Decembres” → *Na twoje święto*; „auguris / Murenac” → *za Murenę*; „tribus aut novem / miscentur cyathis pocula” → *do trzech mu wypić albo do dziewięci*; „qui primus alma risit adorea” → *pokazawszy pierwszy raz laskawsze oblicze*): *Hor.* VIII 34-35. 54, XXIII 1, XXVII 21, XXXVI 9-10. 36, XLVIII 18, LI 37-38, LIV 12, LVII 9-12, LVIII 9, LIX 16. 18. 19-20, LXIX 41. 58;

uogólnienie w celu ułatwienia lektury zob. AD SENSUM / uogólnienie (s. 397-398)

/ redukcja (s. 397)

wprowadzenie zwrotów frazeologicznych i przysłowiowych polskich, czasami jest to dodatek tłumacza (np. „prodigum” → *szlachetne hojnie lożąc zdrowie*; „[crines] pulvere collines” → *[warkoczy blask] w błoto, wziąwszy za kark, wtłoczy; ucha nakłada; chrap na obie uszy; ani rąk uszedł*; „paene” → *o włoszek*; „moram” → *nad karkiem wiszącego*; „amara lento / temperet risu” → *miarkuj frasunki śmiechem*; „Quid ultra tendis?” → *Nie zwalnij chęciom takomym munsztuka; poszedł ... na jatki*; „sed Timor et Minae / scandunt eodem, quo dominus, neque / decedit aerata triremi et / post equitem sedet atra Cura” → *nie zbędziesz Troski, zbiegu nieszczęśliwy! / Idzie w pogoń za panem Frasunek zgryźliwy: / siodlaj bystre rumaki, wsiadaj w okręt – podle / alec on i na masztach siedzi, i na siodle*; „si fractus inlabatur orbis” → *niech się świat na leb wywraca; do szczętu; w fatalnej dobie*; „Magnum ... terrorem” → *w bladym ... przestrachu*; „nominis ... / oblitus” → *chlubne imię poszło między baśnie; strach blady; stanął jak głaz wryty; lupem się juczyc, wziąwszy w leb palaszem; nie dał góry brać*; „bis patiar mori” → *tysiąc bym razy umarta*; „levior cortice” → *lekszy od wiotchej trzciny; twardsze nad krzemień serce*; „inficet ... / rubro sanguine rivos” → *musi gardło stracić; tak się otrząsa jak mucha w ukropie*; „dare deneges” →

ni próżnej ręki; twardsze serce ... od glazu; nadstawiasz ucha; każdy się własnej trzymaj wiernie piędź; gnuśnym rogalem; wymykające z karbów swawole; „tamen / curtae nescio quid semper abest rei” → Sypiesz ustawnie do swej kalety, / a oto dziura w niej na dnie; ślepy ... los; krzywym ... patrząc okiem): Hor. VIII 39, IX 24, XII 4, XIII 5, XVI 15, XXXIII 21, XXXIV 5, XXXVI 27, XXXVIII 43, XXXIX 20, XLI 37-40, XLIII 7. 22. 69, XLIV 56, XLV 16. 48. 53, XLVI 23, XLVII 9-12, XLVIII 28, XLIX 9. 24. 30. 33, LI 5. 7-8, LII 7-12, LIII 11, LV 22, LVI 24. 48. 49, LXI 32, LXII 3, LXIII 9, LXIV 34. 47. 107-108, [LXXI.] 3-4;

zob. AD SENSUM / ekwiwalencja (s. 400)

zamiana nazw własnych na bardziej znane (?), towarzyszy jej zwykle także redukcja liczby owych nazw; dodanie do nazwy mniej znanej (?) jej odpowiednika w innym języku starożytnym lub zamiana nazwy greckiej na łacińską (np. „luctantem Icaris fluctibus Africum” → *bystrych Eurów z morzem wojną; „Favoni” → z Zefirem letni Fawoni; „superante Poeno” → w nieszczęsnej przy Kannach potrzebie; „Notus” → Auster): Hor. I 15, III 2, VIII 38, XVI 39;*

zob. Tabela (s. 414-420)

zmiana wprowadzająca lepiej znane czytelnikowi realia, czasem jest to dodatek tłumacza (np. „nec prata canis albicant pruinis” → *ziemia śniegi roni; na lipcowe dla Jowisza grotty; „trahuntque siccas machinae carinas” → statki flis spycha na wodę; „pauperum tabernas” → proste chaty ze słomy; „fabulaeque Manes” → z bajecznymi mary; „insigni referam camena” → lutnia ma powie; „vina liques” → niech się wino leje, / póki lać można ze dzbana do sklanki; „et avitus apto / cum lare fundus” → kąt prostej chaty; „iunctas quatiunt fenestras / iactibus crebris iuvenes protervi” → molojcy tłuką w okno; „Audis minus et minus iam” → żaden, upewniam, z łóżka cię nie ruszy / smutny głos w sieni; „pulla ... myrto” → kwiaty z pierwszej wydobyte trawki; „aridas frondes hiemis sodali / dedicet Euro” → a rzuca mięty z płonnymi żegawki; „fidibus novis, / Lesbio ... plectro” → w mowną cytrę i słodkie oboje; „Dionaeo sub antro” → Pod ... Dyjony chłodnikiem; siadło wronom lube / złowrogim; „parva rura” → drobny ... folwarek; „truncis / lapsa cavis ... mella” → spod kory / zaciętej słodkie lały się likwory; „ac sepulchri / mitte supervacuos honores” → ni na mych zwłokach staw z ciosów grobsztyny; „vir latius ordinet / arbusta sulcis” → ów na niwy tysiączne puszcza w plug sprzężając; „vineae” → winne ... sady; „postibus ... / ... atrium” → stropy i podłogi; „nebulae pluviiue rores” → gnuśne lody; „alite lugubri” → W fatalnej dobie; „levior cortice” → lepszy od wiotkiej trzciny; „spiritus taeter ... manet / ore trilingui” → z ... nozdrzów dma bucha siarczysty; [cytary] obesze siatką na ścianie pajęczą; nie zna z włodarzem pańszczyzny; „inmetata [iugera]” → Nie zna mierniczych, kopców nie staw; „seu ... vetita legibus alea” → czy, które trąbą wyklął starosta, / koście po stole rozrzucić): Hor. III 1. 4. 11. 20. 23, IV 1-2, VI 8, VII 13-14, VIII 40. 41, XIII 2. 6-7. 19. 20, XIV 14, XXIII 39, XXXIII 11-12, XXXVI 38, XXXIX 11-12, XL 23, XLI 11. 30. 46, XLIII 63. 69, XLVI 37-39, XLIX 33, LI 22, LIX 24, LXIV 22. 25. 99-100, LXVII 6-8, LXIX 58;*

zmiana metonimiczna zob. AD FIGURAM RHETORICAM / metonimia (s. 406-407)

zob. AD NOMEN SUBSTANTIVUM (s. 408)

AD FIGURAM RHETORICAM

aliteracja

utrzymanie aliteracji oryginału, jakkolwiek innej brzmieniowo („vice veris et Favoni” → *zima, ziemia): Hor. III 1;*

rezygnacja z aliteracji; *Hor. XXIII 17-18;*

anafora

pominięcie anafory oryginału (np. „audax ... / gens humana ... / audax Iapeti genus” → *Targa się ... / zbestwiony dowcip człowieka ... / Wdarł się ... / ... syn Japeta*; „Nos ... nos” → *My*; „Caesaris ... / Caesare” → *cesarza*; „Cedes ... / ... / cedes” → *Wynijdziesz*; „crescit ... / ... / crescit” → *dorasta*; „Tantalum atque Tantali / genus” → *Tantala z dumnym jego rodem*; „Euhoe ... / ... / ... euhoe” → *Przebóg*; „parce ... / parce” → *wstrzymaj*; „fas ... est mihi ... / ... / cantare ... / ... / fas et” → *Cuda ja wielbię ... // ... // śpiewam pospołu*; „[non] ego ... / ... [non] ego” → *Ów ja ... / a twój*; „Virtus ... // ... // Virtus” → *Cnoty*; „qua ... / ... / qua” → *gdzie*): *Hor.* II 27-30, V 17, VIII 51, XIV 15, XXV 17-20, XXVIII 17-18, XXXVIII 51, XXXIX 5. 7. 9-15, XL 5-6, XLII 17, XLIII 50, XLIV 31-32, LI 34-36;

utrzymanie anafory oryginału, jakkolwiek niekiedy o zmniejszonej liczbie elementów, lub przeciwnie – poszerzonej (np. „Nunc ... nunc ... / ... nunc” → *Teraz ... teraz*; „Ridet ... ridet” → *Śmieje się ... / śmieją się*; „Frustra ... / ... / frustra” → *Próżno ... / ... / próżno*; „Otium ... // ... // otium ... / otium” → *O pokój ... // ... // O pokój ... / ... / pokój*; „vocatus atque non vocatus” → *prosi bądź nie prosi*; „Tu ... tu ... / tu ... // ... // tu” → *Ty ... / ty ... // ... // Tyś*; „Me ... / ... / ... me” → *Mnie ... / ... / ... / me*; „Hac arte ... // ... // hac” → *Tą sztuką ... // ... // Tąś ... sztuką*; „ter ... / ... ter ... / ... ter” → *potrójną ... / trzykroć ... / trzykroć*; „Vester ... vester ... // ... // Vestris ... // ... // Vos ... // ... // Vos” → *Wasze ... Waszej ... // ... // Z waszego ... // ... // Waszych ... // ... // Wy*; „Vis ... / vim” → *moc ... / moc*; „Inpudens ... / inpudens” → *Bez wstydu ... / bez wstydu*): *Hor.* XXI 1, XXVIII 13-14, XXXIV 21-23, XXXVI 1-5-6, XXXVIII 53, XXXIX 21-22-25, XL 17, XLIII 9-13. 73-75, XLIV 25-29-41-45. 69-70, LXVII 49-50;

wprowadzenie własnej (np. *Gniewem ... / gniew; ujrzy-ć ... // ... // ujrzy; czyż ... / Czy ... / Czy; Świadkiem ... / świadkiem*; „Quo ... / ... Quae ... / ... Quibus” → *gdzie ... / Gdzie. Któraż ... która; Czasem ... czasem; utinam”* → *niech ... / niech; pókim ... póki; poznal ... // ... // poznal*): *Hor.* X 17-18, XXXIV 25-28, XXXV 11-13, XLIV 73-74, LXV 2-3. 8, LXVI 1, LXVII 52-53, LXIX 22-25;

zastąpienie anafory oryginału własnym powtórzeniem (np. „Iam ... / ... / ... iam” → *Lalage ... / ... Lalage*; „me ... / ... me” → *twoich ... / i twojej*; „dura ... / dura ..., dura” → *i ..., i*; „Vel nos ... / ... / vel nos” → *te ... / te*): *Hor.* XXVI 16-17, XXXII 14-15, XXXIII 28, LXIV 82-83;

zastąpienie powtórzenia oryginału anaforą („Hinc ... / ... hinc” → *Tu ... / tu*): *Hor.* XLIV 61-62;

anakolut

wprowadzenie składni anakolutycznej (*w twojej świątyni, którą / gęśl ci zawieszam*): *Hor.* LXVI 5-6;

antonomazja

rezygnacja z antonomazji oryginału („Pelopis parens” → *Tantala*): *Hor.* XXXIII 37;

wprowadzenie antonomazji („Bellerophonae” → *synowi Glauka*): *Hor.* XLVII 15;

apostrofa

przeniesienie apostrofy z jej oryginalnego miejsca

do przodu (np. w. 5 oryginału → w. 9 przekładu; 8 → 12; 2 → 4; 1 → 5; 1 → 25; 2 → 3; 3 → 26; 34 → 35): *Hor.* V 9, XIII 12, XVI 4, XXVII 5, XXX 25, XXXI 3, XXXVII 26, LII 6 → 8, LXVII 35;

wstecz (np. w. 4 oryginału → w. 3 przekładu; 11 → 1; 2 → 1; 3 → 2): *Hor.* XXVa 4, XXXII 1, LXIII 1, LXVIII 2;

wprowadzenie apostrofy, której w oryginale nie ma: *Hor.* XX 7, XLVIII 9, LI 37, LVI 45, LXV 28, LXVI 2;

pominięcie apostrofy: *Hor.* VII (oryg. 2), XIII (8), XVII (1), XVIII (18), XXV 3 (4), XXIX (5), XXXIV (1), XXXVI (7), XXXIX (2), XLVIII (13), LIV (1), LVIII (1), LX (2), LXV (1. 19);
 rezygnacja z apostrofy imiennej na rzecz uogólnienia (np. „Mercuri” → *Bożku*; „Maecenas” → *tys*; „Vilis Europe” → *Ej, gnuśna dziewczko*): *Hor.* LI 1, LVI 25, LXVII 57;
 utrzymanie apostrofy na swoim miejscu: np. *Hor.* XXVIII 2, XLIV 2, LIX 30;
 skrócenie apostrofy: *Hor.* LVII 1-4 (oryg. 1-9);
 zamiana apostrofy („regina” → *bogini*): *Hor.* LXVI 14;

comparatio/porównanie

rezygnacja z porównania oryginału (np. „eques ipso melior Bel- / Ierophonte”; „puro te similem ... Vespero”): *Hor.* LII 15-18 (oryg. 8-9), LIX 29-30 (26);
 biegunowa zmiana sensu porównania („qualis ... fuit ... aquosa / raptus ab Ida” → *z którym się krasą porwany na Idzie / dzieciuch nie znidzie*): *Hor.* LX 15-16;

eksklamacja/wykrzyknienie

wprowadzenie eksklamacji nieistniejącej w oryginale („Ilion, Ilion [vertit in pulverem]” → *Już po Ilionie!*): *Hor.* XLIII 18;

epifora

naśladowanie epifory oryginału („Lycus / ... Lyco” → *Likus i [jędza bab starego] Liki*): *Hor.* LIX 28;

geminatio/podwojenie

pominięcie („Ilion, Ilion” → *Już po Ilionie!*; „Hic, hic”): *Hor.* XLIII 18, LXVI (6);
 utrzymanie („vidi, vidi” → *Widziałem ... / ... / widziałem*; „occidit, occidit” → *przepadła, przepadła*): *Hor.* XLV 21-23, LXIX 70;

hiperbola

zastosowanie hiperboli (np. „vituli sanguine debito” → *zarzezanych cielców krwią ... hojną*; „fortis et asperas / ... serpentes” → *brzydkiej Meduzy / płód obewrzały jadem*; „centum” → *Tysiące*; „maturior vis” → *dzika śmierć*; „avidus stetit / Volcanus” → *z kuźni tysiąc grotów Wulkan sypie*; „non metuam mori, // ... // ... bis patiar mori” → *stokroć bym ... / bladej Śmierci zajrzał w oczy. // ... // tysiąc bym razy umarła*; „Levis una mors est” → *Śmierć mi za zbrodnie nie jest dosyć jedna, / stokroć-em winna!*; „proelia coniugibus loquenda” → *na wieki pięknych rozmów o sobie dostarczy*): *Hor.* XX 2, XXI 30-31, XXXVI 33, XXXVII 5, XLI 9-14, XLIV 62, XLIX 17-24, LI 21-24, LX 9-10, LXIV 17-20, LXVII 38-39, LXIX 68;

hypallage adiectivi

zastosowanie, czasami jest to dodatek tłumacza (*plótina i p<0>wiewne reje*; „Siquis ... mihi nunc ... / dedat iratae” → *Niechby mi teraz w mściwe popadł ręce*): *Hor.* XXI 14, LXVII 45;
 zignorowanie *hypallage adiectivi* („iracunda Iovem ... fulmina” → *Jowisza ... grotom mściwym*): *Hor.* II 42, V 10-11 (o ile wybierzemy jedną z interpretacji tekstu oryginału);

metafora/przenośnia

wprowadzenie własnej metafory (np. „quanta laborabas Charybdi” → *w jakieś to straszne zabrnęło odmęty*; „mixta senum ac iuvenum densetur funera” → *a kwiat i próchno w wspólne waląc stosy*; „populus ... / ... / concitet” → *lud, z twojej wypuszczony dloni*; „paulum severae Musa tragoediae / desit theatris” → *Otrzyj na chwilę świeżym płaczem rym ulity*; „Quae caret ora cruore nostro?” → *śmierć mokra nie napasła ciaty; dębowe widelce*): *Hor.* XV 20, XVI 34, XIX 15, XXIII 9. 36, XLVI 43;

zmiana/modyfikacja metafory (np. „arcanique fides prodiga [i.e. gloria], perucidior vitro” → *a przy Dumie / szklany język, co ukryć tajemnic nie umie*; „Quae te cumque domat Venus” → *jakakolwiek Wenus cię kulbaczy*; „O utinam nova / incude diffingas retusum in / Massagetis Arabasque ferrum!” → *O, gdybyś na niegodnej miecz stępiony wojnie / rzuciwszy, z hartowniejszej grot ubity sztaby / na Massagety raczej pchnęła i Arabcy*; „spiritum Graiae tenuem Camenae” → *lutnia grecka*; „seu ... citharave Phoebi” → *bądź masz puścić na cytrę palce jasnozłote*; „et adiecisse praedam / torquibus exiguis renidet [manus]” → *a późnym wiekom na groźne przykłady / zdarte z nas złote powdzwiewał łańcuchy*): Hor. XI 17-18, XV 14, XIX 38-40, XXXVI 39, XLIV 4, XLVI 11-12;

konkretyzacja metafory („cessit inmanis ... / ianitor aulae” → *w ciemnym morąg polubił Erebie*): Hor. LI 18;

rozwiązanie metafory (np. „gravisque / principum amicitias” → *groźne mocarstw narodom przymierze*; „platanusque caelebs / vincet ulmos” → *kędy wprzód kwitły rodzajne winnice*; „Mercuriarium / custos virorum” → *stróż ludzi piśmiennych*; „hospitibus ferus” → *niegościnnie*; „Hesperiae” → *ziemia ... włoska*; „puro numine Iuppiter” → *na podniebiu czystym*; „Veneris sodali / ... craterae” → [*blagam*] *pospołu Bacha z Kupidynem*): Hor. XXIII 4, XXXIV 4-5; XXXVII 31, XLIV 37, XLVI 8, L 8, LVIII 8;

metonimia

wprowadzenie własnej metonimii (np. „Vergilium” → *głowa milego Marona*; „qui simul / stravere ventos aequore fervido / deproeliantis” → *Neptun ... Eur<y>*; „thalamo” → *miętko słane łóżce*; „flagrans amor et libido” → *Wenus szalona*; „morti ... atrae” → *Parkom*; „inmeritis ... / ... natis” → *na wiek niewinny*; „non rura” → *rozkosznych wiosek z lubym bytem*; „nec turpem senectam / degere” → *brudnej i głodnej nie doznał siwizny*; „sub alta vel platano, vel hac / pinu iacentes” → *kędy z liści wabi cień życzliwy*; „Caecuba” → *winko*; „Massicum” → *bożek*; „fervidis / pars inclusa caloribus / mundi” → *Eur piaszczyste mąci zamiecie*): Hor. II 6, VI 10-11, IX 22, XIII 13, XVI 24, 33, 49, XVIII 7, 18, XXXI 19, XXXIV 40, XL 24, XLI 12, LXIV 65-68;

zmiana metonimiczna, nierzadko połączona ze zmianą synonimiczną (np. „diva potens Cypri” → *wielowładna pani Salaminy*; „infamis scopulos Acroceraunia” → *rafy one / Epiru, zgubą tyłu naw wstawione*; „inbellisque lyrae Musa potens” → *zdolna cytara*; „pulvere Troico” → *w bojowej kurzawie*; „puerosque Ledaee” → *twoich, Tyndare, / ... synów*; „quietum / Pompili regnum” → *spokojne Numy / rządy*; „incomptis Curium capillis” → *Dentacie kosmaty*; „Latio imminentis” → *na zgubę Rzymu ... zażarty*; „uret Achaicus / ignis Iliacas domos” → *musisz w pożarach greckich, Trojo, zginąć*; „Dindymene” → *Cybele*; „habentque / Tartara Panthoiden iterum Orco / demissum” → *I tego w ciemnym osadził Erebie*; „Threicia ... amystide” → *kuflem trackim*; „Capitolio / ... / ... et imperio” → *państwu ... / ... Miastu*; „Venus ipsa” → *Cypru pani*; „Phrygiae Mygdonias opes” → *Midas*; „satelles Orci” → *Charon rydzobrody*; „Achaemeniumque costum” → *perskie ... ponęty*; „Venus” → *Cypru pani*; „Phoebus” → *Dzionek*; „Neptunum” → *z Posejdonem*; „Boreae” → *Akwilon*; zob. szczególnie zmianę krzyżową: „Notus” → *Auster*; „Austrum” → *Nota*): Hor. II 1, 21-22, V 6, 9, 14, VIII 25-26, 33, 38-39, 42, 53, IX 40, X 5, XVI 19, XIX 29, XX 14, XXI 7-8, XXIII 31-32, XXIV 10, XXVa 24, XXVII 19-20, XXVIII 13, XXX 23, XXXII 27, XXXIV 24, XXXVII 15, XXXVIII 47, XL 15-16, XLI 42, XLIII 33, 69, L 2, LXI 53, 58, LXIV 65, LXVIII 17;

zob. AD FIGURAM RHETORICAM / synonimy (s. 407-408)

zob. Tabela (s. 414-420)

metonimia osobowa zastępuje metonimię geograficzną („Eois ... / partibus” → *Parcie w biegu chytry*; „bello furiosa Thrace” → *chciwy Trak rozboju*): Hor. XIX 31, XXXVI 5;

metonimia geograficzna zastępuje metonimię osobową („Me Colchus” → *Mnie Kolchis*): Hor. XL 17;

rozwiązanie metonimii („principi limo” → *człeka*; „Telluris iuvenes” → *olbrzymów*; „Troica quem peperit sacerdos / ... Illum” → *Romul*): Hor. X 13, XXXII 8, XLIII 34;

zob. **AD SENSUM** / ekwiwalencja (s. 400)

/ wprowadzenie własnego obrazu (s. 396)

personifikacja/uosobienie

wprowadzenie zdecydowanej personifikacji w miejsce abstrakcyjnego uogólnienia (np. „semotique prius tarda necessitas / leti corripuit gradum” → *a co pierwszej ledwo się Śmierć powolna wlekle*, / *poczęła bystrym koniem latać wściekła*; „iocosa / ... imago” → *mowna Echo*; „cui laurus aeternos honore / Delmatico peperit triumpho” → *któremu wieniec zwycięski przed laty / zgromione na skroń włożyły Dalmaty*; „inprovisa leti / vis” → *ślepa Śmierć*; „nihil est ab omni / parte beatum” → *z każdej strony / na świecie nie był nikt uszczęśliwiony*; „Abstulit clarum cita mors Achillem” → *Śmierć walecznego Achilla pożarła*; „voltus ... tyranni” → *groźny tyran*): Hor. II 33-34, VIII 5, XXIII 15-16, XXXIII 19, XXXVI 27-28, 29, XLIII 3, LXI 42;

redukcja personifikacji oryginału („Timor et Minae // ... // Cura” → *Troski ... / ... Frasunek*): Hor. XLI 37-38;

peryfrazja/omówienie

wprowadzenie peryfrazy nieistniejącej w oryginale (np. „Musis amicus” → *W spokojnym gronie gładkich siostr dziewięci*; „Apollinem” → *Przewodni bożku mej słodkiej cytary*; „Sardiniae” → *kraj Sardów*; „Capricornus” → *zwierz ... koziorogi*; „Liber” → *bożku święty*; „Thracis et exitium Lycurgi” → *tracki winobójca*; „uvidus” → *w krasnej winem cerze*; „Laomedon” → *król wiarołomny*; „institor” → *kto worek ruszył złoty*; „mulier” → *Argu królowej*; „Tusco ... alveo” → *Tybrowe ... zakręty*; „Euhias” → *ksieni z Bachusowej zgrai*): Hor. XIV 1, XVIII 1, 4, XXXVII 20, XXXIX 7, 17, 23, XLIII 24, XLVI 29, 30-32, XLVII 15, 36, LXV 17;

rozwiązanie peryfrazy oryginału („et / numquam umeris positurus arcum” → *i - co złoty dźwiga / luk - Apollo*; „quae Cnidon / fulgentisque tenet Cycladas et Paphon / ... visit” → *Wenerę, co wesolem / Knidem i Pafem rządzi*; „fugatis / ... Latio tenebris” → *z nieba ... lacińskiego*): Hor. XLIV 63-64, LXVIII 22, LXIX 40;

synekdocha

wprowadzenie synekdochy typu *totum pro parte* („sub isdem / ... trabibus” → *w moim domie*; „Priami domus” → *Troję*; „fecunda vitis” → *wina sokiem pęczniały brzemiennie*): Hor. XLII 27, XLIII 28, LXIII 4;

zamiana synekdochy oryginału (*pars pro toto*) na jej odwrotność (*totum pro parte*) („cadum” → *wino*): Hor. LIV 22;

zastąpienie metonimii oryginału synekdochą typu *pars pro toto* („[poscit] dedicatum ... Apollinem” → *na poświęcony ołtarz*): Hor. XVIII 3;

synonimy (np. „Laertiaden” → *Ulis*; „Tydides” → *Dyjomed*; „cithara” → *lutnię*; „Lucrino / ... lacu” → *w Puteolach*; „Medi” → *Persa*; „consularis / ... lictor” → *pęki / konsulów*; „fides” → *umysł wierny*; „Euhoe” → *Przebóg*; „Stygia ... unda” → *Lety niepamiętnej*; „Hercules” → *Alcyd*; „Minervae” – *Palladzie*; „Lacaenae” → *przed Spartanką*; „Camenae” → *Muzy*; „litoris Assyrii” →

libijskie pożogi; „Scythicum ... amnem” → *scytyjski Eufrat*; „Persis” → *Party*; „Dacus et Aethiops” → *Maury ... , a Scyty*; „Mauris ... anguibus” → *afryckie ... gady*; „Caniculae” → *Syryjuszka*; „Hispana ... ora” → *Iberów*; „Herculis ritu” → *podobien Alcydzie*; „Venus” → *Cytera*; „Calabrae ... apes” → *hyblejskie ... pszczelniki*; „Berecynthiae / ... tibiae” → *cybelskich czerców*; „Corvino” → *Messali*; „pater urbium” → *ojczyzny ociec*; „cremato ... ab Illo” → *z trojańskiej ... pożogi*; „in Herculem” → *na Alcycyda*; „Echioniaeve Thebae” → *z Kadma slug*; „Claudiae ... manus” → *ręce Neronów*; „Libitinam” → *Parka*): *Hor.* IX 26. 32, XXX 24, XXXV 4, XXXVI 6. 9-10, XXXVIII 14, XXXIX 5, XL 8, XLIII 9. 22. 25, XLIV 25. 36. 40, XLV 4, XLVI 15, L 14, LIII 14, LIV 2. 3, LVI 5. 41, LIX 22, LXI 16, LXIV 43, LXVIII 19. 21, LXIX 53. 61. 63. 73, LXX 10;

zob. AD FIGURAM RHETORICAM / metonimia (s. 406-407)

zob. Tabela (s. 414-420)

zdrobnienie/deminutiwum („cithara” → *na ... luteńce*; „matrona” → *żonka*; „Nympharum” → *nimfek*; „cum bove” → *wolik*; „consultus” → *na roczki*): *Hor.* XVIII 20, XLII 7, LVIII 1. 11, [LXXI.] 24;

AD ENUNTIATIONEM

zmiana lub przemieszanie kolejności wyliczenia, fragmentów zdania bądź wersów (np. „o et praesidium et dulce decus meum” → *tys ma wdzięczna ozdoba, ty wierna obrona*; „tollere seu ponere volt freta” → *głaszcze, czy z gruntu wydyma*; „non aestuosae grata Calabriae / armenta, non aurum aut ebur Indicum” → *Nie pragnę złota ni stoniowej kości, / ni tłustych cielców kalabryjskiej włości*; „Non semper idem floribus est honor / vernis, neque uno luna rubens nitet / voltu” → *Nie zawsze pełnym mruga księżyc okiem, / tracą swój zaszczyt kwiaty prędkowiędne*; „Non hoc iocosae conveniet lyrae. Quo, Musa, tendis?” → *Dokąd zuchwała lecisz, Muzo? Nie te / pieśni przystoją na twego poetę*): *Hor.* I 2. 19-22, II 18, V 5-8, VIII 2. 14, X 9-12 (Horacy: miecz norycki, woda, ogień, burza; Naruszewicz: ogień, miecz, burza, woda); XVI 43-48, XVII 5-8, XVIII 5-6, XIX 25-26, XXI 9-12, XXIX 5-8, XXX 9-12. 17-20. 21-24, XXXI 13-14. 17-20, XXXII 3-4. 19-24, XXXIX 17-20, XLI 9-14 (Horacy: ziemia, urzędy, cnota osobista, klienci; Naruszewicz: klienci, ziemia, cnota osobista, urzędy); XLIII 23-24. 77-78, XLIV 21-24. 65-68, XLVI 1-4 (oryg. 2-4, 1-2), L 9-12 (11-12, 9-10), LII 15-18, LVI 9-12. 17-20, LIX 5-7. 10-12, LXI 6-10 (4-3). 51-55 (22-21), LXIII 1-4 (1-2 → 6-7. 3 → 7-8. 4 → 5-6). 5-6 (1-2). 7-8 (4-3). 17-20 (17 → 20. 18 → 17. 19-20 → 18-19), LXIV 15-16. 41-48 (27-28. 30 → 41-44. 25-26 → 45-48). 65-68. 101-104 (61-62 → 101. 59-60 → 102-104), LXIX 63-64 (63 → 64, 64 → 63), LXX 11-12 (11 → 8-9, 12 → 7-8);

dodanie numerów w wyliczeniu („Da ... / da ... da” → *Sam tu ... / ... / Sam drugi ... / Daj trzeci*): *Hor.* LIX 13-16;

AD NOMEN SUBSTANTIVUM

zmiana rzeczownika (np. „ventorumque... pater” → *król wiatrów*; „utilem bello” → *dzielnym rycerzem*; „incola Pythius” → *wróg pytyjski*; „deus” → *wyrok boski*; „accipiter” → *orlica*; „pinus” → *klonem / klony*; „cum lyra” → *z arfą*; „citharae” → *na lutni*; „platanusque ... / ... ulmos” → *jaworów ... / ... winnice*; „mentis” → *serca*; „pro patria” → *za lud*): *Hor.* II 3, VIII 43, X 6, XI 3, XXI 21, XXV 9, XXVa 10, XXXI 27, XXXII 1, XXXV 4-5, XXXVI 10, LIX 5;

AD GENUS

zmiana rodzaju (z rodzaju nijakiego na żeński: „candidum / Soracte” → *białą ... Soraktę* [z pewnością pod wpływem słowa ‘góra’]; „Sabinis” → *w ... Sabinie*): *Hor.* VI 1, XXXVIII 20;

AD ATTRIBUTIONEM

przeniesienie przydawki/epitetu, czasami zamienionej na przysłówkę (np. „curriculo pulverem Olympicum” → *z wozów olimpijskich kurzawę*; „Vergilium ... / reddas incolumem” → *zdrowo zaniosła [duszy mojej połowicę]*; „Gratae decentes” → [*z Łaskami toczy*] *taniec wdzięczny*; „pavidam ... / matrem” → *jako sarneczka ... pierzchliwa*, „[Opuntiae / frater Megyllae] beatus” → *szczęśliwym grotem*; „gravis annis / miles” → *żołnierz ciężkimi obarczony laty*): *Hor.* I 4, II 7, III 7, XII 1-2, XV 12, [LXXI.] 6;

zamiana oryginalnej przydawki/epitetu na inną (np. „proprio ... horreo” → *obszerne ... brogi*; „grato ... sub antro” → *w cieniu chłodnej grotty*; „tristes ... irae” → *gniew ludzki*; „lacta ... pubes” → *młodzież jasna a na krągę chciwa*; „protervis ... / ... ventis” → *wiatry nieujęte*; „verecundumque Bacchum” → *Bach spokojny*; „vivax apium” → *z zielonym ... / opichem*; „cellis avitis” → *z piwnicy zakłętj*; „inmitis uvae” → *zielonej jagodki*; „capripedum Satyrorum” → *Satyrowie leśni*; „pervicacis ... Thyiadas” → *Tyjady twoje*; „ex moenibus hosticis” → *z suchych blanków*; „mare ... / ventosum” → *morze żeglowne*; „gelidos ... / ... rivos” → *jawne nurty*; „Spartacum ... vagantem” → *drapcy Sparta-taka*; „doloso” → *lubieżne*): *Hor.* I 9, IV 3, X 9, XIII 17, XIV 3, XV 3, XX 15-16, XXI 5, XXVI 9, XXXIX 4, 9, XLII 6, XLIV 49, LIII 12, LIV 24, LXVII 26;

zmiana przydawki rzeczownej (*appositio*) oryginału (np. „Nympharum fugientum amator” → *Łowczy pierzchliwych nimfek kozionogi*): *Hor.* LVIII 1;

zmiana biegunowa znaczenia przydawki/epitetu (np. „otioso / cum bove” → *pracowity wolik*): *Hor.* LVIII 11;

dodanie przydawki/epitetu, którego w oryginale brak (np. „bellaque” → *i krwawych walek*, „matribus” → *biedne ... macierze*; „navis” → *fortunna nawo*; „pennis” → *żartkie ... pióra*; „Favoni” → *letni Fawoni*; „Nymphis” → *pochopne nimfy*; „Pastor” → *Niewierny pasterz*; „Chloe” → *Chloe urodziwa*; „urbesque gentesque” → *z wielkimi narody miasta znakomite*; „cuneos” → *staliste kliny*; „sodales” → *kochani koledzy*; „Attali” → *możnego Attala*; „satelles Orci” → *Charon rydzobrody*; „fata” → *los ... znamienity*; „regina” → *piękna królowa*; „testudo” → *lutni złocona*; „Raeti ... / ... Vindelici” → *Ret dziki ... z bitnym Windelikiem*): *Hor.* I 24, II 5. 8. 35, III 2. 9. 19, IX 1, XII 1, XVI 2-3, XIX 10. 18, XXI 4, XXII 1, XXXVIII 8. 47, XXXIX 2-3, XLIII 65, XLIV 3, LI 4, LXII 1, LXV 31. 33, LXIX 17. 50;

redukcja przydawki/epitetu, czasem bardzo znanej (np. „deus ... / prudens” → *„Bóg”*; „acris hiems” → *zima*; „Cytherea ... Venus” → *Wenus*; „pallida Mors” → *Śmierć*; „certa / ... sagitta” → *grotem*; „virides ... / ... lacertae” → *jaszczurka*; „triformi / ... Chimaera” → *Chimery*; „aequo / ab love” → *Jowisz*; „novum / ... liquorem” → *wino*; „fulgens ... domus / Saturni veteris” → *dom Saturnowy*; „timidos ... lyncas” → *na rysie*; „annosa cornix” → *wrona*; „recentis / ... flores” → *kwiaty*): *Hor.* II 23, III 1. 7. 19, IV 15, VIII 2. 23, IX 32, XII 6, XV 23, XVI 45, XVIII 2, XXV 9, XXVa 10, XXXII 8, XXXIII 40, LVII 5, LIX 28, LXVII 43;

AD NUMERUM

zamiana liczby mnogiej na pojedynczą / singularyzacja [odmiana synekdochy] (np. „impiae / ... rates” → *łódź niepobożna*; „nigris ... ventis” → *czarny wiatr*; „miseri” → *nędzny*; „sacerdotum” → *czerca*; „exercitus insolens” → *żoldak dziki*; „lacertae” → *jaszczurka*; „hederis” → *bluszcz*; „Sabinis” → *w mojej Sabinie*; „asperae / pelles” → *skóra chropawa*; „Raeti ... / ... Vindelici” → *Ret ... z ... Windelikiem*; „O fortunati mercatores!” → *Szczęśliwyś, panie kupiec!*): *Hor.* II 26, IV 8. 11, VI 9, X 6. 19, XII 6, XX 20, XXII 2, XXXVIII 20, XL 9, LXIX 17. 75, [LXXI.] 5;

zamiana liczby pojedynczej na mnogą / pluralizacja [odmiana synekdochy] (np. „Maeonii carminis” → *meońskimi tony*; „horribilique Medo” → *z dzikimi Medy*; „meretrix ... / periura” → *kmochy wiarołomne*; „pede” → *nogi*; „durum Hannibalem” → *okrutne ... Annibale*; „Cura” → *Kłopoty*; „Parca” → *od ... Parek*; „unguentum” → *wonie*; „Gratia / ... iuncta sororibus” → *Gracyje*): *Hor.* IV 2, XVII 4, XIX 25, XXI 1, XXII 3-4, XXXII 4, XXXVI 21. 23. 39, XXXVII 34, LIV 21, LIX 20;

AD ADVERBIALEM

zmiana okolicznika miejsca („montibus aviis” → *po kniejach*): *Hor.* XII 3.

Oczywiście, zabiegów tych tłumacz dokonywał bardzo często, ale nie zawsze, i każdemu powyższemu przykładowi odpowiada kontrpropozycja, w tym przypadku zbliżająca tłumaczenie do oryginału (np. *Hor.* I 31) lub po prostu adiaforyczna, ale zaprzeczająca dominującej tendencji (np. *Hor.* II 1. 14-16).

Naruszewicz niekiedy przekładał wiernie, a nawet dosłownie:

przekład dosłowny lub niemal dosłowny, choć są to najczęściej frazy krótkie (np. „lyricis vatibus” → *z wieszczkami ... / lirycznymi*; „tristis Hyadas” → *smutnych Hyjadów*; „quem mortis timuit gradum” → *Jakiego ten się przeląkł śmierci stopnia*; „aequo ... pede” → *Równą ... stopą*; „arte materna” → *sztuką matki*; „recumbit” → *kładnie*; „quietum ... regnum” → *spokojne ... / rządy*; „mordaces ... sollicitudines” → *ugryźliwe troski*; „coronam” [mowa o wieńcu] → *[upleć] koronę*; „ad arma ... ad arma” → *„Do broni, do broni!”*; „mutata ... / veste” → *zmieniwszy szatę*; „Hesperia ... ab ultima” → *z ostatniej ... Hesperyd*; „fortunaque dulci / ebria” → *fortuną słodką upojona*; „dum res et actas” → *póki wiek z groszem masz*; „angulus” → *kącik*; „gelidaque divos / morte carentis” → *zimnej śmierci niepodległe bogi*; „ferus et Cupido” → *srogi Kupido*; „curas edacis” → *smutki zębate*; „centum clavibus” → *za stem kluczy*; „ab omni / parte” → *z każdej strony*; „centimanus Gyges” → *Gijas storęki*; „incredibili modo” → *sposobem ... niewymownym*; „sub ipsum funus” → *pod śmierć samą*; „Tu flectis amnes” → *Ty rzeki wściągasz*; „visam” → *ujrzę*; „nec sumit aut ponit” → *ani bierze ... ni składa*; „Cereris ... / ... arcanae” → *tajnej ... / ... Cerery*; „Hac arte” → *Tą sztuką*; „vagus” → *oblędny*; „hac lege” → *tym prawem*; „Auditis ...?” → *Słyszycie?*; „terram inertem” → *gnuśną ziemię*; „fidens ... brachiis” → *Ufna w barkach*; „dumeta” → *krzaki*; „rore puro” → *czystą rosą*; „inauspicato” → *bez rady / wieszczęj*; „casto” → *czystemu*; „frustra” → *Darmo*; „atras / ... curas” → *czarne smutki*; „inutili” → *nieużytecznym*; „Hadriae ... sinus” → *Adryjskie odnogi*; „fluctus / ... per longos” → *po długich morzach*; „contra mercator” → *Przeciwie kupiec*; „extractus in urbem est” → *wyciągnie do miasta*): *Hor.* I 35-36, II 15. 19, III 19, VIII 9. 18. 32. 33-34, XI 4, XIV 12, XIX 16. 24, XX 4, XXI 1. 9, XXIV 6. 9, XXV 26, XXVa 15, XXVII 14, XXVIII 5. 12. 15, XXXI 21, XXXIV 21-23. 39, XXXVI 27, XXXVII 14. 21, XXXVIII 23, XXXIX 21, XL 14. 19, XLII 20. 26-27, XLIII 9. 65. 66, XLIV 5. 49. 53. 66. 68, XLVI 10, XLVII 14, LIII 9, LIV 17, LVII 8, LXVII 20. 44, LXIX 73, [LXXI.] 7. 14;

przekład dokładny (np. „terrarum dominos evehit ad deos” → *z ziemskich panów niebieskie między bogi kładnie*; „Me doctarum hederæ præmia frontium / dis miscent superis” → *Mnie uczonych głów dary, wieńce z bluszczu wite, / w równi z bogami kładą*; „Nympharumque leves cum Satyris chori” → *i skoczne nimf z satyry gony*; „Ut melius, quidquid erit, pati! → *czekaj cierpliwie, czym cię los nawiedzi*; „sanguineis ... rixis” → *krwawymi wojny*; „regumque matres barbarorum et / purpurei metuunt tyranni” → *a w szkarłat odziani / z barbarzyńskimi matki truchleją tyra- ni*; „Poeno ... sanguine” → *krwią Penów*; „Quid mirum” → *Cóż za dziw*; „quos inter Augustus

recumbens / purpureo bibet ore nectar” → *a między nimi szkarlatne Augusta / z pucharów złotych ciągną nektar usta*; „me lentus Glycerae torret amor meae” → *wolnym strawiony ogniem dla Glicery*; „et prisci Catonis / saepe mero caluisse virtus” → *I stary Kato / pił żwawie na to, / by zagrzewał cnotę*; „scelerum si bene paenitet” → *Kto ma żelźwowych szczery żal zbrodni*; „Inclinare meridiem” → *słońce pochyłe*: *Hor.* I 6. 29-30. 31, VII 8, XV 4, XIX 11-12. 22, XX 15-16, XXXII 3, XXXIII 33, XXXVI 31-32, XXXVII 4. 19, XXXVIII 24-25, XXXIX 4. 5-7. 33-34, XLI 47-48, XLII 27-28, XLIII 11-12. 13. 73-76, XLIV 39. 47-49. 73, XLVI 1-2, LIX 32, LXI 28-30, LXIV 85. 91-92, LXV 8-14, LXVII 17-18. 31-32, LXVIII 9. 15-17, LXIX 1-9 (bez w. 8). 47;

przekład „etymologiczny” („ocean dissociabili” → *ocean rozlany*; „volgus infidum” → *gminie ... nieufny*): *Hor.* II 24, XIX 26;

Zdecydowanie najczęściej mamy jednak do czynienia z czymś, co nazwaliśmy w objaśnieniach „interpretacją tłumacza”. Jest to – naszym zdaniem niepoddająca się opisowi¹³ (jedynym sposobem na jej analizę jest kilkukrotne porównywanie obu wersji) – dokonana przez tłumacza niezwykle twórcza synteza znaczeń mających odpowiednik w oryginale, ale wykorzystująca również wiedzę spoza konkretnego miejsca tekstu¹⁴, także odważna zamiana np. części zdania z czasownikiem na jednowyrazowe określenie, bezbłędnie oddające nastrój i wydźwięk oryginalnego utworu (np. *Hor.* I 19-22, VII 17-18), czy znaczące rozszerzenie frazy (VII 15-16). Czasami i dodatek tłumacza zawiera refleks słowa oryginału pojawiającego się w sąsiedztwie (VIII 17; IX 11), a jeden z takich fragmentów (LXV 29-30) oceniliśmy nawet jako nadinterpretację.

Przykładem dobrze ilustrującym ową „interpretację” jest cały utwór *Hor.* VII (*HOR. Carm.* 1,11), gdzie tłumacz zmienił niemal każdy obraz, znacznie przy tym zwiększając objętość tekstu (z 11, wprawdzie wierszy asklepiadejskich większych, do 20 wersów pisanych 11-zgłoskowcem), ale w pełni zachował wymowę i sensy pierwowzoru, a ponadto dał nam piękny rymowany naprzemiennie (abab) wiersz.

Naruszewicz idzie zwykle w stronę zdynamiczowania obrazu, w stronę dosadności, dobitności, wyrazistości¹⁵, większego nasycenia erotyką (*Hor.* XXXII 31) – ale i tu jeden wyjątek interpretacji mniej dosadnej niż oryginał (LXVII 65-68) – i konkretyzacji (np. X 15-16), przy tym nie przerysowuje, nie trywializuje oryginału, lecz proponuje odczytanie jeszcze bardziej przejmujące, przenikliwe i poruszające. Wychwytuje z Horacego nie tyle (pierwsze) znaczenia słów i zwrotów, co nastrój, uczucia i głęboki sens lub raczej wymowę, to, co trwa w pamięci po zakończeniu lektury, a tego rodzaju odczuć i wrażeń nie da się – jak już wspominaliśmy – opisać i sklasyfikować. To one są najlepszym wyznacznikiem wielkiej, czy choćby dobrej, poezji, ale to one także pozostają w owej przestrzeni między ustami a brzegiem wypełnionego horacjańsko-bakchicznym napojem pucharu¹⁶. Owo obrazowanie rzymskiego poety dynamizują także (oprócz zwyczajnych czasowników wyrażających gwałtowny nieraz ruch) już same znaczenia nazw własnych, a Naruszewicz wydobywa te domyślne sensory na powierzchnię i wprawia je w ruch:

¹³ Por. np. *Hor.* VIII 15, IX 4, XV 12. 13. 15-16, XVI 57-60, XIX 17, XX 9. 15-16, cały utwór XXIII, XXIV 1-3, XXVa 19-20.

¹⁴ Np. *Hor.* IV 14, VI 18-19, XIX 4, XXIII 4, XXIX 20, XXXIII 25-26, XXXIV 14, XXXVIII 31, XXXIX 17-18, XL 17-18, XLVIII 12, LVI 13-16. 25-26, LIX 1, LXI 18-20, LXIV 13-15. 18. 63. 69-72, LXVII 33, LXVIII 25.

¹⁵ Np. *Hor.* XVIII 18, XIX 25, XXV 16, XXXII 10-12, XXXVI 40, XXXVIII 36, XLIII 7. 19, XLIV 38, XLVI 3-4. 35, LIV 29-32, cały utwór LV, LX 9-10, LXIV 34. 36, LXVII 53-56, LXIX 43, LXX 15.

¹⁶ Por. GELL. *Att.* 13,18.

[...] nec timuit praecipitem Africum
 decertantem Aquilonibus
 nec tristis Hyadas nec rabiem Noti,
 quo non arbiter Hadriae
 maior, tollere seu ponere volt freta.
 (HOR. *Carm.* 1,3,12-16)

ani się uląkł szturmów, kiedy rozjuszony
 Afryk wyzywa na harc Akwilony,
 ani smutnych Hyjadów albo kiedy miota
 złość po wybrzeżu adryjackim Nota,
 któremu żaden wietrzny mocarz nie wytrzyma,
 czy wody głaszczę, czy z gruntu wydyma.
 (*Hor.* II 13-18)

Oczywiście znajdzie się choćby jeden przykład przeciwstawny, tzn. ujęcie delikatniejsze niż w oryginalne, *nb.* dotyczący erotyki (XLVI 23).

Naruszewicz bez najmniejszego trudu, a raczej należałoby powiedzieć: bez odczuwanego przez czytelnika wysiłku, miękko i płynnie oddaje za pomocą rodzimej frazeologii (także zwrotów przyśłowowych) i rodzimych terminów łacińskie sensy¹⁷. Niekiedy subtelnie i delikatnie¹⁸, niekiedy śmiało¹⁹ chrystianizuje. Poeta odważnie odczytuje i „rozwiązuje” Horacjańskie myśli²⁰, choć jest to prawdopodobnie ta sytuacja, która zasadniczo odróżnia dzisiejsze konwencje translatorskie od ówczesnych.

Tłumacz swobodnie wybiera fragmenty poddane amplifikacji lub redukcji, które czasami bezpośrednio ze sobą sąsiadują²¹. Amplifikacje nie muszą być efektem dodawania wersów (choć zdarza się i tak), ponieważ pojemność wersu Naruszewiczowego jest znacznie większa niż Horacjańskiego, zatem dodatkowe przydawki, zwroty i określenia mieszczą się w polskim wersie bez konieczności wydłużania przekładu. Można to łatwo zaobserwować w objaśnieniach, które drobiazgowo wskazują, jakie odcinki polskiego tekstu odpowiadają konkretnym fragmentom łacińskich pieśni (i satyry). Jest to zarazem z naszej strony ostrzeżenie, by nie sądzić, że nawet utwory tłumaczone wers do wersu wolne są od rozszerzeń.

¹⁷ Np. *Hor.* II 27, 39, VIII 38-39, 41, IX 17-18, 23-24[*bis*], XII 4, XIII 2, 14, XVI 51, XXXIII 21, XXXIV 5, XLIII 7, XLIV 56, XLVIII 28, LIII 11, LV 21-24, LXIV 34.

¹⁸ Np. *Hor.* VIII 59, IX 9, X 25, XXXVI 25, XXXVIII 13, XLIV 71, LXII 3, LXIII 9.

¹⁹ Np. *Hor.* II 23, VII 15-16, XLII 29.

²⁰ Np. *Hor.* VII 20: „quam minimum credula postero” → *bo jutro niepewne*; XI 12: „fas atque nefas exiguo fine ... / discernunt” → *nie znają uczciwości od hańby różnicy*; XIV 8: „unice / securus” → *nie mię to nie sięga*; XVI 35-36: „nullum / saeva caput Proserpina fugit” → *równo ścina, / nie patrząc na wiek, blada Prozerpina*; XXI 19-20: „mentemque lymphatam [tj. *Cleopatram*] Mareotico [vino]” → *nim się ... / w brzegach ujrzała mętnej Mareoty*; XXI 25: „daret ut catenis / fatale monstrum” → *chciał snadź wojennym mieć tę jędzę plonem*; XXXVII 31: „Mercularium / custos virorum” → *stróż ludzi piśmiennych*; XXXVIII 34: „avarus” → *szkarlatny zbrodzień*; XLV 1-3: „Caelo tonantem credidimus Iovem / regnare: praesens divus habebitur / Augustus” → *Jowisz dzieli swe berło ... / ... / August, drugi na ziemi bóg z nim na przemiany*; „signa ... Punice / adfixa delubris et arma” → *po cerkwiach nienawistnych łatyńskie pałazę*; LXVII 35-36: „o relictum / filiae nomen” → *Takżem oto / została nagle, nieszczęsna, sierotą?*; LXVIII 19-21: „Latonam et ... spicula Cynthiae” → *Apolla macierzę / i ... / ... Dyjanna – strzały*.

²¹ Np. *Hor.* X 10-11: „Noricus / ... ensis” → *szarpak topny / w buchtach noryckich*; X 11: „nec tremendo / Iuppiter ipse ruens tumultu” → *Jowisza grotę*.

Zauważmy także, choć trzeba by to spostrzeżenie potwierdzić dokładniejszą statystyką, że Naruszewicz niejednokrotnie stosuje tę samą figurę retoryczną czy ten sam sposób tłumaczenia raz za razem. Możemy to prześledzić na wyżej zamieszczonych przykładach, tu gwoli egzemplifikacji przywołując tylko kilka miejsc:²²

- zastąpienie przeczenia zdaniem twierdzącym: *Hor.* XX 8. 10. 11;
- wprowadzenie własnego obrazu: III 5-6. 10. 12. 13. 14-15. 22;
- redukcja: XI 6-7. 10. 17;
- konkretyzacja: IX 5. 7-8. 17-18, LXIII 1-3. 5. 10-11. 14. 20;
- dodatki: XVI 1. 2. 5. 15. 40. 46;
- opustki: XXI 17-18 (16-17). 22-24 (18-20);
- ekwiwalencja: XXXIII 3. 9-10. 21;
- polonizacja imion i nazw: XXXVII 17. 18. 25;
- zmiana lub dodatek wprowadzające lepiej znane czytelnikowi realia: III 1. 4. 11. 20. 23;
- wprowadzenie własnej metonimii: XVI 24. 33. 49;
- zmiana metonimiczna: VIII 25-26. 33. 38-39. 42. 53;
- personifikacja: XXXVI 27-28. 29;
- wprowadzenie peryfrazy: XXXIX 7. 17. 23;
- zmiana kolejności fragmentów: XXX 9-12. 17-20. 21-24;
- dodanie przydawki/epitetu: II 5. 8. 35;
- redukcja przydawki/epitetu: III 1. 7. 19;
- singularyzacja: XXXVI 21. 23. 39;
- przekład dosłowny konkretnych fraz w wersach sąsiadujących: VIII 9. 18. 32. 33-34, XLIII 9. 65. 66, XLIV 49. 53. 66. 68.

Naruszewicz wielokrotnie parafrazuje łaciński tekst²³, kilka przekładów należy też w całości określić jako parafrazy właśnie (*Hor.* XXX, XLV, XLVIII, LXI, LXIV, LXV), nie zaś tłumaczenia.

Polski poeta jest w najlepszym sensie tego słowa kreatywny: trzymając się wiernie Horacjanckiego przesłania, myśli i wymowy utworu, śmiało proponuje własne rozwiązania²⁴, zawsze jednak operuje tradycyjnymi środkami stylistycznymi. Naruszewicz nie chce być eksperymentatorem czy innowatorem, chce pokazać, że znakomicie rozumie tekst łaciński i doskonale potrafi oddać jego nastroje i sensory w ojczystym języku, a przy tym przez cały czas nie rezygnuje z bezbłędnego rymu, idealnej prozodii i wielce trafnego stosowania rodzimych przysłów, powiedzeń oraz polskiej frazeologii. Polszczyzna ma zaabsorbować, ma wchłonąć te łacińskie wiersze bez reszty, choćby to wymagało wytłoczenia z Horacjuszowego wiersza – niczym z winnego grona pod prasą – najgłębszych znaczeń, do czego prowadzą ujednoznacznienia, dosadności i poszerzenia, tak chętnie przez Naruszewicza stosowane.

Tekst łaciński przytaczamy w objaśnieniach za wydaniem: Q. Horati Flacci *Opera*, edidit S. Borzsák, Leipzig 1984 („Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana”);

²² Oczywiście najłatwiej dostrzec ową prawidłowość w utworach znacząco amplifikowanych (*Hor.* XVI, XXXIV, LXI, LXIV, LXV).

²³ Np. *Hor.* XLIII 53-60, XLIV 9-16. 21-24. 53-56, LI 17. 27-28, LVI 13-16. 25-26, LX 1-4. 7-8.

²⁴ Np. zamienia anaforę na eksklamację, by nie rezygnować z emocjonalnej wymowy fragmentu; zob. *Hor.* XLIII 18.

polski przekład Andrzeja Lama – Horacy, *Dzieła wszystkie*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył A. Lam, Warszawa ³1996 („Libri Mundi”).

Lam korzystał z innej podstawy przekładu, stąd niektóre różnice²⁵. Oczywiście we wszelkich tego rodzaju wypadkach podajemy znaczenie dosłowne, rezygnując ze współczesnego przekładu polskiego. Postępujemy tak również wówczas, gdy Naruszewicz bliższy jest łacinie, zwykle jednak dodajemy tłumaczenie dosłowne do dzisiejszego przekładu, przy czym nie zawsze jest to cały fragment, lecz często słowo lub fraza; zabieg ten pozwala również na pomnożenie synonimów, by wydobyć jak najdokładniej sens Horacjańskiej myśli. Bywa i tak, że – mimo iż odmienne – oba przekłady, dawny i nam współczesny, są równie uprawnione, ponieważ frazę Horacego można zinterpretować na kilka sposobów (np. HOR. *Carm.* 3,18,5 = *Hor.* LVIII 5-6).

Objaśnienia starożytnych nazw bądź realiów podajemy w objaśnieniach tylko wówczas, gdy Naruszewicz w swoim przekładzie je pomija, w przeciwnym razie należy ich poszukiwać w indeksie przy konkretnym hasle.

Dalszych badań wymaga ustalenie pozycji Naruszewicza jako tłumacza Horacego wśród innych autorów choćby w zbiorze *Pieśni wszystkie Horacyjusza przekładania różnych*.

Tabela . Wykaz zmian nazw własnych dokonanych przez tłumacza

W tabeli podajemy Nominatiwy/mianowniki w *genus masculinum*/rodzaju męskim, zachowujemy rozróżnienie liczby pojedynczej i mnogiej; formy oznaczone gwiazdką są niepotwierdzone w tekście. Nie odnotowujemy wielokrotności wystąpień hasła, co da się ustalić poprzez indeks.

NAZWY WŁASNE					
POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)		POMIŃĘTE	DODANE	ZMIENIONE LUB SPOLSZCZONE	
HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	NARUSZEWICZ
Acheron	Acheront, acherunki	Aeacus	Alekta	Achaemenes, Achaemenius	Pers, perski
Acherontia	acheroniński	Aegeum	Apollin / Apollo	Achaicus	grecki
Achilleus / Achilles	Achill	Aeolius	Arab	Achivi	Greki
Acrisius	Akryz	Africus	Argus (<i>urbs</i>)	Acrocerania	Epir
Aeacus	Eak	Algidus	Aryjadna	Aethiops	Maury
Aeolius	eolski	Antilochus	Ateny	Africus	Eury
Aetne	etnejskie	Antium	Atropa	Alyattes	lidyjski
Afer, Afri	Afry	Apollo	Auster	Argivi auguris domus	Eryfile
Africa, Afrus	Afrów kraina, Afryka, afrycki	Apulus	Azyja	Assyrius	libijski
Aiax	Ajaks	Aquilones, Aquilo	Bach / Bacchus	Auster zob. Notus	Not
Albani	albańskie	Arctos	Bóg, Boski	Bellerophon	Glauka syn
Alcaeus	Alcej	Argaeus	Brut	Berecynthius	cybelscy

²⁵ Najznacznieszka to chyba HOR. *Carm.* 3,24,4, gdzie polski tłumacz widział: „terrenum omne ... et mare publicum”, tymczasem w wydaniu Borzsaaka czytamy: „Tyrrenum omne ... et mare Ponticum”, a Naruszewicz dysponował edycją z jeszcze inną lekcją: „Tyrreńskie z Apulskim Morze”; por. także HOR. *Carm.* 1,25,20 = *Hor.* XIII 20.

NAZWY WŁASNE					
POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)		POMINIĘTE	DODANE	ZMIENIONE LUB SPOLSZCZONE	
HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	NARUSZEWICZ
Alcides	Alcyd	Armenius	Bromy Herkula	Boreas	Akwilon
Algidum	Algid	Assyrius	Cezar	Calabrus	hyblejski
Amazonius	amazońskie	Asterie	Charon(τ)	Cameneae	Muzy
Amphion	Amfijon	Austri	Chimera	Canicula	Syryjusz
Antiochus	Antyjoch	Babylonius	Cypr	Capitolius	Miasto
Apollo	Apollo	Bacchae, Bacchus	Cytera (= Wenus)	Capra zob. Haedus	Kozioł
Apulicum Mare	Apulskie Morze	Bassareus	Czas	Carthago	libijski gród
Apulus	Apulia	Berecynthius	Dunaj	Claudiac (<i>adv.</i>)	Neronowie
Aquilones	Akwilony	Bithynus	Eakus	Cnossius	krecki
Arabes	arabski, Araby	Caecubus, Caecuba	Echo	Corvinus	Messala
Archytas	Archita	Caesar	Ereb	Cura	Kłopoty/Frasunek
Arcturus	Arktury	Calais	Eufkrat	Curius	Dentat
Argivi	argiwskie	Calenus	Eury, Eur	Cynthia	Dyjanna
Atlanticus	atlański	Camena	Fortuna	Cyprus	Salamina
Attalus, Attalicus	Attal, Attalowe	Capricornus	grecki, greckie, Greczynek	Dacus (<i>także adv.</i>)	Dakowie, Part, Scyty
Atticus	attycki	Catilus	Hekuba	Diespiter	Bóg
Aufidus	Aufid	Cerber	Hesper	Dindymene	Cybele
Augustus (Caesar)	August	Charybdis	Horacy	Echioniae zob. Thebae	
Aulon	Aulon	Chius	Hymen	Eoae partes	Part
Ausoniae urbes	auzońskie	Chloe	Jowisz	Euhias	ksieni z Bachusowej zgrai
Auster	Auster / Austrowy	Chloris	Kalais	Eumenides	Jędze
Bacchus	Bach	Cnidius	Kartaga	Fabius	Wiwał
Baiae	Baja, Baje	Colchus	Kupidyn	Fama	Sława
Bandusia	blanduski	Cyclopes	Kwiryty	Fatum zob. letum, Mors, N(n)ecessitas	Śmierć
Bantinus	bantynski	Cyprius	Lalage	Fides	Wiara
Barine	Baryna	Cyrus	Letejski	Fors	Los
Bassus	Bassus	Cytherea, Cythereus	latyński	Fortuna	Szczęście
Bibulus	Bibul	Daedaleus	Lidyja	gloria	Duma
Bistonides	Biston	Danae	łaciński, łacińskie	Graia Camena	grecka lutnia
Bosphorus	bosforski, Bosfor	Danaus	marsowy	Gratiac	Łaski / Wdzięki
Britanni	Brytany	Dardanus	Meduza	Haedus zob. Capra	Kozioł
Caecubum	cekubski	Daunia	Memfida	Herculeus, Hercules	Alcyda, Alcyd
Caesar	Cezar	Dellius	Migdony	Hesperia	Włosi, włoska ziemia
Calabria	kalabryjski	Delphicus	Neptun	Hispana ora, Hispanus	Iberowie, hesperyjski
Calliope	Kalliope	Euhias	Nestor	Hyperboreus	Arktur
Camillus	Kamil	Europe	Niemcy	Iliacus, Ilium	Troja, trojański

NAZWY WŁASNE					
POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)		POMINIĘTE	DODANE	ZMIENIONE LUB SPOLSZCZONE	
HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	NARUSZEWICZ
Cantabri, Cantaber	Kantabry, Kantaber	Eurus	Noc	Inachus	argiwscy królowie
Capitolium	Kapitol	Falernus	ormiański	Italia, Italae urbes, Italus, Itali	Kapitol, włoska ziemia, Włochy, laciński, rzymskie
Carpathius	karpacki	Faunus	Parka, Parki	Iustitia	Temis
Carthago	Kartago	Fortuna	Pen	Lacaena	Spartanka
Caspium mare	kaspijski	Furiae	Penaty	Laertiades	Ulis
Castalia	kastalskie	Gaetulus, Gaetuli (<i>adv.</i>)	Persowiec	Lares	Penaty
Cato	Katon / Kato	Getae	Prozerpina	Latium	Rzym
Cecropius (<i>adv.</i>)	Cekrop	Giganteus	Pryjam	Latona	Apolla macierz
Centaureus	Centaury	Graecus	Romul	Leda	Tyndar
Cerberus	Cerber	Grosphus	Rozpacz	letum zob. Fatum, Mors, N(n)ecessitas	Śmierć
Ceres	Cerera / Ceres	Gyges	Rzym, Rzymianin, rzymski	Liber	Bach
Ceus	cejski	Hadria	Scyta	Libitina	Parka
Chimera	Chimera	Hadrianus	Strach	Libra	Waga
Chloe	Chloe / Kloa	Haemonia	Styg, stygijski bród	Libya	Afryka
Clio	Klijo	Hebrus	Śmierć	Licymnia	Licyna
Cnidos	Knid	Hesperius	Tarent	Lucrinus lacus	Puteole
Cocytos	Kocyt	Iapetus	Troja	Lyde	Laida
Codrus	Kodrus	Iapyx	Wenus / Wenera	Mars	Gradyw, rzymskie
Colchus, Colchi	Kolchis, *Kolchy	Icarus	włoski	Marsus	rzymski
Concanus	Konkan	Iccius	Wschód	Martius	rzymski
Corybanthes	korybański	Iliia	Zefir	Maurus	afrycki
Cotiso	Kotyson	Ilium		Medus, Medi	Parci, perskie, Persa
Crassus	*Krass	Inachus		Minerva	Pallada
Cressus	kreteński	Ionicus		M(m)ors zob. Fatum, letum, N(n)ecessitas	Śmierć
Crete, Creticus	Kreta, kreteński	Iuppiter		Musa	Parnas
Cupido	Kupido	Lacedaemonius		Mygdonius zob. Phrygiae Mygdonius	
Cycladae	Cyklady	Laconus		N(n)ecessitas zob. Fatum, letum, Mors	Mus, Śmierć, Los nieodwrotny
Cyprus	Cypr	Laestrygonius		Neptunus	Posejdon
Dacus	Dak	Lamiae		Notus zob. Auster	Auster
Daedalus	Dedal	Lanuvinum		Numantia	Mars
Damalis	Damalis / Damala	Laomedon		Numidae	Afryka
Danaus	*Danaus	Latinus (<i>adv.</i>)		Oceanus ruber	Erytra czerwona

NAZWY WŁASNE				
POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)		POMINIĘTE	ZMIENIONE LUB SPOLSZCZONE	
HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	HORACY	NARUSZEWICZ
Daunus	Daunus	Latous	Olympus	Ossa
Delius	Del	Lenaeus	Orci satelles	Charon
Dellius	Dellijusz	Lesbous, Lesbuis	Orcus zob. Pluto	Ereb, Acheront
Delmaticus (<i>adv.</i>)	Dalmaty	Leuconoe	Pelida	Achilles
Diana	Dyjana	Liber	Pelopis parens	Tantal
Dionaeus (<i>adv.</i>)	Dyjona	Luceria	Persae	Party
Drusus	Druzus	Lyacus	Phoebus	Dzionek
Enceladus	Encelad	Lyce	Pholoe	Floa
Enipeus	Enipej	Lydia	Phrygiae Mygdonius	Midas
Europe	Europa	Maccenas	Piplea	Muza
Eurus	Eurus, Eury	Magnessus	Pluto zob. Orcus	Ereb
Euterpe	Euterpe	Manes (<i>mary</i>)	Poena	Każń
Fabricius	Fabrycy	Manlius	Poenus	Kanny, Kartagi
Falernus	falern	Mars	Pompilius	Numa
Faunus	Faun / Faunus	Marsus	Priami domus	Troja
Favonius, Favonii	Fawoni	Massicus	Prometheus	Japeta syn
Forentum	Forent	Matinus	Proserpina	Persefona
Formiae	formijska ziemia	Maurus	Scorpios	Niedźwiadek
Gades	Gady	Medus	sorores	Jędze
Gaetulus	getulski	Melpomene	Spes	Nadzieja
Galaesus	Galez	Mercurialius	Stygia unda	Leta
Galatea	Galatea	Mercurius	Tanais	Don
Gallicus	galski	Minae	Tartara	Ereb
Ganymedes	Ganimed	Musa, Musae	Terra	Ziemia
Garganus	Gargam	Mygdonius	Thebae Echioniae	Kadm
Geloni	Gelony, Gelon	Myrtoum marc	Thyas	Bachusowa kmocha
Geryon	Geryjon	Naiades	Timor	Troska
Gigantes	*giganty	Nereus	Troia	Pergamy
Glycera	Glicera	Nireus	Tuscus	Tybrowy
Graecia	Grek	Olympus	Tydides	Dyjomed
Gratia	Gracyje	Orcus	Venus	Cytera, Cypru pani
Gyges	Giges / Gijas	Paeligni (<i>adv.</i>)	Vergilius	Maron
Hadria	A(a)dryjski, Morze Adryjskie	Palinurus	Virtus	Cnota
Haemus	Hem	Panaetius		
Hannibal	Annibale / Hannibal	Panthoides		
Hasdrubal	Azdrubal	Penates		
Hebrus	Hebr	Phalanthus		
Hectorcus (<i>adv.</i>)	Hektor	Phoebus		

NAZWY WŁASNE				
POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)		POMINIĘTE	POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)	
HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	HORACY	NARUSZEWICZ
Helena	Helena	Phloe	Lybicus	libijski
Heliconius	helikoński	Phrygia	Lycia	liceński
Herculeus (<i>adv.</i>)	Herkules	Pindus	Lycus	Likus
Hesperia	Hesperyda	Poenus	Lyde	Lida
Hesperius	hesperyjski	Polihymnia	Lydia	Lidyja
Hiber, Hiberus (<i>adv.</i>)	Iber, iberski	Postumus	Macedo	Macedon
Hippolyte	Hippolita	Priamus	Maccenas	Mecena
Hirpinus Quinctius	Hirpin	Proetus	Maconius	meoński
Hispanus (<i>adv.</i>)	Hiszpan	Pullia	Marcellus	Marcel
Hyades	Hyjadowie	Pylus	Mareoticus (<i>adv.</i>)	Mareota (<i>lacus</i>)
hydra	Hydra	Pyrrhus	Marica	Maryka
Hylaeus	Hilej	Quirites	Mars	Mars
Hymettus, Hymettius	Hymet, hymecki	Rhoetus	Marsus	*Marsy
Iapetus	Japet	Roma	Massagetac	Massagety
Iapyx	Japiks	Sabellus	Massicus	massyk
Ibycus	Ibik	Saliars	Medus, Medus (<i>adv.</i>), Medi	Med, Medy
Icarus	Ikar	Sericus	Megylla Opuntia	Megilija z Opuntu
Ida	Ida	Siculus, Siculae undae	Memphis	Memfis
Idaeus	idejski	Socraticus	Meriones	Meryjon
Ilion	Ilijon	Syrtes	Metaurum flumen	Metaurus rzeka
Illyricus	illirski	Syrus	Metellus	Metell
Inachus	Inachowe	Tanais	Mimas	Mima
Indi, India	Indy	Tartarus	Minos	Minos
Iugurtha	Jugurta	Tellus	Monaeses	Monez
Iulius	Julowy	Tempe	Murena	Murena
Iuno	Juno / Junona	Thrace, Thracius	Musa, Musae	Muza, Muzy
Iuppiter	Jowisz / Jupiter	Thressus	Mystes	Mista
Ixion	Iksyjon	Thurinus	Neaera	Necera
Lacaena, Laconicus	laceński, Lakonki	Thyrenus	Nearchus	Nearch
Lalage	Lalage	Tibur	Neobule	Neobole
Lamia	Lamija	Tiridates	Neptunus	Neptun
Lamus	Lama	Valgius	Nereides	nereidy
Lapithae	*Lapity	Venafrani	Nerones	Neron, Neronowic
Latium	Latyn, laciński	Venus	Nestor	Nestor
Liber	Liber	Vesper	Nilus	Nil
Liburni	*Liburny	Voltur	Niphates	Nifat
Liris	Liry		Noricus	norycki

NAZWY WŁASNE					
POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)		POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)		POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)	
HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	NARUSZEWICZ	HORACY	NARUSZEWICZ
Nothus	Not	Poenus (<i>adv.</i>), Poeni	*Peny, puńskie, puński	Seres	Sery
Notus, Noti	Not	Pollio	Pollijon	Sestius	Sekstus
Nox	Noc	Pollux	Polluks	Siculum mare, Siculus	sykulski, sykulskie
Numida	Numida	Porphyrius	Porfiryjon	Spartacus	Spartak
Nymphae	nimfy, nimfki	Praeneste	Prenesta	Sthenelus	Steneli
Oceanus	O(o)cean	Prahates	Fraat	Syrtes	Syrty
Olympicus	olimpski	Priamus	Pryjam	Tantalus	Tantal
Oricum	Oryka	Proculcius	Prokulej	Tarentum	Tarent
Orion	Oryjon	Prometheus	Prometej	Tarquinius	Tarkwin
Ornytus	Ornit	Proserpina	Prozerpina	Telephus	Telef
Orpheus	Orfeusz	Punici, Punicus (<i>adv.</i>)	puńskie	Teucer	Teucer
Pacorus	Pakor	Pyrrha	Pirra	Thaliarchus	Talijarch
Pallas	Pallas / Pallada	Pyrrhus	Pirr	Thessali	tessalskie
Paphos	Paf	Pythius	pytyjski	Thrace, Thracus, Thrax	Trak, tracki
Parca, Parcae	Parki	Quirinus	Kwiryń	Threicius	tracki
Paris	Parys	Quirites	Kwiryty	Thyestes	Tyjestes
Parthus, Parthi	Part, Party	Raeti	Ret	Thyiadae	tyjady
Patareus	Patara	Regulus	Regul	Thynus	tyński
Paulus	Pawel	Rhodanus	Rodan	Tiberis, Tiberinus	Tyber, Tybrowe
Pegasus	Pegazowy	Rhode	Rode	Tibur	Tybur, tyburskie
Peleus	Pelej	Rhodope	Rodopa	Titanes	Tytany
Pelion	Pelijony	Roma, Romanus	Rzym, Rzymianin, rzymski	Tithonus	Tyton
Pelops	Pelopa, Pelopowy	Romulus	Romul, Romulowy	Tityos	Tycyjon / Tycy
Penelope	Penelopa	Sabaea	Sabejowie	Troia, Troianus	Troja, trojański
Pentheus	Pentej	Sabina (<i>plur.</i>), Sabinus, Sabini	Sabina (<i>sing.</i>), Sabin	Troicus (<i>adv.</i>)	Trojanka
Persici (<i>adv.</i>), Persae	*Persy, perscy	Salius	salski	Troilus	Troil
Phidyle	Fidyla	Sallustius Crispus	Sallusty Krysp	Tullus	Tull
Philippi	Filipy	Sappho	Safo	Tuscus	etruski
Phoebus	Feb	Sardinia	Sardowie	Tydides	Tydyda
Phryges, Phrygius	Frygowie, frygijski	Saturnus	Saturnowy	Typhocus	Tyfej
Pierius	pijerski	Satyri	satyrowie	Tyrrhenum mare	Tyrren / Tyrreńskie Morze
Pirythous	Pirytoj	Scauri	Skaurowie	Ulixes	Uliss
Plancus	Plank	Scythes, Scythae, Scythicus	Scyta, Scyte, scytyjski	Varius	Waryjusz
Plutonium	Plut	Septimius	Septym	Varus	Warus

NAZWY WŁASNE	
POZOSTAWIONE (O TYM SAMYM RDZENIU)	
HORACY	NARUSZEWICZ
Venafrum	Wenafrzy (<i>personae</i>)
Venus	Wenus, Wenerzyn
Venusinus	wenuzyjski
Vesta	Westa
Vindelici	Windelik
Volcanus	Wulkan
Zephyri	Zefir

Ariadna Masłowska-Nowak

SŁOWNIK WYRAZÓW ARCHAICZNYCH¹



Cyfry rzymskie oznaczają numer utworu zamieszczonego w danym dziale tomu, stojące za nimi cyfry arabskie – numer wersu.

abo – albo; **Hor.** V 15

aby – tylko, zaledwie; chociaż (partykuła); **Hor.** XXVIII 2

acz – aczkolwiek, chociaż; **Hor.** XLV 57; **Hor.** LXVII 27; **Hor.** LXVIII 3

Afr – mieszkaniec Afryki; **Hor.** XLIII 50

Afrowie – Afrykańczycy (tu: wojsko kartagińskie); **Hor.** LXIX 43

afrycki – afrykański; **Hor.** XXXVI 36; **Hor.** L 14

alić – oto, tymczasem; **Anakr.** XXVI 33

amfiteatrum – amfiteatr: budowla mająca kształt koła lub też elipsy, z areną (sceną) pośrodku i wznoszącymi się schodkowo dokoła niej miejscami dla widzów (gr. *amphitheatron*); **Tac.** XIX 5

arfa – harfa, szarpany instrument muzyczny; symbol twórczości poetyckiej; **Hor.** XXXI 27; **Hor.** XLIV 41; **Hor.** LXX 17

astrolog – badacz gwiazd, przepowiadający przyszłość z położenia ciał niebieskich; **Anakr.** XII 12

azali(m) – czy, czyż; **Anakr.** XLVIII 13

azyjski – azjatycki; **Tac.** IV 12

aże – aż; **Hor.** XLIII 49; **Anakr.** XVI 33; **Anakr.** XLI 7

bachmat – (tatar.) koń tatarski: krępy, o krótkich nogach, silny; **Hor.** LXIV 94

bachy – bakchantki z orszaku Dionizosa-Bakchusa; **Anakr.** XL 4

baczny – rozważny; **Hor.** XLIV 70; **Tac.** IV 3

balamutny – wprowadzający w błąd, zwodniczy; **Hor.** VII 6

balwan – ogromna fala morska; **Hor.** VII 12; **Hor.** XIV 4; **Hor.** LVI 19

bandura – (ukr. *bandūra*) wielostrunowy, szarpany instrument ludowy podobny do mandoliny, używany na Ukrainie – lutnia kozacka; symbol twórczości poetyckiej, synonim lutni (por. łac. *pandura* 'instrument muzyczny o 3 strunach'); **Hor.** LXVI 6; **Sarb.** XII 3

bania – duże naczynie do przechowywania płynów (m.in. wina); **Hor.** III 28; **Hor.** LIV 23; **Hor.** LVI 42; **Hor.** LXVIII 12; **Anakr.** XXVII 15

bankiet – (wł. *banchetto*) wystawne przyjęcie, uczta; **Hor.** V 17; **Anakr.** XXVIII 12; **Anakr.** XLVII 46

bankietny – biesiadny; wiążący się z ucztą, biesiadą; **Hor.** XLVIII 17; **Anakr.** XXXVII 17

barczyć – obciążać, obarczać; **Hor.** XXXVIII 3

¹ objaśnienia etymologiczne za: A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1: A–K, t. 2: L–P, Warszawa 2000.

- bardon* – strunowy instrument muzyczny podobny do liry i lutni; atrybut poety, symbol twórczości poetyckiej; **Hor.** IX 20; **Hor.** LXVIII 18; **Anakr.** XXXVIII 12; **Anakr.** LI 11
- baryła* – (wł. *barilla*) duża beczka do przechowywania cieczy, m.in. wina; **Hor.** XLVIII 14
- bat* – łódź żaglowa (franc. *bateau*); **Sarb.** X 60
- bawić* – zatrzymywać, gościć (kogo, co); **Sarb.** XVII 9
: *nie bawić* (kogo) – nie zatrzymywać dłużej, nie nudzić (kogo); **Hor.** [LXXI] 19
(*się*) – zajmować się (czym); **Hor.** V 20; **Hor.** XLIII 80; **Anakr.** XII 12
- będz* – chociaż; **Hor.** XVI 23; **Hor.** XLIII 73
– czy; czy to; **Hor.** VII 9, 10; **Hor.** [XXVa] 5, 6; **Hor.** XXX 14; **Hor.** XXXII 22, 23; **Hor.** XXXIV 19, 20; **Hor.** XXXVIII 53; **Hor.** XLIII 5, 6; **Hor.** XLIV 3, 4; **Hor.** XLVI 29 (bis); **Hor.** XLVII 34, 35; **Anakr.** XXI 5, 6; **Anakr.** XLVII 36 (bis)
- belt* – strzala lucznicza, także jej część: nasada brzechwy (element tylnej części, tzw. lotki); pocisk; **Hor.** IX 22; **Hor.** XXXIII 20; **Hor.** LX 9
– (przenośnie) piorun; **Hor.** XLIV 47; **Sarb.** IX 39; **Sarb.** XVIII 6
- bezeczny* – podły, nieprzyzwoity; **Hor.** LXVII 46
- bieda* – tu: zmartwienie, kłopot; **Hor.** XI 3; **Sarb.** X 36
- bieg* – szybki ruch, obrót, funkcjonowanie (o gwiazdach); **Hor.** XVI 10
- bies* – szatan, diabeł; **Hor.** LXIV 105
- bieżać* – śpieszyć; bieć; płynąć (o strumieniu, napoju); **Hor.** II 27; **Hor.** XXXII 35; **Sarb.** XVII 15; **Anakr.** XXIX 1, 11
zob. *pobieżać*
zob. *zbieżać*
- bitniejszy* – bardziej, lepiej ubity, tj. wychodzony przez poprzedników (o szlaku, drodze); **Sarb.** VIII 5
- bitny* – waleczny, odważny; wojowniczy; **Hor.** V 3; **Hor.** VI 11; **Hor.** XLI 37; **Hor.** LXIX 17; **Sarb.** IV podtyt., 9; **Sarb.** VIII 5; **Anakr.** IX 9; **Anakr.** XI 1
- bity* – tłoczony, odciśnięty; **Anakr.** XXII 16
- blady* – śmiertelny; zwiastujący śmierć; przypominający objawy śmierci; wywołujący lęk przed śmiercią; **Hor.** II 32; **Hor.** XVI 36; **Hor.** XXXIII 15; **Hor.** XL 24; **Hor.** XLIV 56; **Hor.** XLV 48; **Hor.** XLIX 18; **Hor.** L 16; **Hor.** LXIV 15
- blank* – ogrodzenie, palisada w zamkach obronnych (por. łac. *plancus* 'tarcica, deska'); **Hor.** XLII 6
- bliż*: z *bliżca* – z bliska, z małego oddalenia; **Hor.** XXXVIII 7
- blahy* – niemający istotnej, większej wartości; drobny; **Hor.** XXXVIII 44
- bląd* – błędzenie, błąkanie się; **Anakr.** VII 2
- blądzić* – błąkać się; **Anakr.** XXIX 8
- blędliwy* – mylący się, będący w błędzie; **Sarb.** VIII 16
- blędny* – mylący się, będący w błędzie; **Hor.** LVI 14; **Hor.** LXIV 49
– błędzący, błąkający się; **Hor.** VII 7; **Hor.** X 4; **Hor.** LXIX 9; **Anakr.** XXVII 17; **Tac.** VIII 7
– fałszywy, omylny, mamiący; **Hor.** XLII 19; **Hor.** LXVII 41; **Sarb.** XI 17
- blękitny* – tu: błękitne fale morza; **Anakr.** LII 18
- błyskotny* – polyskujący, lśniący; **Hor.** XLIV 61
- bogobojca* – osoba odznaczająca się pobożnością, wierna bogu; **Hor.** XXXIX 26
- bojar* – magnat należący do klasy rządzącej w dawnej Rosji i na Wołoszczyźnie; możny dostojnik; **Hor.** XIV 6
- bożęta* – tu: posągi bóstw; **Hor.** XLVI 2
- brak*: *nie znać braku* – nie czynić wyjątku, nie widzieć różnicy; nie przebierać (w czym); **Hor.** XLVI 27
- branka* – kobieta wzięta do niewoli; **Hor.** LXVII 66
- bratać się* – łączyć się, zespalać się; przestawać za pan brat; **Hor.** XXIV 18
- braterski* – bratni, złączony różnego rodzaju pokrewieństwem; **Sarb.** IX 26
- bratnal* – bretnal, duży gwóźdź żelazny z dużym łebkiem (niem. *Brettnagel*); **Hor.** XIX 18
- bratni* – ojczyści; rodzimi; **Hor.** XIX 33; **Hor.** XXIII 6, 31
- broczyć, zbroczyć* – obficie wylewać; **Hor.** XXV 5; **Hor.** LXII 8; **Tac.** I 13
- broma* – warowna brama; **Hor.** LXIV 71
- brona* – warowna brama; **Hor.** LI 19
- bród* – płytkie miejsce w morzu, rzecze, jeziorze; brzeg rozlewiska wodnego; niekiedy ogólnie: wody morza; **Hor.** XVI 38; **Hor.** XVIII 14; **Hor.** [XXVa] 24; **Hor.** XXXIV 18; **Sarb.** XV 15
zob. *zbradzać*
- bróg* – ruchomy daszek nad składem zboża, siana lub karmy dla zwierzyzny; także: skład zboża lub stogi zboża, siana itp.; **Hor.** I 9; **Hor.** LVI 35
- bruzda* – tu: zmarszczka na twarzy; **Anakr.** III 5; tu (przenośnie): fala morska; **Anakr.** LII 18

- brykać* – energicznie, z werwą poruszać się, biegać; **Hor.** LV 2
- brzemienny* – obficie napelniony (czym); naladowany (czym), ciężki; **Hor.** LXIII 4
- brzydliwy* – obrzydliwy, wzbudzający wstręt; **Hor.** XXXVI 15
- buchta* – pojemnik z wodą, w którym hartowało się stal (por. niem. *Bucht* ‘niewielka zatoka’); **Hor.** X 11
- buczny* – pełen buty, pychy; **Hor.** LXIX 70
- bujac* – unosić się w powietrze; **Hor.** LXIX 8
- bujak* – byk (zwłaszcza rozplodowy), buhaj; **Hor.** LXVII 26; **Tac.** II 11
- bujny* – rozrastający się obficie; **Hor.** XXV 9; **Hor.** XLIV 82
– obfitujący (w co); **Hor.** XLVI 17; **Hor.** LVI 39
- bujwół* – dorosły byk; **Hor.** XXVI 4; **Hor.** LXIX 31
- buksztab* – (niem. *Buchstabe*) litera, czcionka; **Hor.** LXIV 11
- burdy* – tu: dramatyczne wydarzenia, będące konsekwencją niezgody, klótni; **Tac.** I 11
- butela* – (forma zgrubiała) wielka butla; **Hor.** XXV 8
- butny* – hardy, pyszny; zadufany; **Hor.** XLVI 10
- buzdygan* – broń obuchowa, rodzaj maczugi o stalowej, zwykle kulistej głowicy (por. tur. *bozdogan* ‘maczuga, pałka’); **Hor.** XXXII 7
- by(ś)* – choćby(ś); **Hor.** XXXIV 12; **Hor.** XLII 15; **Sarb.** VI 17; **Sarb.** VII 10; **Sarb.** IX 53; **Sarb.** X 37
– gdyby(ś); **Hor.** XXXVII 31
- bystro* – uważnie, bacznie; **Sarb.** III 20
- bystry* – szybko płynący (o biegu rzeki, strumienia); **Hor.** XVI 14; **Sarb.** IX 43; **Sarb.** XV 12
– szybki, lotny, szybko poruszający się; **Hor.** XXIV 7; **Hor.** XXVI 13; **Hor.** XXVIII 16; **Hor.** XXIX 21; **Hor.** XXXIV 1; **Hor.** XXXVI 22; **Hor.** XLII 3; **Hor.** XLIV 80; **Hor.** LII 24; **Hor.** LIII 14; **Hor.** LVI 10; **Hor.** LXV 2; **Hor.** LXVIII 20; **Hor.** LXIX 32, 73; **Sarb.** V 4; **Anakr.** VII 2; **Anakr.** XVI 36; **Anakr.** XLVII 34; **Tac.** II 4
– popędliwy, porywczy, gwałtowny; trudny do opanowania; nagły; **Hor.** XIX 36; **Hor.** XXI 13; **Hor.** L 5; **Hor.** LXX 6; **Anakr.** XLVI 13
- bystrzej* – szybciej; **Hor.** XLII 12; **Sarb.** XV 1; **Anakr.** IV 31
- bywać* – przebywać, towarzyszyć; **Anakr.** XXXVII 22
- calkiem* – całkowicie, w zupełności; **Hor.** LXX 9
- cap* – baran lub kozioł, zwłaszcza stary; **Hor.** LVIII 13
- car* – tytuł stosowany wobec władców bułgarskich, rosyjskich i serbskich; ogólnie: władca, cesarz, także: człowiek obdarzony wysokimi godnościami, urządami, o wielkich wpływach i znaczeniu; **Hor.** III 19; **Hor.** XIV 5; **Hor.** XXV 21; **Tac.** IV 15
- cecha* – znak, piętno (por. niem. *Zeichen*); **Hor.** XV 2
- ceklarz* – pachołek miejski pełniący funkcję kata, oprawcy (por. niem. *Zirkler* ‘nocny stróż miejski’); **Tac.** VII 1
- celować* – przewyższać (kogo) (por. łac. (*ex*)*cello* ‘przoduję, przewyższam’); **Sarb.** I 29
- cep* – dawne narzędzie do ręcznego mlócenia zboża; metaforyczny znak rolniczego zajęcia; **Hor.** [LXXI] 23
- cerkiew* – kościół wyznania prawosławnego lub wschodnich obrządków katolickich; tu ogólnie: świątynia mitycznego bóstwa; **Hor.** XLV 22; **Hor.** LI 6
- cetnar* – (niem. *Zentner*) dawna miara wagi równa stu lub (w niektórych krajach) pięćdziesięciu kilogramom; (przenośnie) duży ciężar; **Sarb.** IV 52; **Sarb.** VII 11
- cewka* – rurka; tu: naczynie przewodzące krew, żyła; **Hor.** LV 5; **Tac.** XV 6
– cylindryczny przyrząd do nawijania nici, używany m.in. w przędzeniu; **Hor.** LXVII 66
- chciwie* – pożądlwie, łakomie; **Hor.** XXVI 9
- chciwy* – pragnący; żądający; **Hor.** IX 15; **Hor.** XXI 34; **Hor.** XXXVI 5
– łakomy, pożądlwy; **Hor.** XXIV 1
(na co) – pożądnący, pragnący (czego); **Hor.** XIII 17; **Hor.** XXXIII 7; **Hor.** XLI 13
- chęć* – pragnienie, pociąg (do kogo); **Hor.** XXXII 17
- chętny* – przyjazny, życzliwy; sprzyjający; **Hor.** XXV 4; **Hor.** XXXVI 32; **Hor.** XXXVII 23; **Hor.** LXVII 13
– skłonny, życzliwie nastawiony (do czego); **Hor.** XXXIII 30
- chłodnik* – miejsce chłodne, zacienione; altana; gąszcz; **Hor.** XXIII 39; **Tac.** XIX 9
- chłop* – (zgrubiałe) mężczyzna; **Hor.** III 5; **Hor.** LV 12, 21; **Hor.** LXV 23
- chłopiec* – chłopiec służebny; sługa (niewolnik); **Hor.** XVII 6; **Hor.** XXII 1; **Hor.** LIX 13, 26; **Hor.** LXVI 7; **Anakr.** XXIV 1; **Anakr.** XXVII 11; **Anakr.** XXX 11; **Anakr.** XXXI 8
- chłopię* – młody chłopiec; **Hor.** VI 19; **Hor.** XLI 4; **Hor.** XLVII 35; **Hor.** LII 16; **Anakr.** XXXVII 3

- chlód* – ochłoda; **Hor.** XXXV 17
- chocia* – chociaż; **Hor.** VII 7
- chorągiew* – jednostka wojskowa (odpowiadająca obecnie w przybliżeniu kompanii); **Hor.** LIX 6
- chrabry* – (ros. *chrabryj*) odważny, mężny, waleczny; **Hor.** XXVII 1
- chropawy* – szorstki, chropowaty; **Hor.** XL 9
- chuć* – negatywnie konotowane: namiętność, chęć, skłonność (bohémizm lit., czes. *chuť* 'smak, gust, chęć'); **Hor.** XLVI 26
- chudak* – (przenośnie) chudziak, biedak, mizerak; **Hor.** XXXVIII 15; **Hor.** XLI 32
- chudy* – tu: ubogi; **Tac.** V 3
- chutnie* – chętnie, ochoczo; **Anakr.** XXXVI 8
- chwala* – tu: pochwała; **Anakr.** VI 15
- chwila* – drobna cząstka okresu życia, krótki czas życia; **Hor.** LVI 16
: *chwila przedtem* – tu: w niedalekiej przeszłości, niedawno, dopiero co; **Tac.** II 1
- chwytac* (kogo) – przejmować, poruszać, wzruszać (kogo); **Hor.** L 15
- chybki* – szybki, prędki, zwinny; lotny; **Hor.** VI 18; **Hor.** XXXIX 30; **Hor.** XLVI 16
- chybkość* – szybkość, zwinność, gibkość; **Anakr.** XLVIII 1
- chylic* – nachylać się, zastanawiać (nad czym); **Hor.** XLV 55
- chytry* – podstępny, przebiegły; zdradziecki; **Hor.** V 7; **Hor.** XIX 31; **Hor.** XL 18; **Hor.** XLVII 9; **Hor.** LVI 17; **Hor.** LXVII 70; **Sarb.** XIV 2
- chyrze* – podstępnie; sprytnie; **Hor.** XLIII 25
- chyżo* – prędko; **Hor.** LI 53; **Anakr.** IX 11; **Anakr.** XXII 15; **Anakr.** XLVII 42
- chyży* – szybki, żwawy, prędki; **Hor.** XLIV 62
- ciągly* – ciągnący się nieprzerwanie; **Hor.** LVI 11
- ciągnąć* – naciągać (co) (tu: cięciwę luku); **Hor.** XVII 10
(co z czego) – ciągnąć zyski (z czego) oraz intensywnie wachać, wdychać (co); **Hor.** XXXV 8
- ciągniony* – ciągnący się (o wojnie); **Hor.** XLIII 29
- ciekący* – płynący z nurtem wody; **Anakr.** LII 18
- cielec* – podrosłe ciele, byczek (tu najczęściej jako zwierzę ofiarne, rzadziej hodowlane, w ostatnim przykładzie – Jowisz porywający Europę); **Hor.** XVIII 6; **Hor.** XX 2; **Hor.** XXIII 5; **Hor.** XXXVII 34; **Hor.** XLVI 41; **Hor.** LXVII 46
- cieplice* – uzdrowiska posiadające ciepłe lecznicze źródła; **Tac.** XIX 7
- cieśnić* – ciasno ścisnąć, uciskać; **Hor.** LXVII 53
- cięcie* – uderzenie ostrym narzędziem; (przenośnie) cios; **Hor.** XLIII 3
- ciolak* – młody byczek, buhajek; **Hor.** XXVI 8; **Hor.** LXVII 75; **Hor.** LXIX 31; **Anakr.** II 2; **Anakr.** XXIV 4
- ciolkowy* – należący do ciolka, młodego byczka; **Anakr.** XXIV 12
- cios* – blok kamienny, np. marmurowy; **Hor.** XXXVIII 3,27; **Hor.** XL 23
- ciszkiem* – cicho, niezauważenie, ukradkiem; **Anakr.** IV 5
- cny* – czcigodny, zacny; **Hor.** II 2; **Hor.** XI 7; **Hor.** LXI 16; **Hor.** LXV 28; **Sarb.** IV 20; **Anakr.** XLIX 9
- coraz* – wyraz oznaczający częste powtarzanie się czego (co raz to), używany z czasownikami, rzadziej z przymiotnikami; **Hor.** XXXI 7; **Hor.** XXXVIII 21; **Hor.** XLVI 25; **Hor.** LXVIII 9; **Anakr.** LII 30
- cug* – ozdobny zaprzęg składający się z sześciu (niekiedy czterech) rasowych koni (por. niem. *Zug* 'ciąg'); **Hor.** XXXVI 35
– gwałtowny, silny podmuch; **Hor.** LXIX 44
- cugi* – konie w zaprzęgu; **Sarb.** XVI 52
- cugle* – lejce, wodze, służące do kierowania koniem (por. niem. l.poj. *Zugel*); **Sarb.** XV 15
- cukrowy* – słodki, napelniony słodyczą (np. miodem); **Anakr.** XXVI 7
- cyga* – zabawka dziecinna kręcąca się dokoła swej osi; bąk; **Hor.** LXIV 98
- cymbal* – tu: ostry dźwięk instrumentu muzycznego, cymbałów lub kotłów (por. gr. *kýmbalon*, lac. *cymbalum*); **Hor.** X 8
– dzwon w zegarze wybijający godziny; **Anakr.** XLVII 10
- cyt(a)ra* – (gr. *κithára*, lac. *cithara*) cytra, udoskonalony typ liry, grecki strunowy instrument muzyczny, o płaskim pudle rezonansowym i długiej szyjce (podobny do lutni), stworzony ku czci Apollona, używany zarówno podczas wykonywania solowych występów wirtuozerskich, jak i do akompaniowania przy śpiewie; symbol twórczości poetyckiej; **Hor.** V 9; **Hor.** XIV 14; **Hor.** XVIII 1; **Hor.** XXIII 7; **Hor.** XLIV 4; **Hor.** LIX 23; **Sarb.** IV 1; **Sarb.** XIV 20; **Anakr.** VII 43; **Anakr.** XXXVIII 1; **Anakr.** XLVIII 15; **Anakr.** LI 14
- czaban* – (ukr. *czaban*, z tur. *czoban*) rosły wół lub baran; **Hor.** XXXIV 11
- czara* – niskie, szerokie, bogato zdobione naczynie do przechowywania napojów szlacheckich, zwłaszcza wina; **Hor.** XI 8; **Hor.** XVIII 2; **Hor.** [XXVa] 6; **Hor.** XLVIII 18; **Hor.** LXVIII 6; **Sarb.** IX 90; **Anakr.** XXVII 2,28; **Anakr.** XXXI 2

- czasza* – ozdobny kielich, puchar, czasza; *Anakr.* XXVII 11
- czeczuga* – (ukr. *czeczuba*) rodzaj szabli, określanej również jako ordynka, szabla ordyńska, czerkieska lub smyczek, jej nazwa pochodzi bezpośrednio od gatunku jesiotra występującego w Dniestrze, do którego kształtu nawiązywała; *Hor.* LXII 6
- czeladź* – służba używana do posług w domu; *Sarb.* VI 23
- czelusć* (l.mn. *czeluscia*) – wielki otwór, wgłębienie, jama; *Hor.* XLIV 80
- czerc* – czernc, czerniec, zakonnik obrządku wschodniego; tu: kapłan bóstw mitologicznych; *Hor.* X 6; *Hor.* L 12; *Hor.* LIX 22
- czernica* – zakonnica obrządku greckiego; tu: wyznawczyni Bakchusa; *Hor.* LXV 31
- czernidło* – farba koloru czarnego; *Anakr.* XVII 7
- cześć* (w kilku przypadkach zależnych l.poj.: *cześci*) – szacunek, poważanie; *Hor.* XLIII 35
- czolę*: *czolgiem* – posuwając się naprzód w pozycji leżącej, czolgając się; *Hor.* IX 36
- czop* – stożkowata zatyczka u beczki, zwanej niekiedy barylą (por. średnio-górno-niem. *Zupfe*); *Hor.* XLVIII 16
- czuły* – odnoszący się z serdecznością, empatią (do kogo, czego); *Hor.* XVI 40
- czyli*, *czyłim*, *czyś* – wzmocniony pytajnik „czy”; *Hor.* V 4; *Hor.* VIII 34,53; *Sarb.* IX 126,127; *Sarb.* XIV 40,42
– wzmocniony spójnik „czy”; *Hor.* V 3; *Hor.* VIII 5, 55; *Hor.* IX 29 (bis); *Hor.* XXXII 21; *Sarb.* III 8; *Sarb.* X 55, 60; *Sarb.* XI 20
- czyliż* – wzmocniony pytajnik „czyż”; *Hor.* XLV 13
- czym* – czemu, dlaczego (pytajnik); *Hor.* [LXXXI] 1
- czynić* – urządzać; *Sarb.* XVI 31
- czysty* – (przenośnie) prawdziwy; *Sarb.* I 6; *Sarb.* II 1; *Sarb.* VII 2
– (przenośnie) wartościowy, szlachetny; *Hor.* LXIX 33
- ćwierć* – połowa tylnej lub przedniej części zabitego zwierzęcia; ogólnie: pewna część zabitego zwierzęcia; *Hor.* LXVII 47
- dać*: *dać znać* (komu czego) – dać poznać (komu co); *Hor.* LXV 16
- dalej* – w dalszym ciągu, dłużej (w odniesieniu do czasu); *Sarb.* XVIII 17
- dań* – ofiara dziękczynna; *Hor.* LIII 8
- dard* – (franc. *dard*, wł. *dardo*) dzida, oszczep o dwóch ostrzach; *Anakr.* XLVII 17
- darmo* – daremnie, próżno; *Sarb.* XI 17; *Anakr.* XXV 9 (bis)
- darń* – tu: okrajane części splotu liści i traw wraz z ziemią, używane jako umocnienie ziemne przydomowego ołtarza; *Hor.* XXXVII 36; *Hor.* XLVIII 5
- darzyć* – ofiarować, obdarować; *Hor.* LXVII 29; *Anakr.* XLVII 13
- datek* – tu: dar; *Sarb.* VI 11
- dąbrowa* – las dębowy; *Sarb.* IX 68
- debosz* – (franc. *débauche*) awanturnik, rozentuzjzmowany winem uczestnik biesiady; *Hor.* XXXII 6; *Anakr.* XXXVII 19
- deptać* – tu: grzebać kopytem, przebierać nogą; *Hor.* LI 12
- dereniowy* – z krzewu derenia (ukr. *deren*); *Sarb.* IX 90
- deska / deszczka* – (przenośnie) łódź / łódka; *Sarb.* X 61; *Anakr.* XXX 17
- dębnik* – las dębowy; *Hor.* VIII 11
- dła* – ze względu na; *Hor.* XXX 8; *Hor.* XXXV 2; *Hor.* LII 6; *Sarb.* XIX 3
- długi* – trwający znaczny przeciąg czasu, długotrwały; *Hor.* XXVII 17
- dma* – powiew, podmuch (wiatru); *Hor.* XII 5; *Hor.* LI 22
- doła* – kształt, forma; postać; *Hor.* VIII 44; *Anakr.* IV 17
– czas, pora; chwila; *Hor.* XLIII 69; *Hor.* LIV 13; *Hor.* LIX 9; *Sarb.* X 23; *Anakr.* XLI 6; *Tac.* I 10
- dobyć* – wyjąć, wyciągnąć (co skąd); *Hor.* XLVIII 14; *Hor.* LXVIII 4
- dobytek* – tu: bydło; *Hor.* LVIII 10
- dobyty* – zdobyty; *Hor.* XLVI 13
– wyjęty, wyciągnięty (skąd); *Sarb.* IX 25
- dobywać się* – wydobywać się; *Anakr.* XLIII 6
- dociec* – dostać się (gdzie), ciekąc, tj. wpływając kropla po kropli; *Hor.* LVI 8
- dociekać* (czego) – dowiedzieć się (czego); *Anakr.* XXVII 19
- dojmować* – bardzo dokuczać, doskwierać; *Anakr.* XV 14
- dojnica* – naczynie drewniane w kształcie wiaderka, używane przy dojeniu (tu: drewniana beczka); *Hor.* LI 26
- dokonać* – doprowadzić co końca, dokończyć; *Anakr.* XVII 42
- dola* – los przypadający w udziale (komu); *Hor.* LXVII 13

- dom*: *doma* – w domu, u siebie; *Anakr.* XXXVII 12
- dopiąć* – osiągnąć; *Hor.* LVI 28
- dosiadać* – siadać na grzbiet zwierzęcia; (tu przenośnie) mieć stosunek cielesny (z kim); *Hor.* LXIV 36
- dosiąć* – dosięgnąć; *Hor.* IX 9
- dosieść* – usiąść na grzbiet zwierzęcia (zwłaszcza konia) w celu jazdy wierzchem; *Hor.* LXIV 94
- dostać* – nie ustąpić (z pola walki), dorównać, dotrzymać; *Anakr.* XXVI 2
: *nie dostać* – nie wystarczyć, zabraknąć; *Tac.* XVIII 2
- dośpiąć* – dojrzeć, dorosnąć (do czego), być gotowym (na co); *Hor.* XXXVI 2
- doświadczony* – okazany, udowodniony; *Hor.* LXIX 3
- dowcip* – (czes. *dóvtip*, dziś: *dúvtip*) pomysłowość, spryt; *Hor.* II 28; *Hor.* LXIX 25
– talent; *Hor.* V 12
- dowcipny* – będący skutkiem (efektem) bystrości umysłu, inteligencji, talentu; utalentowany; *Hor.* XVI 4; *Anakr.* XVI 40
– przemyślny, sprytny; zręczny; *Sarb.* IX 27; *Anakr.* XIX 8
- dowrzały* – dojrzały; *Hor.* XXVI 11; *Anakr.* XVII 23; *Anakr.* XLV 8
- drab* – zwykły żołnierz piechoty; pacholek, sługa; *Hor.* L 12; *Hor.* [LXXI] 8
- drabant* – (niem. *Drabant*) żołnierz ze straży przybocznej króla lub innego dostojnika; *Hor.* LVI 9
- drachma* – moneta grecka, zwykle srebrna; także starogrecka jednostka wagi; *Anakr.* XXXIII 9
- dragan* – dragon, żołnierz lekkiej jazdy; *Sarb.* X 11
- drapca* – drapacz, krzywdziciel, zdzierca; *Hor.* LIV 24
- drapieżny* – właściwy drapieżnemu zwierzęciu (przenośnie o osęku); *Hor.* XIX 20
- drobina* – odrobina; *Anakr.* XXIX 8; *Anakr.* L 6
- drobny* – niewielki pod względem rozmiarów i wartości materialnej; *Hor.* XXXVI 38
- drogi* – przysparzający zysków; *Hor.* XVIII 11
- drożdże* – tu: fusy, męty w napoju alkoholowym; *Hor.* XIX 28
- drugi* – inny (por. łac. *alter*); *Hor.* XLVI 44; *Tac.* VI 1
- druidzi* – (łac. *druidae / druides*, z celt.) starożytni kapłani celtyccy, którzy przewodzili obrzędowi i ceremoniom religijnym; tu: zabijający w ofierze ludzi; *Tac.* VIII, tyt., 1 (forma łac.)
- drzeć* – (pługiem *grunty*) rozrywać pługiemię; (przenośnie) uprawiać rolę; *Hor.* LXIV 58
- drzewo* – drzewce, tj. włócznia, kopia lub dzida; *Anakr.* IX 11
- duch* – siła witalna; energia życiowa; *Hor.* IX 4; *Anakr.* XXXVI 3
- dudki* – ludowy instrument muzyczny składający się z piszczałek i skórzanego worka z zapasem powietrza; *Hor.* LIX 22
- dudlić* – grać na instrumencie muzycznym składającym się z kilku piszczałek; *Anakr.* XVIII 20
- dukat* – dawna moneta złota o wadze 3,53 g, bita w Wenecji od 1284 r. i rozpowszechniona następnie w całej Europie (por. wł. *ducato* 'księstwo'); (przenośnie) pieniądze; *Hor.* XXXVIII 22
- duszka* – dziewczyna, ukochana; *Hor.* IX 20; *Anakr.* XXXIV 11
- duszkiem* – jednym tchem, jednym lykiem (o picciu); *Anakr.* XXX 8; *Anakr.* XLI 1
- duszycza* – (zgrubienie) dusza; *Hor.* XXXIII 30
- dwór* – siedziba, zamek panującego władcy; *Tac.* XIX 3
– majątek ziemski, posiadłość; *Hor.* XXXVI 33
- dybać* – godzić (na kogo), czatować (na kogo); *Hor.* IX 31; *Anakr.* III 10
zob. *przydybać*
- dyby* – kłody z otworami, w które zakuwano ręce i nogi więźnia lub jeńca; *Hor.* XLV 44
- dysymulacja* – udawanie, ukrywanie; zatajanie (czego); *Tac.* XIII, tyt.
- dyszeć* – oddychać; *Hor.* XLIV 80; *Hor.* LXVI 12
- dziadowski* – należący do dziada, przodka rodu; *Sarb.* IV 59
- dziatki* – dzieci; *Hor.* XLV 52; *Hor.* LXIV 101; *Hor.* LXIX 27
– tu: towarzysze broni; *Hor.* [LXXI] 9
- dziatwa* – niedorośle potomstwo, dzieci; *Hor.* XXXVIII 36; *Hor.* XLVI 33
- dzida* – dawna broń, rodzaj włóczni (z ukr. *žida* 'pika turecka', z osm. *cida* 'pika'); *Anakr.* XXII 12; *Anakr.* XXVI 17
- dzieciuch* – (lekceważąco) człowiek młody albo postępujący niedojrzałe, nierozsądnie; *Hor.* LX 16
– (rubasznie) małe dziecko; *Anakr.* XXXIII 10
- dziedziczny* – tu: rodzinny, znamieny dla rodowitej, rodzimej dziedziny; *Hor.* I 21; *Anakr.* LII 35
- dziedzina* – dziedziczna posiadłość; *Hor.* I 17
– rodzinna siedziba; *Hor.* LXX 14
- dzielić* – oddzielać; *Hor.* XIII 4

- działnica* – dziedzina; obszar, terytorium o wspólnych właściwościach; *Anakr.* XVIII 8
- działnie* – silnie, mocno; *Hor.* XLVIII 7
- działny* – potężny, silny; *Hor.* XIX 1,31; *Hor.* XLIV 21; *Hor.* LI 17 (najdzielniejszy); *Hor.* LXV 35
– wykonujący, potrafiący sprawnie, umiejętnie wykonywać (co); *Hor.* XXXI 26
- dzień: do dnia* – aż do świtu; *Hor.* XLVIII 19
- dziewiętny* – liczący dziewięć osób; *Anakr.* XXXII 2
- dziewka* – niezamężna dziewczyna; panna (niekiedy pogardliwie); *Hor.* XLV 9; *Hor.* L 18; *Hor.* LV 6; *Hor.* LXVII 37,57,65,74; *Anakr.* III 1; *Anakr.* XXIV 5
- dziewoja* – młoda, dorodna dziewczyna; *Anakr.* VI 14; *Anakr.* VIII 6
- dzięka* – podziękowanie; *Anakr.* IV 25
- dziki* – niepohamowany, nieopanowany, swobodny; *Hor.* XXIV 9; *Hor.* XXXIII 9
– okrutny, drapieżny; niecywilizowany; *Hor.* XLV 25; *Hor.* L 1
– barbarzyński; *Hor.* XXXIX 21
– pierwotnie niedostępny, niezbadany (o terenach, obszarach); *Sarb.* IX 19
- dzirynt* – krótka włócznia o niewielkim i wąskim grocie, przeznaczona do ciskania nią we wroga (ukr. *žirynt* ‘oszczep turecki; tur. *cirit* ‘oszczep’); *Anakr.* XXXVI 8
- dzwonić* – grać, dźwięczeć, brzmieć (o instrumencie muzycznym); *Anakr.* I 4
- dźwigać* – wznosić; *Hor.* XXIV 8; *Hor.* XXIX 20; *Hor.* XLIII 68; *Hor.* XLIV 71; *Hor.* LXIV 5
- fala* – wzburzenie wód, nawałnica (morska lub rzeczna); *Hor.* XXX 3
- falsz* – (łac. *falsus*, niem. *Falsch*) oszustwo, kłamstwo; *Hor.* XXVIII 13
- farba* – (niem. *Farbe*) barwa, kolor; *Hor.* XXIII 36
- farbując* – zabarwiając, upiększając (co) dla ukrycia fałszu; *Sarb.* IX 23
- fascyкул* – tu: plik dokumentów, papierów sądowych (por. łac. *fasciculus* ‘pełk, bukiet, wiązka, plik’); *Hor.* [LXXI] 13
- fatalny* – przynoszący nieszczęście, zgubny; nieszczęsny (por. łac. *fatum* ‘wyrok losu, los [szczególnie przeciwny]’); *Hor.* XXV 27; *Hor.* XXXIII 11; *Hor.* XXXVII 29; *Hor.* XLIII 69; *Hor.* LI 26
– przeznaczony przez los (por. łac. *fatalis* ‘zrządzony przez los, przeznaczony [losem]’); *Hor.* XXV 27
- festyn* – (niem. *Festin*, franc. *festin*) uroczystość, zabawa z okazji święta; *Anakr.* XLI 17
- flaga* – gwałtowna, szybko mijająca burza z ulewą, nawałnica (por. niem. *Flage* ‘słota’); *Hor.* XIX 7; *Hor.* LXIII 3; *Hor.* LXIV 70; *Hor.* LXVII 23
- flasza* – (niem. *Flasche*) duża szklanka, butla; *Hor.* I 21; *Anakr.* V 3; *Anakr.* XXXI 8
- fletnia* – instrument muzyczny składający się z zespołu drewnianych piszczałek o różnej wielkości, połączonych w jednym lub dwu rzędach; symbol twórczości poetyckiej; *Hor.* I 33; *Hor.* XXIII 38; *Hor.* XXXIII 27
- flinta* – (niem. *Flinte*) broń palna z zamkiem skałkowym, używana przez dawnych żołnierzy piechoty; *Hor.* [LXXI] 9
- flis* – flisak; żeglarz rzeczny, zajmujący się spławianiem towarów po rzece; *Hor.* III 4
- fochy* – wyraz niezadowolenia, wzgardy, gniewu: grymasy, dąsy, kaprysy; *Hor.* XLIV 84; *Hor.* LV 4
- folga* – (średnio-górno-niem. *Volge*) ulga, wytchnienie; *Hor.* LI 17; *Hor.* LIII 16; *Anakr.* XXXV 1; *Anakr.* XLVII 33
- folwarek* – mały folwark; małe gospodarstwo rolne, wydzielona część majątku ziemskiego (por. niem. *Vorwerk*); *Hor.* XXXVI 38
- fora* – precz, wynosić się (okrzyk wyrażający żądanie natychmiastowego opuszczenia przez kogoś jakiegoś miejsca); *Hor.* XLI 1
- fortuna* – (łac. *fortuna*) los, dola, zwłaszcza dobry los, szczęśna dola; *Hor.* XXI 9
- fortunny* – szczęśliwy; *Hor.* II 5; *Hor.* XXVIII 21; *Hor.* XLIX 10; *Hor.* LXIV 29; *Hor.* LXVI 9; *Sarb.* VII 3; *Anakr.* XVIII 1
- fosa* – głęboki rów opasujący stanowisko obronne (por. łac. *fossa* ‘rów, przekop’); *Sarb.* XVI 39
- frasobliwy* – pełen zmartwień, trosk; *Hor.* XLVIII 21
- frasowliwy* – zmartwiony, zatroskany; *Hor.* XLVII 2
- frasowny* – zmartwiony, znękaný troską, kłopotami (por. niem. *sich fressen* ‘trapić się’); *Hor.* XXXI 4; *Hor.* XL 21; *Hor.* XLI 44; *Anakr.* XXXV 1
- frasunek* – zmartwienie, troska; *Hor.* XXXVI 27; *Hor.* XLI 38; *Sarb.* X 62; *Anakr.* XVII 21; *Anakr.* LI 10
- fraszka* – nic ważnego, byle co, głupstwo; sprawa małej wagi (por. wł. *frasca* ‘gałązka; drobiazg’); *Hor.* XXXII 28; *Hor.* XLIX 5
- fryjerka* – nierządnicą, rozpustnicą; *Hor.* XLIII 19
- fuk* – lajanie, gniewne strofowanie; *Hor.* XXXII 33
- fukać* – lajać, strofować z gniewem; *Hor.* XXXVIII 47; *Hor.* LXIV 50; *Anakr.* IV 7
- fukliwy* – gniewny, opryskliwy; surowy; *Hor.* XLVI 40

- funt* – jednostka masy i ciężaru wywodząca się od rzymskiej libry; miara funta, różna na przestrzeni wieków w różnych państwach, zwykle zawierała się pomiędzy 0,4 a 0,5 kilograma; **Hor.** LXIV 50
- furman* – człowiek przewożący towary (zwłaszcza wozem konnym); **Hor.** LXIV 62
- gabinet* – prywatny sekretariat służący często jako miejsce audycji i narad; **Hor.** LXI 37
- gabnąć* – dotknąć (czego, kogo); oskarżyć, napastować; **Tac.** XVII 1
- gach* – zalotnik, kochanek (zwłaszcza mężatki), uwodziciel (niekiedy pogardliwie); **Hor.** IX 6; **Hor.** XIII 12; **Hor.** XX 19; **Hor.** LV 13; **Hor.** LXIV 34
- gadać* – mówić; **Anakr.** XVI 42; **Anakr.** XLVI 14
- gadka* – mowa, opowiadanie; **Hor.** [XXVa] 25; **Hor.** LIX 9
- gadzina* – pelzające, jadowite zwierzę; **Hor.** XXXV 36
- gar(d)ło* – (przenośnie) życie; **Hor.** XLIX 23; **Hor.** LIII 11
- gardziel* – gardło (zwłaszcza zwierząt); **Anakr.** VII 29
- garncowy* – mający pojemność 4 litrów; **Anakr.** XXII 18
- garniec* – dawna miara objętości zawierająca 4 kwarty (czyli 4 litry); **Hor.** LIX 11
- gaszek* – (zdrobienie) gach; zalotnik, kochanek; **Hor.** IV 1
- gaszy* – należący do zalotnika, kochanka; **Hor.** L 10
- gawiedz* – tłum, motłoch; **Hor.** X 7
- gęba* – usta, wargi; **Anakr.** XXXV 9; **Tac.** XV 11
- gęsty* – zwarty, ścisły; **Sarb.** IX 62
- gęśl* – (najczęściej: *gęśle*) rodzaj drewnianych skrzypiec o wąskim, lekko owalnym kształcie; jeden z instrumentów kojarzonych z twórczością poetycką; **Hor.** XLIV 3; **Hor.** LV 20; **Hor.** LXV 15; **Hor.** LXVI 6
- giermek* – służa (wywodzone z braku innych możliwości z węg. *gyermek* 'dziecko', więc może najpierw do swoich paziów zwracała się tak królowa Jadwiga); **Hor.** XVI 38; **Hor.** XVII 9; **Hor.** LXIX 1
- giętki* – podatny na wpływy, dający się nagiąć (do czego); **Hor.** LXIV 91
- glans* – (holend. *glans*, niem. *Glanz*) połysk, poblask; piękno pełne blasku; **Hor.** XXXI 8
- gluzować* – usuwać, niszczyć; **Hor.** XLIII 31
- gładki* – ładnie wykonany; **Hor.** VI 15; **Hor.** XXIII 11
- piękny, urodziwy; **Hor.** I 26; **Hor.** IX 2; **Hor.** XIV 1; **Hor.** XLVI 22; **Hor.** XLVII 53; **Anakr.** II 12; **Anakr.** XXX 1; **Anakr.** XXXVII 9; **Anakr.** XLVII 39; **Anakr.** LII 5,36
- łatwy (do słuchania, czytania itp.); **Tac.** VI 3
- gładko* – bez trudu, łatwo; **Hor.** XVII 10
- gładkość* – uroda, piękno; **Anakr.** XVII 34
- glaz: ścierać glazem* – obracać w ruinę, rozwalinę; **Sarb.** XIV 30
- gmach* – (niem. *Gemach*) okazała budowla; tu: posąg, pomnik; **Hor.** LXX 2
- gmin* – pospolity ogół; **Hor.** I 32; **Hor.** XIX 26; **Hor.** XXIV 18; **Hor.** XL 7; **Hor.** XLV 50; **Hor.** LXIV 49; **Sarb.** VI 16; **Sarb.** VII 15; **Sarb.** VIII 1,8; **Sarb.** X 26; **Anakr.** XXVIII 4
- przedstawiciele tzw. stanu trzeciego: chłopci, mieszczenie (kupcy, rzemieślnicy itp.), pospólstwo; **Hor.** XXXIV 20
- gminny* – właściwy ludziom pospolitym, charakterystyczny dla pospolitego ogółu; **Hor.** XLII 18; **Hor.** XLIII 2; **Hor.** LVI 34; **Sarb.** X 21
- gnieść* – ścisnąć; **Hor.** XXXVIII; **Anakr.** XXIII 1
- gniewliwy* – gniewny, porywczy; **Sarb.** IX 57; **Sarb.** XIII 1
- gnuśnie* – leniwie, powoli; **Hor.** XVI 28; **Hor.** LXIV 59; **Tac.** XIV 5
- gnuśny* – bezwładny, pozbawiony energii i siły do działania; **Hor.** XLIII 63; **Hor.** XLIV 49; **Hor.** XLV 9,32; **Sarb.** XVI, tyt., 30, 45; **Anakr.** XLVIII 8; **Anakr.** L 1
- powolny, świadczący o apatii (o człowieku); leniwy; **Hor.** XXI 28; **Hor.** LXIV 34; **Hor.** LXVII 57
- niemający odpowiedniej energii; ociążały, sunący powoli (o zjawisku, rzecze); **Hor.** XXX 4; **Hor.** XXXIV 26
- wolno, z oporem poddający się poczynaniom żeglarzy (o rejach); **Hor.** XXX 4
- godło* – znak, symbol; **Hor.** LXVII 2
- godowniczy* – związany z uroczystością; biesiadny; **Hor.** XV 6
- weselny, ślubny; **Hor.** XVII 7
- godzi się* – jest odpowiednie, właściwe; **Hor.** XLVIII 13
- goleń* – tu: część dolnej kończyny człowieka, pomiędzy kolanem a stopą; **Hor.** XXXIX 18; **Hor.** XLII 16 (tu o nogach szybko uciekającego tchórza)
- golota* – człowiek pozbawiony dochodu; biedak; **Hor.** XXX 7; **Sarb.** VII 12

- gon* – bieg, gonitwa; wyścig; **Hor.** VI 18; **Hor.** IX 29
– taniec; **Hor.** I 31
- goręć* – rozsiewać żar, być gorącym; płonąć; **Sarb.** XVII 5; **Anakr.** XIX 5; **Anakr.** XLIV 3,9
– palić się; **Tac.** XIV 11; **Tac.** XVII 4
- gospoda* – mieszkanie; miejsce pobytu; **Tac.** VIII 8
- gościniec* – szeroka droga, trakt (także przenośnie); **Hor.** XVI 29; **Hor.** LXIV 73; **Sarb.** VIII 10; **Anakr.** LII 17
- gotować* – przygotować; **Hor.** XXXV 21; **Hor.** XLV 59
- góra: brać górę* – przewodzić; **Hor.** XLIX 9
- gracz* – człowiek władający mistrzowsko jakąś bronią; **Anakr.** XXXI 3
- grdyca* – grdyka; wypukłość widoczna na szyi, zwłaszcza u mężczyzn; **Anakr.** XLIX 7
- grobsztyn* – grobowiec ciosany z kamienia, często z murowaną lub kamienną częścią nadziemną w postaci kapliczki, płyty, bądź posągu; nagrobek (por. niem. *grab-stein* 'kamień nagrobny'); **Hor.** XL 23; **Anakr.** V 15
- grom* – grzmot, piorun; **Hor.** VIII 60; **Hor.** XXX 12; **Sarb.** IX 82; **Sarb.** X 40; **Sarb.** XVIII 2
- gromada* – mnóstwo, duża ilość; **Hor.** XXXV 14
- gromca* – pogromca; zwycięzca; władca; **Hor.** XIX 3; **Hor.** XLII 3
- gromić* – poskramiać, opanowywać; **Hor.** VIII 22; **Hor.** XXIV 9; **Hor.** LXVIII 21; **Sarb.** XVIII 7
- gromny* – pochodzący od gromu, pioruna; **Hor.** LXIX 1
- gromy* – gromada ludzi, bogów i innych postaci mitologicznych (także zwierząt); orszak; **Hor.** XIV 1; **Hor.** XXI 10; **Hor.** XXVI 22; **Hor.** XLIII 17; **Hor.** XLV 57; **Hor.** LIV 5; **Hor.** LVIII 13; **Hor.** LXV 7
– winne gromy – wocostan złożony z wielu drobnych owoców; kiść; **Hor.** XVIII 10; **Hor.** XXVII 20; **Anakr.** VI 2
- grot* – ostre, zwykle metalowe zakończenie strzały, ostrze oszczepu, piki itp. (ogólno-słow. *groto* 'stożek'; dyskusyjne pokrewieństwo z niem. *Grat* 'szpic, grań'); **Hor.** VIII 23
– strzała wyrzucana z łuku, oszczep, dzida (metonimicznie wobec powyższego znaczenia); **Hor.** XV 12; **Hor.** XIX 39; **Hor.** XXXIII 40; **Hor.** XLII 3; **Hor.** XLIV 76; **Hor.** XLVI 16; **Hor.** LXI 55; **Sarb.** IV 18; **Sarb.** X 8; **Sarb.** XIX 1; **Anakr.** II 10; **Anakr.** IX 7; **Anakr.** XXII 12; **Anakr.** XXIII 13; **Anakr.** XXVI 4,29,38
– pocisk (zwłaszcza o kształcie strzały; metonimicznie); **Hor.** XXXV 10; **Tac.** VIII 12
– piorun; **Hor.** XLIV 62
- gród* – miejsce obronne, zwykle z warownym zamkiem; twierdza; warowna siedziba; **Hor.** XXIII 32; **Hor.** XXIX 21; **Hor.** XLV 45
– miasto; **Hor.** LXVII 15; **Sarb.** VII 8; **Sarb.** IX 8; **Sarb.** XV 16
- grubiański* – dziki, barbarzyński; **Hor.** LXV 23
- gruby* – pospolity, prostacki; **Hor.** XXXVIII 46
– dziki, barbarzyński; **Hor.** XLV 59
– poważny, znaczny; **Sarb.** VIII 22
- grunt* – (niem. *Grund*) ziemia pod uprawę; gleba, rola; **Hor.** LXIV 58
: do *gruntu* – całkowicie, zupełnie; tu: do dna, do najniższej warstwy (czego); **Hor.** XV 9; **Sarb.** I 11
: na *gruncie* – na podstawie (zwykle: stałej, pewnej); **Sarb.** III 17
: z *gruntu* – od podstaw; gruntownie, całkowicie, zupełnie; **Sarb.** III 7; **Sarb.** IV 24
- grzbiet* zob. *podawać*
zob. *unosić*
- grzeczność* – uprzejmość, delikatność; **Hor.** LXIV 83
- grześć* – zagrzebywać, grzebać w niepamięci; (przenośnie) zapominać; **Sarb.** IV 16
- gumno* – budynek, w którym składa się zboże przed wymłóceniem, stodoła; **Hor.** LVI 51
- gwałt* – gwałtowna napaść; przemoc, bezprawie popełnione przy użyciu siły; **Hor.** XXXII 8; **Hor.** LXIX 47
– wielka liczba, mnóstwo, bardzo dużo; **Hor.** LVII 6
– (przenośnie) nawałnica, gwałtowna ulewa, burza, zawierucha; **Hor.** LXVII 17
: *gwałci się* (co) – łamie przemocą, przekracza (co); **Hor.** XXVIII 5
- gwiazdarski* – należący do gwiazdarsza; **Tac.** VI 4
- gwiazdarz* – badacz gwiazd, astrolog lub astronom; **Hor.** VII 6; **Hor.** XVI 4
- gwóźdź* – tu (kolokwialnie): czop (rodzaj stożkowatej zatyczki) zatykający otwór w beczce (z piwem, winem); **Hor.** XIX 28
- gzić* – wzburzać, pobudzać do gwałtownych, niepoohamowanych reakcji; **Hor.** X 5
- halastra* – pospólstwo, gawiedź, motloch (por. ukr. *chalastra* 'wrzaskliwy tłum [pejoratywnia]'); **Hor.** XXVII 13
- harc* – tu: pojedynek, walka; **Hor.** II 14; **Sarb.** X 24

- hart* – siła, moc (por. niem. *hart* ‘twardy’); **Hor.** LXIV 92
- hartować* – wykuwać z żelaza; wzmacniać siłę metalu (por. niem. *härten* ‘hartować’); **Anakr.** XXVI 5
- hartowny* – twardy, wzmocniony na skutek poddania hartowaniu; mocny, silny; **Hor.** IX 14; **Hor.** XIX 39; **Hor.** XXI 33; **Hor.** LX 9; **Sarb.** IX 35
- becowny* – zaostrozony; **Hor.** LX 10
- herbowny* – herbowy, przynależący do herbu znakomitego rodu; element stanowiący część herbu; **Sarb.** VII 5
- hetman* – dowódca wojsk, wódz naczelny; **Tac.** IX 2
- hiacyntowy* – z hiacyntu; **Anakr.** XXXVI 2
- bodynec* – odyniec, stary dzik (z rus.); **Hor.** I 28; **Hor.** LII 24
- bołdować* – okazywać uznanie, cześć; **Sarb.** XVI 51
- huczny* – głośny, hałaśliwy; **Anakr.** XLVII 19
- huf(iec)* – hufiec, oddział, zastęp wojska; **Hor.** XLV 28; **Hor.** LXIX 18; **Sarb.** X 17
- buk* – krzykliwy szum, odgłos; **Hor.** XXIII 32
- burn:* *hurmem* – tłumnie, gromadnie; **Hor.** XLVI 19; **Anakr.** XXVII 13
- iberski* – iberyjski; **Sarb.** IX 42
- igrać* – bawić się, cieszyć się; **Hor.** LVIII 10
(z czym) – żartować (z czego); **Hor.** LXVII 79
- igrzysko* – igraszka, zabawka; to, czym kto lub co igra, kim lub czym się bawi; **Hor.** XVI 5
- imać się* – zaczynać robić (co), przedsiębrać (co), brać się (do czego); **Hor.** LXVII 1
- imienny* – oznaczający, poprzez wypalenie piętna, zwierzę z konkretnego stada; **Anakr.** XLVI 4
– związany z imieniem, z uczczeniem imienia (tu: mitycznego bóstwa); **Anakr.** XLI 16
- impet* – gwałtowny, nagły ruch (por. łac. *impetus* ‘pęd, natarcie’); **Sarb.** XIV 2
- inakszy* – inny; **Hor.** XV 19
- intrata* – zysk, dochód (wtórna łacynizacja wł. *entrata* ‘dochód’ lub jakiegoś terminu bankierów żydowskich w jidysz); **Hor.** XVIII 12; **Hor.** XXXV 7; **Hor.** LXIV 68
- iścić* – głościć, twierdzić, zapewniać; **Hor.** LVII 5
- iścizna* – własność; **Hor.** XVIII 17
- jad* – tu: trucizna; **Sarb.** IX 26
- jaгода, jagódka* – owoc winnej latorośli; **Anakr.** XII 13; **Anakr.** XXII 8; **Anakr.** XLV 7; **Anakr.** XLIX 6
- jagody* – policzki; **Hor.** XX 8
- jako* – jak; **Anakr.** XXXIX 2
- jałowy* – powodujący nieurodzaj; **Hor.** LXIII 2
- jary* – dziarski, pełen życia, temperamentu; **Anakr.** XXXIX 2; **Anakr.** XLVIII 13
- jarzmo* – drewniany zaprzęg zakładany na kark lub rogi i czoło wołów; (przenośnie) ciężar, brzemię, niewola; **Hor.** XXVI 1; **Hor.** XXVII 2; **Hor.** XLIV 48; **Hor.** XLVI 23; **Sarb.** V 14
- jarzyna* – zboża i rośliny jare, tj. siane na wiosnę; **Sarb.** IX 80
- jasny* – beztroski; **Hor.** XIII 17
– szlachetnie urodzony; **Hor.** XIX 30; **Anakr.** XLVII 43
– rozświetlony, pełen światła; błyszczący, połyskliwy; **Hor.** LI 6; **Anakr.** XVI 9
- jatka* – miejsce rzeźni, uboju bydła; (przenośnie) miejsce bezlitosnego zabójstwa; **Tac.** I 1
: *na jatki pójść* – pójść na rzeź, zostać brutalnie zabitym; **Hor.** XXXIX 20
- jedno* – jedno i to samo; tylko to; **Anakr.** IX 3
- jedyny* – tylko ten, wyłącznie ten; **Sarb.** VI 15
- jeno* – tylko; **Hor.** XLIII 37,41; **Anakr.** XXXVI 16; **Anakr.** XLVIII 12
- jeśli* – czy; **Anakr.** IV 27
- jękać* – jęczeć; wydawać żalose dźwięki; **Anakr.** XXXVIII 2
- jucha* – (dosadnie lub pogardliwie) krew; **Tac.** XV 10 (bis)
- juczyć się* – obładowywać się; **Hor.** XLVIII 28
- junak* – młody mężczyzna; **Sarb.** XVI 22
- jurak* – jurysta, prawnik; znawca prawa; **Hor.** [LXXI] 11,22
- jurny* – namiętny, przepelniony zmysłowym pożądaniem; **Hor.** LV 18
- kabat* – krótkie okrycie damskie, często rozcinane, ze wstawkami innego koloru, rodzaj serdaka lub krótkiego kaftanika (por. ukr. *kabat*, z pers. *kābā* ‘płaszcz’); **Anakr.** XIV 9

- kadzielnia* – kadzielnica; naczynie do spalania kadzidla; **Hor.** XLVII 8
- kaganiec* – koszyk żelazny lub garnek z palącym się w środku ogniem, służący do oświetlania; **Hor.** XV 6
- kajdany* – (przenośnie) pęta, powrozy (aram. *kajdani* ‘więzy’); **Hor.** XXVIII 18
- kaleta* – (także *kalita*) skórzany woreczek na pieniądze, zwykle uwiązany u pasa (por. wł. *caletta* ‘torebka mnisza przyszyta do pasa’; st.rus. *kalita* ‘rodzaj torby pasterskiej’); **Hor.** LXIV 107
- kanar* – (przenośnie) słodycz; **Hor.** XXXII 16
– cukier trzcinowy dobrego gatunku, słynący ze szczególnie słodkiego smaku (od nazwy Wysp Kanaryjskich, skąd pochodził); **Sarb.** II 12
- kapitał* – suma pieniędzy wniesiona jako fundusz współdziałowy (do wspólnego przedsięwzięcia); **Hor.** LXIV 104
- karawan* – wielki wóz towarowy; **Hor.** LXIV 64
- karb* – (przenośnie) zmarszczka (por. niem. *Kerbe*); **Hor.** XXXIV 7
- karbowny* – poorany zmarszczkami; **Hor.** LV 21
- katusza* – miejsce tortur, mordownia; **Tac.** V 1; **Tac.** IX 8
– męka, cierpienie; **Hor.** XLV 19
- kaźń* – surowa kara, zwłaszcza męki, śmierci; **Hor.** XLII 31; **Sarb.** XIX 4
- kądziel* – pęk lnu, konopi lub wełny przygotowanej do przędzenia, umocowany przy kołowrotku; **Hor.** LII 9
- kędy* – gdzie; **Hor.** XXIII 30; **Hor.** [XXVa] 9; **Hor.** XXXIII 23; **Hor.** XXXIV 13; **Hor.** XXXV 6; **Hor.** XLIV 7; **Hor.** LXIV 6; **Hor.** LXVI 11; **Sarb.** VIII 3; **Sarb.** XVII 13; **Anakr.** VII 1,21; **Anakr.** XXXIV 10; **Anakr.** L 9; **Tac.** VI 6
- kędzierz* – kędzior, skręcony włos; **Hor.** XXXIX 24
- kęs* – trochę, nieco; mało co; **Hor.** XXXVII 30; **Anakr.** XXXVI 10; **Tac.** I 2
– kawałek, część (czego); **Sarb.** IX 3
- kiedyż tedyż* – kiedy przyjdzie czas; kiedykolwiek; **Hor.** XXVII 5
- kierda* – niekastrowany wieprz; **Hor.** LXII 8
- kierz* – krzak (tu: *krzu* – krzaku); **Hor.** XII 6
- kirys* – zbroja osłaniająca pierś lub pierś i plecy, pancerz (por. niem. *Küriss*, franc. *cuirasse*); **Hor.** XVII 20; **Hor.** LXIV 61; **Anakr.** IX 23; **Anakr.** XII 4
- klatka* – (przenośnie) chata zbudowana byle jak, niewielka, prosta; **Sarb.** IX 97
- klecić* – budować nieudolnie, byle jak (co); **Hor.** XLIV 18
- kletka* – łódź/łódka zbudowana byle jak, bezładnie; **Hor.** LXIV 69
- kljient* – klient, tu: osoba z szacownego rodu, jednak pod względem ekonomicznym i prawnym zależna od bogatego patrycjusza (łac. *clients*, *-ntis*); **Hor.** XXXVIII 9; **Hor.** XLI 10
- kłoz*a zob. *kłuz*a
- kluby* – ryzy, karby; granice; **Hor.** XLIV 70
- kluć się* – (przenośnie) powstawać, rodzić się; **Anakr.** XXI 12
- kłuz*a / *kłoz*a – jaskinia, pieczara; zamknięcie, więzienie (staro-franc. *clos* ‘pomieszczenie zamykane’, z lac. *claudere* ‘zamykać’; średnio-górno-niem. *Klöse*, niem. *Klüse*); **Anakr.** XXV 3
- kladnąć* – kłaść, wkładać; **Hor.** I 6; **Hor.** VIII 32; **Hor.** XLIII 48
- kląb* – tylna część tułowia; tułów (u zwierząt); **Hor.** XLIV 23
– skłębiona masa; **Hor.** LI 24
- kmiecy* – kmieci, chłopski, wieśniaczy; **Anakr.** XX 11
- kmieć* – chłop uprawiający rolę; **Hor.** XIX 5; **Hor.** XLI 15; **Anakr.** XV 12; **Anakr.** XVIII 11
- kmiołek* – chłop uprawiający rolę; **Sarb.** X 18
- kmocha* – kumocha (zgrubienie od *kuma*); tu: towarzyska, przyjaciółka, sąsiadka; **Hor.** XIX 25; **Hor.** LV 14
- kmieja* – gęsty las, bór; **Hor.** LXIX 14; **Anakr.** XL 7
- kochanka* – oblubienica; ulubiona osoba; **Hor.** LXVII 29
- koleją* – po kolei, jeden po drugim; następować według ustalonego porządku; **Hor.** III 3; **Hor.** XIX 2; **Hor.** XXX 17
- kolczan* – futerał na strzały do łuku; **Anakr.** IV 20; **Anakr.** IX 17; **Anakr.** XLV 12
- koło* – około, w pobliżu; **Sarb.** IX 64
- kołowrót* – kołowrotek, przyrząd do przędzenia; **Hor.** VII 3
- komosliwy* – niespokojny, rozhułkany; trudny do okiełznania (zwykle o koniu); **Sarb.** XVI 10
- koncerz* – długa sieczna broń (czes. *končír*, z tur.); **Anakr.** XLVII 41
- kondycja* – warunek, zastrzeżenie; **Hor.** XLV 14
- konew* – metalowe lub drewniane naczynie służące do noszenia wody; **Hor.** LI 31
- kontent* – zadowolony, uszczęśliwiony; **Hor.** XVIII 17; **Sarb.** IX 92; **Anakr.** LI 13
- kończasty* – mający ostry czubek, ostro zakończony, spiczasty; **Sarb.** X 8

- kopec* – osad z sadzy, dymu, kurzu; **Hor.** XLI 2
- kopiec* – kopiec graniczny, tj. sztucznie usypany wzgórek z zatkniętym słupem, wytyczający granicę gruntu lub wioski; **Hor.** LXIV 25
- kord* – prosty, krótki miecz noszony u boku (pers. *kārd* ‘nóż’, węg. z tur. *kard*); **Hor.** XLV 42; **Sarb.** IV 56
- korybański* – należący do korybantów, czyli kapłanów bogini Kybele; **Hor.** X 8
- kosmato* – włochato, kudłato; **Anakr.** III 6
- kosmaty* – tu: mający bujne włosy, brodaty; **Hor.** VIII 42
- kościany* – tu: wykonane z kości słoniowej; **Hor.** LXVII 42
- kościół* – świątynia starożytnego bóstwa; miejsce jego kultu; **Hor.** XXXVII 34; **Anakr.** VI 13; **Anakr.** XXXIV 3
- kotlarski* – należący do rzemieślnika zajmującego się wyrabianiem różnych przedmiotów z metalu; **Tac.** II 10
- kotna* – ciężarna samica (tu: lisa); **Hor.** LXVII 4
- krajać: krajać plugiem* – orać; **Tac.** XIX 8
- krasa* – piękno, uroda; **Hor.** XIII 17; **Hor.** XXXVI 30; **Hor.** LX 15
- krasny* – zaczerwieniony, zarumieniony; **Hor.** XXXIX 23
- czerwony; **Hor.** LXII 8
- piękny; **Hor.** XXVI 22; **Hor.** XLI 23; **Hor.** LIX 29; **Anakr.** X 5; **Anakr.** XXXII 11; **Anakr.** XLV 20; **Anakr.** XLVIII 6
- barwny lub piękny (znaczenie niejasne); **Hor.** LIII 4; **Anakr.** XLVII 2
- krag: kregiem* – wokoło; **Hor.** XXXIX 30
- kres* – kraniec, koniec (niem. *Kreis*, przez czes. (o)kres); granica; **Hor.** I 5; **Hor.** XXXI 16; **Tac.** XIX 10
- kresowaty* – pokryty bliznami; **Hor.** [LXXI] 5
- kreślić* – wyrażać na piśmie; opisywać, przedstawiać; **Hor.** LXVII 19
- krewny* – rodzinny, ojczysty; **Hor.** IX 12
- krom: krom przygody* – nie dotknięty trudną sytuacją losową; **Sarb.** VIII 24
- : *krom straty* – bez szkody, uszczerbku; **Hor.** LXIX 55
- krócić* – ukrócić, poskramiać, hamować; **Sarb.** XV 11; **Anakr.** XLVII 32; **Tac.** IX 6
- krój* – wzór, model; **Hor.** LXX 16
- krwawy* – odznaczający się okrucieństwem; **Sarb.** IX 27
- kryg/kryga: brać w krygi* – okiełznać, podporządkowywać (sobie kogo) (kryg ‘wędzidło, uzda’ ze średnio-górno-niem. *Krieg* ‘dźwig, żuraw’); **Hor.** LII 18; **Sarb.** III 21
- krypa* – przewozowa łódź rzeczna o płaskim dnie, barka (niem. *Krippe* ‘plecionka, kosz, złoć’); **Hor.** [XXVa] 28
- krzosany* – ciosany, rąbany, ścinany; **Hor.** LXIX 58
- krzu* zob. *kierz*
- krzywy* – wygięty, powyginany; wklęsły lub stromy; **Sarb.** IX 64, 118; **Sarb.** XVI 26; **Anakr.** II 2; **Anakr.** IX 6
- (przenośnie) niechętny, nieprzyjazny; **Hor.** LXVII 2; **Hor.** [LXXI] 4
- ksieni* – kapłanka z orszaku Bakchusa, a także Wielka Westalka (*Virgo Vestalis Maxima*), przełożona pozostałych sześciu westalek (z *księgyni* ‘przełożona klasztoru’, r.ż. od *ksiądz*); **Hor.** LXV 17; **Hor.** LXX 11
- kształcić się* – doskonalić się; **Hor.** XXVIII 6
- kulbaczyć* – siodłać, nakładać wysokie siodło z szerokimi drewnianymi lękami; (przenośnie) okiełznać, poddawać swej woli; **Hor.** XIV 15
- kupa* – tłum, rzesza; **Sarb.** VIII 18
- kuropój* – czas, gdy pieje kur (kogut), czyli między 3. a 5. nad ranem; bardzo wczesny ranek; **Hor.** [LXXI] 12
- kurzawa* – kłęby, tumany pyłu, kurzu, unoszące się w powietrzu; **Hor.** XXIII 22
- kuty* – (przenośnie) twardy, silny, żelazny (jakby wykuty z żelaza); **Hor.** XVI 28
- kuźnica* – kuźnia; **Anakr.** XII 1
- kwarta* – dawna miara ciał płynnych równa litrowi, czwarta część garnca (łac. *quarta* [pars] ‘czwarta [część]’); **Anakr.** XII 7
- kwiecie* – kwiaty, rośliny kwitnące; **Hor.** LIII 4; **Hor.** LIV 21; **Anakr.** XXV 7
- kwiryty* – kwiryty, pełnoprawni obywatele rzymscy; **Hor.** VIII 52
- kwoli* – zgodnie z wolą, według woli; **Hor.** XIX 2; **Hor.** [XXVa] 2; **Hor.** XXXVII 2; **Hor.** XLII 20; **Sarb.** X 26; **Sarb.** XII 1; **Anakr.** XLI 6
- lada* – byle, mało wart, mało znaczący, jeden z wielu (wyraz ekspresywny oznaczający małą wartość); **Hor.** XII 3; **Sarb.** XVIII 3; **Anakr.** XLVIII 10
- : *nie lada* – wyróżniający się, niepospolity, wart zwrócenia uwagi (wyrażenie ekspresywne); **Hor.** I 22; **Hor.** XVI 23; **Hor.** LXVI 2

- latyński* – pochodzący od starożytnych Rzymian (a właściwie od jednego z plemion italskich, zamieszkującego obszary u ujścia Tybru i w rejonie Gór Albańskich, od którego pochodziła nazwa regionu *Latium* – Lacjum), im właściwy; **Hor.** XLV 22
- ledwo* – ledwie (wyraz ekspresywny, oznaczający minimalne znaczenie wyrazu, do którego się odnosi); **Anakr.** I 6; **Anakr.** IV 25; **Anakr.** IX 15; **Anakr.** XV 3; **Anakr.** XXI 15; **Anakr.** XXV 31; **Anakr.** XLIV 3; **Anakr.** XLVII 36; **Anakr.** XLIX 7; **Anakr.** L 4
- legać* – leżeć; kłaść się do snu; **Anakr.** XXXIII 11
- legary* – legowiska, siedliska; **Hor.** III 24; **Hor.** XXXIII 24
- legi* – leże, legowiska, siedliska; **Hor.** LVI 11
- legnąć* – polec, stracić życie, zginać; **Hor.** VIII 38
– położyć się; **Anakr.** V 3; **Anakr.** XXXV 12
(*się*; 3. os. l.poj.: *leże się*) – wykluwać się z jajka; **Anakr.** XXI 11
- legowisko* – miejsce, w którym coś leży, zalega (tu: śnieg); **Hor.** LXV 26
- lekki* – lekkomyślny, niestateczny, niepoważny; **Sarb.** VI 13
- lekszy* – lżejszy (dawna postać stopnia wyższego przymiotnika „lekki”); **Hor.** XLIX 33
- lekuchny* – bardzo lekki; **Anakr.** XXXIII 14
- leniwy* – nienastępujący szybko, nierychły; **Anakr.** XVIII 17
- lice* – twarz, oblicze; **Hor.** IX 13; **Hor.** XXVI 18; **Anakr.** II 10; **Anakr.** XVI 4; **Anakr.** XVII 21
- lichwa* – procent od pożyczonej sumy pieniędzy; **Hor.** LXIV 104
- lichy* – drobny, blahy; nieważny, małej wartości; słaby, marny; **Hor.** XVI 6; **Sarb.** IX 3; **Sarb.** XVIII 21; **Anakr.** XVIII 25; **Anakr.** XLVIII 10
– skromny; ubogi; **Hor.** XXXVI 13; **Hor.** XL 5; **Hor.** LXX 14
- likwor* – napój, zwykle z zawartością alkoholu (łac. *liquor*); **Hor.** XXXIX 12; **Anakr.** XXIX 1,11
- liszka* – lisica, samica lisa; **Hor.** LXVII 4
- litować* (czego) – litować się (nad kim), współodczuwać (z kim); użalać się (nad kim, czym); **Anakr.** XXV 10
- lity* – odlany z kruszcu; także: jakby odlany ze szlachetnego kruszcu, przetykany złotem; **Hor.** LXIV 83; **Sarb.** IX 110; **Anakr.** XXXIII 1
- lizać* – (przenośnie) delikatnie dotykać; **Hor.** XVIII 8
- lotny* – szybki, szybko poruszający się; ruchliwy; **Hor.** IX 31; **Hor.** XXXVII 25; **Hor.** LXIX 3; **Anakr.** VII 2; **Anakr.** LI 1
- lubo* – miło, przyjemnie; **Hor.** I 19; **Hor.** VI 21
– choć, chociaż; **Hor.** XVI 17; **Hor.** XXXVIII 15; **Hor.** XLII 31; **Sarb.** XVI 34
- lubość* – przyjemność, rozkosz; **Anakr.** XLVII 7
- luby* – przyjemny, miły; ukochany; **Hor.** XVIII 7; **Hor.** XXXVI 16; **Hor.** XXXVII 23; **Hor.** XXXIX 36; **Hor.** XLIV 5,26; **Hor.** XLV 64; **Hor.** XLIX 23; **Hor.** LIV 7; **Sarb.** VI 29; **Sarb.** XI 15; **Anakr.** VII 44; **Anakr.** XLV 4
zob. *niełuby*
- lutnia / luteńka* (zdrobnienie) – instrument strunowy, o korpusie w kształcie migdała, krótkiej szyjce i wygiętej w dół główce; często (obok liry i cytry) symbol twórczości poetyckiej; **Hor.** I 33; **Hor.** VIII 8,40; **Hor.** XVIII 20 (*lutienika*); **Hor.** XX 1; **Hor.** XXX 24; **Hor.** LI 4; **Sarb.** IV 5; **Anakr.** I 1; **Anakr.** V 22; **Anakr.** XXVII 24; **Anakr.** XXXII 20; **Anakr.** XXXVII 5,22; **Anakr.** XLI 11; **Anakr.** LI 7
- łatno* – bez trudu, łatwo; **Hor.** XLVI 2; **Sarb.** VI 6; **Anakr.** XVI 5; **Anakr.** XLVI 2,11
- łatny* – łatwy, nietrudny; **Hor.** LXV 39
- łaczny* – łakomy, pożydlivy, żarłoczny; **Hor.** IX 36
- ładowny* – naładowany; pakowny, pojemny; **Hor.** XLVII 5; **Hor.** LVI 12; **Hor.** LXIV 64
- łakomic* – chciwiec, skąpiec; **Hor.** XXIV 3; **Hor.** LXIV 105
- łakomy* – zachłanny, chciwy, pożądający (czego); **Hor.** XVI 33; **Hor.** XXIII 34; **Hor.** XXXVIII tyt., 25, 43; **Hor.** XLVI 30; **Hor.** LVI 21, 53; **Hor.** LXIV tyt., 69; **Sarb.** XVI 1; **Anakr.** LI 3
- łamać* – (przenośnie) zaplatać (tu: warkocz); **Hor.** IV 4
(*się*) (o co) – rozbijając się; **Hor.** XXVII 4
- łan* – obszar ziemi uprawnej, w różnym czasie miał różną wielkość (niem. *Lechen* 'lenno'); **Hor.** LVI 35; **Anakr.** XVIII 9
- łatwy* – przychylny, życzliwy; **Hor.** VI 47
- techać* – (przenośnie) mile drażnić; nęcić, wabić; **Hor.** XIV 21; **Anakr.** XLVII 35
- łokieć* – tradycyjna miara nawiązująca do średniej długości ręki od stawu łokciowego do dłoni (ok. 47-78 cm); (przenośnie) zajęcie handlowe, kupieckie; **Hor.** LXIV 60; **Hor.** [LXXXI] 23
- łowczy* – myśliwy, łowca; **Hor.** XXX 21; **Hor.** LVIII 1
- łowny* – przeznaczony na łowy, polowania; **Tac.** XIX 6

- łożysko* – legowisko; (przenośnie) grób; **Hor.** XVI 6; **Anakr.** V 11
– nurt, (lub przenośnie) siedziba; **Sarb.** IX 60
- łupież* – łupiestwo; rabunek, grabież; **Hor.** XIX 35; **Anakr.** XLVII 16
- łyko / łyczko* (zdrobienie) – sznur spleciony z pasemek włókien drzewnych zdartych z żywego pnia po oblupieniu go z kory; **Hor.** XXII 2; **Hor.** XLV 26
- łyśkać* – błyskać; **Hor.** XLV 47
- macać* – szukać, badać; **Anakr.** XX 6
- macica* – winna macica, winorośl; **Anakr.** XII 14; **Anakr.** XLV 18
- macierz / mac* – matka; **Hor.** I 24; **Hor.** XLVI 40; **Hor.** LXVII 72; **Hor.** LXVIII 19; **Anakr.** XX 5; **Anakr.** XLV 14
- maj* – ścięte zielone gałązki; świeże zielone rośliny, służące ozdobieniu (czego); **Tac.** II 11
- majtek* – żeglarz, marynarz, członek załogi statku (por. holend. *maatje* ‘pomocnik, zwłaszcza żeglarski’); **Hor.** XVI 40; **Hor.** XLI 27
- malo*: *bez mala* – prawie, omal; **Anakr.** XVIII 26
- mamona* – dobra materialne, majątek, bogactwo, złoto; (żartobliwie) pieniądze (aram. *māmōnā* ‘bogactwa’, lac. bibl. *mam(m)ona*); **Hor.** LVI 33
- mara* – cień, duch zmarłego; **Hor.** XXXIII 23; **Sarb.** IV 2
– widzenie senne, urojenie; nierealna postać; **Sarb.** XIV 44; **Anakr.** IV 7
- marnie* – na próżno, daremnie, bezcelowo; **Hor.** III 5; **Hor.** IV 7
- marny* – mało wart, nieprzedstawiający większej wartości; **Hor.** XXXV 8; **Hor.** XXXVI 17; **Anakr.** XXIX 4,8
- marszałkować* – (przenośnie) przewodzić, zarządzać; **Hor.** XIX 17
- mądry* – tu: znamionujący rozum, rozsądek; **Hor.** LXVIII 5
- młdeć* – tracić bystrość, siłę; słabnąć; **Anakr.** II 11
- młdejący* – rozmarzony (o wzroku); **Hor.** XX 18
- młdy* – osłably, omdlały; wątlý, mizerny, pozbawiony energii; **Hor.** XXI 21; **Hor.** LXIX 13; **Sarb.** IX 81; **Sarb.** XVII 6; **Anakr.** IX 15
- mendel* – (niem. *Mandel*) piętnaście; (przenośnie) wiele; **Hor.** XXI 4
- mętny* – wzburzony; **Hor.** XVI 39
- mężny* – tu: dobrze wykonany; **Anakr.** XXVI 15
- mianować* – nazywać, określać; **Anakr.** XLVII 6
- miana* – należyta równowaga, pożądana stałość; umiarkowanie; **Sarb.** VI 10; **Sarb.** XV 11
: *bez miary* – bez umiaru, przekraczając granice; **Anakr.** III 1
: *stawić w równej mierze* – postawić na równi; **Hor.** I 30
: *z tej miary* – z tej przyczyny; **Anakr.** L 11
- miarka*: *dobierać miarki* – kończyć się; **Hor.** VII 10
- miarkować* – stosować jakąś miarę (do czego), określać jakąś miarę (co); utrzymywać w należytych rozmiarach; **Hor.** XXXVI 27
- miasto* – zamiast; **Hor.** XVII 19; **Anakr.** IV 25; **Tac.** XV 11
- miecić* – miotać, rzucać, ciskać z siłą (co, kogo); **Hor.** XLII 12; **Hor.** XLIV 48
- mieć* (kogo za co) – uważać (kogo za co); **Hor.** LXVIII 4
- miedź* – synonimicznie: spż; **Hor.** XLIII 73
- mieniać* (się) – zmieniać się; odmieniać się; **Hor.** LXIV 56; **Sarb.** XI 15
- mierniczy* – specjalista zajmujący się pomiarami gruntów oraz sporządzaniem planów itp. (dawniej: geometra); **Hor.** LXIV 25
- mierność* – umiar, umiarkowanie, skromność; utrzymywanie pragnień i emocji w należytych granicach; **Hor.** XXX 5; **Hor.** XLI 25
- mierzić* – czynić przykrym, odpychającym (co); **Tac.** I 7
- mieszczanin* – tu: mieszkaniec miasta; **Hor.** [LXXI] 16
- miętlica* – roślina z rodziny traw; **Hor.** LXIII 2
- miękki* – (przenośnie) delikatny, subtelny; miły; **Hor.** V 10; **Anakr.** XXX 9
– (przenośnie) zniewieściałý, gnuśny (pogardliwie); **Sarb.** IV 54
- miłośnica* – miłośniczka, kobieta lubująca się (w czym); **Hor.** LXVIII 3
- mistrz* – zdolny do wykonywania precyzyjnych prac (por. czes. *mistrny* od *mistr* ‘mistrz’); **Tac.** II 8
– wymyślny; **Tac.** VI 1
- mlewo / mléwo* – produkt mielenia; tu: rozdrobnione pożywienie; **Anakr.** L 4
- młodź* – młodzież; ludzie młodzi; **Hor.** XIX 30; **Hor.** XXVIII 18; **Hor.** XLV 19; **Hor.** LXIV 93; **Hor.** LXIX 46; **Sarb.** V 1; **Sarb.** XV 10; **Anakr.** XLVIII 11; **Anakr.** XLIX 2

- molojecz* – zuch, junak (białorus. *molodziéc*, dopełniacz *molojca*); **Hor.** XIII 2; **Hor.** XLVI 38
- momenta* – momenty, chwile, drobne cząstki szybko upływającego czasu; **Hor.** XXXIV 3; **Hor.** XLIX 16
- monstrum* (l.mn. *monstra*) – (łac.) potwór, dziwoląg; **Hor.** LXVII 28
- morąg* – pies o przegowanej sierści; **Hor.** XXXIII 34; **Hor.** LI 18; **Hor.** LVI 1
- morzyć* (snem oczy) – chcieć spać, spoczywać we śnie; **Sarb.** IV 14
- moszcz* – sok gronowy; młode wino (niem. *Most*, z łac. *mustum*); **Hor.** XXV 13; **Hor.** LIII 6; **Anakr.** XLIX 5
- motloch* – ludzie pospolici, pospólstwo, gawiedz; **Hor.** XXXVI 40
– tłum, zgraja, holota; **Hor.** XXXIX 27
- mowny* – mówiący z łatwością, wymowny; **Hor.** VIII 5; **Hor.** XXXIII 27
– umiejący i lubiący grać (śpiewać), tj. tworzyć poezję; **Hor.** XIV 14; **Anakr.** XXXIV 5
- możny* – mający duże znaczenie, wpływy, władzę; **Tac.** IX 3
- multanki* – ludowy instrument muzyczny dęty, złożony z kilku piszczałek i niewielkiego skórzanego mieszka (od dawnej nazwy Mołdawii: Multany); **Anakr.** XXXVII 5
- munsztuk* – kielzno, wkładane koniowi (lub innemu zwierzęciu pociągowemu) w pysk, służące do kierowania nim i hamowania go (por. niem. *Mundstück*); **Sarb.** XVI 11; **Anakr.** LII 29
- murawa* – gęsta, zielona trawa; **Hor.** XXXV 20; **Sarb.** XII 7; **Sarb.** XVII 14
- murlat* – belka na murze, na której spoczywa więźba dachowa (por. niem. *Mauerlatte*); **Hor.** XXXVIII 4
- myślić* – przypuszczać, mniemać; **Anakr.** XXXVI 11
– zamierzać, projektować; **Sarb.** III 26
- myśliwcy* – myśliwski; **Hor.** XLV 38
- myśliwiec* – myśliwy; **Hor.** I 26
- nabiegać* – wpadać (na co); **Sarb.** IX 4
- nadać* (komu co) – pomóc, poradzić; przydać się; **Anakr.** XXIX 7
- nadobnie* – doroźnie, przystojnie, pięknie; **Hor.** XXVIII 6
- nadobny* – piękny, ładny, urodziwy; **Hor.** LXIX 4; **Anakr.** II 10; **Anakr.** VI 14; **Anakr.** XI 7; **Anakr.** XLVII 37
- naganiać* – nagromadzić; **Hor.** XXXIV 8
- najeźnik* – najeźdźca; tu: napastnik; **Anakr.** IX 13
- nakolo* – wokół; okrążając (co); **Hor.** LXV 41; **Sarb.** X 47
- nakować* – okuć, nabić metalem (co); **Hor.** LVI 2
- nalec* – nalać; **Anakr.** XXII 1,9,21
- naniecić* – rozpalić; **Anakr.** IV 16
- napoić* – nasycić, naszczyć (czym; o balsamie i włosach); **Anakr.** XXXII 18
- napojony* – (przenośnie) przepelniony (o uczuciach); **Hor.** LXIX 28
- naprzód* – najpierw, w pierwszej kolejności; **Hor.** VIII 13; **Hor.** XI 2; **Hor.** XLVI 17; **Tac.** III 4
- napuszony* – pyszny, dumny; **Sarb.** VII 14
- nasiadly* – zaludniony; **Hor.** LXIX 69
- nasrożyć* – nadać srogi, gniewny wyraz twarzy; **Hor.** [XXVa] 1
- natężyć* – napiąć, naciągnąć, naprężyć; **Anakr.** IX 6
- natkać* – utykając gęsto, nakłaść; napchać dużo (czego gdzie); **Hor.** I 9; **Hor.** [XXVa] 19; **Hor.** LVI 35;
Hor. LXVII 56; **Sarb.** X 8
– nasycić jedzeniem, nakarmić obficie; **Hor.** LXVII 56
- natrętnik* – natręt; **Hor.** XXXII 33
- nawa* – (łac. *navis*) statek, okręt, łódź; **Hor.** II 5; **Hor.** V 3; **Sarb.** X 59
- nawalny* – bardzo silny, gwałtowny; **Hor.** LXVII 23
- nawiedzić* – tu: obdarzyć; **Hor.** VII 8
- nawrzały* – napelniony (czym); **Hor.** XLIV 23
- nazad* – w tył, wstecz; **Hor.** LXVIII 10
- nazwisko* – imię; **Hor.** LXVII 80
- nektar* – tu: napój (wino) wyborny w smaku; **Hor.** XLIX 15
- nędnik* – człowiek podły, nikczemny; **Sarb.** VII 9
- nędzny* – mający małą wartość; (przenośnie) zasługujący na pogardę; **Hor.** LXVII 50
– będący w złym stanie; ledwo żywy; **Hor.** L 4
– godny politowania, nieszczęsny (łac. *miser*); **Hor.** IV 11; **Hor.** XVI 5; **Anakr.** XXIX 4
– biedny, ubogi; **Hor.** LV 1; **Sarb.** X 18

- ni* – ani; **Hor.** III 27; **Hor.** VI 12(bis); **Hor.** VII 4; **Hor.** X 6, 8, 9, 11, 12; **Hor.** XII 9; **Hor.** XIV 2(bis); **Hor.** XVIII 5, 6; **Hor.** XXII 2; **Hor.** XXV 3; **Hor.** XXVI 2; **Hor.** XXIX 15; **Hor.** XXX 7, 8; **Hor.** XXXII 6; **Hor.** XXXIII 39; **Hor.** XXXIV 6; **Hor.** XXXVI 3, 15(bis); **Hor.** XXXVIII 7(bis), 18(bis); **Hor.** XL 1, 7, 23; **Hor.** XLI 15(bis), 41, 43(bis); **Hor.** XLII 20, 27; **Hor.** XLIII 3, 59; **Hor.** XLIV 23, 24, 31; **Hor.** XLV 51; **Hor.** XLVI 35; **Hor.** XLVII 21, 22; **Hor.** XLIX 12; **Hor.** L 15, 16; **Hor.** LII 5, 11, 24; **Hor.** LIV 18, 19; **Hor.** LV 24; **Hor.** LVI 42, 48; **Hor.** LVIII 11; **Hor.** LXI 48, 50; **Hor.** LXIV 104; **Hor.** LXX 3, 6; **Sarb.** IX 114; **Sarb.** X 28; **Anakr.** XI 3; **Anakr.** XII 11; **Anakr.** XVIII 17, 21; **Anakr.** XXX 3(bis), 4; **Anakr.** XXXIV 9; **Tac.** VIII 13
- niebaczny* – nieuważny, biorący się z braku rozwagi; **Hor.** IV 9
- niebiański* – niebiański, pochodzący z nieba; **Anakr.** XVI 20
- niechybny* – niechybiający celu; **Hor.** XXXVI 37
– całkowicie pewny; niedający się uniknąć; **Hor.** XXV 23; **Sarb.** X 56
- niecnota* – niegodziwość; **Hor.** XXXIII 10; **Hor.** XLVI 31
– osoba nikczemna, niegodziwa; **Hor.** XLIII 43
- niecny* – nikczemny, niegodziwy; **Hor.** XLI 17; **Hor.** XLIII 19; **Hor.** XLIV 75; **Hor.** XLV 36; **Hor.** XLVII 18; **Hor.** LI 39; **Hor.** LV 4; **Hor.** LXIV 53; **Hor.** LXV 28; **Sarb.** IX 6, 122
- niedopalek* – niedopaloną resztką (czego; tu: floty); **Hor.** XXI 19
- niedopędny* – niedający się dopędzić; niedościgły; **Hor.** XXXI 16
- niegościnnie* – wrogi dla przybyszów, dla obcych; **Hor.** XLIV 37
- niekontent* – niezadowolony (z czego); **Hor.** LXIV 6
- niełuby* – nieprzyjemny; **Sarb.** IX 33
- niełudzki* – bezlitosny; **Sarb.** XVII 20
- niełacno* – niełatwo; **Hor.** XV 5
- nienasytny* – nienasycony, niedający się zaspokoić; **Hor.** LVI 29
- nienawisny* – wzbudzający nienawiść, znieawidzony; **Hor.** XIX 24; **Anakr.** LI 2
- nieobaczny* – niebaczny, nierozważny; **Sarb.** V 1
- nieobjęty* – niedający się objąć miarą, niezmierny; **Hor.** XXXVII 33
- nieobraźliwy* – niepodlegający obrażeniom, uszkodzeniom; **Hor.** XLIV 22
zob. *obraza*
- nieodwracalny* – taki, którego nie można zmienić; nieodwracalny; **Hor.** LXIV 9
- nieokrotny* – niedający się ukrócić, uśmierzyć, pohamować; **Hor.** LXX 6
- nieokupny* – nie do zapłacenia; **Hor.** XLI 25
- nieotworny* – niemożliwy do otwarcia; **Hor.** XLIV 51
- niepamiętny* – dający niepamięć, przynoszący zapomnienie; **Hor.** XXXVIII 48; **Hor.** XL 8
- niepoczesny* – niepoczesny, nieokazały, niepokazny, skromny; **Hor.** LXV 29
- niepodły* – nie byle jaki, niegorszy; dobry; **Anakr.** XLIII 7
- niepoliczony* – bardzo liczny, niedający się zliczyć; **Hor.** IX 6
- niepomalu* – bardzo, niezmiernie, wielce; **Hor.** LXIV 102
- niepomny* – nie do zapomnienia; **Hor.** XLV 56; **Hor.** LI 36
– niepamiętający; **Hor.** LXIV 57
- niepożyty* – nie do pokonania, niezwyknięty; **Hor.** XVII 3; **Hor.** LIV 2
- niepróżny* – niepozabawiony celu, skutku; **Hor.** XLVII 5
- nieprzebrodny* – niedający się przejść, przejechać, przebrnąć; **Hor.** XXXIV 16
- nieprzerodny* – obfity; ciągle na nowo się odradzający; **Hor.** LVI 39; **Anakr.** XXI 9
- nierad* – niezadowolony, niechętny; **Hor.** LXIV 51
- niesplotny* – niesplątany; **Hor.** XXXI 27
- niespodziewany* – nieoczekiwany, niespodziewany; **Anakr.** XXVI 30
- niestanowny* – niestały, zmienny; **Hor.** XLIV 50
- niesyty* (czego) – niedający się nasycić (czym); łaknący, żądny (czego); **Hor.** XLII 11; **Hor.** XLIII 41; **Sarb.** XVI 31
zob. *syty*
- nieszkodny* – nieszkodliwy; **Hor.** XXXIX 24; **Hor.** LVIII 14
- nieścigły* – szybki; taki, którego nie można dogonić; niedościgły; **Hor.** XXXIV 2
- nieść* – głosić, oznajmiać, przekazywać; brzmieć; **Hor.** XXXV 11; **Anakr.** XXXVI 1
- nieuchronny* – nieuchronny, nieunikniony; **Sarb.** XIII 11
- nieujęty* – niedający się ująć, opanować; **Hor.** XIV 3; **Hor.** LX 1
- nieużyty* – niedający się pozyskać, zjednać, ubłagać; **Hor.** XLV 54; **Hor.** L 13; **Sarb.** IV 37; **Sarb.** IX 26; **Anakr.** XXVI 9
- niewdzięczny* (komu) – tu: niemiły (komu); **Hor.** XLIV 74

- niewierny* – wiarołomny; zradziecki, wypływający ze zdrady; **Hor.** IX 1; **Hor.** LXVII 68
– o wyznawcy islamu (zwykle o Turku, Tatarze); **Sarb.** X 2
- niewinien* – niewinny; **Anakr.** XXXV 8
- niewinny* – niemający istotnej wartości, mało ważny; **Hor.** XVIII 17
- niewrotny* – niedający się zatrzymać, zawrócić; **Hor.** VIII 9
- niewściężny* – niepowstrzymany, niepohamowany; **Hor.** XXIII 30
- niewymowny* – niedający się wyrazić słowami; niezwykle; **Hor.** XXXVII 21
- niezbędny, niezbędnny* – brzydki, wstrętny; nieunikniony, nieuchronny, którego nie można się pozbyć (bohemizm, st.czes. *nezbedny* ‘samowolny, nieuważny’, czes. ‘niesforny, psotny’); **Hor.** XI 11; **Hor.** XVI 15; **Hor.** LVI 22;
Anakr. L 1
- niezbożny* – niepobożny, nieposłuszny przepisom religii; **Hor.** XLIV 47
- niezdolny* – niezdatny (do czego); **Hor.** XLIII 79
- niezgasty* – nigdy niegasnący; **Sarb.** V 8
- niezliczny* – niedający się zliczyć, nieskończenie liczny; **Hor.** XVI 3
- niezłomny* – niedający się złamać, twardy; **Hor.** XXVI 3; **Hor.** LXIV 7
- niezmierny* – wielki, posiadający olbrzymią władzę; **Tac.** II 7
- nieznaczny* – mało widoczny; **Hor.** IX 36
- niezwydły* – nigdy niewiedzący; **Hor.** XLIII 10
- nikczemny* – nic nieznaczący, marny, lichy; **Sarb.** XI 25; **Sarb.** XIV 27; **Sarb.** XV 3; **Anakr.** V 10
- niwa* – ziemia uprawna, pole; **Hor.** X 18; **Hor.** XI 2; **Hor.** XLI 11; **Hor.** XLIII 52; **Sarb.** IV 21; **Sarb.** IX 76; **Anakr.** XX 11
- niżli* – niżeli; **Hor.** XXXV 4; **Hor.** XLV 39; **Hor.** LXIII 20; **Sarb.** VI 2
- nudny* – wywołujący uczucie znużenia; pozbawiony rozrywek i przyjemności, nieciekawcy; **Hor.** [XXXVa] 5; **Anakr.** XXXII 7
- nurzać* – zagłębiać się, wnikać (w co); **Hor.** VII 1
- nuże* – szybko, szybciej (okrzyk ekspresywny, ponagląjący); **Hor.** [LXXI] 9; **Anakr.** XXXVI 4
- obaczyć* – zobaczyć, ujrzeć; **Hor.** XXXVII 9
- obarczony* – obciążony; **Hor.** [LXXI] 6
- obarczyć* – tu: zmusić (do czego); **Hor.** LXIX 67
- obecny* – teraźniejszy, dzisiejszy; **Hor.** XLVIII 29
- obeszły* – otoczony, owinięty (czym); **Hor.** LIX 24
- obeurzaly* – nabrzmiały, przepelniony; **Hor.** XXI 31
- obfity* – urodzajny, żyzny (o polach); **Sarb.** XV 8
- oblecieć* (co kogo, co) – (przenośnie) objąć, ovladnąć (co czym); **Hor.** XVI 28
- oblak* – półkole; tu: pojazd o półkolistym kształcie; **Anakr.** XLVII 24
- oblędlivy* – błędzący, błakający się, zblakany; **Anakr.** XXIV 9
- oblędny* – oblakany; **Hor.** XLIII 9
- obły* – łukowato wygięty, lekko wypukły; **Hor.** XL 12; **Anakr.** XVII 31
- obojętnie* – nie przejmując się (niczym), nie dbając (o co); **Sarb.** VI 28
- obojętny* – pozbawiony wagi, znaczenia; nieistotny; **Sarb.** III 16
– dający się ująć z dwu stron; nierozstrzygnięty; **Anakr.** XVII 20
- obój* – dęty, drewniany instrument muzyczny o wysokim brzmieniu, składający się z rury, poszerzającej się u dołu, i podwójnego trzcinowego stroika, podobny do aulosa (tibii); symbol twórczości poetyckiej (por. franc. *hautbois*); **Hor.** XIV 14
- obranie* – wybranie (czego dla siebie), decydowanie się (na to, co wydaje się odpowiednie); **Hor.** [LXXI] 2
- obraz* – uszkodzenie ciała, uszczerbek na zdrowiu, skałeczenie; **Hor.** XXXVII 32
- obrok* – pokarm, pożywienie (najczęściej dla zwierząt, zwłaszcza koni); **Hor.** XXXVI 35; **Hor.** LXIX 63
– (przenośnie) o „pokarmie” cielesnym, przymusowym oddaniu swego ciała mężczyźnie; **Hor.** LXVII 68
- obuch* – laska z toporkiem lub młotkiem (rodzaj dawnej broni, narzędzia); **Hor.** LXIII 12; **Tac.** II 3
- ochotnie* – chętnie; **Tac.** VIII 13
- ochotny* – chętny, skory (do czego); pelen dobrej woli, gorliwości, chęci; **Hor.** XXXVII 26; **Hor.** LIV 27
- ociąć* – obciąć; **Anakr.** VIII 2
- oczernić się* – stracić szacunek, dobrą sławę; **Hor.** LXIX 36
- odbiec* – porzucić, zostawić; **Hor.** I 26
- odgłos* – wieść, wiadomość, pogłoska; **Anakr.** XXVI 1

- odlóg* – ziemia, odkładana pługiem podczas orki; **Hor.** I 10; **Hor.** XLV 11,28
- odmęty* – otchłań, głębia (zwłaszcza morska); (przenośnie) głębia uczuć; **Hor.** XV 20; **Sarb.** IX 38; **Sarb.** XIII 2
- odmieniec* – odmieniec, zmiennik, zdrajca; **Hor.** XLIX 32
- odmiot* – odrzucanie; odmawianie (czego); **Hor.** XLII 18
- odnoga* – zatoka (o wodach morskich wdzierających się w ląd); **Hor.** LXII 20; **Sarb.** IX 64
- odprawa* – odprawienie, zwolnienie ze służby; **Hor.** LXVI 13
- odprawić* (co) – brać udział (w czym), odbywać (co) według ustalonego trybu i zwyczaju, niekiedy w sposób podniosły; **Hor.** XIII 8; **Hor.** XX 8; **Hor.** XLVIII 4; **Hor.** LXIV 27; **Sarb.** X 34; **Anakr.** XXVIII 12
- odsaczyć* – odłączyć, odsunąć; oddalić; **Anakr.** XVI 16
- odsadzić się* – odsunąć się; **Hor.** XX 18
- odsądzić* – rozsądzić; **Hor.** XLV 62
- odzierać* – ograbić, okradać; **Hor.** LXIV 103; **Sarb.** II 3
- ofuknąć* – strofować z gniewem; beszczać, lając; **Sarb.** VI 31
- ojcowie* – przodkowie, protoplaści; **Sarb.** IX 54
- oków* – okucie; kajdany, pęta; **Hor.** VI 2; **Hor.** XLV 18; **Hor.** XLIX 28
- okrasa* – upiększenie; **Hor.** IV 5
- okraszać* – ozdabiać, zabarwiać (zwłaszcza na kolor czerwony); **Anakr.** XVII 22
- określać* – zakreślać granice, ograniczać; sprawić, że coś będzie wiadome, skończone, określone do końca; **Hor.** XLIV 70
- okupny* – pochodzący z okupu, zapłaty (za uzyskanie czego); **Hor.** XLV 30
- olimpijski* – olimpijski; **Hor.** I 4
- opaczny* – nieprzychylny, przeciwny; **Hor.** IV 10
- opasy* – tłusty; **Hor.** LXIII 10
- opatrzny* – opatrnościowy (o Bogu, bóstwie); **Hor.** LXIII 5; **Sarb.** VI 10
- opędzić* (kogo kim) – otoczyć, obwieść (kogo kim); postawić (przy kim); **Hor.** LXIV 15
- opich* – roślina wywołująca doznania narkotyczne; opium; **Anakr.** XLI 2
- opiewać* – opisywać, wychwalać w utworze literackim (zwłaszcza w poezji) (kogo, co); **Hor.** V 11; **Hor.** XXXII 14; **Hor.** XLIII 66
- opily* – odurzony, zamroczony alkoholem; **Hor.** LXV 31
- opłotek* – prymitywne ogrodzenie; płotek z drewnianych żerdzi lub chrustu umocowanych do palików z drewna; także: wąskie przejście, droga między plotami; **Hor.** LXVII 5
- organek* – instrument muzyczny składający się z kilku piszczałek; **Anakr.** XVIII 20
- osadzić* zob. *perzyna*
- osęka* – długi drogą zakończony ostrym hakiem, używany na łodziach oraz w pożarnictwie (dziś: bosak); **Hor.** XIX 20
- ostatek*: na *ostatku* – nareszcie, wreszcie, na koniec, w końcu; **Sarb.** VIII 25
- ostatni* – położony na samym końcu; (przenośnie) położony na krańcach świata; odległy, daleki; **Hor.** XX 5; **Hor.** XXXVIII 5; **Hor.** XL 19
- ostęp* – las, bór, puszcza; trudno dostępne miejsce w puszczy, gdzie mają swe legowiska dzikie zwierzęta; **Hor.** LXIX 57; **Tac.** XVI 3
- oszczep* – dawna broń myśliwska i wojskowa, składająca się z długiego drzewca i osadzonego na nim żelaznego grota; **Hor.** LXIV 95
- oszczędny* – oparty na oszczędzaniu; nierozrzutny; **Tac.** IV 11
- oślepy* – na oślepy, nic nie widząc, zamknąwszy oczy; bez rozwagi; **Hor.** II 27; **Hor.** XXVIII 20
- oświata* – blask, oświecenie; **Hor.** LVI 13; **Anakr.** XVI 20
- otnąć* – uciąć; **Anakr.** VIII 2
- otrącić* (co) – otrzeć się (o co), dotknąć z lekka (czego); **Hor.** XL 4
(się) (o co) – uderzyć (o co), ocierać (o co); **Hor.** XXIII 32
- otrząsać* (o co) – poruszać energicznie (czym); **Anakr.** VII 4
- otucha* – tu: obietnica; **Hor.** I 13
- owo* – oto, w ten sposób; **Anakr.** XXXVIII 9
- ozdobny* – przynoszący chwałę, zdobiący chwałą; chwalebny; **Hor.** XLV 36; **Hor.** LXV 15
– piękny, urodziwy; **Hor.** XXVI 18; **Hor.** XLIV 67; **Sarb.** XVIII 14; **Anakr.** LII 8,24
- pacholczy* – składający się ze sług; uniżenie służebny; **Hor.** XIX 27
- pacholę* – chłopiec, wyrostek; **Hor.** XXXI 22; **Hor.** LIV 21

- pacjent* – tu: klient prawnika; **Hor.** [LXXI] 12
- padalec* – beznogi, pelzający gad; **Hor.** XXI 32; **Hor.** LXIX 12
– (ogólnie) złośliwe, jadowite stworzenie; **Anakr.** XV 11
- padól* – ziemia; świat jako przeciwieństwo nieba, raju; **Sarb.** X 50
- paiza* – krótkta tarcza ochraniająca klatkę piersiową przed uderzeniami (por. węg. *pajzs*); **Hor.** IX 15; **Hor.** XLIV 61; **Anakr.** IX 12; **Anakr.** XXII 16; **Anakr.** XLVII 41
- pajuk* – pokojowiec dworski, towarzyszący panu podczas jazdy powozem (por. pers. *pājik* ‘goniec, posłaniec’); **Hor.** XVII 9
- palcat* – laska, pręt; tu: przyrząd o takim kształcie; **Tac.** VI 4
- palasz* – broń biała, sieczna, o ostrzu długim, prostym lub zakrzywionym i rękojeści jak u szabli; **Hor.** XV 6; **Hor.** XLIII 74; **Hor.** XLIV 22; **Hor.** XLVIII 28; **Sarb.** IV 47; **Anakr.** XXXI 7
- palki* – cierpki; **Hor.** XXXI 24
- pamiętny* (na kogo, co) – pamiętający (o kim, czym); **Hor.** XXV 3; **Hor.** LXVII 14
(w czym) – godny upamiętnienia (w czym; np. w księgach); **Hor.** LXIV 46
- pański* – tu: królewski, monarszy; **Sarb.** IX 132
- paprzyca* – kawał żelaza umieszczony poziomo pod kamieniem młyńskim, w którym obraca się pionowy żelazny czop; tzw. biegun młyński; **Anakr.** V 8
- papuży* – zielony, o odcieniu trawiastym (por. średnio-górno-niem. *Papagey* ‘papuga’ przez st.franc. z hiszp. *papagayo*, z arab. *babaghā*); **Anakr.** XLIII 3
- para* – tchnienie; **Hor.** LXVIII 5; **Sarb.** XV 12
- pasac się* – (przenośnie) pożywiać się; **Anakr.** XIII 3
- pasteunik* – pastwisko; **Hor.** LVI 43
- pastwa* – pokarm, żer; (przenośnie) pożywka, podnieta; **Hor.** XLVI 26; **Hor.** LXIV 87
– zdobycz, łup; **Hor.** LXIX 11
- paść* – wypaść, trafić się (o kości w grze); **Anakr.** X 10
- patrzeć* (na co) – mieć na uwadze (co); zważać, uważać (na co); **Anakr.** X 9; **Anakr.** XXXIII 13
- pawilon* – osłona z liści, chroniąca przed słońcem; naturalna altana z liści (por. franc. *pavillon* ‘domek, altanka ogrodowa, baldachim’); **Hor.** XXV 10
- pące* – pęd i pączki rośliny na wiosnę; pąkowie; **Anakr.** XLVII 36
- pątnik* – wędrowiec; **Hor.** XXXIV 33; **Hor.** XLIV 36
- pełno*: z *pełna* – w pełni, pod dostatkiem; w dostatecznej liczbie, ilości; **Hor.** LVI 44
- perfumy* – tu: wonne olejki eteryczne i kadzidła; **Hor.** XLVIII 8
- peryjod* – period; retoryczny okres zdaniowy; **Anakr.** XXX 4
- perzyna*: *osadzić w perzynie* – zniszczyć całkowicie, zrujnować; **Hor.** XLIII 20
- petyborca* – petyhorzec, żołnierz średniozbrojnej jazdy litewskiej (lżejszej od husarii), wykorzystywanej w wiekach XVI-XVIII; była to formacja wspierająca husarię, używana do oskrzydlenia przelamanego przez husarię frontu przeciwnika; **Hor.** LXVI 1
- pewnie* – z pewnością; **Hor.** XXXIV 11
- pewny* – tu: trwały, mocny; **Hor.** LXV 25
- pędzić* (na kogo, co) – bardzo szybko poruszać naprzód (co w kierunku kogo); **Hor.** [XXXVa] 28
- pęta* – sidła, kajdany; niewolący sznur, powróż; (przenośnie) niewola; **Hor.** I 28; **Hor.** XVII 4; **Hor.** XLVIII 27; **Hor.** XLIX 13; **Sarb.** I 30; **Anakr.** VII 11; **Anakr.** XXIII 6; **Anakr.** XXV 1; **Tac.** IV 13; **Tac.** IX 8
- pieać* – opiewać, wysławiać; **Hor.** XXIX 18; **Anakr.** VI 15
- piecza* – opieka; **Hor.** VIII 51
- pieczenie* – pieczeń (tu: *pieczenie prosięcie* – pieczeń z prosięcia); **Hor.** LVII 12
- piekarnia* – izba w chacie wiejskiej, w której zwykle znajdował się piec chlebowy; **Hor.** III 6; **Sarb.** XI 24
- pieluchy* – (przenośnie) najwcześniejsza faza rozwoju, początki; **Hor.** XXXIII 19
- pienia* – pieniactwo; tu: zaciekle, zjadle groźby pod adresem przeciwnika; **Sarb.** IV 35
- pienie* (l.mn. *pienia*) – pieśń, utwór śpiewany; utwór poetycki; **Hor.** XXIII 17; **Hor.** LI 1; **Sarb.** IX 123; **Sarb.** XVII, podtyt.; **Anakr.** I 5
- pierwej* – najpierw, wcześniej, przedtem; **Anakr.** XVI 15
- pierzospy* – czas zasypiania, pora między wieczorem a północą; pierwsze godziny snu; **Anakr.** IV 1
- pierz* zob. *pierze*
- pierzchać* – (przenośnie) znikać, rozwiewać się; **Hor.** VIII 30
– pryskać, bryzgać; rozpryskiwać (się); **Hor.** XXV 12; **Hor.** XLIV 8; **Anakr.** LII 24

- pierzchliwy* – bojaźliwy, lękliwy; trwożliwy; **Hor.** XII 2; **Hor.** XLII 14; **Hor.** LVIII 1; **Sarb.** III 15
– lotny, bystry; szybko przemieszczający się; łatwo wzbijający się w powietrze; **Hor.** XIX 9; **Hor.** XL 4; **Hor.** LXIX 8; **Anakr.** VII 6; **Anakr.** XXI 1
- pierz(e)* – pióra i puch pokrywające skrzydlatą istotę; upierzenie; **Hor.** XXXVI 24; **Sarb.** IV 46; **Anakr.** XXIII 14; **Anakr.** XXIX 6
- pierzysty* – posiadający pierzasty wierzchołek; ozdobiony piórami; **Hor.** IX 14
- pieskliwy* – delikatny; wypieszczony, wydelikacyony; **Hor.** IX 25; **Hor.** XXXI 26; **Hor.** XLI 42
- pieszczony* – delikatny, łagodny, sprawiający miłe wrażenie; **Hor.** XXXII 2; **Sarb.** XVI 22; **Anakr.** XLVII 4
– wypieszczony, wypielęgnowany; godny czułych pieszczot, skłaniający do pieszczot; **Hor.** XXXVI 21
zob. też: *upieszczony*
- pieszczota* – coś ukochanego, miłego, godnego czulego głaskania, całowania; **Anakr.** XIV 10
- pieściddo* – przedmiot pieszczot; to, w czym się ktoś lubuje; **Hor.** LXIX 4; **Anakr.** XVII 5
- piędź*: *własna piędź* – (frazeologizm) własna miara (*piędź* ‘dawna miara długości: od końca kciuka rozpostartej dłoni do końca środkowego palca’); **Hor.** LXIII 9
- piętno* – znak nie do usunięcia, zamazania; **Anakr.** XLVI 4,9
- pilnie*: *najpilniej* – najbardziej czujnie; najuważniej; **Anakr.** XLVI 13
- pilny* – baczny, czujny; **Tac.** III 2
- piorunny* – piorunowy, tj. gwałtowny, szybki jak piorun; **Hor.** LVI 10
- pisk* – ostry, przenikliwy dźwięk; **Hor.** XLIV 61
- piskorek* – (zdrobnienie) piskorz; rybka z rodziny piskorzowatych; **Anakr.** XX 6
- plac* – miejsce potyczki, pojedynku; **Anakr.** IX 8
- plątać* – wplątywać, splątywać; **Anakr.** III 9
- plemię* – pokolenie; potomstwo; **Hor.** XXV 21
- plenić* – oczyszczać (z czego); (przenośnie) wyniszczyć, wytepić; **Hor.** LXIV 54
- plęś* – płas, taniec; **Anakr.** XLVIII 14
- plon* – tu: zdobycz wojenna; **Hor.** V 1; **Hor.** XXI 25
- plotka* – osoba roznosząca różne tajemne wieści; gaduła, papla, pleciuga; **Anakr.** VII 48
- pluszczący* – bryzgający, wylewający się gwałtownie (o cieczy, krwi); **Hor.** XLII 11
- pluta* – plucha, dżdżysta pogoda; **Hor.** XLI 32; **Anakr.** IV 10
- placa* – zapłata; **Hor.** XLIII 24
- plaw*: *plawem* – płynąć bezpośrednio w wodzie (a nie statkiem, łodzią itp.); **Hor.** XLVII 36
- plauuny* – ułatwiający, umożliwiający pływanie; **Hor.** XVII 16; **Hor.** XIX 6
– odpowiedni do żeglowania (żeglowny); **Hor.** XLIV 40
- plocho* – bez rozważni, bez zastanowienia, lekkomyślnie; **Hor.** XXIV 19; **Hor.** XLII 27; **Anakr.** VII 40
- pluchość* – lekkomyślność, brak rozważni; **Hor.** LX 1; **Anakr.** LI 8
- plochy* – niestały, zmienny; ulotny; **Hor.** V 20; **Hor.** XVI 42; **Hor.** XXIII 37; **Hor.** LXI 21; **Hor.** LXIV 30; **Sarb.** VI 14; **Sarb.** XI 13
– plochliwy, pierzchliwy, bojaźliwy; **Hor.** IX 34; **Hor.** XXVI 13; **Hor.** XXIX 24; **Hor.** LIII 16; **Hor.** LXIX 2
– swawolny; **Hor.** XXIII 37; **Hor.** LV 13
– błahy, niewiele znaczący; **Hor.** XXXII 13
– (przenośnie) zwodniczy; **Hor.** LXVII 71; **Sarb.** III 16; **Sarb.** XV 5; **Anakr.** XLV 14; **Anakr.** LII 28
- plodny* – obfityjący, bogaty (w co); **Hor.** XXXVIII 6; **Hor.** LXI 36
– urodzajny; **Sarb.** III 4
- plomienisty* – świetlisty, silnie świecący; **Hor.** XXXV 11
- plon(n)y* – (antonim do *plenny*) nieżyzny, nieowocujący, jalowy (luż. *plony*, st.czes. i słowac. *planj*); **Anakr.** XIII 1
– (przenośnie) nic nieznaczący, bezużyteczny; **Hor.** XIII 20; **Hor.** XLV 40; **Hor.** LXIV 82; **Sarb.** VII 14; **Anakr.** LI 9
– (przenośnie) daremny, czczy; niedający rezultatów; **Hor.** LXIV 55; **Sarb.** V 2; **Sarb.** XV 1; **Anakr.** VII 25
- plowy* – żółty z szarym odcieniem; **Hor.** [XXVa] 18; **Hor.** XLIII 52
- plód* – potomstwo; potomek; **Hor.** XXI 31; **Hor.** XLIII 32; **Hor.** XLIV 77
- plótina* – (przenośnie) żagle, płótina żaglowe; (*pars pro toto*) żaglowce; **Hor.** XXI 14; **Hor.** XLIV 72
- plug*: *puszczać plug* – uprawiać rolę, ziemię; **Hor.** XLV 28
: *puszczać w plug sprzężaje* – obrabiać ziemię, pola uprawne zwierzętami zaprzęganymi do pluga; **Hor.** XLI 11
: *wracać plugiem* – obracać plugiem, orać ugory, pola, ziemię; **Hor.** I 11

- plytki* – płaski, cienki i ostry, szczególnie niebezpieczny (o broni białej i ostrzu noża); **Hor.** XXXIV 21; **Hor.** XLI 17; **Hor.** XLIX 22; **Hor.** LVIII 50; **Sarb.** IV 56; **Anakr.** XXXVI 39; **Anakr.** XLVII 17
- pobieżeć* – pośpieszyć, pobiec, żwawo udać się (dokąd); **Hor.** XXXVI 16
zob. *bieżeć*
zob. *zbieżeć*
- pobożność* – tu: wiara; **Hor.** XLIII 68
- pobrać* – wziąć wiele po kolei albo z wielu miejsc; **Hor.** LXIV 105
- pobratymstwo* – wspólnota pochodzenia; pokrewieństwo; **Hor.** XLIII 38
- pobudka* (do czego) – wezwanie, podnieta (do czego); **Anakr.** XXVIII, tyt.
- pochozny* – szybki, żwawy; **Hor.** III 9
– prędko, żywiołowo; **Hor.** X 9
– ruchliwy, umożliwiający posuwanie się; **Hor.** LXIV 72
– chętny, skłonny (do czego); **Anakr.** XLVII 12
- pochwist* – poświsł, wysoki dźwięk powstający przy szybkim ruchu; **Hor.** L 6
- pochyba*: bez *pochyby* – niewątpliwy, z pewnością; **Hor.** XLI 33; **Hor.** XLV 43; **Hor.** XLVI 37
- pochychnąć* – uśmiechnąć się, zachichotać; **Hor.** LI 25
- pochyły* – pochylony; chyłący się (do ziemi); **Hor.** XLVI 1
- porządek* – zacząć, rozpocząć; **Sarb.** IX 61
- porząd* – zespół, gromada różnych osób, istot, bóstw, bytów przyrody nieożywionej itp.; **Hor.** XXXIV 29; **Hor.** LIII 18; **Hor.** LIV 10; **Anakr.** XXXV 5
- porządzać* (na co) – wystawiać, narażać (na co); **Hor.** IX 12
: *grzbiet* – narażać się na ciosy; **Anakr.** IX 14
zob. *unosić*: *unosić grzbiet*
- podczaszy* – osoba zajmująca się w czasie uczty rozlewaniem napojów do kielichów; **Anakr.** V 6
- podle* – marnie, źle; **Hor.** XXVII 15
- podle* (czego) – obok, w pobliżu, w bliskim sąsiedztwie (czego); **Hor.** XXV 11; **Hor.** XXXI 23; **Hor.** XXXV 9; **Hor.** XLI 39; **Anakr.** XXVI 6; **Anakr.** XLIII 6
- podleję*: *nie podlej* – nie gorzej; **Hor.** XXVII 15
- podły* – byle jaki, lichy; świadczący o przynależności do niskiego stanu społecznego; **Hor.** [XXVa] 23; **Sarb.** XI 28
– będący wyrazem, świadectwem niegodziwości, upodlenia; **Hor.** XL 3; **Hor.** XLV 29, 44
- podniebie* – obszar powietrzny, podniebny (strefa żywiołu powietrza); przestworza; **Hor.** L 8; **Anakr.** IV 3
- podobien* – podobny; **Hor.** LIV 3
- podraczyć* (sobie) – nie żalować sobie picia, używać sobie, pijąc (wino); **Anakr.** XLIII 6
- podrażniać* – podrażniać, wywoływać podniecenie; **Hor.** XXVI 8
- podstęp* – urzędnik w sądzie ziemskim, zastępca sędziego; **Hor.** XXXIII 22
- podsyta* – to, co podsyca; podnieta, pobudka; **Hor.** LXIV 81; **Anakr.** XVII 16
- podwój* – okazałe, dwuskrzydłowe drzwi (zwykle l.mn. *podwoje*); brama; **Hor.** XLIII 33; **Hor.** XLIV 1; **Hor.** LXVII 42
- podział*: *w podziale* – to, co przypada w udziale (komu); **Hor.** LXVII 80
- podzięk* – podziękowanie, dziękczynienie; **Hor.** LXVI 7
- podziwienie* – zdziwienie, zdumienie; **Hor.** LXV 21
- podżoga* – ten, który poduszcza, podżega (do czego); podżegacz; **Tac.** I 11
- poganić* – potępić, mieć za złe (co); **Hor.** XXVIII 14
- pogrzebieniec* – ten, którego mają pogrzebać, pochować; zmarły; **Anakr.** XLVII 33
- pohaniec* – wyznawca islamu, poganin (zwykle: Turek, Tatar) (por. ukr. *pobaneć*); **Sarb.** X 2; **Sarb.** XVI 49
- pobański* – pogański, obcy; przynależący do innej wiary (pogardliwie); **Hor.** XLV 11
- pojąć* – pomieścić większą ilość (w sobie czego); **Anakr.** XII 7
- pojezdny* – znamienity dla pojazdu; tu: poruszający się, będący w ruchu; **Hor.** L 5
- pokój*: *za pokojem* – w spokoju, bez trosk i kłopotów, w równowadze ducha i umysłu; **Hor.** XXVII 8
- pokręcać się* – podkręcać się do góry (zwykle o wążach); **Hor.** LXV 42
- pokrzykać* – wołać, krzyknąć raz po raz, pokrzykiwać; **Anakr.** XXXVI 4
- pole* – tu: pole walki, pojedynku; **Anakr.** XXVI 22; **Anakr.** XXXI 7
- polerowny* – mający połysk, błyszczący; **Hor.** XXIII 19
- polityczny* – umiejący postępować, rządzić się w życiu; roztropny; **Sarb.** VI, tyt.
- polotny* – szybki; zdolny unieść do lotu; **Hor.** LXV 38
- połowica* – połowa; **Hor.** II 8
– żona, małżonka; **Hor.** XLVII 8

- poloz* – ogromny wąż z rodziny węży właściwych; wąż-potwór; **Hor.** LXIX 63
- polów* – (przenośnie) zdobywanie (czego); zdobywca; **Hor.** LXIV 90
- poludny* – południowy; **Hor.** XIII 3
- połyskać* – połyskiwać; rozsiewać blask; **Hor.** XLIII 46
- pomierny* – średniej wielkości, miary; skromny, umiarkowany; **Hor.** XXXVIII 13
zob. *mierny*
- pomknąć* (czego do czego) – zbliżyć szybko, skierować (co ku czemu); **Anakr.** IV 26
- pomnieć* – pamiętać; **Hor.** XLVII 30
– zachować w pamięci, zważać (na co); **Hor.** [XXVa] 3; **Sarb.** III 5
(na co) – zachować w pamięci (co), pamiętać (o czym); **Hor.** XI 9
- pomykać* (czym) – poruszać bardzo szybko (czym) (tu: o sięganiu raz za razem po kielich z winem); **Hor.** XX 14
- ponęta* – to, co przyciąga, wabi; pokusa; **Hor.** XV 19; **Hor.** XLI 42; **Hor.** XLIX 5; **Anakr.** XVII 18, 44
- pono* – zdaje się, jak słycać, podobno, chyba; **Hor.** LXVIII 10; **Anakr.** VII 46
- ponurzyć* – pogрузić, zatopić; **Hor.** XI 11; **Hor.** XXXI 20; **Hor.** XL 8; **Anakr.** V 23
- poostrzać* – wyostrzać; **Hor.** LX 10
- pop* – tu: kapłan starożytny; **Hor.** LXIII 12
- popaść* (komu pod co) – wpaść, dostać się (pod co); **Hor.** XVI 35
- popędzić* – przepędzić, przegnać; **Hor.** XLVI 34
- popi* – tu: znamieny dla kapłana starożytnego; **Hor.** XXXIV 41; **Anakr.** V 16
- poprzysiężny* – będący wynikiem złożonej przysięgi (tu: ślubnej); **Hor.** XLVI 32; **Hor.** XLVII 24
- poradny* – dobrze radzący, umiejący radzić; **Hor.** IX 26
- poręka: dać porękę* – dać poręczenie, zapewnienie, gwarancję (za kogo); **Hor.** [LXXXI] 15
- porfir* – kosztowny, cenny kamień budowlany barwy czerwonej lub zielonej; **Hor.** XXXV 18
- porosły* – zarośnięty, obrośnięty (czym); **Hor.** LXV 5
– ten, który urósł, wypiętrzył się; **Hor.** LIII 17
- porząc, porze* zob. *pruć*
- posiecz* – wybijanie ludzi, rzeź; **Hor.** LXIV 48
- poskakać* – potaćczyć; **Anakr.** XLVIII 11
- poskoczny* – skoczny, żywy, szybki (o tańcu); zachęcający do skoków (o melodii); **Anakr.** VI 16
- poskoczyć* – skoczyć, podbiec szybko; **Hor.** VI 15; **Anakr.** XXXI 11
- pospolicie* – często, zwykle, zazwyczaj; **Sarb.** XIV 12
- pospołu* – razem, wspólnie; **Hor.** XXXIX 15; **Anakr.** XXXIII 12
- potkać* – spotkać; **Hor.** XXX 14; **Hor.** XXXII 36; **Hor.** XXXVI 32
- potluc* – pobić (kogo) (w potyczce wojennej); **Hor.** XXIX 22
- potomny* – ten, który nastąpi po czym lub po kim; późniejszy (o potomstwie); **Hor.** XVI 50; **Hor.** LXIV 59
- potomstwo* – potomność; potomkowie; **Hor.** XLV 20; **Hor.** LXIV 41
- potrącać* – dotykając, poruszać; **Hor.** XXI 24; **Sarb.** XIV 1
- potrząsać* – trząsać, posypywać, przyprószać (czym); **Anakr.** XLVII 11
- potrzeba* – bitwa, walka; wyprawa wojenna; **Hor.** VIII 38
- potucha* – pocieszenie, ukojenie; **Hor.** VI 7
- powdziwiać* (co) – włożyć wiele (czego na siebie), wdziac (co); **Hor.** XLVI 12
- powieczy* – powiekowy, tworzony przez powieki; **Hor.** XXXI 12
- powiewny* – lekki, wiotki; **Hor.** XII 6
- powijać* (czym) – machać, wywijać (czym); **Hor.** XXXIX 34
- powleczony* (czym) – pokryty (czym); **Anakr.** XXIII 4
- powlekać* – z trudem wlec, ciągnąć; **Hor.** IX 36
- powolny* – uległy, posłuszny; **Hor.** XII 12; **Anakr.** LII 13
- powód: za powodem* – ze względu na racje, pobudki, przyczyny; **Sarb.** VIII 1
- powódź* – (przenośnie) mnogość, mnóstwo (czego); nawał; **Hor.** LXIX 45; **Sarb.** I 15
- powróż* – pęta, więzy; **Hor.** XXI 35
- poziew* – wyziew, wydech; tu: zapach; **Anakr.** XLVII 8
- poziewać* – oddychać, dyszeć; **Hor.** XXVII 17
- poziomy* – niski; **Hor.** XLIV 2
– pospolity, przyziemny; **Hor.** XLII 22
- pozór* – ludzki widok, wygląd; **Hor.** LXIV 82
- pożenać* – pogonić, popędzić; **Hor.** VIII 54

- pożerać* – (przenośnie) spalając, pożądliwie pochłaniać, unicestwiać (co) (o ogniu); **Hor.** LXIX 43
- pożoga* – wielki ogień; spalenie; **Hor.** XXI 8; **Hor.** LXIX 53
– (przenośnie) wielki upał; **Hor.** XLIV 36
- pożyć* – pokonać, przemóc; zwyciężyć (kogo); **Hor.** XLIV 55; **Hor.** XLIX 22; **Hor.** LXIX 67
- póltorasta* – sto pięćdziesiąt; (przenośnie) bardzo wiele; **Hor.** LXIII 14
- prasa* – urządzenie do tłoczenia oliwy; **Hor.** XXVII 16
– ściśnięcie, ścinanie (o mrozie i wodzie); **Hor.** L 7
- prątek* – pęd owoconośny, lodyga; **Hor.** [XXVa] 8
- pręt* – tu: ostroga; **Hor.** XIII 15
– rodzaj cienkiej tyczki; **Hor.** XXXIX 10
– tu: żelazna strzała; **Anakr.** IX 19
- prom* – łódź; statek rzeczny; **Hor.** XXXVIII 50; **Hor.** XLII 28; **Hor.** XLIV 40
- prosićie* – przyrządzony z prosięcia, prosięcy; **Hor.** LVII 12
- prosto* – całkiem, zupełnie; po prostu; **Tac.** XVII 4
- prosty* – zwykły, zwyczajny; pospolity; **Hor.** III 20; **Hor.** VIII 41; **Hor.** LVI 23; **Sarb.** IX 74, 96, 97; **Sarb.** XI 24; **Anakr.** VII 34
prózeń zob. *próźny*
- próžno* – daremnie; **Hor.** LVI 6; **Sarb.** III 21; **Sarb.** V 1; **Anakr.** XLVI 10
- próźny, próżen* – pozbawiony (czego), niezawierający nic, pusty; **Hor.** V 19; **Hor.** XVI 55; **Hor.** XXI 12; **Hor.** XLII 21; **Hor.** XLIV 39; **Hor.** XLV 28; **Hor.** L 10; **Hor.** LVI 48; **Sarb.** VI 13; **Sarb.** XV 12; **Anakr.** XXX 6
– pełen pychy, dumy; **Hor.** XXI 12
– bezcelowy, daremny; **Hor.** XXXVI 26; **Hor.** LXIV 53; **Sarb.** X 63
- pruć* – rozrywać, ciąć (także przenośnie: serce lub fale); krajać, tj. orać (ziemię); **Hor.** XIX 5; **Hor.** XLIV 20; **Hor.** XLV 11; **Anakr.** XXIV 8; **Anakr.** LII 18
- prym* – pierwszeństwo (w czym), przodowanie (por. franc. *prime*); **Hor.** XLIX 1
- prząść* – (przenośnie) układać; **Hor.** XXI 12
- przechód* – przychodzenie, przybycie; odwiedziny; **Hor.** LVIII 4
- przeciąg* – mijanie, bieg, następstwo (czasu); **Hor.** LXX 7
- przecie(ż)* – przecieź (z odcieniem uzasadniającym); **Anakr.** XXXVII 7
– a przecieź, ale przecieź, choć przecieź (z odcieniem przeciwstawiającym); **Hor.** LXIV 97; **Hor.** LXVI 13; **Hor.** LXVII 27; **Sarb.** XVII 13; **Anakr.** I 8; **Anakr.** VII 22; **Anakr.** XLVI 15
- przeciwny* – niepomyślny, niesprzyjający; **Sarb.** XIII 28
- przedać* zob. *przedawać*
- przedajny* – sprzedajny; okupiony; **Hor.** XLV 44
- przeda(wa)ć* – sprzeda(wa)ć; **Sarb.** XV 1; **Anakr.** XXXIII 2
- przebuczeć* – spędzając czas na zabawie, stracić, zmarnować (co); **Hor.** XXXIV 40
- przekować* – przekuć; **Tac.** I 6
- przelamać* – przewyciężyć, zwalczyć; **Hor.** LXIX 76
- przenożny* – potężny, zamożny; **Anakr.** I 10
- przemysł* – przemysłny zabieg, podstęp; **Hor.** [XXVa] 19; **Hor.** LVI 5
- przepadać* – spadać z góry na dół (przez co); **Tac.** XV 7
- przepadlina* – szczelina, szpara; **Tac.** XV 9
- przepaścisty* – zdający się nie mieć dna, bardzo głęboki; **Sarb.** X 39
- przepisać* (kogo czym) – prześcignąć, przewyższyć, celować; **Hor.** XLVI 47
- przerwa* – przerwane miejsce (w czym); (przenośnie) wyrwa; **Anakr.** XXVI 34
- przestać* – poprzestać (na czym); nie pragnąć więcej, niż się ma; **Hor.** XVIII 16
- przestrony* – przestronny; zbyt obszerny, luźny (o zbroi); **Sarb.** IV 58
- przestwór* – szeroka, rozległa przestrzeń; **Anakr.** LII 1
- przetak* – rodzaj sita z większymi otworami, służący do oczyszczania ziarna; **Hor.** LVI 54
- przeważny* – wielki, potężny; **Hor.** XLIV 63
- przeważyc* (na co) – być donioślejszym, ważniejszym (od czego), wziąć górę (nad czym); **Hor.** XLV 56
- przewlec* – opóźnić, odroczyć (co); **Hor.** IX 37
- przedzięki* – gwałtem, siłą; **Hor.** XLIII 59
- prześl, prześlica* – wrzeciono; dawny przyrząd do przędzenia wykonany z kawałka drewna, służący do skręcania włókien lub nici; **Hor.** XXV 16; **Hor.** XXXVIII 9; **Hor.** LV 19
- przybytek* – budowla mająca charakter sakralny; **Tac.** IV 17
- przyciąć* – dostosować; **Hor.** LXX 16

- przyda(wa)ć* (co komu) – doda(wa)ć (co komu); *Sarb.* XVI 55; *Anakr.* XXIX 3; *Tac.* III 2
- przydybać* – przybyć nagle, ukradkiem; *Anakr.* IV 5
- przygoda* – trudna sytuacja; *Hor.* XVI 40; *Sarb.* VIII 24
- przykry* – trudny do przebycia; *Hor.* XXXIV 31; *Sarb.* VIII 3; *Sarb.* X 24
- przyłbica* – hełm z ruchomą, opuszczającą się zasłoną z otworami na oczy; *Hor.* IX 14; *Anakr.* II 9; *Anakr.* XII 3
- przymknąć, przymykać (się)* – przysunąć, przybliżyć (się); *Anakr.* IV 21; *Anakr.* IX 14; *Anakr.* XXXV 9
- przypadek* – losowa przeciwność, trudność, trudna sytuacja; *Hor.* V 7; *Hor.* LXIX 76; *Sarb.* VI 12; *Sarb.* VIII 26; *Sarb.* X 24; *Sarb.* XI 17; *Sarb.* XIII 12; *Sarb.* XIV 5
- przyplacić* (czemu) – odcierpieć (co), odpokutować (za co); *Hor.* XLVII 19
- przyprawny* – sztucznie dodany; *Hor.* IV 6
- przyprawy* – (przenośnie) dodatki, domieszki; *Sarb.* IX 28
- przyrodzenie* – natura; *Hor.* XVI 12; *Anakr.* LII 4
- przyrodzony* – naturalny, właściwy; *Anakr.* VII 23
- przysiężny* – potwierdzony przysięgą; *Hor.* XXVIII 24; *Hor.* LXIV 37
- przytomny* – obecny (tu i teraz); *Hor.* LXIV 51
- przytrzeć* (na kogo) – natrzeć, zbrojnie uderzyć, przypuścić szturm (na kogo); *Hor.* XLIII 26
- psica* – samica psa, suka; *Hor.* LXVII 4
- pszczelnik* – miejsce, gdzie stoją ule, pasieka; *Hor.* LVI 41
- pszczoli* – pszczeli; *Anakr.* XV 14
- puklerz* – tarcza, osłona (por. franc. *bouclier*); *Sarb.* X 5
- pulchny* – uginający się pod naciskiem, miękki; *Hor.* XXVI 5
- punkt: w punkcie* – od razu, natychmiast, z miejsca; *Hor.* [LXXXI] 10
- pustka* – obszar niezaludniony, pustkowie; *Hor.* LXV 30
- pustota* – skłonność do żartów, psot, do lekkomyślnego postępowania; *Anakr.* XLVIII 4; *Anakr.* LI 8
- pusty* – daremny, próżny, czczy; *Hor.* XXIV 3; *Sarb.* VII 18
– bezmyślny; *Sarb.* VI 16
- puszyć* – czynić dumnym, pysznym; *Hor.* XXX 15
– (przenośnie) napęlić szaleństwem, wieszczym natchnieniem; *Hor.* X 6
(co) – nadymać policzki gniewem; *Hor.* IX 13
- puścić* – wpuścić; *Hor.* XIII 12
- pyszny* – wspaniały, wyborny, wyśmienity; okazały; *Hor.* XIX 3; *Hor.* XXI 36; *Hor.* XXII 1; *Tac.* II 1
– pełen pychy; dumny; *Hor.* LXIV 33; *Sarb.* X 19; *Anakr.* XXII 14
- rad* – zadowolony, uszczęśliwiony; chętny; *Hor.* XX 17; *Hor.* LII 12; *Hor.* LXVIII 23; *Sarb.* VIII 25; *Sarb.* XI 26; *Anakr.* XVI 41; *Anakr.* XXXII 19,28
- radło* – rodzaj pługa; prymitywne drewniane narzędzie rolnicze do spulchniania gleby, używane też przy niszczeniu chwastów czy obsypywaniu roślin; *Hor.* X 20; *Hor.* XIX 5; *Hor.* [XXVa] 22; *Hor.* XXXVI 1; *Hor.* XLV 10
- raz* – przypadek, zdarzenie; *Hor.* XXXVII 31
– uderzenie, cios; *Hor.* XXXIX 11; *Anakr.* IV 30; *Anakr.* XXXVI 30
– w pewnej chwili, w końcu; *Sarb.* X 57
- razem* – jednocześnie, wraz; *Sarb.* IV 31
- rażnie* – energicznie, szybko; z ochotą; *Hor.* XLIV 65; *Anakr.* IX 16; *Anakr.* XLI 3; *Anakr.* XLIX 2,3;
- rażno* – energicznie, szybko; *Hor.* IX 27; *Anakr.* XLVIII 12
- rażny* – energiczny, szybki (w działaniu); *Hor.* XVII 9; *Hor.* XLII 3; *Anakr.* XXVII 22; *Anakr.* LII 25
– ruchliwy, pełen energii; *Hor.* XXVI 7; *Anakr.* XLVIII 2
- rąbek* – kawałek, płat cienkiego płótna; *Anakr.* XVI 34
- rączy* – prędkie, szybkie; *Hor.* XXXVI 22; *Sarb.* IX 105; *Sarb.* XIII 14; *Sarb.* XIV 14; *Anakr.* IV 31
- rdzawy* – pokryty rdzą, zardzewiały; *Hor.* XXVIII 16; *Hor.* LXIV 61
– (przenośnie) zestarzały; *Hor.* XVI 28
- reje* – poziome belki przytwierdzone do masztu żaglowca, do których mocuje się żagle; (przenośnie) żaglowce; *Hor.* XXI 14; *Hor.* XXX 4; *Hor.* XXXVI 21
- robron* – (franc. *robe ronde*) sztywna, bardzo szeroka u dołu suknia kobieca; *Hor.* IX 1
- roczki* – (zdrobnienie) roki, tj. rozprawy sądowe, posiedzenia sądu; *Hor.* [LXXXI] 24
- roczny* – doroczny; *Anakr.* XLIX 4
- rodny* – właściwy (komu), charakterystyczny (dla kogo); *Anakr.* LII 16
- rodowity* – charakterystyczny dla konkretnego gatunku żywej istoty (tu: ptaka); *Sarb.* I 22

- rodzajny* – urodzajny; **Hor.** XXXV 6; **Hor.** XLIV 20
- rodzinny* – macierzysty, rodzimy; **Anakr.** XLIII 5
- rogal* – rogacz (drwiąco o zdradzonym mężu); **Hor.** LXIV 34
- robatyna* – rodzaj włóczni; drzewcowa broń myśliwska, o długości ok. 2 m, z hakiem w formie rogu przy grocie (czes. *robatina*, ukr. *robatyna*); **Anakr.** XXVI 15
- rokować* – zapowiadać, spodziewać się; **Anakr.** XX 16
- ronić* – tracić, gubić; **Hor.** III 1; **Hor.** XXV 14; **Hor.** LVI 53; **Anakr.** XLVII 36
- rota* – tłum, wielka ilość (niem. *Rotte*); **Hor.** LV 7
- duża grupa, złożony z wielu osób oddział (np. rycerzy); **Hor.** XXXVI 22; **Sarb.** IV 22
- rozbit* – rozbitek; **Hor.** XVI 53; **Hor.** XLIV 32; **Hor.** LXIX 65
- rozbojnia* – miejsce rozboju, napaści; jaskinia zbójcka; **Hor.** IX 35; **Hor.** XIX 37; **Hor.** XLIV 37
- rozbojny* – rozbójniczy, zbójcki; zbrodniczy; **Hor.** LI 46
- rozdęty* – powiększony, rozszerzony przez poddmuchy wiatru; pelen nadzwyczajnej siły (o falach morskich lub o ogniu); **Hor.** XIV 4; **Tac.** II 5
- rozdziąć* (co) – zdjąć odzież (z kogo), rozebrać (kogo); odsłonić (co); **Anakr.** XXVI 26
- rozegnać* – rozproszyć; **Hor.** LXVIII 6
- rozhowor* – rozmowa, gawęda (ukr. *rozhowor*); **Anakr.** XXXVIII 10
- rozjadły* – rozwścieczony; **Hor.** LX 2
- rozpasywać* (co) – rozpościerać szeroko (co); rozpuszczać (zbyt) swobodnie (co); **Hor.** XLIII 60
- rozprzęgać* – odłączać od zaprzęgu; (przenośnie) oddzielać, rozdzielać (co od czego); **Hor.** XLIII 50
- rozwałiny* – ruiny, rumowiska; **Sarb.** X 42
- ród* – ludzie, rodzaj ludzki; **Hor.** XLII 22
- rój* – (przenośnie) wielka, kłębiąca się masa; **Hor.** LXVII 41
- rówiennica* – rówieśnica, równa innym wiekiem; **Hor.** XXVI 17
- rówiennik* – rówieśnik, równy innym wiekiem; **Hor.** XX 9
- równianki* – wiązki kwiatów, bukiety, girlandy z kwiecica; **Hor.** LXVII 30
- równo* – zarówno, tak samo, jednakowo; **Anakr.** I 8
- równy* – taki sam, jednakowy; **Anakr.** XLVII 35
- : *równy z ziemią* – zrównany z ziemią, doszczętnie zburzony; **Tac.** IV 7
- ruchać* – poruszać, ruszać; **Anakr.** XXI 14
- ruda* – ruda żelazna; stop żelaza; **Hor.** XIX 17
- bagnisko, błotniste nurty (tu: Lete, rzeki zapomnienia w Hadesie); **Hor.** XVI 27
- (przenośnie) mroczna nawałnica przesłaniająca niebo; **Hor.** XXXVI 3
- rumiany* – czerwony od krwi, zaczerwieniony krwią; **Sarb.** IX 11
- różowy, przechodzący w kolor jasnoczerwony; **Sarb.** XVI 45; **Anakr.** VI 15
- zaczerwieniony; **Anakr.** XII 13
- ruwać* (co) – podrywać, obrywać brzegi (czego) (o rzece); **Hor.** XXV 19
- zrywać (o układach, porozumieniach); **Hor.** XLV 17
- rychło* – szybko, żwawo; **Hor.** [XXVa] 14; **Hor.** XXXVII 3; **Sarb.** IX 138; **Sarb.** XIII 23; **Sarb.** XVII 3
- ryć* – wyrzynać, grawerować (tu: na miedzi); **Hor.** LXIV 9
- rygiel* – urządzenie zamykające, zasuwka (niem. *Riegel*); **Hor.** XLVII 37
- rzaadki* – wyjątkowy, niezwykły, niespotykany; **Hor.** LXIX 75
- rzecz* – sprawa, czyn, wydarzenie; **Anakr.** XXI 10
- rzeński* – żwawy, pelen werwy; **Hor.** XXXI 7
- rzezać* – ciąć, ścinać; **Hor.** LXIV 26
- rżnąć* – wyrzynać, ciosać, ryc; rzeźbić; **Anakr.** XVI 14
- (*się*) – bić się, zabijać się, mordować się wzajemnie; **Hor.** XI 10
- sadzać* (kogo) – sadowić, usadzać (kogo); **Hor.** XLI 5; **Hor.** XLII 23
- safijan* – safian, barwiona (barwnikami roślinnymi), cienka i miękka skóra kozła lub barania, używana do wyrobu obuwia, oprawy książek i obicia mebli (por. ros. *safian*, z tur. *sachtian* 'mocny'); **Hor.** XXVIII 4
- sajdaczny* – łuczniczy; wyposażony w luk (łuki); słynący z łucznictwa; **Hor.** XLIII 48; **Hor.** XLIV 39
- sajdak* – (ukr. *sahajdak*, *sajdak*, z tur. *sadak*, *sagdak*) pokrowiec na luk i strzały; **Sarb.** X 8; **Anakr.** IX 5; **Anakr.** XXVI 14
- salasz* – szalas, tj. tymczasowe schronienie z gałęzi, chrustu, liści (por. węg. *szállás*, z tur. *szalasz* 'stragan'); **Hor.** XLIV 18
- sam* – jedynie, tylko; **Sarb.** I 29
- (*tu*) – tu, tutaj (wezwanie do przybycia); **Anakr.** V 22; **Anakr.** XXXI 5; **Anakr.** XXXVIII 1,3

- samochęć* – z własnej woli, dobrowolnie; **Sarb.** IX 90
- sarneczka* – młoda sarenka; **Hor.** XII 2
- schronić* – zachować, oszczędzić; **Tac.** IV 11
- setnie* – sto razy; wielokroć, bardzo; **Hor.** XXVIII 19; **Hor.** LII 12
- setny* – bardzo liczny; **Hor.** XVI 56; **Hor.** LVI 35
- sfora* – zgodny, harmonijny związek; dobrana para (por. czes. *svora* ‘zwora, klamra’); **Anakr.** XIX 7
- sforcowny* – ściśnięty (czym), ściśniony; poruszający się z wysiłkiem po trudnym terenie; **Hor.** [XXVa] 11; **Hor.** LXV 22
- sforny* – zgodny, posłuszny; uporządkowany; **Hor.** [XXVa] 9
- siadło* – siedlisko, miejsce pobytu, siedziba; **Hor.** XXV 25; **Hor.** XXVII 21; **Hor.** XXXIII 11
- siarczasty* – nasycony siarką, pełen siarki; **Hor.** LI 22; **Sarb.** XIX 7
- sidlić* – zastawiać sidła, chwytac w pułapkę; **Hor.** XXVIII 8
- siedlina* – siedlisko, miejsce stałego przebywania; **Hor.** XXXI 23
- siemię* – nasienie; (przenośnie) potomstwo; **Hor.** XLVI 37
- sierzysty* – gniewny, srogi; zapalczywy; **Hor.** X 16; **Hor.** LVI 1
- sięgać* – dotykać, trafiać; **Hor.** XIV 8; **Anakr.** X 1; **Anakr.** XXXVI 3
- sięść* – usiąść; zająć gdzieś miejsce na jakiś czas; **Sarb.** VI 35; **Sarb.** IX 122; **Anakr.** XXXIV 11
- siwy* – sędziwy, bardzo stary; **Sarb.** IX 60
- skakać* – tu: tańczyć; **Anakr.** XXXV 7; **Anakr.** XXXIX, tyt., 2; **Anakr.** XLI 3; **Anakr.** XLIII 5
- skalny* – utworzony, wykuty w skałę; **Hor.** LVI 2
- skazić* – (przenośnie) zepsuć pod względem moralnym, skalać, zbrukać; **Hor.** XLVI 18
- skępcza* – skąpiec, człowiek chytry, sknera; **Sarb.** VI 1
- sklep* – sklepienie niebieskie, nieboskłon; **Sarb.** IX 110
- skład* – zbiór; **Sarb.** IV 26
- układ, budowa; kształt; **Anakr.** XLVI 7
- : *składy* – składanie, układanie wierszy; **Hor.** LXV 10
- skoczny* – chętny do skakania, także: chętny do tańca; skaczący, zwrotny, szybki; **Hor.** XXI 1; **Anakr.** XXXIV 7
- skoki* – nogi zająca; **Anakr.** II 3
- skoknąć* – podskoczyć; zatańczyć; **Anakr.** XLVIII 15
- skomoszony* – wprowadzony w stan podniecenia, znarowiony, wierzgający (o koniu); **Hor.** LXVII 8
- skrycie* – w milczeniu; **Hor.** LXX 10
- skrzepły* – zdrętwiały od chłodu, od mroźnego powietrza; **Hor.** VI 2; **Hor.** XIV 5; **Hor.** LV 2; **Hor.** LXIV 65; **Sarb.** V 8
- (przenośnie) zdrętwiały, skostniały ze starości; oznaczający starość; **Hor.** LV 2; **Sarb.** V 8
- skrzepnąć* – zdrętwieć, skostnieć, zesztynnieć; **Anakr.** XIV 2
- skrzypany* – skrzypiący (o kołach wozu); **Hor.** LXIV 20
- skwapić* – chętnie pośpieszyć; **Hor.** LII 5
- skwarliwy* – bardzo gorący, palący; **Hor.** XL 15
- skwarzyć* – palić; **Hor.** XVI 56; **Hor.** XIX 8; **Hor.** XXXVII 35
- skwierk* – lament, narzekanie, utyskiwanie; **Hor.** LXIV 53
- ślawny* – osławiony, cieszący się sławą; **Hor.** XXXVIII 3
- śladki* – (przenośnie) miły, błogi; sprawiający przyjemność, wywołujący wrażenie szczęścia (o śnie, muzyce); **Sarb.** XVII 11, 17; **Anakr.** VII 4; **Anakr.** XIV 13; **Anakr.** XXIII 1; **Anakr.** XXIX 1, 11; **Anakr.** XXXV 1; **Anakr.** XXXVII 4; **Anakr.** XLI 9
- śladko* – miło, przyjemnie, błogo; **Anakr.** IV 4
- śloni* – słoniowy; **Anakr.** XVI 14
- śluchy* – uszy; **Hor.** VIII 12; **Hor.** XXXIX 4
- ślup* – kolumna; **Hor.** XXXVIII 4; **Sarb.** I 10; **Sarb.** IX 94
- śluzka* – służa (mężczyzna); **Hor.** XIII 8; **Hor.** XIV 13
- smakować* (nad co) – lubić (co), mieć upodobanie (w czym); **Hor.** XLI 23
- smakowny* – smaczny, smakowity, dobrze smakujący; także w znaczeniu przenośnym: odpowiadający gustom, oczekiwaniom itp.; **Hor.** XXV 6; **Hor.** XXXII 34; **Hor.** XLI 43; **Hor.** LV 9
- smęcić* – wprawiać w melancholijny nastrój; **Hor.** XIV 2
- smoktać* – pić, mlaszcząc; **Anakr.** XXXII 9
- smolany* – posmarowany smołą; **Hor.** XLVIII 16
- smug* – wąski pas łąki, łąka (szczególnie podmokła); **Hor.** XXVI 5; **Sarb.** I 5; **Sarb.** IX 73
- śnadnie, śnadno* – łatwo, bez trudu, bez wysiłku; **Hor.** I 5; **Hor.** VIII 31; **Hor.** XIX 27; **Sarb.** XIII 26; **Sarb.** XIV 5; **Anakr.** XVII 25

- snadź* – widać, widocznie; **Hor.** XVIII 13
 – zapewne; **Hor.** XVIII 13; **Hor.** XXI 25; **Hor.** XLV 33
- snowidz* – ten, kto rozumie (wie) i tłumaczy sny; **Anakr.** XXIII 11
- socha* – prymitywne narzędzie rolnicze służące do orki; **Hor.** LIII 15
- sokodyniec* – myśliwy polujący na odyńce, czyli dziki; **Hor.** LII 21
- sośnia* – sosna (mianownik i biernik l.mn. *sośnie*); **Hor.** XVI 48; **Hor.** XXX 11; **Hor.** LI 16; **Hor.** LXII 5
- spaść* (co) – nasycić (co); **Hor.** XLV 14
- spieczony* – mocno wysuszony (wewnętrzny) ogniem; **Anakr.** XLIV 4
- spisany* – zaciągnięty do wojska; **Sarb.** X 10
- splacheć* – kawałek ziemi; **Hor.** XIX 5
- splawić się* – stopić się, stać się płynną masą; **Anakr.** XIV 13
- spodziewny* – spodziewany, przewidywany; **Hor.** XLI 31
- sposoczony* – zboczony krwią; **Hor.** XXXII 3
- sprawca* – zarządca; **Anakr.** XII 1
- sprawiać* (kogo) – rządzić (kim); **Hor.** VIII 52
 (co) – czynić, sprawować (co); **Anakr.** VII 17
- sproszy, sprośny* – nieprzyzwoity, bezwstydy, rozpustny; obrzydliwy; **Hor.** XLIII 19; **Hor.** LXIV 45; **Sarb.** XVI 49; **Tac.** XV 2
- sprząc się* – (wulgarnie) połączyć się, wejść w ścisły związek; **Hor.** XLV 9
 – połączyć się, zespolić się; **Anakr.** XVI 17
- sprzeczny* – rywalizujący (z kim, czym) o pierwszeństwo; **Hor.** XXVII 20
- sprzęg* – zaprzęg; **Hor.** XLIII 14
- sprzęty* – przedmioty związane z jakąś dziedziną, używane w określonym celu (m.in. naczynia używane podczas uczty, bogate naczynia); **Hor.** XXII 1; **Hor.** XLIX 6
- sprzężaj* – konie, bydło zaprzęgane do pluga dla obrabiania ziemi uprawnej; **Hor.** XLI 11
- spytek* – ten, kto się pyta, dowiaduje; **Anakr.** VII 7
- srodze* – srogo; bardzo, mocno, wywołując niebezpieczeństwo obrażeń; **Anakr.** II 1; **Anakr.** XV 3
- srog* – wielki, ogromny; mocny; **Hor.** XLIV 35; **Hor.** XLV 5; **Anakr.** IV 30; **Anakr.** XII 10 (lub: bezlitosny); **Anakr.** XXXVI 8
- sromota* – hańba, niesława; **Sarb.** IX 29
- srożyć się* – złościć się, gniewać się; **Hor.** LXVII 75; **Anakr.** XVII 15
- stać; nie stać* (za co) – nie być wartym (czego); **Sarb.** XV 3
- stadło* – związek małżeński; **Hor.** [XXXVa] 21; **Hor.** XXVI 2; **Hor.** XLV 9; **Hor.** XLVI 17
- stal* – broń ze stali; **Hor.** XXXIV 21
- stalisty* – zrobiony ze stali; **Hor.** XIX 18; **Sarb.** XV 9
 – mocny (jakby zrobiony ze stali); **Anakr.** XXVI 12
- stalny* – zrobiony ze stali; (przenośnie) silny, mocny (jak ze stali); **Hor.** XLIX 28; **Anakr.** IX 12; **Anakr.** XLVII 41
- starzać* – nadwątlić, nadszarpnąć, osłabić; **Hor.** XXVIII 24
- stargany* – nadwerżony; **Hor.** XXVII 8
- starka* – stara kobieta, staruszka; **Hor.** LV 19
- staroletni* – starodawny, liczący wiele lat; **Hor.** XXIX 6
- starosta* – w dawnej Polsce urzędnik królewski sprawujący władzę administracyjną i sądową na terenie danej ziemi, powiatu; **Hor.** LVI 40; **Hor.** LXIV 99
- starożytny* – starodawny, wiekowy; **Hor.** VI 12; **Hor.** IX 8
- starty* – zniszczony, unicestwiony; **Hor.** XLIV 78
- stateczny* – stały, trwały, niezmienny; **Sarb.** XI, tyt.
- statek* – stateczność; **Sarb.** X 23
- stawać; stawiać w kroku* (komu) – stawiać się do walki, rozpocząć bój, pojedynek (z kim); **Anakr.** IX 9
- stawić* – wystawiać (na widok); **Hor.** XLV 60
 – ustawić, umieścić; **Anakr.** XLIII
- sto; bez sta* (czego) – bez stu (tu: tysięcy); **Tac.** I 3
 : *za stem* (czego) – za stoma, dużą liczbą (czego); **Hor.** XXXIV 39
- stok* – płynąca woda; **Anakr.** LII 8
- stokroć* – bardzo, znacznie; **Hor.** LXVII 39
- stos* – (przenośnie) śmierć przez spalenie; **Sarb.** I 14
- stradać* – stracić; **Hor.** LXIV 40

- straszyć* – (przenośnie) przeganiać; **Hor.** I 22
 (*się*) – szybko uciekać (pierzchać) ze strachu, znikać; **Anakr.** XXVII 12
- strawny* – tu: smakowity; **Hor.** LXIII 7
- straż* – opieka, piecza; **Hor.** LXIX 74
- strojny* – dobrze nastrojony, wydający właściwy ton (o instrumencie muzycznym); **Hor.** XXXIII 27
- strona* – struna instrumentu (np. liry, lutni); **Hor.** I 34; **Hor.** XIV 11; **Hor.** XXXI 26; **Hor.** XXXII 1; **Hor.** LI 3; **Anakr.** LI 12
- strużek* – niewielki strumyczek; **Hor.** [XXVa] 11; **Anakr.** XX 6
- strzyc* – jeść, gryźć, skubać; **Hor.** LXIX 10
- stworzenie* – człowiek, jako istota stworzona przez Boga; **Sarb.** XIX 14
- suknia* – wierzchni strój męski; ubranie, ubiór; **Sarb.** VI 32
- sumnienie* – sumienie; **Hor.** X 25; **Sarb.** XI 27
- surma* – drewniany instrument dęty, składający się z prostej rury, rozszerzającej się stożkowato na końcu; symbol twórczości poetyckiej (zwłaszcza wzywającej do boju); **Hor.** VIII 2
- suszyć* – wysilać, męczyć; **Anakr.** XXVII 25
 (*się*) – zamartwiać się, kłopotać się; **Sarb.** X 63
- swacha* – tu: kochanka, miłośnica; **Hor.** XXXIX 22
- swar* – kłótnia, zatarg, spór; **Hor.** LIV 27; **Sarb.** IX 88
- swarny* – swarliwy, skłonny do kłótni, zwad; **Hor.** LVI 20
- swawola* – samowola, brak karność, posłuszeństwa wobec władzy; **Hor.** XXIII 30; **Hor.** XXXIII 9; **Hor.** LXIV 47
- swędzić się* (czym) – męczyć się, nękać się (czym); **Hor.** XLII 6
- syty* – nasycony (czym); **Anakr.** XII 14
- szafarka* – ta, która zarządza, zawiaduje (czym); zarządczyni; **Hor.** XXXVII 16
- szafować* – gospodarować, zarządzać (czym) (por. niem. *schaffen* 'porządkować, dostarczać'); **Hor.** [XXVa] 13; **Hor.** XXXI 17; **Sarb.** VI 6; **Tac.** VI 9
 – rozrzutnie gospodarować (czym); **Sarb.** XVI 40
- szafiran* – krokus; śródziemnomorska roślina o barwnych kwiatach i lancetowatych liściach, przetwarzana na żółto-pomarańczowy proszek (tu: stosowany do rozpylania w starożytnych teatrach przyjemnej woni) (śrdw.-łac. *safranum*, z aram. *za'farān*); **Tac.** XV 5
- szafunek* – zarządzanie, gospodarowanie (czym); **Sarb.** VI 27
- szala* – (niem. *Schale*) jedna z dwóch części wagi; na jednej z nich umieszczano ważony ciężar, na drugiej odważnik; **Hor.** [LXXI] 3; **Sarb.** VII 10
- szalamaja* – drewniany dęty instrument muzyczny z podwójnym stroikiem, wydający przenikliwe dźwięki; poprzednik oboju (por. niem. *Schlamel*); **Hor.** XXIII 18; **Anakr.** XL 5
- szarpacz* – napastnik, rabus; **Hor.** XLVIII 25
- szarpak* – rodzaj broni siecznej; kord albo miecz, który miał żelazną kłatkę wokół rękojeści; **Hor.** X 10; **Hor.** XLI 17
- szastać się* – włóczyć się, waleśać się, szwendać się; **Hor.** LV 12
 – chodzić, poruszać się z energią, zamasyścić; **Hor.** [LXXI] 13
- szczątek* – drobna reszтка czegoś zniszczonego; ostatni ułamek; **Hor.** XLV 15
- szczębiotny* – pieszczotliwy (o mowie, głosie dziewczyny); **Anakr.** VIII 6
- szczenma* – o ciężarnej samicy; **Hor.** XLIII 44 (psa); **Hor.** LXVII 4 (wilka)
- szczeppek* – sadzonka, zaszczerpione drzewko; **Hor.** XXXIV 35
- szczery* – prawdziwy; **Hor.** VIII 55; **Hor.** XLIX 15
 – rzetelny, rzetelny; czysty, bez domieszek; **Sarb.** III 19
- szczęsny* – przynoszący szczęście, sprzyjający; **Hor.** XVI 43
- szczęt*: *do szczętu*, *do szczęta*; całkiem, zupełnie, do cna; **Hor.** XLIII 22; **Hor.** LXVII 55; **Anakr.** IX 20
- szczępły* – niewielki; **Hor.** III 21; **Hor.** XXXI 6; **Sarb.** X 13 (bis)
- szczyt* – górna płaszczyzna ścian podtrzymująca dach, strop; także sam dach; (przenośnie) bezpieczna ochrona; **Hor.** XXXVIII 2; **Hor.** XLIV 9; **Sarb.** IX 109; **Anakr.** XXI 3
- szermierski* – właściwy szermierzowi, odnoszący się do szermierstwa; **Anakr.** XVII 35
- szklenica* – szklanica; duża, ozdobna szklanka; także jej zawartość; **Anakr.** XLIX 8
- szkodny* – przynoszący szkodę, pociągający za sobą zgubne skutki; niebezpieczny; **Hor.** XLV 17; **Hor.** LXIX 60
- szlak* – naturalna droga (tu: powietrzna); **Hor.** LXI 57; **Anakr.** XIV 5; **Anakr.** XX 7
- szlakować* – śledzić, badać, podpatrywać; **Anakr.** VII 28
- szleja* – szelka (pas lub rzemień) służąca do ciągnięcia (czego); rodzaj uprzęży: rzemieńne pasy z postronkami, zakładane na kark i pierś koniowi lub innemu zwierzęciu ciągnącemu pojazd (czes. *šle*); **Hor.** XXXII 11; **Hor.** LXVII 8; **Hor.** LXVIII 24; **Anakr.** VII 13

- szmela* – tu: różnobarwne rośliny; **Hor.** XLI 23; **Anakr.** XLVII 2
- szmelcować* – ozdobić, ozdobnie malować; **Anakr.** XVII 21
– pokrywać, zaprawiać metal (czym); **Anakr.** XXXI 10
- szopsko* – (zgrubienie) uboga chata, prowizoryczny budynek drewniany, pozbawiony niekiedy ścian szczytowych; **Hor.** XXX 7
- szpice* – pręty łączące piastę koła wozu z jego obwodem, szprychy; **Anakr.** V 7
- szponisty* – szponiasty, opatrzony szponami; **Hor.** LXIX 12
- szranki* – (niem. *Schranken*) ogrodzony plac, gdzie odbywały się turnieje, popisy rycerskie; **Hor.** XLVII 33
– granice, ramy (czego); **Hor.** VII 16
- sztaba* – (niem. *Stab*) (metonimicznie) ruda metalu; **Hor.** XIX 39
– reje lub maszty statku; **Hor.** [LXXI] 7
– (metonimicznie) statek; **Hor.** I 14
- sztuczny* – sprytny, przebiegły; **Tac.** III 4
- szurm* – (niem. *Sturm*) burza, nawałnica, porywisty wichur; **Hor.** XXX 11; **Hor.** XXXVI 1; **Hor.** LXIV 75
- sztych* – (niem. *Stich*) uderzenie, raz, cios zadany bronią białą; **Sarb.** IX 4; **Anakr.** IX 20
- szuba* – długie, wierzchnie okrycie, podbite futrem (np. lisim, baranim); **Sarb.** VI 30
- szufladka* – tu: skrzynka z otworem, do której wrzuca się kartki wyborcze, odpowiednik urny wyborczej; **Hor.** XXV 27; **Hor.** [XXVa] 26; **Hor.** XLI 16
- szumny* – głośno szumiący, hałaśliwy, wydający szum; **Hor.** VII 30; **Hor.** XIII 11; **Hor.** XVI 37; **Hor.** XXVII 4; **Hor.** XLI 8
- szwank* – szkoda, uszczerbek, strata (por. niem. *Schwankung* ‘niepewność, zmienność’); **Hor.** IX 12; **Hor.** XLIV 39; **Hor.** XLV 5; **Hor.** XLVI 8; **Sarb.** IX 106; **Anakr.** XI 4
- szyć* – przesywać (czym; (tu: grotem strzały); **Anakr.** LII 30
- szykowny* – mający zaplanowany porządek, ład; **Hor.** LXVII 11
- szylwach* – (niem. *Schild* ‘tarcza’, *Wache* ‘straż’) strażnik, wartownik, żołnierz stojący na warcie (zwłaszcza w pełnym uzbrojeniu); **Hor.** LXIV 15
- szyszak* – zakończony spiczasto helm, część zbroi (por. węg. *sisak*); **Hor.** LXIV 61; **Sarb.** IV 43
- ściagnąć* – sięgnąć, zabrać; **Hor.** I 34; **Hor.** [XXVa] 26
– usunąć, obnażając (co); także: wyciągnąć, wysunąć; **Hor.** XXXII 31; **Hor.** LI 20
- ściek* – nurty; ściekające z gór wody; **Hor.** XVII 13
- ścierać* (kogo, czego) – mieć styczność (z kim, czym); **Hor.** III 6
– niszczyć, unicestwiać (kogo, co); **Hor.** XLI 7; **Hor.** LXIX 18
- ścierw / ścierwo* – ścierwo, padlina; (wulgarnie) ciało ludzkie lub ciało innej istoty godnej pogardy, zwłaszcza po śmierci; **Hor.** XLIV 78; **Hor.** XLVI 35; **Hor.** LXVII 63
- ścieśniać* – skracać; zawężać; **Hor.** XXIX 24; **Anakr.** XVIII 18
- ściśły* – tu: bezwzględny; surowy; **Anakr.** XXV 3
- sklenica* – szklanica; ozdobna szklanka do picia napojów, także jej zawartość; **Hor.** XI 11
- śmiać* – śmiać, odważnie; **Hor.** L 18; **Hor.** LII 6; **Anakr.** III 8
- śmigać* – ciskać, rzucać z rozmachem; **Anakr.** IX 16
- śrzodek* – środek; **Hor.** II 24; **Anakr.** XVII 19; **Tac.** VIII 9
- szron* – szron; osad lodowy powstały z zamrożonej rosy lub mgły; **Anakr.** XLVII 2
– (przenośnie) siwe włosy, siwizna; **Anakr.** L 1
- świętki* – dni świąteczne; **Hor.** [XXVa] 7
– rytualne oznaki świątecznego dnia, akcesoria do odprawiania obrzędu (kadzielnice, zwierzęta ofiarne itp.); **Hor.** XLVIII 4
- świętnica* – świątynia, kościół; miejsce kultu mitycznych bóstw; **Hor.** XXXV 24
- świegotny* – szczebiotliwy, swiergoczący; **Anakr.** VII 47; **Anakr.** VIII 1
- świełny* – wspaniały, znakomity; dobrze urodzony; **Hor.** V 15; **Hor.** XXXII 22; **Hor.** XXXIX 2; **Hor.** LXIX 36; **Sarb.** VI 30; **Sarb.** VII 17
- świętnia* – świątynia, kościół; miejsce święte; **Anakr.** XLI 18
- święty* – tu: świąteczny; **Hor.** XXV 8
- tablica* – płótno malarskie lub deska, na której powstaje obraz; **Anakr.** XVI 3; **Anakr.** XVII 1,28
– obraz, malowidło; **Anakr.** XVI 42
- tajać* – (przenośnie) mięknać, łagodnieć, rozczulać się; **Anakr.** XLVI 11
- tajnia* – miejsce głęboko ukryte; **Hor.** XLIII 58
- tajnik* – kryjówka, miejsce ukryte; **Hor.** XXI 28

- tan* – taniec, płaś; **Hor.** XXXII 20; **Sarb.** IX 105; **Anakr.** VI 16
- taneczek* – (zdrobniałe) taniec; **Anakr.** XXXVIII 8
- tawan* – belka zakończona żelazną głowicą, będąca elementem maszyny obłężniczej do burzenia murów; **Hor.** LVI 17; **Hor.** LXI 34; **Sarb.** XIII 6
- tarcz* – tarcza; **Hor.** XVI 22
- targać się* – wdawać się w szarpaninę, bijatykę; **Sarb.** VI 16
- targaniec* – bijatyka; szarpanie się, szamotanina; **Hor.** LII 16; **Hor.** LX 6; **Anakr.** XXXI 6
- tchnąć* – oddychać; **Anakr.** LII 37
- teatrum* – tu: scena, na której odbywają się przedstawienia teatralne (łac. *theatrum*); **Sarb.** VI 31
- tegotaty* – tegoroczny; **Hor.** LXIII 7
- teorban* – instrument muzyczny; lutnia basowa; symbol twórczości poetyckiej; **Hor.** XXXIII 26; **Anakr.** XLV 22
- termin* – (łac. *terminus*) granica, kres, meta; **Sarb.** VIII 2
- tęgi* – mocny, silny; masywny; **Hor.** XV 10; **Hor.** [XXVa] 6; **Hor.** XXXVI 6; **Hor.** LXIV 11; **Anakr.** IV 28; **Anakr.** XXVI 38
- tęgo* – mocno, silnie; **Hor.** XX 19; **Anakr.** III 9
- tęskliwy* – pragnący ujrzeć, osiągnąć (kogo, co); **Sarb.** I 30
- tęsknić* – odczuwać niedosyt, niespełnienie pragnień; **Sarb.** XI 14
(w czym) – nudzić się (czym); **Anakr.** XLII 5
- tężyc* – napinać (ciężiwę łuku); **Hor.** XXX 22
- tkać* – wkładać (zwłaszcza siłą) do ręki (komu co); **Hor.** XXIV 22; **Sarb.** IX 25
- tknąć* – dotknąć, trącić; **Anakr.** XXXVI 14
- tleć* – tlić się, palić się bez płomienia; **Hor.** LVI 30
- tłoczyć* – chować głęboko, ukrywać; **Hor.** XXIV 2
– przygniatać, mocno uciskać; **Hor.** XLIV 78; **Hor.** LXV 25
- tłok* – natłok; gęsty tłum; tłum stojący blisko siebie, w ścisku; **Hor.** XXXIII 32
– wielka ilość, liczba (czego), wielkie nagromadzenie (czego); **Hor.** XLII 12
- tłuc* – bić, zwalczać siłą (kogo); **Hor.** XLV 4
- tłum* – ciężar (por. *tłumok* ‘ciężka paczka, tobił’); **Hor.** XLIV 69
- tłumny* – bardzo liczny; **Hor.** XXIII 23
- tłusty* – żyzny; **Hor.** XLIV 20
- toczyć* – obracać (czym); wprawiać w ruch (co); **Hor.** XXVI 7
– nalewać; **Hor.** XXV 6
- toga* – rzymska szata męska, zarzucana przez lewe ramię; **Hor.** XIX 22; **Hor.** XLV 12
- topiel* – niebezpieczne głębiny (w morzu); **Anakr.** XXIV 10
- topień* – topielec; **Hor.** XVI 5
- topny* – wytopiony w ogniu (z rudy żelaza, srebra itp.); **Hor.** X 10; **Anakr.** XII 2
- traf* – przypadek, nieoczekiwane zdarzenie, zbieg okoliczności (niem. *treffen* ‘trafić (w co)’); **Sarb.** VI 20; **Tac.** IV 17
- trafunek*: *trafunkiem* – skutek zbiegu nieprzewidzianych okoliczności, przypadkowo; **Sarb.** VIII 9; **Anakr.** XXXVI 11
- trawić* – przepędzać, spędzać (czas); **Hor.** XXXVI 13; **Hor.** L 20
- trawny* – trawiasty; pokryty, porośnięty trawą; **Hor.** XXV 7
- trąba* – pysk psa (tu: Cerbera); **Hor.** LI 23
- tręfic* – fryzować, splatać, układać (włosy) (niem. *treffen* ‘układać w loki, fryzować’); **Hor.** IX 19
- tręfiony* – układany w loki, specjalnie fryzowany; **Anakr.** XVII 12
- trele* – (zartobliwie) melodie, piosenki (właściwie: *træl* [wł. *trillo*] – ozdobnik muzyczny, śpiewu i gry instrumentalnej, polegający na szybkim powtarzaniu dwu sąsiednich tonów); **Hor.** XVIII 20
- trocha* – niewielka ilość, odrobina; garść (czego); **Hor.** VII 19; **Hor.** XVI 6; **Hor.** XXVII 23; **Hor.** XLV 43; **Hor.** LV 3
: *po trosze* – niedużo, nieco, cokolwiek; **Hor.** XXV 19
- troisty* – złożony z trzech części, potrójny; potrójnie wzmocniony; **Hor.** II 10; **Hor.** XVI 22; **Sarb.** X 5
- trop* – ślad; **Anakr.** XXVIII 2
- trójnitny* – wzmocniony potrójnie (niby trzema nitami); **Anakr.** IX 10
- trójny* – rozdzielony na troje; **Hor.** LI 23
- tryb*: *trybem* – według zwyczaju; zwyczajem, sposobem (kogo, czym) (por. niem. *Trieb* ‘pęd, napęd; skłonność’); **Hor.** XX 12
- trząść* – rozrzucać równomiernie (co); dostarczać stale; **Hor.** LVI 43
- trzeptot* – trzepot; szybki ruch skrzydeł z towarzyszącym mu szelestem; **Anakr.** VIII 8
- trzewa* – trzewia, wnętrzności, narządy wewnętrzne jamy brzusznej; **Hor.** XXIV 15; **Hor.** XXXVIII 5; **Tac.** XVII 3
- trzoda* – pogardliwie o gromadzie (ludzi, istot mitologicznych); **Hor.** XIX 27; **Hor.** XLIV 59; **Tac.** VIII 7
– stado zwierząt, owiec, kóz itp.; **Sarb.** XVII 6

- trzon* – ząb (trzonowy); **Hor.** LXX 8
- trzos* – pas wełniany lub skórzany z kieszeniami na pieniądze; (przenośnie; zwłaszcza w l.mn.) bogactwo; **Hor.** LVI 36
- trzymać* – zatrzymywać, nie puszczać (od siebie); **Sarb.** XVII 11
– zatrzymywać, gościć; **Sarb.** XVIII 15
- tuczny* – pożywny, posilny, pokrzepiający; **Hor.** XVIII 10; **Hor.** LXIII 10
– nasycony, nakarmiony; **Hor.** LXIX 63
- tuczyc się* – obrastać w mięso, tłuszcz (o zwierzętach); **Hor.** XXXVI 35
- turleje* – zamieszania, niepokoje; **Hor.** XLI 24
- turnieje* – (niem. l.mn. *Turniere*) zawody rycerskie; potyczki wojenne; **Hor.** XVII 18; **Hor.** XXIII 1,34
- tygr* (r.m.) – tygrys; **Hor.** XLIII 14; **Hor.** LI 4
- tygra* (r.ż) – tygryś (tu l.mn.: *tygry*); **Hor.** LXVII 56
- tyjara* – tiara; uroczyście, złote lub srebrne nakrycie głowy o stożkowatym kształcie, ozdobione szlachetnymi kamieniami, symbol władzy królów i kapłanów (zwłaszcza perskich); **Anakr.** XLVI 5
- tyk* – tyka, pręt drewniany (okryty bluszczem); symbol wierności i trwałości życia; **Hor.** LV 16; **Anakr.** XLI 4
- tykać* – dorykać; **Hor.** XXVI 9,15
- tylą* (z rzeczownikiem w narzędniku l.mn.) – tyłoma, tak wieloma, tak licznymi (wyraz uwydatniający wielką liczbę, ilość, duże nasilenie [czego]); **Hor.** XXVII 7
- ubiec* – przebyć szybko drogę (jaką), przebiec; **Hor.** LXVIII 8; **Anakr.** XXXVIII 7
- ubiegać* – zdobywać nagle; **Hor.** XLI 14
- ubity* – (przenośnie) wykuty; **Hor.** XIX 39
- ublagany* – przeblagany, przejednany blaganiem; **Sarb.** IX 79
- uboczny* – postronny; **Hor.** XXXIX 1
- ucho: nakładać ucha* (*uszu*) – nastawiać ucha (*uszu*), nasłuchiwać w napięciu; **Hor.** XII 4
- uchybić* – ominąć; **Hor.** 15
- uciecha* – radość, wesołość; przyjemność; **Anakr.** XLIII 7
- ucieszny* – sprawiający przyjemność, miły; **Hor.** XIV 9; **Anakr.** XVIII 13; **Anakr.** XXI 1; **Anakr.** LI 7
- ucieszyć się* – użyć zabawy, przyjemności, uciechy; **Anakr.** XXX 10
- udać się* – narodzić się pomyślnie, szczęśliwie, we właściwej, udanej postaci; **Hor.** LXIX 30
- udrzeć* – szarpnąć, urwać, wyszarpnąć kawałek (czego); **Hor.** LXIX 16
- uganiać* (co) – starać się dogonić, złapać (kogo, co); **Anakr.** VII 40
- ugryzliwy* – wywołujący zgryzotę; **Hor.** XI 4
- ugrzać się* – zagrzać się, dobrze się rozgrzać; **Anakr.** IV 25
- ujadować* – zaszczepić jadem, uczynić jadowitym; **Hor.** X 16
- ujeść* – ukąsić, uciąć; **Anakr.** XV 3
- ujeżdżać* – poskramiać, czynić karnym; **Sarb.** III 22
- ujęty* – opanowany, przepelniony (czym); **Hor.** XXX 26
- ujść* – bezpiecznie wyostać się, szczęśliwie umknąć; **Hor.** LXIX 51
- ukanąć* – uronić, upuścić; **Hor.** XLV 25
- układnąć* – ułożyć się; **Anakr.** LII 5
- uknować* – obmyślić potajemnie spisek, uknuć zdradę; **Hor.** XLVII 14
- ukoleć* – zranić przez ukłucie; **Anakr.** XVI 16
- ukoralić* – przyozdobić czerwienią koralu; **Anakr.** XVI 29
- ukraszony* – przyozdobiony; **Hor.** XXVI 12
- ukrócić: ukrócić swe dni* – umniejszyć ilość dni swego życia, zabić się; **Hor.** LXVII 50
- ukrwawiony* – zbroczony, naznaczony krwią; **Anakr.** XIV 6
- ukrzepić* – wzmocnić (fizycznie lub moralnie); **Hor.** LXIV 91
- ukształcony* – uformowany, poprzez otrzymanie określonego zasobu wiedzy i wpojenie zasad moralnych; **Hor.** LXIX 26
- ulany* – odlany z czego, np. z roztopionego kruszcu (tu: z miedzi); **Hor.** LXX 2
– zmoczony, nawilgły; **Anakr.** IV 23
– zlany, obficie skropiony; **Hor.** IV 1; **Tac.** VII 5
- uładzić* – przemienić (wodę, morze) w ląd; **Hor.** LXIV 7
- ulica* – tu: aleja między drzewami; **Hor.** XXXV 5
- ulity* – ulany, odlany (z czego, np. z kruszcu); (przenośnie) stworzony z czego; **Hor.** XXIII 9
- ulżyć* (kogo, co) – zmniejszyć (kogo, co); **Hor.** XXXVI 10
- ulomek* – odlamany, zniszczony kawałek (czego); **Hor.** IV 14

- ułamny* – kruchy; mający wadę budowy; **Hor.** LXIV 69
- umajony* – pokryty zielenią; **Sarb.** XVIII 13
- umilać* – czynić przymilnym, zalotnym; **Anakr.** VII 12
- umizgać się* – wdzięczyć się, zalecać się; **Hor.** IV 9
- umizgi* – zaloty; **Hor.** III 27
- umknąć* (komu) – uchylić, cofnąć (komu co); **Hor.** VI 23; **Hor.** XLIII 23
– uchronić się (od czego), uniknąć (czego); **Hor.** XXXVII 32
- umykać* (kogo, co) – uchylać, odjąć (kogo, co); **Hor.** LXIV 87
– odebrać (komu co), pozbawiać (kogo czego); udaremniać, ograniczać, hamować; **Hor.** I 33
- unosić*; *unosić grzbiet* – uciekać, uchodzić; **Anakr.** XXXVII 20
zob. *podawać*; *podawać grzbiet*
- upatrywać* – bacznie spoglądając, dostrzegać (co szczególnego); **Sarb.** III 20
- upierzony* – (przenośnie) uskrzydłony; lotny; **Anakr.** XXVI 32
- upierzyć* – uskrzydlić; **Hor.** XXXIV 1
(*się*) – uskrzydlić się; (przenośnie) stać się lotnym; **Hor.** XLII 15
- upieszczony* – obdarowywany pieśczętami; **Hor.** XLIX 2
– wypieszczony, szczególnie delikatny; **Anakr.** XVII 10; **Anakr.** XXX 9
zob. też: *pieszczony*
- upłatać* (co) – owijać, oplatać (co); **Hor.** LXVII 8
- upłynny* – szybko przemijający, upływający; **Hor.** XLVI 45
- uporczywy* – przeciwstawiający się (komu, czemu), oporny; **Anakr.** I 3
- uporny* – nieustępliwy; upierający się przy swoim, oporny; **Hor.** XLVII 27; **Anakr.** IX 4
- upracowany* – zmęczony pracą, utrudzony; **Sarb.** XVI 52
- uprzejmy* – szczerzy, przyjazny, życzliwy; **Hor.** LIII 8; **Hor.** LXIII 15; **Hor.** LXVII 9
- urastać* – stawać się większym, nabierać intensywności; **Hor.** LV 11
- uraza* – obraza, obelga, zniewaga; **Sarb.** VIII 13
- usadzić* – umieścić (co gdzie); **Anakr.** XVI 15; **Anakr.** XVII 5; **Anakr.** XLV 7
- usarz* – husarz; żołnierz polskiej formacji kawaleryjskiej w XVI-XVIII w.; **Hor.** LXVI 1
- uskuarzać* – smażyć, topić tłuszcz (zwierzę ofiarne) na ogniu; **Hor.** LVIII 6
- ustawnie* – ustawicznie, ciągle; **Hor.** LXIV 107; **Sarb.** IX 128; **Anakr.** XVIII 20
- ustrzelać* – trafiać strzałem (co); strzelając, zabić; **Hor.** XLIV 76
- uszkarlać* – zabarwić kolorem czerwonym; zabarwić krwią; **Hor.** LIII 12
- uszmelcować* – pomalować, pokolorować; **Anakr.** XVII 21
- utać* – uciszyć; **Hor.** LXV 18
- utrąty* – rozrzutność, marnotrawstwo; **Sarb.** IX 91
- utroskany* – pełen trosk i zmartwień; **Anakr.** XXX 14
- uwić* – utworzyć, uformować; **Anakr.** XXV 2
- uwiędły* – bez dawnej siły, rzeškości, świeżości; **Hor.** XXI 11; **Hor.** XXXI 10
- uwijać* – owijać, otulić (co czym); **Sarb.** I 20
- uwinni* – zręczny, zwinny; szybko uwijający się; **Hor.** XLVI 16; **Anakr.** LII 26
- wabić* – nęcić, przyciągać; **Hor.** XXXI 19
- wabny* – powabny, pończony, pociągający; **Hor.** XLIII 57; **Hor.** LVI 13; **Anakr.** XIV 10
- wachla* – pochodnia, głownia (por. niem. *Fackel*); **Hor.** LXVI 8
- waga* – ważność, znaczenie; **Hor.** XLV 40
- walecznik* – wojownik; **Hor.** XXXIX 25
- walić się* – tu: rozwalać się, rozpadać się (na kawałki, w gruzy itp.); **Sarb.** IX 20; **Sarb.** XIX 5
- walny* – wielki, ogromny; **Hor.** I 13; **Hor.** XXI 16; **Hor.** XLVIII 30
– ważny, znaczny, istotny; **Hor.** V 5; **Hor.** XXIII 10
- wał* – fala morska lub rzeczna; **Hor.** XXIII 36; **Hor.** XLVII 28; **Sarb.** IX 41; **Sarb.** X 37
- warować* – wystrzegać się (czego), zabezpieczać się (od czego) (por. niem. *wahren* 'chronić, strzec'); **Sarb.** VIII 26
- warowny* – zabezpieczony przed wrogiem; **Anakr.** IX 12
- warstat* – środki techniczne służące wykonywaniu zawodu rzemieślnika (niem. *Werkstatt*); **Hor.** XIX 4; **Tac.** II 10
– warsztat; (przenośnie) widowisko, przedsięwzięcie; **Hor.** XLV 60
- wartki* – szybki, zwinny, rączy; (przenośnie) prędko w działaniu, szybko funkcjonujący; **Hor.** IX 23; **Hor.** XVI 9; **Hor.** XXI 18; **Hor.** XXXVII 25

- wartko* – szybko, prędko; **Anakr.** V 7
- ważny* – wiele ważący, ciężki; **Hor.** LXIX 58
- ważyc* – wiele znaczyć; **Hor.** XIV 13
- wąty* – słaby, nikły; **Hor.** XXXIII 23
- wątpliwy* – niepewny; oznaczający brak pewności, bezpieczeństwa; **Sarb.** IX 115
- wbrew* – wprost; (przenośnie) w oczy, śmiało, bez lęku; **Hor.** II 20
- wczas* – odpoczynek, wytchnienie; **Hor.** XXXVI 16; **Hor.** XLIV 42; **Hor.** LXVI 11; **Sarb.** IX 113
- wdzięcznie* – uroczo, rozkosznie, z wdziękiem; **Hor.** XLIX 35
- wdzięczny* – tu: pelen wdzięku, uroczy; ujmujący; przyjemny; **Hor.** I 2, 34; **Hor.** III 7; **Hor.** VIII 11; **Hor.** XXIII 13; **Hor.** XXX 23; **Hor.** XXXII 1; **Hor.** XL 6; **Hor.** XLI 20, 48; **Hor.** XLIV 15, 28; **Hor.** XLVII 8; **Hor.** LI 13; **Hor.** LIII 16; **Hor.** LXIX 7; **Sarb.** XVII 16; **Anakr.** VI 3; **Anakr.** VIII 1; **Anakr.** L 14
- wdzięk* – urok, powab; **Anakr.** XVII 3; **Anakr.** XVIII 16
- weln* – fala morska; wał wody (niem. *Welle*); **Hor.** VI 11
- welna* – odzież z wełnianej tkaniny; **Hor.** XXXVI 36
- wena* – zdolność, łatwość tworzenia, zapal twórczy, natchnienie (por. łac. *vena* ‘żyła’, *vena ingenii* ‘iskra talentu, natchnienia’); **Hor.** XXIII 37
- wender* – (synonimy: wen, won, wan, wender) precz, fora (pobudzenie do ruchu); **Tac.** XVIII 1
- wesele* – wielka radość; **Sarb.** XI, tyt.; **Anakr.** XXXIV 7
- wetować* – wynagradzać straty, kompensować; **Tac.** VIII 14
- wetowny* – wynagradzający stratę, kompensujący (co); **Hor.** XXIII 27
- wędrowny* – odbywający wędrowkę; **Hor.** LXVII 12
- węzić* – (przenośnie) truć, zatrutować; **Hor.** XXIV 15; **Hor.** L 16
- wężyk; wężykiem* – w postaci falistej, krętej (podobnej do pelzającego węża); **Hor.** [XXVa] 11
- wian* – splot kwiatów lub ziół zwiniętych w kółko; wieniec; **Hor.** XXXI 18
- wić się* – kręcić się, poruszać się w różne strony; **Hor.** LV 6; **Hor.** LXV 23
- wieczyscie* – na wieczne czasy, na zawsze; **Hor.** XLIX 16
- wiedma* – wiedźma, czarownica; **Hor.** XV 21; **Hor.** LXIX 64
- wiek* – lata życia (całe życie); czas istnienia (czego); **Hor.** XIII 1; **Hor.** XXV 15; **Hor.** [XXVa] 5, 15; **Hor.** XXVI 13; **Hor.** XXXI 7; **Hor.** XLVI 17; **Hor.** LIV 7; **Sarb.** II 12; **Sarb.** IX 71, 126; **Sarb.** X 55; **Anakr.** XXVII 19; **Anakr.** L 2
- wiele(m)* – ile(m); **Hor.** LIX 6, 7; **Anakr.** XXVIII 7
- wieniec* – tu: zwieńczenie, uwieńczenie; **Anakr.** XLVII 7
- wierny* – prawdziwy, zgodny z rzeczywistością; oddany (komu); **Hor.** XXVII 23
- wiersz* – tu: rytm; charakterystyczny układ, szereg rytmiczny utworu poetyckiego (łac. *versus*); **Hor.** LXX 16
- wierzch* – szczyt; **Hor.** LXX 4
- wierzczać* – buntować się, nie zgadzać się (z czym); **Hor.** XXV 3
- wieszcz* – wróżbita, wróż; **Hor.** LXVII 9
- natchniony, wybitny poeta; **Hor.** LXX 19
- wieszczek* – natchniony, wybitny poeta; **Hor.** XL 3; **Hor.** XLI 2; **Hor.** XLIV 12; **Sarb.** IX 143; **Anakr.** XLVII 11
- wieszczy* – proroczy; **Hor.** XLVI 10
- wietrzny* – powietrzny; przynależny wiatrom; **Anakr.** VII 5; **Anakr.** XIV 5
- wieźć* – przewozić, przenosić; **Sarb.** I 6
- wimny* – przysługujący, należny (komu); **Hor.** XLIII 35
- dotyczący wina, winorośli; dający wino; **Hor.** IV 28; **Hor.** XI 2; **Hor.** XV 5; **Hor.** XXXI 21; **Hor.** XLI 30; **Hor.** LV 1, 42; **Anakr.** VI 2; **Anakr.** XXII 8; **Anakr.** XLV 7, 18; **Anakr.** XLIX 6
- zob. *jagoda* (winna)
- zob. *macica* (winna)
- winograd* – winorośl; **Anakr.** XX 14; **Anakr.** XLVII 20
- wionąć* – zniknąć, pierzchnąć; zostać zmarnowanym; **Tac.** IV 15
- (na kogo) – wiejąc, przyplynać, spłynąć (na kogo); **Sarb.** XIX 16
- (od kogo) – wiejąc, odejść; **Anakr.** XXXII 6
- wiotchy* – wiotki, delikatny; zwiotczały, zniszczony; **Hor.** XLIX 33; **Hor.** LXI 66
- władać* – sprawować władzę (nad czym); rządzić, kierować (czym); **Sarb.** VI 6; **Anakr.** XVII 27; **Anakr.** LII 28
- władarka* – władczyni, zwierzchniczka; **Hor.** XIX 1
- władny* – mający władzę, moc; władczy, potężny; **Hor.** XXXVII 16; **Hor.** LXIX 1
- włodarz* – ekonom, zarządzający w majątkach ziemskich gospodarstwem i nadzorujący robotników w polu; **Hor.** LXIV 22
- włość* – posiadłość ziemska, majątek ziemski; **Sarb.** VII 11

- wewnętrzny* – wewnętrzny; duchowy; **Sarb.** IX 23; **Anakr.** XXXIV 7; **Anakr.** XLVI 16; **Tac.** I 11
- wnijsić* – wejść; wchodzić; **Hor.** XXVIII 22; **Hor.** XXXII 20; **Anakr.** L 12
- wnuczy* – potomny; **Hor.** XXXIII 1
- wodza* – kierownictwo, przewodzenie; **Hor.** LIV 19
- wola: po woli* – zgodnie z wolą, chęcią, pragnieniem; **Hor.** XXX 27
- wolny* – swobodny; nieuciążliwy; **Hor.** X 2; **Hor.** XLVIII 31; **Hor.** [LXXI] 2; **Anakr.** LI 14
- wonia* (l.mn.: *wonie*) – woń, zapach; kadzidła, pachnidła, wonne żywice z różnych drzew z dodatkiem aromatycznych ziół; **Hor.** XVI 56; **Hor.** XXV 13; **Hor.** LIV 21; **Anakr.** V 13; **Anakr.** XIV 13
- woźnik* (l.mn.: *woźnice*) – rumak, koń używany do zaprzęgu; także inne zwierzęta, np. ptaki unoszące pojazd bogini Cytery; **Hor.** XLIV 13; **Anakr.** VII 14
- woźny* – związany z zaprzęgiem konnym; **Hor.** IX 29
- wódki* – woda kolońska, perfumy; **Hor.** IV 2
- wparty* – wtłoczony, wepchnięty; **Hor.** XLIV 79
- wracać (co)* – obracać, przewracać (co czym); **Hor.** I 11
- wrazić* – siłą umieścić (co w czym); **Hor.** XLIV 24
- wreszcie / wreszcie* – w końcu, na koniec; ostatecznie, na ostatku; **Anakr.** II 7; **Anakr.** XIV 18; **Anakr.** XV 35
- wrotny* (rzeczownik) – wrotnik; osoba pilnująca wrót, odźwierny; **Hor.** LIV 28
(przymiotnik) – wracający się, powrotny; **Anakr.** XLIX 11
- wrócony* – przywrócony na dawne miejsce; **Hor.** XX 5
- wrózka* – wróżba, przepowiednia; **Hor.** IX, tyt.
- wrzawa* – tu: zamieszki, niepokój siany przez wojsko; **Hor.** LXIX 47
- wrzec* – burzyć się, pnieć się, kłębić się (o morzu); **Sarb.** XIX 6
- wrzкомо* – rzekomo; **Hor.** XXXII 32; **Hor.** XL 17
- wslawiony* – sławny; **Hor.** II 22
- wstawać* – powstawać (przeciw komu, czemu), energicznie się przeciwstawiać; **Hor.** LXIV 53
- wstręt: być na wstręcie* – być przeciwnym, niechętnym (czemu); przeszkadzać w działaniu; **Hor.** XXVII 9
: *nie czynić wstrętu* – nie przeszkadzać; **Hor.** XLV 63
: *nie zrobić wstrętu* – nie być przeszkodą lub zawadą; **Hor.** XXXVII 15
- wstrząsać się* – gwałtownie poruszać się, rzucać się; **Hor.** XLIV 81
- wstrząśniony* – gwałtownie poruszony; **Hor.** XXIII 3
- wstrząsać* – potrząsać; **Hor.** LXIX 15
- wstyd* – skromność, niewinność, cnota; **Sarb.** IX 106; **Anakr.** XXXIV 1
- wstydać się* – wstydzić się, odczuwać wstyd; **Anakr.** XXVI 36
- wstydlivy* – zawstydzony, skromny; **Hor.** XLV 51
- wszakże* – bo przecież; **Hor.** XXVIII 5
- wszeteczny* – bezwstydnym, nieprzyzwoity, rozpustny; **Hor.** LV 1; **Tac.** XVI 1
- wszędy* – wszędzie; **Sarb.** VIII 21; **Sarb.** IX 9, 117; **Anakr.** LII 32
- uściągac (co)* – poskramiać, zatrzymywać (co); **Hor.** XXXIX 21
- uściągż: na uściągż* – na ościęż, szeroko; **Hor.** XLV 27
- wybor* – zestaw dobranych przedmiotów, cech, słów; **Sarb.** XV 2
- wycadzić* – wycedzić, powoli przesączyć; **Tac.** VII 6
- wychów* – wychowanie, edukacja; **Hor.** LXIV 92
- wyciąć* – wyrzyć; **Hor.** LI 55
- wydawać* – odtwarzać; **Sarb.** III 3
(*się*) – wyróżniać się, uwydatniać się; **Anakr.** XLVI 9
- wydychać (sen)* – spoczywać we śnie; **Hor.** XLIV 22
- wydzierać* – zabierać siłą, przemocą (komu co), zagarniać (co); **Sarb.** VI 4
- wyga* – żołnierz weteran; **Hor.** [LXXI] 6
- wykradać się* – wynikać, wysuwać się na zewnątrz, wypadać; **Anakr.** XVII 8
- wyksztaltować* – zrobić, utworzyć (co w jakiej postaci); uformować; **Anakr.** XVI 4
- wylać: wylać duszę* – uzewnętrznić swe uczucia, otworzyć duszę (przed kim); także: umrzeć; **Anakr.** XXXII 28
- wynijsić* – wyjść; **Hor.** XXV 17
- wypchany* – usunięty gwałtownie (skąd); **Hor.** XXXIV 33; **Hor.** XXXVIII 37
- wyplenić* – (przenośnie) unicestwić, uśmiercić; wyniszczyć; **Hor.** XLIV 48; **Anakr.** IX 17
- wyrodney* – taki, który się wyrodził, stracił dobre cechy; taki, który postępuje niewłaściwie; **Hor.** LXIV 93
- wyrzezać* – wyrzeźbić, wykonać rzeźbę; **Anakr.** XII 9; **Anakr.** XLV 3

- wyrzek* – rzeźnic, mężczyzna pozbawiony jąder, eunuch; *Hor.* XXI 10
wyskoczyć – zatańczyć; *Anakr.* XXXV 6
wyskok – skok w górę, w bok; podskok; *Hor.* XXVI 8
wysoki – szlachetny, wzniosły; *Hor.* LXIX 25
wytrząsać (kielichy, kufle itp.) – pić trunki; wysuszać, tj. wychylać (kielichy, kufle itp.); *Hor.* XX 11; *Anakr.* XLVIII 16
wyuzdany – pozbawiony wszelkich hamulców (moralnych lub fizycznych), rozhukany; *Hor.* XIX 36; *Sarb.* XV 15
wywierać (kogo, co) – wytyżać się, działać siłą; *Hor.* LXIX 44
wywłóczyć – wyciągnąć, wynieść (co z czego); *Anakr.* XXXIII 7
wywodzić – wydawać (co; o roślinie); (przenośnie) rodzić; sprawić, że coś wzrasta; przynieść (urodzajny płon); *Anakr.* XVIII 9
wywrót – radykalna zmiana sytuacji, obalenie dotychczasowego stanu; *Hor.* IX 8
 – gruntowne wywrócenie (czego); *Hor.* XXXVII 29
wyżenąć – wypędzić, wygnać; *Anakr.* XXI 10
wzięty – podjęty, przedsięwzięty; *Anakr.* XVII 42
wzruszony – poruszony, wprawiony w ruch; *Sarb.* XVI 44
wżdy – jednak, przecież; wreszcie, w końcu; *Hor.* XLV 33; *Hor.* LXIV 77; *Hor.* XLV 33

za – zamiast; *Hor.* XLI 47
zabawa – zajęcie, zatrudnienie; *Hor.* XIV 16; *Hor.* XLVIII 32
zabawiać się – zatrudniać się, zajmować się (czym); *Anakr.* VII 16
zabój – zabójstwo, morderstwo; *Sarb.* IX 89
zachodni – chylący się ku końcowi (czasu życia); *Hor.* XLVIII 4
zachwycony – ten, który został dotknięty, zagarnięty, pochwycony (przez co); złapany; *Hor.* XXXVI 1; *Hor.* XLVII 5
zaciąć – uderzyć czymś ostrym, tnącym, raniącym; *Hor.* LXVI 16
zaciszek: z *zaciszka* – ukradkiem, cichaczem; z ukrycia; *Hor.* LXVII 3
zacyjny – szlachetny, prawy; mający szlachetny charakter; *Hor.* V 10; *Hor.* XIV 15; *Hor.* XXXII 10; *Hor.* XXXIII 31; *Hor.* XLII 30; *Hor.* XLV 58; *Hor.* XLVI 18; *Hor.* LVII 1; *Hor.* LXIV 57; *Hor.* LXV 9
zadać (czym) – uderzyć (czym); *Anakr.* XLVI 3
zadłabić – zadławić, udusić; tu: zabić lub dopuścić się na kimś przestępstwa; *Hor.* XXXIII 5
zadrzemać – zapaść w drzemkę; (tu właściwie:) zasnąć; *Hor.* III 23
zagnatwać – (przenośnie) zamącić; *Hor.* XLVI 35
zagnieść – zabić; *Hor.* LXIII 15
zagon – oddział wojska zapuszczający się w głąb obcego terytorium; *Hor.* XXIX 23
 – wąski, długi pas ziemi uprawnej; *Hor.* XXIX 23; *Sarb.* IX 84; *Sarb.* XVIII 14
zajgrać – zabawić się, poigrać; *Hor.* XII 5
zajrzeć – pozazdrościć; *Anakr.* XXXVII 11
zajść – stawać na drodze (przed kim idącym, jadącym; zastępować, zagradzać drogę (komu)); *Hor.* LXVII 3
zakąt – zakątek, ustronne miejsce; *Hor.* XXXVI 13
zakląć się – przysięgać się, zapewniać (o czym); *Hor.* XXVIII 19
zakłety – taki, z którego nie można, nie godzi się wydostać, wydobyć (czego); *Hor.* XXI 5
zakładać – widzieć (co w czym), zasadzać się (na czym); *Hor.* XXIV 20
zakręć – zmienny, pełen zawiloci kierunek poruszania się; *Anakr.* XX 7
zakrętny – wijący się w skrętach, pełen zakrętów, kręty; (przenośnie) zawily; *Hor.* XL 7; *Hor.* LXV 22; *Sarb.* III 13
zaledwo – omal, zaledwie; *Hor.* VI 2; *Anakr.* XVI 41
zamaszny – mający, umożliwiający rozmach; *Tac.* II 3
zamiatać – usuwać zanieczyszczenia (z jakiej powierzchni); *Anakr.* II 5
zamknięty – zamknięty; *Sarb.* IX 71
zamorski – zagraniczny, pochodzący z terenów położonych za morzami; *Sarb.* XVI 37
zanieść się – wznieść się, wspiąć się; *Hor.* XXVI 4
zapadły – odległy, oddalony od większych skupisk ludzkich; *Hor.* XXIV 10
 – ten, który upadł, zawałił się; *Hor.* XXXIII tyt.
zapal – roziskrzenie, błysk, polysk; *Anakr.* XVII 8
zapasły – wypasiony, dobrze wykarmiony; *Hor.* LI 45
zapęd – poryw, gwałtowność; gwałtowny pęd; *Hor.* X 24; *Hor.* XXXVII 25
zapędzony – ten, który się zapędził, goniąc (za kim); działający porywczo, energicznie; *Anakr.* XXIV 8
zapaść (w co) – wpuścić, zagłębić (w co); *Anakr.* XV 9

- zarany – zaranny; występujący o świcie, tuż przed samym świtem; *Anakr.* XLVII 25
- zaraźliwy – szerzący zarazę; *Sarb.* XI 4
- zarównie – tak samo, w równym stopniu; *Hor.* LXIV 31
- zarówno – na równi (z kim), jak równy; *Hor.* XLIII 36
- zarzezać – zarżnąć, zabić; *Hor.* LIII 28
- zarzeżany – zarzynany; *Hor.* XX 2
- zarżnąć – (przenośnie) zagrać z werwą, zapalem; *Hor.* XXIII 40
- zasiewny – przygotowany do zasiewu, zdalny na zasiew, przeznaczony pod zasiew; *Hor.* X 18; *Anakr.* XVIII 9
- zasiewy – pola zasiane, obsiane roślinnością; *Hor.* XXIX 2
- zasiężny – zaciężny (o oddziałach sformowanych z żołnierzy zwerbowanych do służby wojskowej za opłatą); *Anakr.* XI 5
- zaszczyt – chluba, ozdoba; *Hor.* XXXI 14
- zaszły – zabrudzony, podbarwiony czym; *Hor.* XLVI 2
- zataczać: zataczać rumakiem – wprawnie kierować koniem; jadąc wierzchem, zakreślać koło (przed zatrzymaniem się); *Hor.* XLVII 34
- zatoczyć – poprowadzić kolistym, płynnym ruchem; *Hor.* XXXIX 30
– przesunąć, umiejscowić (gdzie); *Hor.* XLIV 42
- zatop – zalanie rozhukaną, wzburzoną wodą (czego); *Sarb.* IX 57; *Sarb.* XV 16
- zatopny – zatapiający (zalewem wzburzonej wody); *Hor.* LXIV 70
- zawinąć (co) – zakręcić, zatoczyć w koło (co); *Anakr.* XXXVIII 8
- zawisny – zawistny, zazdrosny; *Hor.* XLI 45; *Hor.* LXVII 67; *Anakr.* LII 9
- zawisnie – zawistnie, z zawiścią; *Hor.* XIX 13
- zawodzić – uderzyć, zamachnąć się (na kogo, co); *Hor.* LXIV 95
– napinać (o cięciwie łuku); *Anakr.* XXVI 28
– prowadzić, organizować (co) (np. tańce, zabawy); *Anakr.* XXVII 4; *Anakr.* XLIX 3
- zawojowany – podbity, opanowany; *Sarb.* XVI 48
- zawód – szybki bieg; gonitwa; *Hor.* LXVIII 7
: *jednym zawodem* – jednym przedsięwzięciem; za jednym razem; *Hor.* XLV 31
: *nie czynić zawodu* – nie doprowadzać do nieporozumienia, do błędnej oceny; *Anakr.* XLVI 6
- zawrót – zamieszanie; zamieszki, rozruchy; *Hor.* XLVI 14
– poryw, zapal; gwałtowny pęd; *Hor.* LXV 2; *Sarb.* IX 123; *Anakr.* XXII 11
- zawziąć (czego) – nabrać (czego); *Anakr.* VII 37
- zazdrościwy – zazdrosny; *Anakr.* XXXV 7
- zazarty – zaciekły, zawzięty (na co); *Hor.* VIII 53; *Hor.* XXXIII 1; *Hor.* LI 38
- zazęgać – zapalać; *Anakr.* IV 15; *Anakr.* XVI 21
- zazęga – to, co służy do wzniecania ognia; (przenośnie) silna, gorąca podnieta; *Hor.* XLI 45
- zażyć: dać się zażyć – dać się użyć, przekonać (do czego); *Hor.* XLV 55
- zbestwiony – rozbestwiony, reprezentujący najgorsze cechy; *Hor.* II 28
- zbić – pokonać, pobić (w walce); *Hor.* LIV 2
- zbieżec – szybko się potoczyć; przebiegać, mijać; *Sarb.* XIV 14
– upłynąć, przejść; przeminąć; *Hor.* LXVIII 28
zob. *bieżec*
zob. *pobieżec*
- zbiór – zasoby materialne; *Hor.* LXIV 33, 106
- zbity – pokonany, pobity (w walce); *Hor.* XXXIII 31; *Hor.* XLVIII 22
- zblednieć – stracić na wartości; stać się nikłym, drobnym; *Sarb.* IX 80
- zbrnąć się – zaprzyjaźnić się; *Hor.* XVI 17
- zbradzać – przeprawiać się, przechodzić przez wodę; *Anakr.* XXIV 10
- zbroczyć zob. *broczyć*
- zbrodnik (l.mn.: *zbrodnicy*) – zbrodniarz; *Tac.* V 4
- zbroić – tu: uczynić coś zakazanego; *Hor.* XXXIII 10
- zbrojownia – skład broni i wszelkiego wojennego sprzętu; *Hor.* XVII 22
- zbyć – pozbyć się (czego); utracić (co); *Hor.* XLI 37; *Anakr.* L 6
- zbytnie – zbyt, zanadto, za bardzo; *Hor.* XXX 3
- zdać się – przydać się, nadać się; stać się potrzebnym; *Anakr.* XXVIII 9
- zdarty – podarty, porwany (na części); *Hor.* XLII 12
– zsunięty siłą w dół; *Sarb.* X 45; *Sarb.* XIX 5

- zdarzyć* – zesłać (zwykle coś korzystnego); *Hor.* XVIII 17; *Hor.* XXXVI 25
– obdarzyć (czym); *Anakr.* VI 12; *Anakr.* XLIX 12
- zdawać się* – wydawać się, wywoływać wrażenie (czego); *Anakr.* XXXV 4
- zdolniejszy* – bardziej odpowiedni, stosowny; *Hor.* LIX 9
- zdolny* – odpowiedni, stosowny; *Hor.* XII 11
- zdołać* – podołać, potrafić; *Sarb.* XVIII 11
- zdradnie* – zdradziecko, podstępnie; *Hor.* LX 3
- zdradny* – zdradziecki; zdradliwy, podstępny; *Hor.* I 28; *Hor.* IV 11; *Hor.* XXXII 32; *Hor.* XXXIII 17; *Hor.* LXVII 28
- zdrowo* – będąc żywym, cało, z życiem; *Hor.* XX 4
- zdrowy* – będący w należytym stanie; *Anakr.* IV 34
– (przenośnie) rozsądny, rozumny; rzetelny; *Sarb.* III 32
- zdumiały* – zdziwiony; *Hor.* XLIV 17; *Hor.* XLV 50; *Hor.* LXV 27
- zegżony* – niespokojny, rozhuwany; trudny do okiełznanania (zwykle o zwierzętach); *Hor.* XLIII 42
– rozpalony namiętnością (o temperamentie człowieka); *Hor.* LV 2
- zejść* – minąć (dopiero co); *Hor.* XLIII 30
- zemknąć* – usunąć, zabrać; *Sarb.* XV 5
– tu: napiąć cięciwę łuku; *Anakr.* IV 29
- zgonić* – dogonić, doścignąć; *Sarb.* XVIII 11; *Anakr.* XLVII 2
- zgorzelizna* – spalenizna; to, co się spaliło; *Anakr.* XLIV 5
- zgraja* – gromada, tłum (niepogardliwie); *Hor.* LXV 17
- zgromiony* – ostatecznie pokonany; *Hor.* XXIII 16
- zgrzybliwy* – przyprawiający o zmartwienia, zgryzoty; *Hor.* XXXVI 21; *Hor.* XLI 38; *Sarb.* X 62
- zguba* – zagłada, śmierć; *Hor.* XXXIV 24
- zholdować* – uczynić holdownika (z kogo), poddać swojej władzy (kogo, co); *Hor.* XXIV 11; *Hor.* XLIII 64
- ziemianin* – mieszkaniec ziemi, człowiek; *Sarb.* X 60
- ziemianka* – mieszkanka; *Sarb.* II 1
- ziemny* – ziemski, dotyczący Ziemi jako planety; *Sarb.* IX 47; *Anakr.* XIII 2
- ziomek* – człowiek pochodzący z tego samego kraju, rodak; *Hor.* XLV 61; *Hor.* LXIV 48; *Tac.* IX 4
- zjęty* – opanowany, ogarnięty; *Hor.* XLII 29; *Anakr.* VII 44
- złość* – występek, przewinienie; *Hor.* LXIV 53; *Sarb.* IX 54
- złośliwy* – srogi; *Hor.* XLIX 34
- złożyć* – skierować; *Anakr.* XV 3
– ułożyć, wpleść; *Anakr.* XIX 8
- zmarska* – zmarszczka (na twarzy); *Hor.* LXVII 54; *Sarb.* V 5
- zmarwieć* – obumrzeć, zdrętwieć (np. od mrozu); *Hor.* L 8
- zmiatać* – usuwać szybko (co); *Hor.* XXXIV 6
- zmowny* – umówiony, wcześniej uzgodniony; *Hor.* VI 19
- zmykać* – złowić; także: ściągać, zdejmować; *Hor.* VII 7
– przemijać; *Hor.* XXXIV 3
– zgarniać, pochłaniać; *Anakr.* XXXVII 6
- zmylić się* – pomylić się; *Anakr.* XXX 7
- zmywać* – obmywać; *Anakr.* LII 8
- znać* – wiedzieć; *Hor.* IX 25; *Hor.* X 2; *Anakr.* XXVIII 7
(tylko bezokolicznik) – można zobaczyć, domyślić się; jest widoczne, daje się zauważyć; widać; *Hor.* LXVIII 10
(kim, czym) – zdawać sobie sprawę (z czego), wiedzieć (co); czuć się; *Hor.* LXV 16
zob. *dać*; *dać znać*
- zniść* – zejść, schodzić; (przenośnie) skończyć się; *Anakr.* XXXV 10
(się) – znaleźć się, tj. okazać się takim, jak potrzeba; móc się równać; *Hor.* LX 16
– zejść się, złączyć się, zadziałać razem; *Sarb.* IX 42
- znikły* – ten, który zniknął, zaginął, przestał istnieć; *Hor.* LXIV 52
- znikomny* – przemijający, nietrwały; *Hor.* XVI 8; *Hor.* XXXI 15; *Sarb.* X 50; *Anakr.* XLVIII 9
- znój* – upał, gorąco; skwar, spiekota; *Hor.* XXVI 6
– ciężka, mozolna praca; trudy; *Hor.* XXVII 7; *Anakr.* 17
– (przenośnie) walka, trud wojenny; *Hor.* IX 10
- zoczyć* – zobaczyć, ujrzeć, spostrzec; *Hor.* LXIX 15; *Anakr.* XLIII 8

zorza, zorze – gwiazdy; zjawiska świetlne widoczne na niebie po zachodzie słońca; *Hor.* II 2; *Hor.* VII 7; *Hor.* XLIX 31; *Hor.* LXVII 32; *Sarb.* IX 79,98; *Tac.* VI 5

znaniać – zadawać rany; *Hor.* XXX 18

zrażać – odciągać, wstrzymywać (co); *Hor.* XXXV 10

zręczny – będący objawem sprytu, przemysłności (czyjego); *Hor.* [XXVa] 19

zwać – przyzywać, wzywać; *Sarb.* IV 17, 29

zwada – kłótnia, zatarg; *Hor.* XV 4; *Hor.* XLV 62

zwadka (zdrobnienie) – sprzeczka, kłótnia; *Hor.* V 18

zwałzać – prowadzić do zwady, waśni, niezgody; *Hor.* LVI 20

– (przenośnie) dotykając (strun), mieszać, przeciwstawiać sobie dźwięki (o grze na instrumencie strunowym); *Hor.* XXXI 26

zwałczać / zwałczyć – zwyciężać / zwyciężyć; *Hor.* XLIV 41; *Anakr.* IX 13

zwałczony – pokonany, zwyciężony; *Hor.* XXIII 23; *Hor.* XLIII 54; *Tac.* IV 5; *Tac.* IX 5

zwarzyć – pozbawić świeżości, spowodować zwiędnięcie, uschnięcie; *Sarb.* V 8

zwierzchnie – z wierzchu; *Anakr.* LII 23

zwałec się – zdjąć, ściągnąć (z siebie co); *Sarb.* VI 32

zwoźniczy – niespełniający oczekiwań; zwoźzący; *Hor.* LXVI 15

zurotny – szybko, łatwo wykonujący zwroty; obrotny; *Hor.* XLIV 50; *Hor.* XLV 4

zwykły – właściwy (komu lub czemu); należący do zwyczaju (czyjego); *Sarb.* IV 42

zysk – korzyść, pożytek; przewaga; *Hor.* XXVIII 17

zyskowny – przynoszący zyski; *Hor.* LXIV 90

źrzebiec, źrzóbek – źrebiec, źrebak, młody koń; *Hor.* XLIV 38; *Anakr.* XLVI 1

żartki – bystry, prędki, lotny; *Hor.* II 35

żądza – gwałtowne, usilne pragnienie (czego); *Hor.* XXIV 24; *Hor.* XXVII 9; *Hor.* LVI 29; *Tac.* VI 1

żegawka – drobna, dzika pokrzywa o długiej lodydze i ząbkowatych liściach (inaczej: „żagawka”); *Hor.* XIII 20

żelazo – metonimicznie: broń, zbroja; żelazne narzędzie; *Hor.* LXI 31; *Sarb.* IV 32; *Sarb.* IX 118; *Anakr.* IX 22; *Anakr.* XLVI 3

żeleźce – tu: żelazny szpic strzały, pręt żelazny; *Anakr.* IX 18

żeńać – pędzić, prowadzić; *Hor.* LII 22; *Tac.* VIII 5

żeńce – żniwiarze; *Sarb.* XVII 5

żłopać – łapać spieszenie, z pożądlivością (co); pić łapczywie; *Hor.* XVI 33; *Hor.* XLIV 38

żniwo – plon, zbiór; *Hor.* LXV 1

żoldacki – właściwy żoldakowi, żołnierzowi odbywającemu służbę wojenną (bez odcienia ujemnego); *Hor.* XXIII 20

żoldak – żołnierz, zwłaszcza najemny, pobierający żołd (płacę, pensję żołnierską); *Hor.* X 19
– pogardliwie o żołnierzu; *Hor.* XLV 29; *Hor.* [LXXI] 22

żwawie – żwawo; z zapalem, chętnie; *Hor.* LXI 29

żwawy – zacięty, zażarty; *Hor.* LXIX 38; *Anakr.* XXXI 6

żywiej – mocniej, intensywniej; *Sarb.* III 12

żywo – okrzyk ponaglący: szybko, z werwą, energicznie; *Hor.* [LXXI] 23

: *póki żywo* – tu: dopóki są siły żywotne, dopóki jest się żywym; *Hor.* LI 53

żywość – żywotność, energia, porywczność; *Hor.* LIV 30

żywot – życie, doczesny byt; *Hor.* XXVII 8; *Hor.* XXXI 6; *Hor.* XXXIV 23; *Hor.* LI 50; *Hor.* LXIV 40; *Anakr.* XXIX 4

– brzuch, łono; *Anakr.* XXVIII 1; *Tac.* VII 3

żywotny – dotyczący życia, określający życie (także jego długość), dający życie; *Hor.* VII 4; *Hor.* [XXVa] 16; *Hor.* LV 5

żywy – intensywny, silny; jaskrawy; *Anakr.* XVII 5

– pełen energii, werwy; ruchliwy; *Anakr.* XXXIX 4

SŁOWNIK WYRAZÓW ZŁOŻONYCH



bliskosiadłe (grody = usytuowane w pobliżu/położone blisko miasta); *Sarb.* XVI 16

bluszczokręty (zapęd drąga = tyrsu Bakchusa); *Hor.* XXXIX 8
bogobojca (wierny bogu = Bakchus); *Hor.* XXXIX 26

chłopo-ogierzy (= centaury); *Hor.* XLVII 22
czarnosmutny (Kocyt); *Hor.* XXXIV 27

dwouchy (dzban); *Hor.* VI 8
dwójobliczny (wieszczek = poeta); *Hor.* XL 2
dwuwogi (księżyc); *Sarb.* XVIII 20

głowokręty (Bach); *Hor.* XXI 6
górolotny (obląk = półkole, tu: pojazd o takim kształcie);
Anakr. XLVII 24
gwiazdolity (dom = Olimp); *Hor.* LXV 12-13

jasnocudna (rota gwiazd); *Hor.* LV 7
jasnozłote (palce muzy Kalliope); *Hor.* XLIV 4
jednozębe (baby); *Hor.* LV 10

kozionogi (łowczy nimf = Faun); *Hor.* LVIII 1
krasnotwarzny (= Bach mający piękną twarz); *Anakr.* VI 11
krętogłowa (czara); *Hor.* XI 8
krętoprawne (zwady = spory sądowe); *Hor.* XLV 62
krętokoczne (tany); *Hor.* XXXII 20
krzywoprzysiężna (wina); *Hor.* XXVIII 1
kwiatorodne (łono Wiosny); *Anakr.* XLVII 3

ludolowce (tj. istoty łowiące ludzi/polujące na ludzi = tygrysy); *Hor.* LI 13

miedziolita (ręka Musu); *Hor.* XIX 17

niebotyczna (szyja Atlasa = grzbiet tej góry); *Sarb.* IX 45

niedopędne (kresy); *Hor.* XXXI 16
nieotworne (zamki); *Hor.* XLIV 51
niestanowne (kręgi niebios); *Hor.* XLIV 50
noworosły (wiek = młodość); *Hor.* LXIX 5

pięćkroć (= pięciokrotnie topione złoto); *Anakr.* XII 2
półkręże (= półkole, luk); *Hor.* XL 12; *Anakr.* XVI 18
prędkowiędne (kwiaty); *Hor.* XXXI 14

rydzobrody (mający rudą brodę, tu: Charon); *Hor.* XXXVIII 47

sercochwyty (sen); *Hor.* XLIV 10
sercowędne (szkarlaty = oznaki godności/władzy); *Hor.* LVI 24

siedmiogłowy (Nil); *Hor.* XLIII 51
skrzydłonogie (jelenie); *Hor.* LII 23
skrzydłoptochy (Czas); *Hor.* VII 17
słodkotoczny (rym); *Hor.* XXXIX 2
snowidze (= astrologdy); *Anakr.* XXIII 11
srebrnoluski (orszak rybek); *Anakr.* LII 33
srogostrojna (trąba, wzywająca do walki); *Sarb.* IX, 114
storęczny (zbójca); *Hor.* XLIV 73
storęki (Gyjas); *Hor.* XXXVII 14
stumiaasta (Kreta = słynąca stoma miastami); *Hor.* LXVII 33

szerokowładna (skroń = znak władzy i potęgi); *Hor.* LXIX 24

śmiercioplatny (wieniec = laur); *Hor.* LIV 1
świetnowładne (berło); *Tac.* VI 8

troisty (rzemień); *Hor.* XVI 22
trójciebny (Geryjon, olbrzym o trzech zrosniętych tulo-
wiach); *Hor.* XXXIV 14

- trójnitny* (wzmocniony potrójnie, tj. trzema nitami, pancierz); *Anakr.* IX 10
- trójpaszczy* (pies morąg = Cerber); *Hor.* XXXIII 34
- trójsięki* (buzdygan = maczuga Herkulesa); *Hor.* XXXII 6
- trójzęby* (belt = przenośnie: potrójnie wzmocniony piorun); *Sarb.* IX 39
- wiarołomne* (kmochy); *Hor.* XIX 25; (żony); *Hor.* LII 35
- wiarołomny* (król); *Hor.* XLIII 24
- wiatropędne* (golenie = części tylnych kończyn zwierzęcia); *Hor.* XLII 16
- wielowładna* (pani Salaminy = Afrodyta); *Hor.* II 1
- wielowładne* (panie ogrodów = róże); *Anakr.* VI 5
- wimobójca* (król tracki, Likurg, przeciwnik kultu Bakchusa); *Hor.* XXXIX 17
- wimobraniec* (właściciel winnicy, plantator winnej latorośli); *Hor.* LVIII 16
- winograd* (winna latorośl); *Anakr.* XX 14; *Anakr.* XLVII 20
- władogromy* (Eurus); *Sarb.* XIII 7
- wonnookrężny* (orszak = kwiaty w wieńcu); *Anakr.* XLVII 21
- wszystkowladne* (berło Jowisza); *Hor.* XLIV 52
- ziemiowladni* (mocarze); *Hor.* XLI 5
- złocistoblady* (Hesper); *Anakr.* XVI 21
- złoczynny* (człek); *Hor.* XLII 32
- złotolewny* (bóg = Jowisz); *Hor.* LVI 8
- złotolite* (szaty); *Sarb.* IX 99
- złotonita* (arfa); *Hor.* LXX 17
- złotowłasy* (orszak gwiazd); *Sarb.* XIV 34

**KONKORDANCJA
NUMERÓW I TYTUŁÓW PRZEKŁADÓW**



HORACYJUSZA

L.p.	NUMER W <i>DN</i> (oraz odpowiednio w <i>PwH</i>)
1	Pieśń I (<i>PwH</i> , t. I, s. 6-7: Księga pierwsza, Pieśń I: Do Mecenasa)
2	Pieśń II (<i>PwH</i> , t. I, s. 18-21: —, Pieśń III: <i>Do Wirgiliusza</i>)
3	Pieśń III (<i>PwH</i> , t. I, s. 29-30: —, Pieśń IV: <i>Do Lucyusza Seksta</i>)
4	Pieśń IV (<i>PwH</i> , t. I, s. 32-33: —, Pieśń V: <i>Do Pirry</i>)
5	Pieśń V (<i>PwH</i> , t. I, s. 34-35: —, Pieśń VI: <i>Do Agryppy</i>)
6	Pieśń VI (<i>PwH</i> , t. I, s. 48-49: —, Pieśń IX: <i>Do Talijsza</i>)
7	Pieśń VII (<i>PwH</i> , t. I, s. 57-58: —, Pieśń XI: <i>Do Leukonoj</i>)
8	Pieśń VIII (<i>PwH</i> , t. I, s. 62-64: —, Pieśń XII)
9	Pieśń IX (<i>PwH</i> , t. I, s. 82-84: —, Pieśń XV: <i>Wrózka o zburzeniu Troi</i>)
10	Pieśń X (<i>PwH</i> , t. I, s. 90-91: —, Pieśń XVI: <i>Do panny</i>)
11	Pieśń XI (<i>PwH</i> , t. I, s. 95-96: —, Pieśń XVIII: <i>Do Kwintylego Wara</i>)
12	Pieśń XII (<i>PwH</i> , t. I, s. 113: —, Pieśń XXIII: <i>Do Chloi</i>)
13	Pieśń XIII (<i>PwH</i> , t. I, s. 119-120: —, Pieśń XXV: <i>Do Lidyj</i>)
14	Pieśń XIV (<i>PwH</i> , t. I, s. 122-123: —, Pieśń XXVI)
15	Pieśń XV (<i>PwH</i> , t. I, s. 123-125: —, Pieśń XXVII)
16	Pieśń XVI (<i>PwH</i> , t. I, s. 131-134: —, Pieśń XXXVIII: <i>Do Archity</i>)
17	Pieśń XVII (<i>PwH</i> , t. I, s. 138-139: —, Pieśń XXIX: <i>Do Ikcjusza</i>)
18	Pieśń XVIII (<i>PwH</i> , t. I, s. 145-146: —, Pieśń XXXI: <i>Do Apollina</i>)
19	Pieśń XIX (<i>PwH</i> , t. I, s. 157-159: —, Pieśń XXXV: <i>Do Fortuny</i>)
20	Pieśń XX (<i>PwH</i> , t. I, s. 166-167: —, Pieśń XXXVI)
21	Pieśń XXI (<i>PwH</i> , t. I, s. 171-173: —, Pieśń XXXVII: <i>Do przyjaciół</i>)
22	Pieśń XXII (<i>PwH</i> , t. I, s. 176-177: —, Pieśń XXXVIII: <i>Do Sługi</i>)
23	Pieśń XXIII (<i>PwH</i> , t. I, s. 184-186: Księga druga, Pieśń I: <i>Do Azynijusza Polijona</i>)
24	Pieśń XXIV (<i>PwH</i> , t. I, s. 190-191: —, Pieśń II: <i>Do Salustyjusza Kryspa</i>)
25	Pieśń XXV (<i>PwH</i> , t. I, s. 202-204: —, Pieśń III: <i>Do Delijusza</i> [XXVa])
26	Pieśń XXVI (<i>PwH</i> , t. I, s. 210-211: —, Pieśń V)
27	Pieśń XXVII (<i>PwH</i> , t. I, s. 216-217: —, Pieśń VI: <i>Do Tyta Septymijusza</i>)
28	Pieśń XXVIII (<i>PwH</i> , t. I, s. 224-225: —, Pieśń VIII: <i>Na Juliją Barynę</i>)
29	Pieśń XXIX (<i>PwH</i> , t. I, s. 228-229: —, Pieśń IX: <i>Do Walgijusza</i>)
30	Pieśń XXX (<i>PwH</i> , t. I, s. 236-237: —, Pieśń I: <i>Do Licynijusza</i>)
31	Pieśń XXXI (<i>PwH</i> , t. I, s. 243-244: —, Pieśń XI: <i>Do Hirpina</i>)
32	Pieśń XXXII (<i>PwH</i> , t. I, s. 249-251: —, Pieśń XII: <i>Do Mecenasa</i>)
33	Pieśń XXXIII (<i>PwH</i> , t. I, s. 254-256: —, Pieśń XIII)
34	Pieśń XXXIV (<i>PwH</i> , t. I, s. 267-269: —, Pieśń XIV: <i>Do Postuma</i>)

PIEŚNI ZEBRANE


NUMERACJA WSPÓŁCZESNA (oraz incipit)	TYTUŁ W DN
¹ <i>Carm.</i> 1,1 („Maccenas atavis edite regibus”)	Do Mecenas
<i>Carm.</i> 1,3 („Sic te diva potens Cypri”)	Do Wirgilijusza
<i>Carm.</i> 1,4 („Solvitur acris hiems grata vice veris et Favoni”)	Do Lucyjusza Seksta
<i>Carm.</i> 1,5 („Quis multa gracilis te puer in rosa”)	Do Pirry
<i>Carm.</i> 1,6 („Scriberis Vario fortis et hostium”)	Do Agryppy
<i>Carm.</i> 1,9 („Vides, ut alta stet nive candidum”)	Do Talijarcha
<i>Carm.</i> 1,11 („Tu ne quaesieris scire nefas, quem mihi, quem tibi”)	Do Leukonoii
<i>Carm.</i> 1,12 („Quem virum aut heroa lyra vel acri”)	Na pochwałę Augusta
<i>Carm.</i> 1,15 („Pastor cum traheret per freta navibus”)	Wróżka o zburzeniu Troi
<i>Carm.</i> 1,16 („O matre pulchra filia pulchrior”)	Do panny
<i>Carm.</i> 1,18 („Nullam, Vare, sacra vite prius severis arborem”)	Do Kwintylego Wara
<i>Carm.</i> 1,23 („Vitas inuleo me similis, Chloe”)	Do Chloi
<i>Carm.</i> 1,25 („Parcius iunctas quatiant fenestras”)	Do Lidy
<i>Carm.</i> 1,26 („Musis amicus tristitiam et metus”)	Pochwały Eljusz
<i>Carm.</i> 1,27 („Natis in usum laetitiae scyphis”)	Do towarzyszy
<i>Carm.</i> 1,28 („Te maris et terrae numeroque carentis harenae”)	Do Archity
<i>Carm.</i> 1,29 („Icci, beatis nunc Arabum invides”)	Do Ikcyjusza
<i>Carm.</i> 1,31 („Quid dedicatum poscit Apollinem”)	Do Apollina
<i>Carm.</i> 1,35 („O diva, gratum quae regis Antium”)	Do Fortuny
<i>Carm.</i> 1,36 („Et ture et fidibus iuvat”)	Na przybycie Numidy
<i>Carm.</i> 1,37 („Nunc est bibendum, nunc pede libero”)	Do przyjaciół
<i>Carm.</i> 1,38 („Persicos odi, puer, apparatus”)	Do sługi
<i>Carm.</i> 2,1 („Motum ex Metello consule civicum”)	Do Azynijusza Polijona
<i>Carm.</i> 2,2 („Nullus argento color est avaris”)	Do Salustyjusza Kryspa
<i>Carm.</i> 2,3 („Aequam memento rebus in arduis”)	Do Delijusza Taż pieśń inaczej
<i>Carm.</i> 2,5 („Nondum subacta ferre iugum valet”)	Owoc niedojrzały
<i>Carm.</i> 2,6 („Septimi, Gadis aditure mecum et”)	Do Tyta Septymijusza
<i>Carm.</i> 2,8 („Ulla si iuris tibi perierati”)	Na Juliją Barynę
<i>Carm.</i> 2,9 („Non semper imbres nubibus hispidos”)	Do Walgijusza
<i>Carm.</i> 2,10 („Rectius vives, Licini, neque altum”)	Do Licynijusza
<i>Carm.</i> 2,11 („Quid bellicosus Cantaber et Scythes”)	Do Hirpina
<i>Carm.</i> 2,12 („Nolis longa ferae bella Numantiae”)	Do Mecenas
<i>Carm.</i> 2,13 („Ille et nefasto te posuit die”)	Na drzewo zapadle
<i>Carm.</i> 2,14 („Eheu fugaces, Postume, Postume”)	Do Postuma

¹ Numeracja współczesna [za:] Q. Horati Flacci *Opera*, edidit S. Borzsák, Leipzig 1984 („Bibliotheca Teubneriana”).

L.p.	NUMER W DN (oraz odpowiednio w PwH)
35	Pieśń XXXV (<i>PwH</i> , t. I, s. 270-271: —, Pieśń XV)
36	Pieśń XXXVI (<i>PwH</i> , t. I, s. 284-286: —, Pieśń XVI: <i>Do Grosza</i>)
37	Pieśń XXXVII (<i>PwH</i> , t. I, s. 290-292: —, Pieśń XVII: <i>Do Mecenasza chorego</i>)
38	Pieśń XXXVIII (<i>PwH</i> , t. I, s. 300-303: —, Pieśń XVIII)
39	Pieśń XXXIX (<i>PwH</i> , t. I, s. 306-308: —, Pieśń XIX)
40	Pieśń XL (<i>PwH</i> , t. I, s. 310-311: —, Pieśń XX: <i>Do Mecenasza</i>)
41	Pieśń XLI (<i>PwH</i> , t. II, s. 6-9: Księga III, Pieśń I)
42	Pieśń XLII (<i>PwH</i> , t. II, s. 11-13: —, Pieśń II: <i>Do przyjaciel</i>)
43	Pieśń XLIII (<i>PwH</i> , t. II, s. 23-26: —, Pieśń III)
44	Pieśń XLIV (<i>PwH</i> , t. II, s. 39-44: —, Pieśń IV)
45	Pieśń XLV (<i>PwH</i> , t. II, s. 55-58: —, Pieśń V)
46	Pieśń XLVI (<i>PwH</i> , t. II, s. 69-71: —, Pieśń VI)
47	Pieśń XLVII (<i>PwH</i> , t. II, s. 74-76: —, Pieśń VII: <i>Do Astery</i>)
48	Pieśń XLVIII (<i>PwH</i> , t. II, s. 78-80: —, Pieśń VIII: <i>Do Mecenasza</i>)
49	Pieśń XLIX (<i>PwH</i> , t. II, s. 83-85: —, Pieśń IX: <i>Rozmowa Horacyjusza z Lidyją</i>)
50	Pieśń L (<i>PwH</i> , t. II, s. 87-88: —, Pieśń X: <i>Do Lice</i>)
51	Pieśń LI (<i>PwH</i> , t. II, s. 97-100: —, Pieśń XI: <i>Do Merkuryjusza</i>)
52	Pieśń LII (<i>PwH</i> , t. II, s. 101-102: —, Pieśń XII: <i>Do Neobuli</i>)
53	Pieśń LIII (<i>PwH</i> , t. II, s. 104-105: —, Pieśń XIII: <i>Do żrządlu Blanduzyi</i>)
54	Pieśń LIV (<i>PwH</i> , t. II, s. 107-109: —, Pieśń XIV: <i>Do Rzymian</i>)
55	Pieśń LV (<i>PwH</i> , t. II, s. 110-111: —, Pieśń XV: <i>Na Chłorę</i>)
56	Pieśń LVI (<i>PwH</i> , t. II, s. 117-120: —, Pieśń XVI: <i>Do Mecenasza</i>)
57	Pieśń LVII (<i>PwH</i> , t. II, s. 124-125: —, Pieśń XVII: <i>Do Elijusza Lamii</i>)
58	Pieśń LVIII (<i>PwH</i> , t. II, s. 127-128: —, Pieśń XVIII: <i>Do Fauna</i>)
59	Pieśń LIX (<i>PwH</i> , t. II, s. 130-132: —, Pieśń XIX: <i>Do Telefa</i>)
60	Pieśń LX (<i>PwH</i> , t. II, s. 135: —, Pieśń XX: <i>Do Pirra</i>)
61	Pieśń LXI (<i>PwH</i> , t. II, s. 140-143: —, Pieśń XXI: <i>Do dżbana</i>)
62	Pieśń LXII (<i>PwH</i> , t. II, s. 144-145: —, Pieśń XXII: <i>Do Dyjany</i>)
63	Pieśń LXIII (<i>PwH</i> , t. II, s. 146-147: —, Pieśń XXIII: <i>Do Fidyli</i>)
64	Pieśń LXIV (<i>PwH</i> , t. II, s. 157-162: —, Pieśń XXIV)
65	Pieśń LXV (<i>PwH</i> , t. II, s. 164-166: —, Pieśń XXV: <i>Do Bachusa. Dytyramb</i>)
66	Pieśń LXVI (<i>PwH</i> , t. II, s. 168-169: —, Pieśń XXVI: <i>Do Wenery</i>)
67	Pieśń LXVII (<i>PwH</i> , t. II, s. 182-186: —, Pieśń XXVII: <i>Do Galatei</i>)
68	Pieśń LXVIII (<i>PwH</i> , t. II, s. 187-188: —, Pieśń XXVIII: <i>Do Lidy</i>)
69	Pieśń LXIX (<i>PwH</i> , t. II, s. 216-221: Księga IV, Pieśń IV: <i>Druza pochwały</i>)
70	Pieśń LXX (<i>PwH</i> , t. II, s. 199-200: Księga III, Pieśń XXX: <i>Do Melpomeny muzy</i>)
71	[LXXI]

NUMERACJA WSPÓŁCZESNA (oraz incipit)	TYTUŁ W DN
<i>Carm.</i> 2,15 („Iam pauca aratro iugera regiae”)	Na zbytek Rzymian
<i>Carm.</i> 2,16 („Otiūm divos rogat in patenti”)	Do Grosfa
<i>Carm.</i> 2,17 („Cur me querellis exanimas tuis”)	Do Mecenasas chorego
<i>Carm.</i> 2,18 („Non ebur, neque aureum”)	Na zdzierców łakomych
<i>Carm.</i> 2,19 („Bacchum in remotis carmina rupibus”)	Do Bachusa
<i>Carm.</i> 2,20 („Non usitata nec tenui ferar”)	Do Mecenasas
<i>Carm.</i> 3,1 („Odi profanum volgus et arceo”)	Nauka moralna
<i>Carm.</i> 3,2 („Angustam amice pauperiem pati”)	Do przyjaciół
<i>Carm.</i> 3,3 („Iustum et tenacem propositi virum”)	O mężu cnotliwym
<i>Carm.</i> 3,4 („Descende caelo et dic age tibia”)	Do Kalijopy
<i>Carm.</i> 3,5 („Caelo tonantem credidimus Iovem”)	Na pochwałę Augusta
<i>Carm.</i> 3,6 („Delicta maiorum inmeritus lues”)	Na zepsute obyczaje
<i>Carm.</i> 3,7 („Quid fles, Asterie, quem tibi candidi”)	Do Asteryi
<i>Carm.</i> 3,8 („Martis caelebs quid agam Kalendis”)	Do Mecenasas
<i>Carm.</i> 3,9 („Donec gratus eram tibi”)	Rozmowa Horacyjusza z Lidyją
<i>Carm.</i> 3,10 („Extremum Tanain si biberes, Lyce”)	Na Licę
<i>Carm.</i> 3,11 („Mercuri (nam te docilis magistro”)	Do Merkuryjusza
<i>Carm.</i> 3,12 („Miserarum est neque amori dare ludum”)	Do Neobuli
<i>Carm.</i> 3,13 („O fons Bandusiae splendorum vitro”)	Do źródła Blanduzyi
<i>Carm.</i> 3,14 („Herculis ritu modo dictus, o plebs”)	Do Rzymian
<i>Carm.</i> 3,15 („Uxor pauperis Ibyci”)	Na Chlorę
<i>Carm.</i> 3,16 („Inclusam Danaen turris aenea”)	Do Mecenasas
<i>Carm.</i> 3,17 („Aeli, vetusto nobilis ab Lamo”)	Do Elijusza Lamii
<i>Carm.</i> 3,18 („Faune, Nympharum fugientum amator”)	Do Fauna
<i>Carm.</i> 3,19 („Quantum distet ab Inacho”)	Do Telefa
<i>Carm.</i> 3,20 („Non vides, quanto moveas periclo”)	Do Pirra
<i>Carm.</i> 3,21 („O nata mecum consule Manlio”)	Do dzbana
<i>Carm.</i> 3,22 („Montium custos nemorumque, virgo”)	Do Dyjanny
<i>Carm.</i> 3,23 („Caelo supinas si tuleris manus”)	Do Fidyli
<i>Carm.</i> 3,24 („Intactis opulentior”)	Na bogaczów łakomych
<i>Carm.</i> 3,25 („Quo me, Bacche, rapis tui”)	Do Bachusa dytyramb
<i>Carm.</i> 3,26 („Vixi puellis nuper idoneus”)	Do Wenery
<i>Carm.</i> 3,27 („Impios parrae recinentis omen”)	Do Galatei
<i>Carm.</i> 3,28 („Festo quid potius die”)	Do Lidy
<i>Carm.</i> 4,4 („Qualem ministrum fulminis alitem”)	Druza pochwały
<i>Carm.</i> 3,30 („Exegi monumentum aere perennius”)	Do Melpomeny muzy
<i>Serm.</i> 1,1,1-19 („Qui fit, Maecenas, ut nemo, quam sibi sortem”)	Fragment satyry

SARBIEWSKIEGO

L.P.	NUMER W DN	
72 (1)	Oda I (² <i>Op</i> , s. 244-246; tytuł lac.: „Animi bonis belluas vincimus” tytuł pol.: „Różnica ludzi od zwierząt”)	
73 (2)	Oda II (<i>Op</i> , s. 246-247; tytuł lac.: „Ad apes Barberinas”; tytuł pol.: „Pszcz-czółki. Herb Urbana VIII, papieża”)	
74 (3)	Oda III (<i>Op</i> , s. 246-249; tytuł lac.: „Tranquillitas mentis”; tytuł pol.: „Spokojność umysłu”)	
75 (4)	Oda IV (<i>Op</i> , s. 250-253; tytuł lac.: „Reprehensio ignavorum temporum”; tytuł pol.: „Przestroga gnuśnym potomkom bitnych przodków”)	
76 (5)	Oda V (<i>Op</i> , s. 254-255; tytuł lac.: „Nimium ne crede colori”; tytuł pol.: „Znikoma młodość”)	
77 (6)	Oda VI (<i>Op</i> , s. 254-257; tytuł lac.: „Cato politicus”; tytuł pol.: „Katon polityczny”)	
78 (7)	Oda VII (<i>Op</i> , s. 258-259; tytuł lac.: „Ad Quintum Tiberinum”; tytuł pol.: „Cnota – skarb prawdziwy”)	
79 (8)	Oda VIII (<i>Op</i> , s. 258-261; tytuł lac.: „Ad Q[intum] Dellium”; tytuł pol.: „Zwyczaj często głupim przewodnikiem”)	
80 (9)	Oda IX (<i>Op</i> , s. 261-271; tytuł lac.: „Publicae Europae calamitates”; tytuł pol.: „Publiczne Europy nieszczęśliwości”)	
81 (10)	Oda X (<i>Op</i> , s. 270-275; tytuł lac.: „Regnum sapientis”; tytuł pol.: „Królestwo mądrego”)	
82 (11)	Oda XI (<i>Op</i> , s. 274-277; tytuł lac.: „Nihil in orbe non taedio plenum”; tytuł pol.: „Niemasz na świecie statecznego wesela”)	
83 (12)	Oda XII (<i>Op</i> , s. 276-279; tytuł lac.: „Ad suam testudinem”; tytuł pol.: „Do swojej łutni”)	

² W *Op* nie ma odrębnej numeracji, pod tytułem podany jest numer książki i utworu za SARBIEWSKI, *Carmina*. Tekst łaciński (jako pierwszy) i polski idą naprzemiennie na stronach parzystych i nieparzystych, dlatego podajemy zasięg stron dla całego utworu w obu wersjach językowych. Bohomolec utrzymał kolejność ód wedle *Opera posthuma*, zmianie w większości uległy natomiast tytuły, w *DN* znacznie krótsze; tytuły z *Op* pełnią tu funkcję podtytułów. Incipity łacińskie oraz numerację również podajemy za *Op*.

ODY NIEKTÓRE

NUMERACJA WSPÓŁCZESNA (oraz incipit)	Tytuł w DN
<i>Odae</i> 3,23 [C, s. 146-147] tytuł i argument: „Ode XXIII. <i>Ad Julium Ariminum</i> . Solis animi bonis nos belluis praestare” („Do <i>Juliusza Arymina</i> . Jedyne dobra duszy wynoszą nas nad zwierzęta ³) (incipit: „Non Hydaspeis, Arimine, gemmis”)	Do Arymina
<i>Odae</i> 3,15 [C, s. 132] tytuł i argument: „Ode XV. <i>Ad apes Barberinas</i> . Melleum venisse saeculum” („Do pszczoł <i>Barberinich</i> . Nastal wiek miodowy”) (incipit: „Cives Hymetti, gratus Atticae lepos”)	Pszczółki
<i>Odae</i> 4,31 [C, s. 242-243] tytuł: „Ode XXXI. <i>Ad Philidum Marabotinum</i> ” („Do <i>Filidiusza Maraboty</i> na”) (incipit: „Vides, ut altum fluminis otium”)	Spokojność umysłu
<i>Odae</i> 1,16 [C, s. 38-40] tytuł: „Ode XVI. <i>Temporum ignaviam reprehendit</i> ” („Gani opieszałość współczesnych”) (incipit: „Mercuri, nam te citharae potentem”)	Do Merkuryjusza
<i>Odae</i> 3,22 [C, s. 145] tytuł i argument: „Ode XXII. <i>Ad Caesarem Pausilipium</i> . Ne nimium adolescentiae fidat” („Do <i>Cezara Pauzylijusza</i> . By zbyt nie ufal młodości”) (incipit: „Ne te, Pausilipi, fallat inanibus”)	Do Pauzylipa
<i>Odae</i> 2,6 [C, s. 64-65] tytuł: „Ode VI. <i>Cato politicus</i> ” („Kato polityk”) (incipit: „Usu se minui, si sinerent opes”)	Katon polityczny
<i>Odae</i> 4,34 [C, s. 246] tytuł: „Ode XXXIV. <i>Ad Quintum Tiberinum</i> ” („Do <i>Kwintusa Tybery</i> na”) (incipit: „Divitem nunquam, Tiberine, dices”)	Do Tyberyna
<i>Odae</i> 4,10 [C, s. 199-200] tytuł i argument: „Ode X. <i>Ad Q[uintum] Dellium</i> . Non tam populari exemplo, quam potius rationis ductu vitam esse instituendam” („Do <i>Kwintusa Deliusza</i> . Życie należy urządzić nie według przykładu, jaki daje społeczeństwo, lecz według wskazówek rozumu”) (incipit: „Delli, si populo duce”)	Do <i>Deliusza</i>
<i>Epod.</i> 8 [C, s. 284-289] tytuł: „Ode VIII. <i>Publicae Europae calamitates</i> ” („Publiczne klęski <i>Europy</i> ”) (incipit: „Nec satis est nos posse mori, cum fata repossunt”)	Publiczne nieszczęśliwości
<i>Odae</i> 4,3 [C, s. 176-179] tytuł i argument: „Ode III. <i>Ad Caesarem Pausilipium</i> . Regnum sapientis” („Do <i>Cezara Pauzylijusza</i> . Królestwo mądrego”) (incipit: „Late minaces horruimus Lechi”)	Do Pauzylipa
<i>Odae</i> 4,15 [C, s. 206-207] tytuł i argument: „Ode XV. <i>Ad Munatium</i> . Nihil in rebus humanis non taedio plenum esse” („Do <i>Munacjusza</i> . Nic na świecie nie jest wolne od skazy”; dosł. ‘Nie ma wśród spraw ludzkich/na tym świecie niczego, co by w całości nie budziło niechęci/obrzydzenia/znużenia’) (incipit: „Nil est, Munati, nil, iterum canam”)	Do <i>Munacjusza</i>
<i>Odae</i> 2,3 [C, s. 58] tytuł: „Ode III. <i>Ad suam testudinem</i> ” („Do swojej <i>lutni</i> ”) (incipit: „Sonora buxi filia sutilis”)	Do swojej <i>lutni</i>

³ W tłumaczeniu tytułów wykorzystano przekłady Tadeusza Karyłowskiego, niekiedy je modyfikując.

L.P.	NUMER w <i>DN</i>
84 (13)	<p>Oda XIII (<i>Op</i>, s. 278-281; tytuł łac.: „Ad Andream Rudomina S.J. Roma ad Sinas proficiscentem”; tytuł pol.: „Do Ks[.]ędza Andrzeja Rudominy S.J. z Rzymu do Chin jadącego”)</p>
85 (14)	<p>Oda XIV (<i>Op</i>, s. 280-283; tytuł łac.: „Rerum humanarum inconstantia”; tytuł pol.: „Rzeczy ludzkich nietrwałość”)</p>
86 (15)	<p>Oda XV (<i>Op</i>, s. 284-285; tytuł łac.: „Amicorum inconstantia”; tytuł pol.: „Nieszczera przyjaźń”)</p>
87 (16)	<p>Oda XVI (<i>Op</i>, s. 284-289; tytuł łac.: „In socordiam saeculi”; tytuł pol.: „Na gnuśne wieki”)</p>
88 (17)	<p>Pieśń XVII (<i>Op</i>, s. 288-291; tytuł łac.: „Ex sacro Salomonis epithalamio”; tytuł pol.: „Z pieśniów Salomonowych”)</p>
89 (18)	<p>Pieśń XVIII (<i>Op</i>, s. 290-293; tytuł łac.: „Ex sacro Salomonis epithalamio”; tytuł pol.: „Z pieśniów Salomonowych”)</p>
90 (19)	<p>Pieśń XIX (<i>Op</i>, s. 292-293; tytuł łac.: „Ad Christum morientem in cruce”; tytuł pol.: „Do umierającego na krzyżu Chrystusa Pana”)</p>

NUMERACJA WSPÓŁCZESNA (oraz incipit)	Tytuł w DN
<p><i>Odae</i> 2,21 [C, s. 92-93] tytuł: „Ode XXI. <i>Ad Andream Rudominam e Societate Iesu cum Roma in Lusitaniam abiret in Indiam navigaturus</i>” („Do Andrzeja Rudominy, jezuitę, gdy z Rzymu do Portugalii odpływał, by udać się do Indii”) (incipit: „Ergo minaci credulus Africo”)</p>	Do ks[iędza] Andrzeja Rudominy S[ocietatis] I[esu] z Rzymu do Chin jadącego
<p><i>Odae</i> 1,7 [C, s. 16-17] tytuł i argument: „Ode VII. <i>Ad Telephum Lycum</i>. Fortunaerumque humanarum inconstantiam accusat” („Do Telefa Lika. Przedstawia niestałość losów ludzkich”) (incipit: „Eheu, Telephe, ludimur”)</p>	Do Telefa
<p><i>Odae</i> 2,8 [C, s. 67] tytuł: „Ode VIII. <i>Ad Asterium</i>” („Do Asteriusza”) (incipit: „At nos inani pascit imagine”)</p>	Do Asteryjusza
<p><i>Odae</i> 1,8 [C, s. 18-20] tytuł: „Ode VIII. <i>Saeculi socordiam persequitur</i>” („Narzeka na gnuśność współczesnych”) (incipit: „Aut nos avarae vendidimus Tyro”)</p>	Na gnuśne wieki
<p><i>Odae</i> 4,19 [C, s. 213-214] tytuł i argument: „Ode XIX. <i>Ad Iesum Opt[imum] Max[imum] ex sacro Salomonis epithalamio</i>: «Indica mihi, quem diligit anima mea, ubi pascas, ubi cubes in meridie»” („Do Zbawcy Świata z pieśni godowej Salomona: «Oznajmijże mi, którego miłuje dusza moja, kędy pasiesz, kędy odpoczywasz w południe»” [Karyłowski posłużył się tłumaczeniem Jakuba Wujka]) (incipit: „Dicebas abiens: Sponsa, vale, simul”)</p>	Do oblubienicy
<p><i>Odae</i> 2,19 [C, s. 87-88] tytuł i argument: „Ode XIX. <i>De sacro Salomonis epithalamio</i>: «Similis est dilectus meus capreae hinniloque cervorum»” („Z Pieśni nad Pieśniami: «Podobny jest miły mój sarnie i jelenkowi»” [Karyłowski posłużył się tłumaczeniem Jakuba Wujka]) (incipit: „Vitas sollicitae me similis caprae”)</p>	Do Chrystusa Pana
<p><i>Epod.</i> 5 [C, s. 272] tytuł: „Ode V. <i>Ad pedes Christi in cruce morientis auctor provolutus</i>” („Poeta upada u stóp Chrystusa umierającego na krzyżu”) (incipit: „Hinc ut recedam non trucus ferri minae”)</p>	Westchnienie do umierającego na krzyżu Chrystusa Pana

4 ANAKREONA

L.P.	NUMER W DN (oraz odpowiednio w <i>Apg</i>)	NUMERACJA WSPÓLCZESNA (oraz incipit)
91 (1)	I (<i>Apg</i> I; incipit łaciński: „Cantem libens Atridas”)	23 (5W; incipit: Θέλω λέγειν Ἀτρείδας)
92 (2)	II (<i>Apg</i> II; incipit łaciński: „Tauro ferire cornu”)	24 (W; incipit: Φύσις κέρατα ταύροις)
93 (3)	III (<i>Apg</i> III; incipit łaciński: „Dicunt mihi puellae”)	7 (W; incipit: Λέγουσιν αἱ γυναῖκες)
94 (4)	IV (<i>Apg</i> IV; incipit łaciński: „Nuper silente nocte”)	33 (W; incipit: Μεσονυκτίοις ποτ' ὄραις)
95 (5)	V (<i>Apg</i> V; incipit łaciński: „Teneris superque myrtis”)	32 (W; incipit: Ἐπὶ μυρσίναις τερέναις)
96 (6)	VI (<i>Apg</i> VI; incipit łaciński: „Rosam amoribus dicatam”)	44 (W; incipit: Τὸ ῥόδον τὸ τῶν Ἑρώτων)
97 (7)	VII (<i>Apg</i> VII; incipit łaciński: „Amabilis columba”)	15 (W; incipit: Ἐρασμὴ πέλεια)
98 (8)	VIII (<i>Apg</i> VIII; incipit łaciński: „Quibus loquax quibusnam”)	10 (W; incipit: Τί σοι θέλεις ποιήσω)
99 (9)	IX (<i>Apg</i> IX; incipit łaciński: „Libet, libet amare Libet, libet amare”)	13 (W; incipit: Ἐπειθ' Ἐρωσ φιλεῖν με)
100 (10)	X (<i>Apg</i> X; incipit łaciński: „Nil curo Sardiani”)	8 (W; incipit: Οὐ μοι μέλει τὰ Γύρω)
101 (11)	XI (<i>Apg</i> XI; incipit łaciński: „Thebana bella cantas”)	26 (W; incipit: Σὺ μὲν λέγεις τὰ Θήβης)
102 (12)	XII (<i>Apg</i> XII; incipit łaciński: „Torno mihi clabora”)	4(i) (W; incipit: Τὸν ἄργυρον τορέουσας)
103 (13)	XIII (<i>Apg</i> XIII; incipit łaciński: „Faecunda terra potat”)	21 (W; incipit: Ἡ γῆ μέλαινα πίνει)

⁴ Ponieważ nigdzie nie znaleziono dowodów na znajomość „przy dykcjonarzu i greczyzny”, jak autor twierdził w przedmowie do *Apg* (zob. „Aneks”, „Do Czytelnika” [3], s. 510), incipity greckie podano jedynie dla porządku wedle edycji dzisiejszej, uznając, że w *Apg* stanowią one jedynie crudycyjny ozdobnik, a przy tym niewolne są od rozlicznych błędów akcentacji i przydechu. Nie przytaczano ich także za edycjami Stefanusa, Andrei i *PGV* (w kilku przypadkach incipit grecki w tych dawnych wydaniach podano, gdy różni się on całkowicie od edycji współczesnej). Nie odnotowywano również numeracji stron z tekstem greckim w wydaniu A, przy czym w *PGV* utwory w obu językach zostały wydrukowane równoległe, zatem strona z wersją łacińską jest zarazem lokalizacją obowiązującą dla greki. W edycji S wierszyki łacińskie nie mają tytułów, lecz poprzedza je zawsze grecki incipit.

⁵ Numeracja współczesna [za:] *Carmina Anacreontea*, edidit M.L. West, Leipzig 1984 („Bibliotheca Teubneriana”).

PIEŚNI WYBRANE

TYTUŁ W DN	Strona w: S, A i P <i>GV</i>
Do liry	S: 1 [tekst grecki]; 85 [tekst łaciński, incipit: „Cantem libens Atridas”] A: 5 [tekst łaciński; tytuł: <i>De lyra</i> , incipit: „Cantare nunc Atridas”] P <i>GV</i> : 100 [tekst grecki i łaciński; incipit łaciński: — (przekład S)]
Moc kobieca	S: 2 [tekst grecki]; 85 [tekst łaciński, incipit: „Tauro ferire cornu”] A: _____ P <i>GV</i> : 100 [tekst grecki i łaciński; incipit łaciński: — (przekład S)]
Skarga	S: 11 [tekst grecki]; 91 [tekst łaciński, incipit: „Dicunt mihi puellae”] A: _____ P <i>GV</i> : 103 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De seipso</i> , incipit: — (przekład S)]
Gość Kupidyń	S: 2 [tekst grecki]; 86 [tekst łaciński, incipit: „Nuper silente nocte”] A: 6 [tekst łaciński; tytuł: <i>In Cupidinem</i> , incipit: „Media silente nocte”] P <i>GV</i> : 101 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De Cupidine</i> , incipit: — (przekład S)]
Bodaj zdrów pił	S: 4 [tekst grecki]; 87 [tekst łaciński, incipit: „Teneris superque myrtis”] A: 8 [tekst łaciński; tytuł: <i>Molliter vivendum</i> , incipit: „Super hac virente loto”] P <i>GV</i> : 101 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De seipso</i> , incipit: — (przekład S)]
O róży	S: 5 [tekst grecki]; 88 [tekst łaciński, incipit: „Rosam amoribus dicatam”] A: 9 [tekst łaciński; tytuł: <i>Rosa</i> , incipit: „Rosam amoribus dicatam”] P <i>GV</i> : 101 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De rosa</i> , incipit: — (przekład S)]
Do gołębia	S: 8 [tekst grecki]; 89 [tekst łaciński, incipit: „Amabilis columba”] A: 12 [tekst łaciński; tytuł: <i>Columba</i> , incipit: „Amabilis columba”] P <i>GV</i> : 102 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De columba</i> , incipit: — (przekład S)]
Do jaskółki	S: 12 [tekst grecki]; 91 [tekst łaciński, incipit: „Quibus loquax quibusnam”] A: _____ P <i>GV</i> : 103 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>Ad birundinem</i> , incipit: — (przekład S)]
Kupidyń żołnierz	S: 13 [tekst grecki, incipit: $\Theta\acute{\epsilon}\lambda\omega, \theta\acute{\epsilon}\lambda\omega \phi\acute{\iota}\lambda\eta\sigma\tau\alpha$]; 92 [tekst łaciński, incipit: „Libet, libet amare”] A: 16 [tekst łaciński; tytuł: <i>Amor vincit</i> , incipit: „Libens, libens amabo”] P <i>GV</i> : 104 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De cupidine</i> , incipit: „Libet, libet iam amare” (przekład S)]
Nie myśl o jutrze	S: 14 [tekst grecki]; 93 [tekst łaciński, incipit: „Nil curo Sardiani”] A: 17 [tekst łaciński; tytuł: <i>Divitias contemnit</i> , incipit: „Nil Sardium potentem”] P <i>GV</i> : 104 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De seipso</i> , incipit: — (przekład S)]
Oczy	S: 15 [tekst grecki]; 94 [tekst łaciński, incipit: „Thebana bella cantas”] A: 18 [tekst łaciński; tytuł: <i>In Amorem</i> , incipit: „Thebana dicis arma”] P <i>GV</i> : 104 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De seipso</i> , incipit: — (przekład S)]
Do Wulkana	S: 15 [tekst grecki]; 94 [tekst łaciński, incipit: „Torno mihi labora”] A: 18 [tekst łaciński; tytuł: <i>Poculum</i> , incipit: „Argenteum toreuma”] P <i>GV</i> : 104 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De poculo argenteo</i> , incipit: — (przekład S)]
Czemuż nie pić	S: 17 [tekst grecki]; 95 [tekst łaciński, incipit: „Foecunda terra potat”] A: 20 [tekst łaciński; tytuł: <i>Bibendum esse</i> , incipit: „Terra bibunt feraces”] P <i>GV</i> : 105 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>Bibendum esse</i> , incipit: — (przekład S)]

L.P.	NUMER W <i>DN</i> (oraz odpowiednio w <i>Apg</i>)	NUMERACJA WSPÓŁCZESNA (oraz incipit)
104 (14)	XIV (<i>Apg</i> XIV; incipit łaciński: „Nioben stetisse dicunt”)	22 (W; incipit: Ἡ Ταντάλου ποτ’ ἔσται)
105 (15)	XV (<i>Apg</i> XVII; incipit łaciński: „Inter rosas Cupido”)	35 (W; incipit: Ἐρωσ ποτ’ ἐν ῥόδοισι)
106 (16)	XVI (<i>Apg</i> XVIII; incipit łaciński: „Agedum, perite pictor”)	16 (W; incipit: Ῥοδῆς κοίρανε τέχνης)
107 (17)	XVII (<i>Apg</i> XIX; incipit łaciński: „Meos Batillum amores”)	17 (W; incipit: Γράφε μοι Βάθυλλον οὐτω)
108 (18)	XVIII (<i>Apg</i> XXII; incipit łaciński: „O ter quaterque felix”)	34 (W; incipit: Μακαρίζομέν σε, τέττιξ)
109 (19)	XIX (<i>Apg</i> XXIV; incipit łaciński: „Ne conspicata canos”)	51 (W; incipit: Μή με φύγης ὀρώσα)
110 (20)	XX (<i>Apg</i> XXV; incipit łaciński: „Viden’, ut incunte vere”)	46 (W; incipit: Ἴδε πῶς ἔαρος φανέντος)
111 (21)	XXI (<i>Apg</i> XXVI; incipit łaciński: „Hirundo, tu quidem annis”)	25 (W; incipit: Σὺ μὲν, φίλη χελιδόν)
112 (22)	XXII (<i>Apg</i> XXVII; incipit łaciński: „Sine haustibus Lyacum”)	9 (W; incipit: Ἀφες με, τοὺς θεοὺς σοι)
113 (23)	XXIII (<i>Apg</i> XXVIII; incipit łaciński: „Videbar in quiete”)	30 (W; incipit: Ἐδόκουν ὄναρ τροχάζειν)
114 (24)	XXIV (⁶ <i>Apg</i> XXIX; incipit łaciński: „Hunc, o puella, taurum”)	54 (W; incipit: Ὁ ταῦρος οὗτος, ὦ παι)
115 (25)	XXV (<i>Apg</i> XXX; incipit łaciński: „Musae florea vincla”)	19 (W; incipit: Αἱ Μοῦσαι τὸν Ἐρωτα)
116 (26)	XXVI (<i>Apg</i> XXXI; incipit łaciński: „Veneris maritus olim”)	28 (W; incipit: Ὁ ἀνήρ ὁ τῆς Κυθίρης)
117 (27)	XXVII (<i>Apg</i> XXXII; incipit łaciński: „Hilari merum bibentes”)	38 (W; incipit: Ἰλαροὶ πίνωμεν οἶνον)
118 (28)	XXVIII (<i>Apg</i> XXXIII; incipit łaciński: „Mortalis editus sum”)	40 (W; incipit: Ἐπειδὴ βροτὸς ἐτύχθην)

⁶ Tutaj, w *Apg*, incipit łaciński za *PGI*; incipit grecki – za S, pierwszy wers polski – za A.

TYTUŁ W DN	Strona w: S, A i P <i>GV</i>
Przeobrażenie	S: 18 [tekst grecki]; 95 [tekst łaciński, incipit: „Nioben stetisse dicunt”] A: 20 [tekst łaciński; tytuł: <i>Blanditur amicae</i> , incipit: „Et Tantalī silex stat”] P <i>GV</i> : 105 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>Ad puellam</i> , incipit: — (przekład S)]
Kupidyn raniony	S: 36 [tekst grecki]; 104 [tekst łaciński, incipit: „Inter rosas Cupido”] A: 36 [tekst łaciński; tytuł: <i>De Cupidine</i> , incipit: „Apem rosae Cupido”] P <i>GV</i> : 110 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De Amore</i> , incipit: — (przekład S)]
Obraz ukochanej	S: 23 [tekst grecki; incipit: Ἀγέ, ζωγράφων ἀριστε, / γράφε, ζωγράφων ἀριστε]; 97 [tekst łaciński, incipit: „Agedum perite pictor”] A: 25 [tekst łaciński; tytuł: <i>Amicam suam iubet pingi</i> , incipit: „Age vero, summe pictor”] P <i>GV</i> : 107 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De sua amica</i> , incipit: — (przekład S)]
Obraz Batylla	S: 25 [tekst grecki]; 99 [tekst łaciński, incipit: „Meos Bathyllum amores”] A: 26 [tekst łaciński; tytuł: <i>Bathyllus pingitur</i> , incipit: „Mihi pinge sic Bathyllum”] P <i>GV</i> : 107 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De Bathyllo</i> , incipit: — (przekład S)]
Do konika polnego	S: 39 [tekst grecki]; 105 [tekst łaciński, incipit: „O ter quaterque felix”] A: 39 [tekst łaciński; tytuł: <i>Molliter vivendum</i> , incipit: „Super hac virente loto”] P <i>GV</i> : 113 [właśc. 111] [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De cicada</i> , incipit: — (przekład S)]
Wieniec	S: 31 [tekst grecki]; 102 [tekst łaciński, incipit: „Ne conspicata canos”] A: 32 [tekst łaciński; tytuł: <i>De cicada</i> , incipit: „Nimis es, cicada, felix”] P <i>GV</i> : 109 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De puella</i> , incipit: — (przekład S)]
Wiosna	S: 33 [tekst grecki]; 103 [tekst łaciński, incipit: „Viden, ut ineunte vere”] A: 33 [tekst łaciński; tytuł: <i>Ver</i> , incipit: „Vide ut tepente vere”] P <i>GV</i> : 110 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De vere</i> , incipit: — (przekład S)]
Do jaskółki	S: 30 [tekst grecki]; 102 [tekst łaciński, incipit: „Hirundo, tu quidem annis”] A: 31 [tekst łaciński; tytuł: <i>De amore</i> , incipit: „Dilecta tu quotannis”] P <i>GV</i> : 109 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>Ad hirundinem</i> , incipit: — (przekład S)]
Bohater z kuflem	S: 28 [tekst grecki]; 101 [tekst łaciński, incipit: „Sine haustibus Lyaeum”] A: 29 [tekst łaciński; tytuł: <i>Furit bibens</i> , incipit: „Merum, merum Lyaei”] P <i>GV</i> : 108 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De seipso</i> , incipit: — (przekład S)]
Sen	S: 40 [tekst grecki]; 106 [tekst łaciński, incipit: „Videbar in quiete”] A: 40 [tekst łaciński; tytuł: <i>Somnium</i> , incipit: „Mihi currere in quiete”] P <i>GV</i> : 114 [właśc. 112] [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De suo somnio</i> , incipit: — (przekład S)]
Europa	S: 32 [tekst grecki]; 103 [tekst łaciński, incipit: „Istum profecto taurum”] A: 32 [tekst łaciński; tytuł: <i>De Europa</i> , incipit: „Hic, o puer, iuventus”] P <i>GV</i> : 109 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De Europa</i> , incipit: „Hunc, o puella, taurum” (przekład S, ale trochę zmieniony względem wydania z 1554 i 1556 r.)]
Kupidyn więzien	S: 27 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ————] A: 28 [tekst łaciński; tytuł: <i>De Cupidine victo</i> , incipit: „Musae florea vincla”] P <i>GV</i> : 108 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De Amore</i> , incipit: — (przekład A)]
Strzały Kupidyna	S: 41 [tekst grecki]; 106 [tekst łaciński, incipit: „Veneris maritus olim”] A: 40 [tekst łaciński; tytuł: <i>Tela Cupidinis</i> , incipit: „Veneris maritus olim”] P <i>GV</i> : 114 [właśc. 112] [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>In Cupidinis sagittas</i> , incipit: — (przekład S)]
Bacha pochwały	S: 37 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ————] A: 37 [tekst łaciński; tytuł: <i>Bacchum laudat</i> , incipit: „Hilari merum bibentes”] P <i>GV</i> : 113 [właśc. 111] [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>In convivium</i> , incipit: — (przekład A)]
Pobudka do życia wesolego	S: 21 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ————] A: 23 [tekst łaciński; tytuł: <i>Hilariter vivendum</i> , incipit: „Mortalis editus sum”] P <i>GV</i> : 106 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De seipso</i> , incipit: — (przekład A)]

L.P.	NUMER W DN (oraz odpowiednio w <i>Apg</i>)	NUMERACJA WSPÓLCZESNA (oraz incipit)
119 (29)	XXIX (<i>Apg</i> XXXIV; incipit laciński: „Mihi bibendo vinum”)	45 (W; incipit: Ὅταν πίνω τὸν οἶνον)
120 (30)	XXX (<i>Apg</i> XXXV; incipit laciński: „Quid rhetorum doces me”)	52 (W; incipit: Τί με τοῦς νόμους διδάσκεις)
121 (31)	XXXI (<i>Apg</i> XXXVI; incipit laciński: „Ego senex quidem sum”)	47 (W; incipit: Ἐγὼ γέρον μὲν εἰμι)
122 (32)	XXXII (<i>Apg</i> XXXVII; incipit laciński: „Ubi suave poto vinum”)	50 (W; incipit: Ὅτ’ ἐγὼ πῶ τὸν οἶνον)
123 (33)	XXXIII (<i>Apg</i> XXXVIII; incipit laciński: „Cum cereos amores”)	11 (W; incipit: Ἐρωτα κήρινόν τις)
124 (34)	XXXIV (<i>Apg</i> XXXIX; incipit laciński: „Gallus furebat Atys”)	12 (W; incipit: Οἱ μὲν καλὴν Κυβήβην)
125 (35)	XXXV (<i>Apg</i> XL; incipit laciński: „Tyrio in tapete noctu”)	37 (W; incipit: Διὰ νυκτὸς ἐγκαθέδων)
126 (36)	XXXVI (<i>Apg</i> <XL>I; incipit laciński: „Sequar ut citato euntem”)	31 (W; incipit: Ὑακινθίνη με βάρβω)
127 (37)	XXXVII (<i>Apg</i> XLII; incipit laciński: „Cupio quidem iocosi”)	42 (W; incipit: Ποθέω μὲν Διονύσου)
128 (38)	XXXVIII (<i>Apg</i> XLIII; incipit laciński: „Age da lyram mi Homeri”)	2 (W; incipit: Δότε μοι λύρην Ὀμήρου)
129 (39)	XXXIX (<i>Apg</i> XLIV; incipit laciński: „Amo senem venustum”)	39 (W; incipit: Φιλῶ γέροντα τερπνόν)
130 (40)	XL (<i>Apg</i> XLV; incipit laciński: „Age, pictor optime, audi”)	3 (W; incipit: Ἄγε, ζωγράφων ἄριστε, / λυρικῆς ἄκουε Μούσης)
131 (41)	XLI (<i>Apg</i> XLVI; incipit laciński: „Roseis quidem coronis”)	43 (W; incipit: Στεφάνους μὲν κροτάφοισι)
132 (42)	XLII (<i>Apg</i> XLVIII; incipit laciński: „Agedum Batylli ad umbram”)	18,10-17 (W; incipit: Παρὰ τὴν σκιὴν Βαθύλλου)
133 (43)	XLIII (<i>Apg</i> XLIX; incipit laciński: „Bachus, puer Tonantis”)	49 (W; incipit: Τοῦ Διὸς ὁ παῖς ὁ Βάκχος)
134 (44)	XLIV (<i>Apg</i> L; incipit laciński: „Date, mi date, o puellae”)	18,1-9 (W; incipit: Δότε μοι, δότ’ ὠ γυναικες)

TYTUŁ W DN	Strona w: S, A i PGV
Z teje materyi	S: 21 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 23 [tekst łaciński; tytuł: <i>Bibendum esse</i> , incipit: „Mihi bibendo vinum”] PGV: 106 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>In seipsum</i> , incipit: ——— (przekład A)]
Do retora	S: 32 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 33 [tekst łaciński; tytuł: <i>Molliter vivendum</i> , incipit: „Quid rhetorum doces me”] PGV: 109 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De voluptuose vivendo</i> , incipit: ——— (przekład A)]
Anakreon rycerz	S: 34 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 34 [tekst łaciński; tytuł: <i>De seipso</i> , incipit: „Ego senex quidem sum”] PGV: 110 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>In seipsum</i> , incipit: „Ego iam senex quidem sum” (przekład Stefanusa, nieopublikowany w wydaniach z 1554 i 1556 r.)]
Skutki wina	S: 35 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 35 [tekst łaciński; tytuł: <i>Idem [De seipso]</i> , incipit: „Ubi suave poto vinum”] PGV: 110 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>In seipsum</i> , incipit: ——— (przekład A; tu błędnie jako S)]
Kupidyn woskowy	S: 10 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 14 [tekst łaciński; tytuł: <i>Cupido cereus</i> , incipit: „Dum cereus cuidam”] PGV: 102 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De amore c-e-reo</i> , incipit: ——— (przekład A)]
O swoim szaleństwie	S: 12 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 15 [tekst łaciński; tytuł: <i>Libenter furit</i> , incipit: „Gallus furebat Atys”] PGV: 104 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>In seipsum</i> , incipit: ——— (przekład A)]
Sen	S 7 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 11 [tekst łaciński; tytuł: <i>Somnium</i> , incipit: „Tyrio in tapete noctu”] PGV: 102 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De suo somnio</i> , incipit: ——— (przekład A)]
Sen o miłości	S: 7 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 11 [tekst łaciński; tytuł: <i>Somnium de Amore</i> , incipit: „Sequar ut citato euntem”] PGV: 102 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De Amore</i> , incipit: „Hyacinthino bacillo” (przekład S)]
O sobie	S: 38 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 38 [tekst łaciński; tytuł: <i>De seipso</i> , incipit: „Cupio quidem iocosi”] PGV: 113 [właśc. 111] [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>Ad seipsum</i> , incipit: ——— (przekład A – tu błędnie jako S)]
Lira Homerowa	S: 43 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 42 [tekst łaciński; tytuł: <i>Homeri lyra</i> , incipit: „Age da lyram mi Homeri”] PGV: 114 [właśc. 112] [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>Alius</i> , incipit: ——— (przekład A)]
Stary skacze	S: 43 [tekst grecki]; 108: [tekst łaciński, incipit: „Iuvenis senisque festas / video lubens choreas”] A: 42 [tekst łaciński; tytuł: <i>Senex saltans</i> , incipit: „Amo senem venustum et”] PGV: 114 [właśc. 112] [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>Aliud odarium</i> , incipit: ——— (przekład S)]
Do malarza	S: 44 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 43 [tekst łaciński; tytuł: <i>Ad pictorem</i> , incipit: „Age, pictor optime, audi”] PGV: 113 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>Aliud</i> , incipit: ——— (przekład A)]
Święto Koma, bożka uciech	S: 6 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 10 [tekst łaciński; tytuł: <i>Comus</i> , incipit: „Roseis quidem coronis”] PGV: 102 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De eadem [De rosa]</i> , incipit: „Roseis comas corollis” (przekład S)]
Cień Bathylla	S: 19 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 22 [tekst łaciński; tytuł: <i>In effigiem Bathylli</i> , incipit: „Agedum Bathylli ad umbram”] PGV: 106 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>In Bathyllum</i> , incipit: ——— (przekład A)]
Skutki wina	S: 22 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 24 [tekst łaciński; tytuł: <i>Idem [Bibendum esse]</i> , incipit: „Bacchus, puer Tonantis”] PGV: 107 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De Baccho</i> , incipit: ——— (przekład A)]
O swoich ogniach	S: 19 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ———] A: 21 [tekst łaciński; tytuł: <i>De seipso calente</i> , incipit: „Date mi, date, o puellae”] PGV: 105 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>In seipsum</i> , incipit: ——— (przekład A)]

L.P.	NUMER w DN (oraz odpowiednio w <i>Apg</i>)	NUMERACJA WSPÓŁCZESNA (oraz incipit)
135 (45)	XLV (<i>Apg</i> LI; incipit łaciński: „Ars bella delicatum”)	5 (W; incipit: Καλλιτέχνα, τόρευσον)
136 (46)	XLVI (<i>Apg</i> LII; incipit łaciński: „Equi soleant inustum”)	27 (W; incipit: Ἐν ἰσχυοῖς μὲν ἵπποι)
137 (47)	XLVII (<i>Apg</i> LIII; incipit łaciński: „Cum vere patre florum”)	55 (W; incipit: Στεφανηφόρου μετ’ ἡρώς)
138 (48)	XLVIII (<i>Apg</i> LIV; incipit łaciński: „Iuvenum frequens ut agmen”)	53 (W; incipit: Ὅτ’ ἐγὼ νέων ὄμιλον)
139 (49)	XLIX (<i>Apg</i> LV; incipit łaciński: „Iuvenem in scyphis valentem”)	56 (W; incipit: Ὁ τὸν ἐν πόνοις ἀπειρή)
140 (50)	L (<i>Apg</i> LVI; incipit łaciński: „Cana nobis iam” [jedyny w kolekcji utwór przypisywany Anakreontowi, a nie anakreontyk])	50 (<i>PMG</i> ; incipit: Πολλοὶ μὲν ἤμιν ῥῶδη)
141 (51)	LI (<i>Apg</i> LVII; incipit łaciński: „Fugitivum aurum”)	58 (W; incipit: Ὁ δραπέτας ὁ χρυσός)
142 (52)	LII (<i>Apg</i> LVIII; incipit łaciński: „Mare sensit ergo caelum”)	57 (W; incipit: Ἄρα τίς τόρευσε πόντον;)

TYTUŁ W DN	Strona w: S, A i PGV
Puchar	S 16: [tekst grecki]; [tekst łaciński: ————] A: 19 [tekst łaciński; tytuł: <i>Aliud poculum</i> , incipit: „Ars bella delicatum”] PGV: 105: [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De eodem [De poculo argenteo]</i> , incipit: ———— (przekład A)]
Piętno	S: 51 [tekst grecki]; 110 [tekst łaciński, incipit: „Equi solent inustum”] A: 49 [tekst łaciński; tytuł: <i>In amantes</i> , incipit: „Equi solent inustum”] PGV: 115 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De amatoribus odarium</i> , incipit: ———— (przekład S)]
O róży	S: 48 [tekst grecki]; 108 [tekst łaciński, incipit: „Cum vere patre florum”] A: 47 [tekst łaciński; tytuł: <i>Rosa</i> , incipit: „Variae ferax coronae”] PGV: 114 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De rosa</i> , incipit: ———— (przekład S)]
Odmłodnienie	S: 50 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ————] A: ———— PGV: 115 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De seipso</i> , incipit: „Iuvenum frequens ut agmen” (przekład Stefanusa, nieopublikowany w wydaniach z 1554 i 1556 r.)]
Powinszowanie	S: 44 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ————] A: 43 [tekst łaciński; tytuł: <i>De Baccho</i> , incipit: „Iuvenem in scyphis valentem”] PGV: 113 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>In Bacchum</i> , incipit: ———— (przekład A)]
Starość	S: 55 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ————] A: ———— PGV: 116 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>Aliud</i> , incipit: „Cana nobis iam” (przekład ?)]
O złocie	S: 52 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ————] A: ———— PGV: 115 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De auro</i> , incipit: „Fugitivum aurum” (przekład ?)]
Krążek z Wenerą plywającą	S: 45 [tekst grecki]; [tekst łaciński: ————] A: 44 [tekst łaciński; tytuł: <i>Venus mari emergens</i> , incipit: „Imitatur ergo pontum”] PGV: 113 [tekst grecki i łaciński; tytuł łaciński: <i>De disco habente Venerem</i> , incipit: ———— (przekład Stefanusa, nieopublikowany w wydaniach z 1554 i 1556 r.)]



**NIEKTÓRE FRAGMENTA
Z NOT TACYTA TŁUMACZONEGO WYJĘTE**

L.p.	NUMER W <i>DN</i>	NUMERACJA WSPÓŁCZESNA	TYTUŁ W <i>DN</i>
143 (1)	I	SUET. <i>Tib.</i> 59,1-2	Na Tyberyjusza cezara, z Sweton[ijusza]
144 (2)	II	IUV. 10,58-67	O Sejanie, z Juwenal[isza]
145 (3)	III	IUV. 6,346-348	Na stróżów mężatek, z Juwenal[isza]
146 (4)	IV	LUCAN. 3,154-168	Na łupiestwo Cezara, z Lukana
147 (5)	V	IUV. 1,73-76	Na zлочyńców publicznych, z Juwenal[isza]
148 (6)	VI	VERG. <i>Aen.</i> 6,847-853	Do Rzymian, z Wirgil[ijusza]
149 (7)	VII	SEN.MI. <i>Oct.</i> 368-376	Na śmierć Agryppiny, z Seneki
150 (8)	VIII	LUCAN. 1,450-462	Na druidów zabobonnych, z Lukan[a]
151 (9)	IX	SEN.MI. <i>Oct.</i> 676-682	Na powagę ludu rzymskiego, z Seneki
152 (10)	X	CLAUD. <i>Rufin.</i> 2,19-20	Na Rufina, z Klaudyjan[a]
153 (11)	XI	IUV. 6,223	Sprawiedliwość Nerona
154 (12)	XII	SEN.MI. <i>Phoen</i> 661-664	Słowa Polinika, z Seneki
155 (13)	XIII	—————	Na dysymulacją
156 (14)	XIV	LUCAN. 3,635-646	Śmierć Licydy żołnierza, z Luk[ana]
157 (15)	XV	LUCAN. 9,805-814	O Tulu ukąszonym od węża, z Lukana
158 (16)	XVI	HOR. <i>Epod.</i> 5,97-100	Na czarownice, z Horac[yjusza]
159 (17)	XVII	IUV. 1,155-157	Na Tygellina, z Juwenal[isza]
160 (18)	XVIII	SUET. <i>Nero</i> 39,2	Na pałac Nerona, z Sweton[ijusza]
161 (19)	XIX	MART. <i>Spect.</i> 2	Na pochwałę Domicyjana, z Marcyjal[isza]

INDEKS



Indeks obejmuje nazwy osobowe (w tym: imiona mitologiczne i biblijne) oraz geograficzne i etniczne, a także personifikacje; w nawiasach kwadratowych umieszczono odmianki występujące w poszczególnych utworach; ukośnik oddziela grecką i łacińską formę imienia. Szczegółowych informacji należy poszukiwać w komentarzu od wydawcy, do którego odsyła najwcześniejsze wystąpienie hasła.

Skróty:

Anakr. – *Anakreona pieśni wybrane*

bibl. – postać biblijna

bis – hasło pojawia się dwukrotnie

Hor. – *Horacyusza pieśni zebrane*

mit. – postać mitologiczna

Sarb. – *Sarbiewskiego ody niektóre*

Tac. – *Niektóre fragmenta z not Tacyta tłumaczonego wyjęte*

ter – hasło pojawia się trzykrotnie

Aceruntia, miasteczko położone w Apulii na Półwyspie Apenińskim, na południowy wschód od Wenuzji
acherońskie góry...*Hor.* XLIV 18

Acheront, mit., rzeka w Podziemiu, przez którą Charon przeprowadzał dusze zmarłych; tu także: Podziemie lub władca
Podziemia...*Hor.* II 37; [XXV^a] 24

acheruncka toń...*Hor.* XLIII 16

acheroński zob. Aceruntia

Achilles [Achil(l)], mit., najdzielniejszy z Greków walczących pod Troją, bohater eposu Homera...*Hor.* V 6; IX 38;
XXXVI 29; *Anakr.* IX 9

Adonis [Adonid], mit., urodziwy młodzieniec, kochanek Afrodyty, śmiertelnie ranny zębem dzika...*Anakr.* XVII 31
adryjacki zob. morza / Morze Adriatyckie

A(a)dryjski zob. morza / Morze Adriatyckie

Africus zob. wiatry / Afryk

Afrodyta, mit., bogini miłości (utożsamiana z rzymską Wenus)...*Anakr.* VI 8; XVI 24

Cytera, Cytereja...*Hor.* XI 7; XLIV 13; LVI 5; *Anakr.* XV 7; XVII 17; XXIII 5; XXXVII 21

Dione [Dyjona], imię matki przeniesione tu na córkę...*Hor.* XXIII 39; *Anakr.* XXX 10; XXXII 19; XXXIII 2;
XLVII 39

Wenus, adresatka jednej z pieśni Horacego...*Hor.* III 7; XIII 13; XV 14; XLIX 25; L 11; LXVII 70; *Anakr.* XXXVI
6; XLVII 9; LII 7

Wenera...*Hor.* LI 54; LII 3; LXI 8; LXVI, tyt., 2; LXVIII 22; *Sarb.* IV 10; *Anakr.* XXVI 27; XXVII 8; XXX 18;
LII, tyt.

Wenerzyn robron...*Hor.* IX 18

- Afrowie [Afry], starożytni mieszkańcy północnej Afryki, także Kartagińczycy...*Hor.* XXIII 25; XXXVIII 6; XLIII 50; LXIX 43
 zob. Kartagińczycy
- Afry zob. Afrowie
- afrycki zob. Afryka
- Afryk zob. wiatry
- Afryka, kontynent; u jego zachodnich wybrzeży poławiano ślimaki zawierające purpurę; była siedliskiem śmiercionośnych węży...*Hor.* XXIV 10; LI 52; LVI 39; *Tac.* XV 2
 afrycki sok...*Hor.* XXXVI 36
 afryckie gady...*Hor.* L 14
- Agamemnon, mit., naczelny wódz Achajów/Greków walczących pod Troją...*Sarb.* XVI 5
- Agryppa zob. Wipsaniusz Agryppa, Marek
- Agryppina Młodsza [Agryppina] (*Julia Agrippina Minor*), cesarzowa rzymska; jej pierwszym mężem był Gnejusz Domitiusz Ahenobarbus, z którym miała syna, przyszłego cesarza Nerona...*Tac.* VII, tyt.
- Ajaks [Eak], mit., król Eginy, założyciel dynastii Ajakidów, ojciec Peleusa i Telamona, jeden z sędziów dusz w Podziemiu...*Hor.* XLVIII 12; LIX 7
- Ajas
 Ajas [Ajaks], mit., syn Ojleusa, wódz Lokryjczyków, zwany Małym Ajasem (w odróżnieniu od syna Telamona), bohater spod Troi...*Hor.* IX 23
 Ajas [Ajaks], mit., syn Telamona, najdzielniejszy po Achillesie bohater pod Troją; nieomal udało mu się zabić Hektora, toczył z Odysusem spór o zbroję po Achillesie...*Anakr.* XXII 13
- Akryzjos [Akryz], mit., ojciec Danae...*Hor.* LVI 4
- Akwilony zob. wiatry
- albański zob. Góry Albańskie
- Albańskie Góry zob. Góry Albańskie
- Alcej zob. Alkajos
- Alcyd, Alcyda zob. Herkules
- Alekto zob. Furie
- Algidus [Algid], łańcuch górski w Lacjum na Półwyspie Apenińskim...*Hor.* LXIX 57
- Alkajos [Alcej], z Mityleny na Lesbos, autor liryki solowej...*Hor.* XXXIII 27
- Alkmeon, mit., matkobójca: z rozkazu ojca, wieszczka Amfiarosa, miał zabić matkę Erifyle...*Anakr.* XXII 4
- Alpy, góry...*Sarb.* IX 44
- Amazonki, mit., plemię kobiet-wojowniczek
 Amazońskie topory...*Hor.* LXIX 19
- Amfion [Amfijon], mit., muzyk i poeta, władca Teb; ogromne bloki skalne pod wpływem jego muzyki same układały się, tworząc miejskie mury...*Hor.* LI 2
- Anakreont [Anakreon, Anakreont], z Teos, liryk starogrecki...*Anakr.* tyt. zbioru; *Anakr.* III 2; VII 8, 42; XXXI, tyt.
- Anchizes, mit., kochanek Afrodyty, ojciec Eneasza
 Anchizowa krew...*Sarb.* IV 10
- Ancjum [*Antium*], miasto w Lacjum na Półwyspie Apenińskim, słynące świątynią Fortuny...*Hor.* XIX, tyt.
- Anio [Anijon], lewy dopływ Tybru, wpadający do niego na północ od Rzymu...*Sarb.* XIII 15
- Annibale zob. Hannibal
- Antioch III Wielki [Antyjoch], król syryjski pokonany przez Rzymian...*Hor.* XLVI 34
- Antoniusz, Marek [Antoni] (*Marcus Antonius*), wódz i polityk rzymski, członek II triumwiratu...*Tac.* I 11
- Apeniny [Apenin], łańcuch górski rozciągający się z północy na południe wzdłuż Półwyspu Apenińskiego...*Sarb.* XVI 26
- Apollo/Apollin [Apollin, Apollo, *Apollō*], mit., bóg muzyki, tańca i wszystkich sztuk, także bóg słońca...*Hor.* XVII, tyt.; XXX 21; XLI 2; XLIV 64, 65; LXVIII 19; *Anakr.* XVII 48; XLV 22
 Febus [Feb, Febus] ('Jaśniejący, Promienisty')...*Hor.* VIII 24; XLIII 73; *Sarb.* IV 15; XI 9; XVI 52; *Anakr.* XVII 43; XVIII 15; XX 9; XXXII 4; XLVII 23
 pytyjski wróg...*Hor.* X 6
 zob. Słońce
- Apulia, kraina w południowo-wschodniej Italii ciągnąca się wzdłuż Adriatyku...*Hor.* XLIV 11
- Apulskie Morze zob. morza / Morze Apulijskie
- Arabia, historyczna kraina położona po wschodniej stronie Nilu, słynąca z wonności
 arabskie wonie...*Anakr.* V 13
 arabskie złoto...*Hor.* XVII 2
 zob. Saba

- Arabowie [*Arabes*, Arabcy], mieszkańcy historycznej krainy położonej na półwyspie w południowo-zachodniej Azji; przysłowiowo bogaci...*Hor.* XVII, tyt.; XIX 40; XXXII 29; LXIV 4
Arab...*Hor.* XXXII 25
- Archytas z Tarentu [Archita], przedstawiciel filozoficzno-naukowego nurtu pitagoreizmu, twórca mechaniki, strateg...*Hor.* XVI, tyt., 4, po 12
- Argiwi zob. Grecy
- argiwski zob. Grecy / Argirowie
- Argos [Arg], miasto w Argolidzie, w północno-wschodniej części Peloponezu...*Hor.* XLVII 15 (w oryginale mowa o Antei, żonie Projtosa, władcy Tirynsu)
zob. Grecy / Argirowie
- Ariadna [Aryjadna], mit., małżonka Bakchusa/Dionizosa, której prezent ślubny znalazł się na nieboskłonie jako Korona Północy...*Hor.* XXXIX 14
- Arktur, Arktury zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku
- Armenia, kraina historyczna nad Eufratem, leżąca między Kaukazem a Syrią i Mezopotamią
ormiańskie trony...*Hor.* XIV 8
- Armin zob. Aryminus
- Aryjadna zob. Ariadna
- Aryminus Juliusz [*Ariminus*, Arymin], postać fikcyjna, adresat jednej z ód Sarbiewskiego...*Sarb.* I, tyt. (bis)
- Asteria [*Asterie*, Asteria], dziewczyna, adresatka jednej z pieśni Horacego...*Hor.* XLVII, tyt. (bis)
- Asteriusz, postać fikcyjna (imię zapożyczone od Horacego)...*Sarb.* XV, tyt.
- Atena, mit., bogini wojny i mądrości, opiekunka rzemiosł
Pallada [Pallada, Pallas] ("Potrząsająca włócznią")...*Hor.* V 16; VIII 20; IX 13; XLIII 22; XLIV 61; *Anakr.* XVI 22; XLVII 40
- Areny, starożytne miasto, ośrodek kultury, sztuki i nauki...*Hor.* LIX 1
- Atlantyk zob. morza
- Atlas, pasmo górskie w północno-zachodniej Afryce, ciągnące się od Morza Śródziemnego do Sahary...*Sarb.* IX 45
- Atropos zob. Parki
- Atrydzi, mit., Agamemnon i Menelaos, synowie Atreusa, którzy wyruszyli pod Troję...*Anakr.* I 2
- Attalos III Filometor (*Attalos Philometor Euergetes*), król Pergamonu (panował w latach 139/138-133 p.n.e.), w testamencie przekazał swoje państwo oraz olbrzymie skarby Rzymowi...*Hor.* XXXVIII 8
Attalowe zbiory...*Hor.* I 12
- Attis [Atis], młody pasterz, ukochany bogini Kybele...*Anakr.* XXXIV 2
- Attyka [*Attica*], kraina w Grecji środkowej...*Sarb.* II, tyt.
attyckie granice...*Hor.* II 7
attyckie pola...*Sarb.* II 2
- Atyliusz Regulus, Marek (*Marcus Atilius Regulus*), wódz rzymski, stawiany za wzór męstwa i miłości ojczyzny, zginął w Kartaginie...*Hor.* VIII 37; XLV 17
- Aufidus [Aufid], główna rzeka Apulii na Półwyspie Apenińskim, wpadająca do Adriatyku; nad jej brzegiem leżała Wenuzja...*Hor.* LXX 13
- August zob. Oktawian August
- Aulon, góra koło Tarentu...*Hor.* XXVII 19
- Auster, Austrowy zob. wiatry
- Auzonia, starożytna, poetycka nazwa Italii
auzońskie brzegi...*Hor.* LXIX 55
zob. Rzym, państwo rzymskie
- Azdrubal zob. Hazdrubal Barkas
- Azja [Azyja], część świata...*Hor.* XLIII 47; *Sarb.* IV 29
azyjskie kraje...*Tac.* IV 12
- Azyniusz Pollion [(Azynijusz) Polijon], wódz rzymski, poeta i mówca, adresat pieśni Horacego...*Hor.* XXII, tyt., 13
- Bacchus* zob. Bakchus
- Bach, Bachy zob. Bakchus
- bachy zob. bakchantki
- Baje [Baja, Baje], rzymski kurort ze źródłami leczniczymi, położony w Kampanii, nad Zatoką Neapolitańską, w pobliżu Puteolów...*Hor.* XXXVIII 28; XLIV 28
- bakchantki [bachy], uczestniczki orgiastycznych obrzędów na cześć Dionizosa/Bakchusa...*Anakr.* XLI 8

- Bakchus, Bakchusowie [*Bacchus*, Bach, Bachus, Bachy], mit., (jeden z przydomków Dionizosa) bóg wina i odradzającej się natury...*Hor.* X 7; XXXIX, tyt. (bis), 1, 5; XLIII 13; XLVIII 9; LII 3; LVIII 8; LXI 33; LXV, tyt. (bis); *Anakr.* VI 11; XXVII, tyt., 1, 3, 5, 6, 7, 8, 27; XXX 9; XXXII 11; XXXV 3; XXXVII 21; XL 4; XLI 14; XLIII 1; XLVII 19; XLIX 4; *Tac.* I 8
 Bachusowa kmocha...*Hor.* LV 14
 Bachusowa zgraja...*Hor.* LXX 17
 Liber ('Wolny'), mit., rzymski bóg wina (utożsamiany z gr. Dionizosem/Bakchusem)...*Hor.* VIII 21; XI 7; XV 3; XXI 6; *Anakr.* XLIII 2
 Lyajos [Lijeusz], ('Oswobodziciel', 'Ten, który rozwiązuje') (łac. *Lyaeus*) jeden z przydomków Dionizosa...*Anakr.* XLIII 2
 Baktry [Baktra], miasto w Azji środkowej (dziś: Balch), nad Zariaspesem/Baktrosem, stolica Baktrii, jednej z satrapii perskich...*Sarb.* IV 32
 zob. Indie
 Bałtyda zob. morza / Morze Bałtyckie
 Banduzja [*Blandusia*, Banduzya, Blanduzya], źródło położone w Wenuzji, wiejskiej posiadłości poety...*Hor.* LIII, tyt. (bis), przyp. 2 (a) (bis)
 blanduska rola...*Hor.* LIII 1
 Banti, miasteczko położone w Apulii na Półwyspie Apenińskim, opodal Wenuzji
 bantyńskie zwierza...*Hor.* XLIV 19
 Barberyn zob. Urban VIII
 Baryna [(Julija) Baryna], wyzwoleńca z miasta Barium (Bari), adresatka jednej z pieśni Horacego...*Hor.* XXVIII, tyt., 2
 Bassus, poeta, autor wierszy jambicznych (?)...*Hor.* XX 14
 Batawowie, plemię celtyckie, zamieszkujące wyspę u ujścia Renu (tu peryfrastycznie Francuzi)...*Sarb.* XI 16
 Battylos [Baryl, Barylek, Battylos] (właśc. *Bathyllos/Bathyllus*), opiewany w kilku utworach ukochany Anakreonta...*Anakr.* VII 9; XII 15; XVII, tyt., 4, 44, 48; XLII, tyt., 1
 Berekynthos [Berecynt], góra we Frygii, w Azji Mniejszej...*Anakr.* XL 6
 Betulia [Betulija], nazwa fikcyjnego, nieznanego ze źródeł historycznych, miasta wymienionego w Księdze Judyty...*Sarb.* XVIII 14
 Bibul zob. Kalpurniusz Bibulus, Marek
 Bistonis [Biston], jezioro w Tracji, w kraju Bistonów (między Morzem Egejskim a Rodopami)...*Hor.* XXXIX 22
 blanduski zob. Banduzja
 Blanduzja zob. Banduzja
 Boota zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku
 Bosfor zob. morza
 bosforski zob. morza
 Boski zob. Bóg
 Bóg...*Hor.* II 23; VI 9; VII 16; XXXVI 25; XXXVIII 13; XLII 29; XLIV 71; LVI 29; *Sarb.* III 12; VI 10; IX 51, 130, 134; *Anakr.* I 9
 Boska dłoń...*Hor.* LVI 28, 55
 Boski duch...*Sarb.* XIX 16
 Boski gniew...*Sarb.* IX 59
 Boskie wyroki, boski wyrok...*Sarb.* IX 1; *Anakr.* XXVIII 10
 Nieśmiertelność...*Sarb.* XI 6
 Ojcowskie łono...*Sarb.* XIX 15
 Przedwieczny Wyrok...*Sarb.* X 53
 Stwórca...*Sarb.* IX 35; XI 7
 Jezus...*Sarb.* XVII 4, 9; XIX 13
 Chrystus, Chrystus Pan...*Sarb.* XVIII, tyt., 9; XIX, tyt.
 Dobro Wiekuiste...*Sarb.* XVIII 10
 Zbawca...*Sarb.* XIX 9
 Bromy Herkula zob. Herkules / Słupy Heraklesa
 Brut zob. Juniusz Brutus, Marek
 Brytanowie/Brytowie [Brytanowie, Brytany], starożytni mieszkańcy Brytanii, większej z dwu Wysp Brytyjskich...*Hor.* XIX 29; XLIV 37; XLV 4; *Sarb.* X 9

- Cantaber* zob. Kantabrowie
- C(e)asus* zob. Fortuna
zob. Przypadek
- Cecyliusz Metellusowie, ród rzymski
Cecyliusz Metellus Celer, Kwintus [Metell, *Metellus*] (*Quintus Caecilius Metellus Celer*), konsul (60 p.n.e.) w roku zawiązania I triumwiratu...*Hor.* XXIII, tyt., 1
Cecyliusz Metellus Kreteński, Kwintus (*Quintus Caecilius Metellus Creticus*), konsul (69 p.n.e.), wódz i polityk rzymski, zdobywca i łupieżca Kreta, którą przekształcił w prowincję...*Tac.* IV 13
- cejski zob. Keos
- Cekrop zob. Kekrops
- Centaury, mit., pół ludzie, pół konie, walczący z Lapitami...*Hor.* XI 1
- Cerauny zob. Góry Ceraunijskie
- Cerber, mit., porworny trójgłowy pies Podziemia...*Hor.* XXXIX 34
- Cerera [Cerera, Ceres], mit., rzymska bogini urodzaju (utożsamiana z gr. Demeter)...*Hor.* XLII 27; LXIV 23
- Cezar zob. Juliusz Cezar, Gajusz
zob. Oktawian August
- Charon [Charon, Charont], mit., starzec-przewoźnik dusz w Podziemiu...*Hor.* XXV 28; [XXVa] 28; XXXVIII 47
- Charyty, mit., trzy siostry, personifikacje wdzięku i piękna...*Anakr.* VI 9
Gracje [Gracyje, Łaski, Wdzięki], rzymskie odpowiedniczki Charyt...*Hor.* III 7; LIX 20; LXI 51; *Anakr.* XVI 32; XLV 17
- Chimera, mit., trójgłowy potwór o ogonie węża, głowie lwa i tulowiu kozy...*Hor.* XV 23; XXXVII 13; XLVII 21
- Chiny, państwo w Azji, gdzie jezuici wysłali misjonarzy...*Sarb.* XIII, tyt.
- Chloe ('Zieleniejąca, Młodziutka'), adresatka jednej z pieśni Horacego...*Hor.* XII, tyt., 1
Kloe [Kloa], fikcyjna postać dziewczyny...*Hor.* XLIX 9, 13; LXVI 16
- Chloris [Chlora], fikcyjna postać starzejącej się kobiety, małżonki Ibikusa...*Hor.* LV, tyt.
- Chrystus, Chrystus Pan zob. Bóg / Jezus
- Cnota, personifikacja (w oryginale: *Virtus*)...*Hor.* XXIV 18; XLII 17; *Sarb.* VIII 4; XI 22, 25
- Cura* zob. Kłopoty
zob. Troska
- Cybele zob. Kybele
- cybelski zob. Kybele
- Cyklady, archipelag na Morzu Egejskim, między Peloponezem a Sporadami...*Hor.* LXVIII 25
- Cylniusz Mecenaz, Gajusz zob. Mecenaz
- Cymbrowie, plemię germańskie, które wraz z Teutonami najechało południową Europę, w tym Italię (113-103 p.n.e.), ale zostało odparte przez Mariusza
Cymbr, Cymber...*Sarb.* IV 16; X 9
- Cypr [*Cyprus*], wyspa na Morzu Śródziemnym, miejsce kultu Afrodyty/Wenus...*Hor.* II, tyt.; VI 16; XXVIII 13; LXI 53; LXVI 9; *Anakr.* VII 13; XLIII 9; XLVII 29; *Tac.* IV 14
- Cytera, Cytereja zob. Afrodyta
- Czas, personifikacja (w oryginale: *aetas, anni et tempora, tempus*, także dodatek tłumacza)...*Hor.* VII 17; XVI 25; LXX 8; *Sarb.* V 3; *Anakr.* XLVII 34
- Dakowie, plemię pochodzenia trackiego, zamieszkujące tereny między Dunajem, Morzem Egejskim a Morzem Czarnym; wrogowie Rzymu...*Hor.* XLVIII 22
Dak...*Hor.* XIX 9
- Dalmatowie [Dalmaty], jedno z plemion illiryskich...*Hor.* XXIII 16
- Damalis [Damalis, Damala] ('Jalówka'), piękna rzymska hetera i lutnistka...*Hor.* XX 13, 17
- Danae [*Danae*], mit., córka Akryzjosa, ukochana Jowisza, który w postaci złotego deszczu przeniknął do wieży, gdzie uwięził ją ojciec...*Hor.* LVI, tyt.
- Danaos [Danaos], mit., ojciec 50 córek, skazanych w Podziemiu na wieczne napelnianie dziurawej beczki za zabicie małżonków w noc poślubną...*Hor.* XXXIV 29
- Daunus, mit., władca nadmorskich obszarów Apulii, przez Greków zwanej Daunią...*Hor.* LXX 14
- Dedal, mit., słynny rzemieślnik i budowniczy labiryntu, konstruktor skrzydeł, dzięki którym uciekł wraz z synem Ikarzem z Kreta...*Hor.* II 35

- Delliusz, Kwintus [Deli, *Dellius*, Delijusz] (*Quintus Dellius*), polityk i historyk rzymski o zmiennych przekonaniach politycznych, przyjaciel Horacego, adresat jednej z pieśni starożytnego poety i Macieja Kazimierza Sarbiewskiego...
Hor. XXV, tyt.; [XXVa] 3; *Sarb.* VIII, tyt. (bis), 2
- Delos [Del], wyspa na Morzu Egejskim, w archipelagu Cyklad...*Hor.* XLIV 66
- Dentat zob. Kuriusz Dentatus, Marek
- Diana [Dyjana, Dyjanna], mit., bogini łowów...*Hor.* XXXII 19; XLIV 76; LXII, tyt.; LXVIII 21
- Diomedes [Dyjomed, Tydyda], mit., syn Tydeusa, po Achillesie najdzielniejszy z Greków walczących pod Troją, zranil Aresa i Afrodytę...*Hor.* V 15; IX 32
- Dobro Wiekuiste zob. Bóg / Jezus
- Dom (Złoty) zob. Rzym, starożytna stolica imperium / Złoty Dom Nerona
- Domicjan zob. Flawiusze
- Don zob. Tanais
- Druz, Druzus zob. Klaudiusze / Klaudiusz Druzus (I / Starszy) Germanik, Neron
- Duma, personifikacja (woryginalie: *Gloria*)...*Hor.* XI 17 (bis)
- Dunaj, największa według starożytnych rzeka w Europie...*Hor.* XLVI 16; *Sarb.* XVI 25
- Dyjan(n)a zob. Diana
- Dyjomed zob. Diomedes
- Dyjona zob. Afrodyta
- Dzionek, personifikacja (dodatek tłumacza)...*Hor.* LXI 58
- Eak zob. Ajakos
- Echo, mit., nimfa gór i lasów...*Hor.* VIII 5
- Elbe [Elba], (łac. *Albis*) rzeka w Niemczech (dziś: Łaba)...*Sarb.* IX 11
- Eliusz, ród rzymski
Eliusz Lamia, Lucjusz (?) lub Kwintus (?) [*Aelius*, Eliusz, Elijusz Lamija, Lamija] (*Lucius* vel *Quintus Aelius Lamia*), przyjaciel Horacego i Numidy Plocjusza, poeta, adresat kilku pieśni...*Hor.* XIV, tyt., 12; XX 7; LVII, tyt.
zob. Lamus
- Eliusz Sejan, Lucjusz [Sejan] (*Lucius Aelius Seianus*), okrutny prefekt pretorianów za rządów cesarza Tyberiusza...
Tac. II, tyt., 7
- Emiliusze
Emiliusz Paulus, Lucjusz (*Lucius Aemilius Paulus*), wódz rzymski (konsul w 219 oraz 216 p.n.e.), zginął w bitwie pod Kannami...*Hor.* VIII 39
- Emiliusze Skaurowie (*Aemilii Scauri*), Markowie, ojciec (konsul w 115 p.n.e.) i syn (walczył z Cymbrami w 102), wzory cnoty rzymskiej: ojciec nie dopuścił syna przed oblicze za to, że ten uszedł z życiem z bitwy, syn popełnił z tego powodu samobójstwo...*Hor.* VIII 37
- Emus zob. Hemus
- Encelados/Enceladus [Encelad], mit., gigant, podczas gigantomachii walczył przeciw Atenie/Minerwie...*Hor.* XLIV 59
- Enipeus [Enipej], nieznanym młodzieniec...*Hor.* XLVII 32
- Eol, mit., władca wiatrów
Eolowa jaskinia...*Sarb.* XIII 10
Eolowy dwór...*Sarb.* XIII 4
- Eolia, kraina w północno-zachodniej Azji Mniejszej, nad Morzem Egejskim i Propontydą, obejmująca m.in. wyspę Lesbos, ojczyznę Alkajosa i Safony
eolski krój...*Hor.* LXX 16
- Epir, kraina w północno-zachodniej Grecji...*Hor.* II 22
- Ereb
Ereb [Ereb], mit., królestwo Podziemia tonące w wiecznych ciemnościach...*Hor.* XVI 19; XXXVIII 39; LI 17; *Sarb.* IV 11; *Anakr.* L 8
Ereb [Ereb], mit., władca Podziemia...*Hor.* XXV 24; XXXIV 14
- Eros zob. Kupidyn
- Eryfile [Erifile], mit., małżonka Amfiaraosa, która zdradziła jego kryjówkę przekupiona złotym naszyjnikiem...*Hor.* LVI 14
- Erytra zob. morza / Morze Erytrejskie
- eskwilski zob. Rzym, starożytna stolica imperium / Eskwilin
- Eta zob. Ojta

- Etna, wulkan na Sycylii
etnejskie czeluście...*Hor.* XLIV 80
- etruski zob. morza / Morze Tyrreńskie
- Eufkrat, rzeka w Mezopotamii
Eufkrat scytyjski (pomyłka poety – w oryginale mowa o Donie)...*Hor.* XLIV 40
- Euksyn zob. morza / Morze Czarne
- Europa
Europa, część świata...*Hor.* XLIII 50
Europa, mit., córka Agenora, porwana na Kretę przez Zeusa przemienionego w byka...*Hor.* LXVII 25; *Anakr.* XXIV, tyt.
zob. Sydon
- Eurus, Eury zob. wiatry
- Euterpe zob. Muzy
- Fabrycjusz Luscinus, Gajusz [Fabrycy] (*Gaius Fabricius Luscinus*), zwycięzca Lukanów, Bruttów, Samnitów i Tarentyjczyków, posłował do króla Pyrrusa; człowiek o niezłomnym charakterze...*Hor.* VIII 37; *Tac.* IV 10
- Faeton [Fanes], mit., orficki bóg światła utożsamiony z synem Heliosa, nieszczęsnym woźnicą słonecznego rydwanu...
Sarb. III 23
- falern, falerna zob. wina
- Fanes zob. Faeton
- Faun [Faun, Faunus, *Faunus*], mit., opiekuńcze bóstwo pasterzy oraz posiadłości poety, miłośnik nimf...*Hor.* III 16; XXXVII 32; LVIII, tyt. (bis)
[*Favonius*] zob. wiatry
- Fawoni zob. wiatry
- Feb zob. Apollo
- [*Fides*] zob. Wiara
- Fidyła [Fidyła] ('Oszczędna, Gospodarna'), fikcyjna postać wieśniaczki, adresatki jednej z pieśni Horacego...*Hor.* LXIII, tyt., 1
- Filida zob. Marabotyn Filidiusz
- Filip
Filip II Macedoński, władca Macedonii i całej Hellady
Macedon...*Hor.* LVI 17
Filip V Antygonida [Filip], król Macedonii, ojciec Perseusza, pokonany przez Rzym w osobie Tytusa Kwinkcjusza Flaminina podczas II wojny macedońskiej pod Kynoskefalaj (197 p.n.e.)...*Tac.* IV 6
- Filippi [Filipy], miasto we wschodniej Macedonii, opodal którego wojska Oktawiana Augusta i Marka Antoniusza pokonały wojska Brutusa i Kasjusza, zabójców Cezara...*Hor.* XLIV 30
- Flawiusze, ród rzymski
Domicjan (*Titus Flavius Domitianus*), syn Wespazjana, brat Tytusa, cesarz rzymski...*Tac.* XIX, tyt.
Tytus [Tyt] (*Titus Flavius Sabinus Vespasianus*), syn Wespazjana, brat Domicjana, cesarz rzymski; za jego rządów wzniesiono w Rzymie kompleks termalny...*Tac.* XIX 7
- Floa [Floa], fikcyjna postać młodziutkiej dziewczyny (w oryginale: *Pholoe*)...*Hor.* LV 9
- Flora, mit., italska bogini wiosny i kwiatów (utożsamiana z gr. Chloris)...*Sarb.* II 3
- Forentum [Forent], miasteczko położone w Apulii na Półwyspie Apenińskim, opodal Wenuzji...*Hor.* XLIV 20
- Formie, nadmorskie miasto w Lacjum na Półwyspie Apenińskim, w połowie drogi między Rzymem a Neapolem
formijska ziemia...*Hor.* LVII 2
- Fortuna [Fortuna, Szczęście], mit., bogini losu (w oryginale: *Fortuna, S(s)ors, casus, fata*, także dodatek tłumacza; jest odpowiednikiem greckiej Tyche)...*Hor.* XIX, tyt.; XXIII 3; [XXVa] 1; *Sarb.* III 6; VI 14, 20; X 24, 31; XIV 2, 38; XV 1, 6
- Fosfor zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku
- Fraates IV [Fraat], król Partów...*Hor.* XXIV 17
- Frasunek, personifikacja (w oryginale: *Timor*)...*Hor.* XLI 38
- Frygia, kraina w Azji Mniejszej
frygijskie góry...*Hor.* XLI 41
- Frygowie, mit., mieszkańcy Frygii, krainy w Azji Mniejszej; tu: Trojanie...*Hor.* IX 38
- Furie [Jędze], mit., boginie zemsty (utożsamiane z gr. Eryniami)...*Hor.* XXXIII 35
Alektó [Alektá], jedna z Erynii...*Hor.* XXXVIII 39

- Furiusz Kamillus, Marek [Kamil] (*Marcus Furius Camillus*), wódz rzymski, zdobywca Wejów i zwycięzca Celtów, znany ze skromnego trybu życia...*Hor.* VIII 43
- Gades [*Gades*, Gady], (dziś: Kadyks) miasto w południowo-zachodniej Hiszpanii...*Hor.* XXIV 11; XXVII, tyt., 1; *Sarb.* XVI 54
- Galatea, postać fikcyjna, adresatka jednej z pieśni Horacego...*Hor.* LXVII, tyt., 14
- Galesus [Galez], rzeka w Kalabrii, uchodząca do Zatoki Tarenckiej opodal Tarentu...*Hor.* XXVII 12
- Galia, kraina w zachodniej Europie pomiędzy Pirenejami a Renem (obejmująca ziemie obecnej Francji, Belgii i północnych Włoch)
galskie pastwiska...*Hor.* LVI 43
- galski zob. Galia
- Ganges, rzeka na Półwyspie Indyjskim, mająca opinię złotodajnej...*Sarb.* XVI 56
- Ganimeses [Ganimed], mit., podczaszy bogów, uosobienie młodzieńczego piękna; został porwany na Olimp przez orla lub samego Zeusa, który przybrał postać orla...*Hor.* LXIX 4
- Garganus [Gargam], górzysty półwysp we wschodniej części Półwyspu Apenińskiego, w Apulii, nad Adriatykiem...*Hor.* XXIX 5
- Gelonowie [Gelony], plemię zamieszkujące tereny na północ od Meotydy (Morze Azowskie), mieli być dwujęcznymi (grecko-scytyjskimi) Grekami...*Hor.* XXIX 24; XLIV 39
Gelon...*Hor.* XL 19
- Geryon [Geryjon], mit., olbrzym o trzech głowach i tułowiach przebywający na najdalszym Zachodzie, właściciel stada wołów pokonany przez Heraklesa...*Hor.* XXXIV 14
- Getowie/Geci, plemię trackie
Geta...*Sarb.* X 9
- Getulowie, plemię berberyjskie w północno-zachodniej Afryce, na południe od gór Atlas
getulskie brzegi...*Hor.* XL 15
- giganci, mit., olbrzymy walczące z bogami...*Hor.* XXXIX 26
- Giges zob. Gyges
- Gijas zob. Gyges
- Glaukos [Glauk], mit., ojciec Bellerofonta, król Koryntu...*Hor.* XLVII 15
- Glicera zob. Glycera
- Gloria* zob. Duma
zob. Sława
- Glycera [Glicera], fikcyjne imię ukochanej Horacego i Anakreonta...*Hor.* LIX 32; *Anakr.* XXIII 15
- Góry
Góry Albańskie, w Lacjum na Półwyspie Apenińskim, na południe od Rzymu
albańskie łąki...*Hor.* LXIII 11
Góry Ceraunijskie [Cerauny] ('Góry Piorunowe'), górzyste wybrzeże o długości ok. 100 km, rozciągające się wzdłuż cieśniny oddzielającej Adriatyk od Morza Jońskiego (dziś: zatoka Otranto)...*Sarb.* XVIII 7
- Grac(y)je zob. Charyty
- Gradyw zob. Mars
- Grecy, Grek [Greczynek, Grek, Greki], mieszkańcy starożytnej Hellady; także mit., Achajowie walczący pod Troją...*Hor.* IX 6; XLIII 27; LIX 1; *Anakr.* XI 2
grecka lutnia...*Hor.* XXXVI 39
greckie obrzędy...*Hor.* XLVIII 1
greckie pióra...*Hor.* LIII 20
greckie pożary...*Hor.* IX 40
- Argirowie/Argiwi, zwani tak od miasta Argos na Peloponezie, inna nazwa Achajów
argiwscy królowie...*Hor.* [XXVa] 21
argiwskie pałace...*Hor.* XLIII 74
zob. Argos
- Grosfus, Pompejusz [Grosf], ekwita rzymski, niezwykle bogaty przyjaciel Horacego, adresat jednej z pieśni...*Hor.* XXXVI, tyt.
- gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku
Arktur, najjaśniejsza gwiazda w konstelacji Bootes; tu: synonim Północy...*Hor.* XL 16
Arktury, nazwa uogólniona...*Hor.* XLI 28

- Bootes [Boota, Booty], gwiazdozbiór Wolarza...*Anakr.* IV 2; XII 9
 Fosforos [Fosfor], mit., córka Jutrzenki, gwiazda poranna...*Sarb.* XVI 34; *Anakr.* XLVII 25
 Hesperos [Hesper], mit., personifikacja gwiazdy wieczornej...*Hor.* XLVI 41; *Sarb.* XVI 33; *Anakr.* XVI 21
 Hyjady [Hyjadowie]...*Hor.* II 15
 Kozioł [Kozieł, Kozioł], podwójna gwiazda w konstelacji Woźnicy...*Hor.* XLI 28; XLVII 6
 Koziorożec [Zwierz Koziorogi], gwiazdozbiór...*Hor.* XXXVII 20
 Niedźwiadek, inaczej Skorpion...*Hor.* XXXVII 18
 Orion [Oryjon], biorący nazwę od uniesionego w gwiazdy herosa...*Hor.* XVI 37; LXVII 18; *Anakr.* XII 10
 Syriusz [Syryjusz], gwiazda w konstelacji Psa Wielkiego...*Hor.* LIII 14
 Waga...*Hor.* XXXVII 17
- Gyges
 Gyges [Giges], piękny młodzieniec, postać wymieniona w jednej z pieśni Horacego...*Hor.* XXVI 21
 Gyges [Gijas], mit., jeden ze sturękich olbrzymów (Hekatonchejrow)...*Hor.* XXXVII 14; XLIV 73
- Hannibal, brat Hazdrubala, wódz i polityk kartagiński, wybitny strateg, najeźdźca Italii, nieprzejednany wróg Rzymu...
Hor. XLVI 36; LXIX 49
 Annibale, imię uogólnione...*Hor.* XXXII 4
- Hazdrubal Barkas [Azdrubal], młodszy brat Hannibala, dowódca wojsk kartagińskich podczas II wojny punickiej, pokonany przez Rzymian w bitwie nad rzeką Metaurus...*Hor.* LXIX 1, 72
- Hebrus
 Hebrus/Hebrus [He
], główna rzeka Tracji, wpadająca do Morza Egejskiego...*Hor.* LXV 22
 Hebrus [Hebr], postać fikcyjna, ukochany Neobule...*Hor.* LII 10
- Hekabe [Hekuba], mit., małżonka Priama, matka Troilosa...*Hor.* XXIX 15
- Hektor, mit., obrońca Troi...*Hor.* XLIII 27
 Hektorowa zbroja (właściwie miecz подарowany Ajasowi)...*Anakr.* XXII 14
- Helena, mit., żona Menelaosa, uwięziona do Troi przez Parysa, siostra Kastora i Polydeukesa/Polluksa...*Hor.* II 2; IX 2
 Spartanka...*Hor.* XLIII 25
- Helikon, góry w południowo-zachodniej Beocji, w Grecji środkowej, (mit.) siedziba Muz...*Sarb.* VIII 19
 helikoński las...*Hor.* VIII 4-5
- Hemus [Emus, Hem], pasmo górskie w północnej Tracji...*Hor.* VIII 6; *Sarb.* IX 44
- Herkules/Herakles [*Hercules*, Herkul, Herkules], mit., heros, wykonawca dwunastu prac...*Hor.* II 38; LIV, tyt.
 Słupy Heraklesa [Herkula Bromy]...*Hor.* LXIV 71; *Anakr.* I 7
 Alcydes [Alcyd, Alcyda], wnuk Alkajosa...*Hor.* VIII 25; XXXII 7; XLIII 9; LIV 3; LXIX 61; *Anakr.* XXII 11
- Hermos [Herm], rzeka w Lidii, w Azji Mniejszej...*Sarb.* I 2
- Hesper zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku / Hesperos
- Hesperia [Hesperya], Zachód; tu: Hiszpania...*Hor.* XX 4
 hesperyska strona...*Hor.* XLVIII 25
- Hesperos zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku
- hesperyski zob. morza / Morze Italskie
- Hiberia/Iberia [Iber], nazwa Półwyspu Iberyjskiego, wywodząca się od rzeki Hiberus/Iber...*Hor.* XL 19
 iberska zbrojownia...*Hor.* XVII 20
 iberskie przepaści...*Sarb.* IX 42
- Hidasp, Hidaspowy zob. Hydaspes
- Hilej zob. Hylajos/Hyleus
- Himet zob. Hymettos
- Hippolita [Hipolita], mit., z lidyjskiej Magnezji w Azji Mniejszej, żona Akastosa, której miłością wzgardził Peleus, za co fałszywie oskarżyła go przed mężem...*Hor.* XLVII 18
- Hirpinus, Kwinkcjusz [Hirpin] (*Quintus Hirpinus*), przyjaciel Horacego, adresat jednej z pieśni...*Hor.* XXXI, tyt., 3
- Hiszpan, tu: sternik statku z rzymskich prowincji Hiszpanii Bliższej lub Dalszej...*Hor.* XLVI 29
- Homer, grecki poeta epiczny...*Anakr.* XXXVIII 1
 Homerowa lira...*Anakr.* XXXVIII, tyt.
- Horacy [Horacjusz, Horacy] (*Quintus Horatius Flaccus*), poeta rzymski, liryk...*Hor.* tyt. zbioru, XLIX, tyt., przed 1, przed 13, przed 25; *Tac.* XVI, tyt.
- Hybla, obfitująca w roje pszczół góra na Sycylii
 hyblejskie pszczelniki...*Hor.* LVI 41

- Hydaspes [Hidasp], rzeka w Indiach, dopływ Indusu, tocząca kamienie szlachetne...*Sarb.* I 16
 Hidaspowe perły...*Sarb.* I 1
Hydaspeae gemmae...*Sarb.* I, tyt.
- Hydra, mit., wielogłowy potwór, pustoszący bagienne okolice wokół miasta Lerna w Argolidzie na Peloponezie, pokonany przez Heraklesa...*Hor.* LXIX 62
- Hyjady/Hyjadowie zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku
- Hylajos/Hyleus [Hilej], mit., jeden z Centaurów, nieumiarkowany w picciu...*Hor.* XXXII 5
- Hymen, mit., bóg zaślubin...*Hor.* LI 36
- Hymettos [Himet, Hymet, *Hymettus*], pasmo górskie w Attyce, na południowy wschód od Aten; tamtejsze okolice słynęły z przednich miódów i białego, żyłkowanego marmuru...*Hor.* XXVII 15; *Sarb.* II, tyt., 1
 hymeckie ciosy...*Hor.* XXXVIII 3
- Iber zob. Hiberia/Iberia
- Iberowie, plemię zamieszkujące Półwysep Iberyjski (w oryginale: *Hispana ora*)...*Hor.* LIV 2
- iberski zob. Hiberia/Iberia
- Ibikus [Ibik, *Ibycus*], fikcyjna postać małżonka Chloris...*Hor.* LV, tyt., 1
- Ida, zalesione pasmo górskie w Troadzie, we Frygii, w Azji Mniejszej; stąd porwany został Ganimedes, czczono tu boginię Kybele...*Hor.* LX 15; *Anakr.* XXXIV 10
 idejska łódź...*Hor.* IX 1
 idejski kościół...*Anakr.* XXXIV 3
- Ikar, mit., syn Dedala...*Hor.* XL 13
- Ikcjusz [*Iccius*, Ikcjusz], zarządca sycylijskich dóbr Marka Wipsaniasza Agryppy, filozof stoicki, przyjaciel Horacego i adresat jednej z pieśni...*Hor.* XVII, tyt.
- Iksjon [Iksyjon], mit., król Lapidów, cierpiał męki w Podziemiu przywiązany do ognistego, wiecznie obracającego się koła...*Hor.* LI 25
- Ilijon zob. Troja
- illirski zob. morza / Morze Illiryjskie
- Inachos [*Inachus*], mit., bóg-rzeka, założyciel i pierwszy król Argos...*Hor.* LIX, tyt.
 Inachowe czasy...*Hor.* LIX 4
- Indie [Indyje; w oryginale: Baktry], kraj w południowej Azji...*Sarb.* XVI 55
- Indowie [Indy], mieszkańcy kraju w południowej Azji, przysłowiowo bogaci; miał się przeciw nim wyprawić Oktawian August; ostatecznie nie dali się podbić Rzymianom...*Hor.* VIII 56; LXIV 1; *Sarb.* XVI 46
- Indyjskie Morze zob. morza / Ocean Indyjski
- Iuppiter* zob. Jowisz
- Japetos [Japet], mit., tytan, ojciec Prometeusza...*Hor.* II 30; X 13
- Japiks zob. wiatry / Japyks
- Jerozolima, miasto w Judei, położone na grzbiecie wzgórz judzkich między Morzem Martwym a Śródziemnym...*Sarb.* XVIII 16
 Solima (łac. *Solyma*), jedna z form greckiej transkrypcji hebrajskiej nazwy Jerozolimy: *Salem* (*Šalem* – ‘Miasto Pokoju’)...*Sarb.* XVIII 16
- Jezus zob. Bóg
- Jędze zob. Furie
 zob. Parki
- Jowisz [*Iuppiter*, Jowisz, Jupiter], mit., władca niebios, ojciec bogów i ludzi (utożsamiany z gr. Zeusem)...*Hor.* II 42; III 11; X 11; XVI 17, 45; XXVII 18; XXXVII 23; XLIII 6; XLIV 49; XLV, tyt., 1; LXVII 78; LXIX 74; *Sarb.* XVIII 6; *Anakr.* XXIV 11; XLIII 1; XLVII 40
- Jugurta, król Numidii, który prowadził z Rzymem wojnę...*Hor.* XXIII 28
- Julia Baryna zob. Baryna
- Juliusz Cezar, Gajusz [Cezar] (*Caius Iulius Caesar*), wódz i polityk rzymski, zwycięzca Pompejusza Wielkiego...*Sarb.* IV 31; *Tac.* IV, tyt., 18
- Juliusze, ród rzymski wywodzący swe pochodzenie od Julusa, syna Eneasza
 Julowa gwiazda...*Hor.* VIII 47
- Juniusz Brutus, Marek [Brut] (*Marcus Iunius Brutus*), wódz i polityk rzymski, mówca, zabójca Cezara; sam zginął w bitwie pod Filipi (42 p.n.e.)...*Hor.* XLIV 30
- Junona [Juno, Junona], mit., małżonka Jowisza (utożsamiana z gr. Herą)...*Hor.* XXIII 26; XLIII 17, 71; XLIV 63

- Jupiter zob. Jowisz
- Jutrzenka, mit., bogini i personifikacja poranka...*Sarb.* XVI 54
Zorza...*Sarb.* XVI 42
- Juwenalis [Juwenalisz] (*Decimus Iunius Iuvenalis*), satyryk rzymski...*Tac.* II, tyt.; III, tyt.; V, tyt.; XVII, tyt.
- Kadmos [Kadm], mit., założyciel i władca beockich Teb, zabójca smoka, z którego posianych zębów powstałi Spartowie...*Hor.* LXIX 63; *Anakr.* I 1
- Kafarnaum (łac. *Capharna*), miasto na północnym brzegu Jeziora Galilejskiego, ok. 4 km od ujścia Jordanu
kafarnejskie pola...*Sarb.* XVIII 15
- Kalabria, wysunięta ku wschodowi południowa część Półwyspu Apenińskiego
kalabryjska włość...*Hor.* XVIII 6
- Kalais, fikcyjna postać chłopca...*Hor.* XLIX 31
- Kaledonia, kraina historyczna obejmująca północną część Brytanii (dziś: Szkocja), jedyny obszar wyspy niepodbity przez Rzymian
kaledońskie przepaści...*Sarb.* IX 42
- Kalliopa zob. Muza, Muzy
- Kalpurniusz Bibulus, Marek [Bibul] ('Pijak') (*Marcus Calpurnius Bibulus*), konsul (59 p.n.e.)...*Hor.* LXVIII 14
- Kamil zob. Furiusz Kamillus, Marek
- Kanny, miasteczko w Apulii na Półwyspie Apenińskim, słynne z klęski wojska rzymskiego poniesionej w starciu z Hannibalem (216 p.n.e.)...*Hor.* VIII 38
- Kantabrowie [*Cantaber*, Kantaber, Kantabry], lud zamieszkujący północno-zachodnią Hiszpanię, pomiędzy wybrzeżem Atlantyku a Kordyliierami/Górami Kantabryjskimi, częściowo podbity przez Rzymian...*Hor.* XXVII 2; XXXI, tyt., 3; XLVIII 26
- Kapitol zob. Rzym, starożytna stolica imperium
- karpacki zob. morza / Morze Karpackie
- Kartagina [Kartago], starożytne fenickie miasto-państwo w Afryce Północnej...*Hor.* XLV 39; LXIX 69; *Tac.* IV 7
zob. Libia / libijski gród
Kartagi obie (tu: Kartagińczycy z obu stron Morza Śródziemnego, tj. Europy i Afryki)...*Hor.* XXIV 12
kartagińskie niwy...*Sarb.* IV 21
- Kartagińczycy, trudni do pokonania wrogowie Rzymian
Punijczyk, Punijczycy [Pen, Peny], nazwa oboczna...*Hor.* XXXII 3; XLV 25
puńska wrzawa...*Hor.* LXIX 47
puńskie okowy...*Hor.* XLV 18
puńskie ścierwa...*Hor.* XLVI 35
puńskie trupy...*Hor.* XLV 41
zob. Afrowie
- kaspijski zob. morza / Morze Kaspijskie
- Kastalia, źródło w Delfach, w Grecji środkowej, u podnóża Parnasu
kastalskie siostry...*Anakr.* XXXII 3
zob. Muza, Muzy
kastalskie źródła...*Hor.* XLIV 68
- Kato(n) zob. Porcjusz Katon
- Każń, personifikacja (w oryginale: *Poena*)...*Hor.* XLII 31
- Kekrops [Cekrop], mit., pierwszy król Attyki, pół człowiek, pół wąż...*Hor.* XXIII 12
- Keos, wyspa na Morzu Egejskim w archipelagu Cyklad
cejska fletnia, tj. poezja Symonidesa z Keos...*Hor.* XXIII 38
- Klaros [Klar], miejscowość w Jonii, w Azji Mniejszej, słynna z wyroczni Apollona...*Anakr.* XXXIV 6, 9
- Klaudian (*Claudius Claudianus*), poeta rzymski...*Tac.* X, tyt.
- Klaudiusze, ród rzymski
Klaudiusz (*Tiberius Claudius Nero Drusus*), cesarz rzymski
Klaudyjskie chłodniki...*Tac.* XIX 9
Klaudiusz Druzus (I / Starszy) Germanik, Neron [Druz, Druzus] (*Nero Claudius Drusus Germanicus*), syn Liwii i Tyberiusza Klaudiusza Nerona, pasierb Oktawiana Augusta, adresat jednej z pieśni w przekładzie Naruszewicza...*Hor.* LXIX, tyt., 18
Klaudiusz Marcellus, Marek [Marcel] (*Marcus Claudius Marcellus*), adoptowany syn i zięć Oktawiana Augusta, szykowany na jego następcę...*Hor.* VIII 45

- Klaudiusz Neron, Tyberiusz [Neron] (*Tiberius Claudius Nero*), pierwszy mąż Liwii, późniejszej małżonki Oktawiana Augusta, ojciec m.in. Druzusa...*Hor.* LXIX 27
- Klaudiusze Neronowie [Neronowie], właściwie przodkowie Druzusa: Gajusz Klaudiusz Neron (ze strony ojca) i Marek Liwiusz Salinator (ze strony matki), zwycięzcy Hazdrubala nad rzeką Metaurus (w roku 207 p.n.e.)...*Hor.* LXIX 37, 73
- Neron (*Tiberius Claudius Nero Drusus Germanicus Caesar*), syn Agryppiny Młodszej, którą kazał zamordować, cesarz rzymski...*Tac.* XI,tyt.; XVIII,tyt.; XIX 6
- Klaudyski zob. Klaudiusze / Klaudiusz, cesarz
- Klijo zob. Muzy
- Kloe zob. Chloe
- Kłopoty, personifikacja (w oryginale: *Cura*)...*Hor.* XXXVI 21
- Knidos [Knid], nadmorskie miasto w Karii, w Azji Mniejszej, ośrodek kultu Afrodyty/Wenus...*Hor.* LXVIII 23
- Kocyt zob. rzeki Podziemia
- Kodros [Kodrus], mit., ostatni król Aten, który w czasie wojny z Dorami ofiarował życie za ojczyznę...*Hor.* LIX 5
- Kolchida [Kolchis], kraina w Azji Mniejszej, na południowo-wschodnim wybrzeżu Morza Czarnego...*Hor.* XL 17
- Kolchowie [Kolchy], mit., mieszkańcy Kolchidy...*Hor.* LXIX 64
- Komos [Kom], mit., boskie uosobienie weselnych pochodów, hucznych parad i gwarnych uczt, także członek orszaku Dionizosa...*Anakr.* XLI 1
- Konkanowie, plemię nieznanne, może jeden ze szczepów kantabryjskich
- Konkan...*Hor.* XLIV 38
- Korneliusze, ród rzymski
- Korneliusz Scypion Afrykański Młodszy, Publiusz [Scypijon] (*Publius Cornelius Scipio Aemilianus Africanus Minor*), wódz i polityk rzymski, otrzymał przydomek Numantyński (*Numantinus*) za zburzenie Numancji (133 p.n.e.)...*Sarb.* IV 20
- Korneliusz Sulla, Lucjusz [Sylla] (*Lucius Cornelius Sulla*), polityk, wódz i dyktator rzymski...*Tac.* I 9
- Korybanci, kapłani bogini Kybele, wykonujący ekstatyczne tańce
- korybancka miedź...*Hor.* X 8
- Koryson, król Daków i Getów, pokonany przez Rzymian (29 p.n.e.)...*Hor.* XLVIII 23
- Kozioł zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku
- Krassus zob. Licyniusz Krassus, Marek
- Kreta, wyspa na Morzu Śródziemnym; mit., ojczyzna lucznika Idomeneusa; mit., miejsce, dokąd Zeus uniósł Europę; odwiedzane przez Afrodytę/Wenus...*Hor.* LXVII 33; *Anakr.* XLVII 30; *Tac.* IV 14
- kreckie belty...*Hor.* IX 22
- kreteński kamyk...*Hor.* XX 10
- zob. morza
- Królowa zob. Maria, Matka Boska
- księżyc, ciało niebieskie...*Hor.* LXIII 6; *Sarb.* XVI 35
- Kupidyn [Kupid, Kupido, Cupidyn, Cupidynek; Miłości], mit., bóg miłości, syn Afrodyty/Wenus...*Hor.* XXVIII 15; LVIII 8; *Anakr.* I 4; IV,tyt., 6; V 4; IX,tyt., 2; XII 16; XV,tyt., 2, 15; XXV,tyt., 1; XXVI,tyt., 5, 16, 25, 37; XXVII 6; XXXIII,tyt., 3; XLI 13; XLV 14; LII 28
- Kuriusz Dentatus, Marek [Dentat] (*Marcus Curius Dentatus*), wódz rzymski, zwycięzca Pyrrusa pod Benewentem (275 p.n.e.), wzór uczciwości...*Hor.* VIII 42
- Kwiryci zob. Rzymianie
- Kwirynus [Kwiryn], mit., opiekuńcze bóstwo Kwirytów; pod tym imieniem po śmierci przebywał wśród Rzymian Romulus jako życzliwy duch opiekuńczy...*Hor.* XLIII 15
- Kybele [Cybele], mit., wschodnia bogini płodności i ziemi, Wielka Matka / Matka Bogów / Macierz Góraska; jej kapłani wykonywali gwałtowne tańce przy głośnej muzyce, była czczona m.in. na górach Berekyntios i Ida we Frygii, w Azji Mniejszej...*Hor.* X 5; *Anakr.* XXXIV 4
- cybelskie czerce (w oryginale: *Berecynthia tibia*)...*Hor.* LIX 22
- zob. Ida / idejski kościół
- Lacedemończycy, mieszkańcy Lacedemonu, krainy i państwa w południowo-wschodniej części Peloponezu, którego stolicą była Sparta
- Lakonki, mieszkanki Lakonii, starożytnej krainy w południowo-wschodniej części Peloponezu, kobiety skromne i pracowite...*Hor.* XXXVIII 10
- laceńskie matrony...*Hor.* XXXI 28

- Lakonowie, inna nazwa mieszkańców państwa spartańskiego
 Lakon...*Anakr.* XVII 35
- laceński zob. Lakonki
- Lais [Laida], fikcyjna postać dziewczyny (imię greckie) (w oryginale: *Lyde*)...*Hor.* XXXI 25
- Lalage ('Szczebiotka'), młoda dziewczyna, postać wymieniona w jednej z pieśni Horacego...*Hor.* XXVI 16, 17
- Lamija zob. Eliusz Lamia
- Lamus [*Lamus*, Lama], mit., król Lajstrygonów, założyciel miasta Formie...*Hor.* LVII 1
 zob. Eliusz Lamia
- Lapitowie, mit., plemię tessalskie walczące z Centaurami...*Hor.* XI 9; XXXII 5
- Latynowie zob. Rzymianie
- Latynus, mit., król Lacjum...*Hor.* XIX 11
- latyński zob. Rzymianie
- Lechi* zob. Polacy
- Lesbos, wyspa w północnej części Morza Egejskiego, ojczyzna poetów lirycznych, Alkajosa i Safony
 lesbojska lutnia...*Sarb.* IV 5
 zob. Eolia
- Lete, Letejski zob. rzeki Podziemia
- Leukonoe [Leukonoja] ('Pogodna, Radosna'), grecka dziewczyna, adresatka jednej z pieśni Horacego...*Hor.* VII, tyt.
- Liban, pasmo górskie w Libanie, rozciągające się wzdłuż zachodniego wybrzeża Morza Śródziemnego...*Sarb.* XVIII 13
- Liber zob. Bakchus
- Libia, kraina w północnej Afryce
 libijski gród...*Hor.* XLV 45
 zob. Kartagina
 libijskie odłogi...*Hor.* I 10
 libijskie pożogi...*Hor.* XLIV 36
- Liburnowie, mieszkańcy Liburnii stanowiącej część Illirii położonej nad Morzem Adriatyckim, pomiędzy Istrią a Dalmacją; lekkie statki liburnijskie słynęły z szybkości...*Hor.* XXI 33
- Lice zob. Lyce
- liceński zob. Likia
- Licyda zob. Lycida
- Licyna, pod tym imieniem Horacy ukrył Terencję, małżonkę Mecenasas (w oryginale: *Licymnia*)...*Hor.* XXXII 15, 30
- Licyniusz
 Licyniusz Krassus, Marek [Krassus] (*Marcus Licinius Crassus*), konsul (70, 55), triumwir (60-55); jako namiestnik Syrii zaatakował Partów i zginął w bitwie pod Karrami (*Carrhae*; 53 p.n.e.)...*Hor.* XLV 5
 Licyniusz Murena, Lucjusz [*Licinius*, Licynijusz, Murena] (*Lucius Licinius Murena*; po adopcji: *Aulus Terentius Varro Murena*), przez adopcję brat Gajusza Prokulejusza Warrona Mureny i szwagier Mecenasas, augur, adresat jednej z pieśni Horacego...*Hor.* XXX, tyt. (bis) (?); LIX 16
- Lida, fikcyjna postać dziewczyny; przyjaciółka Horacego i Anakreonta...*Hor.* LI 7, 29; LXVIII, tyt., 2; *Anakr.* XXXV 9
- Lidia
 Lidia, bogata kraina w zachodniej części Azji Mniejszej, władztwo m.in. Alyattesas i Krezusa
 lidyjskie pany...*Hor.* LVI 50
 Lidia [Lidyja], hetera, adresatka pieśni Horacego...*Hor.* XIII, tyt.; XLIX, tyt., 1, przed 7, 8, przed 19, przed 31
- Lijeusz zob. Bakchus
- Lik, Likus zob. Lykus
- Likia, kraina w południowej części Azji Mniejszej
 liceńskie krzaki...*Hor.* XLIV 66
- Lipara, wyspa na Morzu Tyrreńskim, największa w archipelagu Wysp Eolskich, w pobliżu północnych wybrzeży Sycylii;
 mit., jedno z miejsc, gdzie lokalizowano kuźnię Hefajstosa/Wulkana...*Anakr.* XXVI 2
 liparska kuźnica...*Anakr.* XII 1
- Liris [Lir – r.m., Lirys – r.ż.], rzeka w środkowej Italii, oddzielająca Lacjum od Kampanii...*Hor.* XVIII 8; LVII 4; *Sarb.* XVI 11
- Los nieodwrotny, personifikacja (w oryginale: *Necessitas*)...*Hor.* LXIV 9
- Lukan (*Marcus Annaeus Lucanus*), epik rzymski...*Tac.* IV, tyt.; VIII, tyt.; XIV, tyt.; XV, tyt.
- Lyajos zob. Bakchus
- Lyce [Lice, *Lyce*], fikcyjne imię ukochanej Horacego...*Hor.* L, tyt. (bis)

Lycida [Licyda], żołnierz rzymski; jego śmierć opisał Lukan w *Farsaliach*...*Tac.* XIV, tyt., 2
 Lykus [Lik, Likus], fikcyjna postać mężczyzny...*Hor.* LIX 28 (bis)

łaciński zob. Rzymianie
 Łaski zob. Charyty / Gracje

Macedon zob. Filip / Filip II Macedoński

Maecenas zob. Mecenas

Manlius Torkwatus, Lucjusz [*Manlius*] (*Lucius Manlius Torquatus*), konsul (65 p.n.e.)...*Hor.* LXI, tyt.

Marabotyń Filidiusz [Filida], (łac. *Philibidius Marabotinus*) postać fikcyjna, adresat jednej z ód Sarbiewskiego...*Sarb.* III 5

Marcel zob. Klaudiusze / Klaudiusz Marcellus, Marek

Marcjalis [Marcjalisz] (*Marcus Valerius Martialis*), epigramatyk rzymski...*Tac.* XIX, tyt.

Mareockie / Mareotis Jezioro [Mareota], na południe od Aleksandrii...*Hor.* XXI 20

Maria, Matka Boska

Królowa...*Sarb.* XIII 25

Marika [Maryka], mit., staroitalska bogini lub nimfa czczona u ujścia rzeki Liris do morza, opodal miejscowości Minturne...*Hor.* LVII 4

Mariusz, Gajusz [Mary, Maryjusz] (*Gaius Marius*), wódz i polityk rzymski, wielokrotny konsul, pogromca Cymbrów i Teutonów (103 p.n.e.)...*Sarb.* IV 16; *Tac.* I 10

Maron zob. Wergiliusz

Mars, mit., rzymski bóg wojny (utożsamiany z gr. Aresem)...*Hor.* V 13; XVI 31; XXXII 2; XXXIV 21; *Sarb.* XVI 29; *Anakr.* XII 5; XVII 17; XXVI 13, 26, 40

marsowa ochota...*Hor.* XVII 1; XLIII 15

marsowa wrzawa...*Tac.* VIII 1

marsowe hasło...*Sarb.* IV 34

marsowy trud...*Hor.* XLIV 43

Martiis Kalendis...*Hor.* XLVIII, tyt.

Gradywus [Gradyw]...*Hor.* XLIII 33

Marsowie, jedno z bitnych plemion Italiców, biorące udział w tzw. wojnie Rzymu ze sprzymierzeńcami...*Hor.* LIV 22

Mary zob. Mariusz, Gajusz

Maryka zob. Marika

Massageci [Massagety], koczownicze plemię scytyjskie, zamieszkujące obszary na północny wschód od Morza Kaspijskiego...*Hor.* XIX 40

massyk zob. wina

Maurowie [Maury], najznaczniesze spośród koczowniczych plemion afrykańskich zamieszkujących Mauretanię (woryginalie mowa o Etiopach, a właściwie Egipcjanach, którzy jako sojusznicy Antoniusza wystawili potężną flotę pod Akcjum)...*Hor.* XLVI 15

Mecenas [*Maecenas*, Mecenas, Mecena] (*Gaius Cilnius Maecenas*), przyjaciel i protektor Horacego, adresat kilku pieśni...*Hor.* I, tyt., 1; XXXII, tyt.; XXXVII, tyt., 26; XL, tyt., 6; XLVIII, tyt.; LVI, tyt., 23, 45; [LXXI.], tyt., 1

Medowie [Medy], Med, mieszkańcy krainy w Azji Mniejszej, położonej między Morzem Kaspijskim a Mezopotamią, od czasów Cyrusa Starszego włączeni do państwa Persów; synonimiczne określenie Persów...*Hor.* XVII 4; XXIX 21; XLIII 48

Meduza, mit., inaczej Gorgona, córka Ziemi; potwór, którego wzrok zamieniał patrzącego w kamień...*Hor.* XXI 30

Megylla [Megilija], siostra jednego z uczestników biesiady, na którą przybył Horacy...*Hor.* XV 11

Melpomena zob. Muzy

Memfis [Memfida, Memfis – r.ż.], miasto w Egipcie, nad Nilem; znajdowała się w nim świątynia bogini miłości, a opodal m.in. piramidy w Gizie...*Hor.* LXVI 10; LXX 3; *Anakr.* XXI 6

Meonia, kraina w środkowo-zachodniej Azji Mniejszej (część Lidii), ojczyzna Homera
 meońskie tony...*Hor.* V 2

Meot zob. morza / Morze Azowskie

Merion(es) [Meryjon], mit., woźnica Idomeneusa, pod Troją dowodził Kreteńczykami, znakomity lucznik i oszczepnik...*Hor.* V 14; IX 30

Merkury [*Mercurius*, Merkuriusz, Merkury], mit., jeden z dwunastu bogów olimpijskich, wynalazca lutni...*Hor.* LI, tyt. (bis); *Sarb.* IV, tyt. (bis), 1; *Anakr.* XVII 33

Messala Korwin, Marek [Messala] (*Marcus Messala Corvinus*), konsul, polityk i wódz, protektor poetów, przyjaciel Horacego...*Hor.* LXI 16

- Metaurus, rzeka w Umbrii wpadająca do Morza Adriatyckiego, miejsce zwycięskiej bitwy wojsk rzymskich z kartagińską armią Hazdrubala Barkasa podczas II wojny punickiej (207 p.n.e.)...*Hor.* LXIX 38
- Metellus*, *Metell* zob. Cecyliusze Metellusowie
- Miasto zob. Rzym
- Midas, mit., ogromnie bogaty król Frygii, krainy w Azji Mniejszej...*Hor.* XXXII 27
- Migdony zob. Mygdonowie
- Miłości zob. Kupidyn
- Mimas [Mima], mit., olbrzym, gigant, pokonany przez Aresa/Marsa podczas gigantomachii...*Hor.* XLIV 57
- Minos [Minos], mit., syn Zeusa/Jowisza i Europy, po śmierci sądził w Podziemiu dusze zmarłych...*Hor.* XVI 18
- Mista zob. Mystes
- Moneses [Monez], dowódca partyjski, który rozgromił dwa rzymskie legiony (36 p.n.e.)...*Hor.* XLVI 9
- morza
- Atlantyk, Ocean Atlantycki
 - atlańskie brody...*Hor.* XVIII 14
 - Bosfor, cieśnina pomiędzy Europą (Półwyspem Bałkańskim) a Azją (Azją Mniejszą) łącząca Morze Marmara z Morzem Czarnym...*Hor.* XL 14; XLIV 35
 - bosforskie wody...*Hor.* XXXIII 15
 - Morze Adriatyckie [Morze Adryjskie], część Morza Śródziemnego między Półwyspem Apenińskim a Bałkańskim...*Hor.* XLIX 34
 - Adryjackie wybrzeże...*Hor.* II 16
 - Adryjska głębina...*Hor.* XXXI 1
 - Adryjski bok...*Sarb.* IX 43
 - Adryjskie odnogi...*Hor.* LXVII 20
 - Morze Apulijskie [Morze Apulskie], akwen wokół Apulii...*Hor.* LXIV 8
 - Morze Azowskie, płytka część Morza Czarnego, w starożytności zwana Jeziorem Meockim/Meotyda
 - Meotyda [Meot]...*Sarb.* IX 45
 - Morze Bałtyckie, śródlądowy akwen w Europie Północnej
 - Bałtyda, nazwa wcześniejsza...*Sarb.* IX 41
 - Morze Czarne, morze śródlądowe pomiędzy Azją Mniejszą, Kaukazem, Niziną Wschodnioeuropejską a Półwyspem Bałkańskim
 - Euksyn, właściwie Pont Euksyiński ('Morze Gościnne')...*Sarb.* IX 43
 - Morze Erytrejskie [czerwona Erytra], (gr. *Erythra thalassa* – dosłownie: Morze Czerwone) akwen między Półwyspem Arabskim a Afryką, część Oceanu Indyjskiego...*Hor.* XIX 32
 - Morze Etruskie zob. Morze Tyrreńskie
 - Morze Illiryjskie, część Adriatyku przy wybrzeżach Illirii
 - illirski bród...*Hor.* XVI 38
 - Morze Indyjskie zob. morza / Ocean Indyjski
 - Morze Italskie, akwen wokół Półwyspu Apenińskiego
 - hesperijska woda...*Hor.* XXXVII 19
 - Morze Karpatyjskie, akwen wokół wyspy Karpathos, między Kretą a Rodos
 - karpaćska flaga...*Hor.* XIX 7
 - Morze Kaspijskie
 - kaspijska głębia...*Hor.* XXIX 3
 - Morze Kreteńskie, część Morza Śródziemnego wokół Krety
 - kreteńskie wody...*Hor.* XIV 4
 - Morze Sycylijskie, część Morza Śródziemnego wokół północno-zachodnich i północnych wybrzeży Sycylii; sykulski, sykański – nazwy utworzone od plemion (*Siculi* – Sykulowie, *Sicani* – Sykanowie) zamieszkujących Sycylię przed kolonizacją fenicką i grecką
 - sykańskie wały...*Sarb.* IX 41
 - sykulskie fale...*Hor.* XXXII 3-4
 - sykulskie nurty...*Hor.* XLIV 32
 - Morze Tyrreńskie [Morze Tyrreńskie, Tyrrhen], część Morza Śródziemnego między Sycylią, Sycylią, Sycylią, Sycylią a Półwyspem Apenińskim, zwana także Morzem Etruskim...*Hor.* VII 11; LXIV 8
 - etruskie tonie...*Hor.* LXIX 54
 - Ocean Indyjski [Morze Indyjskie], akwen między Azją, Półwyspem Arabskim, Afryką i Australią...*Sarb.* XVI 41

Munacjusz

Munacjusz [Munacy, *Munatius*], postać fikcyjna, adresat jednej z ód Sarbiewskiego...*Sarb.* XI, tyt. (bis)

Munacjusz Plankus, Lucjusz [Plank] (*Lucius Munatius Plancus*), konsul (42 p.n.e.)...*Hor.* LIV 32

Murena zob. Licyniusz Murena, Lucjusz

Mus, personifikacja (w oryginale: *Necessitas*)...*Hor.* XIX 17

Muza, Muzy, mit., opiekunki sztuk i nauk...*Hor.* XIV 9; XXIII 37; XXXII 13; XLI 3; XLIII 77; XLIV 25; LIX 19; LXX, tyt.; *Sarb.* IV 6; IX 124; *Anakr.* XVIII 15; XXV 1; XLVII 13

Euterpe, muza poezji lirycznej...*Hor.* I 33

Kalliope [Kalliope, Kalliope], muza poezji epickiej...*Hor.* XLIV, tyt., 2

Klio [Klijo], muza historii...*Hor.* VIII 2

Melpomene [Melpomena], muza tragedii...*Hor.* LXX, tyt.

zob. Kastalia / kastalskie siostry

Mygdonowie [Migdony], poddani króla Midasa, który z macedońskiej krainy Mygdonii wywedrował do Frygii w Azji Mniejszej, nazywanej odtąd także Mygdonią...*Hor.* XXXII 29

Mystes [Mista], imię zmarłego ukochanego niewolnika Walgusza Rufusa...*Hor.* XXIX 10

Nadzieja, personifikacja (w oryginale: *Spes*)...*Hor.* XIX 21

Narczyz [Narcys], mit., piękny młodzieniec, zakochany we własnym odbiciu...*Anakr.* XVI 27

Nearchus [Nearch], fikcyjna postać pięknego chłopca...*Hor.* LX 6

[*Necessitas*] zob. Mus

Neera, kitarzystka/lutnistka...*Hor.* LIV 25

Neobule [Neobola, Neobula], fikcyjna postać dziewczyny, bohaterka jednej z pieśni Horacego...*Hor.* LII, tyt., 8

Neptun, mit., rzymski bóg morza (utożsamiany z gr. Posejdonem)...*Hor.* IV 16; VI 9; XVI 45; LXVIII 1; *Sarb.* III 7; IX 60; X 37; XIII 21; *Anakr.* XLVII 38; LII 1

Posejdon...*Hor.* LXVIII 17

neridy zob. nimfy

Neron zob. Klaudiusze / Klaudiusz Neron, Tyberiusz

/ Neron

Neronowie zob. Klaudiusze / Klaudiusze Neronowie

Nestor, mit., król Pylos, najstarszy uczestnik wojny trojańskiej...*Hor.* IX 26; XXIX 13

Niedźwiadek zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku

Niemcy, właściwie: starożytni Germanie, a dokładnie plemiona Retów i Windelików (pochodzenia celtyckiego)...*Hor.* LXIX 18

Niesmiertelność zob. Bóg

Nifates [Nifat], łańcuch górski w południowej Armenii, gdzie znajdowały się źródła Eufratu...*Hor.* XXIX 19

Nil, rzeka w Egipcie...*Hor.* XLIII 51; *Anakr.* XXI 5

nimfy

neridy, mit., nimfy morskie, 50 córek Nereusa...*Hor.* LXVIII 17

nimfy [nimfki, nimfy, *Nymphae*], mit., boginki drzew, lasów i źródeł, prześladowane przez Faunę...*Hor.* I 31; III 9; XXVIII 14; XXXIX 2; LVIII, tyt., 1; LXVII 30; *Anakr.* XLVII 27; LII 19, 30

Niobe [Nijobe], mit., nieszczęśliwa matka licznego potomstwa, która obraziła bogów pychą i poniosła za to straszliwą karę: Apollon i Artemida pomordowali jej dzieci, a ona sama zamieniła się w skalę (utożsamianą z górą Sipylus w Lidii)...*Anakr.* XIV 2

Noc, personifikacja (w oryginale: *Nox*)...*Hor.* XVI 27; LXVIII 27; *Sarb.* XVI 54

Norikum. (dziś: Styria) prowincja rzymska (obejmowała tereny późniejszych krain historycznych: Styrii i Karyntii, dziś należące do Austrii i częściowo do Słowenii) między Pannonią, Italią a Dunajem, słynąca z rud żelaza i wyrobu stali noryckie buchty...*Hor.* X 11

Nor zob. Notus

zob. wiatry / Auster

Notus [Not], fikcyjna postać chłopca...*Hor.* LV 17

Numa Pompiliusz (*Numa Pompilius*), legendarny drugi (po Romulusie) król rzymski...*Hor.* VIII 33

Numancja [*Numantia*], miasto w prowincji *Hispania Tarraconensis*, twierdza Celtyberów zrównana z ziemią przez Scypiona Młodszego (133 p.n.e.)...*Hor.* XXXII, tyt.

numanckie pola, wozy, konie...*Sarb.* IV 18

Numida Plocjusz/Pomponiusz (?) [Numida], przyjaciel Horacego i Eliusza Lamii, adresat jednej z pieśni...*Hor.* XX, tyt., 3

- Numidyjczycy [Numidowie], mieszkańcy Numidii, krainy Berberów w Afryce północnej, nad Morzem Śródziemnym; ich władcy podczas II wojny punickiej sprzymierzały się zarówno z Rzymem, jak i z Kartaginą...*Sarb.* IV 17
Nymphae zob. nimfy
- Ocean zob. Okeanos
[Odyszeusz] zob. Ulisses
Ojcowski zob. Bóg
Ojta [Eta], góra w Tessalii, w północnej Grecji...*Sarb.* XVI 54
Okeanos [Ocean], mit., rzeka opływająca świat, także przestwór wody...*Hor.* II 24
Oktawian August (*Caïus Iulius Caesar Octavianus Augustus*), władca rzymski, pierwszy cesarz August...*Hor.* VIII, tyt.; XXIX 18; XLIII 11; XLV, tyt., 3; LXIX 27
Cezar...*Hor.* V 10; XIX 13; XXI 17; XXXII 10; XLIV 44; LIV 3, 18; LXV 9
Olimpia, miejscowość w Elidzie na Peloponezie, miejsce rozgrywania ogólnogreckich igrzysk olimpijskich...*Hor.* I 4
Opus [Opunt], miasto w Grecji środkowej, w Lokrydzie, nad Zatoką Eubejską...*Hor.* XV 10
Orestes, mit., syn Agamemnona i Klitajmestry, matkobójca: zabił matkę, by pomścić śmierć ojca...*Anakr.* XXII 4
Orfeusz, mit., tracki śpiewak, muzyk i poeta...*Hor.* VIII 7
Orion
Orion [Oryjon], mit., piękny i dzielny myśliwy...*Hor.* XXXIII 39; XLIV 74
Orion zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku
ormiański zob. Armenia
Ornytus [Ornit], postać fikcyjna...*Hor.* XLIX 20
Oryka, portowe miasto w Epirze, w zachodniej Grecji, nad Adriatykiem, położone najbliżej brzegów Italii...*Hor.* XLVII 7
Ossa, pasmo górskie w północno-wschodniej Tessalii, w północnej Grecji, oddzielone doliną Tempe od Olimpu; mit., miejsce gigantomachii...*Hor.* XLIV 54
- Pad, rzeka w północnej Italii wpadająca do Adriatyku...*Sarb.* IX 11
Pafos [Paf], miasto na Cyprze, ośrodek kultu Afrodyty/Wenus...*Hor.* LXVIII 23
Pakorus I [Pakor], władca Partów z dynastii Arsacydów, zwycięzca Rzymian w Syrii (40 p.n.e.)...*Hor.* XLVI 9
Pallada zob. Atena
Pandion [Pandjon], mit., król Aten, ojciec Prokne i Filomeli, zamienionych w ptaki (by pomścić gwałt na siostrze, Prokne podała mężowi, Tereusowi, do zjedzenia własnego syna Itysa)...*Anakr.* XIV 3
Parki, Parka, mit., boginie ludzkiego losu i przeznaczenia (utożsamiane z gr. Mojrami)...*Hor.* VII 4; XVI 24; XXVII 9; XXXVI 37; XXXVII 15; LXX 10; *Sarb.* V 9; *Anakr.* V 19
Atropos [Atropa], mit., jedna z trzech Mojr/Parek, ucinająca nić żywota w chwili śmierci; także synonim śmierci...*Hor.* XVI 15
Jędze...*Hor.* XXV 16
Parnas, masyw górski w Fokidzie, w Grecji środkowej...*Hor.* XXX 23
Partowie [Parci, Party], mieszkańcy krainy i państwa Partii w Azji, na południe od Morza Kaspijskiego; zadali Rzymianom druzgocącą klęskę pod Karhami (53 p.n.e.)...*Hor.* VIII 54; XLII 4; XLV 4; XLVIII 24
Part...*Hor.* XIX 31; XXXIII 17, 18; XL 18
Parys, mit., królewicz trojański, syn Priama, sprawca porwania Heleny...*Hor.* XLIII 43
Patara, nadmorskie miasto w Likii w Azji Mniejszej...*Hor.* XLIV 66
Pauzylipus [*Pausilipus*, Pauzylip] (łac. *Caesar Pausilipus*), postać fikcyjna, adresat ód Sarbiewskiego...*Sarb.* V, tyt. (bis); X, tyt.
Paweł zob. Emiliusz Paulus, Lucjusz
Pegaz, mit., skrzydlaty koń
Pegazowe skrzydła...*Hor.* XV 24
Pejritoos [Pirytoj], mit., król Lapitów, nieszczęśliwie zakochany w Prozerpinie...*Hor.* XLIV 84
Pelus [Pelaj], mit., król Jolkos, który wzgardził miłością Hippolity, żony Akastosa...*Hor.* XLVII 18
Pelion, łańcuch górski w Magnezji, we wschodniej Tessalii, w północnej Grecji; mit., miejsce gigantomachii Pelijony...*Hor.* XLIV 54
Pelops [Pelopa], mit., syn Tantalosa, ojciec m.in. Thyestes i Atreusa; jego ojciec i syn (uczta Thyestes) dopuścili się zbrodni zabójstwa, po czym podali ofiary jako potrawy na uczcie...*Hor.* XVI 13
Pelopowy dom...*Hor.* V 8

- Pen, Penowie zob. Kartagińczycy
- Penaty, mit., opiekuńcze bóstwa domu (w oryginale: *Lares*)...*Hor.* LXIII 8; LXIX 56
- Penelopa, mit., wierna małżonka Odysusza...*Hor.* L 9
- Penowie zob. Kartagińczycy
- Pentheus [Pentej], mit., władca Teb, rozszarpany na beockim Kitajronie przez ogarniętą bakchicznym szałem własną matkę i ciotki...*Hor.* XXXIX 19
- Pergamon zob. Troja
- Pers, Persa zob. Persowie
- Persefona, mit., małżonka Hadesa/Plutona, władczyni świata podziemnego (w oryginale: *Proserpina*)...*Hor.* XXXIII 22
Prozerpina...*Hor.* XVI 36; XL 24
- Perseusz Antygonida [Perseusz], syn Filipa V, król Macedonii i Epiru, pokonany pod Pydną (168 p.n.e.) przez Lucjusza Emiliusza Paulusa...*Tac.* IV 6
- personifikacja zob.
- | | | | |
|----------|-----------------|----------------|--------|
| Cnota | Kłopoty | Przypadek | Strach |
| Czas | Los nieodwrotny | Rozpacz | Sztuka |
| Duma | Mus | Sława | Śmierć |
| Dzionek | Nadzieja | Słońce | Troska |
| Frasunek | Noc | Sprawiedliwość | Wiarą |
| Każń | Prawda | Starość | Wiosna |
- Persowie, Pers [Pers, Persa, Persowie], mieszkańcy wschodniej monarchii, krainy przepychu i obfitości jedzenia...*Hor.* XXII 1; XXXII 25, 28; XXXVI 6; *Anakr.* XLVI 5
- perscy królowie...*Hor.* XLIX 6
- Persici apparatus* (perskie przepychy)...*Hor.* XXII, tyt.
- perskie grody...*Hor.* XXIII 32
- perskie kopyta...*Sarb.* IV 38
- perskie ponęty...*Hor.* XLI 42
- Pieria, kraina w południowo-wschodniej Macedonii, w Tessalii, między Olimpem a Zatoką Thermaicką; mit., uznawana za siedzibę Muz
- pijerska dziewczka...*Hor.* L 18
- pijerski odlud...*Hor.* XLIV 44
- Piktowie, dzikie plemię zamieszkujące Brytanię...*Sarb.* X 10
- Pirra zob. Pyrra
- Pirrus zob. Pyrrus
- Pirytoj zob. Pejritoos
- Plank zob. Munacjusz Plankus, Lucjusz
- Pluton/Hades [Plut], mit., władca Podziemia...*Hor.* III 24; *Tac.* VIII 6
- Polacy...*Sarb.* X 1
- Lechowie [*Lechi*], potomkowie Lecha, legendarnego protoplasty...*Sarb.* X, tyt.
- Polijon zob. Azyniusz Pollion
- Polinik zob. Polynejkes
- Polluks zob. Polydeukes
- Polydeukes [Polluks], mit., bliźniaczy brat Kastora, heros spartański, który dostał przeniesienia w gwiazdy...*Hor.* XLIII 9
- Polynejkes [Polinik], mit., syn (i brat) Edypa oraz syn Jokasty, młodszy brat Eteoklesa; tu jego imię umieszczone błędnie...*Tac.* XII tyt.
- Pompejusz Wielki [Pompej Wielki] (*Cnaeus Pompeius Magnus*), wódz i polityk rzymski, pokonany przez wojska Cezara pod Farsalos w Tessalii (48 p.n.e.)...*Sarb.* IV 30; *Tac.* IV 16
- Porcjusz Katon
- Porcjusz Katon Młodszy Utyceński, Marek [Katon] (*Marcus Porcius Cato Minor, Uticensis*), polityk rzymski, dożgonny obrońca republiki; przywiózł z Cypru ogromne sumy zrabowanych pieniędzy...*Hor.* VIII 36; XXIII 24; *Tac.* IV 14; XV 4
- Porcjusz Katon Starszy, Marek [Kato, Katon] (*Marcus Porcius Cato Maior, Censorinus*), rzymski polityk, mówca i pisarz, nieprzejednany obrońca starorzzymskich obyczajów...*Hor.* XXXV 12; LXI 28; *Sarb.* VI, tyt.
- Porfirion [Porfiryjon], mit., gigant, podczas gigantomachii zabity przez Heraklesa/Herkulesa...*Hor.* XLIV 59
- Posejdon zob. Neptun
- Postumus [Postum, *Postumus*], nieznan bliżej przyjaciel Horacego, adresat jednej z pieśni...*Hor.* XXXIV, tyt. (ter)
- Prawda, personifikacja (w oryginale: *Veritas*)...*Sarb.* IX 137

- Preneste [Prenesta], miasto w Lacjum na Półwyspie Apenińskim...*Hor.* XLIV 27
- Priam [Pryjam], mit., król Troi, małżonek Hekabe, ojciec Parysa i Troilosa...*Hor.* IX 8; XXIX 15; *Sarb.* IV 9
- Prokulejusz Warron Murena, Gajusz [Prokulej] (*Caius Proculeius Varro Murena*), brat Licyniusza Mureny, szwagier Mecenas, przyjaciel Oktawiana Augusta...*Hor.* XXIV 5
- Prometeusz [Prometej], mit., dobroczyńca ludzkości, cierpiący męki przykuty do skały Kaukazu...*Hor.* XXXIII 39; XXXVIII 49
- Prozerpina zob. Persefona
- Pryjam zob. Priam
- Przedwieczny Wyroek zob. Bóg
- Przypadek, personifikacja (w oryginale: *Casus*)...*Sarb.* X 24
- Punijczycy zob. Kartagińczycy
- puński zob. Kartagińczycy
- Puteoli/Puteole [Puteole], miasto portowe nad Zatoką Neapolitańską w Kampanii na Półwyspie Apenińskim...*Hor.* XXXV 4
- Pyrra [Pirra] ('Płowowłosa, Ruda'), młoda hetera, adresatka jednej z pieśni Horacego...*Hor.* IV, tyt., 6
- Pyrrus ('Płowowłosa, Rudy')
- Pyrrus [Pirrus], fikcyjna postać adresata jednej z pieśni Horacego...*Hor.* LX 1
- Pyrrus [Pirrus], król Epiru, który prowadził niepomyślną w ostatecznym rozrachunku wojnę z Rzymianami...*Hor.* XLVI 34; *Sarb.* XVI 6; *Tac.* IV 8
- pytyjski zob. Apollo
- Rea Sylwia, mit., matka Romulusa i Remusa; według jednej z wersji mitu – córka Eneasza i siostra Julusa Trojanka...*Hor.* XLIII 32
- Regul zob. Atyliusz Regulus, Marek
- Ren, rzeka w zachodniej Europie...*Sarb.* IX 12
- Retowie, plemię zamieszkujące środkowoalpejską krainę (leżącą na terenach dzisiejszego Tyrolu), która stała się rzymską prowincją Recja
- Ret...*Hor.* LXIX 17
- Rodan, główna rzeka Galii Narbońskiej, uchodząca do Morza Śródziemnego...*Hor.* XL 20; *Sarb.* IX 11
- Rode, fikcyjna postać młodej dziewczyny...*Hor.* LIX 30
- Rodopy [Rodopa], pasmo górskie w południowej części Półwyspu Bałkańskiego...*Hor.* LXV 24
- Rodos, wyspa na Morzu Śródziemnym u wybrzeży Azji Mniejszej; ojczyzna m.in. malarza Protogenesa rodyjska sztuka...*Anakr.* XVI 1
- Romulus [Romul], mit., założyciel i pierwszy król Rzymu...*Hor.* VIII 33; XLIII 34; *Tac.* I 9
- Romulowe prawa...*Hor.* XXXV 11
- Rozpacz, personifikacja (dodatek tłumacza)...*Hor.* LXI 42
- Rudomina Andrzej, ksiądz, jezuita, misjonarz wysłany do Chin...*Sarb.* XIII, tyt., 3
- Rufin, Flawiusz [Rufin] (*Flavius Rufinus*), prefekt pretorianów; poeta Klaudian atakował go w inwektywie *Przeciw Rufinowi* (*In Rufinum libri II*)...*Tac.* X, tyt.
- rzeki Podziemia, mit.
- Kokytos [Kocyt]...*Hor.* XXXIV 27; *Sarb.* IV 3
- Lete [Leta], rzeka zapomnienia...*Hor.* XL 8
- Letejska ruda...*Hor.* XVI 27
- Styks [Styg, Styks]...*Hor.* XXXIV 16; *Sarb.* IV 3
- stygijski bród...*Hor.* XXXVIII 52
- Stygowe otchłanie...*Tac.* VIII 6
- Stygowe przepaści...*Anakr.* V 24
- Rzym
- Rzym, miasto nowożytnie, stolica papieżstwa, miejsce o ciepłym klimacie...*Sarb.* XI 14; XIII, tyt.
- Rzym, państwo rzymskie...*Hor.* XLIII 38, 47; XLV 6, 32; XLVI 13, 20; LXIX 37; *Tac.* I 13; IV 18
- Włochy...*Hor.* LXIX 42
- włoska wioska...*Hor.* LII 13-14
- włoska ziemia...*Hor.* XLV 48; XLVI 8
- zob. Auzonia
- Rzym, starożytna stolica imperium...*Hor.* VIII 53; XIX 4; XXVII 6; *Tac.* XVIII 1; XIX 11
- Miasto...*Hor.* XXI 8

- Eskwilin, jedno z siedmiu wzgórz położone we wschodniej części miasta; w czasach przedaugustowskich znajdował się tam, poza murami miasta, cmentarz biedoty chowanej we wspólnych grobach eskwilskie sępy...*Tac.* XVI 4
- Kapitol, jedno z siedmiu głównych wzgórz miasta...*Hor.* XLIII 45; XLV 46; LXIV 79; LXX 11
- Skala Tarpejska [Skały Tarpejskie] (*Saxum Tarpeium*), strome zbocze południowego wierzchołka Kapitolu...*Tac.* IV 1
- Złoty Dom Nerona [Dom (Złoty)] (*Domus Aurea*), olbrzymi kompleks pałacowy cesarza Nerona zlokalizowany pomiędzy wzgórzami Palatynu i Eskwilinu; za panowania Domicjana budowla została włączona do przebudowanego przez niego *Domus Augustana*...*Tac.* XVIII 2; XIX 10
- Rzymianin, Rzymianie, starożytni mieszkańcy imperium...*Hor.* XXIII 34; XXXV, tyt.; XLVI 3; LIV, tyt.; LXIV 62; *Sarb.* IV 7, 42; *Tac.* IV 5; VI, tyt., 7; XVIII 1
- latyńskie palasze...*Hor.* XLV 22
- łacińska bandura...*Hor.* LXVI 6
- łacińska/rzymska broń...*Hor.* XXXIII 18; XL 17
- łacińska toga...*Hor.* XLV 12
- łacińskie niebo...*Hor.* LXIX 40
- łacińskie obrzędy...*Hor.* XLVIII 1
- rzymska krew...*Hor.* XXIII 26
- rzymska młodź...*Hor.* LXIX 46
- rzymski dom...*Hor.* XLIX 12
- rzymski lud...*Tac.* IX, tyt.
- rzymski syn...*Hor.* XLV 49
- rzymski wieszczek...*Sarb.* IX 143
- rzymskie chłopięta...*Hor.* XLVII 35
- rzymskie hufy...*Hor.* XLV 28
- rzymskie pęta...*Hor.* XLVIII 26-27
- rzymskie wiersze...*Hor.* LXX 16
- Kwiryty [Kwiryty], ogólna nazwa obywateli rzymskich...*Hor.* VIII 52; XLIII 66
- Latynowie, plemiona italskie zamieszkujące Lacjum na Półwyspie Apenińskim; tu: Rzymianie...*Sarb.* XVI 48
- Włosi, anachroniczne określenie Rzymian...*Hor.* XXIII 31
- zob. Rzym, państwo rzymskie
- Saba, przedmuzułmańskie królestwo w południowo-zachodniej części Półwyspu Arabskiego (dziś: Jemen) sabejskie lasy...*Sarb.* I 12
- Sabejowie/Sabejczycy [Sabejowie], mieszkańcy kraju na Półwyspie Arabskim (obszar dzisiejszego Jemenu)...*Hor.* XVII 3
- Sabinum [Sabin, Sabina], skromna posiadłość Horacego, którą otrzymał od Mecenasza, położona ok. 45 km na wschód od Rzymu, w Lacjum, nad rzeką Digentia, w dolinie Anio...*Hor.* XXXVIII 20; XLI 47; XLIV 26
- Safona [Safo], z Lesbos, starogrecka poetka liryczna...*Hor.* XXXIII 26
- Sagunt, miasto na wschodnim wybrzeżu Półwyspu Iberyjskiego; zdobyte przez Hannibala (219 p.n.e.), co dało początek II wojnie punickiej...*Sarb.* IV 23
- Salamina, miejscowość na Cyprze...*Hor.* II 1
- Saliowie ('Tancerze'), stare rytualne stowarzyszenie religijne oddające cześć bogu wojny, Marsowi, lub Heraklesowi salski tryb...*Hor.* XX 12
- Sallustiusz Krispus, Gajusz [Sallustyjusz, Sallusty Krysp] (*Gaius Sallustius Crispus*), adoptowany syn historyka Sallustiusza, bogacz, przyjaciel Oktawiana Augusta, adresat jednej z pieśni Horacego...*Hor.* XXIV, tyt., 4
- Salomon, bibl., król Izraela, prorok, uchodzi za autora m.in. Pieśni nad pieśniami
- Salomonowe pienia...*Sarb.* XVII, tyt.; XVIII, tyt.
- Samos [Sam], wyspa na Morzu Egejskim, w pobliżu zachodniego wybrzeża Azji Mniejszej...*Anakr.* XVII 45
- Sardowie
- Sardowie, mieszkańcy Sardes, stolicy i jednego z najbogatszych miast Lidii, poddani Gygesa...*Anakr.* X 2
- Sardowie, mieszkańcy Sardynii, wyspy obfitującej w zboże...*Hor.* XVIII 4
- Saturn(us), mit., staroitalski bóg rolnictwa i zasiewów (utożsamiany z gr. Kronosem); na jego czasy przypadał złoty wiek w dziejach ludzkości...*Tac.* I 5
- Saturnowa krew...*Hor.* VIII 50

- Saturnowe ręce...*Hor.* XXXVII 24
 Saturnowy dom...*Hor.* XXXII 8
 satyrowie [satyrowie, satyry], mit., bożki z orszaku Dionizosa/Bakchusa, mający postać ludzką, ale z kozłimi uszami, ogonem i kopytami...*Hor.* I 31; XXXIX 4
 Scypijon zob. Korneliusz Scypion Afrykański Młodszy, Publiusz
 Scyta, Scytowie [Scyta, Scyte, *Scythes*, Scyty], koczownicze plemiona mające swe siedziby między Dunajem a Donem oraz na stepach nad Morzem Czarnym i Kaspijskim...*Hor.* XIX 9; XXXI,[tyt.], 2; XLVI 15; XLVIII 27; L 1; LXIV 17
 scytyjski zob. Eufrat
 Sejan zob. Eliusz Sejan, Lucjusz
 Sektus, Lucjusz zob. Sestiusz Kwirynus, Lucjusz
 Semele, mit., kochanka Zeusa, matka Dionizosa/Bakchusa...*Anakr.* XVII 36; XLV 13
 Seneka Młodszy [Seneka] (*Lucius Annaeus Seneca Minor*), retor, pisarz, poeta i filozof rzymski, wyznawca stoicyzmu...*Tac.* VII,tyt.; IX,tyt.; XII,tyt.
 Septymijusz [Tyt Septymijusz, Septym] (*Septimius*), przyjaciel Horacego i Oktawiana Augusta, adresat jednej z pieśni...*Hor.* XXVII,tyt. (bis), 5
 Serowie [Sery], lud zamieszkujący Tybet i wschodnią Azję; miał się przeciw nim wyprawić Oktawian August...*Hor.* VIII 56
 Sestiusz Kwirynus, Lucjusz [Lucyjusz Sekt] (*Lucius Sestius Quirinus*), przyjaciel Horacego, adresat jednej z pieśni...*Hor.* III,tyt., 21
 Sipylos [Sypilowa Góra], góra w Lidii, w Azji Mniejszej, przedłużenie łańcucha gór Timolos...*Sarb.* I 10
 Skały Tarpejskie zob. Rzym, starożytna stolica imperium / Kapitol
 Skaurowie zob. Emiliusz Skaurowie
 Sława, personifikacja (w oryginale: *Gloria, Fama*)...*Hor.* XXIV 8; *Sarb.* VII 6
 Słońce, personifikacja (w oryginale: *Sol*)...*Sarb.* IX 65
Societas Jesu zob. Towarzystwo Jezusowe
 Sokrates [Sokrat], filozof grecki, jeden z najwybitniejszych myślicieli starożytności...*Hor.* LXI 22
 Solima zob. Jerozolima
 Sorakte [Sorakta], góra w Etrurii...*Hor.* VI 1
 Spartakus [Spartak], przywódca powstania niewolników (74-71 p.n.e.)...*Hor.* LIV 24
 Spartanka zob. Helena
 [*Spes*] zob. Nadzieja
 Sprawiedliwość, personifikacja (w oryginale: *Astraea*)...*Sarb.* IX 138
 Starość, personifikacja (w oryginale: *senecta*)...*Anakr.* XVIII 17
 Stenelos [Steneli], mit., woźnica i towarzysz Diomedesa, pod Troją dowodził Argejczykami...*Hor.* IX 28
 Strach, personifikacja (dodatek tłumacza)...*Hor.* LXI 42
 Stwórca zob. Bóg
 Styg zob. rzeki Podziemia
 stygijski zob. rzeki Podziemia / Styks
 Styks zob. rzeki Podziemia
 Swetoniusz (*Gaius Suetonius Tranquillus*), historyk i biograf rzymski...*Tac.* I,tyt.; XVIII,tyt.
 Sybilla, mit., starożytna prorokini...*Anakr.* XVIII 13
 Sycylia, wyspa we wschodniej części Morza Śródziemnego, gdzie bogaci Rzymianie mieli swoje majątki; w okresie przed-rzymskim zamieszkiwały ją plemiona m.in. Sykanów i Sykulów
 sykańskie wały zob. morza / Morze Sycylijskie
 sykulski dobytek...*Hor.* XXXVI 34
 sykulskie bramy...*Sarb.* IV 23
 Sydon, fenickie miasto na wschodnim wybrzeżu Azji Mniejszej; mit. władztwo Agenora, ojca Europy
 sydońska dziewczka...*Anakr.* XXIV 5
 zob. Europa
 sykański zob. Sycylia
 sykulski zob. Sycylia
 zob. morza / Morze Sycylijskie
 Sylla zob. Korneliusz Sulla, Lucjusz
 Sypilowa Góra zob. Sipylos

- Syrty, dwie zatoki (Wielka i Mała) u śródziemnomorskich (libijskich) wybrzeży Afryki, z powodu wieloznaczności niebezpieczne dla żeglarzy...*Hor.* XXVII 4
- Syryjusz zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku
- Sytończycy, plemię trackie, zwane tak od króla Sytona (*Sithon*), zamieszkujące przylądek Pallene na Chalkidyce; tu: Tracy
 sytońscy opoje...*Hor.* XI 10
 sytoński śnieg...*Hor.* LXVI 12
- Szyf, mit., król Koryntu, skazany za zdradzenie tajemnic bogów na nieustanne toczenie pod górę w Podziemiu olbrzymiego głazu...*Hor.* XXXIV 30
- Szczęście zob. Fortuna
- Sztuka, personifikacja (w łacińskim przekładzie: *Ars*)...*Anakr.* XLV 2
- Śmierć, personifikacja (w oryginale: *letum*, *M(m)ors*, *Fatum*, *Necessitas*, także dodatek tłumacza)...*Hor.* II 33; III 19; XVI 29; XXIV 7; [XXVa] 25; XXXIII 19; XXXVI 29; XXXVII 25; XLIX 18; LXIV 15; *Sarb.* IX 26; *Tac.* XIV 9
- Tacyt (*Cornelius Tacitus*), historyk rzymski...*Tac.* tyt. zbioru
- Tag, rzeka na Półwyspie Iberyjskim...*Sarb.* XVI 55
- Taliarch [Taliarch] (*Magister Bibendi*, Król Uczty), niewolnik Horacego, adresat jednej z pieśni...*Hor.* VI, tyt.
- Tanais [*Tanais*], rzeka wyznaczająca granicę między Europą i Azją (dziś: Don)...*Hor.* L, tyt.
 Don...*Hor.* L 2
- Tantal, mit., król Lidii, cierpiący w Podziemiu męki wiecznego głodu i pragnienia...*Hor.* XXXIII 37; XXXVIII 51
- Tarent, miasto w południowej Italii, na zachodnim wybrzeżu Kalabrii...*Hor.* XVI 45; XXVII 10; XLV 64
- Tarkwiniusz Pyszny [Tarkwin] (*Lucius Tarquinius Superbus*), siódmy i ostatni król rzymski, wygnany po okrutnych rządach...*Hor.* VIII 35
- Teby, główne miasto Beocji, w Grecji środkowej, i stolica państwa tebańskiego...*Anakr.* XI 1
- Telefus
 Telefus [Telef], postać fikcyjna, adresat jednej z pieśni Horacego...*Hor.* LIX, tyt., 30
 Telefus [Telef, *Telephus*], (łac. *Telephus Lycus*) postać fikcyjna, adresat jednej z ód Sarbiewskiego...*Sarb.* XIV, tyt.
 (bis), 2
- Temida [Temis], mit., bogini sprawiedliwości...*Hor.* XXXVII 15
- Terencjusz zob. Licyniusz Murena, Lucjusz
- Tessalia, kraina w północnej Helladzie, między Macedonią, Epirem a Morzem Egejskim, słynąca z trucizn, czarownic i wszelakich ziół
 tessalskie ziola...*Hor.* XV 22
- Tetyda, mit., (gr. *Thétis*) boginka morska, nereida...*Sarb.* IX 57
- Teukros [Teucer], mit., najlepszy łucznik po stronie greckiej podczas wojny trojańskiej...*Hor.* IX 27
- Thyestes [Tyjestes], mit., wnuk Tantala, syn Pelopsa, brat Atreusa, który na słynnej uczcie poczęstował go potrawami z ciał pomordowanych synów...*Hor.* X 17
- Tiberinus*, Tiberyn zob. Tyberyn
- Timor* zob. Frasunek
- Titonos [Tyton], mit., ukończony Jutrzenki, która wybłagała dla niego nieśmiertelność, ale zapomniała poprosić o wieczną młodość, toteż Titonos z czasem zamienił się w świerszcza...*Hor.* XVI 16; XXXVI 30
- Tityos [Tycy, Tycyjon], mit., gigant, strącony do Podziemia, gdzie odbywał wieczną karę (dwa węże lub orły pożerały mu odrastającą wątrobę)...*Hor.* XXXIV 14; XLIV 81; LI 25
- Towarzystwo Jezusowe (*Societas Jesu*), zgromadzenie wysyłające misjonarzy m.in. do Chin...*Sarb.* XIII, tyt.
- Tracja, kraina we wschodniej części Półwyspu Bałkańskiego, rozciągająca się między Dunajem a Morzem Egejskim
 tracki las...*Sarb.* I 24
- Trakowie [Trak, Traki], znani z opilstwa, bitni mieszkańcy Tracji...*Hor.* XXXVI 5; *Anakr.* XXVI 13
 tracka rzecz...*Hor.* XV 1
 tracki kufel...*Hor.* XX 14
 tracki winobójca, tj. Likurg...*Hor.* XXXIX 17
 trackie siły...*Sarb.* IV 30
- Troilos [Troil], mit., syn Priama i Hekabe...*Hor.* XXIX 16

- Troja, miasto w Troadzie w Azji Mniejszej, pod jego murami rozgrywała się wojna trojańska...*Hor.* V 6; IX, tyt., 8, 40; XLIII 28, 68; LIX 6; *Anakr.* XI 2; XXII 13
 trojańska potrzeba...*Hor.* XVI 21
 trojańska pożoga...*Hor.* LXIX 53
 trojański gród...*Anakr.* XIV 1
 Ilion [Ilijon], inna nazwa...*Hor.* XLIII 18, 38
 Pergamon [Pergam], akropolia trojańska (górný zamek miasta); także synonim Troi...*Hor.* XLIII 69
 Trojanka zob. Rea Sylwia
 Troska, personifikacja (w oryginale: *Cura*)...*Hor.* XLI 37
 Tule [Tula], wyspa na krańcach świata...*Sarb.* XVI 2
 Tull, Tullus
 Tull zob. Wolkacjusz Tullus, Lucjusz
 Tullus [Tull], żołnierz rzymski; jego śmierć opisał Lukan w *Farsaliach*...*Tac.* XV, tyt., 3
 Tuskulum, miasteczko w Lacjum na Półwyspie Apenińskim, na południowy wschód od Rzymu (dziś: Frascati)
 tuskulańskie ogrody...*Sarb.* XIII 13
 tyady [tyjady], bakchantki/menady, czczące Bakchusa podczas orgiastycznego święta na Parnasie...*Hor.* XXXIX 9
 Tyber, rzeka w środkowej Italii, przepływająca przez Rzym...*Hor.* XVII 15; XXV 19; [XXVa] 18; *Sarb.* XVI 56
 Tybrowe męty...*Hor.* LII 17
 Tybrowe zakręty...*Hor.* XLVII 36
 Tyberiusz, cesarz rzymski...*Tac.* I, tyt.
 Tyberyn [Tiberinus, Tiberyn], (łac. *Quintus Tiberinus*) postać fikcyjna, adresat jednej z ód Sarbiewskiego...*Sarb.* VII, tyt. (bis), 1
 Tybur, miasto w Lacjum na Półwyspie Apenińskim, położone na wysokim brzegu rzeki Anio, miejsce odpoczynku zamożnych Rzymian, sąsiadujące z posiadłością Horacego w Sabinum (dziś: Tivoli)...*Hor.* XI 2; *Sarb.* XIII 16
 tyburskie gaje...*Hor.* XLIV 27
 Tycy/Tycjon zob. Tityos
 Tydyda zob. Diomedes
 Tyfeus/Tyfon [Tyfej], mit., olbrzymi potwór, gigant, przygnieciony podczas gigantomachii wulkanem Etną...*Hor.* XLIV 57
 Tygellinus [Tygellin] (*S(O)phonius Tigellinus*), prefekt pretorianów...*Tac.* XVII, tyt., 1
 Tygrys [Tygr], rzeka w Mezopotamii nawadniająca niezwykle żyzne rejony...*Sarb.* XVI 8
 tyjady zob. tyady
 Tyjestes zob. Thyestes
 Tyndareos, mit., małżonek Ledy, ojciec Kastora i „ziemski” ojciec Polydeukes/Polluksa...*Hor.* VIII 25
 Tynia, żyzne obszary Bitynii, rozciągające się nad Propontydą i Morzem Czarnym
 tyński towar...*Hor.* XLVII 4
 Tyr [Tyr, *Tyrus*], miasto fenickie położone na wyspie u wybrzeży Azji Mniejszej, słynne z tkalni i farbiarni purpurowych tkanin...*Sarb.* XVI, tyt., 1
 tyrski kobierzec...*Anakr.* XXXV 2
 tyrskie szkarlaty...*Sarb.* I 19
 Tyrren, Tyrreńskie Morze zob. morza / Morze Tyrreńskie
 tyrski zob. Tyr
Tyrus zob. Tyr
 Tyt
 Tyt zob. Flawiusze / Tytus
 Tyt Septymijusz zob. Septymiusz
 Tytani [Tytany], mit., sześciu synów Uranosa/Nieba i Gai/Ziemi pokonanych przez Zeusa w gigantomachii; uosabiali dzikie siły przyrody...*Hor.* XLIV 48
 Tyton zob. Titonos
 Ulisses [Ulis(s)], mit. (łacińska forma imienia Odyseusz), przemysłny król Itaki...*Hor.* V 7; IX 26
 Urban VIII (*Maffeo Barberini*), papież...*Sarb.* II, tyt.
 Barberyn...*Sarb.* II 11

Varius zob. Wariusz Rufus, Lucjusz

Varus zob. Warus, Kwintyliusz

Waga zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku

Walgiusz Rufus, Gajusz [Walgijusz] (*Caius Valgius Rufus*), pisarz i poeta, przyjaciel Horacego, adresat jednej z pieśni...
Hor. XXIX, tyt.

Wariusz Rufus, Lucjusz [*Varius*, Waryjusz] (*Lucius Varius Rufus*), poeta epicki i dramaturg, przyjaciel Horacego...*Hor.*
V, tyt., 2

Warron Murena zob. Licyniusz Murena, Lucjusz
zob. Prokulejusz Warron Murena, Gajusz

Warus, Kwintyliusz [Kwintyl War, *Varus*] (*Quintilius Varus*), przyjaciel Wergiliusza, sąsiad Horacego, znawca literatury...*Hor.* XI, tyt. (bis)

Waryjusz zob. Wariusz Rufus, Lucjusz

Wdzięki zob. Charyty/Gracje

Weje, miasto etruskie leżące na północ od Rzymu, po zachodniej stronie Tybru; zdobyte i zburzone przez Rzymian...
Tac. XVIII 1, 2

wejeńskie kola...*Sarb.* XI 19

wejeńskie skały...*Sarb.* XVI 7

Wenafrowie, mieszkańcy Wenafrum, miasta w Kampanii na Półwyspie Apenińskim; z tamtejszych oliwek uzyskiwano przednią w smaku oliwę...*Hor.* XXVII 16

Wenecja, miasto w północnych Włoszech, położone na lagunie nad Adriatykiem
wenecka gondola...*Sarb.* XI 20

Wenera zob. Afrodyta/Wenus

Wenerzyn zob. Afrodyta

Wenus zob. Afrodyta

Wenuzja, miasto w Italii, na granicy Apulii i Lukanii, ojczyzna Horacego
wenuzjskie sośny...*Hor.* XVI 48

Wergiliusz [Wirgiliusz] (*Publius Vergilius Maro*), poeta rzymski, epik...*Hor.* II, tyt.; *Tac.* VI, tyt.
Maron...*Hor.* II 6

Westa, mit., dziewicza bogini ogniska państwowego...*Hor.* XLV 14

Wiara, personifikacja (w oryginale: *Fides*)...*Hor.* XIX 22

wiatry

Afryk [*Africus*, Afryk], wiatr południowo-zachodni...*Hor.* II 14; *Sarb.* V 5; XIII, tyt., 2

Akwilon, Akwilony, wiatr północny...*Hor.* II 14; LXIV 65; *Sarb.* IX 81

Auster, wiatr południowy, laciński odpowiednik Notosa...*Hor.* XVI 39; XL 15; XLIII 5; *Sarb.* X 38; XVIII 2

Austrów zamiecie...*Hor.* LXVII 22

Notos/Notus [Not], wiatr południowy...*Hor.* II 16; XXXIV 24; XLVII 5

Eurus [Eur, Eurus], Eury, silny wiatr południowo-wschodni...*Hor.* I 15; VI 11; XVI 47; XXXVI 23; LXIV 67;
LXIX 44; *Sarb.* IX 82; XIII 7

Fawoniusz [[*Favonius*], Fawoni], laciński odpowiednik Zefira...*Hor.* III, [tyt.], 2; XLVII 4

Zefir [Zefir, Zefirek], łagodny wiatr zachodni...*Hor.* III 2; XXVII 17; XLI 23; XLIV 7; *Sarb.* IX 83; XII 5

Japyks [Japiks], wiatr południowo-zachodni...*Hor.* LXVII 20

Notos/Notus zob. Auster

Zefir zob. Fawoniusz

Wielki Pompej zob. Pompejusz Wielki

wina

wino cekubskie, bardzo dobre gatunkowo wino, pite przy uroczystych okazjach, winorośle uprawiano na *Caecubus ager*, w Lacjum, na wybrzeżu Morza Tyrreńskiego...*Hor.* LXVIII 13

wino falernejskie [falern, falerna, massyk] (*vinum Falernum/Massicum*), białe wino pochodzące z winnic na *Falerinus ager* w Kampanii, u stóp góry *Massicus*...*Hor.* I 20; XXVII 20; XXXI 24

wino masyckie zob. wina / wino falernejskie

Windelikowie, lud pochodzenia celtyckiego zamieszkujący tereny na północ od Recji między Dunajem, Innem i Alpami
Windelik...*Hor.* LXIX 17

Wiosna, personifikacja (w oryginale: *Vér*)...*Anakr.* XLVII 4

Wipsanisz Agryppa, Marek [Agryppa] (*Marcus Vipsanius Agrippa*), znakomity wódz rzymski (zwycięzca m.in. spod Akcjum i Filippi), zięć Oktawiana Augusta, adresat jednej z pieśni Horacego...*Hor.* V, tyt., 9

Wirgiliusz zob. Wergiliusz

Wiwał, znacząca nazwa własna: gaduła, ktoś, kto ma język jak chorągiewka powiewająca na wietrze (od czasownika 'wi(e)wać') (w oryginale: Kwintus Fabiusz Maksymus, ekwita z Narbony, stoik)...*Hor.* [LXXI.] 18

Włochy zob. Rzym, państwo rzymskie

Włosi zob. Rzymianie

włoski zob. Rzym, państwo rzymskie

Wolkacjusz Tullus, Lucjusz [Tul] (*Lucius Volcarius Tullus*), konsul (66 p.n.e.)...*Hor.* XLVIII 15

Wschód, geograficzny i polityczny region świata...*Hor.* XXXV 18; *Sarb.* XVI 48

Wulkan, mit., rzymski bóg ognia, kowal piorunów Zeusa/Jowisza (utożsamiany z gr. Hefajstosem)...*Hor.* III 12; XLIV 62; *Anakr.* XII, tyt.

Zachód, strona świata...*Sarb.* XVI 51

Zbawca zob. Bóg / Jezus

Zefir zob. wiatry / Fawoniusz

Ziemia, mit., Gaja, matka gigantów i Hekatonchejrów...*Hor.* XLIV 77

Zorza zob. Jutrzenka

Zwierz Kozirogi zob. gwiazdozbiory, gwiazdy i znaki zodiaku / Koziorożec

ZESTAWIENIE WERSYFIKACYJNE



Zestawienie zbiorcze sygnalizujące miary wersyfikacyjne i rodzaje strof utworów zamieszczonych w tomie

Utwory dwuwierszowe (dystychy)

1. 13 (7 + 6) aa
Tac. X, XVIII

Strofy czterowersowe równowersowe

2. 8 aabb
Hor. XXV, XXIX; Anakr. I, II, XXXII, XXXIX
3. 8 abab
Anakr. XV
4. 8 abba
Anakr. XXIII
5. 10 (5 + 5) aabb
Anakr. XXIX, XXXIV, XXXVI, XLIX
6. 10 (5 + 5) abab
Anakr. XLVIII
7. 11 (5 + 6) aabb
Hor. IV, VI, IX, X, XIII, XIV, XVII, XVIII, XXVa, XXVI, XXVII, XXVIII, XXXIII, XXXV, XXXVI, XXXVII, XXXIX, XLIII, XLVII, XLVIII, LIII, LVII, LVIII, LIX, LXII, LXIII, LXVI, LXVII, LXX; Sarb. V; Anakr. XI, XXXVIII; Tac. XVI
8. 11 (5 + 6) abab
Hor. VII, XXI, XXXI, XLVI, L, LVI; Anakr. LI
9. 13 (7 + 6) aabb
Hor. XIX, XL, XLI, XLII, XLIV, XLV, LXIX; Tac. III, V, XII, XVII

Strofy czterowersowe różnowersowe

10. 8a, 7b, 8a, 7b
Anakr. XII, XIX, XXV
11. 10 (5 + 5) a, 8b, 10 (5 + 5) a, 8b (strofa stanisławowska)
Hor. XXX; *Anakr.* XXXIII, XXXVIII, XLVI
12. 10 (5 + 5) a, 8b, 10 (5 + 5) a, 8b
Hor. LXIV; *Anakr.* XVII, XX, XXIV
13. 11 (5 + 6) aab, 5b (strofa saficka)
Hor. VIII, XII, XXII, XXIV, LI, LIV, LX; *Sarb.* I, IV, VII, XVIII; *Anakr.* IV
14. 11 (5 + 6) aa, 8bb
Hor. LV; *Sarb.* XII; *Anakr.* IX
15. 11 (5 + 6) a, 7a, 11 (5 + 6) b, 7b
Sarb. II
16. 11 (5 + 6) a, 8a, 11 (5 + 6) b, 8b
Sarb. XIX
17. 11 (5 + 6) a, 13 (7 + 6) a, 11 (5 + 6) b, 13 (7 + 6) b
Hor. XX
18. 13 (7 + 6) aa, 11 (5 + 6) bb
Hor. V, XV, XXIII; *Sarb.* VI, X, XI, XIII, XVI
19. 13 (7 + 6) a, 11 (5 + 6) bb, 13 (7 + 6) a
Sarb. III, XVII

Strofy pięciowersowe różnowersowe

20. 6aa, 6bb, 7c; 6dd, 6ee, 7c itd. – układ powtórzony czterokrotnie w taki sposób, że wers ostatni każdej strofy nieparzystej stanowi element pary rymowej ostatniego wersu każdej strofy parzystej
Anakr. XXVI
21. 10 (5 + 5) aa, 5bb, 6c; 10 (5 + 5) dd, 5ee, 6c itd. – układ powtórzony sześciokrotnie w taki sposób, że wers ostatni każdej strofy nieparzystej stanowi element pary rymowej ostatniego wersu każdej strofy parzystej
Hor. LXI

Strofy sześciowersowe równowersowe

22. 11 (5 + 6) aabbcc
Tac. VII
23. 11 (5 + 6) ababcc
Hor. XVI; *Tac.* XI

Strofy sześciowersowe różnowersowe

24. 7aa, 11 (5 + 6) b, 7cc, 11 (5 + 6) b
Hor. LII
25. 8aa, 6b, 8cc, 6b
Anakr. VIII
26. 10 (5 + 5) aa, 6b, 10 (5 + 5) cc, 6b
Anakr. V, VII, XLI
27. 11 (5 + 6) a, 8a, 11 (5 + 6) b, 8b, 11 (5 + 6) c, 8c
Anakr. XXXV
28. 11 (5 + 6) a, 7bb, 11 (5 + 6) a, 8cc
Hor. XLIX

Połączenie strof równo- i różnowersowych

29. 3 strofy czterowersowe różnowersowe: 13 (7 + 6) aabb
 4 strofy różnowersowe: 11 (5 + 6) a, 8a, 6b, 11 (5 + 6) c, 8c, 6b
Hor. XXXII

Utwory bez podziału na strofy

30. 8 (rymy parzyste)
Anakr. III, X, XIII, XXII, XXVII, XXXI, XXXVII, XLII, XLIII, XLIV
31. 8a, 11 (5 + 6) a, 8b, 11 (5 + 6) b
Sarb. VIII, XIV
32. 10 (5 + 5) aa, 5bb (dwa nowe rymy parzyste), 5cc (kolejne dwa nowe rymy parzyste), 6d (pierwszy element pary rymowej); układ powtórzony drugi raz w sześciu kolejnych wersach: 10 (5 + 5) ee, 5ff, 5gg (kolejne dwa nowe rymy parzyste), (drugi element oddalonej pary rymowej); w dalszej części: 11 (5 + 6) hhi (dwa kolejne rymy sąsiadujące oraz pierwszy element pary rymowej), 8i (drugi element tej pary rymowej); 11 (5 + 6) j, 8j, 11 (5 + 6) kk, 8ll, 7l, 8l, 11 (5 + 6) mmn (rymy parzyste oraz pierwszy element pary rymowej), 5n (drugi element pary rymowej), 10 (5 + 5) oo, 8pp, 8rrss, 11tt, 8uu¹
Hor. LXV
33. 10 (5 + 5) (rymy parzyste)
Anakr. XIV, XVI, XL, XLV, L
34. 10 (5 + 5), 8 (rymy parzyste)
Anakr. XXX
35. 11 (5 + 6) (rymy parzyste)
Sarb. XV; *Anakr.* LII
36. 11 (5 + 6), 7 (rymy parzyste)
Hor. XXXIV, LXVIII
37. 11 (5 + 6), 8 (rymy parzyste)
Hor. III, XXXVIII; *Anakr.* VI, XVIII
38. 12 (7 + 5) (rymy parzyste)
Anakr. XXI, XLVII
39. 13 (7 + 6) (rymy parzyste)
Hor. I, XI, [LXXI]; *Sarb.* IX; *Tac.* I, II, IV, VI, VIII, IX, XIV, XV, XIX
40. 13 (7 + 6), 11 (5 + 6) (rymy parzyste)
Hor. II

¹ Zastosowanie przez Naruszewicza rozlicznych miar wierszowych i *quasi*-strof związane jest z charakterem hymnu-dytyrambu na cześć Bachusa *Ad Liberum patrem*, w przekładzie autora zatytułowanym *Do Bachusa dytyramb*. Por. też NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane*, t. I: 2,1, przyp. 16 (s. 115).

ANEKS



W niniejszej części edycji wzbogacamy utwory mające za podstawę wydania tom IV *Dzieł* Naruszewicza z 1778 r. o wybrane konteksty z edycji wcześniejszych.

HORACYJUSZA PIEŚNI ZEBRANE

Wierszowana dedykacja Naruszewicza skierowana do Stanisława Augusta (opublikowana w tomie I *PwH* na k. a₁r-a₂v) oraz przedmowa „Do Czytelnika” (pomieszczona tamże na k. (a₁)r-(a₂)v).

DO NAJJAŚNIEJSZEGO MIŁOŚCIWEGO PANA STANISŁAWA AUGUSTA. KRÓLA POLSKIEGO, WIELKIEGO KSIĄŻĘCIA LITEWSKIEGO ETC. ETC.

Złotego wieku owoc znakomity,
plód spokojności i wdzięcznej swobody
w ten od złych wrogów czas z rudy ubity
bierz, większy królu nad wszystkie przygody.

5 Tobieć na folgę zyczliwi Polacy
nucą, twych pochwał i łask pańskich syci,
na słodkiej lutni, w którą brzmiał Horacy,
słowiańskie tylko nawiązawszy nici.

10 Niemilyć uszom i nektar łabęci,
gdy srogi zewsząd grom powietrze szyje,
a z obcych gwałtów i bratnich niechęci
na kark ojczysty belt hartowny wije.

15 Wszakże i w groźnej często brząknąć fali
przyda się, a nuż urokiem ponętym
arfy, co i wosk z twardej lepi stali,
uśpiony na dnie szturm ulegnie mętnym.

20 Jej ci to z nieba upominek dany
ruszać ostępy, głaskać płocze zwierzę,
uciszać wiatry i wodne bałwany,
a w niewywięzłe serca gnąć obierze.

- Na jej wdzięk wabny i białych okropne
jeńców siedliska śmiały się Ereby,
płasały głazy, a w tany pochopne
idąc, ogromne zbudowały Teby.
- 25 Na cóż się Zazdrość nie ważyła dzika,
chcąc niewinnego zgładzić Aryjona?
Znalazłszy sobie w Cnocie przeciwnika,
już go miotła wśród morskiego łona,
- 30 lecz on na mownych ledwo stoczył bitwy
szykowne strunach, alic na ich wrzawę
szybuje z gruntu srebrzystymi plétwy
i grzbiet mu delfin podaje za nawę.
- Tak za przyjaznych Muz wieszczek powodem –
zwycięzca morza i Złości z rozbita,
35 co mu niebieskim gęśl ulaly miodem,
po ciężkich trudach łąd spokojny wita.
- Któż wie, czy wstydem z nędzą nie ujęta,
w miększym uczuwszy luby smak wędzidle,
Zazdrość z Prywatą i Duma zawzięta
40 żyć stąd nie zacznie przy Cnoty prawidle?
- Nie zawsze statut z żelaznymi prawy
ugina karki, twarde serca gniecie –
mało dokazał mieczem Drakon krwawy,
a Ezop wygrał, chocia bajki plecie.
- 45 W cukrowym listku ostry proszek dany
i niechzącemu często niesie zdrowie.
Odwiecznym zdaniem ten im dank przyznany,
że głaszcząc, prawdę mówią poetowie.
- 50 W żywym swe wady obaczy portrecie
każdy, jak na szkle – zbiorze pieśni na tem,
lecz choć się wzdrygnie, nie urazi przecie,
że je swym Muzy uwieńczyły kwiatem.
- 55 Co, jeśli lepszym z czytania się stanie,
królu twych dobra szukający dzieci –
większy za skutek niżli za śpiewanie
mieć będą w zysku dank twoi poeci.

Tego uprzejmie życzę
Waszej Królewskiej Mości
Pana Mojego Miłościwego
najniższy sługa i poddany
Adam Naruszewicz SJ

DO CZYTELNIKA

[1] Horacyjusa dzieła w takim są u polerownych Europy narodów szacunku, że nie masz prawie żadnego, w którym by one na język rodowity przetłumaczone nie były. Nie tylko świeckie, lecz i duchowne pióra nie poczytały sobie za złe wolniejszego niekiedy, lubo zawsze z grzecznością, poetę swą udarować pracą. Należy to wybaczyć pogańskiej w pisaniu starożytności, tak jako i starożytnym owym artystom, których jednak kosztowne rzeźby i malowidła w zupełnej szczerości swojej w Rzymie nawet terazniejszym publiczną są okrasą. A z nich ciekawe uczonych gabinety, monarchów przybytki, ba, same nawet świątynie do ozdób swoich doskonale biorą modelusze.

[2] W tłumaczeniu francuskim najznakomitszy dank przyznają uczeni księdzu Sanadon, jezuitcie, którego wyborne przekładania, po kilkakroć w Paryżu i w innych obcych drukarniach wydane, czytamy. My, Polacy, dwa razy go w ojczystym kroju widzieliśmy. Naprzód go wydał w Krakowie w r[oku] 1609 Sebastyan Petrycy, medyk kardynała Maciejowskiego, a potem dworu J[asnie] P[anów] Mniszchów, który podczas owych, z okazji Dymitra wszczętych w Moskwie, turlejuów, znajdując się w stolicy z Jerzym Mniszchem, wojewodą sandomirskim, ojcem carowej Maryny, Horacyjusa pieśni wytłumaczył, a za powrotem do Krakowa wydrukować postarał się, przypisawszy one Mikołajowi i Zygmuntovi z wielkich Kończyc Mniszchom, wojewodzicom sandomirskim, synom swojego mecenasa.

[3] Tłumaczenie Petrycego często się z oryginalnym poety tekstem nie zgadza, ponieważ on, niektóre rzymskich przypadków i osób okoliczności do swoich stosując, zamiast na przykład Mecenasu, Rzymu, Wirgiliusza, Seksta – Maciejowskiego, Moskwę, siebie, Palczowskiego kładnie, jako to widzieć można w pierwszych czterech początkowych pieśniach. Takowy rodzaj tłumaczenia Askoni Pedianus, gramatyk, *parodyjami* nazywa.¹ Drugie tłumaczenie winniśmy Janowi Libickiemu, sekretarzowi króla Jana Kazimierza, który także cztery księgi pieśni i epodon albo przypiewek przełożył.

[4] Oboja praca pomienionych tłumaczy (nie mówię tu zwyczajnym tonem jednego rzemiosła ludziom) godna z tej najbardziej miary szacunku, że pierwsi poniekąd drogę późniejszym utworowali. Wreszcie niewdzięczne i płaskie rymowanie, gruba wyrazów prostota, a częstokroć i opaczne myśli autora wykłady w nich się znajdują, jako to sam nieuprzedzony w zdaniu Czytelnik, a słodyczą i wdziękami Kochanowskich, Twardowskich, Potockich, Symonowiczów, Kochowskich, Miaskowskich, Morsztynów, Bardzińskich, Chróścińskich, tudzież innych rymopisów dawniejszych i świeższych napojony łatwo pozna.

[5] To my piszemy o poprzednikach naszych jako dalecy wiekiem i nienawiścią lub miłością od nich, zostawując o naszym tłumaczeniu Czytelnikom i potomności rozsądek.

[6] Imiona tłumaczy, którzy się lub świeżo teraz, lud dawniej trochę do zbioru tego przyłożyli, jednych – dawno już polskiemu światu są znajome, drugich – na sławę sobie teraz zasługiwać poczynają. Te zaś są: Jan Kochanowski, Samuel ze Skrzypnej Twardowski, Jan Czyż, Józef Miączyński, Piotr Krukowiecki, Wespazyjan Kochowski, Michał Kończa, Onufry Korytyński, Józef Epifani Minasowicz, kanonik kijowski, Antoni Wiśniewski, Celestyn Kaliszewski, Fabijan Szaniawski – pijarowie; Józef Koblański, Fabijan Sakowicz, Franciszek Książnin – jezuitci. Kilku nam jeszcze nazwisk swoich otworzyć nie raczyło albo wiedzącym przez delikatną skromność objawiać one *publico* zabroniło. Żebyś się zaś, Czytelniku, początkowymi nazwisk literami albo ich podobieństwem nie zatrudniał, porządnie tu one kładniemy:

A.N.	Adam Naruszewicz
A.W.	Antoni Wiśniewski
C.K.	Celestyn Kaliszewski
F.S.	Fabijan Sakowicz
F.Sza.	Fabijan Szaniawski
F.K.	Franciszek Książnin
J.C.	Jan Czyż
Jan Koch.	Jan Kochanowski
J.K.	Józef Koblański
J.M.	Józef Miączyński

¹ Zob. „Vis poetica...”, s. 394, przyp. 11 i 12.

J.E.M.	Józef Epifani Minasowicz
M.K.	Michał Kończa
O.K.	Onufry Korytyński
P.K.	Piotr Krukowiecki
S. ze S.T.	Samuel ze Skrzypnej Twardowski
W.K.	Wespazyjan Kochowski

[7] Niektórych z wyliczonych tu tłumaczy dzieła znajdują się w ostatnich księgach pieśni Horacyjusza jako do nich należące. Po pieśniach i przypiewku położymy niektóre satyry i listy tegoż autora, wybrane z „Monitorów”, tudzież o sztuce poetycznej wiersz tłumaczony od Onufrego Korytyńskiego, a przed kilko laty w drukarni Mitzlerowskiej wydany. Tymczasem spodziewany się, że druga ta, a stokroć rozumniejsza część pracy poety naszego, to jest satyry i listy, zupełnie, jakośmy słyszeli, od J.W.J. Pana Marcina Matuszewicza, kasztelana brzeskiego litew[skiego], wyłożone, jako w nim zacnego znalazły tłumacza, tak razem i do pokazania siebie *in publicum* dziełnego znajdą dla pożytku narodowego mecenasa.

ANAKREONA PIEŚNI WYBRANE

Przedmowa „Do Czytelnika” poprzedzona mottem z Horacego zamieszczona w *Apg* (k. A₁r-v), życiorys Anakreonta z informacjami o edycjach tekstów greckich i łacińskich przekładach utworów poety z Teos (*Apg*, k. A₂r-v) oraz jedyny pominięty w *Dziela*ch przez Bohomolca anakreontyk w tłumaczeniu Naruszewicza (*Apg*, s. 66-67, pod numerem XLVII). Jest to tłumaczenie *ANACR.* 14; grecki oryginał liczy 27 wersów (S, s. 29-30), wersja łacińska – 27 (*PGV*, s. 108-109, przekład Andrei; tytuł: *In suos amores*, incipit łaciński taki jak u Naruszewicza), przekład Naruszewicza – 22 wersy.

Motto:

Nec si quid olim lusit Anacreon
delevit aetas.

Horat[ius]

DO CZYTELNIKA

[1] Przodkowie nasi, kiedy zapatrując się na pożytek z nauk w obcych krajach wzrost biorących, w swoim też narodzie one rozkrzewiać chcieli, poczynali od tłumaczenia greckich i łacińskich autorów. Sprawiedliwie oni rozumieli, że te dwa języki, jako panujące światu, zawarły w sobie najprzedniejsze dowcipnych rozumu ludzkiego wynalazków przykłady i wizerunki. Szukali zatem w gniazdzie i w pierwiastkowych źródłach nauk, aby napojona myśl czytelnika obcym płodem swoje też z czasem na tak wybornych modelach wytłaczać mogła.

[2] Z tego powodu szanowna starożytność za złotego dla Muz Polskich wieku pod panowaniem Zygmunta Augusta, Henryka Walezego, Stefana i Zygmunta II zostawiła nam wielu pisarzy łacińskich, mianowicie poetów i historyków dosyć dobrze wytłumaczonych. Znajdujemy też niektóre tłumaczenia z greckich, jako to Arystotelesa *Politykę, Etykę i Ekonomikę* przez Sebastyjana Petrycego, Lucyjana dyjalogi przez bezimiennego tłumacza, *Batrachomyjomachiją albo żabomyszczą wojnę* Homera przez Pawła Zaborowskiego na polski język wyłożoną. Ks[ia]żę rymotwórców naszych, Jan Kochanowski, tudzież nieporównani owi: Symon Symonowicz Bendoński, Symeon Zimorowicz, Sebastyan Klonowicz nader są obowiązani greckim poetom, z których dzieł wiele rymom swoim piękności, częstokroć żywcem z nich biorąc, przyczynili.

[3] Umiejący cokolwiek łaciny, a przy dykcjonarzu i greczyzny, poważylem się te piosneczki greckiego liryka ojczystym przełożyć piórem, a to tym sposobem, że i niektóre miejsca wolniejszym nawet uszom niemiłe, lekko odmienił i czasem wybacząc nieco od myśli autora, co w polskim języku niewielką by miało zaletę, na polski myślenia sposób przetworzyłem.

[4] Jeśli w tych fraszkach dowcipnych rozsądny czytelnik smak jaki uczuje, niech sobie pomyśli: jak to piękne być muszą Homera, Hezyjoda, Pindara, Eschila, Eurypida, Sofokla dzieła, kiedy w tym płochym a pijanym zawsze starcu tyle ozdób Muzy attyckie zawarły.

[5] Spodziewam się, że kiedy pod dobroczynnym monarchą Stanisławem Augustem nauki we wszelkich rodzajach tak piękny wzrost mieć poczęły, a wybrane z najznakomitszych w ojczyźnie rodowitością, cnotą i nauką mężów grono, o gruntownym ustanowieniu w Polsce sposobu uczenia myśleć już zaczyna pożytecznie, będzie miało wzgląd i na to, aby grecki język, źródło owe wszystkich zgoła ludzkich umiejętności nieprzebrane, po główniejszych szkołach przynajmniej był wskrzeszony, a uczący się onego pilnie, należyte odbierali nagrody.

ANAKREONA ŻYCIE

[1] Anakreon urodził się w mieście Teos, w Jonii, prowincji Azji Mniejszej, około roku 532 przed Chrystusem². Polikrat, tyran w Samos wezwał go do swego dworu, kędy go sobie mocno dla grzeczności i nauk upodobał. Bawił go poeta i radami wspierał. Udał się potem do Hiparcha, syna Pizystrata, tyrana ateńskiego, który go do tej wszelkich umiejętności stolicy sprowadził, posławszy poń okręt o pięciudziesiąt wiosłach. Przepędził Anakreon całe życie na pijatyce i miłostkach, które go do osmiudziesiąt pięciu lat wieku nie odstępowały. Niewielka zaiste zaleta tak marnie steranego czasu, gdyby sobie sławy w potomności gładkością rymów nie zjednał. Powiadają, że jedząc winne grono, udławił się jagodą.

[2] Henryk Stefan, sławny we Francji i nader uczony drukarz, wydał pierwszy raz pieśni poety tego po grecku r[oku] 1554³, przydawszy tłumaczenie łacińskie swojej ręki, godne autora i od wszystkich znających się szacowane. W rok po tym⁴ wydany powtórnie w Paryżu Anakreon, z łacińskim wykładem Elijasza Andrzeja⁵, w którego tłumaczeniu więcej się niżeli w edycji Henryka Stefana znajduje pieśni Anakreonowych⁶. Wszakże Henryk Stefan przewyższa nierównie Eliasza pięknością łaciny.

[3] Ktokolwiek bądź ze starożytnych, bądź z późniejszych uczonych ma znajomość sztuki rymotwórskiej, łatwo przyzna Anakreonowi, że mu same Wdzięki i Miłości wiersze dyktowały. Cechą ich łatwość, delikatność, grzeczność, a osobliwie owa słodka prostota, która samym niedbalstwem przewyższa wszystkie wysiłone wytwory i która samemu jedynie Anakreonowi ze wszystkich poetów greckich jest przyzwoita.

LICZBA BEZ LICZBY

Tu si referre quidquid

Ei φύλλα πάντα δένδρων

Ten, kto zliczy, na krzewinie
 ile się listów rozwinie
 i co piasku w morzu na dnie –
 liczbę mych miłości zgadnie.
 5 Dwadzieścia ich z Aten kładę;
 złącz w tę piętnaście gromadę
 z Koryntu, miasta Achai,
 gdzie się sto gładyszek tai.
 Przydaj i z Lesbu szwadrony
 10 aż po dalekie Ijony,
 bierz Karyją, idź do Rodu –
 upewniam cię bez zawodu:
 o dwu tysiącach się dowiesz.
 „Tyle żeś to kochał?” – powiesz.

² Obecnie przyjmuje się datę ok. roku 570 p.n.e.

³ Zob. S („Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji: 4. Skrótory dotyczące literatury starożytnej”. *ANACR.*, s. 169).

⁴ Dwa lata później.

⁵ Zob. A (tamże, s. 169).

⁶ U Stefanusa (S) – 31 utworów, u Andreasa – 56.

- 15 Jeszczem o Syryi tobie
 nic nie mówił i Kanobie
 ani o stugrodej Krecie,
 gdzie władza Dyjony dziecię,
 dopiero o Baktrach ani
 20 gdzie są czarni Indyjani.
 Wiele byś udeptał drogi,
 licząc me wszystkie pożogi!

NIKTÓRE FRAGMENTA Z NOT TACYTA TŁUMACZONEGO WYJĘTE

Przedmowa „Do Czytelnika” opublikowana w: TACYT, *Dzieła wszystkie*, t. 1, s. [1]-5.

DO CZYTELNIKA

[1] Żaden rozumnie temu przeczyć nie może, iż jedna z najpotrzebniejszych na świecie umiejętności jest znajomość historii, z której w prywatnym stanie zostający człowiek do poskromienia swych chuci, ugładzenia wad przyrodzonych, poznania i szacunku cnoty ze szlachetnych starożytności przykładów najistotniejszą czerpa naukę, a w obywatelskim wywodząc, iż tak rzekę, długim na popis szeregiem płodne w rozliczne przypadki wieki, wybiera z nich bacznie, co tylko do sprawowania i uszczęśliwienia ojczyzny swojej sądzi być najzdolniejszym.

[2] Po ojczystych dziejach, w których doskonała biegłość pierwszym być zawsze powinna ciekawego Polaka celem (bo kto w jakim kraju żyje, znać go dobrze powinien, aby w nim żył pożytecznie), rozumiem, iż żaden naród ani obfitszych, ani poważniejszych, ani godniejszych naśladowania dzieł nie zostawił jako Rzymianie, których wsparty na mądrej ustawicy początek, a znakomitymi męstwa i cnoty dowodami wzrost pomnożony, sam nawet ogromny upadek nic z drugimi narody pospolitego nie ma.

[3] Szczególnie w Europie państwa są to na niezmiernych gruzach wielkiego niegdyś budowania nowe wprawdzie postawione gmachy, lecz które i grunt, i ściany, i wszelką wewnętrzną ozdobę z kosztownych tych wzięły zwalisków. Przeto niepodobna o nich nawet zupełnej temu zasięgnąć wiadomości, kto nie wie, co to był Rzym, jakimi do tak znakomitej potęgi przyszedł stopniami, jakie go poruszały wewnętrznego rządu sprężyny, jaką siłą skołatany upadł, jakie na ostatek dla wolnych stanów za swej wolności, a dla państw udzielnych za jedynowładztwa bądź chwalebne do naśladowania, bądź szkodliwe do unikania zostawił przykłady.

[4] Wielu kochających ojczyznę synów dało dowody pożytecznej pracy pięknym starożytnych i nowych pisarzy historii rzymskiej lub ściągających się do jej wiadomości przelożeniem. Winniśmy Fryderykowi hrabi Sapiezie, kanclerzowi wielkiemu litewskiemu, Wertota⁷, ks[iędzu] Pilchowskiemu S.J. – Salustyjusza⁸ i Senekę⁹,

⁷ [Aubert René Vertot], *Historija rewolucyj zaszłych w rządach rzeczypospolitej rzymskiej*, przecz... Jana Fryderyka na Kodniu Sapiechę..., po polsku wyłożona, Warszawa: Drukarnia J.K.Mości Kol[egium] Soc[ietatis] Jesu RP, 1736. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 32, s. 390-391.

⁸ K[aja] Krispa Sallustyjusza *O wojnach z Katyliną i Jugurtą*, przekładania ks[iędza] Dawida Pilchowskiego..., Wilno: Drukarnia JKM i Rzeczypospolitej Akademickiej Soc[ietatis] Jesu, 1767; *Historija o wojnie z Katyliną*, przekładania ks[iędza] Dawida Pilchowskiego Soc[ietatis] Jesu, w Wilnie pierwej w Druk[arni] Ak[ademickiej] S[ocietatis] Jes[ui] 1767, teraz z przyłożeniem oraz łacińskiego tekstu dla pożytku szkolnej młodzi przedrukowana, Poczajów: Drukarnia Monasteru Z[gromadzenia] Ś[więtego] B[azylego] W[ielkiego], 1776. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 27, s. 35.

⁹ Lucyjusza Anneusza Seneki *O krótkości życia, O życiu szczęśliwym, O opatrności, O pokoju duszy, O stałości mądrego ksiąg pięciore*, przekładania ks[iędza] Dawida Pilchowskiego Societatis Jesu, Wilno: Drukarnia JKMci i Rzeczypltej Akademickiej Soc[ietatis] Jesu, 1771; toż..., edycja druga, tamże 1792; Lucyjusza Anneusza Seneki *O laskawości i gniewie*, przekładania ks[iędza] Dawida Pilchowskiego, Wilno: Drukarnia JKMci, 1775; po dacie edycji *Dzieł wszystkich* Tacyta: Lucyjusza Anneusza Seneki *O laskawości ksiąg dwoje, O gniewie ksiąg troje*, przekładania

ks[iędzu] Albertrandemu – *Zbiór dziejów Rzeczypospolitej*¹⁰, ks[iędzu] Wargockiemu – Cezara¹¹ i Waleryjusza Maksyma¹², Falissowskiemu – Flora¹³, Glicznerowi – Eutropijusza¹⁴ wytlumaczenie.

[5] Pobudzony zacnym tych mężów uczonych przykładem, umyśliłem – większym podobno nad siły moje przedsięwzięciem – przebrać na krój ojczysty głębokiego polityka, prawdziwego dziejopisa, pocziwego Rzymianina, Kaja Kornelego Tacyta, i wszystkie dzieła jego rodowitym językiem podać. Uprowadziły mię w tym, po części, dwie zacne narodu tego ozdoby: książkę Stanisław Prus Jabłonowski¹⁵, wojewoda rawski, i ks[iędz] Konstantyn Iwanicki¹⁶, kanonik przemyski, z których pierwszy wybrane z Tacyta zdania o pochlebcach przez Amelota de la Houssaye, i od niego szerzej politycznymi uwagami rozwiedzione, z francuskiego wytłumaczył; drugi, nauczywszy się prawie na pamięć tego dziejopisa i wszystkie jego najpiękniejsze myśli sztucznie z sobą związawszy, pod pewnymi materyjami tak gładko uszykował, że się z tych drobnych i z różnych miejsc wybranych cząstek ciągał spoila sztuka.

[6] Trzy miałem prócz tego pobudki do przedsięwzięcia tej pracy: języka rodowitego zaszczyt, powszechny we wszystkich narodach tego pisarza szacunek i z czytania pism jego pożytek niepospolicity.

[7] Naganna ojczystej wymowy pogarda, stąd jedynie pochodząca, że swoich ksiąg albo nie znamy, albo ich nie czytamy, wprowadziła nas w to błędne mniemanie, że językiem rodowitym niepodobna tak pięknie pisać i tłumaczyć jako obcymi. Przodkowie nasi, owszem, wielu terażniejszych, zachęceni od króla dobro-

ks[iędza] Dawida Pilchowskiego, edycja druga, Wilno: Drukarnia Królewska przy Akademii, 1782. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 27, s. 378-379.

¹⁰ [Filip Macquer], *Dzieje Rzeczypospolitej Rzymskiej od założenia Rzymu aż do cesarzów, krótko porządkiem lat opisane*, z francuskiego języka na polski przełożone przez ks[iędza] Jana Albertrandego, od którego przydane są obszerne przypiski nie tylko samę historję, ale też geografją dawną Rzymian, obyczaje, rządy, obrządki, igrzyska, ofiary, urzędy etc. objaśniające, t. I-II, Warszawa: nakładem M. Greła JKMcI komisarza i biblijopole, 1768 (Warszawa ²1806). Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 22, s. 17.

¹¹ [Gajusz Juliusz Cezar], *O wojnie francuskiej ksiąg siedmioro, ósme Aulusa Hircyjusza Panze, sekretarza jego, w których hetmanów rozmaitych fortele, rycerskich ludzi i mężów dzielnych sprawy, wojny, zwycięstwa, miast dziwne dobywanie cudnie są opisane*, przekładania ks[iędza] Andrzeja Wargockiego..., Kraków: wdowa J. Siebeneychera, 1608. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 14, s. 4.

¹² Walerego Maksyma *O dziejach i powieściach pamięci godnych ksiąg dziewięć, które dla Rzymian teskliwych z historyków rozmaitych greckich i lacińskich, krótko zebrał, ludzi świata niemal wszystkiego, co przed nim żyli, cnoty, rozum, postęпки, Rzeczyposp[olitej] rząd, poselstwa, zwyczaj, chytrósci, zdrady, swawola etc. ukazując...*, przekładania ks[iędza] Andrzeja Wargockiego, Kraków: Drukarnia Symona Kempiniego, 1609. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 32, s. 166-167.

¹³ [Lucyjusz] Julijusza Flora *O początku i dziejach narodu rzymskiego powieści ksiąg IV abo Historyja wielmożnego tego narodu od początku jego aż do Augusta cesarza, jako się począł, jako się, wolności dostawszy, rządził i jako, wolność straciwszy, pod jednego pana władzą przyszedł*, z lacińskiego na polski język przetłumaczona przez Krzysztofa Grotha Falissowskiego [Faliszewski, Faliszowski], przydany jest traktacik o przyczynach możności i potęgi narodu tego..., Kraków: Drukarnia K. Schedla JKMc typografa, 1646; po dacie edycji *Dziel wszystkich Tacyta: toż*, Wilno: Ks[ięża] Bazylianie, 1790. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 16, s. 243.

¹⁴ *Kronika Eutropijusza, zacnego historyka państwa ze wszech wielkiego i monarchijęj onej zacnej i podziwnej ludu rzymskiego, do czytania bardzo potrzebna a ucieczna wszem wobec ludziom*, z lacińskiego na polski przełożona przez Erasmusa Glicznera, sługę Słowa Bożego..., Grodzisk: M. Neringk, 1581. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 16, s. 111.

¹⁵ [Abraham Nicolas Amelot de la Houssaye], *Tacyt polski albo raczej moralia Tacyta nad podchlebstwem*, przez... Stanisława [Wincetego] Jabłonowskiego, wojewodę generała ziem rawskich..., do druku podany, [Lwów]: Typis Coll[egij] Leop[ol]i[ensis] S[ocietatis] J[esu], 1744. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 12, s. 135: „Jabłonowski [...] wcale nie przyznaje się, iż jest to tłumaczenie z Amelota”.

¹⁶ *Institutio politica*, C[aii] Corneli[us] Taciti verbis, opera Pauli[us] de Iwanicze Iwanicki, equitis Poloni, concinnata, Lugduni Batavorum: F. Hegerus, 1641; liczne przedruki (Lugduni Batavorum 1648 – dwukrotnie przez dwóch różnych wydawców, Hamburgum ²1665, 1669, Ultraiectum 1728, Supraslium 1746; jako *Maximes politiques*, Bruxelles 1757. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 18, s. 699-700; t. 31, s. 10-11.

czynnego, pokazali jawnie, że cokolwiek ma wysokiego krasomówstwo, zawilego – matematyka, głębokiego – filozofia, słodkiego – poetyka, wspaniałego – historia, to wszystko w naszym języku jako w najczystszy z zwierciadła może się doskonale wykształcić. Wreszcie, dowcipniejsza nad wszystkie umiejętności narodu miłość dokazałaby z czasem nieustającą pracą, ażeby i u nas nie zbywało na wszystkich wyrazach, z jakich się teraz obce chępią narody.

[8] Przed stem lat nie były tak chlubne co do poloru nauk zagraniczne kraje: tłumaczenia naprzód ksiąg wybornych, które Grecy z Rzymianami zostawili, a potem własnego dowcipu we wszystkich rodzajach nauk płody to sprawiły, że się ich język co do słów i wyrazów wielce pomnożył. Do tego ustanowione od mądrych królów akademije do poprawy, pomnożenia, wykształcenia i uładzenia mowy ojczystej dały naukom wzrost jeszcze większy, i mówić można, że Francuzi, Niemcy, Anglicy i Włosi mogliby się teraz bez starożytnych języków obejść, gdyby nie sama wdzięczność i uszanowanie tych, iż tak rzekę, dwu matek: Łaciny i Greczyny, z pamięci ich gluzować nie bronily.

[9] Samiśmy winni temu, że nasz język poszedł w zaniedbanie tak dalece, że rzadko kto dobrze onym mówi w potocznych rzeczach, dopiero pisze co poważnego w wolnej czyli wiązanej mowie. Umiemy to tylko z języka naszego, cośmy się w domu, w szczupłym bardzo osób do nas należących: piastunek, służalców albo czeladnej prostoty obrębie, nauczyli. Biorąc dalsze ćwiczenie, groźna zwierchność po łacinie, choć lada jako, albo innymi obcymi językami mówić i pisać surowie przykazuje; do tego rozmowy dziecinnemu wiekowi przyzwoite, nie wkraczając w głębokie nauki tajemnice, przestają na tym tylko, co płochość lub potrzeba wyrażać każe. W palestrach koronnych pełno dzikiej łaciny, w litewskiej – ruszczyzny; żołnierze, rzemieślnicy najwięcej zażywają słów obcych; celniejsi biorą za chlubę obcą mową mówić: już przez grzeczność dla znajdujących się ustawicznie przy nich cudzoziemców, już chcąc się różnić od niższych; po klasztorach osobność i milczenie zapominają prawie języka każe.

[10] Rzadko kto księgi polskie czyta, daleko bardziej one pisze albo je pisać umie, przygotowanym będąc pierwej do pisania, czytaniem autorów starożytnych, wybieraniem z nich piękniejszych wyrazów, szykowaniem słów. Jakimże sposobem możemy się popisać z umiejętnością języka macierzyńskiego? Gadać umiemy, pisać i mówić rzadko kto z nas umie, a to z własnej – jakem wyżej powiedział – winy, że sobie szczególnej nauki w wydoskonaleniu się w ojczystym języku przez czytanie i rozmyślanie nie czynimy.

[11] O szacunku pism Tacyta i pożytku z czytania ich wypływającym darmo się tu rozwodzić: kto chce o tym wiedzieć, niech czyta kilka mów Mureta, szczególnie na pochwałę autora tego napisanych, niech czyta wszystkich statystów i polityków, tak naszego, jako dawniejszych wieków – obaczy w nich doskonale, co to jest Tacyt, z jaką go pilnością wszyscy czytać powinni, którzy w kraju publiczne urzędy posiadają. Dostyc jest powiedzieć, że niemasz tego języka, w którym by go w Europie po kilka, a czasem i kilkanaście razy nie przetłumaczono. Zostawiwszy zatem pochwały jego przedsiębiorczym umyślnie tę pracę, namienię tu nieco o życiu, pismach i moim tłumaczeniu.

ILUSTRACJE



Fot. portretu autorstwa Bacciarellego z Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach (zamieszczonego na s. 5) – Dorota Pikula, kustosz Muzeum.

Techniczne opisy i dane dotyczące miedziorytów autorstwa Gottlieba J. Marstallera [za:] H. Widacka, *Warszawscy ilustratorzy książkowi czasów Stanisława Augusta*, [w:] *Z badań nad dawną książką. Studia ofiarowane Profesor Alodii Kaweckiej-Gryczowej w 85-lecie urodzin*, t. II, Warszawa 1993, s. 575-595, szczególnie s. 580-581 („Prace Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej”, t. 1); H. Widacka, *Marstaller. Nadworny sztycharz Stanisława Augusta*, Warszawa 1996, szczególnie s. 52-55; H. Widacka, *Znane i nieznanne sztychy G.J. Marstallera, nadwornego rytownika Stanisława Augusta*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 33-34(2001), s. 229-255, szczególnie s. 250-251.



1. Budynki dawnego Kolegium Jezuickiego św. Trójcy w Lyonie;
obecnie Liceum im. André-Marie Ampère'a, przy Rue de la Bourse. Fot. Joanna Pietrzak-Thébault.



2. Budynki dawnego Kolegium Jezuickiego św. Trójcy w Lyonie;
obecnie Liceum im. André-Marie Ampère'a, przy Rue de la Bourse. Fot. Joanna Pietrzak-Thébault.



3. Adam Naruszewicz. Miniatura nieznanego autora. Zbiory Fundacji Książąt Czartoryskich przy Muzeum Narodowym w Krakowie.

Fot. Z. Malinowski (za: *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762-1796*, z papierów po L. Bernackim uzupełnił, opracował i wydał J. Platt, pod redakcją T. Mikulskiego, Wrocław 1959, il. 29).



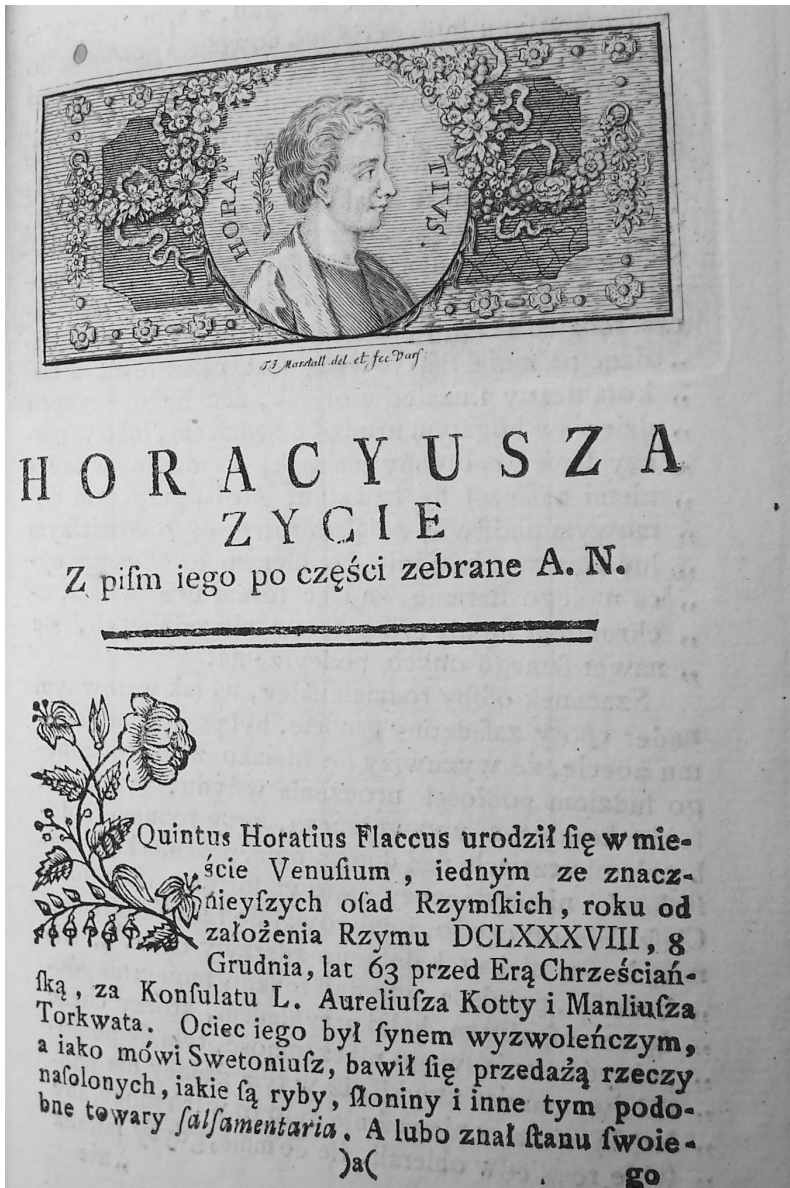
4. Grota Naruszewicza w Janowie Podlaskim, umieszczona w parku otaczającym zamek biskupi. Zbudowana ok. roku 1790 z kamienia polnego, nazwana była „świątynią dumania”. Naruszewicz miał w niej podobno ułożyć niektóre z tez Konstytucji 3 Maja. Fot. Roman Dąbrowski (sfotografowano podczas seminarium warsztatowego „Nad tekstami Naruszewicza”; Janów Podlaski, 19-23 V 2014).



5. Kościół pw. Trójcy Świętej w Janowie Podlaskim. Naruszewicz, przebywający w Janowie od roku 1790 jako urzędujący biskup łucki, odprawiał tu msze święte. Po śmierci (1796) został pochowany w podziemiach kościoła.
Fot. Roman Dąbrowski.



6. Adam Naruszewicz. Posąg z białego marmuru karraryjskiego znajdujący się w kościele Trójcy Świętej w Janowie Podlaskim, wykonany przez Oskara Sosnowskiego w Rzymie w roku 1861 (sygn.: T[omasz] O[skar] SOSNOWSKI INV[enit] ET SCUL[psit]).
Fot. Andrzej Sidor (za: <http://culture.pl/pl/tworca/adam-naruszewicz> [dostęp: 1.09.2015]).



7. Młodzieńczy portret Horacego otwierający rozdział „Horacyjusza życie, z pism jego po części zebrane A[dam N[aruszewicz]” w antologii *Pieśni wszystkie Horacyjusza przekładania różnych* (Warszawa: nakładem Michała Grölla, [Drukarnia Jezuicka], [7 VI] 1773, k.) a(r).
- Okragły medalion z profilowanym portretem poety oraz napisem: „HORA TIVS.”, osadzony na horyzontalnej, prostokątnej plicynie o wklęsłych narożach; z medalionu spływa swobodnie kwiatowa, przepleciona wstęgami girlanda, której końce zostały symetrycznie podpięte po bokach kompozycji (miedzioryt częściowo punktowany, o wymiarach 45x87 mm, sygn.: „Γ[heophilus] J[acobus] Marshall[er] del[ineavit] et fec[it] Vars[aviae]”).



H O R A C Y U S Z A
PIESNI WSZYTKICH
KSIĘGA PIERWSZA

P I E S N I.

D O M E C E N A S A

*Innym inne są rzeczy miłe, Horacyusz zaś imię
 Poety Lirycznego mieć żąda, które mu w przyszłym
 chwate ma przynieść czasu, jeśli go oney być godnym,
 zwołaszca Mecenas, swym zdaniem sądzi.*

Mæcenas atavis edite Regibus. J.E.M.

Mecenasie z krwi Krolow (*a*) naddziadow zrodzony,
 Z ktorego dość ozdoby, dość mam i obrony,
 Są, ktorym proch Olimpki (*b*) wozem wstrząsać miło
 Kres w cyrku (*c*) zawodniczy, gdzie nie zawadziło

Tom I.

A

8. Winiетка otwierająca księgę pierwszą tomu I antologii *Pieśni wszystkie Horacyjusza przekładania różnych* (toż, s. 1, k. A_{1r}). Alegoryczny sztych Gottlieba/Gottloba Jacoba Marstallera/Marstalskiego, przedstawiający siedzącą na obłokach i grającą na lirze Erato, otoczoną bujnymi kwiatowymi festonami, zawieszonymi na ozdobnych rozetach (miedzioryt, o wymiarach 51x91 mm, sygn.: „T[heophilus] J[acobus] Marstall[er] inv[enit] del[ineavit] et fec[it] Vars[aviae]”).



H O R A C Y U S Z A
 P I E S N I W S Z Y S T K I C H
 K S I Ę G A D R U G A.

P I E S N I.

D O A Z Y N I U S Z A P O L L I O N A.

*Napomina go, aby Tragedyi pisanie poniechał, pokiby
 Rzeczypospolitey w rząd dobry nie wprawit:
 potym wychwala iego pisma.*

Motum ex Metello Consule civicum. J. E. M.

Wnętrzney rozruchy wojny, za Metella (a) doby
 Konfula, iey przyczyny, wady i sposoby,
 Igrzylka szczęścia, możnych ligi panow (b)
 Ludowi ciężkie, i broń krwią Rzymianow

M^oii

9. Rytowana według pomysłu Grölla winiетка otwierająca księgę drugą tomu I antologii *Pieśni wszystkie Horacyjusza...* (toż, s. 179, k. Y₂r). Alegoryczny sztych Marstallera, przedstawiający skrzydlatą Famę siedzącą na obłokach: w prawej ręce trzyma kartę z napisem: „per saecula vivet” (‘będzie żył na wieki’), w lewej – trąbę, z której wydobywa się napis: „PROCULEUS” (miedzioryt częściowo punktowany, o wymiarach 50x85 mm, sygn.: „Mich[ael] Gröll inv[enit] T[heophilus] J[acobus] Marstall[er] del[ineavit] fec[it]”). Nawiązanie do HOR. *Carm.* 2,2,5 (= *Hor.* XXIV): „vivet extento Proculeius aevo” (Naruszewicz: „Nic w późnych wiekach Prokulej nie straci”); zob. obj. na s. 236.



HORACYUSZA

PIESNI WSZYSTKICH

KSIĘGA III.

nie honory i dołtutki, ale pomierny majątek
złączony ze spokojnym życiem, człowieka
szczęśliwym czyni.

Odi profanum vulgus & arceo A. N.

cz mi ztąd gruby gminie! o głós was proszę(a)
solne serca: wierisz tu nowy przynoszę,
szopcom i dziwkom i szczerze wierisz niestychany
W czystych Muz chorze światnym kapłan zchowany.

Tom II.

A

Jan Kochanowski zaczął tłumaczenie tej pieśni od drugiej strofy.

10. Winieta otwierająca księgę trzecią tomu II antologii *Pieśni wszystkie Horacyusza...* (toż, 1773 [właściwie: 31 XII 1774], s. 1, k. A r). Alegoryczny sztych tegoż autorstwa, przedstawiający kobietę z palcem prawej ręki przy ustach, stojącą na tarasie na tle nastrojowego krajobrazu z zachodzącym słońcem; lewa ręka wskazuje dewizę widniejącą na obrusie (tkaninie) przykrywającym stół/postument: „Non utor, ne abutar” (‘nie używam, by nie nadużyć’) (miedzioryt, częściowo punktowany, o wymiarach 38x77 mm, odcisk płyty niewidoczny; niesygnowany). Jest to ilustracja jednej z wersji ikonologicznego wyobrażenia: *ASTINENZA (Abstinentia)* Cesare Ripy (w wydaniu pierwszym: Roma 1593 – brak; w wydaniu drugim: Roma 1603, na s. 28, bez drzeworytu, ale z opisem dokładnie odpowiadającym ukazanemu przedstawieniu); ikonografię tę odnoszono do HOR. *Serm* 2,2,70-81.

SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury (Barbara Wolska)	5
TLUMACZENIA ROZMAITE. TOM IV	29
Horacyjusza pieśni zebrane	31
Pieśń I. Do Mecenasa	31
Pieśń II. Do Wirgilijusza	32
Pieśń III. Do Lucyjusza Seksta	33
Pieśń IV. Do Pirry	34
Pieśń V. Do Agryppy	34
Pieśń VI. Do Talijarcha	35
Pieśń VII. Do Leukonoi	36
Pieśń VIII. Na pochwałę Augusta	37
Pieśń IX. Wróżka o zburzeniu Troi	38
Pieśń X. Do panny	40
Pieśń XI. Do Kwintylego Wara	41
Pieśń XII. Do Chloi	41
Pieśń XIII. Do Lidyi	42
Pieśń XIV. Pochwały Eljusza Lamiji	42
Pieśń XV. Do towarzyszków	43
Pieśń XVI. Do Archity	44
Pieśń XVII. Do Ikcyjusza	45
Pieśń XVIII. Do Apollina	46
Pieśń XIX. Do Fortuny	47
Pieśń XX. Na przybycie Numidy	48
Pieśń XXI. Do przyjaciół	49
Pieśń XXII. Do sługi	50
Pieśń XXIII. Do Azynijusza Polijona	50
Pieśń XXIV. Do Salustyjusza Kryspa	51
Pieśń XXV. Do Delijusza	52
[XXVa]. Taż pieśń inaczej	53
Pieśń XXVI. Owoc niedojrzały	54
Pieśń XXVII. Do Tyta Septymijusza	55
Pieśń XXVIII. Na Juliją Barynę	56

Pieśń XXIX. Do Walgijusza	56
Pieśń XXX. Do Licynijusza	57
Pieśń XXXI. Do Hirpina	58
Pieśń XXXII. Do Mecenasa	59
Pieśń XXXIII. Na drzewo zapadłe	60
Pieśń XXXIV. Do Postuma	61
Pieśń XXXV. Na zbytek Rzymian	62
Pieśń XXXVI. Do Grosfa	63
Pieśń XXXVII. Do Mecenasa chorego	64
Pieśń XXXVIII. Na zdzierców łakomych	66
Pieśń XXXIX. Do Bachusa	67
Pieśń XL. Do Mecenasa	68
Pieśń XLI. Nauka moralna	69
Pieśń XLII. Do przyjaciół	70
Pieśń XLIII. O mężu cnotliwym	71
Pieśń XLIV. Do Kalijopy	74
Pieśń XLV. Na pochwałę Augusta	76
Pieśń XLVI. Na zepsute obyczaje	78
Pieśń XLVII. Do Asteryi	79
Pieśń XLVIII. Do Mecenasa	81
Pieśń XLIX. Rozmowa Horacyjusza z Lidyją	82
Pieśń L. Na Licę	83
Pieśń LI. Do Merkuryjusza	84
Pieśń LII. Do Neobuli	85
Pieśń LIII. Do źródła Blanduzyi	86
Pieśń LIV. Do Rzymian	87
Pieśń LV. Na Chlore	88
Pieśń LVI. Do Mecenasa	89
Pieśń LVII. Do Eljuszka Lamiji	90
Pieśń LVIII. Do Fauna	91
Pieśń LIX. Do Telefa	91
Pieśń LX. Do Pirra	92
Pieśń LXI. Do dzbana	93
Pieśń LXII. Do Dyjanny	95
Pieśń LXIII. Do Fidyli	95
Pieśń LXIV. Na bogaczy łakomych	96
Pieśń LXV. Do Bachusa dytyramb	99
Pieśń LXVI. Do Wenery	100
Pieśń LXVII. Do Galatei	100
Pieśń LXVIII. Do Lidy	103
Pieśń LXIX. Druza pochwały	103
Pieśń LXX. Do Melpomeny muzy	106
[LXXI.] Fragment satyry	106
Sarbiewskiego ody niektóre	108
Oda I. Do Arymina. Różnica ludzi od zwierząt	108
Oda II. Pszczółki. Herb Urbana VIII papieża	109
Oda III. Spokojność umysłu	110
Oda IV. Do Merkuryjusza. Przestroga gnuśnym potomkom bitnych przodków	111
Oda V. Do Pauzylipa. O znikomej młodości	112
Oda VI. Katon polityczny	113
Oda VII. Do Tyberyna. Cnota skarb prawdziwy	114

Oda VIII. Do Delijusza. Zwyczaj często głupim przewodnikiem	115
Oda IX. Publiczne nieszczęśliwości	116
Oda X. Do Pauzylipa. Królestwo mądrego	119
Oda XI. Do Munacego. Niemasz na świecie statecznego wesela	121
Oda XII. Do swojej lutni	122
Oda XIII. Do ks[iędza] Andrzeja Rudominy S[ocietatis] J[esu] z Rzymu do Chin jadącego	122
Oda XIV. Do Telefa. Rzeczy ludzkich nietrwałość	123
Oda XV. Do Asteryjusza. O nieszczerzej przyjaźni	124
Oda XVI. Na gnuśne wieki	125
Pieśń XVII. Do Oblubienicy. Z pieniów Salomonowych	126
Pieśń XVIII. Do Chrystusa Pana. Z pieniów Salomonowych	127
Pieśń XIX. Westchnienie do umierającego na krzyżu Chrystusa Pana	128
Anakreona pieśni wybrane	129
I. Do liry	129
II. Moc kobieca	129
III. Skarga	130
IV. Gość Kupidyn	130
V. Bodaj zdrów pił	131
VI. O róży	132
VII. Do gołębia	132
VIII. Do jaskółki	134
IX. Kupidyn żołnierz	134
X. Nie myśl o jutrze	135
XI. Oczy	135
XII. Do Wulkana	135
XIII. Czemuż nie pić	136
XIV. Przeobrażenie	136
XV. Kupidyn raniony	137
XVI. Obraz ukochanej	137
XVII. Obraz Batylla	138
XVIII. Do konika polnego	140
XIX. Wieniec	140
XX. Wiosna	141
XXI. Do jaskółki	141
XXII. Bohater z kufem	142
XXIII. Sen	142
XXIV. Europa	143
XXV. Kupidyn więzień	143
XXVI. Strzały Kupidyna	144
XXVII. Bacha pochwały	145
XXVIII. Pobudka do życia wesołego	145
XXIX. Z teźże materyi	146
XXX. Do retora	146
XXXI. Anakreon rycerz	147
XXXII. Skutki wina	147
XXXIII. Kupidyn woskowy	148
XXXIV. O swoim szaleństwie	149
XXXV. Sen	149
XXXVI. Sen o miłości	149
XXXVII. O sobie	150
XXXVIII. Lira Homerowa	151

XXXIX. Stary skacze	151
XL. Do malarza	151
XLI. Święto Koma, bożka uciech	152
XLII. Cień Batylla	152
XLIII. Skutki wina	152
XLIV. O swoich ogniach	153
XLV. Puchar	153
XLVI. Piętno	154
XLVII. O róży	154
XLVIII. Odmłodnienie	155
XLIX. Powinszowanie	156
L. Starość	156
LI. O złocie	157
LII. Krążek z Wenerą pływającą	157
Niektóre fragmenta z not Tacyty tłumaczonego wyjęte	159
I. Na Tyberyjusza Cezara	159
II. O Sejanie	159
III. Na stróżów mężatek	160
IV. Na łupiestwo Cezara	160
V. Na złoczyńców publicznych	160
VI. Do Rzymian	161
VII. Śmierć Agrypiny	161
VIII. Na druidów zabobonnych	161
IX. Na powagę ludu rzymskiego	162
X. Na Rufina	162
XI. Sprawiedliwość Nerona	162
XII. Słowa Polinika	162
XIII. Na dysymulację	162
XIV. Śmierć Licydy żołnierza	163
XV. O Tullu ukąszonym od węża	163
XVI. Na czarownice	163
XVII. Na Tygellina	164
XVIII. Na pałac Nerona	164
XIX. Na pochwałę Domicyjana	164
KOMENTARZE	165
Komentarz edytorski	167
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji	167
II. Opis źródeł	171
III. Zasady transkrypcji	177
IV. Aparat krytyczny	182
Objaśnienia	201
<i>Vis poetica</i> , czyli o sztuce i technice przekładu utworów Horacego autorstwa Adama Stanisława Naruszewicza (Ariadna Masłowska-Nowak)	390
Słownik wyrazów archaicznych	421
Słownik wyrazów złożonych	459
Konkordancja numerów i tytułów przekładów	461
Indeks	479
Zestawienie wersyfikacyjne	504
Aneks	507
Ilustracje	515

BIBLIOTEKA PISARZY
POLSKIEGO OŚWIECENIA



ukazały się:

STANISŁAW TREMBECKI, *Sofjówka*

wydał Jerzy Snopek

tom 1

KONSTANCJA BENISŁAWSKA, *Pieśni sobie śpiewane*

wydał Tomasz Chachulski

tom 2

TOMASZ KANTORBERY TYMOWSKI, *Wiersze zebrane*

wydała Elżbieta Wichrowska

tom 3

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. I)

wydała Barbara Wolska

tom 4

FRANCISZEK KARPIŃSKI, *Wiersze zebrane*

wydał Tomasz Chachulski

tom 5

WINCENTY REKLEWSKI, *Pienia wiejskie*

wydał Jerzy Snopek

tom 6

TOMASZ KAJETAN WĘGIERSKI, *Organy*

wydała Aleksandra Norkowska

tom 7

ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Dyjaryjusz podróży*

Jego Królewskiej Mości na sejm grodzieński

(od dnia 26 sierpnia do 27 września 1784 roku)

wydała Magdalena Bober-Jankowska

tom 8

- ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. II)
 wydała Barbara Wolska
 tom 9
- Świątynia Sybilli*
 wydali Alina Aleksandrowicz i Artur Timofiejew
 tom 10
- ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. III)
 wydała Barbara Wolska
 tom 11
- STANISŁAW KONARSKI, *Poezje*
 wydał Jacek Wójcicki
 tom 12
- ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. IV)
 wydały Barbara Wolska i Ariadna Masłowska-Nowak
 tom 13

w przygotowaniu:

- KAJETAN KOŹMIAN, *Ody napoleońskie*
 w opracowaniu Zofii Rejman i Małgorzaty Nesteruk
- FRANCISZEK DIONIZY KNIAŹNIN, *Bajki*
 w opracowaniu Natalii Kawalko
- FRANCISZEK DZIERŻYKRAJ MORAWSKI, *Bajki*
 w opracowaniu Marty Kowalewskiej
- ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ, *Poezje zebrane* (t. V)
 w opracowaniu Barbary Wolskiej
- STANISŁAW TREMBECKI, *Bajki*
 w opracowaniu Jerzego Snopka i Wojciecha Kaliszewskiego
- FRANCISZEK DIONIZY KNIAŹNIN, *Poematy*
 w opracowaniu Romana Dąbrowskiego i Tomasza Chachulskiego
- FRANCISZEK KARPIŃSKI, *Wiersze zebrane* (cz. II)
 w opracowaniu Tomasza Chachulskiego
- FRANCISZEK DIONIZY KNIAŹNIN, *Wiersze*
 w opracowaniu Tomasza Chachulskiego
- JAKUB JASIŃSKI, *Utwory zebrane*
 w opracowaniu Aurelii Has
- ADAM STANISŁAW NARUSZEWICZ,
Dyjaryjusz podróży Stanisława Augusta na Ukrainę
 w opracowaniu Magdaleny Bober-Jankowskiej
- FRANCISZEK DIONIZY KNIAŹNIN, *Erotyki*
 w opracowaniu Bożeny Mazurkowej